

we rzyt. lecyech/ czego obyczay nye bywa tak młodemu na
cakiem stholcu byc/ wssakże yego młodość przemieniona była
w starość/ dośyc rosthropny postanowienie czynit chocya pi-
sma nye wyele vmyat. Wyrwat napirwey Rzymianom zwirz-
chność/ postanowit s swey strony Starość/ hetmany y ino v-
rzedniki ktorzy wssytkim myastem wta dali- tak aby yuz wyte-
cey burzka myeyska na duchowne nye wyrwata sse. Ten tez
napirwey wymyslit Annaty- to yest potowice dochodow z be-
neficium gdy ye kto przyymuye po vmartym Biskupie/ a Sa-



Annaty.

try nye wydawac azby zaptacona byla Annata. Przeciw temu byl tez iny Papyz
wybran w Awinium. Pyotr Luna/ rzezon Benediktus rj. na ktorym byl lat rj
Benedikt rj. az do synodu w Konstanciey. Takze ci dwa Papyzowye na sye klarwy slali/ po wy-
Papyz pod = konany uij. lat/ myesicy ir. vmart. pochowan v swyethego Pyothra/ przyyacye
czucony. swoye znamyemcy obogacowssy.

Inocencius vij. rodem s Culmonu byl papyzem dwye lecie
Stary/ dostoyadssy ale okrutny/ abowiem gdy go Rzymiane vpoimali-
aby odsscypienstwo s koscycow wygasit/ on poimawssy nyektore Rzymia-
ny yedny z gory zmyotat/ drugye do swego synowca Ludwiga Krola Apulienckey
go na stracenye slat/ dla czego Rzymiane rzucili sye na n az vcekt do Witerbi-
um/ wssakże potym pisali pon Rzymiane by przyyechat/ ktorzy tak vczynit. Wssed-
ssy snimi w zgode/ wybrat Kardynatow kilko/ a Lodwigowi sprawt myeyska pora-
czyt/ vmart/ pochowan w Rzymie.

narius.

Gregorz rj. rodem z Veneciey Kornarius przed tym rzezon
Kardinat s. Marka/ byl Papyzem lat ij. myesicy vij. Aczkolwyet byl po-
wazny y dostonatego rozumu/ wssakże na synodze Pisis yest zlozon s Papy-
stwa. Takze Benediktus ktorzy byl drugim Papyzem w Awinium- abowiem in-
daley panowye Rzeseyanckey tego rozzerwanya cirpyet nye chcyeli. Grzegorz na to
pozwoilit yesli Benedikt takze vczyni/ takze obu siozono/ a dano Alendrowi v.
Potym Grzegorz dobrowolnye yechat na synod do Konstanciey/ a tam dobrowole
nye spuscit swoy stolec/ opatrzon inssym dostoyenstwem y panstwem.

Trzey Papyz
zwoye.

Herender pphay/ rodem Bretensio/ na Bizanskim synodze
na stolec Papyesti wybran/ ztozywssy dwu Papyzu/ yako wyssey stoi/ na ko-
rym byl vij. myesicy. Cztowet vczony powazny/ rosthropny/ dobrez mysl/ na
vbozyc mitosfery/ na vczone talskawy/ na harde smyaty- abowiem Ladyslaw
Krola Wgyerskewego ktorzy Rzym oblegt y panstwa Rzymckey woyowat/ wygnat
s Krolestwa y klat- s przyzwolenim inych- na synodze slozyl.

An rrtij. rodem z Apuliey/ w prawyech
barzo byegty/ wssedt na stolec Papyesti wytecy chyro-
seya nizli godnoscy/ abowiem gdy byl poslem yednym
do Bononiey na wyberanye Papyza/ myat s soba wyelki
poczet ludzi pomocnych- powyedzylat Kardynatom/ aby thas
Kyege wyberati Papyza coby sye mu podobat. A gdy sye
nye mogli zgodzic dali mu ptasse/ Papiesti s ta moca/ na ko-
reggo gi wdrzyeys- tego przyymyemy za Papyza. On wyza-
wssy ptasse/ wdrzyat gi na sye a rzekt- mnye Bog przejrza aby ch byl Papyzem/
yeta wotac yego srona fiat fiat Deo gratias/ drudz sye dzimowali- drudz przy-
zwolili. Byl Papyzem przez iij. lata/ az do synodu w Konstanciey/ na ktorym syno-
dze trzech ich siozono/ o ktorych nizey przy Cesarzu Zigmuncy napisse.



Rata od narodzenya Panskhego 1410.

Zigmunt syn Karta iij. brath Waclawo Cesarza na Cesar-
stwo wybran/ Krolestwo Wgyerskewo myat po zenye Mariey/ Ktoza byla 20
igowa dzyewka. Czeskew Krolestwo blisoscya dzyerzat y Margrabstwo
Brandebu.



Brandeburskew/ ktorzy gdy dobrze s chucya a radoscya pospo-
litego ludu rzecz pospolita sprawowat- myat bocznosc na ko-
sejot Rzeseyanckey/ ktorzy na ten czas w wyelkim bledzyc a
rozzerwany byl/ abowiem trzey Papyzowye w ten czas byli/
porowodem inssych Krolow y Biskupow. Vczynit syem wyelki
na duchowne w Konstanciey/ ktorzy trwat lat iij. Na ktho-
rym synodze sam Cesarz oblozssy sye w kaptanckey odzyenye
spiewat Ewangelium: Erit edictum a Cesare Augusto etc. Cesarz sye
potym w radzyc z imkneli aby tych trzech Papyzow s stolec siozono/ ktorzy byli/ ye
den przez moc- drugi przez wpor- trzeci przez chytosc na to myesice wybrany- to yest
Rana/ Grzegorz/ Benedikt. a ciwartemu Marcinowi dano.

Cesarz sye
wal Ewan-
golum.

Tam tez na tym synodze Rana/ Husa Cieskewego kaznodzeye spaleno/ a Veronima
yego vczyna po nim w rok/ dla Ktozogo Zyska z inssymi Cechy yat koscycoty lupic y
duchowne woyowac. Na Ktozogo sye byl Cesarz Zigmunt y z drugim kshazety se-
biat/ ale mu nye mogt nic vczynic/ o cym stoi sserzey w Cieskewy kronice.
Ten Zigmunt byl vrodzony od Elzbiety Krolewny Polskewy/ zony trzecey Kars-
ta iij. Cesarza. Byt cztowet vczony/ vrodzowy/ yzykow wyele vmyat/ ale na wala-
te nyefortunny/ bitwe s Turki stracit/ potym vmart w starosci/ pochowan na Pra-
sim sanktu. Syna nye miat zadnego yedno dzyewka/ s Ktoza wyat Korone Wgyer-
sk Albrecht Rakuski. Byt na Cesarstwo Zigmunt lat rrvij.

Bus Jan-
Zyska.

Alcin pphay w Konstanciey na stolec papyesti wybran dzyet
3. Marcin myedzy rrtij. Kardynaty/ rodem z Ryma/ z domu Kolumnow
byl na nim lat rrtij. myesicy iij. vczony/ nabożny/ sprawny. Za yego czasu ko-
scyt ktorzy byl rozzerwany/ zasye ku yednosci przysedt. Rzym vpadty zasye znapias-
wyat/ rzady/ obrony/ y ino sprawy zasye dobre vstawit/ stad byl nazwan oycem oycy-
zay. Vmart w Rzymie w lecyech wyeku swego lrtij. pochowan w koscyle ktorzy 30
wa Konstancia w grobre mofad zowym.

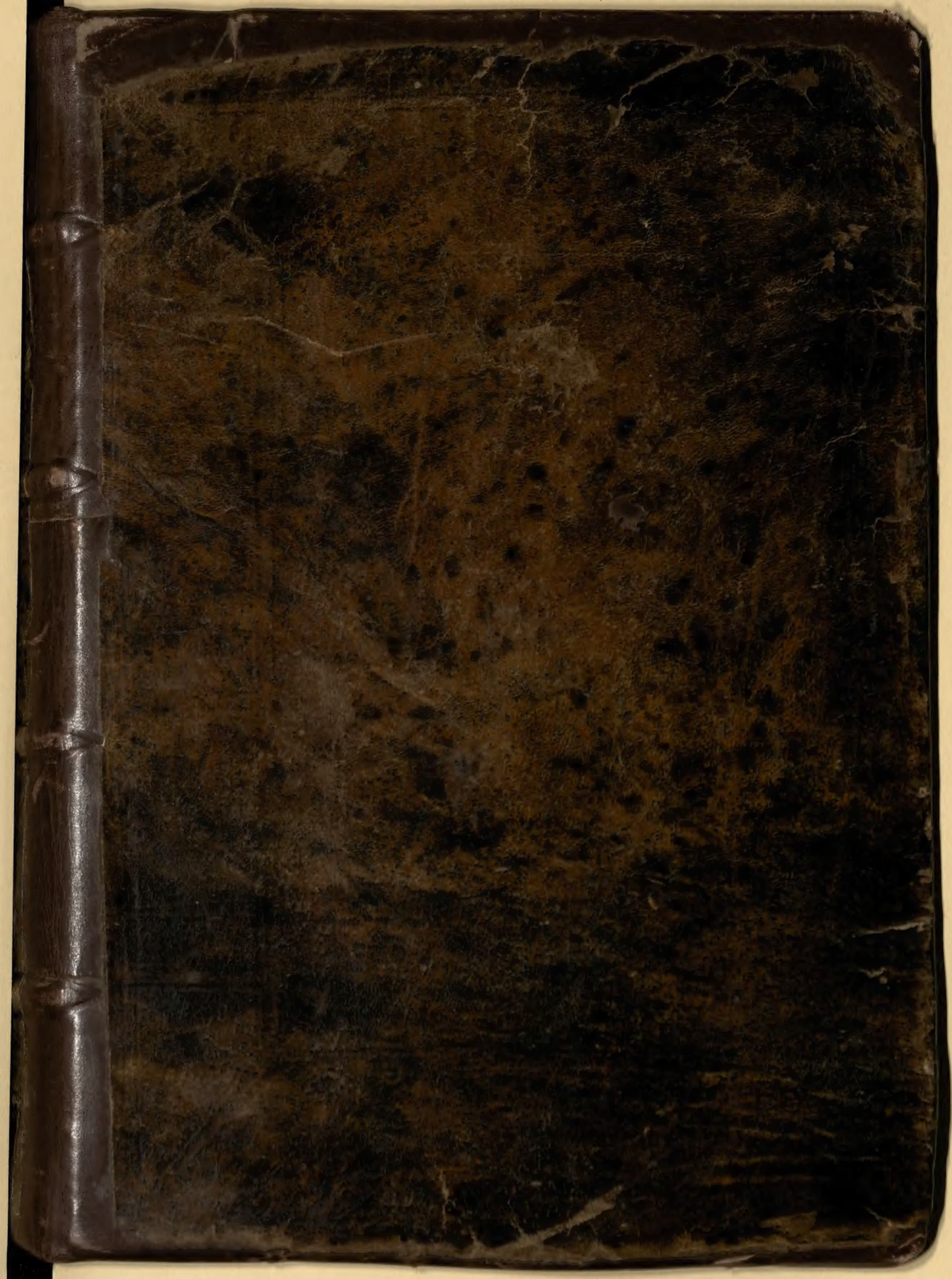


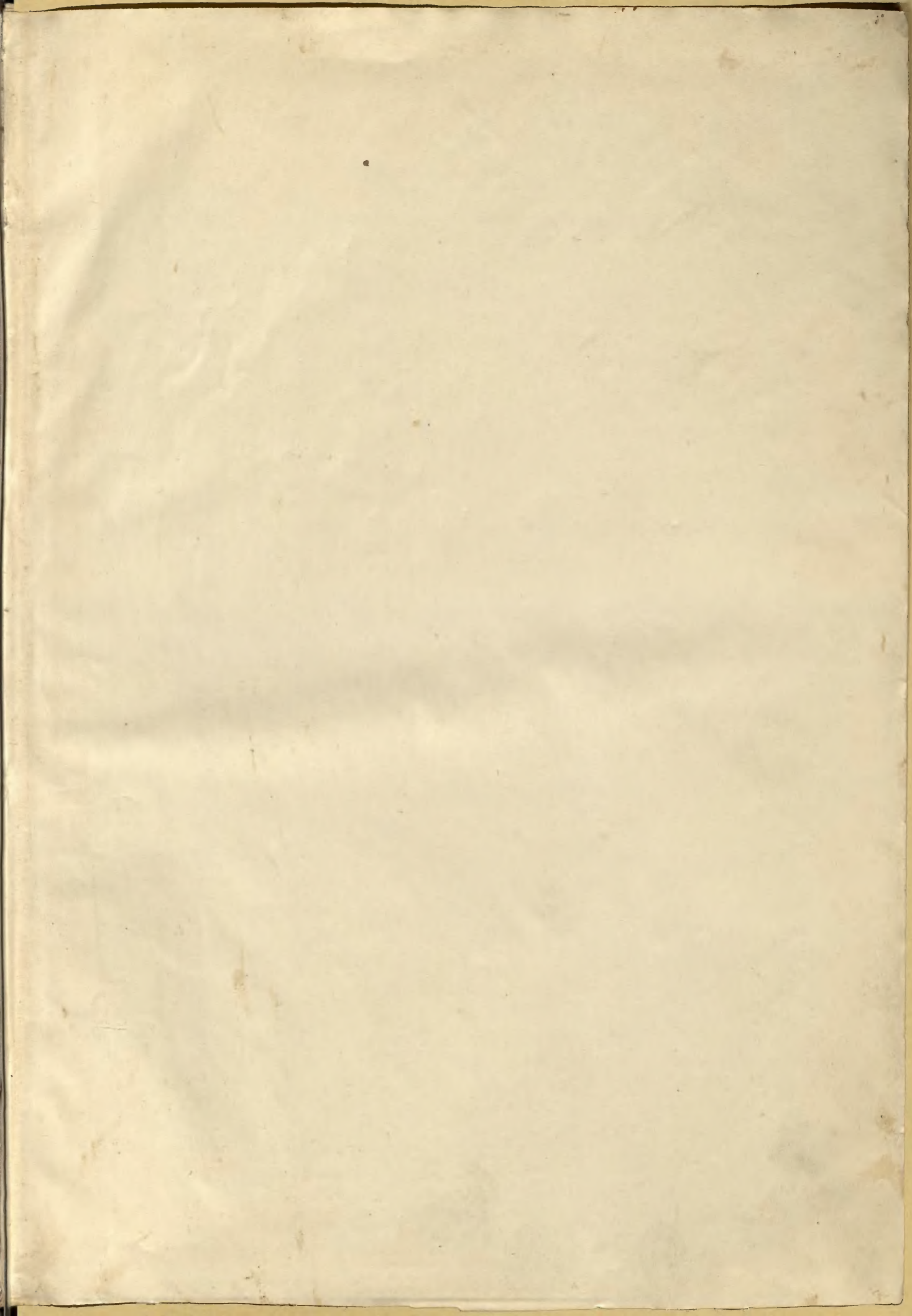
Eugenius iij. rodem z Veneciey/ bedac Kar-
dinalem wybran na stolec Papyesti/ na ktorym byl lat
rv. Ten sye Kochat w walkach/ a stad zomnyenat sprawo-
ce myeskye w Rzymie/ aby Rzymiane mocy zadney nad mia-
stem nye myeli/ przeto Rzymiane rzucili sye na n i musyat v-
cyec w kapiy mnisseyz Ryma do Florenciey. Tam gdy byl/
Rzymiane yego wnuka Franciska Staroste poimali/ Kar-
strum Anzeli dobyli/ starby pobrali/ Kapitolum ofadzili mo-
ano/ Papyza inego w Baziliey na Synodze wybrali/ na ktorzy synod Eugenius po-
wany nye chcyat przyyechac/ ale zyednawssy Krola Francuskewego Karta s Gilpem
Burgundijskim/ pobudzit Delfina syna Kartowego na Bazylieckey. Kthory gdy
czagrat do Baziliey z wyelkim ludem/ wssyrcy vceekli s synodu. Przywyedzyon za-
sy Eugenius do Ryma przez Krola Francuskewego/ gdzyc sye myernyey potym oba-
chodit z Rzymian. Tam w Rzymie Zigmunt Cesarza koronowat- a Rana Pa-
leologa Cesarza Konstantinopolckewego ku yednosci koscycota Rzymckewego przy-
wyodt z yego Patriarcha syem we Florenciey vczyniowssy. A od tego czasu napira-
wey poczeli Cesarzowye z zachodu slonca catowac w kolana Papyza dla koronasy. Osula pedu
clew/ a wsschodni- to yest Konstantinopolcki/ sye mu w Rzymie dopuscit vczyc po napirasy.
Lacinye. Ten to Papyz rozgrzeysyt byl Wladyslawo Polskewego y Wgyerskewego
go Krola przez Kardynata Juliana od przysseygi przeciw Turkom/ sye przyezyny
zabit v Wamne.

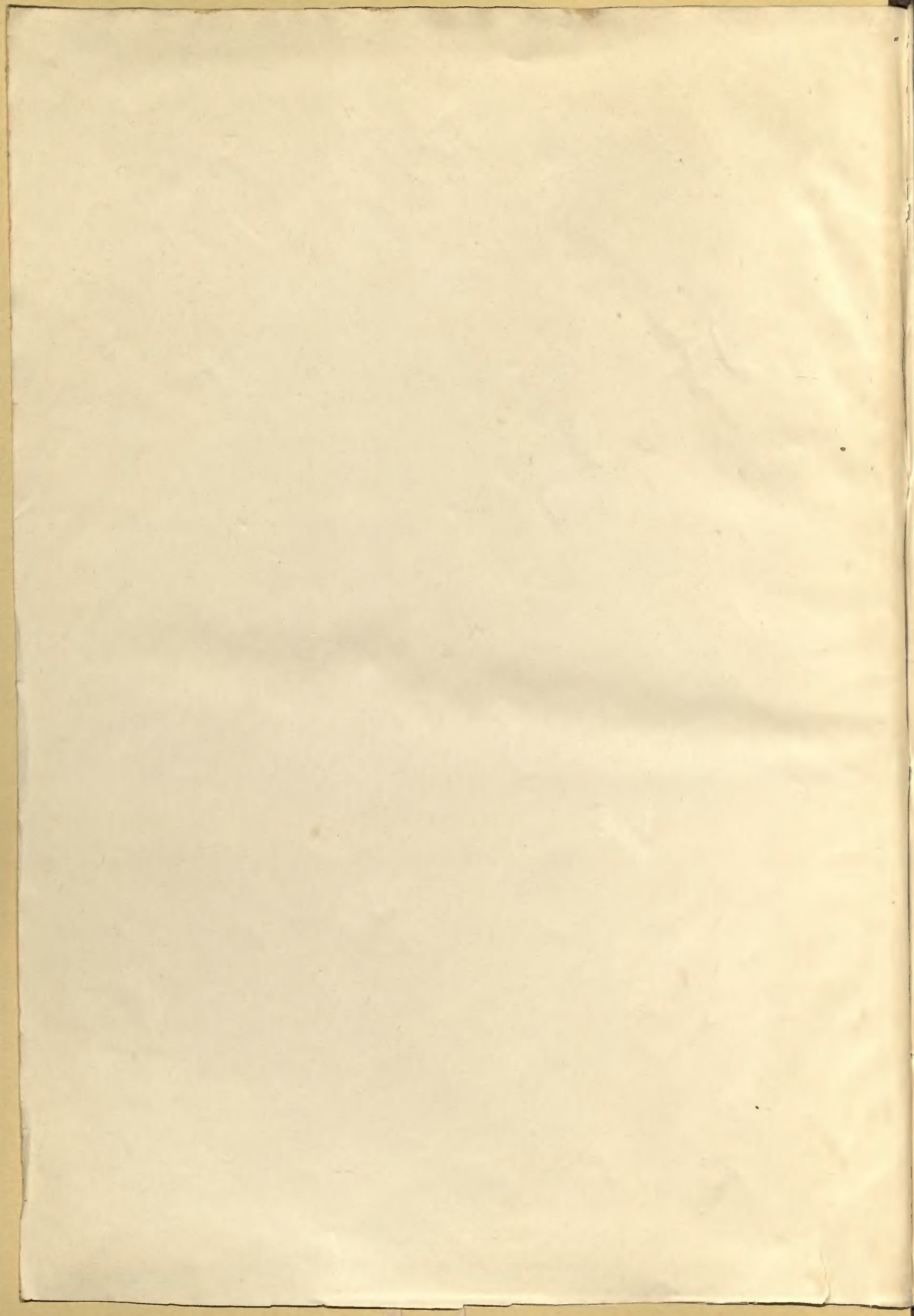
Osula pedu
napirasy.

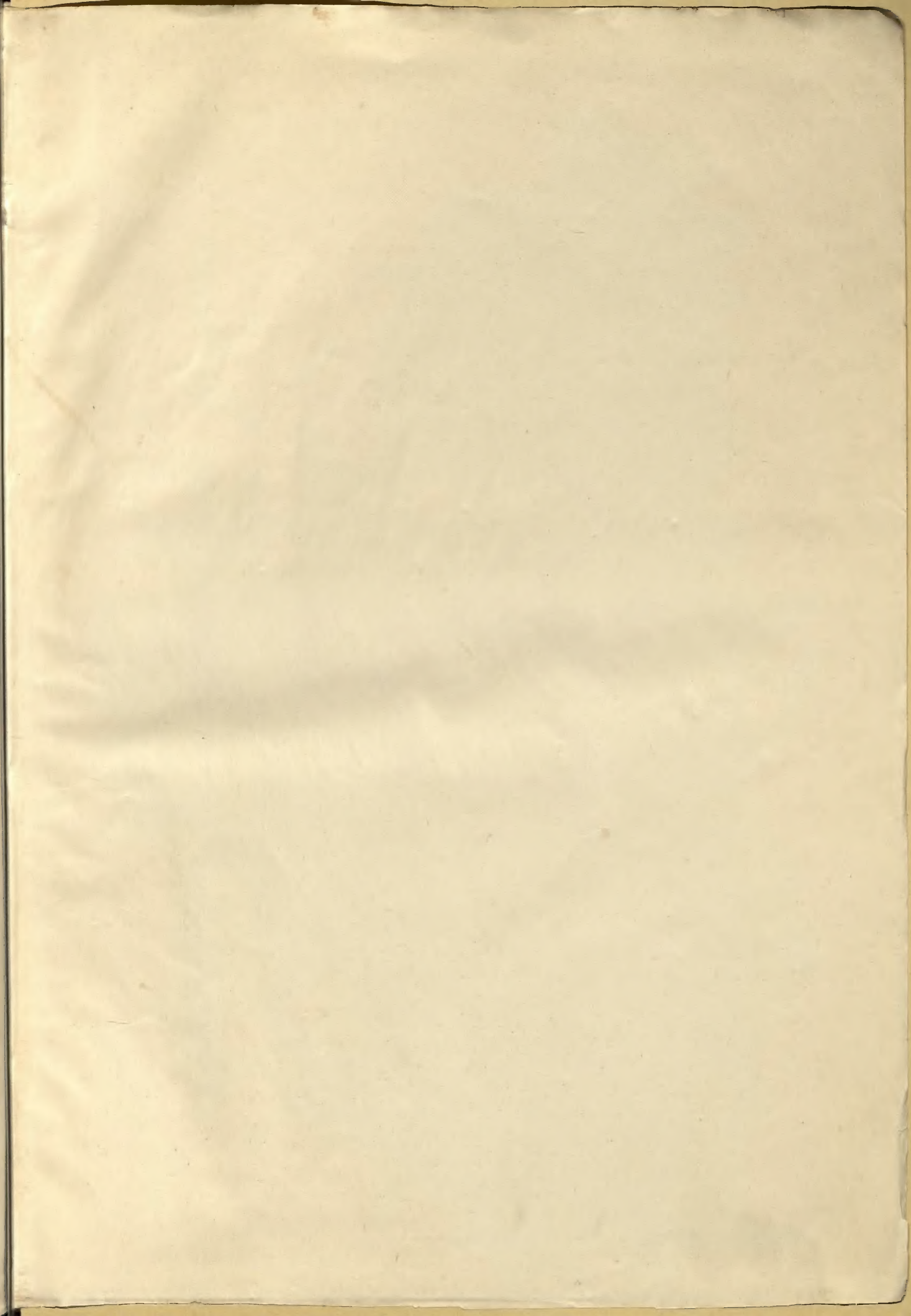
Rata od narodzenya Panskhego 1438.

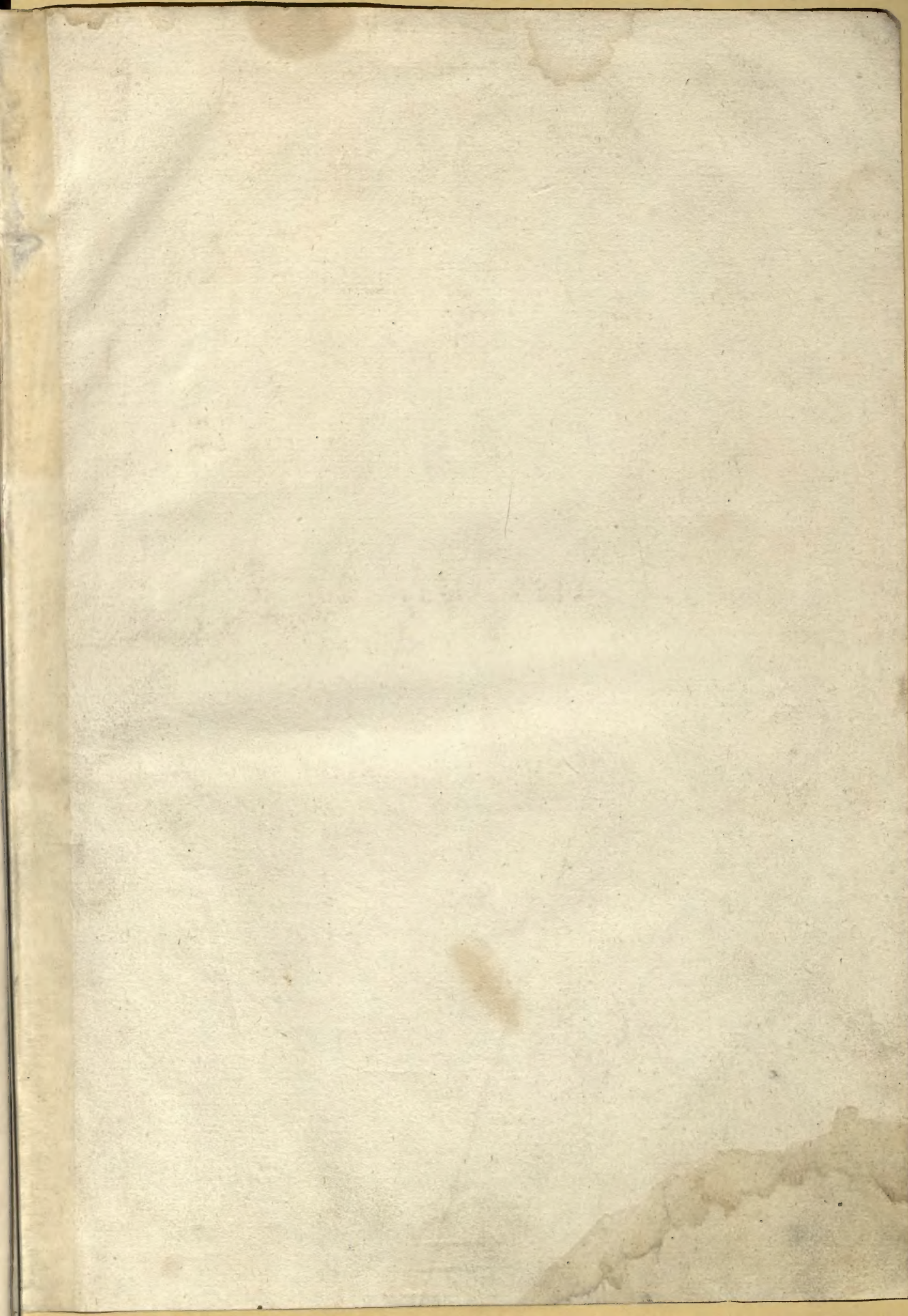
Albrecht wtory/ z domu Rakuskich kshazat/ sye Cesarza Z-
gmunt- zostawssy po zenye Krolew Wgyerskim y Cieskim/ na Cesarstwo
Rzymckey od Elektow wybran/ na ktorym byl yednoij. lecy. Ten









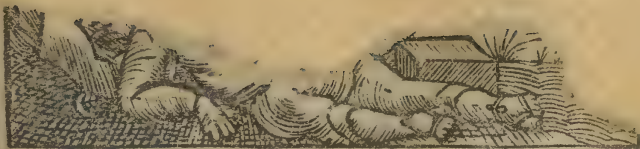




1186. ⁴ 1957
e

baðð

czor przed Lu.
podtożywssy kamyen p-
gtowc swoye y vsnat/ wy-
rzat przez sen drabine sto-
yac yednym koncem na zye-
mi a drugi syegat aż do nie-
bá/ po kchorey Anieli cho-



dzili nádot y wzgor e/ a Pan X og przytknawssy sse do oney brabiny mowit: Ja
yestem Bog Abrahánow Izáakow- te zycmye dam tobze/ y pothomkem twoim/ a
bida w tobye bto gosláwyeni wssyscy na rodowye zycmye/ bede twoim strojem ná-
tey drodze y przewiodę cye. Ocuciwssy Jákob rzekt: Wyere Pan yest ná tym miey-
scu/ a yam nye wyedzyat/ stráslawe to myeysce/ tu yest dom Boży a fortka nyebye-
sta/ przeto kamyen ná ktorým gtowa spat wystáwit y náznáczyt wlawssy zwirza-
chu oleyu/ obyecuyac Pána swego zawždy za Boga myec/ a ten kamyen/ to yest
myeysce to/ zawždy w wciwosci myec/ a gdy sse wroce dzyssećiny dárac y ofyary
czyńc bede ze wssęgo dobrá swego- y myásto ktore byto blisko w počciwosci myec
wmyślił/ y przewat ye Bethel/ to yest dom Boży po Żydowstu/ zwano ye pirwey
Jebus od Jebuzeow- potym Luzá to yest Wngdat.

¶ Idac do Mezopotámiey przyszedł do Harán/ náđ wzdroy ktory byt zákrity ká-
myenyem wyetkim gdzye tam byto pásterzew trzey/ pytat ich ná Labána yako sse
ma- rzekli iż dobrze. Po mátey chwili Rachel yego corá przygnátá owce/ odwa-
lit yey Jákob kamyen s studnyey/ aby owce nápoitá- przywitat ya/ obtápit záptá-
kawssy/ a oby imit ke yey iż yey yest brát wuyeciny (bo on byt od srosty Rebeki/ a
oná od bráta Labán/ rodzonych sóbye) Powyedzyátá te rzec/ eycu swemu Ra-
chel/ ktory wssedł przeciw yemu przywitat go y przywyodł do swego domu. Po-
wedyat Jákob przycyne zbyżeny- iż mu brát Esau ná gárdto shtat. Rzekt
Enymu

om Boży.

Bethel.
Jebus.
Luzá.
n.

reffeje y dzis widzą. Ruben syn Jakobow zgwaltit przybytek oycá swego Jákobá v Baale/ Jákob to wiedziat- przeto Jákob Baale opuścił.
 ¶ Gdy sye spetnito lat Izáakowi 180. vmárt- pochowan yest od synow Jákobá y Ezaú w Ebronie gdzye y ocyec leży/ vmártá teź przed tym troche y Rebeká mátká Jákobowá/ tamie pochowaná gdzye y nży.

Izák vmárt.

O Jozephie synu Jakobowym,

Gdy był Jozeph w sześnascie leciech/ pász teź z brácią dobyte
 i/ ale go brácia nienawidzeli między sobá/ i/ ná me staráde wczynki po-
 wádat przed oycem- ktemu teź i/ go ocyec náw iné syny wiecey mitowat/ y
 spáwił mu náwtacána suknie/ iessze ktemu i/ sen swoy powiádat przed nimi wty
 słowá: Minima tem spotu swámi ná polu wyazáć snopki zboża/ á wásse snopy pás-
 dáty przed moim/ á moy stat prosto. Ktorzy rzekli/ á snadź bedzyes nássym kros-
 lem wedtug twego snu. Rzekł teź przed oycem/ widzya tem Stóńce y Miesiac y
 yedenna sycy gwyazd chwalac nye. Przymowit mu ocyec/ snadź minima saby ya
 Stóńce/ mátká Miesiac/ brácy gwyazdy cyebye bedzyem chwalic ná zymy. A
 gdy brácyá pásli stáda w Sychen/ poslat go ocyec z Ebronu do nich aby mu po-
 wyedzyat co sye thám dzeye. á gdy ich w Sichimie nye nálazt/ ssedt zá nimi do
 Dotain/ Ktorzy gdy go wyrzeli rzekli: Ono wykádacz snów przessedt/ zábiemy go

Sen Jozes
phow.

Ruben chcąc go wybawić
 rzekł/ nie wylewaimy krwie
 yego/ wrzucimy go w dot/
 á tak żywossy sniego suknie
 wpuscili go w studnye kto-
 ra byta bez wodi- á Ruben
 odssedt do bydtá/ á gdy sie
 dyeli/ wyrzeli drudzy/ trá-
 märke Izmaelistskye/ rzekł
 brát Judás/ lepyey yesth
 przedaymy go kramárzom
 á nye mážmy sobye rektu
 swych/ cyatóc yesth nássy y
 krew/ y przedali go onym
 kupcom zá dwádzyescia sre-

Jozeph zá-
przed a

brnych pyenyedzy. Wrocit sye Ruben w studni nye nálazt Jozephá- minimáyac
 feby yuz zginat rozdárt ná sobye odzyenye nárzekat/ ále gdy wssyssat i/ żywo prze-
 dan vcihnat. Pokrwáwili tedy ssáty Jozephowe krowy kóstowá- á posláli nye-
 ktoie bráty do oycá mowýac: Orosmy náleziłi suknye krowáwa pátrzy yelli yest syná
 twego: A gdy ya poznat ocyec rzekł/ zwoyerz nágorssé požárto syná mego Jozes-
 phá/ rozdárssy ná sobye ssáty oblokt sye we wtofsenice/ záłowat syná dtugi čás-
 ani chcyat od synow pocyesson być ále rzekł: Sstapye ktemu ptáčiac (wedtug
 Zydow) do niskosci zymy/ tho yest do grobu- bo chcyat od zátofsi syná vmrzec.
 Swyety Jeronim ktádzye i/ do pyektá chcyat sstapic pátrzyt go- á tho przeto/ i/
 Abiráam te nádzyeye myat/ á snadź przez obyáwyenye/ i/ ktoiyby syn był yego pira-
 wey vmárt nizli on sam/ myat isc do pyektá/ á ktorzy po smyerći yego/ ci do toná A-
 bráamowego/ á twirdza to y Zydowye sámi. Przeto swyete písmo ktádzye i/ rzekł
 Jákob: Descendam in infernum lugens ad filium meum. Genesis xxxv.
 Potym Izmaelitowye álbo Mádianichowye (wssytko to yedno) przedali zásy
 Jozephá Putysárowi hermánowi krolá Egiptkie/ ten myat žone y dzyeci/ ktore-
 go cort potym Jozeph poyat zá žone. Pissa drudzy i/ był Ruchmistrzowi przedan
 bo tego Putysára pissa być klesnyonym nye mogt myec žony ani dzyeci. Zydowye
 powýádáya tego Putysára potym być Biskupem heliopolskim/ ále komuszkols-
 wyet Bostye to przeszrenye byto. Stogosláwit tedy Pan Bog Putysárowi dla
 Jozephá/ ktoiy mu był dat wssytko w moc/ nye wyedzac ni oczym tytko o chlebye

Putysár Bi-
kup.

Księgi pi'rwosze

Reor, yadr. A gdy żona Putysarowa oczy swoje obróciła nań/ młotowała go/ y rzekła/ spi semna. Bronit yey tego Jozeph mówiąc: Pan twoy polecił mi u słyta to w moc yedno cyebye nie/ gdyze to moge uczynić: owssketibych zgrzeszył y przeciw Bogu y przeciw panu y przeciw zakonowi. Drugi raz zawotarossy go do syebye- yeta go za ptassęz a rzekła spi semna. Ktory popędzon ku gnyewu/ ptassęz w reku zostawiossy ucyekt sam. Ona zatuyac sye tey lekkosci- sta do meza narzekając ptassęz wkazata rzekac: Oto ten żyd w ktorym sye kchass mato mi lekkosci nye wyrzadzit chcac cyebye zdradzić/ a cho yessczie ptassęz yego kthorego odbyegit gdom wotata. On wwyerzyt dat go wladzić zwozawossy do Krolewskyej kaźmiej Rtrafito sye iż tej tego cjasu byli posadzani s Krolewskiego dworu. Podejassy y Pyekarz do oney cyemnice gdyze Jozeph syedział. Jozeph im służył/ a gdyze rano Jozeph widział smutne/ rzekł im czemu tak smutno syedziacie: Rzekli/ sly sye nam trafne daty widzyec/ a nye mamy ktoby ye nam wytożył. Rzekł Jozeph- Bo slyec to sa rzeczy wyetziec sly/ wssakże powiadaecie ye a ya bede wykladat. Rzekł Podejassy/ widział tem przed soba z macice winney trzy odnegi wyrosł/ y zakwitnac a potym yagody dostate byty/ ktorem wyiskat w kubek Krolewski a podatem Krolowi. Rzekł Jozeph/ trzy rozgi sa trzy dni/ po kthorych cye zaslye Sárao na swe myeyce wroci/ a wten czas pamyetay na nye przed Krolom/ a podwedł go aby nye kazał puszcic boczem nic nye winyem/ z demum przedan potayemnye ihu s potwarzy syedze. Panye Boże wspomoz nye. Cbyecat sye Podejassy przyczynic do Krola/ ale skłamat/ rad iż sam wyszedł nyedbat o drugie. Pyekarz theż swoy sen powyedział/ widział tem na g towie trzy kossy v syebye nosic yeden na drugim a na zwirchnim kossu rozmaite potrawy s cyastą czynyone byty/ ktore pyekarze czy nysa/ ptacy na nim padali a yedli. Rzekł Jozeph/ wolał bych dobre wykladać niż zte/ ato nyeboże trzy kossy trzy dni/ po trzech dnyach wywoda cye y dadza cbyesic pracy s twoyey g towy beda yele yako s kossá/ y státo sye tak obyemá.

Jozeph wsa-
dzon.

Jozeph w-
stada Podc-
słanu sen.

Sen Pyek-
arow.

Po dwu lat sstat sye sen Sáraonowi trafny/ taki/ iż stoyac nad yedna rzeka/ wisdzyat slyey wychodzić syedni wotow (v 3. dow stoi Krom) pyeknych rtusich wyel-lich/ páslu sye po vezierskich. Potym drugie syedni wysly z oney rzeki chude spá-ene/ pástly sye nad brzegiem po dobrej zyloney trawie- pozarty ony pirowssy. Cucił sye Krol y zaslye zasnat/ widział zaslye drugi sen/ ano syedni ktosow na yednym zble wrosto/ petne y pyekne/ Drugie syedni zaslye blisko ich byty wsschle/ cyentye/ przegorzałe y cizje/ pozarty cudnosć ich. Zlekt sye Sárao wstat/ wezwat weżonych ludu do syebye pytacyac ich o ten sen. Żadny mu go nye trafil. Wspamyetat Pod-
ciass na Jozephá s ktorym syedział w wyzyenyu y powyedział o nim Krolowi. Kazał go Krol wypuscic/ ostrzegssy go ochedożywssy dano mu sstaty pocciwe y
ine potrzeby/ wzyawssy go za reki prawa/ rzekł knyemu: Zdat mi sye sen pre sse po-
wredz mi o nim/ y powyedział yatom pisat. Rzekł Jozeph/ sen ten yest Krolew-
ski wkazyuac przyszle rzeczy na syeocy- Krolowi Sáraonowi: Syedni wotow cu-
dnych rtusich takyeż ktosow znamyonuya syedni lat wyelkyy wrody zboża y wssel-
kyy żywności. Drugie syedni wotow chudych a ktosow wyschtych- znacza drugie
syedni lat wyelkyy nyepłodności/ tak iż zapomnysa ludzyc onych pirowssych rodzay-
nych przye g to d. A tak teraz nyechay Krol naydzye meza yakego- ktoryby pyta-
ciesc do stodot wożit zboża przez ty syedni lath żyznych a zechowat aż do drugich
syedni lat g to dnych. Wssyssawssy to Sárao dziwowat sye temu wykladowi/ y rás-
dzye rostroprey. Polecił mu tedy to sśafarstwo mówiac/ iż peten ducha Bożego-
a yzawssy pyer cyen s pálcá swego dat w rece yego/ y na slye stathy táncuch
wzdwat/ y ucyent go po sobye wtorego w Krolestwe onym/ A gdy wysadł na
wóz Krolewski wożiw wotat aby sye mu wssyscy kłanyali yako Krolowi- y przy-
sogit mu Krol Sárao bez yego rady nic nye czynic w Krolestwe swym/ y prze-
z
A Ende żona
Josephowa.
wotat go po Egiptu zbawić swyáta- y dat mu żonę Asenát albo Asenech/ a
to będa dywot: Putysarowa v ktorego Jozeph służył/ myáta swe myesłkanye o
sobro- była pssia ale uciwa/ pyekney wrody- meżem gárdzita káždym/ wssakże s
prieziennya Bożego Jozeph sye yey spodobat- gdy baczyłta yego rozyn y sprá-
wot. Ale Jozeph nye chciat ktemu przyzwolic aż opuścita bawány ktore oni chwa-
lili w Egi

wssk-
Joseph.

ili w Egipcy. A gdy o to zaimucona była/ przez Annyotą napominana/ aby inaszej nyc czyniła/ y ostato sye tak y była małżonka Jozephowi wyerna/ Ekhora mu potym dwu synu wrodziła Manasen y Efraim. W ten czas byto Jozephowi 30 lat. a gdy minęła siedm lat hojnych/ nasspiżował byt Jozeph w każdym myscy onego Krolestwa/ petne spichlerze zboża/ zwtaścją pszemice. Przyszedł taki gład na ludzi/ iż wotali za Krolema żywot/ któryye odsyłał do Jozephá: Otworzył tedy Jozeph spichlerze przedawat Egipcyanom zboże za stoto y srebro/ y do drugich krajów.

Manassen.
Efraim.
Gład w Egipcy.

¶ Styssac tedy Jákob iż zboża przedawa w Egipcy/ posłał tam dzyesyc synów yedno Beniamina dzyecyarko zostawił przy sobie. Ktorzy gdy przysli do Egiptu przysli przed Jozephá/ nyc poznali go pádli przed nim na swoye kolana czyniac mu pocierwosc. A on k nim srogo mowit rzekac: Skadescey? Odpowedyeli z yemye Kananeyskicy. Rzekł k nim/ musiey być spyegowoye/ abyście tu wzywedyeli co sye dzyeye. Oni rzekli iż nie/ ludzy twoi yestesciny/ wssyscysiny tu yednegosiny oycá synowoye/ yedenże też miodssy przy oycu zostat/ domá syn. Rzekł Jozeph wssá k yem ya zgadł iescey spyegowoye/ przez zdrowoye Sáraonowo nyc wymdzyecyestad wssyscy-az tu bedzye brát was miodssy o którym powoyadacye/ a doswoyadssie yesli prawde powoyadacye/ a tak poslicy poń yednego z was ktoryby go tu przywoyot/ y dat ye posadzác/ trzecyego dnyá ye puscił/ yednegoż Symeona zostawił w wyzyenyu/ a tak snimi vmowit iż myat syedzyec póki nyc przyyada z miodssym synem. wssákże kazał slugom aby nassypali zboża w ich worry/ y pyenyadze zasye za każdy wor na wirchu worow potozyc a zawyeczác/ dawssy im też strawy na drogi sli potym w drogę a mowit yeden ku drugiemu. Stussiny tho cimpiny bosiny zgrzesyli przeciw brátu swemu. Przysedssy do domu powedyeli oycu wssythko co sye dzyato. A gdy zboże wysypowalinalęzli w każdym worze zasye pyenyadze swoye/ polekli sye. Ocyec Jákob wssyssawssy rzec od nich co sye im przygodzito rzekł: Chcecy nyc tych synów zbawic w których sye ya kochat/ pirwey Jozephá a teraz Beniamina. Rzekł Ruben day go mnye w moc/ yesli go cato nyc przyniosse oto mas moye dwa w swey mocy- pobry ye yesli inaczey uczynye/ a nychay snámi Beniamin yedzye. Rzekł Jákob nyc poydzye swámi.

Potym gdy zboże strawili gład począt być/ rzekł im Jákob aby sli do Egiptu/ a kupili zboża. Judas rzekł/ yesli snámi Beniamina nyc poslecs inaczey nyc uczynim/ a ya go weźme na swa pracá y v mnye go z rak patrząy. Rzekł Jákob/ yuż yáko sye wam podoba czynicye/ yedzicye a kupcye dobrego zboża/ a pyenyadze pirsosse weźmicye/ a stároste podaruycey/ Pánye Boże aby ná was tákaw byt.

Przysli synowoye Jákobowi do Egiptu stáneli przed Jozephem yáko im kazał z Beniaminem. Jozeph kazał gody spráwić prze nyc/ om sye bali- máyac za to iż dla pirwssych pyenyedzy chca ye pobrać w nyewola- rzekli ku Száfárzowi/ nyc wiemy yákosiny sye wssyscy omylili/ iż pirwsse pyenyadze kóreśiny wam dali za zboże/ za syesiny ye do domu z wormi przynyesli/ orhożesiny ye teraz przynyesli wescey ye od nas z drugimi za zboże. Száfárz/ pokoy wam/ Bog to wam dat/ mam ya spetá ná coscey pirwey dali. Wywiedzion de nich Symeon z wyzyenya w potudnye.

A gdy Jozeph przysedł/ dáry mu podáli czyniac mu pocierwosc/ a wyrozumya wssy snich iż cyec zdrow/ przywithawssy Beniamina cátowat go y btogosláwlił mu. Nyc mogł ztes w oczu zádzyerżec/ przeto wysedł precz a ptákał ná pokoyu z rzewnoscí serdeczney/ vnywssy twárz zádzyerżat rzewnosć- przysedł do nich kazał chleb ná stot kłásc/ sradł sam osobno/ bo Egipcyanoye myeli to sobie za háa nwebny uczynek z Sedy yesc albo syedzyec spotu snimi/ sposadzát bráty wedlug stássych a miodssych/ tak yáko domá sya dali/ rozdat ich czesci: Dziwowáli sye rego sá dzányu yáko swoyádom byt ich lat- też cjemu dat Beniaminowi pvec czesci pvec ich yedney/ a tam yedli y pili/ y nápiłi sye y náyedli. Przykazał Jozeph száfá rzowi- aby ich pyenyadze wtożył im zasye w worry ich yáko pirwey nassprawssy pirwey zboża czyssego- przykazał też aby do miodssego brátá w wor wtożył kubek srebrny yáko by młt nyc obaczył. A ostato sye thák. Kázá yutrz posli se zbożem precz/ kazał Jozeph száfá rzowi goníc ye dla kubká/ a gdy ye pogonił mowit k

Jozeph dáro-
wan od brás-
cyey

Rybegi pirwoſſe

nim: Zleſcyſe wciymiliſz do brody iſtwo pańſkcy/ on was czeſtował/ a wyſcyemuz
 kubek ukradliſz ktorego ſam piya y wyezdoby czyni. On rzekł/ v tego gi na ydzieſ
 ſyechay gárdto da/ a my bedzyem nyewolmcy twoi. On ſſukayac nalazi kubek w
 worze Beniaminowym. Zydowye ſy zlekli y zdumyli bázro/ wrocił wſſytki ná
 zad ſſáſarz/ y przywozodł przed Joſephá powyedzyat co ſy dzyato. Rzekł Joſeph
 abo nye wyecye Zydowye je ya yeſtem wyeſſczek. Rudas przypadł k negom yego
 proſſac aby on zá mtoſſego círpyat/ mowiac jem go ya od oycá ſpraca wyelka
 ná te droge ná mowit: Nye mogt daley Joſeph w ſoby przynrodzoney mitoſci zá
 táic przeciw brácyey ſwoyey/ kázat wſſytkim innym wynidz/ rzekł s ptáčem: Jam
 yeſt wáſs brát Joſeph- nye boyce ſy/ dla wáſſego zdrowya Pan Bog mye chu
 przed wami poſlat/ yuż dwye lecye gtodne minety a yeſſcie pyeć máya być/ a tak
 yedzcy co rychley do domu a oycá przynyeſcy ze wſſytkim domoſthwem wáſſym
 tu do mye/ iſ go przechowam y ſwami y ze wſſytkim dobytkiem. Oni pádli proſ
 ſac mitoſherdzya zá ſwoy wyſtepek. Rzekł im nye boyce ſy. A gdy ſy doroye
 dzyat ſáráo o oycu y brácyey Joſephowych/ byt rad/ wſkazał ku Joſephowi á
 by wozow dano ná ktorychby ſy przywozeli do Egiptu s ſwoim domoſthwem: A
 oſtáto ſy tak. Dat też Joſeph kaźdemu ſmich po ſſácy poćciwey/ ále Beniamino
 wi ſámemu pyeć ſſat y trzy ſká ſrebrnych pyenyedzy/ tak że też y oycu poſlat. Kto
 rzy gdy przyſli do oycá Jákobá/ rzekli k nyemu z radoſcyá: Joſeph ſyn twoy żyw
 yeſt y pánuye náđ Egiptem. Jákob yáko by z wyelkyego ſnu ocucił- nye wyerzyt
 zá razem/ á ſ mu wſkazał dary y ine znaki. Rzekł/ doſyć mam dárú od Pána mego
 iſ mi ſyná żywego do te^o cíaſu dochowat/ poyáde a ogladam go pirwey niſ vmre.
 ¶ A chát wyſſedł Izráel ze wſſytkim domoſthwem y z dobytki z żyemye Kánáneya
 ſkcy do Egiptu/ bedac w lecyech 131. Przyſſedł ſynáđ ſtudny przyſſygi/ wciy
 nit ofyáre z dzyekámi Pánu Bogu wſſechmocnemu. Rzekł mu Pan Bog: Step
 do Egiptu a nye boy ſy/ táim cye rozmnoży ná wyelki lud/ y wywoyode ſtámtad.
 Przyſſedł tedy Izráel do Egiptu w poćcye przynrodzonych ſwoich ſyedmidzyeſyat
 y pyeć (drudzy piſſa bez eſterzech/ drudzy ſpetná) Poſlat Jákob Judáſá przed
 kym do Joſephá opowádac przyyazd ſwoy. Który przeciw oycu wyrechat do
 Geſſen- táim go obtápit y pocátowat z wyelkyey radoſci- ták że brácyá y wſſytek
 narod. Rzekł Jákob: Już weſota ſmyercyá vmre gdy jem ogladat tego s ktore
 gom nigdy myſli nye ſpuſſczat. Potym yechat do Krolá ſáráóná opowádac o
 ców przyyazd/ a náuczył brácyá/ gdy ich bedzye pytat Krol okoto yákyego ſy o
 byeráya goſpodárſtwá/ aby rzekli yeſte ſiny páſterze owyec s przodkow ſwych/ a to
 przeto iſby im dat żyemye oſobná Geſſen/ gdy Egiptánye brzydza ſy páſtyrza
 mi owczyimi- iſ owyec nye yadali: ták że ſy oſtáto. Przywozodł tedy Joſeph eyca do
 Krolá ſáráóná y btogolaſiuit Krolowi. Krol go ſpytat wyele lat ma. Odpo
 dzyat: Pyelgrzymowánya mego yeſt 130. lat- ale yeſſciem nye przyſſedł ku lá
 tom oyców ſwoich. A ták Joſeph z roſkazánya Krolewſkcyego/ dat brácyey ſwo
 yey żyemice Kámezes/ wyborneho rodzáyu. Joſephus piſſe iſ im dat ztożenye w
 myeſcy Helopolis czyniac k woli Egiptyanom aby ſy ſnimi nie myeſſali/ a ſná dz
 Helopolis przyſluſſatá do zamku Geſſen.

Joſeph ſy ob
 yáwił brácyey

Jákob wy =
 ſedł s Káná=
 neyſkcy zyc=
 mye do Egi=
 ptu.

Geſſen.

Kámezes.

Oſtat ſy potym wyelki gtod w żyemi Egiptſkcy/ a gdy yuż nye myeliſz co cż kuro
 wác/ żywił ye Joſeph on rok dawayac zboże zá dobytek. Ná drugi rok gdy yeſſ
 cie wyeſſy gtod byt/ kupit Joſeph wſſytki żyemye Egiptſká zá żywnoſc- okrom ká
 ptáńſkcy żyemye ktora im bytá daná wolná od Krolow/ ci wolne myeli żywno
 ſci s ſtodot Krolewſkich. Ná oſtátku oney nyeptodnoſci- rzekł Joſeph do ludu po
 ſpolitego: Oto wy y bydło wáſſe y żyemyá w mocy Krolewſkcy ſa/ oto wam zia
 ſy wrácam ziemie y naſyenyá dam ku orányu żyemye Krolewſkcy s ktorey da
 cye pyata czeſc Krolowi/ oſtátek wam puſſczam ná naſyeny ſoby y ná żywnoſc
 wáſſe. Ktorzy rzekli zdrowye náſſe w reku twoich yeſt. Od tegoż cíaſu áż do dzia
 ſy pyata czeſc ptáca Krolowi w Egiptcy zboża káždy rok.
 Myeſſkat tedy Izráel w Egiptcy ſyedmnaſcy lat/ rozmnożył ſy bázro.

Jákob bliſko
 ſmyerci.

¶ A gdy yuż widzyat Izráel cíaſ ſmyerci ſwoyey/ wezwat Joſephá k ſoby kázat
 mu przyſyadz ná łono ſwoye/ aby go pochowat w grobye ſtárſſych ſwoich- k chore
 myeſſce

myysze zwano Abrahāmum/ i je Abrahām kupit y leży tam z żona swoya Sara y
 z Jisakem synem/ od Kalkwaryey yest yako trzydziyscimil. Przyszedł tedy Enye
 mu Jozeph ze dwiema synoma. A gdy ye wyrzał Jákob rzekł: Ktorzy to są? Rzekł
 Jozeph/ synowye moi. Rzekł Jákob/ ci dwa moi beda yako Ruben y Symeon/
 to yest/ beda też rospłodzeni w narod swoy/ ale ine ktore bedzyes myat/ beda zwaa
 ni inyenym brácy y swey w dzyerżawách swoich- to yest- nye beda rospłodzeni w
 Trybus yako ini/ tylko ná swych dzyerżawách przestána. I postáwít Jozeph syná
 Manásen ná práwicy oycá swego/ a Efraim ná lewicy/ czyniac oycu počciwośc
 aby im btogosláwit. Jákob potożył reke práwa ná młodszy Efraim a lewa ná
 starszy Manásen- btogosláwit im mowiac: Boże Pánye moy przed twoya obli-
 czynoscya chodzili oycowye moi Abrahām/ Jisak/ ktorys nye też żywit/ chowat/ aż Jákob btogo-
 do te° czaśu/ Anyot swiety ktory mie z wielkich nieprzespieczności wymowat: Bto sláwit synom
 gosláw dzyecyom tym/ a nyechay bedzye wezwano moye imye nád nimi/ y moich
 oycow Abrahām Jisak- aby rosli w wielkosc ná zymy. Widzac Jozeph i reke prá-
 wa potożył ná młodszy chcyat przemienić rece yego mowiac: Nye słusno tak
 oycze mity/ potoż práwa ná pirworodnym Manásen. Ktory nye chcyat ináczey
 mowiac: Wyem mity synu/ i ten bedzye ná wielkosc ludzi- ale brát młodszy be-
 dzye nád nim wyetssy/ (a to sye wypelnito ná Jeroboam ktory Efráteus byt) a
 plemye yego wyrodi sye ná wielki lud/ rzekł też ku Jozephowi: Pánye Boże prze-
 prowadź was do zymy wáśsey/ dawam ci nád brácy twoye Sychiman zymie
 Etoramem kupit y obronił myczem y tukyem z reku Amorreussá.

Testament Jákobow;



Wezwawssy k sobye Ják-
 kob synow swoich mowit k nim:
 Przychylcy sye a sluchaycy/ sy-
 nowye Jákobowi posluchaycy
 Izraelá oycá wáśse°/ przepowiem wam
 przysáte rzeczy/ ktore ná was w ony czaśy
 przyyda. I Ruben pirworodny synye tys
 yest moc moyá/ a počátek boleści moyey
 pirwssy w dárzech/ wyetssy w pánorá-
 nyu/ rozlates sye yako woda/ nye rosc/
 bos wstápit ná toże oycá twe°/ a poskás-
 r. idzites posyeyl yego.

1. Mo. xxxi

I Symeon a Lewi brácy/ naczynya ztoscy boyuacey- nye wstępy do ich rády
 dussó ma/ a w zebrányu ich nye badź slawá ma/ abowym w pirchliwosci swey zá-
 bili meze/ swowolnye pokopawssy mury (to yest Emorá y Sychen o Dne) ztorze-
 cioná pirchliwosc ich/ bo xporna- a gnyew ich nye wkrecony/ rozdziyle ye w Ják-
 obye a rosprossé w Izraelu (to yest i każdy swoy trybus albo narod bedzye myat
 osobny.

I Juda tobye beda brácy twoi počciwośc czynić/ rice tróye ná sy-
 yach nyeprzyacyot twoich/ ktányac ci sye beda synowye oycá twego- lwiczek Ju-
 dá/ ná korzysc wstápités synu moy/ odpoczywáyac/ slożytes sye yako lew- a yako
 lwicá- kto go zbudzi? Nye bedzye odyeto dostoyeństwo to yest sceprum krolewa-
 stye z Judy/ a ksyáże z byodr yego/ aż przyydye ten ktory ma poslan być/ a on be-
 dzye oczekawánye narodom/ wyázac do winnice oslatko swe/ a ku korzenyu winne-
 mu (o synu moy) oslice swoye/ omýye w winyie ssáte swa/ a we krowi yáged ptássel
 swoy/ oczy yego pyeknyessé sa nád wino/ a zebr nád mleko belssé.

Judom btogoslá-
 wienstwa od
 oycá.

I Zabulon ná brzegu morskim myesekác bedzye/ gdzye todzi sthawáya/ syegá-
 aż do Sydonu.

I Isáchar/ osyet mocny myedzy gránicami/ wyrzał odpo-
 czywánye i byto dobre/ y zymyá i bytá dobra- podwał ya swymi rámyony aby ya
 nosit- wezynyon yest sluzebnik dawáyac dań.

I Dan bedzie sadzić lud swoy/
 yako y ine pokolenye w Izrael. Badźże Dan wejem ná drogę/ a wejem rogátem
 Ceraśce

(Ceraſtes) na ſcyeſſce/ ſſczyppac topyka t. 1. aby ſpadł yeżdzyc yego na zad/ zbawienya twego bede ociekawat panye. ¶ Gad/ vorany woyowac be/ dzye przed nim- a on ſye przygotowi na wſtecz. ¶ Aſſer tuczny chleb/ da ro/ ſkoſſy krolom. ¶ Neptali yeleń wypuſſeżony/ dayac wymowy pyeknoſci.

¶ Jozeph ſyn przyreſtly/ cudnego weyrzenia- cory chożily po murze ale go roze/ gnyewaty/ a wadzily ſye- a zayrzały mu/ ktore myały ſrzały/ ſyedzi w mocy tuł ye/ go/ y rozmyazany ſa wżty ranyon y riku yego/ przez rece tego/ ktory yeſt meć Ja/ kobowa/ otdaś paſterz wyſſedi/ kamyeń ludu Izraelſkyego/ Bog oycā twego be/ dzye pomocnik twoy/ a wſſechmogacy pożegna tobye/ pożegnanim nyebyeſtim z/ wirzchu/ pożegnanim przepaſci morſkich- y pożegnanim pyerji y żywota/ pożegna/ nye oycā twego zmocnito ſye s pożegnanya oycow yego/ aź by przyſto pożadanye/ pagorkow wyecznych/ nyechay beda na g towye Jozephowej a na wirzchu gto/ wy Nazarańſkye/ o myedzy bracya ſwoya.

¶ Beniamin wilk drapyeżny- ra/ no bedzye yeſc tupy/ a wyeczor bedzye reżdyelat koryſci. Ty to rzeczy mowit Ja/ kob ſynom ſwoim/ a wyrzeſſy/ dat kaźdemu btogoſlawyeńſtwo ſwoye- a przyka/ zat im mowiac: Jać przypoyon bede k ludu memu/ pochowayceſ mye z oycy mo/ yemy w Ebron ye w zyemi Kananeſkyey przećiw Mambrye/ ktora kupit Abram/ od Efrona Echeſkyego/ gdzye leży Abraam/ Jzaak z żonami/ y Lia żonā moyā.

1. Izra/

Stożywſſy rece nogi/ na toſtku umart. A gdy Jozeph obaczył ſmyerć yego- padł/ na oblicze yego płacząc y catuyac/ przykażat ſlugom ſwoim aby go drogimi ma/ ſcyami pomazali/ yako v nich obyczay bywat. Płakał go wſſytek Egipt 70. dni. Jozeph wzyawſſy przyzwolenye od Krola Garaona- wyeżli go na pogrzeb do Ka/ naneſkyey zyemye/ yako żadał za żywota tak wciymit. Pochowawſſy oycā w Ebro/ nye wrocili ſye zaſye do Egiptu do zyemye Geſſen. Bracya Jozephowi bożac ſye/ Jozephā by ſye nad nimi nye mſcit dawney krzywdy/ proſili go o taſte/ powyedzya/ wſſy iſ to oycowā wola bytā/ abyſmy cie przenaſeżli w tym. Jozeph zaptał k rzeć/ k nim: Ocyec nyebyeſki to wam odpuſci/ bo to yego wola bytā aby ſye tak ſſtało/ y on to ſam/ zta rzecż w dobra obrećit/ yako na oko widzicie/ ya was y waſſe dzye/ ci chowac dobrze bede. Padli wſſyſcy dzyekuyac. Potym proſit ich pod przy/ yega/ aby ſynom albo potomkom ſwoim roſkazali/ gdy ye Pan Bog z Egiptu do obieca/ ni y zyemye przywedye/ aby s ſeba koſci yego wzyli a wedle oycow w Ebron ye/ ſchowali. Wykonawſſy lat 110. umart/ ktorego wſſytek lud w Egipte płakał/

werć Joz/

Dociekał trzećich potomkow od ſynow/ namazał drogimi maſciami y pochowan/ w Egipte/ także wciymili potym. Pod praca Krolow Jozeph byt w Egipte- Pirwſſy Nefrem ktoremu ſen wyktadat, Drugi Amāus. Trzeci Chebron. Czwar/ ty Memfes. Pwaty Memfes za ktorego umart. ¶ A to yeſt oſtātnye kapiulum/

1. Moizeſſo. w oſtātnim.

Proroctwo Jākobowe wedlug Wincentego okrom piſmā ſwoye/ tego. Z narodu Juda ſynā moyego- narodzi ſye panna ſwyātā y poćiwa ſſarhe/ māyac- ſtey ſye wrodzi bāranek nye pomazany Boży zbawayac wſſytki/ ktore° Kro/ leſtwo bedzye trwāto na wyeki/ Pan wyelki wkaże ſye na zyemi yako ciſtorwek/ ciā/ to weźmye y bedzye yadt yako ciſtorwek- bedzye z ludźmi yako grzeſſnik/ bedzie kwi/ enat yako ſłońce na zyemi/ przyyma go nyebyoſā y zyemyā/ gtoſem oycowſkim be/ dzye poſwycon/ obdarzy was duchem ſwoim poſłanym mitoſherdzya/ a bedzyecie/ yego ſynowre w prawdye. Ten bedzye z Lewi Kaptan a z Judy Krol/ Bog y/ ciſtorwek- yednacz między Bogiem a ciſtowiekym- wſſytki ciemnoſci ktore pod nie/ bem ſemye/ a bedzye poſoy po wſſytkyey zyemi. Ale waſſy potomkowye pewſtā/ na przećiw yemu/ a beda mu wyrzedzac rozmaite ztoſci y przeſlādewānya- r ce/ ſwoye kaptani pomaza krwoya ye° nyewinna/ y na ſwa g towye ya weźma/ zabiwſſy/ go/ nye wyedzac aby z martwych wſtał/ przy yego ſmyerci kam- enye ſye padać be/ dzye/ y ſłońce ſye zaćmi/ y wyele dziwowo bedzye/ duchowye nyewidomi beda drzeć/ a wyelko bedzye złupyono/ on ſam wrotā do Kānu otworzy- y każe ſtać myeciowi/ ktory grożit Abāmowi y da doſć poſkarmu z drzewā żywota/ Belial bedzye zwoya/ zan od nyego. Tedy wyrzeczy Enoch/ Noe- Sem/ Abraam/ Jzaak/ y mye oycā/ w. ſſego/ wſtānąc z grobow w weſelu. Synom ſwoim da moc podeptać ztoſciwe/ duchy/

Narod yákovov s korym vssedl do Egiptu.



Judas syn Jakobow wten czas gdy Jozeph przedan / Szedł do
bratcy y pogat z one Sur Kananeyska / ktora mu wrodzila syna her / potym
nam / potym Selam. Dat z one starssemu synowi her / Thamar: ale iz sie przeciw
przyrodzenyu zachowal / umarl podle zony na tozu. Onan (jako w zydom y dzis
obyczay jest) z rozkazania oycowskego / szedł do yattrwy aby wskrzesit na swene
braterske / ktory tez szemye swoye wylal prozno / przeciw przyrodzenyu / selal go
tez Pan Bog podle nyey. Dopuscil Judas Thamar wdowa byc azby syn miodly
Selam des

Ksiegę pirosę

Selá dorosl/ále potym Selá nye chcyat ná to przyzwolić/ bo yac sye by takżęz nye vmárt podle nie y iáko drudzy brácia. Tamar gdi slyssátá iz joná Judowi vmártá Sur/ zrucitá wdowye odzyenye/ á wdzyatá ine podobne k nyewyastám swowolnym/ y syádtá ná rostányu dwu drog/ gdyze myat isc Judá do owyec strzyżenya/ wyrzat ya/ mminat być swowolna nyewyaste/ rzekt kneye/ badz mi kwoli: Oná rze: kta co mi dasz. On rzekt/ poslec kosta s swego stáda. Oná rzektá/ yesli dasz w za: kta dzye pýerscyeni ssate y te laste co ya nosisz. Uczymy to/ tam poczetá od nyego bez yego wyedzenya. Poslat potym Judás kosta nyewyescye/ ále yey yuz nye byto. A gdy obaczono iz Thamar brzemynna/ kazať ya spalic. Gdy ya wyedzono ná smyerć/ poslatá Judowi yego klenory y laste mowiac: Od tegom poczetá co to ye go rzeczy. On wnet przyssedt k sobye/ kazať ya odwyesc od smyerći/ y rzekt: Sprá: wyedliwssá yest oná nizli ya/ gdyz s synow moich nye mogtá poczetá/ poczetá sems nye/ áby moy dom nye sszedt prożny wedtug Boskyey obyettńce. Potym vrodzita bliżnyetá dwu synu/ dano yednemu imye Sares/ á drugyemu Zaram/ o czym pisano w pirosyich Ksyegach Moysesowych we xxxvii. kapitule.

Rozdział Phath Ksyag Pirosyich/ o rodziáhu y zácho: wányu Bogow Poganst: ch.

A zkolkwek nyessluffna rzecż yest swyete písmo nyessat nye dzy sprosne písanye/ btedow Poganstich/ Kbhorych ná on czas byto dosyc po wssytkim swyecye/ Ale aby sye dosyc sstáto tytutowi tych Ksyag dzyeyow rozmaiz tych od pociatku swyátá/ musim przydać á napisac sposob ssaleństhwá ludzi pros tych Poganstich/ ktore myedzy soba ná on czas w wyárach swoich zachowywali/ ábowim/ kto ztego nye wye dobremu rozymyec nye moze.

Rátá od stworzenya wsszech rzeczy 3539.

Sáturnus.

Tytán.
Ocean.
Ops.
Tyten.
Venus.

Jupiter.
Juno.

Pluto.
Neptunus.

Sáturnus/ wedtug Boetow písánha/ byl syn Drániusá Celiusá/ ktorego zwali nyebem/ á Westhe boginya Saturnusowe mátkę zwali zyemya/ przeto písali Sáturnusá być syná nyebá y zyemye. A gdy wi: dzyat Sáturnus oycá wyecy ptodzić synow ni on sam yes den (bo myat nád Sáturnusá ine syny Tytáná/ Oceaná/ Ops/ Tythen) wcyat mu kosa rodne cztónki/ przeto go s kosá máluya/ á ze kwoye ktora ná morze kápátá/ poczetá sye y vrodzita Venus. Ten Sáturnus poyat jone syostre swoye rodzona Ops. Tytán brát yego chcyat pánować yako wyet: sly/ ále mátká Westá y syostry rádzyty Sáthurnusowi/ áby nye dat nád soba pánować brátu żadnemu/ wssákze dopu: seit mu tego brát Tytán tym obyczájem/ áby yesli sye mu syn kedy vrodzi/ áby nye byt chowan á zginat tylko dzyewki áby też náń kedy przyssto rostkázowác w swoim krolestwy albo yego synom/ y tak spirowtku czynit Sáturnus/ przeto pissa iz yadt swoye dzyeci wten czas. Potym vrodzity sye mu bliżnyethá Jupiter y Juno corá/ dzyewke mu wkazano/ ále Jowissá zátayono by go nye zyadt/ zásláty go syostry z mátká do lása Ida Melisse y Amátee corom Kretenstkego krolá/ y dano go im ku wychowányu. Ktore gdy go wyety/ chowáty go myedzy skátami w gorze/ áby ptáczu nie slychac byto/ w bebny bity y w dzwonki dzwonity/ á ná ten czas pezoťy mu myod ná wsta nosity. A gdy potym ten Jowiss sstat sye náwysstá tym bogym/ zá ich dobrodzyestwo dat te moc pezoťom/ iz bez zlaczenya przyro: dzionego nád ine ptodza sye. Potym Neptuná vrodzita Ops Sáturnusowi/ thá: kretz go táymnye zachowátá y chowátá. Potym vrodzita y Pluténá/ też go zácho wátá. Tytán gdy sye dowyedzyat/ iz Sáturnus syny chowa nád vmowt/ sebrat sie też s swoyemi syny/ zwoyazat Sáturnusá y jonę Ops y z dzyecmi y posadzát Jowiss gdy sye



gdy sye dowiedziało o dycu związonym- sebrat sye w wyelkoscis Kreteńskimi ludź
mi/bo yuz tam byt krolew/ wygnat Tytana y s syny s krolestwa- a oycą zaś sye przy
wrocit dobywssy z wyeyzenya/ wssakże go potym wygnat aż do Wtoch- a sthego
Tytana rodzili sye obrzymowye. Potym Jowis albo Jupiter poyat swoye siostrę Obrzymi.
Minerwa.
Juno/ a gdy dlu^o ptodu nye myat/ vderzyt sye w gtowę/ wysła z mozgu ye^o Mi
nerwa bogini mądrosci. Potym vrodzita bez meża Juno Marsa tym obyczajem. Mars.
Gnyewa ta sye iż Jupiter bez żony vrodzit Minerwe/ przeto sye też Juno starata
oto yako by też bez meża poczeta/ ssta rady ssukac do Glory Desirusowey żony/ kto Flora.
ra yey za yey przysyega/ iż nye miata nigdi meżowi powiadac/ powiedzyc o kwia
tku na polach Olenkich- gdy gi weźmye a potknye/ poczyne bez meża. Także wcy Rwyatek O
lenki.
nita/ y tak sye yey ssta/ poczyta y porodzita Marsa. Potym też vrodzita Wul
kana z Jowissa/ ktorego też zwano Mulciber- ale iż byt spātny chromy/ zanyessi Wulkan.
go na wysp Lemnon aby tam zginat/ bedzye o nim niżej. Potym tenze Jupiter
myat syna Phebun albo Apolinem to wssytko yedno/ z Latomy Gigantowey co Phebus Al
pollo.
ry/ też y Dyane mu vrodzita/ dla czego Juno rozgnyewata sye na Latome/ zapo
wiedzyc ta yey wssytkę zymy- y gonita ya aż na wysp Delos/ a gdy yey sama nie Latoma.
Diana.
mogta dogonic/ puscita za nya Pitona weża okrutnego wyelkyyego aby ya zyadt/
potym vcyetka na wysp Origia rzeczon/ przyyat ya do syeby y zachowat/ tam
że to vrodzita byta Lucine albo Dyane/ ktora za sye babita matce nad bratem A
polinem/ przeto rzeczon byta bogini brzemyennych nyeroyaft. Ten Apollo syn iey
astrzelit Pitona weża/ y rzeczon Apollo Pitius od Pitona weża zabitego/ a stad Apollo Pitius
ociat dawac odpowedy ludzom na onym wyspye/ a wysp Delos zowa.
Issa też Poetowey/ gdy vcyetka Latoma- przyssta nad yezoro w Liciey chcyat
i pic wode- chtopi nogami trzisl bto a macili wode na zlosc by nye pita/ prosia Zaby.
Izidis.
bog a aby sye pomscit nad nimi/ przemienit ye w zaby/ przeto dzis w tym yezye
petno zab. Potym Jupiter wzyat dzyewke Izidis albo Iho gdy ssta Epachus
omu/ opuscit ya mgta- aby nikt nye widzyat/ y poczeta od nyego Epahun. Ju
widzac z gory cyemnosć/ chcyata sye dowiedzyec co to yest/ ssta tham. Jowiss
yac sye by nye obaczyta Juno- przemienit ya w krowe/ ale Juno tak dlu^o pro
a o one krowe aż yey ya musyat dac/ data ya potym w dobra straz Argusowi Argus.
jemu vzednikowi ktory myat sto oczy albo stho ok- aby yey strzezt a dzyerzat w
yeyzenyu wyeczyne. Ale Jupiter smitowat sye nad nya poslat do Argusa Mer
riussa (Mercurius byt poset od bogow/ ktorego slali z rozga/ Kaducea zwano Mercurius.
y co wyelkyyego myeli sprawiac/ y przeto go s strzydyt maluya) a gdy przyszedt
o Argusa w chtopim odzyenyu/ wzyat siim towarystwo- dostawssy pisseja tki ye
o na ktorey gtos vsnat na yedny oczy- a gdy drugimi widzyat/ Mercurius tkenat
o rozga poselsta/ vsnat na drugye/ a gdy zasnat na wssytki oczy/ zabit go.
Vidzac to Juno pobrata oczy Argusowe wtozyla ye ptakowi swemu Pawowi Paw.
ogon ktore yessze dzis znac/ a wpuscita krowe pod ogon/ a gdy rozmaitoscya
arb rospalona byta/ ssta bez przestanya skokiem do Egiptu/ a tam tak dlu^o by
ta aż yey Jowiss v Junony za sye pirwssa osobe vprosit. Wykladaya to iż krowe Maja.
Mercurius.
myata herb a Juno ptaka parou etc. Tenze Jupiter myat z Maja Mercurius
ssa Trismegista. Tych Merkuriosow byto pyec- czasem yednego myasto drugy
go ktada/ ale tego za boga kupyckyyego myeli- ktory na ten czas ludzi nauczył
srebra sprawowac/ kupcyec/ liczy wyedzyec/ pisac/ y inych wyele rzeczy. Myat też
drugyyego syna Bachusa s Semele Kadmusowey dzyewki/ a gdy to Juno obacji Bachus albo
ta- ssta do nyey vbrawssy sye yako babat/ spytata yey yessi ya Jupiter mituye. Rze liber pater.
kla/ mmimam iż mituye. Rze kla babat/ nye mozes tego inaczej doznac/ aż go be
dzyes prosita aby przysyagt takye ztaczienie wczynic yako z Junona czyni. Sto
ro przyszedt Jupiter vchodzita go prozbami i yey przysyagt co wczynic oco prosia
ta/ gdy wyrzetta/ zatowat yey/ ale nye mogt swoy prysygi ztamac/ gdy sye ita
czyli/ wczynit grom z tyskanim vmarta od strachu/ Bachusa ktory sye byt poczat
w zywocey v nyey- wyrwat pretko/ wtozyl do swego tona i by czasu donosit/ woy
ktada to iż przy porodzeniu Bachusa vmarta a dzyecye wyproto y dochowano
go. Potym też Jupiter drugyyego syna Persusa- tym obyczajem: Atkiz

Ephegi pirtwyje

Dánaen.

na myat cudna dzyewke rzeczona Dánaen. Etoro dcyec dał zamurować na wysos
kyey wyęzy/ aby tam żadny cztowyek nye bywat/ opatrzywssy ya żywonoscy/ abo
wim wyesscżkowye mu powyādali iż od yey syna myat zginac. Jupiter przemys
nit sye w kropye ztorā- przepādł do nyey przez dāchowke/ pocżeta synego syna (wy
ktādāya to iż sye pānny rady dawāya za ztoro nāma wyāc) Dcyec Akrizius gdy to
obaczylt kazat ya wtożyc w strzynecżke y wrzucic w morze. A gdy od rybitworu by
tā nālezyonā/ przynyesli ya krolowi Polidektenowi y z dzyecycyem/ baczac cho
krol poyat ya za żone. A gdy pasirb vrosł Perseus/ chcac aby zginat/ poslat go a

Gorgones.

by pobit Gorgones: Byty Gorgones trzy syostry co wssytki yednym okyem patrzy
ty/ Medusa/ Steno/ Euriale/ a na kogo weyrzaty w kamyen sye obrocił. Perseus
prosit Merkuriussā/ iżby mu dat swey koly albo ssable ktora zabiti Argusa/ tez a

Pallas.

by mu pozyczyl swoich strzydet na ktorych latat/ żadat cheż pomocy od boginyey
Pallady syostry swey/ ktora mu datā zwoyercyādło krysstatowe- w ktorym mogł
widzyec Gorgones- a ony go nye widzyaty. Przybrawssy sye- lathayac od yedney
do drugyey/ gdy go nye widzyaty- vkradł im oko ich. Meduse napirwey zabiti k

Pegazus.

ra myatā wtośy wżowe yako wże/ a z yey kroye vrodziti sye koń rzeczony Pegas
zus strzydlaty/ ktory wnet pocżat latac y lecyat aż na gore Parnāzum/ a thām na
gorze w helikonie vderzyl kopytem w ziemię- vczyniti sye wzdroy rostossny/ po
tym byl boginyom przypisany. Vcyawssy gtowe onym Gorgonom przyzechat
syna do krola Atlanta/ a gdy krol nye przyyal go w dzyecinye/ vkazat mu gtowe

z okyem onych Gorgon- obrocił sye w kamyen. Potym yādac do dcyżyny- nādye
chat pānne nādobnā wrzuconā w morze s kamyeniem Andromede rzeczona/ nād
ktora przyacyele ptakāli widzac yesscże żywa/ wypytat przyczynny ptaczū/ powye
dzyeli iż ya Atlant kazat wrzucic gdy mu wyesscżkowye powyādali/ iż od yey me
żā myat byc kamyenyem/ sāmey vwoyazawssy kamyen wrzuciti w wodę. Perseus

dobył yey z wody/ poyat ya za żone. Potym Phineusa y wuya swego Pretā kthory
był Akrizusa wypedziti s krolestwa w kamyenye przemieniti za zte okazanye. Po
tym y dzyādā Akrizusa/ ale nye swa wola/ bogow obyetnicā bytā.

Tantalus.

Tantalus był tez Jowissow syn s Ploty boginye/ potym był kroleem Krigenstkim/
Ten na ten cżas/ chcac sye dowyedzyec moźnosci bogow/ prosiwssy ich na cżesc/ v
wārzył prze nye syna swego aby yedli/ myenyac to byc naswyetssy pogrzeb/ ktorzy
gdy obaczyl/ brzydyl sye a nye yedli/ ale sebrawssy w gromāde cżtonki yego/ ofo
be za sye stānowili/ a Merkuriussā posłā do pyekta posłali po dusze/ a gdy obaczyl

Ceres.

iż rāmyenyā nye byto (bo ye bytā Ceres bogini zyādta) nā myessce rego kosc bya
ta w slonyowā przyprāwili/ przeto y dżis sthego narodu myewāya ludzye znāmye
nā plecach/ a sāmemu za ten vczynek takā pokute dali iż stat w wodzye do gęby a
pragnat/ co sye chcyat napić to sye wodā vmykātā/ takyeż yabtkā mu nā rozgach
wisātā do sāmey gęby a taknat/ co chcyat yabtkā geba doszadz to sye mu vnikto/
to sye rozumye o takomych co māya dosc a nye mogā sye napić a ni nāyesc od sta
posci/ tez y o tych co kogo chcā essukac a sami sye gorzey offukāya.

Prozerpina.

Myat tez
Jupiter core s syosthra swoyā Ceres imyenyem Prozerpine/ ktora Pluto albo Or
kus krol Molosorum bog piekielny vkradł/ y brat syna slub. Szukātā yey dżugo
Ceres s pochodnyāmi po wssytkim swyecy z wyetkim nārzekānyem a ptaczem. Po
tym yey pās nālāztā v yezorā Cyanen/ tam sye wywyedzyatā od boginyey Aretus
y iż ya widziātā w piekle. Skārżyatā sye potym Ceres przed Jowissiem nā Pluta
nā iż yey dzyewke gwattem wyyat. Pozwan Pluto przed bogi/ przed ktolemi prā
wo swe vkazat iż on żadnego do pyekta gwattem nye przypadza/ yedno ktho sye
sam dobrowolny wda do nyego/ mowiac tez: Prāwo nāsse yest- iż kto z egroda
mego rostossnego owoc bedzye rwat a yadł musi tam zostac/ kto gi miya- a nres
cha go spokoyem- wynidzye kyedy chce/ a tak tā pānnā bedac tam nye mogłā sye
odyc swey woley/ aby nye przestapitā mego prāwā/ bo vrwātā trzy yabtkā kosto
wne/ musātā tam zostac. Wylsyssawssy te bogowye- wskāżali tak/ aby wżdy po
cyessli Ceres/ aby pot rokā albo ssesc myesscy myesskātā z meżem Pluthonem w
pyekle/ a drugye pot rokā z macyerzā w nyebye.

Pluto.

Aretusa

Prozerpina.

Pluto.

Aretusa

Prozerpina.

Pluto.

Aretusa

Prozerpina.

Pluto.

Aretusa

Prozerpina.

Pluto.

Aretusa

Prozerpina.

Pluto.

Aretusa

Prozerpina.

Pluto.

Aretusa

Myat tez
Jupiter core s syosthra swoyā Ceres imyenyem Prozerpine/ ktora Pluto albo Or
kus krol Molosorum bog piekielny vkradł/ y brat syna slub. Szukātā yey dżugo
Ceres s pochodnyāmi po wssytkim swyecy z wyetkim nārzekānyem a ptaczem. Po
tym yey pās nālāztā v yezorā Cyanen/ tam sye wywyedzyatā od boginyey Aretus
y iż ya widziātā w piekle. Skārżyatā sye potym Ceres przed Jowissiem nā Pluta
nā iż yey dzyewke gwattem wyyat. Pozwan Pluto przed bogi/ przed ktolemi prā
wo swe vkazat iż on żadnego do pyekta gwattem nye przypadza/ yedno ktho sye
sam dobrowolny wda do nyego/ mowiac tez: Prāwo nāsse yest- iż kto z egroda
mego rostossnego owoc bedzye rwat a yadł musi tam zostac/ kto gi miya- a nres
cha go spokoyem- wynidzye kyedy chce/ a tak tā pānnā bedac tam nye mogłā sye
odyc swey woley/ aby nye przestapitā mego prāwā/ bo vrwātā trzy yabtkā kosto
wne/ musātā tam zostac. Wylsyssawssy te bogowye- wskāżali tak/ aby wżdy po
cyessli Ceres/ aby pot rokā albo ssesc myesscy myesskātā z meżem Pluthonem w
pyekle/ a drugye pot rokā z macyerzā w nyebye.

Myatowat tez Jupiter Tetydem ale sye yey bat dotykac/ przeto iż mu wyesscżko
wey powiā

Myatowat tez Jupiter Tetydem ale sye yey bat dotykac/ przeto iż mu wyesscżko
wey powiā

Myatowat tez Jupiter Tetydem ale sye yey bat dotykac/ przeto iż mu wyesscżko
wey powiā

Myatowat tez Jupiter Tetydem ale sye yey bat dotykac/ przeto iż mu wyesscżko
wey powiā

Myatowat tez Jupiter Tetydem ale sye yey bat dotykac/ przeto iż mu wyesscżko
wey powiā



wye powiadali/ iż sę miał sney narodzić mocnyeyssy y wyet
ssy niżli ocyec/ ale przykazał Peleusowi wnućskowi aby ya Peleus.
poyat/ a iż sę tego obawat aby sę nye przemienitą w co
inego/ bo to wmytą/ przeto sę rądził Protheussą stąrego
w tey rzeczy/ Ktory go nąuczył yako sę myt sprawować.
Gdy ya wchwył za wtośy/ przemienytą sę mu w rozmą
ite zwoyerzeta drapyezne/ chcąc go odstrąssyć od sębye/ y
yuz by był wcyet od nye/ ale mu Proteus rozkazał aby te Proteus.
go nie dbał/ chąkze ya dugo dzyerzał aż przysła ku
wta sney osoby: Potym przyswolitą. To sę rozumye iż dzie
wki ptacia idac za mą postawą/ ale sę serce smyeye.

Na to wesele Peleusowo/ prosił Jupiter wyle bogow y
bogiń y rozmaitych ludzi/ okrom Dyskordiey bo bytą zwadliwa a nye wesotą. A
gdy widytą na poćciwych myesłach sędzyeć towarzyszki swoye Junone/ Pál- Dyskordia.
lade a Venus/ pobudzoną z zazdrości w gnyew/ wrzuciłą myedzy nye ztote yabt- Juno.
to/ na Ktorem byto napisano/ co godnyeyssy y cudnyeyssy ma być dano. A gdy Pállas.
sę o nye wadziły myenyac sę każda godnyeyssa być y cudnyeyssa/ dąty sę na roz-
sadek Jupiterowi/ Ktory nye chęyat tego wzyać na sę/ ale ukazał do Parisa/ a o Venus.
desłał ye tam/ Ktorego myeli za mądrego na ten czas/ a myesłat w lesze bogiń/
zwano Jod. Parys wzyat sębye do trzecyego dny/ przez ony trzy dni chodzitą ká-
żda z osobną do nyego/ aby yey przysłał yabtko ztote obyeyuac mu/ Juno mec-
Pállas rozum/ Venus cudną zionę/ a tey samey yabtko przysłał/ y zjednatą mu
pyetną Helene/ dla Ktozey wyle ryszac chysyey ludzi zginete/ yako bedzye o tym
przywalce Grekow s Troyany. Prawie bytą Dyskordia miedzy psę kosc wrzuciłą.
Stych nowozemow sę byt vrodził wyetki a mocny mą Achilles/ mur Greckiego Achilles sę v
pánstwa/ wssakze też zginat v Troiey. A Helena sę tym obyeyem vrodzitą rodził.
Leda zioną Thyndarusową spodobatą sę bytą Jowissowi trzecemu/ a gdy trus- Rodzay He-
dny przystęp myat do nye/ przemienit sę w Labecy/ poczat spyewać aby ya do leny.
sębye przytudził/ a gdy przysłał pochwył ya/ a gdy poczetą od nyego- spłodzitą Leda poczetą.
dwye yai/ z yednego sę vrodził Kastor/ Pollax/ a z drugyego cudną Helene y Kastor.
Klitemnestrą/ przeto Poetowye pisali ye nie na zymy ale na nyebye sę vrodzić dla Polux.
ich osoblwych rozumow/ dobroci/ y cudności. Potym Theseus Atenński Krol Helene Klitemnestra/
wzyat/ potym Paris/ a stał byty wyetke rozniice myedzy Greki a Troyany poro- Helena.
stąty. A Myat yessze Jowis dzyewyć corek z Memoria nyewyasta/ s Ktorich Memoria.
też bogiñe byty/ yedną bytą Rlio/ druga Euterpe/ Melpomene/ Erato/ Ter-
psikore/ Vrania/ Kalliope. Wyodły walke z drugimi bogiñami wodnemi Pie-
rusowymi corami/ Których byto sędmi/ ale zwoyerzony Pierides od dzyewek Me- Pierides.
moriey/ przeto Pierides przemienity sę w sroki/ myesłat y nád wzdrowem postoye-
conym na Helikonie/ spyewayac przy lutni Apollinowey/ aby gtosnyey byto. Jofa feligi. B
A Myat yessze Jupiter z Wenera trzy Gracie dzyewki/ Pásitea- Agłaye/ Eufro-
zyne/ Ktore też zwano Charites/ nągo chodziły spotu wssystki trzy/ dwye oczymá Gracie dzye-
do ludzi/ a trzecya stytu twarz mytą/ grzbyety do sębye. wfi.
A Apollo myat mitosnice Koromde/ do Ktozey gdy sę yeden mtdzyenyec pene- Apollo.
cit/ Kruk Ktory na ten czas był byaty/ powyedzyat to Apollinowi/ rozgnyewat Boronida.
sę Apollo zabit ya/ y wyprot sney syna imyenyem Eskulapiusa. Potym zaturac Eskulapius.
yey rozgnyewat sę na Kruką iż powyedzyat/ odyat mu bya tośe bąrwe Anysła/ Chiron docto-
a dat ciarnosć bąrwe Ciartowska. Dat potym syną Eskulapiusa Chironowi do-
Ktorowi/ od Ktorego nąwyet leczyć ludzi/ iż sneygo był wyetki lekarz/ chęł iż dwu
wrocit od smyerći na prozbe Diany/ Glaukusa y Hipolita/ dla czego sę Jupiter
rozgnyewat/ iż go przechodził w nauce/ zabit go gromem. Rozgnyewat sę Apol-
lo/ mscit sę nád obrzymi Ktorzy gromy sprawowali/ przeto zrzucił z bosstwa Jupi-
ter Apolliną. Ale iż żadny inssy wozą Stonecinego nye mogł tak misternye obra-
cąc yako on/ przeto obywałete nyebyescy byli na tym aby ząsye Apollo swoy wżąd
pryyat.

Dracius celius son dres
rom/ Fchorego piſſa ny=
ben/ roſplobat ſe 3 jo=
na Wefſa/ tho veſſ 3 3y=
mya/ Ftoxyph dſyeci

[illegible]

<p> <u>Milosz/</u> <u>Praca/</u> <u>Bożazn/</u> <u>Żrąda/</u> <u>Wrzód/</u> <u>Sen/</u> <u>Charon/</u> <u>Żądrosc/</u> <u>Wpor/</u> <u>Wbostwo/</u> <u>Medza/</u> <u>Ślód/</u> <u>Skąrga/</u> <u>Ścárosc/</u> <u>Cyen/</u> <u>Smýeré/</u> </p>	<p> <u>Synoz</u> <u>wye De</u> <u>mogor</u> <u>goná</u> </p>	<p> <u>Swar/</u> <u>Pán/</u> <u>Bloto/</u> <u>Lachesis/</u> <u>Atropos/</u> <u>Polus/</u> <u>Pithon/</u> <u>Hercebus/</u> <u>Tártarus/</u> <u>Tágetus/</u> <u>Anteus/</u> <u>Klox/</u> <u>Fama/</u> </p>	<p> <u>Allecto/</u> <u>Tesifo/</u> <u>Cory Acheronts</u> <u>Megiera/</u> <u>Victoria/</u> <u>Scix/</u> <u>Atreus/</u> <u>Synowye Pelopý</u> <u>Tiestus/</u> <u>Lisidas/</u> <u>Prometeusowi syno</u> <u>wye y cory</u> </p>	<p> <u>Żsis corá/</u> <u>Pándorá corá/</u> <u>Deufalion wtory/</u> </p>
---	---	--	--	---



SJaná/ tá sſhe ſpołu z Apollinem brodzi
la/ o tey piſſa iſz wzgardzita była małżeńſkim ſta
nem á dzyewiczy ſtan przyweta/ przeto od obcow
ni/ a ludzkiego wyſta do laſow/ á thám myſeſkátá ſys
woyac ſhe zwoyerzem- z tuſkym ya wypisúya chodzie/ á ye
dzie ná wozye w ktorey chodza czterzey yelenyowoye bya
li. Jeſt teſz myedzy drugie boginye policzona/ nád laſy/
nád drogami y nád zwiſzety. Oriona zabitá iſz yey gwa
te chcyát weſznić. Tych Apollinow byto trzy/ á cjaſem
hiſtorykowye kłada yednego za drugiego. Jeden byt
lekarzem známienitím/ ten gádt ná luctu ktora miał od
Mercuriuffa/ a boginye wodne mu przyſpyewawały/
ſkad go drudzzy zowa cichym. Wtóry Delius rzeçiony od
Delos wyſpy/ ten wmyát práktike gwoyazdárſka á ſnad
dyabellſka/ iſz ludzynom przyſte rzeçy powyádat/ przeto
za yedne^o bogá od ludzi Pogańſkich byt chwalon. Ten

Sup fol: 20. 4

Pitoná vezá zabít y Krutá oskárádzit. Trzeci pástyski/ od Cereri syn- tego tež pásterze za jedného pomocníka myeli do bydtá/ tego to psi vyedli.

W Inerwá Trytonia smyslu wyekkego była nād ludzi/ nāle-
zyonā v jezjora Trytonā/ przeto rzeczonā Trytonia- rzeczonā też Pallas od
wyspu Palantu- bo tām bytā wychowanā/ rzeczonā theż Bellona iż zabita



Gigantów okrutnego. Tam napierwey wymyslił
 zionom przasę kadziel y ptotno tkac/ oley bić/ piffczatki/ y
 sprawę wssytkę ku walce/ czego przed thym nye było
 przeto ya też między inie boginye na ten czas ludzkie liczyli-
 y kofcyoty yey budowali. A stad Poetowye pisali o nyey po-
 wyadając ya być wrodzona z mozgu/ nawyssszego boga Jo-
 wiffa. A gdy yr chczał poniewolić Wulkan/ bronit swo-
 yey cci/ przeto ya s strząta máluya. A z nasyenia ktore na
 ten czas z Wulkanu padało na ziemię wrodził się Eriko-
 wius. Wyliczając ich pyć. Pierwszą to Jowissową dziewczę-
 ką a Apollinową mac. Wtóra była z Egiptu/ tróra Egi-
 ptowcy wáli Saletem. Trzecia była s wybornego Jowiffa

Kodzyel.
Diorno.
Oley.
Pustczafia.

prodzoná. Czwarta była Korsea Oceanowá corá/ tá wymysliła woz o czterech
kotách. Pyta z boginyx Pallady prodzoná/ o tcy pissa iz oycá zabita Echory ya
cheyat zgwaćci/ a te pospolicze s skrzydyt malwa.

Matka przed narodzeniem Pańskim 1540.

S Eufalion Krol Thessalicki w Grecey/ syn Prometheussa
wyelkego tego ciasu byl/ za ktorego panowania/ wsszela Grecya byla po
wodzya optyneta/ tak iz wyele ludzi/ myast/ y zamkow potopita/ okrom tych
D iij ktorzy byli

Ksiegę piątą

Potop.

Temidos.

Pirra.



ktory byli s Krolew na gory wyetli. Po potopie wyje lu-
dzi odżywił swa żywność/ ktorey byt dosyć na gory nános-
sit. Dla tego Poetowye o nim wymyśliły pisać/ przyczyna-
yac mu to/ iż on znowu narod ludzki w Grecyey odnowił.
Abowim gdy w Koscyele v Themidos pytał swoich bogow/
yako by zaśy mogt ludzki narod skrzęcić ktory potonął. Od-
powyedyeli tak/ Egedy bedzye s Kosci macyerzyshe przez sye
myotał/ tedy ożywa synowye y dzyewki. Deukalion yako smy-
slny pobaczył/ iż yest zymyá mátká náśśá/ á Kosci yey kámyenye/ á żyty rzeki/ ktory
kámien przez sye rzucił/ sstat sye snyego cztowyeł żywy. Takyeż żona yego Pirra/
żeński narod kámyenya myotánim wzbudziła.

Prometeus.

Prometeus też bedac ostrego rożumu/ napierwey obrzążył w hy-
mysłit z gliny tworzone/ ktore tak misternye przyprawył i sye ruffaty. Prze-
to Poetowye zmyślił/ iż on napierwey ludzki rodzaj stworzył/ y ogyeń s kámyenya
wkrzosać wkazał/ y pierscyenye nosić na czwartym pálcu ku cci serdeczney zyle.
Astronomia wmiat dostatecznie- przeto mu ty dary Poetowie przypisali stey náuki
Atclás Prometeusow brát/drudzy pissa iż syn/ Máye ocyec/ tych
czásow byt známymy Astronomem/ przeto Poetowie pisać o nim i podpirat
ny bo rámyony. Miał syedni dzyweł bogiń/ Máya/ Ellektra/ Steropen- Mire-
pen/ Celeno/ Taieten/ Alkinoen- zowa ye niektorzy Atclántide/ drudzy He spe ride
Strych to posli Arpige/ o ktorych Wergilius pisse.

Lata przed narodzeniem Páńskim 1240.

Labyrinth.

Páridix.

Jkarus.

Morze Jkareum.

Dedalus cześlá misterny/ napierwssy ná swyechy/ tego czásu
był/ ten napierwey budować y przykrywać domy y naczynye cześle/ sye wymy-
slił. Zbudował byt ná wyspye Krece Labyrinth/ w ktorym byto 1000. gma-
chow krom krolewskich pátaow/ w ktorych yeden musiał zabtezić. Syestrzeniec
yego Páridix/ wynalazł pite wzyawssy forme z rybey Kosci/ dla czego Dedalus ze-
pchnął go z wyje (aby nádeń nye myał) wssatże sye nye zabit. Przeto Poetowye
wymyślił/ iż sye w Kuropátwe przemienit y przezwali go tak. A za te wine zám-
knyon byt Dedalus w tym Labyrinthye swego budowania/ aby snyego ná wyeki
nye wssedł. On to bacząc iż snyego nye mogt trącić/ przyprawił sobye skrzydła y
synowi Jkarusowi z wosku á s pirzá- wlecyceli wirszchem precz. Lecac przez morze
syn yego wysoko latał nád wola oycowská y nád vpeminánye/ przeto od słońca ro-
spłynął sye wosk/ pyerze zwypadało/ przetho wpadł w morze/ y wthonął/ á sibał
to dzis morze zowa Jkareum.

Lemnos.

Venus.

Mars.

Gallus.

Idmá poye

Vulkanus kowal misterny bogow/ brát Jowissow/ urodził
sye sspátny y chromy/ dla czego mátká yego zányosiła go ná wysp Lemnos
aby tam zginat. A gdy tam od máłpy byt wychowan/ náuczył sye misther-
ney robory kowalssy- tak i potym czynit zbroye bogom przeciw Gigántom/ prze-
to rzeczon bog zelázá y ognya. Poetowye o nim pisać wymyśliły/ iż myał žone Ve-
nus boginya/ ktora gdy zástat ná tożu z Marsiem bogiem- zwozát ye subtylnes-
mi táńcuski/ á sye nie mogli ruffyc z tożá/ y obyáwił inym bogem/ zá co sye Mars
báczó fremat. Minimávac by go Stóńce bogom obyáwito- gnyewat sye ná chtop-
ca/ ktorego zwano Gallus- to yest Kur/ i go wečas nye obudził poki nye przysto-
Stóńca/ yáwssy go zá tep vderzył nim o zymye/ wnet sye w Kurá chtepyec prze-
myent. A od teo czásu kurowye poya kílko rázow przedednym/ aby sye káždy ecu-
cit á baczył gdyze leży/ by go Stóńce ná tożu nie zástátó/ á ludziem nie obyáwito.
Poczetá Venus od Marsá Rupidá cudnego- máluya go z tukyem á s strzátami
z záwożánemi oczyńmá/ známymy yac slepa mítosc. Ten Rupido rozmaíte strzaty-
ma/ yedne złota ná prawdziwa mítosc/ otowyná ná nyewdzyeczność/ zelázna ná
mccia etc.

Wos.

Eritonius syn Vutránow z Minerwy/ tego pissa Poetowye
urodził sye z Wozowem i nogami/ dla czego ten pierwey zedził ná wozye wymy-
slił by nog widać nye byto.

Wszystkich bogow ktore na ten czas ludzkie prosce chwali i w
 liczu Hesiodous Poeta trzydziysci tysiac. Samych Jowissow powyada byc
 Tertulianus trzy sta. Co za slepota onych czasow ludzkie mysli ofiadata i
 stworzenye za stworzycyla chwalili/ widzac nye tylko by komu myeli pomiec/ ale y
 sobye me nye mogli pomiec. Toli bog nawyszy byt Jupiter/ co vcekat z nyeb
 przed Obrzynym z drugimi bogi az do Egiptu/ a yessze sye y tam bat/ az sye w zwi
 rze Skopu przemienit/ Takze drudzy/ Apollo w Kruta/ Bachus w Rosta/ Dis
 ana w Lanya/ Juno w Parwu/ Venus w Rybe/ Merkurius w Labecya/ Opis Trwoga bo
 albo Cybelle w Drozda/ y pod tymi osobami zwoyerzecemi ye chwalono potym. A
 bowim Gigantes wyelcy ludzkie chceli ye z nyebem obalic na zymie a wygtadzie
 wssytki/ a samu nyebo chceli ofyse. Przyczyna tego byta/ i Jowis bedac ich bra
 tem stryeczynym (bo Gigantes byli z narodu Tyrán) vdzatat im krzywdę w nye
 bye/ to yest w gorze ktora zwano Olympus/ takze go chceli dobywac na oney go
 rze/ przyslanowawssy sye pod nye. Poetowye zmyslili pissac: Poczeli Gigantes
 stawiac gory na gore a po nich do nyeba wlesc obalic bogi z nyebem aby ssyie po
 tamali a sami tam chceli rostawiac. Ale bogowye/ przez widzenie wpominani/
 aby Wulkanus przeciwi im zbroye kowal w ktora gdy sye Jowis oblecie a tarcz
 s skory i ony Panowey vczyli (Pan byt bog pasterski) a Gorgona gtowe zakryye Zbroya prze
 przy Palladye/ wssyscy obrzyni vceka. Takze vczyli y wegnat ye do pyekta Ju
 piter. Jaka moznosc boska az za przyczyna nyewyast zwalczyli Giganty/ albo yas
 ta moznosc bogu i Latoma ledwoe myeysce nalazta ku myesktanyu/ Ceres dzie
 wke cudna stracita/ Jzis syna/ Opis miodzyenca oklesmita/ Juno sye z mitosnic
 mi Jowissowemi gonita a z drugimi wadzita. A tak ssalemi ludzkie byli co sye nye
 mogli w tym obaczyc/ poslugi Boskie zbyenim ludzkom czyniac. A nye tylko
 proste ludzi chwalili/ ale y zwoyerzeta y ptaki/ yako Rzymyanye Gasfora i zaga
 gat kyedy nyepzracyle chceli zamek wlesc/ obudzit Kamillus a Ekhory zamku os
 bronit z ludzmi swymi s przyczyny geshey. Tessaloni w Grecyey chwalili Bocya
 na i im dawat znać jzyny rok albo gtodny/ przeto/ kto by go zabil/ gardto v nich
 ptacito. Syriani chwalili Gotebye. W Ambraciey Lwice/ i im smoka okrutnego
 zabita. Delfowye Wilka/ i im pod drzewem orzechowym wykopat klenoty koscyel
 ne/ ktore tam byli rozboyce zakopali s koscyota Apollimowego wyzawssy. Argiwi
 Weza myenyac dobry znak kto go wyrzy. Tenedowye Krowe cyelna/ y sluzeli rey
 przy porodzenyu yako ktorey ssescinyedziate. Smoka w Albie chwalono w lesze/
 ktory zowa Lukus/ a tam dziewki chodzily do nyego a karmity go z rak swoich v
 koscyota Junony/ y wyele inych btedow myedzyimi byto.
 Ofyary reż wta snych zwoyerzat myeli od ludzi pospolitych/ Rosta Bachusowi Ofyary zwoye
 ryarowali y palili ku cci a to przetcho i byt za jywota nyepzracyel kozom/ bo mu
 wyelektroć winnice kazyty. Cereri ku cci a chwale palono Swinre i yey zbo
 ze rada psowata (bo Ceres byta bogini zboza. Persowie konya palili ku chwa
 le Stońcu mowiac: pretkemu bogu pretkney ofyary trzeba. Dianye ku cci
 Lanya palili/ abowim Diana lesna a podrozna bogini byta yako y Lani. Sadyana.
 bei y Sessali/ psy rey ofyariowali a palili/ i yey gtadzili zwirzeta s ktorem oná mie
 skata. Kury ofyariowali boginiey Dniowi/ i y w nocy przepowiadaya ludzkom.
 Minerwye Kozę i kosa wyelka zagtada oliwye w ktorey sye Minerwa Kocha
 ta. Saturnusowi dyzakti nyewinne ku chwale palili/ y inym bogom na ofyar
 ku cci a chwale wyele ludzi topili rzazali y palili. Wenery ku chwale/ bzyer
 ki slali na wysp morski gdzye gosce yejdzali/ a tam swoye pamysstwo goscyo.
 za srebrov ztoto przedawaty/ y zwali to skarby swete. Glora w Rzymie k
 dac wyelkwe pyenyadze z mitosci sebrata/ ktore Senatu Rzymskemu ku pos
 rey rzeciy data/ stey przyczyny Rzymyanye zbudowali yey koscyot w Rzymie
 ginya vczyli/ przypisali rey kwatki polne sprawiac/ a na yey pamychke spr
 wiali raz do roku kyedy vmarta Gloralia a deflorando/ nye wssydlime rzec
 wuyac/ xawonye po vlicach ku rey chwale a pamyatce/ mayac to sobye za o
 Klocina i yey obras w wychodzye naleznono w Rzymie/ koscyot rey
 D uq

Księgi pierwsze.

Wenus była. Zbudowali. I Wenus była myła też swoy koscyot stey przyczyny. Gdy Galli oz, blegli byli na zamku Kapitolio Rzymiany/ nye myeli czym strzelać/ bo sye im yuż byty cyeciwy pothargaty v tukow/ aż dzyewkom wárkecże wryzano iż byty tye/ przeto boginya Wenus była przezwali ktora dzyewki spráwuye. I Była też boginya Muta nyema- iż datá znać Herkulesowi ręká gdzie woty yemu wkrádzonye pognano. I Kunina bogini/ ktora dzyeci w pyeluchach spráwowała.

Muta.
Kunina.
Terminus.
Sterfucius.

I Satua ktora Bogom wyездzby dawata. **Terminus** był kámyen/ ktory też chwál. Iż bogá Poganých kus dzye/ iż v nyego porazili nyeprzyacyele. I Sterfucius był też bog v nich/ ktory napirwey wymyslit role gnoić.

Barpokrátus

Byelkye á sprosne modly byty v ludzi Poganých/ ktorych práswy: wypilac żadny nye może. A co gorsszego yesscże/ iż yna swyethych myeycach swoich zwolenstwo myeli/ nyewstydliwy sye w uczynkach swoich zachowawać. Przeto w Rzymie był obraz Barpokrátow w koscyele Iudis y Serapidis- ktory obraz przyeknat palec do gęby/ aby każdy milczat/ á nye porwádat by ludzyc byż li/ yedno bogowye/ stad potym zwano bog milczeny- vrodz myeli cżetwycęć á le obycia y zwirzce.

Melliseus.

Thch sprosnych modlarstw pissa być pociatkiem Melliseussa ktora kretenskiego/ acitolwyet dobrze przed nim byty me modly w Egipcy Izidy y Ozyrowi zbudowane- Bellusowi w Asyrie/ także Molochowi dzyeci ofiarowa no przed tym dobrze/ ale pissa być napirwey dzyewka Melliseussowa Mellise na káptáństwo bogini Wesse to yest mátee zyemi obroćć y poswycić. Potym byst us py zwano tego koscyota Melisse. Ty to byty dzyewki ktora kretenskiego Melisa y Amaltea/ wychowaly Iowissa potayemye kozim mlekiem/ á Poetowye wymy sili iż mu pezoły ná wsta myod nosity. Po Melliseusze Iowis był/ then yesscże tych modlarstw wycecy rozhyemat chodzac po swycy- brat znayemose z ludzmi wyekumi/ á nowe rzeczy im pozyteczne y práwa wstawyaty/ ktorych rzeczy yesscże nye ználi ná ten czas/ gdzie przyszedł mydzypresty lud koscyot zateżył swym ná kładem/ do ktorego swoy obraz y gospodarza swego wstawit/ albo ktora oney zye mye s pechlebstwa chceć tym sobye przysyżń v nich zachowac/ ale iż pospolicye żadny Prorok w swej zyemi nye bywa w dzyeczny przysyż- przeto potym gospodarz sye obrazy wymyrotano á Iowissowego nyechano/ tak iż byto po wssytkey Aszyey dosc/ co daley to barzycy w obycia y wchodziti. Widzac to drudzy v nyego z zazdrosci nyektorzy/ drudzy z dobyey weley/ ktory chytreyssy á weżenissy byli/ wys ná dowali rzeczy nowe tak w pisinye yáky w dzyelech albo robotach y pożytkach/ chodzili po rozmaitych kráinach weżac ludzi praw- dobrych obczá yow- miśa ludzkyego zakázuyac yesc/ ktore za Saturnusa yadano- myśta osadzac/ matzeństwo zachowac- pożytki dzyatáć- sobye koscyoty ná pámyacki czynili y obrazy wnosili/ także w obycia y przychodziti iż ye za yedne swyete potym swycono/ zwta sscja lud gruby á prosty ktory ná ten czas przez písma gruntownego był: Nawycecy tych zbytkow byto w Egipcy w Grecyey á we Wtossach. A gdy sye to batwechwało stwo nawycecy rozmogto/ wstepowali cżarci w ony obrazy á ludzynom odpowedyzi dawali/ także to trwáto aż do przyscia Krystusa/ ktory ye potym przez Apostoty potamat.

Rozdział bo-
gow zyemi
stich.

Potym Iowis gdy sye z bráty rozdzylat- przyszedł ná dzyat ná wschod Stonca/ przezwali to Poetowye nyebem/ iż wschod stonca oswoyca swyát. Neptunowi morske wyspy/ przeto go Poetowye pissa być morskim bogym. Plus tonowi zachod stonca mskye kráiny- przeto ye poetowye weżynili pyektem/ á Plus tona ktory był Krolew Molosorum/ weżynili pretyelnym bogym/ iż mskye kráiny dzyerśat. A gdy tedy Iowis pretyekróć rázow swyáth obszedł/ umárt ná wyspye Krecy- ynowye go pochowali y grob wstawili w myśteczku rzeczonym Gnozo: A tak nye moie być osobno beg żywy á osobno umarty- pobtażnili sye Poganí swy mi bogi/ ná ostátek smich Płanety podzýwáli/ yákyby rzekł/ nye bylic begowye ale wrybney nyebycy: Kásthera á Pollura wśadzili ná żodyk myedzy dwánaćcy znanym nyebycy/ g przezwali Bliżnyta dáyc im nyesmyertelność. Wśákie ty rzeczy ma

Iowis v
marl.
Płanety
drze
daucy

cy rzeczy mądrych ciotowych v syebye rostopnyie zachowa/ yako ku nauce godne/ ale
 nye yako bogu przyemne/ ani tez yako Rzymiany czynili/ co sami ganiłi to chwa
 lili/ a co sami czynili stego drugie karali/ pisali rzeczy wzone y madre na yastose
 ludzom dawayac aby sye uczyli/ a sami w wyeltim bledzye myeszkali/ chakyej y
 Grekowie. A nawycecy ye tym Czarci zwyedli iż im cuda albo znaki czynili/ przez
 fity/ przez obrazy nawycecy/ przez slupy/ ptaki/ zwoyerzeta/ wyatry/ y ine/ chak iż nie
 nye poczynali/ aż pirwey odpowedyzi brali- yako pissa gdy Rzymianie porażili We
 yos/ rzekt yeden Rycerz smyechem w koscyele obrazowi Junony boginiey/ yesli chce
 do Rzymu za swoymi ludzmi/ Odpowedyz yat obraz/ chce. ¶ Klaudia ktora ludzyc
 myeli za zbytnia nyewiaſte dla yey ochedożności: Gdy yechata do matki po Tybrze
 rzecce/ zawyesta z todzysa tak iż yey kilka set ludzi nye mog to scyagnac/ pokleknetu
 proſſac boginiey Westy- aby yako ona yest nyewinna ludzkey obmowki/ tak praw
 dziwoe stego myeysca todzysa pasem moim scyagnyona byta/ w wyazawossy pas scia
 gnetu todzysa ktorey wossy cynye mogli russy. ¶ Tucya dzierotka zakonna Bogi
 nyey Westy byta pomowiona o wzrussenye swego zakona dzierowiczego (bo ye o to
 ogniem karano) wyeta przetatu ista do rzeki pokleknetu mowiac gtosem przed
 wossytymi ku boginiey Wescye: Neslim ci wyernye sluzyla uczyti to przez nye iż wo
 dy do koscycota twego w przetatu donyose/ y estato sye yey tak/ byta proina obmo
 wki. ¶ Fulwius Censor w Rzymie sebrat dachowke s koscycota Junony/ a przye
 kret koscycot Fortuny/ ktory on dat zbudowac/ wnet ossalat a synow dwu yego za
 bito/ gdy w Illiriy walczyli. ¶ Pirrus gdy wyzat skarby Prezerpinie/ wthonat
 na morzu/ tylko samy skarby nalezyono. ¶ Alexander gdy wyzat Milezya/ yego
 Rycerze chcyeli koscycot ztupic Cereri- poslneli. ¶ Xerxes wyzat plage y Brenno
 z Galaty/ o ztupyenye koscycota Apollinowego. ¶ Przez sen drudzyswoye mocy
 ludzom okazowali- yako Jupiter ukazat sye Tyberisowi Accinowi roskazyuac mu
 aby ssedł do Senatu powedyzyec iż mi nye wedyeczne igry ich/ Echore zwano ludzi
 Circenses/ Abowim Antonius wiodł ztodzieya przez rynek biyac na smierc/ zgwat
 at myeysce ku igrze/ a tak nyechay by to znouu sprawowali myeysca schedozywossy
 Tyberius tego nie nye dbat ani powedyz yat/ roznyemogt sye na smierc. Ukazat
 sye mu po wtore Jupiter spytat go doslyci tak skaran. Tyberius obaczewossy ka
 zat sye w Lekciec nyesc na Ratus/ y powedyz yat wossytko Senatowi. Wyele th
 opuszcjam tych rzeczy ktoremi Czarci ludzi zwodzi z dopuszczenya Bozego/ yako
 mamy w swyetych pismie/ gdy sam yeden Czarci nye moze zwyesc ciotowyetka/ idzie
 po towarzysse gorſſe nizli sam/ ssukaya obyczayow rozmaitych na ciotowyetka yako
 by go w czym podeſli. Wssakze ty btedy wstaly byty skoro na swiat poslan syn Bo
 zy to yest Pan Krystus.

Rosla pale rosu
 m...
 Jako to ssafos
 wac.

Cuda Czarci
 wshic

Klaudia

Tucia mniska

Fulwius

Pirrus
 Alexander
 Xerxes

Jupiter.

Tyberius

Czarci u. t. t.

Cyrus.

Echens mona

Circus

Cyrus wyetka czarownica/ siostra Medee s Kolchis/ opusci
 wossy oyczynie (aczkolwyet ya Poetowye pisali byc corte Stonica s Perse Bo
 giniey) przysla do Wtoch/ osyadta gore Etheum Wolkow/ tam rozmaita
 czary wymyslata. A gdy sye do niey byt Ulises przybtakat/ przyeta go za milosni
 ka wedyeczne. Gdy potym chcyat odyechac/ przemienita yego towarzysse w swi
 ny/ aż ya gwaktem myeczem przypedzil/ toż zasye oddzyatata ty pokusy. Ta tym
 ze myeyscu yey potym ku chwale koscycot zbudowano/ y zwano the gore Circus
 mona/ ale potym za Krzescian zbudowano zamek Papyeski/ na Ethorym wlegali
 czasu przesladowania y inych nyeprespjecznosci.

Rata przed narodzeniem Panskim I I 80,



Ulises syn Laercha Krola z Anthochies
 takus rzeczonny od tego wyspu/ iż tham po oycu panos
 wat. Nyat zone Penelope nad ine slachetna/ core Itarus
 we/ ktory latayac w morzu wronat. Ten dzwonych rozumow
 wywat na swyecye/ yego sprawa a chytroſcy Grekowie
 Troya wyeli/ abowym wyeketroc w zebrazym odzysu
 chodzil wywyaduyac sye pokozjenja w Troicy/ z wyetka trar
 onoscy a

Penelope

Ksiegę piewosse,

Ulysses.

dnoscia a niewczesnoscia te wywaja c. Jadac s Troley zapiedzity go wiatry w da
lekie strony na morzu/ i s he do domu za dziesiec lat ledwie wroci. Gdi przyptynat
na skonczenie Europy do Hispamey/ tam zatozyl miasto od swego imienia Ulyssybo
na/ ktore y dnis tak zowa/ yest g towa Krolestwa Portugalskego. A w tym czias
su zona yego Penelope enochliwa/ dzwone a rozmaite przesladowania cirpyata od
rozmaitych mtodzyencow. A bowym wyele ich powiadali i s nye żyw maz/ a stali
o to aby (nyektorzy w matzeński stan/drudzy tez tak) im kwoli byta/ abowym nye
rowney cudnosci w mtodosci nad ine byta. Ona za wyelkim trudem/ jatoscya/ y
ptaczem- skutata tego obyczaju/ yakoby w swey enochliwej sta to ci byta/ w ktorey
trwata az do przyzysdu meza swego przez dziesiec lat. A stad na przyklad wsska
kim enochliwym panyam na swyecye yest dana/ o ktorych Homerus ssyroko z wyela
ka pochwata pisse- potym zabit od syna.

Homerus.

Orfeus

Lucifer

Orfeus Muzyk albo gedzrec znamienity tego czasu byl w Grech
yey/ o tym tez Poetowye wymyslne pisali- i s na yego gedzrenye rzeki stawaty/ a ka
myenye skatato/ y Lucyfer w pyetle myernyeyssy a cichy bywat.

Midas

Apollo.
Mars

Midas Krol s Frigiey/ byl nad ine Krole ko
gary/ y tak na n byli bogowye taskawi/ i s czego s he do
eknat to s he ztorem estato/ wsskie to przez swa gtuposc v
tracit. Abowim bedac sedzrem myedzy bogym Apollinem
a Marsem o madrosc/ skazat przeciwo Apollinowi za Mars
sem. Dla czego Apollo przemienit yego wssy cztowecze w os
slowe/ y kazda petrawa ktorey s he eknat byta ztorem/ a stad
muskat gtodem zdechnac.



Beleroson tego czasu na konhu rzeczonym Pegazo/ Chimere pie
tyelna Czarownice zabity y towarzysze yey Tezyf. y Megyerz.

Tyestus

Tyestus syn Krola Trestha Micerstrego w
Grecey tym s he obyczajem wroził y wychowan. Gdy
oczec Tyestus/ zone Europyen/ brata swego Attreusa/ mitos
wat: myat swyey trzy syny. A gdy byl s Krolesthwa wyper
dzon/ przyyat go brat Attreus do s hebye/ nie prawym sercem
kazat yego syny powarzyć/ y cze stowat go imi/ thakyez ktorey
napuszczawssy w wino smich/ cze stowat go myasto czyrwone
go wina. A gdy byto po obyedzye/ kazat rece y nogi przyniesc/ obyawit mu/ i s go
yego dzyecmi cze stowat/ ktore myat z yego zona. Tyestus prosił bogow v Delfu/
aby mu obyali yakoby s he myat pomscic takzey okrucnosci. Wzyat odpowedy
od bogow/ i s ty s he sam thego pomscic nye mozesz/ ale syn twoy/ yesli go myec bez
dzyes z wlasney dzyewki swoyey. Tam w koscyele Tyestus poczat syna Tyestha s
corka swoya Pelopea. Ale dla wstydu kazata go matka yego zanyesc do lasi aby
tam zginat/ tam ed Bez byl wychowan/ przeto wezwan Tyest od Row/ ktory
potym Attreusa zabity y Krolestwo wzyat. Sam tez potym zabity od Orsta A ga
menonowego syna/ ktoremu byt orea zabity kwoli Klitemnestrze- gdy byl v Treis
yey y z mitolowica pospotu. Ten to Attreus napirwey wynalazł poznac oboye zaca
myenye Stonca y Myeshaca.



Kozdypat Glosy Ksiegę piewosshych,

Rodis.
Fornarius.

Rodis miasto na wyssephe przed tym Gphiusa rzeczonh/
tego czasu zatozono/ gdy zyde wye yessze byli w Egipcy/ od Krola For
nerusa/ wypędzissy stancad Telchiny y Karyacyny/ ktory tez tam byli
przysli z w spu Krety. A gdy myastu Kopano grunty/ nalezyono w zyemi Roza/
przeto nazwano Rodys/ to yest Roza po Grecku. Ten wyssep lezy od nas ku potu
dnyu a

Dnyu á woschodu słońca. Pissa go byc dzyewitec set stáyan w koto/máyac port wiel
kich kupi ze wossego swyáta. Byty tam wyelkyy bogáctwa/przeto Poetowyye pisáli
o nim/i; tam ztoto kápáto z nyebá/gdy sye Pállas rodziá z gtowy Jowissowey.
Tám to byt wyelki slup wczynit ku chwale Stoncu/ktory syedmdzyesyat myat sya
zeni ná gore z myedzi á z ztotá/z rékómá y gtowa yáko yeden obraz/ ktory pothym
wpádt przez trzeszenye zyemye. To myásto albo wyssep ná wyelkim soláku yest mora
skim/przeto nigdy spókoym nye mogto byc/ze wssystkich stron nyeprzyacyele myá
to. Rzymyány/Wenety/Sáráceny pirwey potym Turki/przeto tam byto zátozo
no klastor swyeteo Janá/ áby bráćiskowyye klastormi bronili portu/ áleć go
sle obronili/ Pánu Bogu to polecic.

Attenstyye myásto albo Krolestwo ich/ ácz przed tym bylo zá

tozone/wssákie ye lepyey Cekrops przyszedssy z Egiptu/opusciwssy Arginoz Atteny.
Cekrops.
rum Krolestwo- ochedozyt w obyczáye/chedogosc/y dostátek/byto to przed Tro
iyye wyecyem lat 375. pánowat Grekom 50. lat- od nyego pothym Grekowyye
swoim Krolom láta pisáli. Rzeczon byt Dyphes- tho yesth dwoyga przyrodzenya
má; i; byt wrody wyelkyy ktemu rostropny nád ine/ albo te; y wmyat yezyt Egip
ski y Grecki/ktemu te; wyelki gospodarz/ á gdy o tym myslit yákoby z boskyy obie
tnice myástu y krolestwu imye wotásne nálast. Gdy opráwyat myásto/wyrzat wiel
kosc oliwy drzewá y wody puscic sye z zyemye. Pytáli bogow co tho známyonuye?
Ktorzy odpowedyeli i; oliwá znáczy Minerve (bo Minerwá wssytki oleye ná
pirwey wynalázta dzyátác) á wodá znáczy Neptuná bogá morskyego. Obaczyli
boskyy znáki/wesli w rádę ktorego by stych dwu imyenyem myásto przezwać/wos
towáty nyewyásty Minerve to yest Atteny/ á me;owyye ná Neptuná bogá mora
skyego. A gdy sye nye mogli zgodzic/ wstáwili kto lepssy znák z zyemye wywyedzye
przez ich nossenya. Vderzyt má; yeden Neptunowym sceptrum-wyssedt z zyemye
kon/znák walki. Vderzyty nyewyásty sselinem ktory Minerwá nositá/ wyrosła
oliwá/znák dobry pokoya y zywnohci. Zyskáty nyewyásty/ y przezwa no nyewyescim
imyenyem Atteny-to yest Minerve po Láćinye. Neptun rozgnyewat sye polat
porowdzya wssytké kragine Attensta/ dla czego m;ssczym chcac vbtágac gnyew
Neptunow/trzemi plagami zeński narod kárali. Pirwssa áby žádná o Rzeczypo
spolitey nigdy nye rádzitá. Druga áby žádnynye brat mácyerzynskyego myanos
wánya. Trzecya áby žádný corek swoich nye zwat Attena- g dzye yesscie y dzis ten
obyczay dzyerjá. Ten Cekrops napirwey w Grecyy bogym wczynit Jowissá y
ottarz mu postáwit/á Pálládye obraz. Myat core imyenyem Frigia/ od kthorey Frigia
Krolestwo albo Ksystwo rzeczone yest Frigia- w ktorey Frigiey Trova bytá/stá
zoná przez Greki/o czym bedzye niżej. wmarł potym Cekrops zostáwiwssy po sobye
syná Gránausa.

Rhynchus myásto w Greciey w Acháiey já czásu Moizešsá
od totrá yedne^o Sifisá ktory zbiyat ná morzu/ zátozono ná morzu Joniskim Zyfiá
albo Greckim/ zwano ye napirwey Certera/ potym Epirus. Ty tho swyety pás
wet náwroćit ná Krzesciyánska wyáre. Byto nyegdy wymrocono przez náwátá
nose morska/ ále ye potym Koryntus Orestow syn nápráwit/ á od nyego przewa
no Koryntus.

Mitylená w Alhey máley myástho ná wyspye morskim E

geo- czásu Moizešsá zátozone byto- potym y wyssep Mitylená názwano/ ol Mitylená.
Mityleny dzyewki Mácháreowey przezwane. Dwa porty myat ten wyssep/ á pye
myast/ Antysa/ Pirá/ Kresos/ Cyraná y Mitylená- ále ten wyssep

Othomanus Turecki Krol pirwssy okrucnyy zborzyl/

ludzi wyele pobit y wywyodt.

Kordub

Rozdzał Głodny kshag pirovskyh
G Joppe swyetyh

Jop.

M Głup Philozofy h
Prorok thego czasu
był wzyemi Idumenstkey/
blisko Arabiey wrodzony/ z
oycą Zareta/ ktory wyszedł
z potomkow Ezu/ a z ma-
tki Borsą. Pirwe imię miał
Jobas/ Pánował w kra-
inie Edon/ w myescy E-
haba/ bedac staty/ myer-
ny-ichy/ spráwyedliwy/ w-
ciony/ prawde nádevssyt-
to mitował. Był też y ná-
przyrodzeny cipliwy/ yáto
yego historia sserzey powia-
da. Zont poyat z Arabiey/
s ktora myat synow ssie/ a
dzywet trzy. Dat mu Pan
Bog takye bogactwo/ w



złocye/ w srebrze/ y w czeladzi/ i mu rownyá ná wschod slonca nye było/ historia
wyliczá yego dobytek/ i myat owyec syedm tysyacy/ wyelbtadow trzy tysyacy/ wo-
tow yarzm pye set/ oslic takyeż. Postáne owssy go Pan Bog w wyelkim ssie-
scy/ kussac yego statosci/ záse nan wyelkye plagi dopusszat/ tho yest/ zlodzye-
go kradli/ dobytek pozdychat/ synowe przez upad domu pobici/ a sam wyelkimi
wrzody osadzon po wssytkim cyele. Baczac ssiescy y plagi od Boga yednák yego
daru/ skromny to wytrzymat/ padssy ná zymy mowit: Pan dat Pan záse oda-
yat/ yáto raczy tak nye spráwy/ bad! pechwalono yego imię ná wyeki.

Statosc Joppe

A gdy go náwyedzali Elfas/ Temánitus krol/ y Wáldath/ rzewnyac swemi ná-
mowami/ odpowedyat: Káye más tak wyelkich plag ani maki ná zymy/ ktoreby
mnie od Pána mego odbity. Zá te yego statosc dat mu Pan Bog záse zdrowye/
bogactwo wyetssie yessze niż pirwey/ dzyatki takyeż/ y wyeku lat 140. aż wyrzat
syny synow swych do czwartego pokolenya.

Dat nam Pan Bog tego Jopá
ná przyklad/ aby kády nye róspaciat w rzeczach przeciwnych/ a w ssiescy wyel-
kim/ zádney wyecności ná tym srocy nye pokádali. Abowim yesli mocen Pan
Bog dáć/ mocen záse wzyac ná oby srony kedy chce. Zádney prorokow tak
dostathczyne o z martwych wstánu nye pisat yáto on/ bo mowit: Wyem i moy
sworzyil zywe/ y za w ostatni dzyen z zymy powstáne.

G Mojżesz

M Menophis Krol Egipski/ nye pámyetájac ná dobrodzyehy
swá y záene posługi Jozephowe/ ktore był przed tym Krolowi y wssytha-
ny/ zymy Egipskey wdzátat spráwa Boga/ widzac i sse lud Zydowski
bárzo rozmazat wzdliu obytnice Pánskey/ roskazat wrzédnikem aby ye wáskall
rebotat/ i wyecności w ssiedze/ aby myastá budowali Phiton/ Rámezes/ aby też
y cegły spráwyali/ brot/ w yrosili z myast wáty kopali/ rzeki przywodzili/ y wyel-
ki wázyac: Rozmnożył sse ten lud bárzo/ tak i nas przechodzi poczem y mo-
ga. by sse z nyeprzyacyelem nássym nye sinowili kedy ná nas/ aby wolno wyseli
g. Ale in ye wyecy wáskallano tym sse wyecy mnożyli y rośli. Baczac tho Krol
Egipski/ roskazat bába m Zydowski/ ktore potójnicam sluzá/ aby káde dzyecy
wáskallgo narodu zábity/ a dzywetom potój daty. Ale baby Boga sse baty/ nye
sluchaty

słuchaty go w tym. Pytat ich potym czemu nye słuchają co im rozkazano? Rzekły
 nye są tak Żydowski proste na to jako Egipcjani/pirwey niżli przyydzim do nich ro-
 dzaj/ umyęta te sprawy sąmy dobrze. Przykazał król swoim ludzynom aby tego pila-
 ni byli/ a zabili także dyecyę ktore sę wrodzi w męski naród. A w tym czasie był
 yeden mąż z narodu Lewi imyenyem Amram/ żonę myał s swego narodu imyę-
 nyem Jokabet/ ktoremu sę przed tym syn wrodził Aaron/ y cora Maria. Ale w
 tych nieprzespiecznoscyach wrodził sę mu drugi syn bärzo cudny y podobny. Zatu-
 yac syna ocyec y mac zachowali go przez trzy miesyace/ ale boyac sę by nye oba-
 czono- wtożywssy go w sęciznę oklyona y osmolona wewnątrz/ potożyli na brzegu
 rzeki gdzye woda czasem wylewata/ poruczywssy go Panu Bogu odesli go.
 Systrą yego Maria ktora sluzyla v Krolewny patrzyta z daleka. Sprzygody/
 iz Boska wola byta/ Krolewna (Josephus ya myanuye Tamur) sta nad brzeg
 rzeki- w obyczay yakyey ktrofile/ wyrzuta sęciznę kazata ya przyniesc y otworzyć/
 nalazta dyecyętko y wzyta ye na reke/ ktore wnet yeto sę smyac ku nyey/ obaczy-
 ty iz Żydowskye/ przeto rzekta Marya systrą/ poyde po matkę aby ye nakarmita-
 Rzekta Krolewna idz. Josephus pisse iz nye chcyato od żadney iney Poganiki E-
 gipckey pokarmu brać. A gdy przysta yego mac Jokabet/ wnet sę yey chwycia-
 to/ y nazyta ya Krolewna aby ye chowata dobrze- a data mu imie Moyses od wo-
 dy/ bo moiss woda po Egipku/ iz ye nad woda nalezyono. Vprositą to sobye Kro-
 lewna v oycę iz go sobie za syna przyeta. A gdy podrosl zjednata mu mistrze do-
 bre w naukach rozmaitych/ ale nye mogt taki być Doktor weżony kthoregoby ry-
 chto w naukach nye celowat. Pisse Josephus iz yednego czasu nyosla go Krol-
 wi na swych reku/ Krol snim ktrofile/ wtożył nań Krolewska korona/ na ktorey
 był czartowski bätwanek malowany/ on ya szucit z gtowy y podeptat. Widzac
 to Kaptan Poganiki/ ktory miał przed tym praktyke/ iz wylele plag maya podyac
 Egipcyanę skoro sę ich wodzi albo ksyaje wrodzi/ radzit Krolowi aby to dyecyę
 byto zabite. Drugi mu był w tym na odpor mowiac ze to wdzatato s przygody a
 nye umyslnye. A gdy sę nye mogli o to zgodzić- chcac tego doswoatssy/ przynies-
 syono wagle rospalone do nyego- ktore (yako dyecyę) brat a w usta ktadt y spa-
 rzył sę w yezyk- stad potym nye myał dostatku w mowye/ był tym obyczayem wy-
 zwolon z onego mniemania v Kaptanow. Gdy wrosl był wssiem Egipcyanom w
 podziwoyenyu w wrodzyc w nauce y w sprawy. Trafito sę iz Murzynowye wojow-
 wali zyemye Egipcka/ sebrali sę Egipcjanę przeciw im- nye mayac kogo by roz-
 stropnyessęgo nad ludem wybrali Hetmana/ pospolithy citorwek profit aby był
 Moyses. A gdy to vprofili v Krola y Krolewny- przywyodta ye na to iz yey mu-
 syeli przyshadz nie mu zlego nye myslić. Wybran Moyses Hetmanem/ cyagnat z
 ludem/ nye woda yako sę nädzywali Murzynowye/ ale zyemya myesscy trudnes-
 ni/ gdzye przed tym żadny dla wielkosci weżow nye mogt przesc/ aby tym przes-
 spyecznyessy byli od weżow/ nabrat s soba bocyanow ktorzy s przyrodzenya są w
 żom nyeprzyacyelmi/ weykali przed nimi weżowye/ myał dobrych znatow pocza-
 tek. Przyychat potym nad nyeprzyacyele swoye nye opierzone- porażit ye y myał
 sto Krolewske Sabe wzyat przez przyczynę Korbis dyewki Krolewske/ ktora
 za matzonkę poyat za taka zyczliwoscya/ ale gdy chcyat zasie do Egipthu- ona
 nye chcyata snim yechać. Przeto z Gwyazdarskeynauti Moyses baciac dat yey
 yeden pyerscyonek w obyczay zapomnienia/ a sam drugi taki myał/ yechat swobo-
 dnye do Egiptu. Ale gdy przyychat Krol ktemu chuci dobrej ny- myał/ y był
 yego umysl zbawic go gardta s przywodu yego wyessęzych Kaptanem. Trafito sic
 tedy iz widzyat yedne^o czasu Egipczyka a on zyda bit bez przyczyny/ obaczył Mos-
 ises iz mlt nye widzyat/ zabit go a przyspat praßkem. Drug yego dnia widzyat
 ano sę dwa Żydz swärza/ gromit yednego snich kthory był wannyessy/ Przech-
 rzekł Moysesowi: Kto cye wskawit sedzim nad nami- stadz nye też chcę zabie
 yakos Egipczyka zabie- Moyses sę zlekt- dziwuyac sę yako to wyedzy- a thät
 boyac sę Krola sędit milczac w nyeznayome krajny. Przyszedl do myatä Madia-
 an blisko morza cßyrowonego/ sędzyat nad wzdroyem/ przysly cory Kaptana Ma-
 dianskego (ktorych bylo syedim) napawac owiec do onego wzdroyu/ przyslipia-

Tamur.

Moyses.

Korbis.

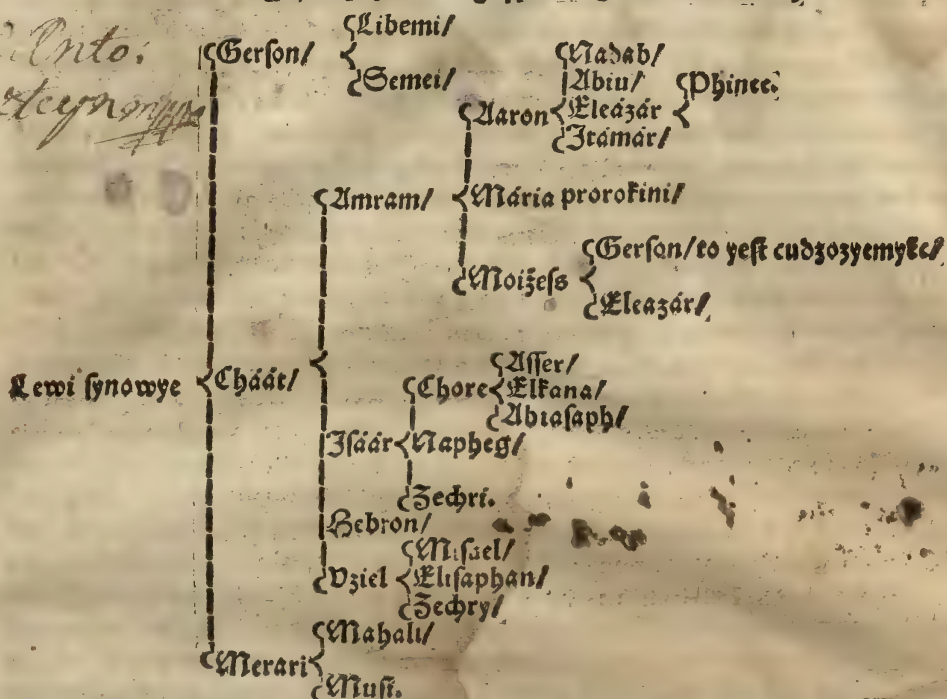
Ksyezi piewste

Petro.
Zeforá.

sterze drudzy oddili ye ob wody dla swoich owyecz / ale Moizes za sye oddil pasthes
rze a dzyewkom kapłaniskim kazat napawać / dla czego ony dzyewki do domu przy
gnawssy owce / prosity oycá aby dobra wola wkazat pyelgrzymowi w domu swym
Wezwat tedy Jetro albo Raguel Moizesa do swego domu prossac go aby iadt
chleb v nyego. A gdy obaczyl meza doswyadssonego w rozumye / dat mu corke
swoye Zefore. Wysekat tedy Moizes s Swyektrem swoim y z zoną / ktora mu v
rodzita dwu synu Gersona y Eleazara.

Rodzay Moizesow z Maronem

*Jaobi onto.
Kalk. Steyn...*



Oreb gora.

Wedac Moises v Swyektu swego Jetrá / past owce v nyego / yei
dnego cjasu / gnat daleko w puszczu az do gory Paniskiej Greb / gdzye przed tym
zadny pastc nye smyat / tam sye Moisesowi dzio wyelki Bozy wkazat / to yest kyerz
ognyem wyelkim gorzat / a gdy cady zestat nic mu nye szkodzito / przysthapit bliżey
Moises aby sye dowyedzyat co to yest / s ktore^o ognia slyssat glos mowiac: Mo
isesu nye przystepuy blisko / ztoz bory z nog twoich / zyemya ta na ktorey stoils swoye
ta yest. Rzezt yessie knyemu: Jam yest Bog oycá thwego Abrahama / Izaká
Jakoba. Moises spuscit na dot oczy nye smyat tam patrzyć. Przykazat mu tedy
Pan Bog aby ssebt przespjeczye do Egiptu wywyobt lud yego z wdreczenya
wyelkego od faraona / a przywyobt gi do zyemye plynacey myod y mleko / a ya
stoba bede. Rzezt Moises: Panye yesli mye spytaya ludzye Izraelsey ktore yego
imye / co mam odpowedyec? Rzezt Pan / tak odpowyes: Athory yest / poslat
mye / Bog oycow waszych / Abrahama / Izakow / y Jakobow. Przeto idz s stars
syni Izraelkego domu do faraona a mow mu: Pan Bog Zydowski wezwat
nas / abysmy sli na trzy dni na puszczu / a ofyare wezymli Panu Bogu nassemu:
Wyemci iz ci was nye pusci / ale go ya plaga starze w rozmaitych dziwyech. Rzezt
Moises: Panye nye wwyerzac mi. Rzezt mu Pan Bog / porzuc rozge ktora mas
w reku na zyemye. Gdy porzucit sstat sye smyey was / thak iz poczat wcyekac Mo
isesa. Rzezt Pan Bog / wezmi za ogon tego wasa / a gdy wyat sstatá sye rozga
yaka byta. Rzezt mu yessie / potoz na tonye reke twoye. Gdy potozyl sstatá sye
tredowata / a gdy mu zasye kazat odyac reke / sstatá sye yako byta rowna cyatu
drugyemu. Potym rzezt: Jesli tym nye wwyerzo / wezmi wodę z rzeki a wyley na
zyemye / stanyec sye krwoya. Rzezt Moises / proste mity Panye nye westem wymos
wony od mcorayssiego v trectyego dná. Rzezt mu Pan Bog / idz a ya bede w two
ich wseyech. Rzezt Moises / proste barzo posli to mas poslac. Rzezt Pan z gnie
wu: Otho

Moises ro
zmarowa s Pa
nem.

wu: Oto Aaron brat twój wyndzyc przeciw tobie/ a then bedzyc od ciebie mo-
wit do ludu/ a ty bedzies w takich rzeczach ktore ku Bogu zaleza.

Wrocit sie tedy Mojżesz do Swyetrá swego Jetra/ y rzekt: Poyde do brácyey
do Egiptu dowym sie yesli żywi sa. Rzekt mu Jetro/ idź spokojem. A gdy sie ye-
sše ocygał/ rzekt k niemu Pan: Idź do Egiptu/ yuż ci pomarli ktorzy twoyey
dusse słuiali. Szedł tedy Mojżesz do Egiptu mając rozgę w rękę wyawossy zo-
ne desore y dwu synu s sobą/ ktory idac w drogę z rozkazánya Pańskyeego kámye-
nym ostrym obrzązał syny/ o co sie żoná desora gnyewatá y rzektá: szates mi sie
mężem krowe/ wrocitá sie do oycá s przyzwolenim meżá y s syny.

Pocym rzekt Pan do Aarona/ wyndź przeciw brátu twemu. Szedł tedy Aaron
ná puszcza Synai/ y zaszedł Mojżesowi ná gorze Pańskye z radošcya. Powiedział
mu Mojżesz wssytkę wola Pańská. Przysli spotu y sebráli stársze domu Izrae-
lskyygo/ y powyedział im Aaron wssytki słowa Pańskye/ a dla lepsšey wyáry czynit
znáti przed nimi. A sli do Fáraóná s stárszymi y mówili mu: Pan Bog Izraelski
mowi/ aby lud yego puscił wolno/ ktory mu bedzyc ofyáry czynit ná puszczy. Ode-
powyedział Fáraó: Nye wem ya o Bogu Izraelskim ani ludu wypuszcze. Ro-
zwozdit tedy Mojżesz Krolowi Jozephowi dobrodzyestwa/ ktore Egipcscy zyc
mi czynit/ takęż swoye posługi przez ktore trudności wzywát czyniác od nyego z ye-
go nyeprzyacyelmi Murzyny/ a za to żadney zapłaty nye wzyat. Szczego sie ye-
sše Krol ná sinyewat zowác go być zbyeğyem/ też mowiac zes przyszedł roštykt
czynić/ a slugi moye od Robot ich odwozdić. Rozgnyewat sie tedy Krol y rozka-
zał wřednikóm swoóm/ aby Żydowe robili mowiac/ nye robya nic przetho wyle-
mowya/ aby każdy swey roboty pátrzyt/ przyrzycye ich aby sie wpošli/ żadna miá-
ra nye dawacye im plew do cegty/ ale nrechay zbyeráya po zdzebtku słomy/ a
przed sie aby każdy swa sztukę wyrobit yáto im yest wymyerzono. A szató sie tak
dogladáli wřednicy thego aż wssytko musyli wyrobit yáto rozkazano ná każdy
dzyeń.

Wotáli tedy Żydowe do Fáraóná mowiac: Ciemu tak ztošciwye ciz-
nisi náś słuzebniki swoimi? Rzekt im Krol/ prožnuycye bowim przetho wotácye/
poydyc ná puszcza bedycem ofyárowac Bogu nášsemu/ przeto wam nic nye ob-
puszcze. Zastąpili tedy Żydowe Mojżesowi y Aaronowi mowiac/ przywiedli-
šcye nas w nyetáškę do Fáraóná y dališcye mu myecz ná nas swa powyescya. Ka-
dzit tedy Mojżesz z Aaronem aby yessše máto myeli cırpliwosc/ aż sie Pan Bog
šmituye wedlug obyecnice swey. Rzekt Pan Bog do Mojżesá: Nychay mowi
Aaron do Fáraóná wssytki rzeczy ktorem wam kazát/ alec ya zátwardze serce ya-
go/ y rozmnože znáti/ alec was nye wslucha. A weźmit tak Mojżesz y Aaron yáto
Pan Bog przykazát/ byto lat Mojżesowi ná ten czas osindzyeshat/ a Aaronowi
trzemi wyicey.

¶ Sili tedy Mojżesz y Aaron do Fáraóná gdy chodzit ná-
rzeká mowiac mu aby lud Boży Izraelski wypuscił wolno/ aby ofyáre weźmili k
ci á chwale Božey. Ale zátwardyátęgo serca bedac Fáraó nye chycat tego we-
zy-
nie. Podnyosł tedy rozgę



Pierwa plaga
Aaron uderzył wodę w rze-
ce/ zaráżoną była woda y o-
brodita sie w krew/ przed
Krolem y przed slugi yego
tak iż w nrey ryby pozdycha-
ły/ woda sinyerdzyatá nye
mogli wey Egipcscy pić/
ale żydom była dobra.

Ciárownicy Fáraónowi wa-
czyšli takęż. Obrodzossy
sie Fáraó szedł do domu.
Spełnity sie dni sędni /
rzekt Pan Bog do Mojżes-
sá/ Idź do Fáraóná aby

moy lud wypuscił od sieb ye/ yesli nye chce/ rzec; Aaronowi aby wyeyatne

Księgi pirotwse,

- Wtóra plaga** na yeziora y wzdroye. A gdy czt uczyni/ powstały żaby bez myary/ zatkryły wssye
te ziemy Egiptu. Uczynili także faraonowi czarownicy. Rzekł faraon/ proste
was modlę się za mną do swego Boga Izraelskiego/ a już puszczę wolno lud
was/ aby ty żaby zgineły. A stało się tak. Widząc to król nye pascił ich przed się
Rzekł potym Pan Bog do Mojsesza aby mowit Aaronowi/ iżby podnyosił różę
i uderzył w proch na ziemi. A gdy to Aaron uczyni/ powstały wielkie pluśki
po wssytkiej Egiptu ziemi w ludzycy y dobytku. Chcieli także uczynić cza-
ronicy faraonowi/ ale nye mogli. A gdy ye gromił król/ rzekli/ iż tu jest pālec
Boży. Zatrwardzając serce był faraon nye chęć ich słuchać. Rzekł Pan Bog
do Mojsesza/ wstań rano a idź do faraona/ rzec mu yeśli nye puscisz ludu Bożego
gō/ mowi Pan Bog/ puszczę na te ziemy wssytek rodzaj much. A stało się tak
Ale faraon nye dbał na to nic/ posłał po nye faraon rzekł kniż/ czynię ofiarę al-
bo posługi Bogu swemu w tej ziemi. A którzy rzekli/ nye możemy nyeludzkości E-
giptu ofiarować- bo yeśli to zabijemy co oni chwala/ w kamyonu nas. Rzekł
faraon/ idźcie na puszczę ale nye daleko odchodźcie a modlę się za mną iżby ty
muchy odeszły. Rzekł Mojses będe się modlił ale nye omylał. A gdy się modlił
Mojses zgineła mucha. Ale faraon zatrwardzając serce myał nye chęć nic uczy-
nić. Przeto rzekł Pan Bog za się do Mojsesza/ idź do faraona yeśli ludu me^o nye
puszczę/ puszczę powętrzę na wssytko bydło po wssytkim krolestwie yego i żadne ży-
we nye zostānie/ a żydowskiemu nic nye będzie. A gdy na to nye dbał faraon/ za-
rzon był dobytek po wssytkim krolestwie okrom Izraelskiego. Zatrwardzając by-
to serce faraonowe/ iż ludu Izraelskiego nye chęć puscic. Przydał jeszcze Pan
Bog drugą plagę/ gdy rozkazał Mojsesowi y Aaronowi/ aby wyszli po garści
popiołu s kominu a rzucili w nybo przed faraonem/ wnet się po ludzycy sżęzi-
ły pęcherze oboje po wssytkim Egipcym okrom ludu Izraelskiego.
Chcieli także czarownicy przed krolew odzierać/ ale nie mogli y stać przed rano-
mizaramionymi. A gdy faraon nye dbał nic na to/ rzekł jeszcze Pan Bog do Mo-
jsesza aby rzekł faraonowi/ dla tego potężem cie/ abyś w thobye wkazał moc
swoję/ a to spuści jutro grad taki/ yaki nigdy przed tym w Egipcym nye bywał a-
ż do dziesiatego dnia/ zgromadź a opatrz co masz na polach dobytek aby nye zgi-
nat. Wycygnat tedy Mojses rękę w górę/ wnet Pan Bog gromy przepuścił
wielkie y grady z tyskanim/ tak iż wssytko potłukł ce na polu byto y trawę y drze-
wo potamat. Wezwał ich do siebie faraon y mowit im/ zgrzeszyłem modlę się
za mną teraz ku Panu a puszczę was. A tak Mojses wycygnat rękę w nybo
ku Panu Bogu modlać się/ przestał grad y nawatność. Ale faraon nye uczynił
słowu swemu dosyć/ przeto Pan Bog drugą plagę przepuścił na ziemy Egiptu
sta- to jest/ konie a bō sarańca i do ostatka popłowały wssytko czego grad nye
pobit. A gdy nye chęć faraon za tymi plagami wielkimi ludu Izraelskiego wy-
puszczę/ podnyosił Mojses ręce swoje w nybo/ stały się ciemności także i się ich
mogł dotknąć- aż yeden drugyego nye widział po wssytkim krolestwie/ tylko lud
du Izraelskiemu było światło. Wezwał tedy faraon Mojsesza z Aaronem- idź-
cie yeś gdy się napiracie sami wssyscy- tylko dobytek was aby został wssytek. Od-
powiedział Mojses/ nye zostānie siwego y stopa/ gdy nye wyemy cobyśmy inego
ofiarować myeli. Rzekł faraon/ podź precz a strzeż się abyś wytecy oblicza mego
nye widział/ yeśli inaczey uczynisz umrzesz. Odpowiedział Mojses/ stānec się
yako mowisz- y odśię do bratney swej. A Rzekł Pan Bog do Mojsesza/ ye-
śże yedną plagę zarażę faraona a wypuścić was/ a bōwim puszczę powętrzę
morowe na yego krolestwo/ i wssytkie piworodstwo pomrze tak ciotowyk yako
dobytek/ a y was ani pyes ochromy. Napoiyczycy w Egipcyanow naczynia
złotego y srebrnego- stat/ y innych klenotow/ a dāda wam/ a then myeszac będzie
wam w nęto jest pociatkiem roku/ a mowcy ludu wssemu Izraelskiemu/ aby
dzwęzali. A dno tego myeszac/ wyzwał każdy gospodarz domu swego barana al-
bo kota/ a yeśli nye masz tak wyeczeladzi coby zeń byto kużywanyu/
weźmiesz co blisze saby i jōby coby stoba pożywali- a nyechay będzie baranek
y coby mu rok był przez makuty/ to jest aby był zdrowy/ a wsiawssy go s sta-
dā/ będzie

da/bedzyecye go chować doma ruij. dni-á bedzye go ofyárować pospolstwo wssyt
to Izraelskie ná wyecior/á rozmoczywssy we krowie^o snopet Izopu- pomájecye
podwoye obá v drzewi y zwirzchu w domyech swoich/gdzye bedzyecye yesc báráná
oney nocy-nye wáronego ani surowego/ále pyeczóno^o v ognia/á chleb nye kwá
ssony z láktuká y z agrestem bedzye/gtowe z nogámi yego y z wnetrznoscýami/pos
zrecye áby nie nye zostáto do záyutrka/á coby zostáto názyt/ spalcy w ogniu/
á gdy go bedzyecye yesc/przepasscye byodrá wáffe/boty ná nogi wzyecye dzyer
zac kye w reku/á kwápyac bedzyecye yesc-bo to yest Phase/ to yest scye Páńskie/
po Lácinie transitus/ábowim przejdzye nocy oney zyemye Egipska-á zabie pir
woroctwo wsseltkye/od cztoweká poczáwssy áz do dobytká/ á dzyen ten bedzye
cye swyecié w rodzáyu wássym wyecznye/ syedm dni nye kwássony chleb yesc be
dzyecye/wten cjas nie nye robyac/ókrom tego co ku yedtu zálezy. Pirwssy dzyen
bedzye swyety/syodmy tákyz bedzye/y tákyezye dostoyności.

Wewat tedy Moisés wssytkich stárssych synow Izraelskich/y powyedzyat im co
mu roskazano: Weźmi kády z was gospodarz zwirze czyste ofyaryecye Phase (v
nas wyelka noc zowa) á krowa yego podwoye obá y nádedrzwámi izopem názná
czycy/ á zádney nye wychódz daley ze drzewi swoich áz do záránya/ ábowim Pan
Bog poydzye zábiyácy Egipczyki/á gdzye wyrzy krow ná slupych v drzewi prze
stapi on dom/á nye dopusci w nim zárazy. Szescy slowá tego/á gdy wnidzyecye
do zyemye ktora nam Pan Bog dat/bedzyecye sye w sluzbye Bozey záchowáwac
A gdy wam synowye wássy beda mowic co to zá nábozeństwo/ rzecyecye ofyará
Páńka yest przeszya. Sktoniwssy sye lud Izraelski chwálit Pána Boga-y weźni
li tak yáko Pan Bog roskazat. Sstáto sye thedy o potnocy iz Pan Bog zárázit
wssytko pirworodstwo w Egipskim krolestwie/ tak z ludzi yáko z dobytká poczá
wssy od syná Sáraonowego áz do nyewolnych/to yest od náwyetssych do námmey
ssych-tak iz nye byt zádney dom w Egipcy w ktorymby umáry nye byt. Wstat te
dy wnocy Sárao y sludzy yego y wssytek Egip/pocze to byc wotánye wyelkye. We
zwawssy do syebye Moisésá Sárao y Aaróná/ rzekt: Powstáncye wynidzye od
ludu mego/wy y synowye Izraelscy/ idzycy á ofyaryecye Pánu yáko mowicye/ o
wce wáffe y wssytki dobytki zábyerzycy/á odssedssy dobrorzeczye mnye. Przyna
gláli im Egipczycy áby co rychley wysli mowyc/iz pomrzemy wssyscy póki tu oni
sá. U Nábráli tedy ludzye Izraelscy s soba máki szaney pirwey nizi ná kwás
zádzýátána bytá/y nyekli ná rámyonach swoich/y weźynili tak yáko im Pan Bog
przykázat/y nápożyczáli v Egipcyan náczynya ztote go/srebrnego/y ssat-bo im
byt Pan Bog dat takse przed oczymá Egipcyan iz im pożyczáli á wyerzyli-á thát
stupilili Egipcyan.

Wyelka noc

Dzyesyatá
plaga.

Rozdzyat Wsmh Kshag Pirwssych.

Wssali tedy synowye Izraelowi z zyemye Rámesshey do
Socho/ á byto ich w liczbye ssesc set tysyacy sámych meżow okrom dzyeci y
nyewyast/á ludu pospolitego bez liczby byto- ábowim wyele ludu Egips
kyego oboygá rodzáyu snimi wyssto y obroczito ná Zydowská wyáre/ y wysyli s so
ba wyelkosé dobytká rozmaitego narodu/ A myelstáli w Egipcy lat 430. po
czáwssy od obyctnice Abraámowey ná drodze Mezopotámskyy áz do zákónu dá
nya przez Moisésá. Mowit Pan Bog do Moisésá rzekac/ poswyec mi wssela
kye pirworodstwo/tak z ludzi yáko z dobytká/ábowim moya yest wsselka pirworo
dnosc messczyznyego rodzáyu ktory żywot otwarza/ dla tego izem póki wssytki
pirworodnosé w Egipcy/á gdy przyrdzyess do zyemye obycáney/ ozmámiss sye
nom twoim áby ten obyczay záchowáli ná wyeki/bedzye w reku twoch yáko zná
mnye/áby tego wybáwyenya Izraelskyyego nye zápomnyat.

Moisés w ten cjas nye wyodt ludu swego przez zyemye Philisteńská/ tho yesth
przez Pálestyne dla dawnego gnyewu/áby przeciw im nye powstáli Philistinowie
ktorych yessce ztosé nye bytá otworzona do kónca/áby ye Pan Bog wogtádzit do
kónca. Wzyat tedy Moisés kósci Jozephowy s soba/bo mu sye byli ná to o kósci Joz
bligowáli oycowye ich/yákom przy Jáko bye pisat. A gdy wysli s Socho/ rozbi phary
li námyo

Sectoi

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

1190

Rshęgi pírwoſſe

Ethán.

Phiarot.
Magdalum.

Modlitwa
Możeſſowa

Przeprawa
przez cýrwone
morze.

Li namioty ſwoye u Ethán ná granicach oſtátnich Egiptu. Pan Bog ſſedł przed nimi aby im ſłak wkaſat w zaſlonye obtołu/ przez dzyeń y noc w znamienyu ognia. Przykaſat im Pan Bog aby ſye nyeco obrocił ku Egiptu/ namioty rozbili w trąinye Phiaroth/ ktora yeſt mye dzy Magdalum á morzem cýrwonym/ aby ſye potożyli ná d tymże morzem. Po trzecim dnyu wyſcya ich rozumyat tak. Gááo krol/ iſydy omwe precz cyagna/ á ná ofyáre ſye od nyego wyludzili/ przeto kaſat nágotować ſſeſet wozów/ yeznych pye dzyeſyat tyſyac/ á pyeſſych 200 tyſyac zbroynych/ aby ye gonit. Podnyeſli tedy Izráelowie oczy ſwoye wzgóre/ wyrzeli wyelka moc Egipeczyków zbroynych za ſoba przyſpyeſſaya/ zlekli ſye/ ábowim leżeli z yedney ſtronny gory z druga ſtrone morza/ nye myeli nig dzye yſcya bez ſkody/ tam ye Egipeczycy w koto ofkocyli y oblegli/ tak iſy to byto cyeſko ná nye bo nye myeli doſtać ku ku żywnoſci/ áni zbroye ku walce/ przeto żadney inſſey ná dzye ye nye pokładali ni wkim yedno ſye Egipecyanom poddać cheyeli/ á Możeſſa we wſſytkim winowáli/ záponnyawſſy oby etnic y známyon Pańſkich/ ná oſtáthet cheyeli go y wka myonować/ ábowim byt ptáč y ná rzekánye nyewoyaſt y dzyeci mowya: Jakobyſmy grobowe nye mogli myeć w Egipecye lepye ye thu dáć zbić. Możeſſ przyymowat od nich wſſytko wdzyeć nye mowyać knim ty ſłowa: Wyeſluſſe wam wetpić w táſce á w oby etnicy Bożey/ doſyć táſki y znáków za námi Pan Bog przeciwo nyeprzyacyelom náſſym záwždy wkaſowat/ ſná dnyey ci mu ye tu ná gremádzye pobić/ niſli pírwoy po wſſytkim kroleſtwoye oſobno pírworodſtwo wybyerat ku ſmyerci/ Wyboye ye zbroye Egiptſkyy/ áni gor áni morza ktore nas záſyedli. Pan Bog gory zrowna kedy chce/ á morze ſuche bédzye. Wyrzekſſy to przywodt lud ná d morze/ wznyoſl rece ku Pánu bogu mowya: Pánye náſ yuſ baczyſ teraz je ten lud Izráełſki za dna ręká áni zbroya ma nye może być wybáwyon od nyeprzyacyot ſwoyich yedno twoya/ przeto proſſe rácz wſpomynać ná oby etnice oyców náſſych/ kótoremes przyrzekł przywoſe ye do zymye ptynácey mye d ymleko/ teraz mity Pá nye przyſliſmy ná hać nyeprzyacyełſki/ wkaſ moc ſwa ná d ludem ſwym w roſpáč przychodzacym/ ábyſmy ná myeſce przeſpyeć nye przyſli/ boſmy nye w cudzym/ twoyeć morze/ twoyeć gory/ twoyć lud wſſytek/ kedy ty raczyſ roſkázać/ goráć muſi wſtáć ná me myeſce/ á morze muſi być ſuche/ á nas ſwoya moca wybáwiſ. Po tym modlenyu roſkáſat Pan Bog Możeſſowi/ aby wderzył roſga w morze. A gdy tak wczynit roſkáſa pito ſye im/ thak iſy ſucha zymya bytá przed nimi. Widzac Możeſſ dobre przebye ye morza/ eſſykowat lud Izráełſki ná dwánaſcye wſſowwedtutá rodzáyu dwunaſci ſynów Jakobowych/ kaſat za ſoba iſy/ yeden po drugum eſſykowa wſſy ye. A gdy nye ſmyeli/ A minádab kſyáſe z narodu Judá peten wáry y ná dzye ye Bożey/ oſtráſſyt ſye za Możeſſem napirwoy s ſwym pocýtem/ ábowim ná obu ſtronach woda ſye wznyoſla bytá yáko mury ſtha tá/ potym drudzy za nimi. A gdy przeſli/ cýnili dzye ki Pánu Bogu je ye w obronye we zbrowyu záchowa t/ w wyelkich nyepreſpyeć nyeſcyach. A gdy to widzyeli Egipeczycy/ zá ſſalone ye myeli/ ále gdy widzyeli iſy przeſli doſbrze/ ſoli za nimi. A gdy byto ná ſwoitányu ſpuſcit Pan Bog ná nye deſſeć/ grzmie nye wyelkye/ btyſkánye/ s czego byli w wyelkim ſtráchu/ przetho wotali vcyekayz my ná zá d Pan Bog zá ſydy walezy. A gdy cheyeli vcyekáć/ zegnat záſye Pan Bog wode áz wſſyſcy potoneli/ tak wozy/ yezni yáko pyeſſy/ dla czego lud Izráełſki cáta noc ſpyewat: Bádź chwa tá Pánu Bogu Izráełſkemu/ bowim chwáleſ bye wyelmożny yeſt/ konyá y yezdza yego zrucit w morze cýrwone/ moc moyá y chwátá moyá Pan Bog/ y ſſat mi ſye ku zbrowyu etc. w ij. Możeſſo. w xv. ká. Potym gdy woda wichta/ wymyotá tá zbroye Egiptſká ná brzegi. Eba cyt to Mo iſeſ ſpráwa Boſka być/ wyſſedł ná brzeg á zbyerat zbroye/ á ſydy vbyerat y náu ciat yáko ſye máya bronie nyeprzyacyelom yeſliby im kedy ktemu przyſto/ y myeſſkat thám ná d brzegye m z ludem ſyedm dni/ z bebnym/ s piſſeja tkámi/ s trabámi przychoduli á ſprewáli pyeſni Możeſſowa ná ká dzy dzyeń/ żony oſobno/ mie dzy kto remi Mária Aarónowa y Możeſſowa ſoſtrá bytá wodzem ich/ ná bebnye biyac ku cci y chwale Bożey ſpyewamy etc. á meżowye rákweż oſobno ná znák zwycyeſſwa. Widzac Możeſſ lud Izráełſki okoto Egiptſkich tupów ſye obyerać/ odſta pit od tad

Spiewa

pit od tad na puszczu rzeczoną Sur/ chodzili tam trzy dni bez wody/ aż przysli do Marath/ tam znaleźli wodę ale barzo gorzką/ aż yey nye mogli pić/ przeto ssemrat lud przeciw Mojsesowi. Mojses wotat ku Panu Bogu/ kthory wkażat drzewo Mojsesowi aby ye wrzucił w onę wodę/ tedy bedzye woda słodka. A wdyatat tak Mojses. Potym przysli do Helim- gdzye byto dwanaścye wzdroyow y syedmodye syat palm/ ale mało wody byto w nich y btorna. Russyli sye indzyey na puszczu pyatagonastego dnyā myesyaca wtorego/ to yest Kwietnyā- dnyā trzydziestego od wyscy z Egiptu/ yuz im nye dostato byto żywnosci ktora myeli z Egiptu/ prze to morwili: Lepyeybysmy byli pomarli w Egipte gdzyesmy myeli chleba y myesā dosyc. Modlit sye tedy Mojses ku Panu Bogu o potarm- y wysluchat go/ prze to rzekt ku ludu Izraelskiemu: Oto chwata Boża wkażuy sye w obtoku. Sstato sye wyecior iz wielkosc ptakow padta na namoty ich z morza Arabiskiego- brali ye sobye kazdy ile potrzeba byta/ rano za sye spadta rosa słodka yako myod/ kthora



pili ile byto pothrzeba. Theż y chleb kthory byt Pan Bog o byecat spuscit yako zyarna ko ryandru. Nye znali Żydowe co tho byto/ przetho morwili Manhu/ wyktada sye/ co tho yest: a stad zowa Manna. Rzekt tedy Mojses/ toć yesth chleb wam dany od Boga/ zbyeraycy po myarce na każda gtowe/ y zbyerali coby na dzyen yeden/ nic nye zostawu yac na drugi dzyen- a kthory nye sluchat a zostawit na drugi dzyen/ obrociat sye mu w chrobaki/ przykazat im też a by rano zbyerali- bo skoro słońce weszto rospytnta sye. Zosthego dnyā przykazat im Mojses/ aby na dwa dni zbyerali/ to yest aby syodmy dzyen

swyćili na gotowawssy w wigilia coby yedli w swyeto/ a kthory sluchac nye chye lia nye na gotowali sobye Mанны na swyeto/ gdy wysli zbyerac w swyety dzyen/ nye byto nic/ musyli mrzec gtod. Przeto Pan Bog morwit do Mojsesā: Resseie nye chca sluchac wychodza w swyeto na zbyeranye Mанны. Mojses tedy przykazat im aby zadny w swyeto nigdzyey z domu swego nye wychodzil- ale doma syodmy dzyen swyćit. Resseie rzekt Mojses do nich z rozkazanya Pańskiego aby na zbyerali myarkę Mанны na wyecina/ pamyatke schowali- izby potym potomkowi ich wyedzyeli czym ye Pan Bog żywit na puszczu. Nazbyerali tedy myarkę manny ktora Aaron schowat w skryzynie zlotą na wyecine czasy kthora sye na puszczu żywili poki tam byli. Potym sye russyli z onę puszczey ktora zwano Syn- aż do Depty- potym Balis/ potym do Raphidin- gdzye nye byto wody/ y wstali przeciw Mojsesowi mowiac/ day nam wodę ku picu. Ktorem Mojses rzekt/ cze mu narzekacye na mye a Pana swego kusicye? Obrocił sye Mojses ku Panu Bogu mowiac: Co mam stym ludem czynić/ ma toć im trzeba wyerzyc wamymowiac mye? Rzekt Pan Bog/ weźmi stasze rodu Izraelskiego a idź do stoty Oreb/ a wderz w nye rozga. Gdy tak uczynit Mojses wysła woda z onę opoki roskofina iz yey kazdy myat dosyc- y przewat ono myesce Mojses pokussanye. A gdy yuz byto imye Żydowskye po wssyckich wemysach sa syedmich rozslawoyone/ bali sye ich okoliczni krolowe. Przeto sebrawssy sye pye krolow okolicznych imowili sye na nye aby ye porazili a wygtadzili precz/ poki sye barzo nye rozmoğa. Mojses mawac serce dobre/ wpoiminat Żydy aby byli stali w Panu Bogu/ a nye bali sye zas

Sur puseza.

Marath.

Helim.

Nieupłenie
Żydowska.Pracy.
Woda słodka.

Manna.

Syn.
Septa.
Balis.
Raphidin.
Oreb skalę
Woda z opoki

Ksyege pirowse

Jozue.

Amalech.

Porazili Zydowye.

Jetro.

Sedzyowye.

Syná gorá.

Strásliwce
przysce Pán
sye.

bali sye za dnego nyeprzyacyela mowac: Gdy Bog siámi bedzye/ kto sye nam o
przec moze. Prosit ich tedy aby byli w swey zbroi gotowi á statheczeni/ wybrat im
Hetmanem á wodzem Jozue syná Nawe z narodu Efraim/ mezá wrodziwego/
mocnego- á ku spráwy wymownego y gotowego- przydawossy knyemu troche lu
dzi zbroynych/ zostáwiwssy ich wycecy w namyecyech dla strazy. Przeciw kthorym
Amalech przycyagnat z woystyem wyelkim. Moises sssytowawssy lud ku bitwie
Zydowski/ sam ssedt ná gore modlic sye ku Pánu Bogu máyac rozgę w reku. A
gdy sye woystá potkáty/ bili sye z obu stron dobrze czásem ci czásem owi przemagá
li. A gdy Moises rece wzniosl ku Bogu przemagali Zydowye/ á gdy rece spus
scit przemagat Amalech. Obaczywssy to Aaron y Hur/ podtozili mu pod obá to
kcyá reku kamienye aby reku nye spusszczat/ bo mu tho s cyestkoscya przychodzito
dzyerzec rece wzgore bez spusszczánya/ wssátke nye spusscit reku áz do zachodu
słońca. Swyeczyli tedy Zydowye Amalechity/ y zbiliby byli wssytki ale im nec przy
stá ku pomocy/ tam wyelka korzysc otrzymali srebrá ztohá stat klenotow zbroye
nábráli. Wyslawyáli Jozue dobrze w yego spráwie y mocy/ bo z Zydow žádný nie
byt zabity. Rzekl Pan Bog do Moiesá/ nápisz to w ksyege/ yessce y zg tádzę pá
myeć Amalechá s swyátá/ is on widzac lud strapyony Zydowski przesladowat á
zg tádzic chcyat. Zbudowat Moises ku cci á chwale bozey otarz/ y názwat ráz
dosć albo wesele moye.

Styssac Jetro Swyetyer Moiesow kthore rzeczy Pan Bog w ludu Izráela
skim okazowác raczyt/ wyszedt ná pusscja przeciwo Moiesowi/ wzyawssy s soba
Zefore žone Moiesowá y dwa syny yego Gersoná y Eleázará/ á gdy sye zesli/
powyádat mu wssytki przygody swoye Moies- s kthorych go Pan Bog y z ludem
meca swoya wybáwit. Rzekl tedy Jetro: Stogosláwyony Pan Bog kthory wys
yat lud z mocy Egipskyy/ teraz poznatem is yest wyelki Bog Zydowski. Drugy
go dnyá syadt Moies ná spráwach ludu Zydowskyygo- przy kthorym byt Jetro
od rána áz do wyecjorá/ Przetho rzekl Jetro glupya praca podeymyess nád
zdrowye swoye/ ale sluchay slow moich á bedzye Pan stoba: Badz ty z ludem po
spotu ná sluzbach Božych/ á drogi Boze im wkázu/ ale ná takye spráwy potocz
ne wyberz meze madre/ boyace sye Boga/ prawde miuyace/ á coby takem siw
gárdzili/ á wstaw siich Dzyesyatniki/ Setniki/ Wožne/ y ine przetožone- coby nye
ptoché/ ci myásto cyebye nyecháy sadza lud pospolity káždy czás/ á gdy sye tráfi
wyelka rzecz/ ná cye to máya pusszczac/ á sami beda mnyessé spráwewac/ Icy ci
bedzye. Styssawssy to Moieses wczynit wssytko co mu poradit/ á wybravssy
meze godne z Izráelskich ludzi/ przetožyt ye nád ludem pospolitym- kthoryby sádzi
li lud Boży káždého czásu- mowac im á przykázuac: Stuchaycye spraw ludzkich
á spráwyedliwye rozezna wáyecye y skázuyecye- tak mátego yáto wyelkyygo- tak piel
grymá yáto myessczániná/ nye gárdzac žádná persona/ bo to Boży sad yest/ á co
rudnego przydzye przed was/ zachowaycye to do mnye/ á ya wyslucham.
A tak w toý rádzye mnyessce dat Moieses Swyektrowi swemu/ nye wssydzac sye te
go is byt cztowyyk Poganiski. Pothym Jetro pozdrowiwssy Moiesá zycya ods
ssedt od nyego.

Myesyaca trzecyygo wyscyá z Egiptu/ przysli pod gore Syná y rozbili namyo
ty przeciwo gorze. Wstapit Moies ná gore ná switányu do Pána swego/ kthory
mu rzekl: Rzecjes synom Jákowym- widzyeliscye kthorem rzeczy wam czynit/ y
yessce przydam/ yelli bydyecye strzedz przymyerza mego/ bedzyecye moim ludem
osobnym. Acore rzeczy gdy im Moieses powyedzyat- rzekli wssysey: Wczynimy tak
A gdy sye wrocit Moieses do Pána Boga zá sye ná gore- rzekl mu Pan: Przyyz
de do cyebye we mgle/ aby mnye slssat lud pospolity/ idz á poswyec ye dzis/ á jutro
nyechay sye umyca y ssaty swoye/ aby sye zachowáli od žon/ á byli gotowi do trzecie
go dnyá/ y wstáwss im gránice gory tej w okot/ kthore yesli kthory przydzye á do
tknye sye gory umrze/ nye od reku- ale aby byt wkámyonowan- albo yákim poćiski
przektor/ tak zwyrze yáto cztowyyk. Powyedzyat to Moieses ludu Izráelskyyemu
Gdy tedy przysedt trzeci dzyen przed słońcem wschodu/ wsslysseli wyelkyye grzymy
nye/ tyssánye/ obtołi gęsto gore zákrty/ gtos tráby huczat. Zlek sye lud pospoli
ty/ minimáli

17/ minimali by Mojżesz zgmat. Potym sje yasnij glos y wesoty wkażat/ y rzekł im: Dnis nye wslislycyje Mojżesza/ yeono onego ktory za was pobit Egipczyki/ kthory przez morze dat droge sucha/ ktory z nyeba Manne spuscit/ y z zyemny wode wy- wyodt/ y lud wywyodt ku zabyczenyu Panu pod gore. Byt to dzyen pzed dzyeszas- ty wyscya z Egiptu. Zostawioшы Mojżesz wssytek lud za granicami gory Synai/ tylko sam z Aaronem przez granice wesli na gore/ gdzye im Pan Bog mowit/ tak aby zadnego glos nye minat.

18/ Jam yest Pan Bog twoy/ kthorym cye wywyodt z zyemny Egiptskyy z domow nyewolnych. Nye bedzyes myat Bogow inych przedemna/ nye bedzyes czynit obrazow rycych/ ani wsselkyyego podobienstwa ktore yest na nyebye albo na zyemi/ ani tych ktore sa w wodzye/ nye bedzyes ich wzywac na pomoe/ ani chwalic/ yam yest Pan Bog moeny/ mitoscny/ czyniac mitosherdzye w tych ktorzy nye mitu- ya/ a czynya przykazania moye. Nye bedzyes brat imyeny Panu Bogu twe- go prozno. Pamytay aby dzyen swyety swyetcit/ ssese dni bedzyes robic/ syodny dzyen Panu Bogu twego yest/ nye bedzyes weń nic robic/ ani ty/ ani twoy syn/ a- ni twoy cieladni wolny y nyewolny/ ani twoy dobytek/ y pyelgrzym. Nye y w pochwosci oycy twego y matki twoy aby dlugo zyt na zyemi. Nye zabiyay. Nye cudzotoz. Nye kradn. Nye swyads przeciw bliźnyemu twemu satlsy- wego swyadectwa. Nye pozaday bliźnyego twego zadney rzeczy- tak zony- sluz- gi/ yako dobytku/ y wsselkich rzeczy inych ktore yego sa.

19/ A gdy to wyrzekł/ zadrzat wssytek lud/ stali z daleka mowiac ku Mojżesowi/ starsszy z narodow swych wssyscy: Alcho nam Pan Bog nasz wkażat Mayestat swoy/ slyselismy glos yego/ y doswyadssylismy dzis/ iz gdy Bog mowi ledwa czto- wyet bedzye/ yestli daley bedzyem slysiec glos Boży- nie bedzyem żywi/ ty radniey przystep a sluchay co tobye roskaze Pan Bog powyedz nam/ a my cyebye slysac uczynimy wssytko. A gdy to slysat Pan Bog/ rzekł do Mojżesza: Dobrzeć mo- roya/ idz a rzecz im aby sje wrocili do swych namyotow/ a thy stoy tu semna/ a po- royem ci roskazanye swoye/ sluzby Boze y sady. A stato sje tak. Rzekł Pan Bog Mojżesowi/ powyedz ludu Izraelskyyemu/ nye czynycy sobye bogow ze ztota ani s srebra/ ale ottarz uczynicze mi z zyemny/ y bedzyecze na nim ofyarewac ofyary wasse na wsselkim myesicu/ na ktorym bedzye pamytka imyeny mego/ przyyde a bede btogoslawit tobye. A yesli ottarz kamenny dzyatac chce/ nye buduyje go s kamynya cyofanego yako Pogani dzyataya/ a yesli podnyesyses noz twoy na nim bedzye pomazan/ nye wstepuy po wschodzye do ottarza mego/ bys nye wkażat sakaradey nagosci swego cyata. Ty y ine rzeczy okoto sluzby Bozey roskazat Pan Bog Mojżesowi aby synom Izraelskim obyawit. Przyszedł tedy Mojżesz/ oby- awit ludu Izraelskyyemu wsselki sprawy Boske. A odpowedyeli wssyscy yedno- stawnym glosem rzekac: Wssytko co yest mowit Pan uczynimy. A popisat wssytki slowa Mojżesz ktore Pan Bog mowit. Wstawssy rano zbudowat ottarz przy go- rze Syna wedlug roskazania Panskyego/ y wysthawit dwana syc kamyni albo slupow z napisem wedlug dwana sycy rodzayow Izraelskich. Pospat Nadaba y Abiu syny Aaronowe ktorzy myeli byc kapłany/ ci ofyarrowali Panu Bogu spes- korny dobytek/ to yest dwana sycy cyelcow/ ktore ofyarrowato dwana sycy kazar- Izraelskich/ s ktorych Mojżesz wzyat potowice krowe y puscit w ksliki/ ostarhek- wylat na ottarz/ y cytat ksyegi przymyerza albo umowy wssytkiemu ludu Izrael- skyyemu. Ktorzy rzekli/ wssytko co Pan Bog przykazat uczynimy. Wstawssy tedy krew potropit ludzi a rzekł/ to yest krew umowy ktora Pan Bog swami uczynit Rzekł Pan Bog Mojżesowi/ wstep ty y Aaron y Nadab y Abiu/ a wedy- swat starcow wchyerzyc z krow z ludu Izraelskyyego z daleka sje kstaw- Wstawili na gore wedy- swat Panskyego/ y dzye tam widyeli- gra Izraelskyyego/ a pod nogami wedy- swat Szafirowy albo r- yasne. Tedy wewat Pan Bog Mojżesza mo-

Boze przyka- zanye. w wo- rch ksega- ch Mojżeso. we xx. kapitule.

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
6. 7. 8.
9. 10.

Sluzby Bo- zeyelne.

dam tobye tablice kamienne zakonu y przykazania ktorem- ny Izraelskyye. Ktory wstawssy s soba sluzby swego. Tozue albo- wyssey przez granice zamierzony rzekssy starcow izby go czekali:

Rzeczy p'rowse

Primicie.

Farby napysane
knyeyssce.

Arka.

Oraculum.
Cherub. noz
wpc.

Dom.

Przykrycy.

Oppony.

Stol.

a yessliby yaka sprawa s przygody przysla / wkladayce ya na Aaron'a y Zura kto-
rzy tu swami sa / y zakryt gore oblok. Zostawit Moyses Jozue sluge na gorze na
myeyscu ptonym / a sam wyssey wstapit / czeka tam slesc dni / syodnego dnia wes-
zwa go Pan Bog. Wstapit Moyses w oblok / byt tham s Panem czerdzysci
dni tak yez nocy / nye yedzac ani piyac. Rzeki kniemu Pan Bog po dtugyey nauce
Wezmi przednye rzeczy od ludu Izraelstwego / od tych tylko ktorzy cho dobrowola
nye ofyrowac beda / to yest ztoto / srebro / ssaty przenaczysstych farb (pismo swoye
te zowye hiacintum / purpuram / cocum bis tinctum / Ekhore tu nam nye sa znayos-
me) siotkowych brunatnych / ssartatnych / myenyonych / lnu subtylne go yako yeda-
wab kraconego / syer ci kocyey / skor baranich czerwono barwyonych / drzewa Setim
ktore nigdy nye zgniye ani zgore / oleyu / kadzida wyborney wonyey / kamienia
ktore zowa omichin / sardony / yperet / y miedzi / a niech mi postawia dom swiety / a
bych w posrodku ich mieskat / wedlug podobienstwa namiotow albo przebytkow
y wysstkie^o naczynia iakoc wklaze wezmys. Arke albo skrzy / ye napirwey wezynieye z
drzewa Setim / na dtuz pottrzezia tokcia / na sferz pottora / na gore takiez pottora
tokcia / postoci cie ia ztote co naczysszym zwirzchu y wewnatr / zakry wssy ya bla-
chami zlotemi / wezynieye tez nad nya korone ztota w okot / y czerzy kolca ztote na
kazdym rogu albo wigle / w ktore beda zawtoczene drzewca albo nosse z drzewa
Setim wdzatane / ztorem okowane / Eterymiby mogt nosic Arke / a nye wymo-
zac ich stych kolec. Wtozys w Arke swyadomya ktora dam / to yest tablice przy-
kazania Bozego. Wezynieye tez z wirzchu na Arce modlitebnice / cho yest tablice
ztota / na sferz y na dtuz yako y skrynya aby ya przykryta / a z obu koncu skrynye v-
czynieye dwa Anyotki Chyerubiny ze ztota przeciw sobie stoyace / ktorzy beda / skry-
dly swymi zakrywac zwirzchu modlitebnice / s ktorey s posrodku Chyerubinow be-
da tobye mowit y pokazowat wssytko co bede pokazowat przez cye synem Iz-
raelstkim. ¶ Przykazat tez wezynie dom albo patac na dtuz trzydziesci tokci /
wsserz y wigore po dzyehaci tokci / trzemi scyanami zamknony / s poinecy / s potu-
dnia y od zachodu / aby od wschodu slonca byt przystep wol / y / z deszczek sthoya-
cych / z drzewa Setym dobrze spoyone / a aby od wyatru nye byty russane / kolca w
deskach ztote podzyatacye / w ktore drzewca postoczone zawtoczyc bedzyecye z drze-
wa Setym po pyeci na kazdey stronye. ¶ Podzyatacye thez przykrycy nad
nim / nadzyatawssy guz s syersci kocyey / ktorych by zbyswato s strzech na tokcyu.
¶ Wdziatacye y ine przykrycy s skor baranich czerwono barwyonych / a na id ty yez-
slece drugie modre beda. ¶ Oppony beda zawyessiste czterech barew napys-
knye / ssych / hawotarskim dzyatem wysstwane / cho yest / modrey barwy / brzonatney /
cyemno czerwoney / y z bisu kraconego / bedzye diuga kortyna na dwadzyescia y
o m tokci / na sferz czerzy tokcy / w kazdey kortyny beda kolca ztote przyssythe po
krayoch / aby sye spotu spinaty ztota ssnura / aby sye tymi kortynami albo oponami
zakryt wssytek dom nyerozdzyelnemi. ¶ Wezynieye thez stol z drzewa Setim
na dwu tokcyu wzduz / a wsserz pottora tokcia / o czerzech nogach / postocis go
ze wssytkich ston ztote m wybornym / przy kazdey nodze bedzye kotko ztote / w kto-
re zawtaczac bedzyecye nosse z drzewa Setym dla nesseny / tez y nesse ztote m wy-
bornym obtozycye. Po krayoch tego stota nyechay bedzye listwa w koto s korun-
kami zlotymi / na czerzy palce sseroka / coby yey potowica wyssey byta nad stotem
aby ty rzeciy ktore ktada na stol nye spadaty / A ty koronki z listwa maye byc za-
kryte misterna robota yakoby syatkami / a potozycye then stol przed za stona albo
kortyna domu swyete go swetych na polnocy. Na ten stol ma byc ktadzion chleb
przezozeny (to yest swyety) przed oblicznoscya moya. ¶ Wdziatacye mi tez
swyeczyni albo lichtarz z ztota wyborney s stolcem swoim / s krawczy y z okragi
ktore sye maye na nim obracac / s ktorego hazye wychadzato slesc pretow s sup-
yednego / z boku vednego trzy / a z drugyego trzy / a westrodek syodny / na kaz-
dey galki s kwadchy / yako listwe beda wyprawoyone. Na wirzchu beda
yako kuski albo kubki / w ktore beda swiece stawiac. ¶ Wdzia-
cym swyec do niego / ktore wstawis w lichtarz przeciw sobye aby swie-
cym tei bedzye wcyerado to yest noszyci ktorymi swyecce wcyeraya /
y kofit w

ykoslił w ktorym ożarki gassa/ze ztota. Waga wssytkyego lichtarsa y z naczynim
yego libre ztota wynisze/ a ten lichtarz bedzye stat ku potudnyu przeciw stotowi.
¶ Naczyniye tez naczynya s czystego ztota rozmaitym dzyatem-to yest/ koflikow
Naczynye for
scyelne.
Nyetkore snich beda na kossowanie ofyar mokrych/ drugie na wylewanie krowy
Selenice patrzyć przezroczytosci y barwoy. Kádzidnice ku kádzenyu/ banye/ ko
newki.

¶ Wczyniye tez ottarz obyey albo ofyárom z desszet z drzewa Set
tym/ aby prożny we srodku byt/ na ceterzy grani/ piec tokci na dluż takyeż y wsserz
a trzy na gore/ zakryty myedzyanemi blachami z wirschu y we wonacz. Na kazdim
wagle ottarza maya byc rogi wprawoyone wyniosle od ottarza. Na tez w nim byc
krata myedzyana na kstat t syeci do potowice ottarza/ na ktora by mogt kstat rze
czy palone. Do ktorego tez przyprawicie kottka myedzyane/ w ktore beda zawtoz
czyc nosse ku nosseniu z drzewa Setym okowane myedzya/ a ku potrzebie yego na
dzyalacye naczynya z myedzi- panwi do ktorychby sypano poppyot/ tepat- hakow/
y weczyby sye ogyen brat/ a postawic gi przed domem moim nye pod przykryciem/
blisko drzewi gdzye w dom wchodzi nyeyak ku potudnyu/ tak co gdyby przed nim
kto ofyare czynit stoyac ku potnocy/ mogt by patrzyć do domu swyeteo.

¶ Wczyniye tez syen przy domu z боку potudnyego na sto tokci/ od potnocy thez
sto tokci/ od zachodu pyedzyesyat tokci/ od wschodu tez pyedzyesyat/ s korthyn
Inu byatego krecone go co nalepszego yako yedwab/ w ktorey od potudnia aby by
to slupow dwadzyescya/ na pyec tokci wzwoys/ obtozone blachami srebrnemi/ gat
ki ich aby byly srebrnem zakryte- a spodkich albo stolce myedzyane/ takyeż wssytki
gosdzye. Przy ktorych aby byly kottka dla zawtoczenia powrozow az do wirschu
slupow/ a od kazdego slupu aby byto przybicie dobre do zyemye/ aby mocno stat
od wyatru.

¶ Korthyn wssytkich bedzye sto tokci wdtuz a na sferz pyedzyes
syat/ z myekkyego bisu dzyatane/ tymje obycaiem stronu potnocna ma byc przy
prawoyona. Od zachodu maya byc dzyesyec slupow/ a korthyn albo opon pyedzyes
syat tokci/ a gdzye sye wchodzić bedzye od wschodu slosca trzy slupy/ korthyn thas
kyes wdtug potrzeby. Przez wesrodek beda ceterzy slupy- na ktorych zaslonu ma
byc zawyessona s stat ceterzech farb napyeknyeyssych/ to yest s stut modrego zto
tog towu brunatnego ssartatu myenyonych/ hawtariskim dzyatem robyona/ kto
ra by mogt zyc y wtozyc taczno na slupy.

¶ Wczyniye tez ottarz ku paleniu
obyath z drzewa Setym/ na tokcyu wdtuz- takyeż y w sferz/ a na gore dwa tokcy
z rogami na ceterzy wegty/ przykryty ztotem co czystysym/ tez s krata ztota/ y s ko
rona ztota. Nosse ktore zawtocza w kottka ztotem okowane z drzewa Setym. Po
tozon bedzye przeciw korthynye ktora zaslanaya Arke swyadectwa przed modlitewa
nica.

¶ Rzeft tez Pan Bog ku Moizeffowi/ przykass synom Izraelskim az
by nyekli oley z oliwnego drzewa co naczysty/ aby w lampy gorzali swyecil od
wyeczora do rana/ w domy swyadectwa przed zaslonu- a Aaron y synowy yego
to beda sprawowac/ bo to wyeczina sluzba bedzye namyastkow ich przed syny Iz
raelskiyemi.

¶ Wzmyes tez rzeczy wonnych ku kádzenyu/ Balsamu/ Mirry
ry z drzewa/ Onichy/ Galbanu/ Kádzidta co na swietleysszego- rowney wagi wssy
tko zmyessa y a stlucz obycaiem aptekarskim/ a wdzyatay kádzenye poswoyenyu
godne/ a tego aby iny zadny sobye osobno nye dzyatal.

¶ Rzeft tez Pan Bog
Moizeffowi/ nabyerz sobye wonnych rzeczy co nalepszey wonney/ to yest Mirry kto
ra sama cyecie pyec set totow/ Cynamonu pot tego/ to yest potrzecya sta. Kasy
ey pyec set/ Aromaticum calamum potrzecya sta/ wdtug wagi domu swyeteo
go oleyu oliwnego na myare Zyn/ a wdzyatass masc oleyu swietego dzyatem apte
karskim/ a tym bedzyes mazat dom swyadectwa y Arke zakonu/ y stot z naczynim
yego/ lichtarz y co kiyemu przysluzsse/ ottarze ofyarrowania y palenya/ y naczyniye
ktore knim przysluzsse/ wmywadto albo ssaslił y spodek yego/ poswoyicis to- a be
dzye dom swyety swyetych/ kto sye ich bedzye dotykac poswoicon byc ma. Aaronu
y syny yego pomazies a poswoyicis aby mi za kaptany byli. Synom Izraelskim po
wyes/ iz ten to oley pomazany- swyethymni bedzye w narodzyech waszych/ cyato
czlowyeczne nye bedzye mazano swyego- a wdtug ye^o slozenia nye bedzyecye dzya
lac takyego/ bo poswoicon yest/ a wam swyety bedzye/ czlowyek ktoryby takowy
wdzyatal/

Naczynye for
scyelne.

Ottarz ofiar.

Naczynye

Syen.

Ottarz pale
nya.

Lampa.

Oley swyety
albo masc.

Domadnye
koplanom.

Rshégi pirtosse

vdzyátat / á vdzyelit go cudzemu / wytorzenyon bedzye z ludu swego.

Umywádlnicá.

¶ Uczyńis też y umywałnice z miedzi s stolcem swoim / á wstáwís do domu / á s by w nyey kaptani nogi y ręce pırwey umyli niż swyete odzyeny na sye wezma y tal / żeż gdy z domu beda wychodzić.

¶ Rzekł też Pan Bog do Mojżesza /

Odzyenye ka stánskye.

4. Mojżeszo. w xxvii.

przyjmi k sobye Aroná brata twe- go / y s syny yego s posrodka synow

Izraelskich / aby mi za kaptana był

Araron / y uczynis vbyor swyethy w ktorymby mi poswiecony sluzyt / tym

obyczajem: Napirwey spodnye v

bránye aby bylo lnyáne co namyekt

ssęgo byatego lnu kreconego / wy

ssywané. (v nas to dzis zowa femi

nalia) Druga ssáthá aby była dtu

ga do samey zyemye z bisu myekkye

go / z rękawy. (te dzis nassy zowa al

bá) Pás aby był na czterzy palce sse

roki tkányze wssyckich czterzech bá

rew co napyeknyeyssych / na kstatich

syeci s kwoáty swyethym / od ktore

go też troki máya wssyć subthylne

plecyone ná dot dla počmowsci ká

ptánskyey. Tá tych zásy bedzye ssá

tá ozdoba ziacintina / to yest zto

tog towu modrego / z rękawy y z na

gtowkyem / z rospory ná bocach (the

zowa poderis podobna ku nassy

dzisyeyszym Kasulom albo Dálmáti

kom) v ktorey aby bylo syedm dzye

syat dzwonkow y dwa z wyborneho

ztorá ná dole / thákże wyele y yábtu

ssęk (zowa mala punica) ma być

miedzy nimi wyssywaných z ztotho

gtowu á z bisu rozmaitey fárby / há

wtárskim dzyátem / aby slyssęc gdy

kaptan wchodzi y wychodzi do swye

thęto y s swyethęgo domu. Tá tey ssácye ma być druga ssátá z wirchu krotká

ná kolána (zowa Ephod) co z napyeknyeyssych fárby / to yest s ssętki modre zto

tog towu s cęyrwonego myenyonych fárby / bisem wyssywany háwtárskim obyczajem / ktory sye ná bocach ma sęyegác ztotemi ssnurami w ztote pyerseyenye záo



Albá.

Pás.

Poderis.

Dzwonki.

Malapunica

Ephod.

Humerat.

Pektorat.

thęto y s swyethęgo domu. Tá tey ssácye ma być druga ssátá z wirchu krotká ná kolána (zowa Ephod) co z napyeknyeyssych fárby / to yest s ssętki modre zto tog towu s cęyrwonego myenyonych fárby / bisem wyssywany háwtárskim obyczajem / ktory sye ná bocach ma sęyegác ztotemi ssnurami w ztote pyerseyenye záo cęac / po krayoch bránowány pertami y ztotem y kámyeńmi cudnymi / máyac ná pyerśach otwor ná sserz y ná dtuż ná dtóń gránowity (zowemy to dzis humerat albo narámmik) do ktorego otworu pektorat albo napyerśnik bedzye przytożon / ná dtuś y ná sserz ná yedney pyedzi / co z napyeknyeyssych fárby ztotog towu háw társkim dzyátem spráwyon y ktory bedzye ztorá ssnura (w ztote pyerseyenye záo cęac) do humeratu ná pyerśach przytwirdzon. Tá rámyonach tego humeratu beda dwa lánymy w ztoto wsádzone Sardonir y Onichyn / ná nich bedzye wyá rzázano imyóná dwunásęy synow Izraelskich / wedlug porzádku národow ich / ssęc ná práwey skrony sstássich / á ssęc ná lewey mtdossych. Tá pektorale poto žyś cęterzy rzed y kámyoni. W pırwosym beda Smáragdus / Topázus y Sardus. W drugim Karbunkulus / Száfir / Adámánt. W trzecim Ligurius / Achates / A mátiśt. W cęwartym rzedzye Arizolit / Onichin á Berilus / w ztoto wsádzone. Tá kády y z osóbná bedzye wyrzázano imye dwunásęy synow Izraelskich pokolenya ich / y to dwoye imye / rozládek y prawda / aby ná nim nápisano bylo. Tá kády y rog u napyerśnika ma być pyerseyeń ztory / we dwa wirzchnye záołeczęś táńcu / sstę ztote /

Isi stote/ktore bedzyes przypinat na ramyonach stotemi zaponami albo zapina-
dty do naranniku/ a we dwa na dole zawleczejs dwye ssurze stothogtowowe z
napyetyeyszych farb/ktore obwyaie okoto syebye kaptan/ aby to spotu byto mo-
eno narannik z napyersnikyem. Na gtowye tez Aaron nosic bedzye nad cztotem
swym blache z wybornego ztota/ na kstat pot myesyaca/ na kthorey dasz wyrza-
zac/ Ayt/ Adonay/ swyete imye Panskye/ aby nosit na czele swym wyshepti ka-
ptanskye/uczyniwoy syeby ztota/ ktory s kwyaty co napyetyeyszych farb na kstat ko-
rony-przywoziesz ya ztota ssura ztoto gtowowa napyetyeyszych farb/ y e pyer-
syeimi do nyego-aby sye to spotu y s czapka spodnya z bisu wysyca mocno dzyer-
zato.

Potym rzekl Pan Bog do Moizeffa: Atom wezwat imyenyem Bese-
lehel syna Hur/ syna Hur z narodu Juda/ y datem mu ducha rozumu y nauki/

Przepowiedzyawssy Pan Bog ty rzeczy Moizeffowi dat mu dwye tablice ka-
myenne swyadectwa- pisane palcem Bozym.

Widzac lud Zydowski iz Moizeffa dlugo nye mas/ rzekli do Aaronu/ uczyni
nam bogi ktory poyda przed nami/ abowim nyewyemy co sye przydato Moizeffo-
wi. Ktorem gdy sye Aaron y Hur przeciwoi/ rozgnyewat sye lud plwat Hurowi
natwarz. (Josephus pisse) Przeto Aaron zlekssy sye rzekl: Wejmicye kotki jon-
wasych y dzyeci a przyniescy do mnye. Kthore gdy wzyat wrzucit w ogien/ wy-
ssedt cyelec syego y rzekl/ to sa bogowye twoi ludu Izraelsti/ktory cye wywo-
dli z zymye Egipskyy (bo Egipcyanie motu chwalili) y uczynit Aaron ottharz
przed nim/ y nazayutrz swy to wstawit/ rano wstawssy ofiary czynili y poczeli byc
weseli. Tedy rzekl Pan Bog do Moizeffa/ sstep z gory bowiem lud twoy zgrzes-
ssyt/ opusc mye iz ye wygtadze/ a przeto sye na wyelki lud. Ktoremu rzekl Mo-
izeff: Proffe Panye moy aby wchit twoy gnyew-aby nye rzekli Egipczycy/ chytro
ye wywyodt Bog ich aby ye pobit/ nye mogac im dac tey zymye ktora obyecat.

Otagawssy Pana Moizeffs estapit z gory Syna nyosac tablice z obu stron pisa-
ne palcem Bozym/ ktoremu zassedt Jozue ktory go czekat pod wirchem gory y
rzekl/ wyelkye tam wotanye pod namyoty. Rzekl Moizeff/ slyssed gtos spewo-
yacych/ bo Jozue nyewyedyat co sye dzyato- A gdy sye przybliat do nich Mo-
izeff/ wyrzat cyelca y tance/ zdumyat sye y rozgnyewat/ porzucit tablice y stukt ye
a cyelca winet spalil na proch/ a yako Josephus pisse- wsyat w wode on proch/ y
kazit im piec one wode- ktory byl przyczyna onego cyelca- byto mu jotto okoto ga-
by/ tak iz kazdego mogt znac ktory byl winyen tego batwochwalstwa/ a ktory nye
winyen/ nye myat geby jottey. A rzekl do Aaronu/ co uczynit ten lud/ ies gi ku-
temu wyelkemu grzechu przywyodt? Ktoremu odpowiedzyat/ nye mye za zte/ nye
gnyeway sye moy Pan/ ty weys yako ten lud yest prakki ku ztemu/ ba tem sye go
y wrzucitem ztote klenoty mnye podane w ogien/ s ktorego ten cielec byt wyszedt.

Widzac Moizeffs iz byt ztupyon lud s swego ochodozenia/ stoyac w bronye namio-
row/ kazat do syebye Lewitom/ to yest z narodu Lewi/ ktory nye byli winni cyelca
Rzekl Enim Moizeffs/ ktory yest Bozy badz semna/ a przypas kazdy maz myeci do
byodr swych/ a podzycy przez posrodek namyotow/ a kazdy zabiy przyacyela swego
go y brata. A byto pobitych onego dnya dwadziescy y trzy tysyace ludzi. A rzekl

Moizeffs/ poswoeciliscye dzis rece swoye Panu. Drugyego dnya rzekl Moizeffs do
ludu/ zarazeniscye wyelkim grzechem/ wstapye do Pana bedeli go mogt xprosic
za was. Wstapit tedy Moizeffs modlit sye za lud Izraelsti: Proffe Panye Boze al-
bo odpusc ludu temu wine/ albo mnye wymas s kscag swoich ktore napisat etc.

Ktoremu Pan Bog/ wygtadze tego ktory zgrzeszy/ ale tby idz a wredz ten lud
gdzyecyem mowit. Ayt moy poydzye przed roba/ a cjasu swego starze y za ten
grzech. Stysac to lud ptakat rzewno/ wrzucilis syebye odzycne cudne a grube
wtozeli na sye wssysev. Ruffyt tedy Moizeffs namyot albo dom Bozy/ restan-
Panskyego od gory Oreb na ina strone namyotow Izraelstich opedal od nich
ktorego Moizeffs wchodzit a lud Izraelsti stat przy swoich namyocyech

Thyara albo
Cyaris albo
Insula.

Bzemyesny.

Cyela.

Tablice filus-
ejone.

Pobier ludu
Izraelstego

Platni za
wloz

Rzeczy pirowse

yac sye z daleka/y szepowat obto/s ktorego mowit Pan Bog z Mojsessem obli-
cinye jako sztowyeł mawya s przyacyelem/na co patrzył lud Izraelski.

Modlit sye drugi raz Mojses Panu Bogu mowiac: Weyrzy na lud swoy/ yesli
chcesz aby ci wywyodt/day mi znał tego semna posłesa. Kthoremu Pan Bog
rzekt/ slowo ktore mowit uczynye/y cyebyem samego poznat/nalaztes taksę prze-
demna. Mojses rzekt- yesli ty nye poprowadzisz/yako mamy znać jesmy taksę na-
lezi przed oblicznoscya twoya/ya y lud Izraelski. Rzekt Pan Bog- y slowo to wy-
petny. Mojses rzekt- wkaż mi chwate twoye. Rzekt Pan Bog/ ya wkaże tobye
wszystko dobre y wzrowe imye Pańskie przed toba/ smituye sye nad kim chce/ a ba-
de nań taksaw kto mi sye podoba. Resze rzekt- nye mojses widzyeć oblicza me-
go/bowim nye wyrzy nye sztowyeł żywy/ otho myysce/ bedzyes stat na opoce/ a
gdy poydzye chwata moya/potoze cye w rospadlnye skaty/ y przykryye prawica
moya- aź mine y reke odtoze/tedy wyrzys tyt moy/ale oblicznosci moich niy nye os-
glada.

h. Mojses
w xxxiiij.
Oblicza Bo-
go sztowyeł
nye oglada.

Drugie ta-
blice.

¶ Resze rzekt Pan Bog do Mojsesa/ wycyess sobye dwye tablice
kamienne na kstat pirowssych/napisse na nich slowa ktore byty na pirowssych tabl-
cach ktore potukt/ badz gotow rano aby wystapit- a zadny stoba aby nye wste-
powat. Wycyat tedy dwye tablice kamienne na kstat pirowssych/ a z nocy wsta-
pit na gore Syna/ A gdy Pan Bog sztapit przez ebtek/skonit sye pretko do zye-
mye/chwalac y czyniac pocciwosc/y rzekt: Prossie aby szedł w posrodek nas- a od-
dal ztosci nasze. S ktorym Pan Bog myat rozmowy ekoto wstaw a zachowania
rzadu/tak swyete go jako domowego/ opuszczam thu naydzyes w wtorych ksy-
gach Mojsesowych w xxxiiij. kapi. Na ostanku mu rzekt aby to zachowal co mu
rozkazat. Rzekt tez Mojsesowi: Oto ya przed toba wyrzuce Ammoreusa/ Echi-
um/ Kananea/ Pherzeum/ Eweum/ Jebuseum. Napiss ty wszystkie imowy ko-
rem uczynit stoba yz Izraelem. Byt po wtore Mojses s Panem szterdzyses dni
tak yez nocy nye yedzac ni piyac. A gdy sztapit z gory nyosł tablice znaku swyadec-
twa/przyblizayac sye do swego ludu/nye wyedzyat aby myat twarz rogata/ dla
spotecznego rozmawiania s Panem w yasnosci. Wyrzeli kszazeta y synowe Izra-
elscy rogata twarz Mojsesowe/nye smyli przystepic blisko. A gdy ich k sobye za-
wotat/pow yedzyat im wszystkie co mu byto rozkazano od Boga na gorze Syna.
Dokonawssy snimi rzeczy potozyl za slone na twarz swoye dla ludu strasliwego/
a gdy s Panem rozmawiat tedy za slone odkladat/ a gdy z ludem Izraelskim te-
dy zakrywatal twarz. A byty to dwa promyeny yasne/ktore wychadzaly od twa-
rzy yego- szydom sye zdaly za rogi.

Rogi Mojs-
esowe.

¶ Powyedzyat tedy Mojses wola Boza ludu Izraelskemu/aby sye zachowawa-
li y kochali w rozkazaniu yego/chcali w tasce yego szczesliwye zyc na swyecye. A ya
ko tez Pan Bog rozkazat dom swoy zbudowac/do ktorego sztapi w posrodek ich
z nyeba/ a yuz daley nye potrzeba bedzye do nyego na gore Syna wstepowac/ gdy
on sam do nas sztapi/ a modlitwy nasze wsslyssy/ y ine rzeczy kthore mu Pan Bog
przykazat budowac powyedzyawssy wkazat dwye tablice dzysieczora przykaza-
nya Bozego palcem Bozym napisane.

¶ Wsslyssawssy ty rzeczy lud Izraelski/ z weselim znyesli ty rzeczy kthore Mojses
rozkazat imyenyem Bozym/ to yest/ srebro/ztoto/ szteki sztorog towow/ niebyestey
barwy/ to yest modrey albo szotkowey/ purpure/ bis/ farb co napyknyessych/
myenyonych/ cyemnoczyrwonych/ yedwabye/ syersci koztowe- szory szopowe czyr-
wone- drzewo Setym-oley/ na kadzido wonnych rzeczy/ kamienya drogye- pe-
ret na bramy do naramnika y napyernika/ tez potrzeby na czynyeny domu Bo-
zego/ na Arke szota/na szot- na ostarze- na lichtarz/ na naczynye wsselkye/ na szta-
ty swyete kaptanskiye Aronowi y synom yego/ y nanyesli tego thak wyle co na-
przednyessych rzeczy/ aź wożny wotat yawnye aby daley nie nye nyessi/ yuz wss-
k yego dostawa.

Beselehel.
Goliab.

¶ Wszwat tedy Mojses Beselehel y Goliaba/ szemyesni-
li od Boga wstawione/ rozkazat im aby wszystkie rzadnye poczynili/ wedlug rozka-
zanwa Bozego. A wezynili tak/ to yest zbudowali dom Bozy/ do kthorego wnyesli
Arke/ szot/ ostarze/ lichtarz/ naczynya/ szaty/ y postawili na szwach myeslach.
Wyslo na ty rzeczy szota xxiij. libr/ szedni set y trzydzysesci szylow/ szylus waiv we-
dług szy

W tag Żydow na liczbę Koscyelną, nasy. Wad to wysto srebra sto funthow na spodki słupow Koscyelnych a na galki ich siedmnaście set siedm dziesiąt y pięć. Wtedy ofiarowali siedm dziesiąt tysięcy funtow y czterzy sta syklow; a którzy jeszcze dwudziestu lat nyc myli nic nyc dawali.

Srebro.
Wtedy.

W Na drugi rok od wyscy z Egiptu pirwosiego myshaci y dny yego/ wypetnia wssy Moyses ty wssycti rzeczy ktore mu Pan Bog byl rozkazat z rzemyslniki yego Beselehem y Oliabem/ wnyesli Arkę do domu Bozego/ wtożywssy do niego ta blice swyadomyey przykazania Państwa yego/ zawyessono przed nym zaslonę/ tamże y stot od potnocy z drugą stronę zaslonę potożono/ wtożywssy nań chleb przetożony/ to yest swyety/ yako Pan Bog przykazat. Potożyli też lichtarz przeciwo stotowi na stronie południowej y lampy s swyecami zżegssy. Postawit też otarż zapalney ofiary/ zakadzit na nim kadzidłem nawybornyeyssy wonyey. Postawit też na myot gdzye wchodzono do domu Bozego. Postawit też y otarż ofiary w syem albow ganek. Wmywadto postawit myedzy domem Bozym a myedzy otarżem ofiarynym/ nala wssy w nyc wody/ wmyli sye Moyses y Aaron y synowye yego rece y nogi/ gdy wchodzili pod przykrycy domu wnowy. Ktory też zyemya obthoczili w koto. (yako pirony pisat) A gdy wssyctiego dokonczyt Moyses s pomocnikami swymi/ zakryt obtok wssycty dom Boży/ a chwata Pańska napetnita gi/ ani Moyses tam mogt wnic/ a cho dla wciwosci przytomnosci Państwa yego/ y dla Nasyesthatu Państwa yego swyartego/ a myat też to przykazanie Moyses aby sye wedlug obtożu sprawowali pokci bedzye obtok nad domem Bozym/ aby na myeyscu myeskalili/ a kyedy obtok odehydzye/ aby sye też oni z myeysc swych russyli. Na dzyen tedy obtok byl nad domem Bozym dla chodzenia/ a w nocy ogyci dla swyartu/ gdzye na to patrzyli wssycty z namyotow swoich. A tu sye konczy wtore księgi Moysesowe ktore zowa Exodus/ po Żydowsku Helesmot.

Arkę wonyę a syonę.

Lanatur.

Obtok nad domem Bozym.

W pismo swyete starego zakonu przykazania y wstaw Państwa/ ktore Pan Bog raczyt na ten czas przez Moyses a narodu Izraelskyemu wstawic/ mamy dobrze rozumiec y rozeznawac/ abowim sye tu yawnie sye go okazuye/ iż Pan Bog cieszotroć tasta swoya w darszech rozmaitych/ narod ich nawyedzac raczyt/ ciego innym narodom na swyecy nig dy nyc czynit. Ktemu jeszcze powyedyat im Moyses rzekac: Cyebye Pan Bog (to yest Izraela) wybrat sobye za lud osobny ze wssyctich ludzi/ ktory sa po wssyctey ziemi/ bowim cye wmitowat y strzegt przysygi swyey/ ktora przysyagt oycom waszym. Żydowye to wedlug litery (to yest prostego textu) rozumyey/ przeto sa twardzi w tym aby figurze (ktora sye w tym zamyka pod zaslonę yako w puzdrze) myeysce dali. Abowim wezynit to byl Pan Bog/ y z dawna przyrzat/ aby narod Pana Krystusa myat z osobna swoy dar/ y wciwa drogę ku przyscy yego/ gdzye to yest y Abrahamowi byto powyedyano/ z narodu twego beda btogoslawyeni wssycty ludzye.

Nyc bez przyczyyny tedy tu Pan Bog Żydom tasto swa okazowac raczyt/ rozkazuyac im sobye domy/ namyoty stawiac/ ofiary czynic/ kaptany swyeci/ wbyor kaptanów ochedozny myc/ w domu Bozym pocciwye sye zachowac/ krowy podwoye mazac/ wyelke noc sprawiac a yey wzywac/ woda sye kropic s popyotu yatorwice czyrwoney/ y inych wssycty rzeczy ktore Moyses popisat w wtorych księgach swoich w trzecich y w ciwartych/ iż to wssyctko scyagato sye na przyscy Mesyasa obrecanego Pana Krystusa/ kaptana nowego zakonu wedlug sposobu nawyyszego kaptana Melchisedech. A iż to Pan Bog bacyt po Żydzech/ iż byli sktonni ku bawochwalstwu barzo/ chcac ye od tego odwoysc a oderwac/ wstawit im przykazanie swoye aby yednego Boga chwali/ naprzeciwo yemu nic prozno nyc mowit/ zadny etc. Wstawit obrzazanie messczyznom/ aby sye s pogany nyc myeskali. Wstawit im kropyenye krowy/ y woda s popyotem yatorwice zotrey ku ocyszczeniu grzechow. Wstawit im Phaze/ y nas wyelka noca zowa/ wprzedyac figura ta swyete przyscy y krowy rozlanie baranka Pana Krystusa/ ktory nasse stołci na sye wzwat y krowa swa odkupit/ wedlug pisma swyetego Pawla ktory pisze: Nyc krowa ani popyotem yatorwice zotrey odkupyenismy etc. Wstawit im byl Moyses aby pis

R. Egi piroffe.

Iżes aby piroffego myesyaca dny a cietnastego/ tho yest pod petnya Kwoetnya baranka pozywali s kwapyenim- na pamiatke wyscy z nyewoley Egiptey/ tho tez wlasna figura naszego viwanya wyelkyy wyecierzey Pana Krysusa/ na pa miatke te iz nas z nyewoley ciartowskyy wywyodt. Taktez ine sluzby Boze ktore Zydowe podeymowali na on czas (czego dysheysy Zydowe yuz dawno nye cys nya) scyagaty sye na nowy zakon nasz Arzejiyanski pod straza/ o czym swyety Pa wet pisse.

Pirworod=stwo.

Sytle dwo=yakyc.

Mitosciw=laro. Jubileus.

Zakazane rze=chy.

Prawa y=stawy.

Przykazal im tez Pan Bog przez Mojżesa/ iz gdy przyhdyheche do zymy Kananeyskyy ktora wam Pan Bog obycat/ obiaczys tazde pirworodne dobytcze twoye samce a poswoycis/ a na myesce osla pirworodnego das owce/ a beda poswoicone kapitanom/ me zwirzeta nyeczyste beda odkupieni po myesyacu pyacya sytlow srebra (sytyel wazyt uncia ztora albo srebra) Pyes pirworodny ma byc zabity. Citowyyk pirworodny pyacya sytlow srebra ma byc odkupiony- ale ktory sye vrodzit w narodzye Lewi/ ten sye nye odkupowat- bo then nasz rod byt Panu Bogu na kapitanstho poswoicon/ borow byt powyedzyat Pan Bog/ moye yest pirworodstwo woselkyy/ od tego czasu gdy y pobit w Egiptycy tak ze zwoyerzat yako z ludzi- y dat ye darem Aaronowi y synom yego/ tho yest kapitanom/ taktez dzyeseciny z zymy y owoc z drzewa/ y z dobytku. Przykazal im taktez byt aby ssesc lat zymy orali a syali- a syodmy rok aby odpeczynny nye myata/ a ten rok syodmy- zadne prawo/ ani dtugi/ ani cziynsse albo podatki nye myaty is: Taktez w pyedzyesiat lat aby myeli rok propiciacionis/ to yest mitosciwe las to- aby gi zwali rok odpuszczenia/ a ten dzis v nas zora Jubileus/ tego roku kaz dy przywrocit sye na swoye dzierzawo/ yesli kedy przed thym przedat byt komu is myenye/ bo v nich na wyeczynosc nye mogt nic przedac nyerusayacego imyenia/ yedno albo na wykupienye/ albo na ymem/ albo do lata odpuszczenia/ albo ktory przyacyel blizsy mogt wykupic/ ale domy myeskye inaczey sye zachowaty/ ktho dom przedat na wyeczynosc/ mogt do roku zasye (ten ktho przedat) wykupic- ale yesli roku dmyeskat/ yuz nye mogt ani wrok odpuszczenia/ tylko domy kapitanstke przychodity zasye na nye lata odpuszczenia bez wykupna. Przedmyesieczanye ci nic nye mogli przedac/ bo to ku pospolitey rzeczy przysluffato.

Zakazal tez zasye Pan Bog wyele rzeczy ludu Izraelskiemu. Kapirwey aby slug nye obcyazali wyelkimi pracami- a yesli sye przeda za pyenyadze twoy brat/ nye rob nim yako nyewolnikyem/ ale yako nayemnikyem/ y moze sye wykupic/ a yesli nye wykupi/ bedzye wolei lata odpuszczenia. Studzy wassy tak zona yako meszczynna/ aby byty z waszego kraju blisko/ yeslicudzozyemyec bedzye/ nyechay yuz nye wychodzi nigdzye od was- ani y w rok odpuszczenia. Tez aby nikt cudzym ko rzenim nye sadzit winnice/ ani na syenyem syat roley/ aby tez nye orali wotem y oslem spotu sprzagssy/ yedno albo osly albo woty. Tez aby nye myessat lnu z wetna- albo tkat pospotu wetne ze lnem/ przeto Zydowe y dzis lnyanyimi niczami syenyey nye ssyya. Aby tez nye zatytat wotowi geby gdy mtoei (bo indzyey dobytki mtoea depcac po gumnye/ nye tak yako v nas cepami) Wyewyasta aby sye nye v byerata w messczynny ssaty- a maj w nyewyescy. A gdy naydzyes ptaka ktora gotolwek rodzayu w gnya idzye na yacyach albo na dzyecyach/ pobyerzesli mudyeci albo yacya/ pusc samego wolno. Wye marz Kozlego myesa w mleku matki yego. Aby tez/ ktora nyepodna/ nye byta w twoyey zymy. Tez na potrzeby chodzac dworowe przed namoty/ aby wkopat dotek w zymy/ a zakryt nyeczysstosc swoye/ o a chedegosci myesyca/ noffac motyczke v pasa. Wye ofyary ze ztego na bycy ofyary w domu Bozym. Dobytku tez nye przypuszcziay cudzego do swego. Wye bedzye tez wadat ze kwoy nic. Wye golcy brztwa gtoy ani bredy. Wye cziynne na cyele swoim za dnych znakov albo karakterow/ yako Pagan dzyataya. Wye za zabnego nye yedzye ktore wilt albo nyedzywedz zadawi. Ani ktusstosci ani kwoy nye yedzye okrom rybwy/ ani ktusstosci dobytku cziystego nye ofyarnego wedlug nyekorych. Stoi tez w swyetych pismy Leuitico- iz gdy ktho wotowi swyemu albo psaki/ wypusc krew syego w zymy a zakry/ a ze kwoy go nie yedz bo we kwoi

bo we krwi dussa yego yest. Nyesa aby nye pozylwali nyeczystego dobytku/ ale kto
re sa czyste/ yako? Mot/ Owca/ Kosa/ Jelen/ Bawot/ Zubr y inne ktore zyja a ma
ya to y w sobye y kopyta rospadte/ ty moga yest. a tych ktore zyja a kopyt nye ma
ya rospadtych nye yedzeye/ yako Wyelbad/ Krolit/ Zayac/ bo sa nyeczyste/ Swis
nya acz ma kopyta rospadte/ ale nye zyje/ nyeczysta yest. Myedzy rybami kazda
yedzeye ktora tuske ma/ ktore tuski nye ma ya nye yedzeye. Myedzy ptaki ktore ma
ya paznogye d tuszsy w tyle niz na przodku nye yedzeye. yako Orzet/ Gryf/ Sep/
Kanya/ Jastrzab/ Kruk/ Strus/ Sowa/ Bat/ Lorek/ Labec/ Dudek/ Wyeto
perz/ y inne takye. Tez myedzy zwierzety ktore chodza na czterech rek/ yako Mlat
pa/ Myedzywedz/ Koczkodan/ y wyele takich.

Czysty doby
tek.
Nyczysty
zwierz.

Kaptanom tez bylo przykazano aby winia y zadney rzeczy ktora sye vpic moze nye
piyali/ aby trzejwi byt a vmyat rozeznać co yest swyete go/ a co przeciwnego Bo
gu/ czyste y nyeczyste/ nauczajac syny Izraelstye rzecjom pobożnym/ aby thez po
wyadali iz ktory nad wola Boza wykroczy vmrze. Ktoryby tez zdrowya nye miat
dobrego aby nye byt swycon. Aby tez przy vmartych nye bywali ani sye ich dotyka
li/ ani przy pogrzebye/ okrom oycy matki y wtaśnych dzyeci. Son nye poymowali ye
dno co nacnośliwse dzyewki. Potym s Krolewstye go rodzaju poymowali dla do
stoyenstwa kaptanstwego/ zony.

Przykazat tez Pan Bog aby zadny do do
mu Bozego nye chodzit ktory nye ma cyata zdrowego/ a byta dwoya nyeczystosc/
yedna dussna przez grzech/ druga przez cyato nyzdrowe/ to yest trad. A tak prze
kazata do domu Bozego nyeczystosc dussna/ rozumney gdy sye kto pomazat bat
wochwalstwem/ mezoboystwem/ cudzofostwem/ y ktemu rownemi. Takye nye
czystosci oczyszciali s syebye obyatanami za grzech za wssytek lud. A kedy mneyssa
nyeczystosc to yest mneyssy grzech/ tedy ye kaptan oczyszcyał woda s popiotu ya
torwice zottey. Nyczystosc cyeleśna byta s tradu/ a taki nye byt puszczan miedzy
ludzi/ ale osobno przed namoty mieskat/ a musiat miec ssaty na boku rosprophe
bez czapki/ wsta zaktane ssata/ a iesliby byto watpienie iakie izby nie miat tradu/
kaptanom takye dawano wynawac/ izby obaczyli iesli godzien miedzy ludzmi byc/
albo w domu Bozym. Jesli by sie wyleczyt a byt zdrow/ ssedt do kaptanow/ kto
rzy gdy kniemu wysli/ kazat mu kaptan przynieśc a ofiarowac dwu wroblu zy
wych y drzewo Cedrowe/ Izopu znopek y nic iedwabiu czerwonego. Jednego te
dy wrobla kaptan ofiarowal nad woda zywa w naczyniu gliniaynym wypu ciwssy
krew na wode/ a drugiego wrobla przywiazat do drzewa onego y Izopu nicia os
namje/ kropit cztowiek maczajac palec w oney wodzie krawwey/ y puscat wro
bla iednego precz. Potym on cztowiek ssaty swoje wssytki zeprat/ vmyt sie y sam
y ogolit wotasy po wssytkim cieie/ wssedt miedzy namioty/ ale miat siedm dni przed
namiotem swoim pirwey mieskat. Drugi raz dnia siodmego miat ogolic wssytki
wotasy y brwi/ y vmyc sie wssytkiego y ssaty swoje zeprat. Dnia osmego wziat dwu
baranu niepomazanych to iest zdrowych y owce roczna/ maki y oleiu ofiarowal to
v drzwi koscielnych/ to iest domu Bozego/ tedi kaptan ofiare vczynit z iednego ba
rana za grzech albo wysypet/ wziawssy krawie sniego pomazat koniec vcha prawe
go onego cztowiek/ y konice palcow v nogi y reki podle wielkiego palca. Thez
wlawssy oleiu na lewa reke/ kropit palcem prawey reki siedm razy ku domu Boze
mu/ a co zbyto oleiu wylat mu na koniec vcha y na palec v nogi y reki podle wiel
kiego palca/ y mobil sie kaptan. A iesli byt tak vbogi iz nie mogt dostac tak tego
wiele/ tedi miasto Barana y Owce ofiarowal pare Gotebiat albo Sinogarlis
ktorych iedna za grzech a druga za obiata/ ale inne drugie rzeczy musiaty byc/ tho
iest olej y baran y mak/ bo przez to cztowiek bywat v nich oczyscion.

Nyczysty
czlowiek.
Trad czto
wyecz.

Szaty iredo
watego.

Oczyszczenie
tradu.

Inym obyczaiem zasie/ gdy do ziemie obiecane y mieli przyjsc/ rozkazano im zachow
wac sie okoto takich chorob/ iako stoi w iij. Ksiegach Moisejowych w iij. Kapien.
to iest/ gdy przydziecie do ziemie Kananeyskiej/ a ktora wam dam/ a przepuscicie
na dom ktorego rane tradowa/ idz do kaptana a recz mu tak: Zda mi sie iz mam
rane w domu swym. Tedi kaptan kaze wyniesc wssytki rzeczy z domu pirwey niz
tam wnidzie/ aby nie byly wssytki rzeczymieczyste ktore sa w nim. Potym wnidzie a
opatrzy iesli iest zaraza tradowa na domu/ a wyrzyl na scianach iako dotki blabe
S iij albo zotte

Trad domo
wy.

Ksregi pirowise

albo jotte skarade a gtebse ni inie mienca na scienie/ wynidzie z domu a zawrze
gi za siedm dni/ siodmego dnia zasie przydzie oglada iesli sie sferzy albo umnieys
sza rana. Resli roscye-kaze (yesli mur) wybrac kamienye/ na ktorych ta plaga be
dzyc/ a wynyesse za myasto na nycieczyste myeysce/ a dom we wnatrz wystruje/ yesli
drzewiany/ a yesli kamienny tedi wykowac w koto/ a proch wysypac przed myasto
na myeysce nycieczyste/ a inie kamienye wsadzic na tych myeysce/ y z nowu potynko
wac. Po tym odnowyenyu ksyadz oglada yesli sie zasie plaga taka albo rana wka
zata- tedi wssytek dom rozbyora a wyniosa na myeysce nycieczyste. A yesliby ktho
wssedt do tego domu kvedi zawarty bedzyc/ nycieczysty jest az do wyeczora/ y then
kodzi ktoryby spat w nim albo yadt/ spyerze odzyenye swoye. A yesliby po odnowe
nyu nye wkazowataby sie daley rana tradowa/ ma gi oczyszcic tym obyczajem ya
ko y czitowek/ przyniossly dwa wroble/ drzewo Cedrowe/ nie czyrwona/ Izop/
yakom wyssey pisat. A tymie tez obyczajem wezynic yesliby sie okazowata na ssa
cye/ tylko myasto wynossenya materzey domowey ssate spalic. Pothy o wylgich
nycieczystoscach cyelesnych.

Trad na ssa-
cye.

Nycieczystosci
mnyeysse.

Nycieczystosci mnyeysse byly rozmaite jako y oczyszczenia/ ktho
sie dotknat umartego czitoweka gdzyekolwyet/ byt nycieczysty syedm dni/ thak is
nye mogt isc na myeysce swicone/ y dom y naczynie gdzye umart wssytko byto nie
czyste do syodmego dnia. Wzyat tedi ktori czitowek czysty popyotu yatorwice zot
tey paloney/ rospuscit z ywa woda/ rozmoczyt w tym Izop/ ktopit ludzi/ dom/ na
czyenye/ y wssytek sprzed domowy/ zeprawossy ssatby sam sie umyossy byt zdrow.
Ktory by sie tak nye oczyscit/ a wssedt do domu Bozego/ zagineta dussa yego z lu
du Bozego/ za pomazanye myeysca swyete go.

Tez nyewyasta cirphac nyemoc przyrodzona myesheca/ nyciecz
sta jest syedm dni/ takzey tez nye dopuszczano na myeysca swyete chodzic/ y ka dy
ktory sie yey dotknat taki byt/ y myeysce gdzye syedzi nycieczyste- taki musyat byc o
czyscyon przez syedm dni- yakom o drugich napisat. A yesliby ktory messczyzna sta
ka nyewyasta wyadomye staczenie myat/ oboye ma byc zabirych.

Nyewyasthy
po porodze =
nyu jako sie
sprawzac ma
ya.

Nyewyasta ktora porodzi nycieczsta bedzyc wylka nycieczystosc a
syedm dni/ thak is ciego sie thknye nycieczysthe bedzyc/ yesli messczyzna- oimego
dnia ye obrzazano na cztonku rodnym/ a po tych syedm dni- byta spokoyem nye
wyasta xxriij. dni w czyscyenyu- wssatke w onych xxriij. dnyoch slussno mogt kaze
dy nya sprawzac co trzeba/ okrom toza/ wssatke do myeysca swyete go nye mogta
isc- ani rzeczy poswyconych dotykac. Ale yesli dzycwke porodzi/ tyle dwa kroc dlu
zey musyata sie czyscic. A gdy yey czis przysedt oczyszczenia/ ofyarrowata za dzyc
cy: baranka rociniego na obyate- albo gotabyat dwoye/ yedno za dzycy dla pira
worodnego grzechu- drugye za grzech swoy. Ale chtopyeta ktore sie rodziy pro
zne tego byly dla obrzazania. Ale nad to- yakom pisat- pirworodne odkupowali
pyacya syelow srebrnych. A kto sie tez dotknat scirwu zdechtego zwirzeczya nye
czysty byt do wyeczora/ a yesli co przyniosl syego albo yadt/ spyerze ssaty swoye.
A ktoby yadt co zwirze zadlawi/ nycieczysty bedzyc az do wyeczora. A ktho ma
zmize przez sen/ nycieczysty jest do wyeczora. A kto z ziona chocya slubna ma sta
czenie/ nycieczysty jest/ umyie cyato swoye woda y ssaty spyerze/ takzey y ziona/ a be
dzyc nycieczystym do wyeczora. A takzey kto sie tknye popyotu yatorwice paloney
albo y wodi oczyszczenia yey/ bedzyc nycieczystym do wyeczora/ thymie obyczajem
sie oczysci/ yate y drugye napisano. A wyle inych rzeczy kthore pisano w iij. ksyet
kach Moisesowych myanuve.

Sludzy Bo-
scyelni.

Slugi koscylne z rozkazania Bozego tez Moises sposobil z na
rodu Lewi Aarona y syny yego/ aby oni tylko sami byli pilni poslug y naczynya do
mu Bozego y wyatosci yego. A oblokt tedi Moises Aarona w odzyenye kaptan
Aye w takze yakom pisat troche wyssey. Wzywossy oley swyety pomazat dom Bo
zy a poswyecit/ y spodzi slupow yine naczynye/ y Aaronowi rece namazat y lat na
gtowce oleyem swyety m. A syny yego w ssaty lnyane vbrat subtylne/ y pasy przypa
sat- wtozyl na nye czapt. A rece oleyem pomazat swyetcas ye. Poswyecit y othaa
rze syedm

rze siedm razow kropyac. Pomazat y naczynya wssytki olejem swyetyym. Ofsarowat Aaron y synowie yego ciecia za grzechy/ potozywssy rece na gtowie yego rza zali go. Moises palec rozmoczyt we krwi yego/ pomazat rogi w otcarsa w koto/ wypetniwssy to/ wylat ofstatek krwi pod fundament otcarsa/ a tustosc wnetrza na spalit na otcarsu zapatnych obyaci/ ale myso skore gnoy spalili przed namyoty wy yako Pan Bog przykazat. Ofsarowat tez skopu na zabita ofsare wedlug wsta wy Kaptanskyey/ s ktorego wyzawssy Moises krwi/ pomazat konce vcha ich/ y palec podle wyelkyego palca v prawey reki taktez v nogi/ ofstatek krwi wylat na otcars w koto/ ale wssytki tustosc wnetrzna nerki/ czepek/ y topatke prawy odayat. Wyzawssy s kossa prasnuy chleb/ to wssytko dat Aaronowi w rece (daiac mu moc na kaptanstwo) y synom yego. A wyzawssy to zasze z reku ich/ spalit na otcarsu iz zapalna ofsara byta/ y wyzawssy masci y krwi ktora byta na otcarsu przys myessawssy wodi ze wzdroyu/ kropit ye y ssaty ich. A gdy byli thym obyczayem pos swyeceni/ ofstatek myesa skopowego wwarzili przed drzwiami/ a tam ye yedli s chlebem ktory byt zostat w kossu prasnuc/ a co byto zostato do zajutrza/ spalono/ a czy nili to raz przez dzyen do siedmi dni nye zwotoczac s syebye odzyenya/ ani wychodzili nigdzyey od domu we dnye y w nocy/ ale vsthanili sthraz v drzwi yako Pan Bog przykazat. A gdy byto ofnego dnya/ wezwat Moises Aarona y synow yego/ y starszych z ludu Izraelkyego/ roskazat Aaronowi/ aby mowit ku ludu Izraelskemu/ wezmicye kosta na ofsare za grzechy/ a cyelca y baranka rocznego nyepokalanego/ to yest zdrowego/ na obyate/ wotu y skopu spokoynne/ a ofsaryucie ye przed Panem Bogym/ s osobna/ tez y make z olejem/ bowim Pan Bog wkaże sye wam dzis. Przywiedli tedi wssytko co przykazat Moises przez Aarona/ do drzwi domu Bozego. Rzekł tedi Moises do Aarona: Ofsary cyelca za grzech twoy/ y skopu na zabita ofsare/ a czyñ modlitwy za sye y za lud. Przystapit tedi Aaron do otcarsa/ ofsarowat napirwey cyelca za grzech/ przynyesi mu synowe krew/ w ktorey rozmoczywssy palec/ mazat rogi otcarsowe/ ofstatek wylat podle spodku otcarsa/ a tustosc syego/ to yest nerki z koyem/ czepek/ y ine wnetrzności s tustym spalit na otcarsu za grzechy/ yako Pan Bog przykazat/ myso y skore przed namyoty wy nyosl y spalit. Taktez wczynit y baranowi/ yedno yego wnetrzności y tuste wyptokat pirwey w wodzye y ssykat y spalit. Za grzech lepat ludu pospolithego/ zabít na ofsare Kozla/ y spalit taktez/ przydawssy ktemu niektore ofsary poswoycone. Ofsarowat y Wotu y Skopu spokoynne ofsary za lud/ przynyesi mu synowie krew ktora wylat w koto na otcarsu/ tustosc y ogon nerki y ine tusthosc potozyli na pyersyach/ a gdy to zapalili/ osobno pyersi y topatki odtozyt Aaron. Wycyagnat reke Aaron btogoslawit ludu wssemu. Wypetniwssy ty rzeczy odstapit od otcarsa/ a wssedssy Aaron y Moises do domu Bozego modlili sye Panu Bogu/ tam sye wkazata chwata Boza przed wssytkim ludem/ abowim stapit ogryen od Pana y strawit wssytki ofsary y tusthosc ktore byly na otcarsu. A gdy to widzyat lud pospoliti/ chwalili Pana Boga padayac na swe oblicze. Chowano ten ogryen tadebtugo aż do zborzenya Jeruzalem przez Nabchodnozora Babiloniskye/ bowim tego czasu byt chowan w dole suchym przez Kaptany/ a czasu Nehemiaśa proszoka byt potym nalezyon. O tym to ognym mowit Pan Bog: Ogryen moy na otcarsu zawidi bedzye gorzat/ kthory bedzye Kaptan chowat przytadayac drew rano na kazdi dzyen/ ogryen to wyeciny ktory nigdi nye vstane z otcarsa. Ani tez inszego ognya na ten czas nye godzito sye do domu Bozego brac. A gdy popyotus nazbyt byto/ Kaptan vbrawssy sye w ssaty kaptanskye zebrał gi w naczynne mye dzyane/ y zasze vbrat sye w ine odzyenye/ wynyosl przed namyothi popyot na mye dnicy/ a na cisytm myescu ognym potym woda strawit do kisa.

Ofsara Aarona.

Swyeczenie Kaptanow.

Ofsary.

Ofsara same zapalna.

Madab y Abiu synowie Aaronowi wyzawssy kazidlnice/ co tme kazda/ wlozyli do nich ognya inego nad przykazanye/ nye z otcarsa kthori przykazano/ przeto ye ogryen zarałit ktory wyszedł od Pana aż pomarli. A rzekł Moises ku Aaronowi/ toć yest co mowit Pan Bog/ swoy Mayestat swyety okaże na tych ktorzy sye ku mnye bez obyczaya przyblizay. Styszac to Aaron milczat. Wzawa wssy mshela

Wzawa wssy mshela

wssy Misahela y Elisafa
synow Oziel Strya Aaroz
nowego rzekt Moizes:
Idzycie a pobierzycie brzo-
cya swoye s koscyota/ a wy-
nyscie przed Namyorchy.
Wnet sli y wynysli ye/ ya
to lezeli w ptocymnych sta-
tach y wyrzucili ze drzewi/
ani cyata ich/ ani stary nye
byty spalone/ ale s starami
byli pogrzebyeni. A rzekt
Moizes do Aarona y Ele-
azara y do Itamar: Cze-
odkrywajcye gtow wa-



Troch obyczaj
ofyary

ssych/ ani odzyenya drapajcye wto czynya Pogani/ bysye snadź nye pomarli.
Ná then czas był v nich troch obyczaj ofyary. Pirotwssak yłá ku
chwale Bożey dobroci/ a te wssytki palono/ zwano ya obyata. Druga byta za
grzechy/ a ta byta yako by za powinna dla odpustu/ ta sje też ná dwoye dzylita/
yedne czesc palono/ druga sta ná pozwyenye Kaptanom- ná znać/ iż oczyszcze-
nye grzechow sto od Boga pize, Kaptany. Trzecya ofyara byta kthora zwano
hostia pacifica/ to yest spokoyna albo za pokoy/ kthora czynono czyniac dzyleti/ al-
bo za zdrowye albo za szczescie/ a ta też byta trojata yedne palono ku chwale Bo-
zey/ druga sta ná żywosc Kaptanom- trzecza ná vzytek tym ktorzy ofyaruja.
Ale stych wssytkich krew zawżdi wylewana pod oltarz a tustosc wnetrzna palona.
A ty wssytki ofyary myanowane dobytká y prasthwa rozumye sje wssedzycie ná
zdrowe/ gdyz kolo wye pisno swyete ktádzye nyepomazane/ a nye ná pstre yako dru-
dzy rozumyja.

Wyelfanoc.

Wye fa noc v nich hacom yuz pisal bywata pirotwssego myestracá
to yest Kwyetnyá dnya ruij. A myesha ca syodnego/ to yest Pasdzjernita pirotw-
ssgo dnya myeli- albo y dzis myewa ya swyeto Neomenia itez Tubarum/ to yest ro-
petnyá myesha ca/ y Trabli/ ná pamyaćte iż Skop zastapit Izaká ná ofyare ku
chwale Bozey. Ta sje wta sje figura scyaga ná Pána Krystusa/ kthory też nas
wssytkich zastapit taká ofyara. Ná to swyeto trabili po vley w rog Barani albo
Wotowy/ y dzis to czynya. Ná tho też swyeto myesha cne ofyatorwali (krom inych
obchodow) ná obyate Cyelca- Skopu/ Barankow reczynnych sredni/ Kostá s swe-
mi ofyarami za grzech. Ale dnya dzylshatego tegoż myesha ca byto swyetho zmito-
wánya/ abowim tego dnya byt Moizes do nich przyszedł/ iż sje yuz Pan Bog smi-
łowat nád nimi/ a odpuscit wystepel o bawochwałnego cyelca/ a tego dnya po-
scili ludzyc y dzyleci v dobytek/ od wyecjora do drugyego wyecjora nic nye yedza c-
ini piyac- ná pamyaćte zmarłych/ przeto też zwano dzyleci vdraczenya. A ná tho
swyeto raz do roku Aaron wmyrssi y obloksy sje w kaptanskiy odzyenye ofyaro-
wat od szebve Cyelca ná obyate palona. Potym od wssytkich przywat dwu Kostu
za grzech/ a Skopu za obyate. A gdi Cyelca obyatomat modlac sje za sje y za po-
srołstwo/ dwa Kosty postawit we drzewiach domu Bożego swyadectwa/ puscit lo-
sy ná obudwu/ yeden los Pánu Bogu/ drugi Kostu ktori ma być wpuszczon/ ná
Kroiego los przypadnye. Vciyni sivego ofyart za grzech/ wypuszczonego schowa.
A gdi zabije Kostá losowanego za grzech/ wnyesze krew yego za zallone koscyela-
na/ bedwe kropit przedto domu Bożemu/ aby thym oczyscit dom Boży od grze-
chow ludu Izraelskego. Tymie obyczajem vciyni w drugim domu podle thego/
ale zadny nye chodit do domu Bożego gdi tam Biskup/ to yest Aaron/ wchodit
do swyete domu swyetrych/ a z sje wssedł/ a gdi wssedł do oltarza zapalnych o-
fear/ modlit sje pánu Bogu za sje a wzya wssy krowe Cyelcowey y Kosley wyleve
ná rogi w koto oltarza. A gdi yuz oczysci dom Boży- potym wssedł s koscyota
albo s stanká

Bozle losowa-
ne.

Trabli.

bo s stanku Bożego/przywiedzye Kozta żywego/ położywssy obyę ręce na yego głowę/ spowye mu wssytki grzechy y występkę ludu Izraelskyego- kaze go potym precz wywycie z onemi grzechy cztowekowi na puste myysca. A gdi yuz odnyę sye ztości ich w puste krajny/ wroci sye Aaron do koscoty seymyę ssaty pirowssę/ wa myye cyato swe w umywalnicy/ y oblecze zasie wta sne ssaty/ potym ofyare wciy ni za sye y za lud/ tkustosci na oltarzu popali. Ten też co Kozta wodził spyerze ssaty swoye/ y umyę sye pirowey niż wodzię do koscoty albo domu Bożego/ a krew Kozla y Cyelcowa ktore ofyrowali za grzechy- takęż store y myso y gnoy wynyo sa przed namioty a spala/ a kto bedzye palit spyerze ssaty swoye y cyato omysze wo da s popyotu Játowice zottey- a te wode zowa woda oczyszczenia.

Pyategonastego dnyá zasie tegoż myshyaca/ byty Scenopheia/ albo Tabernaculum/ co my zowemy kuczi Zydowskye- ktore y dzis yessę Zydowskye tegoż czásu syedni dni pod przykrytym chrostem myewayę/ na pamyatke xxx. lat kedy na puszczy byli/ tych dnyow nosili rossętki rozmaite drzewa- Pala more/ Jabetę/ ktore zowa mala punica albo granata/ y me kthore nam nye sa znayome. Też ofyrowali rozmaite naszenia kthore zyemy ptodzi/ na ciznyenye dzyeti Pánu Bogu. Też ofyrowali na zabita ofyare Cyelcow rui, Skopu y roci nych barankow rui. y Kozta za grzechy wedlug swego zachowania.

Pan Bog też rozkazal Izraelskemu narodu/ gdy zhemye Kaná neyska posyedyecye/ sprawicye sye tak coby byto Bogu mto. Uychay wam be dzye yedno myasto swyete na myyscu wybornym y yasnym/ ktore sobye Bog obyę rze- takęż y koscoty aby byt yeden w nim/ ale w inych myescyech wassych/ aby nye byt ani koscoty ani oltarz/ abowim Bog yest yeden- y lud Izraelski yednego narodu/ a nyechay sye wssyscy yz daleka y z bliska schodza do thego koscoty yednego trzy razy do roku- czynic dzyeti za wssytki dobrodzye ysthwá Boże. Wsselki rodzay messczyzni wkaże sye przed Pánem/ bowim dobrze yest aby o sobye then spolny narod wyedzyat a swe nauki spolne myeli/ tam przychodzie bedzyecye/ y ofyrowac ofyary zabite yedzyone- y me swyatosci petnic/ to yest przednyessę obyecane y dobro wolne/ piworodkow też tam Kaptani wzywac beda przed Pánem Bogiem. O strzegayie abys na inych myyscach tych swyathosci albo ofyar nye czynit/ yedno na tym myyscu ktore tobye obyę Pan Bog. Cztowek ktory cztoweka zabije a nye ofyrowatby ofyary w drzwi koscylnych- bedzye winyę krowe yego.

Przed zbudowaniem domu Bożego czynili ofyary leda gdzye- ale gdi Pan Bog rozkazal przez Moisea zbudowac dom Boży- nye mogli indzyey czynic poslug swyetych yedno w nim/ ani dobrowolnych ani inssych po ki bylina puszczy/ y trwato to w nich trzy sta xxxii. lat/ az gdi im wyeto Arke swyadectwa czásu heli/ od tego czásu yuz ystawicznego domu Bożego nye myeli/ az do zbudowania Salomowego koscoty. A gdi ten koscoty stanat/ tam sye wssyscy schadzali na ty Cerimonie y z daleka y z bliska trzy razy do roku. Wyedzyat to do nich Nabuchodno zor- oblegt ye byt w Jeruzalem/ gdi sye ich nawycecy na dzyen swyety zesto/ prze to ye byt pretko wymorzyt gtodem. Przetho Jeremiaś Prorok zatobliwye pisat Drogę Syoniskę ptacza (to yest zarosly) dla tego iz nye mas ktoby imi chodit do myastka na to swyetho welkye. Pisse w Lewitiku okoto prawy posthanowienya wsselkich rzeczy/ ktore tu opuszczam/ potrzebawato by to inych kshag. A thu sye konicza trzecie kshagi Moiseowe ktore zowa Leviticus/ po Zydowsku Waicra.

Mowa Pan Bog do Moisea na puszczy Synai z domu Bożego umowy- dnyá pirowssę myshyaca wtorego/ roku wtorego wysyca z Egiptu rzes kac: Zbyerz lud Izraelski wedlug rodzayow y domow ich y wedlug imyon- cokol wyek narodu męskiego od dwudzyestu lat- ludzi godnych a me cnych- a zliczyte ye na vssę ty y Aaron- a beda swami kshazetá rodzayow. A policzeni sa na poczy esó bne wedlug rodzayow na puszczy Syna ludzy Izraelscy/ z narodu Ruben pirowssęgo syna Izraelowego/ ktorych byto czterdzyesci y ssesc tysiecy y pyec set. Z narodu od Symeonowych synow przedzyesci y dzyemiec tysiecy y trzy sta. Od synow Gad czterdzyesci y pyec tysiecy y potysiodna sta. Od synow Juda syedni dzyesci y czterzy ty

Kuczi Zydowskye.

Myescę swyete gdzye ma byc.

Abi yeden koscoty y oltarz byl.

Arka wyjeta byla.

iii. Moise. i.

Poczet ludu Izraelskyego

Rzecz pirote,

y ceterzy tysyace y sesc set. Od synow Isachar pyedzieysiat y ceterzy tysicy y este
 rzy sta. Od synow Zabulon pyedzieysiat y syedni tysicy y ceterzy sta. Od synow
 Efraim ceterdze ci tysicy y pyec set. Od synow Manasse trzydzieysi y dwa tysy
 cy y dwye seye. Od synow Beniamin trzydzieysi y pyec tysicy y ceterzy sta. Od sy
 now Dan sescdzieysiat y dwa tysicy y syedni set. Od synow Aser ceterdzieysi ty
 sycy y pyetnascye set. Od synow Nieptalim pyedzieysiat y trzy tysicy y uij. sta.
 Ci sa ktore policzyt Moizes y Aaron y dwana seye Rysazat Izraelstich/ a byto
 wssykego ludu ku walce godnego/ktorym mnyey dwudzyestu lat nye byto/ sesc
 set tysicy y trzy tysyace y pyec set y pyedzieysiat okom Lewitow/ bo ye Pan bog
 kazat stego wyrac/ i ci Arke/ oltarze/ dom Bozy/ y me swyatosci koscylne nosili/
 y przy sluzbre Bozey zawo
 zdy byli/ wssakze policzon
 yest narod Lewi ku sluz
 bye Bozey od synow yego/
 Giersan/ Chaat/ Merari
 dwadzyescy y dwa tysicy
 syedndzieysiaty trzy. Stich
 narodow Izraelstich kaz
 dy myat wodza swego al
 bo Rysaze y woyska swore
 ktadli a namyoty rozbiyli
 wedtug roskazanya Boze
 go przez Moizesa/ nyekto
 rzy na potudnye/ drudzy
 ku potnocy/ na zachod/ y
 na wschod slonca okoto domu Bozego gdzrekolwek przyszli.



Mowit resseze Pan Bog do Moizesa/ wciyn sobye dwye tral ye
 srebrne rozdate/ktorym by mogt lud zwycisc spotu gotowy kedy wnye zatra bya
 a namyoty bedzyecye ruffac z mnyesc swych tym obyczajem/ kedy raz zatra bya/
 aby przyszli k tobre Rysazeta/ yesli dtugo trabić beda/ aby sye pirote woyska ru
 staly od wschodu slonca/ kedy drugi raz beda trabić/ thedi sye ma ruffyc drugye
 woysko ktore bedzye lezato od potudnya/ na trzecie trabyenye od potnocy/ az do
 konca. A na proste trabyenye bedzye sye lud spotu wssytek schodzit. Synowye A
 aronowi beda trabić/ a bedzyecye sye obchodzie tym obyczajem na wyeki/ a yesli
 kedy na woynie wychodzie bedzyecye przeciwo nyeprzyacyelem/ ogromnye w traby
 e mnye swyeto/ bedzyecye spyewac a trabić nad ofiarami wassyymi/ aby wam by
 ty ku wspamyetanyu Bog a waszego i mu ku ci ofaryecye.

Potym wtorego mnyescy/ to rest Mará/ dnyá dwudzyestego/
 wtorego roku/ odssedt yest obtok od domu Bozego umowy. Ruffyli sye tedi syno
 roye Izraelcy z mnye swych s swymi woyski y ze wssytkim demosthwem swym z
 mnyescy puszczey Syra/ wedtug sprawy a roskazanya Bozego przez Moizesa.
 Stanat obtok na puszczey Saran/ sloyli tez y dom Bozy y wssytki przebytki yego/
 y nyessi sy rowye Giersonowi y Merari y Chaatowe potomstwo/ chat dtugo az
 przyszli na mnyescy potozienya za trzy dni nye odpeczywayac puszczey Saran/ a os
 btok ye prowadzit. A gdy byta podnyesyoná Arka swyadectwa/ mowit Moizes:
 Powstani Panne/ aby byli rosprosseni nyeprzyacyele nassy/ aby reykali ktery cye
 opuścili albo w nyenami ci maza/ od oblicza twego. (teraz to mnyescy trz maza
 Turey) A w tem powstato stemrane po politego ludu przeciwo Panu/ zdata sie
 im praca royska byc. Przeto ogren estapit y spalit estarnya czesc namyotow.
 Modlit sye Moizes do Boga/ y wciht ogren/ y wezwat ono mnyescy zapalenye.

Pharan.

Narzekali sy
 dowye.

Narzekali drudzy mowiac/ kto nam da mnye ku yedzenyu/ pamyet hamy zesy
 do sye mnye y ryb w Egipcy/ przychodza nam na pamyet yegorki/ melony/ tuk/
 cebule/ czosnki/ a cu nye widzimy nic yedno w lánhu/ wuz dussa w chneta od nrey.
 Styssac to Moizes nyewdzyeczyne to przyymowat/ y rzekt ku Panu Bogu: Cze
 mus na

mus na mye to brzemie wlozyt ludu nyestroconego/azajem ya ich matka albo do
 eyec: Prosse albo maczey opatrz/albo mnye zabiy. A toremu Pan Bog rzekt/po
 staw mi syedmdzyesyat starssych z Izraela nastatecznyeyssych/ gdye sye wchodzi
 do domu Bozego/ wle duchu twemu/ polece im iz cye podepra w tym brzemie
 nyu/ a ludu rzeczesz yutro wam dam myesa az do myesza ca az sye obroci w brzyd
 kosc albo zgage. Rzekl Moises/ tego ludu stey slesc set tysyac/ a ty gi chcesz za
 myeszac nasy ci/ azas tak wyele nabito wotow albo owyec coby ye mogt nakar
 mic (yaktoby rzekt nyepodobnac to rzec) albo azas sye zbyegna wssyethi ryby w
 gromade aby. sye ich nayedli. A Pan Bog odpowedyat/ azas rekta Boza nyc
 mocna/ teraz wyrzys yesli sye rzec moya wypetni. Wybrawssy Moises syedmdzie
 syat meow/ postawit ye przed domem Bozym/ okrom dwu ktorzy w namyecyech
 zostali- minimali sye byc nyegodnemi/ beldad y Medad. Sstapit duch Bozy w
 nye/ Echorzy stali z Moisessem a prorokowali- y oni co byli zostali w namyecyech
 prorokowac poczei. Wroci sye Moises zasze do namyotow y z meymi onemi/ po
 wyedyat ludu wssyethemu Panskye slowa. A tak wyssest wyatr od Pana przy
 gnat wyelkosc ptakow (zowa ye Coturnices- drudzy Jarzabki) od wyspy mora
 skyey Otagiey do namyotow ich. Powstat lud a nachwytat ptakow do wtorego
 dnya/ y nasussyt/ a yessze im byto myes w gebye/ Etedy Pan przepuscit na nye
 plage wyelka iz ich pobit wyele. A przezwano ono myesce groby chciwosci/ bo
 tam pochowali lud ktorzy chcyli myesa.

Stego myesca russyli sye do Asseroth/ a tam porostala Marha y Asserot.

Aaron przeciw Moisesowi bratu dla zony yego Murzynki/ iz ya byt opuscit poia
 wssy ya za matzonke. Pissa drudzy iz sye byta postwarzyla z Desora zona Moisso
 wa druga. Ale swyethe pismo powyada/ iz Maria y Aaron mowili: Zas thylko
 przez samego Moisesa Pan Bog mowit yest/ wssat y nam tez mowit? Tho gdy
 Pan Bog wssyfat roznymowat sye. Byt Moises cztowek ich y nad ine ludzi. A
 rzekt Pan do Moisesa y Aaronowi y Mariey- wnidzeye was trzy tytko do do
 mu Bozego. A gdy wessli rzekt im/ gdy by kto byt myedzy wami Prorokem/ mo
 wit bych mu przez widzenie albo przez sen/ albo przez gadki- albo przez figure/ ale
 sludze swemu Moisesowi/ ktory w domu moim nawyemnyssy yest- wsty w wsta mo
 wre/ czemuś mu tedi przymawyacye a za malo go wazyeye? A odstapit obtok/ a
 Maria trad ofyadt. A rzekt Aaron do Moisesa: Prosse panye nye ktadz na nas
 tego za grzech. A modlit sye Moises do Pana Boga mowiac: Prosse Panye w
 zdrow ya. A toremu Pan Bog odpowedyat/ gdyby yey ocyec plunat yey na os
 blicie- zasby sye nye myata wstydzyc acz nie daley aby yedno do syednego dnya.
 Uychay bedzeye obtaczona za syedni dni przed namyoti. A estato sye thak/ a lud
 sye z myesca nye russyt az byta przywrocona.

Russyl sye lud Izraelski z Asseroth/ rozbiwssy namyochy na pu
 ssy zaran/ na ostatney cisci pussicy przeciw ziemi obycaney. Rzekl Moises
 ludu Izraelskemu: Patrzcye na zymie ktora Pan Bog obyecat dac wam ku os
 bydlenyu/ przystep a posyadz ya a nye boy sye. Przystapili knyemu wssyey y rzekli
 Poslmy tam kilko meow coby przewedyeli tedi mamy isc/ a przes piegowati co
 sye w nich dzyeye- a myasta zywnosc y lud ogladali. Uye zdata sye ta rzec Moises
 sowi byc slusna/ wssatze pytat Pana yesli to yest wola yego. Atheri rzekt: Posli
 meze ktorzy przeyrza zymie Chanan. Poslat tedi Moises dwana sycy Eshazat I
 zraelskich/ s kazdego narodu yednego/ y roskazat im aby przyzeli myast potoze
 nye- ludzi/ y pozytki/ a przynyesi owoc z oney zymie yati. Achorzy sli y wezymili
 tak. A gdy przysli do Ebronu/ widzyeli trzech meow wyelkich z narodu Enach-
 to yest Gigantow albo Obrzymow/ y sli az do nadolney obfiscy zymie/ y wzye
 li stam tego myesca owocu figow/ yabtek poma granata/ palmowa gatas y z
 yagodi odeyli/ ktora dla wyelkoci az na dragu nyessi dwa meowye- shev przy
 czynny ono myesce nazwano Uheschol/ to yest/ potok gromy. Wroci sye spytay
 rse po csterdzyesci dnwoch/ obyewawssy krainy wssyethi do swoich na pussic/ wka
 li owoce oney zymie y rzekli/ zymya ta do ktoreyescy nas slali/ obfita yest y tona
 ca myodem

Russenye zym
 dom z Asserot

Palmowe ya
 gaty

Rshugi Pirwisse

44. Moiz. xiiij

ca myodem y mlekyem/ yako stych owocow mozecey poznac/ ale obywathele wyels
tze a mocne ma/ myasta wyelke murowane/ gdzyesmy Obrzmy widzyeli/ Amas
lechowe myestkaya na potudnye/ Etheus/ Jebuzeus/ Amoreus/ po gorach/ a
Chananeyczykowye nad morzem. Gamli drudzy te zyemye mowyc/ i tam ja dny
dlugo żyw byc nye moze/ aby drugye od nycy odwyedli mowili- lud Echori w nycy
przebywa/ yest mfty a chutki wyelki/ widzyelismy y Obrzmy/ przeciwo ktorym zda
lismy sye yako chrobaczkowye. Styssac to pospolity lud ptakat y smrat przeciwo
Moizessowi y Aaronowi mowyc: Lepyey byto abyśmy byli w Egipcye pomarli-
nizli tam mamy poginać od myecia/ a dzyeci w wyzyenyu/ wstharomy sobye wo-
dze a worocimy sye do Egipskycy zyemye zasie. Ale Jozue y Kaleb Echorzy widzyeli
zyemye rzekli: Nye mowycy przeciwo Bogu/ ani sye boycy/ bo yako chleb tak po-
rzemy ten lud/ abowim odstapita moc od nich/ a Pan snami yest. Moizess y Aa-
ron padli na zyemye przed wssytkim ludem. A gdi pospolstwo wotato wamyono-
wac ye. Wkazata sye moc y chwata Boza na domu Bozym przed wssytkimi. Rzekl
Pan Bog do Moizessa/ yesscie mi then lud nye wyerzy/ pebiye ye a przetoze cye
nad wyelkim ludem. Ktoremu Moizess rzekl/ prossi Panye aby to nye byto/ rze-
kli by Egipczycy/ nye mogt ich dewyesc do zyemye ktora im obyecat. Rzekl Pan/
wedrug slowa twego odpuscitem/ wssatze/ żywe ya/ ja dny stych nye wmdzye do
zyemye obycaney/ ktorzy widzyeli znamyona ktorem czynit w Egipcye od dwus
dzyestu lat y daley/ okrom Jozue y Kaleb/ bo mye to yuz dzyesie razow kusili/ ani
mego gtosu sluchali/ pomra na pusseszy/ a synowye ich beda sye powraczac po pu-
ssczy ceterdzyesci lat nossac ztości ich az zgniya cyata oycowskye. Przeto sye thak
estato/ i ja dny s starich ktorzy wysli z Egiptu/ nye przysledt do zyemye Chanas
neyskycy obycaney/ okrom tych ktorzy na ten czas byli mtoдеми/ nyewinni bedac
ztości a zaslepyenya oycow ich. Tez y dom Lewi nye byt policzon w te plagi/ bo ye
sscie na ten czas gdi byli w Egipcye nye byt obdarzon dostoyenstwem kaptańskim
A tak onych spyegyerzow dzyesiec/ ktorzy ludu pospolitemu gamli zyemye obye-
cana/ a na Moizessa podwodzili lud pospoliti/ pomarlina gle/ okrom Kaleb a Jo-
sue. Widzac to lud pospoliti/ ptakat barzo. Powyedzyat im thez Moizess aby sye
russyli daley w pussesza stego myeysca Saran/ by na nye Amalech s Kananeussiem
nye przyeygneli z woyski swemi/ a tam na pusseszy muscye byc az sye spetni ceter-
dzyesci lat. Kano wstawssy rzekli do Moizessa/ zgrzessylismy w rozpacz przycho-
dzac/ gothowisimy isc na myeysce gdzye nam Pan Bog obyecat. Rzekl Moizess:
Nychaycye a nye wstepuycye na gore (bo tam byt lud pegotowyu ich nyeprzy-
cyot) bysye nye wpadli/ bo was Pan Bog odstapit. Ale oni bedac wporni a zasle-
pyeni wstapili na gore lud ogladowac nyeprzyacelsti/ ale Arka swyademyey y is-
ne rnczy swyete zostaty w namyecyech z Moizessiem y Aaronem. Tam Amalech s
Kananeyczyki wyrwali sye na nye/ porazili ye y gonili ye az do Hormy.

Chore

Russly sye namboch Izraelstye na pussesza/ y przez dlugi czas
syedzyeli w Adebasermie. Tam Chore wrodzenya okazatego/ yezyka y rozumu do
spya tego kreny Moizessow/ widzac Moizessa w wyelkycy cci byc od wssytkich/
porussony zadbosya. Podwyodt lud pospolity na Moizessa/ aby sam yego czesc
a chwate odzyeniat/ bo yednak byt bogatssy y nye podleyssego rodzaju. Powy-
dat byc Moizessa okrutnego przed ludem/ a chwaty sobye nabymac chytroscya/ y
przeciwo zakonowi bratu Aaronowi kaptaństwo dac/ nye pyta wssy o to ludu po-
spolitego/ mowyc co on za moc ma albo prawo rozdawac komu wyecine kaptań-
stwa albo dzyedziecine/ yako dat Aaronowi y synom yego/ yestli Pan Bog z naro-
du Lewi postanowit to dostoyenstwo/ tedibych ya kxyemu godnyeyssy byt dostata-
ryem sita y rozumem/ a yestli by to scto o przednyeyssy narod/ thediby przyscto na
Datana y Abirona/ ktorzy sa z narodu Ruben dostatecinyeyssy y przednyeyssimi
kshazety. Pomagato mu tego meżow przyduverssych dwye scye y trzydzyesci/ ssuka
yac cer drogi kaktoby zbawili Aarona prawa kaptańskiego.

Datan Abi-
ron.

Wssedl tedy lud przed dom Bogu postanowony/ aby Moizessa w
kamyonowali/ sam woteli/ aby wssedl okrutnik nas/ co nas przywyodt na ne-
dze nyewoley

był nyewo ley swa chytroszka / co nam ustatwiał srogie a gwałtowne przykazania
a smowit na Bogu / bo gdy by to wola była Boża / aby Aaron był kaptanem / ob
pawit by to yawnie każdemu / nye zostato by to w mocy Mojżesowej. Mojżes
nye watpiał w tasce Bożej / wyszedł do ludu Izraelskiego / mowit k nim: O Cho
re / ty y ci wssyscy ktorzy przy tobie są / y każdy iny ze wssiego ludu Izraelskiego w
yedenakiey yesthescey cci y powadze w niny / y wedtug mego baczenia każdy by z
was był godzien tego dostoyenstwa kaptanśkiego / ktore Pan Bog bratu memu
zradził raczył wedtug swey swyetej wolej / a nye z mego sśasunku wlasnego / bo
gdyby to na moyey mocy zalezato / tedibych ci ye sam sobye wolał dać a nye bratu /
gdy każdy wedtug przyrodzenia wyecy sobye życzy mi komu inemu. Ale abych
was stego dominowania wywyodł / wczyncy tak / weźmi każdy swoy kądzielnik (30
wz w nas Turibularz) tby Chore y twoja rada wssytki / nabrawssy wony ognia
wtośscyess kądzielć / przed Panem kadcze / a tam ktorego Pan Bog obyerze a
obawi bedzye w nas swyety. Wssyscy te rzecy pochwalili y przyyli / y wyszedł s
podezrzenia w nich.

*przez imię
sage me i m...*

Atak drugiego dnia sebrali sje do koscioła s kądzielnikami patrzyć
co Bog wkaże. A wkażat sje chwata Boża. Rzekł Pan Bog do Mojżesa y do
Aarona / odstepcy od nich aż ye pobije nagle. Rzekli oni / Panye ażeś gdy yeden
sgrzeszył albo dwa wssyscy mają być karani: Tedy Mojżes posłał do Datana y A
birona aby też przysli kądzielć. Ktorzy nye chcieli w tym słuchać Mojżesa / wssytki
ze gdy sje dorwydzeli iż sam do nich idzye Mojżes z inemi kszazety / stali we drz
wach namyotu swego z żonami y z dziećmi. Rzekł Mojżes ku ludu wssytkiemu
aby odstapili a nye dotykali sje namyotow Abironowych y Datanowych ani żado
ney rzeczy ich / by ich grzech na nye nye przyszedł.

Bo rożnowyhe tody Mojżesowej ktora wczynił ku Panu Bogu
prośbac ysliby on w czym wystąpił przeciw Bogu / aby Bog yawnie pomsthe nad
nim wczynił / a yesli też kim innym dzyat sje gnyew Boży / aby też był yawnie karan
od Boga. Wnet sje poczetą zymy trzase aż sje roskapit / y pożart żywo Abiro
n y Datana ze wssytkim domostwem ich / a lud ktory okoto nich stat wcekt / bo
yac sje by sje im takież nye estato. Ogryen takież estapit z nyebą spalił ony kaptan
ce nowe / ktorzy byli s kądzielnicami w liczbye potrzecy sta. Rzekł Pan Bog do
Mojżesa / przykaż Eleazarowi aby kądzielnice moszadzowe sebrat od spalonych
ludzi / a rosklepat na blachy a przybit do ołtarza na pamiatke synom Izraelskim / a
by sje w kaptanśki wrząd nye wdawali ktorzy nye są z narodu Aaronowego.

Datan y A
ron przepadli
zyemye.
Chore spalon
s thowarzy
stwem.

Drugiego dnia estato sje zaburzenie pospolitego ludu przeciw Aaronowi y Mo
żesowi mowiac / wyscy przyczyna zmordowania ludu Bożego / co baley to bary
swey sje burzyli / aż wcekt Mojżes y Aaron do domu pokoya albo umowy. Gdy we
sli do nyego / wkażat sje nad nimi chwata Boża / gdy ye obtok przykrył. Rzekł
Pan Bog do Mojżesa / wynidzye yuż s posrodka tego ludu yuż ci ye zgładze.

Padł Mojżes na zymie y Aaron. Rzekł potym Mojżes ku Aaronowi / weźmi
kądzielnice nasyp węgla wtoż kądzielć wonnego / a byz rychto do ludu aby sje
modlit za nye. A tak wczynił / porwydział ludu Izraelskiemu stoyac w posrodku
ich żywych y umartych / iż yuż Pan Bog gnyew odpuscił. Spalił ogryen w ten czas
ludu pospolitego cżerna sycy tyssac y syedm set / krom tych ktorzy zgineli s Chore.

Plaga ognie
wa.

Potym / aby zaś ye yaki roskerk nye był myedzyimi o kaptanśtwo z roskazania Bo
żego Mojżes kazał wssytkim z dwunasci rodząow rozge z osobną dać s kądzielcego
narodu osobną nawnaczone / na ktorey Pan Bog znał wkaże / aby yuż baley nyes
odmyemne stego narodu kaptany nyewali. Przynyessli tedy s kądzielcego narodu po
rodze / y Aaron z narodu Lewi / nawnaczone pissem / ktore wyszł Mojżes y wto
syt do domu Bożego / a drugiego dnia wyszł ye wkażat ludu / nalezli tam iż Aa
ronowa rożna z narodu Lewi zaktwita / y listki z Migda ty s sbeby wypuszcita /

Rozgda zaktwa
ta Aaronowa
wa.

gdzye sje wssyscy zdumweli y dziwowali / opusciwssy nyenawisc przeciw yemu dopu
scili mu tego dostoyenstwa wywac y potomkom yego. A yuż cho trzeci raz przez
znaki Boże Aaron kaptanśtwo odzyerzał. Rzekł tedy Pan Bog Mojżesowi

Ksyezi Pirwosze

aby te rozga schowat do domu swyadectwa na znak ssemranya y sporu synow Izraelstich. A uczynit tak jako Pan Bog rozkazat.

Rozdział Dziewyach Ksyezi Pirwoszych/ o wyschu ludu Izraelsthego o puszczey,

iii. Mojsze. 77

Wspoczás zámierzoný puż przychodzil ludu Izraelsthemu powolaczanya ich na puszczę/ gozye ich tam wyele cyat umartych zostato jako im Pan Bog winssowat/ Rzekł Pan Bog do Mojsessa/ gdi sye bdye przyblizat rok czterdziesty rzeczesz ludu/ i gdi poyda po granicach Idumey stich bracyey wassey od synow Ezu albo Edom w Seirze/ abysey przeciw im nie podnosili ruku swych/ ani wam yedney stopy dam z ich ziemye/ za pyenyadze bezdzyecye v nich kupowac strawy y wode. A przysli za wielka praca do Kades puszczy Syn/ skad pirwoy slali spyegyerze/ roku czterdziestego od wyscya z Egiptu myesyaca srodmeo. A tam Maria Aaronowa y Mojsessowa syostrá umarta/ y pogrzebyona na gorze Syn. Pomyskali tam trzydziesci dni/ a gdi im wodi nye stato/ powstali przeciw Mojsesowi y Aaronowi mowiac/ wolelibysmy smyerć przed Panem Bogym/ cjemus wywyodt dom Boży na puszczę/ abyśmy z dobytyem pomarli. Wsli tedi do koscoty Aaron y Mojses padli na ziemye mowiac/ Panye moy wslis wotanye ludu thego/ a stworz im skarb twoy wodi żywey/ aby przestali ssemrac. A pokazata sye chwata Boza na nich. Rzekł Pan Bog/ weźmi rozga/ a zbierz lud/ rzeczyś tu opoce aby wode wypuscita. Uczyniwszy tak Mojses/ rzekł wssytkim: Stuchaycie a patrzyce wy vporni a nyedowar kowe/ cwa tu wode wywyedzim stey opoki/ i knat rozga opoki nye wyssta/ a drugi raz dets knat wyssta. Tu sye okazato nye prawe dowyarsstwo Mojsessowo z Aaremem/ bo watpliwy mowit/ przeto nye wsli do obycaney ziemye. Zydowe pissa/ i Bog rozkazat slowem rzec opoce/ a Mojses rozga tika/ przeto zarazem woda nie sta. A te wode przezowano woda przeciwyenya.

Wachrowenye Mojsessowe.

Poslat tedy Mojses o Kades do krola Edom prossac aby mogł przez yego ziemye z ludem isc droga goscinna za pyenyadze kupuyac potrzeby.

Ktory rzekł i nye dopuszcze/ bozac sye aby nye sli vorem sebrat sye przeciw im mocnye/ wssatze dopuscit im po granicach krolestwa swego i/ a lud yego nosit im żywnosci przedawac wycey dla zysku niz z mitosherdzia/ obrocit sye od nyego Izrael. Rzekł tez Pan Bog/ nye walcz przeciw Moabitom/ bo sa pothomkowye Lotowi/ przydziesz dzis granice Moab myasta Ar/ a gdy bedzyecye blisko zye mye synow Ammon/ nye walcz przeciw im/ bom te kraie dat Lotowi y sinom ye.

A gdy rusyli namyoty swoye/ przysli do gory Hor ktora yest na granicach ziemye Edom. Tam rzekł Pan Bog do Mojsessa/ nyechay idzye Aaron do ludu swego/ bowim nye wnidzye do ziemye ktora obycatem synom Izraelstkim. Weźmi Aarona y syna yego Eleazara snim a przywyedzyes ye przed wssy tek lud na gore Hor/ a tam zeymyes stote kapłansta z Aarona a wtozys na Eleazara. Uczynit tak Mojses jako mu Pan Bog rozkazat. Tam Aaron umart na gorze Hor/ mayac lat wyeku swego sto dwadzyescya y trzy/ pogrzebyon na gorze Mosera/ a pokat go lud pospolity trzydziesci dni. A gdy wsslysat Kananews Arah przychodzie lud Izraelstki knyemu/ sebrat sye przeciw im z wssytkym swym/ porazil ye pirwoy y wyat korzysc nyemata. Ale gdy sye wyešli tu Panu Bogu a obwrazali sye slubem myasta batwochwalstye zborzyc/ dat im Bog mec nad Aardem krolew/ ktorego zabili y myasta zniszczyli/ a tup tu Bozey sluzbye okocili/ y przezwali myesce ono horma/ to yest przeklectwo.

Smierc Aarona.
Mosera.

Porazon Izrael.

Salmana.

Plaga na Izrael.

Przysli potym do Galmany od Hor/ poczel testnic y ssemrac i/ sye spracowali/ przeciw Mojsesowi rzekac: Cjemus nas wywyodt z Egiptu/ spu scit na nye Pan Bog weze ogniście od ktorych marli pretko skoro wksit ktory. Przysli do Mojsessa rzekac/ zgrzeszylismy mowiac przeciw Panu y tobze/ modl sye za nas



sze za nami. Modlit sie tedy Mojżesz ku Panu
Rzekł mu Pan Bog / wezmi wezmi myedzyane
gozawies go na słupie wysoko w posrodku lu
du / a ktorego was ognisty wkaś / nyechay wey
rzy prętko na tego myedzyanego bedzye zdrow /
A stało sie tak. Był then was dtugo chowan
w poćciwości u Żydów / y do Jeruzalem był
przywozcyon z inemi rzeczami / ale potym za krol
la Ezechiasza był spalony na proch strzegac sie
bawochwałstwa. Potym stego myeysca ruffys
wssy sie rozbili namyoty w Obot w Jebarim / Obohy.
na puszczu Moab / ku wschodu słonca / Stami Jebarym.
tad przysli nad potok Zareth / kthory przesli
suchemi nogami yako y morze cysrwone / takyeż

Was myedzi
ny.

przez rzekę Arnon. Potym na puszczu Nathan / Bamot w krolestwie Moab / na
gorze Gazyga. Stamtad posłali do krola Ammoreyskego Seon / prosiac aby mo
gli przez yego zymy sie bez szkody. Ktory nyechaył tego dozwołic / y sebrat wo
jko przeciwn / ale porazon y zabity / y pobrali wssytki myasta yego od rzeki Arnon
aż do Jeboc / pobiwssy lud od namyotssiego do namyotssiego oboryga rodzaju /
dobytek sobye rozdzylili. Takyeż wezmili krolowi Og Bazanyskemu / y myast zbo
rzyli ssecdzysyiat tego czasu / a ten Og był z narodu Obrzymow. Byto yego toze
dtugo chowano / zelazne na dziwo w Rabacye w dtuj dzyewyć tości. Potym sli
rozbili namyoty w polach Moabskich przeciwn Jerichowi przez rzekę Jordan.

Seon krol.

Og krol.

Jerycho.

Widzac Balach Krol Moab syn Gedorow wssytki rzeczy ktore
czynit Izrael Amorreow / rzekł do starszych Moabskich y Madiańskich: Wytas
dzinas ten lud a potarga / yako wot trawę targa s korzenim. Przeto poslat posly
do Balaama / albo yako Żydowskie mawa Bileam / ktory myeskat nad potokiem
synow Ammonowych / aby przyszedł a stworzyczł ludu temu / bo cho wyedzyl do
nyego / iż komu on winssowat złe / był stworzeczony / a komu dobrze / był btogosławio
ny. A gdy przysli do nyego poslowye z dary od Balacha krola / powyedzeli mu
poselstwo to. Powyedzyl im zostanęce tu tey nocy / aż sie dowiem tey nocy co mi
na to moy Pan powye. A gdy slyssat od Pana te rzecz / mowiac: Uye chodź ani
stworzyczł temu ludu / bowim btogosławiony yest. Rano odprawil posly stym po
selstwem i mu Pan zakazał stworzyczł ludu Izraelskemu. Ale znnow drugie
posly Balach krol k nyemu poslat poćciwe osoby / obyecuyac dary wyelkze aby
przyrechat a złe winssowat ludu Izraelskemu. Ktory poslom rzekł / by mi dat pe
ten dom swoy z tota / nye zmyenye slowa Panskiego / wssakże dla chciwościskarbow
rzekł do poslow / prosię zostanęce tu na noc / aż sie yessę ze Pana poradze tey nocy
A gdy sie radzit rzekł mu / mojżesz tam isć ale coe każe to bedzyess czynit.

Balaam pro
rok poganst.



Wstat tedy rano Balaam
rechat s posly na swoyey o
slicy stym umyslem aby sto
rzechł ludu Izraelskemu
a dary odzyerzat. Przetho
sie Pan Bog rozgnyewat
zastapit mu Anyot no dro
dze z myeczem aż nye chya
ta / slica daley postepic. A
gdy ya bit / wnyosla go na
strone / A gdy ya yessę
wycęcy bit przyparta bo
kym w cysfney drodze nor
ge yego / daley sie nie chya
ta ruffyc. A gdy ya potra
cye wycęcy

Rshyegi Wirtwisse

Oslica mowi
ta.

cye wyecy bit rzekta Enyemu / cjemu mye to yuz trzeci raz biyess- za ss nye widziss
co sye dzyeye przed toba? Rthory rzekt / bych myat myecz zabit bych cye. Otwo-
rzyt Pan Bog oczy Balaamowi i z wyrzat Anyota przed soba z myeczem stoyace
go / y dat mu chwate. Ktoremu Anyot rzekt / przewrotna droga twoya / a by bys-
ta Oslica nye wpadta / zabit bych cye byt / a onaby żywa zostata. Rthory rzekt-
zgrzeszytem / yuz sye wroce yeslic sye tak podoba. Rthoremu Anyot rzekt / mozes
yechac snimi- ale aby inaczej nye czynit yedno yako roskaze. Rechat thedy s posly
onymi / przeciwo ktoremu wyszedt Krol Balaach z wyelka ccy- wazac go y daru-
yac znamyenyce. Ktoremu powyedzyat Balaam / nye moge nic mego mowic ye-
dno co mi Pan w usta moye wtozyt. A wstapili na gory aby widzyeli osthateczne
wssy ludu Izraelkyego / a byli od nich na ssescdzyesyat skayan. Rzekt Balaam do
Balaakta Krola / zbuduy tu syedni ottarow y tak wyele Cyelcow nagotuy y sko-
pow. A gdy tak wczynit- wtozywssy cyelce na ofyare / rzekt Balaam stoythu a ya-
poyde Pana spytam yako sye zachowac mamy. A gdy zas sye przyszedt rzekt / yako ya
mam temu ludowi ztorzeczyt ktoremu Bog nye ztorzeczyt / kto moze Jakoba po-
cztem przeslydz a obaczyc narob Izraelsti / nyechay dussa moya vmrze smyercya
sprawyedliwych. Zaptonat sye Balaach Krol a rzekt / co czyniss yam cye wezwat
aby ztorzeczyt a ty im btog oslawiss. Rzekt Balaam / aza ss co mego moge mowic
yedno co mi Pan przykaza: Przesli na ine myeysce gdzye takye ottarze postawi-
li y ofyary czynili / y na trzecim myeyscu takye wczynili na gorze Phogor.

Obaczyt Balaam i z tho byta Boza wola aby dobrorzeczyt ludu Izraelkyemu
rzekt: O yako pyekne namyoti twoye Jakobye / a przebywanya twoye Izraelu / ya-
ko waty gayowe / yako ogrodi myedzypotoki / a yako namyoti ktore Pan Bog ro-
ztozyt / yako Cedrowye blisko wod- Pan Bog ye wywyodt z Egiptha yegoz moc
podobna Jednoroscowi / Kthoryc bedzye dobrorzeczyt / bedzye on dobrorzeczon /
Kthoryc bedzye ztorzeczyt / bedzye on ztorzeczon. Rozgnyewat sye Balaach rzekt
slozywssy rece / wezwatem cye abys zle winssowat temu ludu / a thy im btog osla-
wiss / zbawit cye thu Pan Bog wyelkich ci y darow odemnye. Rzekt Balaam
wssatkiem ci y poslom twoim y tobye powyadat / i z nic nad wola Boza nye moge
mowic / wssatke dam ci rade yako ten lud zdzyata ss- alec to nye moze byc bez roz-
gnywanaya Bostyego. Zaty mowit Balaam w przypowiesci: Stuchacz rze-
czy Bozych / Ktory zna nauce nyenawyssego / a widzenye wsschmogacego widzi

iii. Mo. xliii

Proroctwo o
Panye Bristu
sye.

Ktory gdipadnye / odewrzone oczy myewa / wyrze go ale nye teraz / weyrze na n-
le nye z bliska / wyniknye gwyzda z Jakoba a rozga powstanye z Izraela / y pobis-
ye / zwoyuye wssytki syny myasta Seth (w Moabstey zymy) Idumea bedzye w
yego dzyerzawye / z Jakoba bedzye panowat. A gdy widzyat Amalecha / wyza-
wssy przyslowye rzekt: Poczetek narodow yesci Amalech / yegoz osthatki skazone
beda. Takyez Cyneusowi zle winssowat i z myat byc skazon y poiman od Assura.
Rzekt tez / ach kto bedzye żyw na ten czas gdy ty rzeczy bedzye Pan Bog czynit.

O Rzymskim
panstwie.

Przyda w okrecyech z Wloch a przemoga Assyriany a skaza Tydi / sami thez na
ostattu zginą. Powstat potym Balaam y Balaach aby sye rozessli. Rzekt Ba-
laam do Balaakta Krola y do Madianitow: O Balaach y Madianitowye / musse
to nad wola Boza wczynic co wam powiem / thego narodu Izraelkyego zadem-
mor- ani walt- ani skaza zadna nye russy / sam ich Bog strzeze y opyeka sye imi /
ale chcecyceli ye zwycyzyc / posluce blisko ich woyska swoye dzyewki cudne / w pye-
Knych slatach przystoyone- aby sye miodzyencom ich vmaty zakazac a przycy-
gać k sobye / cudnymi slowy / a gdy sye knim mitoscya zapala (bo ten narod yest fri-
yowony) nyechay im ni nacz nye przyzwala / a z snimi beda ofyary czynic Belfego

Wstapili sy
dowye.

Legoczasu mhesokat Izrael w Sethu / y scudzokozyt sye z nhes-
w- thami Moabsteymi yedzac snimi y pyac- ciele y chwate daway ich bogom
z- ta ssia Belfegorowi. Rozgnyewat sye Pan Bog rzekt do Moisesa: Pobierz
wssytki gtorow ludu twego / a zwesi ye przeciwo sloncu na ssbyenicach / Kthory
przezywa sa rachi btebow. A rzekt Moises do Izraelstich Przykaz / zabiy kazdy
mas swego bliynego Ktory sluzyl Belfegorowi. A otho yeden mas imyenyem
Zambryz

Belfego
czart.

Zambry z narodu Symeonowego/ yawnie przed nimi przywołali zionę Moabską Zambry.
do namyotow/zwano ją Kozbi cora/ Hur Kszazcyą Madińskięgo/ mowiac Kozbi.
tu Mojeffowi iż y moje poyac słuszye za zionę. Płakał lud przed drzwiami do
mu Bożego. A gdy to widział Phinee syn Eleazara kaptana pochwyć rohary Phinee.
nie wssedł za nim przebił oboje razem przez krzyże. Przeszła plaga od synow Iz-
raelskich/ktora byt Bog na nye o ten uczynek przepuścił iż ich zgineło ceterzy y Plaga na 39
dwadzieścia tysyacy. Rzekł Pan Bog do Mojeffa: Phinee wsmierzysz gniew
moy od synow Izraelskich/ przeto mow do nyego/ oto mu dam wyeczną wmo-
wę/ tak yemu jako yego potomkom na dostoyeństwo kaptanśkie. Rzekł Pan Bog do
Mojeffa: Wyprzycyć was przebaczyli y zdradzili Madiantowye/ bićcy ye a
pomścicy sye swoyey bracyey. Obrat tedy Mojeffs ludu godnego tu walce thys-
szac we zbroye z osobnych narodow wybranych/ przetożyt nad nimi Phineesa/ kto-
ry dawssy naczynye swyete y traby kazał Lewitom trebić. Poraził Madianty y
pobił wssytek naród męski y pyeć Krolow ich/ myastą y wsi popalili y Balaama
proroka zabili/ nyewyastzy z dzyecimi z dobytkym zabrali wyedli do namyotow.
Przeiw ktorym gdy wssedł Mojeffs z Eleazarem/ wyrzeli nyewyastzy Madianta
sye rzekli: Czemuscye nyewyastzy żywo zachowali/ zaś nye wyecye że zdradzily syny
Izraelskie. Ktore wnet pobili/ tylko dzyewki nyewinne zostawili/ ktorych byto w
liczbye trzydzieści y dwa tysyacy. Rzekł Mojeffs do woyownikow/żesce zabiyali a
cyat wmartych sye dotykali/ musicye oczyszceny wyzac/ przez wodi kropyenye/ a
mieszkac przed namyoti syedni dni/ a zto albo srebro y wssytko co ogień strzyma
ogniem uczysci/ ine rzeczy woda oczyszceny/ to yest woda s popyotu Jatorwice
paloney/oczysci. Kazał też Pan Bog rozdzylć korzysć w rowny dzyat wssytkę
tym co woyowali- a s pyaci set yedne dussę żywa/ odtożyc Panu Bogu/ a dać y
Eleazarowi kaptanowi/ z drugyey potowice tupow Lewitom slugom koscielnym
Po teh porasce Moabśkych kazał z nowu Pan Bog zliczyć lud Iz-
raelski godny tu walce/ okrom tych ktorym yessze dwudzyestu lat nye byto. Li-
liczyli godnych tu walce ssesc set y yeden tysyacy- syedni set/ y trzydzieści/ w ktho-
rym poczye nye byto żadnego stych/ktorzy przed tym byli policzeni na puszczę/ o-
krom Kaleb a Jozue albo po sydowstwu Jeossua. Rozdzylit też Mojeffs Krole-
stwa ony miedzy lud Izraelski wedlug narodow ich. Dat z narodu Ruben y Gad
y Manasien potowicy- Krolestwo Seon krola Amoreyskogo y Krolestwo krola Og
y zyemye Galad. A przykazał im Pan Bog- gdy wnidziecie do zyemye Chanana za
Jordan/rosproszye wssytek lud oney zyemye bo są bātwochwalczy/ yesli thego nye
uczynicye/ beda wam jako gozdye w oczu/ a yesli ich wy byc nye bedzyecye/ com
im wymyslit uczynic/ wam uczynye. Drudzy narodowye Izraelscy/ beda myec thy
krainy. Strone potudnya/ktora sye poczyyna od puszczey Syn blisko Edom. Stro-
ne zachodnya/ktora sye poczyyna od wyelkyyego morza/ zowa Pontus Eurinus.
Potnocna strone ktora sye poczyyna od morza Mediteranśkyyego- a na wschod/ aż
do morza Ceneret/ aż do Jordana. Imyona tych ktoryz maya rozdzylac/ Elea-
zar kaptan/ Jeossua albo Jozue/ y Kszazeta po yednemu z dwunasci rodzayow/
to yest z narodu Juda Kaleph/ z narodu Symeon Samuël/ z narodu Benia-
min Helidad/ z narodu Dan Bocci/ z narodu Manase Baniel/ z narodu Efra-
im Kamuël/ z narodu Zabulon Helisaphan/ z narodu Ischachar Phalriel/ z na-
rodu Asser Abiud/ z narodu Neptalim Phedael. Roskazat też Pan Bog aby
Lewitom dano myast tu myeszkancyu czterdzieści y osm/ aby ro miescyech myeska-
li/ a przedmiescy dla dobytkā zachowac. Roskazat im też Pan Bog/ gdy przy-
dzyecye do zyemye Chananeyskyy- zachowaycye ssesc myast dla zachowany po-
koyā/ tym/ ktorzy sye w przygodzyc do nich ucyet/ trzy z one strone Jordana/ a
trzy z druga strone/ tak dla ludu Izraelskyyego jako goścy albo puelgrzymā/ a
to prawo bedzye mezoboycom ktorzy sye do tych myast ucyet. A yesli ktho zabie
bliznwyego nye chcac s przygodiā ucyet sye do myastha sbych ssesci yednego/ ma
byc zachowan żyw od przyacyot zabitego/ aż sye zjedna przez sedne/ a yesli nye we-
dna/ ma tam tak otugo byc aż do sinvercinawysssiego biskupa. A yesli by ktho na
myslnye zabie a ucyet na myesce spokoynę/ maya go wyzyc y od ottarza/ a gda
32

Porażeni
Madianito-
wye.

Balaam zabie

Korbiu ro-
wina

Liczb.
Dzieci si dom
Rozdział fro-
listw.

Myast Le-
wimow.
Myastha za-
chowania.

Mezoboyce

Księgi Piwoffe

do zań dać ma/wstakie takyego yeden swyadet nye przeswyadssy.

Rzekł Pan Bog do Mojsesa/wstępną te gore Altarim rozpamię
 tay żyemye ktorą datem synom Izraelstom/ a gdy ya wyrzys na gorze Sazge/poya
 dzyes za starymi swymi yako y Aaron/a nye dopuszczać do nyej wmidz przez rzekę
 Jordan/bos też wtopit w nyektorych rzeczach na puszczy a mnyes tym obrazit.
Atoremu rzekł Mojses: Uychay Pan Bog opatrzy ten lud ciotowyekym sprą
 wnym/ ktoroby gi przywyodt do żyemye obycaney/ aby nye byli w bledzye/yako
 owce bezpasterza swego. **Rzekł Pan Bog do nyego/wzow Jozue syna Nun ala**
bo Lawe/ w ktorym jest duch Boży/a wtoż reke swoye nań/ aby przy tobye yess
 eże byt wstawyon/ ktorzy bedzye stat przed Eleazarem kapłanem y przed pospola
 stwem/a das mu przykazania godye wssyscy wyrza y cześc pocciwości/aby go slu
 chało wssytko sebranye koscycota mego/a yako sye w czym ma sprawować/ Elea
 zar bedzye Pana pytat. A uczynit tak Mojses yako mu Pan Bog przykazał.

Bacząc huż Mojses smierc swoye bliska/lata czterdziestego/mie

syaca yednastego od wy
 seya z Egiptu/ czynit wyel
 ka pilnosc okoto tych rzeczy
 ktore mu Pan Bog przy
 kazał. Sebrawssy wssytek
 lud swoy/ powyadał im ya
 ko sye maya zachowawac
 w zakonny y wstawach/ ta
 kyeż w sluzbach koscyeł
 nych/ y w inych sprawach/
 mowiac/ uczycy sye y pet
 nicze przykazania Pańskie
 ktore jest nam wstawyeno/
 a pisce ye na swych sercach
 yako w Księgach. Pan nafs



v. Mojses. v. uczynit snami umowę na gorze Greb/oblicze w oblicze mowiac snami/a bytem po
 frodkym myedzy im a wami onego czasu/ abych wam yego słowa obyawit/ cho
 jest rozum wasz abyście ich sluchali a petnili. Uye mafs inego narodu ludzkiego
 ku ktoremu by byt blizssy Bog/ yako knam/ przeto strzeż wstawy Pańskiey/ abys
 yey nye zapomniat kądżdego dnia żywota swego/ syny y dalsze potomki bedzyes w
 ciyt twoye/ jest wam sluchany gtos yego/iś napisat na dwu tablicach dzyesya ciz
 slow. A mnye rozkazał abych was uczyt posług koscyełnych/a wam petnić skutecz
 nye/bo wmitowat oyce wasze y potomki wybrał k swey woli/abyście mu byli za os
 sobny lud/ y przetoż ycie nad iny lud ktory stworzył ku wciwości y chwale swoyey.
 Przeto sluchay a byers w pamięć słowa moye/ a znacz ye sobye w sercu y na slus
 pyech twego domu/ y synom swoim powyadać bedzyecye. Gdy przyydzycye do żye
 mye ktorą wami Pan Bog przez oyce nafs obycat/ ostrzegay abys nye zapoma
 niat Pana twoego ktory cye wywyodt z nyewoley Egiptskoy do żyemye obfitey wssy
 kiego/ gdzyes nye syal ani szczepit. Uychay y sye dzyeci wasze pirwey uczą zakon
 ktory jest najlepssa nauka y przyczyna wyelkiego szczesciya. Po wtore rano y wye
 cior wynawac dobrodzyestwo Pańskie. Stuchay thedi o Izraelu: Jeden yesth
 Pan Bog nafs/ bedzyes go tedi mitowat ze wssytkiego serca twego/ y ze wssy
 kiego umysłu twego. Pana sye twego bedzyes bat/ a yemu samemu sluzyc be
 dzyes. Zachoway wstawy okoto posług koscyełnych kądżdego czasu. Uye bedzyecie
 myc Bogu inego przed oblicznoscya yego/ nye bedzyes sobye czynit obrazow/ a
 ni batwanow/ ani napisow wystawiac ani chwalic. Uye czynycy sye woszczemi/
 ani siow zachowuyce/ ani sye ku czarownikom wyekacye. A gdy wmidzyecye do
 żyemye obycaney przewracayce wssytki mneyśca na ktorych Pogani chwalili bat
 wany swoye/potamcy/rospioścy/ y wniwecz obrocyce wssytki oktharze/obrazo
 slupy/lasy posyekacye: Co jest gtupssiego na swyecye yedno/ opusciwssy stworze
 nyel/ stworzeniu yego cześc chwale dawac. Rozpowyadał im też dzyesyc

Przykazanie
 Boże.

zánya Bożych/ktorem yuz pirwey napisał w wtorych ksygach Mojżesowych.
 Jesliby powstałi myedy wami Prorocy/á porwyedyat ktory coe by sye trąfio/tá
 Ezeż wyktádanye snow/á cheyat ci by cye, przyweseć ku chwale nyu inych bogow/
 nye sluchay go w tym/bo to yest w tym/iż was Pan Bog pokussa/áby yáwnye by
 to yesli go mituyecye albo nie/á taki Prorok bedzye od was zábit. A takyeż wciya
 nicye/yesliby brát albo jóna albo kto taki/ktogo wyernye mituyes/ cheyat cye od
 wyeseć od prawdywego Boga Izraelskego ku inemu. Takyeż me kthore obaczá
 Sedzyowye chwalić Stońce/ Myesyac/ Gwiazdy/Ogyeń/ y me rzeczy/ kámyenia
 mi go w kámyonuyecye tak melleżyna yáto jóna. Gdi nádbyeżys bydle wpáde
 tak przyacyela twego yáto nyeprzyacyellke/podnyes ye/á yesli zábtádzito gdzye
 á nye wyels cyye yest/przyżenyess ye ná myesce yáwne/iż ye ná ydzye cyye yest.
 Nye tay ani przeklinay gtuchego/ani przed ślepym ktádz cym by sye obrażit.
 Gdi sye trąfi cudzozyemiec do was chocza nye z wássego rodu/ przyymicie á mi
 tucye go-pámyetáyac ná to żesce y wy byli cudzozyemcy w Egipcye. Nye cym
 cye krzywdi w bogim wdowam/ sirotom/ thát w kupyectwe yáto w sadzyech/bo
 ich gtosy wlyssit yesli beda wotác albo nárzetác/takyeż gdi myto sludze zádzysis
 Nye byerzeye lichwy od bliźnyego swego/ále gdi wnidzyes do yego winnice/ yedz
 yágoti yego coe sye chce/yedno dáley nye wynos/ takyeż prajmo ze zboża/ yedno
 kosa albo sirpem nye rzes. A gdi śnopa ná polu zápomnis/ nye wrácaj sye poń/iż
 weźmye gośc albo w bogi/cheesli ábyć Pan Bog twoy btogosláwit. Takyes ktos
 sow nye zbyera yeye dla w bogich. Gdi sye kto śkim poswárzy á wderzy nye škodli
 wye/ma opráwić á żyw zostáć winny/ á yesli wmart ma dáć gárdto zán/ á yesli
 chromotná ráne záda krawá albo śina/ thátá mu też ma być oddána. A yesli
 kto brzemiená nyewyáste vrázi iż bez cásu porodzi/ma opráwić winny/według
 wyroku Sedzyow/ á yesliby y nyewyástá wmartá/ gárdto ma dáć zá cho. Gdi by
 sye dwa meżowye powádzili á wchwycili zá wtośy albo w tomy/ á nyewyástá poma
 gáyac meżowi wchwyci go zá rodne cztontki/mayá yey ríke wcyáć bez mitosyerdzia
 Nye máya gárdta dáwac synowye zá oyce/ ani oycoroye zá syny/ yedno kády zá
 swoy grzech pokutowac bedzye. Ktori by też zábit á zá razem wmart sluga swes
 go tak dzyewke yáto mejá bedzye winyen grzechu y pokuty/ á yesliby byt żyw kila
 ko dni/wydye winy/bo yego kupno yest/á to sye rozumye o Pogáńskim sludze/ále
 o swoim bliźnim według práwá bedzye karan. A yesliby oko albo zab sludze ku
 pnemu wybit/ma go zá to wolnego wczynić. Kto ztozzye zábiye w nocy gdi śie
 bedzye tamát albo bedzye kopat do komory- nye przepádneye winy/ ále yesli w
 dnye/gárdto zán dá. Kto cyye bydle zábiye/da me zá nye. Jesli wot zábiye kó
 go rogyem do śmyrci/ma być w kámyonowan ani myesá yego yesc. Gdi cztowye
 ká kto wkrádneye gárdto dá/ gdi śrebro albo zto-tyle dwa kroc wroci/ yesli by
 dle/tyle trzy kroc/okrom wotu/zá tego tyle pyć kroc/ á yesli nye ma śsejzego zá
 ptácić ma być przedan/á tym záptácić/ albo sye ma wysługowac. Nye wyásthe
 gdi zástána s cudzym meżem-oboye w kámyonowac máya- takyeż dzyewka poslu
 byona z meżem cudzym/przetho iż nye wotátá/ ále gdi w polu gdzye lud dáleko/
 dzyewka zostánye żywá/á máj ma być w kámyonowan. Jesliby kto wolny z wolná
 dzyewka to wczynit/ma dáć oycu yey pyć dzyesyat śklow srebrnych/ á yá chowac
 zá jóna/áż yá komu wyda albo sam pomye- á yesli ccyec nye chce wyzyc pyeny
 dzy/tedi ye ma dáć oney dzyewce. Jesliby też porat dzyewke zá matkónke/ á nye
 okázatyby sye w nyey znáki dzyewiczego stanu/ma być w kámyonowaná/á záptáti
 ska taká żywo spalona/ Ale služebná albo kupná w takyeż winy náleżyna/ma
 być karaná á przy zdrowiu zostáwyoná.

Al gdy theż wnidzyeche do zymie obhecáney/ á bedzyeche sobre
 krolá cheyc wybrac. Takyeż wstawicye nád soba k. orego wam Pan Bog obie
 rze s porzobka was albo wássey brácyey/bowiem nye bedzyeche nec z narodu i
 nego takyego wybrac. A gdi bedzye wybran- nye ma sye przektádac ná wéltos
 koni/ani też wyele jon myec/ani w ztoce y srebze sye kochac/ ále gdi bedá
 dzyat ná stolcu krolewskim/ma myec przed soba rytkegi wstaw Páńskich/ á cyye
 táć ná kázi dzyeń do śamey śmyrci/áby sye wczyt bac Páná Boga swes
 flow y koe

Wstáw ro-
zmaite.

Łyfel Trzeci
40;

Práwá.

Widzelo
frow.

Wychránye
Brolá.

Księgi Pirotte

slow y koscylney sprawy yego/ ani sye ma w pycht pobnostc nad bracya swoye/ ani sye sktanyac na strone prawy ani lewy/ aby dtugo krolowat y on y synowye yego. Sedzye y Mistrze bedzyecye myec nad soba/ w kazdim narodzye z osobna/ co by sprawyedliwye sadzili/ nye patrzac na dary/ zacnosc albo przyyacystwo/ thaa kye z zachowanye krewnosci/ yedno yako wyelkemu/ tak matemu sprawiedliwosc czynili. A yesliby ktori cztowye z was byt na ssubyenicy zawyesson/ nye ma dtugo wysiec tego dnia y zakopac kiedi vmrze/ bo przekleti to bywa od Boga ktori wisi o. Moiz. xxv. na drzewye. Son nye poymyrye yedno s swoich narodow dwunasci/ dzyewki wol

Wisyec.

Thimisi *Leanne* ne dobrych a enotliwych przyyacyt/ okrom syostri rodzoney y przyrodney a oycowey syostri/ moze kazda ina bliska w rodzye pozac. A yesliby ktorey maj bez plodu vmart/ ma brat nyebosszykow wskrzesc na syenye yego/ to yest pozac ya/ a yeslia by nye chcyat/ przyzowye go przed Sedzye/ spythaya go chceli wskrzesc bratstye na syenye/ rzeknyeli nye chce/ ma mu zyc trzewik z nogi y plunac na twarz rzeszac/ tak bedzie kapato na cztowieka ktori nie buduje domu brathu swego/ a bez dzie ten dom wezwan dom boszego. A iesliby brat bratowe zone poiat/ pirowssy syn ma byc nyebosszykowi mezowi iey przywatafsczon. Gdi sie zona mezowi nie spodoba ba prze iaka plugawosc albo obyczay sty/ ma yey dac list napisany rozvodu a pusciac ya precz/ a yesliby sta za inego a vmart/ yuz yey nye moze pirowssy pozac. W takich albo klesnyec/ tak yez bekat nye maya wchodzic do domu Bozego. Wykta da to Jozephus iz sye to rozumye. zony nye moze pozac.

Malzenstwo

Gzedi tedy Moizes do wssytkhego ludu y mowit/ yesthem dzis we stu y dwudzyestu lat/ a yuz daley swami za Jordan nye moge isc wedlug woaley Panstye/ godna zaisze rzec yesth abyseye mi wyerzyl com wam powiyadat y co yessie powiem/ wyedzac ya wola Boza yawnye was wpominam/ abyseye drogami panstimi chodzili/ a rostazanye yego czynili/ chcecye aby wasse dobra moca no staty wssytkich rzeczy/ bo yesli cye na pussesy chowat cztardyesci lath/ gdzye scye myeli Manne ku pokarmu/ wode ku picyu/ sathu/ obow na was nigdi nye wyotstata/ yako ocyec syna tak was wczyt tskawye/ tedi cye thez przywyedzye do zyemye obfitey wssytkhego/ gdzye bedzyes yadt chleb twoy w hoynosci/ Przetho strzes aby nye zaponniyat rostazanya Panstyeego czynic/ ktore nye sa daleko od cyebye/ bys nye mowit tak/ yako ktho do nyeba moze wmidz aby ye nam przyniosl/ a obyawit yako ye petnit mamy/ albo za morze po nye isc/ aby smy ye lysseli. Ale w cyebye yest blisko w vsyech twoich rzec/ a w sercu wczynel yego/ byore sobye nye bo y zyemye na swyadectwo/ izem dzis powyedzyat zywot y smyeri/ dobre y zte. W myeyze wybrae zywot aby zyt dtugo na zyemi s potomki swymy. A yesli inaczey wczynye/ pretko zginyecye/ a nye dtugo swey zyemye obyecaney wzywae bedzyecye. Gdi tedi przezydzyes za Jordan/ a osyedydzyes zyemye y myasta wyelkye/ y lud moca nyeyssy nad cye/ nye mowie w sercu twoim/ dla sprawyedliwosci moyey dat mi to Bog sszesecye izem te zyemye posyadt/ bo ty zyemye Pan Bog Poganstye dla zto sci ich a batwochwalstwa im wzyat a wam dat/ tak yez y wam moze wdzyatac/ yesli ich nasladowae bedzyecye. Ale wy nye wchodzycie snimi w zadne przemyerse a ni ich zywce/ ale ye wywrocycie a wygtadzycie do gruntu/ tak yez ottarze ich y wssytki modli. Ale wysthawicye kamienye wyelkye a napissecye na nich przykazanye Panstye/ tamze y ottarz postawicye s kamienya coby sye ich zelazo nye tkneto/ na ktorim osyari spokoyne wczynicye/ tamze wzywae bedzyecie przed Panem swoim.

Dobrorecze-
nye.

Przeklinanye

Stana na gorze Garizim ku dobroreczenyu Panu/ Symeon/ Judas/ Isaschar/ Efraim/ Manase/ Benjamin. A przeciw im zasye ku przeklinanyu na gorze hebal stana/ Ruben/ Gad/ Asser/ Zabulon/ Dan/ Neptalim/ a beda w poyrzodku kaptani y Lewite/ beda mowic ku wssytkemu ludu wyelkim gtosem: Przeklethy ktori nye bedzye myeskat w slowye zakonu tego. A wssytek lud odporoye Amen. A yesli bedzyes sluchat slow Bozych/ a petnit przykazanye yego/ przedtozy cye Pan Bog nad wssytki btogoslawyestwa/ btogoslawyony w myescye/ btogoslawyony w polu/ btogoslawyony owoc zywota twego/ btogoslawyony owoc zyemye y dobythet trocy/ btogoslawyony wchodzac y wychodzac/ padna nyepzracyciele twoi przed tobą/ poysa yedna droga przeciw tobye/ a wcyekac beda syedmya od oblicza twe

Btogosla-
wienstwa.

oblicza twego. Pytę z was będziecie ich sto gonito/ a sto waszych dziesięć tysięcy ich/ będzie Pan Bog między wami chodził/ a wy będziecie lud jego. A jeśli nie będziecie słuchać tego/ rozmnoży na cie Pan Bog plagę na gorze/ niemocy/ będziecie nadchodzić wssytki wciśki/ Egipscy/ rozproszy cie między wssytek lud/ od Konic do Konic żyemy/ da wam serce bogażliwe/ oczy ślepe/ śmrotną myśl/ żywotny jako wssacy przed tobą/ będziecie się bać we dnie y w nocy- żywotu nie będziecie wycierzyt/ rzeciesz porankowi kto mi da wyecior- a wyeciorowi kto mi da rano/ odwiecie dziecie Pan Bog do Egiptu w okreciech- tam będziecie zaprzędan w niewola nie przalciotom/ gdzie was będą klesnić żonom swym/ a nie będzie ktoby was stamtąd wybawił. Ale jeśli się obrócisz ku Bogu sercem skruszonym/ a będziecie słuchać głosu tego z umysłu y s serca twego/ wywyedziecie z yactwa y smutku się nad to bą/ y zbierze cie ze wssytkich części swąta y przywyedzie do ziemi/ którą oycowie waszy dzyerzeli. Przeto obrzez serce twoje y serce plemienia twego/ aby mogli mi tować Pana Boga twego ze wssytkiego serca thwego y dusze twojej aby mogli żyć. Jeśli inaczej uczynię/ porządę ci dziś zaprawdę zginięś y umrześ.

Napisal tedy Mojżesz ten zakon y dał kapłanom z narodu Lewi/ którzy nosili Arkę umowy y wssytkim starszym ludu Izraelskiego- aby czytali/ po siedmiu lat gdy przyydye rok odpuszczenia/ wssytkiemu ludu Izraelskiemu obywatelom/ a pogłowy/ na miyscu które wam Pan Bog obyerze. Poznałem po was iż po smyrci mojej richo się od tych drog odwrócicie/ nie dobrego nie będziecie czynić bo macie krzyce zatwardziać/ a to sobie biorę na świadectwo niebo y ziemi/ przeto te pieści wam zostawę po sobie- abyście ya y sami y potomkowie waszy na pamięć wieczną zawżdi wsi spiewali: Audite celi quid loquar: audiat terra verba oris mei. to jest: Stuchajcie niebios które rzeczy będą mówił/ ziemia aby słyszała słowa wsi moich etc. Wyrzekłszy tho napominat Jozue- aby ciagnął z woyskiem przeciw Kananejskim według wolei Pańskiej. Mówił też: O Izraelu ludu Boży/ iac już od was wesile idę precz polecam was czystości zakonu/ cnotliwym obywatelom y dobrej sprawie/ a opatrności przetożonym waszym/ którzy was z waszym pożytkiem sprawować będą. Pan Bog który teraz śnami jest będzie zawżdi swami jeśli sami chcecie będziecie/ do którego się wcielacie/ rądi używać będziecie Kleazárov y Jozue/ także y w innych sprawach Książat swoich/ ktorich słuchajcie a młukcie ye miarkując popedliwość swoje/ nie tak iakoscie ya ku mnie często obrać/ bo wlecie dobrze sem od was wietste przesławowanie miewał niż od nasych nieprzyaciół/ które wam nie z tym umysłem wymawiam- jedno abyście się te^o strzegli na potym- bo jeśli na to dbać nie chcecie- Pana przeciw sobie rozniewacie/ ziemi wam nasyim oycom obiecana zaiste weźmie- a da waszym nieprzyaciółom. A ty słowa poczęli wssyscy płać a narzekać bez miary/ częścią dla tego iż go takiego dobrodziela kiedy gniewali na puszczy/ częścią też iż taki sprawca ich młoscirwy/ sprawny a wielbny od nich odchodzi. Potym Mojżesz pożegnał wssytki dwanaście narodów z osobną/ dając im błogosławieństwo/ winsiując im szczęśliwy obchod na świecie wiecznie y pothomkom ich. Tym więcej iestse pobudził wssytek lud ku płaczu/ tak iż niewiastki bity pierśi swoje kamieniem/ Przechodził skazując rozkazować aby na strona wstąpili a młczeli/ a swoje bliskie ciessyt a wspominał tą godnem słowy aby rzewności przestali- by też samego k niego nie przywiedli. Wziawssy tedy Mojżesz s sobą Kleazarą a Jozue y dwanaście Książat/ szedł s pol Moabskich na górę Nebo przeciw Jerichowi- wskazał mu Pan Bog wssytkie ziemie Galad aż do Dan/ też Neptalim wssytki ziemie/ y Efram y Manasse y wssytkie Judea aż do ostatniego morza. Rzekł mu Pan Bog/ choć wssy ziemie którą obiecałem oycom waszym Abrahą/ Izak/ y Jakubowi/ młodziem ya oczyma ale do niey nie wnidzies. A tam rozstawssy się z Kleazarem y Jozue y młart jest bez żadney boleści/ a pochował go Pan Bog w wale ziemie Moabskiej przeciw Phagor- a żadny człowiek grobu tego nie wiedział y do tego czasu nie wiedza/ wypełniwssy żywota swego sto y dwadzieścia lat- lud go płakał trzydzieści dni mówiąc/ nie był ani będzie prorok między nami wietssy nad Mojżesza/ którego by znal Pan Bog obliczym w oblicze we wssytkich młokach y dzyroch.

Winssowanie
zleKsięgi Mojsz
szelowe.v. Mojsz. xxxij.
Psalm.

13

Niebo g

Dnia Mojsz
zle

Słowo

Księgi Piśmie

Ten żydzi pisać napirwey nauczył wynalawssy bukstaby albo kárakteriki pisa-
niu s pismá Káldeyskiego. A tu sie kończy iego piąte księgi ktore zową Deuterosa
nómium/ po żydowsku Ellehadabarim.

Rozdział Dzyesiaty Księgi Piśmiechroniki tej/ á poczynąya sye księgi swyetego pisma ktore zową Jioschue,

Josue syn Nawe albo Nun lud Izraelski w swoje sprawe wziął/ ktoremu pan
Bog rzekł: Rąkom byt z Mojżessem tak y stobą bede/ bądź mocny á wiel-
ki/ ty rozdzielisz kráiny ludu swemu/ iedno strzeż zakonu/ á nie wykracaj na prá-
wice ani na lewo. Poslat tedi Jozue s Setym dwu spiegiarzow do Jericha miá-
sta aby ie przebaczyli á ogládali. Ktorzy przessedssy za Jordan sli do miasthá/
przysli w dom yedney nyerzadney nyewyásthi inyenem Raáb. Powyedzyano o
nich Krolowi Jericho- poslat Krol do tej nyewyásthi Raáb mowiac: Wywyedz
tych dwu ktorzy wessli do twego domu. Zlekta sye nyewyástá/ skryta ony spyeg ye
rze y przykryta pádzierzym lnyánym- y odpowyedzyata/ Znam cho iz przysli do
mnye/ alem nye wyedzyata skąd byli/ á skoro brony zámknyno wysli precz forte-
gónce ye rychto aza ye pomacye. Gonili ye na powyesc oney niewyásthi drogá k-
to ra ssta do brodu Jordana. Sztá wnet nyewyástá do onych meżow y rzekta: Po-
znátam iz wam Pan Bog dat te zyemye boimy sye tu was wssyscy/ slysselismy ze
was Pan Bog przewyodt przez morze cýrwone sucho/ y coscye poczynili kroleni
Ammoreyskim Seon y Og/ ktore scye pobili/ teraz mi przyslyegacye przez Boga-
iz yáka ya wam teraz táske czynye- taká wy mnye też uczyniye z domem oycá me-
go. A uczynili tak yáko chcyata. Wnet ye spuscita powrozem czerwonym z okná
domu swego ktore byty w murze/ y rzekta im: Záchowacye sye do trzeciego dnia
w gorach aż sye wroca ci co was ssutáya. A oni yey rzekli: Zbierz do twego domu
wssytki swoye rzeczy y przyacye s ktolemi sye cáto záchowass/ á nyechay ten po-
wroz wisi na znát- gdi Jericho bedzye wyzeto tedi žádný škodzić nye bedzye.
A przysli do Jozue á powyedzyeli co sye im przydáto y co mowita niewyástá. Nie-
li im za dobre Jozue y Elázár iz przyslyegali. Przykazał tedi Jozue przez wotá-
nye woźnego aby sye gotowáli po trzech dni przez Jordan cyagnac ku otrzymá-
niu zyemye Chanán. Rzekł tedi do narodu Rubenowego y Gaditowego y pol
Manáse/ aby byli gotowi we zbroi przodkym przed brácyá wássa. Ktorzy rzekli
wssytko uczynic. Rzekli też aby każdy wmart taki ktori nye bedzye poslussen twego
rozkazánya/ tylko aby byt Pan stobá yáko byt z Mojżessem. A thák Jozue ráno
powstawssy ruszył namyeci. Wyssedssy Setim przysli nad Jordan- mysskali
tám trzy dni. Potym rzekł do wssytkich/ bądźcye poswoyceni w pánye- yutro Pan
Bog uczyni snámi dýwne rzeczy. Ná switányu rzekł do káptanow: Weźmicye Ar-
kę á po dýce snya przed ludem- przodkym od ludzi ná dwu tysyácu toki/ aby od
wssytkich byta widzyana/ á gdi wnidzyecye ná czesc Jordana rzeki/ wyschnye.
Rzekł też do ludu aby sli za Arkę z daleká/ aby byta widzyana przestrono wssy-
tkim/ aby w re drogę wssyscy tráfyali/ á strzescye aby scye blisko Arki nye byli.
A gdi wessli na Jordan z Arką- wyelka rzeká byta s powodzi/ wssákze uczynita
sye przed nym suchá drogá aż do dna/ á po stronye sye wodá wynyosla ku gorze sto-
yac ná myssku/ za Arką pospoliti lud spráwinessy dzy: ci w posrodek z nyewyástá-
mi ssed/ á przed nimi we zbrojach/ Rubenow narod- Galádow/ y Manáse/ k-
torych byto cýterdzyesci tysyácy goonych ku walce. A gdi byto w posrodku rzeki/ stá-
neli káptani z Arką cýekáyac aby lud drogá suchá rzadnye ssed imo Arkę z dále-
ka ná brzeg/ bo byta wodá dolna sptyneta aż do dna do morzá cýrwonego. Po-
tym Jozue s powrozdku Jordana suchego rozkazał wzyac dwána scye kámyeni
gdyby káptani stali z Arką á wynyesc ná brzeg dwymána scye sthárssim z naro-
dow Izraelskich/ ná pánysske potomkom ich/ aby wyedzyeli moc Bożá iz przez su-
chy Jorá

Jerycho.

Raáb.

Ruszenie Jo-
sue.

Przesali Jo-
sue.

chy Jordan przewyobt dyce ich/ a drugich dwanaście kamyeni kazał wnieść z brzegów w posrodek Jordana na gromadę/ ktorę jeszcze y dziś tam są/ na piaszyskach przesłaja ich przez Jordan. A gdy lud przeszedł przez rzekę/ wystąpił też y Arka s kaptany. Wrocili sye zaś y wodi a sły potokiem swym jako pirony. Wyssedł tedy lud z Jordana pironowego myśsiac dzyesiathego dnia wyawossy s sobą onych dwanaście kamyeni z rzeki Jordanu/ rozbili namyoti w Galgalis od Jericha przez dzyesiec stajon/ a pycdzysiat od Jordana/ tham Jozue uczynił ostarz z onych dwanaście kamyeni w Galgalis/ na ktorim Panu Bogu posługi czynił. A gdy to slysseli wossyscy Krolowye Amoreyscy ktorzy za Jordanem myśskali/ y wossyscy Krolowye Kananeyscy isz przesli Izraelowye Jordan suchy/ poslekli sye barzo/ isz nye był w nich duch.

Tego czasu Jozue s przykazania Pánstwego obrzązał dycei kto/ re sye były zrodzity na puszczu męskiego pogłowia. Po obrzazaniu rzekł Pan bog do Jozue/ odyatem od was dziś sromota Egiptu/ przetho ono myśsiace nazwano Galgalá albo Gilgalá po sydowsku. Myśskali na tym myśsiacu aż sye pogoli/ y uczynili tam wielkie noc czerpnastego dnia Myśsiaca pironowego/ yedli tam barana ká/ drugyego dnia pożywali z żywoności oney żyemye przasny chleb/ prąmo y ino woce/ a tam przestąpił im Manna/ ktora sye żywił aż do tego czasu przez ciera dzyesici lat. Też nocy wyszedł Jozue na wywiedzenie Jericha/ porzątkat meją przed sobą z dobytymi myściem. Ktoremu rzekł Jozue/ a najs ciz nyeprzyacyel? Ktori rzekł/ yestem Ksiazę ludu Bożego/ y nauczył go jako myał wywać Jericho/ a przekłać ye y wossycki rzeczy ktore w nim były. Jozue padł na żyemye przed nim. Rzekł mu Anyot/ stoż bory z nog twoich/ bo myśsiace na ktorym stoiś swyete yest. A uczynił tak jako mu kázano. Jericho byto zamienione dla bojażni isz ja dny do nyego nye mogł wnidz ani wynidz. Rozkazał Jozue kaptanom aby wzyli Arkę umowy y syedni trąb/ a lud zbroyty przed Arką sędł/ a lud popolitzi za Arką/ y obeszli pironowego dnia przasnac myśstho okoto cicho/ y wrocili sye do swych namiotow/ a thak czynili kózi dzyen do sosshego dnia. A gdy obchodzili srodmezo dnia ono myśsto/ tedy rozkazał Jozue wossyckim skoro w trąby zątrąby kaptani/ abysy wossyscy krzyżeli. Także uczynili/ wonet sye muri obality z grunthu okoto myśsta Jericha. Powyedyat im też Jozue/ nyechay beda przeklete wossycki rzeczy w nim/ to yest sinyerci oddane/ ale ztozo srebro miedz żelazo/ y ino rzeczy ktore moze ogniem oczyścić/ aby były za pirony Pánu Bogu do koscyelnego skárbu oddane. Szli tedy do miśsta wielka moca/ nyżywili jadney rzeczy żywey/ ludzi/ zón/ dzyeci/ dobytki wosselkye pobili- tylko ztozo srebro y wosselkye rzeczy ktore ogień wytrzymawa pobrali- do koscyota oddali/ a myśsto spalili- okrom Kaáb nyewyśsthy ktora z oycem y z macierza y ze wossyckim domem zachowali y wzyli myedy sye/ y chowali. Te to był poyat Salmon Ksiazę z narodu Juda/ y myał syna syna Boaz- bo ta była spyegi ich w domu swym zachowata. Storzeczył też albo przeklinat ktorzyby Jericho myśsto oprawoat. Achán z narodu Juda po zwoyowanu myśsta/ wzyat sobye a zatail ptaściz cyrwony ztozgotowowy/ y dwye scye sytlow ztoz tych/ także srebrnych/ y ino rzeczy ktore były przeklete pobrat. A gdy Jozue posłał przeciw myśstu Hay- porażeni y rosprosseni Izraelitowye/ s ktorich było zabitych trzydzyesici y sześ mizow. Jozue rozdát na sobye odzienie/ y leżał przed Arką na zemi aż do wieczora- także drudzy stárssy snim wtożwossy wotki na głowę Rzekł Pan Bog do Jozue/ Pomázat sye lud rzeczami przekletymi nye bede swami aż sye oczyści. Puszczat tedy losy Jozue na narodi osobne ich/ y pádł los na Achana/ wywedyzon potym a wkamyonowan- a yego wossytek sthatek z dobytki z domem/ to yest z namiotem spalili/ gdzye jeszcze y dziś wielka gromada sstho ká mvenya na tym myśsiacu. Potym Jozue posłał trzydziści tysiac ludu przeciw myśstu Hay. Potożyli sye myedy Hay a Betel ku zachodu słońca/ zostawili tham pyc tysyacy ludzi przysli do woyska. Krol Hay cya gnac przeciw woysku Jozue/ nye wyedyac o ludznych na zasadce w tyle. Jozue zmyślit sobie wiekawe- odwozł ye od myśsta- a dat znak podnywossu tarcza wlotym ludym- ktory byli wsshad wyeni na zachod słońca/ wzyli myśsto a zapalili/ y ludu zbili nye żywyac ani dzya- ci ani dos

Obrzazanie Jozue v.

Manna przez siole.

Hay

Achán wka- monowan.

Ksyege pirowse,

ci/ani dobytká/ Krolá obyesiwssy tupem sye rozdzyelili.

Gabaon myá
sto.

Stysac to Gabaonitowye/ktore rzeczy Jozue poczynil nad dwie
ma myasty-iz jadnemu nye przepuscit tak ludzjom dzyeciom yato dobytkowi/ani
przymierza nye chce miec ni skim/ wymyslili chytrze snimi wzyac spokojne przymierze
tym obycayem- poslali posly do nich/ ktorzy przyszedssy do ich namyrotow- po
wiadali sye byc z dalekich krajn- przeto byli na sye wtozysli stare ssati- trzewiki ze/
slaski skorzane/ chleb twardi splezniaty/ rzekli do Jozue: Studzy wasssy yestessiny
zachowaycye nas w pokoyu. Uwierzysli im Izraelowie/ Bogá o to nye pyta wssy/
przysysgli im za pokoy Jozue Eleazar y starssy z narodow. Po trzecim dnyu cyas
gnat z woyskiem Jozue przeciw miastu Gabaon- wysli przeciw yemu oni ktho
rim przysiegali. Rzekl Jozue czemu scy nas tak oklamali: Odpowiedzieli/ slyss
lssiny o wassym wyelkim ssczescyu y o okrutnosci nie zywiac nikogo-iz thez zaka
nie macie ni skim przymierza brac/ boiac sye was musielissiny tak wezynie. Wesli
w rade Jozue s pospolitym ludem- niektorzy mowali nie ma thakim przysiega byc
dzierzana/ drudzy przeciw temu. Starssy boiac sie by thym Paná Boga nie roz
gniewali rzekli/ gdi sie sluzebniki nassemi liczyli/ niechay beda wiecznemu sluzebni
ki w nas/ aby drwa rabalia wode nosili na sluzbe Boga- przeto rzeczeni byli **Nas**
thinnei/ y wrocili sie zasie Izraelowie do Galgalis.

Nathynnei.
Abonisedech.

Tego czasu krolowal w jeruzalem Abonisedech/ ktory gdy wssly
ssat iz Gabaonitowie wzeli z dydi przymierze bat sie/ wezwat k sobie czterech kro
low na pomoc Amoreyskich. Ktorzy przyciagnawssy kniemu obegnali Gabaon.
Obegnancy poslali do Jozue prossac aby ich ratowal a wyzwolit od oblezenia.
Ktori sebrat pretko woysko/ wderzyl na nieprzyacyele az poczelu wieckac. Ale Pan
Bog spuscit na nie grad/ to jest kamienie y pobit ich wiecey niz mieczem. Widzac
Jozue slonce nad zachodem- boiac sye aby nie vbiezeli noc/ wotat ku Panu mo
wac: Nie zachodzi albo nie ruffay sie slonce przeciw Gabaon a miesiac przeciw
dolney krajnie hay. A sthaneto Slonce z Miesiacem caty dzien/ nigdi nie byt ani
przed tym ani potym tak dtugi dzien. Pyec Krolow skryli sie do yamy w myescy
Maceda. Powyedyano o
nich Jozue/ kazat ye zas
ktase kamienim a osadzic
stroza/ aby nye wysli/ a
drugim kazat gonic nye
przyacyele. Pobiwssy ye do
miasta Maceda sie wrocili
gdzye byl Jozue- ktory ka
zat wywiesc z iamy piec kro
low y zwyesic. Takie wczys
nili/ potym ye wyeczor zye
to s subienie a pochowano
do oney yastinyey gdzye sye
byli skryli- nakladli na nye
kamienya na wyeczná pa
myatke. Tegoz dnyá zabili krola Maceda y myasto wzyeli. Potym zwoyowali Le
bire/ Labin/ Eglon/ hebron/ Dabir. Pothym sye wrocit Jozue y z ludem do
Galgale. A gdi to wsslysat Krol Assor Labin- obessat wssytki krole okoliczne/
Przyysagli z wyelkimi woyski do nyego przeciw Izraelskim ludzjom w poczye
trzech set tysiecy ludzi y dwu tysiac wozow wyelkich. Przyciagnyli do wod Mes
ron. Rzekl Pan Bog do Jozue: Tye boy sye/ yutro ye tobye dam na biece/ wo
zy ich popaliss a konem izto podrzezs. A porazili ye synowye Izraelscy/ okrom
ych / y do myast obromych vcekl/ abowim sye byli Idobrze Kananeyskoss
wye w myescach ogrodzili/ gdi slysseli iz lud Izraelski cyagnye s puszczey do nich/
y nye mogli ich Izrael dobyc/ az za wyelka prace a dtuga s trudnoscy. Wssak
ze zwoyowali wssytko krolestwo jadnemu nye przepuszczayac/ ani byto myasto po
tym jadne

Stonice stane
to.
Jozue r.



Obyesseny
piec krolow.

Porazeni kro
lowye.

tym żadne ktore by sye im w moc nye dato s przypedzentya. Zabili thedi yuż byli Jeden a trzy-
synowye Izraelscy trzydziysci y yeden krolow Pogańskich wssytkich. dziesci krolow
zabili.

Phathego rofu wyscha s puszczeh/ russyt sye Jozue z namyoth
swymi y ludu Izraelskego z Galgale do Sylo/ a tam postawili namyoth domu Sylo.
Bozego. Potym do Sychen/ y postawit na gorze Hebal ottarz Pannu Bogu s ka Sychen.
myenyá catego/ y wczymt ofyare z dobytká pokoynego/ y napilat na nim Deuteror Hebal gorá.
nomium/ to yest pyzte ksyegi Mojsessowe. Potym Jozue dat zyemye Hebron ku Hebron.
dzyerzenyu Kaleb/ y byta zyemya w pokoyu przez nyematy czas. Kaleb.

Wegmarossy tedy Jozue ludu wssytkhego przed namyot Pánstki
domu Bozego w Sylo/ rzekt k nim: Starzatem sye/ dobrzeby abyseye byli roz-
dzyeleni krainami tymi ktore smy Pánstka mocą pobrali wedtug yego woley. A tak Rozdzyat kro-
losem przypady na nye krolesthwa ty. Pirossym losem Judowemu pokolenyu. lestw.
Wtorem Symeonowemu. Trzecim Beniamin/ a ta czesc byta barzo cyasna ale
ptodna w wzytki/ k nyey przyslusato Jericho y Jeruzalem. Czwartym Efraim. Jericho.
Piactym potowicy Manasse. Szostym Isaschar. Syodnym Zabulon. Osnym Jeruzalem.
Aster. Dzyerwatyym Neptalim. Dzyesyatyym Danowemu. Ale y Lewitom osobno
oddzyelono ceterdziysci y osm myast ku myesstanyu s ktorych yuż byli wzyeli dzye-
sye w Ammoree/ gdzye byli ystawili trzy wolne zachowanye kazdemu ku wcyekas
nyu/ a ste strone Jordanu thakyeż drugye trzy ku zachowanyu wolnemu spoko-
yem ktory sye do nich wcyecze. Potomkowye Jozefowi poczełi mowic iż maty dzia-
ta na nye przysiedt mowiac/ że w ich narodzyewyelti sye lud rozmogt. Odpowye-
dzyat Jozue aby sobye w granicach przesthrono czynili a dobywali krain po go-
rach daley za zyemye obyeczana.

Wotym Jozue wegmarossy k sobye pospolitego ludu Izraelskego
rzekt im: Juz sye ya musse s cyatem swym rozteczyt/ a rozumyem po was iż po-
mey snyderci Pána swego pobudzic ye na sye/ wybyerzyc sobye teraz/ przedemna/ a
porowedyzyc komu radnye y bedzyecye chcyet sluzyt/ yesli bogom Pogańskim czyli
Pannu swemu/ ktory was przywodyt do tey zyemye/ bowim ya y dom moy sami sluz-
zyc bedzyem Pannu Bogu nassemu. Rzekt lud pospolity/ Boze uchoway aby smy
od swego Pána myeli odstepic/ ale mu sluzyc bedzyem. Rzekt Jozue/ was samych
na swyakti byore/ zesyce dzis wybrali Pána sobye a rzeklisyc go nye odsthepowac
nigdi. Odpowedyzeli/ yesthesmy swyadkowye tego/ y wsthapili do Sylo sthaneli
przed domem Bozym/ y wzyat onego dnyá pokoy s Pánem Bogyem lud Izraels-
ki/ a na znak tego Jozue wylat wode na zyemye/ y akoby rzekt/ kthoby inaczey wa-
czynit/ nye tylko sam zginye ale y wssytko plemye yego wyschnye yako ta woda na
zyemi/ y napilat co Jozue onego dnyá w ksyegi wyeczine zakonu Bozego/ y wzyat
wyelti kamyen potozyt gi pod debem kthory stat przed domem Bozym/ a rzekt:
Ten kamyen bedzye wam na swyadectwo wyeczine. Potym rospuscit lud do dzyer Jozue umart.
Jaw swych/ a sam rychto umart mayac lat wyektu swego sto y dzyesyet/ rzadit lud
po Mojsessu dwadzyesyá y sses lat/ pogrzebyon yest w myeseye Tamnatfare na Eleazar wa
gorze Efraim. A Tegoż czasu umart y Eleazar Biskup/ pochowan w Gabaat-
s Phinee syn yego na yega myesye wstapit. mart.

Rozdzyat yelennasty Kshag Pirossych o Gedzoch Zydowskich

Raca od stworzenya wssch rzeczy 3 7 4 5

Wo smyerci Geoschua syna Nun/ radzil sye lud Izraelski
przez Phinee Biskupa Pána Boga/ ktoryby ich myat byt spawac
cw Kananeyskim. Rzekt im Pan Bog aby byt Judas/ cho yest i
Judowego narodu. Rzekt tedy Judas albo Kaleb Symeonowi/ astep semna na moy
dzyat/ a walcj przeciw Chananeowi. Stapili tedy do Bezech/ y zabili tam dzye-
sye tysiac

Ksiegę Pięć

Doniszebech
owcy.

Kazatam.

ſyć tyſyac meſow/ a poimawſſy a donizebech wcyli mu rce y nogi/ Jeruzalem wcyli y ſpalili. Wzyat tej Judas Gazam y Aſkalon y Akaron s krainami przy leg temi/ ale dolnych ludzi nye mogli do końca przemodz/ bo byli w dobrej obronie y wcyli z drugimi przymyerze/ a zachowali ye myedy ſobą pod tributem prze wwoley Bożey/ bowyem yuż zapomnyna wſſy dobrodzyeſtwa Pańſkiego wcyli tho wazyſtwo s Pogány yedzac ſnimi y piyac y żony od nich poymuyac/ batwanem ich ſluzac. Byli ypominani przez A nyotą w Galgali/ Echori mowit/ bogowye ich beda wam ku wpadku. Przeto Pan Bog dat ye w moc Kazathaim krolowi Sy ryyſkemu y Mezopotaiſkemu/ ſluzyli mu oſm lat/ a potym wotali do Pana Bo ga o wſpomozeny a wybawonye z nyewwoley/ dat im ſprawce dobrego Othonie la ktory ye z nyewwoley wybawit.

O Thoniel z narodu Judá/ krát y yec Káleb pirowſſy Sedzja ich roſkázowat Żydom czterdzięci lat wzya wſſy odpowedy od Boga/ aby czynit o wolnoſc s krolom Syryſkim/ porażit go y wybawit lud Izraełſki od nyego/ y byli w pokoju trzydzięci y dwye lceye.

Rata od ſwyatá ſtworzenia 3 7 8 6,

Eglon.

A nyoth albo Ghud po ydowſku wthory Sei ozya Żydowſki z narodu Beniamin/ ſyn Gerari/ ro ſkázowat Żydom oſindzyeſyt lat. Ten gdi widziat Egloná krolá Moabſkiego oſmna cye lath trapić lud Izraełſki/ y wyele myaſt ich pobrac/ tribut ná nye wvelki wlozyc/ y bat wany oo Galgale wnyeſc/ z roſkázania Pańſkiego wczynit tak/ ſſedł do Egloná krolá z dári od Żydow rzekł mu/ mam ſtoba nyeco oſobnego mowic ná pokoru. Kazat tedi wſſet kim wynidz krol Eglon yedno ſnim zoſtat. A nyoth dobywſſy deki przebił go przez żywot y zabít/ bo był tłuſti/ zawarſſy go wſſedł tytem ſpokoyem. Przyſſedł A nyot do ſwoich/ powyedział im te rzec/ trabili ná gorze Efraim/ y ſſtapili ſnim do brodu Jordana/ wderzyli ná Moabſkie ludzi y porážili ye. Od tego czaſu byli pod mocá Izraełſká Moabitowye. Po ſmyrci yego wſtapit ná yego myeysce Sana gar ſyn Anátow/ ten to yednym lemyſſem zabít ſſeſc ſet nyeprzyacyot/ ale tegoż roku umárt/ przeto nye yeſt myedy Sedzye poczytan.



Sangar.

Tryeń Sedzja.

S Elborá z narodu Efraim z mezem ſwoim Borách z naro du Neptálim po Aycye ſadzili Żydy czterdzięci lat tym obyczajem. Rychto po Aycye Żydowye rozgnye wali Pana Boga ſwoim nyepoſluſſen ſtwem/ przeto ye dat w moc nyeprzya cyelom ich/ iſ ye Labin Kanánerſki krol ktory myeſekł w Aſſerorh/ wciſkł podacti y przeſlábował przez Żetmána ſwego Ziſſare. Przeto za ſe Żydowye wcykali ſe s ptácjem do Pana Boga o mi toſyerdzye/ a Delbori proroknyey o rzyciye proſili. Ktozey gdi modlitwy Pan Bog wſſluchał/ wnet meża ſwego Baráchá za Kſyaze albo wodzá wybratá/ kto ry preſto ſebrawſſy dzyſhec tyſyac ludzi zbroynnych. Potkat ſe z nyeprzyacyelmu/ porážit/ potoczyt/ y pobit wſſetki. Ziſſara Żetman z wyelkego przeſtbrachu wcyekł z wozá do jedney nyewoáſti w dom/ a tam ſe chcyat táyemny zachowac/ a le gdi ſprágnat/ proſit oney nyewoáſty by mu datá pić/ y datá mu mleki. A gdy ſe go do ſyroſci nápił/ wſnát twárdo ná zemi. Nyewoáſtá tho widzac przybitá go żeláznym gwoźdzyem do zymre przez ſkronye mtothem żeláznym/ y obráwita Baráchowi. A tak wyz wolili od obczyżenya nyeprzyacyelſkego lud Izraełſki.



Labin.

Ziſſaras

Epyewajj

Spyrowali tedi Delbora y Barach pyesni swoye ku cci a chwale Bozey/ dyj. kuyas
za wspomozjenje wyelkye.

Rata od stworzenya swyata 3 9 8 0,

Gedeon z narodu Manasse syn Jos/ czwarty Gedzha Izraelski/ rospazowat zydom czterozyesci lat y stymy sydom w ktorych slyzi Nia
bianicom y Amalechitom. Po wyelkim wdreczeniu zydom od nyeprzyacyot wota
li ku Panu Bogu o wspomozjenje Izraelitowye. Ktory gdi sye nad nimi smitoz



wat/ poslat im meza s proz
rotem yednego/ to yest Ge
deona/ do ktorego Anyot
przyszedt a on sobye yuz spia
ze gothowat ku wcyekanyu
boyac sye nyeprzyacyot /
rzekt mu/ Pan stoba mezu
mocny, Rzekt Gedeon/ yea
sli Pan snami czemu nas ty
ste rzeczy potykaty/ Rzekt Anioł
mu Anyot/ idz a bedzyes
bit Madiany. Ktheremu
Gedeon/ yestlin takte nas
lazi przed oczyma twymi/
aye chodz stad az zasye przy

de. A wwarzył Gedeon kozyektu y wtożył w kofs myso y chleb/ potozyl Anyotos
wi- a polewke zostawit w garncu. Rzekt Anyot potoz myso y chleb na skale a po
ley z wirschu polewka. A gdi to wczynit/ russyt tego Anyot rozga- wystapit og yest
na to s kamienya a strawit ozy potrawoy/ y zniknat Anyot. Teyze nocy Gedeon z
dzyesacyam slug/ na rospazinye Panskye/ skazit ottarz batwana Baal/ y las pos
syekt. Nazayutrz rzekli myessczanye yego oycu Jos: Wywyedz syna izby vmart.

Baal skazon.

Ktorym rzekt- a wy sye tho mscie macye Baal: yakoby rzekt/ yestli byt Bog snas
dnyec sye sam pomsci krom was. Od tego czasu wezwan Gedeon Jeroboal.

Jeroboal ale
bo Gedeon
Izrael.

Sebrali sye tedi Amalech y Madian przeciw Izraelitom w wyelkim pociecie. Prze
siedsly przez Jordan/ potozyli sye w dolney krajny Jezrael/ a lezeli yako Szarans
cia. Gedeon s rospazanya Panskyego sebrat lud z narodow Manasse/ Zabulon/
Neptalin y Assur w pociecy trzedyesci y dwa tysyacy/ y profit Gedeon znatu
zwyciestwa od Boga- potozywssy wetne na zyemi suchey- ktora przemynnna nay
dowat/ czasem mokra czasem sucha- tho yest- pirwey zdat aby byta wetna mo-
kra a zyemna pod nya sucha/ y estato sye tak. Potym zdat aby wetna byta sucha
a zyemna pod nya mokra/ wssytko otrzymat/ poznat znak zwyciestwa. A rzekt
Pan Bog do nyego: Ludu wyele stoba/ aby nye rzekli swoya moca yestestny wys
bawoyeni od nyeprzyacyot. Przeto wotay do ludzi/ ktoryby sye bat aby sye wrocit z
woyska/ tei ktory domu nye dobudowat/ albo takyez winnice nye dofsiepit/ ala
bo zone poyawssy do domu yey nye przyniosl. A wrocito sye ich z woyska do domow
dwadzyescia y dwa tysyaca. Rzekt Pan Bog do Gedeona/ yessaje tego ludu wie
le/ przywyedz ye do wodi Arad w potudnye kyedi goraco/ a ktoryc bedzye z reki

Judicum vii.

Teyze nocy rzekt Pan Bog do Gedeona/ sstep do namyotow Madianskich tby y
Phara dzwecye twoye/ a wssylys co beda morac. Ktory wstapit/ stanat rospaz
nye namyotow gdzye straz byta/ y slysat gdi reden drug yemu sen swoo powada
dat morowac: Zdato mi sye lwesnye yakoby chleb wczymyenny nye kwassony przy
sedt do namyotow Madianskich/ y sedt presto az do krolewssyego/ prietwo:

Rybegi Pirwste

gi. Rzekł towarzysys yego/ że to naszyenye my: ozy inemi Jeczmyen/ ták yez myedzy
 Zydi sluzebnicy Gedeonowi/ nie to inego yedno myecz Gedeonow/ da Bog w re
 ce yego Madiána. Styssac to Gedeon byt sercá dobrego wyelbiac Pána Boga
 Przyszedł do swoich powyedzyat im te rzecy/ y rozdzyelit ye ná trzy czesci/ y dat im
 traby w práwe rice/ a w lewe pochodnye albo lámpy w tagyewkach prożnych/ a
 rzekł im/ yako ya bede czynit/ ták wy czynit bedzyecye. A gdi byto o pot nocy/ zá
 sádził sje we troje okoto namyotow/ yako poczynat Gedeon ták yez yoni/ yeli tre
 bić a tag wyami etuc yedne o druga. A gdi ye portukli dzyerzeli lámpy w reku
 trabyac y wotayac: Myecz Pánstki y Gedeonow. Przecuciwošsy Amálechite pole
 Eli sje/ nye znayac yeden drugyego bili sje sami y zábiyal/ a drudzzy poczeli wcyz
 kac až do Bedsechá. Meżowye ktorzy sje snimi bili gonili ye wotayac. Efram zá
 skoczyl im v Jordana zábit dwu krolu Madiánskich Oreb y Zeb/ y przynyesli gto
 wy ich do Gedeona gnyewayac sje a mowiac/ czemu ich teź k they potrzebye nye
 wezwáli. Ktory rzekł/ snadź bysye sje byli gnyewáli/ wssát przed sje dat Bog w
 rice wásse krole Madiánskye. Przessedł tedi Gedeon przez Jordan/ ale nie mogł
 gonić nyeprzyacyot dla wyelkyego sprácowánya/ y rzekł do meżow Sochoth aby
 mu dali chleba/ ale nye dali y záprzeli krolow Zebe y Salmána/ wssátze ye poráził
 Gedeon y zábit/ wyeze y myásto Phánuel przewrócił y pobit obywatele ich. Rze
 kli tedi ludzye Izraelscy k nyemu/ badź pánem nássym y synowye twoi. Ktory
 rzekł/ ani ya ani synowye moi nye beda ná wami pánować/ ale Pan Bog/ yedno
 proffe nádayce mi klenotow zlotych z tupu wásse°. Ktory wnet nádał mu kót
 ekow zlotych od wssu/ byto zlotá tysiac y syedni set sytlow/ s ktorego spráwił odzie
 nye y naciznye káptánskye/ y dom Boży w Efra y ottarz/ nád ony ktore byty dru
 gye w Sylo/ y wezmit sje káptanem/ y ofyary czynit ná ottarzu swoim. Przeto sje
 náń Pan Bog rozgnyewat y dom yego wynissczył máto nye wssyték. Pothym w
 dobrej scharosci umart zostáwiwošsy po sobye synow syedni dzyesyath/ ale drug ye
 myat nye z wtašnych żon/ ktore wssytéki pobit syn bekárt Abimelech/ okrom yedne
 go Joátán.

Poráżeny
Amálechite

Oreb.
Zeb.

Abimelech piaty Gedzha Zydowski/ spráwo

wat Zydy trzy láta/ ten pó smyerci oycá swego Gede
 oná/ ssedł do Sychem do przyrodzonych matki swey/
 rzekł do nich/ co wam lepyey yesth/ y myec náđ soba syedni
 dzyesyat pánow czyli yednego. Rzekli wssyscy lepyey yedne°. A
 przywyodł ná tho ludzi/ iz sje sprzysyegli w koscyele Baál
 snim w yednosci być/ y wzyeli syedni dzyesyat suntow srebrá
 stegoż koscycotá y dali mu/ zá kthore znáymowat totry/ bye
 guny/ y puste a w bogye ludzi/ s ktoremi ssedł do Efra/ a tam pobit wssyté syedni
 dzyesyat brátow ná yednym kámyenyu/ okrom yednego Joathaná namtodssiego
 Ktory sje byt táymny zachowat. A wstáwili Sychemowye zá spráwce Abimelea
 chá podle debu w Sychemy. A gdi to powádano Joáthánowi/ stat ná gorze
 Gárizim/ wotat do wssytékich Sychemskich ludzi/ kthorzy sje byli zesli ná swyetho
 Baál mowiac: Stuchayce Sychemowye/ ssto byto drzewo lesne aby sobye kros
 lá wybráli albo pomázali náđ soba/ rzekli oliwoye/ rostázuy nam. Ktora sje wymo
 wita rękac/ nye chce ya swey przyrodzoney kustosci opuścić/ ktorey bogowye y lu
 dzye wzywáya. Ták yez rzekli do drzewá figowego. Ktore rzekto iz nye chce opuścić
 swoyey przyrodzoney słobkoci/ owocu/ a krolowác náđ cudzym. Thák yez rzekli do
 máćice winney/ teź odpowiedzátá iz nye chce odstąpić od winá ktore wweślá bo
 gi y ludzi. Ná ostátek rzekli cyernyu: Podź ty a pánuy náđ námi. Kthore rzekto:
 Podzycyess tedi a odpoczyńce pod mym cyenyem/ yesli ináczey wczynicye niechay
 wnydzye ogryen s cyernyá a popali drzewá Libánskye. Rzekšsy to powyedzyat im
 te przypowese: Zábilisze sny Jerobaal dobrodzyerá swego/ a bekártá wybráli
 seye yego náđ soba/ yeslicye to dobrze wczynili/ nychay wam dobrze bedze/ a ye
 sli zle/ aby ogryen wssedł z Amálechá kthory by was y snim spalit. Wyrzekšsy to w
 czełt. A ostáti sje ták/ gdi sje byt sprzetyt Abimelech Sychenitom/ podwoedli
 náń Gaál syná Obed. A gdi to obaczył/ zápalit ye z myástem/ gdzye wyle ludzi
 y s koscycos



Judicum ix.

Joatan.

Dzypowys.

y s Koscyotem zgorzało. Od tąd przycygnat do Thebe/ oblegt myasto/ wyele sye ich przed nim zawarło na wyęzy- wyzawossy myasto wyęze oblegt/ chcyat ya spalić a gdi ogyen podktada t/ nyewyasta z wirzchu zwalita nań kamyen/ y rozlita mu gtowe aż do mozgu. Rzekł potym do swego rycerza/ dobiy mye by potym nye rze ciono i s mye nyewyasta zabita/ także vczymit. Równa pomsta za okrucyństwo kto re nad bracya vdzyatat.

Roku od stworzenya swyhatá 3952;

E Golas sossy Gedzha po Albimelechu sprawowat Zydow dwa dziesecya y trzy lata.

Rata od stworzenya swyhatá 3973;

M Alir z Galaad z narodu Manasse shodmy Gedzha sprawowat lud Zydowski dwadziesecya y dwye lecy sscisliwy/ bo myat trzydziesci synow na pomoc/ ktorym rozdat mcast Galaadskich dwadziesecya ku sprawowanu/ a za nyego pokoy myeli Izraelitowye.

Roku od stworzenya swyhatá 3994;



J Ephre osmy Gedzha Zydowski/ roskazowat Zydow sscislat/ bowim po sizerci Jair wdali sye Izraelitowye na wsselkye ztosci y batwochwalsstwa. Przeto ye Pan Bog dat w recach nyeprzyacotom/ co iest Ammonitom y Palestinom/ gdi ye osmaszeye lath w swey mcey myeli. A gdi sye obaczyli/ odrzucili od siebye batwany czartowskye/ vciekli sye ze wsszego serea swego do Pana Boga wotayac/ aby sye nad nimi smitowat a wyrwat z nieprzyyacelskich rak. Ktori gtosy ich vsslysat y smitowat sye. Poslat do nich meza vdatnego Jephre z narodu Gad/ ktorego byli bracya wyrzucili i s nye byt z wlasney zony syn/ przeto myesekat w Mesfa. Sebrawossy lud Izraelsti vderzyt na Ammoniti/ porazit ich xxxrij. tysyace. Przed porazka obyecat y slubit Panu Bogu ofyarrowac tego kto napirwey przeciw yemu z domu yego wynidzye. A trafil sye gdi s triumfem do domu yechat/ cora yego yedina/ ktora barzo mitowat/ bo nye myat inszych dzyeci/ wysta przeciw yemu s francimerem swoim z bebnem y s piszczalkami spyewayac a dyektuyac Panu Bogu za then dar zwyciestwa. Ocyec vyzawossy ya rozdart na sobye odzienye rzekac: Ach mita coro zdradzas mye y sa ma siebye/ yat ptacac. Ona pyhata przyciny ptaczu. Powyedzyat iey/ i s slubit Bogu ofyarrowac tego kto z yego domu wynidzye pirwey przeciw yemu. Rzekta mity ocyce inaczey nye czyn/ gdi zes vsta swe otworzyt ku Panu Bogu w they rzes cy. Ale o to proste abych myata przedtuzenye dwa myesyaca/ w ktorych bede osptakowata swoyey mtodosci s przyrodzonemi swemi po gorach chodzac/ także vczynita. Gdi przysiedt czas wrocita sye do oycy/ vczymit sney ofyare ku chwale Bozey yako obyecat. Stey przyciny y dzis then obyczay bywa v Zydow/ i s raz w rok ptacz Zydowye citerzy nyedzye na pamyatkę tey dzyewki mtodosci.

Rata od poczatku swyhatá 4000;

M Bessan albo Essebon z narodu Juda dzyewyachy Gebur skazowat Zydow siedm lat/ tego nyektorzy pissa byc Booz od mktory byt mezem Ruth. Then myat trzydziesci synow tak wyele y

Ksiegę Pirosze
Rata od poczatku swyata 4017;

Adon syn Beller dywshaty Sedzha s pokolenya Efrain ro
kazowat dydom osm lat/ za nyego byto dydostwo w pokoyu.
I Tego czasu Troya wzyeta/ o czym bedzye niżej.

Roku od poczatku swyata 4027;

Samson z narodu Dan
do Oycy Manue a matki An
nani syn- ci gdi ptodu nie mie
li- wstawiczyne Pana Boga prosili a
by ye ptodem poczyssyt. Ktorem sye
Annot pokazat/ y obiecat im syna miec
z daru Bozkiego- ktori bedzye mocny
przeciw nyeprzyacyelom swoim. Upo
minat ye tez aby mu wlosow nye strzy
gli- a nye pit nie inego yedno wode.
A gdi sye im vrodzit/ strzegli pilno ro
kazanya Panistwego/ dzyeti yemu czy
nyac za to poczysseny/ y dali mu imie
Samson/ roslo dzyecye ono pretko- a
dla nye strzyzenia wlosow byt maz
hruby/ ktoremu Pan Bog btogosla
wyac dat ducha swoyego. Poyat zo
ne s Tamnaty Palestynstwego mya
sta/ ktora gdi tam czesto nawyedzat
chodzac do Swyetrá swego- trafilto
mu sye yedne^o czasu lwa zabic na drodze- ktorego zarzucit precz. Drugi raz idac
imo on/ nalazt w yego gtoroye plastr myodu/ yabt gi/ y donyosl zenye swey drugi
Tham potym bedac na godzyech/ zadat mtodzyencom gadke/ yesli ya zgadna
myat dac ssat trzydzyesci/ a dat im czasu do syedmi dni. A gdi go prosili aby che
gadke zadat/ rzekt/ tha gadka yest: S vedzacego wyszedt potarm/ a z mocnego
wysta slodkosc. Josephus tak ktadzye: Ktori wssytko pozira/ slodki potarm s sie
bye puszczá. A gdi nye mogli zgadnac- prosili yego zony aby na nim wybadata co
to yest/ a im powyedzyata/ mowiac yey yesli tego nye wezynis spaliny cye y z do
mem oycá twego. Ktora tak dlugo prosita by yey powyedzyat/ az poczetá ptá
kac mowiac/ widze is nye nye mituyes a mas nye w nyenawisci przetho ni nye
chees powyedzyec. Potym yey powyedzyat za wstawiczym prossenim- ona lepat
powyedzyata mtodzyencom myestkim. Gdi przyszedt czas powyedzyeli mu gadke
rzekac/ co yest slodstego nad myod/ co mocneysszego nad lwa. Ktorei yakoby z
gnyewu rzekt: Byscye nye orali yatorowica moxa nye zgadlibyscye thego. Wstapit
weñ duch Bozy/ ssedt do Askalonu tam zabit trzydzyesci meżow ktory go przes
ladowali/ pobrat im ssaty y dat onym mtodzyencom co gadke trafilili. A gdi zo
ne yego za inego dali/ nachwytchawssy trzy sta lissek przywyzowat gtoroye z o
gnyem do ich ogonow/ y puszczat myedzy zboze Palestynow albo Philistinow/ y po
palit im zboze/ dla tego yego oycá yz zóna spalili y s przyrodzonemi/ ale im to od
dat plata wyelka gdi ich wyele pobit. Vssedt tedi Samson od nich y myeskat w
yastini skolney Echam. Potym isli Philistinowye do zyemye Judá mscic sye nad
nim swey kzywodi. Ktorem rzekli Judowego narodu ludzye/ czemu scye powstá
li przeciw nami- wssakesiny wassy sludzye? Ktorey rzekli- daycye nam zwozánego
Samsona. A isto trzy ehyssace ludu z narodu Judá do Samsona mowiac mu-
iemu zlost wyrzadzass Philistinom/ zass nye woyes iesiny pod moca ich/ przysli
abyssiny cye zwozassili a dali cye im w moc. Ktori rzekt/ przysyssecie mi tu is mie
nye zabiye



Tamnatá.

Gatka Sam
sonowa.

Etiam.

nwe z biyecze/tebi sye wam wam zwoyżac. Wezmiłi tak y zwoyżali go a przywyea
 oli Philistinom. Wyrzawossy go Philistini zwoyżanego. Krzykneli wyelkim gtośy rā
 duyac sye. Tedi duch Boży przypadł na Samsona a roztargat powrozy na nim
 yako mci skoro soba russyt/pechowywossy czelusc Wsła zabiti ich chysyae az drudzy
 wcyekli. Spragnat Samson przez picia. wotat ku Panu Bogu o wode. Wnet
 mu Pan Bog wypuscit wode s czelusci ktora yuz byt zarzucit. wyrzawossy syney
 trzonowy zab. napit sye y posilit cyato swoye/ fsey przyczyny y dzis cho myeysce zos
 wa wzdroy s czelusci. Bedac Samson serca dobrego/ nye bat sye Philistinow.
 Ssedt do ich myasteczka przespjeczinye Gaza/ a tam sye mu spodobata nyewyasta
 swowolna/ y myeskat snya przez nyematy czas. A gdi sye dowedydzeli o nim Phi
 listinowe/ osadzili o nim straz w bronach myeyskich aby nigdyey nye wssedt- bo go
 chcyeli rano zabici. Sam on wstawossy o pot nocy/ wyszedt z myasta wyzawossy wro
 ta oboye w bronye myeysk yey y z zamki- donyosł ye na ramyonach swoich na wirzch
 gori nad hebron. Potym sye mu spodobata nyewyasta Dalila (drudzy zowa Dala
 lida) y mitowat ya/ kthora byta na gorze Soreth/ do kthorey przysli pyec dwa
 rzan Philisteniskich moroya yey: Wywedyz sye od Samsona w czym on taka mee
 ma/ aby sye mogli zwoyżac/ daruyec kazdi z nas tysyae srebrnikow. A stharata
 sye o to Dalila chodzac okoto niego iakoby tego dokazata. A gdi go tagodnye pro
 sita- rzekt yey kussiem: Gdiby mie syednia powrozy zylanemi zwoyżano byt bych
 yako drugi czlowyek. A gdi wsnat zwoyżata go takimi powrozy/ a data znae Phi
 listinom. Przysli chcyeli go poimac/ trzasnat seba- opady syego powrozy yako
 mci. Powtore zasie prosita aby yey powedyzyl/ chakze yey powedyzyl. Ale po
 trzecye yuz powedyzyl prawde na yey wstowaneye moroya: Nystem Nazarens
 ki/ ktoby mi wtosy na gtowe ogolit/ ten by mye tey mocy zbawit. Tedi Dalila is
 skata mu gtowe az wsnat/ poslata po Philistiny/ ktorzy przysli a gtowe mu ogo
 lili/ a Pan Bog od nyego odstapil/ przetho zwoyżan y wsdzon do wyzyenya w
 Gazye wystupiwossy mu oczy. Pisse Jozephus is tam kamyeñ mtyński obracat ya
 ko nyewolnik. A sydowe powadaya is go do nyewyast przypuszczali/ aby sye tak
 mocni ludye rodzili w nich. Po nyektorym czasie- gdi mu wtosy pocety podrastac
 zesli sye Rysazeta Philisteniske na swyeto do modty- aby ofrare wezynili Dago
 nowi bogu swemu. A gdi byli weseli/ kazali przywesc do syebye Samsona na
 smychowisko/ kazat chtopcu co go wozit aby go przywodyt do slupow na ktho
 rych wssytek dom lezat/ a yawossy oba slupy rekoma/ trzasnat imi a rzekt/ nyeday
 dussa moya vmrze s Philistiny/ a gdi dom wpadt portukt wssycki cokolwyek byli
 na nim y sam syebye- tak is ich tam zgine to okoto trzech tysyae ludzi. Potym wyz
 wossy go przyacyele schowali do grobu yego oycy/ roztazowat sydom xx. lat.

Woda s cze
 lusa.

Dalila. Dalila
 Soreth gor.

Gaza.

Dagon.

3000.

Lewita.

Tego czasu Lewita z narodu Lewi myeskatayac w Efraim Ssedt
 ziona z Bethleem do Gabaa/ gdye byt narod Bemiaminow- chodzac po vlicy
 nye chcyat ich nikc przyac w dom/ az ye wyrzyl yeden stari maz kthori ye przyy
 do swego domu. Wtodzyency onego myasta wyrzawossy persone cudna onego go
 seya zione/ wyeczor ofkoczyl dom onego starego meza wotayac aby wywodyt
 seya nyewyaste/ chceli sam pokoy myec. Upominat ye starzec tak dtugo- az daley
 nye mogt inaczey wezynic yedno oba z goscyem wywedyli zione onego Lewity/ ktho
 ra wzyeli y czynili snya co chcyeli cata noc. Rano wstawossy ona nyewyastha przy
 ssta do gospodi/ padta na progu przed domem y vmarta. Miaz yey baczac cho
 wzyat ya a nyosł ya na osle do domu/ tam ya rozlykat na dwana sere sruk a pos
 lat do wssyckich narodow dwunasci Izraelskich po sruce- powadaya co sye
 mu przydato od narodu Bemiaminowe/ a prossac aby ze taki nyelachetny wezy
 nek byli karani. Wnet sye sebrali Izraelitowe przed dom Boży w Sylo/ y wrabli
 li aby to myasto Gabaa yz ludem do gruntu zborzyl. Wyzawossy na sye zbroye sli
 do Gabaa. Potkali sye z ludami narodu Bemiaminowego/ a tam wyekli lud zos
 bu stron poraion- to west s strony Izraelstrey ciardzesci tysyae/ a s strony Beni
 amin pyec a dwa dziesyae chosyae/ dopuscit im Pan Bog pierwszego wyranu
 Bemiaminowem ludom. Drugi raz Izraelitowe potkali sye s nimi/ zasady wssy
 lud przed myastem na iney stronie myasta na za sadce. Przeciw kthoremu wci
 spjeczinye

Ksiegę piórośse;

Gabaá 3bo-
rzoná.

specznie wysli z myasta Beniaminowe mayac nadzye w swoyestwo. Potem
li sie snimi s przodku a om ktorzy byli na zasadce rzucili sie do myasta/zapalili ye y
wyslekli zony dzyeci dobytek za dnemu nye przepuscili tak ze y owi na przodku po
razeni/ ledwo wssykich zostato slesc set. A sprzysiegli sie Izraelitowe za dnemu
z narodu Beniaminowe dzyewki swej nye dawac w matzenstwo/ yessze nad to
wywyadowali sie myedzy soba/ y esliby tacy byli myedzy imi coby im thego pomaa
gac nye chcyli/ y nalezyeni byli tacy byc synowe Labis Galaad/ wybili ye Izra-
elitowe do namnyessego/ thylko czerzy sta dzyewek zostawili/ ktore wradzili
dac w matzenstwo tym ktorych yessze zostato byto slesc set z narodu Beniamin
nowego/ aby ten tribus albo narod dwunastu nye zaginat Beniaminow. Ale iz
yessze nye dostawato do dwu set dzyewek/ przeto im powyedzyli: Oto w swyeto
poyda dzyewki swym sthadem do thancu/ wyrwyacye sie milczkiem z winnic/ a
chwyta y kazdi swoye a mye za matzonke. A tym obyczajem zasyl narod Benia-
minow wskresson. A tu sie skonczyly ksiegę Sedzyow Izraelickich/ ktore zowiemy
Judicum/ po Zydowsku Sowethym.

Historia Ruth.

Elimelech,
Noemi.

Razu nyektorego Sedzyego/ byl glod w ziemi myedzy Izra-
elity. Wyssedl tedy Elimelech z zony swoye Noemi z Betleem Juda/ pyle
grzymowali do Moabskoy ziemy/ ze dwyema syny Malon y Chelion/ y

myestkali tam przez nyema-
ty czas. Umart potym El-
imelech/ a Noemi zostata
z dwyema syny/ ktorzy tam
zony poyeli Moabskoye/ y
one zwano Orsa/ druga
Ruth. Potym umarli me-
zowye bez ptodu/ tylko ma-
tka zostata Noemi ze dwie-
ma Swyetrami/ ktora sie
wezbrata do oyczyny isc z
Moabskiego kraju/ bo sly-
sata iz yuz Pan Bog dat
dosic zynosci ludu Izra-
elitemu. Wysta z domu



z obyma Swyetry. A gdy przyszedl czas na drodze/ rzekta Swyetrze/ aby sie
wrocily do swych matek przyrodzonych mowiac: Uychay was Pan Bog opa-
rzy mitosherdziu swoim/ we mnye yuz prozina nadzye macze mye abych syna
myata coby naszenye bracke wskressil/ bych go dobrze teraz wrodzila/ nizliby do-
rosl astarytybyscie sie/ a estatybyscie sie nyegodne ku rodzenyu. Stysiac to ptas
kady obtapyayac ya/ Orsa sie wrocita ale Ruth przystata k nuy/ ani yey chciata
zostac mowiac: Twoya ziemya moya ziemya/ twoy Bog moy Bog/ twoi przyya-
cyele moi przyacyele/ twoya smyer c moya smyer. Baciac Noemi yey wpor sity
spotu/ przistaly do Bethleem. Lud pospoliti mowil/ przystata Noemi. Ktorim od
powyedzyata/ nye zowcye mye Noemi (to yest cudna) ale Marat/ to yest gorzka/
bo mye gorzkosci napetnit Pan Bog wskressmogacy/ bom wysta petna/ a przy-
stalam prozina. A gdy czas przyszedl znowu/ rzekta Ruth Swyetrze swoyey/ poyde
zberac klosa na pole gdzye mi dozwoła. Byl w onym kraju Elimelechowi kres-
ny bogaci cielowek inyenym Booz od matki Raab/ na ktorego rola prosth-
sata a zberata klosa/ wydzymata y yadta y Swyetrze nosita. A gdy przyszedl
gospodar Booz do zencow spytal co to za dzyewka/ powyedzyli mu iz yest Mo-
abska zena/ ktora przystata z Noem. Rzekl k nuy Booz/ slyś cora nye chod na
ina rola

Orsa.

Booz.

a rola zbierac kłosa-ale tu zbieray/a przystan do moich dzyeweczek/ roztaza
m czeladzi swoy y dzyecyom aby cye w pokoyu zachowali/a yesli pic chceś idź do
aspek a napiy sye kvedi chceś. A tora padssy na swa twarz czynita mu pociwosc
zektā kneyemu: Skad mi to przyssto jem nalazta tāske przed oczyma twymi/ jes
ye raczyt poznac nyewyaste pyelgrzymstā. A torey odpowedyat/ powedyaya
mi wssytko cos czynita swyekrze swoyey po smyerći meja swego/a yatos opuscia
zyrodzone swoye a przysstas w nyeznaomy lud/ nyechay i Pan Bog Izrael
sta. aci za trooy vczynet/ jes sye obrocita ku Izraelowi pod yego strzydta/ rzekt
tez do y/ gdi przydyze godzina snyadaniu/ przydź tu a yedz chleb rozmoczymossy
w occye. Takie vczynita. Przykazał tez swoyey czeladzi aby yey nye bromli zac bea
dzyeli cheyata/a snopow odchodzycy aby ye sobye brata bez wstydu. A nazbyera
ta do wyecjora kłosa y snopow/ ktore gdi wymtoçita byto yczynyenyā yako trzy
myari. A torey przyniosla do swyekri swoyey wkazata yey/ takyeż y s potraw ktore
przyniosla nye do yadssy. Rzekta do nyey swyekra gdzyes to zarobita albo nazbye
rala/ nyechay bedzye btogoslawyon ktory sye to nad roba smitowat. Powedyaya
ta yey inye yego Booz. Rzekta Moemi/ odptac mu to Panye Boze/ abowim ya
koza żywota tāske swa okazowat meżowi memu takie ypo smyerći. Rzekta thej
yest to nam bliski w rodzye cztowek. Ruth rzektā/ przykazał mi aby ch tam bywa
ta tak dtugo aź zejna a zbiora s pola. Rzekta swyekra/ gdiż yest przyrodzony nās
obleci sye mita coro w cudne odzyenie/ wmyossy sye chedogo idź do yego gumna/
bedzye teraz wyal yczynyeni/ opatrz gdzye lega yakoby cye niht nie widzyat/ a gdi
sye naye y napiye bedzye weselssy/ wktadye sye ku spaniu/ potoż sye y yego nog przy
krywossy ye cze scya yego ptasceja/ thakie vczynita. A gdi byto o pot nocy ocucit
Booz- zlekt sye nyewyasti spytat kto yest? Rzekta yam yest Rut sluga twoya przy
odzey inye ptascejem twoim/ bos mi yest przyrodzon. Rzekł kneye/ badź btogoslā
wyona coro moya otrzymatas v inye wyetssa tāske nad pirowssa- ijes opuscitā
mtode y bogate albo wbygye mtodzyenice/ a sktonitas sye ku inye/ nye boy sye/ o
co mi rzecies vczynye/ woje wssytek lud w myescye moim o troym zachowanym cno
tliwym/ yestci iny blisszy ktoby niezi ya/ a wssakie nye bedzyeli cye cheyat przyyac
przyyme ya/ żywoye Pan Bog spi spokoyem aź do yutra. Spata tedi v nog yego aź
do dnyā. A torey rzekt aby o tym niht nye wyedyat jes tu przyssta/ rzekt yey ye
sleze aby sye ptascejem przykryta dzyerzac obyema rekoma- aź yey namyerzyt sse
spadow yczynyenyā y potożył na nyey. Wzryta pochył yczynyeni a donyosla do
swyekry a powedyaya ta yey wssytko co sye dzya to. Rzekta swyekra pociekayze ma
to/ coć rzekt nye vczyni inaczey. Syadt tedi Booz w bronye myeyskney/ a gdi wy
rzał blisszego w rodzye Ruth/ zawolat go k sobye inyenyem rzekac/ skadź tu tro
che/ y vczynit tak. Wezwat tez Booz dzyesye meżow stharssych myeyskich/ przed
ktoremu ku bliskiemu krewnemu mowit: Brata nāssego Elimelecha jona Moemi
przedawie imienie- ty bliskosc ktemu przyrodzonym prawem maysac- chce to od cye
bye slessac przed wssytkimi/ yesli ye odkupis albo nie/ abowim nye mās blisszych
do nyego nad nayu. A thori rzekt ya rola odkupye. Rzekł Booz- gdiż rola mye
chceś wezm ss Ruth Moabska za jone/ aby wskresit plemye nyebossceja Eli
melecha/ na twoyey dzyedzinye. Wssyssa wssy to rzekt/ wstepuye prawa/ tho yesth
spussciam ci bliskosc swoye. Byt ten obyczay v nich/ gdi kto komu prawo przyro
dne spusscia/ trzewik albo bot zyāt z nogi a podat stronye/ na znak iż mu ye za
wssytkim prawem spusscia. A gdi tak vczynit- oswoyadssyt Booz wssytkimi iż ya
byore Ruth Moabska za jone sobye- aby ch wskresit plemye brata swego/ yako to
każdi powinen/ by nye zagubit inyenyā domu przyrodzonych swoich. Rzekł pos
politici cztowek/ yestelny tego swyadkowye- aby cye Pan Bog raczyt pomnożyć
sta nyewyasta ktora byerzes do swego domu/ yako rozmnożył Jakoba z Lia a
Rachel/ ktory zbudowali wssytek dom Izraelski/ aby byt przykta d enoti w Efr
cye/ a inye chwalebne w Bethleem. Wzyat thedi Booz Ruth

matzonke/ ktora mu wrodzita syna inyenyem Obed/ ten

był ojciec Izai oycā Dawidowego, Moemi

była yego pyastunka aź do

wychowany

R

Kochybat

Obed

Rozdzał Dwunasty Rshyag Pirwsshech o Złotym runie / a o walce Troyansshech z Greki,

Roku od początku swyátá 4017, gdi był Sedzha nád Zi-
di Labdon albo Haddon syn Hellel / roku yego rozkazowánia trzecyego /
byty wyelkye walki Trojanow z Greki / o ktorych wyele Poetow y histo-
rikow roznye pisáto, przyczyny rozmaíte dawayac / myedzy nimi téz tá yedná bylá.
Jason syn Assóna brátá Pelleassá Krolá Tessalickiego / byl młodziemiec wiel-
kyy cudney wrodi y wdátney sity / chcąc co osobliwego po sobye w pamyeć ludzká
ná swyecye zostáwić / wymyslit zeglówac á dostać złotego runá w Kolchis Krole-
sthwy z myeyscá trudnego á nyepzesphecznego. Prosit s sobá Pelleassá Stryyá
Krolá Tessalickiego w towarzysstwo / ktori przyzwolit dla tego / aby go tam mogt
yako zátrácić / boyac sse by mu tyedi w Krolesthwy nye przekázat. Ale pirwey o
tym Złotym runie trzeba wyedzyeć / o ktorim wyele a rozmaicye pissa / przetcho o
nim musi pirwey nápisac wedlug Diodorusá.

Jason.

Pelleas.

Atánás
Nephele.
Frixus.

Atánás Krol ktori ná wschod Stóncá pánowat / mwał z one Ne-
phele / ktora mu wrodzita syná imyeniem Frixus / y core Hellen. A gdi mu tá zos-
ná wmartá / porat druga / ktora nye sprzyayátá pásirbom yako macochá / y stás-
rátá sse o to pilnie tym obyczajem / yakoby ye ociec precz wygnat z zymie / Posus-
ssyá na syemie wsselkye ktore myano syac w solwárcach / táymnye / á gdi ye rozsiá-
no / nye wessło. Pytano Káptanow bátwáńskich / czemu indzye dosyc sse wrodzi-
to zboża á v Krolá nie? Przenáyeta Káptany pirwey iż rzekli: peki beda tu w Kro-
lesthwy Frixus y Hellen / poty sse nye bedzye nigdi rodzito zboże dla ich wystepku.
Ocyec ich / boyac sse pospolitego ludu / wygnat ye s Krolestwa. A gdi byli nád
Złoti báran. morzem / wkázáta sse im mátká Nesele dzyerzac báraná ze złothá wetná / rzekł
im / weźmicye tego báraná á gdye on poydzye idzyeys za nim á nye ogladayce
sse / á przewyedzyeć was przez morze ná przespheczone myeysce / potym go ofyáruy-
eye bogu Marsowi / potym od nich znikta. Szli tedy za onym báranem / potym sse
Hellespontus Helle syostrá ogládneta y wtoneta / przeto ono morze zowa y dzis Hellespontus.

Złoti báran.

Hellespontus

Ale Frixus cáto przessedt do Kolchis Krolá Oeti / tam báraná Marsowi ofyáro-
wat / skore w yego koscyele záwyesit / y stat sse Mars skrozem wetny. Osádzili
straz okoto tey skori / Smoká s ktorego pásszejeki ogyeń záwzdi pátat / osádzili téz
dwá Byki okrutne / ktorim ogyeń z gaby ssedt / yakoby żadny tey skori z wetná zto-
ta nye dostat / áz ktoby tymi woty orat á smokowe zeby rozsyat / to yest / zá nyepo-
dobná to rzecz sobye mieli / bo myat práktike od Marsá ten Krol / iż w then czas
zgínatby Krol / tyediby te wetne złota wzyeto s koscycotá yego. Przeto ya wyelka
stráza osádził / to yest / okrutnemi ludźmi / ktore z wyspu Tauriki przywyodt / prze-
to ye zwano Byki / iż gdi kto przyyechat do koscycotá Marsowego / zábili go y ofyá-
rowáli Marsowi / yako smokowi okrutnemu. Rozslawito sse to okrucyństwo po
wssytkim swyecye Krolá Oeti / przeto sse tam kóždy chronit yechac á echylat miey-
sce to / á ktoby byl iechat y przyyechat we zdrowiu / byl rycerzem wssytkie^o swiátá.

Jason tedy ktoregom mwanowat chciwy sławy dokreh / wymyslit
tam yechac s towarzysstwem / á dostać złotego runá. Wezwat k sobye Argusá mi-
sternego cyesle / ktoremu rozkazat ná wodę budowac okret yaki by mogt naprze-
spheczenieysy á mocnieysy y wietssy vczynić. A vczynit Argus okret tak wyelki / iż
go wessze swyát nie mial tak yego ná ten czas / przeto go Poetowre pisáli mieć sto
oczy / to yest sto rozumow / y pirwssy okret ná swyecye vczynit. Náktá dssy do niego
spisze y wssytkiego ciego potrzeba / nábrawssy thez s sobá meżow sláchetnych co
nawybormieyszych pyedzyesyat y cicerach / krom inych pospolitych / myedzy ktore-
mi byli zámienieysy / Rástor / Pollux / Herkules / Telamon / Orfeus / Atlantes /
y wyele inych / Herkulesá nád nimi przetożył meżá wyelkiey sityy rozumu / á sam
zeglazem był. Puscili sse ná wodę / á gdi przyyecháli do Frigiey / stáneli v portu
Simoentis

Simeontis / wysli z okretu na ziemię w Krolestwo Laomedontowym - tam na brzegu mor skim nalezli wrodzima panne Krolewską cort związaną imieniem Hes sione / ktora tam była dla tego potojoną / i; gdi sye Neptunus rozgniewat na Krolestwo Laomedontowe o nie zbudowane sobye koscyotą yako byt Krol obie cat / goi przespłecnie morze przejechał / wypuscit Neptunus bog mor ski wyelos ryba z wodi na ziemię / ktori ludzi pozysat y zarażat parą morowa. Pytali bogą Apolina o te pokusy / powyedział i; to gniew Neptunow o nie spełnienie obyetni ce / a tak bedzye dtugo po ki mu nye dādza ktorego dzycyeyca Krolewskiego ku pożarcu na ktore los przypādnye. Boyac sye omi tey okrutnosci / puszczali losy na dzyci ony / przypadt los na Hessionie ktora była niepospolitay cudnosci / związa li ya a potojyli na brzegu mor skim wyeloryborwi / ktora to nādychali Argonante wysyli ya y rozwiązali / a wyelorybā Herkules zabiti. Jechali do Krola Laome donta / powiedzeli mu co sye im przydāto / i; wielorybā zabili / dziewkę wybawili. Krol za to obyecat dāc Herkulesowi kome niezwycezone y Hessionie panne. Her kules ty wssytki dāri zostawit v Krola / a; by sye wrocił od ztothego runa s Kola chis / to; to myat wyzāc. Dares Frigius ināciey pisse / i; gdi przyyechali na brzeg Krolestwa Laomedontowego / kazał ye od brzegu wypedzić / a nigdziey sye im nie dat w swoim Krolestwie rozgoscit / y musieli odstępit. A w tym cjasu powāa dzita sye Medea w Kolchis z oycem swoim Oeta o to okrucyństwo ktore nād go semi czynit / tak i; nyekthore przestrzegāta / nyekthore z wyzyny wypuszczāta / przeto od oycā bytā w strazy / potym vcyetā do koscyotā Stoncā / ktori nād brze gym mor skim byt / kthorego cjasu s Tauriki omi Argonante do Pontu albo do Kolchis yechali. W nocy do koscyotā stapili / tam nalezli Medea chodzac po brze gu / od ktorey sye wywyedyeli okrucyństwa oycowskiego / ktore nād pyelgrzymy albo gosmini czynit / w yelbili yey rozum y luctosc. Potym obyāwili yey przyczyne przyazdu swego. Ostrzegāta ye aby sobie w tym rostropnye poczynali / chcali w cā tosci zdrowya swego zostāc. Tam wsthapiwssy snimi w radę przywiōdā Jazonā na przysięgę / chceli dostāc ztothego runa / aby yey wyernym a prawdywym mata żonkym byt / a onā mu ktemu myātā dopomoc / yākoby tey rzeczy ktora przed sye wyzāt dokonat. A gdi tak sobye rzekli y thego przysięgami potwirdzili / yechali w nocy Argonante y z Medea do ztothey wetny / ktora bytā od Sybāri myāstā Kro lewskiego sędmi dzyssat stāyan. Przysthapiwssy do drzwi koscyotā Marsowego Medea / zawotātā nā Ricerze ich yzykym aby ya puscili. Om wssyssawssy yey gtos otworzyli yey. Rzucili sye Argonante do koscyotā z dobytemi myeczi / pobis li wyele Ricerzow onych / a drudzy s przeleknienya vcyetali / pchwyćiwssy skore z ztothā wetnā wysli pretko wsyedi w okret y z Medea possli precz. A gdi sie krol Oeta dowyedział od tych co vcyetli / gonit ye s tymi ktore mogt nāprātce sebrāc / pogoniwssy ye potkat sye snimi / tam zabiti drudzy vcyetli. Argonante potym przy ptyneli do Pontu / potym do morzā ktora zowa Propontidis / potym do Helespon tu a; do Troiey. Poslat tedi Herkules do Krola Laomedontā bratā swego Iphi klā y Telamonā / aby mu dat Konye y Hessionie yako obyecat. Tye chcyat dāc / ktemu y posly posadzāt / y Argonanti Greki tāyemnye chcyat pobit / a chcyeli mu tego pomagāc wssysey w Troiey okrom Pryāmusā / bo ten byt przeciw temu moa wyac / i; goscyom y poslom ma byc wyāra / howanā. A gdi nā tho nic nye dbali / Priamus dodāt do wyzyny onym poslom po tāyemnye dnu myeczu / kthoremi stroje pobili y z wyzyny vcyetli do swoich / a powyedzeli co im zā odpowedy Krol Laomedont dat. Krol te; Laomedont sebrawssy lud cyagnāt przeciw im do brzegā mor skiego. Potkali sye snimi / a; z nye rowno byto Grekom w poczet / a le zacnoscyā y mstwem Troyany przechodzili. Tam Herkules zabiti Laomedontā Krola / myāsto wysyli y Hessionie panne / ale potym myāsto Priamusowi spus scili / yako przyacyelowi sprāwyedliwemu.

Ale ini pissa ināciey / myeniac i; gdy Jazon przyptynāt do Kol chis / byt ciczon y wāzon od Krola Pontskiego Oeta / a od Medee cāroumce dze wki Krolewskiej byt zāmitowan. A gdi profit Krola aby z tāsā tego mogt wi dzyec ztothę runo. Krol mu dat odpowedy / yelli thego dāne i; by mogt wkrōci woty Wale

Simeontis
Wysio.
Hessionā.

Medea.

Sylarim.

Krol Oeta
zabit.

Iphiklus.
Telamon.

Wale

Ksyezi Pirwse

woty Wulkanowe z myedzyanemi nogami ktorum ogryen z gęby pata / a orat imie Smokowi zeby wybrałszy posyat izby Ricerze smich powstałi a zbili sye spotu sami Medea mayac z Jazonem okoto thego osobna rozmowa / powyedzyata mu yesli mi przyrzeczesz poyac mie za wtaśna żonę a chowac mie poćciwoye do smierci / dam ci nauke i z doydzyes ztorego runa bez szkodi swoyey y towaryssow swoich. A torey gdi przyssagt data mu nauke i z straż pobit / ztore runo wzyat / myasto ze wssy tćimi skarby wybrat / y zychat precz wzyawssy Medea. A dat mu byt Apollo od powyedzi / i z thak dtugo myat byc Krolewem po ki ztorego runa nye wezma z yego Krolestwa. Medea boyac sye pogonyey rozsyekata swego brata Absyrtę na stutę / rostkadta po wyspach / aby ocyec zbierayac po stuce czynit pogrzeb a omyszkat pogonyey a zby przyychali do Greciey.

W rzeczy nyekthore sa wymyślne od Poethow Greckich / bo oni myari nye myali chwale swoey w pisanyu / zwtaścja gdi co yeden z ich narodu wka zat osobliwego / przydali ktemu wyele nyepodobnych rzeczy. Co sye tycze tego ztorego runa / stad to runo slawe wzyeto / i z w tym Krolestwie Kolchis nad morzem Pontskim byty owce z wetna barzo dobra nad kthora swyat lepszey nye myat / za kthora wetne ten Krol wyelkye skarby brat / tak ztota srebra yako drogyego kamienya / i z mu rownya w skarby na swyecye nye bylo. Grekowsy beda na then czaa przewazni a mezm kusili sye o nye do nyego / y nye mogli ich inaczey dostac v nyego yedno przez te cort yego Medea / kthora Jazon swoya wymowa a tagodna rzecia ktemu namowit / i z nye tylko skarby syna pobrat ale y Krolestwo mu wssytko poddanosc chcyli wrzynic / gdi sye sami myedzy soba przez yego przyczyne nye mogli zgodzic. Pissa nyektorzy i z rchto potym Medea pognyewata sye z Jazonem y zychata od nyego precz z Greciey na wschod slonca / popaliwssy yego kraine y myasta ognym misternye przyprawnym / a tam zatozyla myasto Media / od sweego imyenia y od syna sweo Medeusza / potym od myasta wssytko Krolestwo zwano Media kthore pirwey zwano Elamite.

Herkules pamychat co mu za lekosc wypradzil Krol Frigijst Laomedont y towaryssom yego / przyychat do Sparti myasta / gdzye byt Rastor y Polux bracya pyekney Heleny / prossac ich o pomoc towarysska przeciwo Laomedontowi / ktorzy mu tego towarysswa obycali pomoc / thakyez y Telamon y Pelens / Nestor y im / bo co myasto bylo v Grekow to Krol albo Ksya / przeto zacni ludzye byli w Greciey. Gdi Herkules zgotowat swoye okreti / wzyawssy poczet ludzi y towarysswo obycane do nich / puscit sye do Troiey. Przyptynat w noc do Sigeum / osadzawssy straza todzye albo okreti / przy ktorych zostawit Rastora y Poluxa / a sam cyagnat z woyskiem do Illium. Gdi to powyedzyano Laomedontowi / sebrat woysko yeznych / cyagnat przeciwo im. Herkules ina droga sie obrocit. A gdi sye Laomedont dowyedzyat i z Grekow do Illium cyagna / wrocit sye z woyskiem od brzegu / potkat sye z Greki / byta welka bitwa / zabith Krol Laomedont w bitwoye od Herkulesa. Poradzawssy Troyany / Thelamon napirwey myasto Illium vbyejat / tam pobrali wyelkye skarby y panne Hesyone Krolewa sta cort / kthora Herkules Thelamona za poslugę znamienita darowat. Priamus syn Laomedontow o tym nye wyedzyat bo byt na stronye w Frigiey. Posili do okretow lupy Grekowsy / ktorych dosyc nabrali w myescy / thak skarbow yako za enych pan panyen albo mtodzyencow. Pobowssy wyele Rycerskyego ludu / puscil li sye zasye do Greciey. Priamus dowyedzyawssy sye przyychat s Frigiey s poczetem Rycerskich ludzi / optakawat dtuga chwile tey przygodi ztey / to yest oyca zabitego / hostry posromoceny / Rycerzow zbitych / skarbow wynisscionych / wssak ze yessce nye watpit w swoyey fortunye / rozumyeyac yessce zostac Krolestwo samow sobye slachetne a obfite tak w ludzycz / w skarby / yako w pożytki / zostata mu tei slachetna zona Hekuba s pyacya synow wrodiwych / wssytkyemu swyatu slawnych / ktorych imyona / Hektor / Paris albo Alexander / Deifibus / Helenus / Troillus / y s trzema corami wsselkyy pocciwosci godnych / ktorich imyona / Andromacha / Kassandra / Polischema. Umyslit tedi myastho Illium oprawic aby byl przespyszen od nyeprzyacyet / a skade nyeprzyacyelom powoli oddac. Oprawit myast

Rastor.
Polux.

Herkules s
chowaryss
wem zegl
wali.
Sigeum.

Hekuba.
Synowye
Priamusowi
Cort Pryd
musow.

wit myasto / muri drugimi obroczyt a drugich podnyosł- w okrag trzy dni chodu myasto Illu-
 Sześć bron myato przedneyssych / yedne zwano Dardania / druga Thimbrea / um.
 trzecya Illia / czwarta Scea / pyata Troyana / szosta Antenoria. Patacow w Brony.
 nyey byto Krolewskich bez liczby. Vlce znamyenite. Dno z marmuru czyrwone-
 go. Przez posrodek myasta rzeka Xantus sła. Przywyodł Priamus do myastha Xantus rze-
 ku myestanyu co nazacnyeyssie / moiznyeyssie a godnyeyssie mize ze wsszego Krole-
 stwa / tak iż wssytká ráda Krolestwa przednyeyssa siim w myescy obecnyc mye-
 skata. Gdi yuz Priamus myasto dobra obrona opatrzyt / a rzecj pospolitha do-
 brze postanowit- poslat do Grecyey Antenora yednego s Ksiazath swoich / aby Antenor.
 syostre Krolewska szessyone wrocili. Przyychat woda napirwey do Missey / za-
 dat Krola Peleasa syostri Krolewskeey aby byta wrocona. Krol sye rozgniewat Peleas Krol.
 kazat mu skokiem precz yechać. Wczynit to / przyptynat do portu Salaminu do Salamina.
 Telamoná prossac aby szessyona byta wrocona mowiac / że nye slusno Krole-
 wskiego stanu pannye byc w nyewoli / gdzye sye tho thak nigdzyey nye zachowuye
 na swyecy / gdiż pánienśka pteć nikomu nye yest ni w czym przeciwna / ani ku soko-
 dzye czyyey przyczynna. Ktoremu Telamon odpowedyat / iż ya dárú swego kto-
 ri mi dan enotliwy / nye dam nikomu / Kchemu kazat Antenorowi poslowi co ry-
 chley wyezdac. Potym yechat do Achaye gdzye byt Kastor y Polux / prossac thá Achaya.
 Ezeż y oswadssayac sye / aby wrocili Krolewska syostre. Athorzy powedyeli / iż
 Priamusowi nic nye wyzeto ani szkodi wczynono / też kazali precz yechać. Tá os-
 statku do Piloná do Nestora Ksiazecya / ktori yessie gorzey powedyat.
 A thak Antenor wrocilssy sye do Krola Priamusa / nic inssiego yedno sinyech a Pilon miasto
 harda odpowedy od nich powedyat. ¶ Wnet Priamus synow wezwat y
 wssytkich przyacyot swoich / Ksiazat y panow radnych Krolestwa Troyanskiego
 w Frigiey / powedyat im poselstwo w ktorym Antenora slat do Grecyey- y ya-
 to go odprawili / aby ná tho swoye namowy zgodliwemi gtosy powedyeli / yako
 sye w tym máya przeciw Grekom zachowawać. Rozbyrali ty przygodi myedzy so-
 ba rada Troyanska / zwta szcza Krolewskeey synowye ná ktorych wotach wycey za-
 lezato. Hektor wyelki a znamyenity wssytkiemu swyatu maz yako sharssy / radzit
 aby byli z Greki o to w pokoyu / yesli co wyetssiego nye beda chyeć wczynić / wye-
 dzac tam o wyelkich a spráwnych a przewázhnych mizoch. Pomagat mu te° Hele-
 nus wyesszeć / powádáyac ku ostatku ognym Illium bedzye przez dopussze-
 nye bogow gorzato. Ini wssyscy przeciw temu wotowali maczey / yedno im thaki
 pych oddac takowa szkoda. Wybrat sye sam Paris wodzem albo hermanem do
 Grecyey. A w tym czásu Pantus przyrodzony Priamusow powádát / iż slychat
 od swego oycá / yesli kyedi Paris zony poymye z Grecyey / bedzye wssytká Troya
 skazona. Ale tá práktika od nich byta w sinyech obrocona. Kassandria Krolewna
 wsslyssawssy iż Paris wodzem do Grecyey / yeta wotac gtosem: O oycze co czynis
 czemu sye w takye nyepreszpeczne rzeczy wdawals / gdzye to idzye nye o yednego
 ani o dwu / ale o wyelk thysyacy nas / azas nye slychat iż walka ná dwoye bywa / a
 Kthory szeszecy nawaycey dusa / nawaycey thakwego zradza / a thak prossi nye
 chyeey ptochey rady sluchać / yesli sless w takich rzecjach wyelkich do Grecyey / po-
 slis wyelkye sprawce a nye ptoche albo mtoche: Ach oycze moy wyedzac godnosc
 a statosc syna starssiego / czemu przedsi wysadzais ná thakye rzeczy mlodssiego /
 wyedz pewnye że sye zawedyzys y nas wyecinye potracis s poddanemi swemi.
 Ocyec nye tylko yey nye chyeat sluchać / ale wywyes ya kazat od Senatu aby mll
 czata. Pissa Poetowye stad yey tá práktika przysla. Apollo Bog Troyanski wi-
 dzac dyewecisk barzo myerna a obyczayna y cudna prawye bosta Kassandri /
 proffit yey o wozyciny wpminek / ona yako nye gtupya obyecatá dac w ten oby-
 czay / aby ya tym darowat / izby rzeczy przysle wedyatá a ludzyem obyawatá
 Dat yey to Apollo iż przygodi ludzke znata. A gdi sye od nyey napirat czego zar-
 dat / nye chyeatá tego wczynić / rozgniewat sye y czesko mu to byto iż go szasta
 plec offukata / rad bytho od nyey zasye wyat / ano erudno- co sye raz yecie albo
 da nye godzi sye tego bogu odmyniayć / thedi ystawit aby yey powyesci myeysa
 nye dano / takze sye yey szato / iż nye tylko yey powyesci myeysa nye dano / ale wys-
 msc precz kazano / y starac ocyec kazat.

Kassandria os-
 tukata bogu
 Apolina

Ksiegę piewse,

Poety Priamus kazał gotować do okretow żywnosci wsselkhe

Deifebus.

Cyteria.

Helena wzie
ta.

Lezbo wysp

Menelaus
żatował Be
leny.

Agamenon.

Ulfes.

Achilles.
Tidid.

ludu/ Kycerstwu sye kazał gotować/ nād ktoremi Parisa hetmanem przetożyt
Przydat k nyemu Deipheba/ Eneassa/ Polidana/ a rozkazał aby pirwey hessy
ony żadat a skod nāgrodzienya/ nye bedali chyeć daway yessce znāć abych wie
ssy okret poslat. Paris wysadssy w okret s towarzyssini swemi/ do Greciey przy
ptynał napirwey do wyspu Cyteriey/ gdye byt koscyt Weneri boginyey stary-
tām yey swyeto swyćit Paris/ gdie sye byto wyele ludzi zeseto dziwuyac sye wiel
kosci okretu/ ktorzy nā wyspye myeskali. A gdi pytali kto yest/ powyadano im iż
Paris yedzye po hessyone do Grecyey. A gdi tho powyedzyano pykney Heleny
Menelausowey żenye ktora bytā nye daleko od wyspu Cyteri/ chcac widzyeć cu
dnosc Parisowe/ wesbratā sye do koscycotā Weneri nā odpust rzekac iż tām dro
ge obycana myatā. Przyychawssy Parisowi powyedzyano o yey przyychanyu/
vbrat sye w krolewskye odzyenye/ a gdi byto rano ssedt do koscycotā/ tām sye obo
ye przyprawionych w ssaty kossowne przywitato z radoścya/ żadāyac sye z dawna
spotu widzyeć. A gdi nā sye spotu tagodna postawa weyrzeli/ żarāżitā ich serca
Kupido/ to yest/ mitosc spolna yednakā/ y dali sobye czas y myeysce gdyeby o
gyen oney mitosci mogli ku chwale boginyey Weneri wskrzesc- bo w thākich odo
puscyech Venus sye kocha. A gdi sye myeli żatobliwye rozstawac/ rozkazał Pa
ris potayemnye swoim aby byli pogetowu w nocy- a Helene wyzeli do okretu ze
wssytkim Graucymerem yey/ takze sye ssatō oney nocy. Myessczānye polekli sye
sebrali sye z okolicznym ludem vderzyli nān/ ale porāżeni od Parisa/ gdye wyele
ludu pobrat/ koscyt wytupit y yechat do oycā s korzyscya. Cocy Priamus byt
rad mmimāyac wrocić hessyone za Helene. Kāstori Polux gdi slysseli iż ssostr
Helene wyzeto/ gonili Parisa/ ale prze nawātność morskā rozbyegli sye rozno nā
strony/ ktorich ssutali Lezbiami dtugo/ to yest/ z Lezbo wyspu ludzye. Tye mo
gliich nālesc- mmimāyac aby do nyebā żayechali y myedzy znāmyony niebyssyemi
vssesc- przeto im nyesmyertelnosc przypisyuā Poethowye. Menelaus Krol/ gdy
sye dowyedzyat iż mu żonē wyzeto Helene cudnā/ kthorā bārzo mitowat/ byt za
sinucon: vzywāt rādi brāthā swego Agāmenona/ żatowāt sye przed wssytkimi
Krolmi y Ksāżetmi Greckymi swoyey lekkosciktora mu Troyani wyrādzili. Kto
rzy mu rādili/ aby posly powāżne poslat do Priamusa/ żadāyac za dobrā wolā
wrocenya Heleny. Ale gdi nā poselsstwā Troyani nye dbali/ vczynwssy sym spol
ny Greckye Ksāżethā/ sprzysyegli sye do gardt y māyētności swoich pemsic sye
tego nād Troyany/ ktorych byto w liczbye csterdzyesci y syedni/ a sebrali okretow
wssytkich dwānascy set y dwā/ ktorich Ksāżat albo Krolow imyonā byty.

Agamenon Myceński/ Menelaus s Pārti Archelaus z Boecyey/ Ascalaphus
y Jarmenus z Orkōmenā/ Schedius s Jocidi/ Ayax Telamōński/ Ayax Cileus/
Nestor/ Toas/ Diomedes/ Polifobus/ Antifus/ Prothesilaus/ Neoptolemus/
Phmeus/ Pālamedes/ Erislus/ Xantipus/ Amphimachus/ Polibetes/ Cleonte
us/ y wyele inych. ¶ By thākā zgoda Pan Bog raczyt dāć Kresciāńskim Krol
om ābo pānom/ yāko tym Pogānom nā ten czas dat/ nye tylko zyemyā ale y nye
bo przeciwo im nigdiby nye powstali. Ulfes Trace wyspy Krol nye byt w ten czas
sini- nā ktorym wyele zależatō- bo godnoscyā/ chytroscyā/ mstwem/ żadnemu
sniich naprzod nye dat/ aby vssedt they potrzebye vczynit sye ssalonym/ orat a sol
syat/ gdi vssyssat o zbyerānyu Grekow do Troiey. Poslali do nyego Pālameda
aby go nāmawyat ku tey potrzebey/ a wywyedzyat sye przyczyny yego btedu ā
bo ssalēstwā. Pālamedes gdi przyychat do nyego ā on orze yāko chtop/ chcac
sye wywyedzyeć yelli to s ssalēstwā czynit/ potożyt dzyecy ssnā yego przed ptu
sym Telemachā/ przenyosł go Ulfes ptugym/ poczat sye smyac Pālamedes/
ale mēdrcow tyle chytrow/ y musyat z drugimi ku potrzebye wojenney. Tye by
to yessce knim Achillesā ssnā Pelleasā Krolā Tesālickiego/ a myeli Grekowye o
poroyedj y Apolina/ iż bez Achillesā Troya nye moze byc wzveta. Ten tho byt A
chilles/ o ktorim Poetowye pisali iż go mātka Tetidis/ gdi yessce byt dzyecyeci
rozmoczyta w yeznerze prekelnym Wulkanowym/ yāwssy yednā rekā za pyete ā
drugā za plecy/ y ssat sye wssytek yāko żelāzny/ okrom thych myeysc gdye rekā
trzymatā/

trzymać/ skey przyciyny/ iż od Apolina o nim odpowiedź myata skoro sę prozbit
iż myat być o żeńska pteć zabit v Troiey/ mniayac aby tym tego wssedł/ a dła pe
ron yessyey rzeczy data go chować na gorze Peleo brātu swemu Chironowi/ ktory
go wychował y nauczył rozmaitym rzeczam albo naukom/ ten go nosit w pannie
skim odzyenyu/ y dat go za pannie Krolowi Likomedowi/ mowiac go być siostrą
Achillesowa/ tam potym znalazł towarzysztwo mitosne s Krolewską dzyewką Dei
damia/ sta to myat syna Neoptolema albo Pirrusa. A tak był posłan Ulises od
Grekow jako maż rostropny a chytri na wyrywadowanye/ gdzye sę Achilles obia
ca (bo narichley tott tottá wysspyeguye po swych obyczajach) Po dtugim ssutá
nyu znalazł go myedzy pannami. Nye znayac ktori myedzy uni Achilles/ spráwít
sobye kramiē Ulises/ mayac w nim myecie/ robátiny/ tuki/ cjepee/ ztotho/ yeda
wab/y ine rzeczy pányeńskie y Rycerskie/ ssedł przedawac myedzy panny: kthore
były poprawdzye panny/ targowaty cjepeczow/ yedwabow/ ssurek/ y mych ssat.
Ale náś Achilles nye pogladat yedno na myecie a zbroye/ thát dtugo sę tait aś
wzyat tuk spychat zaci/ pocya gnat go aś sę ztamat. Wssyscy sę zdumyeli mocy
takzey panny. Ulises obaczyl iż ten yest bez wssiego watprzenia/ przysthapit kneye
mu blisko/ posseptat mu w vcho aby sę gotowat z Greki do Troiey. Ktori temu
rad był/ przeto prosit aby był wyzwolon z btazeńskyeego pányeńskyeego vbyoru/ a
we zbroye co nawyterssa był vbrań/ y ostáto sę tak: potym z radoścya do okretow
Ulisesowych ssedł/ a ku potrzebye z Greki do Troiey cyagnat. Agámenon syn
Attreusow Krolá Myceńskyeego/ bratá Menelausowego/ nád woyskym przeto
żon/ przeto ku wssytkim ktorzy ku tey potrzebye sę zychali/ rzecį sserotk a obcy
sliwá o lekkość ktora Trojanowye wyrzadzili brātu yego Menelausowi/ wczymit:
rozwodzac im sserotk rzecia/ iż spráwyedliwie te woynie przeciwo Trojanom przvy
muya. Za tym káżdi snich záptákát/ a gárdtá swego dáć za tho nye zátowat. Ale
aby nic nye czynili s syebye sami/ yedno z boskzey obyeynice/ posłali do Apolina do
Delfu/ pytac co im zá odpowiedź da ná ich vmyśl/ ná wypráwe przeciwo Troya
nom/ Achillesa y Patrokłusa. Ktori odpowiedzyat/ iż w dzyesyec lat Grecy myá
sto Illium wezmá. Wten czas też Kálchás biskup Troyański przyyechat do Del
fu/ a odpowiedź przeciwo Grekom po ofyerze wzyat/ aby nye odstepowat od Gre
kow aś Troia wezmá nye chceli zginac. Thátje wczymit iż wzyat towarzysztwo z A
chillesem/ z radoścya Grekow/ ktorzy mu dali biskupstwo ine.
Drudzy zá sę pissa iż Agámenon Krol ná towye zabit tánya Diany boginyey nye
wyedzac. Ktora gdi sę rozgnyewatá przepuscila powyetrze ná Greki iż im wye
le ludu pomárto. A gdi v Delfu przyciyny pytali/ wzyeli odpowiedź iż to gnyero
Diany boginyey lesney/ ktorey nye vbtagáya ni czym yedno krowa Agámenono
wa gdi ya bedzye ofyárowat. Myat Agámenon core swoye imyenyem Iphigenia
niá o ktora to grá istá/ ale nye mogli ná to oycá náwyeśc aby ya niat ofyárowac
bo ya bárzo mitowat. Przeto Ulises jako chytry/ zmyslit yey wesele z Achillesem/
aby ya ku ofyerze wywyedli. Ale bogini vialiwssy sę yey przyeta tánya myastho
cory Krolewskzey/ zá to Iphigenia dali do yey koseyotá ná wyecine káptáństwo
w Tanrice. Pothym Grekowye vpátrzywssy czas slusny/ puscili sę ná wodę z
wyelkoscya ludzi do Frigiey/ przypedzit ye wyátr do brzegow Myssey/ gdzye krol
Telefus pánowat/ ktori chciat bronit brzegow Grekom/ ale rániön y porázon od
Achillesa. A iż niat przyaciele miedzy Greki/ przeto sę poyednali/ a o ráne wzyat
odpowiedź iż nie mogt inácej być zdrow ná nie/ iedno aś drugi raz tymże żelazem
y ta reka ná to myeysce musi vderzyć a odnowit ráne/ bo we zty czastráfit. Przeto
musyat z Greki do Troiey/ a od Achillesa znouw był rányön y vzdrowyön: Owi
dius o tym pisse w ty slowá: *Vulnus Achilleo que quondam fecerat hosti. Vul
neris auxilium pelias hasta tulit.* Potym Grekowye puscili sę do Krolesthwa
Priamusowego/ gdzye mu kílto myast wzyeli. A gdi przyseli ná wysp Tenedum
tam wssytek lud pobili. Posłali znouw do Priamusa aby im skodi nágrodzit a
Helene wrocit/ mowiac iż mamy dwu po sobye co zá nas beda walczyć/ to yest/
spráwyedliwosc a nyzwycyzona moc. Priamus zwotawssy synow y pánow rá
dnych/ kázat im wotowac ná to poselstwo/ yedni chcyeli aby Helena wrocona/
drudzy

Chiron.

Likomedon.
Deidamia.
Pirus.

Agámenon.

Kálchás Bi
skup.

Tánya Dias
ny.

Iphigenia

Telefus.

Tenedum.

Rshęgi Pirwosze

Heluba.

drudzy nye rządzili/ aż będzie Hesyona wrocona. A w tym Heluba Krolowa żona Priamusowa swoye widzenie podać/ aby Heleny pytało przy poslech/ przy ktorim mezu chce zostać/ yesli przy Menelausze pirwoszym/ czy przy Parisie wtorszym. A ktorey gdi pytało rzekła/ iż mi przystoynney myeszkac s Parisem niż z Menelausem/ ktemu ptając mowita y prosiła aby nye wzruszali slubu wyernosci/ ktory s Parisem spotu uczynita mowiac/ iż nye maś takich odpowedy wyelkich albo strachow v Grekow ktoreby nye od Parisa odstrąsyty. A w tym ya Heluba obtałpita ptakaty obye dwye/ posly Greckie srogo odprawiono. A ktory przy yechali/ poselstwo powyedzyli/ ktore nye wdzyeczny przyyli/ wale im opowye dzyli. Myat Priamus na swoj stronie wyelkoye Krole Azey y Asyazeta/ to jest/ s Cyliey/ Liciey/ Traciey/ Frigiey/ Etiopiey/ Paslagoniey/ Persiey/ Amazyony/ y wyele inych. Algameon oznaymiwossy Priamusowi wale puscił sye do yego Krolestwa wodą/ stanął z wyelkoscya okretow v yego brzegow/ ktorych mocno Troyanowye bronili. Protezilaus wyskoczył na zymie z wodi/ potkał sye snimi/ pirschneli Troyani. Przyskoczył Hektor krzyknął na swoye/ rosprossył zaś sye Greki jako żaby do wodi y Protezilausa zabit. Wyskoczył potym Achilles uczynił snim potkanie/ bili sye okrutny/ iż wyele z obu stron ludzi poległo/ aż ye noc rozważył. Grekowye na przespyeczneyssie myeska okrety odwyedli/ a w tym przedtuzesnyu cyatą zbitych z obu stron chowali/ tho jest/ palili. Krenus Krol vderzył od brzegu na Greki rosprossył im okrety. Achilles kthoremu straż byt poruczoną nad okrety s Telamonem y Ayaxem wyskoczyli przeciw yemu/ zabili go/ porażi wossy mu lud/ drudzy Grekowye cysgneli Priamusowi do zymie czynić szkodi przez myecz y ogień/ napirwey do krajny Cycni/ a tham myasto Menthorienckie wysyli y spalili. Potym gdi sye im myasta nyektore poddaly/ russył sye Achilles do wyspu Lezbo/ y wyzwał gi/ y Forbantą Krola zabit ktory był Grekom na przekazy. Potym Pirre y Hieropolim myasta oblegli y wymrocili. Widząc to drugye osoliczne myasta dobrowolny sye dawaly/ postapiwossy podatki żywności/ aby ich role albo zboża w catości byty zachowane. Potym Achilles do woyska przyczygnął/ a w tym czasie Krol Tatarski z dary do Achillesa przyyechal/ aby yego Krolestwo byto zachowano w catości. Potym do Cilikas przyczygnął Achilles/ a tam wyele starbow nabral/ zabiwossy Krola ich Ecyoną y żone yego wyzawossy Astione. Potym Pedasum/ Lelegum/ myastha pobral/ pobiwossy ich Krole y żony pobrawossy wrocil sye do woyska/ także Ayax uczynił. Grecy byli rądzi widząc petne okreti starbow/ rozdzylili sye imi/ dawossy przodkym Krolowi Algameonowi Astione Krolowu core Chryusa a żone Ecioną/ a sam Achilles wyzwał Hippodamia Brzeida Krola Pedaskiego Brzeida żone/ drugye tupy wedlug zaslug rozdzyelali myedzy soba. Pisse też Diktis Kretensis/ iż w ten czas Ayax syna Priamusowego Polidora wyzwał/ ktorego był dat ku wychowanu nowo wrodzonego/ Polimnestrowi Krolowi Traciey bratu Heluby Krolowey/ w ten obyczay yesliby kiedi Grekowye Illium myasto wysyli a zborzyli/ aby zaś sye on jako dzyedziec naprawił. Ale go ten Polimnestor wydat/ chcąc thym sobye pokoy uczynić. A gdy Grekowye wyrzeli syna Priamusowego Polidora/ weseli w radę/ wadzili y posłali tym poselstwem aby Priamus dat Helene ktora nyessuinye a s krzywdą wziął za tego syna yego Polidorusa/ a nye czekał daley vpadku Krolestwa swego/ gdi sye/ iż yesli inaczej uczyni/ Grekowye sye sprzysięgli do gardt swoich Krolestwo Troyanskoe y z ludem zborzyć a z gruntu przewrócić. A gdi już Odises poselstwo obprawił od Grekow/ wozowali Troyani na nye rozmaithemi gtosy/ rada pirwossą rządzita aby była Helena wrocona/ a tho dla spolney przyyazni z Greki/ wysłuchując ich statose yednostayny/ sprawy y ssczescy osobliwe. Drudzy przeciw temu/ zwtaščia synowye Krolewscy/ iż Helena zupełną wyarą była utwirdzona s Parisem/ aniż sye godzi nad yey wolą wydawać. Ale tak ktore sobye skarby Grekowye myanuy wzywać z Helena/ tym beda wrocony/ nad to yeszcze/ na myesce Heleny/ dany Krolowi Menelausowi syostre swoye ktora będzie chcyat ze dwu obrac/ albo Kasandre albo Polirene z wyelkimi a znamyenitemi dary/ y na tym staneli Troyani. A gdi to poslom Greckim poselstwo powyedzyano/ nye podobaa to sye im

Początek bi-
twy Grekow
s Troyany.

Protezilaus
zabit.

Krenus zabit
Cicni.

Lezbo.
Phorbantą.
Pira.
Hieropolim.

Ecion Krol.
Astioną.
Pedasum.
Lelegum.
Rozdzyał tu-
pow.

Poselstwo do
Priamusa.

Odpowedy
Troyanow.

to sye im/ tákże y wssytkim Grekom. Pospolity lud nárzekat wpádku wyelkyego z mátey przyczyny. Grekowie sye rozgnyewáli/ wrádzili przycygnawssy pod mur ry Troyáńskie/ gdzyeby na to patrzyli wssyscy/ zábić syná Krolewskiego Polidora/ rusá kámyenimi przed oczymá wssytkich Troyanow ktorzy z muru patrzyli/ y wczynili ták. Tu Poetowye wyele mátáctwá przyczynili/ ktore tu opuszczám/ thylko do historiey przychodze. A yáx Telamoniski pobrat myástá známyenite Troyanom Botire y Cylle/ Gárgáre/ Girgin/ Serpsyn/ Lárisse/ gdzye wyele skárbow y do bytká nábráli- bez jadnego odporu. Hektor máz wyelkyey sity bedac/ sebrat sye téz przeciwo Grekom s swoim ludem/ wycyga gat czéstokróć z myástá ná Greki y tu wcyekányu przypádzat. Przeciwo ktoremu Agámenon yednego dnyá chcyat sye oprzec/ potkat sye sinim wyelkim krzykym. Hektor sercá dobrego bedac nye w strássyt go/ ták zábit Pátroklusá towáryssá Achillesowego/ á gdi go Merion pochwyit áby nye byt stupyon od Troyanow/ wgonit go Hektor y zábit. A w tym czásu Mnestrus Hektora w yd ránit/ wssákże sta rána Greki bit/ y rosprossyt by ye byt do kónca/ by byt s posileczynym wssim A yáx nye przycygnat. A gdi sye spo tu potkáli/ obyáwit sye mu A yáx we krowi być/ bowim to byt syn Hesyony syostry Priamusowey á cyotki Hektorowey/ przeto sobye dali pokoy. Ták Hektor ztozys wssy s syebye zbroye vpominat go cudnemi slowy/ áby przestáli od poczethy rze czy Grekowie/ A yáx thez prosit áby o to piaca myat yákoby z Greki przyyazn w dobrym záchowányu myeli porównawssy s sobá. Myeli onego dnyá pokoy/ bo yuz Troyani Greki gonili y chcyeli spalić oboz Grecki/ by byt Hektor on dzyen pokoyá nye wczynit/ drugyego dnyá Grekowie przymyerza záдали. Achilles ptákat Pátroklusá/ Agámenon Protesilausá/ drugye pogrześc kázat. Palámedes powádat być Krolá Agámenoná winnym. A gdi przyszedt czás bitwy/ wywozes dli woysko ludzi Achilles/ Agámenon/ Diomedes/ Menelaus. Przeciwo zá sye dwugye Hektor/ Troillus/ Eneas: potkáli sye mocnye/ z obu sthron ludzye pádna o krunnye/ Hektor zábit Beoten y Archelausá y Protenorá/ áz bitwe noc rozycetá/ á yuz to trzecya bitwá bytá. Potym ciwarte potkánye wczynili/ w ktorym Paris Menelausowi yd przestrzelit z tuku strátá. W pyatym potkányu Hektor zábit syedni zacnych y mocnych meżow Greckich/ Eneas dwu/ Achilles czterech Troyáńskich/ Diomedes dwá. W ssostey walce/ Ethore byty kázi dzyen do osindzyes syatnego dnyá/ wyelki lud z obu sthron byt porázon. Przetho Grekowie záдали do trzech lat przymyerza/ y otrzymáli. W tych trzech lecyech Chrises káptan Apolinow gnyewat sye iz yego dzyewke Astinomen trzymat v syebye Agámenon poimá na/ dla czego prosili go áby yá wrociť/ nye chcyat: przeto wyelkye powoyetrze pád to ná Greki iz márlí bez myáry. Pytáli potym Káktása swego biskupá y proroká przyczyny powoyetrza/ nye chcyat powyedzyeć nic boyac sye od nich czego ztego zá powyedzenie prawdi/ áz mu przysyegli Krolowye y Achilles zá pokoy. Przeto powyedzyat iz to byt gnyew Apolinow o káptaná Chrisesá/ á ináczey te^o nye wsmnye rzy yedno áz wrociť Krol Astiyene. Tho wsslyssawssy Agámenon kázat do zbroye Kycerstwu/ przeciwo tym ktorzy náń powstáli o coze káptáńská. Baczac Troyani nyezgode Ksházat Greckich vderzyli ná nye nád przymyerze/ potkáli sye z Greki/ porázeni Troyani iz musyat Priamus do drugich trzech lat przymyerza prosic A w tym Agámenon Krol widzac iz przeciwo yemu powstáli wssyscy o te káptáńská dzyewke/ powotawssy wssytkich Ksházath y pánow przednyeyssych/ poroyes dzyat im iz chce wrociť Astione Chrisesowi káptanowi/ wessi mu Achilles ná yey myeysee da Hipodámia. Byli temu drudzy ná odpor/ wssákże Achilles rzekt to v czynic dla zgody á yednosci rzeczy pospolitey A odeslaná bytá Astioná oycu do kóscyotá Apolinowego/ á Hipodámia kázat wzyac slugom pyessym. O co przeciwo yemu znou powstát Achilles y wyele inych/ iz nye baczyt ná zacne poslugi Achil lesowe. Po wtore Palámedes przed wssytkimi powiáda t być Krolew nyegodnym Agámenoná/ y nye od wssytkich wybranego. Agámenon powyedať przed wssymi mowiac/ iz on nigdi o to przetożenstwo nye prosit/ tylko mu ye z debzey woley dano/ podáyac w moc wssytkim áby ye dali komu chce inemu/ a thák wybran zá Krolá Palámedes. Po wyscyu przymyer/ a potkáli sye znou Troyani z Greki-

Polidorus
zábit.

Myástá pos
bráne.
Hektor.

Pátroklus
zábit.
Merion zá
bit.
Mnestrus.

A yáx Frewny
Hektorow.

Znou bi
twá.

Beoten zábit
Archelaus zá
bit.
Protenor zá
bit.

Chrises ká
plan.

Astioná wro
coná.
Wnethzne
nyeshásti.
Slozon Agá
menon s krow
lestwa.
Palámedes
Krolew Greck
kim.

Rshęgi pirtosse,

Troyani ofte
pawali.
Hektor pobit
Greckie Bria
żeta
Portanye A
chileśa z He
ktorom.
Hektor zabít.

Achilles zada
Polisceny.
Odpiera pó
slow.

Achilles radzi
odstepić od ob
leżenya.

Deifobus za
bit
Palamedes
Brol zabít.

Nestor.

Porażeni
Grekowye.
Troilus me
żny.

z obu stron wyetki lud porazon. Nazayutrz Andromachá żona Hektorowa była
wspominana przez sen aby tego dnia Hektor bitwy nye zwodził albo sam w bitwy
nye był. Ale Hektor nyewyescy sie wżgardzał napyerat sie przezdyki bithwe
myeć. Żona y z inemi padła w nog yego prośac aby inaczey nye czynił. Priamus
Krol zaśadył yego myeysce Parisem/ Helenusem/ Troillusem/ y Eneassem/ Kto
rzy gdi z Greki bitwy zwyedli/ przemożem byli od Grekow. Widzac Hektor z mu
ru swoich wstepowanye/ nye mogł sie odzyerżec z wyetkim krzykym do nich bye
żat chcąc ye ratować/ zabít Leontá y Idumeusá A syażetá Greckye á ranit Ja
phiklusá/ y wyele inych. Widzac Achilles skode w ludu przez Hektora/ portat
sie snim sam á sam/ myat Hektor zbroye na sobye Patroklusá zabitego/ Ktora by
ta Achillesowa/ przeto yey wyedzyat obyczay Achilles: gdy sie silny portkali ro
batynami/ ranit Achillesá Hektor/ Achilles tym sie wyecy zayussit przebit robá
cina Hektora/ y zabít go- Kthory był mur wssytkyey Troiey. Pirchneli Troyani
gont ye Achilles áż do brony. Żatose y strach wssytki ogárnat Troyany s sinyerá
Hektorowey/ wysyli przymyerze do roku chować cyata zbite z obu stron á ranne
goić. Pogrzeb Hektora w gdi był żatosew/ patrzył nań Achilles/ yako drudzy
pissa i ptakat. Drudzy pissa iż wmarle cyato yego Kżat okoto myastá kónni wto
czyć na żatose Trojanom/ áż panna Polixena potrwawiossy sobie twarz ssta do
nyego żatosewa s swoim fraucimerem/ wprosiła ye w nyego/ y pechowata s przy
zodzonemi pocciwye. Dares Frigius inaczey pisse/ iż na ostátku przymyerza w
sli nawyedzac grob Hektorow ocyec Priamus. Hekubá matka/ żona/ y Polixe
ná Krolewná. Ktore Achilles gdi widzyat/ Venus go zastrzelita w serce/ gdy
sie mu Krolewná Polixena spodobata- a gdi wstáwicznie myśli swoich o nrey spi
scie nye mogł/ poslat slugi do oycá y matki żadayac yey w matzeński stan/ obrecu
yac sie wnet s swoim ludem do domu wrocić/ y za soba drugye namowić. Poty
dzyeli slugom yego iż to chca wczynić na żadanye yego tym obyczayem- wessli precz
Greckye woysko odcyagnye/ ale wessli nye chcyato prożno sie o to pokussac ma
bysmy myeli w nyeprzyacyelskye rece dac core swoje. Styssac Achilles/ tym wiecy
był chutliwy ku pannye/ poczat z Greki okoto nyepotrzebnych walek namowy
czynić/ yako dla yedney nyewyasti wrole zacnych Krolow y Ksiazach y ludu po
spolithego pogineto z Grecey/ á żadney nádzye nye trzeba myeć abyśmy Jlli
um albo Troia wysyli/ gdiż widzimy wyetki dostátek w ludzycz y w inych potrze
bach/ á yessze co dzyen to im wyecy ludu przybywa/ przetho lepyey wessli swemu
zdrowyu poradzić/ á wzyac przymyerze na czas dtugi albo wyecina przyyáżń/ aby
ten lud sprácowany za ty lata nyeco odpeczynat/ á domostwo swoje żone ly dawa
etki przez ten czas osirecyate lubym widzeniem daley opátrzyć- mżli walek takich s
swoya skoda násladowac. Nyektorzy ná to zezwalali/ nyetki horzy nre chceli go
w tym pocyessyc- zwtaścjá wyetssa czesc. Ale Achilles swemu ludowi Kżat sie
wrocić od walki. Grekom też spiżemye dostáto/ áż slali do Telefusa Ktory ye żw
noscyá opátrzył. Gdi czas przymyerzu wyszedł/ zwyodł bithwe Palamedes s
Troyany/ zabít tam Deiphebusá Palamedes/ á gdi sie sthego chwelit á pssnit/
przestrzelit mu gárdto Paris/ potym tamże ogárneli go Troyani y zabili. W sta
że drudzy pissa iż go sami Grekowye przez chytra potwarz zabili- zwtaścjá Wla
ses/ pámyetayac iż go był wywódt ná woynie/ smyslit sobye listi ná Ksthat rego
reki wtaśney/ yákboby za pyenyadze chcyat woysko Greckye wtrácić do Priamusá
etc. Ale historia pisse iż Palamedes w yedennastey bitwy zginat od Trojanow.
Po sinyerá Palamedowey Nesthor yako starssy bráth yessze w nocy obessat
A syażetá y Kcerstwo/ aby inego przetożonego nád soba wstáwili. Wybráli tedy
żasze Agámenoná mowiac/ iż za yego spráwa pirtossa fortunne sie im wodziło.
Potym s Troyany zwyedli bitwy. Troillus od Trojanow dobrze sobye pocinnat/
poráżit Greki áż wyetki ná wodę. Drugyego dnia zaśe zwyedli bitwy/ zabít Tro
ilus slesna lere A syażat Greckich/ syedni dni przez przestánya bitwy mveli.
Agámenon prosił do dwu myessacu przymyerza/ á w thym prosiłi Grekowye A
chillesá priesposle/ aby zaśe zbroye oblokt przeciw Trojanom. Ktori sie im stego
wymowit y myat im za sto mowyc/ iż tego była nyegodná tá nyewyastá co wro
le zacnych

le zacnych ludzi zginęło dla nych przez ślalenstwo wässe. Powyedyano Krolowi Agamenonowi poselstwo Achillefowo. Ale Menelaus radził bitwę zwoyese znowu Achillesowe; radi nych obayac/ mowiac: wssat też Troyani hektorá nych máyá. Przeciwo temu Diomedes y Ulyses mowili: iż Troillus dostąpił sprawy hektorá brata/ y yessze náden fortunmyessy. Znowu bitwę Grekowie stoczyli s Tro-
 yany- gdyż Menelaus ranyon od Troillusá/ y wyle inych zabit- Greki rosp-
 syt/ noc bitwę rozwyodtá. Názáyutrz Troillus s Parisem wywyedli woysko prze-
 ciwo Grekom. Troillus Diomedesá ránit y Agamenoná/ wyelkye pobicie ludu z
 obu stron byto za kílko dni z wielká škoda Grekow. Widzac Agamenon co dzien
 to mny ludu byc/ prosili przymierza do syedmi myesyey. Nye chcyat Troillus
 tego uczynic/ ale sye rzucit ná okreti Greckye á popalic ye chcyat. A wssatże we-
 dług słusney umowy uczynit to. A w tym przymirzu sli do Achillesá Agamenon
 Krol z Nestorem od wssich Grekow/ aby w tych czásyech nychprzespyecznych kye-
 di sye Troyani zmocnili swoich nych odstepowat. Ná tho Achilles odpowyedyat-
 wssat nych zdradzam ani odstepuye/ ale rádze y rádzeniem o pokoyu á zachowanyu
 żywotow nássych/ ná ktorych yuż drudy utrácili nych dáyac myessá słowom mo-
 im. Powyedyat też ná ostátek/ ku potrzebye takyey przystápic chce bedzyeli moy
 czás/ á nych bedzyeli tedi Kycerze swoye posle. Podzyekowat Agamenon/ máyac
 te nádzyeye/ kedy wyrzy swoye postepowác ná zad/ bedzye ich rárowat swá oso-
 ba. A gdy czás wálce przyszedt/ wycyagneli Troyani z myástá s swoim woyskiem
 Grekowie przeciwo im z drugim. Achilles swoy lud do woyská Greckye go poslat/
 á gdy sye potkali/ Troillus ná piwym potkanyu Greki porážit á lud Achillesow
 weyekt/ á przerážit woysko Greckye áz do namyotow/ wyle ich pobit y poránit/
 Wrocili sye Troyani z zwycestwem do myástá. Drudye go dnyá zwoyedli bitwę ná
 ktorá Krol Agamenon wssatki Greckye Ksyzitá przywyodt. Potkali sye snimi
 Troyani/ spolná bitwá bytá áz ye noc rozwádztá. Názáyutrz z nowu áz do kíl-
 ka dni okrutny sye bili/ porážili ná ostátek Troyani Greki/ áz musyat Agamenon
 prosic przedluzenia do trzydziessci dni/ w ktorych pobithe cyátá chowáli. A gdy
 czás bitwy przyszedt/ potkali sye znowu: piwssiego dnyá porážili Troyani Greki y
 lud Achillesow. A gdy tho obaczyt Achilles/ nych mogt sye dáley odzyerzec aby
 swoich nych rárowat/ obrocit wyelká sitá s kzykyem s posilecznym wssiem ná Tro-
 yany- potkat sye snim Troillus y ránit go- wyechat z woyská Achilles/ trwátá bis-
 twá ssese dni nych przestáyac: á gdy sye podgoit Achilles/ wyechat s swym ludem
 przeciwo Troyanom z Grekim woyskiem/ táim rozkazat swemu ludu aby sye przes-
 bili do Troillusá/ uczynili tak- padt s konyem Troilus: widzac tho Achilles przy-
 tárt k nyemu zabit go/ y chcyat cyátó yego wynyesc/ ale mu ye gwaatthem oddbit
 Memnon Ksyzé Perskye kthore byto ná pomocy Troyanom- widzac Achilles
 Memnoná zá sobá obrocit sye zabit go/ Troyani porázeni. To yest Daresá Frigia
 historia o Troillusy. Ale Dictis Kretheński ináczey pisse/ iż Achilles poimat z y-
 wo Troillusá z Likaonem/ y wdawic kazat/ gnyewayac sye iż mu Priamus cory
 nych dat yáko myat nádzyeye- wssatże yákokolwyek yest pisano- owa Troillus zgi-
 nat od Achillesá. Priamus prosit przymierza do trzydziessci dni/ á w tym pogrzeb
 zátosciwy uczyniono Troillusowi y Memnonowi. Hekubá máthká Troillusowá
 smutná bedac y zátosciwá o syny swoye/ ná Achillesá yetá nárzekác/ wezwátá sya
 ná Parisá ptáczac mowitá aby ssukat rády yákeby sye mogt pomscic tego nád Al-
 chillesem- y wrádžili tak myedzy sobá: Gdyż pánné Polyrene sobye oblubit zá mat-
 zónke/ posłmy k nyemu aby ná slub przyyechat/ á nam z Greki zyednat przymie-
 rze do kílka czásow. Paris tedi poslat myenyem oycowskim do Achillesá/ aby przy-
 yechat prosto ná slub do koscyotá Apolinowego z mátym poczem. Styssat to Al-
 chilles byt rád. Przyyechat názáyutrz s towarzyssem Antiochem stáwit sye w kos-
 seyle Apolinowym- ktory byt myedzy Illium á woyskiem Troyáńskim w gáyu/
 gdy sye tam náń záfádzili w táymym myesscu Paris z brátem Deifebem/ ná
 przywitányu Deifebus obtápit go á scisnat rece yego w obyčaj przywáżni. Paris
 wyrwat sye s kátá przebit go myeczem/ y weyeli s koscyotá ina stroná/ tákrei An-
 tilochá. Obaczyli Grekowie rzucili sye do koscyotá/ zástáli yessze żywo Achillesá/
 powyedyat

Porázeni
Grekowie.

Troyáni po-
razili.

Porážali Tro-
yani.

Troillus zabi-
bit.

Memnon zabi-
bit.

Porázeni
Troyani.

Achilles zabi-

Enegei Virwisse

Eneas.

powyedyat im co mu uczynili Paris z bratem Deisebem. Eneas przyacił Priamusowi był tego uczynku żatosciw/bo on Koscyotą tego bronil. Helenus Priamusowi drugi syn żatował tego mowiac/ iż to ostateczny znał naszego ztego/uczytt do Chryzusa kaptana ktori był w Koscyele Apolinowym/ ktori go potym wydat Grekom. A gdy go pytali co za przyczyna yego zbyżenya. Powyedyat iż mu tak bogowye rozkazali uczynić/ gdy brat moy Koscyot ich pomazat krwoy nyerwinny/ obyawili mi iż Troya bedzye przewrocona od Grekow. Zachowali go Grecy w potoyu odeslawssy do okretow. Posłali tedy Grekowye do Koscyoty Apolinowego pytayac co maye czynić o zgwatcenye ich Koscyoty a zabicie Achilleśa. Odpowiedz wyzeli/ aby yego krewny nabliżssy był na yego myeyssce wsadzon. Posłali thedy po Pirusa syna Achilleśowego do Likomeda dzyada yego/ y dali mu ine inye Neoptolemeus/ y lud nyebossceykor poruczyl yego sprawie. A gdy mu oycowssye zaczę dzyeye rozpowyadali/ nye myeyssse po sobye ofyżarowat sye zostawic/ potym sye rozeszli. Gdy przyszedł czas bitwy/wycyagnety woyska przeciw sobye: Grekowye przetożyli sprawce nad soba Pirusa z ludem oycowsskim/ Pirus Ayara yako powinowatego wyzwał k sobye na pomoc. Trojanom też przybył Eurifilus Krol Misyey/ ktorego przetożyli nad woyskiem swoim/ dawssy sobye znaki z obu stron pokkali sye z wyelk sity/ Eurifilus Penelusa y Cleusa zabit: Pirus widzac to przytárt k nyemu zabit go. Bedac Tryani bez sprawce/ zamysllali sprawe/ to yest/ zmylili ssy/ uczykali nyerzadnye/ wyele ich zgineto. Drug yego dnya wycyagneli przeciw sobye oby woyska: Nad Troyansskim był przetożon Paris/ ktori wyele Grekow zabit/ wyrwabit go sam a sam Philocletes na raki/ rad to uczynit Paris/ z tukow na sye strzelayac zabit Parisa strzata.

Pirrus Hecimianem.

Eurifilus Hecimianem.

Eurifilus zabit.

Grecy porazili.

Paris.
Philocletes.
Paris zabit.

Hydra waz.

Porazeni Trojan.

Pentefilea.

Pirrus zabit Pentefilea.

Antenor radzyl.

Amphimachus

A O tych strzatach nyektorzy pissa/ iż herkules vmyerayac przywyedł na przysyge Philotelethi aby nikomu o yego cyle nye powyadat/ y dat mu za vpominek strzaty/ ktore byty namazane zolcya woziora/ ktorego zwano Hydrią. Przeto bogowye obyawili Grekom iż im pochrzeba do Troyey herkulesowych strzat/ y slali po Philoteleśa Ulisesa/ tymi strzatanami zabit Parisa wyelk yego strzelca. Porazylssy Troyany Grekowye gonili yz aż pod same mury/ y pobili ich wyele gdy sye do myastki w brone cislali. A gdy z muirow cislali kamieniami/ Philocletes odsztrzelawat yz strzatanami herkulesowemi/ y wyszliby yuz byli Grekowye myasto by byta noc nye zaslta. Od tego czasu yuz moc wssytki Troyaniska wpadta. Przyjechała potym Pentezylea Amazońska Krolowa dobre zbroyna w wyelkim poczye panyen Trojanom na pomoc/ ktora nazayutrz bitwo stoczyla z Greki/ gdye zobu stron lud nyematy poległ/ trwata bitwa do trzecyego dnya syna/ gdye by był nye Diomedes/ zapalily by byty Amazones okrety Greekye misterna przyprowa ognia w strzatach/ tak iż kazdego dnya byta Pentefilea sitna Grekom/ iż yz często przepirata strzelanin ssym/ aż sye Pirus albo Neoptolemeus przeciw yey wysadził/ poklat sye syna zabit ya/ wssatkze s swoya szkoda bo był od nyey raniom Potym snadnye Trojanssye woysko porazili y gonili/ obegnali myasto iż s Troyey nye mogli nigdyey wynidz. Widzac rada myastka Illium iż jadney nadzyeye od poru nye mias/ wadzili aby byta Helena wydana Grekom. Ale Deisebus poyat ya iż zone po smierci brata swego Parisa. Potym Antenor y Eneas profilili aby wssali w rade widzac ostacni wpadek swoy. Priamus uczynit ssym/ na ktorym dobrowolenstwo dano kazdemu powyedyec swe widzenye/ co sye komu zdato mozie. Powyedyt swe zdanye Antenor w ty slowa/ iż yuz wssyscy widzyemy ostacni wpadek swoy/ a w jadnym ratunku nadzyeye nye mamy. Hektor/ Throillus/ Paris/ Amazones pobici czoto wssytko nasze v Grekow yessze dosyc meżow wielkich/ mocnych/ zacnych/ y przewa inych/ Agamenon/ Pirus/ Menelaus/ Diomedes/ Ayax/ Locrus/ Nestor/ Ulises/ w ktorych nadzyeye Grekowye wssytki miya: Nad to yessze oni wolni bedac moga czynic snami co chca zawidz w obleżeniu/ żywnosc pomoc maye zawidz/ a nam cho nye przyedye snadnye beda cym w obleżeniu: Przeto rada aby bez jadnego rozmyslu Helena byta im wrocona ssym rzeczami ktore Paris pobrat. Wyele ich na to przywalato/ ale Amphimachus syn Priamusowi przeci temu frogo mowil/ mowiac iż lepyey z nyeprzyya cylem w

yacyelem w polu vmrzeć ni; go pocyssyć: przeto rządzit aby wssyly/ ktorzych yea
 ssze mog to być trzydziysci tysyey/ wocyagly w nocy na Greckye woysko nad ich
 nadzycy/ a vderzyli na nyepatrzyte- izby yuz abo vmrzeć snimi/ albo sye odyac/
 yakobysmy wycey nye ptywali myedy boyaznya a nadzyeya/ gdy kazdy cztowiek
 musi raz vmrzeć/ a wyemy tez sposob Greckye go okrucyesthwa- iz lepyey z nas
 kazdemu vmrzeć wolnym/ ni; w nyewoli v nich yć. Powstat Eneas rozwodzit Eneas.
 cudnemu slowy/ iz lepyey cudny pokoy myec/ ni; na okrucyestwo patrzyć.
 Priamus siogoscya puscit sye na Antenor a y Eneasa/ ktorzy radzili takti prosić v
 Grekow/ wykladayac im/ iz sami tego przycyyna bedac nyepokoya- a theraz sye
 im sprzykrzyt/ a to gdy w poselstwy ye josit do Grekow Antenor/ yako go wazy- Priamus mo
 li/ albo yaka odpowedy od nich nosit/ Eneas zas sye gdi s Parisem helena wziat/ wi ku Enea
 widze iz duch iny w nye dzis wstapit. Przeto wyawssy syna za reke Amfimacha/ sowi y Antea
 vmowit snim pirwey Eneassa y Antenora zabic prosiwssy ich na czese/ potym na
 Greckye woysko tayermye vderzyć/ aby ci dwa tayermice tey ich pirwey nye wy-
 dali Grekom/ y zamkneli te rzecz myedy soba. A w tym czasu tez Antenor/ Ene Polidamus.
 as/ Vtalegon/ Amphidamas/ Dolon/ poslali tayermye Polidama do Agameno
 na Greckye go Krola/ dayac mu w moc myasto ze wssytkim ludem okrom thych
 ktore poset bedzye myanowat y przyacot ich/ aby sye tak w tym zachowali cicho
 yako was nauczyny. Agamemnon w nocy wsthat wezwat rad swoich/ poroye-
 dzat im poselstwo Troyanskye. Wssyly ye potwirdyli y przysygli zachowac w po-
 koy ty ktorzy sye o pokoy staraya. Wrocit sye poset s poselstwem/ sprzyssygli sye
 tedi Eneas z Greki y s towarzysimi swemi w yednosci byc y pomoc sobye tey vgo-
 dy do gardt swych. Potym Priamus poslat po Antenora y Eneassa aby przy-
 sli do radi/ a uczynili tak co sye wssytkim podobac bedzye. Eneas y Antenor yuz
 myeli sprawo s faktach swoich v Priamusa/ sebrali sye w wyelkim poczye zbroy-
 nye/ sli na zamek do Priamusa. Zlekt sye Priamus- przeto dat znać Amfimacho
 wi- aby nie nye poczynat: Snadnye to uczynit gdy siye mocy nye myat.
 A Dali czas y myesce ku wyecyu Troyey zdrayce Eneas y Antenor Grekom
 przysley nocy: Kthorzy pod myasto z woyski swemi przycyagly. A gdy byli goto-
 wi/ otworzyli im brone ktoray w swoey mocy myat Antenor. Wsli do myasta
 Grekowye w nocy tayermye/ a wssedssy ognye wyelkye wkazali. Krzyt huk po wssy-
 tkim myesceye uczynili/ lud pospolity zlekt y mordowali/ ktory sye im nawinat za-
 dnemu nye przepuscili/ scinali/ brali- dzyci przed matkami syekli/ demy tupili/
 wytupiwssy zapalili. A gdy sye na zamek dobyli/ Priamus Krol ucyet do koscyo-
 ta Jowissowego/ uchwycit sye ottarza obyema rekoma/ thakyez drudz do dru-
 gich koscyotow- ale y w koscyelech swego zdrowya nye mogli zachowac/ wssedzye
 okrucyestwo wyelkye czynili Grekowye/ Deifebusa ktory byt s Heleny brat slub-
 poimawssy Menelaus yako swata vrznat mu nos vssy gebe/ na ostatek gi scyat.
 Priamusa v ottarza nye baczac na myesce/ lata- y desnoynosc/ Pirus vdarwit. Okrucyest-
 Wradyli myedy soba aby y s koscyotow od ottarzow brali kedy kogo nayda. Wy-
 brawssy domy/ wyscinawssy lud pospolity/ zapalili myasto znaymenite/ w ktho-
 rym wyelkye patace a koscowye ochedożne wssytki vpady a wniwec sye obroci-
 ty. Po zwoyowaniy a spaleny Troyey- wezwat Agamemnon wssytkich Rhas-
 zat Greckich do koscyota Mimerwy/ tam tup rozdawat swoim: Uapirwey Hele-
 ne wrocit Menelausowi/ Kasandre Krolewne ktora zawidi radzita by Helena
 byta wrocona wssyly przysadzili Agamemnonowi Krolowi za praca y za slugi yea
 go wvelky. Przysapit tez Eneas y Antenor do Krola prossac za Andromacha
 zona Hektorowa/ iz ona zawidy prosiat o spokoynne przymyerze z Greki/ aby byta
 wolna. Uczynili thak Grekowye iz za wolna pusili y wrocili wssytko co yey bylo/
 wssakze ya naznaczyli Pirusowi. A Hekubre starey Krolowey Helenus wprosil yz
 wot yako sya matce/ ktory byt sset dobirowolnye sam do Grekow. Vstawili tez/
 aby nyewyasty Slacheckye/ Kthore byty zachowane żywo/ byty wolno puszczone/
 takyez y ci wssyly ktorzy byli Krewm Eneassowi y Antenorowi/ y inssy tup od
 Karbow/ Krol Agamemnon puscit w rowny dyat myedy Rycerstwo.
 Po zborzeniu myasta Illium y rozdzyale tupow- odcyagneli Grekowye od nre
 go do swa

Eneas.

Priamus mo
wi ku Enea
sowi y Antea
norowi.

Polidamus.

Umwad z
Grecki.

Wydany
Troyey.

Morderstwo
nad Troyany

Okrucyest-
wo w koscyo-
lech.

Rozdzyal tu
pow.

Żony słache-
ckie wolne.

Rysygi Pirwse

go do swoich okretow/ chcąc do domu s swoya forthuna odychać/ ale wyeltke wyatry powstaly i s sje zadny nye mogt z myescia russyc s swoya todzya. Przetho sadali odpowiedzi od swoich bogow. Ktorzy im tak odpowiedzi dali przez Kalka sa kaptana/ i s sje yessie nye pomiscili Achilesa nad Poliscena/ przeto ssukali krol lewny Polisceny/ y dowiedzyeli sje i s sje zatait a schowat Eneas jako swoye przy rodzone z matka Hezuba. Rozgnywali sje Grekowie nani. Widzac Antenor i s nye mogt to byc inaczey/ wywyodt ya z myescia tatemnego y przywyodt do Grekow. Kalkas kaptan powiedzyat od bogow i s inaczey gnyewu boskiego nye wro cimy/ yedno przez ofyare tey ktora byla przyczyna pomazanya krowa koscyota Al polimowego. Wyedzyona tedi zatobliwy Krolewna Poliscena na ofyare dla w spokoyenia wyatrow/ gdzye yey wssytek lud z obu stron ptakat. A nizi byta ofy arowana/ uczynita rzecz do wssytek wesota postawa mowiac: O Grekowie yessiesce nye syci krowe Troyanskoye/ oyc a mego/ bracye/ y inych przyrodzonych moich/ takiez ludu pospolitego/ kthoregosce sje bez liczby nyewinnye nabili/ as krew rzekami cyecze/ yedno wam moyey nye dostawato/ ktoram po nich wam w siroctwoye zostata/ yesli moim zdrowiu gnyew boski sobye chceye przeprowic/ o baczce sje w tym dobrze/ bo yesli bogowye sa prawdziwiwyedza mysliludskie/ a wyedzyawssy/ czynya rozeznanye sprawyedliwe/ wyedza thedi i s moy wmyśl nig dy taki nye byt ani o tym wyedzyat/ abyh ya Achilesa gardta miata zbawic/ koscioł boski zgwaćcić/ Helene wzyac/ y owssiem gdym to wssyssata z jatosey mem thego wzywata: Czemu sje tak gtupi a nyebacini i s Kalkasowi dacye takimi swyatoscyami na myescu boskim ssafowac/ wyedzac co on Troyanom uczynit/ snadnye to y Grekom moze uczynic: Jesli bog yest sprawyedliwy/ rozezna myedzy im a wami takiez mna/ rzecz sprawyedliwa/ bysye yedno moim zdrowiu gnyew boski ku po zytku swemu wroćci/ zycze wam tego/ ya c zaprawde wdziczyne to od was przy mye/ bo c nye moge pocciwyey vmrzec jako tak kwoli bogom wassym/ ktorym te raz swa nyewinnosc ofyarye/ gdys mye to ssiesce sje takie nadessto/ i s mi sje tras sito w mitey oyczynye vmrzec a nye w sluzbye y Grekow/ nad tho mam nadzeye zupetna w boskich darzech/ znayac nyewinnosc moye/ i s mye nyesmyerthelinoscy obdarza. Zaty m Pirus syn Achilesa wzyawssy ya bez litosci na grobye oyc a swoe go wdawit/ y spalono wedtug obyczaya ich ofyar. Od tegoz czasu poczeta sje fortuna Grekom myenic/ jako wyeltka fortune myeli/ tak zasye wyeltka nyefortuna/ gdys sje sami myedzy soba yeli wadzic/ zabiyac/ y na rozmaite haki przywodzic: O lises napirwey zabit Ayaxa o obraz Paladi boginyey/ Agamenona Krola zabit Egestus z napirwey zony Alitennestri/ Egesta zasye Orestes/ Diomedes wcyetk boyac sje zony/ ssad sje na wyeki nye wroćci/ O lises zabit od syna Thelegona/ du dzyna morzu pogineli.

A Trwata walka Troyanska z Greki dzysesyc lat osm myesyecy y dwana sje dni/ wopisyua s strony Greckey ludzi zginac na tey walce osm set y ssedm dzysesyc ty ssac/ s Troyanow ssesc set ssedm dzysesyc y ssesc tyssyey do wzyecya myastha/ ale po wzyeczu dwye sje ssedm dzysesyc y ssesc tyssyey. Po zborzenyu Troyey Antenor nad Krolestwem Troyanskim przetozyt Agamenon/ y panowat tham lath dwadziescy y dwye. A Eneas aczkolwyet godnyeyssy byt nad Antenora y stars sy/ wssakze sje precz wyprawit ze wssytkim domostwem z oyczyny po morzu/ bo sje nani Grekowie gnyewali i s byt thayemnye zachowat Poliscene przyrodzone swoye y oyc a swego Anchizesa. Przyptawit sje napirwey do Dardaniey/ pothym do Wtoch albo Laci um s przyrodzonemi swemi y s statki z wyeltkoscy ludzi/ byto co czasu tego gdi Labdon ssostego roku sadzit Zydy.

Panowat tedy Eneas w Laci um trzy lata/ ale nizi do Wtoch przyssedl/ pytat przed thym bogta Apolina o swee sprawy jako sje mu poteczy. Dat mu odpowiedzi i s myat Wtoska zymye/ acz za trudnoscy/ ofyses. Przetho napirwey do Krety wsspu przyechat/ potym do Sycylii/ potym do Wtoch/ potym do Laci um/ a tam zostat wedtug obyetnice boskey/ tamze sje mu prwogodzito napirwey stoty yesc (jako Poetowye nappleli) to yest/ i s gtupi ludzie tam bedac stoty s chle ba wyeltkego / nani/ na ktory ktadli myeso y ine potrawy/ on chle Eneas y red

So towarzy

Rysec Polixe
hy Jalebina

Wawyonā
Poliscenā.

Plaga na
Grecki.

Pocztu ludzi
zbiyeh.

Eneas zeglō
wat po mo-
rzu.

Laci um.

Grosy wadi
Eneas.

26

go towarzysze yedli. Przyjechałszy Eneas do Włoch założył miastą Korcyre y Boreia.
Menele nad morzem Adriaticim/ y osiadł sam nye daleko Laurentu miastą/ Laurentum.
przeszedłszy przez Tyber rzekę gdy wpada w morze/ a tam posiadłszy krąginy tro-
la Lacińskiego Troya znówu założył. A gdy sę nań samśyedni Krolowye zbye- Zafosenye.
rali wygnąć go/ yechał do Ewandra ktory gozyednat s Krolem Lacińskim/ a Troicy.
dla lepszego przyjacielstwa/ dat mu Krol Laciński core swoye Lavinia za mat- Ewander.
żonkę/ y pánowali spolu yednaká meca/ a stad Eneas byt myánowan Krol Lau- Lavinia.
rentu. Turnus potym Krol Rutulorum albo Ardee/ ktoremu byt pirwey Krol Turnus.
Laciński dzyewkę swoye Lavinia obyecat/ rozgnyewat sę mowiac/ iż tu cudzo-
zyemyec wssedł w nássę kráiny/ a żonę mi wzyat/ przeto vmyslił sę thego pomścić
nad Eneasem/ y prosił sobye ná pomoc przez posły Krolow Apulijstkego/ Thus-
slyckkego/ Ligustickkego/ y Kámille Krolowey Wolskow: ci wsslyscy sebrali sę Bryazetba.
przeciw Ewandrowi y Lacińskiemu Krolowi takyeż Eneasowi. A gdy sę wojs- Wolskye.
ka zychały/ porażeni Lacińnicy z Eneasem/ y Krol ich zabit od Thurnusa/ kto-
ry tej y Pallanta Ewandrowego syná wtoczyná przebit. Pothym Eneas po ro-
zmańcyh porażkach/ porćat sę sam á sam s Thurnusem/ zabit Thurnusa y Ká-
mille Krolowa z wojskym yey porażit/ otrzymawssy zwycięstwo nad nimi/ Laci-
um s częscya Kampániey wzyat/ y trzy lata pánował/ potym wtonął w rzecę Lau-
rentu Tunicijstke yey/ pochowan w myescyę Laurentum. Pothym tá rzeká bytá Eneas umárt
poswoyconá á Eneasá za Bogá Pogański lud chwalił. Pissa drudz y zabit w tey
rzecę byt Eneas y wrzucon w morze. Ten Eneas pirwssa żonę myat Priamusos
we core impenyem Kreusa/ s ktorey myat syná Askaniusa/ á po snyderci yego zo-
státá brzemiená yego żoná druga Lavinia/ ktora boyac sę pasirba Askanius-
sa/ stá do lasá vrodzita syná/ ktorego zwano Julius Silwius Postumus/ iż w-
lesse po snyderci oycowstke yey vrodzon. Askanius potym ná mácoche byt táskaw/ y
wstapit yey Krolestwa tácińskkego/ gdi miasto Albe założył y zbudował/ kthore
oná rzadnye sprawowátá aż syn Julius dorosl. Pisse Euzebius iż bytá stá za
drugyego meżá Lavinia/ Melampoda/ s kthorym myatá Latinusa Silwiusa Melampus.
drugyego syná.

Albániey Krolowye.

¶ Pirwssy Eneas/ pánował trzy lata/ ten Lavinia założył.
¶ Askanius syn yego pánował trzydziesci y trzy lata.
¶ Silwius Posthumus Julius dzyewyc y dwádzyescyá lat/ od tego wsslyscy byli
wezwaní Silwij Posthumi.
¶ Eneas Silwius trzydziesci y yeden rok.
¶ Latinus Silwius pyćdziesyá lat.
¶ Alba Silwius trzydziesci y dzyewyc lat/ od tego wezwani Albáni Krolowye.
¶ Egiptus Silwius csterzy á dwádzyescyá lat.
¶ Rapis Silwius osm y dwádzyescyá lat.
¶ Rálpetus Silwius trzynásyę lat.
¶ Tiberius Silwius osm lat/ od tego rzeká Tiber wezwaná iż w nye y wtonął/ bo
ya przed tym zwano Albulá.
¶ Agripa Silwius csterdziesci lat.
¶ Aremulus pánował dzyewyetrnásyę lat/ gromem zaráżon.
¶ Aretinus trzydziesci y syedm lat/ od tego gora Aretinus wezwaná w Rzymie
¶ Proka dwádzyescyá y trzy lata.
¶ Amulius csterdziesci y csterzy lata. Numitor brát yego byt/ od ktorego Res-
mus y Romulus posli/ o ktorych bedzye ná swym myesicu/ do historyey pirwssyey
przychodzác.
Antenor wykonawssy ná Krolestwo Trobáńskim dwádzyescyá
y dwye lecyę/ wypedzon od Heleny syná Zektorowego. Wzyawssy cedi sę ieba An-
tenor przyrodzone swoye/ z dwymá tysyey ludzi/ pusił sę wodę ná zachod Hoi-
ca/ przyja-

Księgi Pirwste

ca/ przyjechał w ten kraj nad morze Adriaticke gdzie Wenecya/ założył miasto Padwa/ y tam żywota swego dokonał.

O Ponw Tro-
yańskim.

¶ Philosthratus y Wergilius Poeta/ pisali sferoce o dobyciu miasta Illium/ przez Konya wielkiego z drzewa wdzyatanego/ ktorego pissa wymyslił miast Vha-
ses/ w ktorym sye miasto zchowac trzydziestci tysiac ludzi zbroynych/ ktorego Kon-
nya posłali Greckowe osykarować bogu Troyańskiemu y s Klenoty wielkimi/ wi-
dzac iż nye mogli nic weźmić Troyey/ dla ktorego Konya aż brone musyli Troya-
ni wytamać/ s ktorego potym Konya w nocy lud Grecki wyszedł/ brone odniel/ Greckie wojsko do miasta puscil/ a Troyani w ten czas geduyac popili sye a po-
sneli bedac przespyszeczni. Greckowe ye nad nadzyeye ich zwoyowali/ y okrucen-
stwo nad nimi weźmili. Ale to sa wymyslne rzeczy/ ku przestey historie nye zależę

O Brytannie albo Anglii.

Brutus.

Silwiusowemu synowi/ to jest prawnułkowi Alfelaniosowi
jemu urodził sye syn/ ktoremu bylo imye Brutus/ przy yego porodzeniu
matka umarta. A gdy mu bylo pyetnasze lach zabito oca s przygody na-
towye strzala/ przeto był zaslan do Greecy/ tam znalazł wyle Trojanow w nie-
woli pod Krolew Brándazusem/ ktorego core porat Brutus imyem. Igno-
na. Potym go Troyanowye przetożyli nad soba zsyżeciem. A gdy żadał odpo-
wyedzi w koscyle Diany o swoyey fortunney sprawye/ radziła mu na zachod słoń-
ca ychać/ y weźmił tak iż sye puscil s swymi Troyanym morzem/ przyjechał tham
gdzye dzis zowa Equitania- potym do Ligeri/ a tam sye nań chłopi okoliczni se-
brali/ wderzyli nań/ ale porażeni od Bruthusa/ yednego z Turnusa meza stracił/
tamie gdzye mu pogrzeb weźmił przezwał myesce Turnen. Potym sye puscil do
Albionu/ gdzye dzis Anglia zowa/ a tam za dnych ludzi nye znalazł yedno Gigan-
tu/ to jest obrzyny/ stym też zwoyodł bierze za trudnoscy wielka ye przepomogł.

O Brutha
Britannia.

A gdy tam osyadł/ przezwał one krągine od swego imyenia Bruto Britannia.
Po nim syn yego Lokrius. Po nim Mandanus syn yego. Potym syn yego Mem-
pricius zty a nycenolowy. Po nim Embracius- ten wyle miast pobudował/ sye
now miast trzydziestci y pięć/ a dzywek rrr. ktore wssytki Silwiusowi czwartesz-
mu posłał do Albaney ku matkieskiemu stanowi- bo im tam na ten czas niel co-
reł swych nye chęał dawac iż cudzozyemcy byli. Then Embracius napirzev do
Galley okrety przewyodł. Brutus wtory/ sfozte zsyże Britańskie na ye^o mney-
sce wstąpił/ in bracia za pomoca Silwiusowa we wssytkich Nymcach panowa-
nya dostali. Po nim panował w Britannie Leil od swego imyenia miasto zało-
żył. Po nim Bladud. Po nim Leir syn yego/ y ten wyle miast pozaktadał/ Ten
miast trzy syny/ a gdy ye pojeźmł/ był od nich wypędzon s Krolestwa/ ale za po-
moca Krola Gallijskego zrecyła swego był przywrocon/ a ten Krol zyc ye^o po-
yat żone dzyweke yego bez posagu tym obyczajem: Gdy Leir miast trzy core/ py-
tat ich ktora go nawyecer mituyę yedną snich odpowedywała mu w thy słowa/
ile más tak wyle wazyś y tyko cye mituyę. Przeto sye rozgniewał na nie- odda-
lit ya yey częsci/ ktora potym Krol Gallijski porat. Przysło potym thō Krola-
stwo na dzyweki po yego synerci/ gdy zym zbudowan/ tego czasu tam Krola-
wał Kunedagius Po nim Knelus: potym syn Garganus: po nim Silwius: po
nim Lago: Kaminrus: Godoburcho: Porrex/ ten brata zabito y Swarda Krola
Grancuskego: sam też potym zabito. Po nim był Monnerius/ ten prawa y po-
bor Britaninom wstawił/ y korone sam sobye stotha na gtowe wtożył. Koscy t
zgodzye wssytki wstawił Then po sobye dwu senu zostawił Bellinā y Brenna.
Brennus rovełki ma i a przeważę Bedac/ Nerhandien y Chatenesien dosthał
moca/ wssytkie potym stamtał wrgnan/ do Allobroga zsyżecy Gallijskego
ke stamł/ ktorego porat core y odyat mu potowice dāsthwā/ mato ke mu na-
tem wdał/ sebrawssy wssytki lud z Nymrec/ z Britanney/ z Galley y z zomora-
skich krajn/ cyagnat do Wloch māyac ludu trzy sthā thysyac- woyował krainy
Włoske

Brennus.

Włoskie powoli i sę mu żadny nie opart. Potym do Rzymu cyagnac myastho
Sene załozyt dla zesłtych ludzi swoich y dobryta/ Rzym wzyat wybrawssy zapa-
lit. A to byto napirwssę zwoyowane Rzymu. Pissa drudzy zwtaściz historiko-
wye Tyemnyecy- ie ten Brennus byt Rysazecym Szwabskim/ y z Tyemnyec po-
czet wyelki ludzi wywyodt do Wtoch.

Senes załoz-
żono.
Pirwssę zwo-
yowane Rzy-
mu.

G walce Thebańskie,

Bzed Trojańska walka mało nyeco lat/ była walka yesscze
okrutnyeyssa nizli Trojańska myedzy dwyema bratry w Grecyey/ na tros-
re tho Krolestwo przypadało przyrodzonym prawem/ to yest na Eteo-
kla y Policiniusa (abowim w Grecyey nie yeden Krol byt- byto wyele Kroloro/
i myasta byty bogate a ludne/ przeto każde myasto swego Krola myato/ ja sthey
przyczyny byty tam rozmaite walki) A gdy sę potym zgodyli alternata trzymac
każdy po swym roku/ Eteoklus nie zdzyerjat ygody chcyat wyecinie panować.
Policinius widzac to/ weyekt sę do Argos Krola Adrašta/ abowym myat yego
dziewokę za matzonkę. Adrašt chcac go ratować/ zabít przed myastem Thebe y
lud yego porażon. Bracia gdy sę sami dwa potkali/ oba sę zabili: Wyelkye wal-
ki wnetrzne powstaly na ten czas w Grecyey/ gdzye wyelka szkoda obyie stronye
popadły. A tak zychawssy sę inssę Rysazeta Greckye/ takyeż Krolowye/ myast Tebe zburzo-
sto Thebe do gruntu zborzyl.

Eteoklus.
Policinius.
Adraštus.

Tebe zburzo-
no.

G Herculesey,

Hercules byt mało przed Krolew Saulem w Grecey/ kto-
ry nie Rysazeta y Rycerze mestwem y dobra sprawa przechodzit. Ocyec
yego byt Amfitrio/ matka Almena z myasta Thyryntu nie daleko Ar-
gis. Ocyec Amfitrio zabít brata w zwadzye/ a sthey przys-
czyny musyat weyec do myasta Thebe s Thyryntu y s sy-
nem Herculesem/ kthory tam napirwey mestwo swoye w
Thebe wlasat. Abowim gdy Niniye Orkomeńscy (ktos
ry na ten czas w Grecyey mocni byli) oblegli Thebe/ ty
Hercules porażit/ y myasto od obleżeny wyzwolit/ a Or-
komeon myasto Niniyskim wzyat. O ktorego myasta bo-
gactwo Homerus Poeta sseroko pisse. A stey przyczyny
chodzili z dalekich stron do Herculesa/ dawayac sę pod
yego obrone/ skad wyelka czesc rosla Grecyey. Abowim
byt zachowanya wyelkyego- cnote y sprawyedliwosc mi-
tuyac/ yedny wspomagayac drugich bronyac/ każdemu
tastawosc swa okazuyac. Potym ychat do Azyei do kros-
la Trojańskiego Laomedontha/ porażit go y zabít/ a w



tym mitosyerdzya viyt nad synem Priamussem gdy goná
oycowssę państwo wsadzit/ bo to byto mało przed Tro-
jańska walka. Wład tho yesscze od rozboyownikow mors-
kich wyzwolit morze Mediteráńskie/ ktore dzylei Afryke
z Europa albo Hiszpánia/ tamże na znát wyeciny posta-
wit dwa slupy kamienne/ ktore yesscze y dzis sa pod mo-
ca Cesarza Krzesciáńskiego/ zowa ye po Lácinye Co-

Laomedont
Krol.

lumne Herculis- na znát abi Pirathe/ tho yest- zboycce morscy/ thám zbiyác nie
smieli: o ktorym też Poetowye wyele wymyslnych rzeczy pisali.

Columne Her-
culis.

Rozdział Trzynasty / o Kaptanach Izdowskich
ktory po Sedzoch lud sprawowali
Izraelski.

Heli.

Roku od stworzenia swyata 4 0 4 8, Po Samsonie o
statecznym Sedzym / sprawowal lud Izraelski Heli Kaptan s potom-
stwa Jtamara ceterdzyseilat. Then byl piwowym kaptanem / przenyoss
sly ye od synow Eleazarowych ktoryz byli Phinne / Abiezer / Buzi- Czy.

O Samuele,

Heltana.
1. Brolew. 1.

Byt thego czasu

mał yeden z Kama
thyimnyem Heli
Kana z Efraim Lewita ale
bo z Bethleem / then myat
dwoye zenye Anne y Pheni-
nne / Anna byta cudna
ale nyepłodna. Chodzit ten
Heltana wedlug ustawy za
Kona do Sylo / gdzye byl
dom Boży / tu posludze a
chwale Boskyey. Byli w Si-
lo przy Kosciele dwa synowie
Heli Ophni y Phinees Ka-
ptam. A gdy cymit ofyare



Heltana / dat Phennennye dwoye cjesci / thakye synem yey / ale Annye yedne
cjesce / ktora smutna odesata / a cho dla swey nyepłodnosci / nye yedzac ani piyac
sta do drzwi Koscielnych gdzie syedziat Heli / modlita sye Panu Bogu s ptoczem
aby ya pocyessyt ptodem / mowiac: Zesli mi dasz mity Panye ptod mesty / slubus
ye go dac tobye na poslugę domu twoyego przez wssytek czas zywota yego.

Heli kaptan mmimat by byta piyana / rzekt knyey: Przetrzeziwi sye treche od winia
ktorymes sye upita. Ktora rzekta / nye wyerzycye panye bych sye upita / ale jem nie
wyasta nyessczesna / modl sye za mna. Porozumyat Heli iz to o nyepłodnosce idzye
rzekt / day ci Boze czego zadasz, Przetoz sta przespyczynye wesota nye watpyac
ale mayac zupetna nadzyeye w Bodze je ya pocyessy. Nastato sye iz porodita sye
na / data yemu imye Samuel / cho yest zadanye / y nye wychodita nigdzye z do-
mu / az dzyecye odchowata y pierfi. A gdy go odchowata / wyodta gi do Koscyos
ta ze trzemi Cyelcy y maki trzemi myarami na ofyare y dzbanem winia do Sylo / y
ofyarrowali Cyelca / a dzyecye poruczyli kaptanowi Heli. Rzekta Anna do Heli /
Tyecha y zywoye dussa tworaa w Bodze / ono to yest dzyecye za ktorez sye przyczys-
nyat do Pana Boga a wysluchat cye / ktoregom obycata na wyecina poslugę
domu Bozego: y modlita sye Anna rzekac: Wradowato sye serce moye w Panye
etc. A poslugowat Samuel w Koscyele Bozym Kaptanom / obyeracyac sye w os-
dzyenye prorockye / a matka mu dawata kazdy rok suknya. Synowye Heli nyusz-
cinowe sye zachowali przy domye Bozym / s czego ye ccyec tagodnyekarat. Przes-
to byl Pan Bog obyawit Heli iz ich myat rychto zbawic ich dostoyenstwa.

Nednego czasu Heli na tozu lelat / bo byl na oczy zachorlat / Samuel thez przy-
nim lelat przy domye Bozym. A gdy go Pan Bog zawotat / mmimat by go He-
li wotat / sedit do nyego. Rzekta Heli / wssak cye nye wotam wroc sye a spi. Ssta-
to sye takze po wthore / bo yesscze Samuel nye rozumyat gtosu Panskyemu. A
gdy go Pan wezwat trzeciraz / sedit do Heli przedsye. Ale Heli porozumyat iz
go pan bog

Samuel sye
wrodzil.

Fazdaniel

go Pan Bog wywołał/ przeto go nauczył/ gdy cye drugi raz Pan zawołał/ nye chodź nigdyey ale rzec/ mow Panye/ bo slyssy rwoy sluga. A gdy go Pan Bog drugi raz zawołał/ rzekt/ mow Panye slyssy sluga twoy. A rzekt Pan Bog do Samuela: Oto ya czynye slowo w Izraelu/ i ktory bedzye sluchal/ beda brzmiec wssy yego etc. Kano przywyodł Heli Samuela na przysyge/ aby mu powyedziat co Pan Bog yemu powyedzyat. Rzekt Samuel powyem ale prossi myey to przy sobye/ tak Pan powyedzyat: Oto ya uczynye slowo w Izraelu/ ktorego gdy kt ho sluchac bedzye/ beda brzmiec obyey wssy yego/ beda sadzit dom Heli dla ztosci/ przeto iz widzyat zbytki synow swoich a nye karat ich. A on rzekt: Pan yest/ co dos brego yest przed oczyma swymi/ nychay cizni. Kosi tedy Samuel: Poznat lud pospolity iz Samuel wyerny prorok Panski/ przeto sye go wssysey radzili.

Gstato sye/ gdy Philistinowye sebrawssy sye na walke v Alphet/ y lud Izraelski sye tez sebral przeciw im/ potkali sye zbroynye v kamienya/ ktory potym zwano kamien wspomozenya/ porażem Izraelitowye/ thak iz polegto na placu czterzy tysyace ludzi. Rzekli starssy/ wynyesmy Arke od Silo. A wzyeli Arke Boza/ ktora nyessi dwa synowye Heli/ bo nuz ocyec ich nye widzyat/ ktorym ocyec rzekt aby przez nyey do domu nye przychodzili. A gdy sye drugi raz snimi potkali/ porażeni yessze gorzey Izraelitowye az vcyekali/ gdzye trzydziesci thysiac ludu pyessgo polegto/ y dwa synowye Heli zabici/ Arke Boza wzyeto Izraelitom. A gdyto wssyssat Heli/ padssy na wznał s stotka przebit sobye cyemye y v mart/ y przessta slawa od ludu Izraelskiego.

Porażeni Izraelitowye.

Arka wzyeta.

Rata od stworzenya wssych rzeczy 4087;

Samuel Prorok y Ksiazę y Kaptan/ po Heli Kaptanie sprowadził lud Izraelski az do pomazania Rola Saula.

Gdy Philistinowye wzyeli skrynne albo Arke Boza z domu/ postawili ya v swego boga Dagon w Azocye. A gdy byto na switanu/ nalezli Dagona a on padł na zeme przed skrynna Boza/ czyniac yey pocciwosc/ a podnywssy go potozyli zasze na swym myescu. Nalezly utrzasze nalezli go na zemi/ ano mu vcyeto gtowe y rece na prog/ przeto yessze y dzis w Azocye nye depeca prog tyedy ktory wchodzy do koscyota: A rozgiewat sye Pan Bog na Azotsske ludzi/ przeto na nye dopuscil plage/ wyelki bol wnetrzny gdzye myssy gryzly az byto widac wnetrznosci/ y ine plagi. Ktorzy gdy sye radzili stharssych stad im to przyssto. Redni mowili dla Arki/ drudzy przeciw temu. A gdy tho ebaczyli Kaptanich iz dla Arki/ vradzili ya zasze odeslac wtozynyssy w kapse pyec myssy z tych/ y osob takye pyec cztowyczych/ a przy skryni potozyc/ bo tyle myast te plage cirpyato. Wtozyl ya tedy na nowy woz a zaprzegli dwye krowy cyelne/ ktore nigdy nye bywaty w yarsinye/ a cyelata ich doma zawarli/ przetho cheac sye do wyedzyec yesli to dla skrynne Pan Bog przepuscil/ mowili poyda prosta droga krowy z wozem/ nye vchylayac sye na lewo ani na prawo s skrynna/ do Bethsania domu ludu Zydowskego/ a yesli krowy do cyelat w strone sye vdadza/ thoc z inney przyczyny plaga. A gdy tak uczynili/ sly krowy z Arka Panska prosto do Bethsania/ a byto to myasto Kaptanske/ a Philistinowye sli za nya. Bethsaniowye w ten czas zeli pssenice. Przysedł woz na rola Jozue y stanal/ a tam ztozyl skrynne na kamien wyelki y kapse s Elenoty Lewitowye/ posyeli woz na drwa/ krowy takye porzazali/ wtozyl na drwa ku ofyerze. Ale ye Pan Bog plaga morowa zarazil/ iz ich polegto pyedziesyat tysyey pospolitego ludu/ a sye dmidyessath mizow Bethsaniickich/ a to dla tego iz widzyeli Arke odkryta nye bedac Kaptany.

Dagon. balwan Azot. wpat. Dago obcyet.

1. Krolew. vi.

Arka Boza wrocona.

Plaga na Zyd.

Dytanie Dytanow.

(Tu sye Doktorowye pytaly/ czemu tey plagi Pan Bog nye przepuscil na Filistin/ gdy byta w Azocye a potym w Askalonye przez siedm lath. Powyada iz oni nye mogli zgrzysyc widzemim/ gdzy im thego nye zakazowano/ ale Zydow wyle kroc zakazowano y ostrzegano/ przeto nyeposluszenstwem zgrzesyli/ slusna zaplate wzyeli.) Boyac sye Bethsaniowye ktorzy byli z zymye Judowey/ poslali

Księgi Wierze

Kariatowe.
Aminadab.

do meżow Kariatstich aby do iego Arke Bożą przywiezli. Którzy tak uczynili/ y stawali ya do domu Aminadab Lewity sprawiedliwego/ Który ya w swej pra- cy chorwał przez dwadzieścia lat. Potym ya Samuel przynosił do Maspha/ po- tym do Galgi przez Saula: potym przez Dawida do Naboth: potym do Siomu: na ostatek do Salomona do kościoła swego. A gdy byli Kaldziejcy kościoł za- pälili/ skryt ya był Jeremiaś w tawernie mryscze. Potym pewny nie nje wy- gdyze sje podziata. Pissa nyektorzy i do Rzymu byta przyniesiona.

Porąfenny phy
listinowye.

Samuel widząc iż sje zaś sje lud ku Panu Bogu swemu obraca- a nabyje w nim pokłada/ rzekł tñm: Podźmy do Maspha a bede sje modlit za- wami. Tam (jako pisse Jozephus) batwana stąrt na proch/ z woda zmieszał/ dawát ludzjom pic chce sje wywedyć yesli yessze w ktorego cząrt w sercu ala- bo w myśli zachowany/ taktemu wnet od oney wodi wargi sje zrosły ani mogt ge- by rozdziwić. Tam ye też nauczát rozeznanya Boskich. Styśac Filisthinowye i sje Izraelite sebrali do Masphy bez zbroje/ sebrali sje na nje. Bączac to Izrael- boyac sje rzekli do Samuela/ modl sje za nami Tam Samuel ofyare uczynił ku- chwale Boskiej/ prośac Pana Boga o wspomozienie. A gdy sje potkali snimi/ Pan Bog wyekł grom uczynił i sje Filisthinowye polekli/ pocżeli ucyekac a Zydos- wye ye gonili biyac aż do granic. Tam Samuel potażł kamyem a przewat ono- mryscze kamyem wspomozienia/ za który yuż daley Filisthinowye za Samuela nigdi- nje przechodzili. Nad to wrocili myśta ktore byli Zydem pobrali.

Niesprawne
dławi Sedzyo-
wye.

Sądzil tedy Samuel swoy lud w pokoyu w Betel- w Galgali/ y w Masphat/ ob- chodząc od yednego do drugiego każdy rok- a wracat sje zaś sje do Ramathy/ gdyze też na sprawy do nyego chodzili. A gdy sje yuż stąrzat/ sąsądzil swami sje- ny mryscza swoye/ Jothel/ Abiam/ w Bethel/ w Bersabee/ y indzyer/ aby na- mryscu yego lud pospolity sprawowali. Ale pretko na dary swoy wmsł obroćli/ przeto sądzili przewrotnye. Widząc to lud pospolity/ rzekł do Samuela/ wyhyerz- nam Krola/ Któryby nas sprawował- jako mi ludzyc maya. Tye mito tcho bto Samuelowi. A gdy sje tego mocny dopirali/ radut sje Samuel o to Pana Bo- ga. Który rzekł/ słuchay głosu ich/ nje yedno cyebye sązucili ale y mnye/ bych- nad nimi nje Krolowat/ wssąkje rozpowszedz im pirwey prawo Krolewskie. Rzekł tedy Samuel do nich- to prawo Krolewskie bedzye nad wami: Synowye- wassy musza być sluzebnikami w nrego- yedny peczyni yeme/ drugie pyesse/ dru- gie kowalini na zbroje/ drugie oraczmi: S corek wassy podziata sluzebnice/ z yednych kucharki/ z drugich młynarki/ z drugich przadki/ takyeż paciki: S cżela- dzi wassy albo y z dobethka uczyni co chce/ dworzanom swym da lepssze rzeczy/ a- was za slugi bedzye myat. Lud pospolity rzekł nje słuchamy cye w tym przektā- danyu/ nychay bedzye Krol nās/ Który przed nami bedzye walczyt. Rzekł Sa- muel- idźcie teraz do domu- potym was przyzowe gdy bedzye trzeba.

O Saulu y pomazaniu yego na Krolestwo,

Cis.
Saul.

Suf.

Był tego cżasu mąż yeden z narodu Benjamin imieniem- Tye/ Który myat syna imieniem Saul/ nad ktorego lepsszego nje bylo w- Izraelu. A gdy poginety oslice temu Cysowi/ rzekł do syna: Weźmi s so- ba chtopca yednego a idź szukać oslic. A gdy sli po gorach Efrayim do ziemie- Salise y Benjamin/ nje našli ich: przysli do ziemie Zufowey/ Który był pra- dyadem Samuelowym/ rzekł Saul do chtopca/ wrocmy sje do domu by sje o- nas ocyc moy nje troskat. Rzekł chtopiec- w tym tu mryscze yest wysszeżet Bo- ży- Który bez wacpyenia prawdy pewye każdemu na pytanie ludzkie. Rzekł Sa- ul/ a coż mu dać mawa? Rzekł chtopiec/ mam yá w reku cżwartā cżesc totu tre- brā. A sli do Ramathy y rzekli dywłom Ktore sly po wode/ aza tu yest widza- cze to yest Prorok. Ktore riekty yest/ dzis czyni poslugi kościelne. A gdy chodzi- li no mryscze/ wozat ze Samuel (a przed tym jako wieczorā- rozkazył Pan Bog Samuelowi- Poslić jutro do cyebye mija z narodu Benjamin- ktorego poma- żeś na krole-

jeś na krole-

żesz na Królestwo ludu Izraelskiego. Rzekł mu Pan Bog: o! ty jest then maj. Rzekł Samuel Saulowi/ i am iest nadzacz/ to iest praktykarz/ esthiep bedzyes semna yadt- yntro poydzyes- o oslice s ię staray powin ci o nich. A gdy ssedt posadzit go za siet przed trzemidzesty meżow wyssey- etchorych tej byt profit na czesc/ y potożył przest królestwa ssute mysia/ cho yest/ s prawey czesci Barana przedney. A gdy rano wstali a myeli ię z myasta/ rzekł Samuel: Uychay chos



pyec przodkym idzye a thy mato zostan/ ię ci oznaymye slowo Pańskie- tam Samuel wyzawssy oleyu wlat mu na głowe/ ciotowat go a rzekł: Pomazat cye Pan Bog na Królestwo na swo ye dyedzint/ a toć na znat dam- gdy odemny odeys dzyes/ naydzyes dwu mezu v grobu Rachel/ ktorzyce powyedza ię nalezyone sa oslice/ a gdy przydzyes do debu Thabor- nayda cye trzy meżowye/ yeden nos

Saul pomazan na królestwo.

ślac trzy Kosty/ a drugi troje chleba/ a trzeci flasz wini/ a weźmyes z reku ich dwoye chleba. Potym przydzyes na myesce ktore zowa Stanye Filistinow/ postkasz syc s Proroki sstepuyacemu z gory Pańskie/ spywacy wesele- gedac na gielach/ y prorokuyac/ to yest/ Boga chwalc/ a wstapi w cye duch Prorocki/ a bedzyes snimi prorokowat. A gdy then znat wyrzys- wredzi s toba Pan Bog yest/ idz je przedemna do Gulgale/ a ya poyde za toba/ aby czynit ofrare sędmi dni: Przydat yessze Samuel/ pociekay tu aż przyde do cyebye a rkazic co masz czynic. A gdy Saul przyssedt do Prorokow/ prorokowat snimi/ y dzimowali syc cico go znali mowiac: A za tej Saul myedzy Proroki/ y Cys ocycet/ yakoby rzekł gdy nye yest z narodu Prorockyego. Potym wssedt do Ner Strya swego/ ktor y gdy go pytat o Samuelu/ odpowiadat mu/ ale gdy pythat o pomazanyu na Królestwo/ milczat.

Saul prorokowal.

Wzwał tedi Samuel ludu Żydowskyego do Nafpby rzekł: Stoyce przed Pa- nem/ bedzyem puszczac losy na wssytki narody nasse/ thakyez domy ich. A na- lazt los narod Bemiaminow a ssedt vj do Saula syna Cys, Wyedzac tedy Saul ię go ssukano/ skryt syc/ yakoby nye chcac przyyac przetożenstwa tego. Nalazssy go postawili w posrodku ludu/ a byt nad iny lud wzrostem wysoki/ przetho rzekł Samuel: Oto kogo Pan Bog wybrat nye yest mu rowyen za dny myedzy wssytki ludem. Zawolat wssytek lud/ Bog daw byt zdrow na dtugye czasy. Napisat Samuel ystawa Królestwa/ y ciet przed wssytkimi przy Krolu/ y potożył ty ksyegiw domu Bozym przy oltarzu/ y wrocili syc do domow. Napisat thę Samuel ksyegi Sedzyow/ to yest Judicum/ tej Ruth historia/ y pirowss ksyegi Królewskie. A sstato syc potym ię Nafas Amoniecki oblegt Jabes myasto Galaadskie. A gdy obegnancy profilio o przymyerze. Rzekł/ wten obycia y wezynye yednanye swami/ ię kazdemu z was oko prawe wytypye/ bo drugim takyez podzyatat. Rzekli ksyegmu/ day nam do syodnego dnya przedtuzenya/ w etchorych poslem do swoich aby nas ratowali/ yesli nye ratuya wynidzim z myasta do cyebye. Gdy sse tego Saul dowyeddyat/ slyekat wotu na ksy drobne rozessat po Izraelskich kramach stym poselstwem: Kto nye poydzye za Saulem a Samuelem/ tak syc ostanye ye go wotom. A wyssto wssytkich yakoby yeden/ trzy sta tysicy/ y wssytkowat ye Krol na trzy worsta/ na switanyu porazit worsto Amonitow. Rzekli potym re- do Samuelu/ Kto yest taki co mowi aby Saul nye byt Krolew wda ycu go nam na zabicie. Rzekł Saul/ nye bedzye dzis nikt zabie/ bo dzis Pan Bog zdrowe chowat w Izraelu. A powtore Samuel pomazat Saula na Królestwo w Gala

Nafas.

gali. Rzekł tedy Samuel do ludu: Oto król idzie przed nami, mnyescyę odrzuć i Pana, a to mam bendzić i namię. Iż nam Pan Bog dał Króla w gnyes wyę/ ocho dżis yest yasný dzień i żniwo pszenice bede prosit. Paná a da grom y deffsz. A ostáto sýe tak wnet przecim przyrodzeni uony zyemye. A lud boyac sýe rzekł: Modl sýe za nami prosimy/ uczynili sýe zle proffac o Króla. Rzekł Samuel: Zgrzeszyliscyę- nye odstępuycyęs potym od Pana/ bo yesli ináczey uczynicyę zgi nyecyę y s Krolew wássym.

Był Saul s przodu dwy lecyę dobrym a spráwyedliwym Krolew. Bogá sýe boyac/ przeto sýe mu fortunnyę wssytko xodzito. Ale potym był okrucny nad lud dem/ nyespráwyedliwy/ wstáwami Bostyemi gárdzit/ sobyę wssytko przypisowat a nye Bogu. Wybrał sobyę trzy tysyace ludu/ s Ethorych dwa myat przy sobyę w Máchmye y Betel/ a trzeci s synem yego Jonátham w Gabie Bemiamin/ gdyę poráit stráž Filistínska ná mýeyscu obronnym/ czynyac sýe pányw Izraelu.

Stýssac to Filistini sebrali sýe przeciw Izraelom trzydzýesci tysyac wozow/ a ssesc thýssyac wezynych z ludem bez liczyby. Saul wsthapiwssy do Galgale wezwat lud y Samuela w rádę ku pythanyu Pána. A gdy Samuel czekał do syedmi dni wes dtug umowy/ rozbyełt sýe lud od nye^o a pokrył po yastnyach dla boyáżni/ a dru dzy áż do namyotow Filistínskich sli sluzycim. Gdy widzyat Saula szkoda cześ káć thák dtugo do syodnego dnýa czynit ofyáry spokoyne. A gdy wpetnit/ przy sşedt Samuel pytał Króla cos to uczynit: Rzekł Saul/ poucyekáł lud zdáto mi sýe szkodliwyę czekać cye dtugo/ czynitem ofyáre boyac sýe nyeprzyacyelá. A w tym Saul wystápit iż bez Samuela czynit ofyáry. Przeto rzekł Samuel/ za dnym obyczáyem twoyę Krolestwo daley nye powstánye. Ale ssukat Pan inego Króla wedtug serca swego aby lud yego spráwowat. A odsşedt Samuel do Gabáa Bemiamin/ a Saul wysşedt przeciw Filisthinom/ a nye byto ich snim yedno ssesc set ludzi a Jonátá syn/ y tho nye myeli myeczow ani Rohathyn/ okrom Saulá a Jonátá syná yego/ ábowim záporwyedzyeli byli Filistinowye swoim rzemyesit kon aby im żadney bronyę ani zbroye nye czynili/ gdy swoych nye myeli rzemyesit w.

Jonátá.
Serafa Dhyli
stínska.

Kazat Arke przynysc do namyotow Jonátá syn Saulow krom oycowstýey wiá domosci/ sşedt z Rycerzem yednym aby stráž Filistínska rozbit. Przysşedt nádwat gdyę byto kámyenye záwyesiste yáto zeby w skale. Rzekł Jonátás do sluzebnika yedno sýe wkażym Filisténskim/ a rzeka poczekacyę yedno/ stormys: a yesli rzeka chodzyę yedno do nas/ tedy poydzyem/ da ye nam Bog w mce/ bo y nyego wyel kosc mátoş/ a mátoş wyelkosc. A gdy im rzekli Filistincwyę przez wat/ podzyę yedno do nas. A leżli przez one skáte ná rekú y ná nogach áż ná druga stronę prze lezli/ a slugá yego zá nim. Sstrássyt Pan Bog on lud Filistínski od Jonathana iż poczeli weyekáć. Zábít ich tam Jonátán dwadzýescyá/ drudzy weyekssy do woz stá Filistínskyego powýádali cragnáć Saulá z wyelkoscýa ludzi. Serwozyli sýe sá mi bárzo áż sýe sámi bili weyekáyac. Saulowi to powyedzyeli spyegowye/ porádzi wssy sýe Pána Bogá gonit nyeprzyacyele/ y oni co byli weyekli do Filistinow przys stáli zá sýe do swoich/ a bili Filistiny gonyac ye- a byto ich yuż ná dzyesýe tysyac w gromádyę. Saul aby sýe pogonyę nyę myesktáto/ rofkazat pod przeklectwem y gárdtem/ aby żadny nye yadt áż do wyecşorá áżby sýe pomşcit nádw nyeprzyacyela ni. A gdy sşedt lud zá pogonyá- náchodzili myod cyełacy/ ále sýe knyemu nye schyláli/ tylko Jonás/ Ethory nye wyedzyat o przeklinányu oycowskim/ rozmoczył pret w potoku a skostowat myodu/ y oswoycity sýe yego oczy. A gdy mu powyes dzyeli o przeklectwye oycowskim/ przestat wnet. A gdy sýe przez káptaná rádził Pána Bogá káżeli ná Filistiny vderzyć/ Zámleżat Pan ná to spyrányę. Przetho Saul wywyábowat sýe gnyewu Bostyego. A gdy sýe wywyedzyat ná syná iż yadt myod nádw záporwyedz rego/ postáwit lud ná yedney stronie a sámi s synem ná dru gýe stánat/ Kazat puszczáć losy kto winyen gnyewu Boiego/ yesli on albo syn/ a myat káidi ráki gárdto dáć. Padł los ná syná yego. Rzekł Saul/ cos vdrátat przeciw Bogu. Rzekł Jonátá/ nie inego yednom myodu skostowat nye wiedzac o záporwyedzi weşorá. Rzekł Saul- musis vmrzec Jonátá/ bo by tego pan Bog ná mny wátrzyt. Rzekł lud pospolity- yesşes by myat Jonátá vmrzec/ przeto rego Pan

rego Pan Bog lud Izraelski wybawit/ y wydarli go z ruku Saulowych. Saul be-
dąc potworzony w Krolestwie/ myat wssiedzye zwyciestwo nad nyeprzyacyelmi/ a
bit Amalecha, Synowye Saulowi byli/ Jonatas/ Jesui/ Melchisua/ ciwarti Hise
boset mtodssy. Cory byty yego/ Merob/ Michol/ a zóna Achinoe/ a Hetman wo-
ska Abner/ syn Nerow brat Eizow. Mowit Samuel do Saula/ Pan Bog to mo-
wi/ aby wygładzit Amalecha ze wssytkim yego ludem/ Echori powstawat przeciw
Izraelowi gdi ssedt z Egiptu. A gdi zebrał Saul ludu dwye scye tysyac pyesse/
poktat sie z Amalechem/ rzekt Cineusowi/ odsthep od Amalecha bym cye snim nye
porazit/ bos ty czynit mitosferdzye nad Izraelem. Porazit tedi Saul Amalechity/
a przepuscit Krolowi ich Agag y dobytku yego. Rzekt Pan Bog do Samuela/ zal
mi zem Saula Krolem wybrat. Modlit sie za nim Samuel przez wssytki noc. Po-
czym Saul uczynit sobye triumf pychy obczyayem poganiskim. Szedt k nyemu Sa-
muel wyrozumyawssy yego rzeczy. Saul przeciw yemu wyszedł. Karat go stego
Samuel/ i z Amalechowi przepuscit/ y z inych rzeczy Echori czynit nad wola Bozja.
Rzekt wymawiajac sie iz to uczynit aby zachowat niektore ludzi żywo ku ofyerze a
dzyeki czynienyu- ku cci a chwale Bozey. Rzekt na to Samuel- lepsze yest posluszen-
stwo nizli ofyara. Rzekt Saul/ zgrzeszytem/ ale na then czas weźmi grzech moy.
Rzekt Samuel/ odrzucit cye Pan Bog abys daley Krolem nye byt nad Izraelem
A gdy chcyat od nyego Samuel precz isc/ wchwycit go za ptaściz Krol Saul/ y ro-
zdart ptaściz na nim. Rzekt Samuel/ tak Pan Bog Krolestwo dzis twoye rozdart
to yest od twoich potomkow. A gdy sie oba modlili do Pana Boga/ przykazat Sa-
muel przed sie przywolesc Krola Agag/ Ktorego gdy przywoedyzono tustego/ a on
drzat y rzekt/ takze nye dzis rozdziel s swyatem gorzka smierc? Potym go ssykat
w kasy Samuel y wrocit sie do Ramathi. Samuel ptakat Saula/ przetho Pan
Bog rzekt do nyego/ yessczes ptacies Saula gdim go zarzucit. Naley w rog ole-
yu/ a idz do domu Issai albo Jesse/ a pomaz yednego s synow yego na Krolestwo/
a iz sie bois Saula/ wyedz cyelca yakoby ku ofyerze. A uczynit tak. A gdi przyszedł
do Bethleem/ rzekli k nyemu starssy/ spokoyneli tu yesth twoye przysce? bo za tpo
myeli iz nye darmo przyszedł/ albo karac kogo/ albo od oblicznosci Krola wchodzit/ y
nye smyeli go przyjac. A gdy powyedzvat iz przyszedł ku ofyerze/ czynili mu pocis-
wosc. Postoyecit Issai y syny yego/ y postawit ye wnet przed otarzem. Widzac Sa-
muel Eliaba vrodu dobrey/ myat za to iz ten Krolom bedzye. Rzekt k nyemu Pan
Bog/ nye patrze ya na ludzkye vrodu ani cudnosci cyata gdi przetozenstwa rozda-
wam- yedno na myśli cnotliwe. A takze sie sstato y drugim synom/ Echorych byt
Issai syedni postawit y z wnukym Natán od syna Samaa iz ich nye pomazat.
Rzekt Samuel/ wssyscyli tu synowye twoi sa? Odpowedyat Issai/ yessze mtod- Natán.

Synowye:
Cory.
Joná.
Hetman.

Cineus.

Agag Krol.

1. Krole. xvj.

Issai albo
Jesse.
Eliab.



ssiego nye mafs/ Echori pasye
owce. Przywoedyzon thedy
Dawid z rostkazania Samue-
lowego rumyany y cudny/ y
pomazan przez Samuela na
Krolestwo w posrodku bra-
cyey swey/ a sstapit nań duch
panski/ a od Saula odstapit
a zty przystapit/ Ktory go na
czasu russat. Przeto rzekli slu-
dzy Saulowi/ otho cye duch
zty porussa/ Kase przy sobye
dobremu gencowi byc coiby
od cyebye ducha ztego swym
gedzyemum wdzyczynym odo

Dawid po-
mazan.

pedzat. (bo ciart gedzby rostkossney cirpyec nye moze) A powyedzvano Saulowi iz
Dawid vmyat gasc na lutni. Poslat Saul do Issai po Dawida/ Ktory przyszedł z
winem a chlebem y koztem do Saula/ y gadł mu slodkye spyewanye- gdi go ciart
poczynat wzrussac/ y byto lhey Saulowi/ a gdi vciht odchodzit Dawid de oyc

Stano

Rybegi Pirowse

Sstało sye potym/iż sye zebrali Philistinowye przeciw ludu Izraelskiemu. Sebrał sye też Saul z ludem Izdowskiem. Potożyli sye w doliny modrzewy. Wyssedłszy Goliath z woyską Philistińskiego maza wyelkcy wrody z narodu Giganthow/ná wzwoysł sseć tokci y ná dton/przesładowat lud Izraelski mowacy iż są nyewolnicy Philistińskich/y wywabiyat yednego snich ná rękę bić sye snim sam a sam/ktory to go przepomoc myat/lud wssytek pod posłuszeństwem yego będzie. Bali sye Izraelitowye/Goliata y vcekalí. Styssac Dawid iż krol Saul obyećat core swoye dąć temu ktoby Goliata zabit/y vbogacić go/pokusit sye on/ a w tym go brácyá kára li/zwaścizá heliab/przypisuyac mu nyegodnosc ktemu. Styssac to Saul wezwat go k sobye. Rzekł mu Dawid/ya sluga twoy będzie walczyt przeciw Philistynowi. Bronit mu tego Saul dla lat dziecinnych. Rzekł Dawid/ ya sluga twoy zabitem. Lwa y Wyedzwoyedzya gdi mi stado náchodzili/ vczynye takyeż temu nyebrazani corwi yako yednemu snich. Vbrat go thedy Saul we zbroye swoye/ ale ya Dawid

Goliath.

Proca.

zrucit iż sye w nyey nye náuczyt bywac/ ale wzyat kiy pástherki a pyeć kamyeni z rzeki smágte do proce/ schowat ye do kálety/ y ssedt przeciw Goliatowi/ ktory wyrzawssy go rzekł/ ázajem ya pyes jes ná mye s kiyem przysseć.

Ktoremu Dawid/ tys przysseć ná mye we zbroi/ a ya k tobye w inye Boze/ aby dzis kázi koscycot wyedzyat/ iż nie w myeczu Pan Bog wspomagá/ cishat Dawid kámie nyem s proce/ tráfit Goliata

Goliath 34 = bit.



w czoło/po wtore y po trzecie tráfiat go w czoło aż padł/ przypadłszy dobył yego myeczą/y vceat mu ssyie. Vcekalí tedi Philistinowye/ a lud Izraelski gonit ye aż do brony Aklaron. Wzyat tedi Dawid gtowe y myecż y przyniosł do namyotu swe go. Potym przyniosł to do Jeruzalem/aby to wtożono do domu Bozego ná znáć zwyciestwa. Ten myecż potym Achimelech wzyat. Od tego czasu wzyat byt towa rzystwo y przyyazń Jonátas syn Saulow z Dawidem/ y dat mu s syebye ssaty swe. Gdi sye wrocili z woyską/ nyewyásti y dzyewki Izraelskie/ czynyac triumfy yako by wat obyczay v nich wychodzac z myast spyewaty y gedty/ Saul zabit tyssac Philistinow/ a dzyewki zásyie odspyewawaty/ a Dawid dzyesyec tyssyey.

Aklaron.

Styssac to Saul zátuycac rzekł/ co mu inego przystoi yedno Krolewski stolec/ bat sye aby z yego domu krolestwo nye wysło. Przeto nye pátrzyt oczymá prostemi ná Dawida záyrzac mu. Tedi yednego czasu gdy czárt porussat Saulá/ gadt przynim Dawid/ vderzyt náń rohátiną Saul/ y mminat by go przytknat k scyeny/ a le sye Dawid vchylit a ssedt precz od nyego/ a czynit mu to dwa rázy. Dat mu potym poruczeństwo ná tyssacem ludu/ vpominayac go aby sobye meżnye poczynat chcyat liby yego core myeć Merob/ktora potym daná inemu/ a to wten obyczay/ a by yako zgínat od Philistińskich. A gdi sye Dawidowi podobáta Michol corá Sa

Merob.

Obrześci
pucia.
Michol.

moye odzyerzys Michol/ aby sye pomscit ná nyeprzyacyelni. Szedłszy tedi Dawid do Aklaron s swym ludem/ zabit dwye scye Philistinow/ktorych obrześci przyniosł yako Saul roszakat/ ábowyem Saul tego zádat po nim/ aby od Philistinow zgínat. Widzac iż Bog snim byt/ záyrzat mu tego. Dat tedi Saul core swoye zá matzonke Michol Dawidowi nye z dobrej woley. Widzac Saul iż Dawid myat przyrazit y tákże z dobra sława v wssch ludzi/ przykazat Jonacye aby go zabit. Ale Jonata máiac wielką miłość przeciw Dawidowi/ wystrzegł go y kázat sye mu schronić/ ázly przyeżyc/ oycem gadat. Mowit tedi Jonátas oycu/ czemu grzeszys chcye rozláć krew nyewinną tego ktory wyswobodził lud Izraelski/ a thoby bázno potrzebny

potrzebny posługami swoimi s tcorego smyerci cora twoya/żona yego/ bytaby za
 iurconia aż do smyerci. Robaczyt sye Saul/przyssagt mu rzeka c/żywie pan Bog
 iż nye bedzye żabit. Przywyodt tedi Jonatá Dawidá przed Saulá á poyednali sye.
 Poraził drugi raz Dawid Philistiny. Saul zayrzałt mu tego/ poczałt go czart gá
 bac/ chcyat Dawidá żabić. Ale Dawid ucyekt do domu. A rostkazat Saul slugom: Dawid ucyekt
 swoim aby sli rano á żabili Dawidá w domu yego. Michol żoná Dawidowá ba- przed Saulé.
 cżac to/ spuszcita gonádót oknem á slup vbrátá ná tożu ná myeysce Dawidá.
 A gdi Saul obaczyt oktamánye eory swey rzekt/ czemuś wypuscita nyeprzyacye-
 lá mego? Rzekłá Michol/ batám sye gdi rzekt wypusc mye/ yesli tego nye uczyniś
 żabiye cye. Przyssedł tedi Dawid do Samuela do Kámathy/ y powyedzyat mu Kámata.
 wssytko co sye dzyato/ y sli obá do Nayoht/ gdye była góra w Kámacye/ á thám
 byt stek Prorokow. A gdi sye o nim Saul dowyedzyat/ poslat tám slugi aby Dawi
 dá poimali. Ktorzy gdi wyrzeli Proroki y Samuela stoyac nád nimi/ przyyeli ducha
 prorockyego y prorokowali. Poslat Saul drugye y trzecye slugi/ wssyscy thakyeś
 przyyeli ducha prorockyego. Rozgnyewat sye Saul ssedł sam za nimi/ ále niżli
 wssedł do Nayoht sstat sye yako bezrozumny/ zyw wssy s syebye krolewskie odzyenie
 cáta noc spyewat z drugimi. Ucyekt stáncád Dawid/ przyssedł do Jonáty żátu-
 yac sye tego. Rzekł mu Jonatá/ nye boy sye nye uczynić nic/ boć mi wssytko ocyec
 powye co ma uczynić/ á ya cyebye potym wystrzege. Rzekł Dawid/ wie ocyec twoy
 że nye mituyes/ przetoć nye wssytkyego powye/ przeto prossi uczyni thak yakoć po-
 wyem: zachowam sye ya tu do trzecyego dnyá/ á yesli nye bedzye pychat/ powyeś
 żem ssedł do Bethleem ná swyeto y ofyare czynić z narodem swoim/ yeslić rzecze/
 dobrze/ bede spokoyem/ yesli sye rozgnyewa/ wypetni ztośc swoye ná mnye. Obye-
 cat mu to pod przyssyegá Jonatá uczynić/ wystrzedz go w tym/ y dat mu znák przez
 strzelánye/ yesli sye má yemu wkázac z myeyscá táymnego/ albo precz odstąpić od o-
 bliczności Saulowey. A gdi byto przy stole w swyeto/ wyrzałt Saul myeysce pro-
 żine podle syebye gdye Dawid syadat rzekt/ gdye Dawid? Wymawyat go Joná-
 tá yako obycat. Rzekł Saul/ ty go ná swe zle y sromote wymawyass y mituyes/
 banye możes być przespyecznyym potomkyem krolestwa thego/ póki on żyw/ przy-
 wyedż go ku mnye bo żyw nye bedzye. Rzekł Jonatá/ á czemu? Pochwycił Saul
 Rohatine/ ktorá żawódi przy sobye myewat/ chcac vderzyć Jonatę/ ále Jonathá
 zbyeżat od oblicza yego smutny/ áni yádt one° dnyá/ ssedł s chtopcem w pole gdie
 sye byt żatáit Dawid/ v kámyenyá Ezel/ y strzelit z łuku strzátami trzemi/ kazat Ezel
 po nye chtopcu/ potym żawótat ná chtopcá/ otho strzáty za toba/ dawayac znák
 Dawidowi aby sye nye wkázowat przed chtopcem/ bo tak byli dáli sobye znák/ yesli
 rzecze chtopcu/ oto v cyebye strzaty/ tedi Dawid mogłt przespyecznye wynidż/ á yes-
 li by rzekt/ oto strzáty za toba/ tedi znáczyto gnyew krolá Saulá. A gdi kazat od
 syebye chtopcu Jonatá/ wssedł Dawid k nyemu/ obtápili sye s ptácjem/ powye-
 dzyat mu Jonatá wssytko ná oycá Saula co myslit Dawidowi uczynić.
 Ucyekt tedi Dawid do Tobie do Achimelechá káptaná/ gdye byta Archá. Dziwo-
 wat sye káptan że tak w trossie ludzi zyeć krolewski chodzi. Powyedzyat Dawid iż ro-
 zeslat cżeladż ná potrzebe krolewską/ profit káptaná by mu co dat yesc. Rzekł ká-
 ptan nye mam prostego chleba yedno swyety (kteri zwali propositionis) wssákże ye-
 si sluzebnicy twoi myeli wstrzymánye od żon moga yesc/ yakoby rzekt/ potrzeba tak
 mnye zakon. Rzekł Dawid/ myelisin y wstrzymánye od kłká dni/ ále ná drodze be-
 dac mogto nas potkáć co nyeczystego inego Jozephus pisse. A gdi wyyli oczyssye
 nye przez wode/ dat im chleba swyetyego y co mogto być ná ten cżas inego yesc.
 Żadat go też Dawid o yaka zbroye/ dat mu Achimelech myecz/ kthorym byt żabit Doe-
 Goliatá. Doeck Idumeyski/ pásterz Saulow byt tám w ten cżas/ kthory wssytko
 widzyat co sye dzyato/ bo thám byt przyssedł ná nabożeństwo z obyctnice. Przetho
 Dawid ucyekt zásy od káptana do Achis krolá Getzkyego poganiá. A gdi go
 też tám sludzy krolewscy poznali/ uczynit sye Dawid ssalonym/ sliat sie áż po bro-
 dzye cyektó/ żawódzit sye we drzwi. Rzekł Achis/ czemuśy mi przywyedli tego ssa-
 lonego tu/ zaś nam takich nyedostawáto? wywyedicye go precz aby do niego do-
 mu nye chodzit. Gdi go wywyedli/ ssedł potym Dawid od krolá Achis/ á mysskát
 w yáitini

Księgi Pirotte

Odola yastin
Masa.

W yastini Obolla/ tam t nyemu yego przyrodzeni przysli- y wyele zbyegow t niemna
przychadzato/ ktorzy myeli yake krzywdi albo obcyazjenja/ takyej dlużnicy/ a byto
ich w poczye okoto czterzech set zbroistych/ s ktoremi siedt do Masphy w Moaba
skryy zyemi/ a tam zostawit v krola Moabst yego oycá y matke. Przysiedt potym do
zyemye Juda- a thám sye wkazat z lasa Areth nyekchorym San' wnym w poczye
nyematym. Przeto Saul bedac w gayu ktory yest w Ramá/ n... it tu wssytkim
okoto syebye stoyacym dzyerjac rohatine w reku: Izali was vbogaci Dawid yá
tim darem albo wrzedem? nye masz żadnego z was coby nye wyszregt/ wssyscyscie
sye snim smowili przeciwo mnys/ y syn moy wlasny Jonata- smowit sye snim przeciwo
mnys. Wystapit Doech y rzekt/ yam go widziat w Nobe v ksyedza Achimelecha sya
ná Achitobowá/ ktori mu dat yesc y myecz Goliatow. Rozgnyewat sye krol/ wes
zwat t sobye Achimelecha y wssedh káptanow ktory byli w Nobe- y rzekt mu: Czes
mus sye smowit przeciwo mnys s synem Jesse Dawidem/ dates mu yesc y myecz?
Rzekt Achimelech: Kto yest iny w twoym domu wyernyeyssy y slawnyeyssy nad Da
widá zycyá twego/ idzye gdzie mu roskajes/ com czynit yemu/ czynitem z rada Bo
za/ a tegom nye wyedzyat by od cyebye vcyekt. Roskazat Saul sluzebnikom aby
sye rzucili ná káptany a pobili ye. Ale sluzebnicy nye chcyeli ná pomazáncé Boze res
tu swoich kásc. Rzekt Saul Doech yako przednyeyssemu sludze: Tu ty wnye.
Zabit tedi onego dnyá Doech osindzyesyt y pyet káptanow vbrane w káptanistye
odzyenye. Pobit też Saul w myasteczku káptanistim Nobe wssytki ludzi/ tak dzyes
ci zony yako y dobytek/ yako byt Bog obyecat narod Iseli wykorzenic- tylko byt A
biatar syn Achimelechow káptan vcyekt do Dawida wzyawssy s soba sšate káptan
sta Ephod/ to yest humerat/ ktora byt yesseje Moise's vdyatat/ powyedzyat Da
widowi/ co poczynit krol Saul káptanom. Rzekt Dawid- yam yesth ich przyczynu
smyerci zostan tu semna/ kto bedzye twej dusse ssukat- bedzye moyey. A zostat A
biatar po oycu káptanem. Styssac potym Dawid iz Philistinowye oblegli Ceile/
ratowat myastá od nich. Dowyedzyat sye Saul oblegt w myescy Dawida/ ale s
porada Boza- wyszedt z myastá z ludem swym w catosci. Szedt potym ná gore pu
sszey Zypb/ tam przysiedt Jonata do nyego/ poczyssyt go y potwirdzit morwac/
ty bedzyes krolew Izraelstim- a ya po tobye wtory/ y ocyec tho moy wy. A znowu
sobye przysyegali byc w spolney przyazni prawdziwey przed Gad prorokym a abia
tar káptanem. Przysli potym Zyphei do Saula do Gabaa powadayaac iz sye Da
wid kryye v nas po gorze Achille/ podi a wydamyt go w rece twoye. Rzekt Saul
wywyedzye sye dowodnye o nim gdzye yest/ a daye mi znać. Dawid byt s swoim
ludem ná pusszey Maon/ a gdi go Saul ssukat/ wstapit Dawid do yastinye gdzie
chowat swe rzeczy. A gdi go w koto obstapili/ przysli poslowye do krola aby sye co
rychley wrocit/ bo Philistinowye wcyagneli wyelka mocá w zyemye yego. A woro
cit sye Saul przestawssy Dawida przeciwo Philistinistim. Od tad Dawid siedt ná
przespjeczyneyssie myescie Engadi. Saul wzyawssy s soba trzy tysyace ludzi siedt
za nim- ssukat go po skatach poroslych chrostem gestem. Dawid s swoim ludem w
yastini syedzyat/ do ktorey yastinyey Saul wssedt ná potrzebe przyrodzona nye wie
dzac tam o Dawidzye. Baczac to sludzy Dawidowi rzekli/ dat go tu Bog w rece
twoye. Ale Dawid wrznat ptaszcza yego potayemnye (gdi gi s syebye slozyl) same
go nyechat spokoyem a z wyszedt. Potym smrali sludzy Dawidowi iz go vpuscili
máyac go w reku. Rzekt t nim Dawid/ smituye sye Pan Bog nádemna/ gdy sye
ya też smituye/ aniż mi sye godzi wznosic reku ná pomazánca Bozego/ skarzec go
Bog inaczey yesli mi zle myśli/ y vmyekczyt vmyśl sluzebnikow swoich iz go nie zabili.
Saul siedt przedsy nye wiedzac ni o czym nic z yastinye/ za nim Dawid wyszedt wo
tayaac: Pánye moy y krolu. Ogladnat sye Saul. Vtkonit sye mu Dawid a z yea
nye a rzekt: Ciemu wverzys moy pánye nyeprawdziwym ludzyem/ aby ch ya stat o
two zdrowye- teraz obacz yesli twoye zdrowye nye byto w reku moich/ a przepuscis
mi ci/ ani to vczyne/ aby ch myat ná pána swego a pomazánca Bozego rece swo
go- wznosic/ to yest ssuka ptaszcza twego od dotu/ zem cye w swych reku myat/ a
puscilo tobye oko moye w yastim bedac/ aniż ya reku swych ná cye kyedi wznyo
go przyladzyes albo gomis- psa zdechtego- czy- komora żywego- (yako
by rzekt

j. Krole. xxi.
Okrucyest =
wo nad Ba=
plany.

Ceila.

Ziph.

Achille.

Engad.

Saul byl w
reku Dawi=
dowych.

By rzekt/obacz h... cyymis) Styssac to Saul rzekt ptaczac/ cyebye to slyssie synu moy mity Dawidzyc/ sprawy dluwssys mnye/ Bog ci zaptać za to dobrodzyeystwo/ w yem iś bedzyeś krolowat/ przysyys mi iś nye zagładzys potomstwa mego po mnie Przysyagt tedy Dawid Saulowi yako żadat. Wrociť sye Saul do domu swego/ a Dawid w przeipycy... eysse kragmy do Maszy.

Samuel ze
marl.

¶ Tego cjasu Samuel umart/ dwoye lecye przed Saulowa synercya/ a ptakat go lud Izraeli przez dlugi czas yako oycā wasnego/ cyato yego w Ramacye pocho-
wano/ kthorego kofci (yako s. Jeronim pisse) Arkadius Cezars do Traciey przes-
nyosł/ swyeto yego swyecz trzynastego dnya myesyaca Wrzesnya.

¶ Dawid ssedt na puszczę Pharan. (Pharan yest myasteczko w Arabiey) Byt maż
możny na puszczę Maon y bogaty w dobytek/ umyenyem Nabal/ to yest głupi. A Nabal.
gdy sye Dawid dowyedzyat iś strzygt owce w Barmelu/ poslat k nyemu dzyesyeć Barmel-
młodzyencow przykaza wssy im/ aby go pozdrowili od nyego y pokoy obyawili/ ktory
sam zawidy myat y chcyat myec do konca na puszczę/ a co yego rekā chce aby wam
dat żywnosc... btogoslāwyenstwo w dobry dzyen. A gdi to poselstwo Nabalowi
powyedzyeli oo Dawida/ rzekt nye dam nic ani posle/ chcecy aby ch to wam dat

com pasterzom nagotowat/ kto yest Dawid? syn Isai/ rozmnosyli sye dzis zbyegos-
woye od swych panow. Przysli sludzy do Dawida/ powyedzyeli nyewdziejnosć Na-
bala. Dawid wnet przypasat myeci/ kazat sye nagotowac ceterzem set sluzebnych
s soba/ ktorzy takyeż przypasali myecze k sobye przeciw Nabalowi. Dat znać yeden
pasterz Nabalow jenne yego Abigail rostopney nyewyescye/ iś yey maż Nabal
nyecudnye odprawit posly Dawidowe/ ktorzy sye zawidy snami dobrze na puszczę
obchodzili strzegac nassych skod w dobytku/ tak iś nam nigdi nic nye zgineto s sta-
da przynich. Abigail thedi rychto sye nagothowata aby zabyeżata Dawidowi/

Abigail ros-
tropna

wzyawssy s soba na osly winā/ chleba/ kaporu/ maki/ winā suttonego/ to yest rozyna
koru/ fig/ s pānnami sluzebnymi/ potym sşyadssy z osla padta przed nim/ pozdrowi
wssy Dawida rzekta: Tych ta ztośc na mnye zostānye/ meżā mego/ pānye moy/ pro-
sse odpusc/ iś mowi sluzebnica twoya w wssy twe/ a wssys slowa sluzebnice thwey/
nye kwapya y sye na meżā mego Nabala sluzebnice twey/ nye bez przyczyny go zo-
wa Nabal/ iś g tupye mowit przeciw slowom twosim/ przetożycye Pan Bog nad
Izraelem/ nye rozlewāy kwoye nyewinney/ a bedzye twoya dussa nyewinna od nye-
go/ a przymy odemnye ten maty dar/ aby twoi sluzebnicy yedli y pili. Dawid rzekt:
Pochwalon badż Pan Bog ktory cye dzis poslat na zabyeżenye mnye/ btogoslā-
wyonās ty y slowa twoye/ iśes mnye dzis zadzyerżata od wylanya kwoye/ żywey Pan
Bog Izraeli żeby byt dzis w domu Nabalowym nye zostat żyw y pyes/ wzyawssy
od nyey dary rzekt/ idzis spokoyem/ wćitem dzis osobe twoye. A gdy to potym Abi-
gail meżowi swemu Nabalowi powyedzyata/ zlekt sye y umart od strachu dzyesya
tego dnya. A gdi sye Dawid dowyedzyat iś Nabal umart rzekt/ pochwalon badż
Pan Bog że oddat ztośc Nabalowi w gtowā yego bez pomāżānya reku moich.

Wzwat potym Dawid żony yego k sobye Abigail y poyat ya za matzonke/ poyat
yessie trzecya Achinoen z Jezrael myastā. Oznāymyono pothym Saulowi/ iś byt
Dawid na gorze Achille/ ssedt tam Saul ze trzemitysicy ludu/ y rozbil namyo-
ry w Gabaa/ a gdy byto w neey esthapit Dawid do yego woyska māyac s soba
sęstrzeńca Abissai od sşosthry Serwiey. A gdy tāyemnye wesli do namyotu Sa-
ulowego/ rzekt Abissai/ przebode Saula tam tym yego ofszepem? Żakazat mu
Dawid rzekac: Kto sinye podnyese reke na pomāżāńca Bożego/ ale weźmi ten ye-
go ofszep a kubek z woda/ ktory przy nim byt. A wosli żaden nye cżut snich/ bo ye
Pan Bog snem pomorzył. A gdy przesli przez reke wstawi na gore nad woysko/
mowit gtosem Dawid ku Abnerowi/ aby wssysy slysseli: Restesye synowye sinyers
ci- bo śle strzeżycye wānā swego/ mogt by tak kto do nyego wnid/ a zabić go/ wey-
rzycey gdyze yest ofszep krolowski/ abo kubek z woda. Obaciywssy Saul nyedba-
tośc sluzebnik... o a dobrodzyeystwo Dawidowo/ zawotat k nyemu: A twey to c-
seniu moy Dawid? Ktory odpowyedzyat/ cżemu pan przesłādnye sluzę sw-
wciunt? wssli cye Pan na mnye pobudza/ zabiję mnye sam Rzekł Saul
tem/ wroc sye synu mity/ yuż daley tobye nic ztego nye weżyny. Rzekł

Żony Da-
wowe.

Ofszep Sas-
wid wzyat
Saulowi.

Jeżnay Boże myędzy nāmā/
owo krolewski ofszep chodź
ktory poń. Potym Saul od
śledt pożegnawšy Dawidā.
Ale Dawid sam w sobye po
myślił/ bych kedy Saulowi
w ręce nye wpadł/ lepyey
mnye nā stronye myeszkāc
myędzy Philistiny.



¶ Szedł tedy Dawid do Achis krolā Geth/ a byto snim
śfese seth ludzi y dwye żenye.
Rzekł Dawid do Achis/ nye
chce sye przykrzyć krolowi/
day mi yktye myesze gdzye

Sycelech.

bych myał swe słożenye. A dat mu Achis żymice Sycelech/ ktora od thego cżāsu
przyśtā nā krolestwo Judā/ y myeszkāt tam cżterzy myeszyce y dwādzyescyā dni/
a żywit sye tupem ze wsi Filistinśkich okrom ludzi poddanych Achis krolā Gethkie.
¶ Tego cżāsu sebrali sye Filistinowye mocā wyelkā przeciw ludu Izraelskemu/
Rzekł tedy Achis do Dawidā/ przy mnye bedzyes y twoi słudzy/ wstāwy cye stro-
żem żdrowyā mego. Saul też zebrał lud swoy przeciw im/ potożył sye y Gielboe
bat sye Saul- rādzył sye Pānā Bogā przez sen y przez kaptany taktyż Proroki/ ykto
sobye myał poczynāc. Ale Pān Bog żadnemu śnich nā to odpowedyzi nye dat.

Gielboe.

Przeto rzekł Saul slugom swoim: Szukayce mi cżarownicice y wesszōkow (bo był
pobit y popalit wyesszōki y cżarownice Saul/ tylko sye tā bytā yednā zātātā w En-
dor/ s. Jeronim kładzye yā być mātka Abnerā Hermānā Saulowego) A gdi mu
powedydziano o yedney takty/ przemienit sye w inie odzyenye/ śledł do nyey w nccy
rzekł yey- wśkrzes mi te^o tego yā kaze. Rzekłā nyewyśtā- wyess co dzytā krol tā-
kowym/ a ty mnye chces wtowić. Przykagt yey Saul/ iż dla tego nye myātā żad-
ney škody popāsc/ rzekł yey aby mu wśkrzesitā Samuēlā. A gdi tho wczynitā nyes
wyāstā- kzyknetā wyrzawšy meżā swyeto: Cżemus tho brzemye nā nye wtożył-
tys yest krol Saul. Wyznat sye iż tak ā rzekł nye boy sye/ cos widzytā? Onā rze-
kāt/ meżā stārego w kaptāńskim vbyorze. Obaczyl Saul iż Samuēlā/ wczynit mu
poćciwośc ā rzekł- yestem wdreczon od Filistinow- prośse powedyz mi co mam cży-
nić? Ktory odpowedyzyl ykoby s futyem mowyc/ cżemu mnye pytas o tāktye
rzeczy gdyż Pān Bog od cyebye odstapit/ rzekł też/ weźmye Pān Bog krolestwo
twoye ā da bliżnyemu twemu Dawidowi/ yutro/ ty y synowye twoi bedzyecye sem

Samuel
wśkrzeszon.

Domnina-
nia rozmaite.

na/ (o tym wśkrzeszenyu Samuēlā rozmaicye ludzye wczyni pissa- yedni to widzes
nye przez duchā ztego myenya być/ drudzy dussē być/ drudzy fantāzia- wślāżē yā
kōkolwyet/ przed sye to byto z dopusszenya Bożego) da w moc Pān Bog namyo
ty Izraelskye Filistinom. Stysłac to Saul padł nā zyemye/ nie chcyat yesc āż s przy-
pedzenya/ od tey nyewyāsty/ ktora mu dātā chlebā/ y ciele ttuste przeń zābitā/ y adł
y słudzy yego/ potym przyśledł do woyskā swego. Filistinowye zāsye/ widzac Da-
widā z drugimi żydy w woysku swoim/ rzekli do krolā Achis: Tyemāyā tu co cży-
nić żdowye- by śnadz z nāssey škody albo nyesszēsera nāssego sobye tāsłi y krolā
swego nye nābywāl/ nyechay idā precz. Rzekł tedy Achis krol do Dawidā zātuiac
dobrys przed obliczym moim/ āle sye moim rycerzom nye podobas/ wstāñ tedy rās-

W an Da no ā idź s swoim. A śledł Dawid s swoim ludem zāsye do Sycelech. A mālchite w-
wid woyskā tym cżāsu rzucił sye nā yego dzyerżawę/ wybrawšy mu wśsytko domostwo- bydło-
żony/ dzyeci/ zāpalili. Ptāłat tego Dawid y wśsytek lud snim. A chcyeli go swoi v-
żāmyonowāc/ zātuyac żon y dzyeci. Rādzył sye Dawid Pānā Bogā przez Abiātā-
kaptānā/ y gonit totrzyki dra pzeżne māyac s sobā śfese set mēżow gotowych/ s
mnye sye wstāl nā brodze/ y wśthāl przy ttumocch nād rzekā Bessōr/ ā
to w pogonyā/ ktorzy nāsłi yednego Egipczykā słuźebnikā Amālchā
omdiat od głodu y prace/ dali mu yesc y ożywili go. Rzekł mu Da-
d/ mogt

wid/ mogtby nas przywyse do woyska waszego bez wyseci: Ktory rzekt/ moge ye
 si mi przysejzesz iż mye nye zabijesz ani memu panu wydasz. A przysegi mu Da-
 wid/ a on go przywyodt nad Amalechity goduyace/ y wesole przespyecinye/ bit ye
 Dawid od godziny do godziny nye przesthayac/ ledwa ich czterzy sta vceytko na
 Wyetbadzyech/ y odebrat im zasye wssytko Dawid co pobrali. Wreclt sye zasye
 do ttomokow gdzye byt odssedt dwu set mezow/ puscit ye thez do Korzysci w rowny
 dzyat/ acz to nad wola drugich vczynit/ od tego czasu ten obyczay zachowawali-
 tak ssedt dzyat na stroje obojne/ yako na ty ktorzy w potkanyu bywali/ z tupow.
 poslat tez Dawid przyacyelom swoim starszym z narodu Juda z tupow odbitych
 dary. ¶ Gdy sye potkali Filistinowye z Izraeliti/ mezyne sobye Saul poczy-
 nat/ wssakze z dopusscienya Bozego/ vceykali Izraelithowye/ y porazeni na gorze
 Gielboe/ tam zabici synowye trzey Saulowi/ Jonata/ Aminadab/ Melchischua/ Porazeni Iz-
 Izboset miodssy doma byt zostat. Byt tez ranyon strzata barzo Saul/ przeto rzekt
 do Rycerza swego doby mye bych nye byt na posinyech nyeobrazancom. Nye
 chcyat tego Rycerz vczynic. Wskoczyl tedi Saul na myecz aby sye sam zabit/ ale
 nye mogt az go iny dobit. Widzac to sluga yego takyez sye sam zabit myeczem. Piz-
 sse Josephus iż to byt Doeck/ ktory sye bat Dawida iż wydat przed krolew Achime-
 lecha kaptana/ yako wyssey mato stoi. Nazayutrz Filistinowye chodzac po zboisku
 nalezli Saula y syny yego/ rozebrali ye z zbroj/ pducinawssy im ssyie poslali do zye-
 mye swoyey. Potozyl broye Saulowe w koscyele bogá swego Dagon/ a cyata zwoye
 ssali z muru Bethsan, ale mezowye z Jabes Galaad/ ktore byt Saul wybawit od
 Amonitow/ w nocy przystapawssy pod mýasto sebrali cyata z muru/ popalili y pos-
 chowalikosci w gáyu Jabes/ y ptakali Saula poszczac syedm dni.
 Krolowat Saul za żywota Samuelowego osmna sycie lat/ a po yego smyercl dwye-
 lecy. A tu sye skonczyty ksyegi pirwssie Krolewssye albo Samuelowe/ po dydowa-
 sku Malachim.

Ego czasy Algesilaus Macedemoniski Krol ssosthy w Grecyey
 panowat/ wyodac rodzay od herkulesa/ tego wypisywa historie Greckye/
 byc Krola smyslu ostrego y wssey chwaty godnego/ gdy rzeczy pospolitey wie-
 le dobrego vczynit. A gdy byt pytan yednego czasu co lepssie
 go moc czy spráwyedliwosc/ powyedzyat izby mocy nye trzes-
 ba by spráwyedliwosc na swyecye byta. A gdy przed nim
 chwalono posla yednego iż krotka rzecza poselsstwo wyelkyye
 wypráwit/ powyedzyat na to/ ssewca nigdi nye chwale gdy
 na mata noge wyelki trzewit vdyata. A gdy mu tez yeden
 vpominat sye obyettnice rzekac obyecates/ odpowyedzyat yea-
 sli slussnye obyecatem/ ale yesli nyeslussnye mowitem a nye o-
 brecat. Powyedzyat tez okoto obmowek ludzkich/ nye tylko tych ktorzy mowya/ ale
 y tych o ktorych mowya/ mamy obyczaye znaczyt. A gdi go Thasij za dobrodzyeya
 stwo chcyeli myec za bogá/ powyedzyat im/ pirwey sye sami podzyataycye bogi/ mo-
 zecyeli to vczynic/ toz drugyego/ tedy ya wam beda wyerzyt.



Wyek Czwarty swyata: poczyna

sye od Dawida do skazenia Babilonien przez Chrusa i Dariussem
 best lat wedlug nassych historykow 485, Al od poczatku swy-
 do tego czasy wyeku czwartego bylo lat wedlug wykladaczow
 Biblicy 4126, Al od narodzenya Abrahama 941.

Dawid Rshaze wssyctich Prorokow/ pirwssy Krol z narodu
 Juda/ a wtory po Saulu pomazany/ syn Nesse albo Isai/ w Bethlanye
 Juda vrodzony/ Krolowat nad Juda/ w Hebronie syedm lat/ a nad Jusi-
 lity po smyercl Iziboseta lat trzy a trzydziyesi/ wssyctich czterdziyesi. Takye then
 Krol czo-

Księgi Pięć

Krol cirpyat przesławowánya od Saula Krola/ pisał em wyssey mato/ yako zaś sye od synow wtaśnych/ będye o tym niżej/ wssytko przez swa skromnosć wycirpiat ktoregoby wssyscy imi Krolowye myeli brąc przed swe oczy na przyktad.

q: Krolew. j.

¶ Po smyerć mizerney Saulowey/ przyszedł miodzye nyec do Dawida s poselsthwem nyewodzyeczym do Sycelech/ ktorzy byt wcyekt z woyska Izraelskrego/ oznaymit Dawidowi poraske Izraelithow y smyerć Saulowe y synow yego. Spychat go Dawid yśli pewnye wy eo smyerć Saulowey takyeż Jonaty. Powyedzyat iz wie. Dawid rzekt/ a ktorym obyciayem? Powyedzyat s przygodi wcyekayac nādbyeża



tem go a on sye chcyat zabić rohatina/ gdi go nādbyegali nyeprzyaciele/ y nye mogt bo byt yuż zemdlat od rany/ wyrzat mye y prosił aby ch go dobit by żywo nye przyszedł w rece nyeobrzezańcem/ ya widzac iz być żyro nye mogt/ dobitem go/ yzawssy synego korone y zapone z ranyon yego/ ktorecyem. oto przynyosł tobye pānu memu. Dawid rozdarł na sobye odzyenye/ y wssyscy ktorzy s nim byli/ ptāczac a nye yedzac aż do wycjora. Rzekł Dawid do posła/ yakoś sye nye bat wynosić reku na pomāzańcā Bożego/ kazał scyć posła onego. Spywat potym Dawid żatoblwe pyesni optakuyac smyerć Saulowe y Jonaty. Szedł potym Dawid do Hebron z roskazānya Pānskyego/ a tam byt pomāzan po wtore na krolestwo od stārśsych z narodu Juda. Dowyedzyat sye potym iz Jabite z Galāad pchewali wciwye cyatā Saulowe y synow yego/ dzyekawat im y btoęslawit.

Wnetrzne walki.

Dawid Krolow.

Abner hetman Saulow/ wzyawssy Hizbofetā synā Saulowego wodził go po nāmocyech Izraelskich y wciynit go Krolew nād drugim narodem Izraelskim/ a by to w ten czas Hizbofetowi cterdziesci lat/ stey przycizny byty wnetrzne walki w nich. Gdi Abner s strony Hizbofeta zebrał woysko przeciw Dawidowi/ a Joab drugie od Krola Dawida przeciw yemu/ A gdi sye woyska scygnety ku potkai nny/ wystapito ich na hārc z obu stron po dwunascie/ pissa drudzy po sselci/ wyat kāzdi swego za gtowe a zabit/ y zbili sye spotu/ y przezwano ono myeysce po Żydowsku helkai Basurim/ to yest mēzow mecnych. Potym sye wssyscy spotu potkali/ porażon Abner Hizbofetem. A gdi Abner wcyekat gonit go Azael bārzo pręthki māj brāt Joabow/ a gdi go doganyat/ obrocił sye Abner k nyemu a rzekt/ nye gon mye bych cye nye zabit/ cobych nye rad wciynit dla Joab. Ale Azael nye dbał yego wpminānya gonit go przed sye. Abner obrociwssy sye przebit go ofszepem.

Azael zabit.

A gdi Joab gonit Abnerā/ słońce zaśto/ zeszli sye na pagorek nād wode/ rzekt Abner do Joabā/ chcesz yuż do końca wygtādzić brācyā swā? Obaczył sye Joab prześtat ich gonić a mordowāć. Abner przeszedł w nocy przez Jordan s swoimi/ przyszedł do Hizbofeta do Bemiamin. Joab wzyawssy cyatō bratā Azaelā/ pochował ye s ptāczem w grobye oycowski w Bethleem/ y wrocili sye do Dawida do Hebronu/ wyodac przed sye myedzy soba rosterki przez nyemāty czas/ dom Dawidow rosl ale Saulow wpałat. Bo sye Dawidowi ci snowye byli porodzyli w Hebronie/ Ammon piwssy z Achinoe żony/ Chileab albo Daniel wtory z Abigail/ trzeci Ašilon z żony pogānskevy cory Krola Gessura/ czwarty Adonias z Agith/ pratylias syn Abital/ ssostr Tetran/ ktorego Jozephus pisse Nāthān z Egle/ thesonye myenya być Nāthol/ ktora bytā piwssa żonā Dawidā.

q: Krol Synow widon.

Kesca.

¶ Kāzda Abner przystapit do natoznice Saulowey R / ktora bytā bārzo ci / osoby. Roz / wewat sye o to nañ Hizbofet iz cizni si e yego domowi y kara / do Abnerā/ edawāyac sye też by go s krolestwā ny / māl. Przetho Abner pos

Abner poslat do Krola Dawida posly aby snim wssedt w przyazn/ obyeccuac mu to iz bedzye panowat nad dzyesyacya narodow Izraelskich. Obyecat Dawid wssyt to uczynic/ ale to przydat aby przed oblicznosc yego nye przychodzit/ azby mu pirwey Michol przywyodt z one pirwssa ktora byt dat Saul za inego/ to yest Phalatiela ktorey pirwey Dawid zadat v Hizboseta brata yey. Wzieli ya tedi od meza Phatuel/ przywyedli do Dawida/ za ktora tez maj przysedt ptaczac/ yesseze yey nye uznawssy/ bo t nyemu chuci nye myata/ byta smutna zawzdy po Dawidzyc. Sthey przyczyny Dawid byt taskaw na Abnera/ y sthavit sye mu taskawoye gdy t nyemu przysedt do Hebron. A gdy o tey zgodzyc powyedzyano Joabowi/ rzekt Krolowi/ przysagt Abner iz cye ma zdradzic. Krol nye dat tey powyesci myeysca. Poslat tedy Joab imyenyem Krolewskim za Abnerem/ aby sye do Krola wrocit (bo byt yest chat lud Izraelsti vpominai aby Dawidowi posluszenstwo czynili) A gdy sye Abner wrocit/ zastapit mu Joab y rzekt/ podz semna na strone mam ci rzeczy tayemne od Krola powyedzyec. A

Abner sstaka
laski v Dawi
da.



gdy tak uczynili/ zabit Joab Abnera/ msczac sye brata swego Azaela/ abo sye thez bat aby nye byt wthory po Krolu. Gdy to vsslysat Dawid/ zatowat thegos ptaczem y lud pospolity/ y rzekt Czystym od tey krwye Abnerowey y Krolesthwo moye/ a przydzye na gtowe Joabowe/ odptac Pan Bog z tym

Abner zabito

eto czyni zle wedtug zlosci yego. Pogrzebyon w Hebronye/ na kthorym byt sam Krol z ludem swoim wtozrywssy wory zatobne na gtowe/ y rzekt Dawid- żyw yest Pan Bog Izraelsti/ iz nye bede yadt ani pit catty dzyen az do wyczora/ y wssysey snim. Obaczyl lud pospolity iz to zabiecy Abnera nye byto z wola Dawidowa/ yz to sye domyslali. A gdy vsslysat Hizboset syn Saulow iz zabith Abner/ byt zasmuzcon y z ludem swoim Izraelskim. Byty przy Hizboset dwoye Ksyzat z narodu Beniamin- Banaa y Rechab- ktoryz z gnyewem odstapili od Hizboseta/ a przysli do Hizboseta syna Jonatychromego/ aby go wybrali za Krola nad Izraelem. Ktory nye cheyat na to przyzwolic/ y yesseze wydat ich rade Dawidowi. Potym wpatrzy wssy swoy czas Banaa z Rechabem/ gdzye Hizboset spat- wesli thani a zabili go w potudnye/ gtowe yego przyniesli Krolowi Dawidowi- mniayac sye tym yemu zas chowac. Rzekt t nim/ yako sye to smyli uczynic panu swemu/ zelsze yego Krew nye winna rozlali/ y dat im przecyac rice y nogi a obyesci kazat/ a Hizbosetowe gtowe pochowac kazat vccimye w grobye Abnerowym.

Banaa.
Rechab.
Hizboset.

Po dwu lath Krolowanja Dawidowego/ przysli starssy Izraelscy do Dawida wzyeli snim yednosc/ wybrali go y pomazali na Krolestwo nad wssytkim Izraelem/ abowym pirwssy raz byt pomazan od Samuela na znak Krolestwa/ drugi raz tyl to nad Juda/ trzeci raz nad wssytkim Izraelem. A gdy sye ty rzeczy wypelnity/ zeb brat woysko ludzi/ cysagnat do Jeruzalem/ aby stamtad wyrzucit Jebuzy/ bo tam yesseze myestkali myedzy narodem Juda- ktoryz na sinyech nawyedli na mury siepych y chromych/ yako by rzekt/ obronya ci matomocni bez nas- dusayac mecney obronye myestyey. A gdy tam Dawid lezat z woyskyem swoim/ wzyat myasto nisse przez wydanye Ornan Jebuza/ yako pisse Josephus. A gdy zamku Syon nie mogt dobyc/ dat zawotac/ iz kto napirwey vbyezy zamek a pobiye slepe y chrome/ thenu nasse Jeruzalem napirwssie myeysce nad Rycerstim ludem. Myedzy inemu Joab napirwssy byt wbyeia wssy pod same przyskyce zamku. A dat mu Krol co obyeecat. Woye wssy Krol zamek/ wypedzit Jebuzy/ okrom Ornan. Stad potym przyslawe woye a. Krolow y sto/ slepi a chromi nye wnida do domu Krolewskiego, Wssstavit tedy

Dawid trzeci
raz pomazan
na Krolestwo

Ornan woye
dal myastko
Jeruzalem
Joab Syon
vbyeial
a. Krolow y
wpedzil

Księgi Pirotwe

Mello.

Hiram krol.
Jebus.
Salem.
Jebusalem.
Jeruzalem.

w koto zamek albo myasto Syon ze wnatrz okoto przykopu Mello/ a przezwat mya sto Dawidowo. Pisse Jozephus iz tez Joab druga potowice myasta takyez wysta wit/ a byt tam przekop gteboki ktory zwano Mello/ przeto od tego przekopu zwa no tez y myasto Mello. Zbudowat tez Dawid w myescy swoim dom/ na ktory mu poslat byt krol Hiram s Thyru drzewa Cedrowego y rzemieśnikow ku robocy. Jeruzalem pirowey zwano Jebus od Jebuzow ludzi/ a od Melchisedecha Krola zwano Salem/ potym slozywssy to dwoye zwano Jebusalem/ potym gdy sye prze myenito w mowye b na r/ zwano Jeruzalem.

¶ Po wyscyu Dawida z Hebronu do Jeruzalem/ poyat wycecy jon s ktorych mial ty syny/ Samwa/ Sobab/ Natán/ Solomon/ Jebahar/ Helisehwa/ Nefey/ Jes phia/ Helisama/ Heliada/ Heliselech.

¶ Wslysseli Filistinowye iz Dawid yuz kroluye nad wssytkim Izraelem/ zebrali sye nań wssyscy/ cysgneli przeciw yemu do Jeruzalem. Dawid z rada Boza wycyka gnat tez przeciwko im/ porazit ye iz wcykali/ y odbyegli swoich modt ktorych byli pod drzewa nastawiali/ ktore Dawid pobrat s swoimi ludźmi. Powtoze Filistini poku sili sye przeciw Dawidowi walczyć. Dawid spytat Pana mali sye snimi potys kac a dali ye mu w moc. Rozkazat mu Pan Bog aby s tytu za nimi ssedt a nayeza dzat ze wssytkich stron/ a gdy wsslyssys gtos po wirzchu drzewa sye rozlegac/ znak bedzye moy przed toba/ wten czas ye biy a dam ye tobye w moc. Takze wczymit Da

id. Księgi Bro
lewskie/ roz
dzyat ich wj.

wid/ y bit ye az do Gesser. Po tym zwyciestwe wczymit Dawid przebytek yakoby kaplice wedle domu swego dla wnyesenyu Arki swyadectwa. Szedt tedy Dawid po Arce do domu Aminadab/ ktora byta w Gabaa y Kariatarym na gorze/ wzia wssy s soba trzydziesci tysiac ludzi/ ktora wlozyli na nowy woz/ wyezli ya dwa syno wey Aminadab/ zwaszcza Ayo ktory yey przygladat/ a Uza ssedt przy nyey/ Da wid zasie z drugim ludem byt wesot przed Arka spyerowayac y gedac rozmaite pye ny. A gdy przyšli do Náhór/ targaty soba woty az sye woz nachylit z Arka Boza Wten czas Uza albo Uza trzymat reka Arke chcac zadzyrzec woza/ wshat mu re

Ayo.
Uza.

Magla pom
sta Boza.

ka dla yego wsseteczney smyatosci/ tamze y umart (Zydowye pissa w swych glozach iz przeto Bog nań te plage przepuscit/ iz sye od toza tey nocy zeńskyege nye sbrzy mat) Baczac to Dawid zlekt sye/ y nye chcyat dopuscic do syebye Arki tozyć/ ale

Obethedom.

ya slozyć kazat na przedmyescy do yednego Lewity Obethedom Geleyskyyego/ y byta tam trzy myesyace. A btogoslawit Pan Bog domowi Obetowemu y czela dzi yego. A gdy cho powyedzyano Dawidowi iz Pan btogoslawit Obethedom y wssiem rzecjam yego/ kazat ya przywyc z weselim do myastha/ y sam ssedt przed nya czyniac yey pocciwosc/ obtołssy sye w kaptańskie odzyenye lnyane/ gadt/ spyer wat/ tancowat z radošcy. A gdy cho widzyata z okna zóna yego Michol/ wzgar dzita go/ mniayac iz by to nye naležato stanu krolewskyyemu. A gdy ya wnyeszo no do przybytku ktory byt Dawid wdzyatat/ posthawyono ya w posrodku yego na myescy swym/ tam Dawid dzyatat obyaty y ofyary spokoynne y za grzechy/ btogosa lawiac wssiemu ludu/ rozdawat kaźdemu po bohenku chleba y po pieczeniu bawo ley y po kotacu. A gdy do domu ssedt aby mu btogoslawit/ wysta przeciw yemu

Dawid byt
wesot przed
Arka Boza.

Michol zóna smyeyac sye smyego a mowiac: O yako byt w wyelkyyej ci a slawye krol Izraelski nyedawno/ thak zasie zelzon dzis/ odkrywacyac sye przed dzyewkami slug swoich/ yako z napodleyssych kto. Rzekt Dawid/ żywy Pan Bog/ bede wesot/ spyerwat y gadt wpořozony przed Panem Bogym/ ktory nye radnyeyssy wybrat na to myescy nizli oycá twego y rod yego/ yac sye yesscye wycecy bede ponizat na zlim sye poniyt przed Panem/ a stego bede slawnyeyssy przed thymi dzyewkami o ktoryches mowita. Przeto Michol syna nigdy nye myata az do smyerci/ bo po smier ci Merob sfostry swey/ wyzeta sobye za syny byta yey pyec synow.

Michol przy
marwa Da
widowi.

¶ A gdy byt Dawid spokojem na stolecu swym/ rzekt do Náhána/ widzils iz ya myestam w domu drzewa Cedrowego/ a Arka Boza potozona yest w domu obis tym storem/ wczymy yey dom kofitowny. Rzekt Náhán/ wczym: Ale to nye z dus cha swyetege mowit/ bo tey nocy mowito slowo Boze do Náhána: Rzec sludze memu Dawidowi/ aby nye budowat domu moyego/ bo sye pomagat krowy/ ale syn ktory wstapi na myer/ ce yego zbuduye dom moy/ a utwirdze stolec yego az na wy e fi. A gdy

1. Krol. wj.

¶ A gdy mu to Náchan powyedyat/ byt rad Dawid y weselit sye.

¶ Potym Dawid porażit Filistyny do Konce/ y wyszat nad muniem az mu dań y po
 fluszeństwo postać musyli. Tak też Moabstemu Krolowi: weźmij/ porażiwszy
 lud yego/ y wynyerzyl mu powrozem zymie/ ktore ludzi myat zostawić ku tribu
 tu albo dani/ a ktore wygładzić. Porażit też Adadesera Krola Soba/ ktoremu da
 wali pomoc Syriani y Damaskus/ wssyli Dawid porażit/ y dań dawać musyli.
 Adadeser

¶ A to mu dzykowat Thou Krol Emat iz porażit yego nyeprzyacyela Adadesera
 ra/ przeto mu poslat dary przez syna Joram. A gdy yechat Dawid s Syryey/ po
 tkali sye s nim Idumei/ porażit ye y wtozyl na nye yarzmo/ to yest iz musyli dań da
 wać/ a do Jeruzalem wssyli skarbnyeprzyacyelke przyniosl/ stotho/ srebro y
 myedzi/ ktore poswyecit Panu Bogu na budowanie koscyota przyszlego czasu.

¶ A sposobit sobye Dawid wrzeczni rozmaite/ nyektore nad woyskem/ to yest Joa
 ba/ Jozaphat byt Kancelrzem/ pisat rozmaite sprawy y dzyeye Rycerske/ Zadok
 y Abiatar byli kaptani/ Sarayas pisarzem/ Banayas nad komorniki y nad stroza.
 Myat też Dawid (według nyektorych) syedmdzyesiat Sedzyow/ yako byt Moiz
 szes wybrat starsze na puszczu/ ktorzy ludzem sprawedyliwosci czynili na myey
 Koch swych.

¶ Wspaniyet Dawid na mitose ktora myat z Jonata synem i. Krolew. ix.
 Saulowym/ rzekt: Nesli yest ktho z yego narodu/ izbych weźmij nad nim mitosze
 dzye swoye. A przywyedyon yest Mizboser syn yego chromy na nogi/ ktoremu wro
 cit wssylke oyczynne/ y syadat s nim za yeden sshot yako ktory syn/ a Siba syn Sau
 low sluzyl mu yako wrzeczni.

¶ W tym czasie vmart Naas Krol Amonicki/ na ye
 go myeyse wstapit syn Ammon. Do ktorego poslat Dawid posly swoye cyessac go
 a przypominayac mu zachowanie dobre yego oycy przeciw Dawidowi/ chceli też w
 tey przyznanu trwać yako ocyec byt. Bo gdy byt zbyszat yednego czasu Dawid od
 Saula/ taktawye go przyyat w dom. Ale Ammona podburzyl pooblebey yego mo
 wyac: Nye wyess chytrosci Dawidowej/ iz to on poslat na wywyedzenie co sye thu
 dzyeye/ gdzye wychodzisz y wchodzisz/ aby z yemny wyszat. Przetho Ammon poslom
 Dawidowym/ chcac im lekkosc wyrzedzić/ ogolit pot brody kazdemu/ y przerzazat
 odzyenya az na dot. A gdy to Dawidowi powyedyano/ poslat przeciw poslom aby
 myestkali w Jericho azby im brody odrosly. Baczac Ammon iz roznymewat Krola
 Dawida/ poslat po lud do Syryey za pyenyadze/ ktorych przyszto dwadzyesey ty
 syac pyessago/ y od Krola Machaa tysyac/ a od Hystoba dzyesyc tysyac.

¶ Poslat tedy Dawid przeciwko im Joaba z woyski swemi. Stalidwyma woyskema
 Amonitowe/ w yednym Syryani w drugim Amonitowe. Joab takze rozdzyelit
 swoye/ w yednym przetozyl brata swego Abisai/ a w drugim sam zostat/ s ktorym
 wderzyl napirwey na Syryany/ porażit ye y rosprosit. Widzac Ammonitowe Sy
 ryany wekac/ sami takze wekali do myasta. Joab sye wrocit do Jeruzalem s tri
 umsem. Sebrali sye Syriani powtore z wyelka mocą/ wycygnat przeciw im Da
 wid z ludem Izraelskim/ przeszedly przez Jordan przeciw Syrom/ porażit ich wo
 zy y yeznych czterdzyesci tysyac z Hetmanem ich Sobach. Potym zgode wyzeli Syri
 ani z Izraelem/ y posluszeństwo postać musyli.

¶ Poslat pothym Dawid do Joab y do wssiego ludu Izraelstwego/ aby worowali
 Ammonitowe syny/ a oblegli ye w myescy Rabath/ a sam Dawid zostat w Jeru
 zalem. Trasito mu sye w then czas wstać z toza po potudnyu/ chodzac po ganku
 sam/ wyrzat Bethsabea z one Driassowe gdy sye kapata w wody/ spodobata sye mu
 kazat ya k sobye przywesc sluzebnikom/ weźmij przyczynę grzechu/ data mu znać
 iz pocietá od nyego/ chcac to zataić na sye Dawid/ poslat po Driassa meza yey do
 woyska/ a gdy przyyechat pytat go o sprawy wojenney. On mu dobrze powyadati
 wpoiwssy go wpoiminat go aby wssedł do zony a wezas sobye weźmij/ a pocyessyt sye
 y one. Ale on na tho nye cheyat przyzwolic/ wolat spaci s sluzebniki Krolewstwy
 niz domá z zoną. Nazayutrz powyedyano Krolowi Dawidowi/ iz Driass nye spat
 z zoną. Spytat go Krolewemu to weźmij? Rzekł Arka Boza y pan moy Joab ta
 kze wssley Izraelitowe w polu leza pod namoty na zyemi/ a ya bych myat s
 ma wczesnosci wzywac nad nye. Panye Boze nye thego zachoway/ przez zbor
 twoye Krolu nye weźmij tego. Obaczysy to Dawid/ pisat do Joaba/ yako by
 rozgniewat

Filistini porażeni.
 Zwycęstwo Dawidowe.
 Adadeser

Dwor Dawidow.

Mizboser.
 Siba.
 Naas.

Ammon nye wecit poslow.

Machaa.
 Hystob.

Sobach porażon.

Rabat myda sto.
 Endzeloftwoy Dawidowoy

Driass enotli
wy zabit.

Natan prorok
Gadka Pro-
rocka.

Dawid poku-
rowat.

Smyeré dzye-
cyeca.

Solomon vro-
dzon.

Trudności
Dawidowe.
Jonadab.

Thammár
zhañbyoná.

rozgnyewat Driass/ aby go postawił na
czele przeciw nyprzyacyelom gध्येby za-
bit mogt być Driass. Przeciwwssy Joab
listh Krolewski uczynił tak yako Krol ro-
kazat/ y zabit. Wslyssawssy jóna ye° Bet-
sábea/ ptakata zátobliwy. Potchym Da-
wid wezwat yey k sobye poyat ya zá jóna-
yporodził syna. Poslat tedy Pan Bog
do Dawida Krola Natana proroka/ kto-
ry ssedt á zádát te gadke Dawidowi rze-
kac: Byt yeden bogáthy máyac dosyc o-
wyec koz y wotow takyej inego dobytká/
á byt też drugi ubogi samshad yego co me-
myat tyłko jedne owyeczke kthora sobye z-
mitodosi wychowat y z uczyt i z czynitá wo-
la yego/ á rzy yego żywocy legatá/ y byt
ná nye bázso taskaw. Al gdy sye gosc trá-
sit do bogatego przysc/ zátowat przeñ zá-
bić wotu s swego stáda/ ále wzyat ubogy
mu one owyeczke y zabit/ á czełstowat gos-
scya onego/ co then zasluzyt? Rzekł Krol
Dawid z gnyewu: Sywoy Pan Bog/ go-
dzyen by smyeré ten cztowek nyelchoscny/ albo cizworáto zaptácié. Rzekł Natan



Ty yestes taki/ otos wzyat Driassowi jóna yedina/ máyac swych inych dosyc/ postka
radziwssy ya/ czełstowates go ya y zabites go yesscye myeczem nyprzyacyelssim/
Przeto Pan Bog mowi/ i z nye wymidzye myecz s twego domu ná wyeki/ pobudze
wssytko zte z domu twego. Takje sye mu ssatá/ napirwey w dzyále krolestwa/ po-
tym od Absalóna. Rzekł Dawid do Natána/ zgrzeszytem Pánu/ sschapiwssy s
stolca Krolewssyego syadt ná zymu/ przed wssytkimi swoy grzech wyznat. Wis-
dzac Natán yego pokute pokorna rzekł: Odnyosł Pan twoy grzech/ nye vmrzesz á-
ni krolestwa stráciš/ ále syn ten ktory sye vrodut vmrze k toregoc Bethsábea vro-
dziłá. Ptakat Dawid czyniac pokute á modlac sye Pánu Bogu thak zá wystepet
swoy yako zá dzyecye ná zymu ssedzac/ ani mogt być pocyesson od tego. Potym syo-
dmego dnya poznat po smutney czeładzi i z dzyecye vmárto/ wstat z zymyie vmyt o-
blicze/ ssaty oblokt/ ssedt do domu Bozego/ modlit sye/ wyssełssy yadt/ byt wesol/ s
podziwyenim wssytkich/ do ktorych rzekł: Gdy byto dzyecye żywo ptaka lem/ y prosit
tem Pána Boga aby byto żywo/ á po smyeré yego czemu mam ptaká/ á zaso go
moge ożywić ptáčem swym? ya k nyemu rychley poyde á nye dzyecye ku mnye. To
mowit cyessac Bethsábea. Potym Bethsábea vrodziłá mu drugyego syná Salo-
moná. Zwalczył też Dawid Ammonity y mraśtá ich pebrat/ lud rozmáitemi me-
kami porrapit/ i z yego poslow nye učili byli/ á skárby pebrarssy korone sobye snich
uczynit z drogimi kamyenimi.

Wzbudził Pan Bog w domu Dawidowym wssytko zte tym obyczajem: Zápa-
lit sye Ammon syn Dawidow starssy w mtości przeciw syestrze Thammár/ kthora
iney mátki byłá niš on/ ále z Absalónem yedney/ á byłá cudney vrody. Al gdy nye
wiedziat yako k nyey myat przysc/ ále s porády Jonádab brátá stryeczne°/ od Sem-
má brátá syná Dawidowe°/ zmyślił sobie niemoc/ y prosit oycá aby syestrá Tamar
przy nim byłá w chorobre yego/ á potrawki przypráwyatá yako choremu. Kazat
yey ocyec tak uczynić/ y stá do nyego. Upátrzywssy swoy cás brácišsek w zámknycy
nyu osobnym/ rzekł yey o powolnosé. Ktora odpowedyatá: Nyechay bra cye te°/
á nye hánbi narodu swego/ wssákje nye możeli ináčey być/ mow z oycem á nye ods-
mowic nye tobye/ mowitá to chcac od nyego pocciwyé wymidz. Ale Ammon nye
mogt se odyac swey woley. schánbiwssy ya y wsgárdzit ya/ wyecy niš pirwey mi-
tował/ y kazat ya wyrzucić swoim chtopyetom. Ktora wotozwyssy popyotu ná gto-
we rozdárssy ssatá ná sobye zátózytá rece ná gtowe/ ptáčjac stá do brátá Absalóna
ná zátuac

na żatuyac sye na Ammona o brzydliwy czynek. Rehorey brat Absalon przykas
zat mleciec/ mowiac brat ci nasz yest. Żatait to w sobye Absalon za dwye lecie/ aż
gdy ssedt Absalon na strzyżenye owyec (bo w ten czas v nich bywały godowánya
royelkye) Prosit krola na godi do syebye/ ale sye wymowit/ przetho prosit bracyey
mey/ zwtaściz Ammona. W ten czas chtopyeta Absalonowi zabili piyanego Am
mona. Widzac te drudzy poucyekali precz. Stawa slyneta iz Absalon wssytkie bra
cyę pobit. Przeto Jonadab do krola Dawida skokym ssedt/ wpominayac go iz yez
dno Ammona zabito o gwałt ktory czynit Tammar sestrze ich. Absalon weyekt
do Peolomeusa krola Gessur dzyada swego po macierzy/ a myeskat tam trzy lata
Krol Dawid byt pocyesson stego iz Ammon slusna zaptate wzyat/ przeto nye gos
nit Absalona. Rozumeyac Joab hetman krolewski iz krol gnyewyen przeciw sye
nowi Absalonowi/ poslat k

Ammon zabiti

Absalon wa
cyekt.



nyemu nyewyasta. rastroyna
s Thetutu/ wtozywssy yey
rzecz w wstha co myata mo
wię. A gdy wesiata przed kro
la pozdrowita go y rzekta:
Zachoway mie krolu/ umart
moy maz/ a myatam dwu sy
nu/ y zabiti yeden drugyego
na polu/ y powstat wssytheł
narod nyebosszykow przes
ciw temu co zabiti/ sukayac
dusse yego za dusse zabitego
Rzekł k nyey Dawid/ idz spo
koyem a ya to opatrze. Kte

nyewyastha
Tetuiska.

mu nyewyasta/ na mnye nyechay zostanye ta wina panye moy. Krol rzekł/ nyechay
bedzye nyewinyen. Gdy sye wpominata po wtore obyctnice/ rzekł Krol: Żywy Pan
Bog iscinye spadnye z gtowy wtos synowi twemu. Wytozyta tho podobnysszwo
nyewyasta Krolowi/ y rzekta: Nyechay tedy pan moy kaze przysc do syebye Absa
lonowi/ gdyż Bog nye żada zagtażdie dusse/ bo wssyscy ptynymy yako woda/ y
koby rzekł/ marwego syna nye moześ wezwac/ lepyey yest iz wzoroyes żywego/ nia
zli msszjac sye obu stracis. Ktorey Krol rzekł: Podobno cye Joab poslat w they
rzeczy: Wyznata iz tak. Rzekł Krol do Joaba: Rostas po Absalona aby w poko
yu przyyechat/ wssatze nyechay oblicza mego nye widzi aż roskaze. A myeskat A
bsalon dwye lecie w Jeruzalem nye widzac Dawida.

¶ Byt Absalon cudnego weyrzenia nad ine ludzi/ ktorego wtosy kossowaty kazdy
rok dwye sye syelow/ bo naimowano nyewyasty osobne ktemu/ co mu ye przypra
wyaty ku yego cudnosci. Myat Absalon trzy syny y dzyewke. Stat czešto do Jo
aba aby mu gnyew oycowski przeprawit aby mogt oycę widzyec. Ktorey ani chciat
k nyemu przysc. Przeto Absalon/ kazat slugom swoim/ aby zboze pepalili Joabo
wi. A gdy tak wezynili/ przysedt Joab do Absalona pytayac czemu to tak sludzy
yego wezynili: Rzekł Absalon/ inaczey by byt ku mnye nye przysedt/ ale prossi idz
do oycę a pros go aby ch widzyat oblicze yego/ yesli inaczey bedzye/ zabiye mnye.

Absalon czu
dny.

Szedt tedy Joab do krola powyedzyat mu ty rzeczy. Wezwat Krol Absalona do
syebye y pocatowat go z wylkim weselim yako syna swego.

¶ Myslit Absalon yakoby mogt ku krolestwu przysc/ przetho sprawit sobye wozy y
yezne/ a wstawssy rano ssedt do sadu gdzye Krol syadat/ stojac we drzewach po
chlebowat tym przeciw ktorym wskazowano/ mowiac: Dobrac by myata brę two
ya rzec/ ale nye mais ktoby yey wysluchat. Takze y drugim mowit rzekac: Brę
byt Krolew/ lepyey y sprawyedliwyy bych thy sady sprawow. A stonit k
swa powyesya a wktadnosya wyele ludzi onego krayu.

¶ Czwartego roku po wrocenyu do oycę rzekł ku oycu: Gdy byt zbreg
catem ofyart cymic w Hebronie/ przeto poyde a wypetnye obretnice. R
idz w pokoyu. Szedt tedy Absalon do Hebron wywayac rady Achisofa

Księgi Pirotse

Ionieu/ktory był rądnym pánem Dawidowym/ y zbye gáli sye k nyemu wyese ich do Hebronu z Jeruzalem. A gdy wypetnit ofyare/wczynili smowe s przysyega moenga przeciw Dawidowi/ y bylo wyese ludu z Absalonem/ y przybywato mu ich.

Dawid ucy-
fat przed A-
bsalonem.

A gdy to vlyssat Dawid rzekt slugom swoim/ wstańcye a ucyekamy by nas A-
bsalon nye ogarnat/ a myasta myeczem uoyowat. A wyzechat smutny/ y wssytheł
dom yego bosz wyszedł/ zostawiołszy dzyesiec na tożnic na sbraży/ y przešli wssyscy
przez rzekę Cedron ptając/ Lewitowye też Arke nyegli/ y czekali syna aż wssytheł
lud przessedł. Szedł tedy Abiatar kaptan rądzić sye Pána Boga/ yako sobye ma-
y p-
czynac/ a nye mogł myec żadney odpowedy od Boga. Przeto rzekt Dawid
do Zadok kaptana/ wroc sye z Arke do myasta/ a ya sye zataye na puszczu/ nyechay
też syn twoy Achimias y Abiatarow swami beda w myesce/ aby mi dali znać co
sye tam bedzye dzyato swami y wrocili sye. A gdy Dawid wstepowat na gore bos-
so ptając y wssytek lud prosił Pána Boga aby Achitofelowe rade obrocił w bta-
zeństwo. W ten czas też przyyat k nyemu Chussy rądny yego/ ktoremu Dawid roz-
kazat aby ssedł do Je-
ruzalem/ a pobracit sye z Absalonem/ a co synego wyrozu-
myes/ kaptanom p-
s-
a oni za sye mnye dadza znać/ y tak Chussy ucyynit.

Antan
Achimias.

Chussy.

Syba.

Semei zlorze-
czył Dawido-
wi.

W ten czas też Syba zastapit Krolowi a przyniosł strawy na oslech/ a oskarzył Mi-
zbozetha syna Saulowego nyewinnye/ yakoby myat przeciw Krolowi mowic/ prze-
to mu Krol yego dzyerzawy obyecat dać. Przyszedł potym Dawid do Ba-
hurim/ wyszedłszy yeden maż z narodu Saul/ Semei rzeczony/ ktory myotat kamy-
nye w btoto ztorzeczac Krolowi/ a mowiac: Wynidż rozlewaczu krwi/ orho cye-
karza twe zle ucyynki ktore ucyynit nad Saulem. A gdy go chcyat Abisai zabic/

nye dopuscit Krol mowiac: Kyedyć moy syn wtałny ssuka dusse moyey/ a co syn
Jemini nye ma tayać? Pan Bog go to poslat aby mi tayał/ nyechay weyrzy. Pan
Bog na wdreczenye moye. A gdy Chussy przyszedł do Absalona/ pezdrowit go/
czynyac mu uciwosc. Ktoremu Absalon/ cjemus też nye ssedł s przyacyelem swo-
im? Ktory odpowedyat/ tego beda sluga ktorego Pan Bog obrat y wssytek Iz-
rael/ isaś synow/ yako y oycu sluzyc beda? Wssedł tedy Absalon do na tożnic kro-
lewskich wedlug rady Achitofel/ aby wyedyat wssytek Izrael iz s prawego serea
przesladuyc oycę/ aby sye smim zmecnili. Rzekł Achitofel/ wybyore sobye dwana scie-
tysiac ludzi/ a beda gonit they nocy Dawida/ bo sye spracowat. Rzekł Absalon/
wzowmy Chussiego krey rądzye. Rzekł Chussy/ zta to rada Achitofelowa/ na ten
czas wyecye Dawida/ myec meze mocne a doswadssone przy sobye/ yakoby yedne-
go albo dwu wassych porazili/ wnetby sye drudzy vlekli/ a poddaliby sye Krolowi
zasye. Ale tak ucyynimy/ nyechay sye zgromadzi wssytek Izraelski lud do cyebye/ a
rzucim sye wssyscy nań. A podobata sye ta rada wssytkim. Dat tedy znać Chussy
kaptanom tatemnye aby wystrzegli Krola/ by na puszczy nye myeskat oney nocy.
ale aby przez Jordan przecyagnat. A sta dzyewka sluzebna do synow kaptanskich
ktorzy sye zataili v studnye Rogiel/ nyosac / dla przyczyny/ ptotno ku byelonyu/ y
powedyat im poselstwo od Chussiego. Powedyano o nich Absalonowi/ przetho-
poslat za nimi aby ye pomano. Oni wesli do Bahurim do yedney nyewyastki w dom-
ktorey prosili aby ye zataita. A zakryta ye w studnicy/ przypostrawiołszy studnice z
wirzchu ptachta/ na ktorey krupy sussyta. A gdy nic nye nalezli posli zasye precz.

Rogiel.

Wyszedłszy s studnice obyawili Dawidowi wssytko. Przetho Dawid przessedł za-
Jordan niził byt dzyen. A gdy go Absalon z woyskiem nye zastat/ byt zasmucon.
Achitofel poznat iz Dawidowi zasye byc krole/ obyest sye w Sylo. Absalon zebra-
wssy lud cyagnat za Dawidem za Jordan/ wstawiołszy Amaze hetmanem przyya-
wela Joabowego. Dawidowi Galladitowye dodawali strawy. Przetożyt Dawid
yednym woyskiem Joaba/ a nad drugim Abisai/ nad drugim Etheussa. A
yat smim Dawid ise ku potykanyu nye dali mu mowiac: Cye poydzyes bo-
ret. A gdy sye vssy stocily/ wotat Dawid w myeskrej brony: Zachoa-
widy żywo syna Absalona. A potkali sye blisko Efragim. Porazon z-
Absalon/ poległ to mu ludzi dwadzyescy tysiac/ a sam ucyekt w gasty-
ydy za nim była pogonya/ trafit pod dąb ktory myat gaste gate-
y wotasy gaste dzyerzawe iz sye na nich zawyesit/ a Mut przed-
sye bze-

fel sye



yem syn moy Absalon? Nye cheyat nic powyedzyec o nim. Chussy przyechawssy / oznaymit. Zasnućit sye Krol / wstapit na syen w bronye - zakrywssy gtowe jatoba / wotayac: Synu moy Absalon - Absalon synu moy / ktoby mi to dat aby ch vmart za cye. Styssac to lud bali sye wonidz do myastá dla zabicya Absalona. Przeto Joab ssedł do Krola mowit mu: Zasnućites dzis twarzy wssch ktorzy wzdrowili dussie twoye / bo mituyess ty ktorzy cyebye nye mituya / a ktorzy cyebye nye mituya / tymia tuyess / y poznatem to po tobye dzis - jeby byt nye dbat na to aby smy byli wssyscy zbi ci / yedno aby Absalon zostat. Przeto podz a wzow k sobye rycerstwa swego / yako by rzekt / dzyekuy im za dobra poslugi / bo yesli inaczej uczynis y yeden przy thobye nye zostanye tey nocy / a przyydzye to zle na cye yake nigdy nie przychodzito. Wstat tedy Krol / vmyt oblicze stanał w bronye - mowit taktawo ku wssemu ludu / ale nye ktorzy s pokolenya Juda vceyeli sromayac sye za swoye uczynki / znayac dobrodzyeystwo Krolewskie. Przeto poslat Krol do nich kapłany Zadok y Abiatar - ktorzy sli a mowili im / czemu Krola omyskawayá prowadzić. Amaze sowi tez powyedzyeli i Krol przyssagt Hetmanstwem go opatrzyć. (wstatze Joab zwoyerzhnyeyssy) Ten Amaza byt wnuć Krolewski a brat cyoteczny Joabow. Przeto poslali meżowie Juda po Krola aby przyechat do nich szczesliwy. A gdy przyechat Jordan wy si przeciw yemu z narodu Juda wssyscy / y Semei s swoim narodem z Bemiáminy ktorych byto tysiac / tez y Syba y synowye yego y sludzy / aby prowadzili Krola do Jeruzalem. A gdy Krol yechat / mowit Semei zabyeżawssy mu: Nye pamyetchay panye na moy grzech a wystepet / ktorym uczynit storzeciac tobye pomazancu Bożemu / bo Pan stoba yest. Rzekł Krol / nye boy sye nye vmrzesz. Takyeż Misiboset zastapit y wkazat sye Krolowi nye vmety ani szczesany. Ktoemu Krol rzekt: Czes mus semna nye yeżdzit? Ktory rzekt / sluga moy wzgardzit mna przeto mi osla nye ofhodat / nad cho yessze ofkariyt nye do cyebye nyewinnye - ale wyem cyebye byc sprawyedliwego / przeto rozesnay yako chceś. Dawid rzekt / ty s Syba rozdzyelcye sye dzyerżawami. Rzekł Misiboset / nyechay wssytko weźmye / ya nic nye dbam kiedy sye wroćit pan moy szczesliwy.

Absalon sye
zawyesit.

Amaze

Amaza brat
Joabow.

Semei ma
wil
Misiboset
sprawy

¶ Pissa nyektorzy Dawida we trzech rzeczach yawnye szgrzeszyć. Pierwszy grzech o Wystepie o Wriaflowe zone. Drugi o tego Misiboseta / i pochlebey Sybye dat myeysee powye widowe. Tci fatssywey / ktory ofkariyt nyewinnye Misiboseta syna cnotliwego Jonaty a wyel krego mitosnika Dawidowego. Trzeci wystepet o liczenie a spisowaneye ludu Izra elskiego przeciw zakonowi Mojszowemu dla poboru. Też Bersalowi Galadskiemu kazat s soba yechac Dawid do Jeruzalem / ab mu oddat dobrodzyeystwo i mu żywnosci dawat / ale sye starszyca wymowit / rzechy nye yechat / tylko wrofit aby na syna yego Chamaan byt taktaw. Potym Syba syn Bohri z narodu Saul podwyodł lud Izraelski przeciw Dawidowi / myenyac i wycecy Krol taktaw na narod Juda niz na Izraelski. Przeto nye ktorzy cheyli wybrac inego Krola. Rozkazat tedy Krol Amaze Hetmanowi Dawidowi stanać trzeciego dnia ludu Izra. A gdy Amaza odwołt daley niz do trzeciego dnia

Syba

siegiego dnia

Rshugi Pitwisse

tego dnia nad rozkazanie. Pojlat tedy Krol Abissai z dworzany y z Joabem aby przywiedli Sybe. Potkali sye z Amaza hetmanem drugim/ ktorego pozdrowit Joab jako brata/ choc go cztowac uchwytil go pod garbto y przebit go mieczem.

Amaza zabito.



A gdy Sybe gonili Joab y Abissai/ ucyetli im do myastka Abela/ y chcieli go tam dobywac. Ale niewyastka ye dna rosthropna wotata na Joaba z muru mowiac: A jas nie dawna przypowieść kto potrzebuje rady/ przydzi do Abela/ a byto to myaste

ciko kaptanskie/ czemu chcesz przewrocić matke wssytekich myast Izraelskich? Rzekł Joab/ nye podnyost na nye reki yeslimi wydac ye Sybe/ ktory reke swoa podnyosl na Krola. Wyewyastka to powyedzyata starszym/ ktorzy wyzawossy Sybe scyli go y wyrzucili gtowe yego Joabowi- dla tego Joab z wojskiem odstapil.

Stat sye potym wielki gtod w Izraelu przez trzy lata. A gdy sye radzil Dawid Pana Boga/ pytayac dla czego to przepuscil. Wyzat odpowedyz iz yessce dla Saula y domu yego/ iz byt wyele Gabonithow pomordowat gardzac albo nye dbayac na przysyge/ ktora im byt yessce uczynil Jozue s starszymi zachowac ye w potoku. Przeto Dawid wezwat Gabonitow pytayac ich jak yego chca dosyc uczynienia za to. Powyedzyeli/ aby zadny nye zostal zyw z norodu Saulowego bliski. Ale iz byt Dawid przysygt Jonacye pokoy a mitosc snim myec do smierci/ przeto yego

Potomstwo Saulowo poracono.

synowi Mizbofetowi przepuscil/ ale wydal inych siedm/ to yest od Resy dwu synu Saulowych/ ci byli pobili kaptany z Doechem w Nobie/ dat tez pyec wnukow Saulowych od yego cory Merob/ ktore byta Michol wyzeta za syny sobye. Wyzawossy ye Gabonite pomordowali ye smiercy krzyzowa. Resa smutna wdzata na sye w tosyenice/ na skale przy synych obessonych legata/ bronyac pthakow od nich we dnye y w nocy. A gdy to powyedzyano Dawidowi/ kazat ye s krzyza sebrac y Saulowych kosci dobyc z Jonatowemi w Jabes Galaad/ pochowat ye spotu w grobye Cys oycy Saulowego. Potym wielki vrodzay byt zboja.

Jezbidenob wielki chcyat zabito Dawida.

Stat sye potym walka myedzy Dawidem a Filistyny/ a gdy sye w bitwie spracowal Dawid/ Jezbidenenob Filistin przytart na Dawida choc go gardla zbawic/ ale sye zań zastawil Abissai y zabito Jezbidenoba/ ktory byt z narodu Gigantow/ przeto sye przysygli Izraelitowe/ aby Dawid w bitwie nye bywat/ by pochodnya albo swyeca Izraelka nye zgalsla.

Psalmy Dawidowe.

Odprawiwossy sye Dawid z walkami/ a pokoy sobye vpatrzywossy/ jako Jozefus pisse zebrał swoye kantiki albo psalmy ktore mowil albo spyewal modlac sye Panu Bogu gdy go raczyt z nyeprespecynosci wybawiac/ zwatascza od Saula/ od synow/ od Filistinow/ Amalechitow/ y od inych nyeprzyacyot/ ktore pyenye Lewitowye w sobory spyewali albo mowili/ y w ine swyeta w domu Bozym. A tych psalmow byto wssytekich sto y pyeczyszat/ ktore v nas y dzis w koscyelach spyewaja/ acz nye wssytki yego myenya byc/ wssakze wycecy Dawidowych/ w ktorych proroctwo swe wlasz yawone nad ine proroki przednyeyssie/ przez ducha swietego/ nye macyac przed tym pisma inego o tym/ a wypisal yawonye wycelenye syna Bozego/ o wamczenyu/ o z martwych wstanyu yego/ y obyctnice swyatu obyawil/ to yest Pana Krystusa.

Przez to czas rzekł Dawid do Joaba/ aby mu dat poczet ludzi wssytekich z narodu Juda na spisku zlicywossy ye. Baciac Joab myat za to iz czynil z wysokye mygli/ rzekł mu/ czemu to ma byc gdyz to przeciwo zakonowi Moiseffowemu? A gdy seg o Dawid inaczey nye chcyat myec/ sledt tedy Joab s starszymi/ ktorzy za dzwawylec mye

wyć myślicy zlicyli lud Izraelski wssytek/ stoi w Paralıpomenon i; go naliczyli
 tyśac tyśecy sto godnego ku birwoye a z narodu Juda pyć set tyśac. Ale na is
 nym myścu stoi ludu Izraelskego osm set tyśecy/ dominawaya sye Joaba za
 taic przed Krolew cześ ludzi. A w tym Dawid zgrzeszył/ bo stoi w Mojsesza/ kye
 di bedzye lud policzon/ dādza po ceterzy sytle srebra za dusse swoye. A gdy sye po
 tym obasył Dawid i; to wczynit przeciw wolei Bozey/ rzekt: Prossie miły Panye/
 odeymi ztość slugi twego bom zgrzeszył bārzo. A gdy byto na switanyu/ poslat knie
 mu Pan Bog Gād proroka/ ktory mu rzekt: Dawidzye nye mośc być inaczey/ wy
 byeray sobye s tych trzech rzeczy z tych yedno zte ktore chceś/ albo trzy dni mor wyel
 ki na lud twoy/ albo trzy myśyace nyepzespēcynosc myć od nyepzysyacyelá/ albo
 syedni lat gto d w Krolestwy twom. Rzekt Dawid/ yestem ze wssad wciśnyon/ wo
 le sye dāc Pānu swemu na tāsława kazi/ niz nyepzysyacyelowi albo gtodowi na os
 krucyństwo/ to iest morowa plage obrat. Poslat tedi Pan Bog na lud Izraelski
 plage morowa/ i; ich zmārto w Jeruzalem od rāna do wieczora syedni dzyśac tyś
 siac meżow. W ten czas Dawid widziat Anyotā stoiać z miacem gotym nād Jea
 ruzalem/ wotat k nyemu: Jam yest ktorym zgrzeszył/ ci sa nyewinni yāto owce/ pro
 ssie nyechay rekā twa bedzye obroconā na nye y na dom oycā mego. Smitowat sie
 Pan Bog onego dnyā/ a roskazat Anyotowi myć schowāć. Rzekt tedy Gād pro
 rok do Dawidā/ aby postawit ottarz na myścu Areunā Jebuzyskego. Do ktore
 go ssedł Dawid/ prossac go aby mu przedat to myśce na ottarz ku cci Pānu Bo
 gu by plagā wcihta. Ktory rzekt/ nye trzeba kupowāć yesscye dam co pothrzebā
 wotow/ owyć/ drew/ y inych rzeczy. Ale Dawid nye chcyat tego inaczey myć/ y
 dno zaptācić wssytko/ y sstato sye tāt. Wczynit tedy ottarz y ofyare pokoyne Da
 wid ku cci a chwale Bozey na onym myścu/ nād ktorym Anyotā widziat z myś
 czem stojacego/ y smitowat sye Pan Bog nād zyemyā onā Krolestwa Dawidowea
 go. Tu konyc wtorym ksygom Krolewskim.

Bedac hu; Dawid w lecyech stārosci/ w ktorey chepło przybrodzo
 ne od cztowekā odchodzi- przeto yemu gdy sye zāgrzac nye mogł (wsselkim przy
 krywānyem) przywyedzyono bārzo cudnā dyewecike Sunāmicke/ imyenyem Na
 bisag- ktora go zāgrzewāłā w tożnicy yego- wssākie yey nye poznat.

A Adonias tedy syn czwarty Dawidow/ bedac pirworodnym po zesty brācyey/
 miat nādzieit na stoleu oicowskim zostāć/ przeto sobie dat nādziatāc wozow y ieznyh
 nābywat- a myat s swey strony Joabā y Abiathārā kaptanā/ ale iny dwor Krolew
 ski nye był przy nim. Przeto Adonias wczynit znāmyenite godi w ogrody Krolew
 skim nād wodā Rogiel/ nā ktore wezwat synow Krolewskich y sluzebnikow- a tych
 ktorzy mu nye życzyli oycowskego myśca nye wezwat/ ani bratā Salomonā. Nā

thān prorok wpminat Bet
 sābea aby stā do Krolā.
 A gdy stā rzektā mu: Pā
 nye moy Krolu Izraelski/
 pāmyerhay nā przysygt
 swoye kthoras wczynit sluz
 jebnicy thwoyey mowac-
 Salomon syn thwoy bedzye
 po mnye Krolew- ācho yu;
 Adonias kroluy bez twego
 wyedzenia/ bo themu rejus
 myem gdy ty obumrzesz/ ya
 y syn thwoy Salomon bea
 dyem zā grzeszniki (to yesth
 nye wāśni petemkorye.)



W ten czas ssedł Nāthān do Krolā a rzekt: Pānye yessis rzekt aby Adonias po
 bye Krolowat- cjemus mitego nye porwyedzyat sludze twemu. Rzekt Krol do Bet
 sābee: Żyw Pan Bog yāko cyem przysygt tātje wczynyt/ y rzekt do Sadoch kaptā
 nā/ y Nāthān

Rybegi Pirowffe

Gyon

Salomon po
mazan.

Studzny Fo-
scyelnu:

Kapłani sta-
rego zakonu.

Dwor Sa-
widow.

Poruczeńs-
wo.

na/y Nátthan y Bemiamin/ wezmiecie s sobą slug Pána wássego/ a wtożeye Saa
lomona na mulce Krolewsta moye/ a nyechay go pomije na Krolestwo Sadoch a
Nátthan nad studnicą Gion/ posadźcyes go na stolcu moim z weselem spyerayac
Rzekł Banayas Amen. Wzyt tedy Sadoch rozek z oleyem swyetyym s koscycota/ y
pomazat go/ y spyerwali s puszczatka/ y wotali wssyret lud Izrae/ si: Zyw Salomon
nye/ syedzac na stolcu Krolewskim. Dyekowat Panu Bogu Dawid lezac na toz
stcu swoim/ iz to widzyat czego zadat. Haczac to Adomas bat sye Salomona
ssedt do domu Bozego/ a tam sy: trzymat za rog oltarza kadzidlnego/ mowiac nie
wynidz az mu Krol przysyze iz go przy zywocye zachowa. A przysygt mu Salo-
mon rzekssy: Idz do domu twego spokoyem. Chcac tedy Dawid oznaymic a wka-
zac wssemu ludu/ iz syna Salomona przetozyt na Krolestwo/ powolat wssyretkich
przetozonych y pospolitych/ kaptanow y swyektich/ przed ktorymi po wtore kazat po-
mazac y potwirdzic Salomona na Krolestwo przed wssyretkami/ y pominayac go az
by sye zachowat w dobrych sprawa ch/ aby s hrzegt praw sprawyedliwosci/ a nas-
wyecey aby trwat w sluzbye Bozey. Przeto mu rozkazat koscycot budowac ku chwa-
le Panskyey/ na ktory yuz byt sebrat wyelkosc skarbów y inych dostatkow. Stugi
tez koscyelne za zywota swego sposobit z narodu Lewi/ ktorych byto policzonych od
dwudzyestu lat y daley xxxviij. tysyey meżow/ a ty wssycki rozdzylit na trzy rzedy
Aronity/ Mozaity/ y Lewity. Stych zasye rozdzylononyektore na kaptany/ Do-
ktory/ Kantory/ odzwirne/ y zakrystiany. A iz byto dano od Boga Aaronowi ka-
ptanstwo y potomkom yego/ przeto Dawid przetozyt z yego domu nad ine starssze-
mi/ nalazssyich z domu Eleazarowego ssesnascye/ a z domu Ithamar osm/ a thak
stych dwu domu byto starssych nad inemi xxiiij. ktorzy ine sprawewali/ jako w Le-
witu pisano. Dwor Dawidow tak sye tez zachowat z Ryerstwem/ myat
xij. woysk/ a w kazdym xxiiij. tysyac byto ludzi/ kazde woysko snich byto na swoy mie-
syac gotowo/ gdy na nye koleya przyssta potrzeba/ a kazde woysko myato swe^o he-
tmana/ tak iz w pirowssy myesyac pirowsse woysko cyagneto s Krolew przeciw nye-
przysyacyelom gdzye byto potrzeba/ drugi myesyac drugye woysko takye/ az sye za-
rok obchodzili/ a gdy byto potrzeba wycey ludzi/ thedy dwye albo trzy albo kilko
woysk sto ku potrzebye. Byli tez poborce mi nad kazdym tribusem/ to yest dwunast-
sci narodowich/ ktorzy opatrzali czynssiem y zyrnoscy wssyret dwor 3. Ryerst-
wem Krolewski. A jako sye w woysce zachowywali chedogo/ pisatem to yuz.
Przedniki wssycki Dawidowe wypisyue w Paraliponye 1. kssyga ch 27. kapitule.
Nizli umart Dawid/ myedzy inemi rzeczami y pominat tez syna Krola Salomona/
aby pamyetat co Joab uczynit/ iz zabit Abnera y Amaza z zazdrosci/ aby naden cze-
go nye myeli/ y rozkazat aby w pokoyu nye umart. Semei tez/ ktory mu storzeczyt/
aby byt winyen. A na syny Berselai aby byt taskaw/ ktorych ocycet wkazat mi debro-
dzyystwo w moyey potrzebye/ aby stoba za yeden stot syadali.
Umart Dawid w Panye Bodge/ pochowan w swoim myesyce Gyon/ Jeruzalem.

Narod Jesse

Eliah/

Aminadab/

Symeia/

Jesse Aba Isai

ktorego wie/ Kadai/

y cora

Oza/

Dawid/

Serwia cora

Abisai/

Joab/

Azabel/

Abigail cora od ktorey Amaza

Narod

List 67

Wielki Czwarty
Narod Krolow Juda/ y dziesyaci pokolenia Izraelskiego
wedlug pisma swyeteo Paralipomenu,

<p>Ammon od żony Achinoe/ Daniel z Abigail/ Absalon z Machaa/ Adonias z Agith/ Sefacia z Habbital/ Zetrán z Egle żony/ Thamar cora z Machaa/</p>	<p>ci sye poro- dzili w He- bronye.</p>	<p>Zorobabel Salatiel Meri Melchi Addi Hosam Elinadam Her Jezo Elieser Joram Alata Lewi Symeon Juda Jozeph Jonan Eliakim Melá Menan Maratan Aza Abias Roboam Jfrol Juda</p>
<p>Ammiel/ Alhar/ Elifama/ Elifalel/ Noga/ Nepheg/ Zaphia/ Eliada/ Elipheled/ Symeia/ Bet Sabee Nathán- Salomon od Kroc</p>	<p>Rozga P. Kristusa we- dlug s. Lukassa az do Babilonicy wyzecia.</p>	<p>Jezo Elieser Joram Alata Lewi Symeon Juda Jozeph Jonan Eliakim Melá Menan Maratan Aza Abias Roboam Jfrol Juda Jezo Elieser Joram Alata Lewi Symeon Juda Jozeph Jonan Eliakim Melá Menan Maratan Aza Abias Roboam Jfrol Juda</p>

Krolowye Izraelscy to byli

Jeroboam Krol dziesyaci
 pokolenia od nyego

**Rozdzyat Trzynasty Kshag Pirwoszych/ o Krolach Greckich y o
 inych/ y o zalozeniu Kartago myasta znamyenitego
 w Afryce,**



Rodrús ostáteczny Krol Atteński (ktorego też s. Augustin figuruye Pánu Krysthusowi) był za czaśu Samuela proroka/ a panował Atteńskim dwadzyseć lat. Ten gdy wyodt wálke s Peloponenśkimi oblegli go w Atenach/ dowyedzyat sye iż nyeprzyyácyele yego myeli odpowye dź od swych bogow/ i po ki Krol Atteński żyw Rodrus/ poti was nye przemoga Atteńiánye/ ale po yego smyerći/ bez dzyecye pod ich poslussenśtwem. Nye lituyac gár dła swego dla rzeciy pospolitey/ aby swoye podda ne wyzwolit od obleżenia/ vbrat sye yáto rzemye sñit w prosthe śtáry/ tćomoczeł na sye wyzawosy/ śfedi myedzy woysto ich/ a żaden go nye znat/ cho dzac myedzy imi/ dat yednemu rycerzowi tćomocż kyeu myedzy oczy aź sye potoczyl. Kthory z gnyez wu dobył myeczá przebit go na obyey stronye yáś Rodrus bit. A gdy obaczyli i Krol Rodrus/ zleli sye y obz browe na dñit. Potym Atteńiánye Krolá myecz ny cheyeli/ yedno aby rada albo Magistratus rzei

O iij pospolitey

Rybegi Pirwſſe

poſpolita rządziłi y Peloponenſkim roſkazywali aż do Soloná / ktorzy byt Aſyazka
cyem ich / yako ná ſwoym myeyscu ſtoi przy Greczey. A byto lath od Cektropſá krolá
ich pirwſſego aż do Rodruſá 487.

G Sidonhe,

Sycheus zá czaſu Dawida byl / ſyn ká/
ptana Philistena herkuleſá / ktore Serwius zo-
woye Succarbá. Ten myat wyelkſze ſkarby po oy-
cu y yeſſeje ſam wyetſſych nabyt / gdy mu ocyec
po ſoby káptanſtwo zoſtáwit. Dla tego Pigmaléon ye-
go teſz krewny przyyacyel / dat mu ſyotſhre ſwoye Dido /
imye wtaſne myatá Eliſſá krolá Phenickſyego corá / kto-
ra bytá nyepoſpolithey cudnoſci y cnoty / zá matzonkê / y
byli ſ ſobá w wyelkſzey przyyázi yako ná tho ſluſe.

Pigmaléon bedac takomy ná ſkarby zábit potháymnye
Sycheuſá zycyá ſwego. Dido bedac ſtego zátoſciwa /
cheyatá ſye wyelk kroc zábić á z meżem w yednym grobye
lejec / ále yey w tym pilnowano. Pothym przez ſen nápo-
minaná / aby precz yechatá ſtego kráyu. Uczynitá thá /
woyáwoſſy ſ ſobá ſkarby wyſſetki ktore bytá przed bratem
záchowať. Uabratá teſz wyelk towarzyſtwa y ſluzebni-



kow ſ ſobá / puſcitá ſye wodá s Tyrú do Afryki. A gdy przyptynatá do Cypru wy-
ſpu / widzyatá tam wyelkoſc dzywek / ktore tu cci boginyey Weneri rodzicy wyſy-
táli / ná wolne krotofiſle goſcyom ná brzeg morſki. Uabratá ich ſ ſobá Eliſſá / á do
Afryki przyptawitá. Tam w Afryce bedac / v obywatelow ſtárgowatá plac zymie
coby ſkorá wotowa záſtatá. Gdy yey to zá táčne pyenyá dze przedáli / kazatá ſkrać
ſkore w koto co ná cyenyey / y ſkráyo ná dtugi rzemyk iſ záſthát ná mile w okot /
Uá tym myeyscu zátożyť mýſto y zamek / ktorzy przezwano od ſkory Byrſan / bo
byrſan ſkorá po Phenicku. Widzac ſludzy yey y towarzyſſe plac roſkoſſny y doſtat-
ki wyelkſze v krolowey Didony / yeli ſye tam budowác / oſyadac / thá wtaſne pożytki
yako rzeczy poſpolitey wynáydowac y czynić / zá żony ſoby poymowali ony dzyweki /
ktore Dido ná brzegu Cypru pobratá. W krotkim czaſu mýſto wyelkſze ozdobne y
ſlawne oſtánowili y oſyedli. W nim / práwá woſſem obywatelom onego kráyu rze-
dnye wynáláztá y poſthánowitá / tak iſ wyelk mýſt y kráim pod yey ſprawe dobre-
wolnye ſye wdawáto. Styſſac to o nyey krol Mauritanſki / cheyat ya myec zá mat-
zonkê nád yey wola przezdzyeti / y przeto woynie Kártáginenſkim obywatelom wto-
żyť. Ktorzy ſli do Didony morwyac / aby zá máz ſtá dla wyſwobodzenia woſſech / á
przyázi ſamſyedzkyey. Oná ſoby wyetá do ſluſſnego czaſu przedtuzenie / á w tym
przedtuzeniu rzekť zá máz iſc. Byli woſſyſcy pewni weſela wyelkſyego. W tym cza-
ſu nye oznáymuyac nikomu nic / kazatá nátożyť ſtos drew ná gorze przed Kártágo
puſciwoſſy gtoſ iſ to meżowi pirwſſemu Sycheuſowi obchod czyni / woſſedſſy ná on
ſtos drew / kazatá gi zápalic / wotáyac tu woſſem obywatelom onego kráyu ktorzy
bliſko ſtali: O náy mileyſſy myeſſeżánye Kártáginenſcy átho ya dzis wyſwobodzuye
gardtem ſwoim was woſſech / yákom obiecatá iſc zá máz / y yuż ide do ſwego pirwſſe-
go Sycheuſá do pyektá / á przeſto was bogowye wyſwobodza od krolá Mauritan-
ſkyego. W rzekſſy to wyrwatá noż ktory ná to noſitá táymnye / zábitá ſye im y pá-
dłá ná drewyech zgorzátá. Proch yey poćiwoye ſchowano zebrawoſſy / yako v pogán
obyczáy bywat. Nyeli ya potym zá yedne ſwoyeta / iſ im dobre obyczáye przynyofla /
y wćiwo práwá oſtánowitá / przeto yey tu cci koſcyoty ſtáwoáli. Wergilius poetá
woyle o nyey náplot w ſwoich wirſſach / yáko by ſye dla Eneáſſá myatá zábić á ſpa-
lic / iſ od nyey yechat precz á nye cheyat ſnya zoſtác. Sámo ſye to ſkázuye iſ tam E-
neáſ nye byt / bo Eneáſ yádac s Trorey do Wtoſkſyey zymye morzem / nye przyſto
mu nigdzyey yechac imo Afryk / bo daley Afryká leży / muſit by byt minac woſſetki
kráimny Wtoſkſyey y Iſſpáńſkſyey niſli by do tego myeyscá przyrechat gdye Kártágo
bytá / to yeſt bliſko morzá wyelkſyego / gdye ſlupy herkuleſá káymenne poſtáwit / yá-
to w Re

Cektrops.

Pigmaléon.

Cyprus.

Kártágo.
Byrſan.

Sido albo E
liſſá ſamá ſye
zábitá.

To w Rozmowach każdy ebaży. To myasto Kartago/było sławne wssytkiey Kartago.
mu swyatu/s ktorym Rzymyanye wyedli walcę trzydzięci lat/z wyelką škoda swo
ya y rzecy polpolitey/yako bedzye niżej. Pissa nyektorzy historikowye/iż pyeć miast
ktore zwano Kartago/było-wssitke to ze wssytkich byta na sławneyssa.

Rozdzał Eternasty Ksiazg Pirowssych o Salomonie/
od pocjatu swyata pissa lac do Salomona byc 4 1 6 6

Salomon syn Dawidow z Bethsabee/yessze za oycą przyiat
krolowski stolec/ná ktorym panowat czterdzięci lat/za ktorego zadot y A
bias w Jeruzalem kaptanski stolec dzyerzeli. Tego to Salomona pan Bog
yessze z mtodych lat yego przeyrat/iż go rozumem thakim obdarzyć raczyt/iż go
niłt w nim nye przerownat. Ktemu dan byt ku wychowaniu Natánowi proroka
wi swetemu y męzowi uczenia wyelkego/ktory go swyethych a mądrych obyczaj
row wczyt/ktore sye w nim yessze z mtodych lat pocjetv okazować.



¶ Rycho po oycowey smyer-
ci Adonias syn stárssy Da-
widow/nápráwit mácoche Adonias pro
swoye Bethsabee Salomo- sit Sunámie
nowi matke/aby sta a pro- fcy.
sita krola/by mu dat za mat
zonke Abizag Sunámicka/
pánne pyekney wrody. Prze-
to przystá do krola Salomo
na matka yego Bethsabee z
wyelką wciwoscya a prosba
aby tho krol raczyt wczyni-
ć/ikolwyk yey byt krol oby-
cat wczynić ocoby krolwyk
prositá/ale gdy to wyrzektá

rozgnyewat sye Salomon/y rzekt: Czemu tego v mnye żadaś? żaday mu rádniey
krolestwa/boć stárssy brát náđ mnye/a ma po sobye mocne ludzi Abiatará y Joábá
yako by rzekt/słusnyy byto aby byta krolestwa prosita niż oycowssy oblubyenice.
Przeto powyedzyat/wczynit to Adonias ku stomocy oycowssyey. Trwy pan Bog
iż mu gardto dać za to yessze dzis. Zabit przez rice Banániasa syná Joyáda. Po
stat też y po Abiatará kaptaná/ktoremu rzekt/idź ná pole twoye-ani do mnye wit
cey chodź/bos zaśluzyt smyerć/ale cye tá dzis mnye g dys nosit Arkę Bożą. Przeto
mu odwyto kaptánstwo a dano Zadołowi/ktory byl z domu Eleazarowego y z do-
mu Itámár/yako byt przed tym Samuel powyedzyat Zelemu w Sylo. Joáb za-
sye ktory Adoniego żatował/wcyekt do domu Bożego/y trzymat za rog oltarza.
Poslat zi nim krol Salomon Banániasa aby go zabit wywodssy z namiotu Bo-
żego. Ktoremu Joáb rzekt/nye wynide stad aż do smyerć. A gdy to powyedzyat Ba-
nánias krolowi/rzekt/wczyniż mu yakoć mowit. Zabit go thám Banánias/a po-
grzebyon w domu swoim ná puszczu/a wstháwyon od krolá Banánias ná myxscu
Joabowym. Potym krol wezwat Semei/ktory nyegdy stworczyt Dawidowi/ do
Jeruzalem/rzekt mu/nye wychodź sthád nigdzyey/bo yesli poydzyes za riekę Ce-
dron kedy/daś gardto za to. A rzekt nye wychodzie. Po trzech lat/wcyekli od nye
go sludy do Achis krolá Getskrego/za ktorymi bjezat Semei- aby ye vmowit za-
sy do sbebye przez Cedron. Poslat poń Salomon/powyedzyat mu iż przesthapit a
rozgardzit przykazanye yego/oddać thę Bog cos stworczyt oycu memu/y dat go
sewać przez rice Banániego.

Adonias za-
bit.
Abiathar ka-
ptánstua sbył

Joab zabie.
Banánias.

Cedron rzeká

Semei zabie.

Salomon
rzekł wny-
ul ożymit.

¶ Potym Salomon poyat zone cote krolá
gipskego. Ktory też vmyslit trzy rzecy wczynić niżli vmrze/to yest/koferot ozdoby
y kofcowny wczynić ku chwale Bożej/sobye drugi/a myastho Jeruzalem y ttemu
mur/obtoczyć/tak aby w pirowssym okregu byt koferot y myestanye kaptánssy/y
dom yego

Rybegi Pirwisse

ii: Krole. iii.

dom yego własný s služebníki blizšimi z myestkami przestronego budowania. W wtorym okregu aby myestkali ludzyc mozi y prorocy. W trzecim rzemyesnicy. Potym ssedł do Gabáon/ Jozephus pisse do hebron/ aby tam wezynit ofyare ku cct Pánu Bogu/ y ofyárovat tysyac ofyar ná ottarzu Moizeffowym/ y wkażat sye mu Pan Bog w nocy mowya: Dada y czego chceś a dam tobye. Ktory rzekt: Panye Boze moy/ ya yestem máty yako dzyecye/ pchodu swego ani wychodu nye znam a ni wyem (yako by rzekt/ yesthem by dzyecye prosthy/ nye wyem gdzye sye obrocić) da yże mi tedy mity Panye serce wezone sludze twemu/ abych mogt myec rozeznanye myedzy zym a dobrym a lud twoy/ spráwyedliwy sadsic. Podobata sye rzecz yego przed Bogym/ przeto rzekt k nyemu: Jhes nye żadat wedtug slowa ludzkyego bo gáctwa albo dtug yego zdrowya/ tak yż dusse nyeprzysyacyot tweich/ wezynitem to bye wedtug slow twoich/ da temci serce madre/ tak iż żadny przed toba rowyen to bye bedzye/ tej y ty rzeczy ktoryches nye żadat da temci/ yesli bedzyes chodzit droga m moimi yako twoy ocyec. Ocucit Salomon y obaczyt obyawyenyne Bostye/ wrocit sye do Jeruzalem/ przed Arká czynit dzyeki Pánu Bogu/ y czynit ofyare spokoyną.

Dana Salo-
monowi ma-
drosc.

Sad Krola
Salomona.



Al w tym przysly dwye nye wyescye ná sad przed krolá Salomona/ mowyac yedná snich: Myestkataswa sama (krolu mity) w yednym domu obye spotu/ y tráfito mi sye porodzie syná/ ony thá/ kyeż drugyego trzecie dñia po ninye/ ale yey umart/ prze tho odmnyenita swego mar twego za mego żywego/ po tożywssy go tháyemnye ná myeysce mego żywego. Prze cto temu druga nyewyastá mowita/ powyádayac iż tho yest moy własný żywy a yey umarty. Rada Krolewska nye vmyata tego rozsadsic/ ale Krol chce wyedzyec myśli onych nyewyast serdecznie/ kazat myec przynysc- a rzekt: Rozetnieye to dzyecye żywe ná poty/ a dacye kazdey snich swoye potowice. Styssac to matka własná onego dzyecyeyá/ porussyt sye w nyey wnetrznosci przy rodzoney żatosci ná synem rzektá: Prosse mity pánie/ daicie iey radniy syná żywe/ mam ná tym dosyc/ mizliby ye myano roscinac przedemna. Druga niewiasta rzektá/ lepyy iż ye rozetna ani go tobye ani ninye. Rzekt krol Salomon/ dacye to dzyecye tey niewiescie ktora żada aby byto żywo/ bo yest ye matka prawdziwa. Styssac to lud pospolity/ obaczyt w nim mądrosć Bostá/ bali sye go/ y dziwowali sye yego rozgumowi Assorowye/ mmimayac pirwey dzyecinná spráwe poczynac od smychu.

Adimas.
Bathsemath.

Myat krol Salomon dwana scye przetożonych ná wssytkim ludem Izraelskim/ ktorzy ná swe myesace z osobná dawali potrzeby krolowi y domu yego/ ná ktorzy mi byt yeden starssy to yest Adimas/ ktori miat za matzonke core krolá Salomona imyenyem Bathsemath/ aczkolwyet y drudzy myeli yego cory za matzonki.

Stbol Krola
Salomona.

Wychodzyt y krolá Salomona kazdy dzyen ná strawe/ bratev makti trzydzyesci korci/ a pospolitey ssedzyesyat korcy/ wolow ttustych dzyesyec a pastewnych dwa dzyesyca/ a sto skopow- okrom zwoyerzynny y ptakow y ryb/ ktorych cudzozyemcy dosyc nosili/ a byt wyelki pokoy ná zyemi.

Korcy

Myat tez krol Salomon korcem wozowym czterdzyesci tysyacy yassli/ a dwana scye tysyac wezynym/ ktorych potowica w Jeruzalem sluzyta/ a druga potowice rozstosono ná swe myeysca/ ktore opa dzali ci ktorzy ná nini porucenstwo myeli/ wożac korcem yteimyen a osloni plewy ná myeysce gdzye krol przebywat. Przechodzit Salomon wssytki krole ná wschod slonca mądrosca/ y byt w nyey oznámyon wssytkyem swyatu.

Wozow.
Salomonow.

Gdy yuz krol Salomon myat postanowyenyne wsselkich spraw rządne/ a tym potoy sobye

Koy sobye wejmit/wmylit kofcyot poczac budowac ku sluzbye Bozey y sobye patac
Poslat do hyra krola Tyrskiego/ktory byt wyelkim przyacyelem Dawidowi/ pro-
sac aby mu poslat rzemysnika/ktoryby vmyat robic ztotem a srebrem/ myedzya-
z lazem y ssaty s tymi rzemysnikami ktore mam w dydostwoye s soba/ ktorych yessie
ocyc moy byt nabyt. Posli mi tez y dzrewa rozmaitego Cedrowego/ y inego z gory
Libaniskyye a dam robotnikom ktoryz ye wyrabya na strawe pssenice dwadzyescia
tysiac korey y tak wyele yeczmyenya/oleyu tez xx. tysiac tagwie kazdy rok.

Hyra.

Drzewo na
kofcyot.



Powyedzyat Hyram przez li-
sty Salomonowi/ i; cye pan
Bog przetozyt nad ludem
swoim/ badi; pochwalon P.
Bog Izraelsti/ ktory dat
Dawidowi syna mądrego y
weionego/ i; kofcyot bedzye
budowat ku chwale Bozey
y dom sobye: Przeto; posy-
tam meza rostropnego/ sla-
checkyego rodzyu oycy swe-
go Hyram rzemysnika mae-
dre/ z narodu Dan po mat-
ce/ then wssytko zrobi co kola
wyet krol pozada a my sam

Hyram rze-
myesnik.

dzewa narabamy y spuścimy woda do Joppen/ a twoya praca bedzye odwoysc do
Jeruzalem. Sposobit tedy Salomon wssytki robotniki/ ktorych byto w liczbye sto
y pyedzyesiat tysiac y trzy tysiac y ssese set/ ze wssytkyego ludu Izraelstiego/ s
ktorych byto syedindzyesiat tysiac/ ktoryz nosili materia na sobye/ osindzyesiat ty-
sac ktoryz kamienye z gory wycinali/ a byto tak wyelkyye drugyye kamienye yako na
dwadzyescia tokci podluz/ a wsserz dzyesiec tokci/ a na gore tokci pyec. Przeto; o-
nych samych nad robotami byto trzy tysiac y ssese set.

Drzewo na
kofcyot.
Jopen.
Robotnicy.
Materia

¶ Byto themu lat od
wyscya dydow z Egiptu 480. roku czwartego panowania Salomonowego/ mie-
sca wtorego/ ktory v nas zowa May/ gdy Salomon kofcyot Bozy poczat budo-
wać z marmuru yasnego byatego/ a z dzrewa pyetnego/ na gorze Moria/ gdzye A-
braam cheyat syna swego Izaaka ofyrowac/ a Jakob drabine przez sen widzyat
do nyeba od zyemye/ a na syedlistu Ornan/ gdzye Dawid Anyota z myeciem wis-
dzyat przestac ludu zabiyac powyetrzem. Ktorey kofcyot byt na dtuz zatozon na
ssesdziesiat tokci/ a wsserz dwadzyescia/ a na gore sto y dwadzyescia. Podtoga ye
go byta s pyetnego kamienya marmurowego/ a sam kofcyot wssytek obtozon bla-
chami ztotemi zewnatrz y zwirzchu/ tak i; kamienya nye byto widac/ drugyye sciany
byly Libanistim dzrewem otaslowane/ ottarow ztotych nadzyatat. Ottarz mye-
dzyany byt wejnyon wzduz dwadzyescia tokci/ a wsserz takyye/ do ktorego tez na-
czynya Salomon dat nadzyatat ztotego bez liczby/ ine rzeczy tak naczyny/ licha-
rze/ kubki yako ottarze byly przynyssione z Arka Boza do tego kofcyota. A kofcyot
wssytek tym sposobem byt postawyon/ yako byt Moyses na pussesy roskazat/ tylko
z wyetssym dostatkyyem/ bo yessie byt wyecy ztoty Salomon przyotowat do to-
scyota/ niszly yego ocyc zostawit. Postawit Salomon kofcyot ze wssytkim dostatk-
yyem/ nad ktoryy swyat ozdobyessyego nigdy nye myat osmego roku panowania
swego/ postanowit k nyemu kaplany/ naczyny/ odzenye/ y ine rzeczy/ takyye ysta-
wy yako byt Moyses roskazat/ y rospisat listy do wssytkich stharszych ludu Izrael-
stiego/ aby roskazali pospolitemu ludu przysc y saryym snimi na poswyacanye tego
kofcyota do Jeruzalem/ myeszac syodniogo krol. zowa Etanim/ y nas Pazdyer-
nik/ do ktorego tez Arka Boza bedzye na ten cial/ wnyssona z myasta Dawidowa
go Syon. A gdy sye zesli/ byto poswyacanye kofcyota z wyelka a nyewymow-
pochwata a wciwoscya y nakladem thakyye ofyarami/ do ktorego y Arka Boza
swyadectwa wnyssona y postawiona na myesscu swytem swytrady/ wyelka a ci-
woscya/ y s tymi rzeczami ktore w nyey z dawna zachowane byly/ y wst s tablica-
mi przytacz

iii Brole. vii.
ii. Parali. ii.
Moria gora.

Kofcyot Sa-
lomonow.

Poswyacanye
kofcyota

Księgi Wiroffe

mi przykazania Bożego / tamże też w Kosceyle skrzynkę z mianą y z rozgą Aaronowa potoczył. ¶ Wypetniwszy to Salomon uczynił modlitwę do Pana Boga za wszystkie lud / dokończywszy modlitwy padł na ziemię krzyżem czyniąc dykty Pana Boga ze wszystkiego dobrodziejstwa jego / wstawy tedy czynił ofiary przez siedm dni z wotow / ktorych było dwadzieścia tysięcy / a skopow sto y dwadzieścia tysięcy. Syodmego dnia wyrzucił wdyćcinę przymować Pana Boga swoję ofiarę / gdy ogień ostąpił s powietrza a ofiarę na ołtarzu wszystkie strawił.

Ofiara sęsa
ma zapalila.

¶ Po tych cerymoniach albo posługach Koscielnych / rozpuszcil ludzi do domu w pokoy. A ukazał mu sę Pan Bog powtore przez sen y rzekł mu: Wysłucha tem modlitwę twoję y poświęćtem ten dom / y beda oczy moje obrocone k niemu po wszystkie dni / takież k tobie y ku ludu Izraelskiemu / jeśli będziecie strzedz przykazania mego ktorem wam dał / a jeśli maciey uczynicie / oddale was tej ziemi / ktorą dałem wam / y Koscyot odrzuci od obliczności mojej / a będzie wasza niedza w posmych ludzi y w powysec obroconá. Stat ten Koscyot w pokoyu przez trzy sth y siedm dziesiąt lat w catości / potym z dopuszczenia plagi Bożej / był spalony y wylupyon s skarbów y ze wszystkiego naczynia przez Krola Babilonskiego / albo jego Bethsana Nabusarda.

Nabuzard.

Modlitwa
Koscielna

¶ Dokonawszy Salomon domu Bożego / sthąnął przed ołtarzem w Kosceyle przy wszystkich ludu / podnyosł ręce swoję wzgorz / mowit ty słowa: Panye Boże wszechmogący / nye mias tobye rowny na nyebie ani na ziemi / ani cye nyebysa y ziemi / w sprawach nye mogą ogarnąć / a coż ten dom ktorem zbudował / Prosi sluzebnik twoy w Kosceyle twoim / nye wzrussaway umowy swej ktoraś myał s sluzebnikiem swoim a oycem moim Dawidem / rzekac: Nye będzie odyt mias s pokolenia twego od stolca Krolestwa Izraelskiego / jeśli beda ostrzegac przykazania mego. Prosi tedy sluga twoy / aby ten dom twoy myał od cyebye ty dary ktoraś mu raczył nasmyenić oycu memu sludze twemu Dawidowi / rzekac: Będzie chám imy moje w nim. Aby tedy były oczy twoje otworzone we dnye y w noc y do domu tego / aby była w nim wysluchana prozba moja / takież ludu Izraelskiego / ktorzykolwiek imy nia twego na tym myyscu wzywac będzie swyetego / abys go chát wysluchal na nyebie jako poczynac będzie na ziemi / a nye tylko wlyssys ale y mitoscio będzieś / a kto będzie mitosciwy klas nad nim litosc / a kto będzie nyelitosciwy / klas na nim srogosc / dawssy mu tego uczynki w gtorze. A jeśli by od nyeprzyjacyla zmorowani byli z gnyewu twego / a cyeekli sę do domu thego wzywac ku pomocy smyeny twego / aby gtos ich na nyebie slyssan był. A jeśli by byli w nyewoli daleko aby ye zasę przywyodł do Koscyota tego myescya smyeny twego ziemi obycaney oycem naszym. A jeśli by też było nyebo zawarte a deszcz nye był albo plaga jaka / przez chrobaki / mory / walski / wzroby / nyemocy / y wszelkie wciłki powstata / prossi sluga twoy / iż ktoby sę w tych y w inych nyedostatkoch cyeekł do domu tego a gniw twoy wblagac chcyat wyznawayac grzechy swoje przed oblicznoscya twoja / aby wzylat wspomozienie a pocyszenie od cyebye. A wszyscy ini ktorzyby przyechali z daleka do tego Koscyota dla wyznawania smyeny twego swyetego / byli wysluchani / aby wszyscy znali imy y wspomozienie twoje w nim / y bali sę cyebye na ziemi / aby też wyedyeli iż yest imy twoje w tym domu. Potym Salomon wstat czynił dykty y ofiary k anu Bogu / że to y nyego otrzymał o co zawidly prosił.

¶ Potym Salomon poczał też sobye dom Krolewski budować / lata panowania swego dwunastego / ktorego ledwa dokończył za trzynascie lat / bo nye taka była chciwośc pospolitego robotnika okoto nyego jako gdy Koscyot budowali. Zbudował trzy dwory / sobye jeden barzo yasn y spanity / drugi dwor zenye Krolewey Sarasnowey corze nye mnyssym kostym / ktore były listwami Cedrowemi otáflowane / to trzeci były wyedyzone p. łace albo Sale y syeni z wiridarzmi rostossnemi z dworey materiey / to yest na spodku kamienne / a na wirzchu z drzewa Libaniskiego gori / gdzie chowano rostossne rzeczy wonne / tak do Koscyota jako do domu Krolewskiego. Tam też w tych gmachoch na wirzchu / zbroye y inne rzeczy ob zelasa chowano / aby dla mocy tego drzewa nye rdzewyaly. A nye tylko tam była zbroya dla walski ale y dla obczowania moznosci Krolewskiej / bo myał Salomon ku ukazaniu sczytowo

Wnu Szejtrow albo tarczy dwoye scye s samego złota/także wyele y rohatyn albo wło
cini. Drugich tarczy bylo dwoye scye złotych matych jako myessac/ty nosili komorni
cy/ którzy v drzwi Krolewskich strzegli. A kiedy Krol godye yechat/ tedy snimi yez
dzili przed Krolew miodzyency/z drugimi wotosy ze zlotem przyprawyonemi/ jako
pisse Jozephus.

Opisanie
Salomo.



¶ W posrodku tych patas
cow myat Salomon stholec
swoy barzo ochedożny s tytu
okragty/na ktorym sadat
na sadzyech/ godye tam byty
scyany obite zlotem/ a stolec
s kosci Stoniowych wezymion
a zlotem ochedożon/do ktore
go ssece sthopyow bylo wza
wys wstepowac/ z marmu
ru porfirowe/ z yedne stros
ne stolca na kazdym stopniu
sthat lewek ze zlotą/z druga
strona takyez/ bylo wssytekich
owana scye. Nye bylo nig di

Stolec Sal
monow.

po wssim jowecye takye niyterne dzyelo w patacoch Krolewskich jako v Salomon
na. Przeto byl wyelbion krol Salomon nad ine Krole zyemskie/tak w bogactwie
mądrosci jako w budowanym ochedożnym/ każda zyemsa y narodow wyele żadali
widzyec twarz albo oblicze Salomonowe y slysec mądrosc yego-ktora byl dat pan
Bog w yego serce/a wssyscy mu nosili dary/naczynye ztote y srebrne/edzyenye/ ka
myenye drogyc/y rzeczy wonne/tak iz nye bylo nic w yego domu coby nye bylo och
dożne zlotem albo srebrem.

Salom. nad
Frole.

¶ Stey y z inych przyczyn przyechata byta do
nyego Krolowa Sabá/drudzy pissa Michanla Murzynka Egipska Krolowa albo
Murzynska s towarystwem wyelkim/takiez sluzebnikow/aby slyssata mądrosc Sa
lomonowe a Mąyestat yego s koscycotem. Gdi przyechata myata snim rozmowe o
wyelkich rzeczach/nye mogta mu tak wyele a dobrze powyedzyec/jako on yesseze le
pzye nye odpowyedzyat/y nauczyl wssytkyego czego żadata wyedzyec. A dziwowata
ta sye yemu tak barzo-iz w nyey ledwa dussa byta/mowiac go wyetsey slawy byc
nizli yest slawny. Dziwowata sye tez koscycotowi/patacom/ wrzednikom sposobnym/
dworzanom/y inem rzeczam/przeto rzekta: O krolu ktoby nye wyelbit Pana Bo
ga y twej zyemge y twych obywatelow/iz cye tak znamyemitego na stholec posadzit
Krolewski/aby czynit prawo a wkazat sprawyedliwosc w ludu Izraelskim/ A o
tworzynossy skarby swoye data Krolowi sto y dwadzyescy funtow zlotą/ kamienya
drogyego y rzeczy rostkossney wonney/y rozdzek ktore s syebye balsam wypusszajacy/
ktore Salomon nie daleko Jeruzalem kazat szczepic na gorze Engabi. Oddat iey
takiez Salomon rownemi dary/y nie odmowit zadney rzeczy czego żadata. Przy
wssy dari Krolowa od Salomona/wrocita sye do domu. Pissa Jakub z Bergo
ma y Nauklerus w swoich Kronikach/iz czego nie smiata wstnie mowic to przez list
pisata Krolowi Salomonowi/iz widziata v niego iedno drzewo ktore lezato przez
potoczek btotny/na ktorim drzewie ma byc ieden slawny cztowiek wkrzizowan/dla
ktorego potim smierci ma byc Krolesthwo Zydowskie zniszczono y stracono/ y wiele
znakow ktemu powiedziata prawdziwych. Przeto Salomon dat byl ono drzewo za
kopac w ziemie na trzydziesti siazeni y stawek na nim wezymic- aby nig di na swiatto
nie przysto/ ten to stawek zwano probatica piscina/nad ktorim ludzie chorzy lega
li a zdrowie brali/o ktorim w pismie swietim stoi.

Sabá albo
Michanla Kro
lowa.

Dary od Krola

Dary od Krola

Powysze a
drzewo krzy
za swyetege.

¶ Przyssedssy k latom niemiatym Salomon/iat sye zbytecznego gamractwa-zwta
szczaz z niewiastami poganskimi przeciw zakonowi Panskiemu/y potozyl zmaze y ods
szczepienstwo w narodzie swoim/bo mial zon siedm set/a na toznice trzy sta/ ktera
odwrocila serce yego od drogi Bozey-y nasladowat bogow inych aby swoich resto
ssy nie wzrussyt/ y zbudowat na gorze trzy koscisty bawianom poganskim/ veden

Odmyennosc
Salomona
Zony Sal
monowe
Balwan
Czlowek

Altare

Księgi Pięć

Rozwierżany
Krolestwo.

Adad.

Jdumea.
Genebat.
Prześladow-
nicy Salomo-
nowi.
Hieroboam
sluga Salo-
monow.
Achias Pro-
rok.

Smyerę Sa-
lomonow.

Księgi Sa-
lomonowe.

Astare albo Junonye bogini Sydoniſkney/ drugi Chomos/ białwaniu Moa
mu/ trzeci Molochowi Amonitſkemu/ na gorze oliwney/ co byto przeciw 2
przeto ono myeysce zwano myeysce obrażenia Pana. Przetho do nyego prz.
prorok od Boga posłany/ mowiac mu: To mowi Pan Bog/ ies wzrussyt a roz-
dart postanowienye yego/ wzrussyt on takze krolestwo twoye y rozedrze/ y da n ye
sludze yego/ wssatze nye wssytto/ bo narod Juda dam synowi yego dla Dawida
slugi mego/ dla ktoregoz tez nye wczynye tego za zywotha yego. Przetho mu Pan
Bog dat byt prześladowce yessze za zywotha Adad Idumeyskyyego z naroda kros-
lewskyyego/ ktory byt wcyekt do Egiptu dzyecyeyem matym/ gdi za Dawida Jos-
ab okrucyestwo czynit nad Idumeyskimi. Dat mu byt krol Egiptſki za matzonke
syostrz żony swey/ kt ora mu vrodzita syna imyenyem Genebath. Ten to Adad gdi
wssyſſat iz Dawid nye żyw ani Joab a Salomon odssedt od rozumu/ prześladowat
y woyowat naród Izraelski wssyſſy z Egiptu. Tez y Razon Ksaze albo wodz z
Damaſku prześladowat Izrael. Tak tez Hieroboam syn Nabathá Efraginskyye-
go/ sluziac krolowi Salomonowi podnyosl nań reke/ gdi go byt wrzednikyem przeto
zyt nad budowaniem/ y poborca nad wssytkim narodem Jozefowym. Wthen czas
prorok Achias pokat ſye ſnim na drodze przed Jeruzalem/ mairac na sobie ptasscz
nowy przerysowany na dwanaſcye czesci/ rzekt do Hieroboam/ weźmi dzyeszeć cze-
sci tego ptassczá/ a dwoye zostaw/ da tobye Pan Bog roskazowac nad dzyeszyey
narodow Izraelskich/ a synowi Salomonowemu dam yedne/ nad pokolenyem Ju-
da roskazowac/ aby swyeca Dawidowá zostatá przedemná w Jeruzalem/ Pan
Bog mowi/ aby tam moye imye byto. Stey przyczyny Hieroboam wpadł w pyche/
podwodził lud pospolity aby odstapili od Salomona dla yego wciſnyenya. Przetho
Salomon náydownat obyczay yakoby go zabít. Ale Hieroboam wcyekt do Egiptu/
y byt tam v krolá Sesag aż do smyeri Salomonowey.

Umart potym Salomon wykona wssy czterdzyesce lat na krolestwy wssytkim Iz-
raelskim w Jeruzalem. Ale Jozefus poktada w pisanyu swoim/ iz krolowat osm
dzyeszyat lat. Wssatze komentatorowye wyktadaya to/ iz Jozefus nye pochybil
w swoim pisanyu nic/ bo swyete pismo nye poczyta Salomonowi tych lat na krole-
stwy/ w ktorych ſye od Pana Boga Izraelskyyego odwrócił/ to yest gdy w grzechu
przeciw zakonowi myestkat z nyewyastami białwochwálſkimi/ yedno w ktorych chos-
dzit drogami Bożemi. Pochowan myedzy oycy w myesce Dawidowym.

II Napisał Salomon potomkom swym w pamiec ludzka Księgi/ myedzy inemi tros-
ze ma drosci. Pięć Prouerbiorum/ to yest przypowysci albo przyslowye/ po Zy-
dowſku Myſle/ ypominayac a nauczayac w nich kazdego jako ocyec dzyeci swoye/
jako ſye maza we wssytkich sprawach zachowawac. Wtore Księgi Ekleziastes/ to
yest kazania/ po Zydomſku Coeles/ w ktorych wypisyue marnosc proznic a nyeuſta
wiczych rzeczy/ powtarzaiac Vanitas vanitatum et omnia vanitas/ yakoby rzekt
wssytki rzeczy na swyecye niczemne sa/ ale bedzye o tym niżej. Trzecie Księgi Can-
tica canticorum/ to yest spyewanye/ wypisyuac w nich wdzyeczność oblubyenice/ to
yest koscycota swyetego. Pisse Jozefus/ iz tez napisal Salomon o kazdym drzewy
przypowysc swoye/ poczynssy od Jopu aż do Cedrowego drzewa. Takze o zwies-
kach/ o ptacach/ o rybych/ y o wssytkim stworzenyu. Wymyslit tez zaklinas

nye/ iowa Exorcyzm/ ktorym czarti wypadzali Zydomy y nyemocy goili
przez zyota y karakteri. Byta ta nauka pospolita v Zydom przed
przyszyem Pana Kristusa. Swyadssy o tym Jozefus iz tas
tyego exorciste widzyat v Wespesianá/ co czarty
wyganyat. % kum/

[Handwritten signatures and notes at the bottom of the page, including the word 'Koszyat' and other illegible script.]

Rozdywał Wietnasty Ksiazg Pirowskich/ o Ksiegach Salomonowych/ ktore zowemy Ekleziastes albo kaznodzieya/ to jest Salomona/ bo trzemi imionym Salomona pismo swyete zowemy/ to jest Salomon/ Pacificus/ y Ekleziastes/ po Zydowsku Colet/ we dług wykladu własnego Zydowskiego.

Slowa Ekleziasta syna Dawidowego Krola Jeruzolimskiego

Go. Marność nad marnościami wssytki rzeczy proznej a marnie są. Co ma wycecy cztowyeł s prace swej wssytkiej pracyac pod słońcem? Narod scho-
dzi a narod nastawa/ a ziemia na wyeki stoi. Słońce wschodzi y zachodzi/ y wraca
sye odnowione na swe miejsce gdzye wschodzi/ odchodzi też ku potudnyu y wraca
sye ku potnocy. Od wssytkich stron swyatha wyatry wyeya powstawssy/ a zasie na
swe okregi wracaya sye. Też wssytki rzeki w morze wchodzi/ a widy go nye napela
nya. Do tegoż mryscia zasie plyną s ktorego wysity. A tych rzeczy/ slowy cztowyeł
wyprawić nye moze. Nye nasyci sye oko widzeniem/ ani vcho napetm slyssenim. A co
byto to też badiye? A co sye sstato/ cho sye też sstanye? Nye mias nic nowego pod
słońcem/ yesli rzecz yaka/ o ktorej by mogt rzec/ weyrzy- ano jest nowa rzecz/ ano
ich yuzlikto dawno na zad przesto przed nami. Nye mias pirowskich rzeczy pamytat
ti/ ani tych ktore potym beda/ beda wspominać w naposlednyessym wyetu.

Ja Salomon bytem krolew Izraelitim w Jeruzalem/ y wymyslitem w sercu swym/ aby ch sye wywedyat madsze a opatrzyne wssytkich rzeczy/ ktore sye dzyeya pod
słońcem. Ale te prace Pan Bog wtozyt ludzjom/ aby ye znizyt. Obaczylem is wssy
ski dzyelnosci ktore są pod nyebem czynione/ są proznej a marnie s trapyenim du-
cha. Przerobotny trudno ma być naprawiony/ a btaznow bez liczby. Morowitem ya
w sercu swym w ty slowa: Atom ya wyelktye rzeczy poczynit y okazatem sye w ma-
drosci nad ine ktoryz byli przedemna w Jeruzalem/ y widzyato serce moye wyelkty
madsze y nauki/ y przydatem ktemu myśli swoye/ aby ch poznat madsze/ nauki/
słalenstwo y bte di. A poznatem ze y w tych rzeczach jest wyelktye trapyenye ducha/
przeto ze przy wyelktyej madsosci wyelki gnyew panuye/ a kto przyczynia nauki/ przy
czynia spotu y praces fraszunktem.

Ekleziast. 10
Wschod y zachod
słońca
Solsticium

Gnyew z ma-
drosci.

Przetoż rzektem sam w sobie? Bede vzywał hojny w rostkossy/ aby ch doswyadssyt yakey też to dobro. A obaczylem ano też to marnosc. Smryecho-
wim przypisat słalenstwo/ a weselum rzeki: A co cho czynisz? Wymyslitem w sercu
swym/ aby winą nye pożywato cyato moye/ y obroci to moye serce moye ku madsosci/
aby ch sye wyyat z btazensstwa/ dokadbych nye poznat co by bylo przythecznego sy-
nom ludzkim/ co czynić potrzeba jest pod słońcem po wssytki dni żywota ich. Wczy-
nitem wyelktye skutki. Nlabudowatem sobye domow/ winnic naczynit/ ogrodow/ są
dow/ drzewa/ nasszczepit/ wodym nazaśtawyat aby drzewo y owoce wilkosc myaty.
Nakupitem slug dosyc y dzyweł/ wolnych y niewolnych/ domowych y krom domu.
Stada dobytka dosyc/ wycecy niż przedemna myeli krolowye w Jeruzalem. Naa-
zbyeratem srebra y zlotą y nabytkow albo statkow krolewskich y ziemskich koss-
tossy. Zjednatem sobye spyewaki y spyewaczki/ y nyewyasty rostkossne ludzjom/ ko-
sliki y konwye ztote k służbye/ aby do nich winą nalewano/ a przewyslytem bogact-
wem wssytki ktoryz byli przedemna w Jeruzalem. Pospotu y madsosci przy mnye
zostata/ y wssytkich rzeczy ktorych zadaty oczy moye nye bronitem im/ anum sercu za-
branyat co sye mu podobato w rostkossy wssytkiej/ aby sye we wssiem kochato a we-
sile com wdzayat. A tom poktadat za swa cześć ze wssy prace moyey. A weyrza-
tem na wssytko dzyeto swe/ ktore vczynity rce me/ ano wssytko marnosc niczemna
a trapyenye ducha/ a nie wreznego pod słońcem. Obrociatem sye aby ch spatrzyt
madsosci/ bte dow/ y btazensstwa/ y rzektem w sobie: Coż jest cztowyeł/ aby ch
mogt naśladować krola stworzycela swego. A wyrzatem ano tak myle przestega
madsosci btazensstwo/ yako sye barzo dzyeli swyattosc od cyemnosci. Madszego czt-
owyeł a są oczy w yego glowye/ a btazem w cyenym chodit. A poznatem ya ze jednat

Ekleziast. 4

Księgi Piętnaste

Niechamny
człowiek a
marny swyāt

ka fortuna wssytkim przychodzi/ y pomyslitem iż taś fortuna przyydye mnye co y
blaznowi/ y coż mi to płatno zem wyetśa praca myat okoto mądrosć? A pomysli
tem v syebye/iż też to bytaby marnosc. Bo też nye wyeczna pamyatka mądrosć ya
to y głuposci/a przysie czaśy wssytki rzeczy rowno zaſriya zapomnienim. Jednako
wmyera wczony yako y nyenczony/ przetom żywot wżgardzit widzac wssytki rzeczy
pod nyebem marnie a nye trwaće/y trapyenye ducha albo myśli. Omyerzta mi i theż
y praca ktora podeymowatem pod słońcem/iż ya zostawiam drugiemu po sobye/
a nyewyem yessze yaki bedzye/yessi mądry albo głupi/a bedzye panowat we wssy
tkyey pracy moyey/ktoreyem s praca nabywat/y to marnosc yest. A przetoż przesta
tem a nye chcyato wycey me serce pracować pod słońcem. Bo y to marna verata
gdy kto rozumem a praca sprawyedliwye nabywssy/zostawi cztowyecku ktory na to
niczym nye pomagat. Albo też co yest pożyteczna praca cztowyecku? gdyż wssytki
dni yego petne sa frąsunku bez odpoczynienya. Nye przychodzi nic inego lepszego
cztowyecku s prace swey/yedno co ye a piye/tak aby sye w thym dussy swey dobrze
podobat. Co też to widze z Bożey reki bracie. Kto tyedi yadt/y ku pracy predssy byt
yako ya? Bo Pan Bog dawa rozum kto sye mu podobat takyeż nauke y restkos/da
wa też temu ktory yego drogami nye chodzi fortune w zebranyu skarbów y dobrez
go myenya/aby to zostawit temu na potym/ ktory sye Bogu podobac bedzye. Ale
y to yest marnosc.

18

Wssytki rzeczy swoy czaś marya zamierzony pod słońcem/ Jesth
czaś co chceś y nye chceś. Jest czaś narodzenya/yest smierci. Jesth czaś szepye
nyu/ kopanyu. Jest czaś zabicya/ y vzwrotyenya. Kązenya/ budowania. Czaś
ptaczu/ smychu/ narzędanyu/ skakanyu. Rozmyotanya kamienya/ y zasye zbieras
nya. Czaś obtapyanya/powstrzymanya. Czaś zyskanya/ czaś stracenia/ rozdarcya
y ssywanya. Czaś mowyenya/ czaś milezenia. Czaś boyowania/ czaś pokoya. Coż
ma tedi cztowyeck wycey s prace swey? zachować sye w tym co pracuye. Widzias
tem trapyenye ktore Pan Bog dat synom ludzkim/ aby byli pokorni w nim. Wssy
tki rzeczy ozdobne wczynit na czaś swoy/ a swyāt podat w ich serca myśliwe/aby nie
zrozumyat cztowyeck dzyeta Boskego/ktore wczynit od początku aż do końca. A
poznatem iż nic lepszego nye maś yedno być wesotym/ a czynić dobrze w żywocy
swym. Wssytki zaiste cztowyeck ktory ye a piye a widzi dobre rzeczy s prace swey. To
yest dar Boży. Poznatem też y wyem iż co Bog stworzyt wyecznye bedzye trwaće.
Nye mozem wycey ani miniey niczego przydać tym rzeczam ktore Bog wczynit/po
stanowit to Bog aby sye go każdy bat. Co byto tyedi/ yuż yest. A ktore sa rzeczy
przysie/yuż byty nyegdi/ a to Bog nagradza co przemineto. Widzias tem pod słoń
cem na myeyscu sadowym nyelutoś kroluyac/y na myeyscu sprawyedliwosci/ nye
prawoś. A pomyslitem w sobye/iż Bog sprawyedliwego y nyelutośiwego sadzić be
dzye/tam bowiem czaś yest/ iż każdy za swoy wczynet słusznazaplatę swą weźmye.
A pomyslitem sam w sobye minimayac iż Pan nad ine stworzenye cztowyeckā prze
wyssyt/ a oni sye okazuja rowni nyemym zwirzetom/ bo yednake przychodza przy
godu ludzjom yako y zwyerzetom/ a yaka yednego smierc taka y drugyego/ yaki
duch yednego taki drugyego/ ani ma cztowyeck nic nad zwyerze. Wssytki rzeczy
poddane sa marnosci/wssytki rzeczy ida na myeysce yedno. Wssytki rzeczy pośty z
zyenye y w zyenye poyda. Kto wye/yessi duch ludzki do nyeba wstepuye/ a bydlec
do zyenye ośtapi. Nic inego nye nadyue lepszego/ yedno aby cztowyeck byt wesot
w swoich wczynkach/ to yest yego cześ. Bo kto go ktemu przywedye/aby widziat
co sye bedzye dzyato po yego smierci? ¶ Wykłada ya ty słowa wczem ludzkie mo
wiē Salomona w postawye bezrozumnego/gdi od zakona Bożego odstapi.

19

Obracając sye na ku innym rzeczam/y widziałem wczienienia wssy
tki ktore sye dzyeja pod słońcem/ a zty nyewinnych/ a żadnego nye maś coby
ye poeyessit/ani tego coby odpart gwalt ich od okrutnikow. A chwalitem wycey
marowe nazi żywe/ a tegom yessze fortunneysszego sadzit nad oboye/ ktory sye ye
ssze nye wrodit/ ktory yessze nye doswyadssyt ztych spraw pod słońcem. Weyrza
tem za sye na wssytki prace ludzkie/ y obaczytem w nich wyetka zardosc spolna
być. Przeto

być. Przeto też y w tym jest marność y trapienie ducha. Szalony złożywszy rze-
szoze-ye myślo swoye mówiac: Lepśać jest garść z odpoczynieniem- niż obye zeta-
ne rze s pracą a trapieniem duffe. Rozmyślałem zaś y znalazłem drugą marn-
ność pod słońcem. Sam jest- i tworzył a drugyego ny- ma/ ani syna/ ani bratńa/ a
wszdy pracować nye przestawa- ani oczy yego nasycone są bogactwami/ aby rzekł: Bez żenicy.
Wła tego pracuje/ a zdradza duffe swa. A to też jest marność. Lepiej myślić
dwojema ztaczonymi niż yednemu- y najlepszy pożytek s prace swej mąya/ bo acz yed-
den smich upadnie- drugi go podniesie. Jle jest samemu/ bo gdy padnie/ nye ma
ktoby go podniósł. A biedali spetn spać/ za grzeze sje yeden od drugyego- a yeden
yako sje ma za grzać? A rychley dwa odepra yednemu. Powrozek ze trzemi kretami
mi mocnyessy niż o yedney. Lepśe jest dzyecye w bogu a matre/ niżli Krol stary a
gtupi/ ktory nye pátrzy na przyszte czas. Ji drugi wyszedłszy z wyzyenya a z okow
bywa Krolew/ a drugi bywssy Krolew w niedzy zginie. Widzyatem też wssyki ży-
wyace pod słońcem/ służac dzyecycy ktore myato na myeyscu oycowskim krolow-
wac: A to marność y trapienie duffe. Ostrzeżo nogi twe y/ yakoby wyszedł do domu
Bozego/ a gdy blisko/ abyś slyssał/ bo wyelem jest lepśe poslussenstwo niżli ofyara
btażniwych ludzi/ ktorzy nye wyedza co czynya z tego.

Nie mów wsseteczne ani skwapliwie przed Panem Bogiem/

Bog zaiste na nabye jest a ty na ziemi/ przeto bądź skromny w mowye swej. Po-
wielkley pracy kotaca sje po cztowyecku sity/ a w wielomowieniu inayduye sje bta-
żenstwo. Slubites li co Panu Bogu/ nyepredtuzay spetnić. Bo sje mu nye podob-
ba nyemadre a niewierne obiecowanie. Nye dopuszcza aby wsta twoje daty przy-
czynę grzechu cyatu twemu/ ani mów przed Anyotem przez nyeopatrność grzech
być/ czemu? gnyewa sje Bog: dla gtosu twego/ by nye skazit prace reku twych.
Też w wielkości kotatánya snow/ y w marnoscach/ y w sprawach wielkich/ trzeba
sje Boga bać. Wyrzysli gwałt w bogich/ a sadi nyeprawyedliwie/ nye dziwny sje
Bostrey woley/ bo jest stroj nad stroze wysokye wysłsy/ thakie y na ziemi- są yedni
wysłsy nad drugye/ nad tymi zaś sje Krol jest ktory wssy zymy roskazuje/ (to jest/
przetożyt Pan Bog Anyoty nad Sedzimi y nad Krolmi ziemskimi/ ktorzy tego do
gladaya/ ktorzyby tego mogli zabronić/ mąyac moc nad nimi/ ale cho zachowas
waya na ostatni czas kedy sje zboże dostoi odeymye Pan Bog katol od zboża a po-
pali gi/ swyety Jeronim wyktada) Ktho mituye pyenya dze/ nye bedze ich nasy-
con/ kto mituye bogactwo- nye wzywe go. Przeto y w tym marność. Gdi sje mno-
ża skarby/ mnoża sje y ci co ye yedza. A coż za pożytek smich mąya ich gospodarze/ tyl
ko co sje ich napatrza. Smacine jest spanie po pracy/ choc ma to albo wyele yadt/ a
bogaciowi dosytość nye dopuszcza spać. Jest też to nyemcc wielka albo wrzod pod
słońcem/ chowac skarby na swe zle/ bo przez ich zta sprawe wyele pogineto gospo-
darzow ich/ gdy baczymy/ iż sje cztowyeck bez nich nago rodzi/ y bez nich zaśye odey-
dzye. A to jest marność. Przetoż takomy cztowyeck przez wssytek czas żywota swego
go w cyemności yada z wielkim gnyewem y wrzodem. Przeto yako ya znam- iż le-
pzy wzywać z weselim prace swej przez wssytek czas żywota swego za czasu kthory
mu Bog dał/ bo to jest yego cześ. A to też jest dar Boży ktoremu Pan Bog da
dobre imyenie/ a wzywa go w pokoyu/ bo taki cztowyeck nye dtugi czas ma na swye
cyie żyć/ bo Pan Bog zabawi go wesotemi krotofilami- i mu pretko laca przemina.
Jest też to yedno jle pod Słońcem/ a zmocniło sje miedzy ludźmi
Gdi tego Pan Bog przetoży na państwo/ y na cześ albo dostoyenstwo- tak i ma
wssycki dostatek/ a nye vmye tego wzywać/ ale to kto cudzy pobyerze a pojrze. Theż
to marność y zta nyemcc. By też kto myat y sto synow/ y był dtugo żyw/ nie mu to
nyepłatno/ gdy yego duffa nye wzywe nie dobrego s statku swego/ a potym by y go-
lu nye myat. Sześliwsszego ktade nadeń kto sje martwo wrodzi- bo darmo przy-
szedł na świat- a byerze sje ku cyemnoscyam/ a imye yego zapomnieniam- y go-
ne bedzye. Nye widzyat słońca/ ani poznat rozdziatu miedzy złym y dobrym. Ji sje
ka robotą cztowyeck- yestci w wssyech yego/ gdy sje wssycki prace do ost seracy-
ya (to jest aby żył dobrze) ale myśli yego nigdy nye nasyca. Co na wycecy mady-
p u nado bta

Bez żenicy.

Dzyecye krolow-
luyace.

Klezya: v.
Przeciwmow-
we wssetecz-
ney.
Sen.
Slubowanie

Klezya: v.

Księgi Pirowss

nad błądną/albo nad ubogiego/ktory umye żywot wyesc między żywymi. Lepsey jest widzyeć to czego żadaś/niz tego żedać czego nye masz. Ale y toć jest marność a wssieteczność ducha. Kto jest- yuz imye yego wezwane jest/ y znano jest iż cztowye jest- ani też może prawem postępować z mocnymi nad sobą. Bo wyele rzeczy ktore prosią marność a wtrąca sprawu. Kto wye czego cztowye potrzeba w żywocie/yego dni wssytkich/ktory przessełt jako cyeń/ albo ktho mu powye co ma być po nim na swiecie.

Eklezja: vii:

Lepssze jest imie dobre nizli mąsci droghe/ a dzyeń smierci lepsszy nizli narodzenia. Lepsey jest iść do domu ptaczu niz wesela/ bo sye w nim wspomina ostatni czas ludzki- a cztowye żywota bedac w smutku wspomina na przyszle czas sy. Lepsszy jest gnyew nizli smutek/ bo przez smutną twarz gnyewającego/ktoscie sye mysl grzeszacego. Serce mądrych ludzi jest tu gdzye smutek- ale błądnemu tam gdzye wesele. Lepsey jest slysec tawane mądrego/niz spywanye ślalonego/to jest pochlebstwo/ yaki gtos cinyowy bywa pod garncem/taki smutek bywa ślalonego/ co też jest marność. Potwarz zaśmucha mądrego a tamye moc serca yego ślache trnych obyczajow. Lepsszy jest koniec modlitwy-nizli przodek (y żydow sto i potrzeba y ostatnia część) Lepsszy jest cztowye wolny albo myteki nizli uporny albo wysoka key myśli. Nye byway pretki ku gnyewu/ bo gnyew na konie syedzi w błądnem. Nye mow tak: **Iż lepssze byty pirowy lata nizli dzis nastąty/ bos nye pychat rostropny o to-** (to jest/ ninyesse czas tobye lepssze sa niz przeste albo przyszle/ gdy słońce widziś nizli gdis go nye widzyat/ a też wssytki czas w yednakym mocy w Bogu) Mądrość z imieniem dzyedzielnym dobra jest/ y wyecy pożyteczna pątrzącym na słońce. Albowiem kto pospotu pod zasloną (albo obroną) mądrości y pyenyedzy bedzye leżat/ ma pirowssie myesce nauka- przeto iż mądrość dawa żywot swoim dzyedziom. (to jest lepssa obrona z mądrości nizli s pyenyedzy) Pątrzą na sprawę Bogu- iż żadny tego nye może naprawić co on skązit. Czasu dobrego bądź wesół/ a czasu srogiego opątrzy sye. Bo to postanowit mądrze/ jako ten/ thak y ow czas- Pan Bog uczynit. Po Bogu nie pewnego cztowye na swiecie nye na ydzye (aby cztowye przeciw yemu pewnych żatob nye nalażt.) Thy rzeczy widzya tem theż czas dny w mądrości moich. **Iż sprawyedliwy zginat w sprawyedliwosci swoyey- a nye sprawyedliwy otugo żyt w złości swoyey.** Nye byway nązbyt sprawyedliwy (to jest nye karz okrutności ledą o przyczynt.) Nye poczytha y sobye mądrości wyelkyy- bys z rozumu nie wypadł. Nye bądź okrutny ani ślalone- abys nie umart krom swego czasu. Dobrze jest pomoc sprawyedliwemu/ y od nyego raki nye odrywać/ bo kto sye Bogu boi nye zmieska niczego. Mądrość potwirdzita mądrego nad dzyesycyoro Ksążat myeskich. Nye maso zaprawde cztowye/ sprawyedliwego/ kto ryby dobrze czynit a nye grzeszyt. Nye przydaway serca twego ku zley rzeczy ludzi z tych- nye sluchay też slugi swego tobye ztorzeczac- bo też wye serce twoye/ ijes też y ztorzeczyt drugim. Wssytkiem tego pokussat w mądrości y rzektem/ bede mądrym/ a ona sye daley odwozta odemny wyecy niz byta. Al wyelka gtebokosc kto na ydzye- Przebygtem wyele rzeczy rozumem/ chocac naleś mądrość y rozum/ a bych poznat nyelitosc/ błądną/ btedy gtupich/ y nalażtem nyewyaste gorczyssza nizli smierci/ ktorey jest serce jako syeć towca albo wirsa/ mayac rece z okowami. (to jest kto sye yey da powoli zwayze go y wsadzi do wyzyenya.) Kto sye Bogu po doba wyrwy sye smutek/ ale kto grzeszny jest/ bedzye od nyey poiman. Mowi Salomon/ weyry/ ztożywssy yedne rzecz z drugą abych nalażt rozumem- ktor- go yessze pątrzy dussa ma/ licze ludzi prawych/ yednegośem s tyshacą naszedł/ ktorego moze między dobre ludzi liczye/ ale żony żadney. Pątrzy też com obaczyt/ iż Bogu Abas ma pirowssiego cztowye/ a dobrego stworzył- pątrzye zaś sye jako sye dzis daleko od wyego wyrobili/ mądrych myśli nasładowac.

Mądrość cztowiecza okazyue sye na twarz yego pąsna/ a mocny twarz swoye imieni. Ja vst Krolewssich strzege/ y slow przyszlegi Pąnskey. Nye kwap sye od twarz yego odchodzie/ ani twarz w skutku z tym/ bo wssytko co bedzie chęyat wżynic krotk- rzecz krol rostaże on w nyey mocy wladny. Al ktho mu rzecze co czynisz-

Eklezja: viii:

co czynisz? Przeto kto słucha przykazania / nye używa nie ztego. A serce mądrego rozumie czasowi y rozróżnieniu. Abowiem tu wszelkiedy sprawę wolney jest swoy czas y rozróżnienie / a wiele trapienia ma cztowye / gdyz nye wie przysztych y przesztych czasow / ani ich może poznać przez żadnego posła. Nye ma tego w mocy cztowye / aby mogt zbrońić ducha / ani ma w mocy dny smierci / ani strzat wypuszczenia na wojny / ani go nyelitość wywobodzi. Wssytkim ty sprawę obaczysz / re pod słońcem bywają. Jest czas ktorego panuje cztowye cztowye / na yego zatraci. Wiele ludzi mają serce smyate na czynienie złości cztowye / iż im Pan Bog pomie odwracaja. Ja też wiem iż tym dobre w oczy zachodzi / ktorzy sie Bogu boja y wielby / a nyelitościwemu namnyesse dobro przydye / ani sie nye schadzze se we dnyach / to sie boga nye boi. Jest też yesseje druga marność swycka. Sa nyelkory sprawiedliwi a zle sie im wyedy / yako by mieli skutki ztych ludzi / a sa zły sie grzeszni iż sa tak przespyszczni yako by mieli skutki dobrych ludzi a sprawiedliwych. Ale yto za wielką marność sadze. Nye maś tedy lepszego cztowye / pod słońcem yedno z weselun używać prace swej albo dobra swego / ktore mu Bog dat. A przytożtem serce swe ktemu yesseje / abych poznat mądrość / a zrozumyat rodyatom / ktore sie dyey na ziemi. A zrozumyat / iż cztowiek każdy żadney odpowiedzi dać nye może pytaćemu na wssytki rzeczy ktore Bog sposobit pod słońcem. A im by sie na to wyecy wdat wyedy / tymby mnyey wyedyat.

Rozważylem ty wssytki rzeczy sam w sobie / iż sprawiedli
 wi y mądry / y ich słudy sa w rękach Bożych. A iż cztowye nye wie byc pospotu / mi-
 tości nyenawisci / ale Bogu ty rzeczy sa przetożone / bo wssytkim yednako rzeczy
 przychodza / sprawiedliwemu y krzywemu / dobremu y złemu / czyniacemu obchod
 kosey / y posłusznemu / swytemu y grzesznikowi / przysiężnikowi y
 chrońacemu sie przysięgi. Toć jest nagorśse myedy wssymi rzeczami / iż ty rzeczy
 przygadają sie wssim yednako. Przetoż serca synow ludzkich napetnyone bywają
 y ztymi rzeczami y szalenstwem / iż pothym wstepu do umartych (swyety Jero-
 nim ktady do pyekta). Kto wždy yakołwoy przytaczon bywa do żywych / ma
 nadzye yesseje zostac. A pres żywy ma nad lwą zdechłego. Wssakże ci co żywi sa
 wyedy iż mają umrzeć / ale umarli nie daley nye wiedza ani mają wiecy obptaty /
 bo w zapomnieniu daną jest państwo ich. Witość także y nyenawisc spotu też zagi-
 na / ani mają cześci daley w tym to swyecie ze wssiego co sie pod słońcem dyey.
 Przeto wesle yedz chleb twoy także wino piy / boć tego Pan Bog żeczy. Każde
 czasu aby twoye ssaty byty chodgy / chej maś wonyyaca aby s twoy gtowy nye
 schadzata. Wzyway krotosile z żona swa ktora miluyes / po wssytki dni żywota nyes
 ustawiczości twoy / ktore toby sa dane pod słońcem / po wssytki czasu marności
 twoy. Bo to jest twoy cześć w żywocie twoim a w pracy / ktora pracuyes pod
 słońcem. Cokolwoy może ręką twą dzyatć nyenagta dzyatay na swa cześć miśka
 abowiem ani robota / ani myś / ani nauka / ani mądrość jest w pyekle / do ktorego
 ty cya gnyes. Rozmyśla tem zasy o tych rzeczach ktore słońcu przyleja / ano nye
 maś byegow rychty / ani walki mocnym / ani chleb mądrym / ani restropnych bo-
 gactwa / ani przemienność wczonych / abowiem czas y fortuna zwoyayem wssytki-
 m przychodza. A też cztowye nye wie swego przypadku / yako ryby wiersa / a pra-
 ci syey / tak też y na ludzi potowka czasu nyepzespyszcznego / gdi ye przygoda z nie-
 opatrzenia ogarnie. Tom też widzyat pod słońcem: Byto myśtecko maś / a w
 nim też maśo ludzi / ktore obegnai wielki a mocny krol / y wyeye przeciwo yemu wiel-
 kie postawit / y byt w tym myśtecku wbogi mądry / ktorego sprawa byto / ono mia-
 steczko / od obleżenia wybawione / a żadny na yego dobrodzyestwo nye wspomia-
 nat. Stadze wyznawam być / iż mądrość moc przespyszczna / a wboyye rozum wzgar-
 dzony / ani yego mowy słuchają. Abowiem słowa mądrych ludzi na spokojnych mie-
 scach wyecy bywają / słuchane / niż wotanye panow miedzy szaleniami.

Wpssa jest mądrość niżli przypraw waleczne. A yeden cztowiek
 stracony wiele dobrego potrafi. Jako maśo muchy potrafi droga maś / gdi w nocy
 pozdychają / tak też maśo szalenstwo stażi co bywa słachetnego / mądrości a ze ci.

Przykład o

Chleb
Wino
Szary

Pyekta

Przykład o
mądrym
gim.

Księgi Pirolwe

x. Księżka

12

Serce mądrego bywa na prawicy/ a serce śalonego na lewicy. Ale y błazen cho-
dzac po drodze swoyey/ is sam błazen/ ine takież ma za błazny. Jesliby powsthat
przeciwo tobye zta mysla pamiuycy tobye/ nye wystepuy z myesca swego. Bo ktho
zta mysl vmye vchodzie/ cyestkim grzechom odpira. Jest też to yedno zte ktorem wi-
dzyat pod słońcem/ przez zte rozeznánye pana pirolwego. Stazna na wysokie myesa
sce przetożono/ a bogaci syedzyeli na dole. Widzia tem sluzebniki yezdzac na komiech
a Ksiazeta pyeski chodzili jako sludzy. Kto kopa dot w pada do nyego/ a kto ptoz
rozbyera/ vka si go waz. Kto nosi kamienye vrazi sye od nich/ kto szczepa drzewo/
vrazi sye snadnye. Zelazo przy rypione/ ostrzac wyostrzy sye. Kazdaz rzecz potrzebu-
ye cwiczenya/ po cwiczenyu rzychadza mądrosć/ ale z wyetssa praca nabyta. Je-
sli waz vka si nye kshayac (to yest milcikiem) yest przeklety. Stowa yst mądrego
wodzićnośc czynya sluchayacemu. Ale śalonego sinyech a marna vtrata cjasu.
Śalony wyle slow mowi/ a nye wye gdzye ma isc/ a kto mu ma vkazac/ gdzie po-
dzye. Praca śalonego ktory drogi nye wye do myasta/ trapyenye mu przynosi.
Byada zyemi w ktorey dzyecye kroluye/ a Ksiazeta yey rano yadaya. W btogoslao
wyona zyemo ktora mas krola slachetnego/ a Ksiazeta twoye w slusny czas yada-
ya/ ku posilenyu tylko yadaya a nye ku zbytku petnyac yeden drugiemu. Dla nye-
dbatosci pogniya strzechy domowe/ a dla reki leniwey bedzye kapato do domu.
Okazale goduya w potrawach dla roskosy/ a wina przydawaya aby zywoy wwe-
selili. A pyenyadzom sluzk wssytki rzeczy. Uye gardz Krolew w vmyśle twoim/ a
ni w zawarcyu twym nye tay bogatym/ bo snad yptacy powyetrzni roznyosa glos
twoy y mowe twoye.

Księżka. xi.

Judicie wni-
wecz:

Pusc chleb twoy na wode po dlugim cjasu nadyhes gi. Day sye
dmya ludzi zadayacym chleba s swoey czesci/ day y osiny/ bo nye wyels yestli co zta
go na zyemi nye przydzye. Gdi obtoki petne beda/ wyleya deszcz na zyemye. Pa-
dnyeli drzewo na potudnye abo na pot nocy/ na ktore myesce padnye tam zostha-
nye. Kto patrzy wyatru nye bedzye syat/ a kto patrzy na obtoki nye bedzye jat ma-
gdi. Rako nye wyels ktora yest droga ducha/ albo yako sye skladaya kosci w zywo-
cye brzemyenney nyewyasty/ tak też nye wyels spraw Bozych. Rano rozsheway na-
syenye twoye/ takież y wyecior/ bo nye wyels ktore lepyey wzyedzye- yestli to albo o-
wo/ a yestli oboye spotu dobrze- tym lepyey. Mita rzecz yesth swyatto/ y wodzićno-
sc yest ocyma widzyeć słońce. Bedzyeli dlugo żyw cztowye/ a w they dlugosci
lat bedzyeli wesot zawody/ ma wspamyetac na dni swoye ktore marne byty. Prze-
to wesel sye mlodozyenye w mlodosci swoey/ a chodz po drogach serca twego/ y po-
woli oczu twych/ a wyedz je cye Pan Bog przywyedzye ku sadu za thy wssytki rze-
czy. Odeymye gnyew od serca twego/ a mysl zta od cyata twego. Mlodojc zaisst he-
a roskos marne sa.

Księżka. xii.

Pamhetay na stworzychela swego za cjasu mlodosci swohey/ pirol-
wey niz przydzye czas nyepzespyszczności twoyey/ y pirolwey niz przydza lata o ktho-
rych rzeczesz/ nye dbam o swyat. Pirolwey niz sye zacimi słońce y myesyac y gwiazdy
y pirolwey niz sye nawroca obtocy po deszczu. Kye di stroje domowi beda drzeć/ a me-
zorye mocni zembleya/ a przestana mliwa/ a thmawy wzros beda myeć/ patrzac
z olna/ y zamkna sye wrotana vlicy/ z matym gtosem myelacego/ y powstana lu-
dzye na gtos ptaka/ a omienyya wssytki cory spyewanya/ Zwirzchnyego myesca
beda sye bac starzy/ a nisszych na drodze/ y zakwitnye Migdat/ a sam syebye swira-
ciel nosic bedzye/ (w starzych teryech maczey stoi) a chciwośc wzgardzi rzeczy k-
to re przyyosa. Bo cztowye poydzye do domu swego wyecznego/ a chodzie beda po-
vlicy ptaczac. Pirolwey niz sye powros srebrny przerwe/ a rospytne sye zebrane zto-
ta/ a strazka sye wyadronad studnya/ a koto nad studnya obracac sye bedzye/ a
wroci sye proch do zyemye stad wysiedt/ a duch wroci sye do Boga ktory gi dat.
Mlonośc ostateczna rzeki Salomon/ y wssytki rzeczy marne a nicemne sa. Przeto
gdi byt Salomon przy rozumye/ wzyt ludzi vstawiczyne nauki/ y pobudzit ye ku na-
uce/ y wyle przypowiesci slozyt. Szukał też thego Salomon/ aby nalazt drogę a
napisat rzeczy poządanyh/ y ku zachowanym wrzedom slowa prawdziwe. Stowa
mądrych yako laska a gozdye wbito myedzy listki sebrane spotu/ kthore wydane sa
od yednego.

od yednego pasterza. Na ostáthet mity synu ostrzeżay sye vpomínány bedac/ bo wyele kshag pisac/ nye bytoby kónca nigdi/ á vstáwiczne czytánye smutná práca cyátu czyni. Bo yuz konyec wsseltkey spráwy slyssan yest. Boga sye boy/ przykazaa nye choway/ bo w tym zalezy wssytkich ludzi doskonátosc. Abowym Pan Bog ná sad przywedyze wsseltkey skutki ludzkey ze wssytká tájemná rzeczá chocya zte albo dobre.

Tu słowa Krolá Salomóna sa ná nyektorich myeyscach zátrudnyone/ przetho tez sam wystrzega aby sye o nich nye wyele bádat. Barzo sye tez y ná drugich myeyscach stare texty z dysyessimi wyktádácymi nye zgadzáya/ nyemyáto by ináczey stac yedno wedlug wlasnego textu Zydowskyego/ ktoregom tu násládownat. To ostátnye kápitulum Eklesiásta wyktáda swyety Jeronim y drudzy/ myenyac iz sye tho scyaga ná ostátni czas cistowyczego zywotá/ gdi zeby/oczy/ gtowá/nogi/ y wssytki sity cistowycze upádná. Tez w nim y o sadnym dnyu przypomina.

Rozdział Szesnasty Kshag Pirowskich/ o potomkach Dawidowych Krolach Zydowskich,

Racá od stworzenia wssch rzeczy 4209

Roboám syn Salomonow krolowat nád Juda po oycu w Jeruzalem syedmnasycy lat/ zá cásu tych prorokow Achiasá/ Amosá/ Joel y Azariaśa. Ten to Roboás opuścít byt rádę dobrá starých/ ludzi oycowskich przyacyot/ á młodich ptochych ludzi násládownat/ przeto od nyego odstá pity tne krole stwá. Po oycowskey smyerci przysli przedē przednyeyssy páni wye prossc go aby nyeco vlyt brzemnyá oycowskeygo nád ludem pospolitym.



Powedyzát/ nye thylko by myat vlyt ale yessze przyczynit srogoscya. Przeto sye lud pospolity prze ciw yemu wzburzyt/ mowiac: Wyródził sye z oby cásow oycowskich á nye ma co czynit s pothomki Dawidowemi. Boyac sye thedi Roboám aby go nye vkámyonowáli/ vcekt s Sychiná/ gdyze ná ten czas byt/ do Jeruzalem/ gdyze tylko od narodu Judowego á Beniaminowé krolew wybran á dzyesyc inych narodow Zydowskich wybráli s bye iné krolá Hieroboám/ ktori byt vcekt przed krolew Salomonem do Egiptu. Ale gdi vsslysat iz umárt krol Salomon/ wrocił sye do swoich/ y wybran krolew. Poslat Roboám po tribut do Izraelitow poborcy Adurá/ ale vkámyonowan od nich. Przeto yuz byto rozdwoyono krolestwo Zydowskeye thát iz nigdi w yednosci potym nye byto. Lewite y káptani musyli byt przy Roboám w Jeruzalem dla koscyotá. Rzeczono tez potym byto krolestwo dzyesyci pokolenya Efragim/ iz Hieroboás byt Efragimski/ to yest s pokolenya Jozefá Egiptkeygo. Krolestwo drugie rzeczono Judá/ dla wciá wosci Krolow/ iz tego narodu posli/ stego tez y

Pan Krystus/ yáko ná figurze stoi/ possedt. Potym Roboám zebrał woysko prze ciw tym ktorzy go nye chcyeli sluchac. Ale to Bog nye wdzyteinye od nyego przyy mowat. Przeto poslat do nyego Semeia proroka/ ktori mu rzekt: To mowi Pan Bog/ ny e walcz przeciw brácyey swoyey. Powseyagnat sye Roboám. Hieroboám zásyé myslit sam w sobye: Jesli tu lud ná dni swyete bedzye chodzit do Jeruzalem trzy rázy do roku yáko chodzit/ obroci sye do Roboám. Przeto nowe modly w

Roboám krol nad Judą:

Hieroboám krol Izraela.

Księgi Pirotse

Cyelce białe. Stawit dwa cyelce złote y dwa kocyoty/ y zwoyodt iny lud imi/ gdi kaptani ofyary
Gad prorok. na ottarzu czynlis cyelcow y z dobytki/ do ktorych tez Krol mowit/ kazde myye
Jozias. sca ma Boga/ przeto nye trzeba chodzic do Jeruzalem sstac go. Do ktorego pos
Wschta rek lat Pan Bog proroka/ Jozefus pisse i Gad/ gdi krol stat v ottarza chcac pos
Krolowi. lugi czynic kaptanskiye. Rzekł prorok: Ottarzu ottarzu/ to mowi Pan Bog: Na
Ottarz sye ro rodzi sye syn Dawidow imyenyem Jozias/ ktorzy na tobye popali kosci kaptanow
spadl. twych. Rzekł tez tu wssemu ludu/ ato wam dam znac/ i to Pan Bog mowi przez
Wschta rek di wocyagnat reki rozkazyac aby go poimano/ wnet mu reká wschta z ramyeniem
Krolowi. y ottarz sye rospadł y ofyary sye rozla ty. Rzekł sye krol/ rzekł do proroka/ modl sye za
Ottarz sye ro mna/ aby ch zdrowye myat. Modlit sye tedi prorok/ y byt v zdrowyon Krol.
spadl. A gdy mu rzekł krol/ podzi semna na obyad y daruyc cye. Rzekł/ nye moge tego w
Wschta rek czynic/ bo mi to rozkazat Pan Bog/ aby ch nye yadt ani pit ten dzyen/ ani ta dro
Krolowi. ga zas sye nye chodzit ktoramem tu przysiedt. Wyssedł tedi prorok z Bethel do Je
Ottarz sye ro ruzalemina droga. Byt tez w Bethel drugi prorok stary lezac na tozu/ ktoremu
spadl. synowye powyedzyeli co widzyeli y slysseli. Kazat sobye ofsyodac osla/ y yechat za
Wschta rek prorokiem/ rzekł k nyemu/ wroc sye semna a bedzyes yadt. Rzekł prorok/ nie mo
Krolowi. ge tego wczynic/ bo mam zakazanye od Pana. Rzekł prorok stary/ yestem prorok
Ottarz sye ro yako y ty/ rozkazat mi Pan Bog aby ch cye wrocit a, dat ci co yesc. Dat sye thedy
spadl. zwoyesc y wrocit sye. A gdi syedzyeli v stola/ sstat sye gtos do proroka Gada: Jies
Wschta rek nye strzegt przykazanya Panskyego/ nye bedzye twoye cyato w grobye lezato mye
Krolowi. dzy oycy twemi. A gdi sye wrocit do domu po obyedye/ zabít go Lew na drodze/ a
Ottarz sye ro Osyet stat v zabitego a dat mu pokoy Lew/ strzegac cyata yego. A gdi to powye
spadl. dzyano staremu prorokowi/ wzyat cyato yego y pochowat w grobye swoim/ a roz
Wschta rek kazat synom swoim po slynerci yego/ aby kosci yego wedle yego potozyli/ aby odpus
Krolowi. scit kocyom moim Pan dla yego. Hieroboam przed sye swey drogi bledliwey
Ottarz sye ro przestac nye chcyat/ bo on prorok stary powyadat mu i cho nye byt prawy prorok
spadl. ktorego Lew zabít. A o wschta reki powyadat i to przysto s przeleknienya nowe
Wschta rek go poswyacanya kto w tym nye bywat/ a gdi k sobye przysiedł/ zas sye zdrowye przy
Krolowi. sto na swe myeysce przyrodzone. A ottarz powyadat wpaśc ob cyestosci/ i nań wie
Ottarz sye ro le nakladzyono. Za onych czasow myat Hieroboam syna imyenyem Abia/ ktorzy
spadl. sye roznyemogt/ y rzekł krol zenye swey/ odmieni sye w odzyenye/ by cye nye pozna
Wschta rek no/ a idz do Sylo do Achiasa proroka/ ktori mi nye gdi powyadat o krolestwey/
Krolowi. pros go aby co powyedzyat o tym dzyecyeyu chorem. Przysla krolowa do Achias
Ottarz sye ro sa/ ktori yuz nye mogt widzyec ob starosci/ ale ob Pana Boga byt nauczony/ prze
spadl. to rzekł: Wnidz zono Hieroboamowa/ cjemus sye odmienita? Idz a powyedz Hier
Wschta rek roboamowi/ mowi Pan Bog: Podnyoslem cye/ a tys mye zarzucit/ wczynites sobye
Krolowi. ine bogi/ przeto nye bede zywit z domu Hieroboam y psa/ pobiye y wygtadze wssyt
Ottarz sye ro ki do namnyesslego/ y cyata ich psom rozdám/ a ty sye wroc do domu/ a gdi przy
spadl. dzyes to dzyecye vmrze/ ktore samo z domu Hieroboam bedzye pochowane w gro
Wschta rek bye. Wrocita sye tedi krolowa/ a skoro przysla dzyecye vmarto.
Krolowi. Roboam zas sye krol Juda drugich bledow nasyat s swoim ludem/ bo sobye nadzya
Ottarz sye ro tali ottarzow po gorach po lesyech bogini Cybele/ yakoby yuz znyewyescyli. Przeto
spadl. Pan Bog pobudzit nań krola Egipskyego Sezag/ ktori przycyagnawssy do Jer
Wschta rek ruzalem z mocą wyelka/ scisnat ye. Ktoremu gdi nye mogli odeprzec/ wczynili snim
Krolowi. agode/ pusclli go pod umowa do myasta. Ale umowy nye zdzyerzat/ wytupit skarby
Ottarz sye ro z domu Bozego y z domu krolewssy yego wyelkye/ y tarcze złote. takyess srebrne pos
spadl. brat/ na ktorych myeysce potym Roboam dat myedzyane poczynic. Byt Sezag
Wschta rek przez wssytel czas nyeprzycyelem Roboamowi. Myat Roboam zon osmina sycy/ a
Krolowi. na toinic ssledzyesiat/ myedzy ktoremi byta yedna cora Absalonowa/ ktora nad
Ottarz sye ro im wyecy mitowat/ ktora mu wrobyta syna Abia. Myat ze wssytelimi synow osm
spadl. y dwa dzyesiat a corek ssledzyesiat. Kaptani Juda nye opusclli sluzby Bozey co
Wschta rek na nye przysto schodzac sye do Jeruzalem. Walczyt tez Roboam przeciw Hierobo
Krolowi. am do slynerci/ wmarł masyac lat wyelku swego Lviij. pochowan z oycy w myeysce
Ottarz sye ro Dawidowym.

Abia syn



Abia syn Roboám myędzy brácha slácheti
nyeyssy krolowat po oycu swoim nad Juda y Bemiá
min w Jeruzalem trzy lata/ktory też oycowstich bte
dow násladowat. Ale byt máj doswyádfiony w Rycerstich Hieroboám
rzeczach. Porážit snádnýe Hieroboám z wielkim ludem/gdzie porázon.
poległo ludu pyedzyesyt tysiac. Ten Abia myat jon czer
nascye/ s kchorich myat synow dwadzyesycy y dwu/ a corek
slesnascye. Vmárt trzecyego roku pánowánya swego/ pochowan myędzy oycy w
myescye Dawidowym.



Azá syn Abia/po oycu swym krolowat nad
Juda w Jeruzalem lat xli. Then oycowstye botwo
chwálstwo wykorzenit s pokolenya Juda/ y máthee
swey Maáthán w tym nye przepuscit/ popalit yey ot
tarze/ modtyy skáráde obrázy/priápy/yáskinye czártowskyye/
wssákze gornych nye pokážit (a snádz dla wzburzenya ludu)
Ale ye ktemu slowy náwodzit aby tego przestali. Látá wtoz
regó yego pánowánya Hieroboám vmárt/ ná yego myescy Hieroboám
vmárt:
Nádáb Krol
Izráelski zá
bit.
Bázá Krol Is
zráelski.
Záre porázon
wstapit Nádáb syn yego/ ktory też oycowstymi drogámi chodit/ ktoremi lud Is
zráelski przywodzit ku btedu. A gdi byt oblegt Gebeton myásto Filistinskyye/ zábit
go yego przyacyel Báázá/wtore^o roku pánowánya Nádáb. Pobiwssy wssyték ná
rod Hieroboám/ wedtug prorocstwa Achiasá/iz ye psi poyedli y ptacy pobite/ w
czynit sye sam krolelem nad Izráelem Báázá/ y pánowat lat xliij. w myescy Tersá
sá/ a byt z narodu Izáschár. Alzá krol Judski porážit krolá Murzynskyyego Záre-
ktory byt náychat yego krolestwo Judskyye. A gdi Alzá do domu z zwycyestwem ye
chat/ zássedt mu ná drodze Azáris prorok/powádáyac mu przetho zwycyestwo
od Boga otrzymác/iz strzezt yego przykázány. Sthey przyczynny Alzá rospisát po
wssytkim krolestwy swoim/aby sye wssyscy zachowawáli prawdziwoye a státieczny
w sluzbye Bozey/odrzuciwssy wssytke btedi takye ztosci. Báázá przedsy btedow
dawnych nye mogt przestác yáko y Hieroboám z wssykym poddánym swoich/ y prze
ciw Alzá wálki wyodt záwódy/ y ssánce podyálat albo mury okoto Kámáti/ thák iz
sye nye mogt zádný s krolestwa Judskyyego wychylić. Przeto Alzá widzac wssik swoy
pobráwssy skárby z domu Bozego ztoro y srebro/ poslat ye krolowi Syryjskyyemu
Benadáb do Damásku mowiac: Byt pokoy záwódy myędzy oycy nássemi/ przeto
prossé odstep Báázy a nnye rátoy. Poslat tedi Benadáb woysto swoe do Izráeli
tor. Stey przyczynny przestat Kámáti Báázá murowác/ y wrocit sye do Tersan.
W nádzye tedi Benadáb Alzá poczat opráwyác miásta zamki Gábáá Mápshá
Przysedt do nyego prorok Anáni kárat go sihego iz wyceydufat Benadábowi
niž Bogu. Przeto Alzá dat wśádzic proroká onego. Rozgnyewát sye Pan Bog zá
rážit plaga morowa ludzi wyele yego. Potym przysedt prorok do Báázá mowiac
To mowi Pan Bog/ podnyoslem cye s prochu/ a tys chodit drogámi Hieroboám/
y przypráwites o grzechy wielkyye lud Izráelski. Przetho rzekt/ wykorzenye dom
twoy yákom uczynit Hieroboámowi. Rozgnyewát sye Báázá/ zábit proroká. Zá
bit też potym sam krol rychto od Ricerzá swego Kreoná/ a w myescy Tersá pocho
wan. Ná yego myescy wstapit Hellá syn yego/ też wssytlich nyecnot byt peten/
przeto yedno dwye lece pánowat/ bo widzac Zámry slugá opitego krolá/ zábit go
w myescy Tersá/ y wssyték rod yego wygubit/ a sam sye krolelem uczynit. A tak pan
Bog wssyték dom Bááze wykorzenit dla yego ztosci. Zámri thež yedno syedni oni
krolowat/ bo widzac lud pospolity co uczynit nad krolelem/ wybrát sobye inego kro
lá Amry/ ktory myásto Tersá wzyat pod nim. Widzac to Zámry wcekt ná zamek
tám sye sam y z zamkyyem zápalit y zgorzat. Lud pospolity sye strwozyt y rozdwoit
yedni wybráli Amri/drudzy Tebni. A gdi sye pokáli s soba/ porážit Amri Tebni
y zábit. Amri tedi pyati krol dzyesyci pokolenya pánowat Izráeliton
dwánascy czasú pánowánya Alzá roku trzydesyego. Ten Amri ze wssytch

Hieroboám
vmárt:
Nádáb Krol
Izráelski zá
bit.

Bázá Krol Is
zráelski.
Záre porázon

Kámáti

Benadáb
Krol.

Ananías pro
rok.

Bázá zábit.

Hellá krolelem
Zámri Krol
lem.

Amri.

Lebne

Księgi Pi. wisse

Sámária.
Tersá.

Iow na gorssy. Ten to byt kupit sstuka gori y Somer/gdzye byto myasto Máreon/ á tam zátożył stolec krolowski przezwa wssy Samáreon/ potym Samária wezwá ná/á pirwey Thersá bytáł gtowá krolow Izráelskich. Wykorzenit go Pan Bog z grunthu dla yego zbytkow. Umárt y pochowan w Samáriej/ ná yego myesce wstápit Acháb syn yego. Alzá w choroby teź bedac/nie profit Pána Boga o zdro wey ani sje do nyego wcyekát yedno do lekárzow á doktorow/ przeto go Pan Bog zárážit. Pochowan z ocy swoimi w myesce Dawidowym. Já nyego byli ci prorocy w kroléstwie Judá/ Aggeus/ Hieu/ Amos/ Joel/ Azária/ Abdia/ Micheas/ Anáni.

Rátá od stworzenha wsszech rzeczy 4 2 6 7.

Abida.



Jozaphát syn Alze/ od mátki Abida/ ssstý krol Juda/ panowát po oycu swym lat xxv. Ten sje zachowawat w boiażni Bożey/násładuiac drogi prá dzyád á swego/ bowiem wssytki bte dy znyewyescyáte z zymie Juda wykorzenit/ bátwány wyrzucit/ y ztośliwe karat á ná droge prawdziwá náwodził/ yedno to byto do nyego na gor sse/iz dáwat pomoc krolom bátwochwálstkim Izráelskim.

Acháb.
Jezabel.

Pirwsszego roku yego pánowánya/panowát teź ná Izráelity Acháb syn Amry. Ten Acháb poyát byt žone okrutná Jezabel core krolá Sydonssyego/ ktora go by ta zhotdowátá iz yey rádi we wssytkim wzywát. Przeto z yey rádi y roskázánya ná budowát bożnie modlárskich/ y fátssywych prorokow takyež káptanow náśadzat do Bálaálowey modty. Jozaphát nye dusát modtom czártowski ani w nich ná dzyeye poktádat/yedno w Pánye Bodge swoim. Przeto mu Pan Bog dat ze wssytká moca kroléstwo Judssy w rice yego/yestat sje bogátym/ y rozeslat po wssytkim kroléstwie swoim káptany/aby ludu pospolitemu kazáli á náuczáli drogi praw dzywoy/á wystrzegáli z bte dow modlárskich lud pospolity/ kthorym sje yuž byto wyele pozarážato ludzi w żydostwie. Dat mu Pan Bog taká mec iz sje go wssyscy bali/ Arábowy y Filistinowy dary mu sláli y dobytki ku ofyárom. Ale Acháb nye cheyát bte dow swoich przestać/yessze co dáley to bárzyey ye rozmnažat/wzgárdzt wssy zákonem Božym.

G Heliasu proroku.

ii. Krole. xvij.

Dessz niebyt ná Heliasse= we prosbe. Charit rzeká: Arucy żywili liassa. ná miá

Byt tego czásu Helias prorok z myastá Theztá rodem/ ktory bacząc iz Acháb porzucit wstáwy koscyełne y przykazánya Páńskie/ przez Moiześśá postánowione/profit Pána Boga aby zamknát niebo aby dessz nye byt/według klatwy Moiześśowey. A gdi sje wysluchánego obaczył od Pána/ przyssebt do Acháb rzekł mu: Żyw yest Pan Bog/ nye bedzye rosy po ty láthá ani dessz/ yedno według słow moich. A gdy sje tak sstato/ cheyát go Acháb zábić/ ale wcyekát s przykazánya Páńssyego/ y zachowát sje ná potokym Charit/ gdzye mu tam ráno y wyczor Arucy nosili yesc chleb y myeso/ á wode pit z rzeki/ ale thá rzeciká po kílku dni wyschtá przez dawnośc desszjá. Przeto ssedt do Sárepty Sy donssyey/gdzye tam nássedt nyewyáste á oná zbyerátá drwá/ rzekł k nyey: Prossé day mi wodi máto nápic sje. A gdi stá po wode wotát zá nyá/ aby mu y chlebá przynyosłá co moze myec. A tora rzekłá: żywy Pan Bog iz go nye mam tylko mi á garsc/á oleyu troche/ com cheyátá s synem poyesc pirwey niž zemrzymy. Rzekł k nyey Helias/ nye boy sje nye bedzyec nic/ wpyecz mi yedno/ssy maki plácek (zowa drudy podptomył) pirwey/á potym sobye y synowi wpyeczess/ nye przebyerzess má ki ani oleyu tego/áž dessz Pan Bog spuści. A wczynitá thá oná nyewyásthá yáto prorok roskázat/y yedli wssyscy w domu. Potym syn oney nyewyásty poczat stekáć áž zá martwego ležat. Przeto rzekłá oná nyewyásthá do Heliasśá: Przyssebtles do mego domu/ aby sje troche przedtuzysto ztości żywotá mego/á aby zábit syná mego á tedi Helias syná yey potozyt ná tožu/profit Pána Boga aby wrocit dusse mu/ yestat sje tak/y dat go nyewyescy zássy żywego. A tora rzekłá: Teraž zem poznátá

zem poznata jes mazi Boży. (to dzyecye powyadaya Zydowye byc Jonaśa proroka.) Potym Jezabel krolowa chcac przekazic sluzbe Bozja/a Balamowe rozmnozye/pobita proroki/to yest meze dobre s ktorem Bog byt w Izraelu/ kchorzy chej myeli ducha prorockyego drudz. Abdias podskarbi krola Achab/ nye przyswala krolowi na zy wzyniet/ zachowat meow onych sto/ w yedney yaskim pyedzyesiat a w drugyey takyes pyedzyesiat/ y żywnoscya ye opatrzyt/ dla czego Pan Bog obdarzyt go duchem prorockim. A gdy yuz nye byt deszcz trzy lata y ssesc myes syecy/byt wielki gtod w Samariey. Rzekł Achab do Abdiasa/ idz kedy w dolne krajny/aza dobytku Oslom a Mulicom trawe naydziesz/ a ya tez poyde na ino stro ne. A gdy ssedt Abdias/ zabyełt mu Heliasz z rozkazanya Bozego. Ktory gdy go poznat padł na oblicze swoye/ y rzekł- zda mi sye jes thy yest Heliasz panye moy? Ktory rzekł- yestem- idz powyedz krolowi panu/ twemu iz yest Heliasz. Rzekł Abdias/ com ztego wzynit ze mam w yego rece wpasc? azacye nye ssutano po wssytym krolowem/ a yednobym ya rzekł yest Heliasz/ a ty by wssedt/ on by sye mscit na demna/ minayac bych sye synego synat/ zass sye ya sluga twoy z dawna Boga nye boye/ azass ci nye powyadano com nad meimi swytemi wzynit- gdy ye krolowa kazata pobit. Rzekł Heliasz- idz powyedz przedsye zem ya yest. A gdy powyeda dzyat o nim krolowi Abdias/ ssedt Achab do Heliasa/ gdy go krol wyrzat rzekł: Ty to wicherzys w zyemi Izraelckey? Rzekł Heliasz/ nye ya ale ty/ y dom oycy twoe go/ ktorzysye opuscili Pana Boga Izraelckego a nasladuyecye batwana czara. A wssakze aby ci tego dowoyd/ rozkass aby sye sebrali wssy prorocy wssysy gorni y lesni ktore chowa Jezabel/ y wssytet Izrael na gore Karmeli/ a ya tez be di/ a tam wssysy albo wyrzys co sye bedzye dzyato. A gdy sye tak stato/ mowit do wssytich Heliasz: Takze dtugo chramyecye rozdwoiwssy sye na dwye strony? Jesli Pan Bog yesth prawdziwy Izraelcki/ czemuś go nye nasladuyecye? a yelli tez Baalim/ czemu go yuz radnyey nye przymyecye do konca yako mi pogani? A gdy lud nie nye odpowedyat/ rzekł: Ja tu yedno sam yestem a Balamowych pro rokow wyle/ nyechay nam dadza po cyelcu na ofyare/ a oni aby sobye wybrali yednego snich a syekali na kasy na ofyare a wtozyli na drwa/ aby sye sama zapalita ofyara/ a ya takyes wzynye/ na czye Pan Bog rychley ogney spusi/ tego slow be dzyem wssysy nasladowac. Podobato sye to wssytim y rzekli/ nyechay tak bedzye. A gdy tak wzynili kapłani Balamowi/ wzywali Boga swego od rana az do potu dny/ aby ofyare podnyełt obchodzic oltarz/ krew s syebye puszczayac (bo sye czart kocha we krwi cztowyczey) na oltarz ktopili. Smyat sye snich Heliasz mowiac/ mowye gtosnyey wzywayac swych bogow na pomoc/ boe spyra teraz/ albo s kim mowya/ albo na pokoy wesli. A gdy nie nye mogli otrzymac w swych czartow wezwat rez s sobye Heliasz wssego ludu/ aby pilnye patrzili/ gdy wzyseiwssy myeys sce/ wzyat dwana scye kamieny wedtug dwunasci narodow Izraelckich postawit oltarz y opuscit gi w koto woda/ aby kto nye rzekł izby tam w dole yaki ogney byl zasadzon- drew nakladssy/ potozyt z wirchu ofyare/ to yest wotu syekanego/ y yessce woda z wirchu pole

Jezabel.

Abdias pro rof.

Głód w Sa mariey.

Ofyary bala wssysy.



ssce woda z wirchu pole wat/ by nye rzeczo no yaskim kuglarstwem zapalic/ y wos tat Heliasz do Pana Boga przy wssytim ludu/ panye Boze oycow nassych wyslu chaymye dzis a zapal te ofy re swa moc/ aby then lud wyedyat izes thy yesth Pan Bog nas. Wneth estapit z gory ogney- strawit ofyare ze wssytim/ s kamienyem/ z woda y ze drwy. Lud pospo lithy chwali Pana Boga y rzekł/ to yest prawy P

Głód w Sa mariey.

Rybegi Niroffe

Cizon.
Helias deſſeſz
wproſit.

Koſtazał tedy Heliaſs aby proroſi batwańſſe powyżano- a poto pyono w poto-
ku Cyzon/ takſe ſſe ſtato. Rzełł tedy Heliaſs do Achab/ podę a bedzyeſs yadt
niſ' bedzye deſſeſz. Idac przed nim burza wſtata/ kazał ſſe mu kwapic by nye
mott. Wyſluchał Pan Bog Heliaſſa iſ dat wyelki deſſeſz z radoſcy wſſytekich lu-
dzi. A gdy wſlyſſata Jezabel co Heliaſs yey proroſom podzyatat/ roznymała
ſſe y poſlata do nyego ſ przyſſyga- iſ co on wdyatat nad proroſi to teſ ona chce ye
mu ſamemu weymic. Heliaſs nye dowyerzał ſtemu- wſſedt do Beſſabee- gdye
tam od ſſebye kazał chtopcu ſwemu Jonafowi/ a ſam ſſedt na puſſeſa. Syedzac
tam pod drzewem Jatoncowym proſit Pana Boga aby wmarł- mowiac nye być
ſſe lepſſego nad oycę ſwoyę/ a w tym wſnat. Obudził go Anyot mowiac/ wſthań
yedz/ nalaſz Heliaſs pląceł albo podptomył w gtowy ſwoyey gdye leżał y wode-
yadt y pit- y zaſſe zaſnat. Zaſſe go Anyot obudził mowiac/ wſtań a yedz/ bo dale-
ka drogę maſs. Wſtał Heliaſs yadt y pit/ y byt potwirdzon onym poſkarmem cize-
dyeſci dni takſeż nocy/ aſ do gory Pańſkyy Greb- gdye ſſe Pan wkaſał Moize-
ſſowi we krzu ktory gorzał bez ſkody/ Myſtkał tam Heliaſs w yaſſini/ rzełł knye
mu Pan Bog: Co dzyataſs Helia? Rzełł/ nárzełam na lud Iſraełſki- dla cyebye
Pánye/ bowym ottarzę twoyę poſkazi/ proroſi twoyę pobili/ yednom ſam zoſtat/
y to mey duſſe ſſutaya/ y weyektę. Rzełł Pan/ wynidź ſtał/ a poydzye Pan przed
toba. Zaſſlonit Heliaſs twarz ſwoyę ptaſſe ſtojac w oknyę yaſſinye/ aſ Pan
przeſſedt w wyelkyy mocy y znaku. Rzełł k nyemu zaſſe/ wroc ſſe a idź do Dama-
ſku/ a pomaz na kroleſtwo Syryyſkyy. Azahela krola na pomſte/ a Zieu na krole-
ſtwo Iſraełſkyy ſyna Namiſi- a Helizeuſſa ſyna Zaſſat na proroctwo myaſto cye-
bye/ a ci trzey pobija batwochwalce w Iſraelu/ a zoſtawye tylko ſyedm tyſſac lu-
dzi tych ktorych krolana nye ktanyaty ſſe przed modtami Baal/ a tho wyrzełł cye-
ſſac Heliaſſa/ iſby wyedzyat nye wſſytki Iſraełity batwanom ſluzyc.

Aziel.
Zieu.
Helizeuſs.

A gdy tedy ſſedt Heliaſs/ nadſſedt dwana ſcye meſow orzac/ káſdi ſwemi wotmi/
myedzy ktorymi teſ byt Helizeuſs oracz/ wtoſyt nań Heliaſs ptaſſe ſwoy/ a wnet
myat ducha proroctyego. Byeſat thedi za Heliaſſem Helizeuſs odſſeſſy ptuga/
rzełł/ Proſſe meſu Boży aby ch pirwey ſſedt pocatował oycę y matkę niſli poyde za
toba. A wrocitwoſſy ſſe zabit parę wotow ſ ptuga a wwarzył drwoy zrabawoſſy ptug
proſit onych ſamſyadow a towarzyſſow na czeſe/ wſthawoſſy ſſedt za Heliaſſem y
ſluzyt mu.

Benadab.

A Benadab krol Syryyſki ſebrat woſſytek zaſtep ſwoich ludzi/ ktes
mu byto ſnim rryj. Krolow/ oblegt Samaria. Poſlat tedy Achab poſly do Bena-
dab o przymyerze- ale go nye mogł otrzymać/ bo Benadab rzełł wybrać w yego
kroleſtwoyę żony y dzyeci y ſkarby. A gdy ſſe przybliſali nyeprzyacyele Achabowi/
bat ſſe Achab barzo. Przyſſedt yeden proroſ do Achaba (piſſa nyektorzy iſ Miche-
aſs) rzełł mu/ nye boy ſſe/ da Bog nyeprzyacyele w rice twoyę a poraziſs ye/ a by
wyedzyat iſ on Pan mocny yeſt. Rzełł Achab/ a przez kogo? Rzełł proroſ/ przez
Rycerſtwo Rſyżat kram tey zyemye. (bo Achab nye myat ludu gotowe) Rzełł
Achab- kto ich hermanem bedzye? Rzełł proroſ/ ty. Przerho krol Achab ſliczył
mtodzyeńce Rſyżat kram/ a nalaſz ich w liczybe 232. A gdy woſſytek lud policzył
tylko ich byto woſſytekich ſyedm tyſſac. A wyſli ſa o potudnyu z myaſta/ przodtyem
mtodzyeńcy przed inymi ludem. A gdy powyedzyano o ludzyech Benadabowi/ krol
ſſe byt opit z inemi krolmi w namyocye. Powyedzyat iſ to chca proſic pokoya/
ale yakoſkolwoſet albo pokoya albo nyepokoya ſadac ida/ powyeſſe ye. A gdy prze-
ſſe im ſli Benadabowi- oni mtodzyeńcy Rſyżat kram/ zabit káſdi ſwego/ a po-
zym lud Iſraełſki wderzył na woſyſto Benadabowe/ pobili y gonili Syriany wyel-
ka plaga. Rzełł proroſ ku Achabowi- wyedz co maſs czynic/ zbyerzeć ſſe zaſſe dru-
gi rok na cye. Studzy zaſſe Benadabowi mowili/ przetoſmy zwycyeżeni jeſmy thi
myedzy gorami leſeli/ bo tu ich ſa bogowye gorni a leſni/ byſmy ſſe byli w polu po-
zycali nye weymili by byli nam nie.

Micheaſs.

iii. Krol. xx.

A Potym Benadab na drugi rok przy-
cyagnał woſyſtyem do Apheg myaſta/ ktore byto w polu. Proroſ theſ Micheaſs
powyedzyat Iſraełitom/ aby ſſe przećw im gotowali winſſuyac im zwycyſtwa/
przećw im bluznili przećw Bogu mowiac/ iſ tu ſa bogowye zyborſcy gorni/
a poraziſs Syriany ſto tyſſac/ a ktorzy weyeli do myaſtba/ upadt mur na
nye y pobili

nye y pobit ye. Benadab wcyet do myastha y skryt sye. Studzy yego wyedzac byd
mitosyerne zydy/wysli przećiwko im wtożywssy na gtowe kaptury/ a byodra prze
pasawssy/mowyac ku Achabowi/ sluga twoy Benadab prosi o żywot/ da thoby
dań yaka mu chceś wtożyć. Ktory rzećt/ yesli yessze żyw weźmie siun pokoy. A gdy
go przywyedli do nyego/ wzyat go s sobą Achab na woz. Rzećt k nyemu Benadab
Myastka ktore ocyec moy pobrat oycu twemu wroce tobye/ vczyń sobye skad rze
czy kupyeckich w Damasku/ yako moy ocyec vczyńit w Samariey/ y vczyńili s sobą
vgode spokoyne. ¶ Rzećt tedi Micheas do towarzysa swego: Vderz nye bog
rozkazat. Nye chcyat. Rzećt Micheas/ ises nye wsluchat gto su Boze/ gdy od
nye odcydzys zabije cye Lew/ y estato sye tak. Nalazssy drugyego meza rzećt/ v
derz nye. Ktori go vderzyt aż do kroye. Micheas tedi odmyeniwssy twarz/ posy
pat sye popyotem zekrwawiony/ rzećt do Krola: Stuga twoy wysiedt na woynie/
maż yeden przywyodt do mnye wyezyna rzećt/ strzeż mi go/ ale yesliby mi go wy
puscit/ twoya dussa za yego bedzye/ y wcyet mi yecyec/ co stego bedzye: Rzećt krol
sames sye osadzit zes winyen zań cirpyec. Potym vmyt twarz dat sye znać krolowi
y rzećt: Mowi Pan Bog/ ises wypuscit meza bluzniwego/ bedzye twoya dussa za
ye/ on cie zabije. Krol sye rozgniewat/ Jozefus pisse is go kazat zamknac a strzedz
¶ Naboth myat winnice blisko dworu krolewssyego/ rzećt mu krol/ day mi te win
nice dam ci tak dobra albo lepsza za nye/ albo zaptace. Rzećt Naboth/ o krolu
nye moge tego vczyńic/ yest to moya ocyzyna wlasna. Zasmucit sye krol od gny
wu/ nye chcyat yesc przy stole. Jezabel zona yego pytała go czemu smucyen. Po
wyedzyat is o winnice. Rzećt/ badz dobrej myśli ya ya tobye dam. Pisala tedi li
sty tayemye do Sedzyow Izraelskich/ y sygnetem krolewskim zapieczetowala/ a
rozkazala isby go pokonali dwa swyadkowye/ is przeklinat krolewski stolec/ a wine
przepadt z obrażenya mayestatu krolewssyego/ o ktora na gardle karano/ y estato
to sye tak/ is Naboth wywyedzyon a vkamyonowan przed myastem. A gdy sye A
chab dowyedzyat is Nabot zginat przez krolowa/ ssedt a wzyat winnice. Zastapit
mu Helias Tezbicki/ y rzećt/ zabites y wzyates nyesprawyedliwye/ a thak wyedz
gdzye psi krew lizali Nabotowe/ tam beda takyeż y twoye lizac. Ktory rzećt/ azas
mnye nyeprzyacyela kyedi sobye poznat: Rzećt Helias/ przeto ises sye czartu zaprze
dat/ przetoż Pan Bog wykorzeni dom twoy s potomki/ yako vczyńit Hieroboam
albo Baaze/ y twoyey zony cyato Jezabel/ psi zredza na polach Izraelskich.
Achab sye zlekt/ rozdart na sobye szate/ y odzyat sye we wtoşenyce lezat na worze.
Rzećt Pan Bog do Heliasa/ is sye vpokorzyt Achab przedemna/ nye przywyode
nań winssowanya ztego za yego żywota/ aż na syna ye. Przeto myat pokoy za trzy
lata Achab od Syrianow. ¶ A wtem Jozafat wzyat za matzonke Athalia
synowi swemu Joram/ core Achabowe y Jezabel/ przeto prosit Achab Jozafata/
aby mu pomogł dobywac Kamoty ktora byta Izraelska. Ktory rzećt/ yako ya tat
y ty y lud nas yednego rodu (yakoby rzećt winyem to vczyńic) a wstatze pythay
przez kaptany Pana Boga o to. Zgromadzivssy tedi Achab prorokow 400. pyta
yac ich slusnoli mu bedzye dobywac Kamoty Galaad. Ktorzy rzećtli dobyway/ da
ya Bog w twoye rece. Rzećt Jozaphat: Nye mas tu proroka jadnego prawego
wssytko to Balimowi. Rzećt Achab/ zostat yeden Micheas/ ale mi sye nye podo
ba/ bo mi nic dobrego nye powyada/ a mminat aby byli drudy pobici od Jezabel
¶ Na prozbe Jozafatowe puszczono Micheassa. Vt myedzy proroki faksywemi Se
dechias/ nośsac rogi zelazne/ rzećt do Achab/ krolu tymi rogama zbodzyes a skas
zisz wssytkie zymye Syrka. Pytat tez Micheassa/ Ktory rzećt/ yedi a da ye Bog
w moc krolowi/ a nye powyedzyat ktoremu/ v ktore ludzi. Przeto go przywega za
wyzat/ aby mu dostatecinye powyedzyat. Rzećt Micheas: Widzytem Izrael
rospossiony yako owce przez pastersza. Zrozumyat Achab is mu smyerć richa powye
dzyat/ rzećt do Jozafata: Weyrzy is mi nic dobrego nye powyada. Przydat yessze
Micheas y powyedzyat is dat Pan Bog teraz ducha żywego w usta twych pro
rokow/ ktorzy cye zawyoda/ bo Pan Bog tobye ste rzeczy obcyecat vczyńic. Przy
stapivssy Sedechias dat policzet Micheassowi a rzećt/ mnye opuścit duch Boży/ Micheas go
a tobye mowit: Rzećt Micheas/ wywyes wten dzyen gdy wcyet bityes o to/

Gadka pro
roka.

ij. Krole. xxi.

Naboth vda
mionowan.

Przyzasi A
chab z Joz
phatem.

Rogi zelazne

Micheas go
licet wssytki

mowy do to

Esyegi Pirwisse

mory do Komory. A gdy widzyat Sedechias krola smutney myśli- czynit mu dobra mysl osobno mowiac/ byc to byt prorok prawy vschtac by mi rekā yako Hieroboas mowi. Kazat go tedi Achab wsadzić do tancucha/ a nye dawac yedno chleb a wo de ku żywnosci.

¶ Cyagneli tedy Achab y Jozafat z woyski swemi do Ramot. Przykazat w ten czas krol Syriyski swoim Ryeczom/ aby sye do Achaba przebiyali opuszczości in- a zabili go albo poimali. A iz sye byt Achab w prosthe vbranye v brat/ nye poznali go tylko na Jozafata przytarli. A gdy Jozafat krzyknat na swo

Achab zabiti. ye/ poznali po g tosyie iz nye Achab- tedis przygody yeden z tuku zastrzelit Achaba nye znayac kto yest/ y zabiti go. Pochwycon od swoich y pogrzebyon w Samariey.

A gdy woz krolewski nyewyasty vmywaty kroway v wody/ psi krew lizali/ yako pio

roek helias powyadat. Jozafat wrocit sye spokojem do Jeruzalem. Zasthapit

mu prorok Ananiašow syn Hieu/ rzekt mu/ ztemu pomec dawasz/ przeto zasluzyt by gnyew od Boga/ ale dla vczynkow twoich dobrych a serca vprzymego/ odpus

scit ci Pan Bog. Myestkat tedy Jozafat w boyazni Bozey y lud na to nawyodt/

takyej Sedzyom rozkazat/ aby sye zachowawali w sprawach dobrych a w boyazni

Boškyey/ mowiac iz nye mašs v Pana Boga ztosci ani brakuy personami- ani za

zdrose/ ani chciwose darow. Takyej y kapitanom rozkazat w Jeruzalem.

Jaziel prorok Sebrali sye potym na Jozafata Moabitowye y Ammonowye/ a on sye vceyekt do

Pana Boga/ y lud swoy nawrocit ktemu. Powyedzyat mu prorok Jaziel od Bos

ga aby sye nye bat/ abowiem ta woyna nye na was zalezy ale na Boga. A gdy sye

woyska scyagaty/ mowit do wssyctich swoich Jozafat: Stuchaycye wssyctey obywa

tele Jerozolimscy/ wyerzycye w Pana Boga waszego a bedzyecye przespyszczni. Pu

scit tedi spyewaki ktorzy przodkyem spyewali: Spowyadamy sye Panu/ abowiem

wyeczne yest mitosyerdzye yego. A gdy sye potkali/ obrocit ich myecze Pan Bog na

sye/ iz sye sami bili Moabitowye z Ammony/ przeciwo obywatelom Seir/ tak iz leza

to wyele ludzi zbitych. Tam nabrali wyele korzysci rozmaitey Zydowye od swych nie

przyacyot/ y wrocili sye z wesalem do Jeruzalem/ a potym myestkat w pokoyu.

A tu sye skonczyty trzecie Esyegi Krolewstwe.

¶ Po smyerce Achabowey wstapil na rego myesce syn rego Ocho

zias/ krolowat lat dwye/ ale byt cztowyeł wystupny przeciwo Begu/ sluzac Belize

bubowi yako y matka/ a wzyat snim przyya jin Jozafat/ y podzyatali todzi aby zes

glowali do Ophir dla ztota/ y potonety todzye na morzu Jozafatowe. Mowit te

di prorok Eleazar Jozafatowi- izes wzyat przyya jin z Ochosiassiem przeto potukt

Pan Bog sprawe twoye/ todzye na wodzye iz nye mogty przyse do Tarseny. A przy

yat zawdzyet prorockye vpominanye Jozafat. ¶ Po smyerce Achabowey od

stapit od poslussenstwa Moab Izraelskim krolom/ na co przysyegat pirwey.

Ochozias spadł z ganku dworu swego w Samariey/ y roznyemogt sye/ przetho s

poradi matki swozey Jezabel/ poslat do Akaron slugi swoye pytat Belizebuba ye

li sye stev choroby wylezy. Anyot tedi Bozy poslat heliasa aby im drege zabyezat

ktori z rozkazanya Pańskiego tak vczynit/ mowit ku poslom: A za s Boga nie ma

cye w Izraelu iz choduyce do batwana? Przeto wrocycy sye a powyedzye krolowi/

to mowi Pan Bog/ iz z toja swego nye wstanye a vmrze. Wrocili sye poslowye do

krola powyedzyeli mu co im helias na drodze powyedzyat. Pytat ich kto yest. Oni

powyedzyeli- mašs yakis kosmaty przepasane byodra ma. Rzezt krol helias to yest

y poslat krol poñ pyedzyesyat sluzebnikom- aby go przywyedli przedyekti yesliby z

dobra wola nye chcyat przyse. Ktorzy gdy nalezli heliasa sledzac na gorze- zawo

lat nañ Setnik- cztowycze Bozy/ przykazat krol aby sledt do nyego. Kteri rzezt

yeslim yest cztowyeł Bozy/ nyechay estapi ogyeñ z nyeba a poirze was. y estato sye

tak. Poslat zasye krol drugyego Setnika s pyacyadye yath slug/ thakyej mu sye

estato. Poslat trzecyego/ ktorego drugy pissa byc Abdiaša proroka/ ten naktoni

wssy gtowy swey rzezt heliasowi/ proste aby myat lithosc nademna y nad moimi

slugi Rzezt Anyot do heliasa/ idz snim a nye boy sye. A gdy przysledt do krola

rzezt/ cjemus slat do Belizebuba iakoby nie byt Bog w Izraelu/ vmrzels. y vmart

Jeram krol go puij. Jeram syn Achabow poezat krolowac w Samariey lat xij. wyrzucit bat

zraelu. wany oycow

Achab zabiti.

Hieu prorok.

Jaziel prorok.

Confitemini domino;

Ochozias Izraelski krol.

Ophir. iij. Krolewji.

Ochozias v- mart. Jeram krol Izraelu.

Wary oycowstye s koscjota/ wstakze cyelcow nye opuscit chwalic/ ktore byt hiero-
boam wstawit. A gdi go stego karat Micheas prorok/ dat go zrucic z gory.
Rozumyeyac helias prorok iz sye yuzmyat rozstac z ludzmi/ chcyat od syebye od
prawic helizeussa. Rozumyat tez temu elizeus/ przeto go nye chcyat zostac.
Rzekt mu tedi helias/ zaday czego v mnye pirwey niz sye sthoba rozstane. Rzekt
mu helizeus/ proste aby we mnye byt duch twoy dwoyaki. Rzekt mu helias/ tru-
dnezy rzeczy prosijs/ wstakze yesli mnye wyrzys gdi mnye beda brac od cyebye/ otrzy-
mas/ ale yesli inaczej bedzye nye otrzymas. A gdi przyszedl do Jordana helias
wderzyt ptaszczem na wode/ y rozdzyelit sye rzeka/ y przyszedl z elizeusem y z in-
mi proroki ktorzy sli za nim z

Micheas za
bit.



heliasow/ wderzyt drugi raz/ rozstapna sye woda/ y przyszedl. Widzac to synowie
prorokow rzekli/ odpoczywa duch heliasow na helizeussa. A gdi byt v Jericho/
rzekli mu mizowye Jericho/ zymya to dobra yest/ ale woda wzdrozow cym ya
nyeptodna. Ktori wyzawossy ganyec nowy wlozyl soli wpuscit w studnice a rzekt:
To mowi Pan Bog/ wzdrowitem wodi ty/ nye bedzye w nyey yuz daley smyerz/ to
yest nyeptodnosc. A wzdrowione sa wodi. A gdi przyszedl do Betel/ wotaty za nim
dzyci/ tysku tysku/ chodz chodz. Storzecyit im (bo ich rodzicy byli batwochwalecy).
Przeto wyedzwyedzye przypadssy zayedli ich rzyty.

Helias od
roci ludzky/ obtozi zakriy
helizeus wotat za nim/ Oy
fey wyzye.

Euda Helias
sa proroka

Meza Krol Moabski sprzeciwit sye Krolowi Izraelstiemu ani tributhu dac nye
chcyat. Przeto Joram prosit Krola Jozaphat przeciw yemu o pomoc. Obyecat to
wezynic/ porazili ye wedtug powyesci helizeussowey/ y oblegli samego w mnye scye/
ktory bebac w oblezenyu wlast na mur gdzye wssyscy widzyeli okoto myasta/ ofy-
rowat syna wlasnego ktory myat byc po nim Krolem/ bogom swoim/ aby go wy-
zwolili od oblezenya. Dziwowali sye wssyscy yego statosci iz thak syna nye zatowat
ku chwale swoim batwanom/ przetho precz odcyagneli mayac mitosherdzye
czlowyeczestye nad nim. Wrocit sye Jozafath do Jeruzalem/ zassedt mu droga
zieu gromyac go/ iz czlowycku batwochwalstiemu przepuscit/ a pocieche mu dat
z yego ofyary.

Dorazent
Moabita.

Thego ciasu wdowa zona Abdiasowa wotata za helizeu-
sem prorokiem mowiac: Maj moy umart yest a zadtuzyt sye strawuyac proroki
ktore byt zachowat przed Jezabel/ othoz ten komu winyen przyszedl chce wryac
dnu synu yego w nyewola sluzyc gdi nye mas cym ptacic. Rzekt yey helizeus/ a
co mas za zywnosc w domu? Rzekt yedno troche oleyu. Razat yey tedi helizeus
aby napozycjata proinych becze/ do kthorich napusszczata po troffe oleyu/ y byty
petne. Przedata oley/ zaptata dtuznikowi/ a ostattyem sye zywna s syny
Tez yedna nyewyasta w Sunamicze helizeussowi czynita w swym domu weze-
siosc/ vprosit yey v Pana Boga ptod o ktory wstawiczyne zadata. A gdi rchto v
marto ono dzycyey/ wskzesit ye za sye helizeus/ s czego wssyscy chwaili Boga
Izraelstiego. Byt na ten czas gtod w Izraelu/ przysli tedi prorocy do helizeusa
Ktori rzekt sludze yednemu: Nawarz prorokim synom wyelki gani/ ec kasse. A
wyszedl yeden smich na pole/ narwat zvela ys korzenim (drudzy pissa bati) y z wa-
godkami/ narzazat tego y nawarzyt/ y dat towaryssom yesc. A

Oley sye roza
mnozyt w do-
moe.
uq. Brof. qit

to gorzko / zawołali smyerc tu smyerc. Przyniosł pothym trochę maki helizeus & wyspat w potrawę y była dobra y smaczna. Naama hetmana krola Syryjskiego też ozdrowił od trefu tym obyczajem: Gdi totrowe drapczywi przywyedli dzyew & do Syriey Izraelska / darowali ya albo przedali zenye Naamowey. Ktora gdy wyrzuta pana trefowatego rzekła / by tu był prorok nasz Izraelski ozdrowił by pana. Przyjechał Naaman do forty helizeusowej z dary aby go ozdrowił. Helizeus posłał go aby się umył w Jordany rzecze siedm razy / y ozdrowiony był. Wroś ciwssy się do helizeusa y rzekł / woyem iż nye jest Bog inny nad Boga Izraelskiego we wssytkyey ziemi / chcyat dāri dāc helizeusowi przezdycki / ale ich nye chcyat od niego. A gdi odeszł od helizeusa powyedział / prossi mezu Boży abych mógł wyzyc zymie tey to na dwa Muty swoye / bo ya już nye chce bogow innych naślado wac yedno Boga żywego. Przeto yessly się trąfio iżby krol moy pan podpárt się o mye a kłānyat się modtom w koscyele Remmon / ya bych też musyāt wedle yego / pros Pana Boga aby mi to odpuscit. Rzekł helizeus / yedź s pokoyem. A odeszł Naaman. Giezy sluzebnik helizeusow pomyslił sobye / pan moy darow nye chcyat wyzyc s pana bogatego / poydē ya weźmie myasto yego. Zastąpił tedy Giezy drogę Naamowi / rzekł k niemu: Przysli dwa miodzyńcy synowye prorocy do pana mego helizeusa / a nye ma ich czym darowac / prosit cye o dwa funty srebra a o dworakye ssaty. Dat mu co żadat y kazał odnyesc z nim swemu sludze. Zacho wat to Giezy tāmymie y siebye. A gdi stanął wyecior przed helizeusem rzekł mu skades przyszedł Giezy? Rzekł nye bytem nigdyey. Ażas serce moye nye było stos ba gdyes był / wyzates dāri zā trad nā potępe swoye y potomkom swoim / oto trad nā tobye Naamanow zā yego dāry. A wyszedł od niego trefowatym / tak że zāwōz dī nā tych Giezitach był trad swyetokupstwa.

Remmon.

Lepra Simo
nis.

Helizeus
pława.

Dotaim.

¶ Upadła też była syekyerā yednemu synowi prorockiemu w rzekł gdi rābat drwā helizeus wrzucił drewno nā wodę y wyptynęła syekyerā.

¶ Benadab krol Syriey gdi wałczył z Izraelitami / zāstāt cześć krolowi Izraelskiemu powyedział iż ye pobyerano. Minnat Benadab aby kthory z yego ludzi ostrzegat Izraeliti / przeto się pilnye wywyadowat tego. A gdi się wywyedział iż helizeus prorok / posłał aby go obleżono a poimano w myasteczku Dotaim. Chtopyec helizeusow rāno wyrzāt iż oblegt wyelki lud myasto / peczāt wetac nā pana. Rzekł mu helizeus nye boy się / wycecyć nāssych jest mi tcho. A gdi się modlił helizeus / wyzāt chtopyec pełne gore wozow ognistych / to jest Anychow / y myāt serce dobre.

A gdi wesli Syry do niego w myescy / zōrāzīt ye Bog ślepota iż go nye mogli poznać. Rzekł k nim helizeus: Nye myestkac tu helizeus / podjcy zā mną wkaże go wam. A gdy się modlił helizeus do Pana Boga / obaczyl się być Siriani w posrodku Samariy myedzy swemi nyeprzyjacielim. Rzekł krol Izraelski do helizeusa / kaze ya ty totri pobici? helizeus rzekł / nyechay / Pan ye bōwim tu przywiōdł wkaś im dobra wola yako goscyom. Także uczynił / y rezesli się potym w pokoyu.

Od tego czasu Siriani totrowe do zymie Izraelskoye nye chcyeli przyśc potki był żyw helizeus.

¶ Benadab gdi yednego czasu oblegt Samariā / sstat się wyelki gtōd w Samariy / i yednā gtowā Ośla była zā Lxxx. srebrnych pyenyedzy tak iż gnoy gotębi kunowali yesc / nā ostātek nyewyasthi swe dzyeci yādty. Dat potym dobra potuche helizeus krolowi morwyac / iż rutro bedzye spad maki pssenia ciny zā yedne stātere / a dwa spadi yecimnyā tākty. Smyali się yego powyesci māyac to sobye zā nyepodobnā rzec. A gdi się wyelkt do Pana Boga helizeus aś by ye wyzwolit od tey nyewoley / wyrzeli Siriani przed soba wyelki lud (Anychi byli) zbroisli nigdi nye widāny / wyelki z wojskā y odbyeli wssytkyego. Dwa trefowaci byli w Samariy ktore wypędzono dla tradu / rzekli sobye mamyli gtōdem umrē potym do wojskā nyeprzyjacielskiego / owa się nād nami smitura. A gdi pr

do niego / nye nālēli żadnego ciłowekā / a było wssytkyego dosyc / dāli znac obes grāncom / wrzeli żydowye nābrat kādidi wssytkyego dosyc / tak zboża / żywnosci yās do ślārbow / y było tak ranne zboże yako helizeus powādat. Wpadł potym w chorodę Jozab krol Judā y umārt / māyac lat wyeku swe 27. Pochowan z wyel

Smere Jozab
saphat.

Fun kossiem

Kim kossiem w Jeruzalem. Zostawit po sobye wyele synow/ ale yednego smich przes
tozyt na swe meysce- to yest Joram.

Od stworzenia swyhatá bylo lat 4292, gdi Jozafat umarl,

MGram syn starssy Jozafata/ krolowal nad
Juda w Jeruzalem osm lach/ Zydowye pissa joby
rrwii. to yest iz osm lat dobrze sye spráwował w sluz
bye Bozey- ale dwádzyescyá lat bázno zle. Poyat zo
ne cort Achab a Jezabel Achalia/ ktora tezytá dobra yá
to y mác/ bo mizá na to przywyodta iz brácyá pobit dla pá
nowányá/ y s porády zony swey chwate bátwanom czynit/ y
drugye ktemu przywodyt/ przeto ine Ksyestwa od nyego odo
státy/ zwlasczjá Edom/ y wybráli Ksyaze ine/ kthoreby nye byto poslussne krolom
Juda/ takyeż myásto Lobná odstapito/ y tak byto záwzdy. Za yego cásu nálezyo
no listi heliasa proroka- ná ktorych pisano w ty slowá: Tho mowi Pan Bog/ jes
nye chodyt drogámi oycá twego/ ales násladowat Achab/ nád to pobites brácyá
lepsse nád sye- przepusci Pan Bog ná cye plage wyelka z ludem twoim z zóná s sy
ny y ze wssytkim státkyem twoim. Przeto pobudzit náń Bog Silistiny y Aráby/ kto
rzy gdi przysli zwoyowáli a wybráli kráiny krolestwa Judskye zo/ zony drugye e pobi
li y dzyeci- okrom Ochoziasa ktory byt wyekt/ a sam Joram wpadł w nyemoc cye
stka/ tak iz smyego wnetrzności wyptynety áz umarl. Po smyerći yego cztowyeł pos
polity mscit sye nád nim yego ztych wczynkow- y nye pochowali go tak yáko ná kros
lá zalejáto/ yedno yáko prostego cztowyełá.



Atalia.

Lobna myá
sto.

Smyerć Jo
ram.

Rata od stworzenia wsszech rzeczy 4300;

MOchozias krolowal nád Juda w Jeruza
lem tylko rok z mátká Atalia. Tego swyeci Máthes
us opuscił w swey Kwányeliey y drugye áz do Oua
ssa. Czás przychodit iz myát byc pomázan ná krolestwo Jud
skye hieu. Przeto helizens poslat yednego s synow proroc
kich z máscyámi do woyska ktore byto w Kamocye/ bo wten
czas Azael krol Syryjski cya gnat przeciw Joramowi Izrael
skiemu/ przeto tezy Ochozias smim byt yemu ná pomoc w Kamocye. Byt tebi rá
nyon krol Izraelski Joram/ przeto z woyska wywechat ná lekárstwo/ a Ochozias za
nim náwyedzác go. Stey przyczyny zostat byt hieu przy woysku w Kamocye yáko
herman krolá Izraelskye. A gdi go tedy poset helizensow nálażt myedzy ksyá
żety Zydowskymu spráwuyac rzeczy Kycerskye/ rzekt do niego: O Ksyaze/ mam do
cyebye potrzebe táymná. A gdy go ná pokoy wwyodt rzekt: To mowi Pan Bog-
pomázatem cye ná krolestwo Izraelskye/ aby wygtadzit wssytek dom Achabow za
pomste slug moich z reku Jezabel/ y wylat one másc albo oley ná gtowe yego/ y
odssedt precz. A gdy sye wrocit hieu rzekli mu Ksyaztta/ co ten ssalony dyałat u
cyebye? Rzekt hieu/ tráfiliscye by ssalony/ bo ssalone rzeczy mowit rzekas/ to mo
wi Pan Bog- pomázatem cye ná krolestwo Izraelskye. Wssyssawssy co powssali/
a ssaty swoye poczeli ssác pod nogi yego spyewájac y trábyac- bebac krolowat hi
eu. Smowit sye tedy hieu z Izraelity przeciw Joram/ y zákazat aby yego iadny
nye powyábat nikomu/ w myescye Jezrael/ ale podimny wssysey spota. Gdy Joram
zaczyl lud wyelki k sobye isf z hieu/ wysstedt przeciwo im ná pole Jezrael skye/
gd yé Naborá wlamyonowano/ y rzekt Joram do hieu slowá pokoya. A ten mu
hieu odpowedyat/ yáko ma byc pokoy myedzy námi gdy wssy hieu/ ale raze
my Bogá przez modty mátki twoyey. Rzekt Joram yss the nyepssáin/ y pss
chnat precz. Strzelit zá nim z tuku hieu/ przebit go strzala y umarl. Rzekt hieu
do sluzebniká- wyrzuc go ná to myescye gdye zabie Nabor/ bo zá tego che Pan
Bog poma



Hieu pomá
zan.

Hien zabit
dwu krolu.

Ksiegę Pięć

Bog pomstę wzięł. Ochoziasz też gonił y ranił go / potym od tej rany umarł /
pogrzebion w mysecy Dawidowym. Potym Hien wyszedł do myast Jezrael /
gdzie tam na zamku z ożną Jezabel patrzyta obrana / rzekła ku Hien z wyje pa-
trza: Żali może być spokojem Sambri ktory zabit swego pana / yako y ty wzięł.
Kazał potym słuzebnikom aby y z gory zrzucili / y podeptali y kości. A gdy w
stoku siedzieli rzekł Hien słuzebnikom swoim / idźcie pochowyćcie przelichy nje-
wysze Jezabel / boć s krolewskiego plemienia wysła. A gdy przysli do njej / nje
naleźli yedno kość z gtowy nogi a rece. A tak sy wypetnity słowa Heliaszowe od
Boga. Myat Achab Lxx. synow w Samariey / ktorych gtowy przyniesiono w ko-
ści do Jezrael Hien z rozkazania yego. A gdy ye wyrzał Hien rzekł do ludu / sprzą-
wiedliwiesycie wzięli petnyac semną słowo Pańskie. Pobit y drugie w Jezraelu
Achabowy przyjacyle / pany y kaptany y wssytki ktory mu stey rzeczy pomagali.
Wygładziwszy rodząy Achabow umyli pokazić y wygładzić modły bawiańskie /
y wygładził tym obyczajem: Kazał sye zysc wssytkim do Samariey / a rzekł knim-
chcąc rozmnożyć chwałę bogow wassych / zwłascz Balimá albo Belzebubá / a tak
nzechay sam przyyda wssyscy prorocy yego y kaptani / ktoryby nje chęć przysc /
nje bedzye żyw. Przysło wyele slug bawiańskich i ich byt peten koścyt ich / rozka-
zał Hien każdemu smich dać po ssacye yedwabney / aby ye znać. Rozkazał też slu-
gom swoim / aby żadnego smich nje żywili / y pobić sa / a z bożnic bawiańskich wy-
chody pospolite po czynili. Myślał potym Hien w Samariey spokojem.

Rat swyātu było 4301;



Joyades bi-
kup.

Joas Forono-
wan.

Joyades v-
marł.

Mias syn Ochoziaszow krolował nad Ju-
dą w Jeruzalem lat xlvij. y s tymi laty przez trore
Athalia panowała / bo wnet po smierci syna Ocho-
ziasza data pobić wssytek narod krola Dawida / aby yey nikt
w państwie nje mogł przekażić. Ale s przyrzeczenia Boskiego
go zachowała dziedziczką matę y z mamką / cora yey Jezabel
siostrą Ochoziaszową / cyotką tego dziedzicy / y data ye cho-
wać biskupowi Joyadesowi mezowi swemu i nikt nje wyedyat. A gdy mirsto na
swoim roku / Joyada biskup z narodu Lewi zwozodssy Setniki y Rycerze / wkazał im
tajemny syn krolewskiego / y sinowili sye wssyscy pod przysięgą za nim przeciw A-
thaliey być. A gdy sye wssyscy zbieraliy sebraliy straż osadzili / by im Athalia nje przez-
kaziła koronacye / przywozodł Joyada z drugimi kaptany syna krolewskiego Joa-
są do koścyota / gdzye było wielkie sebranie ludu Jydowskiego / pomazał go na kro-
lestwo Jydskie / y korone nań włożył krolewski / a zakon Pański dał mu w rękę
dzierzec. Widząc to Athalia rozdarła na sobye odzienie wotata: Smowa / smowa /
(to yest sprzysięgli sye przeciw miny.) Wywiedli y potym Sethnicy od koścyota
precz / y zabili z rozkazania Joyadesa biskupa / a krola przywiedli do dworu / y po-
dzili na stole krolewskim z radoścya pospolitego ludu / dzierżąc Panu Bogu i
oddyat od nich hańbe swyecką / to yest żeńskie rozkazowanie. Pokażili yey modły / ko-
ścyoty bawiańskie / otcarze / obrązy / y kaptany ich popalili. Ruż sye też był na wys-
lu mysech koścyot Boży pokazić / przeto Joyada biskup włożył kárbone pospo-
lite / s ktorey dom Boży był naprawion y przykryt. S czego był w wielkiej pora-
dze Joyada w Jydow / y zasłużony w wssytkich za swe dobre sprawy. Umarł potym
mając lat wyek swego sto y trzydziesci / w Panie Będzie odpoczywał. Pochowan
w mysecy Dawidowym / przeto i on yessze tego yednego potomka Dawidowego
zachował a prawye wskrzesił.
A Achaz był był Hien bawiańcy czarownicę zburzył / ale cyelowo nie / ktore był
ziewo am wymylił / y dopuścił ye chwalić Izraelitom. Przeto mu rzekł P. Bog
sies wzięł to co maya wola była nad domem Achabowym / przeto bedzye twoy
potomek trwał do ciwartego pokolenia na stole Izraelskiego krolestwa / ale w
pokoyu nje bedzye. Dopuścił tebi nań Pan Bog Azaela krola Syrijskiego i go
prześladowa / obrat mu wyele ludzi y krain / y okrucyństwo sytne czynił nad so-
nami y dzys

namy dycećmi w Izraelu aż do synyrci. Ziemie / który gdy umarł pochowany w Samarii w Izraelu. Na tego myśsece wstąpił syn Joachás. y krolował lat xvij. był mąż mój. cny y serca dobrego. ale Bogá opuścił / przeto sye Pan Bog rozgniewał / dat w moc lud yego nyeprzyacyelowi Azaelowi. tak iż ich yedno przy nim zostáło pyeć. dycećmi yeznych / a dycećmi tyśac pyećsy. y dycećmi wozow. Ucytł sye Joachás do Pana Boga / smitował sye Pan Bog nad nim dat mu pokoy za yego żywota. ¶ Po synyrci Joyádesa biskupa / Joás krol Judá zmyenił obyczaje y zachowania w służbye Bożej według nauki Joyádesa swego mistrza / y starśsy też yego takty. Przeto Pan Bog słał do nich proroki wpoiminayac ye w tym / aby sye zachowywali według zakonu Bożego. A oni nye tylko ciartom służyli / ale y proroki bili / y zabi- li enotliwego Zacháriaśa w kościele syna Joyádesowego / który ye wpoiminat a wy- strzegat / aby przestali słupom ciartowski służyć / nye pamietać Joás krol na dobrody yestwo oycá yego Joyádesa / który go uchwát y wychowát od synyrci y od ponizenia / a na stolet krolowski podnyósł. A iż Pan Bog żadney zey rzeczy nye ciłpi / przeto nań dopuścił y na wssytko krolestwo yego nyeprzyacyele wyelkye Sy- riany / gdye mu wssytki Rysazeta pobito / sam sye aż skarb kościelnymi odkupił- wpał w chorobe w ktorey boleść wyelka ciłpyat / nye dośto roku służy yego wta- jni zabili go / miszczac sye krwoye nyewinney Zacháriaśowej / pochowan w myśsece Dawidowym / ale nye w grobye krolowski. ¶ Przed rokym synyrci krolá Joás sá umarł Joachás krol Izraelski / a w Samaryey pochowan. Na tego myśsece wstąpił syn Joás / który pánował nad Izraél lat xvi. a chodit drogami Hieroba- ánowemi / wssakże nye tak zbytnie yako yego oycowye / bo myat osobne zachowa- nie s proroki / zwłastá z Helizusem prorokym.

Zacháriaśa
zabit.

Joás zabit.

Joachás v.
marł.

Joás krol
Samaryi-
skim.

¶ Tego czasu roznyemogł sye Elizeus prorok swoy / do ktorego przyszedł krol Jo- as płacząc / rzekł mu: Ocyś moy tys yest woz Izraelski y woznica yego / yako mye- tu zostápyas / radź o moim sściecyu. Rethoremu rzekł Elizeus / przynies tuł. A gdy przyniesiono tuł y strzaty / rzekł krolowi / wycygni tuł. A gdy wycygnat / potożył Elizeus rece swoye ná rece krolowskyy a rzekł / odepwry okno ná wschod- słonca. A gdy otworzono rzekł Elizeus / wystrzel strzate / y wystrzelit. Rzekł Eli- zeus / strzata yest wyzwolenye Páńskie / a strzata wyzwolenia yesth przeciwyemni- Syrykyy / y skazis częś zymie Syrykyy w Affek. Rzekł Elizeus / weźmi strzaty- a uderz strzata w zymie wyelkroc. A gdy yedno trzy kroc uderzył / rozgniewał sye Elizeus rzekł / byś był wycecy rázow uderzył zwalczył by był Syrya / ale ijes ye- dno trzy rázy uderzył / trzy rázy ye porážis / przeto ich nye wytorzenis.

Elizeus v.
marł.

Umarły ożył.

Umarł potym Elizeus a pochowan podle Abdiasa. Tráfito sye iż nyektorzy chce- li pochować umarłego / boyac sye totrzykow Moabskich kwápił sye y wrzucił umar- tego do grobu Elizeusowego / a gdy sye dotknat kości yego ożył y stánat ná nogi. A tak nye tylko za żywota cudá czynit / ale y po synyrci ten mąż swoy Elizeus. Umarł też krol Syryjski Azael / ná yego myśsece wstąpił Benádab wtory / s kto- rem czynit krol Izraelski Joas y trzy rázy go porážit według proroctwa Elizeu- sowego.

Rat od stworzenia swyáta 4348.

Nachás syn Joásow krolował nad Judá w Jeruzalem xviij. lat. matce yego imye było Jorá- dá z Jeruzalem rodem. Na przodku pánowania swego pobit ty / ktorzy byli przyczyna synyrci oycá ye / wssak- że synomich dat pokoy według wstáwy Moiseśowej / gdye nápisat iż syn oycowskyy ztości nye będzie nosit / y zasye ociec- synowskyy. Potym sebrat woysko ná Amalechit y ná Idu- meycyk / y wywódt ludzi ná pomoc za pyenyadye od krolá Izraelskyyego sthoty- śnac. Zastąpił mu prorok y rádzit aby s soba nye brat Izraelitow / bo s soba nosili- boski modlárske / aby im dali zwycięstwo. A uczynit tak / aże był nye rad / wssakże Petrá miásto- porážit Idumeycyk / y miásto známyenite wyat Petrá w Arabiey / y w tych ludzi- pominat y. tyśac / ktore z gory pomyotat / y wyelkoryści otrzymat. Izraelitom by- to nyemito.



Ryszegi Wicossie

to nyemito iſ ye opuſcit/ przeto ſye do yego kram wezbrali/ wyele plonu pobrali/ y trzy tyſyace ludu zabili. Amázias po zwycyſtſhwe opuſcit Boga prawdziwego a batwanow nábrat od Amalechitow/ y kochat ſye w nich/ ſyſſac o nich iſ ludzyom odpowedyi dawáya. Przyſtápit k nyemu prorok rzekt mu/ yeſli nye przeſtányeſa tego poznaſ pomſte Boſa. Grozit prorokowi krol/ przeto go Bog zarázit tym oſ bycáym: Gdi byt ſtego zwycyſtwa wpadt w pyche/ piſat liſti hárdemi ſlowy krolowi Samáriyſt yemu Joáſowi/ aby mu poſluſſenſtwo czynit yako pirowſſym krolom czynyono Dawidowi y Salomonowi lud dzyeſyaci pokolenya. Ktozemu záſye Joás odpisat zádawſſy mu gadke taká: Byt ná gorze Libáńſkſhey Cyprys/ do kroles go poſlat Ofeth/ aby mu core ſwoye dat w matzenſtwo. Baczac to zwirze ta ones go tráyu/ podeptáli Ofeth gnyewem. Tym ſye przyktádem ſpráwy/ przeſtáñ ná ſwoim/ a nye wywabya nyepotrzebnye/ bys nye vpadt a nye byt podeptan y z ludem ſwym. Przecjedſſy liſt Amázias rozgnyewat ſye/ ſebrał woýſko przeciwo yemu Joás tak yez/ potkáli ſye/ zyat ſtrách Judſki naród áz vcyekli. Amáziaſſa poimat/ myáſto Jeruzalem wzyat/ portulſſy muru tokci 400. Koſcyot Boſy wytupit/ ſreſ bzo y ztoto y ine ſkárby pobrat. krola puſcit/ do Samárie y ſye wrociť. Eſtáto ſye to krolowánya Amáziaſſa roku pánowánya yego lat xiiij. Umárt pothym ná drugi rok Joás/ pochowan w Samárie y/ ná yego myeſyce poſádzon Jeroboám/ y páš nawat nád dzyeſyacya pokolnim przyktádem przodka ſwego drugyego Jeroboám ſyná Nabatowego/ wſſákze dat mu Pan Bog zwycyſtwo nád Benadábem iſ go porážit/ y odebrat záſye co byt cecyec yego Azáel pobrat yego przodkom/ wedug powyeſci Elizeuſſowej. Amázias po tym wpádku ſwoim byt wzgárdzon od poddánych ſwoich/ iſ dla ſwey pychy wtráciť wyele ludu ſwego y ſkárbow. Chák yez myáſto Jeruzalem dzyuráwe widzac/ ſinowili ſye náñ pod przyſyega ſtárſſy yego. Baczac to krol vcyekt do Lachis. Poſłali potym zá nim wyelkoſe ludzi Ryceſkich a tám go zabili/ y przynyegli ná konyu/ pochowali w myeſcye Dawidowym gdyze przodkowye yego leſa.

A Tego czaſu byt prorok Jonás/ o ktorym bedzye niſzey máto.

Koſcyot zlu-
pyon.
Joás umárt.
Jeroboám 3
gráclſki krol.

Amázias za-
bit.

Rat od ſtworzenya ſroháta 4377

Dzias álbo Mázias ſyn Amázie/ krolowat nád Judá w Jeruzalem lath 24. a byto mu przed tym lat xvj. Ten ſye enotliwye zachowat w vprze- mosci ſerca ſwego s przodku/ y wedug zakonu Boſe^o przez Moizeſſá wſtáwyonego poſtepowat/ przetcho mu Pan Bog dat zwycyſtwo/ iſ okoliczne nyeprzyac yele porážit/ a ku trybutowi ye ſobye przymuſit/ mury y wyeye myáſta Jeruzalem záſye wyſtáwit y opráwit/ y wyele rzeczy poſpolitey dobrego wczynit/ potym y goſ ſpedárſtwa ſye wyelkyego yat/ dla czego eſtat ſye byt bogáym.



Amos prorok

Umárt Jeroboám.
Záchariaſa
zabit.

Mánáhen.
Sellum za-
bit.

A Lata Oziaſſowego pánowánya xxvj. Jeroboám krol Samáriyſki s ſwego ſſe- ſeya nye dzyekowat Pánu Bogu yedno ſwoim modtom/ w ktorych ſye kochat/ ofyá ry czynit. Dla czego poſlat k nyemu Pan Bog proroka Amos/ ktory mu pomſthe Boſa nád nim y nád ludem przepowádáť/ y ſkończenye żywota rychte. Styſſac to krol Jeroboám zákazat mu wycecy w ſwym kroleſtwey prorokowác. A gdy nye chcyat ſluchać w tym krolá (bo powádáť iſ ya nye czynye ſye prorokiem/ yedno páſterzem poſlányym od Boga) czeſto krol go kázat biyáć y przeſládownáć/ Umárt po tym rychto/ a w Samárie y pochowan. Ná yego myeſyce wſtápit ſyn yego Zácháriaſa/ ktory tylko ſſeſc myeſyey pánowat w Samárie y/ bo czynit ztoſc przed obli- czenyey Boſa/ przeto zabit od Sellum. Sellum po nim pánowat tylko myeſyace w Samárie y. Potym byli przez krolá lat xxij.

A Mánáhen hetman ſyſſac iſ Sellum zabit Zácháriaſſá/ przycya gnát z Ryceſ- ſwem s Lachu do Samárie y/ zabit Sellum a ſám ſye krolom wczynit. A gdy przy- yechat do Lachy myáſta/ myeſſećánye go nye chcyeli puſcić y przyyáć. On potym okoliczne poſádi woyewat y puſtoſſyť y myáſto oblegt. A gdy ye wzyat/ okrucyenia ſtwo nád

Stwo náb myesseżany y ludem po spolytym wczynit/ scimayac á dzyeci morduyac. Potym sye nan oborzyl Phul krol Asyryjski z wyelkã meca/ ale sye mu odkupit zlotem á srebrem. Pissa Sydowye iz mu tez dat cyelce zlore ktore byty w Betel y Dan ktore chwalili/ ale kaptani ich podrzucili myedzyane pozto cirosy sye/ á zlore zatãili. Dla czego pobudzon w gnyew Syryjski krol przeciw Izraelitom/ nye przesthawal skody czynic.

Rychto potym umart Manáhen/ Phaceia syn ná yego myeysee wsthapit/ kroles ^{Phaceia krol.} wat w Samárie y lat x. Czynit tez wyelke zlore przeciw Bogu y zakonowi/ przet ho Romelie syn ^{Phaceia.} nan Bog dopuscit iz go zabit Phaceia drugi syn Romelie w Samárie y ná wyeyz krolewstwey/ zabit tez przy nim pyet dzyesiat mešov z narodu Galladithew/ á sam sye krolew wczynit. Panowal dwa dzyelcy lat/ tez nye odstepowal batwochwala swa Jeroboamowego.

¶ Tego cho czasu krol Assur Teglatfalsar przy ^{Assur.} cysgnat do krajn Izraelskich z wyelkã meca/ zwoyowal wssytki krajny za Jorda ^{Trzy narody} nem rzeka/ y Gallilea/ y wywyodt trzy narody ludu Izraelstwego w nyewola do ^{wywyedzy} Asyrie y á to byt poczatek wyzyenyá dzyesiaci narobow Izraelskich. ^{no do Asyrie}

Owas krol Juda yuz w starzych lecyech beda c/ kachat sye w wyelkoci ludu Zycera ^{NR} syego/ ktorego myat trzy kroc sto tysac y osm dzyesiat tysac godnego ku walce/ rozsytkowawssy ye ná woyska swoye/ nyektore ku strzelbye/ drugye ku ciskanu kã myenya s proc/ drugye s kopiami/ drugye ku sluzbye/ tak iz kazdy swego poruczeni stwa patrzyt/ byt zawzdy gotow nyeprzyacyelowi odeprzec/ przeto w pokoyu panowal gdy nyeprzyacyel baczyt gotowego. Porhym nye myslit yedno o nabozeni swoye/ á tak ná dzyen swoyety wssedt do koscycota vbrat sye w kaptanstwe odzyenye/ czynit za palne ofyary ná zlotym otrarzu nye beda c kaptanem. W ystrzegat go ste go Azarias biskup z memi kaptany/ aby wssedt precz á nye czynit przeciw zakono wi Bożemu. Zagrozit im aby mu w tym dali pokoy. Potym sye estato drzenye zye ^{Ozias za da} mwe náb swa myare/ slonce vderzyto ná yego twarz/ zarażon byt tredem/ á przed ^{zon tredem.} nyastem rospadto sye pot gory/ y wyele mych znakow Bozkich byto. On w tym za ^{Ozias umark} mwe stanem wssedt sam z myasta/ choca byt wpadł w pyche/ umart w smutku/ po chowan w ogrodzyc krolewskim. Na yego myeysee wstapit Joatan.

Rata od stworzenia swyata 4429



Joathan syn Oziaszow krolowal po oycu na o Juda w Jeruzalem lath xvi. naslawowal doo brych wczynkow/ yako ná dobre Rzeczy zalezyl/ Bos za chwate wyodt wedlug zakon/ wssakze gornych otchaz row nyechat spokoyem przeciw Moysesowym wstawam/ ale nie rzeczy rzadnye sprawowal/ przet ho mu Pan Bog dat zwoyestwo nád Ammonity/ y tribut musyli mu dawac.

¶ Gdy sobye pokoy z nyeprzyacyelem wczynit/ mysl swoye wssytki ebocit ku koscycotowi Bożemu/ yakoby gi mogt co naleprey wystawic/ y wczynit temu dosc gdy for te przed koscycotem ochedożna wyelkim koscem wystawit/ ktora potym byla rzecio na ozdoba fortã/ ktora potym po zwoyowanu nyeprzyacyelstwu sama cata zo stata/ muirow y wyeyz myeyskich dobrze poprawit/ y drugye z gruntu podzyatã dat Potym z wyelkã pochwata pamye ci umart/ w myesce Dawidowym zoocy pocho ^{Joatan} wan. Na yego myeysee Achas syn wstapit. ^{mark;}



Rat od stworzenia swyata 4445

Achas syn Joatan krolowal nád Juda w Jeruzalem lat xvi. ze wssch nagorssy. Abowim opuscit/ pra wodziwego Boga/ Samarijske batwa ny chwalit/ y czynit im ofyary/ palac syny swoy ku ofyerze ich. Przeto nan Pan Bog pobudzil Razinga z rodu Samarijske go/ y sacey

Księgi Pirotte

go/ y śaciey Samaryjskiego/ którzy go oblegli na Jeruzalem y morzyli przez dłu-
gi czas. A gdy snimi bitwo zwoyodt porażon okrutnie/ polegto mu ludzi przez miecz
sto y trzydzięści tysięcy. Syn Zacharias y hetman yego tam zabici byli. A gdy iye
Obed prorok krol Samaryjski wrocit do domu/ zastapit mu prorok Obed/ rzekł mu/ nye minia-
y bys ty to wygrat/ ale gnyew Boży porażit Achasa dla yego grzechow. A tak yesli
Barchias. ludu tego nye puscisz wolno/ poznasz pomste Bożą/ bo są twoi przyrodzeni. Przy-
stapit Barchias do krola radzit aby byli wolno przez puszczem do swych wlasno-
sci. Powtorze gdi krol Syryjski s krolew Samaryjskim oblegt Jeruzalem/ zlekt iye
Achás bázro. Pochwirdzit go Izaiás y dawat mu dobrą radę. Ale mu nye wy-
rzyt Achás/ ani chcyat znamyenia ssukać od Pana Boga/ ale poslat do krola A-
Jeruzalem o- syryjskiego Teglatfulazar mówiac/ yam yesli sluga twoy wybaw nye od krolow
bleżono. Izraelskiego y Syryjskiego. Potym krol Asur albo Asyryjski zwoyowat Syria/
Kazyn zabít. wzyat Damasset y zabít krola Kazyn. Damasceny przeslat do murzynskiego zymie.
Potym na Izraelici cya gnat/ wyele zymie skazit y wyele ich wywoyodt w nyewolę
Zayechat mu Achás y przyniosł mu wielkie dary pobrawossy skarby s koscyotą Bo-
żego/ dárowat go y dyekowat że go wyzwolit od yego nyeprzyacyot. A gdi thám
widzyat w Damasku otarz/ spodobat iye mu/ poslat do Uriassa kaptana do Je-
ruzalem aby mu taki uczynit. A gdi tak musyano wdzytác/ wynyesono otchaz
Kosciot Boży myedzany na potnocy/ a zegar s nye^o wdzytano/ a na nowym ofiarie czyniono wssel-
sonstosson. kie. Przyszedł tu takyemu ssaleństwu s koscyot Boży spustossyt od swoich poslug.
Faccia zabít. Larcha panowánya Achásá rxi. zabít Osee śaciey krola dzyesaci p t lenya/ a
sam iye krolew uczynit/ a byt to syn Belin/ a krolewat ostátecznye lat dzyemyć w
Samaryey. Też wystepowat przeciw Panu Bogu/ acz nye tak bázro yako yego oy-
cowe/ bo roskażat byt swym poddanym do Jeruzalem trzy razy w rok tu chwale
Bożey ná czás swyete chodzie. Umárt potym Achás- pochowan w Jeruzal m ná
Umárt Achás osobnym myyscu/ bo byt wzgárdzon od wssykich. Ná yego myysce wstapit Eze-
chias syn yego.

Od stworzenia swyátá królat 4461,



Achásá syn Achásow krolow
wat nad Juda w Jeruzalem laty
xxix. dobry owec ze zte^o drzewa byt/
tchory wnet pokazossy orcowsskie modty als
bo wstawy nowe. Sluzbe Boża y zakon przez
Moissę wstawiony zaszé do Kosciota ludziem
przywrocit y posthanowit/ myasto pokazone
zasye naprawit/ reka pierszka y sprawa dobra
y wsselka godnoscy wssyki oycy przessedt/
thakyei y po nim sadny náden nye byt s krol-
ow Juda. Pokazit gorne otarze/ lesie rás-
krye/ weza myedzyane go spalit krolego aż do
tego czásu lud Izraelski chwalił/ y ofiarizaa-
palne czynit/ a proch yego wssypát w rzeki Ce-
dron. Pisat do senow Izraelskich aby iye przy-
wrocili tu sluzbye Bożey wedlug wstawy ko-
scyotá orcow swoich stárich Moissę/ A ro-
ná y inych Potym iye z woyskrem ná Filistiny
obrocit/ porážit ye y kráiny ich zwoyowat aż
do Gazy.

Salmánázar krol Asyryjski sebrat wyele
krye woysko przeciw Osee krolowi Samaryjskiemu/ wzyawssé Samaria samego po-
umat y wyjedt do Asyriey z wielkoscya ludzi y státek/ wssakie potym wykupyon
y estat s krolowem yego. A potym gdy iye mu sprzeciwił Osee- prosiwssé k so-
bje krola Egiptu yego na pomoc Salmánázar/ przyciagnat do Samaryey/ oblegt
myastho/

myaſto/leżat okolo nyego trzy lata. A gdy ya gtodem ſeiſnat/ tacno ya otrzymał
 A tak lata pánowánya Ozeer. wyżat Salmánazar Samaria ze wſſytkim naro-
 dem Izraełſkim/ y przywyodt do Aſyriey w nyewola ſyedm narodow Izraełſkich/
 a przed tym byto trzy wyżeto- a poſadził ye nad rzeką Gozan za gorami Medſkim
 y Perſkim/ a krola w Tuniwe w wyżeyenyu trzymał. Wywyodſſy tedi Żydy ſwo-
 ich kram Salmánazar/ przywyodt iny narod rozmaity albo obywatela do Żydow-
 ſkich kram do Samariyey/ a yeſſeży wycey z zymy Aſſaradech/ ſ Perſſey od rze-
 ki Rucha/ przeto byli wezwani Kutei/ Grecy ye zwali Samariti/ Żydowye ye zwa-
 li Jakobitas/ tho yeſt podſzczepyeńcy/ iſ ye podſzczepili ſydzac na ich myeſcu.
 A gdy oſyedli Izraełſka zymy/ przepuſcił na nye Pan Bog A wy ktorzy ye zabiya-
 li. A gdy to powedyano krolowi Aſſurowi/ iſ ſy Bog Izraełſki gnyewa o ſwoy
 lud. Poſlat do nich kaptana Żydowſkego aby ich weżył poſlug koſcyelnych Izrael-
 ſkich. Myeſtat on kaptan w Bethel nauczaya Samaritan y zakon u ktorzy Mo-
 ſeſ uſtawit/ tamże im y obrzeżkę wteżył/ a wſſatże bogow ſwoich gornych nye opu-
 ſcił. Także potym ci Kutei albo Samariti/ kedy ſy dobrze Żydem wedyto liczyli
 ye ſoby za bracya/ a kedy ſle nye cheyeli ſy k nim znać/ a Żydowye im też bário nie
 ſprzynałi. A tu ſy ſpetnity wſſytki proroctwa Jakoba patriarchy/ Moieſſa/ Jo-
 zue y inych prorokow/ iſ Pan Bog Aſſura poſle na takye kthorzy odſtępya praw-
 dziwego ſłowa Bożego/ a do Baalchwalona ſy weyekał.
 ¶ Krolowali Izraelitowye w zymy Kananeſkiey lat 261: myeſſy cy vij. pod rxiij
 krolow/ w iſ kje wyele ich byto weyektu do kroleſtwa Juda/ zrotaſſeż ci ktorzy pa-
 mytali na ſłowa Proroctwe/ gdy im to przed tym powyadali Eliaſ/ Elizeuſ y im/
 wyele ſy ich też rozeſt po okolicznych kramach/ a myeſtkali potym ſ Samaritan y.
 ¶ Lata Ezechiaſſowe^o xiiij. Sennacherib ſyn Salmánazarow krol Aſyriyſki wyza-
 wſſy Samaria/ y lud Izraełſki wywyodſſy/ puſcił ſy do Judee przeciw Ezechiaſſo-
 wi krolowi Judſkiemu/ y wyżat mu kilko myaſt. Poſlat do nyego Ezechiaſ do La-
 chis mowayac: Ezechay mye ſpokoyem/ wſſat co na nye wtożyſ wypetny. A wto-
 żył nań trzy ſta ſuntow ſrebra a trzydzyeſci ztota/ y przyſygał Aſur iſ mu nye myat
 ſkodzić. A gdy Ezechiaſ tak wyelkcy ſummy nye mogł naleſc w domu Bożym y
 ſwoim/ wyżat blachy ztote ktore byt w koſcyota we drzewach przybit/ poſlat Senna-
 cheribowi. Ktore wyza wſſy/ nad ſwoye przyſyga/ oblegli Jeruzalem przedſy ye^o
 hetmani Tartan y Rapiſacen/ ktorzy woſtko potoczyli nad poteczkym ſtawku wirz
 chnyego w drogi- gdzye tam wode odyeli myaſtu. A gdy Ezechiaſ na rekowanie
 wyzywali/ nye cheyali iſc do nich ſam/ ale poſlat heliachim biſkupa Sobne y Joa-
 chim piſarza/ do ktorych mowit po Żydowſku Rapiſaces wty ſłowa: O Ezechia-
 zo mowi wyelki krol Aſyriyſki do cyebye/ w co ty duſaſ iſ ſy yemu ſinieſ przeciwic/
 yeſli w krola Egiptſkego/ podpyeraſ ſy trzćina/ yeſli w ſwe^o Boga/ cze muſ dru-
 gich Żydow z reku moich nye wybawic yeſli w lud ſwoy/ dam ci dwa tchyſyaca koni
 darmo/ a nye naydzyeſ mye dzy ſwymi krobym na nye wſkadł. Preſili perthym poſlo-
 wy aby mowili Syriyſkim yezykem dla ludu poſpolitego/ kthorego na murze byto
 doſkć ſluchayac. Przeto mowit Rapiſaces gtosem do ludu: Tho mowi krol wyelki
 Aſyriyſki/ weżyńcye tho co on wam roſtaże ku ſwemu pożytku/ byſcy ſwe go gno-
 yu nye yedli a ſwego moczu nye pili/ wnidżcye a przewyode was do iney zymy/
 ktora yeſt podobna waſſey. A gdy poſlowye ty groźby powedywali krolowi Ezechia-
 ſſowi przyſſedſſy/ rozdarł odzyenye/ zawiwoſſy gtowe jatoba/ ſſedł do koſcyota Bo-
 żego/ poſlat ty poſly do Ezaiaſa takyeż w jatobnym zawiocy/ przydawſſy k nim k-
 ptany y ſtarſſe z ludu/ mowayac mu: To mowi Ezechiaſ/ dzyeń ten yeſt ſmurtu na
 ſſego y gnyewu Boſkego/ przeto modl ſy ku Pánu za oſtatek Izraełſkego ludu
 aza wſlyſſy gtos twoy/ a pomſci bluźnyenya Aſyrianow. Rzekł Ezaiaſ/ tho mowi
 Pan Bog Ezechiaſſowi/ nye boy ſe/ otho ya poſle krolowi Aſyriyſkiemu ducha/ a
 wroci ſe do ſwoey zymie/ y wyrzuce go mye czeſem ſwoey zymy. Potym odſtępit
 Rapiſak/ y ſſedł do krola ſwego Aſyriyſkego kthory na ten czaſ dobywał Lobny/
 chcąc tym wymyſlem dobyć Egiptu/ aby z weſotym triumfem zaſy obległ Jeruza-
 lem. Ale gdy wſlyſſat krola Murzynſkego cyagnać na pomoc krolowi Egiptſke-
 mu/ wrocił ſy w ſmurtu/ a w tym woyował kroleſtwo Judſke y obległ Jeruza-
 lem/ pa

Przenyſſe-
 nye dzyeſyaci
 pokolenya do
 Aſyriey.

Kutei.
 Samariti.

Samarytan
 obrzazani.

Koniec kro-
 leſtwa Izra-
 ełſkego.
 Baalchwal.

Sennacherib

Aſſur.
 iij. Bro. rxiij.

Tartan.
 Rapiſacen

Rapiſak ody
 ſtapił.
 Lobna.

Księgi Piętnaste

tem/poslawssy pirwey listi Ezechiaszowi z wielką groźbą nie wćhwe. Ezechiasz pisał/ale był poczyssz od Ezaia mowiac/iżci Pan Bog porażi twe nieprzyacze-
le. Pytał go Ezechiasz co mi za śniat tego da? Rzekł Ezaiaś/ choby porządani
znak wybaWyenya/trzecyego roku odstąpi Sennacherib y nigdi sye nye wroci/ a ty
sye tak sprawować bedzyes w tym czasie/to yest w obleżeniu/ piętnastego roku yedz
co mozesz naleśc/drugyego roku yedz to co sye samo rodzi bez práce/tho yest owoc/
trzecyego roku orz/syey/żni zboże wsselt ye/a prześpyeczinye yedzye/ gdi nieprzya-
ciel wycieje. Stysząc to Ezechiasz był rad s poczysszenya te°. Obwarował tedy
wzdioye przed myastem pirwey y potoki/aby cyekły do stawku niższego/wczyniwssy
też yezioro/do ktorego woda zawodzi żyem ya cyekła/aby myeli wodę. A w Judee
zakrył wzdioye aby Asyriani wodi nyemyeli. A gdy Jeruzalem oblegił Sennache-
rib/zabitił Anyot w nocy Asyrianow i 85. tysięcy/az wcyekł Sennacherib samdzye-
szyaty do Ninuwy/gdzye go tam synowye yego Adramelech y Sarazar w Koscyele
Nezrach zabili myeczem y wcyekli do Armeniye. Wstąpił na yego mieysce syn Asia
radon. Potym Jeruzolimski naród wyszedł z myasta/gonili nieprzyaczele biyac/ y
wyełką korzysc pobrali ztota/srebra/stərbow y żywnosci. Krol Ezechiasz/ aczkol-
wyeł czynił ofiary dzyekuyac Panu Bogu za zwycięstwo/ wssakże nye spyewał
kantił ktore był spyewać zwykłe/powinyen/ przeto wpadł w chorobe. Upominat
go Ezaiaś mowiac: Opátrż dom swoy/bo yutro vmrzysz. Zátował tego Ezechiasz
a nawyczey iż syna nye myał/ obrociwssy sye do sciany wczynił modlitwe do pa-
na Boga s ptácżem/aby mu dał yakye przedtużenye żywota dla potomka. Wylu-
chat Pan Bog prośby yego/posłał do nyego Ezaiaś/aby Ezechiasz sstąpił do
Koscyota/a bedzye myał przedtużenye żywota za xv. lat/ y od Asyrianow bedzye w
pokoyu. A gdy mu to Ezaiaś powyedział/zadát znamięnyá tego Ezechiel od Bo-
ga/ yesli bedzye zdrow. Rzekł Ezaiaś/ato známe obyeray ktore chceś s tych/ye-
śli słońce dzyesze godzin albo słońcyow ma postępić ná zad/ czyli ná myescu stac.
A obrat soby aby postapito ná zad dzyesze słońcyow. Modlił sye tedy Ezaiaś ku
Panu Bogu za Ezechiaszem/ y sstát sye tak. Razat Ezaiaś przyniesć figow/ y
pomazał Ezechiasza po twarz y był zdrow. Sstąpił tedy do Koscyota trzecyego
dnia Ezechiasz/modlił sye Panu Bogu y dzyekował za wyełkę dobrodzyestwo
yego/aby mu też raczył dać potomstwo/ y wprosił yest.

Sennacherib
zabitił.

Ezechiasz w
chorobe
wpadł.

Słońce na
zad postapilo
Ezechiaszowi
żywota prze-
dłużono.
Merodach.

Razat Ezaiaś
krola Eze-
chiasza.

Synowie Eze-
chiasza.

Tego czasu Merodach krol Babiloński posłał listy y dary do Ezechiasza krola o-
przyaczelstwo spolne prosiac/ dla czego Ezechiasz był rad y wesół/okazał sye prze-
spiecznym y wesotym goscyom swoim poslom onym/wkázuyac im pokładi swoye ma-
sci y inne rzeczy w zamknyeniyu swoim/ gdzye sye nye godzito ludzi pogańskich pu-
ścić. A gdi odyechali poslowye/ przyszedł knyemu Ezaiaś prorok mowiac mu:
Co tho byli za goscy a skąd a czego chcieli. A gdi mu wssytko krol powyedział/
rzekł Ezaiaś/ przyyda ty dni iż krol Babiloński pobyerze ty wssytki rzeczy ktoreś
posłem yego wkázował/ktore rzeczy oycowye twoi pochowali w zakrite myescy/ y
s potomkow twych beda kleszczęcy v nyego ná dworze. Rzekł Ezechiasz/ dobra
yest slowo Pańskie/nyechay bedzye pokoy y prawda za dnyow moich. Potym wymyśl
swoy obrocił aby myasto Jeruzalem opiówł y ochodożył. Pothym umiół odpoczy-
wat w Panie Bodze/mayac lat wyełku swego Liiij. Pochowan w myescy Dawid
do woyu y zamku Sion.

Rat od stworzenia swyáta 4490.

Manases syn Ezechiaszow krolował w Je-
ruzalem lat 20. ktory wyele ztego czynił przed Pa-
nem Bogym/ bo zaśy wssytki bátwany czártow-
skie podnyosł/ktore yego ocyec Ezechiasz pokáził/tak ná go-
rach yako w lesy/ y przenyosł bátwan do Koscyota Bożego/
syna swego przewoził przez ogień/ktányat sye y chwátę cży-
nił słońca/ gwiazdom/żywyotom y ostarze im stáwyał w do-
mu Bożym/ w rzyt we śny s czary sye obyerat/obrázy y slupy swycił/ y naród Ju-
da krenu



da ktemu przywodził. Przeto mowit Pan Bog przez proroka: Ocho ya przywoda
wssytko zte na Jeruzalem y nad Juda iż ktokolwyet wssytki zabrzmi w wssu yego/
a wyeyagnie na Jeruzalem powroz Samariyski y zgładze yz yako s tablice. Rozlat
Manases krew nyerwinna Ezaiassá proroka dzyada swego macerzyszthego przed
myastem v Sylce kazał pita drzewyana na poty rozetrzec. A gdi prosit w mekach
by mu dano wodi pic/ nye chcyano dac/ spuscił mu Pan Bog kropye wody na yz Ezaias zabít
zyt y umart nye dlugo cirpyac. Vlice Jerozolimske poczyrwyenit krewa nyerwin
na. Przeto Pan Bog przepuscit nan krola Babilon'skego/ ktori zwoyowa wssy Ju
dea/ krola Manasen poimat y zwoyazat/ y do Babilonu przywodził/ gdye byt w
wyelkyykażni. A gdi przyssedł k sobye/ wyekt sye do Pana Boga Izrael'skego/ y
czynt pokute/ vprosit v Boga iż mu nyeprzyyacel folgowat a puscit go zasye/ iż
sye wrocił na swe krolestwo do Jeruzalem. Vtozyt sobye pokute potażiwssy modty
czarcowssy/ obrocił sye zasye do Pana Boga yako yego ocyec czynt tak też y on/ ko
seyet wychedożył/ myastho oprawit/ czynyac dzyetki Panu Bogu iż go z wyzeyenya
wybawit/ toż y ludu pospolitemu kazał czynic/ y sam do końca swyety żywot wiodł Umart Ma
nase.

Rata od stworzenya wsszech rzeczy 4545

Aimon syn Manase krolował nad Juda dwoye lecy/ ini pi
ssa izby ry byt batwochwalca y zlościwy. Przetho nan Pan Bog dopuscit
iż go swei sludzy w domu swym zabili/ wssakże lud pospolity pomscit sye nad
tymi co go zabili.

Rat swyhatu bylo 4547

Jzias syn Ammonow krolował nad Juda w Jeruzalem
lat xxxij. za yego czasu nastat krol Babilon'ski Nabchodnozor/ ktori krolow
wał lat xxxv. Jzias tylko osm lat myat gdi krolow zostat/ W tych mto
dych lecyech yego yuż sye w nim okazowaty wssytki cnoty yako w nastalszym mezu/
iż go moze ktasc myedzy przodki swoye z narodu Dawidowego/ yako słońce myedzy
gwiazdy/ bo sye nye vchylit ani na lewo ani na prawo. Czwartego roku panowania
swego yuż dzywne nabozenstwo w sobye okazowat/ takyeż sprawiedliwosc/ lud wssy
tek od batwochwalstwa odwyodł/ a osnego roku panowania swego wssytko mya
sto y kragine od batwochwalstwa wyczyscił/ iż go zadny znak pod nim nigdzye nye
zostat/ y w domyech z osobna sskat by ktho kedi yak yego batwanka albo obraška
tá yem nye nye zachowat. Rozeslat listi po zydostrye/ aby dobrolnye z nabozenstwa
skadali pobor na oprawe koscyota/ a poruczył tego dogledac kaptanowi wyelkyy
mu Belchiasowi z inemi/ y skata sye pretko oprawa koscyota wyernye/ a co zo státo
pyenyedzy s pospolitey kárba
ny/ stego sprawyalí naczymá
koscyelne. Ten ttho Belchias
k sygi stáre Moysesowe ná
last/ o ktorych yuż nye slyhá
li albo też nye dbáli/ y poslat
krolowi ku cýtánym. A gdy
čcyono przed krolom Deutea
ronomium/ rozdárt ná sobye
obzyenye/ slyssac wyelka grož
be y przeklínánye ná ty ktho
rzy przestepowáli zákon Bo
ży y dzywował sye iż go Bog
do thego času w catosci ye
ssie zachowat ná zymt.



Belchias tte
gi Moyses
we nálast.

Przeto rok

Ksyezi Niroffe

Olda proro-
kini.

Przeto rozkazát Zechiasowi y innym rostropnym/ aby sye rádzili Pána Boga/ yáto sye ma sprawować z ludem swoim. Kthorzy sli do Otdy prorokinye żony Sellum/ ktora mysestáta w Jeruzalem/ pytaýac yey. Ktora im odpowedyáta: Tho mowt Pan Bog/ oto przywyode wssytko zte co pisano w zakonie ná Jeruzalem/ y ná oby wátele yego/ bo mye porzucili we wssytkich pracach reku swych/ a krolowi powy- ecy co tu was poslat/ i; gdizes sluchat pisma zakonu mego y zlektes sye z wczynkow przodkow swych y wpothorytes sye/ przedtuze tho zte za twego żywota/ zbyort ecy w potoyu do oycow twoich (a to sye rozumye ná lud yego a nye nań/ bo sam zábit byt od krola Egipskyego.) Styssac to krol poslat do wssytch powyátow swoich/ aby sye zesli wssysey do Jeruzalem. A gdi sye zesli cicit przed nami Ksyezi Moizesowe/ gdzye wssysey slysseli/ y wzyat potoy umowy s Pánem Bogym/ y przypedzit wssy- tek lud wedtug wstaw zakomnych sye zachować/ czárowniki/ wieścizki/ bátwany od- powyádayace wssytki wygtádzit/ i; ich znát nye zostat/ thákyez wezá myedyánego ostácki spalit/ ktorego byt Zechias pirwey samego spalit/ gorne ottarze/ dolne tá kyez/ ognye/ Moloch/ Toset/ konye sloneczne/ woz/ ktore byli wymalowali krolowye w ganku koscylnym we drzwyach/ wssytko wygtádzit. Szedt tey y do Betel krol/ a tam ottarz spálit y s koscyanmi káptánskimi y fátssywych prorokow/ wywawssy ye z grobow/ tylko tego proroka w grobye nye russano ktory ty rzeczy krolowi Jeroboá mowi ná ten czás przepowedyat/ takze obu w grobye nyechano y thego co go przy- prawit o smyrc/ bo w yednym grobye lezeli/ a byto to przed 361. lat za Jeroboám pirwsszego krola Izraelskyego/ ktory byt dat then ottarz wczynic. Thakze y w mych myeskyech y kramach wdyáta/ to yest w Samariey/ w Efraim/ a; do Neptalim. Wrociwssy sye do Jeruzalem wczynit tam wyelkenoc/ wezwawssy tey kthemu tych ktorzy mogli wcyec z nyewoley Asyriyskyey/ a yuz tey wyelkyey nocy nye sprawyno by to w dydostwoye yáto; za Sedzyow.

A Potym tráfito sye/ gdi Sáráo Necho krol Egipski walczyt przeciw krolowi Asy- riyskemu/ bo yuz byto wyele odstapito krolestw od Asyriey/ to yest Medi y Bábilo- ni/ przeto yuz byli nye ták moźni. A gdi cyagnat krol Egipski do Barchamus/ Jo- zias krol zastapit mu z woyskym/ bronyac by nye ssedt przez zyemye Juda. Krol E- gipski poslat do nye^o prossac by mu nye przekázat do rzeki Eufraten cyagnac/ przy- rzekáýac mu żadney škodi nie wczynic. Nye dbat Jozias przedsy kniemu cyagnat. Poslat do nyego Sáráo mowýac/ Bo g mye poslat przeciw tym okrutnikom/ prze- to sye strzeż pomsti yego/ a nyechay mye spokoyem. Jozias nye dbat ná yego prozbe cyagnat przeciw yemu s krolew Abremon: Przeto sye tráfito i; napirwey pestrze- lon y zábit ná polu Magedon/ ktorego ptáka bez myáry Abremon krol/ kthory w ten czás pánowat w Barchamis. Pissa nyektorzy i; tam gdzye zábit byt Jozias drze- wo y potoki wyschty. Przywyezyon do Jeruzalem/ pochowan w krolewskim grobye z wyelkim ptáczem y nárzekánim ludu pospolitego/ a nawycecy Jeremiaś ktory pi- sat Trenos álbo Lámentácie/ ktore przy grobye krolewskim spyewano.

A Tu Pan Bog dat ná przyktad tego krola wssiem innym/ aby bez yáwney przyczy- ny a potrzeby myecia swego ná kogo nye wznosili/ gdyż Bog káżdego ná swycecy wedtug swey woley swyetej sprawuye.

Abremon.

Jozias zábit

Lámentácie.

Woyna kiel
sprawu kiel
nieszczesliwa.

Sáchás syn Jozhassow po ohecu krolowat tylko trzy myesyace/ bo dla yego ztosci przepuscit nań Pan Bog/ i; go Necho krol Egipski poimat y do E- giptu wzyat w nyewola/ a brátá yego stársszego ná to myesce wśádzit/ to yest Joakimá/ wstawiwssy nań tribut dáwać káż- dy rok sto funtow srebra/ a yeden ztóra.



Satim przybat krolestwo Jerozolimskie ná Juda ná ktor- ym pánowat lat xj. Ten byt ztosowy y bátwochwálca wyelki/ tak i; s to- seyotá káptany wymyotat/ y proroka Uriassá zábit. Przeto Pan Bog do- puscat i; go Nabchodnozer krol Babiloniski zábit/ y cyáto yego z myástá Jeruzalem kázat w yzrućie póm/ wedtug proroctwa Jeremiaślowego/ ktory go hánowat od ztosci/

stosci/ ale gdy nyedwat/ porwydat mu iż myat być yego pogrzeb jako Oslowy/ a tak przyczyna tego byt/ iż mu hotdu nye dawat jako byt powinnyen. Za nyego wssyt Fe Judea Nabchodnozor zwalczył/ y wyela ludu do Babilonu z Jeruzalem y ze wssytkiey Judee wywiódł/ gdzie też y Daniel prorok byt wzięt z drugimi w niewolę. Daniel

S Galim albo Jefoniasz bedac trzynymyeshace kroleml/ dal sye dobrowolnye Nabchodnozorowi wedlug rady Jeremiasza proroka/ ktore mu Bog byt obyawit iż Jeruzalem myato być zborzono.



S Sedechiasz ostateczny krol Judy y Jeruzolamski/ ktory byt od Nabchodnozora na to myepice posadzony/ krolowat lath rj. Ale iż byt zlosciwy/ pssny/ batwochwalca/ Nabchodnozorowi sye przeciwit/ przysyegę zlamat/ y dani nye dat. Przeto Nabchodnozor krol Babilonu/ przysyechawssy z woyskym oblegt Jeruzalem/ tak ye glos dem morzyt/ aż sye musyli dac xviij. dnay myesyaca Grudnia

Ofrutne zbo
rzenie Jeruz
salem.

tam wyelkze okrucenstwo uczynit nad nimi/ samemu Sedechiaszowi oczy dat wy tupic/ dzyeci yego poshec/ samego slepo do Babilonu z drugimi w niewolę wzyto/ a to przeto iż nye chcyat Jeremiasza proroka sluchac/ ktory radzit aby sye dobrowol nye dat/ owa sye Pan Bog nad nami potym smutuye/ o czym szerszy stoi niżej przy Jeremiaszu proroku. Dzyato sye lata od poczatku swiaty wedlug niektorych 4600. ale wedlug Kariena 3373. A tu sye dokonczyty slawne krolestwa potomkow Da widowych/ prze ktore przyczyny albo grzechy Pan Bog wyel/ tylko sye s pismy naya dzye iż dla ich dzwinych a wymyslnych batwochwalstw/ tez y dla takomstw/ cudzo- tostwa/ scistanya vbogich/ nyeczynyenya sprawyedlrowosci/ cho Pan Bog przepus- sja. Takich sye tez y nam plag trzeba obawac/ ponyewaz tez y u nas thakich grzechow dosyc sye nayduye/ ktemu slowa Panskye yawnemamy/ gdzie mowi: Prze- nyos krolestwo do krolestwa mego/ iż nye chcyeli baczye dobrodzyestwa mego. Takie to krolestwo Judy byto lat Lxx. w Babiloniyey/ wssakze Pan Bog myat straz nad swym ludem wssedi. Abowim bedac tam prorok Daniel smimi/ nawrocit y wbtogat krola Nabchodnozora ku Bogu/ gdy sye byt sstat dla batwochwal- stwa zwirzeczyml/ ale Daniel profit Pana Boga byto od nyego odyat/ ktory to w- czynit/ wnet batwochwalshwe krol odrzucit/ a slowo Boze przyyat z zakonem/ y byt zdrow/ o czym w swyetim pismy szerszy stoi u Daniela proroka.

Stoficzenie
krolestwo Jud
da. 18

Takigteras
dzieci a sol
re 22. Augu
Hala

Cwilmerodach syn Nabchodnozorow/ ktory krolowal po oycu/ wa- zyt krola zydomskiego Jefoniasza/ y w pocziwosci myat jako krola u syebre/ bo- wim sye byt dobrowolnye poddat/ wedlug porady Jeremiasza proroka/ a thak yea- sse byt zachowan w catosci ten yeden potomek Dawidow.

Jefoniasz



Balcazar krol Babilonski po Cwilmerodach- hu byt/ ktory batwochwalstwo Baldeyske rezma- zat/ a ku wzgardzenyu ludu Bozego/ kazat w kuba- ki koscyelne (ktore byto z Jeruzalem pobrano) syedzac myes- dzy nyewyastami winy nalewac/ nasmyerayac sye z Bogy zy- domskiego/ a czese czynyac bogu Babilonskemu. A stad w- dyat reke pissac na scyeny ty slowa Mane Tetelsares/ cho

K. 18

yeft/ yuz czas przysedt zginac krolowi Baltazerowi ze wssytkim yego krolestwym. Wnet rey nocy przycygnali Medi y Persowy. Cyrus y Darus/ wzyeli ze mek- mia- sto y Baltazera zabili a krolestwo wzyeli. Tu nam Pan Bog dawaznac iż ias- dne go bluznyenya przeciw sebye/ takyej batwochwalstwa cipyec nye chce.

Tu sye dokonawa pirwa Monarchia do krola Perskiego Cyrusa/ aczkolwiek Ronyet. Aż- Medi roskazowali w nyey wycecy niz sto lat od Asyryjske/ wssakze a in Cyrus ri sye- alba- pozym s Perska zjednocyt/ wyawssy Babilon. Byto lath od narodzenya Abra- Medas- ma do Cyrusa krola wedlug Kariena 1495. Monarchy

Rozdział Szedmnasty o prorocach przednichsich
starego zakonu,

I Jop/ Samuël/ Dawid/ Helias/ Elizeus/ Achias/ Semeia/ Hien/ Anani/ Gad/ yuz są wyssey napisani dosyc sseroce.

Jonas prorok

M Onas Prorok
był czasu Amaziasza
krola Juda/ syn wodo-
wy jedney w Sarepcy/ kto-
regu Helias wskrzesił od
śmierci wdowę przerecz-
ney/ służył Heliasowi pro-
kowi/ przeto mu Pan Bog
dał ducha prorockiego. A
gdy mu Pan Bog rozkazał
iść do krainy Niniven/ aby
kazał a opowiedał ludzom
ich wpaadek zwaścże miasta.
Wziął tam iść/ przeto wcielił
do Joppen. A gdy się mu



Niniven.

Joppen.
Tarsus.
Cilicia.

trąsity okręty/ yechał do Tarsu miasta Cylicyey. A gdy na morzu wyatr gwałto-
wny powstął/ żeglarze się polekli modlać się Bogu o wyzwolenie/ a Jonas się
nie bał ani dbał tego. Puszczali losy kim by się cho dzyło nieprzespłeczeństwo.
Padł los na Jonasa/ pytali go skąd jest a kedy chce. Powiedział iż jest prorok
Boży/ powiedział też iż dla niego te nieprzespłeczność ma. Przechodził yawał go
za nogi y za ręce wrzucili go w morze/ gdy go natychmiast wyloryb potknął/ y
wzięto im powietrze. Bedąc Jonas trzy dni y trzy noce w żywocie ryby w mor-
zu Pontskim/ modlił się ku Panu Bogu aby go raczył wyzwolic z gtebołosci mor-
skiej. Wyrzuczon potym z żywota wylorybyego na brzeg/ żeał iż się mu zdrowia
nie naruszyło na żadnym członku. Obaczył pomyśle od Boga za swoy występki nie
posłusny/ przeto prosił Pana Boga aby mu ten grzech odpuszczył/ szedł do Nini-
wen y kazał w posrodku ich/ gdykolwiek był/ obyawać im plagi od Boga po
xxx. dnach. Wierzyli mu Ninivitowcy dając myśle słowom jego/ y wzięli so-
bie post/ wbrałszy się w wory żatobne. Wstał tedy krol s stolca swego/ wtożwił
na się żatobe szedł na ziemi-żakazał ludzom yść y pić takżeż dobytku/ tak długo
ażby wzięli gnyew Pański. Widząc Pan Bog pokorną skruchę y pokute ich/ smi-
wał się nad nimi. Jonas gdy był pracami utrapiony/ z gnyewu modlił się Panu
Bogu prosił aby mu rychły śmierć dał. Rzekł mu Pan Bog/ Niniasz by się
to sprawiedliwy gnywał? Wszedł tedy Jonas z miastą siedział w budzie kto-
ra soby wdziała/ patrząc na miasto co będzie nim Pan Bog czynił. A gdy było
gorąco rzadził Pan Bog iż mu głowę zakrył bluszcz albo powoy wyrosły/ drudzy
piśa bany/ s czego się radował iż go chłodził. Potym zaś rzadził robak iż prze-
grzeł bluszcz aż pośedł y rzadził zaś Pan Bog wielkę gorąco na głowę Jo-
nasa/ s czego był utrapiony/ napoty zaś martwe leżał/ przeto mówił wolał bych
wziąć niż żywość. Rzekł mu Pan Bog/ niniasz by się to sprawiedliwy gnywał
wolał a żadał śmierci dla bluszcza? Rzekł Jonas/ sprawiedliwy gnywał moy gdy
wolał śmierć niż żywość. Rzekł Pan Bog/ ty się gnywaś o matę rzecz o bluszcz/ o
ktorymś żadney prace nie myśłał/ za jednę noc wrośł/ za jeden dzień zgi-
ął/ ya nie przepuścisz Niniven miasta wielkemu (to jest nie dopuścisz złości)
w którym jest ludzi barzo wiele/ między ktoremi żadny nie wie na prawo albo na
lewo. Przez tego Jonasa Pan Chrystus figurowan/ bo jako Jonas trzy dni w ży-
wocie wyloryba leżał/ tak też Pan Chrystus do trzeciego dnia w grobie był.

Amos pra



N Mos Prorok z mchasteczká Nefue rodem/
był spasterzkyego stanu/ ktorogo Pan Bog poslat
oo Samarię/ aby lud od bawochwałstwa odwró-
cat. Tam go Amázias krol rozmaicye karat y przesładowat.
Potim syn Amáziasow Oziás przebit mu skroni drzewem/ przy-
wyezjon do Jeruzalem skad był rodem a tam umart od they-
rány/ pochowan myedzy oycy. Jego swyeto bywa Kwietnia

Pisat dzi. wyc rozdzyatow pisma swyetego.

Ozeas prorok Beer syn pirowy prorok myedzy mnheyssemi
proroki/ był za czasú Oziassa krola y za yego syna Jonatan/ y krola Ezechia-
assa/ krolow Juda. Ten náwyodt krola Ezechiasa iz modty czarhewskye



wyrzuciwszy/ zakon Pánski
przez Mojsesá dány zasye w
Juda wstawit. Pisat piij. roz-
dzyatow pisma swyetego/ pi-
rwszy sye poczyna tymi slowy:
Nowi Pan Bog do Osee/
idz poymi zone sobye cudzo-
zna/ y takowi teź beda inye-
synowye tobye/ bo zyemya cu-
dzotajaca/ bedzye cudzoto-
żona od Pana. Wssedł tedi
Osee poyat zone takowa/ co-
rt Debelaim/ inyenym Go-
mer/ ktora mu vrodzita syna
dano yemu imie z rozkazania

Osee 1.

Bocha 100
na 1000

Gomer

Pánskyego Jezrael/ bo yessce przez maty czas náwyedze krew Jezrael nád domem
Zieu/ a przestac kaze krolestwu domu Izraelskyego/ a w ten dzyen potamyse sirz-
ty Izraelskye w dolnym kráju Jezrael. Porodzita mu zasye cor/ y rzekt yemu- day
yey imye bezmitosferdzye/ po Zydowsku Lo Ruhama/ bo sye wycecy nye smituye
nád domem Izraelskim/ ale zapomnyenim zapomnye ich/ ale nád domem Juda
smituye sye/ a zbáwye ye w Pánu Bogu ich/ a nye zbáwye ich w myeczu ani w tuku
ani w konych/ takyeż yezdcoch/ Wdchowawossy bezmitosferdzye cor/ porzeta za-
sye syna/ dano yemu imye od Pána Nyludmoy/ po Zydowsku Loami/ bo nye yeste
seye lud moy/ a ya nye bede Bog wáś. y bedzye liczba ludu Izraelskyego yako pya-
sek morski bez liczby/ y bedzye ná tym myescu/ gdzye im bedzye rzeczono nie lud moy
roy/ bedzye im rzeczono synowye Boga żywego/ y zbyora sye synowye Juda a syno-
wye Izraelscy spotu/ a postawya sobye sami gtowe yedne/ a wystapya z zymye/ bo
wyelki dzyen Izraelski. W wtorym rozdzyale wota ná Izraelski lud aby sye po-
lepssyli a pokutowali a obroćili sye ku Pánu Bogu/ slubuyac pocyesseny dać/ a nie
mitosferne za mitosferne myec/ a nye lud moy za lud swoy przyyać. Też zminkte cze-
ni prorok o nowym ludu. Pisse swyethi Jeronim w swoim wyktadze v Ozeassa
ná przodku iz ja dny prorokow wyrozumyc nye moze yedno kto ma ducha proreky-
go. Jest yessce tego Ozeassa wycecy rozdzyatow pisma swyetego/ ktore tu opi-
szejam- potrzebowałyby mych křag/ rossakje bedzyeli Boží wola a stáršych pomo-
wydany ye w rych tym czasú. Umart Ozeas prorok Boží w Jeruzalem/ pocho-
wan myedzy oycy.

Jezrael

Bezmitosfer-
dzye.

Lo Ruhama

Nylud moy.
Loami.

Pan 20

Osee prorok syn Hátuelá teź za tychże krolow był za ktorých v
Osee. Pisat křegi ze trzemi rozdzyaty/ wponináyac narodi Izraelskye- aby
nye odstepowali słowá Bożego- grożac plaga Boží/ a morowac iz wáśi ye-
mye zyedza Kobylki/ Chrzpce/ Mole/ rdza y ina nędza.

20

Abdi

Nadčas kthory był zachował ine proroki dla Jezabel okrutney
yako przy Achab a Jezabel stoi. Pisat też pisma swyete go rozdzyat yeden.

Micheas prorok Demorasthicki był za cza-
su krolow Juda Joathana y Achasa/ a był aż do Je-
zechiasza krola. Dwa sye ich nayduye Micheassow pro-
rotow/ był przed tym drugi za Achaba krola Samariyskego/
ktoremu był dat policzek Sedechiasz satysywy prorok/ yatom
pisat przed tym. Ale ten to Demerasthicki pisat osm rozdzya-
tow pisma swyete go.



Num prorok był czasu Joatan krola Judskhego, Pisse trzy
rozdzyaty pisma swyete go. W pirwym mowi o gnyewy Panskim y o pom-
scy przeciw Nimwen myastu wyelkemu/ ktorzy acz pokute czynili na ro-
skazanye Jonassa/ ale potym w wyetse grzechy wpadli. Przeto na nye dopuscit is-
ta skazeni od Nabhodnozora.

Natut ten z roskazanya Panskhego nosit Danielowi wesc
gdy był myedzy Lwy wsadzon w Mediey od krola Dariusa. Pisat trzy roz-
dzyaty pisma swyete go/ w ktorym gada sye s Panem Bogym/ mowiac
o szezescy stych a o nyesszescy dobrych/ to yesth is Nabhodnozor bedac z tym o-
krutnym y batwochwalca/ przesladuye y pobiera ludzi nyewinne a lepse nad sie
Przepowiyada też przysye Pana Krystusa na swyat. Mowi też przeciw pyssnym/
tatomym/ okrutnym y batwochwalcom. Swyeto yego Lutego myesyaca bywa.

Daniel Prorok z
narodu krolow Dys-
dowskich był/ ten ye-
sse bedac dzycyeyem ma-
luczkim bez mowy/ wybawit
Suzanne nyewinna od stars-
zow potwarynych. A gdy był
wzyt do Babilonu z drugim
mi przez Nabhodnozora/
przez obyawyeny Boske/
trasit krolowi Nabhodno-
zorowi sen albo widzenie/
dla czego Krol zdumyeni-
m wyelkim dziwowat sye yego
rostopnosc w tak miodym



wyetu/ y był czcion y wyelbyon od nyego/ y dla nyego drugim zydom barzo fetgo-
wat/ ktory go przed tym z oskarzenya czarownikow kazat był w pyec ognia wyela-
tyego/ ze trzemi yego przyrodzonymi wrzucic/ a to przeto is nye chcyeli slupa yego
chwalic yako był przykazat Krol. Ale widzac is mu ogien zaszkodzie nye mogt ani
yego przyrodzonym/ tym yessze w wyetsey cci był v nyego/ gdy w nim Boska spra-
wi obaczyl. Razo sye był sstat wotem Nabhodnozor dla nyedowarstwa swego/
stoi o tym v Daniela sseroko w swyety m pismy. Tak yez gdy widzyat raka piffac ma-
ne tetelfares Baltazar krol Nabhodnozorow syn/ nye mogt zadny trasic ani wyo-
sozyc tego pisanya yedno Daniel. Pisat Księgi proroctwa y widzenie swoye kthore
widzyat/ troye pod Nabhodnozorem/ troye pod synem yego Baltazarem/ dwoye
pod Dariusem krolom/ drugie dwoye pod Cyrusem. Lye wssycki kapitula yego ma-
ya zydom/ ale v nas ma rozdzyatow piat. Wmart w Mediey myesce/ pochowan
w grobye z polnyie ktory był dat sobye vzytat.

Sophonias prorok syn Bodohe/ pisał theż czworo rozdz. y e
 nya pisma swyete go/ mowiac przeciw dwyma narodom Izraelskim o ska
 zeniu Jeruzolimskim dla batwochwalsstwa. Pisse też o groźnym sądzie Bo
 żym/ wssakże zaś tu ostatku cyessy lud Izraelski yesli sye nawroca na drogę Bożą.



Agyeus Prorok/ przepowiyadał nawroces
 nye Żydom z Babiloniei/ y o zbudowaniu kościoła
 Bożego/ takżez o naprawieniu miasta Jeruzalem/
 mowiac iż przeto Pan Bog plage na nye dopuszcit iż opuści Jerobabel.
 li dom Boży. Stey przyczyny Jerobabel y Jezus kaptan przy Jezus.
 czynili sye do tego. Pisał dwoy rozdział pisma swyete go.

Sacharias prorok pisał rini, rozdziałow pisma swyete go o
 wyswobodzeniu Żydowskim/ a o pomście ich nyeprzyacyot. Theż y o pokora
 nym przyscyu Pána Krystusa mowiac: Otho krol twoy Jeruzalem vbogi
 przyszedł syedzac na Oslatku Oslce. Też wpominat Rkaszetha Jeruzolima
 sye z Aggyeustim/ aby oprowyali dom Boży. Po smierci z Aggyeustim prorokiem w
 yednym grobye pochowan.

Ezaias wyelci prorok s prorokow/ syn Amosa z rodu ślache
 tnego z Jeruzalem/ ktorego swyety Jeronim pisse być za yednego Kwana
 yeliste/ iż yawnie o przyscyu Pána Krystusowym ktadzye o narodzeniu/ w



meczeniu dobrowolnym / y
 o wezwaniu cudzego ludu -
 to yest Krzescian ku wyerze
 Krzescianstwey. Wota theż
 na Jeruzalem aby sye upas
 myethali/ opowiadayac im
 plage przysła od Boga/ nie
 sadayac ich ofiar kthore sye
 mu już zbrzydity. Byt ciaz
 su Manasesa krola Judskie
 go/ y za inych krolow w Jer
 uzalem. Pisał ksyegi pro
 rockye rozdzylone na xxxvi
 rozdziałow/ s kthorych pira
 wssy rozdział poczyna sye w

ty słowa: Widzenie Ezaiassa proroka syna Amosowego/ ktore widzyat nad Judą y
 Jeruzalem/ za dnyow Oziasa/ Joatana/ Achasa/ Ezechiasa krolow Judskich.
 Stuchayce nyebyosi/ a przytoż pitnosci zyemo/ iż Pan Bog mowi: Synym wy
 chowat y podwyssyt/ a oni mna wzgardzili. Poznat wot dzyedzica swego/ a ofyet
 yalsi Pána swego/ a lud Izraelski nye poznat y lud moy nye zrozumyat. Zwyda na
 rodu grzesznemu/ ludu obcyżonemu ztoścy/ nasyenyu ztemu/ synom straconym.
 Opuścili Pána Izraelskego y dochylali go/ y odwrócili sye na zad. Na czym was
 daley krac/ przydawayac przestepowanya. Wsselka gtowa chora/ a wsselke ser
 ce trofliwe. Od pyty nogi aż do wirzchu gtowy nye mas na nim zbrowya. Rany
 krawe sine y opuchte/ nye są zawyazane ani vlezione lekarstwem/ ani pomazane
 oleyem. Zyemya wassa pusta/ miasto wasse spalone są ogniem. Rany wasse prze
 wami cudzozyemcy pozrąya/ a spustošona bedzye yoko skazeni ni nyeprzyacyellim.
 A opuszcžona bedzye cortka syoniska yako budka w winnicy/ albo sfopta w ogrodzie/
 a yako miasto ktore zborzone bywa. A gdiby byt Pan zastepow nam nye pozostha
 wit plimienya (to yest swyete go) bylibysmy yako Sodoma/ a podobni Gomorze.
 Stuchayce słowa Bożego Rkaszeta Sodonske/ obaczycy zakon Boga naszego
 ludu Gomorski. Co mi po wassych wyelkości ofiar/ mowi Pan Bog. Detenech
 R. iij ofiar skope

Rysygi Nistosse

Osfary.

Holocausta.

Neomenie.

Kel nde.

Volentates.

Modlitwy.

Sady.

Grzechy.

ofyar skopowych y tustoscian/ a krwoye wotowey y baranyey y kostowey nye chcyas
tem. Goryce przychadzali przed oblicze moye/ kto tego ssukat z retu waszych/ aby
scye deptali po syenyach moich. Nye obyathucy wyecy ofyar prozno. Zapalenye
ich mam w brzytkosci. Petni myesyecznych waszych/ y Sobot waszych y swyate mych
nye przyymuy. Stosliwe sa wasse spolne schody. Kalend (tho yesth piwrych dnyow
myesyecznych) y swyate waszych nye nawidzi dussa ma. Sstaty mi sye cysktye. Spra
cowatem sye nossac ye. A gdi bedzyecy rece wasse wynosic ku mnie/ obroc oczy od
was- a gdi modlitwy rozmnozyce nye wslisse ich. Bo rece wasse petne sa krwoye.
Vnyyccy sye a czysci badzyce/ odtossy zte rzeczy myśli waszych od oczu moich. Prze
stancye przewrotnosci/ a wcyce sye dobrze czynic. Szukayce roznany/ wspomn
gayce vcisnyonego/ pomagayce siroce/ bronicy wdowy/ a przydcy zadan a
karczcy nye (v zydwow stoi bedzyem sye gadać) mowi Pan. Bedali grzechy wasse
yako czyrwony postaw/ zbyeleya yako sinye- a bedali czerwone yako czerwec/ yako
wetna byata zbyeleya. Bedzyecyli chycet a mnye posluchac/ dobro ziemskie yesc
bedzyecy. A yesli nye bedzyecy chycet mnye posluchac/ a ku gnyewu przywedyce
eye mnye/ myecz was pojrze- bo to wsta Panskye mowy. Pisat drugy rozdzya ty
duchem swyety m o pocieczu panny/ y o smyerci dobrowolney Pana Kristusa/ y wia
le znakov powedyat przyscy yego. A gdi wpadek krolestwa Juda opowadat
Mianasefowi/ kazat go przed Jeruzalem pila drzewyana na poty przethrec/ ya
kom pisat przy Mianasen. Ani myedzy proroki pochowan/ ale v petoka blisko stawu
Syloe. Pisse Epifanius/ gdi byt Sennacherib nyeprzyacyel obleg t myasto Jeru
zalem/ a potojyt woysko swoye nad tym stawem/ brali w tym stawie z yedne strome
myessczanye wode/ a z drugu strome nyeprzyacyele. Prosit Ezaiaś Pana Boga
aby woda wyschla nyeprzyacyelom/ a im byta w dostatku/ takze sye sstat/ a kcz
mu nyeprzyacyel porazon od Anyota. Przetom tam grob pociny y kosschorny
wystawili na pamiatke yego dobrodzestwa.

M Bremla se Pro
rot z wylcich pro
row yeden/ syn Isel
chie s kaptanskyego narodu
kaptan z zymye Bemiamir
Byt za czasu Joziasa- Jek
niassa/ Joakima krolow Ju
da- prorokowat az do wyze
cya Jeruzalem. Pisat ksygi
pisina swyete go rozdzyelone
na Lvi. cisci. Then gdi yes
ssic chtoprecyem byt/ yako
swyete pisino mowi/ rzekt mu

Rozdzyat je

Pan Bog/ datem cye za pro
roka myedzy lud. Athory
rjekt/ ach ach ach Panye/ nye vmyem mowic bo ya yesthem dzyecy. Poslat Pan



Bog reke swoye/ a tknat vst yego mowiac/ ato ya datem slowa moye w vscych
twoich. A poczat kazac wstawssy rano- y cysstokroc tho czynit/ stoyac we drzwach
domu Bogo. Ukazat mu Pan Bog znaki zborzenya Jeruzalem przez widzenye
takye/ kczre opowadat ludu wssemu od Boga/ powadaya/ i gdi nye spychat
Pan Bog- widzis co Jeremia? Rjekt m/ widze kogos stoyac z myorta przychyla
na pilnye. Rjekt mi Pan Bog/ dobrzes obaciyt/ ya to czuye y pilnuye slowa mego/
abych ye wypelnit. Po wtore rzekt mi Pan Bog- widzis co Jeremia? Rjekt m/
widze ganyec goracy kczori przodkyem stoi od potnocy. Rjekt mi Pan Bog/ od pot
nocy otworzy sye zte na wsseti kczry myeskaya na zymi/ abowym ya wzowe wssy
eki kczle od potnocy- a kaidi snich stolec swoy w bronach Jeruzalem postawi/ y we
wssich okregoch murow yego/ y we wssetkich myesych Juda. Takze sye sstat/
a kczel przysedssy od potnocy Jeruzalem zborzyli. Drugi znak ukazat mu Pan
Bog gdy

Myosla.

Garny.

ra.

Od anacy

Bog gdi mu rzekł / idź do rzeki Eufrat i zachowaj tam nabydrek (to jest pas Nabydrek) go byo dla przepasować.) A gdi zaś poś siedł z rozkazania Pańskiego / nalażł gi a on zgnit niemu sę nye godził. Rzekł mu Pan Bog / chęć zgnie pychę y w nie wec sę obroci Jerolimską y Judską / gdi ye za rzekę Eufrat wywydą / ktorzy / mnye opuścili / wdali sę za inemi bogi.

¶ Roku czwartego panowania Joachyma / mówił sę do ludu wssytkiemu w ganku koścyelnym: Już dawno wotam aby sę sę polepszyli / a nye chcecie / to mowi Pan Bog / przywydą sę mego krola Babilońskiego / w ktorzego krolowe Juda beda w niewoli / a dom ten (to jest koścyot) y miasto na przekleństwo bedzie Pochwylił go tedy Kaptani y Proorocy wssytek lud wotayac / godzyen aby umart sę nyece. Wssakże Bysaz: ta przyszedł od krola / niedali go zabiać / zwatassia Aichas. Ale zamknę on osobno aby wycey nye kazat. Rzekł do nyego Pan Bog / we imi ksygi a pis wssytko cos mówi od dnyow Joiasa krola.

Wzwat tedy k sobye Jeremias Barucha pisarza / ktori z wst Jeremiasowych pis sat wssytki słowa Pańskie. Rzekł mu yssze Jeremias / yam jest w wyzyenyu / a le ty idź a czytaj cos pisat wssemu ludu / gdi sę zeyda w dzyen postny. Czytat tedy Baruch w koścyele wssytki słowa ktore pisat / ludu pospolitemu / a sę wssyscy zdumyli. A gdi czytat przed krolom / syn Nataniego wydart mu ksygi y podart / potym y spalil / wssakże nyetorzy to nye za dobrze myeli. Kazat potym krol Joakim y Joakim krol Barucha wsadzić / ale ye Pan Bog zatait. Kazat przed sę inie ksygi pisac Jeremiasowi Pan Bog przeciw Joakimowej złości / ktorago ciata nie pochowa żadny. ¶ Potym przycygnął krol Nabchodnosor / Jeruzalem wzyat / Joakima poimat / wssakże wrocił go wtożywssy nań tribut. Ktoro potym słowa nye zdzyerzat krolowi Babilońskiemu / yako wysłsey stoi / spetnito sę prociotwo Jeremiasowe.

Rzekł potym Pan do Jeremiasa / rzec domowi Juda / isa sę yako gárnearz garnce moze czynić chtë y zaś sę portuc y zaś sę inie wczymić / ya tak yeż nie moze wczymić / a bych was rosprossyt / a zaś sę zwoyesc / gdi sę nawrocicie ku mnye.

¶ Státo sę roku czwartego Sedechiasa krola / posłali do Sedechiasa / krol Egiptu / krol Moab y Tyrski / krol Amoski y Sydenki / aby dani nye dawat krolowi Nabchodnosorowi nad umowe. Nye rádzit Jeremias Sedechiasowi sę przecia wie Nabchodnosorowi. A rzekł Pan Bog do Jeremiasa / wczym sobye sęsc tancu chow drzewianych / wotoż na sę yeden a pyć posli piaci krolom przez ich posly przed Sedechiasem / a mow / to mowi Pan / zymye ty dat w moc Nabchodnosorowi / a koby go nye byt poslussen od myecia umrze. A chęć nye sluchaycie w tym wssylych prorokow aby sę nye myeli sluzyc krolowi Babilońskiemu. A w tym czásu serwat tancuch s sę Jeremiasowi Ananias prorok satssywy y zamat gi mowiac / tho mowi Pan / tak zlamye yarzmo krola Babilońskiego po dwu lat / a przenyosť zaś sę wssytki naczyńa koścyelne do Jeruzalem. Rzekł Jeremias Amen / to jest Boże day by to byto / ale Anania / is mata sę ludem / zabiye cye Pan Bog / a umrzes po dwu nyessacu / y umart. Złekt sę Sedechias / przeto poslat tribut krolowi Babilońskiemu. Poslat też y Jeremias list potayemnye do Babilenu do wssytkich zydow pobránych / aby sę tam sobili we wsselkyc gospodarstwa y budowania / aby też za te tam zymye y za krola Boga prosili / powadaya c im is tam do Lxx. lat beda.

Aby też nye wyerzili satssywym prorokom ktorzy tam myedzy wami sa / ktorzy was ewessa aby sę sam rychto myeli przysc. Odpisali zaś sę Kaptanom Jerolimskim satssywi prorocy z Babilonu / rádzac aby byt wsadzon Jeremias / ktori sam rádzit ludu pospolitemu aby orali / siali / żony poymowali / budowali / y wsselkyc gospodarstwa czynili / pissać przez listy aby sę na swe mweyca nye mveli wrocić / wyele sę ich na pogánstka wyare obiaa sęgo rospáczu. A czytat ty listy Sofonias przed Sedechiasem przy Jeremiasu. Rzekł Jeremias / mowi Pan Bog / nawedy sę niewem dobrym ty ktorem poslat do Babilonu / a na was ktoryscye tu zostali posle myeci y gtod y mor / potoze was yako sigi zte ktore sę yese nye godza. A powedybat im Jeremias znáti widzenia przez dwa kossá sigi / w yednym zte a w drugim dobrze / dos bre przywatassy tym ktorzy byli w Babilonie / a zte Sedechiasowi y s tymi ktorzy zostali w Jeruzalem. Rzekł yssze do nyego idź a we imi gárnyc / we mwey s s s bę stá sse kaptany / y z ludu tak yeż / a przed ich oczyma stucze sę gi / mowiac: Tho Gárnyc mowi Pan /

Rozdział 1
Nabydrek

Aichas.

Baruch pis
sarz.

Joakim krol.

Sedechiasa.

Láncuchy
drzewiane.

Ananiasa sat
ssywy prorok.

fig. 31. y 32.

Gárnyc
mowi Pan

Księgi Pięć

Fazur Jeremia
massa vde
rzył.

Anatath.
Jerias stroz.

Jeremia w
bloce.
Abdemelech.

Gabolida

mowi Pan Bog / tak skutek to myysce jako ten garniec. Rozgnyewat sye fazur
 kaptan / wderzyt Jeremiaffa / poimawssy y wsadzit do cyemnice na dot. A gdy bylo
 rano wywyodt go zasye. A w ten czas mu mowit Jeremiaff / nye fazur cyebye pan
 Bog nazwat ale Pauor to yest boya / in / bo cye powyoda do Babilonu za gardto /
 a ty sye bedzys bat. ¶ Latá dzyewyatego Sedechiaffowego panowánya /
 gdy z namowy krola Egiptyskiego Sedechiaffs nye cheyat dac tributu Nabchodnoza
 zozowi / przycyagnat do Jeruzalem dobywac Sedechiaffa z wyelka moca. Radzit
 sye Sedechiaffs Jeremiaffa co ma czynic. Rzekł mu Jeremiaff / wymydz przeciwo Na
 bchodnozozowi ze wssytką rodzina swoya dayac sye mu w moc / chcefli byc zachow
 wan przy zdrowiu / gdzye tego nye wezynis / nye zostanye zyta yedna twego narodu
 zdrowa. Kaptani krzyknelina krola aby sye nye dat namawyac Jeremiaffowi mo
 wyac iz odssedt od rozumu. A w thym czasy krol Egiptski cyagnat z wosytkiem ku
 Jeruzalem / aby wyzwolit krola Sedechiaffa od Nabchodnozora. Styssac to Na
 bchodnozozor / cyagnat przeciwo yemu ze wssytkim ludem od Jeruzalem. Widzac to
 w myescy lud pospolity / mowili / zmyeni sye proroctwo Jeremiaffowe / atcho Nab
 chodnozozor weyeka. Ale Jeremiaffs gtosm powyadat iz ma byc poiman Sedechiaffs
 a do Babilonu bedzye powyedzyon y s syny. A w tym Jeremiaffs ofhodtat Osla yea
 chat do myasteczka swego Anatath / dwadziesyca stayan od Jeruzalem. A gdy wy
 jezdzat z brony / stroz go zadyerzat Jerias mowiac / do nyeprzacyot chce weyec /
 y przywyodt go przed Asazeta kaptaniske. Ktorego wbił y do cyemnice wsadzili
 y pisarza Jonati. ¶ Zwyciezysy Nabchodnozozor krola Egiptyskiego przycyag
 nat zasye do Jeruzalem. Widzac Sedechiaffs wssytki znaki ztego ktore Jeremiaffs
 powyadat / kazat go wypuscic / radzac sye go tacyemnye co ma czynic daley. A gdy
 mu radzit dac sye dobrowolnye / nye cheyat go w thym krol sluchac mowiac / choc
 bych ya to cheyat wezynic nye depuscim pospolstwo. Wsadzon zasye Jeremiaffs do
 inego wyzezenia / y odozono mu obcieciek maty na zywnosc kazdi dzyen ktem was
 rzezy. Bedac Jeremiaffs na wirzchu w wyzezeniu / wotat gtosm wyelkim / iz wssy
 scy pogina przez myec y gtod / ktory sye w myescy zawrzec chea y s krolem. Przys
 fli tedi starssy kaptani y drudzy do krola prieslac aby Jeremiaffs byt zabity / mowiac
 trwozy pospolity lud a czyni zte serce / potym sye poddadza nyeprzacyelowi z yego
 powreści / a baczymy dobrze iz rego proroctwo nye gadza sye z Ezechielowym / bo
 Ezechiel powyadat bedac w Babilomey / iz krol Sedechiaffs nye wyrzy Babilonu /
 a ten powyada iz bedzye wyzet do Babilonu. Krol rzekł / wssak go macye w mocy
 czynicye snim co chcecy. Wzali potym Jeremiaffa a wtozyli do Jezyerzystka bto
 znego helchiaffowe / go / aby sye tam sam zadusit / a syedzyc w nim do gardta / go
 rzezy nizlby smyeru podyat. Przyschypit do krola Abdemelech Murzyn flesnyec a
 rzekł / przyprawili cye o grzech starssy twoi / izes meza Bozego nyewinnego dat im
 w moc. Rzekł krol / wezmis soba rrr. mezoa wyeyagnicye go thym rychley niz
 ymrze. Takze wezynit. ¶ Potym gtod wyelki sstat sye w myescy gdy nye dostato
 strawy / tak iz matki swoye dzyeci wadty. A gdy z myasta krol weyekat na puscia po
 iman y przywyedzyon przed krola Babiloniskego / tam mu dat wytupic cczy a syny
 posseczono y inye przywacyoty / y slepo wy. dzyon do Babilonu w lancuchu. Spetni
 to sye proroctwo Ezechielowe / ktory powyadat iz nye wyrzy Babilonu. A thak yea
 demiaffowego roku Joakima a Sedechiaffowego trzeciego wyzeto Jeruzalem / y po
 etuczono mury yego / y dem Bozy / ktory byt yeden taki na swyecy. spalono / skarby
 pobrano / kaptani y posseczono y wyelke okrucyństwo nad ludem poczyniono.
 Styssac Nabchodnozozor o Jeremiaffu proroiku / iz sye tak sstat wako powyadat / ka
 zat go z wyzezenia puscic / bo go byli kaptani wsadzili nad wola krolewska / kazat
 go izwnoscy opatrzec y inym dostatkem. Mowit mu tedi Nabuzardá Hetman
 krola Babiloniskego chcefli snimi do Babilonu przy swych przywacyotach / chcefli tez
 na myesci zostac / puscit go dobrowolnye / ino wssytki zabrano w niewola do Ba
 bilonu / tyko nad rzemyslniki co wimce oprawiali wine gospodarstwa opatrzali /
 przetocono Gabolida Kaldexicka. Potym Jeremiaffs przesdzyci wyzet byt od
 stroich do Egiptu / y byt tam za cnyem proroikiem. A gdy im o batwochwolstwo gro
 zit / ukamyonowali go y Thafny / gdzye za Moiseffa krol Sarsa myeskat / thamie
 pochowan.

pochowat. Ale Egipcjanye pamyetayac na yego dobrodzyystwo/ i im swoimi mo Smyerz Jes
olitwami Weze y Kokodrille yadowite odpiedzit. Wyelbili go za yednego swyetez remiassa.
go kosczyot yemu postawiossy. Ten to Jeremiaś/ o ktorym pissa nyektorzy i E
gipczykom porowydzat/ zwatassza krolom ich/ i ich batwany upadna gdi panna
porodzi. Szezye przyczynu kaptani ich malowali w koscyelech swoich panne z dzye
cyecyem/ dajac yey chwaite. Ten tez Jeremiaś/ baczac i myat byc kosczyot Boży
kajon w Jeruzalem Arke Pannka testamentu zachowat s tymi rzeczami kthore w
nyey byty. w yedney opoce/ na kthorey palcem napisat mye Pannkye Tetragrama
maton/ a to myeysce obtoz zakryt/ i go jadny cztowyeł yessze nye trafil ai do tes
go czasu/ a ta opoka yest na puszczu myedy dwyema gorami- gdzye Moyses lezy y
Aaron. Myat tez rzec Jeremiaś/ wstapit Pan Bog s Syonu do nyeba/ pothym
w mocy wyelkyy przyydzyc/ a bedzye znamy bytnosci yego kiedi wssytek lud drea
wno chwalic beda. Rzekł tez i tey Arki jadny nye bedzye mogt russye yedno Aa
ron/ y tablic sney nye wyymye jadny yedno od Boga wybrany Moyses/ czasu z
martwych wstanya ta skzynya wynidzye z opoki/ a bedzye potozona na gorze Sy
on/ a zgromadza sye do nyey wssyey swyeci. O tymie tez Jeremiaśu pisse Epifanes
i Alexander wyelki gdi byt w Egipcy/ slyssac o znatkoch Jeremiaśowych y o pro
roctwach/ wzyat go stamtad do Alexandriey/ a tam go pocciwre pochowat.
Wrociwssy sye Nabhodnozor do Babilonu z ludem Zydomskim/ y s korysycy
wyelka srebra y zloty/ dobytku/ y z naczymim koscyelnym. Po nyektorym czasu bia
dac wesot z goscmi swymi/ piyac s kubkow koscyelnych/ kazat przywiesc Sedechia
śa/ rozkazat tez slugom swym krol Babilonski/ aby mu dali trunk potchayemny
przyprawony coby mu żywot rozwyazat. A gdy wypit nye mogt go zadyerzyc wylat
gi przed nimi. Snyali sye wssyey- wsadzom zasye do wytyzenya/ gdye tam od wyela
kyy bolesci vmart.

W B. Arce
Lansley
Fachunary
pores Jeremi
afia Woroka

Sedechias
vmart.

Ezechiel Kapłan y Prorok Babilonski/ syn Buzi kapłana/
ktory tez byt wzyet do Babilona s krolm Jekoniassim. Pissat ksygi pro
roctwe/ ozdzyelone na x L wii. cześci Wwedw inemi proroki nadziwnyey sye



inim Pan Bog obchodzit- va
kazyac mu trafilne znaki ksa
ienya Jeruzalem/ y ludu Is
raelskye/ vdrichenye rozmia
ite. Napirwey widzyat cwo
ro zwirzat/ maiać iedno snich
osobe cztowycia/ drugye or
la/ trzecie wotowa/ czwar
te Lwya. Pozor ich yako wa
gle rospalone albo lampy go
rayace/ a o citherzech skrzy
dlaach kazde/ y o citherzech res
koch/ yedny na zad/ drugye
na przod/ nogi proste/ pyety
yako v cyelca myeli/ po cte

Wzanie E
zechielowe.

rzecch schronach byty przy nich kota. Kthore sye tez duchem russyaty yako żywe/ kiedi
zwirzata staly tedi tez y kota/ a kiedi tez zwirzata sty tedi tez y kota. Kosczyot nado
Arzesciyaniski wyktao to byc Ewangelisti swyete. W trzeciey czesci pisse/ i wi
dzyat ano rekta Boza byla scyagnyona do nyego/ dzyerzac ksygi rozwinzone/ na
ktorych napisano narzekanye- placz/ y byeda. Rzekł ku mye Pan/ synu cztowye
czy zpedz ty ksygi. A odwrocitem wsta swie/ a nakarmit nye tym ksygami/ oshato
mi sye w wscyech slodka yako tresc myodowa. Rzekł mi zasie Pan Bog/ synu cztow
wyeczy wezmi cegte- potoz ya przed soba a wyrisuy na nyey mapsto Jeruzalem pob
spolobem oblezenya/ takleyz stancow dzyatanya/ strzelby y woytki postawonyya/ y o
blezessye/ znamyonuyac dom Israelski. A ty spiac bedzyes na boku lewym/ a poto
zyssztości domu Israelskyego na nim- przez dni 390. dzyes za rok poczytanyac. Wye
petniwssy

Kozd...

Księgi Pięci

Widzenie tra-
fne.

Wstę przez
głód.

Śnak z mar-
twych wsta-
nia.

Smutek Eze-
chielowa.

Cuda Ezechi-
ela dzyała.

pełniwossy to/ będzieś zaś sę spāt na prawym boku- przyymuyac złości domu Iudskie-
go cetero dzye sę dni/ dzyeñ zaś rok poczytāyac/ a prorokowāc będzieś przeciw Jeru-
zalem/ a zwoyazatem cye iż sę nye obrocis na drugi bok/ po ki nye wypetnis dni o-
bleżenya twego. A ty weźmi sobye Psenice/ Jeczmyenya/ Bobu- Soczewice/ Jaz-
giet/ Wyki- wtoż to w yedno naczynye/ y nādzyatay chleba albo plackow wedlug
liczby dni/ w ktorich leżec będzieś na boku twym 390. pożywac tego będzieś pod
waga- takż wode będzieś pit pod waga/ od czasu do czasu. A placek ktory be-
dzyeś yadt przykry (drudzy pissa vpyecz) tainem cztowyczym przed oczyma ich.
Rzekł Ezechiel/ ach ach Pānye Boże/ dussa moya nye yest pomazana- nye yadt em
yessę scirwu nyeczystego aż do tego czasu. Rzekł ku mnye/ otomci dat taino wo-
towe myasto cztowyczego/ ktorym tobye chleb albo placek vpyeczęś. Wypetmito
sę to w ludu Iuda bedac w obleżenyu Jerozolimskim/ co tu prorok pisse o sebye.
¶ Przystędt potym poset do Babilonu/ powyadāyac zborzenye myastha Jerozolim-
skiego/ wytupyenye y zapalenye koscyota Bożego. Narzekali Zydowe mowiac: zgi-
neta nādzyeya nāssa/ yuz nye powstanyem. Rzekł im Ezechiel/ to mowi pan Bog
gdy bede v was poswyecon zbiorę was s pogan a przywiodę do zymye wāssy/ y wy-
leye na was wode czysta. A gdy widzyat kōsci na polu leżac/ rzekł mi: atcho dam do
tych kōsci żyty y vrossę mye sō na nich/ ystat sę gtos gdy przysthapyty kōsci do kō-
sci/ y rzekł Pan: Motay do ducha od ceterzech wyatrow. A stato sę tak/ iż stāne
ty na nogach swoich/ a stat sę wyelki zastęp ludzi. Rzekł Pan: ty kōsci yest dom
wssytek Izraelski. ¶ Lata xxv. przysęya Ezechielā do Babilonu/ karat Eze-
chiel slowy występnny lud przeciw Bogu- zwāssęją z narodu Dān y Gad/ y wczynit
nād nimi wyelki znak gdy ich syny y dobytek wozowe pomorzyty. Powyadat im też
iż ty dwa narodi przerzeczone nye myaty sę wrociē do zymye wāssy zāssę. Stey
przy cżyny rozgnyewawssy sę/ rostargali go kōnimi po kāmnyenye/ takż bez mozgu
pochowan na polu Maalim w grobye Sem y Arfarat. Ten to prorok powyadat
Zydom y dawat śnak/ kedy rzekā Kobār wyleye wthen czas poydā do zymye swo-
yey Jeruzalem. Schadzato sę wyle ludu do nyego do tey rzeki- kthore przepra-
wyat po wirzchu wodinogami suchemi na druga sthronę. A gdy ye poganī chcyeli
goniē/ zawōdy potoneli. Też nyegdy przez yego modlitwę wyelkosc ryb przystępowā
to do brzegā a karmit ludzi imi/ y wyle inych znakow swyetych cżynit.

E Zdrās Prorok y Kāptan z narodu Lewi y Maronowego cżā-
su Artaxersesa krola Perskego- przystędt do Jeruzalem z drugim towa-
rzystwem- ktorych byto w liczbye 1700. aby zāssę kōscyot Boży przez nye-
przycyele skāzony naprawili. Dopusci mu krol Artaxerses
zā yego dobrym zachowanim na czas od sębbye wynidz z do-
bra pomoca y dary y listi ku pomocy do wssytek kram swoyez
go pānistwa. Aczkolwyek ich wyle byto ktorzy krolowi rozra-
dzali myenyac- iż zāssę Zydowe beda przeciwni yako bywali
przed tym/ gdy myasto y kōscyot naprawya w Jeruzalem. Ale
on thego nyedbat. Przystędssy do Jeruzalem kōscyot Boży
wyelkim nakładem zāssę wystāwili/ zakon Moissow wstāwi-
li/ aczkolwyek Księgi pisane zakonu Bożo byty spalone przed



tym przez Kālbeyczyki/ wssakż E Zdrās wssytki Księgi Moissowe y ine znorui na
pānyec napisat/ przeto był rzeczon pretki pisarz. Then theż Zdy pisac nānczyt od
prawey strony do lewey/ bo pirwey pisali od obu kōncu/ yako gdy orza rola. Dat też
krol Artaxerses Longimanus moc E Zdrāsowi wstāwyc Sedzye w Jeruzalem/ y
ine vřzēdniki na swoye wola/ takż kārāc y odmyenyac występnne/ zwāssęją kāpta-
ny ktorzy dopuszczali ludu pospolitemu w bēdzye myestkac- gdy poganiske y z ro-
dzonych jony poymowali- takż wstāwy kōscyelne porzucili byli. Kazat tedi E Zdrās
chodzac do nich- aby jony poganiske porzucili a ine s swego narodu poymowāli/ też
aby zakon Pānski przez Moissę wstāwiony zāssę przyyli- y wczynili tak. Zydowe
myeny byē E Zdrās Malachiassem- y swyety Hieronim na to przywala.

Wbicay pisa-
nia.

tym przez Kālbeyczyki/ wssakż E Zdrās wssytki Księgi Moissowe y ine znorui na
pānyec napisat/ przeto był rzeczon pretki pisarz. Then theż Zdy pisac nānczyt od
prawey strony do lewey/ bo pirwey pisali od obu kōncu/ yako gdy orza rola. Dat też
krol Artaxerses Longimanus moc E Zdrāsowi wstāwyc Sedzye w Jeruzalem/ y
ine vřzēdniki na swoye wola/ takż kārāc y odmyenyac występnne/ zwāssęją kāpta-
ny ktorzy dopuszczali ludu pospolitemu w bēdzye myestkac- gdy poganiske y z ro-
dzonych jony poymowali- takż wstāwy kōscyelne porzucili byli. Kazat tedi E Zdrās
chodzac do nich- aby jony poganiske porzucili a ine s swego narodu poymowāli/ też
aby zakon Pānski przez Moissę wstāwiony zāssę przyyli- y wczynili tak. Zydowe
myeny byē E Zdrās Malachiassem- y swyety Hieronim na to przywala.

Necmiasz proz

Neemiasz Prorok był chej pironicznym w
Krola Artaxerxesia. A goy yednego czasu w Susis
na zamku slyssat pyelgrzymy po Zydowsku mowiac
wywiedzayat sye od nich/co sye działo z myastem Jeruzalem.
Ktore porożadali być w wielkim wdzięczeniu przez totre cko-
liczne/bo yessze nye było w obronye po zborzeniu y potłucze
nyu murów. Przeto Neemiasz rozdart na sobie odzienie y
ptakał/wotayac do Pana Boga o wspomozienie/ aby mya-
szu oyczynne yego dopuscit s pokoyim być. Gdi thedi w stotu podawat wino krola



wi- wkazat smutna twarz. Rzekł mu krol- czemuś tak smucysz? Powiedziat/ iż
miejscu oyczynny mozey Jeruzalem- jest w wielkim wstęku/ przeto proszę yeslim tak
się w czebyenalazt aby mye tam poslat/ a bede oprawyat myastha s przyacyotmi
swymi. Rzekła krolowa syedzac podle krola/ a kiedys zasie przydyzys: Rzekł na
wstawiony czas. Dopuscit mu też tego krol Longimanus/ aby ssedt do Jeruzalem
y dat mu listy za rzekę do Rysazat/ na ktorych przykazuje aby pocciwosc wyrzadzai
li Neemiaszowi. Przywyodt s soba Neemiasz wyele ludu Zydowskyego z nyewoley
do Jeruzalem/ g dzye tam mowit pospolitemu ludu sebranemu/ podźmy a wystas
winy mury męyskie/ bowiem reka Boża nad nami jest/ a slowo krolewskie.

¶ Oprawit tedi Neemiasz mury Jerozolimskie g dzye było potrzeba forthy y ine o-
brony/ s kaptany y z ludem pospolitym wedlug moznosci kazdi swey/ za dwye le cye
męyske y ceterzy- ma to yedzac y spyac z wielka praca y ktopotem. Abowim gdi mu-
rowali/ kazdi musyat w yedney rice dzyerzec cegte albo kamien/ a w drugzey miecz
Potowica ludu we z brei stata przed myastem- a potowica murowata. A gdi dosta-
tku nye myeli/ pozastawiali winnice y role y slugina to. A gdi dokonczyli/ zapowyo-
dziat Neemiasz lichwe w Zydowskoye/ aby daley nye byta. Przeto musit kazdi wras

Lichwa zapo-
wiedzana.

cać co kto myat czyyego w zasthawye dobirowolnye- a krolewski dochod obrocić na
oprawe myasta. Zayrzeli mu tego drudzy y przesladowali go pissac do krola/ iż sye
sam krolew czyni/ y myśli sye krolowi przeciwić skoro myastha oprawi. Ale krol nye
cheyat dac męysca powyesci/ bo Panska reka byta snim. A gdi myasta dokonali

Imyobliw

kazat sya wssytkim zbyeć do Jeruzalem/ swyatosci koscyelnych wzywac/ ofyary czy-
nic/ y ine poslugi. A gdi nye myeli ognya Boskyego/ ktory byt z nyeba sstapit na za-
palenye ofyary. Nalazt Neemiasz ten ogień/ ktory byt Jeremiasz zachowat w wa-
le Jozafat czasu zborzenia Jeruzalem- popoyt y ine swyatosci/ ktoremi potym po-
slugi czynili koscyelne. A gdi przyszedł czas kuczkom/ to jest gdi pod chrosthem sye-
dza- przyniosł Ezdras ksyegi zakonu pisanya swego/ y czedł wstapiwssy na wschod

AB

drzewiany przed wssytkim ludem w fortywodney/ od rana aż do wieczora. Ptakał
tedi lud Zydowski gdi slesseli/ iż Bog rozkazat aby byli od ich zgromadzenia/ to jest
od koscyota/ wyrzuceni Msabite y Ammonite/ abowiem sye yuz byli snimi pomyes-
szali. Odruciwssy tedi od syebye cudzozyemce/ a na oczyszczenie wsthawili wielki
post/ to jest od godziny do godziny nie nye yese ani pic/ aby sye dreczyli/ lud- dzyeci/ y
dobyrak. A chodzili ceterzy razy przez dzyen sluchac czytania zakonu/ y ceterzy razy
przez noc. A gdi mato ludzi było w męysce ku męestanyu/ prosił Neemiasz prze-
dnyessych ksyazat aby w męysce męestali/ dawssy zwirchnosci nyektorym- na lud
pospoliti mrotali losy ktory myat w męysce męestac. Przystali na to dobirowolnye/
tak iż dzyesata g łowe do myasta męestac wybrali y posłali. Potym męyskie mus-
ry poswycali z wielkim naboienstwem y weselim- chodzac okoto nich/ przodkym
Ezdras/ po nim Neemiasz s ksyazety/ a za nimi wielkosc ludzi sta. Wypetniwssy
to/ ssedt zasie Neemiasz do krola Artaxerxesia/ a Ezdras umart w dobrey starosci/
pochowan w Jeruzalem. ¶ Poty Zydowsy maza w swym kanonye Proreky
pisma.

Ezdras vs
maro

G. Thobiasz.

Thobiasz mąż swyeth y prorok z narodu y myasta Neptalim.
Ktorey chej był wyeth pirwey w nyewola z dzyesacya nyrotow Izraelstich
przez krola

przez króla Salmanaazara.
Oszadł potym w Niniven/
tam będąc prorokował o v
padku Jeruzolimskim y na
wroczeniu zaśy do Jeruza
lem. Vdat sye byt na mito
syerne wejnyki dawayac yst
mużny/ v bogye zaktadayac
czasu potrzeby/ tak iż z vbo
żat barzo. Ktemu kussac go
Pan Bog- yako Jopanye
gdi kusit- przepuscit nan sle
pote/ w ktorey stale trwat/
takze y w vboſtwy/ dzyetu
yac Panu Bogu ze wſſyeh



kyego/ wſſatje go Pan Bog zaſy we wſſytkim poczeſſyt/ gdi doznał yego ſtato
ſci. Abowiem gdy czynit Teſtament (máyac ſmyerć przed oczyma) wezwat ſyná do
ſyebye Thobiaſſa drugyego/ wkaſat mu y porucił dzyeſyć ſuntow ſrebrá v przyya
cyelá ſwego Gábelá w myeſcy Rages poſyeczánych. Wyſſedt tedi Thobiaſſ mto
dy od oycá ſſukáć ſobyę thowárzyſſa dobrego ſkim by mogł iſć do Rages. Poſlat
Pan Bog do nyego Anyotá Gábelá w perſonye mto dzyeńcá/ s ktorym towárzy
ſtwo wzyat á ſſedt ſpotu ſnim. A gdi przyſli ku rzece Tigrim/ wmywat ſobyę Tobia
aſſ nogi w rzece/ przyptynęł k nyemu ryelka rybá- chcyátá go poſrzec/ z áwotat
ná ſwego towárzyſſá o rácutek ktory ſyę myenit być Azáriaſſem. Przybyeſat Azári
aſſ/ z áwotat nan- áby rybe vchwycit za ſkrzele á przywodyt do brzegá. A gdi tháć
weżynit- kazał mu yá wywónatrzyć á wyycá ſhyey wátrobke y zotć- y ſchowác- á mya
ſá nárábáć coby myat przez drogę/ ázby przyſli do miáſta Rages. A gdi byli w dro
dze/ rzekł Thobiaſſ Anyotowi/ powyedź mi bázcy moy Azária ná co ſyę nam przy
da owá zotć y wátrobka rybya cos mi kazał ſchowác. Rzekł mu Anyot/ gdi zaktu
rzyſł tá wátrobka g dzyetolwyet będzie dyabelſtwo/ weycie/ y wycey przekazać
nye będzie. Zotć thej pomoże ná oczy byelmowe gdi ye yá pomájeſ. A gdi przyſłł
przed myáſto Rages- pytał Thobiaſſ Anyotá g dzye máya noclegowác. Rzekł mu
Anyot Azáriaſſ/ yeſt tu twoy przyyacyel Ráguel/ ktory nye má ſyná yedno dzyeró
k imyenyem Saré/ ty yá máſſ poyac z á zont/ y będzie ſluzyc wſſytká máytnoſc
yey/ táń podźmy/ á dać yá ocyec yey z á twoya proſba. Tobiaſſ zleknáł ſyę barzo/ bo
ſlychat dawno/ iż od tey dzyeweczki Sary/ vdał dyabet ſyedm mto dzyeńcow ká
dego ſnich pirowſſey nocy ná poſtádányu- ktorykolwyet ſnya brat ſlub. Przeto rzekł
boye ſyę by mi ſyę tákze y nye oſtáto yako y drugim/ zwtaſſe z á izem yediny v oycá y v
máćki/ by ſyę im co ztego nye przydáto s tákzego ktopotu. Rzekł Anyot- nye boy ſyę
á ſluchay nye/ powyem yá tobye ná ktozem ciárt má moc- ná wycey ná káko
wemi- ktory bez boyáźni Bożey wſtepuya w ſtádtá/ to yeſt wycey ku ſwey wejeſno
ſci á luboſci cyátá yako koń albo wot/ ktory rozumu nye máya. Ale ty tháć weżyn/
mye wſtrzymánye do ciwarthey nocy. Pirowſſey nocy dzyetuy Pánu Bogu z dáru
tego ktorym cyę raczył obdárzyć/ to yeſt towárzyſſem ku wywedyeniyu płodu ku
chwale Boſkyey- teź y zont będzieſ náma wyat aby tákze czynitá/ będzieſ pirowſſey
nocy z mátkonká twá ná modlitwyę wſtáwicznę- á zakturzyſ wátrobka rybya kto
ra máſſ przy ſobyę/ á tym obyczáym dyabelſtwo odpędziſ. Wtorey nocy będzieſ
policion w towárzyſtwo ſwyetym Pátriárchom. Trzeczy nocy btogoláwyenſtwá
doſtápiſ/ áby ſyę s cyebye ſynowye robzili ſzczęſliwyę. Ciwartey nocy przyymyeſ do
ſyebye páńne z boyáźny Bożá/ obyczáym mátkieſkim dla ſptodzenya náwycey/
aby w pokoleniyu Abrááimowym doſtat btogoláwyenſtwá ſynom ſwym.
A gdi tedi przyſli do domu Ráguelowego- przyyáł ye w dzyecinye do ſyebye/ wey
zawoſſ ná Thobiaſſá rzekł do żony ſwey Anny/ yako barzo podobyen ten mto dzye
nye brácu memu cyotecinemu Thobiaſſowi. Powyedzyat Thobiaſſ iż tho moy o
cyec yeſt brát moy. Pecałowawoſſy go Ráguel. bogoláwił yemu/ y kazał przeń
zábic ſko

Rages myd
sto.
Anyot.

Ráguel.
Saré.

Matzenku
ialu
gacryac na

zablić stopii tłustego a wyeczerza prze goscy dobą weźmie. A gdi Ragucl żadat gosci aby syadali za stol/ rzekt do nyego Thobiasa/ ya tu dzis chleba yesc nye bede/ as pirwey prozbye moyey slowem yednym dosyc weźmiesz/ to yest iz mi core swoye Sarze za matzonke dasz. Styssac to Ragucl zlekt sye/ wspomynonawssy co sye pirwey drugim szkalo od nyey. A gdi na to zadney odpowedy nyedat/ rzekt mu Anyot: Tye boy sye yey dac temu ktory sye Bogu boi/ bo corka twoya yemu nalezy/ przeto yey yess. ze zadny myec nye mogt. Rzekt Ragucl ya nye watpye iz Pan Bog prozby moye wysluchat/ a wyerze iz to chce myec/ aby temu przyrodzonemu byta dana wedlug zakonu Moysesowego/ yuz bez watpyenya tobye ya dam. A wyzawssy iey prawa rze/ podat w prawa Thobiasowi mowiac: Pan Bog Abraamow/ Isaa-
kow/ Jakobow/ nyech raczy byc swami/ ten was nyechayzta czy ynapetni w was bogoslawyestwo swe: Tamze wyzawssy karte papiru weźmiesz zapis matzienstwa/ zaym godowali wyelbyac Pana Boga. A gdi byto na pokladzicach/ wtozyt Thobiasz czesc oney watrobki rybyey na ogyen a zakurzyt/ wnet Anyot Gabriel pochwy-
ciwssy onego czarta ktory Sarze przekazat zwyazat go na puszczey Egiptu wyslsse go. Zachowat sye tedi Thobiasz tak yako go Anyot nauczylt az do dnya czwartego. Ragucl watpit przeto poslat pirwssy nocy na switanu dowadawac sye yesli Thobiasz żyw zostat podle zony/ a gdi sye dowedyzylt iz zostat żyw nad dommianye/ byt wesot wyelbyac Pana Boga s takyego poczyssenya. Przeto godi wystroit wssy-
tkim samysyadom okolicznym z weselim/ obycawssy zycyowi Thobiasowi dac poto wice dobra swego/ prossac go tez aby przy nim myeskat. Ale Thobiasz profit oya ca Ragucla aby go poslat nawedyzie oya starego/ powadawac tego slusna przy-
czyne. A poslat dawssymu dostatek wssytkich rzeczy. A gdi przyszedt do oya z Anyotem swym towaryssiem/ byt mu ociec rad/ zwta sszja iz z matzonka przyszedt swe go narodu. Pomazat oycu zotcy rybya czy/ yprzeyrat/ s czego wyelbit Pana Boga z weselim. Żyw byt potym 124. lat stari Thobiasz/ ywidzylt syny wnukow swych. Dokonat żywota w dobrej starosci. Pochowawssy tedi oya Thobiasz yma-
tke Anne/ przedawssy oyczynne w Niniven/ pirwey niz na Niniven plaga przys-
sta/ woroit sye do Rages do oya swej zony/ a tam myeskat w swyetych rzadzye w boyażni Boskzey az do smyerai.

Slub.
wstarym
Fahorie

Thobie iz

Rozdzial Gsmnasty Rhyag Pirwssych o Grecihey

Greciya byla pirwey sama w sobye wyelka/ bo czesc zhemye wtozkyey tu Grecyey byto/ a nye yednego Krola myata albo Rysaze ya-
kom pirwey pisat/ ale ich wyele byto v nich. Bowiem v nich byty myastha wyelke/ bogate/ osyadte: przeto myeli swe osobne Krole y Rysazita. O dawnosci ich nye mozem inaczej nalesc yedno wedlug ich liczby lat/ olimpiades/ bo v nich o-
limpiades/ yedno citherzy lata nasze wazy/ a napirwey poczeli pisac olimpiades za Krola Juda Oziassa. Wssakze historie ich nayduya sye yessze przed Troyansta wal-
ka/ bez liczby lat. Przeto musim dac pirwssie myesce Zydowskim historiom niz innym gdiż Zydowskye sa nastarsze y gruntownyysze nad ine. Nabozenstwo Grecky-
na ten czas byto barzo sprosne/ Aczkolwyet byli Moego potomkowye y Abraamowi/ zostawili nauke y rozkazanye po sobye dobre/ wssakze sye to potym zmyenito. A-
bowiem ten obyczay myeli/ iz kazdi/ bedac w yakim smutku/ nyemocy/ albo prze-
ciwnosci/ wnet sobye boska wymyslit leda yakiengo/ ktorego chwalit a polecat sye mu w obrone/ gdzye tez y Poeta o tym pisse: Primus in orbe deos fecit timor/ to yest-
boyażn napirwey poczynita bogi na swyecye. A nye mmimay kto/ izby oni na tchm-
czas nye rozumyli obraskowi iz to nye yest Bog/ rozumyeli iz to yest drewno/ kaa-
myen/ sarba/ ale mmimali Boga wbtagac przez ten slup/ albo obrazek/ gdzye in-
Czarc przez nye odpowedy dawali. A to yest gtowa wyelkyego bledu/ kto ma na-
dzyeye w innym bosku rze/ weźmynonim/ albo yako mał wymyslonim/ niza w swoim-
stworzycielu. Albo takyeż wzywac Boga na pomoc a riatpic w nim/ tez to bled/ bo nye ma watpic zadne serce w nim o co wsty prosz/ wedlug obyctnic Pana B-
gus/ wssy/ ktory powedyzylt: Ocokolwyet oya prosić bedzyeye w imye moye/

4 lata olimpiady

Ksyezi Pirtosse

wam etc. A tak Grekowye/ godye byta gtowa wssytekich nauk/ zawzdi myeli byt
Bakowchwal wnye wymyslane boski. Jedny na waltki/ drugye w nyemocy/ Jowis byt przeciw
stwa. powyetrzu/ dla waltki Mars- Juno dla bogactwa/ Venus dla ptodu. Stonce/
blad. Mysesac chwalili/ y nych wyele/ ktorym modty y ofyary czynili. Nad cho yessze y
 swyeta ku sprosnosci wystawiali- na ktore swoye dzyweczki y zony wolno kazdemu ku
 lubosci dawali/ dla swych odpustow. A Karzmy sye tedi cudza przygoda- prossac
 Pana Boga- aby nas takich bledow y potomkow nassych raczyt vchowac.

Homerus y Hesiodus/ ci napirwey v Grekow byli nazacniey
 ssy Poetowye/ Muzycy/ Gwozdarze/ Lekarze/ yako o tym ich pilno swiad
 ssy. Kasius pisse- iz Homerus po Troyanskyy walce byt 160. lat- a takiez
 przed zatozeniem Rzymu- thego czasu kiedi Jozafat krolowat nad Jydy. Spisat
 Ksyezi o sprawy a rzadzye/ tak w Rycerskich rzeczach- yako okoto prawa/ ktore za
 wzdi Alexander wyelki nosit w reku a cytat. Hesiodus po Homerusye byt sto lat
 ren byt kapitanem w Helikonye/ godye byt wyelki koscyot poganiski. Pisat Ksyezi y
 kazanye poganiskim obyczajem. Pisat tez Kalendarz wedlug byegu nyebyskyyego
 Potym nedzyne vmart/ bo mu zle yego rczynowye dobrodzyestwo oddali.

Rozdybat Dzyewychnasti Ksrag pirtossych/ o zatoze nyu Rzymu/ y o sprawy yego.

W wyschu Eneassa s Trohey do Wlostick krain/ yakom
 wyslsley pisat- trwat potomek yego w Albanskim krolestwy az do Numi
 tora okoto 432. lath od waltki Troyanskyy. A yako Rzym zatozon od po
 tomkow yego/ krotko naznaje. A Prokas krol Albanski/ myat dwu synu/ Numi
 tora a Emiliusa/ y naznaczyt byt Prokas krolestwo synowi starssemu Numito
 rowi. Ale Emilius miodssy brat/ wygnat go/ a sobye krolestwo przywlaszczyt. A
 aby byt przespzyecznyessy- y syna yego Egista zabit/ a dzywke Ream Silwiam sy
 nowice swoye do klasztoru dat/ ktora gdi pothym brzemyenna byta/ dla wstidu y
 pocciwosci/ smowita na boga Marsa. A gdi vrodzita dwu synu razim/ wezwano
 yednego Remus/ a drugyego Romulus. Gdi to obaczyt Emilius- poslat chy bliz
 nyeta do rzeki Tybris utopic/ a matke ich Silwia dat opatrzyt. A gdi ony dzyeci
 w strzynce na rzeki puszczony byty/ plynety na dot/ pothym zawyesty pod yednym
 brzegiem. S przygodi poczuta Wilczyca ptacz ich/ wycyagneta strzynke na brzeg
 dobyta dzyeci/ nyosla ye do yamy swoich wilczat- tam esaty pospotu z Wilczeti. Jes
 den pastersz Krolewski Faustulus nalazt ye pasac bydto/ y wzyat do domu/ dat ye
 jenne chowac. A gdi byty czasu dochowany/ s powyesci pasterskyy/ obaczyty skad
 sye wzyety/ vmyslili pomsci sye nad wnyem swoim okrutnosci yego/ a dzyada swe
 go Numitora wygnanego na krolestwo wsadzi/ y dokazali tego. Potym Romu
 lus a Remus na tym myyscu godye byli nalezyeni/ na d rzeka Tybrem/ Rzym zato
 zyli. A gdi sye sstat spor myedzy nimi o krolestwo (bo obadwa godni byli) wdali sie
 na naznaczenie Boskye/ aby wedlug woley Bozey/ ktorokolwyet snich panowat.
 Przylecrato Remusowi na znak ssesc Sepow/ potym Romulusowi dwana scye/ a
 stey wrostki Romulus zostat krolem/ iz wycey ptakow myat/ wssakie yessze szez
 go pokoy nye byt. Przyslo potym na to iz Romulus zabit brata- iz nad yego rosta
 zanye przekop myyski przeszkocyt. Romulus sam krolem byt po scyetych bracye- a
 od Romulusa wezwana Roma to yest Rzym. Solinus pisse- izby od Ewandra/ al
 bo od nyewyastki Troyanskyy- ktora zwano Roma/ Rzym byt zatozon. Thez y od
 Herkulesa/ ktore gdi byt stracone Woty nalazt- zbudowat na tym myyscu godye
 Rzym- otearz bogu naleznemu Arkadiusowi. Pompinus pisse/ iz Rzym tego cza
 su zatozon- gdi krol Jydowski Joatan nad Jydy panowat/ wedlug Kariona od po
 czatku swyata byto lat 3201. a przed narodzeniem Kristusa 529. Wedlug inssch
 tedi 4200. lat od poczatku swyata byto do zatozenia Rzymu. Przez tch dwana
 Sepow Romulusowych Warro pisse wyezdyt/ iz myat stac Rzym w pokoyu
 do

Numitor.
 Emilius.
 Rea Silwia.

Remus.
 Romulus.

Wychowanie
 yake.

Wrostki
 przez Sepy.

Arkadius.

do 1200 lat/ takze yednak stat az do tego czasu kedy gi napirwey Gotowye zbow
rzyli za Arkadiussa y Honoriusa.

folio 94
sup.



¶ Romulus thedi w Rzymie napirwey kroluyac przez
xxxviii. lat/ prawą rząd zachowania nowe postanowit.
Byty blisko Rzymu na ten czas. me myeysca osobne. to yest
Kollacia/ Antenne/ Sidene/ Lavinium/ Kamessa/ Ja
nikulum/ y me myasta y dwory osobne/ ty wssytki pothym
w yedno myasto wyelkze Rzym spotu slozono. Postawis
wssy Romulus myasto Rzym w dobrej obronye y oprawie
radzit okoto tego z dzyadem swoim Numithorem/ yako by
rzecz pospolita w myesce w ludu pospolitym y w Rycer
skich sprawach dobrze postanowili. Napirwey rozdzyelili

na trzy czesci pospoliti lud/ kazdey stronye z osobna przetozyli kszaze swoye/ kazda
zasye stych trzech stron rozdzyelili na dwoye/ ktora byta wyetssa strona/ zwali cho
Tribus/ a ktora mnyeyssa/ zwali Kuria. Przetozone nad Tribus. zwali Tribuna
ri/ a nad Kuria zwali Kuriarij albo Kuriones/ a kszazeta ich Dekuriones.

Tribuna.
Kurio.
Dekurio.
Grunti.
Bojntee.

A tak gdi sye wssyscy rozdzyelili na Tribus y Kurie/ rozdzyelili tez grunty albo imie
nye (zowa role) myedzy sye na xxx. czesci wedlug pocztow. Zostawit tez Romulus
sobye yedne czesc/ s ktorey opatrzat żywnoscya boznice y slugi ich. Czesc tez na po
spolita rzecz zostawit/ takze na wysluzone Rycerze/ to yest zeste. A thak yednaki
dzyat ludzi y krajn byt pod yednaka spolnoscya. Ludzi zasye przebrakowanye rczy
nit s pospolstwa/ co zacyeyssze z rodzaju y wredziwssze y godnyeyssze/ wczynit slache
tne/ y odtacyt od prostich/ a ktorzy byli prostego nistkego narodu y wboyye/ zwa
no takze Plebei/ a przednyeyssze od nich zwano Patres/ to yest oycowye/ a syny ich
zwano Patricij/ to yest oyczysciacy albo dzyedziey. Wczyniwssy tedi myedzy imi Ro
mulus roznośc/ wstawy/ y przetozenstwa im drugie postanowit/ aby kazdi pilen byt
swe wrzedu. Patricij byli pewinni boznice albo poslug ich degledac/ y wssytki modt
ktore na ten czas myeli/ aby ich bogowye dla yakego nierzadu co ztego na nye nie
przepuscili. Na nich tez Magistratus albo sprawy sadowe zalezaty/ takze ine po
spolite sprawy ktore sye ludzjom naczescyey trasu ya.

Slachta.

Patres.
Patricij.

Plebeos/ cho yest presty lud/ od tych wrzedow wyzwolit/ abowym ci mussa/ ptugym/ dobytkym/ rzemysslam
żywnosci sobye nabywaac/ nye wczyniliby rzeczy pospolitke dosyc dla wta sney. A a
by yeden drugim nye gardzit/ to yest pan wboym/ a wbegi panu nye byt zazdro
sciw/ wezwawssy pospolitkego cztoweka do szebze/ dat wotac yawnye/ aby sobye
Plebeussowye wybyerali wolno Patronys Patriciow/ ktori sye ktoremu podeba
pod ich obrone w poslussenstwo/ aby go Patronat brenit/ mitowat/ yako cecy sy
na/ a Plebeus aby go sluchal yako pana/ a ssanowat yako oyc. A thym taktawa
spolnosc wczynit myedzy imi/ y tym obyczajem byta wincenrona yednosc Rzymka.

Plebei.

Patronati.

¶ Potym Romulus wybrat meżow radnych s Patriciow sto/ ktore pothym zwali
Rzymyanye Senatem/ abowym od waznosci a mocy byli wezwani Patres/ a od
lat doskonaty Senatores. Potym zasye trzy sta meżow s slachetnych domow wy
brano wrodziwich/ ktorzy zawidi przy krolu byli/ zwano ye Celeres od pretklich
spraw/ ci byli stroze Krolewscy. Krol im thez byt powinzen. przodkym chwate bo
skoro rozmnazac/ żywnoscya opatrzyt slugi ich/ tak mniszki yako kapłany Czaros
wssze/ y rząd dobry w nich wyese z dostatkym. Potym praw strzebz/ wshaw nye
zmyenyac/ Senat obelac ku sprawie/ takze Rycerstwo ku potrzebie/ na wojnie
pirwssze myeysce w rozkazanyu myec y rade zamykac. Senathowi zasye wcinowse y
moc wstawyona w kazdey rzeczy/ ktora by powyedzyat byc potrzebną kreleshtwu/ a
na co wyetssa czesc rade sye zgadza/ to przymac. Pospolitemu cztoweku/ dat thez
trzy rzeczy myec w swe y mocy/ rade wybyrac/ prawa sye wywyadat/ a wojne sta
zowac gdi krol kaie/ wssakze Senat ktemu przyzwalat/ aby przeblaznawe w Ro
cerkich rzeczach czasu pretkcy potrzeby nye bywato. Krol rozkazowat Tribuna
tom/ Tribuna ci Kuriariom/ Kuriarij swemu Rycerstwu/ ciagnili gdyze rozkaza
no. ¶ Cheac tez Romulus slawe Koronye y Rzymowi wczynit/ zbudowat ko
scyot pospolity w cyennym myeyscu/ a prawa wstawit/ i ktore stoczynia al'o mye

Centum viri.

Celeres.
Cenera Bras
lewssze.

Dary Sena
tu.
Dary Plebes
stow.

Rshygi Pirwoffe

Rosciot zacho wania pokoiſ przyyacyel do nyego wcyecze a ofyare wczyni/bedzye woln. Stey przyczyny wyele lu du z nyeprzyyacyelſkich krajn wcyekato do nyego w zwadzzye albo w yakyey przygo dzye/ y tam zostayali/bo im to dano na wola/ y czeſc imyeny na nye wydzylano/ ktore bywato walka nabite. Styſſac drudzy ye° dobre a mitofciwe zachowanie przed ciw poddanym/ dobrowolnye ſli do nyego waruyac ſye domowego ztego/ a on ſye tez ſnimi mitofciwe obchodzit. Uſtawit tez aby myaſta ktorych zdobywat nye by ty kazine z gruntu/ani w nyewola ludu brat/ ale tam poſlat s Plebeuſſow wyele ludu/ ktory tam ſyali/orali/winnice ſprawyal/ y ine roboty czynili tak yez poſlugi poddanofe Rzymowi zachowawſſy. Potym Rzymianie widzac lud nyematy w myeſcye y okoto/ bez ſon/ przez nyedofſtatek/ zeſkſkego poglowya/ wradzili myedzy ſoba s krolen Romuluſem tak. Uſtawili dzyen poſpolitym ludzyom ſwoyety/ na kto ry tez gry myeli ſprawowac/ yako obyczay bywat/ y wolano przed tym yawnye/ a by kazdemu byto wolno na to ſwoyeto przyſc/ tak nyeprzyyacyelom yako poddanym. A gdy ſye z rozmaitych myaſt ſamſyednich wyele ludu naſto z ſonami/ z dzyecmi/ z dzyewkami/ na ſwoyeto uſtawoyone. W ſprawowanu gyer. dano znac mto dzyen com/ aby kazdi ſoby dzyewke wtapit goſcinna/ a ſtawit yk zarazem tham gdzye na to myeſce wybrano/ takze wdzatali. Lud ſye ſtrwozyt co byt z inych myaſt/ przez to wcyekat y od dzyewek boyac ſye czego goſſego. Dzyewki pobrane policzono/ kto rych byto w liczbye 5 8 3. dano godnyeyſſym mto dzyencom po yedney w matzeſtwo wedlug ich obyczaya y prawa. A gdy ſye ten wczynek Rzymſki rozſlawit po oko licznych krajnach/ yedni im myeli za zte/ a drudzy nie/ ſlyſſac iz rzadnie a pocciwie w tim poſtepowali. Potim ſte° byta przyczyna walki/ zwta ſſeza s Sabiny/ ktorych byty myaſta Cemna/ Atemne/ Cruſtumi/ poſlawſſy pirwey do Rzymyan/ aby im the lekkoſc nagrodzili y ine ſkodi/ ſebral ſye na nye/ ktore potym Romulus taczno pora zit nyeopatrzone/ gonyac ye az do miaſt/ y myaſta ich wbyejat. Potkat ſye ſnim krol Sabiſki/ ale porazon od Rzymyan. Dobywſſy tez Romulus Cruſthumu wczynit tam poſade Rzymſka. Sebral ſye drugi raz Sabini na Rzymyany poſlawſſy pir wey poſelſtwo aby ich nyewyafſti wrocili/ a winy nagrodzili Odpowedyat Romu lus/ byto by to przeciwo bogom y ludzyom ſony od meſow komu brac. Wcyagneli Sabinyanye/ napirwey zamek na gorze wyzeli Rzymyanom tym obyczayem: Tara peya dzyewka cora Spuriowa/ gdy ſta po wodze z zamku/ Titus Tacius krol Sa binſki zaſtapit yey a rozmarayat ſnya/ obyecat yey dac klenoty dobre albo noſſenye/ yako w ten czas noſili zapony s pyerſcyonki na lewey rece/ aby mu wkazata forthe na zamek/ gdzyeby mogt w yechac na gore. A gdy tak wczynita wyzeli zamek/ Tarpe ya zabili/ gdy ſye zapony wpoſminat/ dzis te gore zowa w Rzymye Tarpeius mons. A gdy ſye potkali ſnimi Rzymyanye nazayutrz/ zabit Hetman Rzymſki Hoſtilius/ y gonili Rzymyany az do brony Pallaciey. Romulus obyecat koſcyot zbudowac Joſ wiſſowi/ aby zaſye lud ſebrał ktory wcyekt. Sſtato ſye mu kwoli. Gdy ſye lud Rzym ſki ſebrał/ potkali ſye s Sabinyany/ a w ten czas nyewyafſthi Rzymſkye nye dawno pobrane weſty ſinyele miedzy woſta roſtargawſſy wtoſy tak yez odzyenye/ z yedney ſtrony proſity oycow bracyer/ a z druga ſtrone meſow/ aby ſwey krowe myedzy ſo ba wycyowoye s ſſurzami y s ſwoyetri nye rozlewali. Herſilia nyewyafſtha wymowna zona Romuluſowa w tyſ ſlowa tez do Sabinian mowita. A tak ſtey przyczyny wſſy ſcy ſye powſcyagneli od ſwoych ſtrzat/ a przedtuſzenye wyzeli za myeſyae/ a pothym zgode krolowye ſpolna wczynili myedzy ſoba przyyacyelſka pod przyſyega. Tym oby cza yem iz wſſyſcy ſpotu myeſkali w Rzymye zyednoczywſſy dworzany Sabiſkye z Rzymſkyemi/ tylko Rzym ſwoy Titut myat myec wyeczny od Romuluſa krola pir wſſego zalozony na potomne czasy. A Tacius Titus y potomkowye yego byli wez zwani Quirites. A myeſſezany/ tak yez Senat Rzymſki yako przed tym przedſye byt przy ſwoych imyonach/ a dano im to na wola/ aby ktoryz chca w myeſcye byc/ a ſpod noſci myeſkyey z drugimi wzywac/ a ktoryz na oyczynny chcyeli iſc wolno im tez byto zoſtat cedi. Tacius w Rzymye/ zoſtali tez ſnim trzye przednyeyſſy Rſhazeta/ y wy ele inych. Stey przyczyny zdato ſye wſſytkim za ſluſſna rzecz/ aby byli dwoi Patriey/ y wczynili tak/ wnet wyerſſe myaſto byto Rzym y ofydeleyſſy/ przyczyniwoſſy knyemte brye gorze/ ktore y dzis zowa Quiriſka yedna/ druga Cellia/ y rozdzylili ſye mye ſtanyem

Cemna.
Bruſtumi.
Atemne.
Porazeni Sa
binyanye.

Tacitus Ty
tus.

Tarpeia za
bita.
Hoſtilius za
bit.

Herſilia.

Yednoſc Sa
binow z Rzy
miany.
Quirites.

Quirina.
Cellia.

Stanim/ Romulus myat zamek tu swemu dworu Palanteum y gore Cellum blis-
 ko syebye. A Tacijs Kapitolium y Quirinale/ y panowali pyec lath w dobrym
 rzadzye y zgodzye spotu. A gdi yednego czasu totrostwo Tacijsowe pobrali doby- Kapitolium
 tki y ine korzysci w samsyedztwoye Laurentum/przyychali poslowye do Romulusa Laurentum
 z towac sye na ich poddane o skodi. Wydat Romulus ty rozboyce albo kozaki po-
 slom. Tacijs gdi sye dowyedzyat/ nye wdzyczyne to przyymowat od nyego/ za-
 pit poslom/ oddit im swoye kozaki y posly zbit. Rychto porchym gdi tam yezdzili na
 odpust z Romulusem Tacijs/ sinowili sye wssyscy onego krayu obywatela w Lau- Quirinus al-
 rentum pota yemnye/ zabili Tacijsa v ottarza/ do Rzymu przyniesyon a tam pocho- bo Tacijs za-
 wan. Romulus sam zostat na panstwoye/ y ustawit za yeden lud Sabiny y Rzymia bit.
 ny. Potym Fidenari y Veios porazit. A gdi yednego czasu do ludu wssiego w wo- Fidenari.
 sce rzeczy wezynit o zachowanu rzeczy pospolitey/ nye wyedzyec kedi sye podzyat/ Pi- Vegentes.
 ste Plinius. Ale ini pissa iz sye nan rzucili Patricij y rozebrali go miedzy soba po s-
 ce/ tak iz kazdi swoye sstute leda gdzye zatopat/ a to przeto iz bez ich woley wypu-
 scit wyeznye Weyentow nad prawo zachowanu ich. Pomowili potym Patricij za- Romulus zgi-
 biwssy go/ aby wyzet do nyeba/ z wola Prokulusa. Abowiem gdi byto wyelkze za- nat.
 scye Rzymian s pospolstwem o Romulusa/ tediten Prokulus Julius/ myedzy ye Prokulus.
 wssedssy/ powyadat im pod przyshega iz widzyat Romulusa na gorze Quirinskeye
 y gadat snim/ gdzye mi powyedzyat/ abych wssim w obec wam powyedzyat/ be-
 dzyczeli sye zgadzac a tych ustaw nasladowac ktorem ustawit/ rychto swiatu wss-
 mu roskazowac bedzyecze. Wterzili wssyscy yego powyesci/ przetho zbudowali ko-
 seyot Romulusowi na gorze Quirino/ y myedzy swyete od nich byl wyzet. Przetho
 tej byl wezwan Quirinem/ iz na gorze Quirinskeye sye ukazat.

Rozdzial Dwudziesty Ksiazg Pirowskich o rozmaitych Krolach.

Rindaules krol czwarty Lidorum/przodek
 Krezow/ krolowat w then czas gdi byl Ezechiasz
 nad Tydi przetojon lat xvij. Byt czlowyek leniwy ni-
 czemny a psoctliwy. Pisse o nim Herodotus/ iz mayac zone bar-
 zo cudna y wzrostu subtylnego/ powyadat kazdemu o yey
 cyatu barzo cudnym y foremnym/ thakyez o wdzyczności/ y
 ine tajemności matzienstke- chwalac sye stym nyepotrzebnye.
 Na ostatek y dworzanninowi swemu Gigesowi nyey powia-
 dat/ y rzekt mu doswyadssye ukazawssy mu ya nago. Ale iz na ten czas wyelka by-
 ta hanba/ gdi kto czyye cyato nage tyedi widzyat/ taki nigdi nye mogt weyrzec na
 tego przespyszcznye komu swa nagość okazat/ thak messczyzna yako byata gtowa/
 tylko mazi zenye a zona meżowi mogli sye sobye okazac. Przeto snim smowe myat/ a
 by tam stanat gdzye roskazat przed drzwiami. Wymawyat sye sthego Giges mo-
 wyac/ iz mnye nye slusno panyey swozey nagości yey widzyec. Ale rzekt iz nye be-
 dzye wyedzyata. A gdi przywyodt krolowa na nyey sce naznacione przed drzwia/ ka-
 zat sye yey zwlec/ wezynita tak/ otworzyt drzwia obyawit nagość yey Gigesowi/ kro-
 remu sye nye godzito wycet nad roskazanye/ widzyat wssyke krolowa naga. Zastro-
 mata sye krolowa a mlejata/ wywyedzyawssy sye przyczyny tego/ umyslita sye leka-
 kosci swoey pomscic/ poslata po Gigesa tajemnye przyaczele swoye wyerne. A gdy
 przyszedt rzekt mu/ widzyates nye naga? Rzekt/ musyatem roidzyec gdim roskaz-
 anye myat. Rzekt mu/ obyeray sobye yedno stego dwoyga/ albo gardto musis-
 dac zes sye na zta rzeczy dat namowic/ a oczy swoye obrociat ku meyletkosci/ thas
 gdzyes nye myat patrzyc/ albo mnye poymis krolestwem/ zabiwssy krola. Zlekt sye
 Giges/ prosi aby go nye przywodzita ku thym nyepzespyszcznosciom. Ale gdy mu
 powyedzyata iz nye moze byc inaczej/ wybrat sobye radnyey zywot nizli smierc. Prze-
 to spytat ktorymby obyczayem krola mogt gardta zbawic. Powyedzyata snadnya
 tego tyedi chce do kazesa. Tedi gdi usnat przywyodta go do nyego samego/ kazas-
 ta mu ssyie wycac/ y wezynit tak/ krolom na ostatek zostat powawssy ye.



Giges

Ksyezi Pirwisse

Messenii.

Lacedemon mhaſto wyelkhe w Grecyey/ mhaſto krola Mene/ po ktorego smyerai wyedli wale dzysiec lat z Messenſkim/ a w tych dzysiaci lat czesto byli wpoiminani od jon swoich aby do domu przyzechali.

Sparta.

A gdy ſye im tego nye godzito wezynic/ dopuscili tego dzyerokom swoim/ aby ſye do ma chowaty z mtodzyenicy poſpolicye dla zagubienya potomstwa. Sthey przyczyny pety m Lacedemon zwano Sparta/ a lud Spartani/ tho yest po nassemu bitarci. Potym we trzydziesci lat gdy dorosli zwtaſſeja synowye/ nye znayac oycow ani zas dney mayetnoſci/ sebrawſſy ſye w gromade wyſli precz z Grecyey (czesca tez dla wſtydu) nye zegnayac macyor. Przyſli do Wtoch/ wybrawſſy Kſyaze Galantha nad ſoba/ wypedzili iny narod od myſta Tarentu a ſami tam oſyedli/ s ktorem i y domye y Egipczyey w wyelkheey przyzani myeſkali.

Salant.
Tarentum.

Bránans.

Ránans Macedonſkhe Kſyaze albo Hetman/ reki pretkheey/ myſli ſprawney/rozumu doſpya tego/ bedac po smyerai krolewſkheey/ wyodt wale s pogranicznym narodem/ to yest z Illiriki y Trácezamy. A gdy go porazili iſ vcekat/ wſtidzit ſye tego. Wzyawſſy ſyna s pyeluch krola vmartego/ sebrali ſye znorou na nyeprzyyacyle ſwoye/ potozyt dzyecye na ſwym myeyscu s kolepką/ potkali ſye okoto nyego ſilnye/ porazili Illiriki y Traces/ Macedonowye/ poſlawſſy do nich/ iſ pirwſſy raz nye przez moc wpadli/ ale prze nyebytnoſc krola.

Aſſaradon.

¶ Aſſaradon ſyn mtodſſy Sennacheribow/ zabít w koſcyele od ſtarſſych ſynow ſwoich/ przeto iſ mtodſſego ſyna na ſwe myeysce wſtawit imo ſtarſſe ¶ Merodach Káldeus tez tego czaſu w Babilonye panowat/ ktory poſlat w nyemocy Ezechiaſa krola nawyedzac z dary.

Archilochus.
Aristodemus
Merodach.

¶ Thego tez czaſu/ to yest za krola Ezechiaſa Judá byli ci medrcy/ Táles/ Solon/ Chilon/ Pitakus/ Biás/ Cleobulus/ Perianz der. Ale izem o nich oſobne kſyafki po polſku wezynit/ przeto ye tu opuſzczam.

¶ Archilochus Poeta byt czaſu Manáſen w Lacedemonye/ ale dla grubego a nie wſtidliwego piſania od nich wygnan.

¶ Ariſtodemus Muzyk tez byt thego czaſu w Grecyey/ ktory powyadat duſſe cztowycza nic inego nye byc vedno harmonia/ to yest ſpyewanye w dzyeczne.

¶ Tego tez czaſu panowat Ben Merodach w Babilonye/ ktory byt poimat Manáſen ſyna Ezechiaſa krola Judſkhego.

Rozdział Dwudziesty y pirwſſy/ o Krolech Rzymu ſkich po Romulushe,

Numma Pō-
pilius.

N smyerai tráfney Romulusowey/ Genath Kroleſthwo Rzymſkhe ſprawowat/ za czaſu Ezechiaſa krola Judá. A gdy rok wyſſedt zdató ſye wſſytkim lepyey wybrać krola/ kthoryby myat zwirzchnoſc nad wſſytkimi.

Roseyol Jan-
nuszow.

A gdy ſye o to pracowali/ byty myedzy imi roznie/ ſtara rada z nowa/ s ktorego by narodu myat byc krol/ yeſli s Sabinow czyli z Rzymyan. Na oſtáthe k wybrali Numme Pompiliusa s Sabinow/ bo go wſſyſcy widzyeli byc godnego ktemu/ tak w náukach yako w Rycerſkich rzecjach. A tak gdy byt w lecye rrrr. przyzechali k nyemu poſlowye z Rzymá zádáyac go na kroleſtwo. Nye chcyat na to przyzwolic/ wſſákze gdy czesto ſlano do nyego s prozbami/ przyyat. Przyyawſſy wnet lud burzacy wſpoſoit na wſſytki ſtrony/ tak od nyeprzyacyot yako y ſwoye. Przeto byt dat zbudowac koſcyot Januſowi ku cci/ y zawiart na poſoy/ a kedykolwyek byt nyepoſoy/ ten koſcyot byt otwarty. Prawa y ſluzby koſcyelne wſthawit/ aby tym trwalſſe byty/ powyadat iſ co czynit a wſtawyat/ czynit z roſkajania a wpoiminania boginyey Egeriey. Przydat thez ku dzyeſiacyom Mlyſyacom dwa/ to yest Scycien y Luteo go/ bo pirwey yedno ich dzyeſiec bywato/ a na przodku Ma

Egeria bogi-
ni.

rzec pirwey Romulus poſadzit/ a on go wſtawit trzecyego w rzedzye Mlyſyacom. Piſſe s. Augustin/ iſ byto wyorano ſtrzyne s kſyegami yego czarnekſyſkhe/ w koſcyota Januſowego/ ktorych niſkomu nye obyawyat za żywota/ a ſam byt nawyk



od Márkus

ob Markusowa Warra/iz wioat w wodzye patrząc obrązy czartowskye- gdyze też przydawssy krwoye cztowyczey/umarte krzesili. Przeto ty ksygi Senath Rzymiski kazał popalic. Then też Numma Kapitolum w Rzymie z gruntu postawić dat. Ten też Rzymyanom zakazał aby Bożego obrazu nye malowali/ ani na kstatth cztowyeł- ani zwyerzycy/ ani ptak/ mowyc/ iz Bog nye ma osoby jadney/yes dno wssytek wssedzye. Pánowat w pokoyu wyelkim do smyerci. Umart potym má yac wyetu swe lat Lxxj. lekka nyemoca. Ten sam yeden s syedmi Krolow Rzymi skich swa smyercya umart. Zostawit synow czterzech a core yedne/ kthora wrodzita Antusa krola czwartego.

Tullus Hostilius bedac z oycá pásterzem/ Krolom Rzymiskim zostat/ za czasu krola Judskyege Manassen/ ktory sprawowat rzecj pospo-
lita Rzymiska lat xxxj. Jako Numma byt spokoyem/ tak ten zasy z nyepo-
koyem- bo przez odpoczynienya walczyt/ przeto rzeczon hos-
tilius/ iz nyeprzyyacelom byt nyeprzyyacylem. Myesscia-
ny ubogye opatrzyt s krolewskyej czesci. Gors kthora zowa



Cellius-ku myastu przydat- na ktorey sye dopuscit sadzic lus-
dzyom nye osyadtym/ y sam myestkat na tey gorze.
Za nyego Cecius Cellius Rysze Albaniske- bedac nyezyezli
wy Rzymyanom/ poczat dawac przyczynę walki/ to yest do-
puscit totrostwu yezdzic na zdobywanye na Rzymiske pan-
stwa/ gdyze skody wyelkyc czynili. Gdy to obaczyt Tullus

Cellius gora.

Cecius Cellius.

poslyt nyemu poslat o nagrodzenye skod. A gdy Cellius walki pragnat- powye-
dzyat mu ya Tullus przez posly/ a w tym umart Cecius/ na yego myesce wybran
Necius Sufficius- ktory zadat przedtuzenia poczetey walki Albaniskej/ chcac
przywysc Weyenty y Sidenaty/ aby sobye spotu wssyscy pomogli na Rzymiany.
A gdy sye spotu smowili przeciwo Tullowi/ poslat pirwey z hardym a dotkliwym po-
selstwem Necius do Tullusa mowyc/ iz nam slusnyey thu roskazowac wta snym
dzyedziom/ cosiny sye tu z darona porodzyli/ nizli wam zbyeraney a myessaney dru-
zinye/ to yest Etruskom y Sabinom/ a ktemu nazbyeraliscye totrostwa tutayace-
go sye po swyecye myedzy sye/ kthorym jon jadny dobry nye chcyat dac/ ajeseye ich
gwattem nabrali. A tak slusnyey nam yako slachethnyessgo rodzaju/ nizli wy
nam yako bekarci wta snym synom a Grecy Barbarom/ roskazowac bedzye.

Necius Suf-
ficius.

Tullus tez powyedzyat przez posly/ dziruyc sye temu iz narodowi nassemu Neci-
us przyganya/ a swoy podwysissa- ano wssytko yeden/ zasy nye obywatel yey zatoz-
li Albiyey/ ktorym yessce y dzis Necius roskazuyc. Zasy moc albo rozum na rodzye
zalezy takzey y enota/ ale kto ma rozum ma enote/ kto ma ty obye- ma moc/ a ktho
to spotu ma/ wssytko snadnye mu przyydye myec czesc y rodzy wysoki. A izbych te
go skutkiem dowyodt co wsty mowyt/ cym semna sam a sam o to/ albo wysadz ko-
go rozumyess byc takyego nagodnyessgo/ a ya takzey drugyego przeciwo tobye/ a
ktory nad ktorym otrzyma zwycestwo- ten lud temu bedzye poddan. Necius po-
dtug yey rozmowye przyzwolit na to aby byli wysadzeni s kazdey strony po trzech ms-
zoch wyelkich nazacnyessych a czynili za wssytek lud s soba. Gdy czas przyszedt wy-
stapili ktemu trzy mezwowe z Albanow- zwano ye Kuriarj/ s strony zasy Rzy-
myan wystapili Horacij trzy bracya od dwu syostr/ ktory sye yednego dnia wrodzi-
li wssyscy trzy. Sebrat sye wyelki lud patrzyt na te slawa a wyelka Protosile. A
gdy sye potkali- zabili Kuriarj dwu z Horaciow a sami tez byli barzo ranni. Wie-
dzac to trzeci Horacius zdrowy/ zmyssit wcyekac. A gdy go gonili/ ze mdlosci ran-
leniwo yeden za drugim byezat. Horacius dat sye pogonic pirwossemu/ zabit go
rnet- drugi nadbwegat/ tez go odprawit/ trzeci yuz chcyat wcyec/ ale gdy go kren-
wsta/ nye mogt. Horacius bedac swyey zdrowy pobit wssytki trzy Kuriari-
banskyc. Byta wyelka radość w Rzymie- gdy musyli poddanosc wczynic Alban-
Horacius yako zwycyessca pobrat zabitych Albanow wyelkyc a kosscomu ktemu
takzey slaty. A gdy sye przyblizat do Rzymu/ wysta przeciwo yemu syostr/ kthora
gdy wyrzita slaty albo zapone swego meza zabitego z Kuriarow- placala mowiac

Alba.

Kuriarj
Horacij

Rzygi Pirwisse,

Horacius o
Parzon.

Fidenat.
Weyenci.

(bo ya nowo bylo dano za yednego z nich Kuriata do Albanię) rychtos myt wdo
wa uczynit okrutnika ludzki. Zabiti ya wnet mowiac/ yam sye za wssytet lud y oye
czyne zastawit/ gardto swe wazyt/ a tys tego nye wdzyczna- nye godnas aby kye
dy byla w nassym rodzye. Byt obwinyon przed wrzdem o to co nad syotra wdzys
tat. Ale iz thakye prawo byt dat Romulus/ iz wolno bylo oycu czynic s synem co
cheyat/ takyez y nad cora/ przeto go ocyec wyprawit stey winy. Syny tych Horacia
ow opatrzone s skarbu pospolitego. Przyyat Tullus taskawye Albany nye wzrus
ssayac ich praw w namnyeysszey rzeczy/ wssakze sye potym sprzeciwili Tullusowi w
czyniowszy sinowe s Fidenaty y Weyenty. Stey przyczyny Tullus sebrat lud wyelki
przeciw Fidenatom y Weyentom/ a Neciusowi tez roskazat aby byt yemu ku pos
mocy s swym ludem. Gdy czias przyszedt przycyagnat Necius s swoim ludem do
Rzymyan- mayac porozumyenne z Weyenty y Fidenaty. A gdy sye myeli potykac/
przysli Weyenci na lewa strone Rzymyanom/ a Neciusa posthawiono pod gora
na prawey stronye. Nye mogt Necius scirpyec stac gdzye mu kazano/ ale wstapit
na gore z ludem swoim patrzyc ktorey stronye sye lepsza forthuna powyedzye przy
tey myslit zostac. Obaczyt to dobrze Tullus/ przeto rzekt gtosem/ yam tam Neci
usowi kazat stac. Styssac nyeprzyyacyle/ nye myeli w nim nadzye za dney.
Porazili Rzymyanye Fidenaty po prawey stronye/ a Weyenci poczeli vcekac przez
rzeki/ ktore Necius gonit nye chciwy. Wezwat pothym Tullus Neciusa do sye
bye- przetojyt mu yego sprawe/ potym kazat go konim zwotoczyc. Drudzy pissa koty
na dwoye rostargnac yako tego ktory wyary nye dzyerzy. Myastho Albe kazat do
gruntu zborzyc/ a mieszczany wssytet do Rzymu ze wssytetym domostwem przywiolt
Fidenaty oblegt/ ktorzy sye musyli poddac a poslussni byc yemu. A yedy nalepyey
Tullus pokoy sobye cheyat uczynic a odpoczynac/ zapalit mu zamek grom iz zgos
rzat sam z jonk y z dzyecmi. Pissa drudzy iz to vmyslne uczynili nyeprzyyacyle ye.

Necius Marcius przyyat Krolewski scholec

w Rzymie/ lata od zatozenya Rzymu 112. Postas
nowit zasye modty w bojnicach/ ktore byty opuszczo
ne prze trudnosci waleczne od Tullusa/ thak yako byt yego
dzyad mateczny Numma postanowit/ wymawayac w ze
branyu spotecznym/ yaki gnyew bogowye przepuscili na Tul
lusa y na rzec polspolita dla nyedbatosci poslug ich/ przetho
tez cheyat tym kstattem isc yako Numma Pompilius/ aby
w pokoyu myestkayac wssytet sye wdat na sluzbe bogow. Ale tey fortuny myec nye
mogt/ abowym Latini mnimayac go byc lenwym (iz pokoy mitowat) nayejdzali
na yego panstwa a skody wyelkze czynili. Przeto zebraussy sye na nye porazit ye/ y
myasto ich Politorium wysat y spalit/ a myesczan y z do mosthwem ich pobrat do
Rzymu obyczayem przodkow swych/ a dat im gore ku myestkanyu Awentine. Thus
Fidenaty- y ine graniczne nyeprzyyacyle zwyciezyt/ y pod Rzymsta moc poda
dat/ Janikulum ku myastu przytaczyt. Most drzewiany Sublicium na Tibrze na
pirwey zbudowac dat. Kazn polspolita/ tho yesth cyemnice srod rynku napirwey w
Rzymie dat uczynic dla wystepnych. Potym vmart. Panowat lat xxiiij. zostawit
po sobye dwu synu.



Latini.

Politorium.

Awentina go

ra.

Janikulum

gora.

Most Subli

cium.

Tarquinius.

Lukuma.

Latini.

Lucius Tarquinius przyyat Krol Rzymski pa
nowat lat xxxvij. Byt syn Domarata kupca s Koryn
tu z Greczey/ od ktorego byt pirwey wezwan Luku
mo. Przyszedssy napirwey do Rzymu z Greczey/ vmyat sye
wssytetym zachowac/ mayac tej dosthatek wyelki z oycy/ do
stat osyadtosci dobrey w Rzymie/ przeto thej byt wybran za
yednego Patriciusa. Baczac wssytet yego sprawe y dobre za
chowanye/ wybrali go Krolew. Bedac na thym przetojensihwye napirwey wyobz
walke z Latini- ktore wyelkrocz porazit y pod swa moc przyat/ myernye sye
sinie obdoby/ a yednego nye mordowac ani wciakayac- ale im dzyerzawy y obescya
swe rojdat



swe rozdat / praw y inych rzeczy używać wstawił / jako imi odczytscy. Na drugi rok wyodt wałke s Sabiny / ktorym Etruscy byli ku pomocy. A gdy sye potozyli Sabie m dwoyemá woyski myedzy rzekami Tibrem y Amienem / zbudowali most na Tibrze z łodzi stawiając yedne podle drugyey od brzegá do brzegá. Widząc to Tárquinius uspuszcit z gory na nye drugyey todzye albo barki napetnyone smoty / syarki / węgla plew z ogniem / od ktorych sye zapalit ich most yzgorzat ze wssytkimi przyprawami. A gdy nyeprzyyacyle byezeli gasić ognia do okretow / w ten czas na nye wderzyt / porait ye y pobrat Etruscy wyetkty tym obyczajem / a rozdzylit myedzy Rycerstwo. Żal pothym byto Sabinom iż Ewed y wałke staczali z Rzymianym. Ale Etruscy wyete kroć potym bitwy stracone myeli z Rzymianym. Na ostatek gdy sye yuz podda wali Rzymianom / przynieśli wssytki ornamenta Etruskie do Tárquinius / ktorimi byli zwykli Erola wybyerac / to yest korone złota / stetek s kosci Wsłomowey / scętrum / na ktorym orzet złoty byt na wirzchu / szaty s purpuri / też dwanaścye syetker s każdego myasta po yedney / z myotkami / abowiem na ten czas byt obyczaj / gdy Erola wybyerano / siedt przed nim myeyski sluga s syetker s sznopem myothet / na znać karania wystepnych / s tymi rzeczami dali mu w moc państwo / y poddanośc w czynili. Przetożył tedy Arunta synowca Etruskom / a Lacinimom Tullusa Serwiusa / s ktorymi cagnat na Sabiny. Ale Sabini nye dufając daley fortunye / czynili takze poddanośc Tárquiniusowi jako y Etrusci. Uczyniwssy sobye pokoy snimi Tárquinius / przyyat ye do myasta / szady y przyyacoty snich poczynit w Rzymie / s ktorych wybrat sto Patriciow. A thak yuz wssytkich byto w Rzymie trzy sta Senatow / ktorzy rzecz pospolitą sprawowali. Pothym ku bożnicom swoy wmyśl o broćit / Eaptanow Saturnusowi / a Wescy boginyey mnisset nasadzit / Eoscyot Junonye / Dianye y Jowissowi kazat postawic / co byt obywat gdy s Sabiny wałke wyodt / myasto y rinek chedogo poczat oprawiac / potamawssy pirwssie grube roboty. Rynny poczynit / Etolemi nyeczyscioci z myasta wychodzity do Tybru rzeki. Chcyat też iny Tribus wstawic / nad esthawe Nummy Pompiliusa / ale mu wyesszczek Návius nye radzit: Chcac doswyadssyć prawdy wieesszka wezwat go przed Senat yawnye / rzekt E nyemu / moze li tego dokazac co wmysslit. Rzekł wyesszczek iż moze. Rzekł Tárquinius wkazawssy brzytwe y osle / mogeli ta brzytwa stracac Eas myen (albo osle) Rzekł wyesszczek / moześ. Rkayat tedy Tárquinius Eamyeñ brzytwa z wyetkim wssydem / iż kusit takyego meza. Przestat tedy Tárquinius od swoego wmysslu a nye wybyerat wyetsszego Tribus. Mayac Tárquinius pirwssy lat wyetku swoego Lxxiiij. zabít zdrada od synow Antusa Márciusa / iż byt pod nimi Erolestwo otrzymat / bedać ich opyekunem / a po swey smierci naznaczyt Serwiusa zytca swoego na swe myeysce. Stey przyczyny synowye Antusowi zrazdzili dwu pastersu / ktorzy powadzili sye na smowye / przysli na skarge przed Erola. Erol gdy za yednym skazanye uczynit / drugi go Eiyem zakowanym wderzyt aż umart / poczeli wcyetac ale ye poimano y potracono wyetkimi mekami. Temu to Tárquiniusowi / gdy do Rzymu przyszedt / Orzet zyt cępkę z gtowy / y wlecayat siya wzgore y puszcit zasye prosto na gtowe / przeto Tanquit zóna yego wyesszka powyadata go być Erolem. Tego czasu gdy byt Erolem Tárquinius / byto złotym časom lat 1500. a Rzymowi lat 200. Galli / Etoe dzis zowemy Francuzy / od wschodu słońca w wyetkich poczyech ludzi / bo ich zyemya ta nye mogta znosić w Etorey sye rodzili / przysli do Wtoskich Erain / acz nye wssysci / ale cęsc ich / wybiwssy meze spoymowali zony ich y rospodzili sye snimi / a ci wezwani sa Galli Cisalpini / to yest stey strony gor Al Galli. pes. Tego czasu też byt gedzyec nyepospylity Arion na wyspye Lezbo / ten gdy wyetkty skarby zebrał za swe misterstwo we Wtoszech y w Sycciley / puszcit sye do Koryntu do Grecyey woda. Żeglarze pobrawssy mu skarby wrzucili go w morze / ale od Delfina wyetkty ryby byt odniesyon do Lakoniy / skad przyszedt do Koryntu pirwey niż żeglarze. A gdy przybrezeli żeglarze / poznat swoye rzeczy y nich / dat ye poimac y potraceni / a yemu sye skarby spetna wrocity. Simonides medrzec Grecki tego czasu byt / Etorego slowa sa: Fortuna cęsthoć Eroc nyewinnego opusszka / ale dobra nadzyca nigdy.

Tiber.
Amienis.

Most zgorzał

Etrusci.

Syetyer.
Myotla.

Arunt.
Serwius.

Trzy sta me
zow.

Tribus.
Návius wis
szczek.

Tárquinius
zabit.

Orzel.
Tanquil.

Arion.

Simonides.

Serwius

Okręga

Serwius Tullius Hosił Krol Rzymński pa-
rowat lat xxx. Ten był z niewolnice trozowy z O-
kręgiey- jako pisse Titus Livius/ iś gdy Tarquinius
Lacinniki porażit/ poimania była Okręgia brzemienna żona
Tulliusa Kornikula Hetinana- ktora bedac v Tarquinius
na dworze wrodzita syna/ ktoremu dano imię oycowskie Tul-
lius/ leżac w kolebce widzyta krolowa Tarquiniusowa Ta-
naquil/ gdy ogyen sstapit na yego gtowe a nye vskodzit ani go obrażit. Przeto
radzita krolowi aby to vzyecze tak dobrze chowano jako swoye/ powyadacyac wsser-
kim nam siwego czesc myec. A gdy swych lat dorosl byt mezem opatrzynym/ przektā
dat nan sprawy wyelkze Tarquinius/ y dobrze ye sprawowat. Przeto Senat prze-
nyosl go byt od Plebeusow do Patriciow/ a potym go krol za zyecia wyat.
Po zabiciu Tarquinius/ jakom pisat/ wezwata Tanaquil krolowa do szebze Ser-
wiusa y rzych tacyemne aby nye powyadali o smyerzi krolewskzey nikomu/ a puscili
gtos iś nie nye bedzye Tarquiniusowi/ polepsza sje mu co go torzy ranili- bo Tana-
quil jako nyewyasta rostropna/ boyac sje by Antusowe nye wyzeli krolestwa/ a yey
wnuczkow nye pobili/ ktorych byto dwa od syna vmarte/ powyedzyata przed Se-
natem iś Tarquinius bedzye zdrow/ a na swe mzeysce przetojyt Serwiusa. Smo-
wita sje s Tulliusem jako myat ic przed Senat/ a powyedzyec przygode krolewa-
sta/ dacyac wine Antusom/ pozwarossy ye przed Senat iś om sa przyczyna yego ra-
nyenya. Takze vczynt Tullius- zalowat sje dluga a wymowna rzecia na Antus
sje przed Senatem. Ktory gdy nye staneli wywotano ye precz z Rzymksyego pa-
stwa. A gdy ye wywotano/ po wtore vczynt rzecj do Senatu Serwius za toblwa
obyawacyac smyerz Tarquinius krola/ wychwalacyac yego do brodzysstwa rzeciy
pospolitey/ zalecacyac im tez w moc potomki yego ktore yessze lat nye myaty/ y wre-
le inych rzeciy Senatowi rostropna rzecia przektadat/ tak o rzeciy pospolitey jako
o wlasni y. Wyedzyeli tez dobrze iś nyebossiczyt krol wyelkze rzeciy nan przektadat/
a dosyc im czynit/ przeto zmeciwossy sje wybiali go za krola. Bedac krolew ktora
nowanym/ myat przeciwnie sobye Etruski/ wssakze ye zwyciezit Przydat ciwarty
Tribus do trzech dawnych. Trzy gory ku myastu przytacyt Quirinalem/ Vmira-
lem/ Erquinum- dopuscit posadi tym ktorzy swego domostwa nye myeli. Mied-
sto watem opirawit. Myary wagi vstawit. Ten tez czyni napirwey dawac vstawit
z gospodarzow/ y nalezli przez czyni byc na ten czas ludzi w Rzymie 84000. Pri-
brakowa wssy ye/ obrocit nyektore godnyeyssze na sprawy/ nyektore do roley/ nyekto-
re na rzemiosla/ nyektore na rycerstwo. Postanowiwssy a vczyminwssy sobye pokoy
ze wssemi nyeprzyacyelmu/ obrocit sje ku nabozenstwu. Posthawit dwa koscoty
Fortunye iś sje go dzyeriatā przez wsserek czas yzwota yego. Lacinnikom radut as
by Dianye boginyey koscoty zbudowali na gorze Arentinye/ thym kstattem jako w
Efezye w Greciey. A gdy tak vczynt/ wrodzit sje wyelki Wot nad przyrodzenye ze
dnemu lacinnikowi. Myeli odpowedy przez sen/ iś ten narod bedzye panowat kro-
ry go napirwey Dianie w koscyle ofiaruye. Przywodyt tedi on Lacinnik Wotu do
koscyla Diany/ a gdy wezwat kaplana chcac Wotu ofiarowac w koscyle/ rzekt
mu kaplan aby sje ssetd pirwey vmyt do yzwey wodi- to yest do rzeki Tibru. A gdy
ssetd/ kaplan Rzymski wyat Wotu a ofiarowat go napirwey- sje przyczyny vczy-
nt Rzymianom moc panowanya a sobye czesc od wssytekich. Myat Tullius dwe
corze swoye dorosle/ s ktorich byta yedna pokorna litoscowa/ a druga okrutna a tro-
ga- dat ye w matzenstwo dwyema synom albo wnuczkom Tarquiniusowym/ s kro-
rich takze yeden byt myerne pokorny/ drugi okrutny. Aby yedno drugyego zlo-
myarkowato/ dat pokorna okrutnemu a pyssnemu Tarquiniusowi/ a okrutnemu
Tullia Aruntowi pokornemu a litoscowemu. Trasito sje albo s przygodi albo pze-
moz/ iś oboye dobrich a pokornych vmarto- Arunt ma i Tulliey/ y zena Tarquinius
sa pyssnego. Staciyt tedi ciarta s poganem Serwius Tarquinius pyssnego s Tull-
lia okrutna/ a nichley sje tacy godza. Po ztacyenyu ich rycho Tullia podwiedta
miza Tarquinius pyssnego/ aby vczynt o krolestwo s Serwiussem starym mowac/
jes yest yad



Gory w Bz-
mye.

R. scyot Dy-
any.
Wot wyelki.

Arunt.
Tullia.
Tarquinius
pyssny.

tes yeft yako baba nyedbaty o swa oyczynę wtaśn- dądzac nad sobą brancowi pa-
nować. Stey przyczyny Tarquinius vmowit sobye pirwey nyektore s Senatu/ yę
dny przez dani/ drugie krewnoscy/ vczynt rzecz dluga przed Senatem/ co za nye
godność do nyego baczyli/ i; imo on prawego krolewica dali brancowi krole sthwo/
ktory yako slyssie niemu ye w moc podaye/ zdradzayac nas ktorzysmy byli w yego o-
pyece. Tullius dowyedzayawssy sye tego/ obelawssy lud wssytek/ vczynt rzecz sse-
roka do Senatu/ takyeż drugyego dnya do Plebeusow/ to yest do ludu pospolitego
go- yako Tarquinius dobrze chowat- yako go z ręk yego nyeprzyaycyot Antusow
obronit/ yako rzeczy pospolitey poslugi/ wstawy/ obiony/ y wsselktye opatrzenye vczy-
nt w myescy/ na ostatek dzyewtem mu dat wtaśn/ a yednośc snim vczynt- co sye
dzyeye/ i; mi na starosc moye teraz takye trudności a frąsunki zadawa/ za moye prze-
ciw yemu dobrodzycyestwa/ y wyle inych rzeczy przetożyt (o czym Livius sserzey pi-
sse) Lud pospolity zawotat: Vivat rex Tullius in solio suo. Tarquinius smutny od-
ssedt/ zoną yego Tullia narzekatā znou kazať Tarquiniusowi dā ry kossęhorne
rozdać myedzy Patriciusy/ ktore tak zhotdowawssy/ radzili mu aby nye wyle mo-
wyac ssedt a vbrat sye w krolewsktye odzienie/ ornamenta/ sceptrum y ine apparaty
wzayawssy syadt na stolcu krolewskim/ obelawssy rade to yest Senat/ mayac z nye-
ktorem przed tym porozumienye- sluzebniki takyeż y slugi myeysktye przyprawit kto-
rzy pod ssatami myeli obiony y zbroye zakryte/ y vczynt tak. Dowyedzay sye Tullia
us przysssedt przed Senat mowit k nyemu/ yako thy zty cztowycze smysy sye czynię
tym czymes nye yest/ anić tego w moc dano- a syedzyec na myeyscu moim/ wyedzac
mye żywego yesseje na swyecye zostac/ ktoż cye thu posadzit? Rzekł Tarquinius/
smysatosc a nye wssydlivosc twoya/ i; ty bedac brancem a nyewolnikyem nassym/
smysates sye krolew vczynt Rzymkim. Tullius zapalwssy sye w gnyew/ chcyat go
s stolca zepchnac/ ale Tarquinius bedac mtodi a ktemu przyprawony/ pchnat go od
syebye a kzyknat na swoye/ ktorym rozkazat aby go zepchneli na dot. A gdi thak vo
czynili ssedt rozkrwawiony do domu. Thullia zóna Tarquiniusowa syedzac na sa-
nyach gtosem miza Tarquiniusā krolew przywitowatā/ mowayac mu thez/ dobrze
sye tak ssatō- ale poķi Tullius żyw nye mozesz być przespyczym krolew/ bo ma po-
spolstwo po sobye. Poslat tedi Tarquinius sluzebniki swoye za Tulliusem ktory go
zabili gdy dochodzil do dworu swego- a potym na vlice wywlekli yesseje żywego.
Tullia corā yego yadac do domu ta vlica- gdy widzyatā i; woznica chcyat omiyac
krolā zabitego/ kazať mu przez oycā Tulliusā prosto yechać nye ochylayac- przeto
zwano to myeysce vicus sceleratus/ to yest vlica ztosciwa- a przed tym zwano vicus
Ciprius. Cyatō yego pochowano w necy boyac sye we dnye dla pospolstwa wzrusse
nya. Dzyatō sye to gdy yuż byli żydowye w nyewoley w Babiloniy lat xxxiiij.

Titus Livius
us pisse.

Wnetrzna
swary.

Tullius zabia

Okrucyest-
wo Tulliey.
Vicus sceler-
atus.

Tullius Tarquinius pssny syodny a ostacni krol Rzymski
poganiski panowat Rzymyanom xxxv. nye prawem ale gwattem a okrucien-
stwem/ przeto sposob ochedożny pirwssych krolow opuściwssy- nowy okrutny
wnyosł. Abowiem osadzit okoto syebye straż okrutnych ludzi/
ktory gdy krolā blisko stat scyeli takyego- nye prawem
ale smyercya kazdemu grozac. Do rady nye chodzil yedno
slat przez posly odpowyedzi y pytania/ przetho go zwali pss-
nym. Ten wyle Senatu potracit potayemny/ przeto wi-
dzac drudzy odchodzili precz z myastā od swych mayetności do
Grecyey y indzyey. Widzac Senat rostargnyony wybrat iny
na swoye wola. Prawa y wstawy wssytki Serwiusowe pokā-
zit. Plebeusowye temu byli radzi/ abowiem nad ich wola wybrali go za krolā ssa-
mi/ wssakze im takyeż prawa wzrusssyt yako y drugim. Abowiem gdy mu pyenye-
dzy nye ssatō/ vtożyt pobor taki i; musyat tak wyle dac vbogi yako y bogaty. O-
bne schodzenya y rady zakazat. Rozmaite karānya albo wyzyzenya wstawit. Cora
swoye dat za matzonke ksyazcyu Lacińsktemu aby snim przysyazit zachowat/ dla
tego prze ciw Wolskom walke podnyosł/ Swesam/ Pomeciam/ gwattem wssyt.
Gabinos chytrosyca zwalczyt/ abowiem gdy in mocā nye mogt nie vczynt/ przez
stac ich zba-



Tarquinius
pssny.

Ryegi Witwisse.

stać ich zdania sye mu lekkosć/ weźmij tak każat syna swego Tárquiniusa sfošhego
yawnie srod rynku mostami vbić (a to wyelka sromota byta/ bo yedno stoczynicom
tak czyniono) dąyć mu wine yakoby chcyat zdradzić oycą. A gdy sye to rozslawia
to/ syn na smowye z oycem bedac- weyelt z wyzeyenya do nyeprzyacyot Gabinow
wywyodssy s sobą wyele mtodzyencom/ prosił Gabinow aby mu dali pomoc przes
ciw yemu/ co radzi weźmili. Naleydzat na państwo oycowskye wyele ludzi y korzy
sci pobyerayac Gabinom rozdawat/ tymże yuż v nich nye byt w żadnym podeyrze
nyu. Baczac oni to wybrali go za Rysaże nad sobą. Wneth thayemnye oycu dat
znać o swym przetożenstwie- pytayac go co ma czynić. Tárquinius pyssny nie chciat
sye tego poselstwa zwoyerzyć poslowi dla yakey przygody- nie mu nye odpowedyat
tylko w wyodssy go do ogroda gdzye mał byt/ scinat gtowki małkowe. Poset pytat
go czesto co roskaze do syna/ milczat wssytko. Poset przyyechat do syna yego powie
dzyat iż nye chcyat dać żadney od powyedy/ a też musito sye mu co ostać w gtowie/
wssytko gtowki małkowe scina. Obaczyt syn iż to scinać kaze starffe. A nyewedyzac
yako inaczey ktemu przysc/ smowit sye z yednym swym wyernym/ ktory potożył list
w domu Petrona Antistia zápyeczetowany sygnetem Tárquiniusa starego/ a na lis
seye skato prossac aby mu syna yego żywo przyslat potayemnye/ a nye mozesli żywe
go przyslac tedy gtowę yego/ a ya tobye dam za to przednyeyssie myeysce w Rzymie
myedzy Senaty/ także weźmili. Wezwat tedi radi do syebye/ żatowat sye przed ni
mi na Petrona/ powyedayac iż ma smowe z yego oycem o zabicyu yego. Gdi przat
Petron/ każat wrzedowisc do nyego a sstac tego listu/ miedzy imi też byt ten co
gi tam potożył/ nálezi ten list y przyniesli/ ktory ceyono przed wssytkymi. Rzucito
sye pospolstwo na Petrona a wkamyonowali go y wssytki przyacyele yego/ y wie
le inych przyprawit o gardo swoya chytroscoy/ a swym ktory myeli snim porozu
myenie dat straż myeyska nad bronami. A gdy to yuż obaczali po nim poczat być ro
stert/ dat znać oycu/ ktory z woyskiem o potnocy przyeyagnat/ puszczon táyemny
do myasta/ lud poscinat/ myasto wzyat/ y ostat sye panem Gabiyskim przez prace.
Stey przyczynny dat koscyot zbudowac Jowissowi na gorze Tarpieio/ kteremu gdy
grunt kopano nálezyono swyego gtowę cztowecza/ s ktorey cyepta krew sta/ prze
stano roboty. A gdy pytat wyessetow co to znamyonowato/ powyedygeli iż to miey
sce bedzye gtowá wssytkich Wtostkich kráin: od te^o czasu Kápitoliu zomá od gtowy
nálezyoney. Koscyota obycanego nye mogt tak rychto zbudowac- bo pothym ry
chto wygnan precz. Do tego to byta przysla Sybillá Kumea s ksyegami aby ye
kupit od nyey- yako bedzye niżej przy Sybillach. Cirpyat Senat Rzymiski thakeż
Plebei okrucyństwo Tárquiniusowo/ tak dtugo aż daley wytrwac nye mogli/ mu
syeli go wypedzić ze wssytkim rodzayem yego/ prze te przyczyny: Gdi Thárquinius
obległ myasto Adea xviii. mil od Rzyma/ bronit sye dobrze/ przeto leżat okoto ye
go przez nyematy czas. Bedac też tham syn yego Tárquinius sfošty/ zamowit sye z
mtodzyenicy przyacyelmi swemi o dobrych a zlych żonách- każdy swoye chwalac nad
ine. A gdy byt spor o to smowili sye yechać do Rzyma a doswyadssyć tego. Nalezli
żone Tárquiniusa mtodego z inemi na gamraciey stroyac krotosile/ goduyac/ y ná
piyayac sye dobrze/ yechali też do Kolatiny nálezi Lukrecia myedzy robotnicami
robayac- a tak od nich byta doswyadssona w zachowányu cnoty. Stey zawisci Tár
quinius sfošty w nocy sfošt do Kolatiny wssedt do Lukreciey przespyscznie yako do
przyrodzoney/ náđ yey wola dat przyczyny wzrussenya yey wstydlivey cnoty. Potym
Lukrecia behac w smutku/ wezwata k sobye oycą y meżá y inych przyacyot/ mowi
ta gtosem oppowadayac co náđ nya Tárquinius sfošty weźmij/ mowayac też iż nye
godna tożá meżá swego/ ani ná przyacyele smyle patrzyć prze ten weźmij/ Prze
to wyawssy noz ktory táyemny pod ssatami nosita/ zabita sye im przed wssytky
na samá/ Kolatinus maż yey rzucit sye do nyey obtápyat ya cátowat- ptaczac/ ná
rzekayac- także ocyec y wssyscy przyacyele gtosem ptakali nárzekayac z wyelkim
wsitowanim. Widzac to Brutus syesterzenyec Tárquiniusa pyssnego przyrodzony
Lukreciey/ mowit tymi slowy: Macye czasu dosyć Kolathine y Lukreti/ y wssyscy
przyacyele yey/ ktoregobyseye myeli żatowac spráwyedliwey swoyey lekkosci/ kto
rey ani bogowye (yesli sa spráwyedliwi) ani ludzka opátrznosc znosić nye mogá/
A yesli sye

Gabini.

Petron.

Petron wka
myonowan.

Gabini zwoy
creżeni.
Koscyot Jo=
wssow.
Gtowá czo=
wyecza.

Sybillá Ku
mea.

Ardea miasto

Lukrecia wsi
ali wa.

Kolatinus
maż.
Lukrecius
ocyec.

A yesli sye w tym nye opatrzymy/ bedzye nas wsszech tego
wyele potykato. Przeto radze y prossi kazawssy innym na
strone podjmy- a rozmowim sye wssyscy spotu/ yakobysiny
wczas mogli swemu ztemu rostropnoscy nasza zabyezeć.
Wessli tedi w rade wssyscy/ a sluchali przodkym slow/
rady/ y przygod/ ktore im Brutus powyadat/ takze zna
ki boskye ktoremi vpominali pospolity lud aby Tarquiniu
sow w myescy nye cirpyeli. Podobata sye rzecz wssytkim
Bruthowa/ Tribunom/ Kuriatom/ Patriciom/ Plebeu
ssom/ Senatowi y innym/ ptaczac a wzdichayac sprzysze
gli sye wssyscy spotu/ rzucili sye do zbroye/ wypedzili a wy
wotali precz wssytek narod Tarquinius krola/ y ty ktorzy
yego strone dzyerzeli. Tarquinius do woyska przyszedt kto
re lezato v Ardee. Ale iz Rzymyanye dali znać Bethma
nom T. Ermeniusowi/ a M. Horaciusowi/ o yego wy
dzenyu dla wyele przyczyn/ przeto go do woyska nye przy
yeli/ a odyechali od oblizenya/ wczyniwssy pokoy do xv. lat z myesczany. Potym Tar
quinius ssedt do Gabinow gdzye syna myat przetożyc na krolestwo.



Rzecz. Brut
towa.

Tarquinius
wypchnyon.

¶ Tho byt pirwssy wyek Rzymyanow a prawye wychowaneye pirwe/ pod syedmy
krolow ich przez 2 4 3. lat z boskyego przeszerzenya. Abowym nigdy pracowisszego
nad Romulusa/ nabożnyesszego nad Numme/ Walecznyesszego nad Tullusa/
gospodarnyesszego nad Ankusa/ ochodożnyesszego nad Tarquinius/ pyenyeżnicy
sszego nad Serwiusa/ okrutnyesszego nad Tarquinius pyssnego/ krola nye uyeli.

AB
Lochwata
Krolow
sluch

Rozdział Dwudziesty y wtory o Rzymie
Kich Raycoch.

Bowgnanyu Tarquinius krola Rzymsszego/ hato wyss
ssey stor/ ustawili Rzymyanye aby sami rzecz pospolita sprawowali/ y wy
brali dwu nad soba przetożonych z ady/ to yest/ Juniusa Bruta/ a Tar
quinius krolatina meza Lukreciey wstidliwey/ na myescy krolewssy. Ale aby za
cnosc dawnych krolow nye gineta/ przetożyli a ustawili krola koscylnych spraw/ to
yest Biskupa/ ktorem napirwey byt Mammius Papirius/ ktory aby tylko Wyessz
kom/ Mmskom/ a Kaptanom rokazowat. Brutus s towarzyssem swoim przysie
gal radzye y pospolstw byc wyerni/ y nye wracac Tarquiniusow do myasta/ ani ye
go przyyaceli/ ani krolow w Rzymie wytecy nad soba panowac dopuscic.

Brutus.
Kolatinus.

Tarquinius krol bedac v Gabinow/ podwodzil Latiny y Gabiny przeciw Rzymy
nom/ ale go w tym sluchac nye chcieli/ boyac sye tedi aby mu czego nye wyrzadzili
w yego przygodzye/ vcyekt do myasta Etruska ze trzemi syny (bowym stamta d ro
dem byt po macyerzy) gdzye tham s ptaczem powyadat swoye przygode/ vprosit v
nich iz mu poslyzyednali do Rzyma/ przez ktore wskazat do Senatu Rzymsszego/
aby mu dali gleyt dobrowolnye przyrechac/ liczbe chcac wczynic ze wsszego/ a wrze
dem yaktim oni chca opatrzyt/ albo Jednym Patriciussem byc na swey ocyzyny/ a
by yedno prozen byl wywotanya a wygnanya takyego. Gdy tho poslowye przepo
wyedzyeli Senatowi/ wystapit Brutus racya/ wczynit rzecz dluga przed Senas
tem przeciw rzeczy poslow/ powyedayac wyele przyczyn/ prze ktore nye mogt byc
przywzocon krol Tarquinius- acz w tey yedney dosyc iz sye sprzysze gli nigdy go w to
warzysstwe ani na przetożenstwye zadnym nye myec z yego nasladowcami. Ale aby
yesliby co zostato yego skarbow wtaśnych takze dzyadowny yego nad liczbe/ przy
wrocić mu/ wssakze mu tego nye dawac w moc/ aby tym pomocy na nas nie myat
ressli co przeciw nam bedzye chcyat poczynac. Przeciw temu Kolatinus Tarquini
us mowit/ radzac aby mu wydano za razem co yego yest/ aby na nas sprawyedliwo
sci zadney nye myat/ aby tez dla tego trudnosci wssytkim nye zadawat. Senat na
ty powyeki wzyat sobye do tilka dni na rozejmanye/ przekladayac rzecz Bruthowa
yako prawdy

Poslowye od
Tarquinius.

Kolatinus
Tarquinius.

Rshęgi Pirwossę

Myotta swo-
ya.

Aquillowe.
Witellowe.

Brutus ofru-
cny nad syny.

Yako prawdzim / Kolatinusowa jako sprawiedliwa. Dano odpowiedzi poslom E-
truskim / i co jest yego wlasne nyechay przysle po to przespiecznie. Co syc tydze przy-
wroczenia wywołanego / to nye moze byc wedlug yego prawa ustawionego / ktore
sam ustawil mocny / aby zadny wywołany nigdy nye byt do myasta przywrocon.
Al stym poslowy yechali przeci. Wszakze nye byli w myescy tacy ktorzyby nye przy-
zwolili Tarquiniusa przywrocic / jako dom Aquillior- Witellior / y dwa synowe
Brutowi / ktore przebaczone zbrodliwe listy pisac do Tarquiniusa krola. Gdy cho-
powyedzyano Brutowi na yego syny / przywyodt ye do radei / wzynit rzecz przed Se-
natem / aby prawa a ustawy swe myescy myaty / a nye baczone na persone ani kre-
wnosci / yesli wazna albo niska / yesli bogata albo uboga / yesli Rzyca albo Plebeus
zadnego prawem nye minac. Synowe stali ptaciac klatkacyc przed Senatem. Se-
nat baczac ich mtole lata a zatobliwe katanye y pokori / wypuszczali ye pirwossy raz
stej winy. Ale Brutus mowit o to przeci Senatowi / i takich wyele myedzy soba
w myescy mamy / beda wssyscy ta droga chcyec wychodzie gdy karnosci nye wyrza /
ale gdy wyrza i starys od syebye poczynaya sprawiedliwosc / snadnye sye pospolity w
karze. Kazat tedi Brutus myottami syny swoye srod rynku bic / a potym syekyer
poscinac. Z yedney strony myeli mu za dobre / a z drugyey nie. Ale i to prawo dzyer
zeli wssyscy yessze od Tummy krola / i wolno oycu s syny czynic co chce / przeto mi-
kazy w tym dat pokoy. Poscinawssy syny swoye / wywedzyono tez y syestrzenice to-
warzysa swego Kolatina Aquilios / ktorych listy kazat czytac przed Senatem o
przywroczeniu Tarquiniusa. Padli na kolana swoye przed Kolatinusem wuyem
swoim aby ye od smyerci zachowat. Kolatinus restkazat cektarzem aby oczekawali
smini / a sam przyszedt do towarzysza Bruta pieszczac za nimi / wymawayac ye / cze-
scya i krolewski rod zaginye / czescya tez mlodescya. Brutus powyedzyat i to byc
nye moze / abowiem nye trzeba do sprawiedliwosci mitosyerdzya ani obaczzenia ro-
du / bo by przez cho zadna sprawiedliwosc nye byla. Kolatinus nyekaz z gnyewu
rzekt / wssakom tez tak przetozon jako y ty / wyzwolam ye stego / gdy tak okrutny a
nyebaczny na zacnosc osob ani na wyet ich. Brutus sye rozgnyewat / rzekt: Pektim
ya żyw Kolatine nie odeymies mi zdraziec pospolitey rzeczy / y ty za to sam wezmies
swo za ptacz / gdis tu na sye dat znac ich wyspepek. Osadziwssy straz nad mtozycen-
cy obelat Senat y Plebeusse / zatowat sye tego na Kolatina co mu mowit / powia-
dayac stego byc wpaadek rzeczy pospolitey czasu swego / yesli tego nye opatrza / mo-
wyac: byc Kolatinus smini nye myat yakiego porozumienya / za nimi by thak nye
mowit przeci swoyey przyszedze. Lukrecius swyekyer Kolatinusow a cyec Lu-
kreciey / wyrozumiawssy rade Senatu / napominat zyecya Kolatinusa / aby dobro-
wolnye spuscit vrsad w rece Patricior / bo temu rozumyat i mu gi myano wyac /
takie wzynit zabrawssy swoye mayetnosc / ktemu dano mu xx. funtow ztotas star-
bu pospolitego / wyszedt z Rzyma do Lawinium. Chwalit potym Brutus yego ro-
zum i tak wzynit / nye czekayac wywołanya / przeto nye zwat go wywołanym / ale
pyelgrzymowanym. Aby na sye tego nye dat znac / i go dla tego wypedzit aby sam
panowat / wyac k sobye towarzysza Waleriussa meza zacnego y madięgo / stym
wssyeki poeracit ktorzy na przywroczenie Tarquiniusa przyzwalali / a dobra ich albo
starby w pospolita kabanę wtozyli / a Senatu spetna trzy sta wybrali.
Potym Tarquinius krol wypadzony / sebrat woysko Etruskow Weyow s przyrodzo-
nemi swemi / cyagnat przeci Rzymianom / Rzymiany te tez przeci yemu drugie y
portali sye mocnie / bitwa z obu stron wielka dluo trwata. Al w tim Aruns syn krola
Tarquiniusa wyzwat na reke sam a sam Brutusa / zadawayac mu nye wciwe slo-
wa / tez mu wymawayac okrucyestwo ktore nad syny wzynit / mowiac i tak za-
dnego / nye tylko sztowekta ale y zwoyerzycya / nye mafi na swyecye okrutnego ktor y
by swoye krew jart / yakos ty wdzysat. Brutus ktemu dosyc smylele y okazale wy-
yechat na plac / oba na sye zapaleni przytarli rohatinami / tak silnye na sye wderzy-
li / az sye oba zardzem zabili przez tarcze y pancerze. Sstat sye wielki krz z obu stron
portali sye okrutnye / z obu stron bitwa yednako trwata az ye noc rozwyodta / roze-
gli sye do sroch namyotow / y odpoczywali kilko czasow. Brutus s ptaczem po-
chowan jako prawdzimy miosnisk rzeczy pospolitey / na ktorego dzwone rzeczy przy-
chodily z bito

Brutus zab-
it.

Chodźły z młodości aż do śmierci. Abowiem będąc w młodych latach / baczył do-
brze iż mu stat o gárdto wuyec yego Tárquinius pyssny / yako y yego brátu uczynił
dla yego osobliwego rozumu a bogactwa zabit go-boyac sye aby imo yego syny nie
byli przetożeni kiedy. Uchodzac śmierci Brutus / uczynił sye ssalonym- błażnowat
Krolowi chodzac s kiyem yako błażen / baczac to krol nyechat go tak w błażenstwie Brutus sye
Jednego czasu synowye Krolowsky yemu tej przyrodzeni- sli do Delfu do Apoliná czynił błaż-
z ofyarámi pytał / ktory smich bedzye Krolowat po śmierci oycowey / wzyeli też s sobą
Brutá aby im Krotosilet w drodze- ktory nabiałossy táymnye stothá wtożył w kiy
bzowy / ssedt z onym kiyem przy Krolowicoh. A gdy byto w Delfu- uczynili ofyára
Apolinowi / ofyárowat też on kiy Brutus ze stotem / o ktorym nyewyedyeli Krolowi
cy / pytali bogá swego (albo czarta) Apoliná kthori smich bedzye pánowat w Rzya
mye po oycu. Odpowedyat Apollo iż ktori napirwey matkę swoye pocátuye. Bye
żeli wssyscy do domu rychto / aby pirwey matkę cátowali. Brutus rozumyeyac iż
zyemya ich przyrodzona yest práwa matka- skoro przysiedt do Wtoskyy zyemye cá-
towať matkę / to yest zyemye Wtoska w ktorey sye vrodzit y wychowat. Thakże sya
ustaťo iż byt przetożon ná myeysce Krolowskye od rády. Po kthorego śmierci towa-
rzyś yego Wálerius byt podeyrzány wssemu ludu / yakoby chcyat być Krolem / abo-
rowem sobye osobno budowat zamek obronny ná gorze Welliey / Ktemu towarzyssá
K sobye dtugo wzyac nye chcyat. Uchodzac tego wzyat K sobye towarzyssá Lukreci-
usá- ale rychto vmart- ná yego myeysce zá sye M. Horáciusá / dom tej przenyoss
gory ná ine myeysce. Przestat też syekyer Ktoze yedno przed Krolem noffono / á myo-
rtty zostáty- wssákie ustaťit aby przed myástem noffono syekyer / á myotty w mye-
syye. Práwa też ustaťit rozumowi y spáwye godne y ludzkye. Pirwe- iżby Plebei-
to yest lud pospoliti ráde wybyerat. Druga / aby ápellácia od rádi albo Senathus
stať przed pospolstwo / á nie nye ma przepasc od rádi. Przetho od pospolstwa byt w
wyelkyye cci y powadze- y przeto mu dali imye Publikola.

Rozdział Dwudziesty y trzeci / o śacnych dzyebach meżow Rzymstich.

Po tym Krol Klunizynorum albo Etruskow Porsená podi Porsená:
nyoss walke przeciw Waleriusowi Publikoli- y Horáciusowi raycom Rzym Publikola:
skim- chcąc zá sye Krolá Tárquiniusá ná ich myeysce gwattrem wsádzić. Ba-
czac to Rzymánye osádzili skáte Janikulum zá rzeká Tibrem / aby sye tam nyeprzy-
yacel nye potkádat. Ale Porsená wzyat Janikulum á osádzit Etruski / cragnat Janikulus:
z woyskyyem ku myástu / wycyagli też Rzymánye przez most / stali zá rzeká Tibrem
Kotowi sye potykáć / ale nye rowny poczech ludzi myeli przeciw Porsenye / wssákie
sye dobrze potkali y meżnye sye bili. A iż Publikola y Horáciusá widzyeli być ránne /
przeto im to serce skáżito / pirchneli ku mostu / á nyeprzyyacel po nich / tak pretko Porseni dy-
byeżeli iżby byt wzyat myásto przessedssy most zá ludem. Ale záśádzili sye ci trzey me-
żowye przed mostem biyac sye z nyeprzyyacylem o most- Sp. Március / T. Hermi-
nius / P. Horácius / tak dtugo áż wssyscy swoi przesli zá most / ná zádku przesli też
Március y Herminius / Horácius ná ostátku zostat- bo wnet przessedssy lud pos-
rabili most yako roskazat. A gdy obaczył iż most poraban / chocyá byt ranny y o yea-
dnym oku wssóczył w rzekę we zbroi / przepłynat ná druga s throni do swoich. Za-
to dobrodzyestwo dali mu Rzymánye imyenia / tho yest roley yako moze zá yeden
dzyen ptugyyem obyć / y slup mu uczynili w Wulkanowym koscyele dla wyeczney
pámyeci. Poszedli Etrusci polá Rzymstyye zá rzeká Tibrem / dla czego byto wyel-
kye w isnyenye w myesyye g di żywnosci myec nye mogli. W tym watpnyu będąc
yeden máż známyeniti Kaius Nucius Scewolá / ssedt do rádyec co czynić mamy
w tey nyepzespyszności / rzekt / albo zginać z boskyy obyetnice / albo zostáć. Otho Scewola:
wam obyaywam táymnice swoye / iż dys gárdto swoye dawam dla oycyzny wta-
sney / á Porsená zábiye / á wam wssem sercá nápráwye. Szedt tedi zá rzekę y wssedt
do namyotu Krolowskyyego chytrze iż go stroże nye obaczyli- dobył myeczá zabit pos-
ale Krol

Rzeczywistość

ble krola Kancelerza dobze ubranego mniemayac by krol/ bo krola nye znal. Pol-
man wnet/ przywyedzyon przed krola. Gdi go pytano kto yest/ a o co zabie. Powyo-
dzyat iz yest Rzymyanin/ chcyatem krola zabie y omylitem sye/ chcac oyczyni wy-
bawic/ mayac to sobye za yednosie zabie go a zgmac. A gdy go krol kazal miecye
aby wytecey powyadat/ wtozyt dobrowolnye ruke swoye w ogien na ostarzu (bo w
pogan ogien nye zgassony swyety bywat zawszy na ostarzu) a tak dtugo trzymal
az krol zlekty kazal oderwac ruke yego od ognia. A on rzekt/ nyegodna ta ruka byc
przy moim ciele gdy nyewinnego zabita a okrutnika chybita/ wyedz krolu kogo sye
masz strzedz/ yest nas sprzysyeg tych trzy sta co tatemnye twego gardta spyeguyes-
my/ abysmy ye tobye wyzeli/ a to ya pirwssy snich/ aczem sye ya omylit na tobye/ ale
trasz na takyego co sye nye omyli. Potym wsadzon/ pod straze bedac/ krol rade
swyodt pytal ich co czynic ma s takimi ludzmi co sobye gardta niezacz maya dla po-
spolitey rzeczy. Kazdy swe zdanye powyedyat. Na ostátku powyedyat Aruns syn
krolowski/ gdy straz omylna bywa/ aby skutat tey rady yakoby mogt z nyeprzyyaa-
cyeli uczynic przyyacyele/ chceli usc sprzysyeg tych trzy sta nyeprzyyacyeli. Poslat te-
di krol do Rzymyan posly/ aby nyektoze rzeczy wrocili krolowi Tarquiniusowi/ a ye-
mu syedni gor ktoze pobrali/ chcali myec snim przyyacyelstwo dobre a samsyedztwo
zachowate/ a w tym zaktad dac. Gdy tho poslowye przed Senatem powyedyeli/
przyzwolili na to (bo ye gtod trapit) chylko o wrocenye skarbow Tarquiniusowi
chca myec sprawe przed krole/ a rozeznanye od nyego przyac sprawyedliwe. A
wyprawili w tym posly swoye osobne do krola z zaktadem/ w ktorym byto xx. dzyeci
co zacnyeyssych myessezan/ ktorze poslowye ofiarowali krolowi Porsenye w zaktad
dzye. Myedzy temi dzyecmi zaktadnemi byta dzyewka yuz dorosla imyenyem Chle-
lia cora Waleriusowa/ ktora pozawssy s soba drugye dzyeweczki z namyotow nye-
przyyacyellich/ wprostia sye v strozow aby ya puscili vmec sye do rzeki. Przysieds-
nad rzeki trasita sprzysyegody wotu/ drudzy pissa kony/ wsadta nań przeptyneta
przez rzeki/ przysta do myasta/ dziwowali sye wssyscy yey smyatosci. Porsena stars-
zyt sye przed posly iz vcyetka dzyewka z zaktadu/ mniemayac aby yey tak kazano uczy-
nic. Sprawiali sye poslowye powyadayac iz to nad ich wola uczynita. Poslano po
Chlelia/ ktora gdy wyrzat Porsena darowat ya y wypuscit wolno y stymi ktorzeby
ona s soba chcyata wywysc. A iz rownemu rowne sye podoba/ wywyodta dzyewe-
czki wssycti ktore tam byty syna w wyzeyenyu y w zaktad dzye. A tak Scewola a Chle-
lia wyelki uczynili rzeczy pospolitey pozytek. Tarquinius narzekat/ y posly z zaktad-
dem chcyat Rzymskie pobrac na drobse. Dla czego krol Porsena rozgnyewa t sye
nań odprowit go od syebye. Przeto Rzymyanye poslali Porsenye stolec Wslonyo-
wy/ sceperum/ y korone ztota. Muciusa Scewole darowali imyenyem za rzeka
gdzye y Horaciusowi dali. Chleliet wyeczny slup myedzyany postawili na pamiatke.
Tarquinius siedt do Sabinow/ a tam go krolew wybrali. Stoczyl bitwe z Rzymia-
ny/ ale wyelektoc porazon.

Rozdział Dwudziesty y czwarty/ o wzburzeniu slug pospolsstwa Rzymskiego.

Nye wyedzac daley co czynic mial Tarquinius/ podwyodt
slugi nyewolne y ludzi vbogye ktorzy byli dtuzni wyele/ aby sye sprzysyegli
przeciw Senatowi/ chcac ich bionic y opatrzye kazdego z osobna/ y wolnes-
mi uczynic/ abowym yuz nyektoze snich sadzano dla dtugow/ drugim dzyeci bra-
no w nyewole/ drudzy sye wyslugowali/ przeto ye tacno namowit iz sye sprzysyegli
na ty artikuty. Napirwey wybrau wssy myedzy soba stharsse/ aby kazdy sluga pana
sweego zabie. potym aby myecsa obronyecyssc vbyegli a starszy ich osiedli na nich/
domy bogate wylupic/ a swodni brony otworzye. Ale przez sen bogowye takye rzeczy
obyawili Sulpiciusowi przez nyektoze ludzi z ich strony/ ktorzy pothym Senat wy-
sierzegt/ a stoczynce tym obyczajem starali. Przyzwali woysko ktore okoto Sideny le-
zalo/ sami sye tej wssyscy nagocowali cicho. Studzy dali znae swoim/ aby o pot nocy
przycyagli

Aruns.

Chlelia serca
dobrego.

AB

Studzy prze-
ciw panom

przycyagli pod myasto/ chcąc im bronię otworzyć. A gdy tak decyli/ przycyagto to
trostwa na rrr. tyśac/ ktore Rzymiánye ogarneli y pobili/ a nyewolniki z gory mio
tali/ Sideny myasta dobyli/ y z Lacinnikami rozmaite walki wyedli przes podburzánye *Sidena.*
Tarquiniusow. Potym Rzymiánye popisuyac lud Rycerski s pospolstwa/ wyelka
trudnosć myeli/ abowiem gdy im kazano ku potrzebye wojenney iść/ nye chcieli/
zwolascia wchodzi/ ktore dlużnicy trapiłi o dtugi. Przeto wskazali do Senatu/ aby
sobye stego dwoyga yedno obrali/ albo im dtugi odpuscic/ albo smich nyeprzyyacyle
gtowne myeć. Na to sye rada szedłszy radzita/ yako by tego zawichrzenia byli pro
zni. Walerius Publitolá wotowat aby byty odpuszczony dtugi w bogim sluzebnym. *Walerius.*
Appius Klaudius zaśy przeciwo temu byt/ ktoremu tego wyele ich pomagato. *Appius.*
godzito sye Senatowi tak gwałtowne samym karać dlużnikow w bogich przeciwo
prawu ustawyonemu/ ale z dozwolemlm pospolitego ludu wybrali wssyscy yedno
stáynye Diktatora Larginusa/ od ktorego yuz daley nye stá apellácia. Then potym
Titus Larginus wybrat hetmána nad Rycerstwem Rasyusa/ a iz byt Tytus wy
mowny a madyr/ táčno lud Rycerski tagodnye namowit (rozysy ich sprawe do
czasu) aby sli wojować nyeprzyacyelstwy z yemye/ y wezynili tak/ wojowali Thu
skulany y ludu wyele pobrali/ ktore potym Larginus dobrowolnye puscił wkazuyac
taske nyeprzyacyelom. Przeto Lacinnicy y drudzy nyeprzyacyele dobrowolnye za
dali z Rzymiány pokoya do czasu. Potym gdy czas wyszedł przymyrsu/ sebrali sye
Lacinnicy s Tarquiniusy na Rzymiány/ za radzyc Aulusa/ Titusa/ Warginiusa.
A gdy sye pokáli w ten czas zabít Walerius y Tarquinius sfostry od Rzymian.
Widzac to Latini/ wysyli zgode do czasu z Rzymiány. Tarquinius stary bacjac la
ta swoye zeste/ zycya strapyonego walkami/ syny pobite/ y nyeprzyacye swoye/ we
zbrat sye do Kampaniey a tam żywota dokonat. Potym Rzymiánye przeciwo Wol
skim umysliłi walczyć iz dawali pomoc Lacinnikom/ ale pospolity cztel nie chciat na
woyne/ wymawiajac niedostatek swoy. Servilius radzit odpuscic dtugi w bogim Ri
cerzom. Appius przeciwo temu y drudzy. Przeto wysłto skazánye aby byli karani kto
nye chce dtugow ptacic/ albo sye wyslugowat w nyewoli/ albo w wyzyenyu sye
dyat. A w tym czasie na rynku (yessze przy radzyc syedzacy) wkazat sye stary Ry
cerz (Aquilus) obwiniony w sukno wotayac ludzi o wspomozénye/ porwydacyac s
ptaczem przygode swoye/ iz byt przed tym wolny/ ustawiczyne na walce beda
tracit státek swoy/ musyatem sye zadużyć na pobor Patricisom/ a izem na czas o
byecany nye myat czym zapłacic/ przetom okrutnye wbit y w nyewola wyzet ze dwie
ma synoma/ a w tym odwinat sukno s syebye/ wkazat cyato gote petne ran sinych y
krwawych/ s przodku y s tyłu od tego komu sye zadużył. Lud pospolity szedł sye
k nyemu zatowat go s ptaczem narzekayac na bogacie nyelutosciwe/ a w tym by
to wyelke zamysłánye z zekrwawienya sere pospolstwa przeciwo Purpuratom tak
iz sye w ten czas zadny nye smyat dtugu nikomu w pominać. Appius ktory tego byt
przyczyna weyekt z rynku by sye nań pospolstwo nye rzucito. Servilius zrzucit s sye
bye páwtoke obloksy sye w pospolite odzyenye/ w pominał lud pospolity/ prossac a
by sye tego dnyá wpołoli przyrzekayac na ich zadánye wssycko zyednać y Patricius
sow/ y wchodzil ye iz sye tego dnyá od zaburzenia wstrzymali. Nazayutrz Senat ro
zbyerat takye przygodi/ tam sobye przymowili Servius y Appius/ nazwat go Ap
pius wodzem szalonych w bogich/ a on go zaśy nadetym a przyczyna stych rzeczy.
Jesseje konca nye byto ich rzeczy/ przystá nowina iz nyeprzyacyel wojaye kráiny
Rzymskie/ wotano do zbroye zarázem. Stysac to pospolstwo w bogye/ nye tylko do
zbroye nye sli/ ale y radzi byli nyeprzyacyelowi/ mowiac/ lepyey nam Wolfin sluz
żyć niż domá w táncuchoch albo w petyech syedzyc y Patriciusow. Myaste wssy
to ptakato widzac zamysłánye rzeczy pospolitey skodliwe. Widzac cho Senat
Rzymski proslili Serviliusa aby na oyczynie baczinosć myat a wpołoit ye/ aby kut y
potrzebye sli we zbroy/ przyrzekayac im za nagrodzenye wssyehkego. Obtagat y
Servilius ledwa/ iz byli ku potrzebye/ a Wojnemu kazat wotac pirwey po wssy
tim Rzymie/ aby zadny przez ten czas potrzeby/ nye smyat winowayec swego/ do
mu ani státku wsselkego brat/ ani przedawac/ ani zastawac nikomu pod wino/ ca
Ezeż jon/ dzyeci/ slug ich nye poczygac. Przywoliłi w bogi/ przybo sli a zasthapili

T: Larginus
pirwssy Di
ktator.
Rasyus.
Thusci.

Aulus.
Titus.
Warginius.
Tarquinius
pyssny umarł

Aquilus

Servilius
pokoit pospol
stwo.

Wolfin

Servilius

Ryegi Pirwose

Gwędz myśsto. Wolskim/porażili ye y Korzyse wyetka oozyerzeli/y myśsto ich Swezám wyeli.
Rata od Rzymu założenia 260. Przysła potrzebą na Rzymia
 ny przeciw Sabinom/ a gdy kazali do zbroye/ chłoptwo/ to jest lud pospolity/ nye
 chcyat-pamyetayac iż im obyetnic pirwossych nye wypetnyono- przetcho sprzysyegli
Plebeusowie sprzysyegli. sye s Patriciymi ku potrzebye Rycerstwey nye bywac. A wtym yeden s Plebeusow
 od radzyc pochwycon jest od slug myeskich o nyeposlussenstwo. Widzac pospol
 stwo rzucili sye a odyeli go/ a gwa tt uczynili starssym nye folguyac/ blisko ztego by
 to. Styssac Wolskowe rostert w Rzymie/woyowali Rzymskie panstwa/przeto by
 ty wyetkwe strachy a boyażni w Rzymie. Baczac to T. Larginus zacny maj/ przy
 stapit przed Senat mowit/ widze ze sye wssyscy boya a nyewyedzyec czego/ ya sye
 nic nye boya Wolskich ani Sabinow- bo to maty strach nyeprzyacyel- posthronny
 zwotassza/ kto ma rozum a czym odeprzec na ten czas/ ale nye tego wyetssy strach
 iż roznice a nyzgoda myedzy nami w myesce powstawa/ to rychley przyniesye upa
 dek wssytkim/ aby ch myat winowac kto tego przyczyna/ powyem na oby stronye.
 Jest pospolstwo nyeposlussne/ a was gnyew przeciw im nye wtrocony/ zadny sye w
 swey sprawy myerneye obchodziec nye vmye. Jesli to dwoye myedzy soba vmyarkuye
 cye/ taczno nyeprzyacyelom odeprzem. Mnye sye zda panowye starssy iż inaczej po
 spolskwa nye wtrocimy/ yedno gdy ye s slubow a zaktadow wypuscimy-vczynimy
Appius wpor. zasye snich przyacyele sobye. Przeciw temu Appius mowit/ namawayac rade a
 by na to nye przystawali mowiac/ iż kazdy upadek myastá poczya sye od cudzey to
 rzysci albo dobra/ bo yakoby im raz tego dopussczono/ potymby chcyeli swem wpo
 rem ine rzeczy przewodzić nizacj starssych nye mayac- ale Diktatora wsthawc ye na
 ktorego oni y imi przyzwola/ then zupełna mocá decizie myedzy nami a imi nyechay
 czyni/ chccyceli ztemu zabyejec. Podobato sye to mlodssym. Serwilius przeciw te
 mu/ drudzy zasye przeciw yemu/ byty rozmaite namowy porzadz. Senat na osta
 tku wybrał Diktatora po wtore M. Waleriusa. Przyxawssy to panstwo Walerius
M. Walerius wybrał sobye Hetmanem Serwiliusa. Walerius wzxawssy pospolstwa vczynit
 us wtory Di ktator. do nich dtuga rzec/ okoto rzeczy pospolitey mnczenya y skazeny/ gdye im tez na
 ostatku obyecat zyednac v Senatu aby ye stego wyzwolono o co piosili. Ster przy
 czynny z radoacya przeciw nyeprzyacyelem swom wssyscy wysli. porażili ye y streci
 lich pyche. Po tey posludze dzyekowat Walerius pospolstwu. A gdy sye depyerał
 v Senatu obyetnic za pospolstwem/ odkadali ty rzeczy a przedtuzali w radze.
Sicinius. Widzac to pospolstwo/ wybra wssy myedzy seba starssego Syciniusa sebiawssy sye
 Sacer mons. spotu/ zaden ich yuz nye mogt hamowac/ odstapili od Radzyc/ pobrawssy chora
 gwoye ofyedli gora ktora zowa Sacer mons/ a tam drudzy do nich z myastá porha
 yemnye przychadzali. A gdy za nimi slano prossac s ptaczem aby swych nye odsthe
 powali. Przeciw ktorym Sycinius mowit/ yaka tho wstawicznosc wassa/ zowycye
 nas swoimi a wypadzacye nas/ zowycye nas przyacyelmi a cyskosc nam czyniye
Baznice w Rzymie. na ostatku vczynilisye z nas wolnych nyewolne- a wždy nas do syebye prosiye/ ya
 kabynam byta pewna obyetnica wassa/ ponycwaz nye yeden raz omylilisye nas o
 byetnicami swemi/ a thak syedycyess tam sami w myesce/ dosyc nam bedzye myec
 wssyke zymye/ a to bedzye nassa oyczyna. Gdy tho poslowye powedyeli w mres
 sye ptaczu byto dosyc/ boya sye by z nyeprzyacyelemi na nye nye przycyagli. Pa
 ce takyeż Senat Rzymiski/ wradzili poslac do nich posly madze a rostropne/ coby na
 ich strone ani na Patriciufow nye byli przychelmi albo pechlealni/ namawayac ye
 obyetnicami pewnemi aby sye do myastá wrocili/ wssakie pirwey na to kazali woro
Menenius wac- y worowali- Menenius za pospolstwem/ po nim Walerius mowit/ iż to wssy
 Walerius. ko na nas przyslo com przed tym powadat/ lepvey byto ten ogyci zagasic polki byt
 yessze gory nye wzyat. Na ostatku radzit aby byli poslowye do nich poslani o zgo
 de przyacyelsta/ polki sye nyeprzyacyel nye zgotuye na nas. Appius przeciw temu
 zasye/ aby nye slano do nich zadnych poslow yako do nyeposlussnych/ bo beda nim
 mac abyssy ze ich bali- ale slussney bedzye kyedy oni posla do nas yako chłopi do
 starssych. Na ostatku Senat wtozyt aby dzyesec meżow zacnych do nich poslano/
 aby ktorym obyca em mogt uchodziec lud pospolity starali sye o to swemi gtowami
 kazac im wssyke nagrodziec a vczynic czego zaday/ y obyetnice pirwey
 petnic/ aby

pełnić/aby zaśy s Patriciusy wyzeli przyyażni a do swych wtaśności przespłeczyne
 przyšli. Tegoż dnya kedy rozkazano posłom ychali do pospolstwa rycerskiego/
 Przeciw ktorym na przedmysece wyjechało rycerstwo obogye s Sycinusem. A
 gdy sy zychali a pozdrawyeny sobye dali rzezt Sycinus do poslow/ yesli maya snt
 mi yaka sprawa aby tam powyedzyli. Przystapit sy Walerius przedkym maj sta
 rego wyetu/osoby godney-wymowoy rostropney- mowit ku pospolstwu: Nymas
 nic inego yuz obywathele nassy/ dla czegobysce sy ocyagali a nyemyeli przyse do
 swych wtaśności/a poyednali sy s Patriciusy/ bowym Senat ustawit o was des
 kret doyc slusny a mitosciwy/ przestych rzeczy ktore sy w tym zawichrzeniu dzya
 ty w tych to cjaszech/ nikomu z was nye wspominać ku stey stronie/ y nas posly po
 stat w tey rzeczy ktore znat byc ludzkie a dobrego rozeznania/ dawssy nam moc za
 petna to yednanye postanowic-przeto im dzyekuyce-iz cho myasto Rzym wyele lu
 dzyom panuyac- zwykto nikomu nye ustepowac/ wam dobrowolnye usthapito a e
 woli wasscy zawzdy gotowe/ y vprzebito was w poselstwoye/ gdye byto slusney
 wam pirwey vprzebic yako mitossy starste/ grozbow wassym sy nye przeciwyac/
 taktez poselstwa pyssne wasse skromnye znassa/ ale yako madyz oycowye gtupim sy
 nom a nye zwyczynym/ ich ptochosci folguyac/ prawa swego ustepuyac/ dla na po
 tym obaczienya- przeto powadacyce czego potrzebuyecye/ nyetha y was swawola
 y wysoka mysl nye vnaassa na strone/ rostarki wsselke opuściwssy/ zbroye slozywssy/
 wsseli podzycy do myasta tego ktore was wychowalo. Przeciw temu zaśy Brutus
 mowit/ za wstydem y rzewnoscya z bozajny przyydzye nam pokornym mowic/
 gdy potrzebą przyšla iz musim: Dares tu znać Walery- iz nam natosc a tasc Se
 nat wkazuje dekretom swym-aby nasse wesote przyse byto do myastha-a naszego
 wystheptu na zta sthrone nye ma nam nikt wspominać/yakobysmy barzo przeciw
 wam wssm wytkroczyli a przewinili/ wyele rzeczy yest ktore nam bronya pod wami
 byc Waleri/ a to na wytecy iz tu przetozylyse nasse wystepti/ a swego ztego zach
 wania przeciw nam nic. Zadacye po nas abysmy sy yednali a do myastha przyšli/
 a ktorym obyczajem albo pod ktora umowa tego nye powadacyce. Bo cokolwyet
 pirwey byto obyetnic od was/zadneyse nye wypetnity/ thylko slowa dawacye a
 nic inego. Jeslismy was nye obrażili/takzi zadney ssutac nye bedzyem v was am za
 pomnyenya/ a yeslismy od was obrażeni musim pokusic forthuny. Ciemu radneye
 nye roznawacye zapomnyenya nam wassgo wysteptu/ mili nas przeciw wam/a
 le- czegobysce sami myeli prosic to na nas wktadacye/ hannyac przyrodzenye pra
 wdy/ vmyecye sy vbogim zachowac bez ktorych zady panem nye moze byc. Wre
 cye nasse poslugi zacne a cnotliwe z dawna/ nassec byto rozkazowane pirwey w
 Rzymie pod krolmi/ cokolwyet Rzym nabyt wssyehko przez nas. Jakysmy walki
 wyzeli przeciw Latinom/ Sabinyanom/ z Etruski/s Tarquiniysy/ eo wam samym
 yawno/ przez ty walki nasse mayetnosci wycyenczaty/ az gdy tyranni nastali nas z
 wolnych nyewolniki poczynili/orzac/ kopayac/ szczepayac/ wam pozytki czyniac a so
 bye wyeczna nyewola gotuyac/ potym bedac zadtuzeni dla lid wy przylichmy ku
 nedzy a z nedze w niewola/nu nas wiezac/sadzac-bic/morzyc/dzieci zony brac w nie
 wola/ sali to ludzkie rzeczy Waleri: A gdysmy sy stey niewoley poceli wytamowac
 wnetescy nas swoim oktamany obycowanym zdzyatali/ wyelektroć my wyerzac/
 wssytkosmy vczyniliczego po nas chcyano/przez usta Serwiliusowe. A tak yeslisere
 w poselstwoye przyzechali- cziemusi dostatecznye a otworzysce poselstwa nye powy
 cye/ktorym obyczajem nas do sybby przyzywacye/ a za was nam bedzye res
 czyt/ nye mozem wassym obyeticam gotym wyerzyc/ gdyse nas yuz nye raz imi
 omylili/ sluby y przysygi swoye w niwecz obrotili/ potym nam folguyecye po ki potrze
 ba bywa/ a gdy potreby nye mas tedy nas sadzacye. A tak na ty wsski nas do Pa
 triciusow nye przyzywacye/bo was w tym sluchac nye bedzyem/ wyrzet sy to Bru
 tus umilk. Ptakali wssyey storacy. Poslowe myslili na to/ potym wystapit Larc
 girius racya poset drugi/ vczynit rzec do nich na oby stronie/ winuyac ciebra ty
 ktorym dtuzno iz sy nyemitosciwe z dtuzniti obchodza: winuyac tez dtuzniti do
 im uporem chca ludzkie pyenya dze myec a nye proiba. Potym thei Menenius A
 Gripa racya poset wystapit mowit do nich przez przypowiesc: Miezoye Plebei- ro

Walerius do
pospolstwa.Bruthus do
pospolstwa.

Largius

Rybegi Pirowffe,

Menenius
in d. w.

Ślaniśmy ob Senat do was/ nyc wymawayac go u was/ ani też was winuyac al-
bo oskarżać/ bo tego czasu nyc/ ale abyśmy roztętki a zamyślanie spolne w spokoili.
Jest myasto każde podobne cyatu cztowyczemu/ bo chakye s czeleci swoich slozone
spotu/ a każde a czeleci roznego bytu. Przysly cztontki do zotadka jatuyac sye nani-
on spokoym lezy trawayac/ a ony musza pracowac- przeto rzekty cztomu sye stey nyc
woley nyc wytamyemy abyśmy na kogo pracowali/ zbedzym wyelkyy prace. A gdy
tak wezynity/ w krotkim czasie poczyty nogi mdlec y me cztontki od gtodu- musyaty
zasye pracowac przeprosiwssy zotadka. Tymie obyczajem rozumeyce o myescy na
slym-abyśmy wssyscy nyc pomdleli kyedy sye od syebye oderwyem. Przeto przestans
eye tego a z myastem yako cztontki z zotadkym sye spoyce/ Senat wssytko wezyni
czego zadacye/ a yuz teraz pisce prawa yake sobye chcecy wymyslic/ namowiemy
Senat takyez Patriciussy iz ye przymy a potwirdza. A nyc dusacyeli moim slowom
bedziem wssyscy reczye albo zakłady dany s pewnem przyrzekaniem/ iz sye wam two-
li wssytko stanie. Brutus/ pietne obietnice wasse sa y wierzymy slowom/ ale wzdly le-
prey to pewnoscy obwarowac dla nyektorych tyrannow. Spytano ich yakego ob-
warowania chca. Rzekł Brutus- dopuscecy nam iz kazdego roku bedziem myec
moc wybiac kilko Magistratow- ktorzyby naszych praw y nych rzeczy strzegli/ a o-
krzywdy nasze mowili/ tak w radzye yako y osobno/ a prace inszey nyc myeli/ aby z ich
pomocy pospolstwo nyc byto wciśnyone/ tedi tym obyczajem porzedzym do myastha
a nieprzyaciele sroczimy. Wotat pospolity cztowyeł prossa aby tak byto. Odychali
poslowie- powyedzieli przed Senatem ich rzeczy/ rozbyerali to rozmaicye/ drudzy przy-
zwolali drudzy nie- yako Appius mowiac/ by pothym z yednego myastha nyc byty
dwy. Przysly na to po dtugyy rozmowye iz im pozwolili czego zadali.

Przypowiesc
Agropy.

Brutus.

Magistraty
albo Tribuni
Sacer Ma-
gistratus.

Rozdzyeleni tedy Plebei/ to yest/ pospolity lud/ na czttery czeleci albo dwory/ ktorzy
sobye Magistraty albo Woyssy wybyerali kazdi rok po pyeci/ Pirowssy Junius
Brutus/ Sicinius/ Licinius G. Licinius P. Julius C. zwotawssy pospolstwa/
kazali sye im zwac Sacer Magistratus/ pod prawem pisany m wtwirdzenym/ aby
zadny Tribuna (pod gardtem y mayetnoscy y wypedzenim) nyc smyrt/ ani slo-
wem- ani reka/ ani mysla zta obrazac/ tak przez sye yako przez kogo mego. Przysly
gali tez aby wssyscy dzierzeli prawa przerzezione wyecinye. Przydawssy dwu cztow-
wyeku godnych/ Tribunatom ku posludze. Potym cyagneli przeciwo Wolstom/ ich
moc potarli- y skarali nyeposlusne ktorzy od nich odstapili byli/ y pod Rzymsska moc
przymusili.

Aristodema
Tyrannus.

Trasit sye wyelki gtod w Rzymie/ chcyat Senat aby pospolity
lud lezat na granicach/ a z nyeprzyayacelskich krajow zywnosci sobye dostawat. Ale
Tribunaci albo Magistratowye mayac prawa mocne po sobye nyc chcyeli na cho-
przewolic. Dla czego yechali poslowye do Syecliey/ skad zboza dosyc w ektreych
przywrezli/ yedno za pyenyadze drugie darem od Aristodema Tyranna. Ekoto roz-
darowania a sfafowania zboza byty wyelkyy roznice/ nyektory chcyeli aby cho-
zboze od Tyranna byto dano pospolitym ludzyom na zywnosci/ a kupne za mate pyeny-
adze przedawac. Drudzy przeciwo temu byty mowiac/ iz lepyey s spichlerzow kazdes-
mu yednako przedawac/ a potym drugyego kupic- nyc beda poslusni prosty lud a
ni beda robic gdy beda myec zywnosci darmo. Marcins Koriolanus- ten przeciwo

Ezofant zbo-
za.
Marcins Ko-
riolanus

pospolstwom byt mowiac/ lepyey ye cyasno chorac aby myernyessy byli/ bo pirowey
nyc s potrzeby to wezynili iz sprzyssagssy sye z myastem wysli/ ale w obyczay skazenya
myastem z yporu swego. Styssac to Tribuni ktorzy byli obrońce pospolstwa/ beda
w ten czas przy Senacye- wotali pomsty na Koriolana/ yako na gwałttheronika
prawa a skazci myastem/ aby Patrici nyc hamowali na ten czas/ pemyssiliby o yego
ztem zarazem. Nazayuerz powyedzyeli pospolstwom yego slowa. Poslali poń. Sfu-
kat posly a nyc przyssedt. Kazali go Tutnarom przywiesc. Patriciowye nyc dali po-
li prawem nyc bedzye potonan. Tribunaci s pospolstwem wzburzyli sye przeciwo Pa-
triciom mowiac przed Senatem- iz nam z mocy byora tego ktery gardto albo wy-
wotany zaslusyl. Minucius Racya wymowny mowit do nich za Koriolanem: na
ostatku nyc mogli byc inaczej aby go darowali Senatowi y Racyom/ tedy be dzye
yednost a zgoda zasye w myescy. Jesli tego nyc wezynicye na prozbe nasza/ a bedzie
eye chcyec co gwałtem poczynac/ wyedzye pewny je wam nyc wstapimy. Myera-
nycy za rym

Wasni wne-
trzne.
Minucius.

nyey za tym Tribunaći mówili. Sycinius powstawałszy obrocit sye ku Mārciusowi
mowit: Ty wyele ztego naczyniwołszy myedzy rzeczą pospolitą yesszeż takti nye pro-
sisz: Powyedział/ gdy nye przed Senat pocyagna albo przed Rade/ thedy bede
wyedział co bych myał mowić/ ale do tych nowych ustaw wāłszych nic mi do nich.
Tuz go byli chcyeli wolnego uczynić/ ale za tymi slowy yego zawotali godzyen smier-
ci. A gdy go chcyeli poimać a zrzucić s skāty/ skad takye myotano przeciwniki prās-
wu/ rzucili sye Pātricij nye dali go brāć. Pospolsthwo zaś y na Pātriciye. Rāyce
myedzy nye wesli ledwā vspokoili to zamyessānye. Brutus Trybunat hāmowat po-
spolstwo y towarzyszā Syciniusā mowiac/ iż nye godzi sye żadnego trācić po ki go
prawem nye przekona kto. Sycinius potym rzekł do pospolstwa/ widzicie tho y Pā-
triciusowoye wola być z yednym cztowyeckym pyssnym/ nizli swāmi ktorych wyele yest
pokornemi. A tak vstepmy teraz a dzyen sloszymy sprāwe stym Koriolanem.
A gdy o tym sprāwe a prāktike myeli przeciwo Koriolanowi/ przewyedli to pospol-
stwo/ iż komu by sye krzywda zdātā w prāwe przed Pātriciusy/ mogt āpellowāć do
pospolstwa. Stey przyczyny Mārcius Koriolanus musyāt skānāć przed przetożone
mi s pospolstwā a sprāwowāć sye. Stānawossy tām postepowano s pospolstwā prze-
ciwo yemu yākoby on byt skāżcā pospolitey rzeczy/ mowiac przeciwo prāwu y ustawie/
posly hānbyac y futākac kye dy poñ z vrzedu posla. Przetho od nich ze dwu win byt
osādzon na wywołānye z zymy. A w thym Koriolanus pyersi swoye nāgye/ nā
ktorych blizn petno byto/ przed wssytckymi wkāzāt/ mowiac: yelim ya tho skāżcā
rzeczy pospolitey/ gdyżem z mto do sci swoy yessze aż do tego ciāsu cztā swego prze-
ciwo nyeprzyyacelowi nāssemu zāwōdy nye zāstāwyt/ czego yessze znāki oto wkā-
zuyt. Przeto nyektorzy chcyeli aby byt zāsy przywrocen/ drudzzy mowali musim prā-
wu a nye mitosyerdzuy folgowāć. A w tym Pātricij smutni a pospolsthwo wesote-
odešli.

Sycinius
Tribu.

Zamyessānye
rzeczy pospoli-
tey Rzymsticy

C. Mārcius
wywołan.

Koriolan blē-
zny wkāzuyt.

Rozdzyał Dwudzyesty y phaty/ o wygnā- nyu Koriolana.

Alto to russyto Koriolana yako meżā prāwego/ przyszedł do
domu nalażt żonē dzyeci y matkę smutne/ rostargali na sobye odzyenye/ cye-
ssyt ye prossac/ aby synow yego byli pilni/ ktorych myāt dwu- byto im yedne
mu ir. a drugyemu xj. lat. Wyssedł z myāstā nye powyādāyac nikomu do kād sye
myāt obrocit/ ssedł do Wolskich Rzymstich nyeprzyyaceli/ a wssātkie z boyāznayā/
bo im wyelckye škody czynit od Rzymyan/ stāpit do Tulliusā/ powyedział mu przy-
gode swoye. Zyednat mu tāske v Wolskich dawossy mu rāke w przyyacelstwo wyer-
ne. Smowali sye przeciwo Rzymyanom/ a iż przymyerze myeli Wolskowye do dwu
lat z Rzymyan/ przeto s poradzy Koriolana sli na smowye nyektorzy od Wolskow
do Rzymā nā swoyeto/ a tām w Rādzye tāyemnye powyedzyeli/ iż Wolskowye w ten
odpuśc chca myāsto vbyeżec tāyemny. Stey przyczyny Rzymyan yessytet lud wy-
gnāl Wolskich/ ktorego tām wyele byto/ z myāstā. Tullius zātowāt sye tey lekko-
sci po wssytckich myescech Wolskich/ przeto snādnye nād przymyerze woysko sebrā-
li przeciwo Rzymyanom/ poslawossy pirwey Wolskowye do nich aby im wrocili co po-
brāli gwa ktem/ yelli inaczey uczynya/ peronego a rychtego nyeprzyyacelā nās mās-
ya. Styssac to Rzymyan y dali odpowyedż/ rozumyemy dobrze Wolskim iż snā-
mi prāgnā walki/ bo syetego nāpyerāyā czego sāmi rozumyeyā iż nye dāmy/ a tāt
co chca nyechay poczynāyā. Sebrāl thedy Wolskowye dwye woyskā/ w yednym
przetożyli Thulliusā/ w drugim Mārciusā/ Tullius krāiny Lāciński wyowāt/
Mārcius Rzymsticy/ tyłko Pātriciusom dāt pokoy. Przeciwo kthoremu Rzymyan y
wrcyagli/ porāżeni od Koriolana wyele kroć/ wyelckich korysici dostāt Koriolan.
Wssy sye sye dziwowāl yego fortunye/ wyelkim cztowyeckym uczynyon v Wolskow-
a yuz vmyśli Rzym moca wzyac/ przeto popustossy krāiny okoto Rzymā/ os-
blegt myāsto/ tāt dtugo leżāt aż byto bārzo dussno Rzymyanom. Przeto baciac iż
zstoscyā āni żadnā moca nye mogā mu odeprzec/ dali sye smim nā mitosē a tāsławye
retowānye/ poslawossy k nyemu posly obycuyac wssyeto uczynit czego vedr-

Tullius Be-
tman Wols-
stich.

Rzeczy Pirwssy;

Posłowe do
Koriolana.

nich będzie żadał/ aby ye wyzwolił od obleżenia. Pirwssy posłowe przyszli k niemu
uczynili rzecz sferok do nyego/ aby sye smitował nad oyczyznę swoję/ która go wy-
chowata. Uczynił też do nich rzecz wymawiając sye wyele przyczynami/ dla tych
rych tego nye może uczynić. Drugi posłowe zaczęli z Rady yechali do nyego i ha-
tęż prosić/ nie nye otrzymali. Trzeci posłowe byli kaptani y yego przysycały/
prosiłi także yechawssy k niemu s ptacjem padając przed nim/ aby sye nad żoną y
swoimi dziećmi smitował/ także nad matką wola i nad inemi przysycałymi.

Waleria.
Weturia.
Wolumn.

Wymawiał sye długą rzeczą iż on tego nye może uczynić nad wola pana swego.
Daley Rzymiánye nye wyedzeli co czynić/ bo ich g to dolegat. Ale s porady Wa-
leriey prosiłi Weturiey matki yego/ y żony Wolumniey/ aby k niemu sły a prosiły
mitosferdzia v nyego/ aby od obleżenia odcygnął. Weturia acz sye długo wy-
mawiała słusznemi wymowkami/ wssakże wssytkum kwoi musiała uczynić/ na pro-
by ich/ iż sła do woyska do syna Koriolana wzyawssy s sobą Wolumnię żonę y
z dziećmi/ za którym też sło wielkosc pań zaczęłyssy. Koriolan gdi wyrzał wiel-
kosc pań idąc do woyska przespyczynie nye wyedzał k to yest/ a gdy sye dowiedzia-
ł iż panye Rzymiánye/ durowat sye ich tak wielkocy smyślości/ wyszedł przeciw im d-
leko/ ztożywssy s syeby Rycerzcy obyory/ wyrzał matkę żonę y dzieci/ matkę na-
pirwey potym żonę y dzieci obtałpit/ poyat ye do namyotu y kazał syedzieć. Spytat
potym czego chca. Tam Weturia matka yego uczyniła k niemu rzecz sferok (nye
yako nyewyasta/ ale yako yeden Cicero albo Demostenes krasemowce) o czym Ty-
tus y Plutarchus pisali. Matka mowita napirwey/ nyewyem yslum do syna przy-
sła czyli do nyeprzycały/ potym presła aby pamytał na oyczyznę swoję/ żonę/
dzieci/ y mnye matkę swoję/ a odcygnął od obleżenia/ a wyrzekssy padły wssytki
na ziemię prosić mitosferdzia. Podnyosł matkę uczynił do nyey rzeczy/ matkę mo-
yą mita wielkich rzeczy po mnye żadał/ a ku wyetssym mnye przywodził/ nye mnye
ani sobye wolności prosił ale temu inemu/ mnye wydać nyeprzycałyem moim.

Weturia mo-
wi do syna.

Koriolan do
matki.

Żadając Rzymiánye v mnye mitosferdzia teraz a pirwey go mnye samemu uczynić
nye chcieli/ chocyam wskazywał znaki moich debrych a enetliwych pług kbyorem
czynił żądzy d'a nich z miodościami swoyey. Nye godzi mi sye tego uczynić bez dozwo-
lenia pana mego/ ktoemu Rzymiánye wyele myast y kraj pobiłi/ a do tego cja-
su wrocić nye chca. Przeto cye prosił matkę namilssa nye przywodzi mnye ku rzeczom
nyepodobnym/ nyeprawyedliwym/ ani ku trudności/ ale radnyey namawiałye
Rzymiány aby posłali do pana mego a wroćli co pobiłi/ a przysycałyssy smi na-
tożyli/ moye nyewolne wywołánye zasły na grodziłi/ będzie przysycał mnye na mi-
weczną. Weturia zasły do Koriolana: Aniz ya tego żadam synu moyimy War-
cy/ aby ty bzt zmyennit yem Wolskich panow swych/ a czynił co bezich wolei/ poye-
waż cye oni wygnanci przyszli/ a zwoyerzyl sye wielkich spraw v syeby/ ale eda
wyodssy woyska idż do nich a powyedż powolność ludu Rzymiányego/ iż chca uczynić
wssytko co sye im pedebać będzie. Koriolan druga rzecz uczynił do matki/ wy-
mawiając sye iż tego uczynić nye może/ ale przywodzi do mnye mita matkę a będzie sye
myastá dobrze z żoną y z dziećmi moimi. Weturia zasły do syna: Ja nyesszejsza
żoná mnye wssytkimi na swoyce/ jem cye w moich lecyech wygnanciem być wssy-
słata/ a w starości mney nyeprzycałyem poznata/ sa bogowye sprawyedliwi y mito-
sferwi- tego też po ludzcy chca żądzy aby byli litoscivi. Dosyces sye pemsit Ma-
cy smu moy nad Rzymiány przywodzi swey/ iżc żadnego krayu nye miał catego k-
to Rzymia/ przez mnye y ogień s twoyey przyczyny. Trzebać sye obawać zaprawde
aby na sye bogow nye porussyl nyennitosferdzem swoim/ ktorys nye tylko ludzom
ich na prozby pokorne nye chcał uczynić żadnego mitosferdzia/ ale y kaptan-
skie prozby slug bozych wygabytes a w mweż obrotit/ ktorzy cye dla bogow prosiłi o
mitosferdy. Na oskateł mnye matkę wola swey żony y dzieci swych pokorne prozby
pomytał. Ktorzy toby do nog przypadamy krawwemi tżami sye oblewając/ mnye
iż na pirwey czy żonę/ czyli dzieci chce zabić/ a krowa moya chce sye pomazać
cięgo bogow załon/ y przyrodzenie bronya. Już na yednym przestani/ albo mnye
ofiaruy pretyelnicom zabiressy mnye swa reka/ albo ja wssydem boyac sye krowa
czyli pomazać/ wssy matkę/ bo już bogowye inaczey tego nye chca mnye.

A w tym

A w tym przypady do nog yego s ptacjem wssytki panye. Rycerstwo ine oczy na strone swoye obroci. Koriolan podnyossy matke od zyemye rzeki/ zwoyzytas matko na ymleyssa nyesszejnego walt/ nye tobye ani mye zachowatas oyczynne. A w tym sszedssy sye Koriolan z Rycerstwem mym/ prosit ich aby to na prozbe matki yego wezynili zeby odcyagneli. Odcyagneto Rycerstwo od Rzymu nabrawssy korzysci dosyc/ a w tym potoy myedzy imi a Wolskimi podslusna umowa wezynic myeli. Panye Rzymsske gdy sty do myasta z weselim/ wysto przeciw im wyelkosc pań drugich z radościami. Tam potym na tym myeyscu gdzye wtagaty Koryolana/ da ty zbudowac znamyenity koscyot fortunye nyewyescyey/ i tho ony rychley wtagaty niz messczyzni poselstwo swemi. Przeto za ich dobrodzyestwo wstawili ten obyczay w Rzymie/ aby panyom wolno chodzic we ztoce/ aramicye/ w purpurze/ w pawtoce/ czego przed tym bronyono. Wstawyono tez aby na potkanyu kazdi messczyzna im z drugi wstapit y pocitwye pozdrowit. Za stot na wysssze myeysce aby sya daly/ y wyele inych rzeczy. Titus hetman drugi Wolskow/ podwyodt lud myeyski na Koriolana/ i on zapomnyawssy dobrodzyestwa ich/ smowc wezynit z Rzymian/ a od oblezenia ye wyzwolit. Gdy pozwan byt przed krola/ tam acz sye dosyc slusny wywodzit/ wssakze z nawodu Tytusa od pospolstwa wkanxonowan. Byto yego mye wlasne Marcius/ a Koriolan przemyanek od myasta Koriola/ kthore byt wyat pod Wolskimi. ¶ O zacnosc inych meow Rzymsskich/ takyez o sprawie ich bedzye niżej/ bo ty rzeczy zasly daleko na pyaty wyet/ przeto czas naznaczye Pyaty wyet/ w ktorym sye ty rzeczy dzyaly.

Monarchia wtora Perska/ ktora trwata az do Alessandra Wrekkie
go przez 191, lat/ od zalicia Baltizera,

Pyaty Wyet swyata poczyna

byc od znyewo'enia Zydow/ albo od skazenia Jeruzalem przez Nabchodnozora/ az do narodzenia Pana Krystusa/ yest lat 189, Philo kladye 192, Bylo od stworzenia swyata 4610, Wrektorzy klada whecey, Od potopu 2369, Olimpiadi 47, Rzymowi 156, Czasu Tarquiniusa Rzymsskego krola/ Medskiego Altiagesa/ Al w Egipcie Wafresa/ Al w Kaldeiye Nabchodnozora,

¶ Wtá yedennastego Sedechiassa krola Jeruzolimsskego skazenie Jeruzalem stato sye przez Nabchodnozora krola Babilonsskego/ y znyewolonye Juda/ o czym wysssy pisano yest/ a od thego czasu poczyna byc pyaty wyet swyata. Tamze tez do Babilonu z Egiptu y z inad kazat krol Babilonsski Zdy zgromadzic. Byli tam Zydowe 2rr. lat wedlug Jeremia ssowego proroka. A gdy nastat krol Baltazar Babilonsski po Nabchodnozorse/ skaran byt od Boga o bluznyenye przeciw Bogu/ gdy pit z naczynia koscyelnego z mitosnicami ktore byt yego dzyad pobrat w Jeruzalem w koscyele Salomonowym. Abowym tey nocy Darius Medski a Cyrus Perski krolowe/ przywehawssy zabili go/ a Babilonsske panstwo poskedi.

¶ Wtá pirossoego panowania Cyrusa z Dariussem w Babilonie po zabiciu Baltizera/ rozumeyac Daniel prorok/ kthory tam byt wyet z drugimi Zdy/ i z yuz przysty 2rr. lat Zydowskyy nyewoley/ modlit sye ku Panu Bogu/ aby raczyt dac Zdom przywroczenie do Jeruzalem wedlug proroctwa Jeremia ssowego/ dla zbudowania koscyota a yednosc zakoná przez Moissesa wstawionego. Darius tedi sprawa Bostka na tem byt/ aby Zdom zasy wolnosc byta przywroczenia/ ale ymart rychto/ przeto yesse za yego zymota Zydowe nye wysli byli z Babilonu.

Księgi Pięć.

Cyrus Mo-
narcha.
Ezaiasz xxxv

Wysze 3y =
dom z Babi-
lonu.
Zorobabel.
Jezus.
Poczet 3idow

loną. Cyrus po nim sam rozkazywał / przeto prawym Monarchą został na swoye-
cye / gdy Persom / Medom / w Babiloniyey będąc rozkazywał. Pobudzony tedy
Cyrus s prozectwā Izaiassowego / który przed 200. lath powyadał słowa pańskie
mowiac: Pomazanićowemu memu Cirusowi podnyose prawicę / a poddam pod nye lud
y krolestwa wyelkze. Przeto Cyrus mowit / wssytki krolestwa ziemskie dat mi Pan
Bog w moc / a wyerze iż ten iest ktorego lud Żydowski chwali. Dat yest Żydom wol-
nosć wymisc z nyewoley ze wssytkich krolestw swoich zasie do Jeruzalem / y wysli las-
ta Cyrusowego panowānā / trzecyego pod sprawā Ksiazicy Zorobabela / y Jezus
sa syna Jozedek kaptana nawysisszego / a prorokow Zacharięgo y Aggeusa. Byto
wssytkich Żydow ktorzy wysli z Azrey do Jeruzalem pzedzyszat tyshac. Dat im
tez Cyrus częśc na czynnā koscyełnego ku sluzbye Bozey / ktorych byto w liczbie 540.
Przyszedssy do swey zymie sebrali sie wssyscy w yednosć / sli do Jeruzalem / zbudow-
wali ostarzku chwale Bozey / y ofiary czynili rano y wieczor. Wtorego roku zates-
zyli grunty koscycotowi. Przyszedssy do nich Samaritanowie mowili im iż tez swami
bedzyem budowac koscycot / bosiny tez Żydowskego narodu. Rzekli im Ksiazica y
Kaptani / spolna rzecz yest kazdemu Bogu chwalic tak wam yako nam / ale domu
Bozego budowac nye spolna / bo wedno nam Cyrus dopuścic. A gdy wyrzedli na
gore grunty / byta wyelka radość / myedzy imi y weselili sie / tak iż nye znac yestli pta-
kali albo spyewali od radości. Ale Samaritanowye przekazali im / a gdy sami nye
mogli / nāymowali wrzedniki albo przetożone / o czym Cyrus nye wyedzysat / przeto
nye mogli rychto koscycota postawic.

Rozdział Dwudziesty y ssoty / o Dánielu proroku.

Darius wyelki al-
bo Monarcha / wi-
dzac znaki prorocke
po Dánielu w Babilonie-
wysat go byt do syebye do
Medey / a byt przetożonym
v nyego na dworze / y vmye-
nit go na wssytko Medske
krolestwo przetożyc / dla cze-
go mu drudzy zarzeli tege-
v radę przeciwo yemu uczyni-
li / y wstawili starssy / aby ja-
dny nye prosił niczego v bo-
ga yedno v krola / rozumye-
yac to o Dánielu / iż te wsta-
we przestapi / a koby inaczej uczynit myat być myedzy Lwy wrzucon.



Przywiedli
na to krola iż to potwirdzit do trzydzięsci dni- dla wyetsszego mąyestatu yego.
A gdy tego byli pilni / nalezli Dániela w zawarcu / a on wytkat okna / cbrocit sie ku
Jeruzalem czynit modlenye do Pana Boga stworzycela wssch rzeczy. Poczwy-
li go a przywiedli przed krola a oskarzyli iż przestapit ich wstawę. Krol sie zasimucit
szukat drogi yako by go wyzwolil od tego. Ale oni wotali iż sie nye godzi krolowi w-
staw odmynyc potwirdzonych / pochwytili go a wrzucili myedzy Lwy g todne.
Ktory gdi mu nic nye uczynili / dzimowali sie wssyscy / dla czego krol kazat go wy-
puszcic od nich. A gdy yego zo wistnicy mowili / iż Lwowye nakarmyeni byli dobrze /
przeto mu dali pokoy. Kazat tedy krol nakarmic ony Lwy / a yego nye przyyacyle
mowiac do nich / wnet ve Lwowye rostargali. Tam gdy syedzysat Daniel / poch-
wycit Anysot Zbafuka meza ktory nyoss jencom yesc do zniwa / a przynyoss Dániela
w yesc do Medey / drudzy ktada do Babilonu.

Zbafuk.

Druga histo-
ria
Danie-
la

Druga historia o Dánielu / ktorey nye masz w Żydowskim kanony / Ji gdy po-
snyerci Astiasa Cyrus panowat w Azrey / v ktorego będąc Daniel- nye choyat sie
modlic Belowi czartowi / A gdy byt oskarzon przez kaptany / pytat go krol / czemu
chwyaty nye

chwaty nye damas bogu Belowi: Rzekł Daniel/ nye chwale ya czarow/ yedno
Boga żywego stworzycyela swego. Rzekł Krol/ a coż me żywy jest bog Bel: Rzekł
Daniel/ iż nye żywy/ yedno reka z myedzi a s kamyenya dzyatany. Rzekł Krol nye
wyerz temu/ byc nye żywy nye yad tby tak wyele. Rzekł Daniel/ iż to nye Beel yada
ale ksyja fatssywi. Pytat Krol ksyjez kto ty ofyary yada kthore od krola ktadzyono
w koscyele na kazdy dzyen/ to jest xij. myar byatey maki/ owyec xxx. winá vj. dzba
now. Rzekli ksyja/ iż to bog Beel przez noc zyada. Rosmyat sye Daniel a rzekł krolowi
tego dowyesc iż to ksyja byora s koscycota/ chodzic tam w nocz przez yame.
Krol tedi kazat ofyar do koscycota naktas- drzwi zapieczetowac a zamknac- a sam
klucz od koscycota wzyat. Daniel wyzwolit to sobye v krola- iż posyat byatym popyos-
tem po koscyele okoto ottarza gdzye ofyara lezata y okoto yamy/ a pothym wyszedt
yzamknat krolowi klucz dat. Nazayutrz sli rano do koscycota ano ofyary nye masz/
rzekł Krol Danielu tobye gardto dac gdys potwarzat kaptany nyewinne ku krzyw
dzye boskyey. Daniel przywiodt krola do ottarza/ wkazat mu stopy mate y wyelkye
co dzyeci kaptanskye zdeptaty/ rzekł- mali ten bog Beel zone albo dzyeci ktorych tu
stopy widzyesli bog prawy Beel jest/ czemus slika yamy do koscycota/ a nye wno
dzye kedy chce? oto yama krolu kedy twoi fatesni kaptani chodza. Krol sye zlekt/
obaczyt zdrade kaptanska/ kazat wssycki popalic a rzekł/ prawdziwy Bog Dáni-
elow. Jako potym dtugo byt żyw Daniel o tym pisina nye masz- tylko pisano jest
iż w krolewskim grobye pochowan w Jeruzalem. Swyetho yego bywa myesyca
Sirpnia.

Rozdzyat Dwudzyesty y spodmy/ o krolach Perskich.

¶ Krolowye Perscy wedtug Metastenesa.

Darius s Cyrusem panowat	lat 2.	Grekowye drudzy inaczey imyona ktady po zabitym Baltazarze- to jest/ Cyrus/
Sam Cyrus po nim/	lat 22.	Kambises albo Nabchodnozor.
Artaxerxes Alwerus	lat 20.	Darius Hidaspis.
Darius Artaxerxes Longimanus	lat 37	Xerxes.
Darius Notus bekart/	lat 19.	Artaxerxes Longimanus.
Artaxerxes Mnenon	lat 50.	Darius Notus.
Ochus	lat 26	Artaxerxes Mnenon.
Arsames	lat 4.	Ochus.
Darius ostatni	lat 6.	Arsames. Darius ostatni.
Alexander wyelki	lat 12.	A ten przenyosl Monarchia Perska do Grekow.

W Krezusze,



Krezus syn Mlaktha Krola Lidorum y w
Azyey/ osthatni krol Lidorum- byt thego czasu gdy
yuz Zydowye byli w Babilonye xxvj. lat/ ktorego Cy-
rus zwalczywssy poimat y krolestwo ku Perszey przytaczyt.
O thym Krezyc sferoko historikowye pisali zwta sscza o yego
wyelkyy fortune- w ktorey bogactwa albo skarby wyelkyy se
brat w pokoyu bedac/ tak iz mimmat aby sye o zadny nigdy

nye sinyat potusic. Ale yako myat s pirowtku wyelkyy ssczesce/ tak na ostatku nye
sscesce. Przyzechat tez byt na pomoc krolowi Baltazarowi do Babilonu przeciw
Dariusowi a Cyrusowi- ale yako przyzechat tak odyechat. Do tego to Kreza przy
ssedt byt medrzec z Greciyy rzeczon y Solon- ktorego rad Krezus widzyat/ ku ssa-
go w madsosci spytat wkazawssy mu skarby swoye/ znatli kogo kedy na swyecye
bogatszego a ssczesliwszego nad mye. Rzekł Solon wyem dosyc w Greciyy bogat-
zych y fortunnych/ ktorzy po sobye zostawili syny madre y bogactwa wyelkyy. Kre-
zus z gnyewu rzekł/ przyrownawas mye do prostych Asyazat. Solon potym rzekł
trudno mam cztoweká sadzic ssczesliwym za żywota yego/ gdyz nye wyem yaki ves-
sje konyec wezmye swoich rzeczy na ostatku/ bo nye masz tak zadnego cztoweká

Solon.

Rysygi Wirtosse,

na swyecye szejt siego/ktorego by cjasu swego przeciwnie szejt sie ru ssyc nye myato.
 Al w tym Solon odssedt. Krezus mato dzyerzat o yego rozumye gdyz przyszte rze-
 czy wyecy przekladat niz mnyeyssie. Rychto potym myenito sye szejt sie Krezow/
 Nyat dwu synu-yeden byt nyemy/drugi zginat tym obyczajem imyenyem Athys-
 Gdy byto na towye/Adrastus marssatek/ v ktorego byt w strozy Athys/ vderzyl
 na wyeprza dzikwego rohatina/chybit wyeprza Athysa zabiti. Na grobye Athys za-
 bit sye tez sam Adrastus-aczkolwyet mu byt Krezus te wine odpusci. Krezus ba-
 czac swoye nyefortune co daley to barzyey sye rozmnażac/byt smucyen dwye lecy.
 Przeciw ktoremu Cyrus woysto sebrat/porazit go y krolestwo wzyat/y samego po-
 imat wzyawssy pod nim znamyenice myasto Sardim. W ten czas gdi yeden Persa
 cheyat Krezu s tytu zabici/ Syn Krezow g luchy zawotat nye zabiyay Krezu. Od-
 tego cjasu mowit/a przed thym nye mowit. Potym kazat Cyrus spalic Krezu. Al
 gdi na drwyech lezat/wolat/ o Solon Solon. Cyrus pytat co tho mowi. Poroye-
 dzyat Krezus westchnawssy: Byt Solon w Athenach mady/ ktoregom ya powie-
 wyesci sobye ni zacj myat/teraz to na nye przyssto co mi poroyadat-abowiem gdins
 mu swe starby wkazowat/pytatem go-moznali rzecj aby tyedi mnye ktory nyeprzy-
 yacyel przemogt: ktori mi z gnyewem odperwedzyat/iż zadnego estowieka na swie-
 cye nye mny ktorego by przeciwnie szejt sie cjasu swego ru ssyc nye myato/ thak w
 zdrowyu yako w bogactwye/ ani tez yest zadny przed smyercya kthoryby ze wssch-
 stren byt btogoslawony. Teraz przyssto na yego slowa/ gdzye mi dzis tego zal jem
 nye dbat na yego slowa/ dufayac w swoye moc/ szejt sie y bogactwa. Cyrus ro-
 swazywssy sam w sobye ty rzeczy/ co yednemu dzis potym drugyemu przychodzi/ ka-
 zat go od smyerci odwyesc a chowac pocciwye yako na krola zalezj. Pytat go thez
 potym/ kto mu radzit przeciw yemu woysta zbierac bez przyczyny/gdys byt w poko-
 yu zachowan? Odpowedyat/moya hardosc a bogactwo. Pytat go thez yessi sie
 w tym radzit Boga Apolina? Odpowedyat/radzit/alem nye rozumyat tym slo-
 wom *Uisce te ipsum et omnia succedent feliciter*/ to yest/ znay sye sam/ ine rzeczy
 snadnye przyda. **T**u kazdy moze obaczyc/ yake przemynnosci na swyecye w
 kazdych rzeczach/ nye ina sobye zadny ni w cym wta snosci przypisowac/ yedno do
 cjasu swego. Potym Cyrus dobywssy myasta Babilona- dziwnym obyczajem
 oprawionego/rzeka Eufrates kilkym pothokow obregte/ a thak odyawssy rzeka
 przyssto mu snadnyey do myasta przydz/ a stad prawey Monarchiey dostat/bo gto-
 wa byta Babilon/ ktorego Chaldei/Asyriani/ Medi/ Persowye/ Azya myata/y ine
 krolestwa poslussny byty/ktore Cyrus z wyelka cya a pechwa ta sprawowat. Byto
 to od pocjaktu swyata wedlug pospolitych Kronikarzow lath 4443. Ale wedlug
 Karonu ktory z heliasa byerze lat 3 443.

Cyrus piewssy Monarcha Perski/ktory przy-
 ssedt ku tasce Bozey przez nauke Daniela proroka/ a-
 bowiem go byt na to przywyodt/iż byt mitosciwy/ cno-

tlivy-baczny/ Kad myat szejt sie wyelkye od Boga w kaz-

dych sprawach. Nyat Cyrus oycu Rysygi Perskye/s poko-

lenya Semowego/matka yego byta cora Astiasa krola Med-

kyego- y snito sye Astiasowi/ ze z zywoata yego cortki/ kthora

yuz byta w Persyey/ wyrosła rozga/ a ta rozga swemi gatczyami zaslonita wssytka

Azja. Wykladacze tego snu powyedzyeli mu/ iż ma vrodzic tak yego syna/ kthory

wssytki Azja posyedye. Poslat po nye do Persyey nye obyawayac nikomu. Przyyo-

chata do oycu brzemienna bedac. Al gdi tam vrodzita syna/ roskazat krol Astiages

ocrec yey Harpagowi sekretarzowi swemu/ aby to dzyecye gtodem vmorzono/ a po-

nowano pocciwye- boyac sie aby tyedi Medom Persowye nye roskazowali. Harpa-

gus nye cheac na jatosc onego dzyecyey patrzyt/ roskazat pastierzowi potayema

nye dzye do lasu zanyosl/ a gdi vmrze aby ye zas ku pochowanu przynyosl. Al wten

czas onomu pastierzowi dzyecye tylkye vmarto/ zona yego chowata ono zywe a vmar-

te na to myersee data. Pastierz martwe dzyecye przynyosl Harpagowi- ktore scho-

wano wcciwye myasto krolewstwyego. Cyrus gdi pocjat rose v pastherza/ igrayac



Bodzya Cyr-
 sow.
 Sen Astias-
 sow.

Harpa-
 gus.

z dzyecimi

S dzyecimi wybrały go myedy joba za krola / tam sye w tym okazał napirwey i wy
 ksepne karat a dobre darowat / czym mogt / dzyecinnym obyczajem. A gdi yedno
 dzyecye z yem yanskye vbit za nyektore przeciwyenye / przyacyele skarzac pirwey przed
 pasterzem / potym przed skharssemi / zadny nye chcyat dzyecinnych zwad sa dzu / a
 przysto przed krola. Tam vczynit w swoich mtodych lecyech taka rzecz przed wssyt
 kyemi o sprawach a vstawach krolewstich / az sye wssyscy dziru yac zdumyli. Wy
 wyadowat sye krol pilnye yego rodzaju go zaci yest / az sye wywyedzyat od pasterza
 i ten yest ktorego byt kazat stracic. Poslat po harpaga y po syna yego mtodssz
 go / ktorego syna kazat potayemnye vwarzyc y dac na stot harpagowi oycu yesc. y
 mo nad dzye
 nogi porhym vkazat. Harpago zatit the jatosc w sobye / wssakze myslit yakoby sye
 pemscit. A namowit wssytki pany Medskye / aby Cyrusa (ktorego yuz byt zaslat do
 Perszey) wybrali za krola Perskyyego / gdi go wyecye godnego w tych lecyech. A v
 czynili tak / wybrali go za krola Perskyyego / y przylaczili Medskye knyemu / odstapi
 wssy Astiasa okrutnika / ktore rzeczy tez Cyrusowi obyawili / vpominayac go / aby
 tego okrucyestwa Astiasowi nye cirpyat kthore nad nimi czynit. Harpago gdy
 cias pemsscienya vpatrzyt / poslat do Cyrusa listi w zayacu wymonatrzonym przez
 posla / ktory rzekt Cyrusowi aby sam tego zayaca rozbyerat. Cyrus sye domyslil wy
 wnatrzyt zayaca / nalazt listi s ktorych wyrozumyat wssytko / woytko sebiat przeciwo
 Astiasowi Medskiemu krolowi / Astiayes tez przeciwo yemu / nad kthorym vstawit
 hermanem harpaga. A gdi sye spotu zychali / poddat sye harpago yze wssyt
 tym ludem Cyrusowi. Potym krola Astiasa wypedzili.
 Gdy sye tak ssczesliwy Cyrusowi na wssytkim wodzito / i wyelkye krole a bogate
 rakyz krajny pod swa moc podbit. Na ostatku Scitowye pokusili sye on / wtargne
 li mu do Azey y czynili wyelkye skody / wyprawit sye przeciwo im zostawivssy sy
 na Bambiessa na swym mry / cu / porazil ye. Potym przeciwo krolowey Tatarskyyey
 cygnat / ktora zwano Tomiris / az do rzeki Araxem / przez ktora gdimost napras
 wyat przeprowadzac woytko / poslata k nyemu krolowa stym poselstwem: Ryedys
 taki nre spokojny / tedy albo ty do mnye przyredz albo ya do twego krolestwa / pku
 siwa ssczesleya. Cyrus chcyat do swych krai pulci krolowa / Krezus kthorego tez
 rady vzywot / nye radzit mu puszczac Masagetow do swych krai / mowiac / pora
 zisli ye mata korzyc odzyerzys / bo lud nedzny nye marya nic yedno tuk / a perazali
 tez oni wssytki krajny popustossa. Cyrus slyssac krolowa / przeciwo sobye cygnac /
 zmyslit sobye vcyetanye zostawivssy namycy / winy y strawy wsseltkey dosc odye
 chat w namyecyech. Gdy to krolowey powyedyzano / przebravssy co cselniessy lud
 poslata za nim syna mtodego w lecyech / aby go dogonit / a yesli sye zastanowi cczes
 kaway mry z wyelkim woytkem. Mtodzyenyc syn krolowey genyac Cyrusa nadye
 chat mryscy gdyre woytko lezato Cyrusowo / w ktorym nalazt dosc wina / strawy
 y wsseltich zywnosci / yat pic yesc wesot byc / az sye vpit / zostat tham na noc z woy
 tkem widzac wssiego dosc. Cyrus ktori sie byt na zasadzit / ogarnat go / pobit lud
 samego poimat y scyat / drudzy pissa i sye sam zabit. Krolowa gdi vsslyssata / zato
 sciwa ste byta / poslata do Cyrusa pssly w ty slowa: Cyrusye nye podnos sye ste
 jes mi syna na swych trucinach vtowit / nye miestwem ale zdrada / yesli mi tego nye na
 grodzis / przysyegam na slonce / ze sye masi swey krowe napić kedy sye tak w ludzkey
 kochas. Tlic to nye russyto Cyrusa / przeto na nyeopatrznego przycyagneta z woy
 tkami wyelkimi przez gori / porazita go wyelka moc / y poimata samego / vcyavssy
 mu gtowe maczata ya we krowi mowiac / pragnates krowe ludzkey do smyerai /
 napiysie sye vey y po smyerai. Panowat lat xxxi. Tu ma kazdi baczyc rakyz prze
 myennosci na swyecye / a nyeustawiciznosť fortuny / ten ktory mminat wssytke swiat
 zwalczyt moc / przysiedt na nyewyaste mizerna / ktora go zwalczyta / aby y
 go mocy pirwssie na ostatku wniwecz sye obrocity.

Okrucyestwa
Cyrusa

Zrednoczenie
Medow
Persy.

Tomiris.

Masageta.

Cyrus zabito.

Rozdzyat Dwudziesty osmy / o wyzwo
 bdown przez Judyth.

Bambes-

R Ambeses Syn Chrusow kthorego pismo



Holofernes
Hetman.

swyithe zowye Nabhodnozoz dla yego ztosci a okru
tnosci/ pissa go tez y Arthaxerssem byc albo Asweru
sem/ ktorego ocyec Cyrus yessze za zywota przetozyt nad Ti
niwen y krolestwem Asyryiskim. Po oycu pothym zostat Mo
narcha/ przeto poslat byt do Ciliciei/ Damasku/ Libanu/ y
Indiei/ aby mu slozili pobor. Ale wssyscy smowiossy sye nye
cheyeli tego uczynic/ przysyagt na swoy mayestat iz sye thego
nad nimi chce pomsci. Przykazat tedi Holofernesowi Bethmanowi swemu aby sye
gotowat z woyskiem przeciw im/ a jadnemu nye przepuszczat/ zabiyat a myasta pa
lit. Ktory wyjechaowssy zwoytkim woyskiem iz zymya ledwo ye strzymata/ woys
wat zymye/ Cylicia/ Mezopotamia. Poslali potym obywatela tych krajow do nyego
aby przestat woynowac a okrucienstwa/ poddajac sye mu w moc ze wssytkimi ludz
mi y mayetnoscyami. A gdi sye mu poddali pokazit wssytki myasta y lud pomordow
wat/ przykazuyac aby yego pan za Bogu sam byt chwalon. Styszac tho Zydowye
Izraelitowye bali sye barzo/ aby takze ich koscycotori nye uczynit/ wkorzili sye Pa
nu Bogu a zamkneli przeprowyanye Holofernesowi w cyasnich myescach/ Ba
ptani ich wori na gtowye nosili zymye nasypawssy/ we wtosyenicach chodzili/ ofy
ry czynili/ wotajac a modlac sye ku Panu Bogu/ prossac o wspomozienie. Powy
dzyano to Holofernowi iz sye Izraelitowye zamkneli w cyasnich myescach myedzy
gorami a chca sye bronit. Zawotat ksyazat Almon y Moab/ rzekt im/ co tho za lud
po tych gorach a co za moc ich yest? Achior Hetman Amoski powyadat/ yako bog
sam tego ludu bronit/ yako ye z mocy Saronowey z Egiptu wyzwolit/ yako przez
morze czerwone przeprowit/ yako na puszczu zywit/ yako im zymye obyeczana dat/ a
yako Bogu rozgnyewali dat ye byt w nyewola do Babilonu/ a skoro go wbtagalit/
przywrocit ye zasye/ y ofyedli nyedawno swe pirwosze krajny. A thak trudno im co w
czynic yesli Bog snimi yest/ ale yesli Bogu rozgnyewali thedi ye tacro zwalczyt/ y
myeczaj nye trzeba dobywac na nye. Rozgnyewat sye Holofernes rzekt/ wkaże ya
tobye wnet a dowyode twej prawdy/ yesli yest mny bog nad mego pana Nabhodno
zora/ a yesli im tez ich Bog pomoze chocya go nye rozgnyewali/ posle cye do nich a
by sye snimi ztaczit/ a snimi pospotu zginyess. Przykazat tedi slugom swoim aby go
zwozawssy wyedli do Betuliei pirwey niz sye pod myastem potozy z woyskiem.
A gdi go do myasta wyedli/ wysli przeciw im meowye mocni co s proc ciskali. Wis
dzac ye poslowye bojac sye ich wcekli przywozawssy Achiora do drzewa. Rozwya
zawssy go procnicy przywyedli do myasta a przed starsze stawili. A gdi powyedyat
przyczynę yego przywyedyenia/ wzyat go Oziás kaptan do swego domu.
Potym Holofernes oblegt myasto Betulia y wode odyat/ tak iz yuz w myescy bar
zo rozpaczali sobye mowiac/ lepyey nam byto sluzyc Holofernowi nizli gtodem pom
rzec bez wody. Byli tam dwa kaptani z Jeruzalem nowo przybyegli/ ci wpominali
lud/ aby sye wcekli do pana Bogu/ smituye sye pan Bog nad nami. Gdi yuz min
ty yr. dni oblezenyu narzekat lud pospolity bez wody. Kaptani prosili aby yessze
pyet dni poczekali. Byta thedi yedna wdowa w myescy barzo cudna y cnotliwa
imieniem Judith z narodu Rubenowego/ zawotawssy do syebye kaptanow zgros
mita ye i kusili Bogu ukladajac cel Bogu do pyaci dni/ y rzekta nyeco uczynic po
tajemny dla wyzwolenia ich stego oblezenia. Wmywssy sye chedogo a przyprawia
wssy w odzienie cudne/ wzyawssy s soba sluzebnice/ sta do woyska Holofernesowe
go/ a kazata v forty czekac az zasye przydye. Wtozita na sluzebnice slastke winy/
balki oleju/ trup/ figow/ chleba/ syra/ y wysta z myasta/ a v forty czekali yey kapt
a/ ktorzy sye dziwowali wyelkyy yey cudnosci y sinyatosci/ modlac sye za nya/ sama
tez modlit panu Bogu aby ya yego reką prowadzita/ a zjednata to co wmyssia
a dla chwaly Bozey. A gdy z gory sstepowata wchwytili ya spyegyerze albo stro
z/ przywoli przed Holofernesa pod namyot/ ktori sye yey wnet rozmitowat/ wis
dzac nyewyastat pyetny y ochedoyna. Przeto Asyriani mowili patrzac na nye/
ktoby gardzil ludem Zydowskim/ a oni mawa tak pyetne nyewyasty. Spytat yey Ho
lofernes co za przyczyna tego/ tu przysya/ rzekta zaprawde powyadam iz lud Zy
dowski w

Achior.

Bethulia.

Proca.

Oziás.

Judith wdo
wa

bowsti w tym myescy ginye/bo obrazili Pana Boga swego/abowym czynili przez
ciw zakonowi swemu/przeto yuz przez wodi umyera/a poslat nye Pan Bog aby ch
ci to powyedzyata/ teraz im grzechy odptaci przez cye/a przyszedly przywiedzye cye
az do Jeruzalem. Rzekł Holoferne/ yesli mi to uczyni Bog twoy bedzye y moim bo
gym/a ty bedzyes wyelka v Nabchodnozorá. A kazat ya przywiesc gdzye byty
skarby yego. A gdi sprawit obyad wyelki/rzekłá Judith/ tho bede yesc com s joba
przyniosła abyná nye gnyew Bozy nye przysiedt o przesthapyenye zakóná. Rzekł
Holoferne/ a gdi tego nye stánýe co tobye uczynim? Rzekłá/ żywá dussá twoyá
pánye moy/iż nye s nye twoyá sluzebnicá tych rzeczy wssytkich/ az Pan Bog uczyni
przez me rece to com umyslitá. Prositá teź aby yey byto wolno chodzie w nocy g dzie
sye yey spodoba ku modlenyu Panu Bogu/ y obyecat yey to uczynic. A thak przez
erzy dni y nocy czynitá/ chodzac do wodi umywata sye (to yest krcita) woda w rze
ce/chwalac a prossac Pana Boga aby yey spráwi do konca dobra uczynit. Czwár
tego dnyá Holoferne uczynit wyeczera slugom swym y rzekł kleszczemcowi/ radz
tey dydowce abym i dobrówolnye przyzwolitá/ abynye odestá smyeyac sye semnye.
Rzekł tedi kmyey aby stá do pana swego/rzekłá uczynic wssytko co yey roztaje. Stá
netá ochedożna przed Holofernem. Pit w ten czas Holoferne wycey niż kedy in



di. A gdi byto wyeczor odes
slich sludzy samych dwoy
gá/ wkładt sye Holoferne/
bedac opity vsiat. Judit v
czyniwoffy modlitwe do Pa
ná Boga/ wyrwata kordzik
veyetá gtowe Holofernowi
a podata ya sludze dyzewce
kthora stata przed namyo
tem/a schowata do worecká
Przešla przespēcinye przez
woysko do myasta/ bo przed
chym wojny wotat po woys
ku pod gárdtem aby wolno
byta od kazdego zachowana

Holoferne
zabit.

Przyšla do forthy myeskye y gdzye yey czekano/ a wysli byli przeciwyey/ wkazata
gtowe Hetmaniska wyznawayac dobrodzyestwo paniskye. Achior wyrwawssy gtow
we czynit chwate Panu Bogu z dyetkami/ wywiesili gtowe z muru/ wybygli na
nyeprzyyacyle z wyelkim krzykym. A gdy komornik obaczyl w namyocye iż Holo
ferne zabít/wotat gtosem zabít Hetman. Sstrásseni poczeli veyelac a dydowie ye
gonili biyac/ tam wyelkich korzysci dostali odbyezanych od nyeprzyacyot. Dyetkowá
li Panu Bogu wssyscy/iż przez zenska ptec mdtá ku sromocy y potepye ich ruelto
sci sa porázeni.

Pissa teź historikowye o wyelkyy okrutności tego Kambisesá
ktory sye byt daleko od oycowskich obyczayow wyrodzit. Abowym gdy pan yeden
rádny yego Preráspes vpominat gos piyanistwa zbytnyego/ on wezwawssy sluzeb
nikow y panow do syebye pytat ich/baczali yaka wine do nyego aby go wystrzegá
li. A torzy odpowyedzyelis pochlebstwa/iż nye baczá żadney winy/ y yesscie daleko
oyca przechodysz/ gdys po oycu Egiptu dostat Przeciwy temu Krezus krol (ktore
mu byt ocyec Cyrus syná dat wychowac y uczyc po smyerći swey) yesscie daleko mo
żem nye przyrownac syná Kambisesá oycowi Cyrusowi. Gdy to nyemito byto Kám
bisesowi/ zábyeżat temu Krezus rzekac/ yesscie Kambises nye zostawit po sobye tá
krego syná/yak yego Cyrus krol po sobye zostawit. Mito to byto Kambisesowi. Po
tym Kambises máyac ná sercu gnyew ná Preráspesá/ kazat k sobye wezwac syná
yego pácholecya/ktore mu sluzyto v stotu/a tu ku teź sobye kazat dac strzelac/v ka
zat pácholecyyu po strza te isc/a druga go przestrzelits cytá rzekac/ ctois yam nye pi
yan/abowym bych byt piyan/nye tráfit bych prosto w serce temu chłopycyu. Wka
zat to yego oycu/ wssyscy sye wzduumyeli dziwuyac sye yego okrucyestwu. Cwec
musyat ja dobre przyyac/bozac sye rzekł/ nye każdy by ták ydyłat. Też y brach

Krezus

Księgi Birwse,

Smerdin.
Kambises o-
frucny.

swego własnego Smerdin zabit ola krolowanya / syosthre własna za żonę wyzwał /
gdi sye tym każdi zakon brzydzi. Jednego czasu gdis krolowa syostra syedział przy
dobrej bysyedzycy weloty / kazał spusic psia z lewkyem / poczał lewek psia przepoma-
gac / pyes drugi ktori na lancuchu był serwat sye moca z lancucha a ratował psa
brata swego. Krol tego myał welka roskoś / iż to psi tak wyerność myedzy sobą
máya / smyat sye / a krolowa ptakata. Gdi dtugo po nyey żadat przyczyny ptaka
nya / odpowiedzyła: Kownyes też tak bratu wyerny był jako ten pyes swemu - yá-
koby rzekł / tys swego zabit a pyes swego ratował / nyerowne mitosyedzycy. Roz-
gnyewat sye krol / kazał ya precz wyzwać a zabić. Ale iż takye rzeczy dtugo trwać nye
moga / żadna rzecz zla dobrym sye odptacić nye może / rozlewce krwye ludzkiey nie
dtugo sye zbada na ziemi. Przeto ten okrutnik nye mógł trwać dtugo na swycy /
yadac z Egiptu wysadacyac na kon wymienat sye mu miecz s possew / na ktori spadł
przytroy zabit sye sam / szedł chak nye zostawiossy po sobye dzyedzica / abowiem
máto wyecy rok u po oycu był. Jedenże cnotliwy uczynił / historikowye powadza-
ya / uczynił Kambises w swoim żywocie: Jż gdi siedział satysywy Dyzanes za pyenia-
dze dat sye przeciw sprawyedliwosci przénacyac / kazał swego store odrzec a rozcya-
gnac na stoleu gdzye siedział / aby drugi potym patrząc na nye / wyarował
sye zdrady w prawoye. Ustawili syna Othanesa na yego myesce.

Salsowy se-
dzya.

Rozdział Dwudziesty y dziewiąty / o Hester Żydow- ce / która wybawiła lud Żydowski od smierci.

Aswerus.

Suzá myasto



A Któreres / kthorego swyete pismo zowye
Aswerus / wedlug Metasteneja był syn Dariusa pier-
wszego / kthorego Grekowye w swych historiach albo
opusculi albo inacych zwali. Ten panował od Indiy aż do E-
tiopiy Murzynskrey ziemy / tho yest od Azey aż Afryki nad
127. krolestw / albo krain / a w Suzys myał stolec / gdzie przed
tym Krezus bogaty panował. Ten Aswerus trzeciye o roku
panowánya swego / uczynił welkyye godi w syrykim Kasyas

Wásti krolow-
wa.

Mámuchá.

Márdocheus
Hester.

tom swoim przed sobą / przez 180. dni / Perskim y Medskim w gmachach známyeni-
szych a kosztownych ozdobnych / y pospolitego ludu wezwat który był w myesce Su-
zys. Wásti krolowa uczyniła też osobne godi na pánye zacne y pospolite w sieni krol-
owej / Knyemu ku pocciwosci yego wyestfey / aby wssytkim w kazał pyeknosc yey. Która
nye chęta przysc wpozem swoim. Rozgnyewat sye krol / spytał szedmi medrcow /
ktorzy przy nim byli / co krolowa zasłużyła o to nyeposluszeństwo. Rzekł yeden krol-
owego zwanego Mámuchá / nye tylko cye samego krolowa obrażała / ale wssytki meze
twego krolestwa. A tak nyechay wynidzye wyrok od krola / aby Wásti wyecy do
cyebye nye chodzyła / a ina lepsza aby za nye krolowata. A wysłał chakyye wyrzeczer-
ye po wssytkich krainach yego panowánya. Rzekli tedi słudzy krolowsky / nyechay ssu-
kacy dzyewek cudnych. Podobáto sye to krolowi aby tak byto. Był w Suzys mye-
scye na ten czas Żyd yeden Márdocheus z narodu Gemini / kthori był opreknem
synowice swey własney imyenyem Hester / nad obyczay cudna / kthora był sobye
wzywał za własna cory / y dat ya w ręce kleszczeńcom ktorzy szukali dziewek cudnych
do krola / nauczysyossy ya aby nyepowadziła by Żydowka była. A gdi ya przysze-
dła przed krola / nálasta także wnyego / y dat yey szedmi pányen ku służby / które wa-
chedziły a obyeráły. Márdocheus był komornikym krolowskyego domu strzegá-
czym cory swoyey. A gdy czas przyszedł wyedzyoná chedożina krolowi na po-
koy / myesłacya Stencyna szedniego roku panowánya yego / y zámítował ya nad in-
żony / a pręteżył na myesce Wásti / y uczynił godi przez casy myesłac. Márdoche-
us ktori cziwyy myesłak w Babiloni / y przyszedł na ten czas do Suzy / gdi sye trá-
silo / iż dwa odzwymn chęli zabić krola rącemny / obaczył to Márdocheus / powie-
"carze swey / a Hester zasy krolowi. A gdi sye tego pilnie wywiadowane / nála-
żto sye tak-

zto sye ták/ powiešsono ye/ y wpisano to w Krolewskie Kroniki na wyeżyną pamyć.

Potim Krol vboğacit y przetożył Amáná sluge stárszego/ ktori byt rodem Amálech y Etányali sye mu wssyſcy sludzy Krolewscy Ełekayac na swe Koláná/ chwalac go- ye/ dno Mardocheus nie chciat/ aby zakonu oycow swoych nie wzrussyt. Przeto sye Amán rozgniewat/ pytat kto to yest/ powiedziano mu iż yest Żyd. Rzekł/ Perſowye są wolni á Etániaia mi sye- á ten bedac nyewolnikyem nye chce. A wmyślił wssytki Żydi wygładzić ktorzy byli pod Aswerusem/ maiać z dawna na nye wasń/ iż Żydo wie wygładzili Amálechiti pirwey. Puszczat tedi losy Ełhorego by cíasu miat Żydy wygładzić/ y padł los miesiaca xij. pánowania Aswerusa roku xij. Rzekł thedi Amán do Krolá/ dobrze yest Krolowi zachować pokoy/ ale nyeswora yest macocha pó Kola. Jest w twoim Krolestwie lud/ z innym niezgodny/ ták w obyczaiach yako w posługach boskich/ maiać nowe zakony á używając ich/ dla Ełhorich rozkazania twe go czynić zaniędbawayá/ przeto trzeba aby byli potraceni á wygładzeni twoim rozkazaniem/ aby to na potym drugim nie wesło w obyczay. A iesli to o tribut idzie kto ri dawali/ dam ya miasto ich dziesięć tysiac funtow srebra do skárbu twego. Dat tedi Krol signet s palca swego Amánowi á rzekł: Srebro to niechay będzie twoye/ á z ludem Żydowskim czyn co chceš. Pisał tedi listi Amán do wssytkich krajów/ á sygnetem Krolewskim zapieczętowat/ aby wssedzie Żydi wytrácono od máte^o do wielkiego/ á imenie y skárby pobrano na Krolá na dzień naznámionowany. A gdi then wyrok byt w Suzis mieście/ ptákali Żydowie. Mardocheus vbrat sie w żatobe/ po piotlu náśut na gtowę ptákát we drzwiach gtosim. Hester gdi sie dowiedziatá zle kta sie/ poslatá mu sſatche aby w niey przyssedł do niey. Ale yeý nie chciat wziąć/ á wskazat k niey co sie działo á przecz ptákát/ y przepis listow wyroku Krolewskiego przeciw Żidom poslat iey/ prossac aby sie do Krolá przyczynitá. Ktora odpowiedziatá/ iż niemoge isc do Krolá we xxx. dni/ á iest to práwo/ iż Ktoby wssedł do niego kie di go nie wzowa gárdto mu ptáci/ chyba na Kogo rozge swą ztota podnie sie. Rzekł Mardocheus- Kto wie iesli ku Krolestwu przeto przydzieš/ aby pomogtá ze zte go. Przykazatá tedi Hester przez Mardocheusa/ aby w Suzis wssytkim Żidom kazat pościć przez trzy dni y noci- á modlili sie za nią do pána Boga. Trzeciego dnia

Kroniki Fro
la Aswerusa
Aman.



oblokta sie w Krolewskie o dzienie stá ze dwiema sluzebnicami/ iedná ia wiodtá/ á druga rucho nioslá/ stane tá przeciw Krolowi na sieni gdzie miat stolec pokoyny. Krol srogo na nie poyrsat siedzac na máiestacie swym. Padtá od strachu. Krol widzac iż Hester podniosł na nie rozge ztota/ Ełhora posłhawossy cátowatá rozge Rzekł Krol/ co chceš Hester o co będzieš prositá wssytko weczynie. Ełhora rzekłá- ye

ślim náłaztá ták przed oczymá twemi/ przydź dzis do mnie y z Amánem na godi/ á tam powiem wola swoie. Wyssedł tedi Amán wesoty. A gdi Mardocheus kniemu nye wstát/ wezwat przyacyot y żony/ powýdat im chwalac sye yako go Krol poda wssyſyt nád ine w dostoyeństwe y vrsedzye- chwalił sye też przed nimi iż myat dosyć skárbow/ przydat też to iż go Krolowa Hester prositá na cześc samego s Krolém/ á wssákże máyac dosyć yakobych nic nye myat/ póki widze Mardochea vdrwił y wac strzegac zdrowya Krolewskiego. Rzekli ná to przyacyele/ Ełż vdyatáć sſubye nice wzoyš pyedzyesyat tokci/ przywyedź ná te Krolá i go kaie obyśi/ y wezynił ták. Tey nocy wssytkyey Krol nye mogł spać- przeto kazat sobie przyniesc Kronike/ Ktora przed nim czytano/ á gdi ná to myesce przyšto gdyze Mardocheus osirzegeł Krolá od zabicya Komornikow. Rzekł tedi Krol do pácholat ktorzy przy nim byli/ co

zron iſi poſi
eſſe

Ksyezi Piroffe,

by zaśluzyt Mardocheus za taką wyerność. Rzekli słudzy/ nie: a byli tam synowie Amánowi/ pytał ich król czy to są rzekli Amánowi. Wezwał tedy król Amána do siebie/ spytał go co ma być wyrządzone między ktore^o król chce w uciwłości mieć. Amán mniemat by się to ku temu samemu scygał to rzekł/ ma być obleczon w szata królewskie/ a koronę koronowan/ y na koniu królewskim syedzieć- a starsszy s Ksyeziat ma pod nim konia wodzić po myścy- aby wotano- tak będzie wważon tego król chce w uciwłości mieć. Rzekł mu król/ idź rychto a weźmij tak Mardocheusowi y jakoś mowit/ a ostrzegaj abyś tych słów swoich nie opuścić. A weźmij tak Amán Mardocheusowi jako mu król rozkazał. Mardocheus tedy tak wważony weźmij wrócił się do pałacu/ Amán zaś się do swego domu siedział nierzekając. Potym słudzy królewscy wezwali na cześć króla do hester/ na ktorey rzekł król ku hester: Zaczęły hester czego chcesz w mnie. Rzekła hester/ yeslim także znalazła przed oczyma twemi/ darym mój duszę moją y ludu mego- byśmy nie zginełi. Rzekł król/ kto jest wami w tym przeciwnym? Rzekła hester/ Amán nieprzyjaciel nasz. Król się rozgniewał siedział do ogrodu. Amán prosił o także hester królowey. A gdy król przyszedł z ogrodu- znalazł Amána leżąc na tożu gdzie hester legła/ rzekł król: Ocho y królowa chce poniewolić przy mnie. Ktemu Arbona klesnyc rzekł/ a no drzewo ktore na Mardochea weźmij. Na ktorim samego króla kazał obwieścić- a dom jego także kazał dać hester. Wyznata też Mardocheusowi być stryem swoim z narodu Żydowskiego. Przeto dał król sygnet swoy Mardocheusowi/ rozkazując aby listy pisał do wszystkich krajów/ gdziekolwiek Amán rozkazał Żydy trącić/ aby ty listy y rozkazyne tego były winowcy obroczeni/ a Żydy w zdrowiu y w wolności zachowali. Hester padła do nog jego dyktując mu za to miłosierdzie a spracowiedliwość. A stało się tak jako rozkazał/ dla czego byli w wielkiej powadze Żydowie zaś się w wszystkich narodach/ tak iż się ich wiele na Żydowską wyśre obrzeczono/ a Amánowe syny pierwsze/ y inne nieprzyjaciele Żydowskie pobito. Należyło się też w drugim piśmie/ iż hester przywiodła na to króla Aswerusa iż się na Żydowską wyśre obrzeczono. Pisał też Mardocheus do Żydów do Jeruzalem/ aby ty dni wieczne były swobodne w ktore panna Boga wzięta gáli/ iż raczył lud niewinny wybawić od śmierci nieprzyjacielskiej y przez króla Aswerusa y hester.

Amán obwie-
stion.

Rozdział Trzydziesty/ o Ksyażeczu Zorobabel/ ktory służył w Dariusza króla,

Historia Zo-
robabel.
Darius.

Dariusz ktorego Berekowe żona Gidaspis/ drudzy też pisał go być Aswerusa. W tego służył Zorobabel s pokolenia Juda. Gdy Koscyot Jerozolimski także myślo nie mogły być dokończeni przez tych ludzi przekaza/ zwoławszy Kambisesa okrutnego/ prosił Zorobabel Kambisesa weleźć y przez się y przez przyczyny innych- aby dopuścić Koscyot budować/ nie mogł nic odzyścić w niego/ dla czego Zorobabel radził Dariuszowi panu swemu/ aby slubił Bogu Żydowskemu dopuścić budować Koscyot w Jeruzalem/ a ostatek naczyń wrocic Koscyelnego ktore jeszcze zostało w Perskiej/ tedy bez chyby zostanie Monarcha/ a będzie panował od Indyj aż do Murzynskiej ziemi albo Afryki. Potym został Monarcha Dariusz/ wspominał go Zorobabel o dopuszczeniu budować Koscyot. Obiecał to weźmij. Jednego czasu będąc Zorobabel komornikiem królewskim/ legł przy nim z drugimi komornikami strzegąc zdrowia królewskiego/ zaś mówili się między sobą sami/ co mocniejszyego na swiecie- jeden drugiego pytał/ a pisałi sobie ktori co powiedzą/ rzekł tedy jeden iż mocniejszy wino/ drugi rzekł iż mocniejszy król/ drugi rzekł Zorobabel mocniejszy niewiasty/ a nade wszystko to zwycięża prawdę/ spisałszy to podał królowi ku rozważaniu/ ktori smich prawdy dowiedzą. Król wezwawszy Ksyażat swoich y rądy podał im spis komorników- rzecz między nimi rozważali. Wykładał każdy swoje rzecz przed sedzimi-
przekładając



Przekładał pirowssy moc wina/ jako zbtażni páná/ vbohyego/ zom. Kaptana/ cíte
 wyet po nim bywa wesoty/ przešpyecziny/ smutku nye baczy/ każdy mu rowny/ mto
 go sye nye boi/ każdemu prawde rzecze/ potym myeci weźmye dobywa sity/ á tego Gad i mro
 am wspomnyenye názáyutr. Drugi rzeł/ to temu wssytkiemu cítowyeł panu/ á
 le nye maś przemożnyeyssego náđ krolá/ ktori y ludzyem morzu y zymy pánu/ dy trzem
 Trzeci Zorobabel powyedzia/ i z nye maś nad nyerwasty kthore tym wssytkim rze
 ciam winicam y krolom pánu/ dla ktorich meżowye y gárdtá nye litu/ bo o
 ny krole y ludy poşpolite chowayá y bira ktyedi cheá z mto dych lat y náuczáyá/ k
 nya y náparwáyá/ moc y poşilenye dáya/ áz do pot wroşsejenya/ wplycía te z w swy
 tym pişnye i z widzyat gdi yedná mitosnica dáta nyektozemu krolowi w gabi/ á gdy
 sye yetá snyać snyať sye y krol/ á gdi sye krol gnyewať/ uchođzita go ta godnoşcya/
 muşyat sye yednáć. Náđ to powyedziať yessze mocnyeyssa prawde być/ i z sáma w
 sobye nyednyenya yest á wyecina. Sedzyowye potwirdzáyáć rzec z Zorobabelowe
 skazali i z prawda náđewssytko mocnyeyssa. Stey przyczyny rzeł krol Zorobabelo
 wi/ żaday v nnye ciego chceś nye odmowy tobye. Żabat tedi dopuşsejenya budo
 wać koşcyotá w Jeruzalem y oştátek naczyńya wroćić. Vczynt to krol z radoşcya/
 bo pánuyat i z to byt obyecat/ przeto pişat do swych vřzednikow za rzec/ aby nye
 przekázali Żydom do końca budować koşcyotá ymyaşá/ á dawali im pod myarą i z
 wnoşci ku ofyerze z dochodow krolowŝkich/ aby prošili Boga/ á krolowŝke zdrowye
 y synow yego/ á kto by zmyenit to przykázanye/ wzyać z domu yego drzewo á przybić
 go na nim/ á dom wzyać ná poşpolita rzec. Ktema wroćit Darius krol naczyńye
 koşcyelne przez Zorobabelá. A ták roku wtorego á myeşyca ósmego pánowányá
 Dariusá poćzeli doprawyać koşcyotá w Jeruzalem/ á dokończyli w pyeć lat/ á byto
 od Cyrusa do tego cíaşu lat xxxvi. ktyedi go dokończono. Żeşli sye potym ŝenowie
 od Cyrusa do tego cíaşu lat xxxvi. ktyedi go dokończono. Żeşli sye potym ŝenowie
 Iżraełscy poşwyecili gi myeşyca xii. y czynili wyetka noc wedlug zaķenu. Skrzy
 nya albo Arká s tymi rzeczami ktore w nny byty/ gdyeby byta doşthateczyńye nye
 wyedza. Pişte Epifanes/ i z yakoż ŝchowana do skáty przez Jeremiaşá/ ták te tam
 bedzye do ŝadnego dnyá. Wssáke tedi vczynili na sobye ná ten cíaş Żydowye/ ná
 kstať pirowssy/ kto z potym Monárchowye albo Cesárze z drugymi rzeczami do
 Rzymá wpyeli. Aggeus prorok vmárt dokończywssy koşcyotá/ pechowán w nim.
 A Pişta Grekowye w swoich historiach o tym Dariusze kthorum obyeczáyem krolom
 żostať: Po ŝmyerci Kámbiřewey křyżetá Perske/ pobiwssy Magos pány/ kto
 rzy sye bráli ná kroleştwo Egipŝke/ rádzili okoto wybyerányá krolá/ ábowym tam
 byto ŝyedm křyżat ktorzy krolá wybyeráli/ yako dñis w Nyemcech Cesárzá. Jeden
 moroit Othanes i z lepyeynam myeć Aristokrácia ni z krolá/ ábowym yedná perşo
 ná nye moze ták wyele obaczyć yako ktko ich/ by te potym w táká pyche á ktrus
 moşc nye wpadt yako byt Kámbiřes/ ále wybrać ktko křyżat ktorzyby rzec poşpo
 lita ná myeşcu krolowŝkim dzyerżeli á dobrze spráwowali/ wtwirdziwssy pokoy/ wol
 a oşc/ práwem poşpolitym. Megábişus záşye ráduť/ aby káde myaşto myaşto ŝwe
 go oşobnego spráwce z zupeťna mocá. Darius trzeci nye przyymowať obudru mo
 wyac/ i z ŝle myeć pánow wyele/ trzeba i z by yeden byt pán/ bo by kádi wyecyť ŝat o
 wtaşna rzec ni zli o şpolná/ á te z by to ŝtugo trwáć nye mogto bez roşthárgnyenya
 ŝwego/ lepyey aby byt yeden pán/ kto byby spráwowať wssytkę Monárchia zupeťna
 mocá. Wssyscy przyşwolili/ ále aby nye byt ŝwar á roşterť okoto wybyerányá/ vřtá
 wili ták: Ciy kón napirwey zárza ná plácu vřtáwyonym/ ten bedzye krolom. Dá
 rius przyşedşsy z rádi wezwat k sobye maşşalerzow/ yeşliby ták kón byt. Jeden po
 wyedziať i z ya tego dowyode/ á ták przed tym dzyen/ poyat konyá y kláć á ŝpuşcit
 ye şpotu ná onym myeşcu vřtáwyonym/ y odwyodt záşye do domu. Názáyutr gdi
 křyżetá wyecháty ktemu ná on plác/ kón Dariusow poćzut ono nyerşce gdye byt
 ŝpuşsezon s kláćá/ zárżat napirwey/ á tam wybian Darius ná kroleştwo Perske/
 ktore potym fortunnye spráwowať y kroleştwo odşťapyone záşye pobiat. Babilon
 wzyať tym obyeczáyem/ gdi sye w myeşcy ŝprzećwili Dariusowi/ potwirdził p
 wi Dariusowemu/ i z w ten cíaş dany yemu Babilon gdi Mulica vřtá
 Mulice nye rodza yedno Oşlice/ tedi sye tráfito i z Zopiriowa Mulica
 byt. Obaczyť ten znať Zopirius hetman/ kazať sobye obryeć

Naczyńye k
secelne.Kost. at Zoro
solimŝt. do
kończon.O Arze Jan
křyży. RAggeus pro
rok vmárt.

Othanes.

Megabius.
Darius trzeci
ci.

Babilon

Kshęgi Pięćstej

cyękt do Babilonu/ tam sę żałował na okrutność Dariusza króla. Oni to ebażyli przyyli go wdzęczyne/ y prosił ich o pomoc przeciw swemu okrutnikowi/ uczynili to rądzi/ rozumyęąc iż on yego przesłoki wyedzwał/ dali mu nyematy poczer ludzi- s ktorym ychał przeciw woysku Dariusowemu/ porążił na smowye woysko Darius- sowe. Widząc to Babilonczycy wybrali go na wysszym hetmanem/ poruczyli mu wysyła woyska y myasto w obronę. Dat potym znać Dariusowi/ aby z woyskiem przy- cyagnął do Babilonu/ ktori przycyagnawssy już mu gi byto táčno wzyać sprawa Zopiriona/ skąd był potym nań taskaw. ¶ Thu sę nąyduye/ iż nie może być skarb wyetssy królowi y rzeczy pospolitocy/ yako wyerność poddanych/ a chęć przeciw panu swemu/ a z yemi przyrodzoney od panow y obywatelow swych/ czego pyenya dzmi a- ni mocą ten Darius nę mógł dowęsc/ to wyernoścą poddanego dostat/ ktoroy wolał być spątny a pyetne mye y sławę odzyszeć. Potym Darius król Per- sę z wyetkcy fortuny a bogactwa/ poczał hąrdzyeć a okrutny być (czego Bog nę lubi) posłał do Grekow y Młacedoniy/ aby mu sę poddali- a yemu posłusni byli. Aminthas król Młacedoniski obawiając sę mocy a okrucyęnstwa Persę yego/ przy- zwolit dobrowolnę Dariusowi hotdować. Ale gdy posly yego znamyenicye częstho- wat/ nę byli wstydlivi/ abowym za stotem myedy panyęnkami sędzac/ nę cby- cząnye sę snimi zachowywali. Alexander syn królewski będąc we cżternasęcy le- cyech/ prosił oycą aby mu dopuscił pomścić sę dworstwem nąd nimi teyletkosci pą nyenę/ y dopuscił. Tedi Alexander kazał pąnnom wsthać a iść do komor- cbras- ssy trzydzysci młodych sętekow gładssych/ kazał sę im w panyęnskye odzynyę w- brać y sam sębye wbrał/ a pod odzynyęm kazał każdemu deke myeć. Pothym gdy przyszli do posłow dosyć pyetnyę wbrał/ sęadł każdy podle swego posła- będąc po- slowe piyami/ nę zachowali sę poćciwye/ yako sę na tym myęyscu godzito. Alexan- der porwawssy sę myasto pąnnyz drugimi/ pobili ony posly/ krom yednego/ ktore- go posłali do domu dla letkosci ich/ bowym rospowędzwał po wysytkcy Persę y/

Babilon chy-
tro wzyet.

nowdziwa

O walkach
Dariusowych
w Greciey.
Aminthas.

Alexander
perski.

Pąnnę Mł-
cedoniske.

Histifus
Ateny my-
sto wyetkcy.

iz pąnnę Młacedoniske/ bręnyac poćciwosci swey/ pobity posly Persę y bąrzo mężne skąd przyszedł na Dariusza wyetki strach/ dla sęhatosci a męstwa byatych gtow w Młacedoniy/ a ten Alexander był prądzwał Alexandra wyetkcyego. Od tego cżas- su poczał tá mdleć moc Persę/ abowym Grekowye ktorzy byli w mnyęssy Azyey odstąpili od nich/ y myasto Sardis zboryli/ a tego im pomagali Ateni. Abowym Histifus kshęż Greckcy/ posłał do kshężacych tak táymnę posła dla yakcyego przeycęcy/ ogoliwssy posłowi gtowę/ wytłoczył na skorze pisino/ by od króla Persę go odstąpili/ a wyernę sębye przeciw yemu pomogli. Potym gdy mu wtosy podrosly posłał go yedno stym/ aby mu gtowę egolit sam. On sę pothym domyslił/ ogolit y nąlazł pisino wytłcone (drudzy pissa iż nąpisane byto) aby odstąpili od Persow y uczynili tak/ wstąże potym tego Histifa obęsili dla nyetkorych burzek.

¶ Ty przyczyny przywody ktemu Dariusza/ iż sebrał przeciw Grekom sto tysyć lu- dzi pyessych/ a yeznych dzysęć tysyć/ potożyli sę dwęce mili od Athen/ Będac w strachu Atenscy/ rądzili yessi sę máy w myesęcy brenię- cżyli sę polem bić/ bowiem zeń ludy nę myeli. Młciades rądził polem sę snimi bić- nęsli sę dąć w koto obledz/ Przyzwolili na Młciadesa zwirzchnosc yemu poruczywssy- sebrali dzysęć tysyć lu- dzi z myast/ ktoremi porążili Dariusza z wyetkimi woyski. Wybawit Młciades z wiel- kieo strachu Greki/ y przimnożył k nim wiele inych pąnstw/ sęczeo mu dziekowali Gre- kowye/ wstąże cżas s fortuna sę myeni/ nę pąmyetąyć na yego zacne posługi y sprawy wśadziłi go/ dawssy mu wine o trzy stą tysyć złotych spolnego skąrbu/ kto- rych gdy nę myał dąć/ Cymon syn yego zastąpił go w każni/ s ktorey gdy wyszedł Młciades umart/ a dzysęć yego poyat reden kupyec bogatę- ktory wykupił Cy- mona z wyzynyę. ¶ Wyele dzinnych a rozmaitych rzeczy Historikowie o wal- kach Greckich a Perskich/ ktore tu opuszcżam folguyac krotkoci/ pisali.

Młciades.

Cymon.

Xerxes Król Perski,

ius strąciwssy żnamyenitą bitwę w Brechey/ znówu sę
w Grekom/ a w tym umart. Po smyerci yego wstąpił skąssy
syn na Mł-



syn na Monarchia Perska / rzeczony Xerxes / od matki rzeczony
ney Atosa / s przyzwoleniem miodszego brata / dla potomstwa
Cyrusowego / Kthori oycowski rzecz poczęta przed sye wyza
wssy / sebiat wyelkye woyska przeciwko Grekom / yako histo
rikowye powyadaya. Iż nigdy żadny na swyecye na yednym
myeysu nye myat tak wyelkyego ludu. Justinus pisse iż siedm
troc sto tysyac / aż rzeki wysychaty nad Kthorem sye kładli. Pi
ssa też o nim historikowye / gdi widzyat swoye woyska / spotu /

ptakat wzorychayac a mowiac: Po stu lat żadnego z nas żywego nye zostanye na
swyecye. Też o nim pissa / gdi postawit most na przebywaniu przyrwy morskiej. A
gdy powstało powyetrze a wetty skakaty na most / kazat morze być myotta aby nie
igrato. Gdi sye myat z woyskiem ruffac ty sye dziwy dzyaty / swyerzopa zayaca pro
dżita w yego woysku / praktykowano mu zty znak / iż yego ludzyc myeli wyekac yako
zayac. Była też kometą ktora zowa Ceracias / krzywa yako rot / Stonca theż byto
wyelkye zacinnyenye / ktore zte znaki Persom byty / aczkolwyek Grekowye nycerowno
mnyeyssy poczet myeli ludzi / przeciw im / wssakże z narodu a porady Themistoklesa
krola ich / umyemili bronie sye im / abowym yesli sye damy w moc nyeprzyacyelowi /
skaza nasse zacne a pocciwe prawa y enotliwe obyczaje / a yarzmo na nas wtoza nie
ludzkye. Przeciw temu Cirsylo radzit / ktorego wnet sami wkamyonowali / a zone ye
go nyewyasty / a dzyeci yego dzyeci pospolite. Potym Atenscy / radzili sye Bogu A
polina w Delfow / yakoby sye przespyeczinyey bronie myeli tey wyelkosci nyeprzyaciot.
Odpowedyat iż w drzewianych murzech. Obaczyt Temistokles iż sye to rozumye
na okrety / bo do Grecyey ze wssad woda przyechac musi / y radzit aby wssyscy z
myasta z jonami y z dzyecimi w okrety wssadali / abowym tey wyelkosci nyeprzya
cyot myasto nye wytrzymat / także wezymili / a przytaczty sye do nich drugye myasta
Korintus y Sparta / y oszedli dla przebywania morskego wyslep Salamine.
Gdi to wsslysat Xerxes zasmucit sye / bo wyedyat iż Grekowye dobrze z woda rozu
myeli. A gdi sye potykali / porazili Grekowye matem ludem wyelkye woyska Pera
fow / stad wyelka czesc y chwate myat Temistokles. Tu Pan Bog dawa na
przyklad / aby żadny nye dufat swoy mocy / ani sye podnosit / gdy sam soba chto
wyek nye wladnye / yedno Bog. Potym Xerxes yuz sam nye chcyat dla nyefortuny
czynic z Greki / ale kazat Mardoniusowi kshazecyu / ktory spalit Ateny myastho / a
Greki tagodnye namawyat aby sye kagic nye dali / ale sye poddali. Na co nie chye
li przyzwolic / aczkolwyek yuz byli Tebani odstapili / dla czego Mardonius sebrat
znorwu woysko przeciw Atenam. Dosyc sye miznye Grekowye bronili / tak iż Mardo
nius porazon z woyskiem / gdzye też y sam zabit. Potym krol Perski musyat snimi
przymyerze wyzac / a Grekowye yeli swe panstwa rozszerzac / ale sye czas s fortuna
myeni / zasye myedzy nimi wnetrzne walki pocety byc / tak iż sye sami zwalczyli / gdy
ich inssy zwalczye nye mogli. Temistoklesa slawnego y fortunnego krola wygnali z
myasta / musyat weyec do Artaxerresa / w Kthorego byt w wyelkyy cci y powadze y
przetozonym / a stad pissa iż czesto mawyat Artaxerres / nye moze Bog gorzey ska
rac zyemye albo krolestwa ktorego / yedno gdi im mxdre sprawce odeymye.

13

Themistokles
Atenski krol.
Cyrysto wka
myonowan.

Mardonius

Thebani

Zabit Mardo
nius.



Artaxerres po smyerći oycā swego Xerxes
sa w Persyey krolowat / rzeczony Longimanus / iż yes
dne reke myat dtusssa miz druga. Thego krola wy
chwalaya historikowye w yego cnotach / a w mitowaniu po
koya / dla tego tu o nim krotko pisse / iż sye w potym zachowye
wat. Ten to zasye kazat byt zydom koseyoty y myasto Jeru
zolimske naprawiac / aczkolwyek byt yesseje Cyrus rostazat /
ale po ye smyerći przekazili im Monarchowie / aczkolwyek do

Longimanus

tego czasu krolow swych nye myeli zydownye / wssakże kshazeta s pokolenya Dawi
dowego od nich nye odchodzyt aż do Machabeow. Kazat też Artaxerres wyp
scic Ezdrassa kapłana y proroka z dworu swego do Jeruzalem / ktory
bliz zydownskę rzadnye zgromadzit a spisat.

druga pr.
of

Księgi Pięroffe;

Delowonſkie
walki w Gre
cyey.

Tego czaſu pod Artakſerxem wyelkſze wałki powſtały w Grecyey wnetrznie / tſhał iſz Acheny zburzony do gruntu / ktore trwały aż do oſtátney Monarchyey Perſkſey yáto niſzey bedzye nápiſano.

Darius Notus kro'ował po Artakſerxesſe / áciſkolwoſel nye byl ſyn yego / ale ſyoſtrſy yego za żonę myał / s ktora dwu ſynu myał / Ariakſerxa Mnenoná / á Cyrusa wtorego / Artakſerxes potym oycowiſka Monarchia ſprawował / á Cyrus w Grecyey roſkázował.

Artakſerxes Mnenon / kracem ſwoim Cyruſem poczeł ſye wádzić o Monarchia Perſka / á gdy ſye ſpotu ſtoczyli zábit Cyrus / Artakſerxes rányon / ná inſſy koń wſkoczył / poznat wſpomozienye od Boga dla ſwoey (pokornosci.

Delus okrutny ſyn Artakſerrow / ktory kracęa polil dla krolowania / myaſto Sydon zátożył y zbudował / Egiptu záſyſe doſtał ku Monarchyey Perſkſey / potym rychto od ſwego Zermaná zábit dla nyzdzyszerze (nya wyáry albo ſubu.

Aſámes Echusow ſyn / ten ieſſeſze dzieckſy cyem ná kroleſtwo wybran od ſwego Zermaná / ktory oycá zábit. Boga c ſye Zethman by ſye cyca nye mſcił ná nim / zábit go teſz wezias / á ſam ſinowa. wezyniſſy s Rodomanem kſyáſicyem Ormyańſkim / podał mu kroleſtwo Perſkſey / y Dariusem názwat. Tſhu ſye ſkończył rodzay wyelkſzego Cyrusa / á Monarchia Perſka przyſtá w inerece / gdyſe ſye okazało / iſz dla yednego ztego potomka / wſſył kſyemu rodowi Pan Bog nye przepuſcił.



Darius oſtátni przeſz okrutnoſć wſſedł ná kroleſtwo Perſkſey przeto mu Pan Bog oddał rowná zapłatá / bo mu Alexander wyelkſe pańſtwo wywał y ſámeſgo zábit / o czym bedzye niſzey.

Rodzylſy Trydykeſty y pięroſſy / o narodzyc Pána Kriſtuſá.

W wyſſeru Żydow z Babilonien y z inąd do Jeruſalem / wſy wáli Żydowe trudnoſci od nyzprzyacyot okolicznych / przeto nye mogli tak rychto koſcyotá dobudowác / áż zá przyeſyna Zerebabela / ktory to y Darius ſá przewoodył ſwoim rezumem / iſz go dokończyli / yátom piſat. Tſhen Zerebabel ſyn Salatieloro á wnuć Jekoniaſſy / byl ná pięroſſym kſyáſicyem s pokolenya Juda. Jekoniaſſy ktorego Ewilmerodach krol w Babilonie myał w pocierwoſci / yuż byl ſſejeđt s ſyáotá ná ten czaſ O Salatielu nie nye piſſa / przeto od Zerebabel peczy náya być rodzay Pána Kriſtuſow po wyſſeru Żydow z nyewoley / ktory ſnádnze oba cżyſz przeſz te figure.

ſJozeph.

ſBeli /

ſMátat /

ſEwi /

ſMáchabeil /

ſJánná /

ſJozeph /

ſMacharias /

ſAmos.

ſMaumſ.

ſBeſu /

ſMaggeſ /

ſMaách /

ſMacharias /

ſSemei /

ſJozeph /

ſJudas Hirkanuſſy.

ſJánná /

ſBen Reſſel /

ſBeli /

ſJozeph.

ſZerebabel

ſJozeph poſſed

ſJabud /

Az rano kładą ten rodzaj Ewangelijowoye / tak temu maś rozumiec: Byt ten obyczay y Żydow y dzis yest / kedy ktory Żyd umart bez potomstwa / thedi brat albo przyacyel blisssy powinien plemie albo nasienye yego wskrześc / ysliby nye chcyat pisać ten wyekroć co mu myśla yacrew weźmć za to / thedi ony dzyeci wskreśsone od przyacyela / poczytano ye byc zmarłego piwsszego miżá oney nyewyśsty. Przeto tu s. Łukasz wylicza od wtaśnego oycá / á s. Matheus od zakonnego / thedi yesth od zmarłych meżow bez ptodu. Przeto też y w Páralipomenye ináśse imyoná stoya od Dawida krolá / ktorego potomstwo trwáto aż do Antiochá Epifaná / yáko tu oba cisyś. **T**orobabel pánowat lat Lviij. Resá Miseloán Lxvj. Joánná / Ben Resá Liiij. Judás piwsszy Hirkanus rzecżony lat ruij. zá cżásu Alexandrá. Po Alo pándrze Jozeph piwsszy lat viij. Abner Semei xi. Eli Mátháthia lat rxi Asser Ná har ix. Nagid Artápat lat x. Hagai Eli xvj. Másłot Naum xx. Amos Syráb xiiij. Mátiatia Siloa xviij. Jozeph mnyeyssy L. ten myat dobre zachowanýe s Pro lomeusem Ewergetem / Arsesem go myanuye Euzebius. Hánna Hirkanus wtory lat xvj. ten wyektye wálki wyodt przeciw Arabom y poráził ye. Potym gdy byt oble sion ná zamku od Antiochá Epifaná / nye chcyat sje dáć / ale sje bit z nyeprzyacye lem aż do smyrci. Na ostátceżiy to byt z dawidowego rodżáyu y Żydow przetożo ny krol. Na ostátku Máthábei krolowáli / po nich yuż przysło ná poganśkie krole / to yest ná Herodá / pothym ná ine. Arzkolwyek byt wyrat obrześke Herod / wśátke nye byt Żydem. A tu sje spetnito proroctwo ono: Nye bedzye wyśetá lastá krolew ska Żydom / aż przydzye ten ktory ma przysc / bo to byto yuż cżásu národzenýa Kry sťusa.

Ostátni potomek Dawida.

Náznáczony Bystus.

Rodżáyu Máthábeow / ktory krolowáli ná Żydostwoye porząd yáko Kshajetá,

T Máthátias / Machabeus / Judas / Jonáthás / Symon / Symonow syn Hirkanus / Aristobulus / Alexander.

Mátátias nápominał syny / áty odpýeráli Antiochowi, Judás Máthábeus poráził Antiochá / y kóschol swyety nápráwoł y mych wytecer zwoyewstó odzyerzát. Potym gdy w przyacyelsthwo z Rzymyan wśłedt / zábit byt / ábowym Pan Bog nye chce aby w kim innym myat cztowek ná dzyeye / yedno w nim / bo myat zá to / is gdy bede y Rzymyan w táśce / táčno krolestwo Żydowske wóśyede / krolowat pýe lat. **J**onátás krolowat lat dzyewyethnasche / ten krolestwo Syryjske thcyat pówseć / ale rychto od Trifoná zábit. **S**ymeon krolowat osm lat / ten zwoycheżył Antiochá Gryfá / potym zábit od swoich. **H**irkanus pánowat lat dwádzyesć y ssesc / zá nyego był obległ Jeruzalem Antiochus Gryfus / ale go pyenýa dym wbtágot is odstápit / y dostał Samárie y. **A**ristobulus Hirkánow syn krolowat rok / to był krol piwsszy Jeruzolimski koronowány po wyścyu z Babiloná / ktory potym zábit brata Antigoná dla krolowánýa.

Trifon



Alexander mlódsszy Hirkánow syn / krolowat lat xxviij. á po nim joná yego lat ix. Myat synow Jozefus piśe dwu / Hirkaná y Aristobolá / áczkolwyek byt stársszy Hirkanus / wśátke go mlódsszy bráć Aristobulus wy pýbit s krolestwa / y wyrat krolestwo. Potym przez pomoe Antipatrá Kshajecýá Idumee oycá Herodowego / pomśet sje nábr brátem. Do cenzje spory w Żydostwoye bywat / yáko y myedzy poganý ekoto pánewánýa. Potym Pompeius wyrat Jeruzalem / á Hirkánowi dat nawyzśe káptáńśstwo / á Aristobolá poimat y ze dacie ná syny / Alexandrem y Antýgonem / y do Rzymá kázat wyseć. Ale ná dródie de łac weyekt im Alexander / ktory potym moźnym byt w Żydostwoye / á sje **G**aius Rzymski dat scyżc w Syriey s przywodu Scipiusa. Antigona **G**ai

Ksyezi Pirmosze,

Juliusa Cesarza/ale potym byl scyet od Antoniusa w Antiochey. Hirkanis ktorego byl Pompeius na kaptanstwo nawysse wsadzil- tez od Heroda krola w Jerusalemy scyet. Tu sse okazata ludzka slepota w chciwosci panowania/ chocza y swie tego rodzaju byli.

Sektzy Zydowskze,

Sarizej.

Saducei.

Epifuri.

Essai.

Nowokrzesci

cy. to jest

Arjam.

Grudzy

Trumfiam

Salwim

Wapierznic

Isi lowie:

Serdonius.

Walerius

za

bit

Klaudius.

Dzychac

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

W obdreczeniu Zydowskim od Antiocha/wszystkich sse sektzy troyakze y Zydow/ to jest byli Sarizej/Saducei y Essai. Sarizej rzeczeni od Sares/iz byli od teo gtoju oddzieleni/aczkolwiek byli nad ine uczeni/wstata ze myeli swe ine wstawy nad zakon Moizejow/byli nad ine przyktadnyeyssy y lepssy/ bo wyerzyl kazda dusse cztowycza po smyerici zyc/ wyerzyl tez iz Bog ludzkie ztosci karze/ wyerzyl tez o przyscyu Messasowym na zbawienye wye rza cym wen. A byta tym to mejom rzecj pospolita myeyska poruczona/ dla statecznych osob a poroknych twarz. Saducei ci chcyeli s powaga y statkiem zyc-przeto sobye imye zane wynalezli Sadicej/ bo Sadik po Zydowsku sprawiedliwy/ za thakye sse thez oni chcyeli myec. Takze y dzis nagorssy ludzyc chca pokorna twarza swe ztosci zakrywac/ ci byli sektzy Epikurszey/ bo nye wyerzyl dussy po smyerici zyc/ yedno s cyas tem pospolu vmierać yako bydlica. Ale dla tego abyssmy dobrze spokoyne a w bo yajni zyli/ostawit Bog pyekto y rostos Rayka ludzycm po smyerici/dusom dobrym y ztym/aby tym spokoyney zyli a ztosci sse wyarowali/ boyac sse zaptaty ztey/ a na dzyeye mayac w dobrej. Essai gdy widzeli Saduceos y Sarizeos pod pokrywkacudnye a spokoyne zyc/ chcyeli myec nad nye/ wstawili sobye imye Essai/pracewici Alsa praca znamyonuye/ ktorzy swemi wstawami frogi zywtot wiedli/yako dzis Nowokrzescieney/ wssyto spotu myeli/ niczym sse nye dzyehili/ robotami sse zywili/ a biczowali sse przed ludzmi/ ine sektzy potapyali. A to co byto w Zydow/ wssyto sse to w nas w Krzesciyanstwie nayduye/ bo sse taktez na troje rozdzyelili- yedni Rzymscy/ drudzy Greccy-drudzy Nowokrzescieney z bratry/ yedni drugye potapyayac/ ciego Bog dtugo cirpyec nie moze. Byt ty lektzy w Zydow za cjasu Jana Hirkana syna Symonowego/ przed narodzeniem Krystusa lat 125.

Rozdzial Trydyresty y wtory/ o zacnych mezojch Rzymstich/ y o sprawy ich,

W whelkich trudnoschach wnercznych pirmoszych/ktore myeli Rzymyanye z ludem prostego narodu-takyez M. Koriolanem/albo oko to rozdzyatu gruntow/nadepta ye druga: Gdy Trybunaci od pospolstwa prostego narodu s Patriciusy ktopot myeli o zwirchnosci/ thak w wtasnych sprawach yako w rzeczy pospolitey/ a w ten czas yeden maj s Sabinow Ap. Herdonius baczac rosterk myedzy Rzymyany/sebrat totrostwa nyemato/ przyptynat po Tybrze pod zamek Kapitolium/ wyat gi pod Rzymyany o pot nocy/ bo dla koseyotane zamyerano wrot pirmoszych/ y byt tego wmyslu/ yakoby mogt pospolitego cztowyea wbozyego k sobye przycyagnac/ uczyniwoy ye wolnemi od dlugow/pesluggymych brzemion/ a im zwirchnosc przed inemi przetozonemi zostawic. A gdy dzyen nastat/ Rzymyanye sebiawssy sse wkrociwoy lud prosty przez Waleriusa/ ktory im k woli wssyto obyeat uczynic od Senatu. Dobyli zasye Kapitolium/ totrostwo z gory pomyetali-drudzy sami wyskatowali/ gdzye tez y Herdonius zabit myedzytrupy/wssatje nye mogto byc bez skody Rzymyan/ bo tam zabit zacny maj Walerius y drugich wyle. Po tey posludze upominali sse Trybuni od pospolstwa/ obyeataych praw uczynic exelucia/ Patriciom: ale te rzecj przedtuzali/ zwta sseja Klawdiusa wyle rzeczy ssego ztych myanuyac. Po dtugye namowye/ dopuscit Senath luba prostemu wybrac dzyehic mezoj albo Trybunatorow/gdyz pirmey yedno pyec byli-ktoryby ob nich rzecj pospolita sprawowali. A tak lata ob zatozenya Rzymu o r. yako ob krolow pirmey do radzyec/tak ob radziec do dzyehaci mezoj byto prze...

wem przy...

wem przyniesionym z Grecyey lud woskeli sprawowali/ s potwirozemim pospolitego
 ciotowyek. Ktorych Trybunow imyona/ Ap. Klaudius/ T. Lucius/ Genucius/
 Publius Sercius/ Pub. Posthumus/ Salpicius. A. Manlius/ T. Romulus/ Ju
 lius Meturius/ P. Horacius. Myedzy ktoremi zawždy yeden byl przetożony/ ktore
 go moca druga rade obsytano/ przed ktorym też znaki myeyskze noffono- cho yest/
 myoty przywazane do syetker/ yatom pirowey pisat. Też skazania woskelye potwir
 dzat/ y me rzecy podeymowat/ yako na yedno ksyaze zalezato. Jui też byli na me w
 rzedy przetożeni. Byta ten rok sprawa rzecy pospolitey dobra w Rzymie/ tak iż ich
 wyele mowili/ nye potrzeba sprawyc od prostych ludzi wzbiranych- yedno od prze
 dnuyssych. Ci to potym dziešyć meżow spisałszy prawa na dzyesiaci tablicach/ czy
 tali kazdy dzyen ludu pospolitemu yawnye- z Greckich praw Solonowych. Imyona dzye
ści meżow.

Appius bedac pirowssym przetożonym/ ymykczat lud prosty pospolity/ zwta sscza o
 krutneyssie mtodzyence/ taktez ini dzyatali/ cztami/ dary/ y inemi tagodnoscy ams
 A tym obyczajem sobye lud pospolity ubogi swe prawa stracit/ gdy prosthy lud po
 czat przetożonym pochlebyac za cztami swobodnemi/ skad rzecj pospolita zasze po
 czeta nisszczec. A gdy wyszedt rok/ przydali yesscze dwoye prawa na dwu tablicach
 napisane sami s syebye- myedzy ktoremi też to byto yedno/ aby Patriciusowe nye
 poymowali žon s Plebeussow/ to yest s prostego narodu/ ato snad dla tego aby ni
 gdy ku zgodzye nye przychodzili. Co daley to barzyey oni dzyesze Trybunow w wci
 sku lud zachowawali/ przeto nyektorzy dobrze chcyli ye z wrzadow ztozyc/ zwta s
 cza L. Valerius ktory to dluga rzecja przed Senatem rozwodzit/ y skato by sye L. Valerius
 bylo tak/ by nye wasni ktore byty myedzy Plebeussini a Patriciami/ s ktorzych ye
 den drugyego rad by rossytko zte widzyat. Na ostatek Apius totrostwo swe ekas
 zat/ gdy Wirginiusowe core powoli myec chcyat- zmowirossy sye s Klaudiusem- a
 by mowit iż to byta cora od yego nyewolnice wrddzona. A gdy sye za nya przyyacze
 le zastawili w nyebytnosci oycy Wirginiusa- zye dnat sobye swyadkifalssywe- ktorzy
 przed Senatem powyadali ya byc nyewolna slugy Klaudiusowe. Wirginius gdy
 sye dowyedzyat/ z wyelkim podziwyenim przyyechat/ prosit aby mogt core swoye o
 btapic nizli bedzye hanba poskaradzona/ a gdy core swoye napoty umarta s ptas
 czem obtapit- dobyt dek przebit ya napoty mowiac/ wole cye marthwa poslac za
 przyyacoty do pyekta pocitwy/ nišli ze smota žyc. Wzyat potym core zabita na
 sye/ chodzit po vlicach wotayac/ libertas/ libertas. Porussyto sye pospolstwo prze
 ciw Trybunom- wzyeli gore Awentinum. Taktez do woyska/ ktore nye daleko leza
 to v gory Algidi/ nyosl swoye core ukrwawyona. Woysko przycyagto do drugich
 na gore Awentini/ wssakze zabiezeli temu drudzy/ is sye pospolstwo peiednato s Se
 natem/ y zwirchnosc Tribuniciey zasze wrocono/ a Wirginiusowi kazali sye przed v
 rzede jatowac na Apusa. A gdy jatowat/ wssadzon do wieszienia- gdzie sye tam sam
 zabit/ drugye wywootano- drudzy poucyekali/ starki ich na pospolita rzecj obrecono.
 Potym Censores wybrano/ ktorzy ludzkye przewinyenya ssacowali. Byt perthym v
 nich Diktator/ a to byt nazwirchnyeyssy. Po nim byt Magister equitum/ cho yesth
 Hetman. Byli Questores dwa/ to yest poborce albo podstarbi. Byli Trybuni mili
 tum/ ktorzy Rycerski lud sprawowali. Byli Trybuni plebis- ktorzy pospolitby lud
 sprawowali. Byli Ediles czterzey/ co myeyskze targi sprawowali- zewyemy ye Tu
 tnary. Byli też Pretores dwa- Pretor urbanus/ Pretor plebis/ ktorzy lud sprawa
 wali w nyebytnosci przetożonych- yeden/ lud swoy- drugi- goscinny. Byli też Wia
 tores co drogi opatrzali. Byli Monetarij- co mynce sprawowali. Byli Kapitales-
 co wyeżnye opatrzali. Jesli wystapit Kayca/ z rady go zrzucili, Jesli Rycerz/ po
 nwa vbianego stracit. Jesli kmyec albo rzemyesnik/ wyslugowali sye. Jesli kradt
 albo gardto zasluzyt- zasytano takze za morze na wrečna poslugy. Wyele inych v
 rzednikow myeli na rozmaite sprawy. Dwanašcy
praw na ta
blicach.

Surus Kamillus Diktorem bedac/ Apinus tott.
 obegnac kaliski/ pod ktoremi zamek wzyat/ zymya droga do nyego wczynowssy. A
 gdy myasta nye mogt wzyac/ lezat okoto nyego: wten czas Mistrz skolny woskel
 s panyety/ ktore wcyt/ przed myasto do Rzymskich namrotow/ poiman go v
 przywiedzyon przed Kamillusa/ tam go kazat bic myottami na go/ zwrazamly.
 ce opak/ is znanimyentych ludzi dzyeci zawyodt do nyepzyacyot/ potym Wirginius
core zabit.
Libertas.

Algida gora.
Apinus sye za
bit.
Censores.
Diktator.
Magistri es
quitum.
Questores.
Tribuni.
Ediles.
Pretores.
Monetarij.
Capitales.
Furius Ka
millus.

Rshęgi Pirroſſe.

cyom dat w moc/ a kazał im aby go tak do myśta przywyedli zwożanego y z myś-
tami. Gdy tak uczyli/ ruszyło to przetożone w myśce/ obaczyli sprawyedliwego
meżę/ przeto mu sę dali w moc y posłuszeństwo/ wssakże rychto wpaść gdi mu da-
no winę i z byatem konmi woz zwożystwa kazał wyse/ gdy to yedno na Monar-
che zależało- na dzyen pozwany stanął/ osadzon przez Apulegiussę Trybuna/ pos-
tym wywołan. **Mánlius** Kápitolinus/ gdy Gallikowye Rzym wyweli/ y ca-
kruczeństwo czynili/ uczył z drugimi młodzienscy na zamek Kápitoliun- a gdi gi
cheyeli Gallikowye w nocy wleś/ gasyr zagagał/ pobudził lud/ ktorzy sę pchwy-
čili/ Galliki z gory smyotali/ przeto rzeczon Kápitolinus. Też sebra wssy sę z dru-
gimi Galliki porążył- y wyela im skarbow odyat. O tym potym skarby oskarżon przed
Senat i z ich zataił/ poiman a zepchnyon s staty. Od tego czasu zapowyeđz była/ a
by żadnego meżę Kápitolinem nye zwano. W ten czas **Márkus** Walerius Korwi-
nus potkał sę z yednym Gallikym meżem wyekim/ kruk przylecyat ze wschodu
słońca padł na yego helmye/ drapał nosem y nogami Gallikę- pomagayac mu/
Cu. Senatus potym zabit Gallikę/ przeto rzeczon Korwinus. **Márkus** Rurcius Dentatus/
Pirrus wy- oerzymat zwożystwo nad Samnity y nad Sabiny/ y krola Pirrusa z Włech wype-
pedzon. dzit. A gdy yednego czasu posłowy Samnity przyyechali do nyego/ przyniesli mu
ztotą dosęć/ zástali go na glinyanych muskach yedzac/ smyali sę sinyego. Rthoryn
odpowyedzał/ wołę ya na glinyanym naczyniu yadać- a ztotu roszkować.

Decius pater Decius Pater Kárcá Rzymi- gdy wyodt wałke od Rzymyan przeciw Látinom/
wkażat sę mu we śniach yeden mąż ktory mu obyáwiał bitwę wygrana/ yessi sam be-
dzye zabit. A tak Decius ofyárował sę Bogom y woysko nyeprzyacyelskye- mo-
wyac w ty słowa: Jáne/ Jupiter/ Mars/ Pater Quirine/ Bellona/ Lares- diui
Nouensiles/ dii indigetes/ vos precor veneror veniamqz peto/ ut victoriam popu-
lo Romano prosperetis/ hostesqz terrore morteqz afficiatis/ ita et meipsum vobis
deuoeo. Wsyadssy potym na kon rozpucit a wskoczył mydzy nyeprzyacyele y za-
bit. Látyni strach ogarnął/ poczełi uczykac/ a Rzymyánye ye gonili biyac. Także y
syn yego uczył przeciw Tuskom/ pamiytayac na oycowssy uczynek.

Decius filius Ráchá od założenya Rzymu 390, było wyekke wdreczenie w



Rurcius

złot r' awssy sę we zbiór na koniu w one yaskinye. Rzymyánye za nim zbożym
feltyego na syenya/ a z sę zawařtá yaskini- y był pokoy yako y pirwey.

Attilius

Attilius Regulus gdy był poimany od Kartagińczyków/ posłał go na służbę do Rzy- Attilius Re-
ma/ aby zań nie wyszły wypuszczone. Gdy to przed Senatem powoływał/ kazał
mu wotować na to jako ożyciecowi napirwey. Wotując nie rósł za się dawać
żadnego/ powoływał swoje nieczemność a żęste lata/ w których już nie może być
pożyteczny rzeczy pospolitey. Oni mu rozwodzili/ iż będzie myał od nich wielkie prze-
śladowanie/ albo gárdto/ albo wyecze wyeczenie. Powoływał iż tego ciuc nie be-
dzye dla mitosci ożycizny. Wrocił się tedy do nieprzyjaciół/ powoływał iż zań nie
chca dąć y jednego. Pochwycili go a kazał mu zerznąć powięki na oczu/ a obrócili
oczyma do słońca przywożąc do słup/ gdzie meke wielką ciępył bez snu/ y
trapienye oczu. Dłudy pissa iż go w strzynie włożyli nabawił w nie groździ żelaz-
nych/ gdzie tam leżał aż do śmierci/ cyata yego nie dat pochować na wyetse w- Papirius
gárdzenie.

Papirius Ręca/ był mąż w Rycerskich rzeczach byęty yego
sprawa Samnity Rzymianę porażili/ ktorzy byli nacyfisy nieprzyjaciół Rzy-
mianom. Then Papirius Alexendrowi wielkiemu odpart/ tedy do Włoch cya-
gnat. Pissę Maerobius/ iż ten Papirius będąc chępcyem sędzi był z cęcem do-
Rady/ będąc tam obaczyl wiele rzeczy/ a tat był tajemny/ iż przyszedł do domu
dziwnym obyczajem yego matka/ pythata co się w Rędzie dzyało/ nie chęał yę-
powoływać. A gdy yę nie mogł być prożen/ zmyślił sobie a powoływał yę/ iż nę-
ktorzy wotowali/ aby każdi mąż myał dwoye żenye/ a niektorzy chęa aby każda żona
myała dwu mężu. Stysac to z gnywem obęsłata drugie panye/ powoływała im
to/ zgromadziwszy wssytki sły przed Senat/ powoływał przycięny a prossac/ aby
każda żona radney myała dwu mężu niż mąż dwoye żenye. Dziwowali się męzowye
radni skąd ta chęwość przysta nyewyastam/ pytając. Wykapito dzyecye Papiris-
us/ powoływał im tego przycięny wssytki/ dla thego wstępowo byto aby żadne
dzyecye nie chodzyło do Rádi okrom Papiriusa.

Lucius Quincius Cincina-
tus będąc oraczem/ Diktatorem przezdzykiwczynon. A gdy Minuciusa na Algi-
dzye obległ syn yego Ces/ ktori był do Wolskow wcykt/ przyechali poslowye Rzy-
mscy do nyego/ zaśtali go orzac/ wzeli go y wybrali hermanem. Poraził syna y Mi-
nuciusa wyzwolit od obężenia/ dla czego korona był obdárzon wyzwoleną od Mi-
nuciusa (bo na ten czas inakssa korone myeli od wyzwolenya z obężenia/ inakssa
triumfu/ inakssa gdy zamku dobył albo myasta) Szostego dny Diktature spuscil
Sena towi/ a sam sędzi zaśye do roley. Po dwudzyestu lat był zaśye Diktatorem/ ka-
zat scyac Spuriusa Nelliusa/ ktori krolestwa żadał. Dom yego z gruntu zborzo-
no/ y to myesce przezwano Equimelium.

Klaudius brata Hasdrubala dat
scyac/ iż się nad yego wola potykał z nieprzyjaciół/ potym gtowe yego noffono
po woysku wotając/ iż żadne prawo nie folguye przyrodzenym. Aulus Postu-
mius będąc hermanem czynił z nieprzyjaciół/ a gdy bitwa y na te y na owe stro-
ne watpliwe stala/ kazał każdemu w swoim woysku wzde s koną serwać/ aby bez
wsselk yego zaśtanawiania na nieprzyjaciół speczyli/ a tym obyczajem poraził nę-
przyjaciół.

Gdy theż Rzymianę z Weyenthy czynili jako z nieprzyjaciół/ Fabiów dom.
wzywał te praca na się jeden dom Fabiów/ ktorych byto trzy sta/ wiele kroć Weyen-
ty porażali z hermanem swoim Fabiusem. Jednego czasu potoczyli się z namiotami nad
rzeką Kremerą/ Weyentowye na chętrość się wdali/ przeciw im wotow pęknych
kilko stad puscili wolno/ wezyniwszy zaśadkę. A gdy się Fabiów wywali na tu-
pyestwo wotow/ ogarneli yę y zbili do jednego/ okrom jednego ktori dema zostal/
a ten zaśye dom ten wielki wzbudził.

Licinius Stolon zostal Ręca napir-
wssym z narodu prostego/ to jest s Plebeuszow. A gdy uśtawil aby żadny Plebeus
nie dzyerzał roley jedno sto stąyan/ pozwan przed Patriciusy/ aby swoim prawem
był sadzon/ gdy sam pyeł set myał stąyan roley. Odktadał na syny drugą rolę/ a
le mu to nie sto ku prawu. Przeto ten napirwey swoim prawem był osadzony/ gdy
mu ceterzy dzyaty roley odyeto.

Tiberius Gracius/ ten napirwey wstęcił na
mury Kartagińczyk będąc przy Scypionie/ y wiele rzeczy zacnych czynił w swoich
intodich lecech/ dla czego był wybrany Trybunatem. Ale gdy nowy obyczaj chęiał
w nęse myedzy pospolstwo/ aby były role pomierżane w rowny dzyat/ rzucił się p-
spolstwo nań zabili go y bracia yego.

Paulus Emilius/ Nacęboniów zwoyo-
wał poraził ich krola y poimawssy Perseusa ze dwyma synami y dzy- to

Papirius

Quincius
Cincinatus.
Ceson zloscia
wy.
MinuciusSpurius.
Claudius.Aulus Postu-
mius.

Fabiów dom.

Bremerá rze-
ka.

Licinius.

Gracius.

Ksyezi Pirwssy.

re przyniosł do Rzymu ze wssemi skarby/ na znak triumfu. M. L. Lukullus
 ten porażił Mitridatesa króla Pontskiego. Ten też napirwey rodząy wiśni do wtoch
 przyniosł z Azey. M. Crasus diues rzeźbony był bogaty- iż tego chęć aby
 żaden nie był bogatym nazwan/ któryby nie mógł wojska całego swym nakładem
 wychować do roku. Sertorius gdy ucył przed Sylla do Hispaniey (bo trzy
 miał strone Mariusowe) pobudził Hispany przeciw Rzymianom- porażili Metela
 Lusę/ wssakże przez zdradę zabił. Kornilius Kossus porażiwssy Etruski ofyś
 rował wielkie klenoty bogowi Jupiterowi. Longinus porażił Galliki albo
 Francuzi nad rzeką Rodanem. Marius porażił Cymbri naród Niemceki.
 Sylla porażił Mariusa/ o czym będzie niżej/ a od tych sye škodliwe walki poczęły
 wewnętrzne Rzymskie. Julius porażił Pompeiussa. Bato Ulicki słysząc wnetrze
 ne walki Rzymskie/ zabił sye sam będąc w Ulice mysejskiej.

Rozdział Trzydziesty y trzeci/ o wewnętrznych walkach Greckich.

Malko swyete pismo powiada/ iż każde królestwo w sobie roz-
 dzylone/ bywa spustoszone. Tak też Grecowe/ ktorzych imi nie mogę
 zwalczyć/ sami sye zwalczyli/ a to nawyetssy dzwiz/ iż dla małych przyczyn- o
 ktorych nyeco napisać krótkosci folguyac. Koryntowye (do ktorych często swie-
 ty Paweł pisał) Korcirom byli nyeprzyacyle gtowni/ Korcirowie prosili o ratunek
 panow Atenskich/ ktorzy to uczynili radzi dla swey napotym przygody. Abowye
 Korcirowye wielkiey mocy byli na morzu/ stad rozumyli Atenscy gdy sye s thymi
 zgadzając będziem/ tćno opanyemy Grecy. Koryntowye zaś sye prosili Lacede-
 monow/ co też śnādnye vprosili/ a Lacedemonowye za sye do Persow przystali- od
 ktorich myli wielką pomoc przeciw Atenskim/ ale zdradliwa. A gdy sye wojska sto-
 cżyły/ porażili Atenscy przez króla Alcibiada Lacedemony albo Spartany. Ale
 ścieżsye s przygodami w ludzycch często odmyenne bywają/ Atenscy wypędzili Al-
 cibiada króla s przywodu nyektorych. Porażił zaś sye Lisāder Ateniāny/ ksyżę Lā-
 cedemoniskiey v myastā Egospotami/ a w ten czas wielkie cuda widzyeli- cgyeñ na
 powietrzu przez Lxxv. dni/ potym kāmyeñ wielki upadł do myastā z wirschu. Ry-
 chto potym obleżono Ateny/ tak cyeśko iż yuż od gtodu zdychając poczęli/ musyli sye
 na ostatek poddać. Tām radzili Korintowye y Tebani/ aby Ateny do gruntu zbo-
 rzono y z ludźmi/ tak aby na tym myesku państwiska byty. Przeciw temu Lacedemo-
 nowye radzili mowiac/ iż to pirwssy klenot Greciey Atheny a Lacedemon/ a śnād-
 by stego Medi y Persowye wielką pocyche myli/ ktorzy są z dawnā na ssy nyeprzy-
 acyle. Tā ostatek tak uczynili- ludzi oboygā pogtowa y z dzyćmi wolno y s stat-
 ki puszcili/ a mury okoto myastā do grunthu pottukli. Boyc sye Lacedemonowye
Alcibiadesa który był ucył do Persow/ pisali aby zabił był/ co Persowye radzi v-
 czynili/ chocya go byli wdzyecinye przyyli. Potym s przemienności czasu/ wybra-
 li byli Atenscy trzydziesci meżow co sprawowali rzecz pospolitā/ ktorzy tak okrutni
 byli/ iż ich z myastā wyle ucył do tych myast/ Tebas y Argos/ gdzie byli wdzie-
 cinye przyećci od swych gospodarzow/ chocya nad zapowedy/ myędzy ktorymi zbye-
 gi był yeden mąż wdātny a mādry Trāsibulus/ sebrawssy swe thowārzyssy rozbyes-
 gte s cicha pomoca Tebanow/ wyzwał myastō Ateny/ y ty tām okrutniki Kthorych
 byto trzydziesci pobit/ myastō dobra sprawa opatrzył/ wssyscy zaś sye przysli Kthory
 sye byli rozbyegli. Konon Atenski który był ucył do Persyey/ s pomoca Persow
 porażił Lacedemony. Lacedemonowye stego gnyewu oborzyl sye na Thebany/ iż
 przechowali Atenskie/ tām też od Tebanow porażeni. Po tey walce z Lacedemo-
 ny Tebanowye zaś sye sebrali wojsko na Jocenses/ ktore myli w samśectwoe/ też ye
 porażili. Filip zaś sye król Macedoniski porażił Tebany y państwo ich wyzwał. A tak
Grecia wssak dla wewnętrznych walk skazonā. Kto chce śterzeyczytać okoto tego/
 czytay Xenofenā/ Lucitidem/ Herodotum/ Justinum etc.

Rozdzał Trzydziesty y czwarty/ o Medroch,

Medrech dwoi byli/ Grecy y Etofeh

Tales Milezius ten byt v Grekow za czaſu Cyrusa wyelkego/ obyerał ſye w naukach gwiazdárſkich á lekářſkich. Ten Grekow náuczył na pirwoy wyedyec byeg ſloneczny y myeſieczny/ y zácz myenye ich/ y rok rozmyerzył ná 360. dni/ áczkolwiek yuž myeli dwána ſeye myeſieczy w obyčaju zachowa- wac/ á on ſye ſam tego w Egipcye náuczył. Ten teſ Tales/ áczkolwiek byt poganin/ pokádat byc ludz- kye duſſe nyeſmyertelne. Drudzy byli Medicy Wto- ſcy/ ktorych przodek Pitágorás/ then ſye nye obyerał yedno w liczbey á rozmyerzányu ſwýatá y w ſpyewá- nyu. Sekta bytá yego ſproſná/ ábowiem pokádat ludzkye duſſe poſpotu s cyátém vmyerác/ albo w by- dlece cyátá wchodzie/ ále mu to byto záporwyedziano powýádác y yego vciny m.



Solon Medrjec Grecki/ towarzys Talesow/ od tego beſſeje y dzis Rzymiánye prawa máya y vſtáwy. Ten Solon gdi byt w Atenach/ widzac blad wyelki przetożonych w vſtáwach/ ábowiem gdi vbogi cýniſſu nye myał dáć/ tedy mu gárdto wyſeto/ ták yz y o ine rowne rzeczy. Tedi ten Solon w myeſeje ty nye doſtárki náprawil/ ták iſ ktori przez nyedbátosc/ ták w myeſeje yáto we wſi cýniſſu nye myał dáć/ kazano mu z myáſtá albo ze wſi precz/ á yeſli przez ſkóde/ ſolgowa- no mu w tym. A ták wtaſnye przezwano byto ſnołowe práwa pirwoſſe/ ktore piſa- no trwoya á nye inkauſtem/ to yeſt/ ktore mocá karza á nye právem.

Sokrates ten pod Artáxerxem Longimanem zgináł w wyezenyu.

Ariſtoteles ten byt lekářem v Amintáſá krolá Mácedonſkego.

Spokrás ten v zdróvil Perdike krolá Mácedonſkego, Tych wſſy tlich y inych wiele Medroch żywoti/ wytożytem po polſku dawno/ y ſa drukowane **Rikurgus Lácedemonſke kſyazę/ wyelki medrjec byl/ ten ſpuſci** wſſy ſynowcowi dobrowolnye pániſtwo/ ſſedł do Krety wyſpu/ ktora dzis zowemy Kándia. Szedł potym do Azey/ tá m ſye praw známyenitych náuczył. A gdy ſye wrocil do oycyżny s Spártany albo Lácedemonu/ náuczył y vſtáwil myáſtu prá- wa ktorych przed tym nye myeli/ ſtád vbeſtwo byto vdreżone. A gdy przyyli thy práwa/ przywođł ye ku przyſyedze iſ nye myeli onych praw wzruſſác/ áz záſye przyy- dzye. Szedł potym do Delfu pytác bogá Apoliná/ dobrelipráwa á trwáte vſtáwil w oycyżnye. Ktory odpowedyat/ iſ dobre y ſuſſne. Odſſedłſy y zábit ſye ſam/ áz by ty práwa wyecznye trwáły w Lácedemonye wedlug przyſyegí.

Początek Fráncuzow,

Sylámbry albo Fráncuzowye/ zowhem ye theſ Galliki/ od myáſtá Sylámbrey/ ktore byli zátożyli napirwoy w Azey/ przyſſedłſy do Tyemyc/ przyyli ye Tyemcy wdzyczinye/ á to przeto/ że ich pomocy wzy- wáli przećiw Rzymiánom/ á ſtád ſie zbíráli y rzeczeni Germani- yáko by rodzeni brá- cya. A ták tego czaſu kedy Artáxerxes Mnenon krolowat w Perſeey/ przyſtá ná Rzym napirwoſſa przygoda/ gdy ci Fráncuzowye z Germany przyyagneli do Rzy- má/ oblegli y zápalili przedmyeſeje. Rámillus yeden Tribun Rzymſki/ ktory byt wygnan od myáſtá ny winny/ zápomnyawſſy krzywdi ſwey/ ſebrał okoliczny lud/ vderzył ná nye/ y wywołil lud/ zámek/ y myáſto od nyeprzyyacyot. Rzeczeni ſa theſ Gallii od Galáciey/ iſ gdy byli przywoedyeni do Grecey/ zá pyenýádze walczyć/ zá- tożyli myáſto Galláte w Grecey/ á od Galláty Galli wezwani. Tá ſye náduye z nyektorych hſtoriy iſ to byto przed Bozym národzeniem 400. lat.

**Rzeczy Pirrussa,
Monarchia Trzecia Grecka,**

Roku od początku swyátá według Historyków 4 6 3 4, według Bariona 3 6 3 4. Gdy Perskyy królestwo albo Monarchia trwata lat 1 9 1. to jest przed Bozym narodzeniem 3 2 0. poczetá syy Monarchia trzecya od Alexandrá wyelkyy go królá Mácetonsskyygo/ ktorego slusny wyelkim 302 wyemy/ boryem máto albo nigdy królá rownego sobye ná swyecyy nye myat/ tak w spiawách Rycerskich/ w obyczayach y w myernosci. Rodzay yego od wyelkich historyków jest spisany. Myat oycá Filipá królá Mácetonsskyygo/ á mátkę rzezonę Olimpiádá. Tey nocy ktorey syy myat wrodzić smito syy oycu yego/ iz swey zenyy Olimpiádye/ żywot byt sygnetem zápyeczetowat/ ná ktorey pyeczeci byt wyrzazán Lew. Praktikarze to wykładali iz myatá wrodzić mocnego czowyyeká. A byli oboye y Filip król/ y zoná Olimpiádá z wysokyyego rodzáyu. Filip possedt z Herkulesá Grecká/ zoná z rodu Achilleśá też Grecká/ s ktorych syy byt ten známyenithy á slachetny król Alexander wrodzit.

Rodzay Trzydziesty y pyaty/ o rodzáyu Alexandrá wyelkyyego królá Mácetonsskyygo.

Herkules/ Hillus/ Kleodens/ Aristomachus/ Temenus/ Perdikás/ Argeus/ Filipus/ Aeropus/ Alketás/ Amintás/ Alexander pirrussy/ Amintás wtory/ Filip wtory/ á styh Alexander wyelki possedt. Wrodzit syy Alexander wyelki po Trojanskyyey walce okoto 8 0 0. lat/ ktorego rodzay Herodotus dostateczny wypisat.

Herodotus.

Rodzay Olimpiády mátki Alexandrowey.

Achilles ktory byt Greckim królewicem/ Pirrus brát yego/ Molosus król Epiri/ od ktorego possedt Pausonias król Epirow/ Tarimbás/ Alketas/ Neoptolemeus/ á ten byt ocyec yey.

Pausanias.

Alchá stworzenia swyátu 4 8 4 5, á od założenia Rzymu 3 9 8. czasu Artaxerxesá królá Perskyygo/ wrodzit syy Alexander wyelki tym obyczayem/ yako nyektorzy pissa. Nektanabo król Egipski/ ktory też byt między medrce yednym policzon/ gdy násladowat wezenia wyelkyygo- zwtaassjá okoto gwyzdarskich náuk albo czarnekssystwá. A gdy byt wypędzon z Egiptu od Artaxerxesá/ do Etiopiey ssedt/ á gdy z nim pogonya bytá/ za wart syy w táymnym myesscu/ pokussat czarow/ puscit wost ná cyepta wodę ná myednice/ weżymit okrety y ludzye z wostu/ máyac rozgę w reku drzewá hebeny/ kedy kingat rozga russá ty syy okrety wostowe z ludźmi/ wyrywáac swoich bogow ná pomoc wyerzmich y nástich. A gdy syy ony okrety wostowe przewrócity z ludźmi ná myednicy/ rozumyat swoye nyeprzyacyele potonac ná morzu/ yesli go ktory przesładeráli/ wssákie gdy syy náń sebráli Indowye/ Arabowye/ Parti/ y ini/ porozumyat s swoich náuk/ iz ye sli nye weyecz- bedzye poiman od nyeprzyacyot/ dla tego ogoliwssy brode/ gtowe/ pobrawssy co nadrossie rzeczy s soba/ puscit syy do Mácetoniey/ á tam syy zá doktorá nosit w stole/ w náukach gwyzdarskich/ áz syy zá známyenitego astronoma byc oslawit. Dowyedzyatá syy o nim królowa Olimpiádá Filipowá zoná/ ktory ná ten czas ná walkách byt- poslatá poń pytatá go aby yey co powyedzyat o fortunyye swoyey. On pilno ná nye pátrzyt/ tak dlugo áz syy mu wkrádtá w serce. A gdy go spytatá/ czemu ná nye tak pilno pátrzyss. Powyedzyat yey- rozmysslam syy yeslic mam swoye misterstwo wkázac/ ktorem od bogow wyyat w Egipcy. Wkázat yey teditá blice plánet ztote- wssonyowa koscyá przesadzáne/ ná yedney byt Jupiter ná kásmenyu Jácinktu- ná drugyey Stońce ná Krysskale/ Myessac ná Diámencye/ Mars ná Amatissey/ Merkurius ná Smáragdzye/ Wenus ná Száfirze/ Sáturus ná Ofniyye. Królowa przyménená syy blisyy/ dziwniáac syy onym rzeczám nigdy nye i idány/ pytatá go yesli król Filip nye ma drugyey zony/ albo nye poymyeli ná d... ney. Powyedzyat yey/ nye boy syy rostaczenya od nyygo/ bo tákyyem wyrozmáss poczet syná z bogá/ ktory syy twey krzywdi bedzie mscit ná d kázdym con y wola tweoye weżymit. Rzeklá/ s ktorego bogá pocznę/ Rzekł z zámóná Lia.

Nektanabo.

Pirrus.

mona Libijskiego/ przeto gotuy sye jako Krolowa/ wyrzysz wesny z bogiem weselo
 w postawie smokowej. A gdy zasneto/ uczynit to swa nauka i sye smokiem uczy
 nit/ a przyszedl do nocy wesny y wyzyl syna ztaczony/ Rad sye Alexander pociat.
 Uczynit tez i tezye nocy Filipowi zdato mu sye we snach/ i sye z bogiem sam
 monem myata ztaczony. Filip Krol gdy sye wrocil zastat zony brzemienia/ wroze
 rzyt swemu widzeniu- ale potym z gnywem sye na nyc pobudzał wacpyac. Ba
 czac to Klekhanabus/ gdy byto nawycecy gosci uczynit sye smokiem/ przyszedl g dzie
 wissy sye sydzeli/ a gdy sye wissy sye polekli/ Krolowa (jako byta nauczona) scyagne
 ta do niego reki/ Ktory powolny bidac potozyl na yey tonie gtowe y pocatowal/
 potym sye w orta przemienit wylecyat od nich/ dla czego Filip wrozyt i z bogi
 pociat. A gdy sye wrodzil Alexander/ Klekhanabus patrzyt na gwozdi/ byto
 trzesienye zymie- grzymienye/ bityskanye/ y inne strachy. Justinus pisse/ i z tego dnia
 sydzeli na wirzchu domu dwa orty/ znamyonuyac Azja y Europe yemu posysc.
 Dat tedi mye Filip yemu Alexander. A gdy mu byto lat rzy. byt towaryszem Filip
 powi wssidze na walcach/ bo zbroye pragnat y lud widzeć boryony/ y czynit ja
 ko na Kycerza wyeltyego zalezato. Tego czasu Filip poslat do Delfu pytat o po
 tomstwo swoim. Wyzat od Apolina odpowedy/ i ten wssysek swiat odzyerzy- Kto
 ry wysedze na Bucefala bez szkody. Byt ten Bucefal przywiedzion z Indii, zwi
 rze mocne/ okrutne a strasliwe/ na Kstat Kony- tak mu byto morzem plynac ja
 ko po zemi is- a ludzi yadt jako smok/ zadnemu nyc ukrocony- dla czego chcyat
 go Filip wypuscic precz albo zabic. Alexander gromit ty Ktory go nyc vmylei Kto
 cici/ ocyec go Filip sfukat/ i on chce byc miedrzym w mtodich lacych niz ci Ktory ma
 ya nad nim dobrze doswiadsseny. Przeto rzekt Alexanderowi/ yesli tego nyc dowye
 dzysz aby go okrocił wint przepadnyesh. Alexander siedt do niego/ wzde wlozyl-
 obrocił go ku słońcu gtowa- rozumyeyac to do niego i gdy cyen widzyat tedi rad
 zawichrzyt/ przeto go tagodny gtałat/ grzywe ciosat/ a na n wladt/ y rospu
 scit/ y ostrogami bodt. Wssy sye wotali dz
 wuyac sye/ ocyec Filip od radości plakat-
 thak i gdy sfyadt gtowe yego catowat- y
 rzekt: Juz synu Alexander missego sobie Kto
 lesthwa nabymay/ bo cye Macedonia nyc
 znosi. Potym Filip nyc tak Krolowa Olimpi
 ade mitowat jako pirwey- a w tym odye
 chat walczye. Krolowa poslat po Kaktā
 naba pytat go co ma czynic Klekhanā
 bus patrzyt na swoye sphere. Alexander sie
 dzac poble macyerze/ prosił go aby go bye
 grom nycyeshim nauczył jako sam vmyat.
 A uczynit to Klekhanabus/ a gdy nawykt
 nyczego Alexander od niego/ chcac do
 swyadssyc yesli trasi sobye czego drugye
 cisy/ co sye mu przydać ma/ powabit go w
 nocy nad yeden przekop aby gwozdi rospo
 wyadat. Patrząc tedi Klekhanabus wzgo
 re na gwozdi rospowadat mu- Alexan
 der zepchnat go nadot/ ztamat kark spad
 ssy nadot. Pytat potym Klekhanabus z totu Alexander czemu to nad nim wdzys
 tat. Rjekt Alexander/ chcyatem doswiadssyc yesli to sam wyesh co drugiemu po
 wyadass/ a ty nyc wweś co sye stoba samym ma stac na zemi przed ocymia blisko/
 a cos na nycyesh mas wyedzeć daleko. Rjekt Klekhanabus/ trudno ludzom w
 chronic sye Boskyey obyetnice/ wssy sye dawno powyadat i od syna rak mam zgi
 nac. Rjekt Alexander/ azajem ya twoy syn? Wyzna. sye Klekhanab y pow
 mu swoye przygode jako z Egiptu wyszedl/ y jako przyszedl ku Krolowej/ dla
 go Alexander wynyosł go s przykopu na ramyonach yuz vmartego
 bat podpowac jako na Krola zalezato. Macyerzy wssyeko powiedzyat co o



Bucefal

alexander
 wssy sye
 Klekhanabus
 300

Klekhanabus
 300

Ryegi Pirwse,

Metoná.

ffat/ktora sye bárzo wowátá/ zamyliwssy sye iż przez tak długi czas bytá okłá-
maná od goscyá. Potym Metoná myásto odstápitá od Filipá/ przeciwo kthoryn
poslat Filip Alexendríá/ skrocił ye y myásto wyzyt/ oycu zwoyestwo przynyosł. Po-
tym wyrzát posly Perskye brodate/ spytát kto to yest. Powyedzano mu iż s Pershey
przyycháli wybyerác poboru od zyemye y od wodi. Dziwowat sye temu Alexender
rzekt yednemu smich/ tyli to żywooty przedáya Persowye/ kthore Bog wssytkim lu-
dzyom ná swyecye wolne dárem wstáwit/ przeto poslom roskazát aby sli do domu/ á
tego ssalenstwa przestáli. Boskich dárow nye przedawali ktorych wolno wssytket
swyát wzywa/ yelli ináčey uczyni/ pomsci nád nim Bog krzywdi swoyey przez nye.

Attalus:
Kleopátrá.

Krol Filip byt Alexendrowi bárzo przychylny/ wssátke sye pognyewáli przez przy-
czyne Attalusá/ ktory yáwnye ná weselu do wssytkich rzecy uczynit/ aby prosili bo-
gow/ by dali Filipowi wtaśnego dziedzicá s Kleopatry (bo byt inssa żone poyat Si-
lip Kleopatry systerzenice Attalusowe) Przeto Alexender popedził sye ná Attalus-
á morowac: Ożty cztowyece yuż nas bekártem dzyátas/ á w tym mu zálat oczy.

Epirus.

Krol Filip sye porwat z myeczem/ ále mu sye vmknát Alexender/ wyszedł spókoym
wzyt máć Olimpiáde s sobá/ yechát do Grecyey Epiru/ wssátke potym ná proś-
be wstáwiczná przyychát do Mácédoniey. Potym rychto Filip uczynit wyelkye á
známyenite weselé/ gdi wydawat core Kleopatry zá Alexándriá/ ktorego byt uczyn-
nit ksyazecyem Greckim/ ná ktorym rozmaíte gry byty/ Thám Filip idac myedzy

Kleopátrá co
ra.

Pauzaniás.

dwymá Alexendromá/ to yest synem y zyecyem/ zábit od Pauzaniého/ otho iż mu
nye chcyat spráwyedliwosci uczynić z Attalusém/ ktory go przypráwit yessze chtop-
cem o sromoté/ to yest brzydliwy uczynet przeciwo przyrodzenyu/ o ktory gdi skárył
yessze sye Filip posmyewát/ dla czego Alexender nye tylko mátki ále y tego Pau-
zaniého zátnyac/ žyczyt tego Filipowi. Drudzy pissa/ iż Pauzaniás zábit Filipá ná
smowye z Olimpiáda aby ya poyat. o czym Alexender nye wgedzyat/ przeto gdy z
Ormyánskyey zyemye przyychát/ chcyat zábić Pauzaniásá/ ále go mátká zásta-
pitá/ Alexender poimawssy go żywo oycu yessze żywemu poslat/ dawssy mu w prá-
wa reke myecz/ aby sye pomscit nád swoim nyeprzyacyelem/ dla czego rzekt/ yuż
nye dbam gdim sye pomscit nád nyeprzyacyelem/ wesoty vmyeram. Przydat theż
to/ pámyetám Alexendrže co bog twoy ocyec powyedat/ iż myátá wrodzić nádema
ná pomscicyelá/ yelli žone iná poyme. A w tym sye zgadza Plutárchus y Justinus.

Plutárchus.
Justinus.

Arideus.
Larissá.

A tak Filip vmárt czásu Arsésá krolá Perskyego/ trzecyego roku pánowányá ye.
Myat Filip wyecy synow nád Alexendríá/ to yest Arideusá/ ktorego mu wrodziła
Larissá/ á ten po Alexendrže krolowat/ y inych wyele/ ktory od myeczá drudzy do-
browolnye pomárli. Pisse też Walerius/ iż bogowye przepowýdáli smyerc Filipo-
wi od woza/ dla czego wozow sye chronit/ wssátke v Pauzaniého byt wozná mye-
czu ryty albo ná posswoye. Po smyerci Filipowey byty wyelkye zamyessányá zwta-
sszá w woysce/ gdye rozmaity narod byt/ wssátke wssyscy byli pccyesseni gdi Ale-
xendríá wssysseli oycowskye myeysce przyyac/ tak iż od wssytkich wdzyecznye byt przy-
yet. Napirwey oycu pogrzeb uczynit známyenity/ potym ná yego grobye kózat pos-
scináć wssytki ktoryzy byli przyeczyna yego smyerci/ theż y brátá z mácechy Karaná
dat scyac/ iż sye krolew być nápyerat/ y wyele inych vkrocił rosterkow. Potym sye
wezbrat przeciwo Persom/ á te walké yessze byt zaczął ocyec Filip/ á w thym przy-
stá nowiná iż myástá Grecky przystáły do Persow/ to yest Tebe/ Ateny/ Lácede-
mon. Przeciwo ktorym wypráwit sye Alexender/ Atenianye yáko pirwey gárdzili ye
go mtodoscyá/ tak ya potym wychwaláli/ zátnyac tego iż go kedy ná sye pobudzili
przeprosili go/ przepuscit im Alexender. Ale Tebe mocá chcac odpyerác/ wpadli y
do gruntu skázeni/ wssátke wyele ich wcyektó do Aten nád zapowyedž Alexendro-
we/ dla czego roznnyewat sye Alexender chcyat ye zborzyć/ ále oni proźbámi vcho-
dili go/ á zbyegi z myástá wygnáli/ ktoryzy sli do Pershey. Potym Alexender goto-
wat sye przeciwo Persom/ bédac w Korintiey/ gdye byt Diogenes medrzec/ stápit
do n yego chcac ssysec yego rozum/ zástat go á on w kádzi myestkat/ obracáyac sie
ys kádyá ku słońcu/ Alexendríá sóbye máto wázyt. Pozdrowit go Alexender á
z czego trzeba. Rjekt mu Diogenes/ nye dáy mi nie swego á nie bierz
czego mi dáć nye moję. Obaczyt sye Alexender iż go od słońcá zástápit/ á gdy

A gdy sye wssyscy smyalu/ yeli mowic iz to blazen trāsny. Rzekł Alexander/ bych nye
 byt Alexandrem rad bych byt Diogenesem/ takim meżem bogatym/ Echoremu dać
 nye moge yedno wzyac. Zgotowawssy Alexander okrety/ z Greczey przycygnat
 do Azzey- tam dwanaście ottarżow bogom zwyciestwa żatożył. Mācedonia y inie
 Erolestwa w Europye przyyacielom rozdzyelit. Ośyadssy mātā Azya/ nye dat ża
 dnemu škod czynić. Piśse Justinus iz myat w woysce ludzi/ Mācedonow xv. tysy
 syac pyessych/ yeznych osm tysyac. Tracow vij. tysyac/ leklich ludzi x. tysyac/ wssy
 ekich piśsa być Lxx. tysyac/ syedm set/ y czterzy sta meżow dośwyadssonych/ gđzye
 żadnego mtođssiego nye byto nad rrrr. lat/ Echorzy yesscże v yego oycā w potrze
 bach bywali/ thāt iz by ye Eto widzyat rzekł by nye Rycerze ale mistrze Rycerskich
 spraw wssytek/ gdyż wssytek sposob walki wssyscy wmyeli z dośwyadssenim. Uye ssy
 Eowat żadny woyskā mtođy/ tylko Eomu ssescdzyesyat lat byto. Jesli pod namyoty
 sprawa bytā/ mminat by być Senat yeden rzeczy pospolitey. Przeto żadny o wcy
 Eānyu nye myslit/ yedno albo żostać albo wygrać/ stey przyczyny o wssytek swyāt sye
 pokusit/ y śnādnye by byt tego dokazat/ by go przed cżasem sinyerē s swyātem nye
 rostaczytā. Zgromādziwssy lud swoy spotu cyagnat s nim do Egiptu/ ale przed
 tym Dārius Erol/ Perksi piśat mu list w ty słowa: Dārius Erol nād Erolmi przyyaciel
 Erewny bogom/ tobye Alexandrowi śludze nāssemu przykāzuyemy y powyādamy/
 aby sye wroćit do domu do pyersi māczyrzyńskich/ aby sye yesscże wcyt mēstru/ dla
 czegoć posylam myotte/ pite/ y żtortych wācek/ myotte aby sye wcyt ā dat być/ po
 sylam ci też pite aby igrat rādnyey niż walczyt/ wācek ze żtortemi/ aby myat nā strā
 wē do domu/ aby też wyedzyat iz gdyby sebiat wssytek lud swoy y s cudzemi pomo
 cāmi/ Persow ty nye zwalczyś yākos żamyślit. Jesli ināczey wcyzimis/ wyedz peronye
 iz posle po cye tākye Etorzy cye zwōżā ā biczmi wssyckā/ y przed māyesthat nās przy
 wōdā. A byli Etego listu drudzy żāsmuceni y wstrāsseni/ Etorym Alexander rzekł:
 Eżemuście sercā strāśliwego/ żaś z listu nye rozumyecye/ iz ci bārbāri strāśsā dāiac
 znāć nā sye wyelkā pyche/ Etozey bogowye nkomu nye cīrpyā/ ā nye dāyā dośwyād
 ssenya āni dowodu prawdziwego slowom. Potym poslom Perskim dat listy/ napi
 ssawssy w ty słowa: Alexander Erol nād Erolmi/ Erewny bogom/ Dāriusowi pozdro
 wyenye: Dziwuyemy sye twozey piśse bez myāry/ Etozey y sām bogowye nye lubyā/
 obācz sye iz ludzi poniżā ā syebye podwyśśisā/ gdyż ssēciscye nye nā yednym myey
 scu stoi/ wssāżas tes Eū mnye y oznaymites dāyāc znāć syebye wyelkosc żtortā/ tym
 nam wyetssā chuc przydāyāc/ abysiny tām dla nyego yechali. Posłates też myotte/
 ābych cye nā skarat y poddāne twoye. Posłates pite/ dāyāc w rece moye wssytheł
 okrag swyātā/ wyznawam to od cyebye przyymowāć żā wdzyecine/ gdyż mye sam
 tymi dāry dāruyess. Przecciwssy to Dārius/ piśat do swoich poddānych żā gore Eto
 rā żowā Taurus w ty słowa: Dowyedzyelisiny sye iz yeden totrzył Alexander imye
 nyem/ syn Silipā Mācedonssyego/ poczymit nam škodę tāk w ludzyech yāko w mye
 scyech w Azzey/ y pobrat wyele/ nye māyāc lat ni godności w sebye żātney/ ā thāt
 poimawssy go wssyecyie sāmego/ ā do nas posłāć nye myesskaycy/ ā yego owārzy
 ssę potopcy w morzu cżyrownym. Sebrawssy sye Alexander przecir/ ennu ā Dā
 rius tākyeż nā polāch Abāssow/ Persow myenya być ssesc set tysyac/ Etoze Alexen
 der nye tāk mocā yāko sprawa Mācedonow porāżit/ ā tām Alexander wyelkā sła
 we odzyerżat y moc/ iz sye mu żadne myāstā āni żanki nye opyerāty yedno dobro
 wolnye dāwāty/ okrom Żālikārnāsū y Miletu Etoze mocā wzyat. Potym Gordim
 wzyat Etory leży myedzy Frigiā mātā y wyelkā/ nye tāk dla skārbow albo chedego
 sci myāstā/ ale iz tām slyssat w Eoscyele Jowissowym być wōz/ Echorgo Eto yāżmo
 rozwyāżē/ myat posyesc wssyckā Azya. A gdy sye tego wōżā bāpytat/ posyelt wōzty
 albo pās y nyego. Potym przyśtā mu nowinā/ iz sye Dārius powtore żbyrat prze
 ciro yemu/ dla czego pospyessyt sye nā gore Taurum/ pries rzekę Cydne przepros
 wiwssy sye/ wmacżat sye/ śtād go popādā sebrā/ māyāc lekāżā
 żdrowye opātrzyć/ gđzye mu tego bronyono myenyać/ iz Erol p
 prawit/ ābyć truciņe żadat. Alexander wolat sye watpliw
 lecić/ niż nye watpliwā sinyercyā wmrzeć. Wzyawssy redi le
 żowu/ āby cżedt co mu o yego żdādye piśano/ ā gdy cżedt

Azja mātā

Dārius.
List od Dā
riusa.

List Alexen
drow.

Abāssy.
Dārius porā
żon.
Żālikārnās.
Milet.

Ey. mēstrā.
swe. silipārnās.

na
so

Rshęgi Pirwsse,

Alexender pilno w oczy yesli sye nye zaptonye: a gdy widzyat przespyszcznego a wes-
lotey twarzy lekárza- byt stego poczysson/ dat myeysce lekárzowi y byt zdrow.

Dariusz thedy po wthore mayac ludu trzy sthá tysyac pyessych- yeznych sto tysyac/
zwyodt bitwe z Alexendrem/ aczkolwyet to russyto Alexendra gdyz nyerowny po-
czet ludzi myat przeciw wyelkosci/ wstátke w sta tosci swey vpominał Traki/ Mace-
dony/ Greci/ Illiriki/ aby swey slawy yessze tym wyecy popráwili/ powyadaya-
im konyec rychty tym pracam. Kthorzy wssytko s chucya czynili/ ná potkany oba

krolowye ranni byli/ trwata bitwa z obu stron dtugo podawaya ssczescya y tey y
owey stronye/ náostatek przemozeni Persowye. Polegto ich ná placu ssesdzysyat
tysyac/ poimanych dzysyeć tysyac. Z Macedonow byto zabitych sto y trzydzysci pye-
ssych- yeznych potkora sta. Klábiali dosyc ztota y inych skárbow z wyelkim podziwy-
nyem Alexendrowi pod namoty Perskimi. Wzyeli tez tam y krolowa Perska/ má-
tke y syostre/ y dwye corze Dariusowe. Do ktorych gdy przyszedł Alexender aby ye
widzyat/ zlekty sye a obtápity spotu/ mnimaya aby yuz wnetz myaty zginac. Po-
czat k nim Alexender tástawe mowic/ nye yako do wyeznyow ale yako do przyya-
cyot/ pádty potym do nog yego prossac aby Darius pocciwyet byt pochowan yako
ná krola zalezyl/ mnimaya aby zabít byt. Powyedzyat im Alexender iz yest żyw a-
by sye nye smucity. Widzac Alexender wode y obyczaje ich/ myat ye w wyelkyy

poćciwości/ thák iz im nie nye odmienit pirwssey cci y waznosci. Pissa- iz gdy wi-
dzyat krolowa inie przeknoscy/ formy y wroda przechodzić/ rzekł: żony Perske sa ro-
kosz ocjom/ boleśc sercu. Pobrawssy Alexender wyelkyy skárby y bogactwa po-

porazce Perskyye- cyagnat do Syriey/ do ktorego tam wyele krolow przyychat o-
podaya mu w moc krolestwa s koronami/ on zasze z nyekthoremi przyyacelstwowo

wzyat/ nyektore odmienit a swoim dawat. Nyašto Tyrskyye poslato mu tez koro-
ná swego krolestwa dosyc kossowyna/ ktora acz wzyat/ ale dat znać przez ich posly/

iz tam sam chce náwyedzić. Nypodobato sye to poslem/ przeto obyawili Thyriá-
nom przeciw sobye nye tástawego Alexendra. Stey przyczyny wdali sye ná to yako-
by sye mu bronili/ ale dáremny ich vmysl byt bo ich dobył Alexender/ y wygádzit

wssytki/ kthorzy byli przyczyna pobicia swych pánow. Abowym dowyedzyat sye tez
go Alexender/ iz przed tym myessczánye albo pánowye Tyru realezac s Persy wys-
cyagneli sye tak w mocy yako w skárby/ sludzy ich nyewolni smowiwssy sye pobili pá-

ny swe y z dzyecmi ich/ pobrali ich dobra/ zamki/ domy/ wssytki máyetnosci/ żony spoy-
mowawssy ich pány sye zdzyatáli. A yako pisse Justinus/ gdy sthárssiego nád sobe-
wybyerali/ aby dtugye namowy albo roznice nyebyty myedzy imi/ vstáwili iz kthory

pirwey smich vpátrzy slonice gdi bedzye wschodzito/ ten bedzye kshazecyem. Byt thez
yeden myedzy imi enotliwy sluga/ pána swego sátáit y s synem yego/ a zachowat

go od smyerći/ ktorego zwano Stráton. Powyedzyat mu táyemnye sluga pospolis-
tha vchwate slug ná wybyeránye kshazecya ktho pirwey vyrzy wschod slonca. On

Strato náuczyl go táyemnie aby ná zachod slonca sye obrocił a pátrzyt ná wirschu
domow albo gor chceli pirwey vyrzec wschod slonca. Gdy czas przyszedł wssysey sie

obrocili ná wschod slonca pátrzyć oczyma/ yedno on sam obrocił sye ná zachod/ y vy-
rzat ná pirwey ná wirschu domu wysokyyego slonice gdi miało wschodzić. Byt pytan

od wssytkich kto go temu náuczyl/ gdi sludzy prosci sa yako gmurowe ná wysokie
rzczy. Przyyawssy od nich slub powyedzyat o swym pány zachowátym Strátonye

Stey przyczyny Strátona wybráli kshazecyem- przyyawssy od nyego przysyegę/ aby
tak zacne przelożenstwo ku spráwey rzeczy pospolitey nye przychodzito ná mistie gru-

be a niezemne ludzi/ kthorzyby ye tak pretko mogli strácić yako nábyli pretko.
Stey przyczyny Alexender wssytki takye pokrzyżowat/ tylko Stratonow rod a po-

tenstwo zachowat. Ná ten czas gdy Alexender ležat okoto Tyru/ poslat do Je-
rusalem aby mu kshazeta kaptánskyye dáty pomoc y żywnosc y pobor zwyelky- kthory

heali w pokoyu być. Dat odpowedy Jadus Biskup Żydowski
wczynić nád przysyegę swoye/ póki żyw Darius. Rozgnye-

o po dobyciu Tyru cyagnat do Jeruzalem. Żydowye wda-
gá z ofyarámi swymi z roskazányá biskupa. Tedy przez oba

Biskup roskazat sye vbrać y sam syebye vbrał w koscylne
obzyenie

Dorážon Dá-
rius.

Nitose prze-
w wieznió.

Thyr myásto
swoya kra-
ina

Sludzy pány
pobili.

Straton.

odzyenye/ wyszedł przeciw Alexandrowi z wielkoscya ludzi. Alexander wyrzawssy
go sfałd s kony/ wezynał mu poczesność catorawssy ono myeysce na sfacye/ gdy
było wysyło Tetragrammaton. Poletli sye Hetmani albo Rysażetha Echorzy przy
nim byli/ mnimayac aby sye mu gtowa kazała. Spytał go Parmenio czemu te po
eciwość czynił Biskupowi/ nyewolnikowi swemu przeciw wyerze swoyey. Odpowye
dzał/ nye yemum ya czynił pocciwość/ ale temu ktoremu on służy w dostoyeństwie
kapitańskim/ bowiem yessze w Macedonicy suto mi sye izem w takim odzyenyu bo
ga widział. A gdy go pytał bedeli mogt Azia otrzymać/ powyedział/ nye wata
pi/ ya cyebye bede prowadził y s twoim woyskiem. Wssedssy Alexander do myast
czynił w koscyele ofyare/ yako go Biskup nauczył/ y wskazali mu księgi Daniela pro
roka/ yako go przed thym swyathu obyawit iż myat zetrzeć moc pyssnych Persow/
sszego był pocysson Alexander/ roskazał y pisał do swoich krain/ aby wssedzye zy
dowye wolność myeli/ a prawa swego używali w pokoyu. Widząc Samarithowye
yego także przeciw żydom/ myemili sye też być żydy/ ale gdy sye dowyedział iż nye
żydzi/ nye chcyat im tego zwoleństwa dać. Potym do koscyota Jowissa Hammos
na Alexander skapit/ żadałac wyedzye swoynarod/ spytał yesli sye do końca pom
scit nad nyeprzyacyelmi oycą swego zabitego. Wzyał odpowedy/ iż twego oycą za
dny nye zabije ani vmrze/ ale król Filipa smyerći doscyes sye już pomscit. Też mu
o wielkyy fortune na walki powyedział/ ale nye dtugi żywor. Stugom yego da
no odpowedy/ aby Alexandrá nye za króla ale za bogą chwalił/ Sthey przyczyny
wpadł był w pyche/ wssakże sye potym obaczył. A gdy był strząta ranyon/ rzekł do
swego przyacyela yednego/ ta rana yest cyelesna a nye boska/ bo mye boli bärzo a
sye smyerći rowna/ satsywe mnimam być tych bogow powyesci. Darius potym va
cyekssy do Babilonu prosił przez listi Alexandrá/ aby dał wyżynę na okup/ częsc
mu krolestwa obycuyac wdzyeli/ y core swoye w matzeński sthan dać. Alexander
nye chcyat yedno aby mu krolestwo puscił/ a sam osobnym cztowekym był. Dzye
kował też Darius przez listi Alexandrowi/ iż sye mitosciwoe a także wyeżyny
mi yego przyrodzonemi obchodzit. Nye wyedząc Alexander co mu daley myslit Dá
rius/ zdało sye mu aby go sam nawyedził w postaci poselskyy. A tak wzyawssy s so
ba Eumedá y pachotk/ yechał do nyego/ Eumedus poselstwo sprawował od A
lexendrá w ty słowa: Jż dziwuy sye Alexander twoyey nyedbatosci a leniwości/ iż
sye ku walce nye rychto gotuyess yakos vmienit/ przeto chce wyedzye/ co chce dać
ley snim poczynac. Wzyawssy go Darius za rękę wyodł go za sthot na wyeczersa/
tám za skotem Alexander s ktorego koslika ztorego wypit/ schował go sobye/ a gdy
mu o to przymowyono/ powiedział iż taki iest obyczay v mego pana Alexandrá.
Wyerszył temu Darius. Po wyeczersy poznawał Alexandrá ieden dworzannin/ kto
ry niegdy w Macedonicy bywał v Filipa króla. Baczac to Alexander dopadssy ko
niá wyekal/ Persowye go gonili aż do rzeki/ żatował tego Darius iż go wpuscił.
Przyjechał Alexander do swoich z wielką pracą/ bo myat trudność na przepra
wyaniyu przez rzekę Strangá. Potym Darius sebiat woysko wielkyy przeciw A
lexendrowi/ Alexander także przeciw yemu/ sciągali sye ku rzecie v ktorey sye Ale
xander blisko potożył. Darius przyciagnął nad rzekę/ przeprawiał sye przez nye na
drugą stronę/ a gdy sie przeprawit potkali sie/ z obu stron bitwa wielka była/ fortu
na spirwu iedną/ gdzie widział Alexander skode w swoich/ tham sye sam rzucił
zaśtarwuiac sie za wssytki. Na ostatok przemożeni Persowie/ Macedonowie/ Tra
ces/ Grekowie ye bili/ Darius wciekac nie chciat chcąc zginać przy swoich/ wssakże
od niektorych przypedzon ku wciekaniu. Przeprawiwssy sie przez rzekę Cydn/ drug
dzy pissa Eufraten/ porabili most. Przyjechał do domu Darius/ żatosciwo be
dac s swoiey niefortuny/ pisał listi Alexandrowi/ chciaymu dać po rzekę wssytko
krolestwo/ obrał sye sobye Babilon. Alexander nye chciat mowiac/ zle bywa gdzie
dwa panowie rządza. Potym Darius prosił o pomoc Porrusá króla Indyjskiego Dornu
przeciw Alexandrowi. Dowiedział sye tego Alexander ciagnął przeciw Dariusowi
spokiem/ pirwey niż za gori Kaspyskie zaydzie/ dobył Persopolim gteoy wssytki Persopol
Perskyy/ gdzie tam były tupy wssytkiego swiata/ ktorich nanosili Persowie/ roj
wssytki swoim. Wten czas przyšlo do Alexandrá osm set Grekow Echor

Parmenio.

Alexander po
stem.
Eumedus.

Alexander va
cyekal.
Strangá rze
ka.

Eufrate

Rybegi Pirwoſſe;

Bessa.
Nabárzan.

wypuſcił z wyzięnia poſlepiwoſſy ye drugim nozdrze poprowoſſy. Kazat im Alexender do Greciey aby tam byli opatrzeni/ ale oni nie chcieli dla ſwego oſkárádzenia/ woleli przy nim gardá dáć. Miat Dárius na ſwym dworze dwu ricerzu Bessa y Nabárzana/ ktorzy chcac ſye Alexendrowitym zachować/ myſlili o iego gardle. Przyrodzeni teſz Alexendrowi/ chcac mieć poóoy od Alexendra/ zwiázali Dáriuſa oſkowami ztotimi w Pártiey/ dali znać Alexendrowi aby przyjechał po Dáriuſa. Nie mieſzkał Alexender przyjechać/ a tam w małym poczye iadać/ miat na ſye wielkie trudnoſci y walki merowne. A gdi nad rzeką leżał s przygodi biejąc iego ricerz nádiechał Dáriuſa na ſankách leżacego w ztotich okowach ránionego ſmier telnie/ powieſztał Alexendrowi. Ktore nádeń przyſſedſſy zátowat go bárzo ob tá piáiac. Piſſa drudzy iſ ieſſe byt do końca nie vmart/ przeto proſit Alexendra aſ by mu poóciwy pogrzeb uczynit yako krolowi/ zónę/ dzyeci yego chowat yako ſwe wtaſne. Przyrzekł mu to Alexender uczynić/ y doſyć temu czynit. Przyſtáto wyele Rycerſtwa do Alexendra od Dáriuſa. Chcac ſye dowedyzyc Alexender yeſli ktory ſnich yeſt ktore rámt pána ſwego Dáriuſa bez lióſci/ mowit yáwne przed woſſytkimi kthori zabit Dáriuſa mego ryepczyacyela oſow ſye/ ya go ſpráwoyedliwoye na ſwym dworze nád woſſytki ſlugi podwoſſiſſe/ ták iſ ſye ſam tego nye nádzeye. Bedac doſ brey nádzeye oſwali ſye Bessa y Nabárzan/ powedyzeli woſſytek ſpoſob ſinyerci ye°. Alexender yako rzekł nápetnit/ kazał ſchylić dwoye drzewa do ktorich zá nogi przy wyaza woſſy Bessa/ puſſeżono drzewa/ roſtárgnety Bessa/ drudzy piſſa iſ ye pokrzy zowác kazał. Gdi doſtat Alexender Babilonu po Dáriuſe/ práwym Monárchą zoſtat na ſwoyeye. Pothym Alexender w Sogdianiey y Baktrianiey dwánaſcye myaſt zátóżył/ a ſwoim imyenyem przezwat Alexendrie. A gdi yuſ Alexender z dnegu pána przeciwo ſobye nye myat/ wzyał obyczáye Perſkye/ yáť ſye roſkoffy/ pyſ chy/ godowánya y okrucyeniſtwa/ a nád to kazał ſye chwalić zá Bogá/ y woſſytkim przykazał pod gárdtem aby go chwaliłi yako krownego Bożego. Káliſtenes ieden medrzec yego nye tylko nye chcyat tego uczynić/ ale mu yeſſeje przymowit o to/ dla tego kazał mu obrzeżać gebe nos y woſſy/ y woſádzić do wyzięnyia. Lizimachus wſá towat ſye towarzyſſá ſwego aby tháť nedznye oſſpácony dtugo nre żył/ zádat mu trucińe y vmárt w wyzięnyiu. Alexender dowedyzýat ſye tego ná Lizimachá/ kazał go wrzucić do Lewow/ a gdi go Lew chcyat poſzrzec/ wetknął mu reke w gebe/ dzyerzał zá yezýk ták dtugo aſ Lewá vmorzył. Baciać Alexender yego meſtwo tákye/ puſcił go wolno y byt nań taſkaw. Zabit teſz Alexender Pármeniego iſ go wyſtrzegat od zbytkow. Zabit teſz y Klituſa meſzá ſtátecznego ſluge ſtárego ſtrzaſ ta/ iſ przykładał oycá yego Filipá nádeń w myernoſci. Zabit teſz Philotá/ Amintá y máceche ſwoye/ tákyeſ Pauzaniego y brácyá Attaluſa y Eurilechá Mácedońſ kye Rſſáżetá pobit. Pothym Alexender cyagnął ná woſchod ſłońcá/ wzyał Chirkánia y przyległe kroleſtwa drugye. Tam knyemu przyjechałá Tháleſtris krolowa Amázońſka proſſac aby od nyego poczełá ſyná. Ktorey ſye Alexender dziwoz wat/ zwaſſeſz pocztowi yey y obyczájom/ máyac s ſobá poczet trzy ſtá pányen we zbroi/ yako ſtoi przy Amázońyech. Potym wzyał krámy Andrágorás/ Tracás/ Euergetas/ Pármás/ Parapámenos/ Chidaſpios/ y ine ktorzy pod gorámi Cancáſſy myeſzáli. A gdi przyſſedt do gor Káſpiyſkich/ yako hiſtoria ſkóláſtiká piſſe/ záдали dydowye aby ye wyzwolit s kátoy cyáſnych/ do ktorich prze wyſtepkí byli záſlani zá morze Káſpiyſkye. Pytat przyczyny dla czego tam byli záſlani/ a gdi ſye dowieſztał iſ prze wyſtepkí ktozemi Bogá roſgnyewáli/ czynýac ſobye Bogis cyelcow. Vdat ſye Alexender do pána Bogá ná modlitwo/ yeſli ye káſe ſtárac czy wolnemi uczynić. Potym ſye dwoye gorze ſpotu zeſty/ zámknety ye zá morzem iſ ich thám áni Alexender áni żadny nye mogł dojechać/ áni ſámi wynidz mogá/ aſ do ſwego czáſu. Potym Alexender do Indiey wyelkyy cyagnął z woſſytkiem/ przeciwo ktozemu Poros poſlat liſti pyſſnemi ſlowy piſáne aby ſye wrocit do Greciey/ aby yey nye ſtrácił/ Brol krola Indiey gdi trzymáli y yeſſeżebymy trzymáli/ ale ſye nam zdáť nyepoſyteczná przeroſł/ ya doſwownye puſcił. Alexándria ty liſti nie nye woſtráſſyty/ cyagnął do Indiey/ gdy ſye mu tam doſwownye myáſtá y woſpy poddawáły. Krolowa pokoyá od nyego nábyłá gdi ſyná od nyego poczełá/ kthoremu imye dáť

Zbytki Alexenderowe.
Kaliſtenes.
Lizimach.

Pármenius.
Klitus zabit.

Philotus.
Amintas.

Taleſtris.

Dydzę ciera
wout.

Dot.

Brol krola Indiey gdi trzymáli y yeſſeżebymy trzymáli/ ale ſye nam zdáť nyepoſyteczná przeroſł/ ya doſwownye puſcił. Alexándria ty liſti nie nye woſtráſſyty/ cyagnął do Indiey/ gdy ſye mu tam doſwownye myáſtá y woſpy poddawáły. Krolowa pokoyá od nyego nábyłá gdi ſyná od nyego poczełá/ kthoremu imye dáť

Przeſſed

Przeszedłszy wyle Indyej aż do Kamyenia wyelkego/ Porrus krol przeciwo yemu
wycygnat z wyelkim ludem/ mayac Wslonye na ktorich byty wyese drzewiane/ ku
nosseniu potrzeb woyennych. Potkawssy sye zabít Bucefal pod Alexendrem/ a by
go sludzy nye ratowali/ byt by Alexander zabít od Porrusa. Pothym sye porwabili
na reke sami czynic/ máto go sobye wazyt Porrus iz byt mátey vrodí/ a on byt ná
pyec tokci wysoki. Gdi sye potkali/ vsllysat grzmot w swoim woysku Porrus/ obez
rzat sye/ a w ten czas go Alexander ranit smiertelnye/ drudzy pissa iz poimat/ zwia
zat/ y wyat do wyezynya. Poraziwssy Porrusa Alexander yezdzit po Indyej dzia
wuyac sye skarbom wyelkim/ tak od zlotá yako drogyego kamyenia/ myasta wyspy
pobierayac. Bedac na wyspye Brachmanstkiey/ gdyze tam byty wyelkye skarby/ a
ludzye nago chodzili/ chcyat sye dowyedzyec sposobu praw a rozumu ludzi pospoli
tych/ vbiat sye w proste odzyenye ssed do myastha kupowac zywnosci/ przysthapit
przed prawo chcac slysec rzeczy ich/ wten czas wysluchat sprawy dwu mizow/ gdy
sye yeden przeciwo drugiemu jatowat mowiac/ kupitem v nyego ogrod/ w ktorym
mem nalazt zatopany skarb/ a nye chce go wzyac/ gdiem ya tylko ogrod kupit sam
bez skarbu. Sthrona druga mowita zem ya ze wssytkim przedat/ nye mam nic do
skarbu. Rada wyslyssawssy ich rzec/ wotowali yedni by gi rozdzylili napoty. Drugi
dzy chcyli aby na rzec pospolita byt obrocon. Na ostathek tak skazali/ spythawssy
mayali dzyeci/ ktorzy powyedzyli iz yeden myat dzyewke a drugi syna/ oddaycie sye te
di dzyeci swoye w matzenstwo/ a ten skarb im dacze ku zywnosci/ takze uczynili.
Baciac Alexander wyelka sprawyedliwosc ich bez takomsthwa/ obyawit sye im/ a
nyechat ich spokoyem/ porty wyelkye y wolnosci im darowat/ aby imi ludzye do nich
na rozeznanye yezdzili. Zatozyt tam Alexander na pamyatke dwye miescy/ Nicea
y Bucefalia. Potym Alexander wzyat/ yako pisse Justinus/ Sarafos/ Gangari
das/ Gesonas/ Sobos y Sykambrzy/ ktorim porazit wyelkosc ludzi/ a gdi w ich mie
scy obyczaje sam przegladat/ obaczyli go a chcyli poimac/ bronit sye wssytkim
tak dlugo az go swoi ratowali/ tam ranyon strzata/ ktora rana tak go barzo bolá
ta/ przeto mowit/ wssyscy powyadaya bych byt bogá Jowissa syn/ ale thá rana sa
ma wkazuye nye byc cztoweka smiertelnego. Potym Alexander cyagnat do mo
rza wyelkiego Oceana/ tam vchwytit zboyce morskiego Diomedesa/ spytat go cze
mu przekazas ludzkim statkom na morzu/ Odpowiedzyat/ yac yedno zywnosci sus
kam na morzu/ ales ty yuz wssytek swiat krowa polat/ y yesseze morze chce pokrowa
wic/ przeto ya iz w matym okretku yezdze totrem nye zowa/ a ty z wyelkimi okrety
yezdzis wyec cye Cesarzem zowa/ rozeznay mnye y syebye: wzyat go s soba Alexan
der. Pissa w historiey Alexendrowey/ iz krolowa Kandax ktora myata przyle
gtosc nad morzem wyelkim/ wten czas poslata malarsa aby twarz albo obraz Ale
xendrow potayemnie wykonterfowat/ slyssac o yego slawye/ a poslata mu w dary
kamyenie drogye y zwirzeta trasne. Przeto Alexander chcac widzyec iey osobę uczy
nit sye sam poslem/ yechat do nyey od Alexandra w posthawoye Anthigona. A gdy
przyyechat do nyey/ czestowata go y wkazowata mu bogactwa swoye mmimayac by
poset: a gdi wyrzata obraz Alexendrow yemu podobny/ rzekta/ zda mi sye zes ty A
lexender. A gdi sye przat wkazata mu obraz yego: a iz nye myat przy sobye myecia
swego przeto sye fraszowat. Rzekta k nyemu/ nye boy sye yestemci wyernym przyya
cyelem/ pamytayac na twe dobrodzyystwa ktorez uczynit synowi memu. Albo
wym przed tym máto vceykt sye byt do nyego o pomoc przeciwo krolowi yednemu
syn yey/ ktori mu byt wzyat zone barzo cudna/ ktorego byt Alexander zabít y zone
zasye wrodit yey synowi. Rzekta mu tez krolowa/ o Alexander mas za to abys wssy
tek swyát posyadt/ a tys oto sam yest w reku v byatey gtowoy. Drugi syn tey krolow
wey ktori myat Porusowe core za matzonke/ chcyat Alexandra poimac/ ale thego
krolowa bronita. A gdi sye wrodit Alexander do Babilonu/ przyyechat do nyey
go zemillár poset Kartaginiski/ wywiadowac sye yego mocy/ bo byty wssytki kraia
ny wstassone/ tak Wlostye/ Hiszpanski/ yako Afrika/ Egedi Tyr meca wzyat. Ten
zamillár uczynit sye zbyegyem z Afriki zmysliwssy sobye rzec/ stey przyczyny mnye
skat na dworze Alexendrowym az do smyerci Krolewsszey/ pissa w...
Kartaginyanom sprawy Alexendrowe. Wssakze po smyerci Alexendrowe.

Wslonye wy

Nicea

Bucefalia

Alexander ra
nyon.

Diomedes

Kandax

Eszeji Pirosze.

Birsa.
Anaxarchus.
Roxana.
Antipater.
Basander.
Perdikas.

Bartany przyjechał umieścić go / myeniac aby sye na nye smowit z Alexendrem.
Gei myat yechać do Babilonu Alexender / bromit mu tego yeden wieścizek dla zley
przygody / dla czego do Birsy yechat. Tam Anaxarchus medrzec radził mu aby
wyścizekowi nye sluchat / a yechat do Babilonu / y uczynił tak. Był tedy w Babilo
nye wesół każdy dzien wzywając dobrze tak potraw / trunkow / jako y rozmaitych
krotosil. Przyjeżdżali też tam do niego z rozmaitych krajow poslowye skazując sye na
yego przetożone / ktore Alexender kazat bez litosci zabijać przed ich oczyma / będz to
przyacyel yego albo zachowany. Tam też Alexender poyat Roxane za matzonke
core Dariusowe / a przebnyessym panom z Macedoniey rozdat dywoki co nasla
chetnyessye. Wezwawssy swoich Rycerzow drugich / zapłacił sluzbe każdemu / y do
domu wolno puscił stare strapyone Ricerze / a na ich myessye inych miodsiych nas
brat / ktorzy sye mu stego wymawiali / powiadając też swe potrzeby do domu.
Rozgniewat sye Alexender zabiti ich rui. sam o to. Rychto potym matka Alexen
drowa pisala na Antipatra / ktorego był Alexender w Macedoniey przetożył / iz yey
wyle ztego zadzyatawat / dla tego Alexender poslat poń. A gdy yechat do niego
slyssac co inym przednikom podzyatat / boyac sye też takowey kazi / przyprowit krol
owi truchine / tak mocna / iz yey zadne naczynye zelazne / srebrne / y ztore / zdzierzec nie
mogto / yedno ya w kopyce konskim zachowat / a potym octem a zimna woda nyes
co yey mocy odyat. Przyjechałssy do Alexendria dat synowi Basandrowi khoru
picze krolowi podawat / aby ya jako krolowi zadat / ktori tak uczynil smowissy sye
z lekarzem Tessalem y z ina bracia. Wzywssy truchine Alexender emdlat jakoby
go przesłhzelit. Rozmáicie yego nyemec drudzy wykłádali / yedni s kesa / drudzy s
trunkow zbynich / drudzy s prace. Wyniesyon tedy z zastola napoty umarty od bo
lesci / aż wotat zelaza jakyego dobić sye. Znając sinyerć swoye / kazat sye wyniesc na
wysokye myessye / tam wssytkim ptácjacym okoto yego stoyacym rekt podawat cye
ssac ye / sam nye ptácjac ani ja tosciu bedac / poznat czas y krotkosć wyeku przy
wedlug wyescizekow obyecznie. Cia osthathek cyato swoye w koscyele Jowissowym
Hammona pechowac kazat. A gdy go pytano kogo kaze na swe myessye przetożyć
po sinyerci. Odpowiedzyat iz kto bedzye thego myessca godnyessy / nye myanu ya c
syna Zerkulesa ani brata Irideusa. Szostego dnia nyemecy swoyey dat był swoy
sygnet s palca Perdikasowi / ktori wyle rosterkow y burzek wsmierzyl / bo acz nye
gtosem ani mowa / ale znajem myat poruczeństwo od niego. Umart tedy Alex
ender w lecyech żywota swego rryj. myessac yeden / ktori rui. lat smyat karat zel
sem a ognym. Był ptáci po wssytkim swoyey jatuyac wssyscy thak yego Monars
chy / zwta ssca gdi sye ze wssytkimi tascawoye obchodzil / tak s przyacyelmi jako z nyes
przyacyelmi / dla czego myeli go za nyesmyertelnego. Matka Dariusowa khoru
chawat nye jako wyeznyla ale jako wta ssa mac / gdi wssysla o yego sinyerci / od ja
tosci chcyata sobye sinyerć zadac / a gdy yey thego bronyono / sama sye umarzyla nye
chcac pic ani yesc. Thylko sami Macedonowye byli radzi s przodku yego sinyerci /
gdy sye im byty rui sprzykrzyty wstawicze waltki. Ale potym gdy wylke roznice po
wstaly s ptácjem go jatowali wssyscy. Dat Pan Bog thego krola na swoyey
wssiem przed oczy / aby sye im przykladnye sprawowali / nic wyecznego ani trwatego
ani wstawicznego na swoyey byc rozumyli / ktorego Daniel prorok przed tym na
znaczył w swoyethym pismie w posthaci kostowey / a Dariusa stopowey. Aczko wylek
wyle ich w swych basnyach pisato jakoby sye nye mial tak wrodzić jako iny ciowiek
co yest przeciwnie prawdy y rozumowi / penyewał był od Boga na tho s thakowym
sseserem przed tym przezrany / pssne karzac a dobrze mituyac. Pisali thej o nim
duudzy jakoby sye wpussciał w morze w slaney strzynie / chcac wyedzyec morzka gte
bełosc y dziny / albo latać s ptaki pod obłoki chcac wyedzyec dalekosć do nyeba. Al
bo bo drzewa yedzić co w chodzito y zachodzito s sloncem / to sa wymyslone rzeczy o
nim / Grekowye to wymyslali ktorzyby go byli radzi wystawili aż do nyeba / swey sla
wy ja dając iz ich Monarcha był.

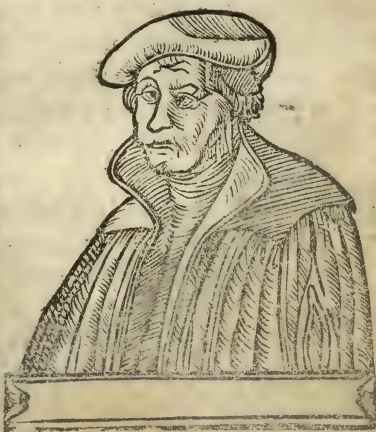
Rozdział Krolestwo po Alexendrowey sinyerci.

Alexendrea

Alerendrowa żona Korana/corá krolá Perskego/ po smyer
ci miza swego była brzemenna. A gdi inego dzyedzica nye byto/ wyele ich
na to przyzwalało/ aby tego czekali yesli sye syn wrodzi aby byt dzyedzicem/
a do tego czasu Ksazeta rzecy pospolitą sprawowali/ ktorzy sye im beda opyekać.
Przeciw temu byli drudzy zwiaaszca Perdika/ ktori przyzwalat zdracliwye na Ari Perdika
denia brata Alerendrowego/ na ktorego wyele ich snim przyzwolito/ gध्ये y Perz Arideus.
dikasa yego sprawca na wyszysym wybrali. Perdika myslit yakoby sam Monarchia
obdzyerzat/ wymyslil poyac syostre Alerendrowe Kleopatre/ aby kthemu myat lez Kleopatra.
pssy przystep. Antipater ktori na then czas rostawiat w Makedoniei/ obaczyl Antipater.
zdraide Perdiki/ wesle mu przekažit/ dla czego woyska na sye wielkie sebrali/ a stey
przezynny napirwse rostertki myedzy Ksazety po smyerći Alerendrowey wrosly. Po
tym przeciw Perdice powstali Antipater/ Ptholomeus/ Antigonus/ s ktorymi gdi Perdika zabie
walczył zabít w Egipcy od wta snych Rycerzow dla yego spornosci. A tak Ksazet
ta przednyeyssy wymienili sye po Alerendrze rozdzyelic krolestwy/ gध्ये ktori byt sta
rosta za Alerendra- tam myat być panem: Selewtus krolew Syryjskim/ Prolome
us Egipskim/ Antigonus w Aziey/ Kasander w Makedoniei y w Greciei zostali/
ktorzy potym dla Monarchiei Makedonskoy wyelktye walki wyedli myedzy soba/ a Kasander sa
zwiaaszca w Makedoniei/ abowiem byt Kasander slachetna Olimpiade matke A
lerendrowe zabít/ ktora po sobye taki przyklad cnotliwy w ludzka pamiec zostawia
ta/ i z wyszyscy historikowye y kronikarze o nrey pissa: Karum pudicie exemplum/
to yest/ przyklad okazany cnoti nyepospolity. Abowiem gdi ya myano sczac/ sta
na smyerć bez strachu potozywssy rece na ramyonach w dwu panien/ byta they pa
myeci/ i z leca do zymy rekema sye zakrywata/ aby ktorey cześci cyata nagye nye
wkazata/ takze tez y pannom rostawata czynic/ bo za wstydem cnota chodsi. Koran
na żone Alerendrowe kazat poimac- naprawiowssy tez aby yey dzyecye byto zabirho-
ktore byta po smyerći Alerendrowey wrodzita/ to yest Alerendra drugiego. Wsta
ze Pan Bog/ acz tego okrucyństwa nye nad samym pomscit/ ale nad syny yego.
Abowiem po smyerći Kasandrowey- synowye yego Antipater y Alexander wals
czac o Makedonskie krolestwo- wcyekt sye yeden do Lizimachy oycy swey żony o po
moc- od ktorego zabít. Alexander drugi syn wcyekt sye do Demetriusa/ od ktorego
tez zabít- a stad krolestwo Makedonskie przyslo na Demetriusa/ ktorego rodzay
krwat dlugo- az do krola Rozdrasa/ ktorego byt Konstantinus poimac.

Rozdzyat Trzydzesty y slosy/ o Aristotelesy y o
inych Medrcow.

Aristoteles cłowyel wyelkhego wcie
nya/ Platona medrea wcień/ thego czasu byt
Mistrzem Alerendra wyelkhego/ w wyelu rze
czach sye yego rozumem sprawowat Alexander. Then
wyele Ksag pisat o rzeczach przyrodzonych na swyecye
Pisat tez y o dussy przeciw pismu inych Medrcow- kto
rzy ya na ten czas ktadli smyertelna być/ drudzy thez
nyesmyertelna/ tak i sye wyszyscy nye zgadzali myedzy
soba. Krates Thebanus powyadat i z nye mafi zadney
dusse w cztoweku/ yedno thak cyata s przyrodzenya
cyepsem przyrodzonym żywa. Hiparchus/ Leucipus
powyadali być dusse cyeptosc przyrodzona- po tacyne
spiritum feruidum/ ktemu tez Stoicy przyslawali.
Anaxagoras/ Diogenes/ Anaximenes- powyadali dusse być wyatr ktorim licha
my. Warro powyadat być dusse/ wyatr w wscych napirwey wwrzaty na placach
myara sprawyony/ a s serca sye w ine ciotki rozlewac. Drudzy z ognya a z wyatr
zye. Empedokles powyadat być dusse krew cyepa- wedlug Mojses
a wyecze krewy nye yadany. Seno- Dicearchus/ powyadali ya być ze



Uchy rosm
ite mima
me

Krates.
Hiparchus.
Leucipus.

Stoicy.
Anaxagoras.
Diogenes.

Dar

Com. Ksag
aristotel.

Rybegi Pirwisse,

wyolow. Uyektorzy w mozgu/ drudzy w sercu powyadali ya byc/ a wssytko cyato sprawowac/ na co przystawaya Crisipus/ Archelaus. Heracilius Ponticus myaa nowat ya swyattem/ wssatke ktemu cyag na wssyscy/ iz dussa yest mxyaka moc przy rodzona ku russanyu cyata. Aristoteles widzac iz wssyscy rozno pisali o nyey/ napi sat byc dusse Entelechia nowym imyenyem/ scz perfectionem corporis naturalis organici potentia vita habentis/ dante illi principiu intelligendi sentiendi et moue di/ nye pissac o nyey gruntownye/ yedno affekti. Zoroastes/ Trismegistus/ Hermes Erseus/ Pitagoras/ Eumenius/ Plutarchus/ Porfirius Locrus/ ci lepyey pisali/ a bowyem powyadali byc dusse cata sprawowac do cyat/ od teo od ktorego ine rzeczy wssytki pochodza/ kthore rzeczy samemu Bogu naleza/ aby ona yako nye cyelesna/ cyato grube sprawyata/ a nye cyato one yako subtylna rzec/ od nye cyelesnego nye cyelesna rzadzona. Plato knim sye przychylayac/ powyada byc dusse nyeyaka bys tnosz sama syebye russayac/ rozumem ozdobyona. Cicero/ Seneca/ Lactancius/ co yest dussa powyadali iz nye wyedzieli. Origenes powyadat byc przed swyathem stworzone duchy a w ludzkye cyata sstepowac. Przeto ys. Augustin ma za to/ iz w Adama pirwssiego cytowetka dussa z nyeba wsthapita. Drudzy mmimali dusse od dusz sye rodzić yako cyato od cyata. Wedtug dziszeyszych Doktorow tedi dussa po spotu s cyatem sye rodzi. Manichei odssczepeyency byli thego mmumanya/ iz yedna yest dussa ktora swe czesci cyatom rozdawa. A wyle inych ktorzy ya rozmaicye wykladay.

Rozdzyal Trzydzesty y shodny/ o Krolach Syryjskich y Egipskich,

R Gyaże Seleukus vrodzilo sye w Macedo/ niey/ na ktorego cztonku rodzacym byto znamye/ na kstat ktwice/ a takyeż byto v yego potomkow az do trzecyego pokolenya. Ten zabít Demetriusa y syna Antigona krole wyelkyy Aziey: Babilon moca wzyat y ine myasta/ ten ze y Lizymacha Ksyaze z Belespontu zabít. Potym tez y sam zabít od Ptolomeusa Cerawna.



II Straszliwe przyktadi zaprawde z vpadku tych krolow/ ktore sam Bog na to myesce pomazuye/ przywo dzac nas ku temu przyktadu/ abyśmy nye dusali w swoye mocy y madrosce/ yedno nam wssytko przyktadali. Po smyeri Seleukowey Antiochus Soter krolowat w Syriey/ ktory myat syna Antiocha Theos rzezzonego. Ten Antiochus myat zone Antioch teos. Laodicen/ s ktora myat dwu synu Seleuka Kalinika a Antiocha Hieraxa. Ptolomeus Siladelfus dat dzyewke swoye Berenicen Antiochowi za druga zone. Potym gdy vmart Antiochus namowita Laodicen Seleuka syna swego/ aby poimat Berenicen macoche swoye a krolestwo wzyat/ y uczynit tak/ oblegt macoche/ ktora sye mu pod slubowaním yego obczyaynego zachowanya data/ wssak potym prze baczyt tego/ dat zabít cnotliwa panya Berenicen/ co v Daniela w swietym pismie yawnye stoi: Krolowa z Egiptu v Asyrianow yawną krzywdę cirpyeć bedzye/ cze go sye pomszi krol Egipski nad Asyriany. Gdye potym brat yey Ptolomeus Ewer yetes yechat do Syriey/ Seleuka wygnat/ myasth wyle pobrat. Chcac sye mscic Seleukus weyekt sye do brata miodsse Antiocha Hieraxa/ ktory go smim yzednat/ a sam panystwo braterskye wzyac vmyslit s pomoca postronnych ludzi za pyenyadze nabytch/ abowym byli w ten czas Gallate w Greciey/ ktore byt przywyodt Brenno Ksyaze z Tyemyc/ ktore dzis zowemy Gallos/ tho yest Francuzy/ od Gallow Gallate wezwani/ do ktorich swyeteri Pawet czesto pisat o wyerze Krzescianstwyey/ a itych pomoca zwycetyyt Antiochus Seleuka brata/ kthori tez sam Antiochus zwy cyezon ob Tatarskich Ksyazat. Potym sye weyekt Antioch do Ptolomeusa Ewer yeta o pomoc przeciw Scitom/ ale Ptolomeus panyetayac na okrucyestwo ktra host a yego Berenicen wdzyatat/ zabít go/ a brat przed tym Seleukus sly tak mizernye ci dwa bracya zgineli/ a snadz dla nyewinney krowy roz pan Bog dlugo jadnemu nye cirpi.

Antiochus

Crisipus.
Archelaus.
Ponticus.
Aristoteles.
Entelechia.
Zoroastes.
Trismegistus
Hermes.
Plutarchus.
Medrey ro =
zmaci.

Cicero.
Seneca.
Lactancius.
Origenes.

Manichei.

Demetrius.
zabit.

Antigonus
zabit.

Lizymach za
bit.

Seleukus za
bit.

Antioch soter

Antioch teos.
Kalinikus.

Hierax.

Berenices za
bita.

Daniel pro =
rof.

Ewergetes.

Gallate.
Brenno.

Seleukus po
razon od bra
ta.



Antiochus wyhelł w Syryey krolowat/ krol
ry Ptolomeusa Silopatra krola Egiptyskiego przesła-
dował. Krol Egiptski tedy przyczyny poruczył sye Rzy-
mianom/ y syna im dat w opyke/ sthād byty wrośli wyelke
walcimiedzy Antiochem a Rzymian/ a wten czas byt wiekt
Hannibal po porazce Kartaginyskiej/ do Antiocha/ w ktorego
duszał Antiochus/ y w yego nādzye Rzymianom hādym
był. Ale gdi mō moc Rzymianye skārli/ musiał sye snimi y-

Antiochus
Epifanes.

dnac/ a syna Epifana Antiocha w zaltādzye dāc. Po smyerē Antiocha wyelke
syn yego Selewtus wstapit na pānistwo oycowskie/ Antiochus Epifanes w then
czas wyelł z Rzymā z wyezienya/ wypędził brata Selewtā/ a sam pānistwo pod-
nim wzyat. Ten to potym Antiochus Epifanes bedac chytym a okrutnym wzebrał
sye do Jeruzalem/ abowym Żydzī tak nyesformi byli/ iż nye dawali kaptānistwa na
wysšsiego potomkom ich/ yedno pānom wyelkim/ zabiwssy wtašnego dzyedzica.
Stey przyczyny yechat Antiochus/ iż byt prosson od Jazonā/ aby go kaptānem wsta-
wit/ ktori gdi przyechat wyel ludzi pobit y koscycotow potupit w Jeruzalem. Po-
tym yechat do Egiptu nādzyewāyac sye go dostać po opyke krola mtodego/ ale iż
sye yuż byto poddato wyel myast krolowi mtodemu/ przetho sye go obawat y Rzy-
mian/ o czym sserzey Jozefus pisse. Gdi sye powtorikroć do Jeruzalem Antioch
wyprawit/ tam wyelssie tupyestwo weymit niż pirwey/ y postkārādzenye Salāmō-
wego koscycotā/ abowym kazar snyego wymyātāc Boże przykazānye/ Biblia y ine
kšygi popalic/ a slup swoy bātwochwālki wsthāwic/ y Żydom przykazat aby gi zā
Bogā chwalili. A stād Dāniel nāznaczył w swyetych pismy Antikristhā sposobem
Antiochowym przysc/ iż bedzye przeciwna czārtowā moc mocy Bogā nawysšsiego/
o ktorego okrucyestwoye też Māchabeus pisse w Biblii. Wstākze iż Pan Bog nie
lubi ani cīrpi żadney okrutności/ zbytkow/ ani bātwochwālstwa na swyecye/ wzbuz-
dził Māchabeussā Żydā/ ktori sebrawssy nyewyel ludzi porażit Antiochā po trze-
cim lecye yako byt slup do koscycotā wstāwit/ koscycot swyety nāprawit wyrzuciwssy
czārtowskie bātwanē. I Dyato sye po smyerē Alexandrā wyelkego 148. lāthā
a po wyzwoleny Żydowskim z Bābiloniey lat 348. a przed nārodzenim Kristusa
152. lat/ wedlug Kārionā. Gdi sye potrecy wyprāwit do Jeruzalem Anty-
och/ Epifanes rzeczony od ssalenistwa/ bowym gdi byt piyan rozmyrat pnyenā
dze po ludzyech/ chcac sye mscic porażki swey nād Māchabeussēm/ umart/ po yego
smyerē brat Demetrius wzyat krolestwo/ zabiwssy mtodego Antiochā Epipatrā
synowcā swego/ wyelł sye do Rzymian. Alexander Ksazē oborzył sye na Deme-
triusā y zabit go/ zasye od synā Demetriusowego zabit Alexander. Wyat theż synā
drugyego Demetrius Antiochā Grifā/ ktori z Antiochem Tyrenem walczył o kro-
lestwo Syriyskie/ gdzye sye obā zabili. Takze y synowye ich takze walczyli o nye/ a
nā ostātek wyelł sye yeden do Tygranā krola Ormānskiego/ ktori zabiwssy obu-
dwu posyadł krolestwo Syriyskie/ aż Pompeius wyelki Rzymski samego Tygranē
zabit y krolestwo oboye wzyat. A tu potomstwo Selewtowe przysło w cudze re-
ce ys krolestwem.

Jozefus.

Māchabeus
porażit Antio-
chā.

Smyerē An-
tiochā.
Demetrius.

Jāwny znāt
gnyemu Bo-
żego nād krol
mi Syriyskim

O Krolach Egiptskich,



Ptolomeus Lagos syn/ ktorego pissa był
z Bekārtow/ bo od Silipā oycā Alexandrowe° possedł.
I Ptolomeus Silādelfus/ o tym wyel pissa/ iż sye kō-
hat w nāukach wsselkich/ do ktorego przyjezdzieli z rozma-
itych krajn wezeni ludzye/ a stād sye z wezonemi ludzimi Żydow-
skymi poznat/ ktorzy go nāmowili/ iż Żydowskā Biblia dat
przełożyc na Grecki y Laciński yezyk syedm dzyesiat wyktādā

Biblia

Biblia wyto-
żona.

czom rēczonym/ gdi obaczył lud y yezyk Żydowski na swyecye byc nāstārly/ y od Bo-
gā tāsławy/ kochat sye w ich kšyegach/ tak w swyetych pismy yako w histo-
rii. I Ptolomeus Silopator/ ten byt zwyciężył Antiochā wyelkego/ ale sye p

Księgi Piętnaste.

Żit/ bo zabít krolowa żone swa/ ola mitosci yedney dzyewki.

¶ Ptol: Ewergetes/ ten sye mscit syostry swey Berenicen nád Syryjskim krolom/ yako wysłsey nápisano.

¶ Ptol. Epifanes/ tego náyeżdżat Antioch wyelki/ wssákże mu potym dat dzyewkę za żone Antiochus.

¶ Ptolomeus Ewergetes/ ten Demetriusa porażonego y wygnanego ná krolestwo Syryjskie za sye wśádził.

¶ Ptholomeus Sisko/ wycecy bestia niż cztowyeł rzeczony/ ábowyem syostre swoya poyawssy za żone/ s ktora gdi dzyecye myat/ kazał ye yeyzyesc/ potym s krolestwá wypędzon. Wssákże y drudzy po nim takimże sye okrucyństwem petáli/ škoda aby eo o nich pisano.

¶ Ptolomeus Alexander.

¶ Ptolomeus Látirus.

¶ Ptolomeus Auletes/ ktorego Gabinius Rzymyáin ná krolestwo wrocil.

¶ Ptol: Dionizius/ ten porażonego Pompeiussa zabít kwoli Juliusowi/ wssákże potym Julius wygnat go z Egiptu á krolestwo dat syestrze Kleopatrze- ktora sye potym zabita gdi wssłsáta meża zabitego byc Anthemiusá od Augustusa/ o czym bez dzye niżej/ á od tey przysło Egiptske krolestwo ná Rzymyány.

Rozdzał Trzydziesty y osmy/ o walce Kartagińskhey z Rzymyány.

Malkhe przemyennosci á nieustawicźnosci w Monarchiach byty/ Asyryjskich/ Perskich/ Greckich/ pisatem yuż. Teraz theż krotko naznaczye Rzymyske s Kartaginy przygodi/ ktore sye dzyaty yuż po wyelkim Alexandrze/ ábowyem Rzymyánye bedac roztropni/ wycecy sprawa dobra/ statoscyarozumem niż mocá bitew wygrawali. Napirwey Hiszpáńskie krolestwo/ potym Kartagińskie wzyeli/ á cokolwyek za wyelkimi škodami swemi. Przyczyna byta walki Kartagińskhey Sicilia/ ábowyem Hieron Krol ich żadał pomocy od Rzymyan przeciw Kartagińskim- ktorzy yuż nyemáta część dzyerżeli Siciley. A tak od zátożenya Rzymu lata 480. pirwsá wyprawe wojenná przeciw Kartagińskim weźmył Rzymyánye/ ktora trwáta my dzyimi lat xxij. utrácili Rzymyánye pirwsá walkę ná ktorey ich krolik M. Artilius byt poiman. Ten tho byt poslan do Rzymyan aby zań wyężnye wypuścili/ yákom wysłsey pisał o yego statosci. Po tey porasce chcyeli Kartagińscy wzyac z Rzymyány przymyerze/ ale tego v nich nie mogli obdzyersec/ bo Rzymyánye sebrawssy sye znou- porážili v wyspu Eguzy Kartagińskich ludzi pyędzyeszyt tyszac/ s ktorich dobrowolnye bez wykupyenya drugye puscili- á to by to tego czasu po Alexandrze tyedi Ptolomeus Ewergetes krolowat w Egipte.

¶ Lata od zátożenya Rzymu 536. wtoza bitwa byta Rzymyan s Kartagińskymi/ nád ktoremi Hannibal byt przetożonym/ ná morzu ktore zowa Punicum/ á to by to dla Hiszpániey/ ktora byt Hannibal Rzymyánom wzyat. Wtey bitwey byli ták bárzo Rzymyánye poráženi/ iż nigdi gorzej/ y wyele bogáctwa stráćili/ yednych fle notow á pyerśczeni ná bráli Kartagińscy pyetnasce spadow/ o czym sferzey pisse

¶ Titus Livius. Gdzye yuż byli Rzymyánye ták bárzo strwożeni áż chcyeli do Grecyey ucyekac/ á gdi to obaczył yeden Rzymyáin Scipio miodssy/ mowit k nim wpmi náyac ye: Czemuśce ták ptochych myśli- czemuśce nyc dufacye swoyey statosci y sprá wyedliwosci- czemuśce ták nyedbáli ná oycyzne á krewone swoye- zaś nyc wyecye iż fortuna s czasem ráda sye cześto odmienya- po nyesscieszcy bywa sscieszce. Wstá wit to- iż ktoriby od swych ucyekac chcyat swym go myeczem ná myescu zabic. Sebrał natych myast miodzyence ktore przywodyt ná przyshege/ iż yeden drugyego nie myat odstipowac do gárdta swego/ (trwáta tá walka lat xvj.) gdzye potym ten

bal po- to Scipio s swemi wyernemi thowarzysini porážit Hannibalá w Afryce/ iż musyli gnińscy pokoya prosic v Rzymyan. Rzymyánye nyc chcyeli ináczey yedno aby ala wydali. Baczac tho Hannibal ucyekt do Antiocha wyelkyyego Syryjskyyego- y

Kleopatra.

Sicilia.
Hieron.

Artilius Re-
gulus.

Hannibal.
Rzymyánye
porażeni.

Titus Livius

Scipiiego v-
pomináne.

bal po-
n.

Skęgo y podwyodł go aby przeciw Rzymianom woysko sebrat/ mieniac że mu chęć
krolestwo wyzwać. Antioch sebrat woysko/ nad ktorim Hąmbalą weźmł Hetmąnem
ale porażon. Widząc iż zle Hąmbal/ weyekt do Prusą krola Bitińskęgo/ y thakęż
go podwyodł przeciw Rzymianom. Rzymianę porażiwoysy Prusą/ oblegli Hąni-
balą na zamku. Widząc Hąmbal iż nę mogt uśc rękę ich/ zadat sobye yad/ tamże
umart trucią/ aby żywo w Rzymińskie rece nę przyszedł.

Prusą krol.

Smyeré Hą-
nibalowa.

¶ Potym gdy już trzecią Kartagińską nęsseżsiwoż walcę myeli/ byli zachowani
od Rzymian w pokoyu do czasu/ ale iż sę byli nauczili nęspokoyne nęsskac/ nę-
li od nich sęssednye myastá Rzymińskie trudności dostę/ tak iż częste skąrgi na nę w
Rzymian bywały. Senat Rzymiński bacząc to do nich/ długo te rzecę rozbyerat co
by siłmi na ostátek czynić/ yelli myasto z grunthu skążić- czyli ye tu posluszeństwu
Rzymińskemu przyweśe. Scipio Násica wotował aby thęgo okrucyństwa na sę
Rzymianę nę dawali znać/ aby myasto z gruntu myeli skążić/ bowymby nę siń-
dnye wssytkęy Afryki dostali bez nęgo. Drudzy takęż nę radzili mowiac/ gdy to
myasto zagubymy/ na ktoreśny zawódi swe myecę ostrzyli á zbroye dzytali/ przy-
dzye na Rzym taki pokoy/ iż sami s sobą walczyć muszemy. Kato przeciw temu ra-
dzit mowiac/ gdi nalepyey Kartaginowye obaczá Rzymianę przespęczne á leni-
we/ nę zapomniá swoyey Kązi/ będą sę yey chęyli mscić/ bo áćskolwoyēt mąyetno-
ści pozbyli/ ále smysłu á chytrósci nic/ á tak lepyey to nęysce do gruntu wywócić á
zniszczyć. Senat Rzymiński chęcy sę lepyey wywedyec coby myeli czynić- posłali
tam Katoná stąrego y z inemi/ aby przespęgowali yáko sę k Rzymianom mąya.

Scipio Nási-

ca.

Wotowánye

prawdziwe.

Kato.

¶ Gdi sę wywedyeli/ przyechali do Rzymá nalázto sę tak/ iż wiecy yessęże wne-
mli czynić przeciw Rzymianom niż sę nądzęwali. Ktemu Kato przynossł na roz-
dze swoyeych fig wyelkich/ ktore gdi wkazat przed Senatem pytali go skąd sa thák
rozkossne á swoyę figi. Odpowedyat/ z nęprzycyelskęy zymyey/ ktore tak blisko
sębye mamy pogotowu/ áż káżdi może od nich takę figi swoyę przynęse. Rzy-
mianę wymenili do gruntu myasto Kartago zborzyć ze wssytkim ludem/ á pástwi-
ská sęwego weźnić/ wyprawili woysko do nich/ nad ktorim stáwili stąrszym Scipia

Scipio.

mlodssęgo Eniliusowęgo syná. Potym gdy Scipio oblegt myasto/ cżwarthęgo ro-
ku ye wzyat/ áćskolwoyēt drugim dopuscit weyekt/ wssákę wyelkę okrucyństwo
nád nimi weźmł w myesęye. Na ostátek rozkazat Scipio myasto zápalic/ ktore sę-
sra sęy dni gorzáto nę przestáyac/ tam Scipio pátrzat ptáczac á mowit/ co dzis

Kartago zba-

rzono.

yednemu to potym drugyemu bywa- tak cżasy s fortuna sę mienya/ iż ádna rzecę
w swoim bycy na wyeki nę trwa/ śnadż też to kęyedi przydzye y na Rzym. Co po-
tym ktemu rychto przysto/ gdi gi Gottomy z Wándaliti do gruntu zborzyli.

100

Byto to myasto Kartago oko wssytkęy Afryki/ s ktorego sto tysyć ludzi tu potrze-
bye wychodzito. Tak stali byli/ iż gdi im w bitwoy do tukow cęciwo nę dostawáto/

Statok

pospolitych.

dzywki y nęwóasty wárkocę swoyę wżynáły á cęciwoy krecity/ pyerścenyę ztothe
na kótwice dawáły/ bo wyele bitew przed tym na morzu (ktore zowá Mediterra-
neum ábo Punicum) nęwáli. Stato to myasto Kartago od zátożenyá Didony
ábo Elisse/ ktora ye bytá zátożyta/ lat syedm set.

Rozdzyhat Trzedybesty y dyewobáth/ o Krolach Numickich y o inych.

H.



Mugurtá syn nie z włassney żony Micipsoro
od syná Massenissy krolá Numickęgo. Thęgo cżasie
był kęyedi y Soter krolim Egipskim/ bo to oboye kros-
lestwo w Africe Numickęy y Egipskęy/ gđyey y Kartago by-
tá. Tęgo Jugurte nád inę syny wlasne ocycę nitowat/ y po-
ruczył mu po sobye krolestwo spąwować/ bacząc go być wro-
di krasney y wdátney sity. Thák był pretki iż rowno. byęgat e

strzátá z rękú ábo z tukú wypussęjoná/ ále sity s cnothá sę nę zrownan. Istá o
trzech brácyey rodzonych zábit/ by mu w páństwoy nę przekázali/ dla cę

Ksyezi Pirwse,

zwan przed Senat Rzymiski/ tam przez dary wyszedł wolno/ przeto mowit: O by ta
ki kupiec byt/ tácnoby Rzym kupit. Nye polepszył sye Jugurtá zabit y drugyego
bráta stryecznego. Rzymiánye pozwáli go przed sye/ nye chcyat stáncé/ dla czego
posłáli przeciw yemu z woyskym Albina Ráyce Rzymiskiego/ ktorého chytrósycy y
dári wychodit iz mu dat pokoy. Przedsye Rzymiánom škodi chytrósycami czynit.
Posłáli trzeci raz Rzymiánye Máriusa y Sylla z woyskym przeciw yemu/ ci go po
ráżili/ y do Rzymá pominanego z wyelkymi stárby przywozili/ thám bedac w wyes
zyenyu trzeci raz/ umárt.

Massensá Numicki Krol ocheć Micipsorow/ á dzyhad Jugur
tow/ ten byt poyat swoye mitosnice za žone: ale iz nad wola rad swoich to
uczynit/ przeto ináczey swych poddanych nye mogt upokoić/ yedno przed ni
mi samey sye yadem zabić kázat. Miał synow wssytkich xxxvij. Ten thež
był wyelkim nyeprzyjacylem Rzymiánom/ ale potym tak dobrze s nimi byt aż im w
opryet swoe syny po smyerći poruczył.

Mitridates Krol Pontski syn Farnaká kro
la Partskiego/ ten ty wssytki krainy dzyerżat gdzye
dzis Turék dzyerży nad morzem Pontskim/ tho yest
Trácia/ Scitia/ Grecia/ Macedonia/ Bitinia/ Kapadoeia/
Frigia/ á s Koriolany walczył nássami przodki/ ktorzy ná
ten czas myśkáli ná drugá strone morzá Pontskiego/ g dzie
dzis nye máš nic yedno polá puste. Ten z Rzymiány xxx. lat
bitwe wyodt/ y wyelekoć porážat Rzymiske Ráyce/ tho yest Simbria/ Murene/
Kottam/ Sabium/ Triarium/ aż go ná ostátu Sylla porážit/ á stad wpádt w ro
spác z yadem sye umorzył. Ten umyrt dwádzyesecy y dwa yazyki/ á thákyey pámyeci
był/ iz káždego Komistrzá pámyetat myánowác imyenyem swym w woysku/ o kto
rym sserzey pissa/ Apian/ Justinus/ Plinius y ini.



Cymbrowe tego czasu/ lata od zátóženya Rzymá 652. prz
šli z wyelkimi ludźmi do Wtoch y do Fránciey/ porážili Rzymiány/ gdzye
zginał sprawca ich Cepio/ sserżego nyemáty strách Rzymiánom y Wtośkyey
zyemi uczynili. Przeciw ktorym wypráwit sye Márius/ máž wielkiey zacności Rzym
ski/ porážit ye ná głowe w Niemcech nad rzeká Rodanum/ s Rysazecym ich Te
utolochem/ lata przed národzeniem Pána Kristusa Lxxxix. ktorich tak wyelki po
cier byt trzykroć sto tysyac oboygá narodu. Miedzy ktoremi žony takyey okrutno
sci byty/ iz/ gdi nye mogty po porasce táski tey y Máriusa wprosić/ aby w klaszcho
zech za muśki służebne myśkály/ przed oczymá nyeprzyjacylem swie dzyeci po
bity/ aby w ręce nyeprzyjacylem nye przysły/ á bronyac sye do gardta sye zbić dáty.
Ten narod byt/ yáko pisse Strabo/ Niemceki/ Cymbri od Cimerium Bosforum
rzeczeni/ ábowym stych krain byli przysli/ gdzye dzis Liwłanci Litwa aż do morzá
Pontskiego/ ktorym gdi sye kray ten nye podobat/ wezbráli sye do Wtośkich krain.
Márius áćżkolwyel był wyele dobrego uczynił rzeczy pospolitey po
slugami swemi/ gdi okrutne Cymbry porážit/ wssátje nye mogt być przez tego/ á
by chciwości pánowánya z zardrosyca nye miał. Ábowym gdi Rzymiánye Sylla
młodzyenica wybráli za pána/ posłáli go z woyskym przeciw Mitridátowi do Az
y/ przeciw temu był Márius mowiac/ iz on młodszy bedac ma mnye rośkázowác
karámu/ to nyessluszna rzecz/ á tego mu pomagali Tribuni. Pothym w Rzymie
ostátu sye wyelka trwoga/ gdi sebrat Márius woysko ná Sylla/ ale Sylla yechat
przedsye z woyskym do Azey/ á Márius w Rzymie woyowat ty ktorze wyedzyat
przeciw sobye być. Potym Pompeius ráycá y z inemi posłáli za Sylla powádacyac
krucyestwo Máriusowo/ aby sye wrocił z woyskym. Kthori gdi sye wrocił/ zabit
L. Luna y z inemi Máriusowego/ á Márius ucyekt do Afriki. Pothym dobry rząd
postánowili. Sylla yechat przeciw Mitridátowi/ zwoycezył go/ y wssyt
woyát. Potym Márius przycyagnát z Afriki z woyskym/ uczynit wyela
twe okrus

Plutarchus
pisse.

Korolani.
Rus.

Simbria.
Murena.
Cotta.
Fabius.
Triarius.
Sella.
Appian.
Justinus.
Plinius.

Cepio zabit.
Marius porá
ził Cymbry.
Teutolochus.

Mestwo nie
wyesce.

Sella.
Początek wojny
z Jugurtem.
Rzymi.

hath

Wzrost
Frygij

Eye okrucyństwo w Rzymie/ chęć iż wssytki rąbne pány pobit. Sylla wssyła wssy wrocił sy z Aziei do Rzymu/ a w tym czasie Marius umarł/ ale syn yego z wojskiem przeciw Syllowi pogotowi był. Gdi to powyedyano Syllowi/ rzekł: Już sie teraz boye tej fortuny mtodego przeciw miye staremu/ yako myat mtodi przeciw yego oycu staremu/ gdi fortuna bledliwemi drogami chodzi/ wssakże dusza Stowa Sila le. yac Bogu pomscit sy okrucyństwa Rzymskiego nad synem Mariusowym/ y postanowit w dobrej sprawie Senat/ a zwierzchnosc odyat Tribunatom/ ktorzy rozniace a rosterki w radzye czynili/ wssakże ye zasie Pompeius potym wstawit na swe zle/ abowiem go ci byli z Juliussem Cesarzem zwadzili.

Katiline zwadca Rzymski y rodzic/ wtraciwssy swoye dobre na zbytnich byeshadach/ sprzyssagssy sy s towarzystwem/ umyslit sy tego mscic nad Senatem/ i go na przetożenstwo yedno nye wybrali. Potym to zbuntowane Fulwia yego mitosnica Senatowi obyawita/ a on obaczivssy tho wcyetk/ y sebrat woysko przeciw Senatowi/ porazon na myescu gdzye zowaz Alger pistoricum/ od Kaya Antoniego/ lata przed narozdzeniem Kristusa 27. Fulwia.

Rozdział Czerdziesiąty/ o wnetrznych walkach Rzymu/ skich y o pierwssym Cesarzu.

Strąsliwa a okrutna na then czas byla w Rzymie rozniaca między Senatem/ ktora wielka stode wczynita rzeczy polspolitey wssytkies Roznice Senatu państwu Rzymskiemu/ to yest między Pompeiusem Kayca y Hetmanu Rzymu tego.



nem Rzymskim y Krolew Hiszpanskim/ a między Juliussem drugim krolew Francuskim y Illirickim a ratussnym Rzymskim/ a to o mate przyczyny: Julius zadat myescia w radzye w nyebytnosci swozey/ na wybyeranye radi/ y wsseltkego wotowania/ nyektorzy byli przeciw temu/ yedno aby woyska puscił chcyatliby w myescie byc. Tribuni tego pomagali Juliusowi/ dla czego mu tho yuz byto obyecano. A gdi czas przyszedł wybyeranya radi/ odmyenili swoye obyethnice Marcellus s Marcellus. Pompeius s y drugymi/ y wygnali Tribuny z Pompeius. myasta ktorzy strone Juliusowe trzymali/ ktorzy wcyetki do Juliusa/ powyedyeli mu tego przyczyny. Julius zatowat sy. tego na rade/ prosiac ich aby yedno zasie Tribuny przyyli. A gdi w radzye na to wotowali/ byty wielkie rozniace/ nyektorzy chcyeli aby byt wyprzedzon Julius s Tribuny/ druzdy tego bronili. Marcus Cicero yeden such rezo M. Cicero.

lius w radzye aby myescie myat/ tak w nyebytnosci yako przytomnosci. Przyzwolil na to Julius ale Pompeius nie chcyat/ Julius sebravssy woysko przyechat do Rzymu/ polekssy sy wssycky wcyetki az do Greciei/ drudzy s Pompeiussem. Julius nowiwssy rzec polspolita w Rzymie yechat do Hiszpaniey/ wzyat ya pod Pompeiussem. Wssytki krajny wssokiwssy cya gnal za Rzymiany do Traciey/ oblegi Pompeiusa/ ale porazon. Potym sy oba znou sebrali/ Julius wssytkie Europe/ a Pompeius Azia/ porazit Julius Pompeiusa na polach Tefalicich/ drudzy ze wojsk Filipica albo campi Filipici w Greciei/ gdzye tam wssytki moc Rzymska zosla. Pissa historikow z obu stron trzy kroc sto tysiac ludzi samych poleglo/ bo na ten czas

Ksyezi Pirwsse,

Pompeius za bit.
mu swyáchu rosfázowali od Rzymyan. Pompeius po porasce vcyekt do Egiptu/ gdye tam zabít kwoli Juliusowi od krolá Egiptkyego/ ktoro krolá Julius zabít á syostre yego Kleopatre ná krolestwo wsádzit/ Tez y TUBE krolá Maurow porá-
zít y zabít. Dyrzarossy potym Rzymyánye ssczesce/ sthato/ y wymowe rostropne Juliusowe/ wybráli go wssyscy za Monárche/ to yest Cesarzá pirwszego.

Poczyna sje Monárchia Czwarta á ostateczna pánstwa Rzymskwego.

Senofontus.
Szálójenna Rzymá lat 706, á przed národzenim Krystu
sa 48. poczeta byc Monárchia Rzymka od Juliusá Cesarzá/ ktori wspotoi-
wssy rzecj pospolitá w Rzymie/ cysgnat do Hispániey/ tam syná Pompei-
usowego zabít/ dla peronyesszego pokoyu/ postánowiwssy tez thám rzecj pospolitá/
przyszechat do Rzymá/ przysiet wdzye czynie/ gdye po mátych czásu myesyacá Már-
cá/ gdi czedl Ksyezi Senofontowe o testamencie Cyru swym/ á o nyemyertelnosci
dasse v Plátóna/ chwalit náderossytko krotki żywot. Thám sje náń wyrwáli Brut-
tus y Kássius myessejánye Rzymscy zádalí mu ran xxiij. áz vmárt/ áborwym thez
to byli przysacyele Pompeiusowi/ áczkolwyekt myeli od Juliusá dobrodzyestwo/ ná-
dzyewáli sje tez przeto krolestwo rozdzylit po smyerći yego/ ále ye to omylito/ bo sie
náđ nini Oktáwianus pomscit tey okrutnoscí. Mýat lat Julius Lxvj. byt Cesa-
rzem v. myesyecy/ drudzy pissa lath iij. myesyecy vij. Wyele rázow mowit/ gdi go
przestrzegano od thych zdradzyec/ yac sje smyerći z áadney przyczyny nye boye/ yez-
dno w yákim postánowyenyu rzeczy pospolitey/ o to mi idzye. O yego żywocy dostá-
tecznyey wypisuyá Swetonius/ Plinius/ Titus Livius/ yáko sje myernye á rostro-
pnye poczat byt zachowywác. Ten napirwey rozdzylit rok ná myesyace/ y przeste-
pny rok wymyslit/ áby ná swym myeyscu swyeta staty/ áborwym myat wyełkye wje-
nye/ ták w byegu nyebyeskim yáko y w inych pismach/ á wymowy tákyye byt iż s Cy-
ceronem porównat.

Oktáwianus Augustus.

Smyerći Juliusowey wyełkye rozni-
ce byty w Rzymie okoto wybyeranya Cesarzá.

M. Cicero.
Markus Cicero/ cheac spokoyná ráde wczynit/
rádzit áby temu napirwey zábyejeli/ yáko by pokoy wczynili
myedzy Juliusowemi przysacyelmi á nyepzysacyelmi/ by co
zlego stego nye wroslo/ á Kássius y Brutus áby sje im ná-
oczy nye wkážowali do rozpráwy. Áborwym nyekthorzy
cheyeli Antonyego á drudzy Oktáwianá/ gdye pothym



Antonius O. us. cy zabít.
rucili sje Rycerze ná Senat/ zábili ich wyele myedzy imi/ myedzy kthoremí tez zabít
M. Cicero. Ná ostaték wybran Oktáwianus syn Oktáwiusow/ ktori byt sjeestrze-
nyec Juliusá zabitego/ od syostri Juliey/ á yessce go byt za żywota Julius názná-
czyt ná Cesarstwo/ ktoro wssyscy przywitali/ pirwsy raz Augustus/ cho yest od
wedszby/ ab augurando/ áborwym wyedzvat kedy myat porázić albo strácić bi-
rwe/ y myesyac od nyego przezwano Augustus/ to yest Supyen/ iż go thego mye-
sacá koronowano. Cesarz zá sje Julius byt rzeczoný á Cesarie/ áborbiem myat prze-
dzyat wotow ná gtowye/ ktori byt wdzyeczny pátrzcym náń. Po wybrányu tez
go Cesarzá rychto sebrat Antonius przećiw yemu woysko s pomoca niektorich Rzy-
mian/ gdye porázon v Accium/ ták iż sje sam swym myeczem mu sýat zábić. Tam
thez y Kleopatrá krolowa Egiptka/ kthora barzo mitowat/ zádatá sobye truci-
nę/ ná yego grobye vmártá. Stoczyńce ktorzy Juliusá zábili pomordowat/
tez bitwe stráconá z Cyemcy dwá kroc v Leliana y Wáriany/ wssakze po-
przezeń swyácu pokoy dat iż Rzymyánye obráć li myecze y wtecznie
te želázá wedlug pisma prorockyego/ Rzym postánowit w dobrej o-
wye/ áborwym wyełkosc zbojá z Egiptu (gdye Nylus wylewat)
msthera

misternym gospodarstwem y sprawam- dwy seye tyszac spadow do Rzymu kazdy rok przywodził/ a stad go wezwali ocyec oyczyny- dla czego Rzymianie chcieli go chwalić za Boga/ ale Sybilla Tiburtina tego bronila/ o czym bedzie niżej przy Sybillach. Koscyot Janusa/ ktorzego za boga walecznego mieli/ a malowali o dwu twarzach/ rozumeyac iz wyedzyl przyiste rzeczy y przesle/ zamknal na znany po koya/ ten to zwano Koscyot pokoya/ ktori upadł gdi sie Pan Kristus wrodzil. Po wykonaniu lat Lxxvij. w ktorzych panowal Lvi. umart w Niole na thymie tozu gdzie y ocyec yego Oktawius.

Porcia zona Brutowa ktorz zabila Juliusa/ a dziewczka Raconowa ktori sie sam zabila w myesey Utice/ gdi slyszala o zabiciu swego miza- chcyala sie tez zabic/ a gdi nie myala czym (bo od niej odebrano byto wssytko baczac ya w rozspacy) dopadly węgla ognistego y eta ye potykac/ az w so bye wnetrze spalila y umarta.

Widius Najo poeta znamienity/ tego czasu byl zaslany od Cesarza za morze Pontskie/ gdzie dzis kasa albo przekop/ bo to pirwey Rzymianie dzierzeli/ y ztoczynce zasylali w straconce/ bronyac granic od nyeprzyacyot/ przeto iz slozyl troje ksyegi o nierzadnych mitosyach/ stad sie ludzyc intodzi gorzly.

Wergilius/ Horacius/ Macer/ Mamilius/ Tibulus/ poetowie zaci te czasu byli Strabo/ Solinus/ Titus Livius/ Walerius Maximus/ historikowie tego czasu byli.

Panna Maria s pokolenia Jesse albo Isai/ tego czasu sie wrodzila w myesey Nazaret Juda/ z oycy Joachim a matki Anny/ ktorz obrocili na sluzbe Bozj/ yako to czesto slychamy na kazaniu/ lat Augusta Cesarza xvij. panowania yego.

Rozdzial Czerdzesty y pirowsy/ Ksiazg pirowsych/ o Sybillach.

Sybilla rzeczoná jest tym slowem Greckim/ prorokini/ bo to nwe jest wot a sie imie niewyescy- yedno od tajemnosci Bozey rzeczone thak. Sybilla albo Theobulin wssytko to yedno/ wykłada sie rada albo wola bo za/ a to ye ktemu sprawowato/ iz myaty chuc serdeczna ku Bogu/ a czystosc mitoswaty/ chocy pogantki byty/ starzy ludzyc zwali ye mulieres Entheas po Grecu/ to jest/ niewyastli ktorich serce Boga przyeto. A byto takich niewyastli pirwey wie le w pogan/ ktore tez dawaty odpowedy/ niektore czarownka sprawa/ yako byto w Delfu/ niewyastla na wirzchu yamy syedzatala ludzyc odpowedy dawayac. Nie ktore tez za czasu prorokow y mezow swyetych byty naucezony poznac Boga prawoz dzwego/ stad im Pan Bog dawal ducha prorockyego/ iz pisma swyete po sobie zostawowaty o przyscyu Kristusa/ o pannye Mariey/ o sadnym dnyu y o inych. Drudzy sie tak domyslaly/ ze to ony myaty s Prorokow Zydowskich czytawac/ a chocyaby y tak byto/ przedsy by to byto z ducha swyetogo a nie s czarta. Drudzy tez mowia- zeby to byto po Bozym narodzeniu od Rzeszian napisano/ a im przyczytano- ale to nie moze byc/ abowiem Markus Warro wielkiego wezenia cztowet po ganski/ ktori byl na swyecy dobrze pirwey niz Pan Kristus przyszedł/ ten ich wylicza o reszec w Laktanciusa- a pisse tak iz Rzymianie poslali do Grecy- do Zydow Rich reckich y Lactanskich myast- meze zacne y wezone/ Gabinius/ Walerius/ ius/ izby gdyet olwiek nayda Sybilline ksyegi wssytki przepisali/ a do Rzymu niesli/ takze wemili. Potym Cesarz wstawil/ aby do tych ksyag nikt nie dzit o ci mezowye rich na to byto wybrano pyetna seye/ a pochowane y bytynnego myesey yetego za yeden starb- do storey armariey. Kazal byt palic wssytki ksyegi wieszczkow okrom Sybillinych. W gili jelski poeta C ki- vprosit byt ledwo to sobye w Cesarza/ iz do Sybillinych mogt ch / thamze nalazt w Sybille Kumez ty wirsse: J

Smyere Augusta

Przyklad miastosci prawdziwey.

Panna Maria de nazareta

M. Warro

Laktancius

ksyegi Sybilline.

Ksyegi Pirowse:

Rumea Sy- progenies celo demittitur alto etc. Napisał to w Eglugi swoye/ yedno iż on temu
 nye rozumyat ná co to byto proroctwo/ przypisał to Pollionowi s pochlebstwa/ gdy
 sye mu syn Solinus wrodził/ co nye mogto być/ bo byto niczemne y rychto umárto/
 ale to proroctwo scyagáto sye ná Kristusowo przyscye. Pisali też o nich im ludzye
 wcześni przed Bożym národzeniem yesscye- yáto Ennius poeta/ Heráclides/ Waleri-
 us Márimus- przeciw Kátilynyc y inych wyele. Tu możem obaczyć iż tych rzeczy po-
 gánin nye mogt wymyslić ani Zyd/ yedno to była wola Boża/ gdyż oni nye wyedzye-
 li ani rozumyli co sye myáto dzyać/ aż Kedy Rzymyánye sstáli sye Krzesciány/ tedy
 obaczyli wssyckę prawde w swoich Ksyegach petnić sye/ thoż ye myedzy lud yáwnye
 pusieli. Po Bożym národzynu ich też żadny nye mogt wymyslać- gdyż przed thym
 o nich zminki bywały.

Wliczbye á wywodzbye Sybil:

Márkus Warro pisat w sweich Ksyegach do Juliusa Cesárza dzyesyc Sybil być
 od Boga náznáczonych/ ktore są: Perská/ Libiká/ Delská/ Rumea/ Eritrea/ Sá-
 mia/ Europea/ Helespontiká/ Frigia- Tiburtina/ o ktorych bedzye z osobná nápi-
 sa no. Nálazty sye knim dwoye z Historikow ktore sye z drugyemi zgadzaya/ to yest/ Chi-
 meria y Agripá/ wstátke snich násláchetnyeyssa Eritrea/ ktora yáwnye przyscye y
 miki Kristusowe obyáwita/ y o sądnym dnym wyele písata po Grecu wyerfmi.

Pirowsa Sybilla Perská,

Nifanor.

Sybilá rzeczoná/ iż była rodem s Pershey/ ktora była w trze-
 cim wyeku swyáta- wedlug Mirándule/ przed Bożym národzeniem 1248.
 lat. Onyey pisat Nifanor poeta Greci ktory wyelkego Alexandrá dzye-
 ye pisat/ chodzita w zlotym odzyenyu swyetlno/ wdzyczney y cudney persony/ wy-
 ku mto dego/ chedogosc s cnota zachowayac. Myedzy inemi proroctwoy tak mowi:



Ecce bestia conculcaberis etc. to yest/ Oto czára
 cye bedzyes podeptan/ bo slowo niewidome bedzie
 dotknyono. Ná drugim myeyscu mowi: Virgine
 matre natus etc. to yest.

Przyhdzbye ná swyát wyelki prorok/
 z wysokich kraín przeż obłok/
 Spánný sye czystey národzi/
 Al nas z Boghem oycem zgodzi/
 Ná Gsle k myástu przyhdzbye/
 Schemnosci oyce wywodydzye/
 Wpádek ludzki nápráwi/
 Bo sye za wssycki zástáwi/
 Swyety to czas przyhdzbye ná nye/
 Ktore ná swyechy zástánhe/
 Pirowy im grzech nye zástkodzi/
 Szkode wyerzáchym nágrodzi;

Sybilla Libiká,

Pyet. zwaná Libiká/ iż była z Libieh z Afryki/ thegoż cžástu
 Kedy y Perská/ ktora myánuye poeta Euripides. Była wyeku sredniego
 odzita w wyeycu z zyelonego kwecya/ w piaszczu byatym pocčiray n/ zá-
 ta z dárú Boskyego/ i myat poslać takyego/ ktoroy s czártowskyy mocy
 Myedzy inemi proroctwoy tak pisse: Ecce dies veniet- quo eternus
 ens etc. to yest/ Oto przydzye



Oto przydyghe dyheń swyáctosci/
 Rospedzi wssytki chemnosci/
 Ktorego cżásu wyeczny pan/
 Dla wsszech bledu bedzhe poslan/
 Nowy dar swyátu obháwi/
 Sam sye ża wssytki żástáwi/
 Nisko sye swyátu wkorzy/
 Nymie wstá im otworzy/
 Bedzhe chorwan wedlug chátá/
 Al pánná go bedzhe mylátá/
 Swemu piershámi żywítá/
 Táhennosc Boska spráwítá/
 Ktorego koschoł żácmiony/
 Bedzhe przezeń nápráwiony/
 Al bedzhe crowsáż ná wyeki/
 To ma wznác cżtoroheń wsselki,

przeż pan
 w sile
 a bóg

Gybilla Delfiká,

D Delfu rzeczoná/ bo sye w koschele Apolinorowym w Deli
 fu wrodzita/ wssáże nye tá ktora ludzým dawáta przez cżartá odpowyez



dzi. Bytá w trzecim wyeku swyátá yessze przed Tro-
 yáńská walká/ ktora bitwa Troyáńská ptywey dostáte
 cżnye obyáwítá niż sye sstátá/ y krolestwo Troyáńskye
 byc skázone. O tey theż Krizypus pisat w swoich ksy-
 gach/ gdzhe pisse o Boskich rzeczach. Bedac mtođa
 chodzita w cżarnym odzyenyu myslac/ obwożawssy
 wtośy okoto gtowy/ rog w rékú trzymájac. Pissá tak
 drudzy- iż gdy byt Attreus do nyey poslat aby bytá ye
 go matzonka/ poslat yey theż kubek ztothy w dary/
 wzgárdzita yego matzienstwem. Wtedy inym písá-
 nim yey/ też to písátá Grecká rzeczá: Ex seruo náscet
 tur Deus etc. ipsum tuum cognosce dominū- to yest/
 G cżtorohećże poznay pánná swego/

Krizypus.

Attreus.

Przydyghe prorok dla żáwrohenia crowsgo
 Ten wssystek swyát náuka oswopeći/
 Wyeh go káżdý ná dobrej pámyeći/
 Boska spráwa s pánný sye národzi/
 Swoim wyernym sye sercá ochłodzi,

Gybilla Chimiká álbo Chimeria,

D Ktorey Ennius poeta Láciński pisat, Bytá rodem z Wlo-
 krey zymye/ wedlug nyektorych/ w pyacym wyeku swyátá/ chodzita w bár-
 wy nychyestye/ to yest modrey/ wtośy rospuscawssy/ tak mowi: In teneris
 annis facie pre signis honore etc. to yest-

Ennius.

Bedzhe pánná w młodym lech-
 Godná wyelbhenya ná swyechy,



Wyek Pyath;
Znas wszech godnosc bedzyc myśla/
Krola w reku pphastowala/
Ktoremu przyniosła dary/
Trzech krolowye pelni wyary/
Chwale y czesc yemu dajac/
Przez ducha swyete go znayac/
Edzyc kazde stworzenie tego/
Bedzyc syc weselic tego.

Cybillá Samia, 1

S w wyspu Samu tak rzeczona, Ta nadawonich byla na swie
cye/wedlug nyektorych w wtorym wyeku swyata-to yest/przed Bozym na
rodzeniem okolo dwu tysiacu lat/za czasu Trismiestá filozofa wzonego po



ganského. Ta chodzila ubrana cudnye w subrylnym
zawicyu/myecz goty pod nogami mayac/na znak iz sie
nyat na swecye rozmodz. O tey to pisat Eratostenes
historik/iz y ney nalazt w Samickich ksygach wyele
co syc scyagato na wyelkyego Alexandra y na ine Mo
narchie/myedzy inemi prorocw y tez tho pisata: Ecce
veniet diues et nasectur ex pauperculá etc. to yest-

Oto przydyzyc na swyac bogacy pan/
Narodzi syc z ubogrey dziewoty nam/
Zwyerzeta mu chwale beda dawac/
Nyebo yhemba z Alnyohy wyznawac/
Wedlug pisem Zydowskich prorokow/
Wkaze syc wssiem w ciele z oblokow/
Fortunni tho w ten czas ludzyc beda/
Ktorzy na tego kazany sheda/
Al cyelesnym ofhem ogladana/
Dziwna sprawa Bostá w nim vznaya,

Cybillá Kumea, 6

R Dmaná Cybillá albo Demofile nheznahonia/byla w iii
wyeku swyatha/wedlug nyekthorych przed Bozym narodem 620. lat
Byla stara/ w prostym odzycu chodzila/ grubey twarz y asrogyey. Tha
byla przysta przed krola Tarquiniusá pyatego przyniosla dziewyecz ksyg pisanych
na pargaminie prossc go aby ye kupit. Spyrat yey krol coby za nye cheyata: Rze
kta trzy sta wyelkich ztorych. Krol syc rosmiyat. Ona wczyniwsy oghen przed yego
oczyma spalita ich troye. Rzekta zasze ku krolowi/krolu kup ty drugie radze. Spy
rat zaci. Rzekta za trzy sta wyelkich ztorych. Krol syc rosmiyat/ yuz niminat by sta
lata/ ona drugye troye spalita/ rzekta krolu kup thy troye ksygi/ bedzyc potym
tego zal. Spyrat yey zaci. Przed syc rzekta za trzy sta ztorych. Krol widzac yey sta
tosc a rostropnosc-gdy ofsthatnye cheyata spalic/ dat yey trzy stha ztorych a ksygi
wzyat. Potym gdy w nich ceyono o Bostkich rzeczach/ zatowat krol iz wssykich nie
pit/ y schowanoye do myesca swyete go. W tych tho ksygach Wergilius poeta
iz Bog myat poslac nowy rodzay na swyat-y napisat w Eglach swoich:
ova progenies etc. yatom wyslsley napisat. Myedzy inemi prorocw y thal
pisse: Jan



pisse: Jam mea certa manent et vera nouissima vers
ba etc. tho yest/
Już me słowá ostáteczne/
Prawdziwe są będa wyeczne/
Ktore krolá známyonuyá/
Ná swyát go przysc obhecuyá/
Ktory w pokoyu będzye żył/
Wssytkhemu swyátu będzye mił/
Przyhmie ná sje ludzke cháló/
Ták sje Bogu podobáló/
Pánne já mátke wybherze/
Bo ją pozna w práwcy mherze/
Przyhdye naszon godnoscha/
Enota pokora cudnoscha/
Przeto zwabi páná swego/
W żywot z nhebá wysofhego/

7 Sybilla Helespontiká,

Sybillá Helespontiká/ná Trohánskhech dzyhedzinhe brodżona/
w myescy Gergicium. Bytá za czásu Cyrusa krolá Persk yego/ y proroka
Maláchiaszá/ Algea/ y Zacháriaszá/ przed Bożym národzenim lat 530.
Bytá nyewyástá stára/ gruba/ w prostym odzyenyu kmyecym chodzitá/ yáko by ob
swyátá wzgárdzona. O tey pisát Heráklides Pontikus. Myedzy inemi prorocctwy
to pisse: De excelsis celorum hábitaculo prosperit Deus humiles etc. to yest/



Węrzat Pan Bog z wysokosci/
Ná ciche ludzi w niskosci/
Al ták wyeku ostátnhego/
Posle ná swyát sprawce swego/
Ten sje z żydowki národzi/
Ráská wystepki nágrodzi/
Tá drugim myescu pisse: Dum meditator quon
dam vidi decorare puellam etc. to yest/
Sdym też nheco rozmyślátá/
Pánnem w wielkiey cci widziátá/
Ktora godna dárú swego/
S przezrenya páná wyecznego/
Ták vważy swa sluge pan/
Ji w hey żywot náwyhedzi sam/
Al ten rodżay známhenich/
W Boskhech spráwyhe ták záferyt/
Ji sheco já dżiw ofa/
Pánne bhc w ták, cy porwadze/

Sybilla Inigia

Ksyezi Pirowse,

S Ksyezi gozhe byla Troja / byla przed Bozym narodzeniem
lat 1248. stara / sroga / zatosna / z nazyemi ramyony / rospuscioffy wtofy /
twarz schyliwffy palcem wkazyue / da yac she powoli / tak mowi: Slagellabit
Deus potentes terre etc. to yest /

Pan Bog na zhem mocarze /

Slach hardosci pokarze /

Nla drugim mieyscu: Et confirmabitur consi-
lium in celo etc. to yest /

Rada Boska moca sprawi /

Rod swoy na zhem obhawi /

Nla drugim myyscu: Ipsa Deum vidi summi
punire volentem etc. to yest /

Widzhalam s wstecz narowysszego /

Nla swiat barzo gniewolnwego /

W hal ludzi zlosciwe stracic /

Zas she snimi chce pabracic /

Posle do panny Anholi /

Alby go z wiara przyhel /

Tak she Bogu podobalo /

Gdy on wezmie s panny chalo /

Ma ye za swe ofharowac /

Wpadle ludzi zachowac /



Gybilli Europea,

S Al she w Europie wrodzila przed Bozym narodzeniem 1332
lat. Byla wzrostu cudnego / pici rumyaney / wdzyczney / twarzy / w zawiciu
subrylnym / w ztorogtowye chodzila / pisse tak: Virginis eternum veniet de
corpore verbum etc. to yest /

Przyhdzie na swiat slowo wieczne /

Wiernym swoim pozyteczne /

Z nieba od Boga poslany /

Przez zywot cnotliwych panny /

Przyhdzie gori wielkie waly /

Wobedzie tu czas niemaly /

Bedzie w wostrohe krolowal /

Bo she swoich wzatomal /

Tak w herze y wbedzhec dawam /

Boga w czele byc wyznawam /



G

N Apollodnyeyssy
zym narodzeniem / u
Solinus pisse: Gdy
iz a myego wyelki poko

... przed Bo
... a. Orey to
... Ostaw
... in

mu ku chwale cheyli zbudować- wezwat do syebye Sybille Tyburthyny/ powye
 dzyat yey te rzec/ ktora wyeta sobye do trzecyego dnya na odpowiedzi/ a w onych
 trzech dnyach poscila/ modly czynila/ prosiac pana Boga aby dat wznanie prawa
 dziwe Cesarzowi. A gdy przyszedł trzeci dzien wyodta Cesarza na osobne myscia/
 kazala mu wejrzeć w nyebo/ gdzye tam wyrzat panne pyastuyac dzyecyatkę/ rzekla
 mu: hec ara est filij Dei. Cesarz padł zdumyat sye/ a gdy wstat zapowiedzyat Rzy
 myanom aby tey rzeczy dali pokoy co wymyslili. Pytali potym Rzymyanye Tiburty
 ny/ dtugoli koscyyot pokoya (ktory był Janusowi bogowi zbudowan) bedzye stat.
 Odpowiedzyata/ po ki panna nye porodzi. Oni potym rozumyli is na wyeti/ y napia
 sili na koscyele/ koscyyot wyeczne pokoya. Ale potym
 wpałt gdy sye Krysthus narodził. Na thym myescu
 dzis w Rzymie/ na kthorym Oktawian widzyat pan
 ne Maria z dzyecyatkem/ stoi koscyyot kthory zowat
 Maria celi.

Te Sybille pissa chodzie w cырwonym odzyenyu/ a
 skore Roztowa nosic na plecach/ skrywssy wtosy/ czy
 nita to na przyscy swyetego Jana/ wedlug nyekto
 rych domyslu. Myedy inemi prorocctwytez to pisata:
 Verax ipse Deus dedit mihi hec numina fandi/ Car
 mine quod potui sanctam monstrare puellam/ to iest:

Pan Bog prawdy dat mi te wymowe/
 Zem przez swoye obhawila glowe/
 Pannie/ ktora w Bethleem porodzi/
 Wanyenstwu bey nigdy nye zaskodzi/
 W swyeta to dostoyna szczesna mac/
 Ktora mu swoy pokarm bedzye dawac.



Sybilla Algrypa,
 Byla wyetu srednyego/ chodzila w cырwo/
 nym odzyenyu/ reke trzymayac na pyersyach/ yakoby
 sye zdumyala- pisata: Inuisibile verbum palpabitur/ to yest/
 Tak sye Bogu podobalo/

By sye slowo chalem ostalo/
 Yato cztowek wrodzilo/
 A z grzeszniki spolu bylo.



Sybilla Eritrea albo Grofile,

Wslachetnyehssa ze wssyckich/ byla za czasu Bedeona/ k
 wybawil lud zydownski z mocy Amalechitow. Te to Apollodorus
 us powyadat byc swoye myesczke z myasta Eritrea. Pissata thez w
 Troicy is myata byc skazona/ y o inych Monarchiach. Chodzila w Minissym
 nyu/ y welum na gtowye nosila. Byta wyetu srednyego/ smutney twarz/
 myecz goty myata/ a pod nogami yabtko okragte z gwiazdami na k
 tak mowi: In ultima etate humiliabitur proles diuina/ et puellari
 tur etc. O tey to swyety Augustin pisse w ksygach de ciuitate D
 sadnym dnyu dosthathecznye pissata po Grecku ty wyerse/
 zgadza: Iudicij signum telus sudore madescet/ E celo et

Wnamy sadnego dnya bedzye/

Wnemha sye zapoci wssedzye/

Womhem przyhydye pan sworze

Na swybat z nyeba dla sadzenia



myeni z yedney strony swyátá do drugzey / po nim yesscye gorssy powstánye / khorzy
ostátki pirwsszego trapić bedzye. W then czas bedzye do Boga wyelkyye wotánye /
wzdychánye / narzekánye bez przestányá ludzi pospolitych / w wóistku / w sthráchu á w
mordowányu. Żadne odpoczynnyenye przespyszeczne álbo seit w pokoyu nyz bedzye /
cák wssytek swyát s koscýotem spustosszeye od ludzi. Potym fát sszywy prorok pseudo
propheta powstánye / ludzye swyete / spráwyedliwe / Bogu poddane przesládowác
bedzye myeszyecy rrrrj. á kaze sye chwalić myenyac sye być Krystusem / y znaki bez
dzye czynit / á wyele ludzi k nyemu przystánye / poczyni im káráktery ná czele / y beda
sye yego známyenyem jegnác / á ktorzy nyz beda chýec / bedzye ye przesládowác / ták
iz beda wcyekác w gory / w pustinye / ktore gdy obleże / beda ku Bogu wotác / gto
sy wyelkyyemi wzdycháyac á ptáczac / Pánye Pánye nási smituy sye ná námi. Pan
mitosciwy vslyssy gto sy ich / posle do nich Anyotá s Stońcá / ktho- v wssytki zymy
od okrucyństwa v pokoi / slozy cyeštke yázmio z ludzi / á echtodzi sercá ich.
Potym Pan Bog sstapi w mocy swoyey / á vprzedzi go wyelka swyátlo / y moc nie
wymyslona z wyelkossya Anyotow / y portoczy ony kthorzy od nyego odstánu / á
krew poczyecze rzekámi / á Rzyże ich bedzye chýató wcyec / ále y v
za ognistemi táńcuchy / y wrzuca ná swe mweysce do pyetá / ábo sy
koyu stat. A gdy yuż pokoy postánowi / wóelki sad zágráony bedz
tych ludzyech ná zymy / á swym wyernym / ktorzy beda żywi / ó
gáństwo / á vmárte k swoyey táscie przywoyedzye / á z tym rzo
tępyenye etc. y bedzye stato krolestwo spráwyedliwych t
da ztote czásy / o ktorych dawno pisano. Stońce / M
Dá swyecić / zymyá bedzye krom prace káždy pozye

chowaya. Stolec sthars
ssych nyz bedzye w pocia
ciwosci ani w slucházyu
zachowan. Káždy swa
wyare wymyslać bedzye /
dla zbytkow stársszych ko
scýotá. Mádzy á státes
czni ludzye w posmyech
sye obroca. Btáżni / ssa
leni / piyánice / czárownia
ce / w powadze beda.
Stárzy mtdym / mtdzi
stárym beda sye przecia
wić. Stońce / Nyebo /
Gwyazdy ná d swe przy
rodzenye sye okáza. Gtos
dy / mory / wálki / drzenie
sye nyz / zácmynenya slo
neczne y Myeszycá cze
sthe. Komety / powodsi /
rozboye / chrobactwo pá
nowác beda.

Potym sye krolestwa ros
zerwá / ofyedzye swyáth
dziešyc meżow mocnych
powsthánye smich yeden
gorssy á srossy / ktory A
zya y Afryke ofyedzye / y
ite zymy pod sye podbi
ye / y rozerwoye wyary / á
swoy zakon y spráwe w
stáwi / páństwo swe prze

Mat. rrrj.
Pseudo-pro-
feta.

Żachá rrrj.

Ksyezi Piotrowe,

mye popłynę / żwirzeta okrucyństwa zapomniana / Lewo s krowami / wilt z owcami
 spotu myeścić beda / gotebica z yastrzabem spotu latać bedzye / waz swego yadu
 pozbedzye / żadne sthwoorzenye żywe cudza krwoya żyć nye bedzye. Po thysyacu
 lat gdy sye zaśy eżart podnyesye / podburzy zaśy ludzi pogańskie przeciw sprawoye
 dliwym / tak iż lud Boży przesładować beda / y z myeştány swego wypędza ye / kto
 rzy aż w zyemi przed nimi myeścić beda. Potym Pan Bog spuści syarkę z ogniem
 wypali ludzi złościve / plugawe / y białowochwalce. A ci ktorzy sye w zyemi zachowa
 ya / wyrza yawną pomste nad nyeprzyzacyelimi swemi / E chore zyemya otworzywssy
 sye pojrza. Potym Pan Bog przez ogień swoyat y ludzi odnowi / thak iż zyemya be
 dzye yako krystat przezroczysta / a ludzie wezmą wyelbyone cyata / w ktorych mye
 ścić beda na naznaczym myeyscu w taśce Bogá wsechmogacego.

¶ Ty rzeczy Łatracius dawny doktor wejony Krzesciyański pisał w swooye ostas
 tnyey Kapitulę / wybyerayac od Sybil y od ydomskich Prorokow.

Rozdybat Cżterdzesty y wtory / o narodzye panny Maryi.

Manna Maria wysła hest s pokolenya Juda / z oycá Joáchy
 ma a matki Anny / ktora obroćili ku służbye Bożey z drugimi pannami / got
 sye nad ich nādzyey wrodzita. A yako cudnoscy y wdzyecznoscy przechos
 dzita me dzyewki / tak y nauka / cnota / y swyetośliwoscya. Przeto myasthu swemu
 swytemu dom ku myeştányu synowi swemu w yey przybytku obrat. A gdy przy
 sta ku rui. lat poslubyona w matzeński stan Jozefowi sthāremu s tegoż narodu /
 cztowytokowi dobremu a stāteczne
 mu. Wnet Annot Gabriel zastapit
 do nyey do Nazāret myastā w zy
 dosthwoye / rzekt k nyey: Bądź po
 zdrowyona tāski petnā / pan stoba /
 btogoslāwyonās myedzy nyewyā
 stāmi etc. A gdy stych slow przele
 knyona była / rzekt k nyey: Cye boy
 sye / nālāztās tāske y Pānā / oto po
 cżnyes ā porodziš synā / daš mu i
 nye Jezus / bedzye wyelkim / synem
 Bożym bedzye wezwān. Odpowie
 dzytā nā to panna / oto ya służę
 bnica pānā mego sthān mi sye we
 dtug slowā twego. Nātychmyast
 rola nyebyešta w yey żywot Bostā
 sprāwa wstapitā / a slowo stāto sye
 cyatē. Po tey sprāwy Bostyey
 stā do przyrodzoney swooye Elz
 biety pretko / a tām yey służytā trzy
 myesyace aż porodzitā synā Janā
 swyterego / thām też onē modlitwe
 mowitā albo spyewātā: Wielbi du
 szā pānā Bogā etc.

A gdy sye ei ofiatā brzemyenna /
 przyšta do domu. Jozeph bacząc
 brzemyennā / zayāt od nyey precz
 iśc tawemnye. A yako swyter Mā
 chus



Kazat k mu przez san Annot / rzekt mu: aby yey nwe opuszczał / abo
 porodziš ducha swyterego. Byt yey tym pilnyeyssy Jozeph. A gdy
 wżenym / wysła stāżany od Cesarza Augusta z Rzymā / aby
 sye wssysey

wyastowa
 ze pańskie.

in. Galen
 115.

Tagnikar.

sye wssyscy ludzycy popisowali na swyecy/ chęć wyedzyeć wyetkosc ludzi pod swo-
moca/ takież czyniſſu. Szedt też y Jozeph s panna Maria z Nazaret do Betleem
mijaſta ſwego/ aby ſye też tam byli okazali. Bedac tam przyſſedt czas poro-
dzenyu pannye/ y porodziła bez boleſci ſyná Pána Kryſtuſa/ gdyſye gtos An-
yellſki ſpyewa- yac ſyſſata/ gloria in excelsis Deo/ to yeſt/ badz chwata Bogu na wyſokosci etc.
Al nye wyrozumyat yey byt Jozeph aź porodziła ſyná.

Narodzenie
Paniſſye.

	Jozachym/ s ktorych poſta	Maria pierwsza od ktorey	Jezus Kryſtus.
Anny ſwyetey mezo we	Kleofas/ yego cora	Maria wtora oddana Al fenſowi/ ſynowye yey	Jakub mnyeyſzy/ Symon Kananej ſki/ Judas/ Tadeus/ Barſabas.
	Salome/ yego cora	Maria trzecya oddana Je- bedeuſowi/ ſynowye ich	Jakub wyetſzy/ Jan Ewangelista.

**Rozdzyhal Czerdyweſty y trzeci kſyag pierwszych
o Janie Krzycielu,**

Wsta dwunastwego panowania Tyberiusa Cesarza/ byl Jan
poslem przed Panem/ kazac na puszczu Ewangelium/ tho yeſt poſelstwo do
bre/ wſſelkim ludzynom/ rhospowadacye krzeſth ſwyetny s pokuta na odpus-
zczenie grzechow/ yako yeſt pi-
sano v Proroka Izaiassa ktory
mowi: Ja yeſtem gtos wotacya
cego na puszczu/ gotuyce dro-
ge Panu/ ſprawiedliwe dzia-
ta y cye ſcyetki yego/ abowiem kazdi
dot y gora/ porownaya z yemya
etc. Dla czego wyte ich chodzic
to na yego kazanye na puszczu.
Chodzit w odzieniu s ſherſci wiel
bladomey przepasa wſſy bydra
ſwoye ſkora. Pokarm yego byt z
leſnych owocow. Schodzito ſye
wyte ludzi do nyego okoto Jor-
dana z Judee y Jerolimnu/ kto

Matheus w
trzecim Roz.



re krzcił w Jordanie rzecze/ wyznawacye grzechy ſwoye. Al gdy też przyſli zipo-
rite albo Licemyernicy/ rzekli im: Narodzye y aſſeſorezy ktho was nauczył vcho-
dzic przyſtemu gnyewu/ czyniye przeto poſytki godne pokuta etc. o czym ſwyetny
Matheus piſſe w kapi. iij. Baczac to Herod Antipas iſ ſye wyetki lud knyemu obra-
ca/ aby mu też w kroleſtwye kazanim ſwym nye przekazat (bo go karat- iſ opuſci-
wſſy zione enocliwa dobra nadobna Marianne/ mieſkat z Herodiada z ziona brata
ſwego) kazat go poimac a wſadzić do wyezyenya. Al gdy byto na ſwyeto ſwego na
rodzenya/ proſit goſci do ſyebye na czeſc/ wyetkich y matych z Galileey/ takież przy-
rodzonych ſwoich. Na tym weſelu dzyewka Herodiadi z roſkazanya matki ſwey
dac ſtroynye vbrana przed krolem cudnye tancowata/ ſſezego byl weſel/ tam yey
przed goſciami przyſyagat zadney rzeczy nye odmawiac ciego by r wyego zadat. Da-
dat tedy gtowy Jana Kaznodzye/ ktory na ten czas byl w wyzyenyu v nyego/ z
nauki matki ſwey/ bozac ſye aby z yego ypominanya od krola nye byta opuſzczona.
Herod acz nye chciwy ale ſye mu zdata wyetka rzecz przyſyegat zlamac/ kazat
wyte Jana ſwyetego z wyezyenya/ a ſcyawſſy go darowat gtowe oney ta-
cy/ ktora ga na miſye macerzy Herodiadye podata/ potym na wyetſſe w

Marianna
Herodiada.

Księgi Pirosse

nye maza swyetego głowę za dom królewski wrzuciła. Słyszac to zwoleńnicy jego
 przyšli do Macheruny cyato tego wyszeli bez głowy/ przyniesli do Sebesthy albo
 Samarię/ a tam je pochowali. Przy którym gdy sy wielkie cuda potym okaza-
 ty/ z zazdrości pogani chcieli kosi tego wyrzucić z grobu a zabić/ ale od Krze-
 ściyan były pozbyerany/ które pocziwye chowali/ a do Meree miasta/ gdzie theż
 swyety Mikolay był pochowany/ przyniesiony. Potym lata 1090. czasu Gorfreda
 Gennenses przyniesli je do swego miasta Genna/ gdy yechali od Jeruzalem po-
 raziwssy Saraceny. Stowa swyetego Jana była potym obywatelna Marcellowi
 opátowi w Phenicię/ y przyniesiona do Konstantinopola przez Theodozusa Ce-
 sarza/ potym do Rzymu/ która dziś wkazuje w kościele swietego Sylwestra w Rzy-
 mie. Jozephus pisse o Janie swyetym tymi słowy: Był Jan dobry cztowek/ kto-
 ry wciyt żydy sprawiedliwosci/ nabożeństwa/ y miłości przeciw bliźniemu przez
 krzesł wodny/ nye tylko tu oczyszczeniu grzechow/ ale y tu zachowaniu
 cyata y dusze w czystości/ y innym cnotam. A gdy sy k niemu lud
 wielki obrocił/ bojąc sy Heroda by tego królestwo przez je-
 go kazanie nye było wzrusseno/ dat go pojąć a
 potym scyć w Macheroncy.

A tu sy konawaia Pirosse Księgi Kroniki
 wssyckiego swyata.

Ksyezi Wtore kroniki swyata.

Wyeł Szosty a ostateczny: od na-

rodzenia Pána Krystusa. aż do dnyá sadnego/ álbo skonczenia swyátá. Było lat stworzeniu swyátá do národzenia Pána Krystusa/ według Żydow 3 9 5 2, według Euzebiuszá 5 1 9 9, według Astronomow 5 3 2 8, według Alfonsá 6 9 8 4, według Kárloná 3 9 4 4.

Rozdzał Pirotsty ksyag Wtorych.

W Aln Krystus syn Bogá żywego/ odkupiciel náš/ cztowyeł yáwny/ Bog w zaslonie/ od oycá pochodząc/ aby zgtádzt wystepeł pirotsszego oycá nášego/ raczył sye národzić roku pánowánýa Cesarzá Rzym. Národzzenie.



skye^o Oktawianá r Lij w myescy Bethleyem Judá s pánný cztstey Máriey/ nádz przyrodzenie cztowycze/ według prorocstwa Izásia ssá ktory pisat przed tym/ gdy nye chcyat Achás krol bátwochwał nyżadac znaku od boga: Oto pánná pocznýe á porodzi syna/ beázdy imy yego Zemas nuel/ to iest Pan snásmi. Znaki yego swytcgo národzenia. dosyć yáwny. Ewányelisto. Obrzázanie. wy swyeci wypisali. W smego dnyá byt przy nyssyon do koscýotá á by przez obrzázánye zakon wypetnit. á thám mu dano imy Jezus Krystus/ przez obyáwienie Anyelskye przed tym obyáwyone. Krolowy. Trzes cyegona stego dnyá ná wyedzali go krolowy s Saby z dary. yemi/ to yest/ káždy sná. przyniosł/ Mirre/ Kadzibto y. Stoto/ y esyárowáli

mu/ czynýac mu pocztuwość á chwałę dáýac/ yáko Pánná stworzycelowi swem. W tych krolach rozmaíte mymány yest/ zwta ssjá zym kcorzy nye rozumy. słowá Magus/ ktore sye wyktdá z Grecyego y z Lácińskýgo wyessje.

Whef Gofth

dry. Stey przyczyny w Egipcyey y w Perseyey krole zwano Magi/ iż musit być krol
ich gwyazdarz/mądry/ y uczony. Przeto pilino swyete zowye ye Magi/to yest/wye
szczotowe/ iż sye wyjeżdża sprawowali widzac gwyazda nad ine yasná/ po kthorey
sye sprawowali y zychali spotu w drodze. Potym dzyecyátko to Pana Jezusa xL
dnia mátká do koscyotá ofyárowatá ku oczyszczeniu/ yako byt obyczay u Żydow/
iż sye s para gotebi potożnica każda musyata okazać/yakom wyele o tym pisat przy
Efyegach Mojsosowych. Tam go wyzawissy Symeon stary sprawyedliwy ná rece
swe/ rzekł: Teraz Panye pusc sluge swego spotkoyem/ bowym oczy moje widzyáty
zbáwienye moye. Wtyś słowa y Anna prorotini mowitá.

¶ Baczac Herod krol znaki swyete przez krole/pasterze/gwozdy/ i sye yuz ten w
rodzil ktory odeymye laske krolewska z ydostwa wedlug prorocstwa/ wymyslil wssy
eki dzyeci pobic ktore sye kolroyek onego czasu kedi porodzyt we wssytkim ydostwoie
A wezynil tak. Przeto Anyot Jozefa przez sen upominat/ aby weyekt do Egiptu z
matka panina y dzyecyatkem/ y wezynil tak. Mysekat tam slesc lat az do smyercki
Herodowej. Potym gdy uslyssat iz Archelaus panuye na oycowskim krolesthwoe/
wrocit sye do Jeruzalem/ potym do Galileye/ a tam w Nazaret myasteczku my
skat- przeto Nazarenskim byt wezwan. A gdy byto Panu Krystusowi dwana scie
lat sedit tez z matka do koscyota do Jeruzalem yako byt obyczay na dzyen swyety/
tam sye w nauce pisma swyete go nad wssytki doktory okazat/ dla czego byt w nich
myan nye za Bogu ale za yednego wyelkego proroka/ w ten czas dlugo nye mo
gli go rodzicy nalese/ potym go nalezli z doktory gadayac w koscyele/ y sedit snimi
do domu. A gdy przyszedt ku trzydziysci lat/ ukazat nowa droge ku oczyszczeniu
pirowszego grzechu przez wodny krzest/ gdy sye kazat Janowi swytemu w Jorda
nye okrzesc. Tam gtos byt slyssan z nyeba/ toz yest syn moy mity w kthorym mi sye
spodobato/ tego sluchayce/ y sstapil nan duch swyety w osobie gotebice. Od te
goz ducha byt wyedzyon na puszcze aby byt kussion od czarta- gdzye poscit xL. dni
y noey/ potym yadt zwycyzywssy pokusy czartowske/ w duchu swyety m przyszedt
do koscyota- tam wyganyat przedayace y kupuyace s koscyota Bozego/ o czym pi
sse swyety Jan w rozdziale vii. Tegoz roku wyzawssy s soba Apostoty y zwolenni
ki/ Piotra/ Andrzeja/ Jakuba/ Jana/ Philipa/ y ine/ sedit snimi na gody pressor
ny do Symona/ aby tam swoye moc Bostwa zakryta okaza- przemienit z wodi wi
no w Chanye Galileyskoy przy matce y przy zwolennikach. Potym wyzawssy zwo
lenniki swoye/ chodit kazac ludu pospolitemu- w Samariey/ Galileye/ Pheniciey
czyniac swyete znaki- tredy oczyszcayac- umarte krzescac/ czarty wyganyayac- sle
pe/ chrome/ vzdrawyayac/ wyatrum roskazyac/ y wyele inych. Pothym stych przy
czyn y z inych przyszedt w nyenawise kaptanom ydowskim/ zwlasteja gdy cyato
swoye w potarm/ a krew w pieye swyete podawat- tak beda cym yako pothomkom
roskazat. Od yednego zwolennika przedan y wydan/ poiman y ostarczion iz swyetha
nye czcit/ krzest nad obrzeste przektadat/ myslo wyeprowe kazat yesc. Byt karam
biczni/ korona cinyowa koronowan- na ostatek hanyebnye na Krzyzu rescygnion
A gdy umart yako z zywota takze przy smyercki znaki czynit/ zyemya sye trzesla/ go
ry sye padaty- Stonce sye nad przyrodzenye pod petnya zacmito/ umarli wstawali
y wyele inych. Setnik slepy wtoczyna yego bok otworzyt/ y przejrza. S krzyza zyet
pochowan pocziwoye/ trzecyego dnia z martwych wsta/ yako Jonas z welorybu
wyssedt/ swoim sye pirowey ukazomat. Wstapit potym do Boga oycy/ a swoim zwo
lennikom ducha swietego zeslat yako obiecat/ ktory kazac w tym to duchu/ rozina
ite yezeki morowi/ ludzi nawracali w slowe y przyktadzye na swyeta wyare Krzesci
ganska/ po wssytkich konczynach swyata/ o czym swyete pismo sserzey pisse.

Josephus syb o panye Krystusye pisat: Byt czasu nassęgo maż yeden ma dry Je-
sus/yeslim go ya godzyen: myanować męjem/ bo wyelkye rzeczy a dziwne czynil/ a
mawiecyey ludzkye/ktory sluchal rad prawdziwych rzeczy/ dla czego wyele ich k so-
przycygnat cal z żydow yakoś pogan/ Krystus to byt. A gdy go pitat ktoli
in ludzjom dat vmeczyć/ przedsye go swoi nye opuscili ktorzy go sprzedali mito-
m ie sę napirwoy okazał wstawsszy z martwych trzecyego dnia żywy/ yako
Boga nadschyneni przepowiyadali. Wyle sę od nyego Zresciwan sta-
to/ y ostawać

Rozdział Wstępnego Księgi Wstępnego o
Pana Krystusowych.

Nat Pan Krystus nad wybrane zwoleńniki drugie nąznas
cjonę/ ktore swięty Jeronim myśnuyę pisać do Papyżę Damasę/ pira
wssy Mária/ ale potym myędzy wyelkyc zwoleńniki policzon był. Drugi
był Jozeph Bársabás sprawiedliwy. Trzeci Jozeph od Aramathyey/ ktory prosił
cyatá Pánstkego v Pitatá. Czwarty Marek Ewangelista/ trzeci syn Pyotrá s.
Pyaty Bárnabás. Szosty Łukasz Ewangelista. Syodny Kleofás. Osiny Seneká
medrzec/ ktorego listy są pisany do Páwta swiętego. Dzyewyaty Symon czarny.
Dzyesyaty Lucius Cyreneniski. Jedennasty Mánahen. Dwunasty Sostenes. Trzy
nasty Cephás Cternasty Thádeus/ ktory Abágárusá vzdrowit. Pyetnasty Hera
mas/ o ktorym też Páwet swięty zminkę czyni pisać do Rzymyan. Szesnasty A
dromnikus. Syedmnasty Joniás. Osinnasty Ampliás. Dzyewytnasty Urbanus.
xx. Herodion/ ty wssycti Páwet pozdrawya. Azmeretus xxi. Jazon xxi. Sze
pan pirowssy mieczennik. xxiij. Philipus diakon. xxiij. Prokorus. xxv. Nikanor. xxvj.
Thynon. xxvj. Parmenás. xxvij. Mikotay przychodzyen. xxix. Judás. xxx. Syllá.
ci dwa byli posłani s Páwtem do Antiochiey. xxxi. Sylwanus. xxxij. Simon Kleo
fásow syn. xxxij. Naazon Cyprius. xxxij. Agabus prorok. xxxv. Ignácus Bi
kup. xxxvj. Anánias/ ktory swiętego Páwta okrzcił. xxxvj. Ruffus. xxxvij. Ale
xánder. xxxix. Symon Cyreneniski/ ktory nyosił krzyż za Panem Krystusem. xl. Ná
tánael. xli. Nikodem/ y yego cisterzey brácyá. Symon/ Judás/ Jacobus/ Symea
on. xlvj. Symon Koriáceus. xlvj. Bárnabás drugi/ ktory też był zwozasan po scia
cyu s. Páwta y do Rzymu przywedyzjon. xlvij. Jan/ ktorego oycem zwáli. xlix.
Bárnabás trzeci. L. Stephan drugi/ y ssele brácyey yego/ ktorzy s Pyotrem sli
do Jopen/ á ci byli s Cherintem kácerzem ná zad odstapili od prawdziwego písma
y ci drudzy s nimi/ Helion/ Apelson/ Symeon/ Lewi/ Márcolás/ Kleon/ Euma
nes/ Kándarus/ Eleon/ Dymás/ Márcisus. O tych to mowi Jan Ewangelista/ wy
sli od nas ale nye byli s nami. Ná ich myesce ine wyeto aby spetná byli w liczybe/
yáko też wyeto ná Judašowe myesce Mácyeyá/ Adepelles Pinetus Jan sprá
wyedliwy/ Etachis Pompilius Aristobulus Stephanus Limpas/ Herodion Ruf
fus Titus Philomenon/ Arystárchus. A thát po w nyebo wstápyenyu Pána
Krystusa/ wrocili syc zwoleńnicy od gory Oliwney do Jeruzalem/ trwali w modli
twach spolnych ás do poczyessenyá ducha swiętego s panna Mária y z inemi nye
wyastami. Obdárzeni bedac duchom swiętym/ wssyctim rzeczą wyrozumyli pra
wdziwoye y písnom Prorockim/ y modlitwom ktore ku sluzbye Božey zależą/ y písali
zezwolewssy syc spotu slożyli y zátożyli Kredo grunt násscy wyary Krzesciánstke
wyberáyac słowa s Prorockiego písma. Pyotr napirwey yáko Ksyże Aposthola
stke rzekł wedtug Jeremiašá Proroká roz. ij. też v Jezaiášá xlv. Wyerze w Bo
gá yednego oycá/ stworzycyela nyebá y zymye. Andzey od Abákuká przydat/ y
w Jezu Krystá yednego syná yego Pána násscy. Jan też przydat/ ktory syc po
ciat z ducha swiętego/ národzon z Máriaey dzyewice/ wedtug slow Jezaiášowych
Jákub przydat/ pod Pónskim Pitatem vmeczon/ vmárt/ y pogrzebyon. Thomas
Ozeassá proroká wyat ty słowa/ stápit ná niskosci/ trzecyego dná z martwych
wstát. Jákub wyetssy przydat/ wstápit do nyebá syedni ná prawicy Boga oycá
wsszechmogacego. Philip przydat/ skąd przyydye saduic żywych y martwych. Bára
etomyey też przydat/ wyerze w ducha swiętego. Mácheus/ y swięty zbor Krzesci
jánstki. Symon Judás y Máriaš ostátek slożyli. A wyele inych w koscyele Krzesci
jánstkim modlitw Pánstkich wstáwili. A Jákubá Pána Krystusa bráthá przyto
nym w Jeruzalem postánowali/ mežá swiętego/ ktory Boža chwaie káidey god
ny co dáley to sferzey myędzy Krzesciánstwem z brácyá swoyá rozmnaž.
wik też syedni Diakonow aby tym wstáwicznycy obchody koscyelne byty/

Wyet Głosy

Stephaná/Philipá/Lufanorá/Profora/Timoná/Párméná/Mikotáyá Antio-
renskýego/ále ten rychto zmyenił wniył gdy od prawdy odstąpił. Przerzeczeni
zwolennicy myli też myędzy sobą wstawy przykádne á cnotliwe/aby žádný w tym
zborze nie wtašnego nye myat/áleco przed ich nogi kładzýono náđ żywność- wbo
Gim rozda wáli. Potchym sye wssytkim swyátem rozdzyelili/ aby ludzi od bte dow ku
zbáwyenney drodze kázáim swym y przykádem náwracáli. Rozesli sye tedy/ To-
máš do Pártiyej- Mátheus do Etiopiey/ tho yest Murzynskýey zyemye/ Bártłhoff
do blissshey Indiey/ Andrzej do Syealiey/ Jan po smyerći pánný Máryey do Azys-
yey- Pyotr do Pontu- Galláciey- Bityniey- Kápádociey/ y do Włoch.

Rozesłanie
póstolskych.

Rozdzyał Trzeci o Herodýznych á Pitache,

Wdy Cesarz Julius walczył fortunny w Egipche/poma-
zał mu ktemu Antipater Esyazé Judeńský- za tho Julius wstawit go
ná wyssszym sprawcy w żydostwie. Żydowye wśpárli sye o tho- iż cudzozye-
myeć byt/ á ktemu pogánin- nye chcieli go myeć za Starostę/ tak dtugo áż go otru-
li. Herod syn yego wprosił sobye v Cesarzá Oktáwianá pod nimi krolestwo/ aby sye
śniádnýey oycá pomścił/ á to byto po Alexandrze wielkim lat 292. tak że potchym z
nyemátym krowe rozlaním żydom rozkázowat. Po yego smyerći przysło ná yego sy-
ná Herodá Askalonite krolestwo żydowskýe/ á ten nyewinne dsiatki pobit śśukáiac
Krystusa- potym cżyrowná nyemocá zgináł. Wtóry Herod byt Antypás wiel-
kýego Herodá syn/ ten swyetego Jana dat ścyac iż go kárát/ bo bráthu Filipowi
mýeśkát z żoná/ á swoye zábit imyenyem Máriánné/ ktora tákley cudności bytá/ iż
yey ná ten czas swyát rownyá nye myat/ á dla tey przyczyny yá zábit/ aby yey žádný
nye wnat. Tego to Herodá záślat byt do Lugdunu Cesarz Káligutá y z mitosni-
cá/ á śtad byto rozermáne krolestwo żydowskýe ná troje. Trzeci Herod byt Agrip-
pá/ ktory byt záśye sobye śpetná krolestwo sebrát- ten swyetego Jakubá mnyes-
go dat ścyac/ á Pyotrá swyetego wśádzit. Archelaus syn Herodá wielkýego pá-
nowat też náđ żydy it. lat/ ále byt wywotan y zádan do Pánnoniey álbo Břogoru
to yest gđzye dżis Wýedem.

Herod wielki

Ascalon.
Antipas.
Jan. vj.
Mariannes
cudna.

Agripa.
Jakub święty

O Pitache,

Pitat był rodem z Gallicy/to yest/ s Franciey/ z mýáśtá Ru-
gdunu/ chytry/ nyecirpliwy/ przetożon ná sprawy od Cesarzá Tyberiusá w
Jeruzalem żydom/ ná mýesce Waleriusá Grattusa/ ktorego przed tym
byli żydzi oskárzyli do Cesarzá/ iż náđ wola Cesarśka biskupstwa rozda wát w Jeru-
zalem/ stey przyczyny precz odesłan á Pitat wstawion- ktory sprawował swoy wřząd
dzyesć lat/ chytrze krocąc rosterki żydowskýe. A gdy sye obaczýł iż nyewinny Bři-
stusá ná smyerć o śádzit/ widzác po nim swyethe znáki/ przywyodł ná to Cesarzá/ iż
go kázat żydom chwalić zá swyetego proroká/ á do kóscyotá wnyeś/ cżego żydo-
wye nye chýeli wczýnić. A stey przyczyny y z inych żydowye śśukáli náń przyczyny á-
by go oskárzyli do Cesarzá/ y pisáli náń iżby myat wzburzác lud pospolity- aby Ce-
sarzowi trybutu nye dawáli. Cesarz wezwat go do Rzymá- á w tym wmarł Tybe-
rius/ ále od Káliguty Cesarzá wywotan y záślan zá morze Pontskýe- tu gđzye prze-
kop álbo káfá/ wezwan Pontski Pitat. Wśtáć je dla yego rośtropności byt wybrán
Hetmánem/ y wielkýe posługi czynit páństwu Rzymskýemu. Pissá drudzy iż go
záwidy sumnyenye grýsto o nyewinna krew Krystusowe/ przetho byt sobye ceyśk-
póćce wśtáwít w ktorey trwat do smyerći/ ále Łuzebius pisse że sye sam zábit.

Valerius
Gratus.

Rozdzyał Czwarty o Tyberiusze Cesarzu y o inych Cesarzoch,

Rata zbawienia naszego 16;

W O Oktawianie Cesarzu wybran jest Klaudius Tiberius na myysze yego trzeci Cesarz Rzymki/ktory byt pasirbem Augustusa od Liniey zony syn/ktorego byt yessze za żywota na to myysze naznaczyt Au-



gustus/ gdy mu dobre poslugi czynit w sprawach Rycerskich/bo Sarmaci y Dalmaty ku Rzymskiemu państwu przytaczyt. A gdy mu po smyeru Augustusowej Cesarstwo przy nyesyono/pod chytą postawa nye chcyat go przyyać/aby sie wywyedzyat yaka mu kto zyczliwosc wkaże/y mscit sie nad tymi wyelka okrutnoscya/ktorzy yego strony nye trzymali- yez dny wywotanim/drugye na gardle. Nye byt barzo zly ani dobry/ wssakże z wyelka powaga panowat. A do swych stas rozt pisat w ty slowa/aby nasladowali przyktadu dobrich pa-

sterzow/ktorzy tylko struga owce na pozytek/ a nye gola ich ani tupya s skory. Po chlebstwa wzgardzat albo tytuty/do dworu nye chodzit yedno sam/ thylko w nyes seye powyadat kazdemu swoboda mowienia/ y myśli dobre maya byc. Przednia row albo Starost nigdy nye odmyenyat/dowodzac tego przyktadem listka ranyos na/ktora lezac na słońcu nye oganyata much od rany. Przyšli nad nye nyektorzy jatowali wey-umimayac aby dla mdtosci nye mogta much oganyac/ odegnali muchy od rany. Do ktorych rzekta listka/ zlesce mi poslugy- abowem tymuchy ktore seye odegnali petne byty a staty spokojem/gtodne na ich myysze przyda gorzey beda kasac. Temu to Tyberiusowi yeden hutnik przyniosl napirwey sklenice s pye- knego stka/dat go scyac mowiac/ iz ni zacj ztocho y srebro nye bedzye dla thakich sklenic. Wyelke krolow y kshazat k sobye tagodnoscya swoya przycyagat/ ktore potym sadzat/pobit/a państwa pobrat/ Archelausa s Kapadocye y Azinusa/ a bra- cha swego Drusa otrut. Poslat tez byt na przodku panowania swego do ydow- skich krajn Waleriusa Grakusa na vrsad. Ten dostoyensthwa kaptanskye przeda- wat/Annaśa Biskupa zrucit a Ismaela vstawit/ale y tego wyrzucit/ a Kleaz- ra Annassowego syna vstawit/ potym Symona y Jozypa/to yest Kaisassa vstha- wit. Byt tam Walerius lat xi. ofkarzon przyyechawssy do Ryma/ na yego myys- sey Pitat poslan. Przyyechawssy Pitat do Jeruzalem/wzyawssy s soba obraz Ce- sarski/postawit gi strod rynku-kazat mu pocziwosc czynic. A gdy sie o tho wsparli ydowye/aby ich vstaw w sluzbye Bozey nye tamat/ kazat Rycerzom we zbroi byc pogorowu coby takye na gardle karali ktorzyby sluchac nye chcyeli. Ydowye wole li gardta dawac niz vstawy oycowskye wzrussyc. Widzac Pitat nyedostatek wo- dy w Jeruzalem-pobrat skarby koscyelne a wode wyodt z daleka do myasta/ s kos- scyelnich pyenyedzy naktdayac. Wsparli sie o to ydowye/ dla czego byt wyelki rofterk myedzyimi. Stey przyczyny Pitat Rycerzow naprzyymowat a wiele ydow pobit. Poslali tedy ydowye posly do Tiberiusa Cesarza/jatuyac sie na Pitata swe go okrucyenthwa/ przeto wody daley nye wyedzwono.

¶ Tego tez czasu Abagarus krol myasta Edessa poslat do Pana Krystusa listh swoy prossac aby go przyszedt vztrowit na trad/ obyecnyc mu dac to wssytko cze- Goby v nyego jadat/ przydawssy tez to/iz slyssie ze sie ydowye przeciwtobye zbiera- ya chcac cye o gardto przyprawic/ a thakci sam bedzye przespyecinyey byc w mya- steczku matym nizli w Jeruzalem. Na to mu Pan Krystus odpisat (aczkolwoy- o tym nye gruntownye pisano) Btogoslawayonys kes wwyerzyt w nye a nye widzia- tes nye/ a tez pisano iz ci nye wwyerza ktorzy nye widza/ a ci ktorzy nye widza ryo- chley wwyerza a beda iyc. O to cos pisat aby ch cye przyszedt vztrowit/ musse tho wssytko sam wypetnic o com yest poslan/a potym poyde do tego ktory nye thu po- flat/ a gdy stad poyde/ posle do cyebye yednego z wolennikow ktory cye vztrowi o swoimi. Szedt potym do nyego Tadeus a vztrowit go od cyelesney choroby y yego wwyerzace. ¶ Pod tym to Cesarzem Pan Krystus smyeri racjst podzac- Jeruzalem od narodu ydowskych / roku xviii. panowania yego/ wyelku ye- tego żywota xxviii. ¶ Tego roku swyete go Szczepana ydowye vka-

Abagarus
Edessa

Drusus
Walerius

Pitat

Abagarus
Edessa

Pan Krystus

Wyel Głosty

wali przed Jeruzalem/gdy im dowodził prawdziwym piśmem Proroctim/iż poma-
 zająca Bózego prawdziwego nyewiunye zabiłi. A tho był napirwoſſy meczennik po
 Pánye Kryſtuſy/ y od nye^o napirwoſſe prześladowanie Krzeſciyańſtwa ſye poczeło
 Gdy ſye tak przez Apoſtołſkye kaźanye/ przez martwych wſtánye/ y przez inie zna-
 ki wyelka ſławia o Pánye Kryſtuſy y o Krzeſciyányech yego po wſſytkim ſwoyce
 rozſławita/ Pitał tedy ty rzeczy piſał do Rzymá Ceſarzowi Tiberiuſowi/ o wnieſie
 nyu Pána Kryſtuſowym okrutnym/ y o martwych wſtányu- y o inych znákach yego
 go/ bo ten był obyczay w Rzymyan/iż Stároſtrowye powinni byli zawaydy Senato-
 wi obyáwyać nowe rzeczy/ yeſli ſye tedy w ktorych kráinach dzyały/ zwtaſſeja iż no-
 wa wyára prátko roſła Krzeſciyańſka. Tiberiuſ dat myeysce w ſyebye powyeſci Pi-
 ſtatowey ſ chucya/ przeto ſſedł do Senatu powiedzýał im te rzeczy/ a radził aby był
 Pan Kryſtuſ za ſyná Bózego przyeł w koſcyele ich. Senat ná to nye chýał przy-
 ſtać/ rozgnýewał ſye o to wyecy iż yemu tey nowiny Pitał nye piſał/ gdyż oni Ceſá-
 rza ſpráwowáli/ yeſſeje ná to dzyerżac ſye ſwoich praw o przyymowányu nowych
 bogow/ wywotáli nowá wyára Kryſtuſowe ſ koſcyotow- kthore práwá yeſſeje y
 dſis trzymáya w Rzymie o przyymowányu nowey wyáry. Przetho wſtháwili zwtaſ-
 ſeja ich przetożony Seianuſ/ aby Krzeſciyánye byli wypędzeni z Rzymá yeſli by kto
 rzy przyſli. Tyberiuſ za ſye tym ſmyercya groził ktorzyby Krzeſciyány prześladowá-
 li álbo oſkarżáli/ przez ſwoy wyrok/ y wyele ich potrácił y wywotál wkaźuyac ſwoye
 ſrogosć- zwtaſſeja ná Seyanem y ná Patriciámi.
 Bedac Tiberiuſ w Aſtury/ Joſephuſ piſſe w Kápreáſ/ wpadł w nyemóc/ wezwát
 k ſoby Rycerzow chcąc po ſoby náznaczyć yednego ze dwu potomkow ná Ceſárz-
 ſtwo Káiuſá álbo Tiberiuſá/ wyełt ſye do ſwoich bogow aby mu obyáwili kthores
 goby ſnich wybrać godnyeſſego ná Ceſárſtwo. Dali odpowedy/ kthory napirwoy
 przyydye do cyebye drugyego dnyá. Wyecy miłowat wnuczká od ſyná niż Káiu-
 uſá ſynowcá- przeto dat znáć wnuczkowi Tiberiuſowi potáyemnie/ aby co narániey
 przyſſedł do nyego. Ktory nye chýał przyſc ázby był pirwoy yadł. Wprzedził go
 Káiuſ y wybrał za Ceſárzá. Tiberiuſ potym przyſſedł/ ptákał ná ſwoye leniwoſc.
 Rzekł tedy Tiberiuſ Ceſarz Káiuſowi- że cye ná ſwe myeysce zoſtáwyał z obyetni-
 ce boſkyy/ pátrze aby był pożyteczny nye ſoby tylko/ ale wyecy rzeczy poſpolitely/
 a brata Tiberiuſá nye za nyeprzyyacyelá ale za przyyacyelá myał/ inie rzeczy ſprá-
 wuy rozumnye/ aby nye tylko ſłowem ale y wczynkym y przykádem drugim był.
 Wmárt wykonałſſy lat ná Ceſárſtwye xxij. wyeku ſwego myał lat Lxxvij.

Rátá od národzenia Pána Kryſtá 39.

R Aligutá czwarty Ceſarz Rzymſki/ wezwá
 ny Káligutá od wbranya wojennego/ álbo teſz iż no-
 ſit perły w ſkorni. W woysce ſye wrodził/ o ktorym nie
 yeſt godno aby co o nim piſano/ dla yego ſproſnoſci/ wſſáke
 aby ſye tego drudzy wyárowáli/ nyeco o nim nápiſſe krotko.
 Ten ze trzemi ſyoſtrámi nyewſtydliwy ſye w wczynkach przy-
 rodzonych ſpráwowat/ y z umártá ſye te^o czynić nye wſtydził
 ciego zakon Boſki y ludzki broni. Gdy to yego bába obyáwita Senatowi/ przeto o-
 deſłat był ty ſyoſtry precz. Był teſz odpe-ny Senatowi Rzymſkiemu/ przetho mo-
 wit/ by Senat Rzymſki myał yedno czoto/ przeciwił bych ſye mu. W Jeruzalem y
 indzye Paſat ſlup ſwoy w koſcyele Sálononowym poſtáwić aby go chwálonó. Cze-
 go gdy żydowye nye chýeli wczynić/ wyele ich o to pomordowat. Swetoniuſ piſſe
 o yego ſmyerci/ iż gdy w ogrodzýe był weſot/ támi od ſlug ſwych wtaſnych był zaa-
 bił.



Slup Kaligul.

Swetonius

...ten zabita teſz yego żoná y córá/ a ná wyetſſe wzgárdzenie nye
 ...wotry kthore był odeſłat przyyechawſſy pogrzebty go/ gdye thám
 ...wielkyye ſtráchy w onym domu ogrodniczym- áz muſyano ten dom ſpalic/ miał
 ...iż. a pánowat iij. Po yego ſmyerci nálezyono wyele ſloykow tručin- kthore
 rzekli wmyotano/ wyele ſye ryb od nich potruto áz ptýwáły po wirzchu wodí.
 e Rzymyánye okrutnoſc Ceſárzow á ſkázone obyczáie ich/ chýeli za ſye Mo-
 nárchia

narchia zadržćć/ktora sje od Julussa pocjeta/á ná stary obyczaj záse Diktátora
sti nástepić/áby záse Mágistratus albo Káyce zupełna mocá swoya rzecz pospoli
ta sprawowali/ale temu byli ná odpor wssytko Rycerstwo y lud pospolity/ boyac
sje takomosci á spolnych bantow Senatorstich przeciw ubogim. Przechó wybrali
Klaudiusa Tiberiusa wuya Kaiusowego za Cesarza/ meza cichego y taktawego.
Przyjechał tego cżasu do Rzymá chytrey Herod Agripá- bedac nyeprzyjacylem Agripa
Rzymyanom dla zabicya Kaiussa (bo był náń taktaw y przetożył go ná swoy w
rzad w Jeruzalem) chcąc rościć wczynie między imiá Klaudiusem/ktory náń ich
wola wybran za Cesarza/ rádył im y chęć im tego pomagac-áby Klaudius nye
był Cesarzem. Posłali go tedy z inemi do Klaudiusa/áby sje ná ten stolec Cesarsti
náń ich wola nye brat/by stego co ztego między rzecia pospolita albo wnetrzne
walki nye wrosły. Szedł Herod á poszeptat Klaudiusowi aby Cesarzem był/ gdy
my wssyscy Rycerstwo y lud pospolity przyzwalamy. Tym wyetssa chęć myat k
mu Klaudius/ przyzwolit tedy ná Cesarstwo. Zosthawssy Cesarzem/ s przywodu
Heroda dat poscinac ty ktory byli przyczyna sinyerci Kaiusowej/y ty wssytki przy
yat ktore był Kaius wywołat/ á Trojanom yáko oyczycom pobor odpuscit.

Klaudius Tiberius.

Rata od narodzenya Pana Krystusa 43.

Klaudius Tiberius pyaty Cesarz/stry Káligulin/ktory sje
w Lugdunye vrodził/ ná Cesarstwo wybran w boyazni od Rycerzow. A
bowiem gdy slysat iż Rzymyánye chęćeli wykorzenie Cesarze dla zbytkow
ich/ skrył sje za drzwi/áż go sludzy wywiedli ná koronowánye
przezdzytki. A od tego cżasu elekcia ná Rycerze przystá-á
Senat potwirdzat. Wzyat Britannia y wyspy morskye ktore
zowa Orkades/áczkolwyek s trudnoscyá. Wmyat Greckye
Lacinskye/ále był rozumu nyestatęgo/ stad go mátká Anto
nia zwatá ludzki dzio. Myat trzy zony/ pirwa Bitina/ dru
ga Mesalina/ tá bytá tak wyetka gámracká iż przechodzita
Semiramis/ chodzita potayemnye do domu goscinnego/prze
to o nyey Poetowye pisali: Ter quinqz viris lassata nondum



Bitina
Mesalina
Agripina

faciata recessit etc. Ktemu też pánný y pánye cwićzytá. Trzecya Agripiná/ ktora
yuz myatá syná Neroná s pirowssim mezem/ dla ktorey był Mesalina zabít- s ktora
myat syná Británnikusa- boyac sje Agripiná by ten Británnikus od oycá nye był
wybran ná Cesarstwo/ otrutá Cesarza w grzybych ktore rád yadat/ á zwat ye po
kárny boskyemi/ iż sje to sámy rodza bez pracey. Po sinyerci dtugo chowan bez po
grzebu táyemnye- áby dorosl Nero yego pásirb. Pánawat lat xiiij.

Britannikus.
Grzyby.

Rozdzyat Pyaty Rybag Ktorych.

Alta od narodzenya Pánsthego 45. á po vmeczenyu Pana
Krystusa xij. rozesli sje Aposthotowye á zwoleńnicy po x slych kramach Jakub swietý.
swyatá kázac slowo Boze wsselkyemu stworzenyu/ křcac lud rozmaity w dus
chu á w wodzye. Drugyego roku pánná Maria mátká Pana Jezusa s cyátem ál
bo s swyátem raczytá sje rozlaczyc/ wedlug nyekthrych Doktehorow animánýa
myatá wyetku swego lat Lx. Tegoż cżasu wyelebny Jakub Apostot brat
rodzony Jana Ewányelisty przyszedł do Hiszpániey. A gdy widzyat lud prosty k
ryy yego náuki poyac nye mogli/ wrocit sje do Jeruzalem/ kázac y kázuyac praw
dziwa drogę náuki Pana Krystusa w wyerze swyetej Krzesciánskyy/ potwirdz
yac náuki á slow swoich rozmaitemi cudy/ Doktory pogáńsky scháńb wssy/ y ná
wyodt tam ná wyáre Krzesciánska Hermoyensá y Philetá wyessit. Ale Abida
tár káptan yzdownski porussyt lud pospolity przeciw nim. Poiman á przywiedzion
przed Herodá Agripe/ yáko w dzyeyach Apostolskich stoi pisano. Poslat Król
rod rice áby wciśnat nyektore s koscýotá. Dat tedy scyac Jakuba swyethęgo.

Acta apostol.

Wyś Głowy

Pyotr z wy-
wyedzyon.

Herod Antypa

Bat ptaf.

Herod zdechł.

Kuspius.

czać i sę to podobáto drugim żydom/ pomać też y swyłego Pyotra/ ále zrzyadze-
nya Boskyego Antygo go wywyodł z wyzyenya w nocy/ á roszakat aby ssedł lu-
dzyom przepowiyadat słowo Boże. Okrutności Herodowej Bog dtugo cırpyeć
nye chcyat takżę batwochwalstwa/ ábowyem ná swyeto w koscyele vbrat sę ko-
stownye w Krolewstye odszyenye kázat ludzyom. Żydowe s pochlebstwa morwili/
Boży to głos á nye cıtowyczy/ skąd mu chwate y cıcı Boskye wyrzadzali/ á on sę
w tym kochat. Wejrzał ná sę- wyrzał ptaká kthory mu wlecyat ná gtowę. Jozes-
phus piśse- przychylwssy sę rzekł/ áto ya bog waś vmyeram. A powiyadat mu t ho
wyesszeć kedy yessze byt w wyzyenyu v Tiberiusa piwsszego/ i ptak sinyerć yego
myat známyonowác. Pyatego tedy dnyá státa sę nád nim pomsta Bożá yáwná
i robacy yego żywot bez przestányá grizli aż do sinyerć. Styśac Klaudius o An-
gripy sinyerć- syná yego wstáwit ná żydowstym krolestwy. Wsparli sę o to Sena-
ci Rzymscy mowiac/ i nye słusno mto demu tak wyelky krolesthwo sprawowác/
gdyż sámego yessze trzeba komu sprawowác. Przysłał ná ich rádę Klaudius/ aby
tylko ná powyecyech roszakowat za Jordanem yako vrzednik- á Kuspiusa posłał
zwirzchnyeyssym nádeń ktery w Syriey wssytkim roszakowat.

Rozdywał Głowy o Pyetrze swyethym/ Namyastku Pána Krystusowym/ y o inych Apostolech y zwolennikach

Wdy już roślá Krze-
cyańska wyára/ á przy-
chodzitá w posłuch wyele

ludzyom. Czarć bedac stego zawis-
sny/ pobudził Symoná Samáriys-
kye^o czarowniká/ aby ssedł do Rzy-
má/ gdyżę bytá gtowa wssytkyego
swyáta/ s Samáriej. A gdy przy-
ssedł- czynił wyele kunsłkow y dzi-
wowo czarowstka mocá/ y wyodł
wyele ludzi i go zá bogá chwaliłi/
y słup mu ku chwale postáwili- ále
nye dtugo trwa bostwo chyerze ná
byte/ ábowyem Pyotr swyety postá-
nowiwssy piwsey w Azey koscrotv
swyete/ wstásszáz w Antiochiej bi-
kupsthwo wyelkye zátożywssy/ ná
kterym byt ssedłm lat. Przysedł do
Rzymu- bo tam baczyl myeyśce slu-
śne ku zátożenyu stolcá przetożen-
stwa swyethego ku chwale Bożey/
czeszya też aby sháńbil náukę Sy-
moná Samáriyskyego/ ktere go też
byli przed t m w Samáriej z yego
fateśna náuka sháńbila wypedzi-
li zwolennicy- gdy rozmaíte cudá
dzyátat/ la- at/ kresit umárte/ y i-
ne rzeczy/ tylko wzbrowić nye mogli

Symon czar-
nikssyżnik



nikogo. A gdy widywał Apostoly y zwolenniki ludzi wydrawiać przez kładzyenie rąk
słekt sę y dzimowat sę/ przyniosł im pyenyedzy/ złotá y srebrá prośśac aby mu the-
śáli takżęgo ducha swyetergo- aby też takżę cudá dzyátat á ducha swyetergo rośda-
ny/ aby cnyac sę okrzic ále obtudnye. Tedy mu swyety Pyotr rzekł/ pyenyadze-
ny/ chcy bedę tedy ná potępyenye- ábowyem wnimátes dary Boskye zá pye-
nyadze ku

nyadze kupować. A tu sye napirwey w nowym zakonye poczeta Symonia/ to yest
 swyeto kupstwo/ przeto takye zowa Symoniacy. Przyszedł tedy Pyotr swyety do
 Rzyma lata panowania Klaudiusa iij. A gdy tam powyadał słowa y dary Pań
 skye/ oswoycił wssytek Rzym nauką swoya przez słowo Pańskie/ a Symonowa sa
 tessna nauka zemdlata/ dla czego prosili Rzymyanye Marka wezyna swyete^o Pyo
 tra/ aby ty słowa pisat ktore s. Pyotr powyadał/ a spisa wssy im rozdat na nauke y
 pamyec/ y wezynit tak. Pyotr s. widzac lud ktemu przychylny/ zakonadawssy koscyo
 ty rozdat do nich pismo swyete ku czytanyu pospolitemu cztoweku. Ten tez Mar Marek
 kus Egipcyanom napirwey słowo Boze powyadał. Myat swyety Pyotr zons wangelista.
 soba y corka Petronelle gdy do Rzyma przyszedł. Zona tez byta miedzennica przy
 drugich. Ale corka iz byta cudna/ napyerat sye yey yeden poganim. Pyotr s. vpro
 sit to v Boga iz byta febra skarana/ a potym ya obyecat na poslugi dac goscyom
 Krzesciyaniskim/ odstapita od nyej febra/ y zesla s swyata panna. A tak lata od
 narodzenia Pańskiego xlvj. a Klaudiusowego panowania iij. Pyotr s. zatozyl
 koscyoł w Rzymie napirwey Krzesciyaniski/ nad ktorym byt przetozonym lat xrv.
 wedlug Jeronima swyetego. Trzymat przed tym na wschod slonca koscyoł Krze
 sciyaniski w Poncy/ Gallaciey/ w Kapadociey/ Witiniey/ y Antiechiey/ tak iz rza
 dzit koscyoł swyety Krzesciyaniski za zywota swego lat xxiiij. Od tego czasu w Rzy
 mie poczeli byc Krzesciyanie/ y w inych myescyech postronnych/ do ktorych po so
 bye slat swoye posly btogoslawyone meze/ to yest Apollinara do Rawenny/ do Me
 tis Klementa/ do Trewerim w Galliey trzech mezo/ Waleriusa/ Lukariusza/ y
 Maternusa. A gdy przez gory Alpes przesli/ vmart na drodze Maternus nye da
 leko od Argentyny/ polekli sye thowarzysse yego/ pochowawssy go wrocili sye do
 Rzyma/ powyedzyli co sye ich thowarzysfowi stalo. A tak s. Pyotr dat im pasterska
 laste aby fli a tkneli go ya/ aby wstat z martwych/ takze wezynili/ y tak sye ofstato
 byt w grobye dni xxiiij. takze wyele lat rzadzit koscyoł po Lukariusze y Walerius
 sye w Trewerim y Agripinie. Okazu ya yessze y dzis te laste w Trewerim y w Agri
 pinie rozdzylone. Argentina tez tego czasu na Krzesciyaniska wyare nawrocdna
 gdzye y koscyoł s. Pyotra wyetfego byt zatozon na ten czas. Neron na then czas
 Krzesciyanie mordowat rozmaitemi mekami z namowy inych. Szedt k nyemu swie
 ty Pyotr aby wbtogat okrutnika/ a zeby przestat rozlewac krwye Krzesciyaniskiey.
 Vpirwsszego kamienya zetkat sye sinim Pan Krystus. Pyotr mu pocziwosc wyrza
 dzit a rzekt: Panye gdzye idzyes? Rzekt Pan Krystus/ ide do Rzyma aby ch byt
 drugi raz wkrzyzowan. Na thym myeyscu potym kaplice zbudowano. Pyotr oba
 czyt iz to o synerc idzye/ wrocit sye/ wstawit po sobye Klementa/ ktoremu stolec s
 koscyołem poruczyl mowiac/ takowa moc tobye dawam sprawowac koscyoł krze
 sciyaniski/ yaka mi dat Pan Krystus. Potym od Neronu okrutnego synerc poda
 yat pospotu y s swyety m Pawtem w Rzymie/ lata od narodzenia Pańskiego Lxx
 Ten to Pyotr swyety byt rodzic z Galileyey z myasta Betsaida/ syn Janowa/ a An
 drzeyow brat/ ktory tez przed tym zaprzat sye Pana Krystusa s przygody/ yako o
 tym szerzey pismo swyete powyada w Pasyach.

B. Symonia

B. Petronelle

*Stolec Pa
pyecki zatozon*

*Rawenna
Metis.
Trewerim.*

Neron okrutny.

Odwet swyety Zhd byl/ z narodu Bemiámin z myasteczka Si
 skalis/ ten tez yest za yednego Apostota poczytan wyetkiego/ aczkolwyet ye
 ssze nye byt Krzesciyaninem za Pana Krystusa. Ten byt poslan od oycy s Ciliciey
 do Jeruzalem na nauke/ a poruczón mezoowi wezonemu Gamalielowi/ od ktorego
 nauczón byt pisma w rozmaitych naukach/ tak iz byt wyelce wezon. A w then czas
 gdy swyetego Szczepana kamyonowano przed myastem/ dzyerzat sukny y drugich
 strzegł tych ktorzy na s. Szczepana kamienim ciskali. Prosit Szczepan s. Pana
 Boga za nim widzac miodzyencá godnego/ aby go raczył lepssym rozumem oswo
 ic/ y ofstato sye tak. Abowiem gdy yuz Krzesciyaniska skota rosła z wyelka slawa y
 rozszerzaniem w Damasku/ Biskupowe y kaptani zydowsky nye mayac na ten czas
 wezenfego y godnyeyfego náden/ dawssy mu listy z zupetna moca poslali go do
 Damasku/ aby zwyciezyl pismem Krzesciyanie pirwey/ ku synerci przypraw
 Jadac tedy do Damasku oswoycit go Pan Bog rozumem przez poselstwo

S. H.

Wyet Głosy

Damasset
myasto.

to yest Ewangeliz/ gdyze to sam powyada o sobye: Wy wyzatem ya Ewangeliey
od cztowyeł/ ale z obyawyenyja Pana Krystusowego. Tamże otrzezon w Damas-
sku od Ananiassa zwolennika yednego Pana Krystusa. Mayac tedy towarzystwo
z Barnaba zwolennikem/ s Pyotrem/ Janem/ Jakubem/ chodzili po rozmaitych
krainach/ kazac/ nawracayac lud sproszy na Krześciyństwo wyare/ tak przez pisanie
yako przez mowe/ przeto byt wezwan Pawel Doktor y zwolennik poganski.



Potym szedł do Hiszpaniey do mya-
sta Narbony/ tham wyele ludzi na
krześć swyety nawrocit/ y wsthawit
tam wezyna swego Pawła biskupem
thakże thej y w innych myeyscyach w
Galliey wdzayat. Potym zaśye do
Jeruzalem przyszedł wtorego roku
panowania Nerona/ a tam byt poi-
man od Starosty żydowskiego Fe-
stusa a posłan do Rzymu/ bo żydow-
we nie smieli mordować ani sadząc
żadnego Rzymianina- bo byt yego
ociec tym obyczajem Rzymianin.

Ta ten czas Rzymianie chęć wssy-
ckiemu swyatu rekrutować/ wstawi-
tak/ kthoreyby żyemy albo myasth-
cheyeli dostawać przez mee albo do-
bywać/ yesliby starssy onego myasta
wysli przeciw im dajac sye im na ta-
ski- tedy ty starssie brali sobye w tho-
warzystwo do Rzymu/ iż też byli Rzy-
mianie/ y w radę nyektore godneye
ssie byerano. Gdy tedy Rzymianie
przeciw Tarentskim z woyskiem cya-
gueli/ Pawłowi ociec yako starssy z
rady y z drugimi zaenymi ludźmi wy-
sli przeciw Rzymianom. Stey przy-
czyny Pawła s. ociec byt Rzymian

ninem. Bedac tedy w Rzymie Pawel s. pod straża dwye lecy/ tham z żydy roz-
maite rozmowy myat okoto pisma swyete go/ tak iż ich wyele na Krześciyństwo wi-
re nawyodt. Puszczon potym przez Nerona- wolno chodzit/ ludzyem rozmaitym ka-
zac y pisać przez listy. Po rozmaitym przesładowaniu ktore podymowat dla krze-
ściyństwa wyary przez starssie byt oskarżon do Nerona/ iż wyele ludu na swa wyas-
re s swyety m Pawel/ ktory pisat listy wezone a tak wymowne/ iż nigdy wymowa
nyeysszych swyāt nye myat w pisanym swyety m- ktore kosciot Krześciyński przyyat y
powyadat ludzjom ku nauce/ zawyetyzac w sobye stary y nowy zakon gruntownie

Epistoly
Pawla.

Do Rzymian yeden po tacyne. Do Korintow Grekow dwa. Do Galatow yeden.
Do Ephesizow yeden. Do Philipensow yeden. Do Kolocensow yeden. Do Tesalicen-
sow dwa. Do Timotheussa dwa. Do Titusa yeden. Do Philemona yeden. A ktora
do żydow pisse/ wotpliwu yest aby on pisat/ gdyż sye slowa z inemi w wymowne nye
zrownoważa.

Marek s.
Alexandria
Aquila.

Marek Ewangelista/ kthoremu bylo własne imie Jan/ z nar-
rodu Lewi/ weien s. Pyotr byt, Pisat wyele pisma swyete go z wst Pyotra s.
ktorego roidzac statosc Pyotr s. poslat go do Alexandrie myasta w Afryce
gdzye tam obywat Krystusa. Byt potym w Aquileyey/ tam też lud nawrocit na
Krześciyństwo wyare/ y pisat swyeta Ewangelia/ gdzye tham yeszcze yego reki pi-
nye dawno bylo/ potym ye do Weneciey y s cyatem przynyesono. Otrześciy
ora myessejanina w Aquileyey/ wybrat go s. Pyotr Biskupem Aquiley-
skim. Szedł

Kim. Szedt potym s. Marek do Alexandriey-myat tam wielka wozycznosc v ludu pospolitego/tak w pisanyu jako w kazanyu/ y wyle ludu nawrocit na Krzesciz-
yanska wyare. A tak byt przykladny iz sobye palec wciat wtori/ aby nie byt godzien
kapitanem byc. Widzac pogansey biskupi iz ich koscyoty przesei miszajaty/ wrzucili
mu powroz na szye/targali go tam y sam az umart/ pochowan od Krzesciyan/ a
potym do Weneციey przez kupce przyniesyon.

Lukas Ewangelista y zwolennik/ rodzyhem s Syriey z mya
sta Antiochey-uczony w Laciniskim y w Greckim yzyku/ s swyetym Pawlem
chodzit az do Konca rozsyewyac slowo Boze wssedzye-o ktorym swyety Pawel czy-
ni zminki w wtorym rozdzyale do Koryntow. Bedac tez snim w thowarzysztwie/
wielkich trudnosci spotu vzywali. A gdy yuz slyssat y czytat dwu Ewangelisthow/
to yest/s. Marka po Lacinie/a Matheussa po ydowstku pisac swyethe pismo E-
wangeliiyey/ On tez podussejon duchem swyetym w Achaye w Grecyey/ pisat po
Grecku s powysci a nauki s. Pawla y drugich Aposthotow swyetha Ewangelia
przez osobliwe przyklady/ktora oswoecit wssytek wschod slonca. A iz sam byt Dokto-
rem w lekarsktwe cyelesnym/pismo yego wyetssym lekarzem dussnym zostato.
Pissa tez nyektorzy iz s panna Maria czeste widzenie myewat/ sluzyt yey/y pocziz-
wosc wyrzadzaj/ od ktorey wyle slyssat y nawykł tych rzeczy ktore sye okoto Pana
Krystusa y okoto yey toczyty na przodku- zwtaasscia okoto Anyelskego zwoystowa-
nya/narodzennya/y inych rzeczy. Przeto w pismie swyetym swoim wkazat y napisat
rodzay Pana Krystusow od Dawida krola wynidz. Pisat tez o panny Mariyey ty-
mi slowy: Zi dnyow onych/to yest za Heroda krola/byt kapitan imyenyem Joachim
etc. Pisse tez Damascenus iz vmiat subtylnye wykonthersfowac czlowyeczje oblicze
wedlug malarskich sztuk/stej przyczynny lud pospolithy minima byc/ iz on obrazow
wyle panny Mariyey swa reka/patrzac na yey oblicze/wykonsertowat/ Ethorych
myenya byc w Rzymie dwa/w Lorecyey drugi/ tez y v nas w Cieszkowey- ktory
myenya byc z Rusi/a do Rusi z Grecyey przysc. A chocyaby y tak byto tedy obr-
az jako y drugi. Pisat tez s. Lukas dzyeye Apostolske ktore przy swyetym pismie sto-
ya. Wypetniwssy lat na swyecye Lxxiiij w stanye dzyewiczym s swyatem sye roz-
dzyelit w Gitaniy dny xviij. myeshaca Prazdzyernika/ ktorego kosci przyniesyono
do Konstantinopola czasu Konstantego wielkego.

Achaia.

Gitania.

Mattheuss Apostol y Ewangelista yd z narodu Judy/ y z ha-
wiongrzesznikow/to yest ze cta poboru/ wystapit na stolec swyety po wystapy-
niu Pana Krystusowym w nyebo. Sydow powyadat y pisat slowo Boze. Dmyssit
tez y do poganisc a kazac o wycelonym slowye. Szedt tedy do Etiopiiy do Afryki
y kazat. Pisat tez Ewangelia swyeta po ydowstku/ ktora zostawit bracyey swoyey
zwolennikom- zwtaasscia Barnabye gdy sye snim rozstawat w vpominku/ ktore sye
poczynaya w ty slowa: Ryegi narodu Pana Krystusa syna Dawidowego od A-
braama/od ktorego napirwey possedt Izak/od ktorego Jakub-od Ethorego Ju-
da etc. w ktorych Ewangeliach naprzodku wkazat narod Pana Krystusa/we sred-
ku yego kazanye/na ostietku yego vmeczenye/ Ethora tez y Barnabas po swyecye
kazat y nauciat /chodzac po rozmaitych krajach y myastach/tak iz na ktorego cho-
rego polozyt swyeta Ewangelia byt zdrowo. Chodzac tedy po Murzynskyy zymy
wyle ludu nawrocit y koscyotow zakladat na Krzesciyanica wyare jako s. Augu-
stin pisse iz s czarnych yasne podzyatat/ nauczayac slowa Boze az do granic swora-
ci. A gdy pannie yedne Ephyenia Panu Bogu ku czci krzem swyetym oswoecit
ze dwyma stypanym-przebit od slugi krolewskyyego rohatina przed ottarzem.
Przepuscit na krola te° Pan Bog nyemoc/w ktorey sye sam zabit Matheuss potyr-
obyawit pospolitemu ludu przez widzenie/aby wybrali sobye za krola brata krola
stego/ktory tez byt bratem Ephyeniew/ktorego byt ożrcit s. Matheuss/takze
nili. Krolowat lat Lxx. z wielkim rozzerzanim ludzi Krzesciyanstich/ tak
kd Etiopia bya Krzesciyanstwo/ wyle koscyotow zatozywssy/ nad ktor-
y den klessejenye przetożonym/ktora Boze chwata w koscyele swyetym

Barnabas.

Wheł Głowy

á tego kleszczem byt okrzcił Philip s. Tamże potym wyele Biskupow námybyera
no Krzesciańskich y Arcybiskupow/nád ktoremí starsszym byt iáko Patriárcha Pop
Jan- o ktorym yessze y dñis slychamy/iż dzyerzy yego námyasthet wyáre Krzescia
yáństa/ácz po czesci zwiariowaná przez Machometany.

Michey swyety Apostol z narodu Juda Bethlámit/ ktory ná
Judaßowe myysce byt posádzon po w nyebo wstápyenyu Pána Jezusa/pod
yat miéł Krzyzowa gdy w zydoßtwye slowo Boze powyádat.

Tomas Apostol swyety/rzeczon byt nyedowhárel/iż nye rhy
chto wyerzyt z martwych wstányu Pána Jezusa/ chodit powyádayac slo
wo Boze/ Pártom/ Medom/ Persom/ Birkanom/ Brágmánom. Szedssy thez do
Indiyey mátey y wyelkyey Wágdonia Krolowa y inych wyele náwrocit ná Krzescia
yáństa wyáre/ tamże y Krzesciańskich Koscyotow wyele zátożył/ ktore yessze poczt
sci stoya do tego czásu. Pisse Kryzostom/ iż przyszedł też do tych kráyw gdye Kro
lowye byli ktorzy Pána Jezusa náwredzáli- pokrzcit ye. Potym od pogan byt wpa
lon bláchami zelaznymi y wrzucon w ogień wtocznyami przebodzony. Cyáto yego
od Krzesciyan byto przynyesiono do myástá Edesý.

Andzey swyety Symoná Pyotrá brát w Sychihey álbo w
Tátarzéch slowo Boze rozsyawat/ v Patrovo Acháie miástá od Rayce Egea
poiman y wśádzon/ potym w Krzyzowan/ yáko y brát Pyotr swyety gtowa ná dot o
brociwssy. Máxillá zóná tego Egea dáta go pocciwye pochowác pomaza wssy dro
gimi máseyaní. Cyáto yego potym zá Kostánt- go wyelkye^o przynyesiono do Kon
státinopola pospotu s cyátem swyete go Lukassá. Stowa yego Pius Papyess wro
ry do Rzymá przynosił á w Koscyele s. Pyotrá potożył.

Judas Thádeus brát Symoná Kánáneysshego y Jákubá
mnyesshego- w mezopotámiey Ewangeliz swyeta rozsyawat. Abagarusa Kro
lá ozdrowit/ tamże od pogan vmeczón.

Barklómhey w liczbey ssosty Apostol/ z narodu Krolow Indiy
skich/ slyssac o Pánye Jezusze przyszedł dobrowolnye donye^o do Jeruzalem/
ostat sýe yego zwoleńnikyem. Przepowyádat slowo Boze w Likóniey w Armeni
ey. A gdy do Albániey myástá przyszedł/ slup ciárta Astárdá stat sýe nyemym gdy
zádney odpowedy ludzyem pogáńskim nye mogł dáć- tam Polemoná Krolá one^o
myástá/ Krolowa/ y ze dwána sýe myasth ludzy- ná Krzesciaństa wyáre okrzcił/ y
ciárta onego zwyásanego táncuchy ludzyem wázat. Dla czego Káptani one^o ciár
ta podwyedli náń brátá Polemonowego okrutniká/iż go dat bić/ meczyc/ pothma
zywo odrzec s story. Potym od Krzesciyan pocciwye pochowan- ale od pogan w
morze wrzucon y s strzyny- o ktorym pisse Theodorus/ iż przyptyneto pod wysp
ipparim/ ktore gdy wyszedo poslano do Benerwentu/ á potym do Rzymá.

Maria Mágdalená zwoleńnicá yedná Pána Krystusowá byla/
ktora w zydoßtwye wyele corez przechodzitá cudnoscyá. Daná bytá w mata
iásteciká Mágdalá przez przycizne mátki Lázárowey ssostry. A
á z rostossy/ tákyz Krocofilami zwedzonyá zádnýe swoya cudnos
stá sýas/ weykta od mezá do Jeruzalem ná swá wola/ przyrodzony wsthyt
stráitá wyádayac sýe ná obtudnosé swyetská/ klastor ciártowsski zátożył. Jednego
ciásu slucháyac Kázányá Pána Krystusowego/ ktory wielki strách gzesnikom w
zen ciás opowýádat/ przyslá k sobye/ plátáta gor- cym sercem rzerowaye zátnyá c
zá swe wystepi. Przyslá teby do Pána Jezusa wmysslye/ ktorzy ná ten ciás byt v
Gázoná w Gálieyey w Chanye myásteciku/ pódá do nog yego pletiac á tázni
e wstosé weye

we yemur

we yemu/ prosiła odpuszczenia grzechow. Rzecz yey Pan Krystus/ yako swyetha Ewangelia porwyda: O nyerowasto odpuszczenie tobye grzechy/ wyara twoya zbaw wyona cye uczynita. Po w nyebo wstapynny dom dawssy ubogim sta na pus szej/ pokutowata tam mieszkajac lat xxx. nikomu nye znayoma umarta. Po smier ci cyato yey przyniesiono do Marsylii myasta ktore w Galliey yest- y pochowano pocziwoye.

¶ Tego czasu byli ci Poetowye/ Stacius- Lukanus/ Persius- y Philosophowya Stoikus/ Seneka y Dionizius Argiopagitá Astronom- ktory gdy Pan Krysthus raczył na Krzysu vmyerać mowit: Albo Bog w naturze cztowiecey cirpi/ albo sye wssytek swyatek sta i/ bo nad przyrodzenie byto zaciemyenye Stoneczne pod petny/ gdy yedno na nowi Nysyaca bywa.

Rata od narodzenia Pana Krystusowego 5.

Mero otrutny syn Domiciusa Enobarba a matki Agripis ny/ zostat Cesarzem w Rzymie przez przyczynę Klaudiusa/ Eberiego core myat Klaudia. Sone yego byty Oktawia y Sabina Popea/ ktore spoymo



wat pobiwssy im meze/ panowat lat xii. myeslycy wsi Pisse o nim swetonius/ iz byt do pyaci lat mierny/ uczył sye pisina rozmaitego od Seneki/ a pothym na wssytki zle rzeczy/ nyecnoty a brzydliwosci y okrucenstwa sye wdat/ tak iz nye yest godno aby co o nim dobrego pisa no/ Kaliguty wuya swego obyczayow peczat nasla domac/ y yessie go w nich przechodyt. Wssytkim do brym nyeprzyyacylem byt/ potowice Senatu pobit/ w lubosci cyelesney przeciu przyrodzeniu y zakonowi sye kochat/ tak iz matce/ siostram wlasnym w tym nye przepuscil/ matke zabil/ brata/ zone/ y siostre. Godo wat zawzdy od potudnya az do pot nocy. A keto nasla domat yego obyczayow/ na tego byt taskaw/ y uboga cit go wrzedy. Tak wratnym byt iz kazat syeci dzyatac ze ztota/ a ryby imi towic/ a obyeczwy z yedwabym. Mu ty kowat srebrnymi potkowami. Wratniwssy rzucit sye

do pospolitego starbu y do koscyotow/ wssakze nawycecy na budowanym kosstow nym w ktorym sye kochat wratcit. Stare budowane w ssescyore zapalit w nocy/ a na ogyen patrzyt z wyese swoyey weselac sye a spyewayac/ mowayac: Odnomcy sye przez ogyen stare patace Rzymssy/ a tak wyetssa potowice myasta spalit- gorzas to ssesc dni y ssesc nocy. A gdy przyszedl lud pospolity narzekac o thaka zaryubt a morderstwo ogniyowe/ zaprzat by co on kazat uczynic/ ale zrzadzit fatisywe swyada ti ktory te wine wktadali na Rzesziayny/ dla czego w ten czas tak wyele Rzeszi Wtore przy yam dat popalic/ iz ye przez kilka dni y nocy myasto yednych drow palono. Drugye sladowane za Erocofile myedzy lwymyotano. Pyotra y Pawla swyeteego ku sinyerai przypra Rzesziaynszya Seneka. Seneka za cnego y uczonego meza Rzymyanina misthrza swego yadem zabic choyat/ ale mizli mu yad przyniesiono/ obiat sinyerai taka- dat sobye izty zacyac sye dzac w cyepcy wodze/ wstat do sinyerai. Zona yego takye/ sobye kazata uczynic/ a le przyyacyle yey rzucili sye a rany zarywzali- wssakze nye dtugo zowa byta. Ten Seneka byt psychylny Rzesziaynom/ pisat do s. Pawla listy- wychwalacya zywot cyasny a cnoty przestron Rzesziaynskye. Przeto ku Neronowi yako uczywo wi trogo pisat y mowit/ aby przestat morderowac ludu Rzesziaynskich niewinnych okrucnoscy swoya. Stey przyczyny y z inych Nero myat wasn na S Nye mogli yuz daley cirpyec yego okrucnosci takye/ obyczayow skazonec nye/ zwolassia gdy ianemu prawu ani wyary nye dzyerzat/ a wssytkim rzany/ byt osadzony ob Senatu nyeprzyyacylem oyczyny/ dla tego bi lich opuszczone y od wsiaych slug. Przeto wcyekt w nocy tylko samocz sta boso zakrywssy tyly gtowe yewarz. A gdy wssykt a bonim

Wyeł Głosy

by go żywo dostano / chevat sye sam zabić / ale nye mogt / bo mu rzece drżaty / yk wo-
tac / ani ya przyyacyela ani nyeprzyyacyela mam coby mi sye pomogli zabić. Przy-
padt yeden ze czterzech ktory mu rzece postawit drżaca / a sye sam zabit / a tak zgi-
nat w okrutnosci yaki sam byt / lata xxxi. od swego narodzenya / a na nim sye dokon-
czyt zacny dom Augustusow gdy szedł bez poromstwa. Tak byli radzi z ye^o smier-
ci w Rzymie / i w tych czapkach chodzili ktore znaczyły wyelkye wesele po wssyt-
kim myescy.

Jakub mnyey
sy.

Tego czasu w Jeruzalem / to yest od narodzenya Krystusa Lxiij. Jakub mnyey
sly brat Pana Krystusa ktory byt Biskupem nad Krzesciyan w Jeruzalem po od-
ychaniu Festusa do Rzymu / poiman od Annasowego syna Biskupa zydowskego
po kamyonowaniu zrucon s koscyota. A gdy yesseje na zyemi lezac wznosit rzece
do Bogu modl^e c sye za swe przesladowce / kiyem go dobili / o to i wyznawat Pa-
na Krystusa. Bozego. Wychwala go Jozephus / i byt cztowek cnotliwy /
cyasny zywoť wyodac / winu nye pit / myesa nye yadt / w tazy ni nye bywat / slyty yego
s ptozna / masya sye nye mazat / y wyele inych nyewczasnosci podeymowat / dla kto-
regu nyewinney smierci Pan Bog yawnie zydy skarat.

Tego czasu byta wyelka Kometu / y trzy Stonca widzyano / co znamyowato
zydowski upadek / bo w ten czas ydow zgineto trzydziesti tysyacy pod sprawa ich
Rumanem w rosterkach.

Rozdzial Chodmy o wtorym Papyezu Rzymskim

Linusye / y o inych,
Lata od narodzenya Panskego 70,

Linus Tuskan po swobechy Petrze
w Rzymie stolec Papyecki wthory sprawowat /
aczkolwek byt s. Pyotr po sobye Klementa vs-
stawit / ale obaczyt Klemens i to na pothym be dzye
skodliwa sequella / aby Papyezowye po sobye myeli po-
tomki na swe myescia wybyrac a wystawiac / przeto
nye cheyat przyzwolic na sye / ale Linusa wybrali / na
ktorym byt lat xj. Ten Linus pisat dzye s. Pyotra.
Vstawit aby kazda ptec jenska glowe zawiyala gdy
do koscyota idzye. Byt tak swytego zymota i czarty
wypedzat z ludzi umarte krzesit / ludzi vzdawyat. Po-
tym osadzon na smierc od Saturnina Senata Rzym-
skego / ktorego byt core od czarta wybarwit y okrzest /
dla Krzesciyan skye wyary. Pochowan w Atykanye
podle swytego Pyotra.



Tego czasu Silo yd wezony nad ine byt w Rzymie
ktory byt Krzesciyanom przychylny / wychwalayac ich nabo^e enstwo y sprawe / prze-
to wyele pisat ksyag ku ozdoby Krzesciyan skye wyary.

Lata 71. Balba Sergius zacnego domu starego Senackhego z
Rzymu / w Rycerskich rzeczach sprawny / po stoleu byt wybran na Radzyectwo hi-
spaniske / potym na Cesarstwo. Ktore gdy poczat sprawowac / nauk nasladowat /
i a rosterkow szregt / a zbytnie karat. Potym od Rycerzow wdawyon v Jezio-
ktore zow^u acus Curcius s Pizonem miodzyencem slachetnym / z naprawy
Merona. i lat Lxiij. Panowat myescyey xij.

Linus byl od Rycerzow wybran na Cesarstwo / aczkol-
nych bodnicow z myasta Ferentino / wssakie byt sk^orey miodosci. Po-
tym v Placenciy y v Debriaku porazon / sam sy potym zabit. Miat
miodocyij. Studzy ge tak jatowali i sy ich wiele pozabijato

Linus iei. Rycerzow .. wosce w Niemcech na Ce-
sarstwo



sarstwo wybran/ a byt wyćwieżon w bitwach Tiberiusowych. Miał to sobye za rokosi kedy zuwat Mesaline żonę Tiberis usowe/ cąłował yey zawnždy trzewik s pochlebstwa. Tak pissa o yego okrutnosci/ i gdy porażit Silwiusa v Bebria ku/ cho-
dzt mytdzy trupy wonyayac scirwu ciałowyczego mowiac/ i namilssa wonya yest/ nyeprzyacyelst yego scirwu wonyac. Też to mawiat/ za kim sye przyczynyaya ten yest godnyeyssy synyerci/ takie smyechem ludzi przyprawowat o synyerc. Bas-
czac to Rycerze wybrali Wespazyana za Cesarza/ a Witellia

us chcyat sye yednać/ ale prożno. A gdy sye skryt/ wyeyagneli go z yamy y zawnodzi li hakyem pod gárdto/ wlekli do rzeki Tybru plustayac nań btotem/ y wrzucili w rzekę. Żyt lat Lviij. pánował myesyicy viij. Pisse o nim Swethonius/ i z yadat na wyeczerzy dwa tysyaca ryb/ a ptakow syedni tysyicy nad ine potrawy/ acz yadt kilo to raz przez dzyen.

Ratá od założenya Rzymu 825; a od narodzenia Krystusa 72;

Wespasianus Flawius pánował lat dzyerowec na Cesarstwie z dobra slawa a godnoscy/ mady/ szczodry/ dobrowolny/ sprawyedlny/ w-
czony/ krotosilny/ ktory yakmyarz wssytkę wpáda rzecz pospo-
lita náprawit/ co yego przodkowye pokázili. Opátrzyt myaa-
sto budowaním/ ktorego wyelka czesc spalit byt Nero/ thaa-
kryez y żywnoscy. Ludzye godne/ wczone/ lekarze/ y ine doкто-
ry postanowit/ takyey y wbozye/ ktore żywnoscy opátrzyt. Ná-
lad to y nyeprzyacyelsta corkę Witelliusowe/ tak dobrze/ poczcitowe wydat za mazy by to myat swey wlasney wczynic.



Rozdyat Wsmiy o zborzenyu Jeruzalem y inych myast w żydostwoye.

Alta wtorego pánowanya Wespasianá Rzymstwego Cesarza Jeruzalem myasto známyenice g towa wssytkyey Syriey/ ktore byt zátozyt-
Kanan albo Salem/ to yest Melchisedech krol y kaptan/ yákom przed thym-
pissat/ skazone byto a zborzone do grantu y spalone s kosc yotem swyety m/ przez Tia-
tusa Wespasianowego syna z wyelkim wdreczením ludu pospolitego/ yáko im przed-
tym Pan Krystus powyadat. Abowym/ yáko pisse Jozephus. pomazali sobye byli-
żydowye rece krowy nyewinna Proroka y Bozych wybrańcow/ zwaťssa swyego/ gdy-
Pána Krystusa/ po nim Szczepana/ y oba Jakuba meze cnotliwe/ swyetych ży-
worow/ pomordowali. Páwta zwayawssy poslali do Ryma na strace/ y inych wie-
le potracili y drugye przesladowali. Ktozey okrutnosci Pan Bog dlugo cierpec-
im nye chcyat/ poslat na nye bicz frogi/ i kazde przyrodzenye ludskie zadrzy slyssac-
o ich pladze okrutney/ ktora na nye w ten czas przysta/ thak w oblezenyu yáko po-
wzyeciu myasta. Przyczyna tego byta poslednyego zborzenya Jeruzalem: Po Al-
binusye Stárosce nad Juda przetozon byt Florus Gjesus yesseze za Nerona Ces-
sarza/ a krola żydowskego Agripy. Ten Florus byt Gallit albo Francuz/ wyelki-
nyeprzyacyel żydom/ gdy sye smimi zle a gwaťtownye obchodzil/ nye tylko sam ale-
y ine poganstwo wyrzadzato żydom cyklosci. Stey przyczyny żydowye slozyl mi-
dary nye máte aby ich bronit od poganstwa. A wyawssy dary nye obat nic/ przed-
sy żydy przesladowali pogani. Stey przyczyny wyele żydow z Jeruzalem do inych-
kraim poucyekato pobrawssy ksyegi zakonu. Jechali do niego do Sebaști wpo-
minal yac go iáko przetozonego aby ich bronit/ poniewaz ob nich wyat dary wyelke. Ro-
zat ye posadzac mowiac/ czemu byerzeczy ksyegi zakonu nad wola Cesarza. Po-
tym klatwy a nárzekanya wczynili yáko obyca y myeli na Cesarza y ob nyego prze-
żone. Wsyar ktore bywaty za Cesarza nye przyznawali/ wssydky miedzy soba-
ry nie

Jozephus
dyktytor

Albinus flo-
rus.

Wyeł Gzosty

Eleazar.

Herod agripa

Masada.

Cestio.

Sabulon.
Jopen.

ryn timer jest żydem/ aby w Koscyale ofyary yego nie były. Schey przyciżny Eleazarus kapitan zrzucił Cesarstką ofyare z ołtarza nad wolą ślachtet kthora radzita aby obyciaj po staremu ssedt/ bonam nye rowno z Rzymiany walkę wyese. Nlad to totro stwa wyele sebrauossy rzucili sje na dwor Agripy krola/ spalili gi ze wssytkim domostwem/ ktory im przed tym sferoka rzeczka rozwodzit/ aby nic nye poczynali przeciwo woley Cesarstwey/ widzac zechmy v nich w reku wssyscy/ ktorym sje Egipte/ India- wschod słońca y zachod nye mogt obronic- a coż wy syedzac iako w gniazdzye macye sje obronic. Baczac Agripa Herod nye wtkroconę ich ztose/ vyechat precz. Rzućili sje potym na dwor Cesarsti rzeżony Masada/ wybili wssytki Rzymiany kthorzy tam byli/ takiez Annaśa Biskupa dom spalili/ ktory ye vpominali aby nye wznosi li reki przeciwo Rzymianom. Rzućili sje też y na Antonia gdzie byt dwor Cesarsti- zborzyli ya. Nlad ciżwore woysko sje rozdzielili/ na yednym przetożyli Mianaimusa/ a w drugim Biskupa Eleazara/ ktory dobywali Rzymyan- a dobywssy mordowali. Styssac Scaroostowie Rzymscy w miasteczkach inych w Syriey/ mordowali żydy- tak iz ich wyle zgineto na ten czas. Cestio hetman Syryiski miat woysko dziesyate w Syriey/ yako v Rzymian obyciaj bywat/ iz w kazdey ziemi woyska sje miewali/ y miat też pomoc od inssych krolow/ y Agripa Herod do nyego przyyechat- yechali zy dy karac/ obegnali miasto Sabulon/ ale w nim ludzi nie byto poucyekali w gory/ dat Rycerzom lupy ktore w nim były/ a potym ye spalit y wssytki zyemice splundrowat żydy morduyac/ też y w Jopen takiez uczynili/ potym do Jeruzalem cyagnat.



Styssac o nim żydowye/ nye czekali aby miasto oblegt/ ale wysli przeciwo yemu a potekli sje nim/ porażili go. Agripa krol w gory vyechat a Cestio na zamek. Potym Agripa poslat do żydow s starssych posly- aby swemu ztemu wczas zaskoczyli potki wyzessa nawatnosc nye przyydzyc/ a przeciwo Cestioowi wysli prossac takti/ pokore y nagrobzenye uczynili. Lotrowye posly pobili. Drugi raz Cestio sebrat sje na nie/ po rason od totrosta az vyejekt na zamek Gabao. Zyechat sje w then czas Agripa z Heronem w Antiochey/ a tam Nero Wespazyana wyprawit z wielkimi woyski do Syriey. Oblegli miasto Jotopata/ ktore z wyelką trudnoscyą wzyeli pod żydy/ bo go Jozeph dobrze bionit. Potym Galilea y Judea wzyat. Nlad ciżwarthy rok po smyerći Heronowey poslano po Wespeziana aby przyyat na Cesarstwo. Jechat te dy do Ryma aby przyyat stolec Cesarsti/ zostawiwssy syna w żydostwey Titusa/ kto temu rostawat do ofiatka zyemye żydowską woyowac/ a potym Jeruzalem obledz. Oblegt tedy Titus Jeruzalem w mysyacu Kwietnyu/ gdy sje żydowye schodzili ze wssytkich krain do Koscyota Salomonowego na wyelką noc/ przeto sje tam byto lu wyele jesto- tak iz pissa być na ten czas w Jeruzalem dzysyec kroć sto tysiac lu Pirrossy raz Titus wybrauossy co godnyessych ludzi Rycerskich troche/ przysta pit pod

Wespezan.
Jotopata.

Titus.

pit pod myasto/ byt odryeczon od myasta/ bo nań s thylu ydowye vderzyli gdy sye pod same mury przymknat/ chac obezrzec myescia godne ku ssańcom/ wssatke sam wssedl bez skody. W myescy byli totrowye dwa Hetmani ktorzy wssytek lud swoj za rada zawyedli/ ktorym byta wssytki sprawa obrony poruczona/ Symon y Jan. Przeto z ich przycisny byty wyelke roznice myedzy imi/ yako pisse Jozephus/ is ro styrt wnetrny myasto wydat/ a Rzymyanye myasto z rofertyem wzyeli.

Oblegssy Titus Jeruzalem dobywat go mocny strzelba y drabinkami. Byto du sso ydom/ przeto Jozephus przez rokowane (yako byt wymorony) wzyat do cjas su v Titusa przedtuzenie/ wssatke ze wssytekich stron oblezeni byli. Myeli za ste ydowye Jozephusowi is przymyerze byerze gdyz od oblezenia nye odstapili. Dla czego Titus tym ye wyecy sciskat y ssturmem y gtodem/ tak is yuz w myescy byt korszec yeczmyenya za sto stotych cysrwonych/ wbdzy yuz skory y psy sobye warzyli y w smyeyach ssukali coby yedli/ ssczego im przychodzyt zgagi/ wracanya/ y me nyemocy/ dla czego wyele ich yuz potayemnye vcekat do przez mury dayac sye dobrowolnye/ drudy przez woyska nyeprzyyacelstke vchodzili obssywayac sye we psye skory idac na reku y nogach/ mmimali nyeprzyyacyle aby pyes ssedt. Pisse tej Jozephus kto ry tej tam byt wren cjas/ is ich vcekat do woyska nyeprzyyacelstkego dwa tyssaca tayemnye/ ktorym Arabowye rosparali brzuchy ssukayac zloti albo kamienya dro grego/ bo ten gtos o nich puszczono byto is napotykwssy zloti y drogich kamieni vceekli z myasta. Titus gdy sye tego dowyedzyat/ zapowyzdat pod gardtem/ aby zadny z yego woyska takyego nyeludzkowego okrucenstwa nye czynit nad nyeprzyyacylem zadnym/ ale przedsy tayemnye to czynili. Symon y Jan vczynili ssubyenice w myescy na ty ktorzyby chcyeli vcekat albo przyzwolic na poddanye.

Alch ach w myescy boyazn/ przed myastem wyeyenye/ ze wssytekich stron vssit. Titus vczynit okoto myasta ssańc yako grobla xl. stayan wdtuz/ za ktoremi stali s kussami/ s procami/ y z inq strzelba strzelayac do myasta/ tak is zadny z myasta nye mogt wynidz ani na murze stać. Potym yeli zdechac w myescy tak barzo is im yuz syemnye nye dostawato w myescy az ye za mury wmyatali. A gdy yuz co daley to barzyey vssit sye rozmagat/ to yest/ smrod/ mor/ nyewola/ gtod taki is ocyec synowi a syn ocyu z reku wydzeyat strawe. Nyewyasta tedy vboga mayac yedno dzyecye ptaczac nad nim rzekta/ co lepsszego ze ztego mam wybrac/ czy sye cyebye mam na yesc a obzywic sye/ czyli kedy ya vmre cyebye kto iny zabye a zye/ alec snad lepyer is ya cyebye zyem ktoram o tobye pracowata nis kcho iny. Dwarzyta albo vpye dzyecye swoye a yadta zawarssy sye. Drudy poczuli myeso ono/ dobili dr darli yey/yedli. A gdi im powiedzia ta is dzyecye/ brzydyl sye a ptakali vlicy/ aby sye dali na kaste nyeprzyacyelom nisl sye sami mamy ye w zakonowi wysskanyac. Dowyedzyat sye tego Titus/ zapatak at a wea podnyossy re ce w nyebo rzekt: Nity Pan ye mnima tem abych lud a ya yakes zwirze ta okrutne co sye sami yedza/ przeto ye zgtadze ych swym okrucensthwem nye zarażili. Przytozyl tedi tym wyetssy pil kazat do muru drabiny przystha wyac/ y mocnie strzelba puszczac/ opano pirwssy mur/ za drugi myesyac wzye li moc wotory mur/ potym trzeci za wy trudnoscy. Bronili sye przedsy ydowye na kofeyele Salomonowym dtu na Antoniey/ gdzie wiele ludzi zwta sscza ydow pobitych byto. Dobywat go c miesyey od Rwyetny a az do Wrzesny a.

Wzyawssy Titus Jeruzalem s wssytko a zrownat z zyenya mury myeske/ ta Jeruzalem kye y kofciotowi v ita trzech wyey napyskmyessych ktore przy nim staly/ wssyta na pamiatke is R yanye tak piekne patace s miasthem zborzyli. Ydow przebal sto tyssac w ni a. Po wyelkim zwoyestwie Titus w namieciech ssadssy m swym stolec kowat Rycerstwu swemu za dobre poslugi y tupy miedzy ye roze dat takiez niow wiele. Dziekowat tej Panu Bogu za zwoyestwo y osiarowat wiele dob roznaitego. Postanowiwssy woysko w Jeruzo nat do Cezariey nabrawssy wie znioru/ mied u/ a tam sprawowat ig rziste yako v nich oi/ na ktorim wiele ydow pomordow dzyedzie albo Lwy miorano.

100 Aureum
B

Wielkie a Scagie
Skaranie Pankue

Wyeł Głosy

z oycem Wespezianem/ yechali spotu do Rzymu/ a tam triumfy spráwuyac/ Symo-
na hetmána Jeruzolimskiego po rynku za syyt w powrozye wodzono/ zádawáyac
mu rány okrutne aż do śmierci. Potym Wespezian zbudował kościoł pokoyá w
Rzymie/ ktory był wpađł czasu narodzenia Pána Krystusa/ do ktorego przedni-
sze rzeczy słyżyt z Jeruzalem/ wziawssy tablice zakonu/ zaślony/ naczymia/ y inych
wyle rzeczy. A cho byto ssošte a ostáteczné zborzenie wyelkye Jeruzalem. Pirmosze
byto przez króla Babiloniskiego Nabuchodonozora. Drugie od króla Egipskiego A-
sorbzenye ko sobiusa. Trzecie od Antiocha. Potym od Pompeiusa. Potym od Heroda wyelkye.
Szošte od Titusa Wespeziana. Ale Dawid napirwey wzyat ye był pod Jebuzeu-
sy. Stat kościoł Salomonow od zátożenia yego przez Salomona do Titusowego
zborzenia ostátecznego 1102. Ależkolwiek też był skázon przez inie nieprzyyacyele- a
le go záśyż ydowie podpýerali. Od tego czasu królowie przestáli być Jeruzolimscy/
ktorzy byli od Machabeow poczáwssy/ Aristobulus pirmysy pánował rok. Alexan-
der wtory lat xxvi. Alexander trzeci lat ix. Hirkanus czwarty lat xxviii. Herod
wielki piaty lat xxxiii. Archelaus ssošty lat ix. Herod Tetrarcha syodmy lat xxiii.
Agripa osiny lat viii. Herod brát dziewiety lat iii. Syn Agripow dziesiety- a ten
był ostáteczny/ ktorego ydowye wygnali z myastá y dwór mu spalili.

Josephus káptan ydowski/ syn Machabiasa káptana/ histo-
rik zacny stary ydowski/ ktory ty wssytki dzeye w swoich scharich dzieyach
wypisał/ ktore sse toczyły w obleżenie Jeruzalem/ bo był wzyet w niewolę
od Rzymian przed tym gdi Galilea zwałczyli/ gdzie w poczęciwym wyezieniu był
chowan/ abowiem piáktikował yáko yeden prorok Cesarzom Rzymskim iż myeli do
być Jeruzalem- y státo sse wssytko co porádat. Byty znáti wpađu ydowskiego/
komety/ y trzy słońca widzyano/ y wyle inych. Przetożon był ná Senáctwo w Rzy-
mie od Wespeziana/ a dárowan samilia gláwia/ ná ktorey pyetna sse lat żył s ty-
mi Cesarzmi. Tam be dac spisał kwoli Cesarzom wssytki walki ydowskye s Cesarz-
mi/ dla czego słup mu dali postáwić. Spisał drugich xx. kssag o dawności ydow-
skyy/ poczáwssy od poczatku swyátá až do wałk ktore myeli s Cesarzmi ydowye.
Pisał też przeciw Apianowi Grammatikowi/ ktori ydowská wyáre háńbit/ y wya-
le inych kssag pisał ktore Rufinus Aquileński ná łaciński yezyk przetożył z ydow-
(skrego.

Setus Wespezianow syn z Domicille mátki wrodzony/ páno-
wał ná Cesarstwie Rzymiskym po śmierci oycowey lat ii. misyacy ii. dni xx.
zwáli go rostkoss ludzka/ abowiem był krotosilny/ ssciodry/ lirosciwyy/ báczny/
wrodziwy/ swiebodny/ rostropny/ tak dobry iż sse mu tráfito yednego dnia nie nye
dác żadnemu słudze/ nárzekát mowyc/ strawitem dzyeń prożno žem żadnego nye
pocysył. Bo często mawyal/ nye słusšno slugi od pána przez podárzenia y pociesse-
nia puszczáć. A gdimu powyádané iż sse náń grozi brát Domicianus o páństwo/
powyedzyat glosém/ wssytko to nie/ yuż Bog przezjáł sinyeré moye y yego żywot/
ktore dá kedy on chce káždemu/ bo to yego dáry/ potym umárt. Pissa drudzy iż go
struto. Przed śmiercyá powyádat/ iż o yedenie sse wczýnek Boga bat/ ale go nie ob-
yáwit.

Letus Pappeż trzeci/ rodem z Rzymu.
Ten stolec Papyeński z upominania Klementha przy-
yat/ ktory dobrze yáko ná chátiego záležáto spráwo-
wat/ ná kchorym był lat xi. miesyácy yeden. Podyat
koronę męczenniczą od Domiciana/ a w Atykanie v s. Pyo-
tra pogrzebyon. Ten yesseże s przykazányá s. Pyotra pirmey
kápłanow xxv. oswoycit w miesyácu Wrzesniyu. Ten też ná



trawey uštáwit takye pozdrowyenyé/ Salutem et apostolicam benedictionem ná
ch Papyeńskich. Pissa drudzy iż Linus a Letus nie byli piáwemi Papyeżmi ye-
yássit ich. Tego času gorá Wezunius w Kámpánii/ od Neápo-
aleksápalisá sse/ ná ktorey y przy ktorey wyle wsi z ludźmi y z dobytki p-
gorzał

gorzato y drzewa owocow rostkossnych/oliwnego/pomarañeły/ y wynnic/ do ktora
reg gdi Plinius historik ná widzenie przystapit/ogyen gi pozart. Tym ludzyom kto
rym sye škoda státa Titus pomagat y wolnasci dat,

Plinius.
zgorzał.

Rata Pánstwego 38.

Domicianus brát Titusow ríj, Ce-
sarz/ panowat ná stoleu Cesarstim lat xv. mie-
sícey vj. o kthorym pisse Oroxius iz wytecy byt
podobyen Neronowi albo Kaligule/ niž oycu Wespes-
zianowi albo brátu Titusowi/ acz sye szkodku dobrze
okazat ale nie pod wlasna osoba/ albo prawym sercem
yedno przycygaýac k sobie lud zdracliwye/ kthorych
wiele dat pomordowac y páñstwa pobrat. Aczkolwiek
biblioteki dat poczynic/ naprawic y rospisac/ wssakze
ludzi wczone precz wygnat/ zwolascza Astrychomy y
matematiki/ iz mu richka smierc a zta powiadali przisc
Pytat tez Askletariona matematika yata smiercia zey
dzye/ powyedzyat iz go rychto psi meli zysc. Kazat
go zabic a gteboke zagrzesc aby satssym powyesc yego vnat. Skato sye prethko
iz go w noey psi wygrzebli a zyledi. Wyele dobrych ludzi slacheckich a zacnych do-
mow pomordowat/ a drugye precz wywolal/ y ty ktorzy byli z domu Dawidowe
w ydostwoye. Stosci ineniewymyslone ptodyt/ Krzesciány okrutnoscyá przesladow-
wat. Jana s. Ewangeliste z Efezu kazat przywesc do Rzymá a w oleu gorac
cym warzyc. A gdi mu ty meki nie škodzity/ zaslat go ná wysp Páthmos.
Pomoczem pod nim Nereus Achilles Domicilla Nikomedes Kletus papiez/ y wie-
le inych. Pisse o nim Swetonius/ iz wyele dat pobudowac w Rzymie wpadtych do-
mow/ dat tez zbudowac kosciot ktory zwali Pantheon/ dzis zowa kosciot ten Ma-
ria rotunda/ tez kosciot Minerwy/ Capitolium forum transitorium/ y wiele inych
pod swym tytuem tylko. Prawa yednak pozyteczne wssytkim vstawit/ igrziska bta
zeñskie ktore bywaty z dawna zapowyedzyat/ takyeż messczyzn watassyc. Wpadt
byt w taka pyche iz sye kazat za Boga chwalic. Na ostátek sstat sye niczemnym a
leniwym/ iz nie nye czynit yedno muchy bit zawarssy sye sam. Walki wyelke wiobt
w nyemcech przez hetmana swego/ ktorych wygrawat/ przeto byt zwan Germa-
nicus. Takyeż Daki gdzye dzis Watassy przywodyt ku páñstwu Rzymstymu. Po-
tym sye nan snowili Partenius y zóna Domicia/ zabili go w noey ná toju/ wyetu-
lat rrrv.



Askletarion.

¶ Tego czasu byli ci odsscjepyeñcy/ Cherintus/ Ebion/ Nicolaus yeden z wczniow
Pána Kristusowych/ ktory cudna žone máyac dat ya ná pospolstwo.

Remens rodem z Rzymá wybran ná Pa-
pyeski stolec. Ten wyele ludzi ná Krzesciánstka wyá-
re náwrodit/ y wyele vstaw koscyelnych vstawit. Ten
napirwey mssa vstawit/ aby yey nye pomagat yedno Dia-
kon/ w ktorey tylko pacyers spyewano ná ten čas yessze/ w
ssakze pissa drudzy iz to yessze byt vstawit s. Pyotr/ drudzy
pissa swyety Jakub mleyssy. Then tez syedni pisarzow roze-
slat po swyecye/ aby spisowali żywoty swyetych mczennikow.
Potym ofstáron od Tarkwiniusa Biskupa pogánstkiego/ od Trajana Cesarza wy-
pedzon a zaslan ná yeden wysp/ gdzye tam nálazt wyele Krzesciyan wygnanych
prágnace przez woby/ ktorim vprosit o Pána Boga wodę ciysta o kámenca w
pusscona/ gdzye sye wyele ludzi ná Krzesciánstka wyáre okrzciło/ a stad ofstáron
do Trajana Cesarza/ ktory go dat wtopic przywiazawssy kotwic do nyego w mo-
rze Byt ná stoleu lat rj. myessac yeden.



Msa pirsa.

Nakletus Papież / ktorego drudzy nje pissa być Papieżem ye
ono elektem. Then brody rozkazat kaptanom golie dla śniadnysszego służes
nya Ryelicha.

Rata od narodzenia Pana Krystusa 99

Perwa Kocceus Narnyński Cesarzem zostat, Był miłoś
syerny na wbojye / chak iż na koniec dla nich zubożat. Krzesciyanom zaś
dobrowolenstwo dat / ktore byli przodkowye yego wygnali / y prawa okru
tne przodkow swych pokazit. Przez sye nie nje sprawowat tylko myat na to wysadzo
ne ludzi / bo był miłosyerny / nje skwapliwy / na swoy sye rozum nje sadził / za żywota
swego naznaczył na Cesarstwo Trajanusa ktory na ten czas od niego był w Niem
cech na posługach mowiac / trzeba Cesarza cnotliwego z obyczajem a nie z rodziem
wykonawssy rok myesyecy dwa umart / mając lat Lxxi.

Poty Rzymyanye Cesarstwa podawali.

Trajanus Ulpius Cesarz od przodka swe
go wstawiony. Ten napissy był Cesarz cudzoziemiec /
bo był rodem z Hiszpaniey / a innym Cesarzom przy wy
byeraniu na przykład myanowany. Bo gdi ktorego Cesarza
wybyerano / tedi mu to glosiem winssowano przed pospolitim
ciowyeckym / aby myat w sobie sprawiedliwosc Trajanowe
scieszeye / Ostrawianowe / Nerwy / ktogostawienstwo. Antos
nyego miłosyerdzye albo dobroci / Adrianowe skromnosc. A gdi urzednika sadzat
na urzad / dat mu miecz w rękę mowiac: Dzyway swe^o wredu sprawiedliwye / dobre
mituy / a nie przyjaciele moye karz / y mnie nie przepuszczay yeśli wykrocze. Gdi był ye
go syn rozslapat koniem dzyecye yedney matki wbojyey yadac na wojne / skoro przy
stał karzyc przed Cesarza / kazat sye mu wrocić / a dat go oney macierzy na mieysce
yey dzyecycy / aby yey sluzyl a żywit yz yako wotasy yey syn albo sluga. Ten We
gry / Tyence / Dalmaty / y inne k nim przylegte krajny ku państwu Rzymskiemu
przyczagnat. Na Dunaju most dat zmurować dla przebywania do nas Sarmat
tow. Też na wschod słońca aż do Indye wysytki krolestwa podbit / aczkolwyek wy
le Krzesciyan pobit za swego panowania / wssakże tego był przestat. Za niego też
s. Jan Ewangelista był wrocon do Efezu z wyspu Pathmos / gdyze go był wy
gnat Domician Cesarz / ten gdi sye gadat z yednym Kacerzem Cerintem w tajni
gdzie byto wyele ludzi / swyety Jan wyszedł precz a rzekł ku wysytkim aby wcykali
od tego bluźnienia / skoro wyszedł y drugich za nim wyele wyszto / wpadł sklep / zabit
Cerintą z yego towarzyszyimi. Jest znak gnyewu Bożego o bluźnienie / aby kazdi nye
brat nadaremno imienia Bożego w usta swe. Ten też Cesarz swyetego Ignacius
sa wcinia swyetego Jana wrzucił myędzy lwy. Tento swyety Jan skazit koscrot
bátwański Dianę w Efezie swoim kazaniem / przeciw ktoremu pobudził lud pospoli
ty Aristodemus Biskup pogański / dali mu yad wopić ktory mu nie nje zaśkodził.
Mato na tym myat Aristodemus iż nie wyerzył / ale mu dat swyethy Jan ptaszc
swoy aby gdi ktadt na umarte albo chore / od ktorego ptaszcza przyczynny / brali zdro
we y żywot. Widzac to Aristodemus okrzcił sye w imie oycy y syna y ducha swyet
tego. A gdi był s. Jan w lecyech xC. kazat sobie dot wtopać / mając smierć od
Boga obywaną / nje nalezyon potym w bole / cyata yego żadny nye wyę gdyze



Krzesciyan
mordował.
Jan Ewangelista.
Efez.
Pathmos.
Cerint kacerz
Ignacius.

Maristus Papież rodem z Greciey / od żyda oycy z Bethle
ma. Ten myędzy innymi wstawami wstawit / aby syedni Diakonow bęto przy
Biskupye gdi kaze albo missa ma / by w czym nie podchybil. Też wstawit aby
matkienstwa były dane yawnie / a nigdy yedno w koscyle. Był lat ix. potym me
doja korona umart / pochowan w Atykanye.

Alexander

Aberender Papeż rodem z Rzymu był dobrech obyczajow y przykładow. Ten uſtawił aby tylko jedna miſſa była na dzień/ a oſtatekym praſnym ſluzono we miſſy/ bo przed tym proſty chleb poſwiacano/ jako dzis w Ruſi y Grekow. Uſtawił też kanon we miſſy/ y wode s ſola ſwiecić/ cheż wino z wodą ku Chleb praſny poſwiecenyu krwoe ſwoytey. Potym zabit od poganiſtwa wykonaſſy lat x. mieſiecy y vii.

Rata od narodzenia Pańskiego 120;

Adrianus Ceſarz od Trajana uſtawiony był mitownik pokoja y poſpolitey rzeczy/ then nakładał na nauki tym ktorzy ſie uczyli/ y myał ſwoja librária/ bo był uczoney w Gwiazdarſkich naukach y w inych/ przeto był wezwany ocyec ocyżyny. Za yego czaſu ozwał ſie był Meſyaſ/ ták iſ byto w Jeruzalem wielkie zátwożenie/ wſſat ſe to on wſpokoit ſkarawſſy Meſyaſſa ich/ koſcyot Salomona now y miasto Jeruzalem dat znamyenicze oprawić. Krzeſciány ſpirwu przeſłabowali ale potym przeſtat gdi do niego Krzeſciánye uczone kſyaſki piſali/ ſtad był na nye taſkaw. Ten napirwey s Ceſarzow poeżat brode zápuſſając. Potym cziyrowa na nyemoca umart/ panował lat xx. Ten moſt na Tibrze dat zbudować y zamek caſtrum angeli w Rzymie.



Xistus albo Girtus Papeż rodem z Rzymu/ z oycá paſterzá wrodzony. Ten uſtawił aby ſie ſa dnego nacyynia koſcyelnego proſty cztowyeł nye doo tykał poſwiacanego/ a nawyſſey byta gtowa. Ten też uſtawił w koſcyele ſpywać we miſſy ſanctus ſanctus ſanctus dominus Deus Sabaoth. Uſtawił też/ aby Biſkupi ktorzy będa do Rzymu wezwani/ záſyt wroceni/ aby nye byli od ſwoych przyyeći bez liſtow Papeſkich. Był na ſtołcu tym lat x. Podyał koronę meczenniczą pod Adrianem. ¶ Tego czaſu Aquila żyd uczoney/ ktorzy też Biſblia wykłádat/ umart. ¶ Tego też czaſu Sophia ze trzemi corami Wyara/ Uadzyey a/ y Laſka/ była umeczona pod Adrianem w Rzymie o Krzeſciányſka (wyare.



Seleſforus Papeż z Greciey/ Ten uſtawił poſt czterdzięſci dni. Ten też uſtawił na Boże narodzenie po trzy miſſe mywać káptanom. Też uſtawił ſpiewać we miſſy Gloria in excelsis Deo etc. y wiele rzeczy inych po wykonányu lat yedennáſcy podyał koronę meczenniczą od poganiſtwa Rzymſkego. ¶ Tego czaſu byli ci ludzy uczeni/ Pápiás Biſkup Jerozolimſki. Ari ſtodes ktorzy piſat ſpiáw Krzeſciányſka Adrianowi Ceſarzowi/ przeto był przeſtat mordować Krzeſcia. Iuſtinus s Paleſtyny/ piſat też Antoniuſowi za Krzeſciány.

Rata od narodzenia Pańskiego 140;

Antonius Ceſarz rzeczoney Pius z rodzągu Hiſpanow/ rad pokoy mitował a był mitofyerny/ czeſthotróc mawiał Adrianowi/ pobożnyy yeſt y poeżciwoyey yednego myeſſeżanina zachować/ niſz zabić thylſac nyeprzyyacyot. A ſkad wiecey ſwoim dobrym zachowaním walczył niſli mocą/ przeto był wezwany w Rzymie Ocyec ocyżyny/ ktorzy też myteży ſwoyte yednego bęć liczyli. Po wykonányu lat wyekn ſwego Lxxi. a panowania xx. z dwymá ſynami Aureliem y Luciuſem w Lorian umart/ xii. mil od Rzymu/ z wyektn záſnu cenio ludzi poſpolitych/ pochowany w Rzymie znamyenicze.

Signus Paphej rodem z Grecieh/ dobrego żywota y sprawy
bedac/ wstawił aby s to scyelney materiej żadney rzeczy nye budowano. Na
trzyce dosyć yeden kmotr a yedna kmotra. Krewni pirowsszego matzienstwa by sye
na wtorym nye poymowali/ y wyele inych rzeczy wstawił. Po iij. lat vmieszon.

Rata od narodzenia Pana Krystusa 163

Markus syn Antonhego/ wyetkego wczes
nya Philosoph/ byt enochowy y dobry/ Ethory k sobye
dobrowolnye przyyat brata Luciusa na Cesarstwo/
thak i spotu oba nye rozdzyelnye rzadzili w dobrej zgodzie a
opatrzności. Walczyli z Niemcy ktorzy na tym myeyscu byli
yako dzis Czechowye y Slezacy. Woloyesa porazili Ethory byt
troje krolestwo wzyat w Alzey. A gdy nye myat czym ptacic
sluzebnym/ zakladat klenoty na to myeysce/ gdy przyszedł ku pyenyadzom wykupo
wat staty/ klenoty tak swoye/ zenine/ yako s skarbu pospolitego. Ktory tez yaki klen
not utracil/ przyyat za dobre. Wyele pomeczyl Krzescian s przywodu odssczepey
cow. Rycho potym Lucius umarl a Markus Cesarstwo sprawowal w pokoyu
lat xiv. O tym pisse Herodianus sferoce. Za nyego tez byto pyate przesladowane
Krzesciyanstwe. ¶ Tego czasu Ptolemeus Alexandriyski Gwyazdarz y Kos
mogroph w Alexandriey znamyenily byt/ ktorzy wysytek swyat na tablice dostates
cziny wypisat.



Welogizius.

Herodius.
Pyate przesla
dowane frze
scianstwe.

Pius Paphej rodem z Bloch/ bedac czlo
wyekym wczonym/ wstawił klatwy o to scyelne rzeczy
gwaltownye brane/ to yest o dzye syeciny/ o przeslado
wane kaptanstwe/ y o ine. Wstawił tez aby mniszki nye postrzy
gano az w xxv. lecyech w klasztorzech/ a nigdi yedno we trzy
krole. Mtodzyence az we xxxij. lath swyecono. Wykonawssy
lat xij. vmieszon od Cesarza Markusa.



¶ Tego czasu Polikarpus wczes s. Jana Apostota/ Biskup Smirnencki/ ktori wie
le ludu na Krzesciyanstka wyare nawyodt/ od Markusa ognyma smyercya vmie
szon. ¶ Tego tez czasu byli ci odssczepeyney. Cerdo ktori sobye tylko samemu
przymtaszczat ducha swyetego z nyeba poslanego a nye Apostotom. Tego wczes
byl Marcion/ ktori kladt dwa bogi byc/ yednego dobrego/ drugyego sprawiedli
wego. Walentinus/ ten powyadat i Pan Krystus nye wzyat nic cyata s panny
Mariey/ yedno wssedt w yey żywot yako Stonce przez klo gotowy zupetny.
¶ Thego tez czasu byli ci ludzye wzeni/ Miletus Biskup Sardynski. Theophilus
Antiochencki. Apolinaris Hieropolinski/ ten pisat przeciwo Prisce y Maximilli fatssy
wym prorokinyom. Ethore byt zwyodt Montanus. Nulus Gelius Rzymyanin
Grammatik y krasomowca wyelki. Gallenus lekarz/ ktori w lekarstwie wyele pos
pisat ksyag/ ktorych y dzis lekarze yessze uzywaja.

Nicetus Paphej rodem s Syrieh z Damasku. Ten wsta
wit aby duchowni brodi golili. Biskup aby od trzech Biskupow byt swiecon
yako Anakletus na przodku wstawił/ y ine rzeczy. Po dzyesyacil lat vmieszon
od pogan/ pochowan na cmyntarzu s. Kalixtego in via salaria.

Rata od narodzenia Pansthego 183

Gmodus Cesarz/ aczkolwiek byl y dobrego ohca Markusa
wychowany y wczon/ wssak mu to nie ptatno nye. byto/ wdat sye na wssyehki
piyanstwa/ friyerstwa/ ofrucyestwa etc. Przy zenie myat CCC
mitosnie

mitosnie/ Krom systr ktore hanbami pomazat. Systr zabít o przywodu zony mo-
wyac je go myata struc. Lazebnika w tazi wrzucit w pyec iz go banka sparzyt.
Wyele ludzi smyechem pomordowat/ Ethorzy nye chcyeli Rzymu zwac Komodia-
nam z yego rozkazanya. A byt taki sfermirz iz rownya nye myat/ tak pretki iz yeles
nya pyesi doganyat. Potym sye nan mitosnice smowity y wdawity go Marcia y
Marcissa. Myat wyetu swego lat xxxij. panowat xij. lat.



Ster Papez s Kampaniey rodem/ Ten o-
stawit matzenstwo yedno przez kaptana dawac na ya-
ronym myeyscu/ przy Ethorym vstawit dwye stare zony
sthae- aby nowe matzontki strzegty a naucejaty ya by w czym
nye pochybita. Pissa drudzy itby za razem przed kosciolem sta-
czenye vstawit/ co yest nyeluffino. Vstawit tez aby kaptan nie
myat mssey gdzyeby ich przy namnyey trzech nye byto sluchaa-
yac. Po wykonanyu lat ix. vmeczon/ pochowan in via Apia.

¶ Tego czasu Felicitas albo Szczesna pani yedna znamyenita Rzymska s syedmia
synow/ ktorych imyona/ Szczesny/ Januarius/ Philip/ Sella- Alerender- Wita-
lis/ Marcialis mczennicza Korona podyeli. ¶ Tego tez czasu w Mediolanye
pomieczeni byli- Fausthinus Wietor y z jonami/ Walerianus Kaius Marcellus
Floratus/ y wyele inych.

Vteuterus Papez rodem z Greciey/ z myasta Nikopolim/
Ten vstawit aby sye w prawye duchowni sprawyedluwe a opatrzyne sadzi-
i/ przez strony aby zadne skazanye nye byto/ takye bez dowodu dostatecza-
nego. Ten okrzciit Krola Angliyskyyego L uciusa przez Damiana a Sugaciu
sa z yego poddanemi. Potym sye ich wyele w Rzymie pokrzciito. Po wykonanyu lat
xxj. vmart/ w Aetkanye pochowan.

Krol Anglijski okrzczon.

Raca od narodzenya Panskyyego 195;

Ertinaz Cesarz/ stary/ dobry/ a prosty/ przejdzeł wybrany
panowat myeshacy sse/ potym zabít z naprawy Juliana/ Ethory v Rycea
rzuw Kupit Cesarstwo.

Mktor Papez rodem z Afryki/ ten vstawit na Nicejskim
Koncilium/ aby wyelka noc nye inedi byta swyconá yedno w dzyen Cies-
dzyelny na schodzye Rwyetnya/ bo przed tym swycono ya pod pełny te-
goz myeshaca rowno z zydy/ aby byla od zydom roznosc. Po dzyeshacy le-
cyech vmeczon od Sewerusa Cesarza.

Raca od narodzenya Pána Krystusa 196;

Sewerus Cesarz/ ten zabít Juliana ktory byl syedm miesze-
cy Cesarzem/ rzecz pospolitá sprawowat dobrze/ tak iz po smyerci yego mo-
wili/ lepyey byto aby sye byl nigdy nye rodzit albo nigdy nye vmyerat. W
Greckim y w Lacińskim yzyku byl ucjony/ yedno iz byl sitny przesladowca Krzes-
sciyan. Panowat osinnasce lat.

Julian zabít.

Szoste prze-
sladowany
Krzescijan.



Serinus z Ryma rodem Papez/ then
vstawit sklane kychy do koscjota kaptanom/ bo by-
ty przed tym drzewyane/ dla przezroczyshosci kwy-
swyety. Tez vstawit aby ludzye Krzescijanscy na kazda wiel-
ka noc przyymowali cyato Panskyye y Krew spowadawssy sic.
¶ Tego czasu byli ci ludzye uczeni swyete pismo wykładaiae
starego zakonu/ Theodocion Grek y ydy. wssakie sye potym
odscsepit od Krzescijanskyy wyary. Symachus rodem Samaritan ydy/ ktor
po Theodociusye z zydomskiego na Greckye wykładal pismo swyete starego zak-
¶ Leomedes ocyet Origenesow o Krzescijanskyy wyare vmeczon w Ale-

Wyel Głosy

Ktorego syn Oriyenes bedac yesscze dzyec ycyem cheyat z oycem na smyerz isc/ zna-
yac syc tez byc Krzesciyaninem/ ale od macyerze byt hamowan.

Origenes.

¶ Oriyenes tego cjasu byt w Alexandriey Doktor uczoney Krzesciyaniski/ wyelkego
czytania y pisania/ ktorego ksyag wyele przyyto y wyele popalono w Krzesciyan-
stwie/ tak w Greckim yako y w Laciniskim yzyku.

¶ Tego tez cjasu byli ci Doktorowye uczeni- Rodion w Aziey/ Klemens Alexan-
driyski/ heraklitus Grek/ Marim Gallus/ Tertulianus rodem z Afryki z myasta
Karrago/ ten bedac Krzesciyaninem nastapit na sekte Montanow.

¶ Tego tez cjasu Perpetua y Felicitas nyewyasty slachetne w Mauritaniey mye-
dzy zwirzeta drapczyne wrzucone byty dla Krzesciyanisk yey wyary.

Rata od narodzenya Krystusa 214.

Antonius Bazianus Karakalla Cesarz/
ten brata swego Gethe dat zabic/ a macochy swoye
poyat. A gdy prosit Pupieniusa Kayce yednego zna-
myenitego aby go wymowit w radzye o zabitego brata/ odpo-
wyedzyat: Nye tak syc tacro stego wymowisz yako tacro za-
bit. Rozgniewat syc Antonius zabit go/ meza enotliwego/
potym thez sam zabith przez smowe od Makrinusa. Pissa drudzy iz w burwe zgi-
nat/ gdy s Party walczyt. Panowat sesc lat.



Kladius Papyez z Ryma/ ten odpat kaplanom zony/ thez b-
rok rozdzyelit na ceterzy cjesci/ co zowa suchedni. Potym od Cesarza Alexan-
dra zabit. Byt na stoleu Papyeskim pyec lat.

Rata od narodzenya Pana Krystusa 220.

Makrynus Cesarz/ kthory byl wselfkich zlosci pelen/ nye go/
dzyen aby co o nim pisano/ yako Karakalle zabit/ tak tez samego Helioğaba-
lus Cesarz zabit. Panowat yeden rok.

Macrinus Warius/ rzeczoney Helioğab-
balus- to yest kapitan Jemissow Cesarz- z bez-
karta wybran/ syn Karakallin z mitosnice Se-
miramis barzo cudney- ktora byta przena yta Ryce-
rze/ izby myata pirwssy gtos w Senacye. A gdy otrzy-
mata/ syedzac na stolicy myedzy Senatem wotowa-
ta na syna Cesarstwo. Stey przyczyny Warius na go-
rze ktora zowa Quirinalis- uczynit syen/ w ktorey bya-
te gtowy myaty swoy stolec radzycki/ przezwat Sena-
tulus/ o rzeczy pospolitey aby tez radzity/ nad ktoremi
byta starssa yego mac Semiramis. Ten nad ine skaz-
rade a brzydliwe obyczaje w sobye myat/ bez wstydu
przyrodzonego syc zachowat. Prawa wstawit aby wol-
no kazdey byatey gtowye ofyarrowac swoye mtodosi-
komu chee/ badz mizatká albo dzyewka. Bogi zwat swoye slugi y komormiki. A gdy
obaczyl iz syc na smowili Rycerze- poyat mniste boginyey Westhy/ wrzazat sobye
domowe nossnye- dla ktorego syc byl bogom y ludzyom obrzydli/ cheyat do koscio-
la na wyecina sluzbe Boza/ ale wyecagnyon z wychodu do kthorego byl weyekt/ a
zabit/ do Tybru wrzucony z macyerzy. Panowat uij. lata.



Rata od narodzenya Krystusa 225.

Alexander Cesarz maj doswypadstony/ tak w rzeczach Ryce-
ich yako w naukach. Ten wpadla rzecj pospolita zasyc naprawit. Wymat
rady Wul



rády Wulpiana Káye młá rostropnego- ná ktorez Dpianus.
go sye byli Kycerze rzucili z zawisci- chcieli go zabić.
Cesarz rzucił sye padł ná nim/ zástáwít swie zdrowie z
yego mowiac: Prawdziwy pan nye ma játowác zdro
wya swego z słuze wyernego. Co mu myeli wssyscy
zá dobre. Dla tego byt przyyechat Orienes- z Alexán Origenes.
driey náucząc go Krzesciánstwey wyary/ gdi Kalix
ta papyeżá zabit. Ależkolwoyć nye byt Krzcion ale po
czátki myat dobre/ y Mámmea yego mátká bytá swie
ta Krzesciánká/ pánowat lat trzynasce. Mámmea.
¶ Tego czásu pod Alexándrem ci swyeci pomoczeni/
Agripitus młodyeńcyk/ Kálepodius káptan/ Pál
máchius Káycá Rzymśki/ Mártiná pánná/ Tiburci
us y Walerian Rzymyánc/ Cecilia pánná Rzymśka
Quiricius y z mátká swoya/ przeto iż nye chcieli czára
thom chwaty ani ofary czynić/ á Krzesciány sye być
(wyznawali.

Rátá od narodzenya Páńskhego 238,



¶ Urban papyeż byt żywotá swyhetego. Ten w
stáwít aby wssycki dochodi duchowne nye scyagáty sye
ná yedne persone- yedno ná spolną rzec. Wstáwít thej iż pira
wssie swyecenye Opát w klasztorze moze dáć klerikom/ y wyes
le rzecy dobrych wstáwít. Wáwrocił ná wyáre Krzesciány
śka ludzi wyele- potym moczenniczá koroná ssejedi. Byt ná
(stolcu osin lat.

¶ Gncianus pápyeż swyhetego żywotá/ ktorego Cesarz Mári
mianus kazał zwozác á zányesc ná wysp- iż byt powymyátat s koscycotow
czártowskwe bátwany/ thámże ná wyspye umárt. Gábianus yego cyáto do
Rzymá przyniosł y s pocziwoścya pochowat/ byt lat v. ná stolcu Papyeśkim.

¶ Cyriakus byt wybran ná yego mheysce/ ále poroku nád mo
la wssyckhego duchoweyństwa yechat s pánnámi do Kolná pokrzciwssy ye/
ktorych byto w liczbye yedennasce tyśac s swyeta Orsula y Bordula/ kto
re byty przyyechaty z Británniey z Angliey do Rzymá dla okrzczénia. Potym byty
pobite y Kolná od Artile y s Cyriakym/ przeto w liczbye nye idzye myedzy Papieże.
S. Orsula.
S. Bordula.
Artila.

Rátá od narodzenya páńa Krystusa 238,



¶ Ariminus Cesarz rodem s Tráciey/ ten z młodych lat pást
dobytek/ przeto yadał y pił dobrze. Pissa o nim iż zya dat myesa xl. funtow
ná dzyeń- także y pił/ przeto byt wyellkwey wrody y sinyátosci. Wybran ná
Cesarstwo od Kycerzow nád wola Senatu. Wyemce/ Wto
chy/ y ine krajny aż do Fránciey podmánit/ y wyellkwey okru
tnosci nád nimi wzywát/ przetho Senat inssych trzech Cesa
rzw przeciw yemu wybrat/ ktorzy snim wyele biterw zwozili
gdzye dwa zabić/ Pupienius y Albinus. Potym gdy Aquileia
obległ zabit od Kycerzow y s synem. Pánowat trzy lata.
Pissa iż gdy leżał y Aquilei y nye doszłat y to obegnáńconá
do tukow cyćciw/ bo sye yuż byty potárgáty. Wyewyášty y
dzyewki porzázaty swie wártoce á ná cyćciw krećity. S then

przyczyny koscycot Rzymyánc dali posłáwiti Wenery tyśey kthora żeński
sprawuye.

Włes Głosty

Anterus papież rodem z Grecy / ten ustarwił iż z jednego Biskupa
stawa na drugie przemienie iże może. Rozkazał być w rozesłał pisarzy po swycyze słu-
żąc a wywyadować iże o cyatách swycyckich męczenników Krzescykańskich / pozbym
też sam wniezion od Maximiana.

Lata od narodzenia pana Chrystusa 241,

Veridianus Cesarz trzeci stych ktore pobit Maximian / byl do-
brej sprawy y smyatości / w naukach iże y w uczeniu toczayac / a slyhad li-
braria byl w Rzymie zalozył wyelka / w ktorey bylo ksyg popisaných ssele
dzyshat tysiac. Party porażit ktorys iże brali ku Rzymowi slysiac tam rosterki / y
dac z swycyestwem naprawit nań Filip / i go potayemny zabito / panowat wj. lat.

Golebica.

Emmentarze.

Brzyżmo.

Silvanus papież rodem z Rzymu / wybran przez golebice na
stolec Papieski. Abowym gdy bylo rostarzenie ekoto elekcie / przylecy-
ta golebica padła mu na głowe / znał ten podata aby byl wybran Papie-
zem / y tak wybrany. Ten ustarwił emmentarze ekoto koscycotow mywać dla chowania
umartwych cyat. Ten też nawrocit Filipa Cesarza na wyart Krzescykańska. Ten też
ustarwił iż Brzyżmo bywa odnowyono na każda wyelka noc. Potym od Deciusa wne-
zion. Był lat na stoleu Papieskim trzynasce.

Lata Pańskiego 247,

bywsiy Głosty Krzescykańskie

Filip Cesarz pierwszy Krzescykański / rodem z Arabiey s prostego narodu /
ktorego Fabian Papież nauczył wyary
Krzescykańskie y okrzcił z żoną Sereną y s synem
drugim Filipem. Do tego to Cesarza Origenes pi-
sał ksygi wejone o Krzescykańskie wyerze z Afry-
ki. Z tego Cesarza wysly spetna tysiac lat Rzy-
mowi od założenia. A stad byly rozmaite igry w
Rzymie in campo Marcio / bo ten swyczay myeli
Rzymian / gdy ktorego narodzenia dweń przy-
szed / zwola sseja znamyentego / thedi then dzyen
swycyli / a igry rozmaite sprawowali / a takież za
każdym stem lat kedy wysly Rzymowi dzyatali /
a zwali to Luperkalia / od wlezyce ktora była
Remulusa wychowata. Tho sse w ten czas nago
biyali biezmi z nyedziwyadki zelaznemi / byegawac
by ssaleni po vlicach. Ten Cesarz za żywota na-
znaczył syna Filipa na Cesarstwo / ale przez zdras-
de Deciusa hermana oboye bylo zabitych / ocyec
w Weronye a syn w Rzymie / ale przed thym po-
rucyli byli skarby Papiezowi Fabianowi / dla kto-
rych skarbow Papieża swyete go wniezył Decius. Tez y swyete go Wawrzynica w-
niezył z inemi swyetemi. Panowat syedm lat.



Serenus.

Philip.

Origenes.

Camillus mar-
cius.

Igre rozma-
ite.

Lupercalia

Wawrzyniec.

Origenes od

swyete go.

Rurilius papież rodem z Rzymu / kedac wezonym / wyele-
pisal przeciw Nowacjanowi odsscizpyency / ktory powyadat być / i po-
krzye kaźdi cztowek ktory w grzech upadnie / zbyć go do smyerci nje może
w ktorey ssece swycyestwem od Papieża. Był lat po Fabianie trzy / potym od Deciu-
sa wniezion.

Lata od narodzenia pana Chrystusa 253,

Decius



Decius Cesarz s Pannonich/ to jest z Ma-
gyer rodem/ wybran na Cesarstwo od Rycerzow/ od
krutni wyelki Krzesciyan. Ten cho dat pomoczyc
swyete ludzi o starby Filipowe/ swyete go Sabiana/ Korne-
lia/ Wawrzyńca/ Szczepana/ Luciusa/ Ipolita/ swyeta Al-
gata/ Apolonia/ y innych wyele/ tak sam jako y syn yego drugi
Decius. Tez swego pana Filipa y o synem dat zabic. Potym

Syadme prz-
sledowane
Krzesciyan.

od Gotow zabic y o synem w bitwie nad morzem Pontskim w Traciey/ tak hanze
bnye i ich w btocze nyemożono nalese/ y tam zostali. Znak byt nad nimi gnyewu boz-
zego o nyewinna krew Krzesciyan. O tych Gocyech bedzye niżej napisano.

Gotz.

Lucius pappeż/ tego tez vmeczyl Decius. Wstawil aby przy Bi-
kupye kazdym byli dwa kapłani a trzy diakonowe/ coby dali swyadectwo o zys-
woce a chowanie yego. Byt trzy lata.

Rata od narodzenia Panstwego 255.

Mallus Libius byl Cesarzem dwoje slyche o synem swoim
Woluzianem/ ktore oboye zabil Emilianus z Mesyey w Afryce/ gdy sye
s nimi potykali. Tego czasu byl yawny gnyew Boski po wssytkim swyem
eye o rozlane krowe Krzesciyan. abowiem nye byto yednego myastka we Wto-
stch y indzyey gdyzby okrutnye nye marło.

Woluzianus.

Rata od narodzenia pana Krystusa 257.



Merianus Cesarz byl na panstwie lat
vj. Widzac wyelki yawny gnyew Bozy byc moroz-
wy/ przestat mczyc Krzesciyanow/ y byl tak spurs-
wu dobry/ cnotliwy/ mitosyerny- i dom yego koscyotem zwa-
li. Potym byl zwyedzyon od yednego odsciepyenica- i okru-
tnye przesladowal y mczyl Krzesciany. Jawnia sye potym
nad nim pomstha Boska ukazala/ gdy myal bitwe s krolm

O sme przesla-
dowane krze-
sciyan.

Perkim Saporem/ poimany porazon. Byt w takim wzgardzeniu/ i po nim Sa-
por wysadat na kon jako z lawki/ w ktorey nyewoli do smierci byl/ naosthatek mu
oczy wylupyono. Syn yego Gallenus ktoryna oycowske myesce wstapil/ widzac
to kazal wssytki rzeczy wiacac koscyotowi Krzesciyan. co byl ocyec pobrat/ y
koscyota w pokoyu nyechac. Potym pogani/ to jest Niemcy/ przycygneli/ wyele
srod Rzymskiemu panstwu poczynili/ dla czego Gallenus puscil Cesarstwo/ a sam
na Mediolanye przestat/ gdyz tez y tam gdyzbytni poczat byc od swych zabic yz
bratem miodssym Walerianem. Ci sa pod nimi pomoczeni/ Cyprianus/ Pros-
tus/ Jacintus/ Poncius/ Temezius. Lucilla/ Euxenia panny.

Sapor.
Gallenus.

Meczennicy.

Szczepan pappeż byl na stolcu trzy lata/ ten wstawil aby yedno to
koscyele duchowni stat koscyelnich wywali. A gdy byl wyele ludzi nawrocil na Kr-
sciyan. wyare/ we mssz pochwycon od ottarza a scyet od Deciusa.

Gdy ty kosci-
no



Sirtus wtory pappeż rodem z Grecy/ ten
wstawil aby na poswyconych ottarzach mssz bywaly/
Przyyat za syny swoye dwu Lewichu/ Wawrzyńca y
Wincentego. Przystal z hispaniey do Ryma wybran
na stolec Papyesi/ okarzon od odsciepyencow o Krzesci-
yan. wyare do Deciusa/ scyet s slesyca diakonow. Gdy go
na smierc wyedzyono/ wolal za nim Wawrzyńcyec ptaczac

gdyz idzyes ocyce przez syna/ kapłany przez slugi/ ktory odpowiedzial/ ya c-
synu/ nye opu szczam/ ale na wyetse meli zostawiam dla wyary Krzesciyan.
Byt na stolcu Papyeskim dwoje lceye dzierzyac myeslycz.

Dionizius był na stolcu paprystkim sesc lat

Ten napirwssy zakonnik był Paprystem. Bedac cztowekym uczoneym/bogoboznym/rostopnym/rozdzie-
lit Biskupye diocezie/plebanskye sary/Klascory postanowit/
aby kazdy na swym urzedzyc przestat. Ustawił był Koncil-
um albo Synod w Antiochey przeciw Pawtowi Samosa-
teńskiemu Biskupowi/ktory przeciw panny Mariey mowit/
tam pokonan a spalon Pawet.



Tego czasu Iuliusz Kozmian rostargan dla
Arzeccyanskyey wyary od Deciusa. Konkordia nyewyasta y Romanus Rycerz po-
scinani.

Helir papryst rodem z Rzyma/był na stolcu czterzy lata mveshecy
trzy. Ten ustawił aby missa miodzycy yedno w koscyele bywata/ a koscyoty poswya-
cac kazat. A yesliby gdzyc byto watpyenye dla dawnosci albo s pogorzenya/thedy
moze znouu poswyecic. Ustawił tez obchod swyetych miedzennikow/potym umieczon
od Gallenusia.

Lata od narodzenya pana Krystusa 270,

Raudius ktory Flawius rzeczony/ wybran na Cesarstwo
yednostaynyc od Rycerzow y od Senatu. Ten za sye rzecz pospolitą ktora
była wpadła poczat w Rzymie naprawiac/ poraziwssy trzy sta tysiac Go-
tow. Wyemce y inne nyeprzyacyele odegnat/ Egipczi zasie dostat/ pothym rychto
wrzodem umart/bo był wielkim morderzem Arzeccyansow. Pod nim sa pome-
czeni swyety Walenty/ Quirinus/ Szczesny kaptan/ Abiochus Marius. Cyrillus
Theodora panny/ y inych wyele.

Euticianus Tuskus papryst/ ten był ustawił aby nowe zboza y o-
woce kazdy rok byly na otarzu swycony/ zwta sseja yagody tak z drzewo yako z zyc-
mwe. Tez o nim pissa iz trzy sta miedzennikow Arzeccyanskich swa reka pochowat.
Tez ustawił aby kazdy miedzennik albo kaptan w dalmacie byl pochowan. Był na
stolcu osm lat/dziesiec mveshecy.

Lata od narodzenya Panskyego 274,

Cesarz Aurelianus s prostego
rodu s krain Węgierskich wrodzony/
ale w Rycerskich rzeczach z miodosci
wychowan. Ten był waleczny/okrutny/dys-
try/fortunny/ Gottom wyele porazil/ Sto-
waki/Sarmaty/Watáchy/Boemy/ Francu-
zy y wyele inych ku panskhwu Rzymskiemu
przywodzi. A sam yednego czasu swa reka
(yako pissa) cisterdziesci y osm Illirikow/ to
jest Stowakow zabil. Zenobia krolowa wa-
lecjna/ktora panowata na wschod Stolic/ a
porazil y poimat. Monitariow zwade w Rzy-
mie usmyczył. Ten tez karat Rycersa swo-
o gwate nyewyesci thym obyczajem: Kazat
dwoye drzewa schylic a w kazdego noge wwie-
zac y puscic/ chym go rostargnety. Cicerzy
wozy swyestwa do Rzymu przywodzi/ y
w Wenata meza Zenobiey/ drugi myat
krol. Perskyego/ trzeci od Zenobiey s pe-



ed/ ciwarty od Goetskyego koscietcy/ w Bohorym czterzy yelenye chodzil/
Iowissowi ofiarowat. Był tez wielkim przesladowca Arzeccyanskim
ych zabil/ panowat sesc lat.

Zenobia



SEnobia nyewhastá sláchetna/ wycho-
wana nád obycia y ženskyego narodu. Wyšla ro-
dem s krolow Egipskich Ptolomeusow/ trzymá-
tá myásto w Asyriey Pálmire. Pissa o nocy i z mtoych
lat swoich chcąc zachować czystosc swoye do smyerci/ w
leszech á pustyniach myeskata/ chroniac sye z ludźmi ob-
cowánya. Chodžita w grubym odzyenyu/ tuż przypasa-
wossy/ strzelata žwirz rozmaity/ ktorym sye żywita. Potym
vchwyconá od Odenatá Pálmireńskyyego Rysażycyá kto-
rą za matzonke porat widząc yey wrode nyepospolita si-
te y moc. A gdy byt porażon y wzięt w nyewola Odenat
od Saporá krolá Perskyyego/ wyze ta ná sye zbroye Rys-
cerska lud ktory mogtá zebrać/ vderžyta ná Saporá/ po-
rąžita go y wydarta mu zá sye Mezopotámia. Echora byt
šseroko posyadt/ á samego zagnatá do Tefifontu w gos-

ry. Wybawiwossy mżá z wyzyenyá/ posyadt wssytek wschod słońca gdye Rzymyá
nye rostkázowali. Zabit potym Odenat od Rzymyan y ze dwymá synomá. Oná zá
sye wzyawossy spráwt Rycerská ná sye/ odpyeratá Gallenusowi y Klandiusowi Ce-
sárzom/ ktorey teź nye mogli nic wežymć ani Egipczycy/ ani Arabowye/ Saraceni/
albo Ormyánye/ owssiem sye yey wssyscy bali. Aurelianus gdi zostat Cesárzem/ wssy-
tke moc obroćit swoye przeciw yey/ aby te sromote zgładził z máyestatu Rzymiskyye-
go/ porąžit yá zá wyelka trudnosť yá y s škoda swoyá/ przywoďit do Rzymá ná
znák zwycięstwa/ gdye tam potym bytá wolno chowana dawossy yey myásto Thy-
burtine tu wychowanýu.



Relius pappež rodem Dálmátá/ cho pest/ s
Stowaniskyye žyemye/ krewny Dioklecianowi Cesá-
rziowi/ ktory go potym vmieczyt. Ten vstáwít aby dua
chownych vřad swoyecki nye sáđžit. Byt ná swym stolecu lach
ředenna scye myeszyce cžterzy.

¶ Tego cžasu Manes s Pershey/ od ktorego Mánichei rzecze
ni/ odščepenyec byt. Ci to Mánichei kacerze/ powyáđali w
nyebye być dwa Bogi yednákye mocy/ yednego dobrego ktory ludžyom ná prožba
wssytko křoli cžym/ drugyego złego/ ktory przeciwné rzeczy spráwuye.

Ratá od národženya páná Krystusa 280,

Thácitus Cesarz/ then yedno šfesc myeshech byl/ vmarł febra w
Társu w stároci. Bratá yego Gloriana Rycerze zábili Echora byt wstápit ná yego
(myesce).

Robus Cesarz z myastá Syemium/ ponhywoli byl ná Ce-
sárstwo wzyet. Cžtowyet byl dobry/ forthunny. Wydart byl Tyemcom z
mocy Fráncuzy/ Prokula y Bonesa we Fránciey porąžit. Potym yáđac
przećiw Persom walczyć zabit od swych rycerzow/ gdy to slysseli od nyego mowýac
iž spokoynemu nye trzeba Rycerzow. Pánawat vj. lat iii. myeshece.

Ratá od národženya páná Krystusa 287,

Relius Cesarz pánawat dwye leche przylacžyrossy do syebye
dwu synu Kariná y Numerianá. A gdy w Pershey walczył/ potokyt wos
sko nád rzeká Tygrys/ tam gigrom zabit.

¶ Tego cžasu ci ludžye wezeni byli/ Julius/ Kápicilius/ Gláwius/ Eutro-
pius/ Wopisfus/ Trebellius/ Pollio/ helius Spárcianus/ helius Lámprius.

Ratá Pánskyego 289

Diotlecianus Dalmatá Cesarz/ rodzicom
nyerwadowych/ byt hardy/fortunny/okrutny ná Erze
sciány-kazat sobye nogi catować vbrauossy sye w bo-
cy ztote s pertami. Wzyat byt k sobye w towarzystwo Máxi-
mianusa wezwat go Hertule sem/á sam syebye Jowisssem.
Napirwey swa reka zabít Aprá- Ertory byt zabít dla Cesar-
stwa Numeriana. Widzac iz nye mogt zdotac nyeprzyacye
lom przyyat k sobye w towarzystwo Konstanciusa y Gallaciusa- ktorzy w Gallis-
ey wyele Nymcow porażili. Potym gdy Máximianus Mársesá porażit/wyeltki tri-
umff uczyniowossy spuscił Cesarstwo Máximianowi synowi/ á sam potym w Solos-
nye dzyeszeć lat myeskat/ gdzye tam boyac sye Liciniusá á Konstantina/ zabít sye
sam. Ten byt wyeltki przesładowca koscjota Krzesiciánskego/ták iz wssedzye ná
wschod y ná zachod Stónca kazat koscjoty ich popalic/ á sam sye kazat zá Bogá
chwalic y Máximiana. Pánował lat xx. á krom Cesarstwa x. lat.



Máximianus
Cesarz.

Á Ci sa pomeczeni pod Diotlecianem y Máximianem/ Márcellus Papyez/ Márs-
cellinus Papyez/ Abdauktus/Alexender Rycerz/ Bonifacius/ Kárpoforus/ Nis-
kostatus/Symphorianus/Symphicius/Krispinus y Krispianus/ Kristofor wyel-
ki/ Rozmá/ Dáimianus/ Cyriakus. Agnyeska/ Anastázia/ Bárbara/ Dorotá/
Eulália/ Eufemia pánný. Felix biskup Apuliyski/ Felix drugi y Fortunatus/ Jes-
ry Rycerz/ Gorgonius/ Gervázus/ Protázus z Mediolanu/ Adriánus/ Eras-
mus/ Zilária páni Afrozina máć- Juliana/ Leokadia pánný/ Lucina/ Menna/
Rycerz Metodius/ Márkus y Márcellinus/ Mauricius/ Pánthaleon/ Gallus/
Ruffus/ Sabinus/ Sebestianus/ Wit dzyecyatto/ y wyele inych.

Márcellinus papyez rodem z Rzymá/ thego
był przypedzit Diotlecian iz musyat ofyare czynic bat-
wanom czartowski y ine poslugi. Á gdy sye obaczyl
iz zle uczynit/slozył Syem w Kámpániey/ ná ktorym byto bi-
skupow dwyesce/ zá towat sye przed nimi ná sye iz chát nye
staty byt w royerze Krzesiciánske y/prossac aby nasi kazni co-
naroyetssa wydali. Á oni go stego hánowáli/przypominayac
swyetego Piotra- aby nád soba nye byt okrutny/ Pan Bog
zá yego skrucha to raczy odpuscic. Gdzye mu tez powyedzyeli/ iz nye slusno aby my
my swego stárszego sadzili. Á tak sye sam osadzit izby go ztozono z yego stolca á po-
sinerci ná myesku swyeconym nye lezat myedzy dobremi. Potym siedł do Cesarzá
Diotleciana táyac mu á przeklinayac go/ iz go przymusit dyabty s soba chwalic.
Á stad go dat scyac Diotlecian/ s Karinem y z Antoniussem y z inemi. Á gdy cyá
to yego nye byto pochowano przez xxxvj. dni obháwit swyety Piotr Márcellowi á
by byt pochowan ná cmyntarzu w swyetej Priscille/ byt lach ná stolcu Papyeskim
dzyewyec.



Márcellus papyez rodem z Rzymá/ byl ná papyeskim stolcu phec-
lat. Ten tez myat wyeltke przesładowánye od Cesarzá Máximiana/ ná ostatet go
umorzyl w wyezynny.

Raca od národzenya Pánskego 309.

Merius Konstancius Cesarze obá Rzymisch y wyeltka po-
chwata pánowáli po Diotlecianie/ w Aziey Gallerius/ á w Nymcech
Konstancius w Galliey y w Angliey. Tego to Konstanciusa bytá zóná
swyeta Helena s ktora myat syná Konstantinusa wyeltkego/ yáko niżej bedzye.

Swietey Heleny zwrot,

heta byla rodem z Angliey/ nyewolnica Konstán-
sarsa/ ktorzy ná ten czas pánem w Angliey byl/ baczac rey enotlis
we zachoi

apł gip
Hjary. bal
vanom 877
mijst.

Karinus.
Antonius
scyet.
pewne zicki
J.

Karinus

we zachowanie/poyat ya za matzonke sobye/ s ktora myat syna Konstante wyel
 Ewego/ ale sye potym syna rozwiodt dla yey starosci/ a poyat pasirbice Marimian
 Hertulesa/ Theodore/ a Helena sama swyety zywot wyodta. A gdy byta okrzczona
 od Sylwestra Papyesa/ przez napominanie Anielskie/ z dozwoleństwem Papyeskim y
 Cesarzkim/ ychata do Jeruzalem/ aby krzyz na ktorym Krystus cirpyat ogladata.
 Ale iz przez poganskych ludzi na ten czas to myeysze byto odmienyonno/ bo na tym
 myeyscu byli uczynili slup bogini Wenery/ przesladuyac Krzesciany- aby modty
 czynili Wenery. Ona kazata stare zydy mieczyc/ aby pomiedzyli gdzye byt zakopat
 krzyz pana Krystusow. Gdzye potym gdy gi wykopano wzyeta s soba gwozdzye y
 skute drzewa krzyza swyetego/ a ostatel w Jeruzalem zostawita/ ktore gwozdzye
 przyniosla do syna do Konstantinopola. Konstantinus Cesarz myewat yeden zaw
 idy w reku gdy sye myat z nyeprzywaczelem potyca/ ktory teraz yest w wyelkemy po
 wadze w Mediolany. Drugi gwozd/ jako pisse swyety Ambrozy/ wrzucon w mo
 rze Adriaticke/ aby spokojne bywato. Trzeci gwozd zostat w Konstantinopolu.
 A ob tego czasu Konstantinus zakazat byt wssedzye tak v ydow jako v pogan- a
 by zadnego krzyzowa synercya nye tracono. A ten krzyz ktory byta w Jeruzalem
 swyeta Helena zostawita- wzyat gi Rozdras Krol Perski/ gdy za Cesarza Sokasa
 Jeruzalem woyowat/ ktorego byt potym dostat Heraklius Cesarz zabiwssy Roza
 drasa/ jako bedzye niżej napisano.

Rozdras

Guzebius papyez rodem z Grecy/ za tego to swyeta Helena krzyz
 Krystusow w Jeruzalem podniosla/ potym go Marencius dat umiecyc.
Marencius Cesarz syn Martiniana Hertulesa/ ten byl przesladow
 ca wyelki Krzescianski/ zabit od Konstantina wyelkzego na moście ktory zowz
 Wtossy Pons publicus albo pons miluius na rzecze Tybrze.



Melchides rodem Alfer byl na stolcu papye
 skim lat uij. Ostawit aby w nyedzye albo we ciwar
 tki postnyebywaty/ a tho przeto- iz pogani w ty dni
 swyeta swoye obchodzili/ by sye w czym nasze obchody koscyla
 ne snimi spotu nye staczaty. A byl ten obyczay trzyman az do
 Grzegorza wtorego. Tego to Martinian Cesarz zabit/ a od
 tego Papyesa yuz daley przestano mieczyc albo zabiyac Pa
 pyesow y Krzesciyan mordowac tak barzo. Abowiem yuz byto wyele myasth y wsi
 spustossato- ludzi/ dzyeci przebyerato sye prze wyelkych a nye ludzkych okrucensthw
 Cesarzow. Przeto byl wyrok Cesarzki/ zwtaffsja Diokleciana y Marenciusa/ aby
 daley nye byli zabiyani Krzesciany/ ale aby kazdemu oko prawe byto wyyeto/ a le
 wy tyst przepalano- a robili wsselkych robochy. Pisse Klauklerus w swoyey Kronice
 przecj Pan Bog dopuszczat na Krzesciany takze morderstwa na ten czas. Po
 wyada iz ty wssycki yuz byty zbytki myedzy imi jako y dzis- zwtaffsja myedzy duchow
 wnemi. Abowiem/ zabiyania/ takomstwa/ swary/ zardosci/ powsthawaty myedzy
 nimi/ a co gorszego dworne gadania o wyary/ trzymayac dzis stym/ yutro z myus
 odssczeppenec- tak iz y dobry przy stych musyli cirpyec.

hi poytano
 papyez
 Grzegorz
 marcyj



Arius odssczeppenec rodem z Alriey tego
 czasu byl- ktory yaktmyarz wssytki Azya swa nauka
 bledliwa zywodt/ abowiem powadzat byc Krystu
 sa/ ani Bogiem ani cztowekym prawdziwym/ yedno z ni
 sszego cyato wzyac/ a byl w Alexandriey zacnym kapt nem
 Potym Alexander Biskup Nicenski wprosit v Konstantinus
 sa Cesarza iz go na Syem przypedzit do Nicensy. Gdy przyje
 chat zwoyciezom iest y wygnan precj/ ale po synerci Konstantego zafse przywan of
 Konstantiusa- aby sye gadat przed nim z Alerendiem Biskupem. A gdy przye
 chat popadta go taka nyem wssytki wnetrzności swyego wypt-
 byto na oby stronie przejrze mowit abo byt

Arius ods
 szczepienie

Wyet Głowy

Arianizmus

Ek był zarażon- y wyele inych. Po Alexandrowey smyerći Athanázius Grek od-
pyerat Arianom/ przeto go wygnat Konstancius z Egiptu/ aż przyszedł do Tre-
wiru- gdy byto wyelke zamyślanie w Rzeseciyańskiej wyerze od odsciepyeni-
cow- i kąd wyele ich byto co zaśy na pogańska wyare następowali/ Abowiem in-
czej kazali Fotiniani/ inaczey Sabelliani/ inaczey Ariani. Tak sye dtugo myesłali
aż Machomet nastat/ ktory trzecya droga myedzy nye chytrzeyszą wražit/ s Saras
ceny pospotu sye zbracit. Pisse Nautlerus iz na tym tej Synodzye Nicenskim ye-
den prosty kaptan gadat sye z yednym Arianem Philozophem prosthemu slowy-
gdye wssytkim Rzeseciyanom byto ku strachu na przodku- bozac sye by smyechu ia-
kego albo zelizywosci Rzeseciyanom nye uczynit. Napirwey rzekł ku temu medro-
wi/ sluchay Philozophye mądrosce prostego/ a myeysce prawdye day/ cym medro-
ssym bedzyes: Bog yeden yest nye macyac poczatek ani skonczenia/ ale wyeczny/ na-
lepssy- na sprawyedliwssy/ na mocnyeyssy/ na miedrssy/ na mitosciwssy/ na srobszy y na-
tastawssy/ ktory moca Bostwa swego slowem uczyni co yego wola yesth/ uczynit y
stworzył yest wssytko y wypetnit/ a poswoycenim ducha swyeteego vmocnit/ to slo-
wo ktore my synem zowemy. A iz byt dat przywilej czartom wypedzonym z nyeba
na kazdego ktoryby woleł Bozey nye czynit dosyc/ albo przeciwoyen byt Bogu/ aby
tak kazdy smyercya wyeczna s czarty vmart a potepyon byt. Przeto vltimowat sye
nad stworzenim swoim/ Adamem y nad potomkimi yego/ ktory tenze wystepk uczy-
nili przeciwo yemu o nyeposlussenstwo/ yako y Lucyper- chcac czartowski przywilej
skazic ktory na czloweka pirworodnego grzesznika myat/ sam s syebye sprawyedli-
wosc uczynit/ a czlowekowi mitosherdzye okazat/ gdy syna swego/ cho yest/ slowo
weyelone na smyerc wydat/ aby on smyercya swoya/ kthora przewysissata smyerc-
i wssytkich ludzi/ ktory byli y sa y yesseje be da/ wssytkich smyerc zastapit/ aby daley
czlowek wyeczna smyercya nye vmierat. Krotko mowiac/ zasthapit pan slugę
swego na smyerc idacego/ ktorego oczekawamy kazdego dnia zagac sad wyelki
Bozy/ a nasze wystepki na nim rozeznawac. Wyczyss temu Philozophye- Zumyat
sye Philozow/ ani zadnego slowa na to nye mogt odpowedyec/ kthory przed tym
wyele mowit przeciwo Rzeseciyanom/ tylko cicho powedyzat/ tak mi sye zda. Rzekł
tedy kaptan/ kedy tak mowis Philozophye wstan a nasladuy nye. Mowit potym:
Bede cye wyznawat panie/ ktorys zakryt nauki swoye od medrow/ a obyarcites ye
maluczkim. Na tymze tej Seymye byt Paphuncius Biskup Egiptski/ kthoremu
byt dat Maksimian oko wyycac y wd przepalic o Rzeseciyaniska wyare. Konstanc-
ius wielki czesto go w oko catowat zowac go Rycerzem Bozym. Na tym tej Sy-
nodzye albo Seymye byt Nikotay Biskup Nireński/ ktory dat w gebe Ariusowi/
gdy powyadat oycę Boga nad synem byc starssym/ przeto byt z dostoyenstwa bis-
kupyego slozon do czasu/ przeto go Grekowie przez czapki biskupyey malowali nie-
dzy Biskupy. W tej tej Nicensy slozon byt Syem pospolity duchowny za Kon-
stantinusa/ na ktorym byto wyele Biskupow/ chcac dostoyenosc wyetssa a zacnosc
swoyetobliwoscya uczynic kaptaniskiemu stanu/ potwirdzac pirwssa ystawę Pa-
pyeja Syriciusa/ spisal Kanony/ aby zadny duchowny zony nye poymowat/ a yessi
ye ktory myeli/ aby snimi nye legali/ ktory by inaczey czynili/ winą na nye klatero
myata byc y zrucenie z dostoyenstwa tego. Przeciwo temu byt od Grekow Paphun-
cius/ rozwodzac im dtuga rzecza iz stego nic dobrego nye wroscie- yedno zabiranye
cudzołostwo- zwady/ przymowki- y zelizenye wyetssie duchownemu stanu/ chocby ko-
ry nalepssy wyodt żywot/ nye bedzye bez obmowki ludzkiej/ mowiac/ slachetny
yest stan matzenski bo gi sam Bog ystawit nadewssycki in. Dali myeysce nyektho-
wego powyesci drudzy nie/ stey przyczyny byto rozzerwanye Grekow od Ryma
Głota napirwisse/ y tak trwato/ aż sye potym za Papyeja Agatona yedno
ciyt- antinopolu tym obyczayem/ iz na wschod slonca kaptanom wssytkim
byto wolno- / ale na zachod nie/ to yest Nymcom/ Wtochom/ Polakom
Wegrom y inym

afuncius

Pafuncius

ych. *Antyena pise 2. 3 po*
312,
stantinopola,



Konstantin wielki syn swyetej **Heleny / zwycięzcy swoye nyeprzyycy** **le y koscjota Krzescijanńskiego / Maxen-** **ciusza / Licinius zycy / thakcyz Marimis**

nusa / ktorzy snim w towarzystwie państwa Rzym Licinius.
 sły dzierżeli / sam w nich naostatku zostal / od Sil Maximus
 westra Papyęza okrzęson / koscjot swyety y ducho zabir.
 wne ozdobił / nadat / y opatrzył / Sceptum Ces
 sarstwy takcyz y Koronę oycu Papyęzowi spuścił /
 szejgo sły dtugo Papyęz Sylwester wymawiał
 powiadając słusne przyczyny / by snadź namyślił
 kowye yego potomni przez dostatek państwa w py
 che a okrucieństwo nye upadli / co cho nye przystoi Winowana
 stolcu temu / na którym swyety Piotr y ini będąc Papyęsły.
 ubogiem / stale do gardu swoich przespyeczyne w
 duchu swyety m żyli. Theż Kardinaty obyczajem
 tym iako sam chował pany radne y slugi na swym
 dworze / ku pocziwosci Papyęsłey wybrał y opá
 trzył / ktorzy mu pocziwosc wyrządzali a przed
 nim na konych jeździli / y sam mu też the pocziw
 wosc wyrządził / gdy Papyęz na koni wsiadał / ko
 ny mu dzierżał. A tak na ostatku wssytki Wto

śły krajiny y w innych ziemiach myślał y porty dat na Papięski stolec / Korony y swe
 go myęsca postąpił mowiac / nye słusna rzecz jest aby swyęci pan mył pános Bizancium
 wac nad duchownym. Przeniosł stolec Cesarstwy z Rzymu do Bizancium / gdy
 tam koscjoty / páta / rozmaicye zbudował y ozdobił / a na swe imię Konstantino
 pole przemienil / ktorze był przed tym Ponzonias hetman wielkiego Alexandra Pauzaniás
 zatóżył / nad morzem Pontskim w Trácii / cho Konstantin lepyy ochodził y wys
 stawił / a yako by iny Rzym zatóżył. Tam kazał Krystusa chwalić y wyznawać / swie
 te pismo przed nim za yedną swyatosc s ksygami zawždy nośono. Miał trzech sy
 now z żoną Faustyną córką Herkulesa okrutnego / Konstantego / Konstanta / y
 Konstanciego / a dwye córce Helenę y Konstancję. Potym gdy sły przeciw Per
 som walczyć gotował / otrut jest / pogrzebyon w Konstantinopolu w koscjole So
 fii swyetej ktory on zbudował.

Lucianus wielki odświecyenec tego czasu był / ktory sły ze wssytkich wyar na
 smywał co ich byto na swyety / a w każdej myśli aby sły y wywodził / a ko
 ro sły wywodził potym sły smywał. Był też y Krzescijaninem na krot
 ki czas / dano mu imię na krzyże Lucius / przeto potym mowił / zmyleni mi imię / ta
 kcyz chcieli y rozum. Stoików drogi naśladował ktorzy pokładali swyć nigdy nie
 być stworzon / yedno od wyeká wyekow być / takcyz cztoweká / a dusze w niwec o
 brocone być po smyrci cztoweczy / a rzeczy przypadające nye od Boga ale s przy
 gody na czas przychodzić każdemu. Pisali przeciw yemu Grekowie dowodząc mu
 tego / iż ty dwa początki / dobre a złe / są sobye przeciwne / a yednakcy waźności być
 nye mogą / przeto według twego zdania nye miałby odpatry dobry a zły pomysł /
 za swe uczyńki / musi być yeden kto zwirzchni nad tymi początki / to jest Bog / ktory
 rozoznawa wssytki rzeczy / a cel wkłada każdemu według zasługi. Pisał theż y
 Astronomia swoye / ale y w posmych obrocił plotkami swymi.



Sylwester pierwszy / papyęz swyetej
 ta / ten to Konstantinus okrzęcił y wysłał na krze
 scijaniska wyznanie nawrócił. Też rozmaite sprawy ko
 scyelne między duchownymi postanowił / dla pocziwosci du
 chownego stanu / ktorę on innym / y ini temu wyrządził / pod
 którym koscjot Krzescijaniski prawye na ten czas

Wyet Głowy

Ten też wstał ludzi chore mazać swym ciałem / y wbyory ptoeyenne służył cym
we masy / y wyele inych rzeczy ku ich czi a chwale Bożey wstał.

Markus papież był swyhetego żywota / ten myędzy inemi wstał y
wstał w Kredo w Koscyele spywać. Smurował w Rzymie dwa Koscyoty / w je-
dnym służył po słyrci pogrzeby / który zowa in via ardentina.

Julius pirowsy / rodem z Rzymu był na stole papieżkim sześna-
sęć lat / myał dożyć przesławowanya od Arianow / pogromił ty kchorzynad yego
wola cymli Synod w Antiochenie około sekty Arianow. Dla czego Konstancius
Cesarz chęć go wygnąć z Rzymu / bo był zarażon Ariąnską sektą / a gdy umarł
pochowan na cmentarzu Kálepodij.

Lata od narodzenia pana Krystusa 342;

Konstantinus syn Konstantego wyetkhe-
go / wtory Konstantinopolski Cesarz / spotu ze dwy-
ma bratami panował / wedlug oycowskiej wstawy / bo
ye był oycem za żywota rozdzielił tak / Konstantinus w Hispa-
nii y Francii y Niemczech. Konstantius na wschod słońca
w Azji. Konstans we Włoszech y w Dalmacji. Ale Kon-
stancius na swym nie chęć przestąpił / natchnął brata Kon-
stansa do Włoch / tamże w Akwilei zabito / a tak sam Konstans wssytko państwo
na zachod słońca obdzierzał. Magnecius kchorzego był Hermanem w Aussen-
postanowił y opatrzył / zmowiłszy sie z nyektorymi zabili pana swego Konstansa /
a sam sie Cesarzem Europy wdział / y zebrał wojsko przeciw Konstantiusowi
w Azji / ale Konstantius wyprawił przeciw yemu Gallusa Nepociana brata
stryjnego z wojskiem / który poraził Magneciusa. Widząc Magnecius staranie
Konstantiusa za swoy występ / wpadł w rozpacz obywatel sie sam. Tak były na ten czas
zemdlone Rzymskie państwa przez wnetrzne walki / iż potym nie mogły w taką ye-
dnosc przysc jako pirowe były / abowiem wnet pogan rzucili sie na nie widząc ro-
stargnyenye między nimi / jako Gottomy / Wandalowye / Heruli / Longobardi /
Hunni / z wyetkymi mocami przychodzili / którzy trapiłi y niszczili państwa Rzyms-
kie. Konstantius aczkolwiek był dobrym sprawcą państwa swego / ale był zara-
żon sektą Ariusową y nie przat Krześciańsom / który potym Apoplexią umarł.
Panowali wssyscy trzej rzyńscy lat / myślicy v.

Konstantinus doktor uczoney Krześciański Ciceronowej wymowy / tego czasu był
uczył sześcienią tych trzech bracych Krystusa / ktorego sześcienią dat Konstan-
tinus zabito s potwarzy swej iony Fausty / abowiem go spotwarzają by ya myał po-
nyewalać gwałtem / a on nie chęć na yę zadość nyewystdliw / przyzwolić.

Liberius papież rodem z Rzymu / po Juliu /
mu był na stole Papieżkim sześnaście lat. Tego byli z
Mediolańskiego seymu Arianowye wypędzili / iż sie im
przeciwił / a Filipa wybrali na yego miejsce. Ale Filip kápta-
ny Ariąnskie wypędził bedąc Papieżem / przeto zaś sie kápta-
ni Ariąnskie wyprosili Liberiusa u Cesarza / aby zaś sie na swym
miejscu był. który już trzy lata nie był Papieżem / a Filipa
zabili / iż obywatel Cesarza Konstantiusa odekrzcił sie na Ariąnską sektę.

Vlavianus Cesarz / rządził wprosthatą / od
przenienienya wyary Krześciańskiej / trzeci Ce-
sarz Konstantinopolski / stryjny brat Konstantiu-
sowi / a rodzony Gallusa Nepociana / wyetki a chytry przesła-
wota Rzymskiego / bo był sektą Ariusową zarażon
remnie oddał od Krześciań państwa y wrzedy-
ego na sie znąc / aby się od niego przychodzili ku iakiej



Konstantinus.
Konstantius.
Konstans.

Magnecius
zdrayca.
Gallus Nepo-
cianus.

342

Gotti.
Heruli.
Wandalu

Konstantinus
Krispus zabito
Faustę nyc
władziwa.

zwirchnosci/ pánstwa y skárby od ich koscýotá brat mowiac dworstwem/ i y cho
czyne abyse rychley byli zbawieni/ ábowyem wássa Ewángelia powýada/ i y
chley wylbtáð przeydzye przez vcho igyelne niz bogáty bedzye zbawyon. Tej ma
cye ná drugim myescu/ btogosláwyeni vbodzi/ ábowyem ich yest krolestwo nyebye
sye etc. á byl cýtowýet vczony w rozmaitych náukach. Pisáli przeciwo yemu Cyrí
lus y Nazanzenus ludzye Greccy vczeni/ ale on to sobye obrácat w sinyech. Ina
rus Biskup gdy widzyat Julianá odsszepyenica býc á wedtug yego woley swyato
sczami ssáwac w Kálcedonye/ názwat go Aposthota. Julianus mu odpowye
dzyat/ ty slepy yestes áni cye twoy Bog Galileyski vzdrowi. Byt Inarus chorych
oczú á chlopyec go wodzit. Rzekł Inarus/ ya Pánu Bogu dyekuye ze mye raczy
slepym myec ábych twej twarzý straconey á od Boga odwoconey nye widzyat.
Gdy potym przyyechat do Cezáriej Julianus Cesarz/ wyszedł przeciwo nyemu Bá
zilius wyletki/ Biskup Kapádocie/ ofýarowat Cesarzowi troye chlebá yeczmyenne
go btogosláwyac mu. Cesarz zásy kazat mu dáć ssána mowiac/ yeczmyenem ko
nye karmyá yáko y ssánem. Rzekł Bázilius/ gárdzys dárem Bozym ktory pan bog
ludzyom dat ku syronosci/ á ty gi przyktádaš do ssána bydlecey pochráwy/ wáruy
ná potym ábyć go dostáto kyedy bedzye trzebá. Rozgnyewat sye Julianus rzekł/
gdy sye wroce s swoimi oddam ci ty pysne slowá/ spustoss tweoye myásta i y wycey
bedzye ná nich ssána niz ludzi. Potym gdy przeciwo Persom yechat walczyć/ yáko pi
ssa/ byl rányon nye wyedzyec od kogo/ padssy ná zyemre wznáć/ nabrawssy w res
ke krowe cýkat w nyebo mowiac/ zwycyzytes Galileyski/ známyenuyac Krystusa
pánem/ o ktorym przed tym nye dzyerjat yáko Arian. A tu ná tym Julianye
przesat dom sláchetny Konstántiná wyekrego/ gdy przez ptodu vmárt. Cudo
Tego czásu swyety Marcin opuscwssy Rycersti schan/ Krzesciáninem dobrym Koniec domu
zostat. Tego tez czásu Atánázus wygnan/ y wyle inych. Konstantego
Tego tez czásu byto sebránye duchownych przeciwo sektom Sabellianom/ Donat
tistom/ y inym.

Látá. od národzenya Pánstwego 368;



Walentianus Cesarz/ rodem s Pánnoni
ey/ to yest z Węgry/ syn Gráciana Sunára/ w Lis
cee wybrány na Cesarstwo/ bráthá swego Walensá
ustáwít towárzyssem/ y dat mu pánstho w Azyej/ á sam ná Walens.
zachod slonca pánowat. Byt v Julianá Cesarzá Hetmánem
ale mu byl przeto wzyat vrsad/ i zabít káptaná Ariánskýego
gdy go przynyewolat ku swym swyatoscopyam/ wssát cho Pan

Bog yemu nágrodzit/ i byt ná myescu pána swego/ bo nye odstépowat od wyáry
swoyey Krzesciánskeý/ ná ktorym stolcu bedac dobrze rzecy pospolithy spráwo
wat/ Nyemyeckye kráiny y inssé pod swá moc przywyodt/ pánowat lat xij.

Walens Cesarz po bráche swym Walentinianusye pánowat
erzy látá. Byt zárázon sekta Ariánska. A gdy sye z Gorty potykát v Kon
stántinopolá/ porázon y spalón w yednym myásteczku od Gortow/ wzyat
slusny pogrzeb obyczájem pogáńskim ná yáki sye byl obrociť. Zóna potym odkupí
tá sye pyenyádzmi v nich.



Dalmázus pappež rodem Bisspan/ v thego Swyety Jeronim.
byt swyety Jeronim pisárzem z mtdych lat/ kthory
wssytké Biblia przepisat s przyzwolenim Papyeskim
ácýkolwýet yuz bytá od ssedmdzyessac mezej wytoioná/ ale
on ná wyleu myesc popráwit. Ten Pappež ustáwít w koscye
le spyewác zá káždym psalmem gloria patri etc. tez y powssá
dnyá spowedyz mowic w koscyele/ y wyle inego spy

ustáwít. Tego czásu byli ci swyeci doktorowie Bázilius w lti/ Cirillu
zanzenus/ Ambroży/ Epiphánus/ Euzebius/ Apolinaris/ Jeronimus.

terowye

W Rácianus Cesarz syn Walentinianow/
widząc iż ze wssad rzecj pospolita była zawichrzona/
a zwta ssejā okoto obrony/ wyszł k sobye zā towāryz-
sā Theodoziusa meżā nā wssytko godnego/ y dat mu pān-
stwo nā wschod słońcā w Aziey w Europye/ gdye tām po-
rāżit Gotti v Konstantinopola/ y wypędzit ye w Tráciey.
Māxim Grácianow mārśśatē/ dla chciwosci Cesarstwa nā
sinowye obległ. Grácianā/ gdye tām od Abrogāstā zābit zdrādlivoye/ pānowat
ssēsē lat/ dobrze sye zāchowyuac w Krzesciāniskiey wyerze. Posłat byt swytemu
Ambrożemu spowedy/ swoyey wyāry-yesliby w czym nye pochybit. Theodozius vslly
ssawssy sinyerē dobrodzypcā swego/ bez watpyenya zā dnego ciagnat do nich z moy-
skiem/ ktorzy sye yuż nān byli nāgotowāli/ porāżit ye/ Māximā zābit/ ā Abrogāst
sye sām obyesit.



Māxim.
Abrogāst.

Lata od nārōdzenya Pāńskiego 388.

Cesarz Teodozius rodem z Hispāniey/ vspokoivssy swe pān-
stwo w Tráciey/ w Aziey/ posłat Scyllikā meżā wdārnegō do Tyemyc/ aby
skrocił Sakti ā Grāncuzy/ ktorzy mu yessē byli przeciwni. Czego dowody
Scyllik. Potym sprāwowat pānstwo swe w dobrej sprāwye Krzesciāniskiey w yē-
dnosci Koscyotā. Miał dwu synu z żony Euderi/ Arkādijū y Honorijū/ postāno-
wivssy nā czym ktorymyāt być/ vniāt w Mediolanye przy swyethym Ambrożym
w lecyech. L. ā pānowat yj. ktorego s ptāczem swyety Ambroży zātowat/ y pisat o
nim wyele cnotliwych przyktādow. Przenyessyn z Mediolanu do Konstantinop-
(la nā pogrzeb.

Thymian. B.
Ten vstāwit aby duchowni z nyerocyśtāmi w yednym
domu nye myestālī/ chybā s krownemi. Vstāwit thej aby nye
był bran nā kaptāniski stan ktory by myāt wdowē żonē/ ābo
dwoyē żenye przed tym. Vstāwit też aby nye krzēżono ludzi yē-
dno w sobotē/ ale to przez inssē Pāpyeżē odmyenyono. Vstā-
wit też aby Mānicheom odsszczepenycom nye dawano Bożē
go cyātā/ chybā w ostātni cās. Koscyotow y kaptanow aby zādny nye swyēt ye-
dno Biskup. W swe cās y vniāt po Konstantinopolskim synodzye rychto/ pocho-
wan v swyetej Priscillē.

Siricius pāpyeż rodem z Rzymā/ y oycā Ti-
burcego/ byt nā stolcu Pāpyeskim xv. lat/ myeszyty t.
Ten vstāwit aby duchowni z nyerocyśtāmi w yednym
domu nye myestālī/ chybā s krownemi. Vstāwit thej aby nye
był bran nā kaptāniski stan ktory by myāt wdowē żonē/ ābo
dwoyē żenye przed tym. Vstāwit też aby nye krzēżono ludzi yē-
dno w sobotē/ ale to przez inssē Pāpyeżē odmyenyono. Vstā-
wit też aby Mānicheom odsszczepenycom nye dawano Bożē
go cyātā/ chybā w ostātni cās. Koscyotow y kaptanow aby zādny nye swyēt ye-
dno Biskup. W swe cās y vniāt po Konstantinopolskim synodzye rychto/ pocho-
wan v swyetej Priscillē.



Mānastāgius pāpyeż rodem z Rzymā/ ten vstāwit aby zādny nie był
nā kaptāniskie dostoyeństwo bran/ ktoryby nye myāt spētā cztōntow swoich w cie-
le. Vstāwit też aby stoyac swyeta Ewāngelia bytā cżyonā dta wyetssy pocżiw-
sā: we mssy. Był nā stolcu trzy lata. ¶ Thego cżāsu swyety Mārcin byt Bis-
kupem Tyronenskim wyele cud cżyniac/ vniātē krzēssac/ chore vždawayāc/ y iē-
nych wyele. Swyety Brikci też tego cżāsu byt biskupem Mertulenskim.

S. Mārcin.
S. Brikci.

Wielki Głosy Nowo Krześcija.

Belagius mnich odsszczepenyec/ tego cżāsu był wypędzon z
Rzymā/ yechat do Angliey ā Britāniey/ ā tām wyele ludzi pozārazat nā
ukā swā. Abowiem powādat iż sye dzyeci nye rodzā w grzechu nye trzebā
im krztu āż przyyda k lātom/ bo pirwey ma wyerzyc toż sye okrzēciē/ wedtug pisma
swyetej Augustinā. Powādat thej iż leżtowyek może być zbāwyon z vczynkow
swych dobrych kromy tāski Bożey. Przeciwo temu s. Augustin sseroko pisat tāk- yesli
b, cztōwyek myāt być zbāwyon kromy tāski Pāniskiey- tedibyl Bristus prożno cīs-
też by byto nāsse zbāwyenye watpliwe k yediby z vczynkow myātō być/ ābo
cztōwyek cżyni/ nye wyē sām yesli zle ābo dobrze/ minima by dobrze āno be-
dzye zle/

Dzye sle/ a thakby kazdy w zbawienyu watpit/ by nye ciut nad soba mitosyerdzyna
(Bozego etc.)

S Anocencius pirossy/ rodem z Albaniach
był po Anastaziusze na stoleu Papyestim lat xv. y ii.
myeshaa. Bedac swyetego swota wstahawit aby ko-
scyot yedno raz był poswycony. Tej wstawit ktoryby ciowiek
yawnye pokutowat aby go nye swycono. Tej ktoby swyco-
na rzecz kupowat albo przedawat/ oba winni swietokupstwa
Ten też wstawit aby sobote possedzono za wigilia nyedzyelna.
Odsscypyence z Rzyma wygnat Pelagiusa/ Celestinusa mni-
chy. Cesarza Arkadiusa klat iz był wypiedzit Biskupa Konstantinopolskiego Jana
zlotoustego kwoli nyewyescy Ludoricy. Ten to był Jan zlotousty/ ktorzy bedac
wygnanym/ pisat ksygi koscielne/ w ten czas mu czar katamarz przemrocit/ nye
myat czym pisac az naplwat w katamarz/ pisat liniami yako zlotem/ cho yest pismo
swyete cudnyeyse nad zlotem. Po wypiedzeniu yego byly znaki gnyewu Bozego w
Konstantinopolu/ dla czego krolowa prosita pospolitego ludu aby go zasze przy-
zwali. Za trudnoscy to wezymli bo sye im stego wymawyat/ wstakze gdy na swoy
stolec przyssedł Biskupi/ nye cheyat tego bledu cirpyec/ gdy widyat ano w koscyes-
le swyetej Sophiey slup srebrny vbrano koscioronye/ a odzyano pta scejem Cesarzo-
wey w yey dzyen narodzenya/ okoto ktorego slupa Rycerstwo rozmaithy gry spras-
wyalo ku csi a chwale krolowey/ poganski obyczajem. Jan zlotousty yako prze-
tozony koscyota/ kazat Rycerstwo wygnac/ vbyory wymyotac/ a slup pottuc. Prze-
to rozgnyewata sye Cesarzowa/ zasze Synod kazata wezynic/ na ktorym nyespras-
wyedliwy skazali go wypiedzic od koscyota Biskupi Arianscy Achacius y Seweria-
nus/ ktory potym ssedł do Bitimey/ potym do Armeniey/ potym na puszczu/ a tane
vmart. Byty znaki w Konstantinopolu yego smyerci/ gdy sye zyemya trzesla/ grad
woyeltki padat/ grzmyalo strasliwy/ a Cesarzowa Ludorina po nim trzecye dny
vmarta.



Jan zlotousty

dyw go
czart gbn

Rozdzyat Dzheshath ksyag Pirossych/ o czwartey
Monarchiey zborzenyu/ cho yest Rzymsthey.

Rata od narodzenya Panskego 398.

A Arkadius y Honorius synowye Theodoziosowi byli od ohy-
ca swego panstwy rozdzyeleni/ Arkadius był Konstantinopolskim Cesa-
rzem/ na ktorym był trzyna sye lat/ a brat yego Honorius zachodne krole-
stwa dzyerjat/ ktory po smyerci brackey ssesna sye lat we wssytkim panowat.
Ocyec dla ich mtodosci przydat im meze skateczne/ sprawne/ a zwatascza w wale-
cznych rzeczach/ ktorzyby ye dobrze rzadzili a im sye opyekali. Ale poruczyt wilkom
owce/ Rufinowi Francuzowi/ a Stilikowi Wandalowi. Rufin pobudzit Gorty
przeciw Arkadiusowi/ nadzyewat sye sam tedy ku panstwu przydz/ ale go to zdras-
dzito/ bowym go Stiliko hetman wdany Honoriusow porazit y zabil/ a przeciw
tym Gortom Rufinowym przywyodł lud Wandalski/ s ktorymi porazit Radagast
sta ksyazze Gotskelynye daleko Florenciey/ ze dwyma thyszac ludzi. A Honorius
był w ten czas w Rawennye. Potym drugye woysko Gortow przyssło s ksyazciem
ich Alarikym do Wloch/ s ktoremi sye sinowit Honorius/ aby z Wloch do Galliey
cyagneli/ abowym tam wojowali Tyemcy Burgundyscy y Wandalorey/ cheac
aby sye sami pogani zbili- bo yuz watpit w zyemi Galileyskoy. A gdy sye yuz gothos-
wat Alarikus krol Gotski kwoli Honoriusowi do Galliey/ oblegt go z woyskiem
Stiliko hetman Honoriusow/ na dzyen wyelkonocny sye potykali/ porazon Stili-
ko z Wandalami od Alarika. Styszac to Honorius dat sezac Stiliku iz sye nati nye-
tat/ baczac go powolnego przeciw Cesarzowi/ rozumyeyac rez przez powyesc niekto-
rych ludzi/ iz nye yaka zdrade pod nim cheyat wezynic w chciwości panowan-
ca stego gnyewu Alarikus cyagnat do Rzymu/ obegnac gi. A iz nye był ko-

Rufin.
Stilikus.

Radagast po-
razon.

Alarikus.

Stiliko sye

Wyeł Gosty

Rzym wzyet obpart/wzyat gi za dwoye lecyce/wszakże yednát miłosciwye sye zachowat/y przyka-
od Gotthow zat pod gardtem/ktoby wyekt do koscycótá Rzeseciyańskiyego aby pokoy myat.

pirwý raz. Al to byto od narodzenya Krystusa 4 i 2. lat/ á od zátojenya Rzymu lat 1 i 6 4.

*Widz fol 91
infra. a.*

*Widz fol 91
infra. a.*

*Widz fol 91
infra. a.*

Al tu sye spetnito Komulusowe widzenye/ ktorzy widzyat dwána scye Sepow przy
zakładányu Rzymu/ to znamyonowato iż dwána scye set lat myat stać Rzym w po-
koyu/ á to sye wypetnito do Totillaśa Ostrogotskyyego krolá/ o ktorym bedzye niżej
napisano. W ten czas w Rzymie byto wyelkze narzekánye ná oycy swyete od pospo-
litych ludzi morwyac/ iż to bogowye ná nas plagi przepuszczáya jesmy ich odstapili-
á do insszego sye rzucili/ áz ich wyele odstepowató od Rzeseciyańskyyey wyáry do po-
gan/ dla wdreczenya pogańskyyego. Po smyerći Aláriká wybran byt zá krolá Got-
skyyego Adolfus/ ten wzyat syostre Honoriusowe Plácide zá żone/ ktora to wprosi-
ta v nyego iż sye miłosciwye zachowat przeciw Rzeseciánom w Rzymie. Cyagnat
do Hiszpániey opuściwssy Wtochy/ ábowym thám byt Ulrichus záychat z ludem
swoim posyadáyac Hiszpánia/ gdzye tam wyele narodu Gotkyyego posyádto y ostá-
to y sa do dzisyesszego czásu/ s ktorych narodu posito wyele zacnych ludzi/ tak krol-
low/ Cesarzow/ yáko y inych ludzi/ s ktorych też narodu po mácyerzy idzye dzisyey-
ssy Cesarz Rzeseciyański Karolus piaty/ o ktorym bedzye ná mieyscu swym pisano.

G Gocech

G sye tu wyelekcioć rázow myánuya Gottomye/ Wándalor-
wye/ Longobárdi- przeto o nich krotko wypisuye co to byt zá narod. Gotti
według wypisánya Ablániusa ich przyrodzonego hystorika/ wysli s krajem
morskich potnocnych/ gdzye dzis zowa Gotlandia/ Gocia/ Swecia/ y z inych im przy-
leg tych wyspów morskich/ ci ssukáyac lepsszey żywnosci zyemye/ przyšli w pola wyel-
kze ku potudnyu nád morze Pontskye/ gdzye zowa byate yezoro hystorikowye/ Pa-
lus Meotis circa cimerium bosforum/ gdzye tam beda c walczyli s Konstantinos
polskiyemi Cesarzmi. Byli tam nye daleko ich drudzy ludzye polni ktore zwano Ala-
ni- á ci byli według nyektorych Tátarowye/ á według nyektorych násszego yezyka
ludzye/ ci wzyawssy towarzystwo z Gotti smowili sye ssukac lepsszey żywnosci zyemye
zwta sszjá ná potudnye/ y cyagneli do Węgry- tam yuz byli Wándalorwye przyšli
ale Gottom ystapili- do Fránciey sli przez gory Tyemnyeckye y Wtoskye. Gotti po-
bywssy nye dtugo w Wigrzech/ gdi poslysseli wyelkze roznice we Wtoszech/ russyli
sye do Wtoch ze wssytkiyemi mocámi- rozdzyeliwssy sye ná troye. Także ktorzy sli do
Wtoch zwano ye Gotti/ ktorzy do Hiszpániey albo Fránciey zwano ye Ostrogotti- á
ktorzy ná mieyscu zostáli zwano ye Gotti Alani. Ten thedi Alárikus myánowaný
po porassce swego towarzysśa Rádágasta cyagnat do Wtoch/ á napirwey wzyat
Rzym/ yákom pisat. Także potym znyenag tá Gottomye osyadáli Wtoskze- Frán-
cuskze y Hiszpáńskze kráiny- y wyecy ich narodu we Wtoskich y Hiszpáńskich krá-
inach yest niźli práwych Wtochow.

Gotti.
Ostrogotti.
Gotti Alani.

G Wándaloch

Wándalitowye sa rzeczeni od rzeki Wisly/ tym imyenthem/
ábowym stárzy hystorikowye Wisle pisáli Wandalus. O ktorych to Wán-
dálitoch rozmaicye pissa hystorikowye. Tacitus pisse y Strabo- że tho byt
narod Tyemnycki. Hiszpáńska kronika y Tyemnycka powáda że to byli Stowa-
cy ci ktorzy byli pod Tyemcy. Posyedli kráiny Pomorske- Sáske/ Pruske/ y nád
Wisla obá brzegi przysiedssy z Dálmácie y. Pissa drudzy od rzeki Tánais/ á tho ku
podobnysszow wyecy/ bo tych Tyemcow nye mogto thák wyele byc w tych krái-
nach/ gdyż ich też byto precz wyele wysito- yáko Longobárdi ktorzy wysli z wyelke-
szo ludu s Sáskezy zemye do Wtoch. Cymbrowe ktorzy byt nyzliczony poczet
Też y Gotti zá Tyemce pissa. Al tak by ye syat/ yesszeczych nye mogto thák wyele-
rzeto Wándalitowye byli ludzye násszego yezyka/ gdi sye im tu/ gdi esmy dzis/
c/ wrodzay/ y pusze káty nye podobáty/ russyli sye ze wssytkiyemi mocámi gdzye
czuli lepssz

Longobárdi.

ezuli lepssa passa- to yest, do Węgry/a potym do Wtoch wezwani przez Stilliką/
z Wtoch do Hispániey, do Afryki przez morze herkulesowe przyšli/ tam dwoye seve
lat byli w pokoyu y w obfirości aż do Justiniana Cesarza/ ktorzy ye był stámtąd
przez hetmána swego Bellisariusá poráził y wygnat.



Tymmus pappeż rodem z Greciey/ ten był
tego cjasu nyepzespjeczynego w Rzymie/ kedy sye
walki działy/ wstáże sye ná swey spráwy nic nye os
mylit, Byt ná stolcu Papyestkim rok/ pochowan w Rzymie
v swetego Wawrzyńca.

Tego cjasu Talmut Księgi
żydowskye spisali dwa ich Kábyeyowye/ to yest stáry zakon wy
tożyli z wykłady wymyslonemi- á rozdywelili ná dzyesycyory
Księgi wyelkye/ widzac iż ná Krzesciánstka wyáre żydow sye
woyle obráćat/ iż sye nowy zakon s stárym wedtug Prorockich slow zga dza/ przes
to v nich musi pod gárdtem káždy Talmutowi wyerzyc. Wykádácze byli Rábina
y Rábasa żydowske uczeni á chytrzy- wytecy pissac wykád slow z mniánia ni z
wyedzenia albo prawdy.

Bonifacius pierwszy/ syn Gokunda káptaná/ był Pappeżem
w Rzymie/ kymen drugyego wybrali Grekové w Konstantinopolu Eu
laliusa/ stá d byto zamyslanie wyelkye miedzy duchownemi. Gdi sye Ces
sarz dorowydzat Honorius- ktorzy ná ten cías był w Mediolanye- obu ká
sat wypędzić- potym syodnego myesycá przyworecon Bonifacius/ á sam yeden był
ná stolcu Papyestkim 139 latá myesycy iii. pogrzebyon w Rzymie v s. Szećesney.

Dwa Pappe
ze.



Elestinus pappeż rodem z Rzymá/ pános
wat osm lat/ ten ystawił w koscyele psalmy spywac y
mowic Introity/ Gradaty/ Ofertoria we mssy. Theż
aby duchowni wyedzeli kánones Za tego wyelki Synod był
w Efezu/ s przyzwolenim Cesarstkim/ gdzye byto dwoye seye bi
skupow/ á tam Nestorianow sekta potepyoná.

ytawa
spisany
B

Nestoriani

T Swyethy Veronim Kárdina tem w Rzymie był- rodem z
Hisztricy mýstá Stridonu/ yzýká Wtoskyyego y Stowyeńskie
go/ bowyem Hisztria áćskolwoyet we Wtoskich kráinach leży ále lud Stowyeński/
to yest Dalmáte- przeto s. Veronim pisat Dalmátom Stowyeńskim yzýkym spye
wáne swyete/ ktorego nye rozumieli Lácinnicy ani Grekowe roznemi literami.
Ovcu yego imye byto Euzebius Gottowye to mýstó Stridon zboryli. Pisat wie
le Ksyag wyelbny Veronim w swyety m piimye/ y przeciw odsscypyencom/ bo był
cítowyeł wymowony y uczone/ rozmaite yzýki umyeyac/ Greci/ lácínski/ y żydow
ski. Myeskat ná ostaték w Betleem Judá v tam umiart/ żyt ná swyec ye 91. abo 98

B

imie
Jeronim

Rátá Páństyyego 427



Theodozjus mnyepshy syn Arkadius
sow Cesarz/ pánowat w Konstantinopolu lat
xlv wyat k sobye za rowáryssá Walentinia
ná brátá/ od cyotki Plácid- po smyerći striyá swego
Honoriusá- ktorego gdy poslat ná páństwa Wtoskyye
ná zachod słońca/ zábie od Drázyllé z napráwy Mári
miná Rzymyániná- aby sam pánowat Márim. Ba
ciac tho Eudorina zóna Walentinianowa/ skutáta
pomocy przeciw Márimowi/ ábowiem sye bata o dzy
dzice/ ktorzy yessze byli máli/ by nye odpádlí od pá
stwa swego. Strezy przyczynny posláta do Gensirka kro
lá Wándalskyyego do Afryki/ prossac o pomoc

Wyeł Szosty

Gensirifus.
Zborzenie
wtore Rzymu

ciw swemu nyeprzyacyelowi. Gensirif z woyskym przyjechał/uczynił także okru-
czeniśtwo w Rzymie y szkole/iz nigdy wyetśse nye bywały/ wyzawssy krolowa y ze
dwoyma dzyewomami spaliwssy Rzym wrocił sye do Afryki. Tak to na ty przychodzi
ktorzy ludzi godnych nye waży/ a v nyeprzyacyot pomocy ssutayę. Ektius hertha
man Walentinianow w Rycerskich rzeczach byeg ty y wdątny byt scyet od Wale-
ntinianá Cesárza stey przyczyny/iz sye nadzyewał pod nim państwo Wtoskye wyzác
przez oskarzenie nyeprzyacyot yego. Tego to Ektiusa rada y sprawa on wyetki os-
krutnik Attila porażon/krol Węgierski/ktoremu wssytká Europa nye mogła ode-
przec/ yako bedzye na myesiu swym napisano. A gdy pytał Walentinian Ryce-
rzow swych/ słusznali záptáté wyzát Ektius/ oni zmilczeli. Pytał drugi raz/powye-
dzyat yeden/iz trudno sye thý yuz Cesárzu masz obzonic nyeprzyacyelom swym bez
nyego. On k sobye przyszedssy/ucyat lewa ręká práwá/żatuyac sye tego sam ná sye
iz dat zabic meżá sobye potrzebnego. Stey przyczyny od Dráville y Márimá zábith
sam. Potym byty wyetkye roznice we Wtoszech po smyerći Walentinianowey/ abo
wyem wyele ich chcyáto być pány/tak iz przez dwádzyescyá lat dzyesyc myáta Cesá-
rzow Wtoska zyemyá/ktorzy sye sami myedzy soba wybili. Ná ostatku byt Augus-
tulus ktorego wypędził Otokarus Gotski krol. A tak tu yuz zwirchnosc Gottom
przyştá ná Wtoská zyemye aż do Justinianá Cesárza.

Ektius spráw-
ny scyet.

Roznice w
Rzymie.

Augustulus.
Otokarus.

Tego to Walentinianá żoná Eudoria przenyosła do Rzymá táńcuch w ktorym
swyety Piotr syedzyat w wyzyenyu z Jeruzalem. Pod tym też Theodoziusem wj-
brátow spyacych ocucito albo ożyto/ktorzy byli zá Deciusá Cesárzá w yáskini zám-
knyeni/ ná znak á potepę tych kácerzow ktorzy ná ten czas nye wyerzyli o z martych
wstánu.

Marcianus Cesarz Konstántinopolski po
smyerći Theodoziusowey pánowat z Walentianem
spotu syedim lat tym obyczajem. Pulcheria siostra



Theodozinsá wezwátá go k sobye tháyemnye/ wy-
dzac go być meżá skromnego á nabożnego Krzesciániná/
rzekta mu/ wyez iz bliskosc mam ná wschodne państhwa po
brácyce swoim/ przysyż mi ná Boże cyáto zachowác mye w
dzyewiczym stanýe yákom Bogu poslubitá do smyerći zacho-
wác/ weźme cye zá meżá sobye á zá Cesárzá poddanym. Uczynił tak yako mu roska-
zátá wssytko/ pánowat ná wschod słońca á Walenthinian ná zachod. Po smyerći
Walentinianá dwoye lecyé Cesárski stolec spráwował/ á z Walentinianem v. lat.
Tego czasu Attila okrutnik wssytki kráiny zachodne woyewat/ o ktorym sserzey
stoi w Kronice Węgierskrey.

Syrus papież tego imyenhá trzeci/ był ná
stolecu po Celestinusie osim lat. Tego tho był oskarżyt
yeden káptan Bássus/ żeby myat być cudzotóznikym
stad go chcyeli precz wygnác. On potym wdzyátat sy-
nod ná Lwiż. Biskupow/ wywyodt sye przez swyádky. A thák
Bássa skazano wypędzić z zyemye precz dla potwarzy/ ktoroy
pothym umárt trzecyego dnyá/ á sam go Papież pochował
swemi rękami s ptáczem á z żátoscyá/ myenyac sye być przy-
czyną smyerći yego. Wyele dobrego ten Papież koscýotom w Rzymie uczynił.



Gwohelebnym Augustynie.

Augustin gwohebný rodem s Kárcáginý/ był z dobrych rodzi-
cow zwaśsżá mátki Krzesciániskrey Moniki wrodzony/ z młodych lat ye-
śsże w náukách wyzwolonych uczony/tak iz go zá wyetkyyego medrcá y kras-
somowce myano wśsędzye/ wśsákie z nawodu pogan wpadł był w błąd/ to yest w
sekte Mánicheow/ktorzy kładli dwoye rzeczy przednyessy s początká/to yest Boga
sprawca rzeczy widzących/ á czártá nyewidzących. Myemili też Krystusa z wyátru-
wyac/ á w thym bledzye był Augustin ix. lat. Mátká ye go Moniká bytá
to siwa iz Rejusz opuścił w ktorym sye v pyersi mátczynych chował/ ptáká
ná dla

Moniká.

Moniki.

ca dla btebu yego. Rednegodnya gdy sye mobilita za nim do Pana Boga ptaciaz
aby go lepssym rozumem oswyecit/ zdato sye yey stać na yedney liniey drzewyaney/
wkazat sye yey yeden mtodzpenyec barzo cudny/ spytat yey czemu ptacje. Rchora
rzekta/ skhracenia swegosyna ptacje. Rzezt mtodzpeniec/ badz dobreymysli/ bo
gdzyes ty yest tam y on. Wezra ta na one linia wyrzata syna Augustina s soba byc
na nyey/ obyawita mu widzenie swoye y powyedzyata rzecj onego mtodzpenca/
Rzezt Augustin/ mylisz sye matko/ musyat tak rzec/ gdzye on tu y ty. Ona rzekta/ i
naczy synu- ale rzezt/ gdzye ty tu y on. A gdy sye pilnye starata yakoby go z btebu
wywyodta/ profitu Biskupa dobrego aby go z btebu yego wywyodt a modlit sye za
nim do Pana Boga Rtory rzezt/ yessiec nadety nowa sekta/ alec czas przydye
iiec sye s cytanya obaczy. A gdy wstawiczyne ptakata/ rzezt yey Biskup/ idz spoko
yem nye podobna rzecj aby Pan Bog twoich ztes nye wysluchat. Cytat Augus
stin w Kartainy nauki ktore zowa Retyrika dtugo/ a potym cayemnye przed mat
ka wysadt na wode yechat do Rzymu. Po matym czasu na prozbe Mediolanskich
poslan byt do Mediolanu/ aby tam cytaty Retyrike/ to yest nauke ozdobney rzeczy.
Ta ten czas w Mediolanye byt biskupem swyety Ambrozy. Monka matka yego
ychata za nim do Mediolanu. Tam bedac Augustin sluchat kazania Ambroze
biskupa/ na ktorym kazaniu domodnye zhanbit a w niwecz obrocit sekte Maniche
ow- tak i sye s sira Augustinowi pocjeta wybiac. Przysiedt do Sympliciana va
czonego zakonika/ ktorzy byt potym Biskupem Mediolanskim po s. Ambrozym/
ten go nawoet aby sye okrcit na Krzesciyaniska wyare/ rozwodzac mu thez yako
swyety Antoni prosty pustelnik byt oswoycony a wsem oznaymiony w cudach w
wyerze Krzesciyaniskyy. Rzezt Augustin po tacyne: Quid patimur surgunt in do
cti et rapiunt celum etc. to yest/ co cirpiny powstaya prosci a nye uczeni do nyeba
syegaya/ a my z nassymi naukami lecimy w przepaleci. Szedssy thedi osobno modlit
sye ku Panu Bogu s ptacjem mowiac/ Panye da y mi rozum/ czystosc/ y wstrzy
mawanye od zlosci/ yako sam o sobye pisat i syssat gtos mtodzpenicyka wotawac/
wezmi a czytay/ wyrozumyatem nie inego byc od Boga roskazano/ yedno abych
wzyat ksygi pisma swyete go a czytat/ y cytatem/ a gdym cytaty pirmssy rozdzyat
obrocity sye moye oczy ku Bogu nye ku opilstwu albo obzarstwu albo innym rosk
ssam- ale ku obleczeniu Pana Krystusa. Potym na dzien wielkonocny byt okrczon
od Biskupa wyelebnego Ambrozego w lecyech xxx. ys synem Theodatem y przyya
cyelem Alipiem. A gdy rzezt Ambrozy Te deum laudamus/ Augustin odpowye
dzyat. te dominum confitemur/ takze do konca te himne albo to spyewanye slozyl.
Potym do Afriki ssedt/ a tam s. Augustin gadat sye z odszczepenyey/ zwta sscia s
Fortunatem kapitanem Manicheow- takze s Faustem y z Donatistami/ ktore zwoy
czyt pisinem swyety m/ dla czego odszczepenyey puscili gtos/ i kto zabije Augusti
na bedzye prozen grzechu a odpust osyze. Boyac sye thego Walerius by mu czego
nie wyrzadzili pod nim/ profit biskupa Kartagińskiego aby go na yego mreysee wsa
dzt w Hiponye mreyseye. A tak Augustin byt przypedzon aby byt biskupem Hippo
neniskim/ acz sye sluszye wymawyat stego Kanony albo wstawamy ktore sa pisane
i z adny biskup za zywota drugiego biskupa/ nie ma na yego miewsee wstepowac. A
gdi sye stego nye mogt wymowic pisat o sobie spowiedz/ i iako Krzesciyaninem zo
stat z adnym grzechem wiecssym Pana Boga nye obrazit yako tem/ i nie godnym
bedac na swa opyete dusse byort cudze. Bedac biskupem swyety swow wiobt nye
kochayac sye w z adnych krotosilach dwornosci albo roskossach/ ale bez przestanya pi
sat ksygi wsemu Krzesciyanistwu pozyteczne/ ktorich wyele byto/ yako drudz
chca/ i ich byto okoto ssesci set/ wssakie ich wyele zgorzato gdi Wandalowye Hip
pon spalili/ tam bedac w oblezenyu profit Pana Boga aby w poganskwe rece nye
przychodzit. Wprosit to v Boga i zmart pirmey nizli Wandalowye dobyli myasta.
Byt na biskupstwey xlv. lat/ wyeku myat Lxxvj.

13

Augustin okr
sczon.

Te deum lau
damus.

Fortunat.

Walerius bis
kup.

¶ Tego czasu Orosius historie pisat.

¶ Tego tez czasu Rufinus Aquileński biskup byt/ lubzye uczeni.

Po Tustus papheż/ten był lat po Sixtusie
xxj. Then vsthawit we mssy orate pro me fratres et
sorores etc. y ná kóńcu deo gratias. Pissá o tym Leonie
iż sobye reke dat vcyac gdy mu ya nyewyasta cátoráta z na-
bożeństwa w wyelkú noc przystepuyac ku stotu Bożemu/ do
myat stad wyelkú pokusy. Pissá też iż te reke zásy mu pánná
Mávia wrocita. Gdi też pisat list do odsscżepyeńcow Nesto-
rianá y Eutichianá/potożył gi ná grobye s. Pyotrá prosscá aby popráwit gđzyeby
zle nápisat. Odpisat s. Pyotr w ty słowa/iż dobrze stoi wssedzye/ yedno wyedz yáto
rece ktádzys ná kogo/to yest yáto odpusty ssáfuyes. Ten też ny. był stráśliwy prze-
ciw Attili okrutnikowi gdi we Wtossch woyowat/ wynidz z ineni káptany/á mo-
wié Attili smyele aby przestat ludzi Bożych mordowác. Attilá odcyagnat z boyá-
żniá/ bo widzyat (yáto pissá) Anyotá Bożego stoyac nád nim z gotym myeciem/ á
grożac Attili/aby dat pokoy káptanom Bożym. Ten to Papyeż zákazat spyewac
poscye Alleluia. Vstáwit też aby żadna mniska nye myatá poswconego welum
ażyby cżterdzyesci lat w cżystosci żyta. Ten też w Rzymie vstáwit stroże v grobow s.
Pyotrá y Páwla/á zowá ye Komorniki swietych/ był theż wczony y wrele křyag pos-
pisat.



Rátá od národzenya Páná Křystusa 460.

Bázilius.

Asper.

Po pirowssy/Gref/ Cesarz Konstantinopolski/ ktory wnet sy-
ná swego tegoż imienia vstáwit Cesarzem/ then myat hetmána Bázylíkusa.
w Rycerskich rzeczach biegtęgo-ktorego sprawa był porázon Gensirik Wán-
dálski v Pupiloná. Porážit też y Asperá křhory myslit o gárdle Leonowym. Pod
tym Cesarzem Theodemir krol Ostrogocki woyowat Węgry/ Illirik/ Afisyá/ y ine
kráiny/ále snim Leo miat przymierze/á w tym vmárt. pánowat xxj. lat.

Máximus papheż rodem s Gárdonieh po Re-
onie był lat ssesc-miesyey trzy. Ten áczkolwiek w wiel-
kich nieprzespiecznościach y walkach w Rzymie był/
wssátke swego vřzedu nie opussczat/ tak iż ni w cżym nye po-
chybit. Ten vstáwit aby káptanow sluchano gdi ye swieca ye-
sli co vmeyá. Vstáwit theż aby žádný biskup albo Papież po
sobie žádných potomkow ná swe miescá nie wybierali. Bedac
wczonym zátożył dwie Bibliotece/y spráwit z dostátkiem wyelkosc křyag.



Simplicius Tiburtinus papheż/ był po Hilariusie pñetnasche
lat/ był dobry enotliwy á prosty/ wiele kósciotow w Rzymie pobudowat y ná dat/
gđzie ieszcze tego dzis sa znáki. Vstáwit aby ná káptánstwo žádný nye był poniewa-
li wybyeran/ po sinyerci v s. Piotrá pochowan.

Rátá od národzenya páná Křystusa 476.

Werind.
Bázilius.

Zeno Cesarz Konstantinopolski/ yesscże zá-
zywotá od Leoná wybrány/ ále Werina swyetrá ye-
go Bázilíká mezá opátrznego bytá wybratá zá Cesa-
rzá/ktory był wielki bátwochmalcá/ przeto lud pospolity nye
chcyat cřpyec tego/ posláli po tego Zenoná/ktory gdi przyye-
chat/ wygnat y swyetré y Bázilíká ze wssytká rodzińá. Zá nie-
to potym Odoacer Ostrogocki krol z wyelkoscya ludu Thu-
cungorum y Herulon (byli też s potnocnych kráin) do Rzymá przycyagnat woyu-
ręciw ktoremu Zeno poslat Theodoriká krolá Gotskycgo/bo mu iuz dufáli-
wora it Orestá oycá Odoacerowego/á samego oblegt ná Ráwennie miescye/ gđzie
y przypádyt iżby snim przyyát spolne towarzystwo. A gdi to wczymit Odoac-
cer/ zábit



Odoacer
Herul.
Ostrogoti.
Theodoricus.

ter/ zabít go Theodorik/ a sam byt w pokoyu we Włoskich syemyach. Pod tym też Zenonem woynowali Bulgarowye Trácia przysiedłys pol od yeziora Bicen/ a tcho byli ludzyc naszego yęzyka Stowánskyego. Zwoyowawossy Illirum/ Bosnę/ Misya/ Serwia/ Dalmácia/ sami też tam osiedli/ gdyż y dzis yessie sa paczesci/ yedno ich wyelka czesc pod Tureckim rozkazowaniem/ o ktorych bedzye sserzey przy Polskiej Kronice/ Konstantinopole spalili/ Zeno od jatosci umart/ a tam na ten czas zgorza to Ksiazg Greckich sto tysyac co naznamyemistia.

Bulgarowye woynowali.

Felix papiez/ rodem z Rzyma/ ten wywarossy moc od Konstantinopoliskich/ zaklat biskupa Konstantinopoliskiego Achaciusa/ i przyyat do syebye Pyotra Eutichiana odsscypienca wyelkego.

Achacius.
Eutichianus.

Blazius rodem Alffer/ byl na papiestim

stolecu lar czerzy. Then wssytki odsscypienice z Rzymu wywotat y Ksiegich popalit. Ten wystawit rko- scyele spywac himny/ prozy/ grabaty/ trakty- alleluja y ine spywane/ wedlug swyethego Ambrozego. Pisat pyecyory Ksiegich przeciw Sabellianom/ Eutichianom/ y innym odsscypiencom dosyc wezenye/ a wyrzucit wyele Ksiazg od Koscjota/ ktore byty pisane pokatnye- nye pewnego ani swyadomego skladania/ Koscjot 304 wye apoKryse/ to yest zaslonyone od ludzi/ bo sye na nich wyele ludzi omylato.



Raca od narodzenha Panskiego 492

Anastazius Cesarz Konstantinopoliski/ ktory tyllko na wschod stola panowat/ tego to grom zabít/ a snadz dla tego i sye dat zwycisc na wyare Eutichianu biskupowi Konstantinopoliskiemu Achaciusowi.

Anastazius wtory/ papiez/ rodem z Rzymu ten spirou byt dobrym Krzescianinem/ porchym sye dat zwycisc Achaciusowi biskupowi/ Ktorego zasye przyyat wypedzonego y rozgrzesyt/ a sklad byt opuszczen od polspolitego duchowienstwa/ chakie z dopuszczenha Bozego gdy na wychodzye byt/ wypadty sywego wssytki wnetrzności/ sprawowat rok myshyey dzysyec.



Handwritten notes in cursive script.

Grmizda papiez/ rodem z Kampánich/ ten wystawil aby sluby mat zemskie byty yarone a nye pokatnye dawane. Ten byt poslat do Anastaziusa Cesarsza Konstantinopoliskiego/ aby przestel od wyary Eutichianu/ ktory posly posukawossy porowedyat/ nyechac ya Papiezim rozkazuy a nye oni mnye/ sprawowat sto lec Papiestu lat viij.

Symachus papiez/ rodem Gardus/ then z wyelkim Ktopotem byt na papiesthwo wybran/ abo wyem thez byto drugyego wybiano Laurentego/ w pa-ny Mariey Koscyele. A gdi ta rzecz przysta przed Teodorika Gota Ksiazecya Rzymiskiego/ wystawit Symacha. Symachus nye inscit sye nad Laurentym/ ale go wystawit biskupem Vicerinskim. Potym nalezli Symachowi wine- posla li zasye po Laurentego- przyzwat tez Teodorik Pyotra z Rzymenny n- di biskupa Altińskiego/ ktory obudwu wyrzucit y Laurentego y Symacha/ a sa- Papyezem wdyatat. Wdyatano Sym na xviij. bisupow/ przed ktorymi sy- Symach ocyscit y byt przyyet/ a owi wypedzeni. Sprawowat lat pye tna sye sse myshyey stolec Papiestu.



Laurentius
Papiez.

Tego czasi byt swyety Remigius/ ktory krola Francuskiego Klobowensa z w koscya ludz skrcit y dawo cymit. O tym Klobowensy pisse Nankleus/ i p- trzymat zwycestwo nad Wzgory/ poslat kony s. Marcinowi do Turono re a gdi go zis chcyat odkupic stem ztorch/ nye mozo go z- nyessi

Wyer Siostry

zat Alodowens dwye scye ztorych potozyc/ tebi kon z myeysca postapit. Rzekł E.
wefoty/ dobry yest swyety Marcin ku pomocy ale skapy na frymarku.
T Tego też czaśu byli ci ludzyc wczeni/ Fulgencius/ hegezypus/ Symachus/ V.
cius/ Sewerinus/ Justinus etc.

Rata od narodzenha Panskiego 520;

Justinus Cesarz cztowpek stary/ od Alna/
stazusa wstawyon/ chen byt dobry obrońca y mitow/
nik koseyeta Rzymskiego/ Ariany y Euthichiany s
Konstantinopola wypedit. Dowyedyawossy sye Theodorik
Rzymski krol/ ktory byt ta sekta zarażon/ poslat do nyego Ja
na Papyeja/ aby zasye wrocit wygnane kaptany/ abowiem
ya też Rzymskie wyżone. Justinus wdzycynie przyyat Papie
ja/ a dla mordowania Rzeseyan wezynit wssytko o co Papyej zabad. Ale iz byt da
rowan a cześtowan od Cesarza/ rozgniewat sye o tho Theodorik/ skoro przyjechał
wypedit go precz/ gdzie potym byt w Rawnenye pod straza y z inemi Rzeseyany
tam gtodam vmorzon.



Jan papyej rodem Tuskus/ ten to wezdyt do Cesarza od Theodor
rika/ yakom wyssey napisal. Ten wstawit w prawye/ iz godi kto kogo o co pozywa/
pirwey ma wrocic one rzecy/ thoz o nye prawem czynic. Byt na stholeu Papyestum
dwye lecy/ myesyecy osm.

Selir czwarty/ rodem Samius/ po yanke
byt Papyjem lat czterzy/ myesyecy dwa. Ten wsta
wit swyetym oleyem ludzi chore mazać. Ten też klat
Konstantinopolskyego biskupa o sekta Arianska.



Amelsuita.

Attalarikus.

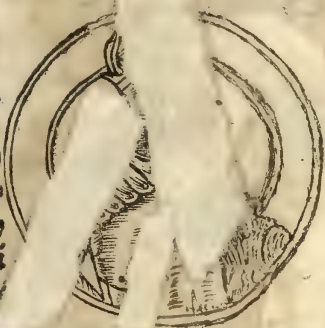
T Tego czaśu Amelsuita corka Theodorika krola Rzymskie
go Ostrogota/ wdowa bedac/ dla yey enochliwego zachowa
nya tak w wyerze yako w sprawach s synem swoim Attalaris
kyem rza dyla panskwo Rzymskie/ wyele ztych rzeczy oycowskich na
ciowym y Symachowym dzycyom zasye panskwa wrocita/ y ine
nagrodzila. Po synerci syna swego Attalarika/ wstawita na reg
ta przyyacela swego/ ktory dobrze vmyat Grecy y Laciński y
wycey nasladowat/ w inszych rzeczach byt nyeusthawieczny. Ty
dzit y poradzit ktory chcyel woyowac Wtoske zremye/ sam sye pot
ci enstwo y na takomstwo. Gdi go stego ham wata Amelsuita wd
Justinianus jatowat Amelsuita s ptaczem/ y pomscit sye te nad 3
Gottowye Witigiusa wybrali za krola/ ktory y przerzeczoney Amel
ity dzycyom

Theodatus

Witigius
Krol.

Rata od narodzenha Panskiego 528;

Justinianus woski Konstantinopolski
Cesarz/ syestrze
go panow
praw wywa
wego byt Pan Bog obdarzyt dwie
hermany s
onymi/ przez ktore wpadla rzecz pospo
Arzesci
a y rozermiana zasye byta naprawyoná y
ziednoczon
go yest Bellisarius/ ktory Persy poradzit a
Syriey dol
Gilinera Wandalskiego krola poradzit y
do Konsta
nopolá przywyodt. Klarsa też ktory przy
dssy z
myec Longobardi sobye na pomoc poradzit Gotk
marmatka Teyassa ostareczny krol z
Wtoske brać



Belisarius.

Narses.

Totilla.

otille
Rzym =
ac 3ye =
ie 15.

mye ich/ aż do Karolusa wyelkyego/ blisko trzech set lat/ ktorych moc potym stárk/ i do tego czasu żadney mocy przed Wtochy nye máia. A stad dus zowa częsc Wto krey zyemye Lombardia/ ktora sobie byli obrali/ yako Mediolan/ Brixilla/ Placencia/ Verona/ Bremona/ y wyele inych myasth w nalepssych krainach. Gotti acz byli porażeni y wygnani z Rzyma/ wssakże ich tam wyele zostato/ tak we Wtossech Francie y ako w Hispāniyey/ y wyele narodu ich zwotossato/ s ktorego rodu yest y ten dzisyessy Cesarz Karolus pyaty po matce/ ktora postá s krolow Hispānskich. Po rozmaitey przemienno sci czasow/ przyszedt thaki czas ná Bellisariusá i z innym byt ssejesliwy a sobye nyesssejeliwy/ abowiem za swemi enotliwemi poslugami zla zaptate wyzat/ bo przez przywod nyektorych dat mu Cesarz oczy wyzac/ tak i z musiat zebrać a w nedzy być do smyerći. Narses slyssac to nye cheyat do Konstantino pola przyechac by mu takyej sluzby nye zaptacono/ ale zostat we Wtossech v Klea politanskich/ dla czego yuz Justinanowa sprawa co daley to slabssa byta/ thak i z Longobardowye bedac cudzozyemcy/ sserzyl sye a rezmagali barzo po wsey Wto krey zyemi/ y ná zachod slonca. Tak to przychodzi ná ty ktoryz máia wint byora przed sye a wyelkyey nye bacia od sluzebnikow starych. Mogt byt Walentinian z kusowi enotliwemu przepuscic. Justinian Bellisaria zachowac/ Narsesa ssano/ wac. Honorius Scillika wrażyć/ za ich wyelkimi poslugami/ snadz by byl kazdy snich lepyey w swym pānistwe stat/ y rzecz pospolitá w cāto sci sprawowati.

Sta zaplácha
za dobre pos
lugi.

Cztery me
sowye zacni.

W zborzenhu Rzymu.

Rzym wziet yest czterzy kroć rázow we 139. lat. Napirwoy od Alarika Gotckeygo krola pod Honorusem Cesarzem. Wchory kroc od Gensirika Wandalskyygo pod Marcianem. Trzeci raz od Thotillasá Ostrogockyygo/ a to byto náokrutnyesse/ abowiem gdy snim nye cheyat wyzac przy myerza Justinian/ stego gnyewu Rzym zápalit/ y mury portukt y wyychat precz Bellisarius. Przyszedssy z Greciey przywyodt myesssejany zasye do Rzymá ktoryz sye byli rozbyegli/ pretko myasto oprawili y obrone posthanowili. Styssac Totillas i z Rzym zasye oprawyono/ wrocit sye do Rzymá s Kalabrie/ wyzawssy tham kilko myast oblegt drugi raz Rzym/ przez nyektorych zdrade wyzat gi pretko/ zachowat wssycki w cāto sci y w mitosyerdzyu/ zwta ssia ktoryz sye do koscyotow vcyetali. Wiele historikowye pissa o yego Krzesciyānistim zachowanu chocya byt poganim. Potym w Syccylyey Syrakuze myasto wyzat/ y wyele inych. W ten czas tej Stowacy do Traciey wyelka mocá wcyagneli/ a ci serce stazili Justinanowi. Przeto Narses musyat Longobardy przywysc z Tyemyec do Wtochtu pomocy Cesarzowi przeciw Gottom. Styssac to Totillas cyagnat przeciw im/ porazon v Brixille od Longobardow ksyazecyá Alboina/ a od Narsesa dwa kroc rázow y syn yego Theasias/ a tam zabit Totillas. Potym Narses Rzym wyzat pod Gotti a oprawit z nowu dobrze/ y byt pod Justinanowa mocá. Pissa o tym Totillasse Ostrogockim/ i z gdy pirwssy raz do Rzymá cyagnat/ slyssac o prorocstawach meza s. Benedikta w klasstorze/ poslat do nyego myasto syebye sluga yednego vbiawssy go w swe stachy krolowskyy/ aby mu powyedzyat co go ma za fortuna potkac. A gdy przysli do klasstora/ rzekt Benedikt/ zlos sáty cudze a twarz zmysslona tedi powyess czeoc trzech bá. Padt ná nos odmyennit prossac odpusssejenya. Gdi to powyedzyano Totillasá wi ssedt sam do nyego prossic o przysste rzeczy aby powyedzyat. Rjekt Benedikt/ wyele ztego czyniss y czynites dosyc/ przethe dtugo ná swecyey nye bedzyess/ Rzym wozymyess ales nye godzyen tego myeysca dtugo trzymac/ pobywssy lat dzwemyess od myecia vmrzesi bos myeciem woyowat. Od tego czasu Totillas nye byt thak okrutny ku rozlewānyu krwye ludzkyev.

Bonifacius wtory/ pappeż/ przy tego wybherānyu ostal sye swar myedzy duchownemi/ abowiem wyele ich cheyato wybrać Diastora/ wssakże námo wioyssy sye wybráli Bonifaciusá/ ktory ostawit aby žádný swyeci vrazd nye sadzil duchownych etc. Byt ná tym stolcu dwye lecy.

Diastore.

Wyeł Szosty

Antimus.

Jan wtory/ papheż/ rodem z Rzymá byl ná tym stolcu dwye let
cye y cžterzy myesyace-ten wygnat Antimá biskupa o sekty Ariáńská s Konstanti
nopolá.

Algápitus papheż rodem z Rzymá/ byl rok papheżem. Ten pyach
Synod wyelki dczymt w Konstantinopolu/ ná ktorym Justinianá Cesárzá odwro
cił od sekty Ariáńskye.

Wigilius.

Silwerius papież rodem s Kámpánieh syn
Ormisdi biskupa/ byl rok yeden myesyecy pyec. Tego
to musyli ksyża wybrać papyeżem z rozkazanya The
odátá krolá Gotkyego- skąd oskarżon do Cesárzá Justinianá
przez Wigilia Diákona Rzymśke/ iżby chciat zasye Gottom
Rzym podać. Poslat Justinian Bellisária aby go wypędzit.
Silwerius wstapit w klasztor/ wssakże go y stámtad wypędzo
no y zaslano do Pontu/ tu gdzye przekop albo kafa/ y tu umárt.



Antimus od-
szczępyenec.

Wigilius papheż rodem z Rzymá/ byl ná stolcu papheżim
vñ. lat. Tego to Cesárzowa Teodora kázata przywolesc do Konstantino
pola á rozmaicye bić/ iż nye chcyat przyjac Antimá odszczępyenica do swez
go koscycota. A gdi go obaczyta w tym twárdego á sthatego- kázata mu ná sye po
wroz wdzyc á po zyemi wtoczyc áz umárt. Snadż tho byl Bogu przewinit- iż ná
drugyego to sidto ktadt.

Drzyssega
Papyska.

Belágius byl papheżem lac dwánasche dni dzyerowetnasche/
ten byl przy wyelkich trwogach á nyeprespyecznoscyach w Rzymie cžásu
Ostrogotow/ wssakże go zadny strách nie russyt táki/ aby odstapic miat od
swego wrzedu. Byt też oskarżon od duchowonych/ aby on byl przyczynica Wi
gilowey trudności/ tedi polozył pálec ná Boże cyáto y przysyagt iż tego nye byl wis
nyen. Ustáwit wyele rzeczy koscyełnych thák w práwoye/ kanonyech/ yáko y w inych
(rzeczach.

Oziwy ná
nyebye.

Sin trzeci roku známienitego Rzymśke/
go byl Papyeżem lat rñj. Then Viársesá Hetmána
Justinianowego/ ktory byl nye chcyat przyyechac do
Cesárzowey do Konstantinopolá/ nánowit iż przyyechat do
Rzima z Nápuliey/ y wprosit mu rádzyectwo. Ten też- áz kol
wiek s trudności- náwrocit Ormiány ná Krzesciáńská wiáre
Zá te° też Papiežá widano wielkye cudá ná nyebye/ ták iż sye
samy komety tkukty/ tákcyz gwiazdy. Znaki ná ludzi sstepo
wáty tákcy- kto gi chcyat zetrzec tedi yessze wytessy byl. Tiber rzeká bytá wyslata/
áz w myeseye Rzymie bytá woda/ á to známionowáto wpádek Rzymśkego koscyc
tá y z ludźmi/ co sye potym rychto sstáto przez Máchomera.



Znaki nástá
nya Mácho
meta.

Ráca od národzenya Pána Krysusa 566.

Iustinus wtory/ Konstantinopolśki Cesár/ ybestreniec Ju
stinianow/ byl ná páństwe dzyesyec lat/ wyrodzit sye byl od obyczájow y
fortuny Justinianá wyelkego- bowyem byl takomy/ okrutny/ y odszczępye
nec/ á stego ofsalat/ dla cžego yego žena Sophia páństwo spráwowáta/ yá
to nyewyásta/ bo nyerzadnye/ ábowyem Longobárdowye widzac zlá spráwe nyes
wyeserz w Cesárstwe/ oberwáli páństwo Wtoske od nyego.

Ráca od národzenya Krysusa 765.

Liberius tego imyenhá wtory/ Cesárz Konstantinopolśki/ byl ná
znácion yessze od Justina ná Cesá-stwo/ bo go byl sobye wziat za syná. Ten byl do
tat wyele skárbow Viársesowy Rzymie po smyerći yego/ bo dobrze myeskat s
Papyeżem

Papyeżem Benediktem / y dobrym Arześciąninem byt. Persy porażit y pracował sye aby zasye Wtochy wyrwolit od Longobardow. Pánował syedmi lat.

Benedikt rodem z Rzymá / byl papyeżem czterzy látá / yeden mye / syac. Ten Wtoskye zyemye gtodu obront / a zwtassęa Rzym / abowym polpotu s Cesarzem Tiberiussem náwvegli zboża dosyć z Egiptu. Ktorem wyele ludzi zachowá / li od smyerci / bo ná ten ciás wyelki gtod byt we Wtoskich zyemyach.

Gtod we Wtoszech.

Rátá od národzenya páná Krystusa 584.



Muricius Cesarz / rodem s Kápádociey zięc Tiberiusow / panował lath dwadzyesęa / Myewat wyelkyye zwycyestwa y Persow y y Węgrow / y Ornyány skroćit / swyetego Grzegorza Papyeżá w Rzymie prześladowát / skąd myat koscýot Rzymsti wyelkyye prześladowá nye / aż (przez dopuszczenye Boskyye) slyssan byt gtos w nocy od Anyotá / srod rynku Konstantinopolstkego z myeczem stos

yacego / obyaowyáac rychta smyerc Cesarstka / zony / y dzyeci yego / coj mu sye też y sá memu snito. A od tego cásu poczat dobrze s Papyeżem nákládać - wssákże potym sokás yego Hetmán przez smowé z drugimi zabít go z iona y z dzyecmi.

Belágius wtory / rodem z Rzymá / byl papyeżem dzyesęeć lat / á iž nád wola Cesarstka byl wybran ná stolec Papyeški / bat sye Cesarzá / przeto k niemu poslat s. Grzegorza Opátá / aby go wbtárat. Thám s. Grzegorz gadat sye przed nim z Eutichianem odsscjepreńcem - y zwycyżył go swyety m pismem - gdye y ksy Eutichian. gi yego popalono / potym w Rzymie morem umárt.



SGregorz papyeż / bedac mnichem / wytrón ná stolec Papyeški / ssczego sye otugo wyma wyat / á le nye mogt. Rządýt ten koscýot Arześciąński nád me dobrze z Boskyyego przeýrzenya / abowym byl cýtowek y cýony / nabożny - młoscýow - ták iž go yessęe zá żywotá swietim zwałi. Ten sye napirwey yat piśác sluga slug Bożych / Then ystáwít testamenti / tho yest ostáteczne wole swoye w chorobach. Ten też przydat cýterzy dni wstępnęe postu wyelkyyego / to yest - srode - cýwar - tek / pyatek - sobore. Ystáwít też we mssy spyewánya wsselákyye / kierre eleyzon / ofers torzia / komunia / psalmy / y wyele inego spyewánya. Piśáa też iž Tráyaná Cesarzá - Który yessęe byl poganinem / s pyektá wybáwít przez swoye modlitwy. Wssákże ten swyety cýtowek nye mogt być przez swego prześladowánya / zwtá sscęa od wyelkich ludzi / od Cesarzá y potomka saego / yákom ná swych myeyscach piśat / spráwowat sokás zabít. lath xiiij. myesýety sscęe.

bach. Ten też przydat cýterzy dni wstępnęe postu wyelkyyego / to yest - srode - cýwar - tek / pyatek - sobore. Ystáwít też we mssy spyewánya wsselákyye / kierre eleyzon / ofers torzia / komunia / psalmy / y wyele inego spyewánya. Piśáa też iž Tráyaná Cesarzá - Który yessęe byl poganinem / s pyektá wybáwít przez swoye modlitwy. Wssákże ten swyety cýtowek nye mogt być przez swego prześladowánya / zwtá sscęa od wyelkich ludzi / od Cesarzá y potomka saego / yákom ná swych myeyscach piśat / spráwowat sokás zabít. lath xiiij. myesýety sscęe.

Rátá od národzenya páná Krystusa 604.

Sokás Cesarz Konstantinopolsti / pánował lat osm / pod ktorym bytá wpádtá pospolitá rzecz y s państwem barzo / abowym od mego od stápli Galli / hisspani - Wymcy / Longobardowyye / á nád to Rozdrás krol Perski wyelka częsc pobrat ná wschod słońca / gdye y Yeruzalem wzyat / á tam swyetego Krzyżi dostat / Który s soba precz wynyosł. Baczác to pánowyye rádni posłáli po Heráklia / Który gdi przywechat sokásá poimat / wcyawosł mu rice / nos gi w more wrzucit / flu ssnazaptáte wzyat zá swooy wczýnek Któri wczýnit nád Ma

(uriciuseni.



SAlbinianus byl papreżem rok / myesýechy 600 smyerci s. Grzegorza. Ten ystáwít w koscýele lam py gorzeć / y ná godziny dzywónić. Był przećmryen wstáwam s Grzegorza / ták iž z gnyewem tego wzywat gdy Który go enoelne á młoscýowe wczýnki wspominat / mowýac iž t byl zdrayca á skáscá koscýelny. Abowym gdi byl gtod

Lámpy.

Bi w Rzymie/ Grzegorz cokolwyet było starbow y nyego y w Koscyele/ wssytki po-
 słał do Egiptu za zboże/ a co przywozono wssytko myędzy ubog ye rozdał chęcy
 ye przez sty czas zachować. Dzyatki ktore z Angliey y z inąd przedawać w nyemolę
 przywożono/ odkupował a do skoty dawał wczyc/ a zwał ye Anyelicy/ co myał mo-
 wie Anglicy. A stał w yego dzyen dawaya dzyatki do skoty. Tego mu zażrzat Sa-
 binianus wssytkyego/ y dał yego ksyegi palic/ gdye tego drudzy bronili. Nie chciał
 przestac. Wkazał sye mu swyety Grzegorz przez sen (yako pissa) vpominayac go a-
 by tego przestac/ nye chęyat. Drugi raz/ nye chęyat. Trzeci raz mu rzekł/ iż mam
 skobę dzis sad przed Bogym o to/ a z tym Sabinianus umart/ cyato yego/ yako
 takyego/ wynyessono przed Rzym pochować do mostu/ gdye zowa ad pontem Mil-
 uium/ y wrzucono w rzekę Tiber.

Bonifacius trzeci był papheżem myeshch dzyewhec/ ten sye swa-
 rzył s Patriarcha Konstantinopolskim o zwirchnosc dostoyenstwa/ ktora za rosta-
 zanim soka sowym obdzyerzał Bonifacius.

Bonifacius czwarty był papheżem dzyewhec lat/ osm myeshch/
 ten w Rzymie s Koscyotą poganiſkyego ktory zwano Panteon wyrzucił obrazy bā-
 waniſkye/ a zatożył Koscyot Mārie rotunde. Ten też dał swoye oyczynę na klasztor/
 mnichy wstawił y opatrzył żywnoscya.

Rata od narodzenya Pānſkyego 612;

Heraklius był Cesarzem lat dwadzie-
 scya y dzyewyc po Sokasye/ then zasye dobył
 Syriey/ Egiptu/ Grekow/ porąziwssy Pers-
 kyego krola Rozdrasa/ a syna yego/ s Ekhorym sye był
 sam a sam/ v mosthu/ poimawssy/ okrzcił y obyecat
 państwo wrocić/ yesli oycā przemoga. Przystwoit syn
 Rozdrasow Syrochius/ ychat z Herakliusem do Per-
 syey/ oblegli oycā Rozdrasa y z bratem na tey wyęzy-
 na ktorey był przyprawił misternym dzyatem nyebo/
 gwiazdy/ plānety/ z drogyego kamyenya y z storchā/
 na ktorey to wyęzy syedzyl czyniac sye Bogym oyc-
 cem/ syna wedle syebye māyac/ y swyety Krzyż Ekhory
 był w Jeruzalem wzyat/ y kazał sye wssytkim chwa-
 lić za Boga oycā w troycy yednogo. Dobrywssy go He-
 raklius s Syrochiussem zabili go y brata yego/ Krzyż swyety y skarby wyelkve tam po-
 bra wssy/ wrocił sye do Syriey/ zosthawiwssy na tym państwie Syrochiusa yako mu
 był obyecat. A gdy sye przybliżał do Xeruzalem/ fortkā/ ktora Pānā Krystusa wie-
 dzyono na sinyerē/ tā sye mu samā otworzytā/ a on bosemi nogami sšedt tā fortkā/
 Krzyż swyety nyosac na swe myeysce/ stał gi byto wzyeto/ z wyelkim nabożeństwem
 ludu pospolitego/ ale dla lepssy przespyszczności przyniosł gi s sobą do Konstantia-
 nopola/ a potym do Rzymā posłał.



Deus dedit/ to heſt/ Bog dał/ był papheżem lat czterzy/ swyete-
 go ywoto ledac/ wstawił aby sye kmotrowſkye dzyeci nye poymowaty. Uzdrawił swo-
 im pocitowanim yednego tredowatego. Pochowan po sinyerē w kā plicy v s swyety
 tego Protra w Rzymie.

Rozdawał yedennasty o żywoche Māchometowym;

Rata od narodzenya Pānā Krystusa 630;

Był Māchumet na swyechy Herakliusowego pānowania lata 157

Māchumet był z oycā Mābā pogāninā/ a z mātki Māmael/
 syey Agāreny żydowski wrodzony. A gdy był swar myędzy oycem a mācy-
 rzā/ w yakoby wyart myał być obrocon/ prositā mātkā yednego żydā chę-
 erego/ aby



trego/ aby mogt oycá ktemu przywoysc/ yako by to dzye-
 cye byto obrzazano na żydowską wyarę. Zyd uczynit tak
 zjednát mu żydowską mamkę/ s ktorą sye smowit/ iż myá
 tá s krzyżem á s stráchem oycu y mácyerzy przybyeja-
 wssy od dzyecycyá powyádać/ yako by Aniyot yáiny przy-
 byeżat y wyyat serce z dzyecycyá/ wyrzázowat myeyscá
 czarne sinyego y ptokat w winy/ y wázyt z inemi sercy/ á
 no samo przewázato ná sto inych serc/ y zasye wtożyt y zá-
 ssyt/ á yam od stráchu nye smyátá nie rzec. A gdi to tak
 powyádatá/ zdumyeli sye ocyec y mac- posłali po tego ży-
 dá/ kthorego ná ten czás myeli zá wyelkyyego wyesscá
 wssysey w Arabiye/ y prosili go aby im to wytożyt co to
 thá mamká widzyátá okoto dzyecycyá. Zyd yako chytry
 wyslyssawssy rzec/ powyedzyat: Wyedzye pewny o tim
 że to prawda co tá mamká powyáda/ iż Bog przeżrat y zważył osobno tego cżto-
 wyelká/ y náznáczył go sobye ná sercu yego/ aby w nim pokusy żadne nye pánowáły
 chce też tego po nim/ aby byt náznáczon y ná cżtonku przez obrzázanye od rodzicow
 a by byt znáczny myedzy wssytkyemi národy. A gdi byt obrzázan z namowy tego ży-
 dá/ náwykt od oycá pogáńskyy wyary/ á od mátki żydowskyy/ iż byt tym wczesny.
 Po smyerci obu rodzicow/ poiman byt s przygody yprzedan kupcowi yednemu bo-
 gátemu Izmaelstiemu/ ktorogo zwano Abdemonáple/ bacząc intodzieńcá ku wssy *Abdemonáple*
 tkyemu dowcipnego/ poruczył mu wyele spraw kupyeckich/ s ktorými sye dobrze os-
 byerat. Po smyerci onego kupcá poyat yego žone/ s ktorą dostat páństwą wyelkyye
 go. Przyszedł do nyego mnich Sergius/ kthory byt wypedzon s Konstantinopola *Sergius. pany*
 dla sekty Ariáńskyy y Nestoriáńskyy/ y náuczył Máchumetá ich wyary. A gdi do *machomet*
 szedł lat osimnaścy/ dufájac swoim náukám/ á ktemu sye mu ná wssytkim fortuna
 nye wodzito/ yat kázác á náuczac Arabý/ Agáreny/ Persy/ y inie ludzi ná wyarę
 swoyę/ zmyssliwssy sobye yedne wyarę ze trzech wyar/ to yest s stárego y nowego za-
 konu/ y s pogáńskyy nyeco mowiac/ iż Krystus byt przyszedł dokóńczyc zakonu A-
 brámorego á ya Krystusowego/ bo ná then czás byto wyelkyye zámyessánye okoto
 wyary myedzy Krzesciány przez odsscżepyenice/ ktorých byto wyele w Greciyy y A-
 frice. A tak tácnó tym k sobye ludzi mogt przywoysc/ gdi sye sami nássy rozerwáli.
 Náwrácat tedi rozmaity lud wyawssy s stáre zakonu pyć ksyag Moisešowych
 obrzezánye/ sobote swyećic/ swininy nye yádać/ myeyscá cáty w rok poscic/ nye yá-
 dać áż slonice zaydzye/ zowa *Turey Bajeran* y wyele inych ártikutow od żydow po-
 brát. S Krzesciányńskyy wyary/ wedlug yego mistrzá Sergiusá/ wyyat wodny *post Turyle*
 krzesť ku oczyszczeniu grzechow/ bo go byt Sergius okrzcił prostá woda/ thákże y *baizeran*
 dzis Turey po yákichkolwyet grzechow woda sobye omywáya tonó/ kolána/ gtowé/ *gryst magin*
 y inie cżtonki/ mmimájac aby tym grzechow zbyli. Też thos Krzesciányńskyy wyary
 wyyat/ iż powyádat być Krystusá s cżysthey pánný národzonego bez náshenya ludza
 kyego/ mowiac też iż yest od Boga poslány do żydow/ kthorego obyecowat przed
 tym przez Proroki posláć/ y poslat. Ale gtupi ludzye Krzesciányne iż go cżynny ro-
 wnym Bogu. A żydowy iż go chcyeli zabic cżtowelká takyyego/ ktorogo nye mogli
 zabic/ bo to wyedzyat do nich/ á tak wtożywssy osobe swoye ná Judassá sam sye opis-
 scit mgtá zmiénat precz/ á żydowy Judassá vmeczyli á nye Jezusá. A tak swa zmy-
 slna náuka wyele ludzi zwýodt ná swoyę wyarę/ zwtašscjá Arabý/ Agáreny/ Pers-
 sy/ Ariány/ y inych wyele/ ktorzy z dalekich kráin knyemu przyyeżdžáli. A od tego cżá-
 su nye dat sye zwác Agáreny/ bo Agár nye bytá wtašna žoná Abrámowá s ktoréy
 oni z Izmaelem posli/ yedno Saráceny/ bo Sará wtašna žoná bytá Abrámowá/ *gryst magin*
 yákom wysšsey pisat przy Abrámye. A cżytat o tym w stárym zakony/ iż Bog oby-
 cat dáć btogosławyeństwo potomkom Abrámowym/ przeto sye oni tego btogosła-
 wyenstwa dzis nádzyewáya. S pogáńskyy też wyary wyyat/ iż padáya o zyenne kie-
 di Stonce wschodzi. Gdi obaczyt iż yuż wyele totroštwá po sobye myat zebránego/
 cżynit wyázdi do postrońnych krolestw/ zwtašscjá ktorzy yego sekty nye slucháli/ po-
 byerat wyele wyelbtá dow ná ktorých nosit wssycki potreby woyenne/ tak iż yuż m-
le iii *ciego n*

czego nye patrzyli yedno zotdu a tupu. Heraklius Cesarz vzywaj ich pomocy przez
 ciw Persom/ale gdi mu Bog dat zwyciestwo wypowedyzaj im zotd. Oni porusse
 ni gnyewem zbyerali sye na państwo y dzyerzawy Rzymstke/ Arabzy namowili izby
 wiecey Rzymianom poboru nye dawali. Oni to radzi wezynili. Krol Rzymsti poslat
 ku Arabom z woyskym Hermana swego. Arabowye/ Saraceni wybraussy Ma-
 chumeta za hetmana porazili Rzymiany raz po raz trzy kroć razow/ skad Macho-
 met wyelka slawe obdzyerzaj/ y za krola od Arabow y Saracenow wybran. Po-
 tym najezdyat Grecia/ale go tam Heraklius odptossyt/ wssakze pothym zmocnia
 wssy sye s Saraceny/ wssytki Arabia/ Syria/ Egipt/ Hispania/ Gallia osyadali/
 y dlugi czas trzymali. Po smyerci Machumetowey czekali go dtugo aby z martwy
 wstat yako obyecat/ ale gdi sye zasmyerdzyat zawiesili go do tego koscioła kthory
 byt zbudowat potomkom Abrahamowym w Arabiey w miescie Mecha. Miat wyse-
 ku lat xxxiiij. krolowat ssesc lat. Potomkom swoim wstawit ty wstawy mieczy inemi
 Aby zony s swego pokolenia poymowali az do czwarthey. Mitosnie kupnych co chca
 moga myec przy zonach y przedac moze zasye s kthora ptodu nye ma. O wyare aby
 sye ni skim nie gadali tylko rek a o nie czynili. Wina nie pili tylko s potrawami go w-
 sywali/ na zimno aby yadali/ na zymie aby syadali/ krew Gaurstka aby nawycey
 rozlewali/ a to ich nawyetssy odpust/ kto yey nawycey rozleye/ y wiele inych wstaw
 wstawit/ktore stymi wssytkiemi ku walce zaleza. A to im nadewssytko powedyzaj
 iz gdi na was nawyetssy pokoy przyydzie/ w ten czas wpadmiecie/ a sthey przyczyny
 Turcy dzis nie chca spokojem byc. Rest pisano w Alkoranie w ksygach Tureckich
 wiele dziwow smiesnych ktore na ten czas opuszczam folgujac krotkosc/ tylko to co
 on swa chytroscia przewiodt/ napuszczaj w zdroie niekthore miodu y wlyc ye- a w
 drugie mleka/ od ktorego zbielata woda/ przywodzac ludzi do tego myeysca a mo-
 wiac/ izem ya was przywyodt do zymie obycaney wedtug Prowoçwego pisma/ s
 ktorey pocyece miod y mleko. Tez byt gotebice zuczt z vcha zobac/ kedy kazat lu-
 dziom przyleciata padta mu na ramieniu y zobata z vcha. Lud prosthi mniat by-
 to byt swietty duch/ takze tymi y inemi kunnsty ludzi zbta znit iz go mieli za swiettego.
 Po Machumetey nastat Kalifa krol Saracenski/ale iz nye byt rey sprawy/wstas
 wili Akali/ po nim byt Homar/ ten Syria y Persia wzyat/ potym drudzy sli porza d
 az sye s Turki zesli/ yako bedzye nizey napisano przy krolech Tureckich/ s kthorych
 byt pirwssy Othomanus Tatarzyn/ gdi sye bedzye pisac 1300. lata.

Alforan.

Kalifa.
 Akali
 Homar.

Rozdzyat Dwunasty Rshag Wtorych.

oczyfca
 wolen.
 S. Gawet.

Bonifacius pyaty/ byl pappezem phec lat/ ten wstawit iz gdy
 by cztowek po zlym wezynku weykt do koscjota nye wzdawaj go.

Tego czassu. Gawet gorne Niemce na Krzesciwanska wyare nawrocił.
Honorius rodem s Kampaniey byl pappezem dwanasce lat/ ten
 w Rzymie koscjot s. Piotra przykrył blachami miedzyanemi zyawssy s koscjota Ro-
 mulusowego. Ten tez heretika Patriarche Konstantinopolskego/ kthory byt He-
 rakliusz wyodt/ wgnat.

Severinus Rzymianin byl pappezem rok/ dobrego a swyetego iz
 wota/ ten wiele dobrego rzeczy pospolitey wdzajac.

Jan czwarty Stowak/ byl pappezem rok mheshech dzyerwey/ ten
 byt mitosny na ludzi/ bo ich wiele z wiziemia wykupowat pniadziemi koscjelnemi
Theodorus rodem z Jeruzalem byl pappezem ssesc lach mheshech
 pyec/ ten byt wgnat Sergiusa y Cyrusa odsszepyence s Konstantinopola.

Sergius
 Cyrus.

Rata od narodzenha Pana Krystusa 641.

Konstantinus czeci syn Herakliusow/ byl yedno ceterz mhes-
 syace Cesarzem/ bo go macocha Martina struta/ aby syn yey Heraklion byl
 na yego myeyscu.

ina Ce

Rata Panskego 289.

B Gracilion y Martiná mactá yego byli ná Cesárskim myeshcu-
dwyce lecy. Ale panowye Konstantinopolscy poimawssy obudwu/ samey ye-
zyt wrzneli á sámemu nos/ wypedzili precz y s Pirusem Patriárcha/ Ekhory ye
byt ná to námowit i s Kostantego otruli.

Rátá od národzenya pána Krystusa 643;

Konstans po Gracilionye strihu swym byl Cesárzem r. 4
lat w Konstantinopolu. Ten byl takomy/ okrutny/ y odsscjepenyec/ y ku
wssytkim ztym rzeczám gotowy. Gdi mu woysko porážili Longobardowye
rozgniewat sye ná Wtochy yechat ku Rzymu/ zborzyt myasto Lucer. do Rzymá Luceria.
przyechawssy stupit koscyoty/ ottarze myedzyáne y marmurowe potájit- wycecy v
czynt skodi zá syedni dni/ ni s pogáni zá dwyescy lat/ potym w Syrakuzanye w tá-
jni od swych zabít.



Martinus byl pappežem ssesc lat/ ktory po
slat posly do Konstantinopola/ aby namawyali pá-
wta Patriárche aby przestat sekty Ariánskyey. Ale
on z rozkazánya Konsthansa posly wygnat myedzy
káty ná wyspy morskye. Przeto Martinus pappež wezynit sy
iod wyelki ná puttora stá biskupow/ ná ktorym sekty byty po-
pyone/ Serginsowa- Pirusowa- Pawta Patriárchy. Prze-
cho Cesarz rozgniewawssy sye Olimpiusa komornika swego
Pappežem Rzymian wybrat/ aby Manicheow sekthe we Wtoffech powyadat/ á
Marcina Pappeža do Cesarzá poslat. Ale Olimpius nye cheyát sye przeciwić/ zye-
dnat sye s Pappežem/ gdye tam rychto vmárt. Potym Konstans poslat Theodo-
ra/ Ekhory przyechawssy do Rzymá/ wrzucit táncuch na Pappeža/ zwozát go y
przyyoss do Konstantinopola/ y záslan ob Cesarzá ná wysep Korsón/ gdye the-
tam byl Klimunt Pappež pirwey záslan/ támsze vmárt/ w Rzymye dtugo nie wy-
dzylei/ cáty rok byli bez Pappeža.

W Tego czásu Saráceni wyzeli Egipt- Alexandria/ y wysep Rodis.

Eugenius rodem z Rzymá byl pappežem trzyláchá po Marcia-
nye. Ten byl cichy/ pokorny/ nabožny/ každemu vlegat/ rák i s od wssytkich byl
mitowan. Vstáwit to myedzy inemi vstháwami/ aby ksyža przy koscyelech w
domkoch swych myestáli/ á myedzy swyckim ludem bez potreby nye bywali. Vstá-
wit téz aby mnichom s klasstora wolno wynid/ kedi y kyedi che/ á ine odzyenye dus-
chowne ná sye wtozyc.

Stellianus s kráin Wlofick/ byl pappežem cžternasche lat/
byl cžtowocyem nabožnym y przytádnym/ ten vstáwit w koscyele spyewas
nye z orgány. Ten téz byl poslat Teodora mnichá do Angliey ná biskupstwo
ktory tam wyele ludzi náwrociť ná Krzesciánska wyára.

Adeo datus byl pappežem cžterzy látá/ myeshcey dwá/ ten be-
dac swyetego žywota vmyslil sobye osobny žywot wyesc w naboženstwe- prze-
to klasstor zátožyt w Rzymye in monte Cellio/ w ktorym myestat y žywota do
konat- gdye tam wyelkye cuda y dziwy widat y ludzjom powyadat y doswyadssat

Rátá od národzenya Pánstwego 670;



Konstantinus cžwarty Konsthansow sy
rzcžony pogon od brodi/ byl syebunnasche lat 6
rzem Konstantinopoliskim/ po zabitym Mesenci-
ktory byl wego oycá zabít w tájni/ á sam sye Cesárzem
dzyátat. Ten byl Krzesciáninem dobrým/ y wyele kos-
znápráwyat ktore byl ocyc Konsthans potájit. Syed-
walké wyodt s Saráceny/ ktory- trz stá tyi
od tego

Whef Głosy

od tego czasu poczęły ich mocy mdleć- tak iż musyli snim wyzwać przymyerze y dań
dawać. Przyjechałszy do Konstantinopola prosił Papieża Agathoną aby konci-
lium odbywał dla zjednoczenia Greków z Łacinnikami/ jako mato niżej beżze.

Sonus był papieżem rok y dwa myeshac/ bedac dobrego i
wota kościoły budował- ludźi wspomagał/ żywność opatrzał/ bo za nyc-
go był wielki głód we Włoszech z wielkich powodzi.

Ašaton Sykulus był papieżem dwu lecie

ślesz myeshacy/ bedac mnichem wyet na Papieżstwo/
tak bo takowy/ iż nig di od siebie smutnego ciotowe
ka nyc puszczal. Ten to był synod wielki w Konstantinopolu
wdzytał z dozwoleńm Cesarzskim/ aby zjednoczyli kościoły
Greckie z Łacinnickimi/ na którym dopuszczono Greckim ka-
ptanom żony myeć/ y pod dwyma osoboma cyato Pańskie



brac z namowy Pafunciusa ich posła/ który przed tym rozwiódł na seymie Nicens-
kim i tego nyc myato nic dobrego wrosc/ ale Włoskim nic. Tam też potępili sekte
Monotellitow y biskupa Antiocheńskiego Machariusza s stołca zrzuceno y wygnaa-
no z yego pomocniki jako odszczepence- gdzie tham Jan biskup Porthueński pira-
wossz missz spywał po łacinie v. s. Zophiyey w kościele przed Cesarzem. Umart po-
tym morem/ bo był wielki mor w Rzymie tego czasu po zaciemieniu słońca y po powo-
dzi.

Eo wtory/ papieżem był swyhetego żywota/ który spisał w he-
le ksyag potrzebnych kościołowi ku nabożeństwu. Ten uštawił dzieci krzeć ka-
dey godziny kiedy iedno trzeba/ bo pirwey yedno w soboty krzecono.

Benedikt był papieżem rok/ swyhetych przykladow/ dla nycgo ka-
zał Cesarz- aby przez przyzwolenia Cesarzkiego Papieża wybyerano/ y stat ten o-
byczay dlugo.

Jan phach/ ten zdrowyha dobrego nyc myał/ przeto yedno był pa-
pieżem dzyeshyć myeshacy.

Ronon rodem z Traciey/ ciotowyel stary bedac/ yedno był papie-
żem nyc spetna rok.

Sergius był papieżem lat czternaście/ rodem z Antiocheny/
przy yego wybyeraniu byto wielkie zamieszanie- abowiem yedni chyełi
Theodora/ drudzy Paskalisa Archidiacona/ za którym był Cesarz Rustini-
anus/ dla czego rozgniewał sye Cesarz- kazał Sergiusa zwozwać a przywieśc do
Konstantinopola Zachariaszowi swemu posłowi. Gdyby był zabity Zachariasz by-
go był sam Sergius nyc obronił od swoich dworzan. Myedzy inemi uštawami ušta-
wił w kościele spywać we missz trzykroć agnus Dei- przed schowaniem cyata Pań-
skiego. Przez yego sprawę saski nawrocono na Krzesciyaniska wyara- wssakze y-
potym wzgardyli aż do Karolusa wielkiego.

Justinus/ drudzy zowu Justinianus syn

Konstantinow/ był Cesarzem Greckim ślesnascy lat
ale nyc uštawiczyne/ abowiem storo poczał być okru-
eny a nyc uštawiczyne a myeshajanom nycsprzyjażliwy/ pobu-
dził nań Leoncia i go wypędził rozprowssy mu nozdrze/ był
po nim na stołcu Cesarzkim trzy lata Leoncius. Potym Ty-
berius Absymarus od woyska był wybyrany na Cesarsthwo/



przyjechałszy do Konstantinopola poimiał Leoncia/ takież mu rozporozdzał
co on drugiemu wdzytał/ y wsadził do wyzyzenia. Rustinian za dat pomocy y Ka-
kariusza Antiocheńskiego go krola y yego dzieciaka porat: Krol Bulgarski wsadził go za-
sela- a wssy Leoncia y Absymara. Pissz tak o okrutności tego Rustinia-
na/ iż ile

B. F. 17.

Pafuncius.
Monotellity.
Macharius.

Agnus Dei.
Saskowye
przucili wy-
ca.

Leoncius Ce-
sars.
Absymarus.

Kanus krol
lgarski.

na i ilekroć nosem rozrzazanym sapnął / każdi raz dat sęąc przywacyelá Leoncio-
wego. Potym poslat do Ponthu syná / gdzye tam był poslan Filip Bárdanes / aby
go tam zabit / bowiem rozumyat i sę ich wyele zgadzato wybrać go za Cesarzá.
Ale sę w tym Filip ostrzege / zabit syná yego y potym Rustinianá samego / á sam Ce-
sarzem zostat. A w tych walkách Sáraceni wzyeli Afryk / Libia / y Gránate.

Bárdanes.

Sáraceni.

Afrika wzięta

Jan slosy był papieżem trzy lata mieshech trzy / cztowyeł miło-
sny y dobrego żywota / abowiem wyele wyżyńow z nyewoley wykupowat / koscio-
ły budowat / y inych rzeczy dobrych wyele znáprawyat.

Rozinus ten przedno dwánasche dni był papieżem / abowiem miał
podogre w ktorey nye mogt chodzieć ani ysc / wssat sę sę ni ná cym nye omylit.

Jan syodny był papieżem dwóh lech mieshech syedni / dobrego
żywota / kosciotow upadłych w Rzymie wyele znáprawyat / nadat y ochodożył.



Konstantinus rodem Syrus był papieżem
syedni lat / wczonym y wymowym w Grecim yez-
ku y Lacińskim. Za nyego był w Rzymie wyelki gto-
dry lata / ále on bedac miłosnym / wboye ludzi zaktádał
z ywonoscy / tak i go wssy / c m nimáli być z nyebá poslanego.
Ten tho dla przywáżm á zachowánýa náwýedzał Rustinianá
Cesarzá do Konstantinopola / gdzie Cesarz wyechawssy prze-
ciw yemu cárowat mu nogi. Náma wyat Cesarzá by okrutnosci przestát / ále go w

tym nye sluchat / poslat przed sę ná zabieye Filipá / gdzye był wpezdón do Pontu / nog papieśki
yatom wyssey pisat. Za tego też Papieża dwa krolkowye przywechali z tyemiec
do Rzymá dla nábozeństwa / tam sę sę pokrzcili / opuścivssy páństwa do klasztorá
wstapili dla osobliwego żywota wyedzenia w nábozeństwo / y tam pomarli.

AB

Rata od národzenia páná Krystusa 713;



Silipik rzeczoný Bárdanes / był C-
yeoen rok / mieshecy sles / cztowyeł ná sp-
ale był odsscjepyeńcem wyáry Rzesceir
Konstantinopolskego Pátriarche záslat do
pyezem dobrze náktádat / á ná yego miesce
reziarche wśádyt / á poslat do Rzymá aby go
ssni byli y yego sekte trzymáli. Papież Konstan-

by go miał sluchac ále y klatwe náń dat y ná Cesarzá / á obrázy ktore b-
li / kazat zá sę wstáwic do kosciotow / potym rychto od Anastázjusá her-
go wyrzucon dawssy mu oczy wytupic.

Anastázjus był Cesarzem rok y trzy mieshece / ten po-
Papieża cheac bronic Rzymkego kosciotá od kácerzow / y roskazat al-
li poslussni wssyey duchowni synodu slostego Konstantinopolskego. A
do Alexandrie y wssyey yechat przeciw Sáracenom / nye podobat /
Rycerzom zrucili go s páństwa / á Theodoziusa wybráli. Baciac to Anastázjus do
Klasztorá wstapit / y tam żywota dokonat.

Rata od národzenia Pánkehego 717;

Theodozius był Cesarzem rok / ktory gdy olrcy i go Leo III
myeński cheyat ná yechac á páństho mu wzyac / spuscit mu ye dobrowolnye /
á sam do klasztorá wstapit

Eo trzeci był Cesarzem Konstantinopolskim rat r. 717. y s
nem Konstantinem / ten s po duszezenia hereziarchy Konstantinopolskego
kazat wymiatać wssy obrázy kosciotow y popalic / mowia c i s to bátwo
chwałstwo wielk-

ráceni oblegli Konstantinopole y leżeli v niego osm lat/ thák že yuž w nim wssysey
wacpili/ až go Bulgarowie/ ludzie náššego yęzyká Stowienskiego/ rátoráli. Porá
žiwssy Saráceny okřety im misternie popalili ná wodzie. Thego tež Cesárzá Grzes
gorz Papież záklát o wyrzucanie obrazow/ w ktorey až do smierci trwat.

Gregorž wthorý byl papieżem šesnascie lat miesyech dšheš
wieć wczonym/ tak iž každemu kácerzowi smiele pišmem odpierat/ ten ná
práwił wiele murow okoto Rzymá vpádtych. Tego tež spřawa Nymcy
náwroceni ná Krzešciánská wiáre. Cesárzá klat o palenie obrazow. Wyele koscio
tow w Rzymie znápráwiat y pobudowat/ y wiele wstaw przykřádných wstáwił.
Tego čásu či ludzie wczeni byli/ Marcellus/ Benedikt/ Egidius mnich.

Gregorž třeci byl papieżem dšhesheć lat/
miesyecy osm/ swietego žywota/ wczony w Grecim
y w Lácińskim yęzyku/ tak mtošciwy/ iž mgdi od šes
ce čítowieká yátmušny žádayácego dármonye puscit/ koscio
w Rzymie yedny z gruntu drugye vpádte wystáwiat/ y i
ch rzečy dobřych wyele poštánowit.



Thego čásu Gotti y Wezgorž kthoržy byli w Šisspániey y
šliey/ yuž blisko třech šet lath do gruntu od Sarácenow porázeni/ a Saráceny
uzowye z Lombárdi/ ktorych byto okoto trzy kroć sto tysyáć porážili.

Pátá od národžehya Pána Křysthusa 520

Antinus phacy/ Leonow syn rzečžony Koprominu
od plugáwosci/ bo byt náplugáwił w wodě gdi go křežone
Gřekow y w Rusi wssytko dšyecy macžáya w wodžye gdy
trzydšyesci y trzy láta. Then yákož šy z mtođu okázat plugá
rodem byt/ bowyem byt bátwochwalca/ čžárovnik/ takó
wyele šwyetých ludzi pebit.

Antinow byl Cesáržem trzy láta/ ten tež má

byl papžezem dšhesheć lath/ dobřych
wyele křyžáť we Wtoššech y w Greciye y
wyele křyžag šwyetego Gřzegoržá ná Grec

byl papžezem
ramionach
przykřá
noc pi
bár



do šetnegó kámye

Adrian był papieżem lat trzydziestu / ten chej nyc był posła-
 onyessy od inych dobrych ludzi / abowiem był przykładny / uczone / staty / cno-
 cliwy / żatował sye przed kartem wielkim na Dezideriusa króla Longobard-
 skiego iż koscyotowi Rzymskiemu wyele gwatthem pobiat. Karzet wielki
 Dezideriusa porażit y s państwą wyrzucił / a sam to królestwo rządził. Od tego cza-
 su Longobardowie przestali rządzić we Włoszech.

Rata od narodzenia pana Krystusa 604.



Konstantinus Apostol / Leoną przejęzione-
 go syn / z żony słachetney / dobrej / cnotliwej Irene / Irene cnotli-
 s kchora panował wespotek dziesięć lat na Cesar-
 stwie. Była ta niewyasta z Grecyey z Athen myasta / rostro-
 pna nad obyczay niewyesci. Przetcho gdi ya syn wyrzucił od
 syebye / zaś sye po nyc posłali Konstantinopolscy y państwo yey
 w moc podali / bacząc Konstantina yey syna słazonych oby-

czayow / koremu wyweli oczy y wsadzili go do wyzyenya / y była zaś sye na państwie
 osma sycy lat. A gdi uslyssata o wielkych sławie y bogoboyności Kartá wielkych /
 posłata k nyemu posly chcąc mu spuścić koronę y stolec Cesarstwy / a na rownyey
 sym przestac. Karzet opatrzył ya już był pocziwac dzyerżawa / chej jest Neopolis
 taniim państwem / ale ya porym Nicesforus zaślat precz yako boby nizey.

Eo trzeci rodem z Ryma był papieżem dwadzieścia lat / mie-
 sycey pye / ciotowyk uczone y kámodzyeya dobry / był myer / torny / cichy /
 trzejmi / cizy / obrońca ubogich sirot / widow / tak iż go trzej / i myedzy swoy
 te wtozyc. Then Kartá wielkych Francuskychego króla / noroat Cesarstwa
 Korona z wielkim triumfem / pocziwoscya / y radoścya wssat / ud a Włoskiego
 tamje też y syna yego Pupinusa koronował na Rzymkie króle

Rata od narodzenia pana Krystusa 7

Nicesforus Cesarzem Konstantinopolskim był dziesięć lat
 po Irene Cesarzowej / na kchora rozgniewawssy sye iż w nie rzeczy rece
 chęyata podać koronę y stolec Cesarstki Konstantinopolski / zaślat ya na wy-
 sep rzeczoney Lezbo / gdzye tam umarta. Porym boyac sye Kartá wielkych / przy-
 myerze snim wyzał / a Saracenom postapit kázi rok dawac trzy sta tysiac złotych. Bulgarowye
 z Bulgary zwoyodt bitwe niesfortunnie / od kchorych ze wssytkim woyskym porażon
 (y zabít. Lezbo Bulgarowye porażili.)

Michal Kuropłat był Cesarzem dwie lece / wyrzuciwssy Sta-
 ura syna Nicesforowego / ten porażit máto Bulgarow / ale potym gorzey od
 nich porażon v Andrinopola / gdzye ledwo ucyekt / potym wstapit w klasztor. Staurus wy-
 rzucen.

Tu opuszcze inie Cesarze Konstantinopolskie / kchorzy byli od rozdzyelenya Cesar-
 stwa / abowiem nyc mäs co o nich godnego pisac / byli moli a máto godni wielkich
 rzeczy sprawowac nyc kchorzy / thak iż wssytká sławá przestá od nich do Cesarzow
 Włoskich abo Niemych / sktorych był pirwssy Karzet wielki z narodu Frán-
 cuskich królow / wssakże imyenyem swym kázdego snich bede prokto myanowat / kto
 rzy byli w Konstantinopolu aź do wyzyeya Konstantinopola przez Turki.

Leo Grmianiski ten zabit Chruna Bulgarstie ksygze / sam też za-
 bit od Traula.

Michal Traulus ten Leoną zabit.

Theofilus / ten popalit obrázy w koscyelech / v Rázarjá málárjá nie
 pospolite dat zabic kory ye málował / porażon od Saracenow / offlawssy umart.

Theodora / ta też gárdzila obrázy / wpyedzoná od syna / y do klasztor-
 ra wstapita.

Michal Tefilow ten s papieżem dobrze był / ale zabit od máznie

Bazyli Măcedonſki/ tego ſăbit yelen roġami;

So Bazyli ten był wczony philozoph Sără/
ceny porażat wyelektroć swoya opatrnoſcya/ taka ſtraż
wſtawit w ſwoim myeſſcye Konſtantinepolim/ iſ gdyby
tego na vlicy zaſtthano ſkoro zamirzeto/ myat być wſădżon w
karany/ chęć doſwyădſſyć prawdziwych ſtrożow vbiat ſye w
proſte odzyenye/ ſſedł w nocy vlica. A gdi go ſtroże vchwycili
pytali go gdyſe idzye/ powyedzyat do goſcinnych nyewyaſth.



A gdi go chcieli na tawce być iſ przeſtăpit Ceſărſki dekret a w nocy chodzi-odkupit
ſye im dzyeſſacya zlotych. Na druga ſtraż trăſit/odkupit ſye im xx. zlotych. A gdy
na trzecya trăſit nye mogt ſye wykupić/ ale vbity wſădżon. Na ſwithányu ſtărſſy ſ
ſtrożow przyſſedł knyemu vpominat go aby ſye wczās wyprawit poti nye bedzye iă
winye oſlawyon a karan wedlug wſtawy Ceſărſkyy. Spytat go Ceſarz znali Ceſă
ră Leonă. Powyrozayat iſ nye znat/ bo go nye częſto widam. S trudnoſcya go nă
mowit iſ go tăymnaye doprowădzit w zamek/ powyădăyac jem ya Ceſarz. A ſkroſ
btugo nye wyerzyt/ aſ mu rzekt dăc na zamku dwa funty zlotă. Gdi go przyprowă
dzit poſlat po ſtroże pytat ich yeſli yăkyego tottă w nocy vchwycili. Zăprzeli pirweſſy
y drudzy/ trzeci wysnali- ale powyădăli przez nyepilnoſc ſtrożă ktodnego vcyekt. Ce
ſarz ty dărowat ktorzy go vbili y wſădzili/ a chy kăzat poſemăc co go ză pyenyădze
wolno puſzczali/ temu teſ bat co obyeat co go przyprowădzit na zamek.

Alexander by niczemny/ leniwy/ v mărł gdy mu krowe i kofă pty
nacey nye moſa zaſtănowić.

Konſtantine / ten był dobry y wczony/ był na pănſtwe 11. lat.

Romanus / tăpenus/ ten był wyppedżon dla ſbrytku ſy ră,

Roman Ce. now/ ten był ſbrytni w miłoſci/ ſhoſtry y mătke wypp
dżit/ przeto truciſna v mărł.

Niceforus Kofăs/ then był ſſczęſliwy na walki/ ale ſye domowey
nye mogt vſtrzedz/ bo przez ſionę orrut.

Hymitſes/ ten i Bulgăry walczył/ ale teſ truciſna iġinat,

Băzylus/ ten nyeprzyhacyelom oczu polupit,

Konſtanthynus brăt Băzylego,

Romanus Algiropilus/ tego ſonă vtopită,

Michal Păſlago/ ten opuchlina v mărł.

(wănha

Michal Kălafates/ ten dăł oczu wyhac ſtrijonoi dla chciwoſci pănoi

Boe y Theodoră ſhoſtry/ z dăł ſye pănomy Breckim wybrăc na păn
ſtroo bvate głowy/ a tăt dwoye ſyeſtrze wybrăli byli.

Konſtantineus Monomachus nie dobrego nye cżynt,

Theodoră Ceſărſtwo rzădžită iſ, leche ani zle ani dobrze/ yăko bytă

Michal Săntor/ ten nie był roku aſ go wyppedżono,

(głowă.

Gracius Kămneus/ then dobrze ſprăwował y fortunnie/ wſtăpze
wſtăpit do klaſtoră.

(nom.

Konſtantineus Dukăs/ ten ſpuſcił ză ywotă ſceptrum ſenye y ſy

Eudocia/ tă muſhălă przeſdzrektă ză măſ ză Diogenesă,

Romanus Diogenes/ ten odpierał dobrze Turkom/ pothm oſtriat

Michal Konſtănti, pod tym był głod wyelki/ zămknawſſy ſye ſ ſy
nem z ſionă v mărł.

Niceforus Boconiates/ tego przyppedżili Romnenowie iſ muſhăt

1 a do klaſtoră wſtădit.

Glerh Komnenus/ ten był wpełti nyeprzybachel Rzymowi,
 Jan/ ten poraził Turki y Persy/ pothym na łowye zaśrzjelon w
 palec y umiart.

Mánuel/ ten wstąpił w klasztor náptodzywssy rozlicznych kłosci.

Glerh/ opychábac syc synem Mánuelowym zabił go/ á sam zdra-
 dliwye syc wezynt Cesárzem. (wytupit.)

Andromikus Kámmenus był poiman od Háciusá/ ktorz mu ocyh
 Hácius Anhelus/ ten był wdzyecznye przyyat Cesárzá Frideri-
 ka Bárbároś gdy yechat Xeruzalem dobywac pod Saraceny/ potym mu brat o-
 czy wyzyat y sceptrum wyzyat.

Glerh ktorz bratá oflepił sam teź precz wyppedzon,

Glerh mlody Hácioz/ ten od Murzypilá zabit,

¶ Bacjac Lácinicy y Niemcy iz nierzad á morderstwo myedzy Konstántinopol
 skymi Cesárzmi/ vbyeżeliu myásto Konstántinopole sceptrum y koronę wyzeli.

Rozdzyat Trzynasty Kshag Wtorzch,

Bálduinus Hlánderski pirossy Lácinmit w Konstántinopolu pá-
 nowat/ ale nye był spetná roku/ umiart.

Henryk uswego brat/ then dobrze sprawowat/ dzyewke dzyedzicizke
 po sobye zostawit.

Wyotr Anshodorski po zenye wyzyat sceptrum Cesárske,

Robertus po oycowey smyerći umiart w Rzymie,

Rozdzyat Czternasty Kshag Wtorzch,

¶ Tu zasye Grekowsye dostali stolcá y sceptrum Konstántinopola
 skiego pod Lácinmiki.

Michal Páleologus był okrutny/ przecho go lud pospolity nye dat
 chowac po smyerći.

Andromikus,

Andromikus drugi febra umiart,

Jan Kátakusenus/ pod tym Turczy napirwch do Tráchych przy-
 bli w klasztorze żywota dokonat.

Jan Páleologus zabiwssy syná Janowego sam zostat Cesárzem,

Mánuel zostawiwssy siedm synow umiart. (Rzymá,

Jan starssy syn Mánuelow/ ten namwedzat Papieżá Eupenia do
 Konstántinus ostatni/ pod ktorym Turck Máchomet wyzyat Kon-
 stántinopole y Cesárstwo Greckie.

Rozdzyat Phetnasty Kshag Wtorzch,

Ratá od narodzenya Pánskego 801;



Robolus wpełti syn Pipiná królá Fráncuz
 skiego na Cesárstwo Rzymskie/ w dzyen Bożego ná-
 rodbenya w Rzymie od Papieżá Leoná trzeciého z
 radośey pospolitego ludu był koronowan/ od ktorogo syc po-
 częto rozbzyelanye Cesárstwa Konstántine-
 skiem/ ktore był przynosił z onychczas w
 Rzymie przed pnyoy felac bezmáta. Ac

AB
 Turcy Konstántinopol
 1452
 przesiedli
 Ciopnia

Wiel Głosy

Dezyderius.

rowni Włoscy albo Niemcy (cho wssytko yedno) Cesarzowye Greckim Cesarzom w państwach/ wssakże sprawę dobrą a rzadem zwyczynym przechodzili ye/ zwolasszja ten Karolus rzeczony wielki/ od wielkich a znamyenitych uczynkow/ ktorze byty zacne/ tak w Rycerskich rzeczach jako y w inych/ abowym byt wyyat stolec Papyesti yuz upadly y skazony w państwach/ z mocy Longobardow/ poimawssy ich krola Dezyderiusa. Niemce/ Sasi/ ktorzy na ten czas byli pogani- zwoyowawssy/ ku Krzesciyan/ krey wyerze przypedbit/ takze y nassym przodkom uczynit/ ktorzy smi mi w sasyecrowe byli. Saraceny z Yeruzalem y z Hispaniey wygnat a Krzesciyan osadzit. Węgry przeciwnie sobye skrocił y skarby wielkie od nich wyniosl. Thakyeż y inne nyeprzyyacyle Krzesciyan/ posthanowiwssy pokoy y dobry rząd na zachod slosca ychat do oyczyny swey do Galliey/ wdat sie na nauke- thak iz w Greckim y Lacinskim yezyku byt dobrze uczony/ czytat nawycey stary y nowy zakon/ y Augustina s. ksyegi. Myat dwye zenye/ yedne Dezyderiusowe core/ s ktora nic nye myat. Druga z rodu Swewow/ s ta myat ty syny/ byt Karolus/ Pipinus/ Ludouicus pius/ y trzy dzyerki. Naznaczywssy syna Ludwiga na swe myesce vmart w Akwisgranye myeszac Lutego mayac wieku lat lxxij. panowat lat xv. pochowan w koscyle panny Mariey ktory on koscrownie w Akwisgranye zbudowat. Od yego czasu krolom Francuskim pissa Chistianissimi do tego czasu.

Latá od narodzenya Pansstwego 816,



Ludwig rzeczony Pius/ wtory Cesarz Nymiecki panowat lat xxv. ktory tez w sprawach Bozey chwaty y w inych nye vssedt oycá/ s Konsthantinopolim Cesarzem chowat pokoy jako ocyec poczat. Syna swego Lotariusá w towarzystwo na Cesarstwo wybrat/ ktoremu państwo we Włoszech naznaczyt. Potym z Eueniuszem Papezem w Akwisgranye Syem potozyli/ aby duchowny sthan

w dobrej sprawie postanowili/ gdzy tam s podussejenya nyetorych duchownych Lotarius poimat oycá Ludwiga y wsadzit do wyzyzenya/ boyac sie aby mtodsses mu synowi imo stharssego/ ktorzy byt od iney macerze/ Monarchiey nye spuscit/ wssakże przez przywod inych panow puscit oycá zyednat sie smim y ychat zasie do Wtoch. Ludwigo ocyec iz byt mitosciwy. Przeto Pius rzeczony/ odpuscit mu wssyt jako synowi. Potym vmart w Mogunciey naznaczywssy Lothargiusa na swe myesce.

Stephan czwarty byl papezem trzy latá/ then Ludwiga Piusa na Cesarstwo koronowat- sprawowat stolec swoy dobrze w boyazni Bozey.

Paschalis byl papezem syedm lat myeshech trzy/ ten ludzi z wyzyzenya wyele wykupowat/ mydz y inemi wstawami wstawit/ aby zadny swycki duchowne° imyenia nie dzyerzat. Ten tez Lotargiusa na Wtoskie krolestwo pomazat

Euenius wtory rodem z Rzymá/ byl papezem czterzy latá. Za yego czasu byt swar o wybyeranye Papyeia/ abowym drudzy chcyeli myec Zyzyna ale wyedzac tego byt dobrego żywota y sprawy dobrej/ przestali na nim/ ktorzy/ gdi byt gtod we Włoszech wyele ludzi zachowat swa sprawę y nakładem od smyerzi- zwolasszja wboyye. Potym go nyetorzy oslepili nadziewayac sie na ye° miejsce syese

W Bulgarszech.

Bulgaria albo Wolgaria wielga/ s ktorey my idzyem Stoiwacy- byta myedzy Azya y Europa na obudwu brzegach rzeki Thanaiss/ ktora zowemy Wolga/ przylegta ku Moskwi. S ktorey Bulgarieryussy idze wssy narodem oboyga pogtoroya/ smukayac lepssey żywnosci zyciatarowye wyisneli) przyšli nad morze ktorze zowemy Valus Me

otis albo Bicen gdzie dżis kremscy Tatarowie Maukopscy albo kiewielscy asz do
Rzeki niepru. Potymśy nlych polach czas niemaly słysząc o miezgodzie Panow Chre-
scianskich. Intascza Cesarow Constantynopolskich: wysłali niezsnych mieysc
czasu Justimiana Wielkiego Cesarza i Książciem suym Tebalem iedni noda drugy ziemia
prysli do Szejey, gdzie dżis Notary, potym sie psep raminśy pśez Dmays, słysli do Pa-
njej, vsucili sie na Panstwo Greckie sasiednie, poriedli Miryja mataj wielką. Chrepre-
mali Ojchyszym mieyscem Bulgana, ktora, tak domiemy asz do tego czasu Poriedli teszczar
Dbraczej, pod Cesarzmi Greckimi. Zenona Cesarza poradili, Constantynopole spalili,
Nicejona poradili y zabili. Lona ratorali od Saracenow. Michata Kumpata poradili y
Adrynopola. Bosnegospanowali, pśez Węgiy daleko sili do Dalmacyej. Illintu asz do Jo-
tyej, zabili miasto Istynopolim, gdzie tam zabili Agilmunda Krola Longobardskiego.
Który ie chciat zhamlad nignac, wktorych ziemial iestse y dżis sa. Papiesz Mikolaj
pivnszy, pisat do michodycaiem przyaielskim, aby Chrest smieły prysieli, Naco radzi
pryzwolili. Postat do mics porty swie, Który ie pochcali, a Fortymianij od sezepience
Kaptanj od mics pśez nignali. Który ie iusi beli nas smia miaz. Prysia mśy smieły Chrest
uslyßeli Saracenij noiuac po nshylich wshylich y Francuskich ziemial, Który iusß
beli ofiedli Joe Garzanum w Apulej, taki ips im zadend odepsec niemogt, dobronolmie je
pśeim im sebrali, poradili ie dogrunku, y Który im misiermiesopakili. Poles postude
Chercianskiej, byßi od nshylich mitonami. Nawstalek Kłaseich wstapito w talon miedzy
gorami do pustelnikom Synomi spsainszy mieysce, Który gdybyß Sekta Fortymianow
Constantynopolskich zarabon. Cier wyspedszy Kłaska poimalgo, y ody mna daty y fupie
wzuciny go w Panstna, a Synamtoßego na iego mieysce nstabil, sam pśecie nli lasto-
w Bezypta do Konal. nstapßepoßmieniem iego. Smedli ie Greckonie na sekte Fortymianow
a ialus mñ sie omimi roznelißi benie otym pñy Kronice Polfuej.

Garganus
mons

à iakos my nie smiemo zdatnychlii bene nie oym pry kromie tozney.
 Walentyyns Papiez Rodem z Khyma nyshonaniec Paschala y Synenia Papiezom
 dla swego dobrego zakonania odnazytlus het nastoles Papiesku nybran na ktoyim iedno xxx
 dnibel, poschonan nikolade Spietego Pocha.

dmibel, podawan i kłosaide Snieiego Piotra.
Grzegorz c. m. r. Papierz Rodem Rzyma bet nastolek Papierzskim lat xri Kłoy spranonał do.
i b. c. m. l. m. i. e. i. a. k. o. n. a. l. m. e. s. a. z. a. l. e. z. a. t. o. Ten p. r. e. m. i. a. t. k. a. s. i. n. R. k. y. m. i. e. d. o. K. o. s. c. i. o. t. a. S. P. i. o. t. r. a. T. e. b. u. r. a. y. a.
S. j. S. e. b. a. s. t. i. a. n. a. S. Ten t. e. s. t. u. s. t. a. n. i. t. M. i. e. s. i. a. L. i. s. t. o. p. S. n. i. e. a. c. S. n. i. e. b. m. z. e. s. S. z. a. p. r. o. b. a. L. u. d. m. i. k. a. C. e. s. a. r. a.
S. e. r. g. i. u. s. m. t. o. r. y. P. a. p. i. e. z. R. o. d. e. m. R. k. y. m. a. t. e. g. o. p. i. r. w. e. j. i. m. a. n. o. O. s. p. o. r. c. i. o. z. e. s. t. S. n. i. i. P. y. s. k. a. d. l. a.
s. k. a. r. a. d. o. s. i. i. m. i. e. n. i. a. t. e. g. o. p. r. e. m. i. e. m. o. n. o. m. u. i. m. i. e. p. i. r. w. s. z. e. a. S. e. r. g. i. u. s. i. n. e. d. a. n. o. a. o. d. t. e. g. o. c. a.
s. u. K. a. z. d. e. m. u. i. m. i. e. o. d. m. i. e. n. i. a. i. a. P. a. p. i. e. z. o. m. p. r. y. n. y. b. i. e. r. a. n. i. a. B. y. t. u. j. e. s. o. n. a. m. i. e. c. p. r. e. s. t. y. l. o. P. a. p. i. e.
z. o. m. p. r. e. t. o. n. i. e. o. d. m. i. d. m. i. e. m. i. o. d. s. t. z. e. l. i. t. n. o. s. p. r. a. m. i. e. p. o. s. p. o. l. i. t. e. j. B. e. c. y. j. Ten t. e. z. g. m. e. n. u. m. i. e. k. y. t.
p. r. e. c. i. a. n. s. o. b. i. e. r. a. c. y. j. C. e. s. a. r. s. o. m. P. a. n. o. n. a. t. d. m. i. e. l. e. i. e. M. i. e. s. i. e. c. y. b. y. v. S. P. i. o. t. r. a. p. o. d. a. n. n. a.
P. a. p. i. e. z. m. a. r. t. y. b. e. d. a. c. m. n. i. c. h. e. m. z. a. s. t. a. t. P. a. p. i. e. z. e. m. t. e. n.



Leo 3^{ty} martyj bedac mnichem zostal Papiezem, ten
byl taki, iey smiatosci i 33 smoka ktorzy miele ludzi parz dymem, sm.
i 33 modlitwa dabit dla tego ustanil smiac 33 tany i 33 smoka
Parony Maney, i 33 tego czasu tego 33 tany i 33 smoka
Angeli smuronal, miele koscioty i 33 tany i 33 smoka
pramit, i 33 budonal. Kosci smiaty do koscioty i 33 smoka
ktory by no koscia do Mow na gubie, e nie na gubie, i 33 smoka
dobra, powit, gdy lud j upamietnal mojac, B. p. t. i. p. b. o. n.

Wesley.

ide mine
p. 143

nie dat zginac od nianatnosci mostkiej i tak jczmiasz Saraceni potone...
 Koniem, a od tego czasu Natykan nadzwany Leoniem, a gdzie...
 borem 3tych typos Saracenskich muzeum grobtey i odni piennej ledaric

Wiek szosty.

Wiele y innych rzeczy dobrych ten Papies Rzymowi udzialal. Byt na stolem osm lat. Miec siey kly. Podoman wkosiele. Inietego Piobra.

Lata od narodzenia Panskiego 841.

Lotargius syn Lodmigon trzeci Gallijski albo Francuski Cesarz Panował lat xv. na którym przesłata bagna a szeslna pa-

videimaginem
Regis Joal Pan.
fol. 81.

na Kartamielliego. Albowiem miał dny bratby Ludmiga Kier-
michowego a Kartalyjszego, w którym bitwe w Galliej miedt o ro-
dzial tak pś mgy nbych krainach wnetznalnalka nierey ludni
niegimelo. Od tego czasu Francusome ngy niemozli taliej mo-
cybich iak ppryey bynali. Najis bitrach ubacil Lotargius bzo asz przez Papiesasergiusza
y Xrżeta bely stymie miednymiem nseto, w którym sie iednali a rozdzielili, tak iż Ludmig
miał w Kartamielliu ngytluie krainy Niemieclic y Francuslic, a Lotargius ngytluie Gal-
licy Nardona y sta kbra dno od niego somie mlotargia. Hod tego czasu wderwatasie Gal-
lia od Germaniej, Kbrny pierney iednosci bely. Potym Lotargius poruchimshy dnomi
Lodmigon Panstwo swe, sam mla pit do klasztoran nardnosci
Tego czasu bely nielliekomeli marmionuac wnetzne nalki



Lata od narodzenia Pana Chrystusa 856.

Ludmig ntony syn Lotargion panował lat 8 dny 8 mjesia ten Saraceni y Mloch
mipedił y nie mgytluie. Uspokamshy krolestno ntonstwierm w Machalamie y tam iel palowan

Pan osmy Papies, niemiasa bedac spramowata dme
lecie y piec mjesiecy stolec Papieski. Ta beta w Anglij y iednym
uczonym do ktorom mysla do Grecy na nauke (drudny pśda
wleguncyey) nszaciał mescy smic narit ia ten doktor. Potym gdy
přijisł do Ryma y Grecy, mato is bely w Rymie Kbrny smigwa-
uce smomat, tak nsmebim pisme iak y innych naukas. Ten
iej miosnik byl nybran za kardinata dla iego opobiney nauki.
Kbrny potym nycto umart, a tego Jana na iego mgytluie nszaciał
w smiergogo bity meposledmiej bgy nauka. Asz gdy Papies m
nalkonal, nszisy iednostajnem glosy namie notowali po miata bez golona, na kas-
da sprane. Jednego czasu gdy sta w Processyey, a gdy bely naby mgytluie gdy dno mgy-
dny Kolizeum, a miedy smieby m dymuntem, sieta bolegra padla y undy ta dnie
martne (to przed cąsem) bez sadney mamki, omalata y umarta natym mgytluie
a to dnie mgytluie iednym mgytluie smigwa, tamse potym bez sadney a persona-
na y dnie mgytluie natym mgytluie, smieby pod mgytluie y dno mgytluie
ludni. Widzyc dno osobiny od Boga nalkosiot smieby pśpusciony. Pan Bog to
pśpusca, pśe miednecznosc smieby ludni dobrych a cnotliwych, Kbrny wma-
tey pśadzebynia, y dana cem talie pśetozone, is smieby inakshy mgytluie
byrata iak pśmo smieby mgytluie. Et eliminati dominabuntur vobis od tego
czasu pśyupieram Papieba maca Archidaron pśes stolec dbyran y
mali Papies xli quiedomone.

Benedict Papies y Ryma Rodem od ngytluie iednostaj-
nie nybran na to mgytluie Kbrny sie sobe nie daly pśy dno mgytluie, y mgytluie
iac smieby Ale nszisy, pśes pśestama notali. Fiat fiat pśe
mgytluie smieby. Ten dno mgytluie ludzkiej ucymit, faly is sadne-
mgytluie smieby smieby cnotliwa mgytluie pśyupieram. Panował dme lecie y
piec mjesiecy

Alotay Papies Rymianyni bet nybran na stolec Papieski pśed
bet uiekt smieby smieby cci do iedney iaskinie gtebokiey Mto-
rey go potym.

NB. NB
Nieupiafa

Kolizeus.



...y go potym wywiedli a pomazali na to dostoyenstwo. Te
swoimi rekoma ktadt do grobu Benedikta Papyja/ vbe
w spitaloch nawydzat/ żywit/ y sluzyt. Stysiac o yego
tey sprawy Cesarz Konstantinopolski Michat/ sam
wyedzit do Rzymu y dary wielki przynosl. Koscyote
le y spytalow zatozyl y nadat/ vstaw dobrych wyel
s przyzwolenim Ludwiga Cesarza. Myedzy drugi
mi tez ta/ aby kaptani cudzotozni abo nyecysci nie
sluzyc. Wesela abo sluby aby iawnie bywaty/ krzes

Rzymskim obyczajem jako Greckim/ aby nye byt odnawyan/ y wyele i
wezmit. Po smyerći nye dat sje ktase w koscyele myedzy inemi/ ale prz
myenyac sje byc nyegodnym.

Adrianus pappej cnotliwych obyczajow bedac/ przejdyl
stolec wzyet s przyzwolenim Cesarza Lodwiga. Ten byt mitownik vbe
rot jako wdow. Ten Kartá tysego na Cesarstwo pomazat/ byt vlat i.

Aln dzienowaty byl pappejem dziesiec lat, Ten sje o

Yakoby zasie podawany Cesarstwa przesito z Tyemiec do Franciey.
byl pomazac Kartá tysego w Rzymie na Cesarstwo/ ale poiman od nyetiv
rych Rzymyan Tyemecyckich. Potym vcekt z wyzyzenia do Franciey do Lodwiga
Balsusa/ gdzye tam byl rok/ gdzye tez tam pomazat na krolestwo Lodwiga. Po
tym do Rzymu wozwan od Kartá Cesarza/ y byl spokoyem. Ten vstawit aby dus
chownym nye byt kto gtowe zabije/ abo thego przyczyna bedzye/ wyele inssych rze
czy popisat y vstawit.

Balsus
Mezeb
nye swy

Rata od narodzenia Pana Chrystusa 876,



Karolus rzeczony tysy/ za pomoca pana pa
pyja na Cesarstwo koronowan/ przeciw sje yem
wzburzili synowie Ludwiga Tyemecyckie/ abowiem
sje obawali aby nye przesito podawany tego mayestatu/ zas
sje do Francuzow. Przeciw ktorym Karolus tysy zebrał wo
yko/ gdy sje potkali v Andernaki/ porazili Kartá Cesarza/
ktorego gdy gonili dwa synowie Ludwigowi/ Cesarz vmart.

Alle sje w inssych historiach nayduye ze nye byto zadne potkanye/ bo strut byl Ka
rolus z nayecya strony Tyemecyckey. Po yego smyerći starat sje Jan Papej jako
by Ludwiga syna Kartowego myat na stoleu Cesarstwu/ ktorego yuz byl na to
mazat w Galliey/ ale tez rychto vmart. Potym Rzymyanye s Papejem poslali
Tyemiec prossc o pomoc przeciw Saracenom/ ktorzy yuz byli okoto Rzymu
le pobrali. Poslali Tyemey Kartá/ ktorego zwoano Crassus syna Ludwiga Ty
mecyckego/ ktory gdy porazil Saraceny s pomoca Papyja/ tham byl przyet
stolec Cesarzski/ a tak zasie przysiedl ten mayestat do Tyemiec.

Rata od narodzenia Pana Chrystusa 881,

Karolus albo Karzel/ rzeczony Crassus albo Grossus/ to
ttusty albo myasisty/ na Cesarstwo koronowan/ byl na tym stoleu lat
wyec. Za yego czasu Normandi czynili wielka szkoda we Franciey/
go byl prosson y za krola przyet od Francuzow/ iz ye wyzwolit o
yacot/ tham gdy porazil Normandi pokrzecil sje. Potym bedac so
Morawskoy wojny/ przykrzyto sje mu/ spuscil Cesarstwo/ yno
wymowiwssy sobye zywnosc do smyerći. W drugich historiach
mdtosci yego.

Rata od narodzenia pana P

Rolf Karolomanow syn Rya
Tyemecycki krol y Francuski/ then przez
zwan/ a gdy przyechat/ wzyt moc Rzym.

Wyel Głoshy

Kim ksyżeczem- tam go Formoz Papież na Cesarstwo pomazał. Morawce/ Woz-
tmány- Watachy/ z Galliey wypędził/ y podbit pod swą moc. Stego szejscya w-
dat sye potym na rostkossne życe/ na proznowanýe/ skąd mu przysła thaka choroba
go nye mogli wssam odyac/ panował lat xij.

rtinus papież s Fránciey pyssny á nye vmowny/ o ktorym nie
o pisac/ bo też yedno rok był na stolcu.

mus trzeci/ papież. Ten wstawił aby żadny Cesarz nie wdał
ani prawa żadnego na to myał/ aby Papieża podawał/ albo na tho yaki
rował/ był na stolcu rok myeshyey trzy.

pyaty/ był na stolcu papieżkim sześc lat/ dni dziewyhec/ ten
śladowánya od nyeprzyyac yot od Dunicytow/ Nortmanow/ y od Ws-
iz Gallia przechodzili na wssytki strony.

tmándia/ yest częsc zhemie Fráncuskyey/ ktorzy też sa przy-
wodnyowye z Duniskye go krolesthwa/ thego cza su sye pokrzęili gdi ye porażył
Karolus Crassus/ á skąd sa poslussni krolowi Fráncuskyemu.

S Formoz papież/ chytty á nyepokoyny/ był na stolcu pyec lat
sześc myeshyey. Ten gdi był Portuńskim Biskupem/ bat sye Jana dzyewie-
tego Papieża o to/ iż był przyczyna yego wyzyzenia od Tyemcow- gdyze w-
skapit do Fránciey/ y przez nápomínánye nye chcyat przyychać na Biskup-
stwo. Ale Martinus Papież potym go stego wyzwolit y na swe Biskupstwo wro-
cił/ y w krotkim czasye na stolec Papyecki wybrán/ yako potym okrucyństhwo nad-
nim Sergius Papież wdyátat po smyerći yego/ mšey nápišse przy. Sergiusy.

Bonifacius slosy/ papież/ rodem Tuskus/ ktorzy na stolcu swym
wyetnašyey dni był.

Tosy/ papież/ rodem z Ryma/ ktorzy z gnyewu nyekacze-
go wy (chocya dobre) Formoza Papieża potażit/ y kaptany ktore swie-
cił/ z nyego wyetnašyey dni był.

Roman papież/ ten też yedno trzy myeshyace był na papieškim
myeyscu/ á do swyego yedny.

Theodorus papież/ ten też yedno xx. dni był papieżem.

Jan dzyewyaty papież/ ten też yedno trzy myeshyace był na papieškim
wstawy przyyāt przećm. Tytich/ dla tego był w Ráwennye synod wstawit
aby Stefanowe skazány. ktore czynit przećm wstawam Formozowym.

Benediktus czwarty papież/ ten też yedno trzy myeshyace był na papieškim
lata/ nye náydye sye o nim n. ábowyem trařit na ty czasy/ w kthorych y do-
brzy musyli przy stych ztemi b.

Leo pyaty był na stolcu pa-
był poiman á do wyzyzenia wśad-
chciwošci pánowánya/ w ktorym w-
d troški vmart.

Kryštoph/ był papieżem sy-
wezynit/ toż yemu wezynono/ ábowyem.
to go s stolca/ y wstapit do kláštora. t-
i do wyzyzenia dać- gdyze tam mizerny.

S Ergius drugi/ był papieżem

trzy. Ten tho był gnyew a-
swoim przećm Formozowi t-
vem gdy byli oba na šholec

t Sergius od przyyac-
rzez Formozá Arn-

Cesarstwo/ yāt d- á swoi ode Formoz-
Sergius ad był Papieżem dopiro sye na

czterdziestci dni tylko/ ábowym

go sluzebnika Kryštopa kaptana/ dla

lat mye-

da tona w
sachowat
ażem wy-
zowych aż
nāzan na
Trony.

Formo-



zem pomšcit

z m pomscit / kazał go z grobu wykopać a seyać / y hałyem do rzeki Tybru wlec w Formos scyeł
 brał wssy go w chłopye odzyenye y dwa palca wcyawssy / przycyżayac mu zdradzyec po smyerći.
 two / i z Niemce Cesarze do Włoch przywyodt / dla tego nye godzyen myedzy Pa- *Oknuicada*
 pyezimi leżec. ¶ Kto chce obaczyc wyelkye a nye znosne okrucyestwa tych ktorzy *Wojcie*
 by takowe rzeczy sanni powinni myarkować a hamować / zaprawde strasliwe a nye
 slychane rzeczy w tym koscyle swyetym z dawna sje teczja / trzeba sje obawać / aby
 to nam wssiem / z tym sje krydi nye odptacito.

Rata od narodzenya pana Krystusa 903



Ludowikus trzeci Arnolfow syn ostateczny /
 z narodu Karta wyelkego / ktorzy nye byt od Papyezaj
 pomazan / i byt z Niemceckiego podawanya / bo na ten czas
 Papyezowe barzo s swego stolca wylewali / zapomnyawssy
 slow Bozych y zakonu swego / wdawali sje w nyepotrzebne
 rzeczy / skad rzeczi pospolitha wyzita wyelka szkoda y upadek
 nyemat y / abowiem podwyedli Berengariusza Ksiazę Sorlia

wyistkego z rodu Longobardow / ktorzy zebrał wyelkosc ludzi / porażit Ludwiga /
 poimat / oslepil / y wsadzil gi s synem yego. Widzac Wegrzy wyelki rosterk myedzy
 imi / sli wyelka moc palac / biorac / biyac / gubzac / do krajn Wtoskich / Francuskich
 Baworskich / skad wyelka korzysc srebraz z totha wynyessli. Zasthawit sje przeciw im
 Berengarius / w ktorych acz mata pomste vczymit / ale sobye slawe wyetssa / dla cze
 go Wtosy s Papyezem wybrali go za Cesarza.

Rata od narodzenya pana Krystusa 912

Berengarius Lombardus od Wlochow na Cesarzstwo wy-
 brian / ktorzy tej nye mogt spokoyem byc / abowiem drugyego Wtosy wybra-
 li Gwidona Spolitaniskye Ksiazę. Przeciw ktoremu Berengarius zebrał wssy
 sje porażit go / potym zasie syn Gwidonow porażit Berengariusza y zabil.

Konrad Niemcecki Cesarz osmy / krol Francuski / synowec
 trzeci Ludwiga / s strony Niemceckey wybran na Cesarzstwo / ktorego
 za Cesarza Wtosy nye myeli / i nye byt od Papyezaj koronowan / aczkolwyek
 wyele ich chcyato Cesarzem myec Othona Sakskye Ksiazę / ale sam Otho nye chcyat
 mowiac / Boze tego nye day aby chcył ra slachetny rod Karta wyelkego swyatu od
 Boga zeslanego myat posyesc. Takie Konrada wybrali / ktorego Otho swym na-
 ktadem y rozumem sprawowat / abowiem Wegrzy y inne nyeprzyjacyle porażit /
 ktorzy gubili y nalezdzali Wtoske zymye.

Berengarius wtory / Wloski Cesarz wybran od Wlochow / thego
 potym porażit Rudolfus Burgudiyski krol / przeto i Wegrzy podwodzit na gubye
 nye cud ych zym.

Hugo Krelatensis Grabha / Wloski Cesarz / byl lat dzyeshec.

Lotargius Hugonow syn / Wloski Cesarz / przeciw Othonowi
 Sakskemu Ksiazecy / ktory do Wloch moc cyagnat / woysko zebrał / gdzye z
 obu stron wyelka porazka byla / ktorego ziona slachetna y mądra byla Adal-
 unda / ktora potym Otho Cesarz pirwssy poyat za matkone. *Adalinda*

Berengarius trzeci / po Lotargiusze Wloskim Cesarzem wy-
 brian yz osthatiecznym / byl s synem Woycechem na tym panstwie xi.
 lat. Ten henrika Baworskego wypedzil z Wloch / ale i wyelkimi danymi
 mi ludy obczyat / przeto Adalinda ziona Lotargiowa za nye sje o to za-
 stawita / dla tego ya dat do wyzyenya. Widzac pospolicy estowek yego nyepra-
 wyedliwosc / poslali do Othona krola Niemceckiego aby przyechat
 sarski / ktory to potym vczymit / a Adalinda za zion.

Rata od narodzenya pana

Wyet Głosy



M Enrikus rzeżony Aluceps albo pthassnik/
Saskie ksyże- byt wybran za Cesarza w Niemcach/
aczkolwyet go Papyeż nye pomazał/ ale od inssych
byt wdzyczynye przyyeth/ abowym Węgry/ khorzy
wyelkye škodi czynili we Wtossach y Francyey/ wsmierzyt. Za
stawił sye przeciw nyemu Arnoldus Baworskye ksyże chcąc
nim czynić o Cesarstwo. Ktoemu powyedział sthatecznemi
słowoy od Salomona/ mąyąc nim o to osobną rozmowę: Per

me reges dominantur/ przez nye krolowye kroluyę etc. A tak yesslichoby toby Bog
obyećat dąć/ yac wnet tobye chcę wstępić a służyć yako paniu powinowatemu.

Gdye vinyetcył serce Arnoldowo sthateczną swoyą rozmowę- iż z nyeprzyyacoyt
byli przyyacyelimi. Pánowat szczęśliwye do końca osmnasycy lat/ vmárt y pochoz
wan w oyczyznye.

Anastazius trzeci/ rodem z Rzymá byl papyeżem dwye lechy/ po
tych okrutnych papyeżoch bedąc- nye chęyat náśladować ich wsteteczności- y owa
stem myarkowat ich przestępnecnoty.

Rando papyeż bedąc osobliwy nye mąsł o nim co złego y dobrego
pisac/ a też yedno byt sześc myślycy.



Albericus E-
trurie Márza
lef.

An redennasty/ syn papieży Sergiusa trze
cyego byt Papyeżem trzynasycy miesyey. Ten z Albe
rikym Marszałkym Etrurijskim Saraceny porażit
A gdy sobye samemu te sławę Papyeż przypisowat/ s
poswaru ich wypędzit z Rzymá Alberiká. Rozgniewat sye Al
berikus- pobudzit Węgry przeciw Wtochom/ gdye s ksy
żecym swym Toris wezynili wyetssa škodę niżli kedy Sarace
ni. Widząc Wtossy swoy wielki wpadek przez dwu nyepriyaci
zebrałszy sye poimáli Alberiká y myastka Ortam y wobili go ná pal/ a Zana Papye
żá Gwidonowi słudzy zabili słusławę.

Leo szosty/ papyeż/ Rzymánin/ ten byl ná tym yakoby byl nye
dostácti stolca papyeżskiego nápráwít/ Saraceny y ine nyeprzyyacoyt wygnat/ a
le szostego myślycá vmárt.

Stefan szodmy byl ná stolcu papyeżskim dwye lechy/ miesyac/ y
rę. dni. Ten bogoboyne sye za czasú swego obchodzit.

Ján dwánasty/ papyeż/ cżłowyet osobliwego żywota/ ten wssyt/
ko ptákat/ iż wnetrzne walki wssedzye w Krzesciánsthwye ná then czas byty/ byl
citerzy látá ná Papyeżskim stolcu y dzyesyc miesyey/ potym vmárt.

Leo szodmy byl iij. lá. w. miesie. nic sławne^o po sobie nie zostáwít

Stefan osmy/ papyeż/ rodem z Niemiec/ przetho pospolity cżłow
wyet rzucili sye náń y wssekli go/ wtukli/ ledwo sye od smierci wrocit/ iż porhym nie
gdzyey nye smyat sye wkázać/ byl Papyeżem trzy látá y cżterzy miesyace.

Mártinus trzeci/ byl papyeżem trzy látá sześc myślych/ cżłowyet
pokorny/ od wssyckich wmitowany/ ktori opuścili pirowssę rostkę/ wssytek sye ná
służbę Bożą wdat/ koscioły budowat/ wboğye nádowat/ y inych rzeczy dobrych wie
le dzyátat/ pochowan z drugimi w kosciele swyetego Pyotrá.

Agápius wtory/ papież/ byl ná stolcu swym dziesięć lat miesiech
w. Ten Otóna przeciw Berengariowi z Niemiec przywiódł z drugimi do wtoch.

M An trzynasty/ papyeż/ rodem z Lombárdieh/ krolowski syn
był cżterzy látá Papyeżem y dzyesyc miesyey. Ten yessze s swoyey młodo
sci nye byt wychowan yedno w rozpustnoscach nyeczystych a w myślistwye
Widząc Kárdinalowye zgo zbytki a nyegodnosć/ posłali do Otóna Niemczy
kiego krola



Kyego Krola/aby lud Rzymiski wyzwolit od tego nyegodnego Papyeja. Baczac to Pan Papyez poimat dwu Kardinatu yednemu nos wznat/a drugyemu reke dat wcyac. Oto gdy przyyechat do Rzymu/od Pana Papyeja pociwcy przyyety od nyego Koronowan/gdzye wezwawssy wyle Biskupow Synod/to yest Syem na duchowne wczynit/na ktorym nalezyono Pana Papyeja tego stholca nyegodnego byc dla yego sprosnych a nyewostydliwych obyczajow/yako drugyego Sarc

danapala. Obaciywssy to Papyez/wcyekt w gery/gdzye tam przez kilko czasow baczac nye mogty sye w nim niwostydliwe kuszy zatwic. Chlop go zabiti robaczina od zony. **Benediktus** ppaty/byl na stolcu papyestkim dwa myeshyaca y phec dni/abowym Oto Cesarz nye chcyat myec yedno Leona/y Rzymiany ktemu przy pedit gwałtem aby Leona wybrali/a Benediktha zaslal do Niemiec. gdzye w mart w Baysspurku.

Leo osmy/papyez/ przez Cesarza Othona wybrany/na kthorego mryscie wybrali byli Rzymiany Benedikta/ale Cesarz rozgniewawssy sye Benedikta poimat a Leona wsadziti na stolec Papyestki na zlosc Rzymyanom-oddalit po dawanye stolca Papyestkyego od Rzymyan do Cesarza y do yego potomkow/ tenze Othona Cesarzka korona Koronowat.

Paca od narodzenya Pana Krysztusa 938;

Tu wuz stolec albo Mayestat Cesarzski przestapiti do Frankow albo Gallow/ tez y od Wlochow albo Longobardow do Rysazat Niemcyckich. Kthory trwat od Karti wyltkego az do czasu Otona pirowsszego przez sto lat/ mato co wytecy.

Tha wyltke pirowssy/ **Henrikow** syn Rysazacya Salskego/ z zony Machtyl

oy/ yednostaynie na Cesarstwo Rzymiske od wssch szcislwy wybran/ kthory pirowssy sam Niemcom podawanye stolca Cesarzkyego przesyos/ acz kolwoz z wyltka trudnoscia/ abowym Ebreardus y Giselbertus Lotarynske Rysazeta z narodu Francuskich Krolow potomkow/ zebiali wielki lud przeciwyemu/a dla wietsszy mocy wzeli k sobye yego brata starszego Henrika/ obycuiac mu ten Mayestat Cesarzski. Szto to o przenyessy nye Mayestatu Cesarzkyego/ abowym yuz rozumyli Frankowe y Wlasy is sye nigdi do nich z Niemiec nie mial wocić. Trwata ta walka snimi kssc lat/ na ostatel y Andernaku Ebrardus zabiti/a Giselbertus w Kenie rzecce wcyekayac wronat. Resseje tym sobye Otho pokoya nie mogt wczyniti/ abowym z bratem Henrikym (przy ktorim byt Biskup Mogutynenski) czyniti/ az mu brat Henrik musyat ci. tem bić y tasci prositi/ thakze y Biskup. Druga trudnosć myat s synem Ludol



fem o mieryssy/ abowym byt Oto poyat druga zony z domu Burgundiyskich Rysazat/ przeciwy kthorey byt syn Ludolfus. Cocy baczac przeciwnosc yego/ oblegt go na Ratisbonye/ gdzye musyat pasc przed ocem slykayac tasci/ kthor naleziti y pokoy myedzy imi byt wtwirdzony.

Wyle ten pan trudnosci nad ine myewat/ a wssedwy mu Pan Bog pomagat.

Rysaz Boleslawa Czeskego co zabiti s. Wactawa brata swego/ tak krociti is mu feat y wtego w kuchni poslu towar. Takze Hugona Paryskyego. Wagri kthory Niemieckye kraity wovowali poraziti y potart. Tej Serbyz Niemiec rypedit nad morze kthore zowemy Wandu albo Wandali przy Salskezy zymti, Berentaru

Włoch Głowy

synem Woycechem wypędził z Włoch dla ich okrucieństwa. Upokoiwszy w swoim państwie wszystkie krainy/ syna swego Otona wtorego/ kłopotliwego z żony Alundi miał/ na swe miejsce postanowił. Bedac już wieku starego umarł w Wiedniu/ pochowany w Maydeburku w kościele s. Marcina który on zbudował- był na Rzeszy Sakim osiemnaście lat/ a na Cesarstwie dwadzieścia lat.

Jan czterdziasty rodem z Włoch/ był papieżem vi, lat y dwa miesięcy. Tego gdy Rzymianie prześladowali/ dozwolili Grabiś Kampa niey aby go poimał/ ale gdy był zabity ten Grabiś Jofredus/ Papież z wyżenya wyjechał do Otona. Oto Cesarz jako mitownik kościelny- poimał wszystkie Rzymskie kościoły byli tego przyczyną- niektóre powiesił/ a drugie do Niemiec do wyżenya rozszedł.

Benediktus szósty/ był papieżem rok y sześć miesięcy. Ten był poimany od myściszanina Rzymskiego Ciriciusa/ gdyż umarł w wyżenju w niedzię po śmierci Otona.

Rok od narodzenia Pańskiego 974

Jako wtóry Cesarz panował po ojcę lat r, przeciwko któremu Henrich Rysaże Baworskie powstał to o stoletie Cesarz/ ale na tym stracił. Też y Francuzowie s. Rólem Lotaryuszem powstał/ które stracił y tu przyszedł przypieczętował dziesięć pokoi wyjechał. Ale gdy z Grecji przyszedł o te krainy które przyległy tu Sycylię/ Kalabrię/ Apulię/ porażony od nich na głowę aż sam w łóżku leżał wieść przewoźnicy go nie znali/ poimali go y ścigali aż się musiał wykupić. Sycylijscy gdy się o nim dowiedzieli- s. poczęli wołać go do Rzymu posłali/ a nad żeglarzmi się tego troszczyć pomogli. Tam bedac mścił się nad tymi którzy co z bitwy wyjechali. Oni wychodząc tego straszyli ostrzeliwali go/ tam schowany przed kościołem świętego Piotra/ gdyż zowa Paradyzum.



Donus wtóry/ rodem z Rzymu/ był papieżem rok y sześć miesięcy. Ten się myślnie obchodził/ żadnemu się nie przykrył za ten czas/ a dobrecy wychodził trudności.

Bonifacius szósty był papieżem vi, miesięcy y rii, dni. Ten jakoż dźwigał wsiadł na ten stołek także też poczynął- abowiem obaczył iż Niemcy wszystkie myśli chcieli dla tego totrowstkich obyczajów/ wyjechał do Konstantynopola pobawił się wielkie staroby s. kościoła s. Piotra. Utraciłszy to przyszedł za siebie pomocą tych ludzi/ dał wytupić jednemu Kardinalewemu oczy/ co mu było na odpor. Potym rychto haniebnie zabito niewiedząc od kogo.

Benediktus szósty rodem z Rzymu/ był papieżem viii, lat miesięcy v. Ten czasu Otona trzeciego był wielce roztępił w myślenie wsmierzył a za hamował. Synod ustał/ na którym zaś biskupa Arnolfa od Giberta Francuza swego wypędzonego przywołal/ Lukomanta heretika porępił.

Jan piętnasty był papieżem miesięcy osm/ potym od Rzymian poimany/ na Rasterum Anyeli władzę y umarł.

Jan szesnasty był papieżem czterech miesięcy. Ten począł kościelne dobre przykazaniem rozdać krewnym. Powstał nań pospolity gwałtowny/ a tak go truciźnie zabili.

Jan siedemnasty był na stolcu papieskim r, lat y vi, miesięcy.

Krescencius Ten był ciłowyek wżony/ a w Rzymskich rzeczach bywał y wsiadł że nie był bez trudności/ abowiem Krescencius który się dźwigał kłopotliwy Rzymskim/ poimał go y posłał do Rzymu. Obaczyłszy Krescencius iż złe wdzykał posłał poń tego przykazanie prosił aby przyjechał/ którzy go s. poczęli wołać przyprowadzili/ a Krescencius prosił/ ychatał oba przeciw Otonowi Cesarzowi.

Do trzeci/ rzezonh mirabilia mundi/ cho
jest dzwo swyata/ i3 thak rad mowit/ bedac mtody po
woyowey synyerci/ byt dan w opyke henrikowi Ba
worckemu Rysazecy/ ktory yego pansstwa pociat przywta
sfczac sobye/ abowiem korzyscit w Cesarstwie. Rzymyanye
tez nyektorzy y Krescentina Rayce Rzymiskiego chcyeli wy
brac/ aby tym obyciayem zasie przyszedt stolec Cesarstwa do
Wtoch. Obaczywssy to Wyemcy wzyeli go od henrika s przyzwolenim Benedikta
Papyeza/ Cesarzem wczynli/ potym skrocit Francuz y Kresceyciusa obycit ktory
sye czynit krolew Rzymkim/ y Papyeza inszego Greka Rana przeciw Cesarzskiemu
Gregoriusowi wczynit/ ktorego on sam obrat z domu Rysazat Salskich Krownego
swego. A stej przyczyny Wtochowey nan powstali/ i3 on przespyeczny w Rzymie
nye mogt mystka/ swyechat do Wyemec/ wssakze nye mogt Wtockey chytrosci
wsc/ abowiem zona Krescenciusowa przenayeta i3 go otruto. Przed tym nizli umart
chcac zabyezec temu yakoby elekcie/ to jest wybyerany Cesarstwa Rzymiskiego- by
ty w swoy mocy a sta tosci bez wsseliyach trudnosci/ yakoby przed tym brawaty/ wczys
nit Syem na granicach Wtockich/ thak na duchowne yakoby na swyeczke pany/ aby
ten Mayestat Cesarzski yednostaynye byt podawan od naznaczonych person/ nie we
dtug Krownosci/ ani za dnym prawem tak przyrodzonym yakoby nabitym/ ale ktoryby
sye im godny byt zdat z domu Rysazat rzesse Wyemecckey. Abowiem cho dobrze
rozumyat/ i3 Frankowe takze Wtocky o tym myslili/ yakoby ye zasie do syebye prze
nyesli.



Brescencius
obycion.

Elekcie.

Sposob
Electorum
to jest
Krow
Krow
Krow
Krow

Ktorzy Cesarza wybyeray.

Knapirwey Elektorowe/ to jest/ wybrancy na wybyeranye Cesarstwa sa postas
nowyeni z duchownych osob/ trzey Arcybiskupowe- Mogutinski- Koleniski albo A
gripinski/ a Trewerski. A nim sa zasie przydani ceterzey Kurfierstowe swyeczke o
soby. Napirwey Krol Czeski Podczassy albo Szynk (na ten czas yessze nye byt Krol
lem Krol Czeski) Woyewoda Ryński/ Podstoli. Margrabya z Brandeburku/ Ko
mornik. Salsky Rysazec- Myeczni.

Krest wypisanye okolo tego sferoce w
Wyemecckich historiach/ przeci inie moenyessy Rysazeta na to nye sa wybrane/ ya
to Baworsky/ Szwabsky/ Dunsky/ y inych wyele opuszcili znanyemyszych/ ya cho
na ten czas opuszcze/ tylko krotko powyadam/ i3 ci na ten czas powolnyessy Ces
rzowi byli/ a snad y Krowni.

Kten to Cesarz Oto trzeci yezdzit do Gnyezna nas
wyedzac grob swyetego Woycecha.

Albo
nawiasat
S. Walecha
gub.

Gregorz phaty rodem s Salskych zhembe
Brunno przed tym rzezonh/ byt Papyezem dwie le
cye y pyec myesyey. Tego to Cesarz Ota yakoby Krow
nego na ten stolec dat/ przeciw ktoremu Krescencius Rzym
ski powstat/ rozmaicye go przesladowat- tak i3 wyekt zasie do
Wyemec/ a na yego myesce wssadzit Rana Biskupa s Plac
cenciey pyenyetnego a chytrego. A gdy rozumyeli i3 Ota Ce
sarz myat przyyechac/ zawarli sye na patacu Hadrianu nyegdi Cesarza (dzis gi zo
na Krescenciom) Ale Cesarz dobywssy ich/ Krescentina obycit/ Rana Papyeza
scya/ ktory yedno byt dzysyec myesyey Papyezem/ a Gregorza zasie na swoy sto
lec wssadzit. Ten to Gregorz dat prawo s swego stolec na podawanye Cesarstwa
Kurfierstom Wyemecckim.



Electores.

Stwester wtory/ papiez/ czarnotsyejni/ ten bedac mnichem Sylw
wsszedt s klasstora wczyt sye w Wistpaliy/ gdy- so- stat uczoneym Dokto
rem/ byt pedagogyem Othonowym y Roberta Krola Francuziego
dali biskupstwo w Rawnenacye/ a3 Papiezem zost
Papiezem pyat. Czarta dtugoli bedye Papyezem.

Księć Szosty

czyeś w Jeruzalem. Po czterech leciech czcił missa w swoye tego krzyża gdye zowa Jeruzalem/ skoro po missy wpadł w nyemoc/ obaczył smierć swoye/ wezwał k sobye Kardinatom/ spowrydat sye im/ iż on co czynił/ wssytko s czartowskiey nauki/ y obyeat sye im w thowarzysztwo po smierci/ rozkazał Kardinatom/ aby skoro umrze/ yego cyato w kasy zrabali a wlozyli na woz/ a gdye snim poydzye sam woz aby za nim sli/ a gdye stanye aby go tam pochowali. Także uczynili y byli pilni tego aż woz przyszedł z yego cyatem ssekanyym do Latherana koscyaota gdye



swoyci mezowye leża. Jest znać Boski/ i nye maś tak wielkyyego grzechu na swoye cye ktorego Pan Bog nye odpusci/ gdi sye mu kto z nyego winyen dawa.

Jan dziewyhetnasty był papyeżem phec myeshyech/ dla hego krotki kosci nye maś o nim co pisac. Ustawit za duszny dzyen obchodzie nazayutrz po wssedch swyetych.

Tego czasu Komety byly wielkyye na gtod a na mor. Jan dwudzyesty był papyeżem iiii. lata myeshyech czterzy/ na poskoy a na lenistwo sye wdat/ dla czego nye maś o nim co pisac.

Sergius czwarty rodem z Rzyma był papyeżem dwoye lecie myeshyechy wj. swyete go żywota w ludzi/ wdzyczyny y myerny/ ku Bogu wssytheł swoy w mysl obrocił/ tak wpadke rzeczy zas sye naprawyat/ Krole Rzymska nyzgodne poye dnat/ s ktorymi Saraceny s Syccilley wygnat/ w bogye ludzi zbozym zaktadat/ bo byt tego czasu barzo wielki gtod. Gdi umart/ lud pospolithy ptakat yako oycā/ w koscyele swyete go Ppocra uczinoye pochowan.

Rata od narodzenya pana Krystusa 1003;

N Enriks wtory/ rzeczonu Klaudus/ trzecimasty Cesarz Rzymski/ ten napirwssy od Kurfierstow yest wybran na Cesarstwo Rzymu/ z domu Baworskich Rysazat/ a koronowan w Rzymie od Benedikta Papyeza/ panowat lat xxij. smyslny y szezeliwy/ tak w Rycerskich rzecjach yako y w inych sprawach/ Saraceny z Wloch wypedzit/ Węgry ku Krzesciyanstwey rozesrze przywiodyt/ a swytemu Stefanowi krolowi ich syostre dat za matzonke. Biskupstwo Bamburgskye zatozyty nadat/ gdye po smierci kazat sye schowac/ A yako piszla/ zeby nad yego grobem cuda byly/ abowoyem znać swyeto bliwosci yego byt/ iż z jonu Symagunda w dzyewiczym stanye myeskat za żywota.

Symagunda

Benediktus osmy był papyeżem dwoye lecie y dwa myeshyaca/ ktory za Henrika był spokoyem/ ale potym od pospolstwa wypedzon dla yego takomstwa wssakze potym przez zgode przywrocon/ rychto potym umart/ o ktorym pissa/ iż sye ukazat yednemu biskupowi na czarnym koniu yejdzac/ ktory go spytat czemu tak po smierci yejdzi/ odpowedyat/ yestem o takomstwo potepyon/ a tak cye proste idz a wyymi na tym myesycu moye skarby a rozday przebog w bogim/ a madi sye yesseje Pan Bog nademna smituye/ ktory sseđt a powyadat to.



Rata od narodzenya Panstweyego 1025;

Rodericus Franckus wybran na Cesarstwo/ a od yana papie za pomazani byl na Cesarstwie xv. lat/ krotit Ernesta Szwabstwe Rysazat/ ktory sie mu przeciwił/ krolestwo Arelatenstwe zas sye ku Cesarstwu przywrocił/ Longobardy zntasseja/ Weneri podbit pod swe posluszenstwo/ Węgry kje y Dalmaty, z Rzymian y wielkyye walti wyodyt o podawanye stolca Papiektwa/ a teo czasu napirwey namaczone Kardinaty ktory w mieli wybierac Papieza/ byt dzieniec lat papyeżem/ syn to był Gregorja Portuentyego

kradymy
na znaczenie
bierac

enstkego biskupa / nye byt yessie duchownym / przeto syenai Rzymyanye burzyli / ale byt w dobrej obrony w Konrada Cesarza / wssakie potym byt dobrego a chwalebnego żywota.

Benedictus dyherwath / rodem Tuskus / byl na paphestrohe lat 11. Ale gdi go Rzymyanye obaczyli takomego a nyuczonego y nyego onego na ten stolec / wyrzucili go precz / a na yego myesce Nana Sabina skyege Biskupa / ktoremu imie dali Sylwester / wybrali. A gdi ten byt xlii. dni / tez go wypiedzili za yego z tym zachowaniem / a Benedikthowi zasie dali. Benedikt widzac iz zasie tu pirwsey nyechuci przychodzi / przedat stolec Papyeski Nana wi Archidiaconowi s. Nana ad portam latinam / ktoremu imie odmieniono a wozowano Grzegorz.

Gregorius drugi / byl na stolcu paphestkim / na ktorym sredzyl dwie lecie y trzy miesiace. A gdi go obaczono byc odsscizpynieciem / zrzuceno go tez. A tak Cesarz Henrik uczyniwszy Synod / od wssytkich trzech kazat oddac ten stolec Papyeski / a Klumuntowi ktoremu Barbierskemu biskupowi resztalacze dac / na ktorym sye poczat dobrze sprawowac / ale nye byt zym yedno ix. miesiecy. Pissa feby gi przeto struto iz byt Tyemiec.

Samarius wtory / z Bawor rodem w hechal gwałtownie na ten stolec bez elekciey / tez yedno xlii. dni na nim byt / az vmart przez trzcinę.



Leo dyherwathy z Tyemiec / byl na paphestrohe trzy lata dwa miesiace / s Cesarzskyege danya / ktory gdi yechat przez myasto rzeczone Wezuncium w Rzymie w Papyeskim odzyenyu / zastapili mu Opat s Klumatu a Hildebrandus mnich s Seny / rzekli mu: Czemu totrze smiesz yezdzic w Papyeskim odzyenyu / gdis nye od tych wybran ktoryzy wybyeraya takye, Ktory eshad s Konya a pyelgrzymyske odzyenye na sye wtozyt lozysky Papyeske / sledt do Kardynatorow izby mu odpusci li te wine morowac / fe to uczynit s swey nyeopatrznosci / a prosi ich aby rychto dali komu inemu / aby przez moy btad a grzech koscyst Bozypusto bez sprawce swego nye stat. Oni baczac yego powolnosc / wymowe / nauke / y rozum / dali mu wnet sami ten stolec Papyeski / dali mu tez imie Leo ix. a pirwey go zwano Bawonus. Na ktorym sye sprawowal enochliwe yako na swyetergo meza zalezato / y kshag wyle ponisat przeciw Kacerzom.

Klitor wtory / z Tyemiec / byl papyezem dwie lecie miesiecy iiii. dni xlii. Ten zwola wssytkich wybran na ten stolec / ktory wnet uczynit Syem albo Synod we Florenciey / gdzye wssytki heretiki albo ty ktoryzy wystepowali s swey mysly karat / y ich dostoyenstwa oddalat / tamie tez potym vmart.

Rata od narodzenia Panskego 1040.



Henrikus trzeci / rzeczonh Tiger / co besh / czarny / od Elektorow wybrany / ktory byt na stolcu Cesarzkim xvi. lat / imi pissa xlii. Tego pomazat papiez Nikolaus wtory na Cesarstwo / a dla tego yego dobrozdzyestwa / powscyagat sye za żywota yego na stolec Papyeski myothac / az po smyerci yego wzywali snim Papyezowye wyletich trudnosci / zwotasscia Alexander / Gregorius / ktorego klad

li / a o i tym gor / byl na nye / Papyeza Grzegorza oblegt / az w groby Cesarza drian / a wlezat / a to wssytko o podawanye stolca Papyeskego czynit / abowiem dawat Clementa odsscizpynieca Cesarz na Paprestwo / ktorego oni niebciele przywac. Bdac tak wielkim nyeprzywacyelem duchownym / uchodzila go Cesarzowa Agnyeska / iz swoy gnyew wmyarkowat przeciwi / y s Papiezem go ziedrat Mantue nassia / gdzye Cesarz za pokute trzy dni bosymi nogami stat n

Rosterki o podawanie stolca Papieskiego.

Wyet Głosy

Papież go ob klatwy rozgrzeszył/ wstąpił nye mogł przestać swego okrucyństwa/ tak z duchownemi jako s świeckymi. Na ostatek s synem młodszy młodszy zaczął/ który go poraził/ a stey porażki wpadł w rozpacz/ w kthorey umarł/ pogrzebyon w Spirze. Tego Niemcy w swe kroniki nye pisali.

Stefanus dziewiąty Rasyneński opát/ był na papieżstwie czterzy myeszyce/ dla krotkości wyetu yego nye mąs o nim co pisać- tylko pracował sye yás koby koscýot Mediolański (ktory yuż był na dwyesy lat odstąpił od Rzymá) zaśy kó posłuszeństwu Rzymskemu przywydł.

Benedictus dziesiąty rodem s Kámpánich był papieżem viii, mie syczy/ ale iż nierzadnie wssedł na ten stołec yedno przez dary- przeto go z niego zrzucił/ iż zaśy sseł do Welitrow gdye był Biskupem.

Skolauus wtory rodem s Sabándich/ Berárdus przed thym rzeżony/ tego w Senye wybrali Kárdinałowe y Biskupi Papieżem/ na kó rym był trzy lata. Ten wczynił Synod na którym wstawił/ aby żadny ląd tak Cesarz jako ini świeccy nye myeli żadnego gtośu podawać Papieża. Na thym też Synodzie potepił sektę Berengáriowe/ gdye sye thám zaśy Berengárius na dos bró drogę nawrócił.

Alexander wtory/ rodem z Mediolanu był pa

pięciem dwye lecye vi. myeszyce. Ten myał trudności do sye/ abowiem powstał z Lombárdich Biskupowe prze ciw yemu mówiąc/ iż nye ma z inąd być Papież yedno z Biskupstw Lombárdich (bo Alexander był biskupem Locen skim) na co też myeli Cesarza po sobye. A wybrali inego Pa pieża Adolusa/ ktory zebrał woysko przeciw Alexandrowi/ potracili wielki lud między sobą/ aż za pomocą Rasyat O thoná Mediolańskýego a Gotfreta Northmáńskýego Adolus zwyciężon. Ten to Alexander Henrika Cesarza o gwaltu koscýelne klat- yákom pirwey pisał. Wstąpił wyele praw pothrzebnych koscýotowi Rzymskemu/ wstąpił też aby ktery nye myał mocy drugýego kłac. Káptan cudzożony abo wysthpný swyćić ani młey myć nye może/ a ci coby go słuchali w takim grzechu są jako y on/ yesli co nań wy e dza/ y wolele inych rzeczy wstawił.



Gregorj szodmy/ papież/ mnich/ przed

W tym Huldebradus wezwany/ Etruskus/ z myasthá Seny rodem- był lath na tym stholecu xij. myeszyce j. był wczony/ roztropny/ a nycirpliwy- przeciw odssze pyencom y gwałtownikom koscýelnym bázso sye zastawiał. Cesarza Henrika upominat aby sye nie dat przez dary zwodzić a koscýelných przetożonych nyegodnych za pyenyadze nye w stawiał. Gilbertus Arcybiskup Ráwenáski podwydł nań Cinciusá syná Hermána Rzymskýego aby go poimat a Cesarzowi przyniosł. us upatrzýwssy czas w noey Bożego národzenia gdi myał młá/ rzucił sy wywał go y wśadził do yedney wyże. Rzymyánye obaczywssy rzucili sye s pe ludem na dwór Cinciusá/ zborzyli z gruntu wyże/ dobyli biskupá/ a Cincius do Niemiec do Cesarza Henrika. Papież Gregorz pothym dat klatw rzá Gilbertá y Cinciusá o zgwałcenye koscýotá/ kóre potym Máchtildi nzewyastá roztropna yednáta/ a na yey próżbe Papież odpuscił y rozg thi. Ten to Gregorz wstawił w Niemcech iż żon káptani nye máya. T wít w soboty myśa nye wádać/ wyele inych rzeczy wstawił. Na ostatek rik kłamał potoy/ yechał do Rzymá- obległ Papieża- ktory gdi dcyel um umarł/ na iego miejsce Gilbertá wstawił/ ale go Rzymyánye n iac. Skąd były potym między nimi royelke rosterki a walki.



Wtortzeci. był Papieżem rok myeszych iiii, kthor y wót podwójonemu Papieżowi powstał- dla czego ná dół kłórego otrutow picyu s strony Henrika Cesarz

Adolus pa-
pięć podrzu-
cony.

Cincius Rzy-
mski.

Bejen Huro
wstawel.

in pa nie war na wyklęty
Kiedza y ci kłóru na it



B Kaban wtory/ Gdo przed tym rzezon/ opat
s Klunya/ byt na Papyeskim stolcu rxi. lat/ myseye
cy ceterzy/ ktory y przykladem- nauka y ustawa wssytek
koscyot Krzesciyanski oswiecit. Ustawit Synod na Biskupy/
na ktorym potwirdzit klatwy Grzegorza Papezy przeciw
Gilbertowi y henrikowi o podawanie nyegodnym tego stol
ca. Drugi synod ustawit/ na ktorym postanowit wyprawę do
Jeruzalem przeciw Saraceni/ ku ktorzy wyjele krolow y Wyprawa do
Ksiazat namowit/ i s se zebrało pretko trzydziestci tysyey ludzi/ myedy ktorem z yez
go strony byto Krzyzakow rxi tysiac. Ustawit tez aby zasie Lewite albo Diakoni
myeli zony/ ustawit tez aby zadny duchowny nye byt swycon ktory nye ma wta sine
go Tututu/ y wyjele mych rzeczy dobrych ustawit.

Am
Bj
Bom
w...

Wyprawa do
Jeruzalem.

13



B Alchalis wtory z Wloch rodem/ byl papye
zem lat rxi. myseycy v. Ten bedac mnichem przezo
dziyki wybian na stolec Papyeski. Chcac pokoy koscio
towi uczynic zebrał woysko przeciw Gilbertowi pod
rzuconemu Papezowi/ ktory Gilbertus s przestrachu umart
Potym uczyniwoy synod przywoody gwatrem zasie myastha
ku Rzymstycznemu posluszenstwu w Emiliy/ ktore sa/ Placenz
cia/ Parmá/ Mutina/ Bononia/ abowym sye byty obrocity
do Arcybiskupa Ráwenadskyeego. Potym poiman od henrika czwartego Cesarza
y s Kardinaty/ i s nye chcyat swyecié biskupow odssczipyencow wedlug yego wolej
gdzye go nye chcyat puscic az ye musyat poswyecié/ y samego Cesarza z nowu poma
zat. A gdi Cesarz vyechat/ uczynit Syem abo Synod w Lateranu/ gdzye zasie oda
wotat wssytki swe ordinacie ktorze przezdzyki Cesarzowi k woli musyat czynic/ wa
mart w Rzymie/ poarzbyon w koscyele Konstanciana.

14

G nyetowesche rostossney.

R Gku 1060, Dominik rxi. Ksiazę Weneckye/ myat za
matzonke syostre Nicesora Cesarza Greckyeego/ tak barzo cudna/ thak ro
skossna/ i s to za yeden dzien historikowye pissa- abowym tak byta chedoga-
tak rostossna/ i s nigdi sye prosta woda nye umywata/ yedno yey musyli z ro
sy wode zbierac/ ktora sye w subtelnye wdzyatanej taini mita/ rozmaitych zyot w
nye nakladisy dla rostossney wonyey. Potrawy yey bywaty w drobne kisy s syekane/
ktorych zadny ani sama reka gota nye dotykali- yedno myata z tote cewki/ ktorzy
potrawy takyez picye ssata. Takyez tojnica yey byta/ i s Salamoná samego
przewyskata/ ktory z Libanskich Cedrow rostossy myewat. Na osthatek z Bozego
dopusszczenia tak smyerdzycata/ nye tylko sama/ ale y yey gmachy- y ssaty- y gdzye sye
obrocita- i s zadny sluga nye mogt przy nyey wytrwac/ w tym smrodzye umarta.

15
Bla
Przyto
Damon

Barabata

Rozdzyat Giesnasty o dobytchu Jeruzalem,

B Dy nasthali Nabi a malo godni Cesarzowye Grecky albo
Konstantinopolscepo herakliu sye w Konstantinopolu- zwata ssa po roa
zerwanyu Gieko od Wloch/ stracili zyemye ydowstka z myastem Jeruza
lem przez nyedbatosc swoye do Saracenow/ wssatje Saraceni grob Panski w cas
tosci chorwali dla pyelgrzymow- ale wycecy dla swego pozytku. A thak lata 1099.
czasu Cesarza henrika czwartego- a Urbana wtorego Papezy/ zebrało sye wyjele
Ksiazat z Nymyec/ z Wloch/ s Franciey/ y z inad z wielkim ludem przedim Sara
cenom ktorzy sye w Syriey na then czas zmocnili/ Jeruzalem s przylegleni pan
kay opanowali. Myedy ktorymi byt nawyszym Hetmanem Gottifredus Lotas
ringistye Ksiazę/ potym Hugo krola Francuskyego brat- Raymondus/ Robertos
woye dwa/ yeden Glándeycki Grabya- drugiz Normandey/ Othus
Ksiazę- Boemundus krola Apulskyego brat/ a Genuenses/ ktorzy

Trzemnos/to yest okretow srebnich ku pomocy. Witalis Michael ksyazę Wenecy
 Ete też syna swego woda ku pomocy poslat/ też y Biskupow/ Krzyżakow byto wy
 le- nad ktorymi byt porucznikem od Papieży Adamarus Biskup w Rycerskich rze
 ciach byeg ty/ ktorzy yednostayna chucya sili do Xeruzalem/ yedni woda drudzy
 zyemya ze wssyckich krajn Europy/ chak iz to za yeden dzio byto skad sye tak wielki
 lud przeko zebrał. ktorych byto trzy sta tysiac policzonych/ okrom tych co ich kazdey
 godziny przybywato. A gdy mocny a stale obegnali Xeruzalem/ zwoyedi bithwe s
 Saraceny/ ktorey za Boża pomoca wygrali/ y Kalifusa zabili krola Saracenskye
 go/ ktory na ten czas byt mocny w Syriey y w Asyriey. Xeruzalem za trzecim sstur
 mem wyzeli bez jadney skody za sprawa Gotfredowa/ ktorze byli przed pyacya set
 lat Saraceni wyzeli- tam wyelka radošcy a naboženstwem poczincie grob Pana
 Krystusa ozdobili a ochodozili/ y poczincosc wyradzali jako sye godzito chakymu
 myzyscu. Takze koscycot Salomonow ktory byli Saraceni ku sprosnemu myestka
 nyu obrocili. Też Antiochia tego roku wzietá pod Ormány od Boeunda syna Ro
 bertowego ksyazęcyá Apulyskyego/ abowym tam wyele Krzeseyanow byto/ kros
 rzy mu ktemu pomogli. Tam w tym myescy nassy dostali (bo tam pirwey s. Protr
 myat stolec niži w Rzymie) wtoczinye ktora byt Rycerz otworzyt boť Panu Kry
 stusowi na krzyzu/ ktorá wtoczinye przed wssyckym nysli gdi sye s Korbona Or
 myaniskim krolem myeli potekac/ tam mu sto tysiac ludu porazili. Po tey wyela
 bney porasce wssycky yednostaynemi g tosy wotali/ aby byt Gotfredus krolem Xero
 zolimskim wybran/ gdyze to wezmili/ ale sye on sthego dtugo wymawyat/ mowiac
 sye byc nyegodnym na tym myyscu krolowac/ wssakze czyniac wssyckim kvoli po
 wyedzrat- poslugę y tytut krolestwa wezme/ ale korony nye wezme/ abowym nasy
 odkupiciel tu cinyowa nosit/ a ya byt myat (proch yego bedac) ztota nosic/ Bo
 ze tego nye day.

Gotfredus pirwssy krol yerozolimski/ do

bywssy Xeruzalem yatom napilát/ cya gnat przeciw
 Klimuntowi ksyazęcy Babilenskyemu/ ktorego po
 razit y zabít samego v Askalonu myasta/ ktorego też
 dobył/ gdyze tam skarbów tak wyele nabrat/ iz ledwo ich by
 to tak wyele we wssyckey Europre. Thámże wyat Jopen y
 Romulany myasta- v Damasku Saraceny porazit/ a Antio
 chiey/ Mezopotamiey/ y Syriey wssyckey dobył. Wyelkyego

elcyá z bracy swoyá ten swyety krol od Boga wzwat/ wrociwssy sye do Jeru
 selmy wyelka krzyšcyá/ postanowit pospolitá rzecz dobrze/ rozumyat swoy
 wyelkich prac w trudnych krajnach/ naznaczeť po sobye na swe myesce
 brata alduina/ sam wnet zyet febra okrutna s prac/ vmart- tamze w Xeruzalem
 s ptacze n wyelkim pospolitego ludu pogrzebyon/ byt tam rok y dwanašcyę dni ná
 Xerolimskim krolestwie.

Baldwinus wtory krol yerozolimski Gotfredow brát/ byl

at rviij. ná krolestwie. Za nyego zebrał sye Saraceni ze wssyckey Azyyey
 Xeruzalem zasie dostawac- przeciw ktorym Baldwinus sye wezbrat/ ale sye
 mu ssešcyę braterskye zmyenito/ porazon/ ledwo sam vciel do Xeruzalem

Boemundus poiman/ Burgundiysky ksyazęta pobiti/ ale Boemunda Tankretus
 wnuł wykupit. Potym zebra wssy sye znornu za pomoca Vanuensow/ ktory wodney
 sprawy dobrze rozumyli/ wzyeli pod Saraceny myasta znamyenire/ Alkon/ Tripo
 lum/ Cezaream/ Gibelet/ ktore Machometiste dyerzeli/ thámże obrusi dostali ná
 ktorym Pan Krystus z Apostoty wyecierzat kossowye oprawnego.

Baldwinus wtory/ trzeci krol yerozolimski byl krolem riii.

at. Ten poimat Gazim Turka/ Hermana matey Aney/ ktory byt poyechat
 dobywac Xeruzalem. Thez y Sedzaka z Damasku porazit/ ale przyszedł
 ilaach krol Partorum/ to yest Tatarski/ ogarnat go y poimat z yego
 wykupit y wieson do Xeruzalem/ zasie rzecz pospolita. vpáda ná
 práw



prawił/ z Damaſku Woyewode poraził/ tak że z Aſkaloniſkiego krola/ ktorzy
przeſładował Krzeſciány/ umiart bez ptodu/ yedno yedne dzywek myał.

S Wlko czwarty krol yerozolimſki/ z yec Bálduinow/ Grábya B.C.
Andágawen. Ten máyac dwu synu w Rycerſkich rzeczách chuchtye y bye
gle/ ſtale Krzeſciányſkoy rzeczy bronit á Turkom mocno odpýerat/ ktorych
woyle porażat in agro Perſico/ przeto ſye go Turcy bali/ póki byt żyw żaden ſye oń
nye ſynat pokuſić. Potym byeżac za żaycem padł ſnim koń/ á ſtego ſtuczenia w
márt/ pánowat yedennáſy lat.

B Alduinus trzeci/ pyathy krol yerozolimſki/ po ſulku oycu D.E.
ſwym ná kroleſtwo wſtąpił/ dobrze á fortunnye ſprawował rzecż poſpolitá.
Tak byt ſtory á ſerca ſmyátego/ áż Turkow doyeżdżat y porażat w Hierecon
tinos. Ten też za wypráwá Konradowa Aſkaloná dobył y Gazám/ ktore oprawił
á Rycerzom zeſtym dat. Z damaſku Hetmána albo Sedzáká wyelekróć pod ſá
me mu/ y myeyskoy gonit. Krolowat lat xxiij. ná ſwe myeysce wſádził bráta Alme
(rka.

A lmerikus ſtoſty krol yerozolimſki/ bráth
Bálduinow/ ſtáty a doſkonatego ſerca mąż. Egipco
woye gdi mu nye cheyeli ptácić tributu wſtáwyonego/
krol Yerozolimſki yechat ſwá moca do Egiptu/ áby ich zwo
leńſtwo ſkócił. Styſſac to Egipczycy wnet groble roſkopáli
y puſcili gwałtownye rzeki Nyluſowe/ y odnogi wſſytki wy
wáli ku kroleſtwu żydowſkemu. Krol widzac wodi gwałto
wne muſyáł ſye wrocić ku domu z woyskym ſwym áby nie pty
wat. Tegoż cíaſu Nárádin kſyże Damaſku/ cheac Egip pod ſwá moc podbić
Syráciná Hetmána ſwego z wyelkim ludem poſlat do Egiptu. Styſſac cho Sul
tan Egiptá/ poſlat do Almeriká krolá o pomoc/ obyeyuac mu tribut wyelki po
ſtápić/ y wyeczne przymyerze trzymać. Syrácín z woyskym Tureckim do Egiptu
przyechat/ y Sultaná ktori przećiwko yemu yechat ná gtowe poraził/ y ſámego za
bit/ po ktorego ſmyerci Swar Sultán za krolá Egiptſkiego wybran/ ktorzy dla bo
yáżni Syrácina s krolem Almerikym w gode wdzyátat. Tegoż cíaſu Nárádin od
Krzeſciánow w myáſtá Tripolim poráżon. Cheac ſie pomſcić ſkód y lekkoci ſwoych
Nárádin/ Krzeſciányſki zamek w Antiochiey oblegt y dobył/ z wyelkim Krzeſciány
ſkoy krwoy wylanim. Styſſac to Almerik/ á Nárádin cheyát opánowác kroleſtwo
Egiptſkoy/ yechat do Egiptu ná pomoc Sultánowi/ ktoremu Sultán dat ceterzy
ſtá tyſyey zlotych we ztoce/ áby nie odyżdżat z Egiptu áby przod ábo Syrácina
poraził ábo z Egiptu wygnat. Stoczyli bitwe myedy ſobá/ Almerik Syrácinowe
woysko poraził y roſproſſył. Ceſarz Konſtántinopolſki widzac kroleſtwo Egiptſkoy
być w ſlábых rełach/ obawáyac ſye áby nye przyſto w nyeprzyyacyelſkoy rece/ ná
prawił Almeriká krolá/ áby on zlamawſſy przymyerze ktore myał s Sultánem E
gipt pod ſwá moc podbit/ co to wždy byto przećiwko ſumnyenyu y wgodám. Alme
rik wyáchawſſy do Egiptu oblegt Peluzium. Sultán gdi to wſlyſſat o pomoc po
ſlat do Nárádiná. Rad iho wdzyátat Nárádin/ y wyprawił Syráciná z wyelkim
woyskym do Egiptu. Almerik dobywſſy Peluzium Alkair obegnát. Sultán tego
myáſtá obyeticami wyelkoygo tributu Almeriká żádyerżat/ nye ſieby co dat/ tylá
ko pomocy od Turkow ociekawat/ dat widi ſto tyſyey zlotych toż Almerik od Al
kairu odyechat/ á ſlyſſac też iſ Syrácín z wyelkim ludem cya gnye do Egiptu/ wro
cił ſye do ſwego kroleſtwá. Syrácín widzac pogode ná ſwoye myſli/ Sultaná zabit
y inego poſtánowił w Kálify ku wyelkoy ſkódye Krzeſciányſkoy/ yednáł nye dlu
go żyw byt Syrácín/ Saládin ná to myeysce wſtąpił mąż rozumu nyepoſpolitego/
ktori do Kálify páná ſwego wſſedſſy zabit go/ y yego wſſytek národ wyſſat/ áby
był y Sultánem y Kálifá. Widzac Krzeſciányſkoy Kſyżetá ſwe
Ceſarzowi Konſtántinopolſkemu opowedyeli. Ceſarz dat pomoc Alme
rikowi od Kryſtuſá 1171. y oblegli Damiát/ ale potym oſtąpili roku drug
G g uij



B

H K B

Federis viola
tio multorum
malorum causa

Wyet Gjoſth

Iadın oddawayac to Krzeſciyanom/zebrawſſy lud nyematy w Kroleſthwo Xerozo-
limſkſye wcyagnat/a wſſakoz ſkodyc nye mogt. ¶ Lata Bojogo 1175. Lata
din wyelki Krzeſciyanow przeſladowca y nſypryyacyel umart/ zoſthawioſſy ſyna
mtodego/ umart teſz potym y Almerik Krol Xerolimſki.

Balduin czwarty/ ſpodmy krol xerolimski/

¶ po ſmyerci Almerika Krola Xerolimſkiego a La-
ladina kſyazecya Damasku/ Damascenowe wezwaz-
li Saladina Alkairſkſyego ku opyekanyu dzyecyey/ ktory o-
panowawſſy Kroleſtwo Damascenſkſye Krzeſciyany wſſytki by-
byt wykorzenit/by byt nye wzyet za Krola Balduinus ſyn Al-
merikow/ ale iz chory byt/ przeto Raymundus Grabia Tri-
politanſki opyke przyyat/ y byt Gubernatorem Kroleſtwa Xerolimſkſyego. Sala-
din s Krzeſciyany czeſte walki wyodt. Potym poſyadſſy wſſytkę Mezopotamia/ wro-
ciwſſy ſye do Celeſyriey wzyat ſlachetne a mocne miasto Alapia. Balduinus widzac
ſwe cyſkſkſye choroby/ wdzytat Gubernatorem Kroleſtwa zycya ſwego Gwidona/
potym ſwego ſyeſtrzeńca na Kroleſthwo koronowat. Zony zadney nye myat/ bo byt
barzo tredowaty/ ale dwoye ſyeſtrze myat. Echora ſnich Sybille dat Gwilelmowi
Marſſatkowu Montiferati/ s ktorym myata ſyna Balduina pyatego/ a druga
Raymundowi Tripolitanſkſyemu. Then Gwilelm bedac naznaczonym Krole-
m od Balduina ſurzego/umart. Sybilla ſta za drugyego meza Gwidona Luſignana
ſkſyego/ Ktoemu Gwidonowi zycyowi/ a Raymundowi Tripolitanſkſyemu drugie-
mu zycyowi polecit Balduin tredowaty ſwego ſyeſtrzeńca matego/ chym obyczaj-
yem/ aby ſye im opyekali do lat/ a ſtozo doroscy aby mu korone ſpuſcili.



Alapia.

Stracenye miasta xeruzalem.

Bido Sybilin maz/ odbil opyke dzyecyey Balduina pha-
tego Raymundusowi swatowi. Ktoze dzyecze rychto potym umarto. Sybil-
la matka yego (yako chytra) taita tego rok/ az sobie zwiodta a zhotdowata
przednye pany Krzeſciyanſkſye izby dali gtosy ſwoye na Kroleſtwo Xerolimſkſye yey
meżowi Gwidonowi/ co wczynili drudzy. Raymund dowyedzawſſy ſye thego byt
przechwyen Gwidonowi/ a dla lepſſey obrony wcyekt ſye do Zordana. Zordan obye-
cat mu pomagac. A gdi ſye nalepyey obadwa wycyagneli/ wskazat do obudwu az
by ſye przezei yednali/ a gdi ich yechat yednac do Xeruzalem/ tam zasadzit wyelkſye
wſſy Saracenow/ ktorzy poimali Gwidona y Miſtrza zakonu Templariow/ to yeſt
Bojogrobſkich Kycerzow. A gdi oblegt Xeruzalem/ przyſta ta nyewola na nye/
iz ſye muſyli poddac/ wſſakſze tym obyczajem/ aby Gwidona z Miſtrzem puſcit. W-
czynit tak/ a tym obyczajem z wyelka jatofcya Krzeſciyan wzyat myastho Xeruz-
alem pod Krzeſciyany zasye/ Ktozego Gotfredus z inemi Krzeſciyany byt s trudno-
ſcya doſtat. Byto w roku Krzeſciyanſkich lat lxxvii. az do thego czaſu 1189. za
Cesarza Fredryka Barbarofy/ ktory byt rychto przyyechat z wyelkim ludem z dru-
gimi Kſyazety ratowac Krzeſciyanow/ a dobyc zasye Xeruzalem pod Saladinem/
ale gdi byt w Armeniyy goracem ſtrapyon/ wyechat w zekę s konyem/ wtonat. A
tam go ſyn Frederik pogrzebt w Tyrze. Myſlit w ten czaſ Saladin Krzeſciyanom
zasye Xeruzalem puſcit/ ale widzac Krole Rikarda a Filipa byc s soba nyezgodli-
we/ Xeruzalem przedſy trzymat a Krzeſciyany gardzit. Filip precz zychat. Thaſ
nyezgoda y nyenawilcya y ini czelnyeyſſy ſami myedzy soba czynili/ Gwido Krole-
m Typryſkim a Rikardus Krolem Xerolimſkim zoſtali.

¶ Lata od Kryſthusa 1193. Krol Angyelski poiman w Rakuſkſyey zyemi/ Cesarz
Henrikus ſoſty Krola yetego kazat do ſyebye przywoſc/ y przywozeyon y potym pu-

¶ goſ czaſu Gwido Krol Typryſki umart/ Kroleſtwo Emerik brat ye-
umart teſz y Saladin kſyazę mocne/ ſmyate/ y fortune/ Synowe yego
pawla/ Sanhadin/ Siriz/ Merlin/ Kroleſtwo Egipſkſye wzyeli.

A. 1704

Bo smierci Galadina zebrałszy sie rzęsa Krzesciyan ska/ przyechali do swietey ziemy z łamawssy przymyerze ktorze byt wdzytat Rikardus- wtości nyektorych dobili. Ale wlyssawssy smierc Cesarza Krzesciyan skiego/ nie nyesprawowssy/ z wyelka skoda Krzesciyanow ktorzy tam myeska li/ wiočili sie do domu. Potym roku 1215. w Rzymie wstawyono koncilium o dobeycu ziemy swietey. Puscit Papez krzyż po wssyech ziemyach Krzesciyan skich aby byty procesyie- modlitwy etc. y zebrał sie lud wyelki/ Cesarz/ Rysażerá/ y lud pospolity. Jedno sie wyslo do Syriey obrocito/ drugie do Egiptu á Alexandriey. ¶ Lata od Krystusa 1229. Stato sie przymyerze między Saraceny á Krzesciany ¶ Lata od Krystusa 1248. Francuzowye s krolew Ludowikym do Egiptu przyechawssy Damiata wyeli/ á nyefortunnne walki wyedli przeciwko Sultanowi. Krol wpadł w ręce nyeprzyacyelsskue muskat Damiata puscił/ potym Krzesciyanow ostatek w Syriey wygtadzono. ¶ Lata 1336. Sultan Babilonski po lecił grob Pana Krystusa w Xeruzalem mnichom Franciszkanom/ ktorych osm nyeskato przynim.

Jordan Egipski y Xeruzolimski krol/ poraził Emańuela Cesarza Konstantinopolsskiego wpadł w pyche/ tak iż sie liczył być panem wssytkiey Aziey/ rozkazał po smierci swoyey przed sobą nyesc na drzewcu sruká sukna czarney á woźnemu wotać mowiac: Oto ten pan wyelki ktorzy chcyat myec wssytek swiat/ nye dostato mu sie nie jedno ten kcs sukna czarney.

Rozdzał Szedmnasty Rshag Wtorych,
Lata od narodzenia pana Krystusa 1057,



Henrikus czwarty pęssze bedac w pchaci lęcyech- od oycá Henrika trzeciego wybrán ná Cesarstwo/ panowat lat 2. Od thego poczeło Cesarstwo nisszeć dla wnetrznych walk/ tak iż k swoey pirwssy powadzy nye mogto przysc śnadz áz do tego czasu/ ábowiem we stym chowaniu byl v Biskupa Kolonskiego/ ktorzy go byl od masy cyerze dobrej cnocliwey Agnyeski wyat mlęzkym. A gdy k

stanu swemu przyszedł/ postanowssy w ziemi Xyemneckyey swoye rzeczy przycygnat do Wtoch/ tam koseyoty papalit/ wybrat/ Papez á y s Kardinaty poimat/ ktore potym puscił/ y korone Cesarzka od Papez á przędziki wyat. Po tego wywieschaniu zaś sie Papez wssytko odmienil inaczey/ y podwyodł nyektore biskupy y ksażerá w Xyemnecki inego Cesarza Rodolfa Szwabskue ksażerá wybrali/ ktore Papez koronowat. Gdi to obaczył Henrikus Cesarz- zebrał sie nań s Czechy/ poraził Rudolfa y reke mu wcyat- o ktora reke nárzekat ná biskupy iż go kthemu przywozili. Chcac upokoic Wtofske kráiny- odstapil zaś sie Papezsskuego podawánya ktore yego przodkowye trzymali. Potym z namowy nyektorych oycá poimat y w wywieschaniu go vmorzył. Tego to Henrika krol Polski Bolesław ná Psim polu y Czechy poraził.

Lata 1107.

Pissa drudzy iż też myat syná Henrika prátego/ ktorzy oycowsskich obyczajow náśladowat/ s Papezem sie drażnit okoto podawánya Papestwa y Inwestitur roybyeránya/ tak dlugo áz też musyat puscić Papezowi w ręce podawánye y Annaszy- ná ostatek co ocyec yego wdzytat náś swoim oycem/ tho też syn nęd nim- ábowiem wcyekł przed synem ná Leodyn/ á tam w obleżeniu umarł. Pyć lat bez pogrzebu leżał- bo byl od Papez á w klatwye o zgwatcenye koseyotow. Potym reza grzeffon w Spirze pochowan/ ná ktorego grobye tak napis stoi: Tu ocyec Henrika pęsszy.

Gladius wtory/ Ráhetan rodem/ był ná papez/ myeszycy/ w dobrych obyczayech wychowany/ ktorego Cincius

Wyet Głosy

etoczyt iż nad yego wola wybran/ ale Rzymyánye zařtawili sye zań iż go musyat pu
scić. Potym gdi wlyssat Henrika Cesarza do Rzymu cyagnąc/ ucyet do Grancuz/
to yest do Galliey/ a tam od Opata Klunyackiego s pocztowosyą przyet/ gdyze
potym rychto umart/ y tamże pochowan.

Monstrum ¶ Tego czařu we Włoszech swinia sye wyrodziła s ciłowycyą twarzą.

¶ Tegoż teź czařu żima była wyetka/ s ktorey potym byt wyetki gtod.

¶ Thegoż czařu kamyen ognisty spadł/ tak aż żelazo przepalał/ przed kořcelynemi
drzwami w Brizgonye. ¶ Tego czařu klasztor Przemostrowy wstawyon.

¶ Lata 1101. Portugalskye krolestwo tego czařu poczeło być gdi Saraceny po
(rażli

Ralphus wtory Wineski Arcybiskup/ wybran od włoscyh na
Papestwo/ ktory nye chęał być Papeżem aż za dozwoleńim włoscyh/ a
był krewnym křaźetom Grancuskim y nyektorym nyemyecim/ Gwido rze
czony przed tym. Był cztowyet osoblwy nauki y rozumu/ przeto był sobye zhotdo
wat włoscy pany/ krole/ y křaźe ta/ iż przyřegali stolec Papeřskiego bionić od ka
dego przeřadowany. Genuenses y wyetle inych wyprawit do Jeruzalem ratować
Krzyřciyan/ kedy Balduina Partę byli poimali. Postanowiosy dobrze rzecz pospo
liet umart/ y Lateranu pochowan/ sprawował lat v. myesycy v.

Honorius wtory/ rodem Smolensis/ aczkolwyet z narodu nye
wyadomego/ wssakże sprawował stolec Papeřski dobrze a bogeboynye/ narybyet
rawosy Kardinatow godnych/ był na stolecu v. lat myesycy v.

Neapolitanskye albo Apulyskye krolestwo tego czařu poczeło być/
ktore pierwey pod titulem Sytaliyskiego krolestwa byto/ aż gdi Robertus Gwistár
dus Saraceny y Greki syego wypedył/ ktory go wyetka czeř byli rodrapali/ to
ye rozřrzył/ a Kampańia gtowe żatożył/ dzis ředni czeřci albo powiatow ma w
sobye/ Samnia/ Apulia/ Lukania/ Salentina/ Galabria/ Brucia/ Kampańia.

Innocencius wtory/ ktory skoro na stolec
Papeřski wstapiosy/ zebrał woysko przećiw Rogie
riusowi Apulyskemu křaźetcy/ ale na tym stracił/
abowym porażon y poiman s Kardinaty/ y zaśe z mitosy
dzia wypuszejon/ pocztowie doprowadzon ze włoscy do Rzy
ma/ gdyze tam našel Piotra podrzuconego Papeřa. Ucy
nit synod we Grancye/ na ktorym był s. Biernat/ tam Petru
śa našli winnego/ ktorego z Rzymu wypedyli precz. Ten Papeř wstawił pod kła
twę/ aby swyeci nye bit swyconego żaka s przywodu dyabelskiego. Teź wstawił/
aby żadny biskup potomka na swe myesce nye wstawiał. Wyetle inych rzeczy wřha
wił/ umart/ pochowan w Lateranie/ sprawował stolec xix. lat/ viij. myesycy.



Lata od narodzenya pana Krystusa 1127

Georgius Sakske křaźe/ od Elektorow wy
brany/ a od Innocenciusa Papeřa na Cesarstwo koro
nowan/ panował lat xij Ten Czechy skarł/ Rogeri
usa z Wloch wypedył/ Innocenciusa na Papestwo po wto
re msa był/ y prawā znamyenite w Trzemcach przez Wernes
rula wczonogo a dowcipnego meřa/ wstawił. Aczkolwyet był
wssiem dobrym opatrzycelem/ a wiđi nye mogł być na swym
stolecu spokoyem/ abowym Kunradus křaźe y z inemi křaźetcy powřthał przećiw
yemu/ myenyc sye myec bliskost ku Cesarstwu/ y yuż w Lombardiey wyetle myast
pobiał/ w Mediolanie/ gdyze y żelazna korona na Cesarstwo koronowan. Baci
to Georgius cyagnął przećiw yemu/ wyet Spire/ Ulme/ Norberge/ a Ku
ře. It do Wloch/ gdyze pobacił iż mu nye mogł odeprzeć/ profit swyethet
tery był opatem w yednym klasztorze/ ten ye zyednal tym obyczajem/
ale stolec Georgiusowi/ ktory potym w Weronye umart.



Si quis sua-
dente Diabo
lo etc.

Wernerus.

Ronrad Szwabstye y Baworskie kszaze od Rurfiertow na Cesarstwo wybrany/ktory niżej yessze od Papyeja był koronowan/ wypraszam/abowiem sye byli zmocnili s Turki przeciw Balduinowi pyatemu krolowi Jeruzalemskiemu. A gdy do Konstantinopola przychodzili/ Emanuel Cesarz Grecy namyessat w mace wielkich krucin/ ktorze potrat wyle ludzi Krzescianskich. A gdy przychodzili do Syriey/oblegli Damasset/ tam przez wodi wielkie pragnienye ciapeli/az musyli s skoda precz wstepic/przyjecha wssy do Tiennec umart w Lorchene.

18
Emanuel
Konstantino
polski zdrajca swoich.

Celestinus wtory był papiezem phec myeshech/abowiem w ten czas wielki mor był/przeto powietrzem umart y pochowan w Lateranie.

Lucius wtory rodem z Bononieh/ ten był Kardinalem titulu s, Krzyza/ potym był na stoleu Papyeskim ij. miesyca/ tez powietrzem umart.

Eugenius trzeci Bizanus/ktory był pod s, Bhernatem mnichem był na stoleu Papyeskim viij. lat viij. miesyecy xx. dni. Aczkolwiek nad wola Rzymian był wybrany/wssakze go potym przyyli. Ten zychat był z Rzymu do Franciey/tam dat krzyz krolowi Francuskiemu na krzyzaki przeciw Saracenom/ Pothym chodzic nad rzeka Tibrem omolat/ rychto umart/ schowan v s. Pyotra.

A Tego czasu Genuenses na wodzye bitwie zwyedli s Saraceny/gdye ich dwadzyscy trysiac porazili y koryszi wielkiey dostali.

Anastazius czwarty rodem z Rzymu/ był na stoleu papyeskim lat ij. miesyecy iij. Ten był mitosfery nad ubogiem/abowiem gdy to był wielki wotossch/dawat ubogim ludzynom żywnosci dosyc/ Koscyoty budowat drugie opraawyat/tyelichy/ornaty/ y inne rzeczy pokupit do Koscyotow. Pothym gdy umart w Koscyele v Laterana wejscioye pochowan.

Adrianus czwarty/rodem z Angliey/ then bedac mnichem poslan był do Norwegiye od Anas



staziusa Papyeja/ aby na Krzescianska wyare ludzi nawyodt. A gdy zostat Papyzem/ profili go Rzymianye aby im dopuscit zwirzchnosci nad myastem/ abowiem on tam był pobudowat v s. Krystiny osobno zamek/ oni zowa Kastella/ gdye tam sam napirwey poczat myestkac. A gdy nye dopuscit/ rzucili sye Kayce Rzymscy na Kardinaty ktorzy odradzali/ y merye/ co potym Cesarz Fridrich upokoit/ gdy od Papyeja Adriana był koronowan/ gdye potym Adrian Papyeja klat wielkimi klatwami Rzymian y Gwilelma Neapolitanskiego krola/ i s Koscyotowi Rzymskiemu myasta pobrat. Klatke y Fridricha Cesarza choce go koronowat/abowiem trzymat strone Gwilelma Neapolitanskiego/ o co sye Fridrich nań rozgnyewat y czynit snimo to/ skad b t porussyl wielkie walciwie wotossch. Ten Adrian przed smiercy swoya napisat/ i s Papyeski stolec nie na s. Pyotra myessey zasadzon ale na Romulusowym/ktory Rzym napirwey bratersta kroya oblat/ umart w Agrignanye/cyato vetto oo Rzymu przynieziono był Papyzem czterzy lata y dyesiec miesyecy.

A Sekta Waldeniska yednego myessejanina z Lus dunn tego czasu byla/ktory o pusciwssy swoye dobre chodzili yako totrowye/ paptanow y pzetozonich zanieso bye nye myeli-myani sye byc na Apostolskim myessey/ a gdy im conawiono odpowiadali tak/ Lepzey Bogu sluchac niz ludzi/potym ye klato y wypedzono.

Rata od narodzenia Xanstwego 1152.

Sederit rzezonu Barbarosa od usowatey brady in Konradow/ksaze Szwabstye/na Cesarstwo Elektorow wybrany/ Adana Papyeja koronowan/ panowat lat 37 3mielka ccia.

Dertona.



Gwałtowna = gnus.

Wyprawa do Jeruzalem.

Rozewanie Papieżów

Kardynał mieszo.

Pisani

Wyet Głowy

fortuna. Gdi baczył miastą Włoskoye przeciwne sobie-
cya gnat do Wtoch/ dobył myastą Dertony/ y dat Ri-
cerzom na złup. Po smyerći Adriana wybran yest Ale-
xender/ktorego Frederik z Rzyma wygnat/ a Oktawia-
ana wsadził na yego myesce/ pobrawossy wssytki pań-
sthwą Papyeskye/ Alexander vcekt do Wenecyey/ za-
ktorym poslat Frederik syna Othona przeciw Wene-
tom/ktorego Weneci poimoli na morzu. Nye mogt i-
naćzey Frederik syna z wyzyzenya wybawic/ ale yechat
do Wenecyey Papyezą przepiassac a prosic o rozgrze-
ssenye (bo go Papyez klat) Tam w Wenecyey przed ko-
scyotem s. Márka Cesarz czyniac pokore padł przed
drzwiami/ a Papyez po nim deptał spiewayac z ducho-
wnemi: Super aspidem et basiliscum ambulabis etc.
Po tey pokorze yest rozgrzesson y syn wypusszon y zgo-
da wczymona miedzy nimi/ ale nye trwata/ abowiem za-

sye Papyez podwyodt nań ksyazetą Włoskoye/ aby mu poslussni nye byli/ zwa szcza-
Gwałtowna gnus ksyaze Mediolanistye z inemi myasty/ przeciw ktorym zebrał sye Fry-
drych s Czechy/ oblegt Gwałtowna gnus na Mediolanye/ktorego dobył/ myasto zbo-
rzyt do gruntu a ksyaze poimat/ chowat go pod stotem yako psą kilko lat/ aż yedne-
go czasu w Niemcech bedac wpatrzył swoy czas vcekt z wyzyzenya. Przysly ty go
z radošcya myastą Włoskoye/ zaś sye Mediolan naprawi wssy Cesarzowi sye sprzeciwił.
Cesarz powtore zebrał sye do Mediolanu/ tam porażon ledwá sam vcekt/ pothym
sye s Papyezem zyednat a byli w prawym przyraczelstwe radzac okoto pospolitey
obrony/ abowiem tego czasu zotdan był wyat Jeruzalem.

Cesarz lata i i s 9. wyprawił sye do Jeruzalem y z inemi krolmi y ksyazety/ tam be-
dac wyele myast pobrali pod Saraceny. Zotdan Alkairi był w strachu tak i s 11.
myast sam popalit aby ich Krzesciánye nye dostali/ a sam vcekt do Egiptu osadzi-
wssy Jeruzalem. Ale strach tho Pan Bog inaczey chcyat myec prze nasze nyego
dnosc. Cesarz wzyawssy Armenistye krajny/ tam z wyelkyyego goraca wyechat w by-
stra rzekę na konyu/ porwata go woda/ wronat z żatoscya a z narzekanim wssytkich
stad precz wssyscy odychali wssytko opu sci wssy.

Alexander trzeci/ rodem s Geny/ od rrij, Kardynatow wytrás-
był na stoleu swym lat rrij. na ktorego koronaciey wyelki był rostert/ abo-
wssy trzey Kardynatowye drugyego byli obrali/ to yest Wiktorá/ po smyerći
Wiktorowey sye Paschalem y Kalitą/ tak i s sye vcektli/ Alexander do ksyazet
Włoskich y do Sipá Francuskyyego krola/ a Kalitry do Cesarza. Cesarz rozgny-
wat sye na Alexandra wygnat go z Rzymá/ yako pisat przy Cesarzu Frydrychu.
Po zyednaniyu Alexandra s Cesarzem Frydrychem wygnat wssytki podrzucone p-
pieze zaklawssy ye et.

Cyprian trzeci/ rodem Lukanus/ był papyeżem iiii, lata/ myesi-
cydnat sye z Rzymiany powadził o zwirchnosc myeska/ dla ciego Senat
Rzymiski rucili sye na yego pomocniki/ oczy im potupil y drugye powyefili/
Papiez uciekt do Werony/ tam wczymi wssy synod zaklat Rzymiany a w tym vmar-
Tyban trzeci/ rodem z Mediolanu/ był papyeżem rok y yedennasch
miesiecy. ten był podwyodt wy'e ludu Krzesciyanistyyego do Jeruzalem ratowac
Krzesciány. Ale gay uslyssat o wzyeciu Jeruzalem a o wronyeni Cesarza/ vmarł
od zalesa wterarzu tamze pogrzebyen.

Gregorz osmy rodem z Benewentanu/ był papyeżem lvi, dnt-
Ten sie oto pilno starat aby lud Krzesciyanistyi do Jeruzalem wyprawił/ a sam
był uiachat do Pizanu gdzie tam yednat Pizany z Genuenistymi/ ludzi na wos-
loch biegle a malarzne tym obyczaiem aby z obu stron co nawocey okretow mo-
lo Jeruzalem wyprawić a tym umart/ cainie pogrzebyen.
Tym trzeci był Papiezem dwyhelce/ dnt rvi. Tez sye szharat
o wyprawe

O wyprawie do Yeruzalem przeciw Turkom y Saracenom/ale go domá zástá wal-
lá s Tánkredem Apulyskim ksyazcyem. A thák domá koscoty pobudowat/drug
sich zoprawyat. Klastor y swyete go Wawrzynca przed myastem zbudowat/ w
márt w Rzymie/ w Lateranye pochowan.

Celestinus trzeci/ byl papyezem sesc lat/ myeshech syedm. Then
Henrika ssoftego koronowat na Cesarstwo/ y on mu mniske Konstancja dat core
krola Syccilyskego za matzonke. Ten sye tez starat do smyercei o wyprawie do Ye-
ruzalem/ aczkolwyek thej walek wnetrznych myat dosyc/ pochowan w Rzymie y
swyete go Pyotra w koscyle.

Rata od narodzenya Panskego 1190



Fredericus ssofth/ po smyercei oycá swego Fry-
derika na Cesarstwo od Elektorow wybran- a od Ces-
lestina Papyeza koronowan/ ktory poyat za zont s kla-
stora dzyewke Gwilelmowe krola Syccilyskego/ po kthorey
wzyat myasta/ Syrakuze y Katania/ okrom co mu sama pan-
na darowala/ dwye scye koni z wbyory krolewskimi. Cesarz tez
Papyezowi dat co zowa agrum esculanum/ ktora wnet Rzy-

myanye rozdrali myedzy sye. Tánkreda Apulyske ksyaze/ ktory Papyeske dos-
bra pobyerat/ porazit y zabít y s synem/ a dwye dzyewce z wyje zmyotat y Biskupy Tankredus
s pany. Potym byorac sye do Yeruzalem umart w Panormie- przed tym polecim
ssy Papyezowi syna Frederika w syedmi lecyech/ y brata Silipa. Ager Estula-
nus.
porazon.
Panormia.

¶ Tego czasu Liwlanci krzesz swyety przyyli.

¶ Tego tez czasu Cyprus wysp krolewski tytut wzyat od Anglikow/ ktorzy gi osye
bli dla dobycia Yeruzalem/ tamze y Rycerze- ktore zowemy Bozogrobckymi/ za-
tojent z byatemi krzyzki. Liwlanci.
Cypria krole-
stwo.



Innocencius trzeci/ byl papyezem osmnas-
scye lat/ myeshecy uq. Then z mtodych lat w Paryzu
sye uczyt/ skad wyelke uczenye myat/ tak i ksyag ro-
zmaitych wyele popisat. Ten w Rzymie myesce Leo-
ninye spytal swyete go ducha zatozyl dzyeciny/ abowiem wi-
dzyat godi rybitwi tomili ryby/ wyele dzyeci z rzeki wycygneli
ktore ubogye nyewyasty topity nye macye ich czym zywi.

Ten tez dat w Rzymie do kazdego koscota po stuce srebra
na ryelchy. Pracowat sye o wyprawienyu do Yeruzalem przeciw Saracenom/ ye-
chat do Peruzium/ aby zasie poyednat Pizany z Genuesskymi/ tamze umart y po Peruzium.
chowan.

Rata od narodzenya pana Krystusa 1198



Filip Barbárosow syn Gzwabckye ksyaze/
wybran od Elektorow na Cesarstwo tym obyczajem.
Bedac opyekunem Filip synowca swego Frederika sy-
na Henrika ssoftego/ prosit Elektorow aby byt wybrany po o-
cu swym na Cesarstwo. Papyez myat nyedni to Filipowi y
ku synowcu yego/ pisat do Elektorow a zwta sseja do duchow-
nych/ aby wybrali Ohe z Brunswika. A tak yedna strona/

to yest ksyaze Baworske y Sakske/ krol Cieski/ obrali Filipa samego/ pomagat tez
go krol Francuski/ a Ohe z Brunswika obrali kwoli Papyezowi duchowni Elektorow. Ota: Truna
rowye/ pomagat tego krol Angielski. Baczac to Filip cygnat do Niemiec/ po-
brat myasta Aryentorat/ Spire/ Kolno/ y Biskupy z sobye moca przyeysgnat/ a
Wronem kilko bitew zwyodt wygranych/ az Ohe ucytt do Angley. Papyez
cencius zaklat Filipa y ty ktorzy yego strone dzyerzeli/ nastat baciac syn-
liwye wodzy zyednat sye snim/ y byli s soba dobrze. Po wytenaniu z la

B
Filip zabit.

dać w Bamberku / zmył go bawirz / po zmyciu siedział sobie na pokoyu / upatrzył
czas Oto z Witelspachu Woyewoda Turingiński / zabit go mycjem y wiekt-wissat
że potym swoje zaptate wzyat.

Rata od narodzenia Pana Krystusa 1209,

Otha czwarty Brunosicki ksaże / wybran
na Cesarstwo od Elektorow / gdy przyjechał do Rzy
ma od Innocencjusza Koronowan / myśła pobrat ko
ze był Papeż od Cesarza odyat / przeto sye Papeż rozgnye
wał dat nań klacwo / y pisat do Elektorow aby inszego Cesa
rza wybrali / to yest Frederika Henrikowego / ktorym sye Filip
opyełat. Otha potym rychto stoczył bitwę s Papeżem / pora
ził go Papeż za pomoca Filipa Francuskiego krola. Zasye podrugye Otha zebrał
sye przeciw Francuskiemu krolowi / poraził go krol Francuski w Belgii / y samego
zabit. Był na Cesarstwie lat iij. ale bez tytułu / abowiem stey wasni zymye Wto
sye ani go pisali w kroniki myedzy Cesarze / ani mu tytułu Cesarstwego pisali / a taś
kryż Filipowi.



Ota porażon
y zabit.

Rata od narodzenia Pana Krystusa 1213,

Fredrik Henrika Barbárosy syn / z
domu Szwabickich ksażac / Syccylijski krol wy
bran od Elektorow na Cesarstwo / a od Hono
riusza Papeża Koronowan. Ten wmyat rozmaite wazy
ki / tho yest / Greci / Laciński / Niemiecki / Włoski / y
Saraceni / s ktorego nauke gwiazdarska na Laciń
ski yęzyk przetożył / y ku innym rzeczam godny a fortuna
ny był / yednoć do oycow wyelebnych nye myat fortuna
ny / abowiem go Papeż klac xij. lat / od ktorey klas
twy wyzwolit go gdi do Yeruzalem przeciw Saraceni
nom yeżdżił / kvoli krolowi Yeruzolimskiemu / ktorego
dzywłk Xopen za matzonkę wzyat / a od they y dzis
krolowye Syccylijsy krolimi Yeruzolimskiemu sye licza.
Bacząc nyechuć Papeża przeciw sobie / obległ go w
Rzymie / ale za pomoca Francuskiego krola obronył / tylko wyele duchownych po
topił co yeżdżili w poselstwo do Franciey / y Ráwenna myśło wzyat. Zatożył też
myśło we Włoszech y przezwat ye Wiktoria / tam gdi mu nye dostało pyenyedzy /
nakráyano s skor okragto prenyedzy / a wyćiskano na nich znaki krolewskie / ktore
dawał za roboty y za służby / a roskazat aby ye pilnye chowali / a gdi sye zdołede na
pyenyadze / dam każdemu ile mi wkaże skorżanych tyle srebrnych / także wdzyat.
Papeż potym poslat do Elektorow aby inszego Cesarza wybrali / a ten w tym czas
fu od syna bekarta otrut w Syccilii / ktorego był nad Tarentiny starosta wdzyat.
Nye byli oycowye siojenci weseli aż uslysseli o smyerći Frederikowej / ktory był na Ce
sarstwie lat xxij.



Nauka gwiaz
darska.

Wiktoria
myśło.
Prenyadze 3
rzemyenya.

A Ci sa Cesarzowye ktorzy ob Papeżow byli w klacwoye.

Henrikus czwarty Francuz.

Henrikus pyaty Francuz.

Fryderik pierwszy Szwab.

Filip syn yego.

Otho Brunswicki.

Fryderik wtory Henrikow syn.

Ronrad Frydrichow syn.

Wypuszczam to na ludzi rozsadek / yesli też to dobrze czynit swojety ocyec Papeż /
y bacznosci na stan przednich panow Krzesciyanickich / woyazac ye temi kla
deptać nogami na ziemi (yako czynit Alexander Barbárosy) ktore
sam Bog

Sam Bog przetożyt y w wieczności kazał mieć. Aczkolwiek to był w dobry obyczaj Konstantin wielki uczynił iż Włoskie państwa spuścił szkolcowi s. Piotra, alec śnadż (bych tego nie obrażił) by byli na równiejszym zostali / nie byłoby byto nigdy sporów żadnych panów Krześcijańskich z duchownymi / bo za dostatkem pcha y nieszgodą idzie / a nie tylko by przedni panowie duchowni wylatali swoję miary ale y po nich drudzy skromniejszby byli. A skąd tego czasu obaczyli spor a pyche duchownych przetożonych s. Dominik y s. Franciszek / rodem z Assyzi / opuścili bogactwa te zakony założyli ubogę y miłowali s. fratres mendicantium / do których nas wyedli z rozmaitych krajów bracia ubogę y wprawiać je w kazania / aby złości a wyślepki yawne ludzom wszystkim opowiadali / tak wielkim jako matym / wystrzegając się smich. Ale jako mowa / która rzecz pospolicye nie ma powagi / takżeż dziś w małej powadze ci bractwa te iż s. ich wiele naczynito / a zwaśszczą tych którzy nie dla Boga ani kazania / ale dla lekkości żywności bez prace w klasztory wstępowały / daleko s. od swych pierwsszych odstrzelisszy / na wszystkie s. zbytki sami dziś wdali.

s. Franciszek.
s. Dominik.

Predicatori.

18 18

Honorius trzeci / rodem Rzymianin / był papieżem dziesięć lat y vii. miesięcy. Był człowiek uczone / ksyg wiele popisał / ten Frederik Cesarz koronował a potem go klat. Ten też Cesarz Konstantynopolskiego Piotra Alksiodoreńskiego na Cesarstwo koronował / abowiem już było przesto od Greków do Francuskich królów Cesarstwo. Ten też zakony Dominików y Franciszków potwierdził / wiele rzeczy w Rzymie dobrych wdział.

Gregorz dziewiąty / był papieżem riii. lat. Ten też na Cesarza Frederika pierwszego klatwy potwierdził / iż nie chcyat ychąć do Bożego grobu przeciw Saracenom / skąd rozgniewał s. Cesarz / wiele ludzi potracił y popalił oblegssy Rzym / y na morzu wiele potracił duchownych. Ten też Elżbieta Węgierska królowa za swęta podniosł. Wenety z Genueńskimi zjednał / który potym miał trudności dosyć s. Cesarzem / umarł.

Elżbieta Węgierska
Włocława 1360

Celestinus czwarty / rodem z Mediolanu / był papieżem rviij. dni / będąc człowiekiem mądrym / uczone / powędzował: Trudno być myślnemu w szczęśliwych rzeczach niżli w przeciwnych. Ten był wchodził swoim rozumem zuchwałego Frederika iż cya gnął przeciw Mauirom / a w tym Papież zmarł a Cesarz s. wrócił.

Inocencius czwarty / rodem yanuensis / był papieżem lat xi. vii. miesięcy. Ten w Lugdunie uczynił synod / na którym Frederik s. Cesarstwo zrzucił. Cesarz rozgniewawssy s. wiele miast y wsi popalił y pobiał. Nauki z Bononiei do Padwy przeyosił. Ten s. Stanisław w Krakowie kanonizowany / y Edmunda Kantuarijskiego Biskupa / y innych wiele. Potym do Syccylii od króla wezwan / a tam umarł y pogrzebyon.

s. Stanisław
kanonizowan

Alexander czwarty rodem Kampanus / był papieżem sześc lat miedysięcy sześc. Ten podnosił s. Klara żejennic s. Franciszka z Assyzi. A gdy ychał do Witerbium yednać Genueńskich z Wenety / tam umarł y pochowan.

s. Klara miedysięc.



Urbán czwarty rodem z Gallien / był papieżem trzy lata y miesiące. Ten aczkolwiek s. prostego narodu był / ale cnotliwych obyczajów / przeto mówił często: Ślachećny maż nie na rodzie bywa poznany / ale na uczynkach. Ten uśtawił święte dni Bożego cyata s. procesyami z wielki Dni Bożego mi odpusty s. pisma Tomaśa Aquinaty / który cho przywyodt cyala. pismem starego zakonu. Potym po przesładowaniu wielkim umarł / pochowan w świętego Wawrzyńca przed Rzymem.

Klemens czwarty był papieżem iij. lat a miedysięcy dziewięć. Gwido przed tym uczone / ten był Rayca / miał żonę y dzieci w. Potym był Karbońskim biskupem / potym Kardinalem / a za je.

Wyeł Głowy

spRAWA wybrán byt ná stolec Papyeski. Ten wyeł rosterkow wył/ ták myełzy myá
sty yáko myełzy kšyásety. Ten teł swyeta Nádwigé Sláská kšyásete dat podnyese.
Wyeł rzeczý swyetych w swym żywoce dzyátá- umárt w Witerbium y pochowan
Tego cásu byli/ Tomáš z Aquinatu/ Bonáwenturá/ Woycech wyelki/ Háymo
Gwilelmus Páryski biskup/ ludzye známyenicye wcezeni.

6 Nádwigá
podnyesyoná.

WGregorz dzyeshaty/ byl papyżem lat iiii/
myelicy iy. Teobaldus przed tym rzeczoný/ ná yego
elekcye byt dtugo spor/ ábowyem po thák swyety
pirwšy Papyżu/ zdáto sýe im iž nye myeli tráfic ná tákiego
wšákze to Bogu záslużyli/ iž im nye podleššego dat/ kthory
był mitownik pospolitey rzeczy/ y službe božá rozmázał. zbył
ti/ ktopoty cudze krocił y zástanawýat. Páleologa Konstan-
tinopolského Césárzá z Rzymškim kšcyotem byt zjednoczył. Rodolfa koronowá-
ná Césárstwo przyzwolit/ umárt w Arecium táńże pochowan/ przy yego grobye
wyelkye známyoná swyete bywáły.



Ráta od národzenha pána Kryštusá 1250;

Konrad cšwarty syn Frederikow wybran byl od Elektorow
zá żywotá yego oycá/ ale Papyż nye cheýat mu dáć korony/ y thákýž go
klat yáko y oycá/ y pobudził náń Henrika Lándgrafa/ kthory go porážil w
Syántfortu. Widzác Konrad iž yest opuššiony od Papyża y kšyázał klyemec-
kich/ wcełkt zášýe ná swe krolestwo Neápolitańskie. A tu konyec Césárstwa domu

Konyec domu kšyázał
Szwabskich.

Ráta od národzenha Pána Kryštusá 1254;

Wilhelmus Holánderskhe kšyáze/ ná Césár-
stwo wybran/ ale go Papyż nye przyrat/ tego po ro-
tu Sušowye s Gryskýy zýemye zábili. Potym wybrán
Alfonsus Hispáński krol/ w Rycerstich rzeczách (á osobliwie
w gwozdzárskich náukač) ták ná wodzye yáko ná zýemi byl
byeg ty. Ale gdy obaczył nyezgodę Elektorow s Papyżem
nye cheýat być Césárzem/ ábowyem w then cás byto wyelkye
zámýessáńye okoto wybyeráńya Césárzá- nawycey od duchownych/ ták iž to zá re-
den dziw yest. Papyż Klimunt cšwarty máł swietego żywotá bedac/ z yego roška-
záńya ábo porády scýeto Césárskýego syná Konradowego/ ábowyem po Konra-
dzye oycu swoim cheýat yecháć ná krolestwo Neápolitańskie/ ná kthore Papyż Kli-
munt kázał wyecháć Kártowi Fráncuskýemu krolowi/ od kthorego porážon Kon-
radus y scýet z roškazáńya Papyeskiego.

Alfonsus Cez-
ars.

Alfonsus
Indenius
scapitai



Ráta od národzenha Páńskýego 1273;

Rodolfus Grábhá Alfáciey y Gábispur/
giništi wybran yest od wšech Elektorow yednostá-
nym gtošem ná Césárstwo/ ná kthorym był lat xix.
A gdy sýe zýecháli s Papyżem w Luzany/ thám po wykona-
nyu swych wrzedowych rzeczy/ rádzili okoto thego yákoby do-
brze rzecz pospolita postánowili/ y ná tym stáneto/ iž Rudol-
fus myál kšyásetá nyekthore mocá przywoýe. áby byli posluš-
ni stolec Césárskýemu/ zá pomocá y dozwoleńim Papyża Gregorzá. Césarz ná
drugi rok Bávorskhe kšyáze przycýagnáł ktemu/ ale Otokará krolá Czešskýego nye
ná / przeciw kthoremu zebrał woýsko/ porážil go y zábil w Wyednya/ Austria/ to-
jelušy pod nim wyýat/ syná yego Wactáwá w opýekte wyýat/ ná Czeške kros-
wáskorowáł kthoremu dzyewóke swoye zá matzonke dat. Od tego cásu Ráku
Césárstwo do dzyeššego dnyá iž yye.



Adolfus

Adolfus Brabia z Nasaw wybran jest od Elektorow na Cesarstwo- ale yessze od Papyeja nye byt koronowan. Baczac potym Kurfiersktorowe iż cztowyeł byt ubogi- ktemu państwu na wssytkim mato godny wybrali Woycecha syna Rodolfowego/ przeciw ktoremu zebrał sye Adolfus/ porażon v Wormaciey y zabít.

Innocencius pphaty był pappeżem v. myeshecy vii. dni. Ten był uczoney w swyetych pismy y w inych naukach/ starał sye o to yakoby był poyednat myasta ktore s sobą walczyły- to jest/ Genuenses z Wenety/ Florentiny s Senejskimi/ y inne rzeczy ku pokoyu chcyat przywolesc/ a w tym zamart/ pochowan w Rzymie v swyatego Pyotra.

Adrianus pphaty/ był pappeżem yedno czterdziestci dni/ był cztowyeł uczoney y mądry.

Jan xxi. rodem s Portugaliach/ przed tym go zwali Piotr lekarz/ był Papyżem viii. myeshecy. Był cztowyeł dosyć uczoney a niesprawny/ bedac w Witerbium w yednym pałacu/ upadł nań dom zabít go y ze wssytkimi.

Mikolaj iii. był pappeżem iii. lata viii. mie. Cztowyeł bedac uczoney/ powazny/ mądry/ wyeleł Koscyotow upadłych w Rzymie znapiarowat. Then też w Rzymie zwierzyniec wysokymi mury obethoczył/ przyacyele na wysokye wrzedy wpiarwił/ dom Ursynow podnyosł/ y wyeleł inego dożrodzyeystwa drugim czynił/ umart apoplexia pochowan v swyatego Pyotra w Kefyle.

Dom Ursynow.

Martinus czwarty Turonencki/ był pappeżem iii. lata i. myesiac. Był cztowyeł uczoney/ nabożny/ y powazny. Krola Sycylijskego zrucone go s swo go stolca zasie wsadzít na krolestwo. Paleologa Konstantinopolskego Cesarza klat/ iż wstaw nye dzyerżat synodu Lugduńskego. Aragoniskego krola też/ y porażon pobrat krolestwo Sycylijskemu/ umart w Peruzynie.

Honorius czwarty/ był pappeżem dwu lech/ myesiac yeden. Bedac cztowyeł uczoney/ sprawny. Ten palace pobudował na gorze/ ktora zowa mons Auentinus- tam rad syadat. Zbrał sye był przeciw Gwidonowi Seltrenskiemu/ ktorego porażít/ y zasie mu państwa odebrał ktore był Rzymskemu Koscyotowi pobrat/ umart/ w Kefyle swyatego Pyotra pochowan.

Mikolaj czwarty/ rodem Epicens/ yeronim przed tym rzeczon był pappeżem iii. lata. Stolec Papyeski dobrze sprawował/ a bowiem był cztowiek uczoney/ ku wssytkiemu godny był na tym yakoby mogł Xeruzalem wyzwolic z mocy Tureckey/ ale gdy Rzymianye poczeli sami s sobą wnetrzne walki stroic/ od zaś tosci umart/ pogrzebyon gdzye zowa sanctam Mariam maiorem.



Elestinus pphaty/ przed tym Petrus rzeczon ny. Ten pisma żadnego nye vmyat/ wssakże był s przyrodzenia swyatego pustelnicze go żywota/ nye był pappeżem yedno v. myeshecy/ Abowiem Benediktus Anagninanus chytry (baczac cztowyełką proste a zwłascz bez pisma) upatrzywssy swoy czas kazał sye zetrasc chtopcu pod loze yezgo gdzye legat Papyeja w nocy wolać/ yessi Celestine nye

spuscil Papyestwa Benediktowi zbawyon nye bedzyesi/ bes go nye godzyen. Chtos pyec tak uczynił yako mu rozkazano. Pissa drudy iż rura przyetnawssy do ucha mo wit. Czaayutrz Papyeja sedit do Kardynatorow spuscil Papyestwo a żywot pustelnicy chcyat przyrac/ ale go rzeczon Benedikt poimat y w wyzyenyu umorzył yac sy. by go yessze nye namowit ktona Papyestwa.

Chytre przelożenstwo.

Grifacius osmy Anagninus Benediktus przed tym był pappeżem lat viii. myeshecy ix. Ten to zbrał Celestin

z b iii

Wyet Głosy

s. Ewangelii-
rowye.

kom pisał. Ucie lepszego za swego wrzodu nye uczynił/ yedno ustatwił swyete ciele swyeta czterech Ewangelistow/ y czterech docthorow/ Grzegorza/ Augustina/ Jeronima/ Ambrozego. Potym w wyzyszeniu umorzono od Filipa krola Francuskiego/ ktorzy go poimal w oyczysny Anagnynie o klatwie iz go klat/ a krolestwo chcyat posdac Albertowi Cesarzowi/ pochowan w Rzymie/ co on nad drugim uczynił/ thymyarka mu odmierzone.

Rata od narodzenia Panského 1298,

Wyczech syn Rudolfa/ piewosy Cesarz Niemiecki/ z domu Rakuskiego/ byl wybran od Elektorow. Bonifacius Papiez przewo-
cny nye chcyat go zarazem pomazac na thow/ az gdy myat czynic s krolom Francuskim Filipem/ dla tego nye tylko korone ale y krolestwo Francuskie podawat/ wstatke Filip dat swoye dziewke za Cesarza/ a stad wesli w krewnosc/ Adulfusa porazil y zabil/ samego tez Woycecha zabil synowec gdy sie przez Ben-
rzech wyost/ byl Cesarzen na panowanu lat dziesiec.

Geta Adamitow nyeslachetna w Mediolanie,

Tego czasu sekta Adamitow byta/ Bogu y ludzjom brzydliwa/ abowiem s pi-
smi wyeli kito slowek od Mojseja/ gdze Bog rozkazal/ Roscye a mnozycy sie y obrocieli swyete slowa w brzydliwe uczynki/ Gdi sie schodzili w necy/ tak mizowye jako nyewasty albo dziewki/ na yedno mweysce do ich przetozonego/ ktorzy vbra-
wosy sie w kaplanskie odzienie/ po wykonaniu inssych modlitw/ swycece pogasiosy
zawotal: Mnozycy sie/ czynycy to co wam Bog ustatwił. Tam kazdy podle ktorey
kleczał popadt y/ a ktore sedyecy wtow czas poczeło/ mowili ze z ducha swyete
go. A tak skoro sie wrodzilo przyniesiono ye na ono mweysce gdzie sie schodzili/ a tam
kaplani ich ogren nakladsspalili ye/ a popyt mwaszho swyatosci nosili/ a nasypa-
wosy go w wino nowotnym kaplancom dawali pic/ tak yez tym ktorzy na ich sekthe
przystawali.

Adamitowie

Benedikt xi. rodem s Cierwiza/ byl na stolcu papieskim mweysze-
cyir. Ten odsadził kaplanszwa wsskich ktorzy byli przyczyna linyerci nyeboszcz-
ka Celestina/ y Kardinaly przywozci. Ktoze byl wygnat okrutny Bonifacius. Kro-
la Francuskiego rozgrzeszył y wssytko niogrodził co mu byl yego przodek Benedikt
wdzatat/ A gdy nalepyy pociat byc rzdnyim/ umart w Peruzynie/ pogrzebyon
w klasztorze w ktorym piewey byl/ kaznodziew mweyszych.

Rozdyhal osmnasty Kshag Wtorych,

Rata od narodzenia Panského 1303

Przenieszenie stolca Papieskiego z Ryma do Fran- ciey mwasz Alwinium,

Rimunt phaty rodem s Franciey/ Bernardus przed thym rzeczon/ z namowy
krola Francuskiego Filipa y Karta yego bra-
ca/ y Kana Ksazecy Britanského/ na Papieski sto-
lec wybran w Lugdunye we Franciey/ gdzie tam przy-
ychali Kardinali s przerzezionemi krolmi/ y z inemi/
tak iz na stho tisyac ludu pissa tham na then czas byc.
Trwat tham dwor albo stolec Papieski we Franciey
przez lryij. lacha/ z wielka szkoda Rzeszyan y Rzy-
mian/ abowiem w Rzymie mkenye byl yedno Kan a
Kolumbowe/ ktorzy sprawowali rzec polpoli
a szkoda/ ciyniac sobye wyetssy poitche ni
lity/ koscioły- mury okoto mwasz wssytko
wyetssa ciese Kardinalow byto Francuzow/ ktorzy przy nim w Lu-
gdunye a



gdunye a potym w Awinium myeszkali. Po wykonanyu wii. lat umart/ pochowan
w oyczynye w Waszkoniey.

¶ Tego czasu Bozogrobscy Rycerze osiedli wysp Rodis y oprawili/ s ktorego wie
le skody Turkom y Saracenom Xerolimskim czynili.

¶ Tego tez czasu Turcy z Othomonem przyszli do Europy/ yako na swym myesku
Rata od narodzenya pana Krystusa 1309,

Rodis
(stoi.



Henrikus spodniy ksyaze Lucemburskye/
wybian od Elektorow y od Papyeja Klementa koro
nowan/ przez lat vi. Napirwey wygnat Jana Gra
byt z Wirtembergu o nyeposluszenstwo/ dzywke yego wzyat
a dat za syna Jana/ ktorego Cechowye wzyeli za krola. Po
tym sye wezbrat do Wtoch/ tam byt strachem wssytkim mya
stam i mu sye wssedzye dobrowolnye podawali. A gdy Glo
rencia oblegt/ o to i sye Robertowi krolowi poddali a nye wemu/ w onym obleze
nyu strut go mnich zakonu Dominikow w Bozym cyle gdy ye przymowat od nye
go/ a to s przénayecya Florentskich.

rencia oblegt/ o to i sye Robertowi krolowi poddali a nye wemu/ w onym obleze
nyu strut go mnich zakonu Dominikow w Bozym cyle gdy ye przymowat od nye
go/ a to s przénayecya Florentskich.

Rata od narodzenya pana Krystusa 1314,

Lodwig Baworeczyt/ od nyektorych w Altwisgranhe byl wy
bian na Cesarstwo/ przeciw yemu drudzy Elektorowye/ to yest biskup Kolen
ski/ Woyewoda Renki/ Sasye ksyaze/ wybrali Frederika ksyaze Rakuskye/
wssakie aczkolwyet mu byt nye rowyen w pansthwye Frederik/ wssakie porazit go
Lodwig v rzeki Tacharu/ tam ich z obu sthron wyle pogineto. Drugi raz zebiali
sye na sye/ gdzye tez porazon Lupoldus brat Frederikow y sam Frederik poiman/ a
byt w wyzyenyu dwye lecye/ potym puszczon tym obyczajem/ as przyrzekt Cesarza
stwo puszcic: Potym Jan rxi. Papyez zaklat go i nad yego wola byt koronowan
na Cesarstwo. Tye mogt ich w tym wyc Lodwig aby go rozgrzesyt. Papyez Klia
munt kazat Elektorom inszego Cesarza wybrac Karta Cieskyego krola. Przeciw
ktoremu zebiat sye Lodwig/ ale porazon od Karta/ a w tym zamart Lodwig/ pa
nowat na Cesarstwe lat rxiij.

Lupoldus.



Min rxiij. Portueniski biskup/ przed thym
Rakub rzeczony/ po dlugim swarze okoto wybyera
nya/ od rxiij. Kardinatorow wybian w Lugdunye w
klasttorze Dominikow na Papyestwo/ na ktorym byt
xix. lat y iij. myesyace. Ten yechat do Awinium/ tam wybrat
dru Kardynatu Kolumne a Ursyna. Podnyosl tez tam res
likwie Tomaśa Alwinata mnicha zakonu Dominikow. Dru
gyego Tomaśa Erfodenstkyego biskupa. Cesarza Lodwiga
zaklat y s tym Papyezem Pyotrem Korbarienstkyego klasttora/ ktorego byt Lod
wig wybrat/ umart potym w Awinionye/ po ktorym taki skarb nalezyono/ i nig dy
po iadnym Papyeu wycey.

¶ Tego czasu byli Bonawentura/ Nicolaus de Lira/ Sigibertus/ ludzye wzeni/ y
swyety Roch z Narbony.

Benedikt xi, ktory byl na stolcu papyestkim vii. lat y iij. myesyace
Byt ciotowyet wzony- mady/ y dobrego żywocha- ypominayac wssytki aby sye dos
brze/ stale/ a pilnye sprawyali na swoich vrzedzyech. Then chcyat Lodwiga rozgrzes
syt od klatwy/ ale mu krol Francuski nye dat. A gdy mu mowiono grozi Cesarz
odpowyedyat thak/ Cesarz dopiro grozi a my yuz dawno sye pomscili. Po smyrci
swey wyle skarbom koscycotom zostawit.

Remenszosty rodem Remonicensis mnich/ przed thym
czony Pyotr/ byt papyezem x. lat/ myesyacy x. Byt ciotowyet w
ty/ kupit Awinium myasto znamyenite y Francuzow/ Pihole tr

Starb po Pa
pyeju.

Bonawentura
ra.
s. Roch.

Wyet Głosy

yem na Papyestwo przyszło: Starał się o to jakoby był postanowił rzecz pospolitą/ dobrze/ tak we Włoszech jako y we Francyi/ ale cho trudno myał wdzytać- gdyż między Cesarzmi sam wasni czynił/ abowiem był przeciwny Lodwigowi Cesarzowi tak iż kazał inego Cesarza wybrać. W Rzymie też porucił sprawę yednemu szlalomu pisarzowi- Nikolaus rzeżony/ który się Tribunem liczył być- Cesarze przed się pozwał- aby przed nim swe krzywdy powyadali/ który potym poiman a w wyzicnyu zgnoyon. A Thego czasu przyszli Maurowe s Saraceny/ czynili wielkie szkody w Niemczech y we Włoszech. Przeciw którym chęał wyprowadzić Papeż zye- dnawssy ty króle/ Edwarda Angielskiego a Filipa Francuskiego/ w tym umarł/ pochowan w Awinionie.

Maury.
Saraceni.

Inocenciusz szósty/ rodem Rimonicen. był

na stole Papyeskim r. lat. Był ciotowyek poważny/ uczoney/ mądry/ baczny/ żywota dobrego/ Koscielne państwa nye prostym ale co uczoneym dawał. Postanowił to między duchownymi/ aby każdy w swym beneficium myślał. Na Rzymianych to przewyodł- iż im chudego cioty- kę napierwey przetożył na zwierzchni urząd/ Rymunda z rodu królów Jerolimskich/ a tym obyczajem vsmyerzył nye śnaski które były w Rzymie. Myędzy Wenety a Genueskiemi pokoy wdzytał. Tak też między Pizany a Florentiny. Starał się też jakoby był Maurem y innym nyc- przyyacielom odpárt/ ale zamyslił które go potykały ty mu przekazały/ a w tym umarł/ pochowan w klasztorze Kartuskim przed Awinionem.



Weneti.
Genuenses
Pizani.
Florentini.

Rata od narodzenia pana Krystusa 1350.

Rolus czwarty/ syn pana Cieskiego kro

la/ był na Cesarzkim stole lat xxxj. Przeciw ktoremu był wybran Gunterus Schwarzenburgencki/ ale potym rychto trucina umarł. Byli też przeciwni yemu wybra- ni Edward król Angielski y Fryderyk Grabya Myssencki/ ale ci dwa wymowili się stego mowiac: Wolimy s Czechy przyja- żni używać niż walki. Potym ychali do Włoch a tam mu po- cziwosc Rzymianycę uczynili/ gdy królowi zmyastą wysli/ on theż s konyą przeciwni- im slyadt a pisałi slyadt. Myasto przyyął w swa obrone- tam go Ostiencki Kardia- nat koronował na myesku Papyeskim będac. Tam też Karzet Mikotaya pisarza co się dzytał Tribunem Rzymskim kazał zwozacz a do Awinium Papeżowi po- słał. Ine nysnaski vsmyerzył w Rzymie. Po wyychaniu z Ryma do Niemiec/ obległ na Wirtemburku Ebozearda Grabye/ y Olme obległ/ ale przez Biskupa Argentinenckiego y Spireńskiego przyszli ku zgodzie. Ten Karzet postanowyc- nyc uczynił między Cesarzem a Papeżem- gdyż list na to yest/ zowa aurea buła/ przed ten Cesarz myał sławę dobrą od potomnych ludzi. Czechom w Pradze Rolle- gium zatóżył/ y innych rzeczy wiele dobrych postanowił/ za żywota swego yessze się na Wactawa wybrał na Cesarstwo.



Mikolai Kr
del piman

Urban piąty/ rodem z Remony/ mnich swyetego Benediktha/ przed tym Gwilelmus rzeżony/ był Papeżem osm lat v. myesłecy. Ciotowyek ży- wota swyetego/ uczoney/ wielkiego. Posłał był Egidiusa do Ryma/ ktorzy tam rząd a pokoy postanowił od niego/ a sam piątego roku do Ryma przyyechal- ko- scyoty wpadł zoprawiał/ inie rzeczy sposobiwssy zaś się do Francyi nawrócił/ tam w Massylii umarł. Do tego to Papeża s. Brigida Szwedka ksyżna przyyechala aby go potwirdził regule która ona wynalazła była.

Urban.

Rodzwał Diewochnasty Rshag Wtorych.

Rata od narodzenia pana Krystusa 1376.

Przenieszenie stolca Papyeskiego s Francyi
do Ryma.

Gregorz xi, rodem Leoniceń, Armentow
synowec/ Pyotr przed tym rzezon/ od Urbana na
stolec Papyeski naznaczon/ na Echorym był osm lat.

Then bacząc wielki wpadek rzeczy pospolitey we Włoszech/
zwłascz w Rzymie przez Papyeską niedbatość/ abowiem
wrzedom tego wssyści nie sprzyjali/ stać wnetrze rosterki
były/ tak iżby był Rzym rychto wpaść/ a lud w grube chłops-
stwo by się przemienit. Grzegorz Papyez śmyśliwssy sobie droge indzyey/ puścił się
woda z Arminium/ gdzie był stolec Papyeski przez lxx. lat. Przyjechał do Genui ze
wssytkim majątkiem Papyeskim/ potym do Cernetu/ pothym zymy do Rzymu/
gdzie z wielką chucią a radością przyjął/ począł zaśy kościoły y rzecz pospolitą
pądkie naprawiać/ z nieprzyjacielimi się pojednał/ okrom Florentow które Ełat-
a w Ełatwoy będąc przez biskupów kazali przed sobą misse słuzić/ y im swiato-
ści dawać/ stać potym Papyez zebrał się mocą na nie wyodrżnił wale Ełko lat
aż umarł- pochowany w kościele panny Máriej gdzie zowa via noua. To jest zaśy
den dziu napisano/ iż tey godziny gdy umarł zgorzał pátac Papyeski w Arminium
gdzie myślał Papyezowe.



Rok od narodzenia Páńskiego 1376,

Urbán fusti/ rodem Neapolitan/ był wybran

od Włochów za Papyezą/ który stolec Papyeski w Rzy-
mie dzierżał lat xi. myślicy viij. Przeciw temu Francuzo-
we wybrali Klementa viij. drugiego Papyezą/ Echori myś-
lił w Arminium/ stać byto wielkie zamieszanie między
Arzesciyan/ abowiem owo owo Ełat/ a owo zaśy tego. Wł-
gry/ Włossy/ Niemcy pomagali Urbanowi- a Francuzo-
we- Hiszpanowie Klimuntowi/ byto tego bledu przez lat xxxij. Ten Urban dał
w Kardinatow utopić gdy wchali do Arminium/ bo życzyli wycey Klimuntowi
niż temu. Był cztowek okrutny/ nieumowny/ przeto mu ich wiele nie sprzyjało.
Bacząc ten bład w Ełestwach przetożeni kościelni/ odstąpili od posłuszeństwa
Rzymsskiego/ jako Czechowie- abowiem tego czasu był w nich Hus Jan/ Rokician
Jeronim/ którzy kazali przeciw Papyeskim przykázdom/ ustawom/ y odpustom- dla
czego wiele ludzi poginęło/ zwłascz w Czechach okolo wyary/ w Węgrzech- a
we Franciey o Neapolitańskie Ełestwo.



Rok od narodzenia Páńskiego 1378,

Mclaw syn Kárla Czeskiego krola y Cesarza/ na Cesarstwo
od Ełektorów wybran- który niedbale/ leniwo/ a bez śmyślu páństwo swe
sprawował/ dla czego Robertus Woyewoda Ryński a Ełkasz Baworsky
pobudzili Ełektory aby inszego Cesarza wybrali/ Ełhorzy wybrali samego Roberta
albo Ruperta/ a Wacława Cesarza potym brat rodzony Zygmunt poimiał y cho-
wał w wyzyenyu w Wyednyu aż do smierci- który był na Cesarstwie za oycá Kár-
ta lat viij. a po oycowej smierci xxiij. Za tego Cesarza Jan Hus powstał Ełkasz
dzyeya Czeski.

Rok od narodzenia Páńskiego 1400,

Rupertus albo Robertus po Wacławowej Ełozonim był wy-
bran na Cesarstwo od Ełektorów/ na którym był dziesięć lat. Tegoż Ce-
sarza Florentinowie pobudzili przeciw Galeaciusowi Mediolanssyemu
Ełkaszcyu/ ale porażon od Galeaciusa/ iż Cesarz zaśy musiał do Niemiec.
Bonifacius dziewiąty/ z Neapolitańskich Ełektorów/ przed tch
mácellus wezwany. Ten w młodych lécych był wybrany na stolec Pap

Wyet Głosy

we xxiij. leciech / czego obyczay nye bywa tak mtojemu na
takim stholcu byc / wssakze yego mto dosc przemienyoná byta
w starosc / dosyc rostthropnye postanowjenje czynit chocya pi-
sma nye wyele wmyat. Wyrwat napirwey Rzymyanom zwirz-
chnosc / postanowit s swey strony Starosty / Hetmany / y ine w-
rzedniki / ktorzy wssyckim myastem wtadali / tak aby yuz wy-
cey burzka myeyska na duchowne nye wyrwyata sye. Ten tez
napirwey wymyslit Annaty - to yest potowice dochodow z be-
neficiu gdy ye kto przyymuye po umartym Biskupye / a Sa-
kry nye wydawac azby zaptacona byta Annata. Przeciwo temu byl tez iny Papyez
wybran w Avinionum / Pyotr Luna / rzeczoný Benediktus xij. na ktorym byl lat xxi
az do synodu w Konstanciey. Takze ci dwa Papyezowye na sye klatwy slali / po wy-
Papyez pod = Konanyu iij. lat / myesyecy ix. umart / pochowan v swyethego Pyotrha / przyyacyele
czucony.



Benedikt xij.
Papyez pod =
czucony.

Inocencius vij. rodem s Sulmonu byl papyezem dwye lecie
Stary / doswyadssony ale okrutny / abowiem gdy go Rzymyanie vpominali-
aby odsscypienstwo s koscycotow wygasit / on poimawssy nyektore Rzymy-
ny / yedny z gory zmyotat / drugye do swego synowca Ludwiga krola Apulienstyea
go na stracenye slat / dla czego Rzymyanie rzucili sye nań az wcekt do Witerbia-
um / wssakze potym pisali pon Rzymyanie by przyyechat / ktorzy tak wczynit. Wssed-
ssy snimi w zgode / wybrat Kardynatow kilko / a Lodwigowi sprawy myeyska poru-
czyt / umart / pochowan w Rzymie.

narius.

Gregorz xij. rodem z Weneciej Kornarius przed tym rzeczoný
Kardynat s. Marka / byl Papyezem lat ij. myesyecy vij. Acitolwyek byl po-
wazny y doskonatego rozumu / wssakze na synodzye Pisis yest stożon s Papye-
stwa. Takze Benediktus ktorzy byl drugim Papyezem w Avinionum / abowiem iuz
daley panowye Krzesciyanstey tego rozzerwanya cipyec nye chcieli. Grzegorz na to
pozwoilit yesli Benedikt takze wczyni / takze obu slożono / a dano Alexendrowi v.
Potym Grzegorz dobrowolnye yechat na synod do Konstanciey / a tam dobrowole-
nye spuscit swoy stolec / opatrzon inssym dostoyenstwem y panstwem.

Trzey Papyez
zowy.

Alexender pphaty / rodem Kretensis / na Bizantskim synodzye
na stolec Papyeski wybran / ztożywssy dwu Papyezu / yako wyssszey stoi / na kto-
rym byl vij. myesyecy. Citolwyek wczony / powazny / rostropny / dobrej myśli / na
wbogye mitoshermy / na wczone tascawy / na harde smyaty / abowiem Ladyslaw
krola Węgierskego ktorzy Rzym oblegt y panstwa Rzymstye woyowat / wygnat
s krolestwa y klat / s przyzwolenim inych / na synodzye slożył.

Martin xiiij. rodem z Apuliey / w prawohych
barzo byegty / wssedt na stolec Papyeski wycey chytro-
scya nizli godnoscya / abowiem gdy byl poslem yednym
do Bononiey na wybyeranye Papyezá / myat s soba wyelki
poczet lubzi pomocnych / powyedzyat Kardynatom / aby thas
tyego wybyerati Papyezá coby sye mu podobat. A gdy sye
nye mogli zgodzić dali mu ptassej Papielki s ta moca / na kto-
reggo gi wbyyeyess / tego przyymyemy za Papyezá. On wyza-
wssy ptassej wbyyat gi na sye a rzekt / mnye Bog przejrzał aby chyt Papyezem /
yeta wotac yego stona fiat fiat Deo grátias / drudzy sye dziwowali / drudzy przy-
zwolili. Byt Papyezem przez iij. lata / az do synodu w Konstanciey / na ktorym syno-
dzye trzech ich slożono / o ktorych niżej przy Cesarzu Zigmuncye napisse.



Rata od narodzenya Panskego I 410.

Zigmunt syn Karla iij. brat Wacławá Cesarza na Cesar-
stwo wybran / krolestwo Węgierske myat po zenye Mariex / ktora byta Lo-
dywa dziewka. Cieske krolestwo bliskoscya dzyerzat y Margrabstwo
Brandebu:



Brändeburskcy / ktorzy gdy dobrze s chucya a radoścya pospo-
litego ludu rzecz pospolitą sprawować myat baczność na ko-
scyot Arzesciyaniski / ktorzy na ten czas w wyeltim btedzye a
rozerwányu byt / abowym trzey Papyezowie w ten czas byli /
powodem inssych Krolow y Biskupow. Uczynit syem wyelti
na duchowne w Konstanciey / ktorzy trwat lat iiii. Na ktor-
zym synodzye sam Cesarz oblozsy sye w kaptanyskcye odzyenye
spiewat Ewangelium: Erit edictum a Cesare Augusto etc.

Cesarz spye-
wal Ewan-
gelium.

Potym w radzye z imkneli aby tych trzech Papyezow s stolca siozono / ktorzy byli / ye
den przez moc / drugi przez wpor / trzeci przez chytrosc na to myesce wybrany / to jest
Rana / Grzegorza / Benedikta, a ciwartemu Marcinowi dano.

Tam tez na tym synodzye Rana Husa Cieskcyego kaznodzyey spalono / a Veronima
yego uczynia po nim w rok / dla ktorego Byska z inssemi Cechy yat koscyoty kupic y
duchowne woyować. Na ktorego sye byt Cesarz Zygmunt y z drugimi kshazetery zes-
brat / ale mu nye mogt nic uczynic / o czym stoi sserzey w Cieskcyey kronice.

Bus Van-
Byska.

Ten Zygmunt byt wrodzony od Elzbyety Krolewny Polskcyey / żony trzeczey Kára-
ta iiii. Cesarza. Byt cztowryet uczony / wrodziwy / yzzykow wyele umyat / ale na wala-
ke nyefortunny / bitwie s Turki stracit / potym umart w starosci / pochowan na Pra-
skim zamku. Syna nye miat zadnego yedno dzyerok / s ktora wzyat korone Węgier
Pa Albrecht Rakuski. Byt na Cesarstwoye Zygmunt lat xxvii.

Marcin phary w Konstanciey na stolec papyeski wybran dzyet
s. Marcina myedzy xxix. Kardinaty / rodem z Rzyma / z domu Kolumnow-
byt na nim lat xiii. myescey iij. uczony / nabożny / sprawny. Za yego czasu ko-
scyot ktorzy byt rozerwany / zasye ku yednosci przyszedt. Rzym upadty zasye znapias-
wyat / rzady / obrony / y ine sprawy zasye dobrze vstawit / stad byt nazwan oycem oyczy-
zny. Umart w Rzymie w lceych wyetu swego lxiii. pochowan w koscyele ktorzy zo-
wa Konstancia w grobre mofadzowym.



Eugenius iiii. rodem z Weneciey / bedac Kar-
dinatem wybran na stolec Papyeski / na ktorym byt lat
rv. Ten sye kochat w walkach / a stad zodmyenyat spraw-
ce myeskske w Rzymie / aby Rzymiany moc yadney nad mia-
stem nye myeli / przeto Rzymiany rzucili sye na n i musyat v-
cyec w kapiacy mnisseyz Rzyma do Florenciey. Tam gdy byt /
Rzymiany yego wnuka Franciszka Staroste poimali / Ka-
strum Anyeli dobyli / skarby pobrali / Kapitolum osadzili mo-

eno / Papyeza inego w Bazyliey na Synodzye wybrali / na ktory synod Euyenius po-
zwany nye chcyat przyyechac / ale zyednawssy krola Francuskcyego Karta o Filipem
Burgundiyskim / pobudzit Delfina syna Kartowego na Bazylieyskcy. Kthory gdy
cynagnat do Bazyliey z wyeltim ludem / wssytcy ucyekli s synodu. Przywedyzyon za-
sy Euyenius do Rzymu przez krola Francuskcyego / gdzye sye myernyey potym oba-
chodzit z Rzymiany. Tam w Rzymie Zygmunta Cesarza koronowat / a Rana Pa-
leologa Cesarza Konsthaninopolskcyego ku yednosci koscyota Rzymyskcyego prze-
wyodt z yego Patriarcha Syem we Florenciey uczyniwssy. A od tego czasu napira-
wex poczeli Cesarzowye z zachodu slosca catowac w kolana Papyeza dla koronasy
ciey / a wschodni / to yest Konstancinopolski / i sye mu w Rzymie dopuscit uczyc po napira-
Lacinye. Ten to Papyes rozgrzessyt byt Wladzislawa Polskcyego y Węgierskcyego
go krola przez Kardinata Juliana od przysiegi przeciwo Turkom / stey przyezyny
zabit v Wanie.

Osula pedu
napira-
se.

Rata od narodzenia Panskcyego 1438,

Albrecht wtory / z domu Rakuskich kshazet / syet Cesarza Zy-
gmunta / zostawssy po zenye krolewny Węgierskiej y Cieskiej / na Cesarstwo
Rzymyske od Elektorow wybran / na ktorym byt yednoij. lcey. Ten

Wielki Głosy

stat Māgrabię Brāndeburskęgo na Taborę/ ale im nie mogt wczynić bo mie-
li pomoc od Polaków/ które byt Rāgyetta poslat do ich Taboru/ skąd potym Mā-
grabię zjednat Rāgyetta krola z Albrechtem we Wrocławiu. Myat też wypra-
sę Albrecht przeciw Turkom/ którzy byli Despothowi oblegli Smederow/ ale sę
wrocił i z ludu wielkęgo nie myat. Rychto potym umart zostawiošsy żonę brzes-
myenną/ która po yego śmierci wrodziła syna Władysława/ dla którego młodych
lat Węgrowie byli wybrali Władysława krola Polskęgo Rāgyetta sobye za kro-
la/ który potym zginął w Wārny od Turkow.

Rata od narodzenia pānā Krystusa 1440;

Siderikus trzeci/ ksyże Raskuske/ na Ce-
sarstwo wybran/ na którym byt lat Lij. w Rzymie od
Nikotāya Papieża y z żoną Leonora koronowan.

Ten myat wielkę skarby i z pokoy mitował/ wssakże go myeć
nie mogt/ abowiem Māthias krol Węgierski walczył nań/
y wygnat go z Wyednyā przywtašsziayac Raskusy do Wę-
gyer jako pirwey byty. Ten też Cesarz trzymał stronę za mās-
tym Władysławem przeciw Władysławowi krolowi Polskemu y Węgierskiemu
gdzyeby byt myat pomagac yemu przeciw Turkom jako pan zwirzchni Krzesciān-
ski/ tu sę yessze yego śmierci radował. Po wykonaniu lat lxxx. umart w Lucij z
stawiwošsy syna Māximilianā/ pogrzebyon w Wyednyu. Tego Frederika byt wro-
dziła ksyżna Māzowiecka Cimbarā.



¶ Tego czasu Konstantinopole wzyeli Turcy/ jako sserzey przy Tureckich krolach
¶ Tego czasu Impres wynalezyon w Mogunciey przez Saustā. (stoi.)

¶ Tego czasu też powyedāy strzelba ruffnicina w Tyemcech wynaleziono/ ale ya-
temu nie woyerze/ abowiem dawnoy slyseć w historiach o tey strzelbye ni zheraz/
Tyemcy to sobye tym sławę czyniā.

Mikolay phach/ Benuensis/ Thomas przed

tym rzeczon/ syn bārwirski/ byt wybran yednego roku
na biskupi/ potym na Kārdinalski/ potym na Papieški
stolec/ przeto sę każdy yego fortunę dziwowat/ A co yessze
wytecy/ i z ci co go nie znali/ mitowali/ dla czego Felix Pa-
pież który byt w Galliey wybran/ dobrowolnie w ręce yego
spuścił mu przez posła swoy stolec/ a on za to wczyni tgo Kā-
dinatem ex latere zymy Tyemceckey y do Sābawdiey/
skąd wsskcy radość y pocyesseny myeli/ z yedności pānow duchownych y świeckich/
mitował y nādawat ludzyc wczonę/ bo sam taki byt. W Rzymie wyele košcyotow
pobudował y nādāt/ murow myeskich zoprawyat/ w bogye opātrzyt. A gdy wšly-
stat o wzyecy Konstantinopolim/ umart od żatosci/ byt na stolecu vij. lat.



Rata od narodzenia pānā Krystusa 1455;

Ralirch trzeci/ rodem z Hispāniey/ yedno-
stāynym gtošem od wssytkich wybrāny na stolec Pa-
pieški/ na którym byt lat iij. Cztowet wielkęy rādy

y rozumu/ wczony we wssytkich prāwyc. Ten pobudził Krze-
sciānstwo przeciw Turkowi/ y sam dat wczynić trzynasycę o-
kretow/ które nāpełnit ludźmi y spīā/ nād którymi stāršym
wdzyātāt Lōdwigā Akwileńskęgo Pātriarchę/ których przez
erzy lāchā wielkę sloby Turkom dzyātāt/ oczekawāyac ku pomocy Alfonsā krola
Frāncuskęgo/ y Lōdwigā Burgundijskęgo ksyżecyā/ ale im roškoš domowa też
to nie dopuścił/ przeto sę nie mogli wyprawić. Then też porussyt Hussakā sānā
kęgo y Ormyeniskęgo krola przez dāry/ których dwā kroć razow znāmyenicye
w rāził. Ten też modlitwō wstāwit do Boga przeciw poganom która spiewā
o domine fortitudinem inimicorum etc. Wstāwit też spiewać w košcyele
Da pacem



Dá pacem domine etc. á w potudnye dzwonić ná pacyerze/ wyele rzeczy zá krotki Da pacem
czas dobrych wstáwít. domine.

Nius wtory rodem s Geny/ Eneás Silvius przed tym rzeçiony
był Papyżem v. lat/ myesyey xj. aczkolwyek krotki czas myat/ ale rozum á sprawa
wyelka bo był cztowyek wçzony y historik wyelki. Ten też pobudził wssytki krole y pá
ny Krzesciyanistye (poyednawssy nyektore) przeciw Turkowi/ ale yego krotki wyek
the rzeç rozwyodt/ ábowyem cyagnac przeciw Turkowi z wyelkim ludem wodnã
woyprawa/ w Antkone morem vmárt/ drudzzy sye dla moru rozyeçali. Myat wyes
tu swego lcinj. przyniesyon do Rzymá schowan w koscyele swyete go Pyotra. Then
napirwey wstáwít aby apellacia daley nye stá od Papyżá.

Páwel wtchory/ rodem z Wenecyey/ systerzenyec Eubeniusá/ ná
stolec Papyeski wybran/ ná ktorym był ssic lat/ myesyey x. ktory chcyát być wale
czny/ ale ná tych walkach nye wygrawat. Kárdinat y/ pisárze/ y ine wrzedniki kros
re yego przodkowye wstáwili zodmyenyat. Przyyzni v Cesárzá y v kshazat. Nyemye
ckich nye myat/ vmárt w Rzymie ápoplexia bedac tego dnyá wesot.



Syrus albo Xistus cztwarty/ rodem Ligur/
Francisset przed tym rzeçiony/ Minister zakonu mnzey
ssiego/ ná stolec Papyeski wybran/ ná ktorym był xij. lat
cztowyek wçzony/ rozumu wyelk yego/ ktory wyele kshag popis
sat/ był też y mitosferyny/ ábowyem syny Cesárzá Páleologa
wygnáne s Konstantinopola/ swym nakładem dostateczny
chował/ takyeż krolowa Bosensta wspomagat/ y ine/ ktory
od Turkow byli przemożeni. Myastho Rzym y koscoty opira

wit/ most ktory zowa Sixti pons zbudowat. Szpytal s. ducha zbudowat w Atyka
nye/ zbyenye ábo zuchwate kroliki wypędził á dobrzei osádzit. Wenety klat/ iz yego
zyecya Herkulesá obegnali á z yego dobra ztupili. xxxij. Kárdinatow zá swego ży
wota posádzit. Swyeta ty swyecié wstáwít ktorych przed tym nye swycono/ pocze
cye y ofyárowánye pánni Máriey. s. Anny/ s. Jozephá/ s. Fránciska/ ys. Seráfia
cia/ potym vmárt/ w nowey káplicy w Atykanye pochowan.

Spital Stucha

Swyeta wsta
wit.

Inocencius viij. rodem Genuensis/ Bápťistá przed tym rze
çiony/ s Kárdinalstwa s. Ceciliy ná stolec Papyeski wybran/ ná ktorym
był viij. lat/ aczkolwyek był wboży w skárby/ ale w cnotę y w spráwy bogaty
ábowyem dla swoyey ludzkości á opátrznosci/ przycyagnat k sobye wyele do
brych rzeçy. Ná przodku dwye lecy sye mu przeciwné ssieçsye stáwito/ á tho prze
walki ktore wyedli Ursynowye s Kolumny/ ktory wssytek Rzym walkami wzburzy
li. Przeciw Ferdinándowi Apulskemu krolowi woysko zebrał/ przetho iz Akwiley
skemu myastu wyele gwaťtow y krzywod dzyátat/ s ktorym sye zyednat y ku przysye
dze przywyodt/ iz nye myat nigdy ná Rzymiske páństhwa reki podnosić. Bucalind
poráził ktory tupit Papyeske poddáne/ ná ostátek weyekt do Turká á Papyż mu
imyenye pobráł. Myat syná Fránciska á core Teodorine przed tym nišli był ná stol
cu Papyeskim z mitosnica/ ktore opátrzył wyelkimi skárby s przyzwolenim Károina
tow/ potym gdy vmárt v s. Pyotra pochowan.

Alexander ssosty/ Kálistá pappežá synowhec/ ná stolec pappe
ski od wssytekich yest wybran/ ná ktorym był x. lat/ myesyey viij. Ten był w
rody nyepospolitey/ ktoremu był Lodwig krol Fráncuski pobráł páństhwa
Rzymiske y Rzym bez obrony żadney/ przeto musyat sye weyec do krolá his
spáńsk yego y do Wenetow/ á w tym Lodwig krol vmárt/ w ora Papyżá rábese
wstápitá/ poslat syná swego Wálintiná dobywac myast ktore był krol pobráł/ kto
rych gdy zdobywat/ ná kshystwo go Urbínáskye przetozył/ zlozywssy piwssie krol
albo wrzedniki/ ktorych yego przodkowye ná páństwyech Papyeskich nádzýcáli/ o
chodożnosć myastá Leoniny zamku y koscytom w Rzymie wdzyátat.

Kolumbus.

SEgo czaſu Emañuel król Portugaľſki/ poſłał dwu ſacnych
 a byegtych ludzi w náuce gwyázdárſkſzey ná wyetkſze morze ktore zowa Ocea-
 anus/ yednego ná wſchod a drugyego ná zachod ſłońca/ náſpizowa wſſy im
 okrety do trzech lat. Ná wſchod ſłońca yechał Kryſtów Kolumbus rodem z We-
 neciey/ ten záyechał tak daleko pod zyemye áz widzyat Polum antarticum/ ktore
 my tu nig di nye wyrzemy- tam nig di nocy ani dnyá nye bywa yedno w yedney mierze
 yáktoby ſwitanie. Náydował tam rozmaíte ludzi ná wyſpach/ yáktoby iny ſwyát/ ye-
 dny co nágo chodza/ ktorzy ludzi w ſſácyech yáko żywi nye widzyeli/ ci ludzkye cyatá
 yedza. Drugye nálaſt co s ptaſſego pizá ſoby ſſáty cżynya/ tháť ſwoetne iſz ádny
 ſtorogtow tak ozdoby być nye moſe/ A gdi w ktorych czego potrzebowáli- the di ná
 brzeg w mátych todzyach do nich przyyeżdžali/ á kładli im ná brzegu zwoyercyádtá
 álbo dzwonki/ oni morſcy ludzkye przychodzili á dzwówáli ſye tym rzecjam/ bo ich yá-
 ko żywi nye widáli. Tam przez znáti náſſy wkáźowali im cze° im byto trzebá/ á zwta-
 ſſeja wodi ku picyu/ ktora im wkáźowali w liſtkach záwitych ná zyemi- w ktorych ro-
 ſy petno bywáto/ ktore liſtki rwáli á wypiyali ſnich wode/ y do okretow ſoby nábirá-
 li/ ſtotá/ peret- y drogyego kámyenya gdye przyecháli od nich nábyeráli. Tráſiſe
 teſz ná dwa wyſpy bliſko ſyebye gdye s ſoba oni ludzkye morſey walczyli/ zowa ye Ká-
 nibales/ od pſow/ iſz ſye ſámi yedza yáko pſi. Tyerwáſta im zá krolá pánuye/ ci im nie
 dopuſcili do brzegu przyecháć- bo ſtrzeláli tak z tukow iſz k nim nye mogli przyſc-
 muſyli odſtepić- á do inſſego wyſpu przyſli gdye ini ludzkye byli theſz nádzý- thám
 zwoyercy dt y dzwonkow náktádl/ y przez znáti ſwoym potrzebam wyrozumyewáli/
 przyyli ye wdzyczynye- á proſili ich o pomoc przeciwo okrutnym Kámbalom. Náſſy
 wyrozumyawaſſy ich potrzebye/ wkáźáli im przez znáti iſz im chęć pomoc. A gdy ſye
 myeli portáć/ tak duſze ná ſye ſtrzeláli áz ſye y náſſy ſlekli/ ále Kolumbus kázał wy-
 toſyc dwádzycyſyá hákownic á dzyatek kilko/ rázem ná nye wypuſcili. Oni ludzkye
 morſcy zánorzyli ſye w wode iſz ich zá kilko godzin nye byto widáć. Potym Kámba-
 les weyekli á owi ſye ſlekli/ á gdy przyſli k ſoby/ wkáźáli náſſy áby ye gonili/ thám ye
 gonyac bili/ á cyatá ich bráli/ wróciwſſy ſye náwárzyli y nápyekli onych cyat ludz-
 kich/ ná ktore proſili goſci ſwoych- wkáźuyac iſz nye máſ ná ſwoecy ſmácnycyſſe° my-
 ſá yáko nyeprzyacyeľſkye yeſe. Náſſy nye chcyeli thego yeſe/ ále ich proſili o żywych
 ludzi dwoye- ktore im z dobra wola dáli ſámca y ſámice- y przyroyeſli ich kilko thá-
 kich s ſobá do Portugáliey/ áczkolwyet zá wyetká trudnoſcyá. Ku domu yádac w
 Kálekucye tam obaczyli ludzi ſpráwnycyſſe/ ile potoſá pſſenice tyle pertámi od dá-
 dza. Bliſko ich teſz ſá Uigrite ludzkye teſz nádzý á czarni/ cy wſſyehki potrzęli/ wyáry
 náuczyli/ przezwáli nowá Hiſpánia. Thákyeſz weſzymli ná wyſpce Ameriká rzeczo-
 na/ ktora náwyetſſa ná ſwoecy na zachod ſłońca/ ná ktorey ſá ludzkye rozmaítey ro-
 rody/ nyekторыſze pſyemi gtowámi/ drudzy s ſwinyemi/ drudzy s kónſkyemi/ á ty zo-
 wa po Grecu Hipopodes/ drudzy teſz práwey cztoweczyey wrody yedno obyčajow
 dziwnych/ á ſtaď wtaſnye názwáli nowy ſwyát/ o czym ſſerzey piſſe w kſyegach ktos
 re zowa Nouis orbis.

Ameriká wy-
 ſep.

Rátá od narodzenya Páńſtweho

1494^o

Maximilian zá oycá Frederiká yeſſeſze ro-
 bran ná ſtolec Ceſárſki we Grántſorcey/ ná kthorym
 ſſeſiſliwy ſyt zá oycá lat viij. á po oycu rrv. Zá mat-
 ſonke wzyat Mária dzywke Kártá Burgundiſkſyego kſyá
 ſeeyá yedná- po ktorey wyetkſze páńſtwo otrzymał/ s kthorá
 nymá ſyná Gilpá Hiſpáńſkſyego krolá po ſenye/ ábowyem Gi-
 lip myat ſone Joáñne yedná core krolá Hiſpáńſkſyego/ á po
 mátece Burgundiſkſy kſyſtwo wzyat. Myat potym ten Ceſarz druga ſone Bláñ
 káñ Mária core Gálleaciuſa kſyáſeeyá Medioláńſkſyego bárzo cudná/ ále ſnya zá
 potomká nye myat. Myat rozmaíte trudnoſci ten Ceſarz- s kthorych ſwo-
 noſcy wychobał. Byt poiman od Bruguńſkich myeſſeſzan we Glándriey s
 rolá Francuſkſyego/ wſſákeſze potym puſſcion/ gdy ocyec Frederik zebrał
 woſtko



wyśko przeciw im. Walczył też z Wenetami/ na czym bardzo Weneci utracili/ albo
wymyśleniem czasu ty myślisz stracił/ Werone/ Padwe/ Terwis/ y innych wyle. Przy
Wenecyach stał król Francuski pirwey/ potym sye za szczytem Cesarstwa obrocił/
także y Julius Papeż. Ratusz wysłał/ które był yego oycu Matiasz król Węgier
ski wydał.

Rok od narodzenia pana Chrystusa 1506,

S Filip król Hiszpański umarł w wieku swego mając XVIII lat,
zostawiwszy po sobie syny/ Karta hiszpańskiego Cesarza/ a Ferdinanda króla
Kastylijskiego/ y trzy dzywki/ Izabelle która była daną Krystiernowi Duń-
skiemu królowi. Druga Maria/ ta była daną królowi Węgierskiemu Lodwigo-
wi. Trzecia była Leonora za królem Francuskim. Po śmierci syna swego Filipa
Marimilian był żywy lat XIX. a umarł lata 1519. rychto przyjechałszy s Pressper
tu/ gdzie sye byli zychali z naszym królem Zygmuntem y królem Węgierskim Ma-
tyaszem.

18
Filip umarł.

Wius papeż rodem s Geny/ nje był żywy pełną roku,

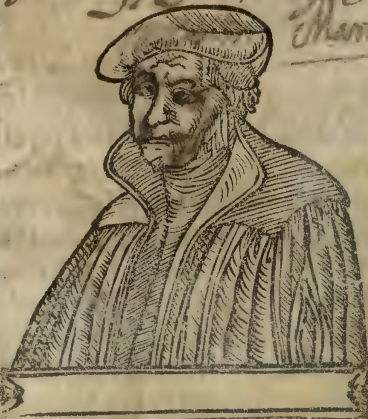
Lodwig był porażony. The bitwa cheyał był Cesarz Marimilian rozwoje-
gdy posłał biskupa Salcpuryskiego do Juliusza o przedłużenie/ aby ye po-
zednat. Papeż Juliusz dufając ludu swemu kłopoty myał od królów His-
zpańskigo y Angielskiego y z Włoch/ nje cheyał bitwy rozwoje. Także w dzyen
wielkonocny w Rzymie lata 1512. porażony do gruntu. Pissa iż tak wyle ludzi z
obu stron stracił jako xx. tysięcy. Po szkody Juliusz prosił Cesarza o zgodę/ aby
wycey Lodwig szkody we Włoszech nje dzytał. Cesarz nań pobudził króla An-
gielskiego/ a s tym Lodwig walczyć dat Włoskiej ziemi pokoy/ wytrwałszy lat
vj. umarł/ zostawił po sobie wielkie skarby chocya walczył y budował.

Wojna



Co dzyeshacy był na papieskim stoleu cze-
rzy lata/ ten rad widział ludzi wężone y nabożne/ przeto
był szczodry w odpusty/ s ktorymi posłał był Legata do
Tyemiec/ do Węgier/ y do Polski y s Skrzyniami. Przeciw
ktorym wyrwał sye y powstał jeden mnich zakonu Augusti-
now konwentu Erfordskiego w Turingii/ w Wittenbergu
bedąc káznodzyca w klasztorze Albimonskiej imieniem Mar-
cin Luter/ powybádając na kazaniu y pisać rozma-
cye o nieczemności tych odpustow y innych ustaw Pape-
skich/ ta yac y przeklinając stolec Papieski rozmaitym
pisanim o bezczestwo káptanów/ także o odtaczenie
kylicha krwye Páńskoy wielkiej wyeczery/ jako on
pissa/ y o nie rzeczy kłopoty sye mu w kościele swym
nje podobaty. Przeto sam s siebie napirwey poczat
dawać przykład/ bedąc zakonnym káptanem/ poyat
żone mnisze s klasztoru/ aby dalej w celibacye nie był
tá co wyle ludzi przywyodł/ tak panow/ káptan/ yá-
ko pospolitych/ iż yego pisanu y kazaniu myysce dali
y dawać yesse nje przestawa/ skąd sye wielkie zamy-
ślanie sstáto we wśsem Krzesciánstwie/ a nje tylko
w kościele albo między duchownymi/ ale między Ce-
sarzmi Królmi y Papeżem/ także káptan y ludem pospolitym/ iż ten kościół swo-
ty nasz gteboło we krwi brodził y brodzić nje przestawa/ kim sye tho dzye nje mo-
śad ani moze rozeznánie/ śnad dla naszych wyszeptow Pan Bog plaga taká dopu-
ścza na nas/ od swego pirwey kościoła pociarłszy. Pisał przeciw yemu do-
nje Ektus Włoch y drugich wyle/ wśakże to w śniech Tyemcy obraca

18



Wada sygnu, a pójgnął Cień.
Marcin Luter.

Comma in penultima

* Lani tua no, tua p...

Wiel Głosy

cey drubzy pisali na ślāk Luterow przeciw Papyeżowi y innym ustawom Košeylnym. Gdy potym Koncilium duchownych syem słożono - na ktory myat Luter przerzecioſny przyjechać / y byt by byt przyjechał / ale gdy uſlyſſat ano kšyegi yego w Rzymyepalono yawnie z roſtazánya Papyeſk yego / nye chcyat yechać / ale thak byt mnich przeciwny a ſmyaty / iſz nakupiwſſy dekretoſow / to yeſt kšyag uſtaw Papyeſkich / palit ye teſz ſrod rynku w Wictembergu mowiac - yako mnye uczynili thakym im uczynit (ſlowa piſma ſtarego zakonu) Na oſthatek zapowedywane ſa yego kšyegi odzebránya duchownego / teſz ab uniuerſitatibus Paříſk yego / Lowańſk yego / Koleńſk yego / aby ich nye czytano ani im wyary dawano pod Elatwa nyepoſluſſeńſtwa. Početo ſye tho lata 1515. co daley to baryey ſye rozmagato aż do yego ſmyerzi / ktory umart lata 1546. Po ktorego ſmyerzi tegoſ roku wielkye roznice byty myezdzy Ceſarzem Kártem pyatym - a myedzy Elektormi - ktore zowemy Kúrſierſimi y Papyeżem Pawtem trzecim - tak o poſluſſeńſtwa yako y o uſtawy košeylne - a ſtych roznic zebrali na ſye lud wielki / Saſk yę Kſyazę Jan Kúrſierſth yeden / potozyt ſye z woyskym na yedney ſtronye rzeki Labi (po tácinie Albiſ ta to ſ Czeſkich gor wychođzi) a Ceſarz z drugą ſtrony / ktory ſye wycey rozumem ſpráwomat niſz moca / gdy lekki lud poſlat przodkym / to yeſt Zuſarze y Sedwereſſe / nádot rzeki / ktory przybybitwa albo przewoźnika brod náleſi przez rzekę / przez ktora gdy ſye przeprawili / przyſli przez wyecſi na Kſyazę Saſk yę / porażili lud ktory przy nim byli y ſamego poimáli y drugye przymuſili uceekac - ſkad wſſem Rzeſſanem ſerce upadło - y Czechoſwe przyſli w mańſtwa Krolowi Ferdinándowi.

¶ Tegoſ roku tho yeſt 1515. Fránciſſek ſyn Kártow Kſyazę Waleſſey koronowan na Kroleſtwa Fráncuſk yę po Lodwigu prádwyadu.

¶ Tegoſ roku byta wielka powođ po roſſytk yę Europy.

¶ Tegoſ roku byt wielki ſyazd Krolow w Preſſportku ſ Ceſarzem Máximilianem / to yeſt Krolá Czeſk yego / Węgryſk yego / Polſk yego y Kſyazat Tyemyeckich.

¶ Tegoſ roku wielka ſkoda Kſyazcy w Węgrzech uczynili / a ſame na oſtátku porážit Vánuſ Stefánowie Syedmároceki Woyewođa.

¶ Tegoſ roku Selimus Ceſarz Turecki porážit Zotdaná Alirſk yego y z Amáluchy / teſz y Aláduła Kſyazę gori Tauri montis.

Rátá 1516. napirwey Kárzel pſyath počat w Hiſſpaniay Krolowac / ktorego poſſowye przyjechałi do Nioſiomu myaſta we Fránciay / gdye thá ſmowy czynili ſ Kroleſm Fráncuſkim o zachowányu pokoyá a przywáżni wyecnych myedzy ſoba / y ſpiſali w Traiectie / ale im to nye przyſto ku ſtucku jadnemu / ſrúczowye kładli przyczyne na Hiſſpany / a Hiſſpanina Fráncuzy nye zachowána w mowy. ¶ Tegoſ roku Holándria ſtupyona y woyowana od Geldriem gdy byt Ceſarz w Hiſſpaniay.

Rátá 1517. widžyano we Wloſſech na potyetrzu woyská wielk yę potykáyac ſye.

¶ Tegoſ potym roku Selimus Turecki Ceſarz cya gnat do Afriki / wyſat Alkair / Zotdaná poimat y obyeſit / ſam teſz rychto potym zdechł z oſtrueney nyemocy gdy mu tono padało w tym myaſtecku w ktorem oycá zabit.

Rátá 1518. Máximilian Ghem uczynił na Kſyazetá rzeſſey Níemyeck yę w Augſpurku aby radzili yakoby themu zábyežec / widžac iſz Turcy zabíwſſy Zotdaná wyſeli Afrykę y ine Kroleſtwa / ruž im yedno idaye o nas oſtarek Kſyazyanow. Rychto potym ſami Hiſſpanowye Bárbaroſe Tureck yego Hetmána woſnego porážili na zremi / záwarſſy go pirwey w cyáſnym morzu - ledwo ſam ucyekł y z brátem.

¶ Tegoſ czaſu Turek oblegt Vyátá grod nád Sawem / ſtráciwſſy dwa ſturmy odeygnat. Márgrábyá Brándeburſki Kázimir poyat ſone z dozem Bárworſkich Kſyazat. Na tym weſelu wproſſono taſte y Ceſarzá Kſyazeciu Wítemberſk yemu ktory byt przeciw Ceſarzowi wkróciyt. ¶ W ten czaſ Croléſ Eoſárus biſkup Ptocki yechat do Ceſarzá wíſſuyac mu thak yę zwycieſthwo myec nád Turki yákye moy pan teraz Krol Polſki otrzymat nád Moſtwa.

Rátá 1519. umart Ceſarz Máximilian dnyá diuinaſſego Gemy

o wyeku lat Lxiij.

Rátá od národženia Pańſk yego 1519.

Kárzel

us virtus non copia rerum

Decus erat

Rolus pphaty kthory teraz sseżestwohe pā
nuye/syn Filipow/ā wnuć Maximilianow hisspān
ski krol/ā Rakuskie y Burgundijskie Ksyaże/od E
lektorow (ktore Kārrierstki zowymy) na stolec Cesarstki- w nie
bytnościwego wybran- do kthorego Woyewoda Reński stym
poselstwem ychat/ potym w Alwisgranye koronowan/ ā w
Bononiei od Papyeżā Klementha pothwirdzon y pomāzan
1530.



Rata 1520, Solimannus Cesarz Turecki wybran na Cesarz
stwo Konstantynopolskie. Tegoż roku Bitagrod wzyat granczyny/ na kthory sse
przed tym yego ocyec pokussat. ¶ Tego roku sse teź krol Zygmunt Augustus
rodzit/ nās krol Polstki dzisyeyssy/ o czym stoi sserzey w kronice Polstkey.

Soliman Ce
sarzem.

Rata 1521, poczetly sse roznice ā waltki miedzy krolom Frāncus
skim ā Cesarzem Kārtem pyatym/ ā w ten czas Cesarz wzyat kiltō myasth krolowi
Frāncuskiemu/ y Mozer oblegt- ale go nie dobyto. Nichto potym tegoż roku Wto
sly wzyeli Mediolan pod krolom Frāncuskim Frānciskiem.

Roznice Ce
sarstke.

Rata 1522, brodziko sse dwoye dyweci dziwonnych w Kolnye/ krol
re sse do syebie zrosly boki o dwu gtowach y bokach/ o iednym peptu y kolana cżwo
ry byty. ¶ Tegoż roku wypedzon z dunijskiego krolestwa Kristiernus zyc Cesarstki
ktory myat Izabelle matzonke ssojstre Cesarza Kārta/ tā vmarta od jatosci/ pocho
wana w Gandawye koscyle swyeteo Pyotra. ¶ Tegoż roku Solimannus Ro
dis wzyat o ktory sse przed tym yego ocyec wyelektroć pokussat z utrātā wyelkā lu
du swego. ¶ Tego teź roku bytā wyelka powodz.

Dziw. 18
Kristiernus.

Rodis.

Rata 1523, Ksyaże Borbonius odstapilo od Frāncuskiego krol
la do Cesarza/ ā w lektice sse kazat wyniesc s Frānciey do Belgas wczyniwyssy sse cho
rym.

Borbonius.

Albrianus ssothy/ rodem s Flāndrich/ z myasthā Trābectum/ ācż
byt dobrego żywota- wssātke nye mogt byc przez przesładowānyā/ ābowym nań ro
zmaite Pastwillu sse pisali Wtostry z nyenawisci iż byt Wyemyec/ po wykonānyu lat
dwu vmart.

Rimunt vii, byl wybran na stolec papye
ski lata 1524. ā vmart 1534. Then byt poslat sse
okrethow Cesarzowi Kārtoowi pyachemu na pomoc
przeciū Bārbārosze rozboycymorstkemu Tureckye
mu/ ktorego Cesarz porāzit y myasto Thunis wzyat/ wssātke
sse mu to zle odplācito/ ābowym po porassce krolā Frāncus
kiego s Cesarzem/ cyagnat Borbonius Bethman Cesarstki
hisspany do Rzymā byorac ā tupyac lud rozmaity w Rzymie
y Kārdinaty. Papyeż ktory sse byt zāwārt na Cāstrum Anyeli w obleżenyu bedac
dat sse na tāske. Przyczyna tego bytā/ iż byt przychylneyssy Frāncuskiemu krolowi
niż Cesarzowi/ ā teź byto rozdwoyeny Kārdinatom v nich/ Kolumnoroye s Cesā
rzem dzyerżeli/ ā Ursynowye s Papyeżem zā Frāncuskim krolom. Tākie ye ty strony
wādzity/ wydawāyac swe rādy stronam swym/ dāyac znāc co w rādzie v nich bywā
to. Pāmyetat Cesarz na Papyestke dobrodzyestwo y nā dostoynośc/ bo byt ot nyes
go koronowan/ przeto pussesjon wolno- ā tām Ducā Borbonius pod zamkzem An
gvelskim z hakownice zābit.

18
Lata 20
okrethow
odl...

Rata 1524, krol Frāncuski wypedziwyssy Wtochy wzyat jāske
diolan. A gdi Pāpia chcyat obledz lata 1525. wdzey s. Nācyeyā porāzon y
man/ przywpedzon Cesarzowi y zāslan do hisspaniey.

¶ Thegoż roku chtopi z rozmaithych krajn Wyemyeckich/ Cieskich
brāli sse nā swe pāny/ kthorych byt poczetoh okoto ssecdzyeyat chy
ojynic o wolnośc Brzesziāniskā. Tego byli pomodowie Schalperg

Frānc
ch.

Wyet Gzosty

carz/ktory ye wejyt y kazał s pisma/ powyadacyac/ is mu Bog dat myecz jako nye
gdy Gedeonowi/ aby lud yego z nyewoley wybawil a tupyesthwo odyat/ kthore od
swych panow myeli. A podwyodt ye na to is panom swym wyecyey podatkow nye da
wali. A wystawili nad soba Hetmana Bernata s Kinperdolfu krawca/ ktoremu da
li herb reke z myeczem/ y w poslussenstwo sye wdali yemu. Poczelu tupic koscycy/
kapitany/ biskupy/ y swe pany/ tak is przez trzy myesyace zgineto ludu na xxx. tysiac
Potym zebrałi sye na nye Ksiazeta/ Salske Ksiazę/ Landgrof Hesti/ Arcybiskupi y
biskupi/ y slachty wyele/ ledwa te pokuse przetomili/ wynicarza z yego pomocniki na
pal wbili/ a drugye poscinali.

¶ Tegoż roku Zwinglius y Kolampadius odsscjepyeny/ wskrzesili fatesina wyas
re Berengariusowa/ na ktora wyele ludzi nawyedli w Niemcech/ dla ktorey też by
to wyelkye rozlanie krowe myedzy Krzesciyan/ na ostatet Zwinglius zabito w Hel
wecyey. ¶ Tegoż roku Cesarz Karzet v. poyat zone Izabelle core krola Por
tugalskego albo Lutzjanskkego..

**Rata 1526, krol Weghersti Rodwig porazon w Moaczaj/ o czym
stoi sferzey w kronice Wegyerstkeey.**

**Rata 1527, Ferdinand koronowan w Pradze na krolestwo Czes
ke/ o czym też stoi przy kronice Czeskeey. Thegoż roku Hispan wzyeli Rzym/ o
czym też stoi przy Klemencye Papyezu.**

**Rata 1528, Karolus Ksiazę Selderske straciwssy tilko myasth
ktore Cesarz moca wzyat/ poddat sye Cesarzowi. Tego też czasu Filip Landgraft
Hesti zebraiwssy lud nyematy woyowat y pobierat biskupy w Niemcech/ az sye sum
mami odkupowali.**

**Rata 1529, Turek wyelka moca przychagnat do Wyednyh czasu
De syennego/ gdzye wzyat skode na ludzyech przez zimno/ potym odcyagnat straci
wssy dwa sturmy/ y wezyniwssy w Rakuszech y indzyey wyelka skode. Tego cheż
czasu byta wyelka powodz w Rzymie/ tak is stata woda in campo floro.**

**Rata 1530, Cesarz Karzet koronowan w Bononieh od Papyeza
Klementa. Tegoż roku przyechat do Augusspurku/ a tam stojt Syem/ na ktora
rym chcyat uspokoić a zjednoczyć koscycy Krzesciyan/ aby w nim roznie albo bte
dy zwykte daley nye byty. Tam też brata swego Ferdinanda zalecit Ksiazetom/ aby
był yemu ku pomocy wsselkeey/ zwta sseja nyeprzyyacelom koscycota swyctego/ przy
yeli go za krola Rzymstkego. ¶ Tegoż czasu popadty wyelka skode przez wylanye
morza krainy ktore nad wyelgim morzem syedza/ Holandi/ Flándri/ y inne bliske.**

Ferdinandus krol Czeski y Weghersti a Ra
kuske Ksiazę/ na krolesthwo Rzymstke koronowan w
Kolnye Agripinye 1530. Ten krol wyelkich trudno
sci y walek wjywal z drugim krolew Wegyerstkim Janem



Woyewoda Syedmigroctim o korone Wegyerstke/ z wyelka
skoda Krzesciyan/ abowiem stad prawie do nas Turkom
droge okazali/ the rzecz na rozsadek przypuszczam kazdemu/
co to wssytkim Krzesciyanom przynioslo/ bo też krol Jan był osobno od Wegron
koronowan. Na ostatet krol Jan porazon od Ferdinanda/ zychat do Polski na
Tarnow/ tam był iy. myesyey jadacyac od krola Zygmuta pomocy jako od powia
nowatego/ ale mu yey dla tatego powinowactwa odmowiono. Postat krol Zy
gmunt posla swego Krystosa s Zydlowca do Pragi do krola Rzymstkego stano
wzac myedzy nimi pokoy do czasu/ aby ye mogt zjednac/ ale oba byli na to twardzi
y nie mogt ich ktemu przywiesc. Krol Jan rzewnioy bedac weyekt sye do Turka/ po
slat Karola Lastkego Siradzkego Woyewode do nyego pomocy jadacyac. Tur
ci drugi raz wyelkoscy ludzi cyagneli ku Wyednyu lata 1531. Ale gdy uslyszeli
drze przedtym sobye wiodcili sye/ poczynili skode w Rakuszech/ w Sty
sktke potracili lu nyemato ro Keritanskich gorach.

ksiegi wtore

List. 174

Lata 1531. bylo wielkie trzesienie ziemi w Portugalie y, tak
iż w Lissybionie piętnascieset domow upadlo y kościoły a potym bel melki mor.

Tegorok roku Soliman Turek na wyspie Morea pobrat miasta Wenetom.

Tegorok roku umarta ludzka malika Ziola francuskiego.

Tegorok roku wyduczona beta na brzeg wielkiej Ryba w Kolańdziej kłora Snano Balena,
na dłużej szesćdziesiąt stop na szerz trzydziestu.

Tegorok roku kometa stała długo a naszy motody porażili.

Lata 1532. Cesarz Karzel przyjacławszy z Belgi ni uczynił Seim
w Ratisbonie z Bratem swoim, radząc o postanowieniu kościoła nadporej sprawie, ta-
kies o obrone przeciw Turkom. Tegorok roku Soliman zmiękczył ludzi przy-
ciągnął do Asyniej mierzca ziemia obejnat miasteczko Gyps, leżał okolo niego ani
dradzesia. Zadałac tylko tego, aby był temu wydan Mikotaj Junscitius Helman
miasta. Potym zos Kalamia Cesarzowego szło przeciw niemu wielkosci du potpłitego y
Kojerskiego. Zdobrej woli radziej niż go domaćsekac. Stysząc niellum zebrał u lu-
du przed nadad, bo między wielkšie zebrał nie nan w Niemczech niebyłato przedim Tegorok
roku Kristiernus przesłuszy przywołan do swego molestwa Norwieskiego oddunicykon kłory
gdysz przed naglęjcie iść Belgiki poiman oddunicykon a nastadon do męce na męce męsieme.

Lata 1533. Wymorzyli sie nowokrzesceny nie miedzlec zkad po-
wszey Europie, napierney w Niemczech Westraliej w Mesie Monasterium Ajois: Monasteri:
kupiem. Kłore sobie opaporrali jako David Sion w Zydowstwie, albo Papiesz ka: um msto.
pitolium w Rzymie, albowiem wiele ich było w tym miescie, Kłory na ich sekte
przyzwolili. a Kłory miedzieli nignali ie z miasta, niedopuszczając nic brat,
iedno w tym kto chodziel. Zbiegalo sie do nich tobostra wiele z Holandryej, y
zinad, miedziac nic na biskupij ani starsze snate, dufali w swoje moc, takies
y wopone miasta. Zebrał sie na nie biskup Monasterski z dmiemi biskupij y Kłose-
ty, oblegli ie w miescie y dobywali ich, ale iś sie byli na to przychymili, przytaczno biskup-
py od miasta odegnali. Biskup dalej niemalchym nakładac na studeone, prosiet u
Xcażat pomocy y u drugich Biskupow. Gdy mu dali, okopali maso w koto, a za szancj
leżeli, nie dażac sie żadnemu z miasta wyjść, choc ie głodem wymorzył.
Trwadi nato beli ani nie doli poddać, asz wnoy niektorzy strasid ubiegli, a pobli spia-
cembowac miejscich, otworzyli do miasta, wucili sie predko w miasto. Oni wnie-
sae bendac obaczyli, bili sie spotusniemi led na ie przemogli, wdmartem i e mka:
mi bapili dniead y zonomi nieprzeuszaiac. Zwrato sie lto R. 1535.
wsakże mensytnich wygładzili, bylo ich y u nas tu dosic, naostatek w Amiel
przedli dmdy, zymnosci wemiosły nabinaiac



Janet trzeci Fernesius rzeczonij

Zostat Papieżem tego gdy Klement umarł, to iest 1534.
był przedim dziekanem Kardynalskiego Collegium, a u Kie-
menta daty na lisa iś podpisał. A gdy sie nie mogły glo-
ry zgodzić na Papieża po śmierci Klementowej Kardynalskie
młrali tego starca, mając k nadzieie iś wielendzie roku
nim, asz sie głosy nsiłtich do tego Basu na innego zgo-
dzą. Po wybraniu spaporat Skle Papieski lat xvi. na ro-
la iś. Miał dnu synow osenit iednego, dat mu Placencia y Parme miasta ale pie-
ste zachowanie z bucligo mieszcami smum. a Cesarzowi poturbenetno postampili.

Lata 1535. Solimannus wielkie wojsko wyprawił przeciw
Persom. na Kłorej barzo utracił, iś nie tylko porażon gley sami zayobali gd niedze-
cogorszego iś ie niemasty Porzkie dony porażili, gdy iś młomie dla młeg-
pocatu swego spraconami bęli.

Tegorok roku Cesarz Karzel przedi y
sie z wojskiem na wodnie do Afryki z Hiszpaniej przez morze Kłore
tanum albo Mediterraneum, wiat samek Kłore y Tpani młom
Barbarose porażil, za pomocą Obescianska, Kłore y w młom

ter qłmi Madam głołi iij

vide imaginem
Papa fol. 161.

18

Wiek s3ostu

Tunis. Dotym do wstępnego szczęśliwie przyjaźniał. Tępość roku z francuzami.
Stużac francuskiemu koloni w wielki Gebenne miasto y Sabandja do ich obegnat.

Lata 1530. Cesarz Karol bendac w Rzymie na wielki smar: tek spramowal wielka mieczesza Panska na Xtovej XII obegim sam nogi vmynat, na: karmity daromat, zmielkim podkniemieniem ludu pospolitego. Thegosz roku 1537 Francuski oblegt Sabandia, a Xiade do Cesarza uciekto. Thegosz tess roku: mart uczonej Doktor wmszelkim pismie Erasmus Roterodamus w Babilney, Xto: go Xięgi zostaly pisane wmszelkich naukach.

Sabandia
Szabany

Tejós Roku Delfin syn Króla Francuskiego Franciszka starszy zmarł jako du-
dymniemiąż iß trucią, jadą. Asiosta iego Magdalena dana małżenstwo
Bochnemu Królowi Jakubowi Tejós Roku wążnāt do Francój Henryś Gra-
bia Nasawenski sßkōde mielka ucżyni. Perony dōżynāt alemic nie uczyni, Nadu-
gi rok Basie Król Francuski do Arteliej, mielka sßkōde uczyni. Także mu-
sę Maria Królowa Belgarum wiele uczyni, nieprępuszczając rdonom ani sro-
tom ani paspółtemu ißtonieku. A gdy obległa Terrenanę Papiess międzyimi
wsiāt ku zgodzie. Tym obyćsaiem odciagnęta.

Delfin.

Nasarius

Artesia

Mania.

Lata 1537 Nowimagenses odziaszcia Heldryn:

Geldria.

Slučajno karta, ktoru ius3 meciar3 Berky bel. Stej prvychym ten karsel Xiestno Gel.
dyvieslu rmanstvo Francuskie podtal, y mybrali za Xiase Smietelma Xiase Kluxen:
smie - Tegoss tes3 roku vñnen Smietej Turvej. gismato okrutme hrmie nado:
buc3ai y by. potom mielli uod3ai 303a na laty. Tegoss roku mrol Terdi=

mand zebrał lud słowny przebieg Turkom, Czebora i Niemcom: nad Kłobrem prze-
szedł Kociandra Niemca Hetmanem. Leżąc Kociander w Niemci Bossenskiej 3
taborem swoim, obległ i Turcy w Kłob, i z im zwinności niemogły przebyć smękać.
Bacząc to Kociander uwarzył smękać milczeniem 3 trością ludzi, przeto był podej-
sany u młodych u ludzi. Turcy nie stając się bitny pobrali Niemca smękać, po-
bacząc i im nosy geby, ciągnęli do Konstantynopola. Kociander bacząc
nie tasząc u Pana u młodych, szedł do Turka przystać Tomaszki jego zwinności ba-
cząc to zabito go fałsemie młodymami Tomaszki benci smękać najemni smękać.

Lat 1538. Roział Papież Papeł między Cesarzem a między królem

Egipta Koo:
 la 3 seravem.

Francuskim, rana dšieje gody, mésznej do dšiesiać lat, a n tyme času spotekšnej umomšia: cbał sie do matknej rody Cesarz, y krol, y krolow, Leonora, a tam biał kłkodzi wesieli bra: doscia, no k dakej przyjaźni. Potym sie ntejsze przyjaźni roziabali. Cesarz młody do Hiszpani: ej a krol do Francyeji. Tegoż roku krol Francuski Franuisek ziaćbał mę krolow, Mania, u Kamerskn gdzie tam beta znami emicie od niego cześtona na y daronana, a gotu iaćbali do Anguści Wenmandorum Miasta Quintin sonda dsi, a tam xvi dni mie: skata, potym ina droga do Hannonu iaćbata. A tak tego roku były trzy dšady niepospo:

like Pirnshy v Nicee Papieša Hesaršem a školem Francuskim Moryumomarknyš
ialkompisat. Tjebi u Kameraku Krola Francyska školoma Negierska Maria tak iš
beto lesmo studebnij. Tegož Roku Barbarosa Dymčki sedhak poradit

beto lesno stuzebnyc. Tegoz Roku Barbarosa Dymchki Sedhak popadł
niektęz bode, prze potop nabiegł Ambracyej, tak iżo xx tysięcy ludzi stracił. Tegoz też ro-
ku melkie Dmicestwo Portugalczyki odfymali Wnoli. y melkie skarby pchymieśli. w Sak jezniemata słyf straci.

Lata 1559. Była miłość nieodmienna, przedsię Cesarza z Kolem Francuskiem. 88. Adriańska, w której. A gdy postąpił Cesarz miło przeciniem strza w Flandryi ben: dacta Hiszpanii, dopracit mu Kól przez sra niemie ciągnąc z Gallii Belgiki wzakże. A gdy Cesarz przed sobą postat Pana radnego de Grantuella, sam potym z Hiszpanii mija: csa z Francuskiej niemie, przecinił w którym syn Kola Francuskiego Aurelianskę Kiele. A gdy się do miasta J. Sebastiana. Belfin Basie dmygł syn na granice gdzie Koscioł. S. J.

Wiemie Francuskiej, które w potu iaciadło do Bagony, a tam Snielka, cziq
miedzi, i zimiaciadło do Budegale, potem do Bickarnej i zimy krolenskiemi, ass
maleska Lohias, gdzie krol Franciszek czekał Cesarza i? Krolowa
Leonora

Leonora

Leonora / a tam byt znanyemicye przyyet od Krola. A tak tego roku spotu byli ani
sye rozjezdali. ¶ Tego roku pirwsszego dnia Maya Cesarzowa Izabella umar
ta / wypuscicowssy pirwzy syna na swyat / ktoremu imye dano Philip / a przed tym co
rze dwoye. ¶ Tego roku byta wielka obfitosc wina w Niemcech.

¶ Tego roku Solimannus Turek wyprowadil Barbarose Hetmana wodnego prze
ciw myasteczku Kastellanowum woda / ktore byli hispani y wtossy mocno ofiedli
Szturmuyac wstawicizny stracit sseha seye tysacy ludzi. Na ostatet zdrayce Dala
mate wyeekli siniego do Turek / mweysce slabe wkazali / gdzye mur Turcy potlukli / y
z zymya zrownali / a tak myasteczko wzyeli Turcy / Krzescianny do yedne^o posyekli.
Tego roku / to jest 1541, Cesarz Karzel v. wyprawil sye do Afryki
fryki z woyskym narodnym stey przyczyny: Styssac iz Ferdinand brat s Krola Las
nowym synem czynya o korone Wagyerska / styssac tez iz Turcy z wielka mocą cya
gna do Wagyer ratowac Budzynya / ktory byli ludzye Ferdinandowi oblegli. Wi
dzac wielkyye rozlanye krwoye Krzesciannye co daley to barzye / wymyslit lud wyla
ti wywoysc z hispaniay przeciwo Turkom / ktory trudno wywoysc potki nye zamkny
dlogi Mauirom albo Numidom do hispaniay przez walske morze z Afryki / abo
woym wnet stety wthargnawssy do hispaniay / wielka szkoda im zawzdy wozynya
Mauirowye. Dat tedi nabudowac okretow dostatek ktore zowa Triremi / w Gas
nue y Neapoli na ktore spise y ludzi nabrat z Niemiec z Wtoch / z hispaniay / y s
Sycyliay / taktez strzelby / koni / y inych dostatkow. Sam tez osobnych okretow myat
swoich xxxvj. s ktorymi sye puscit s portu Weneris do Korsyki wyspu / yuz ku zimie
przychodzito. Przetcho wielki wyatr powstawssy okrety mu rosprossyt / strach wyla
ti przyszedt na nye / rozbyegli sye rozno. Potym sye przywozst do myasteczka Boni
facium / a tam dwa dni czekat drugich okretow. Potym do wyspu Baleares. Po
tym do Mahon portu / wssedzye myeli przeciwny wyatr. Przyychat Cesarz do Ar
gieri / ktore myasto nad morzem w Afryce / tam kotwice spusciwssy blisko Argiery /
wystapili na zyemye / Numide wycyekali przeciwo im z tuki / ale sye im bronili. Przy
sta na nye taka nyesfortuna / to jest wyatr a deszcz iz sye im kotwice s pomozoy thara
gaty w okretow / wtoneto im okretow na pottora sta ze spiza / z dzyaty / s konimi / y z
ludziemi ktorzy yessce w nich zostali byli / sami tak pomogli / znedzeni byli odedzdzom
a z y ognia nye mogli wznyecic / ani mweysca suchego mogli myc ku lezeniu albo sye
dzenyu / tylko do pasa brodzili. Numide na nye scyekali kazdey godziny z myastha.
Byt poczet Ryerskich ludzi pyessych xxiij. tysac / krom yezdnych / nye myeli co yesc
a z Cesarzkyego okretu konye musyli yadac. Widzac swoye nyesforthune a przecis
wnosc wyatru / puscit sye zasye do hispaniay Cesarz w swoich wyetssych okrecyech /
zostawiwssy na brzegu drugie Ryersstwo z oktery / aby lud Afrycki albo Turki na
sobye hamowali. Po vyechanyu Cesarzskim przysli Mauirowye s Thurki / znedzony
lud Cesarzski zabrali y pobili. Cesarz tez za wielka trudnoscy przypytynat do wtoch
¶ Tego roku w Kolaye wrodzita nyewyasta ceterzech synow / s ktorich yeden umart
a trzy zyw / a to wyetssy dzio iz nigdy yednego / yedno albo dwoye albo troye albo
ciwozo zawzdy wrodzita stymie mezem.

Castellanon

Dotop Cesara

Korsyka wy
scp.
Bonifacium
Baleares.
Mahon.
Argiera.

Mashanog
na Cesarza

Ypika

Szarancza

Rata 1542, w Niemcech w myesche Wisenhausen / wrodzilo sye
dzyecy o dwu gtowach. ¶ Tego tez roku w ksyestwoye Witerberstym wrodzity sye
bliznyeta ktore sye do syebye zrosly brzuchy / nogi y gtowy osobno byty. ¶ Thegoz
roku wielkosc szaranczey byta / nye tylko w Watassch albo w Podolu gdzye to nye
nowina / ale w Niemcech / we Wtoffsch / w Polscie wyelgzye / gdzye ich drudzy
nigdy nye widali. Niemcy pisali o nich iz na przyblech myaty pismo Greckye.
¶ Tego roku Pawet Papyez przez posly do Cesarza poslawssy / tozili wielkyye ze
branye duchownych w Tridencye / zowa Concilium. ¶ Tego roku ksyaze Bruni
swickyye s ksyestwa swego wyrechat do hispaniay do Cesarza Karla / snad
fat ksyazetom drugim. ¶ Thegoz roku bylo trzeszenye zyemye we W
Sycyliay / tak iz sye na sto myast obalito z mury y z zamki.

Rata 1542, jako byla wpeka przyhazn miedzy krolen
cuskim nye dawno / tak zasye nyeprzyhazn wielka przysla. Przyczyna t

Wyet Głowy

lelm ksyże Geldriyske/ Rukackye/ Kluweniske/ ktory nowa wyare wymyslat/ bi-
skupy tupit/ y morowit przeciw stolcu Papyeskiemu/ a bunt stroit przeciw Cesarzo-
wi z drugimi/ dopirayac sye na nim bliskoscya ksystwa Brabantckiego/ ktore yesth
manstwo Cesariske/ przystat do krola Francuskiego prosiac aby go bronit.

Rosennius.

Andorf.
Drama.
Lowania.

Tegoz roku Martin Rosennius/ rodem Geldius/ Starosta albo Hetman Krola
Francuskiego wpatrzywossy czas/ gdy sye z Tyemyec lud Rycerski wyprawit do We-
gyer przeciw Turkom/ a Cesarz byt w Hiszpaniey/ wthargnat do Brabantiey/ po-
brał y popalit myasteczka nyektore/ Andorf albo Antwerpia wyzat by byt/ by im
byt ku pomocy nye przyjechał Vraniske ksyże/ wyzat by byt y Lowanium/ by stu-
denci nye obronili z inąd. Nabrawossy sye wrocit sye do Franciey. Rycho potym te-
goz roku krol Francuski wtargnat do ksystwa Luxemburskiego/ wojowat mye-
ciem y ogniem/ pobrat myasteczka Dmille/ Arlun/ Twodium/ y gtowe tego ksy-
stwa Luxemburg/ wrocit sye do Franciey. Thegoz roku zas sye lud Cesarzski pobrali
myasta przerzeczone pod nimi/ wypedywossy Galliki/ okrom myasta Twodium. Ale
aby Cesarz s syebye nye dat przyczyny pobudzenia walki s krolem/ sebrali sye Bra-
bantowye przeciw Ksyżecyu Nuliacenskiemu Gwilelmowi/ ktory tego byt przy-
czyną/ wtargnali mu w ksystwo s Ksyżecyem Auraziey/ aby mu szkoda swoye y
Luxemburska oddali/ woyle korzysci nabrali y myast zdobywali/ Dure (ktora yest
gtowa tego ksystwa) Nuliek/ Zytarde/ Sustena/ Zinzberg/ y ine zamki y myaste-
czka/ y swymi osadzili. Zebrał sye przeciw im Gwilelm z ludem wielkim/ ktory mial
z Geldriey/ Kluwiey/ Markany/ y z inąd/ musyli mu vstepic Brabantowye/ okrom
tych co byli na Durze/ Zinzbergu/ y Susteriey. A i spise albo żywnosci nye myeli/
przeto chcac ye ratowac Brabantowye spiza/ poslali rzeka wozy żywnosci z nyemaa
tym ludem/ obaczył ye Gwilelm/ vderzył na nye/ ale i z w nocy przeto z obu stron ye
dnaka szkoda myeli. Potym oblegli Dure/ wzyli ya na smowye na dzyen Boze^o na
rodzenia. Chcac tez Brabantowye dodac żywnosci na Zinzberg zebrał sye a fli
przy nyey/ porażit ye Gwilelm. Stey fortuny Nuliaceni zgardzyli/ wojowali ksy-
stwo Luxemburskie. Zebrał sye pothym Brabantci/ mocny fli przy spizach ktore
wozeyono na Zinzberg. Przeciw ktorym wyrwat sye Gwilelm/ porażon na gtowe
od nich aż vcekt. Potym zas sye Rosennius wojowat myasteczka w państwe Tras-
yektenskim/ gdy ye Amfordia wyzat y ine myasta. Styssac ty rzeczy Cesarz cyagnat
z Hiszpaniey do Tyemyec/ Dure zas sye wyzat pod Gwilelmem/ Nuliekum/ Rure-
munda/ Welona myasta poddaly sye Cesarzowi. Lata 1543. Kloniski Arcyb-
skup y drudzy przyjecha wossy do Cesarza postanowili myedzy imi pokoy tym obycz-
yem/ aby ksyże Gwilelm byt manem Cesarzkim albo krola Rzymskiego/ a spotecz-
nosci odstapit ktora zachowat s krolem Francuskim/ s Ksyżecyem Holsackim/ kto-
ry sye myanuye krolem Duńskim/ takyez s Sweckim krolem/ ani z żadnym innym bun-
tow stroic przeciw Cesarzkemu mayestatowi/ aby tez puscit ksystwo Geldriyske y
Grabstwo Zutfanskke ze wssytkymi przyleglosciami bez żadnego podeyrzenia w
rece Cesariske/ aby thez wrocit co komu gwa ttem wyzat/ thakyez myasta Cesariske
ktore ku Brabantckiemu ksystwo zaleza Amersford y Rawnstein ktore gwa ttem
wyzat/ a tego wssytkiego przysiega na Boze cyato poprawit. Cesarz mu tez przy-
sagt wrocic ksystwo Nuliacenskie y Kluweniske/ okrom Zytardi y Zinzbergu/ kto-
re moze wrocic czas swego yesli powolnosc po nim pozna/ na tym oby stronie prze-
staly/ dzyato sye pod namyoty Cesarzkimi y Wenlonu lata 1543. Ktorego czasu
krwawy desic siedł w krajnye Monasterienckey.

Barosa.

2.
Barosa Do
za.

Tegoz roku Barbárosa s przyczyny Francuskiego krola przyptynat w okricyech
s Sykambuey do Wloch/ posyadssy brzeg albo potr Ville France oblegt Nicia mia-
sto w Sabandiey nad morzem. Przeciw ktoremu Andreas Doria Hetman Cesar-
ski z ludem z Wloch y z Hiszpany y z inąd woda ptynat. Ale nizli nadyechat dobył
Niciey Galit/ stupit/ pobrawossy wielkosc ludzi takyez starbow wrocit sye bez szkody
Villa i ten czas wzyli ludu Krzescianskiego tam y indzyey okoto pzedzysyat
om pangen s klastorow wrobnowych/ ktore Cesarzowi Turckiemu posla
Wssakie Garsius Neapolitanickiego krola sin oddit im czerzy okrety os
wyatru petne starbow y ludzi Krzescianskich.

Tegoz

¶ Tegoż roku po zjednaniu Cesarza z Ruliceńskim Książcem Cesarz wyprowadził Książę Draniey w wyprawę sye w Księstwo Gelduyske. Który sam wnet do Brás Landrez. yac też z sobą pomoc od Krola Angielskego- dowiedziat sie o nim Krol Francuski cyagnat z woyskiem przeciw yemu/ ale obaczywszy moc Cesarstwa nye dodzyerz at pola/ czego potym zatowat Cesarz y wysytko Rycerstwo- potym do Kamiraa ku y Lupembergu cyagnat- Ktore myasta pod nim byt wyzlat Krol Francuski/ gdy dobywat miast w Juliaceńskim Księstwie kwoli Gwilelmowi.

¶ Tegoż roku powstał Nowy prorok we Frizii/ imieniem Georgius Dawid- Który sye czynił wnukiem Bozym. Stuzyli mu psi/ kotki/ ptacy/ mowiac snim y jakim yezym chcyat- powyadali iz bez nyego teraz nyebo puste/ a przyszedł dla tego aby sye ny Krolestwa nyebyelskego nas poczynił/ y wyele inych btedow. A gdy go chcyeli o to karać/ obaczyli go być nye zupełnego smysłu/ przeto zachowan w btażensktwe.

Rata 1544; Cesarz z Brabanciey wyjechał na Gzem do Spiry na Ktorem podał trzy artykuły Książętom Rzesze y innym/ Napirwey aby radzili o obrony przeciw Turkom y pomocnikom yego. Wchory artykuł o posthanowieniu wyary Krzesciyaniskiey yednostaynym. Trzeci aby sprowadzili sady byty bez nakladu dow zbitecznych/ gdy wchody dla nakladu wielkego swoich sprowiedliwosci musza odstepowac. ¶ Tegoż też roku czworo zaimyenne bylo troje w Nieshaeu/ a yedno w Stolicu.

Rachá 1546; yalhebyly walki myedzy Książęty Elethory a myedzy Cesarzem- pisatem to wyssey po smyerci Luterowey.

Rata 1550; Juliusz trzeci na Papieski stolec wybran.

Rozdział Dwudziesty/ o Krolach Turckich.

¶ Alta od narodzenia Pánstkego 1259; Czasu Albrechta Cesarza z domu Rakuskego/ przysli Turcy do Europy tym obyczajem. Gdy Persowye s Saraceny walczyli/ prosili Persowye Chacharow o pomoc jako przyrodzonych/ ktorzy gdy przysli do Azii z zamorza Kaspijskego/ od gor Ktore zowa Cauca si/ spodobato sye im thám myestkanye- hwešli w zakon Saraceniški/ y przyyli snimi wyare Ktora im byt dat Machomet y wstawit. A tak trwali pod spias wa Saraceniška az do lata 1300.



¶ Gdy Othomanus prostego narodu cztowek byt dla wielkiego rego wystepku przeci wygnan z namyetow Tatarskich/ zebra wssy totrostwa wyele yat zbiiac na morzu/ nye tylko Krzesciyanom ale y swoim skody czynit/ thak az sobye wyele myast y krajn podmanit w wielkiey Azii. Oni pirwssy Turcy wssy o yego fortunye przystali knyemu nye Ktorem/ abowyma też sami s sobą myeli rosterki a Ktopory/ bedac pod czudza spias wa/ wybrali sobye za Krola Othomana/ Który widzac iz knyes mu wielki lud przystawa/ przyyat snimi wyare Saraceniška od Machometá wshas wyona/ aby tym wycecyt sobye ludzi przycyagnat. A tak gdy posyadali Tracia we zwani sa od Trakow Trucy/ przesadzili dwye slowce tedy Turcy.

Drudzy pissa iz od Teutrow zowa ye Turki/ abowym Teutrowye byli w Troiey tego czasu gdy z Greki walczyli. Ale przeciw temu Silwias pisse powadacyz/ iz Te utri byli Wtossy s Krety wyspu- a ci Rzym napirwey zasabzili s potomki páni swe go Eneassa/ ktorzy byli s Troiey wyešli. Ale yatosolwyet yest/ tedy sa Turcy prawi Tatarsowye y yeden yezyt mayz/ takze y Persowye/ Medi/ Parti/ Amozones/ Wegrzy/ stego narodu posli.

Lata 1328.

Po wykonaniu lac (Othomanus) rrwij. wmarł/ wybran syn yego Orkani do Kestwo Turckie/ Który napirwey do Europy drogę przenalazł wojow

Orchanes Othomanus wtory Krol Turcki.



Mechanow wotory krol Turecki/syn Otomana
now/ pycha a smyatoscy oycu rowny/ okoto morza
Ponckwego y Bitiniej pansthw swoye rozszerzac po
czat. Then dziwna swa fortuna naprzod Nisya/ Likaonia/
Frigia/ Baria/ krolestwo ku Helespontowi az do brzeg ow
morza Eurinckwego roscya gnal. Wezynita to Grekom mezgo
da/ i moc a panstwo Otomanckye roslo/ a im od Othomana
Pruscia albo Bitunia wzyta/ z Grekow nyeszczesney nyezgody/ Otoman na pomoc
wezwan do Europy Przyychat. Po rxiij. roku yego panowanja za zywotba syna
swego Amurata na stolec panstwa swego podnyosl/ ktory panstwo oycowskye da
leko rozszerzyt/ yedno i z Thatarzy bithwy zwodzacz od nich na gtowi porazon/ lud
waleczny potracit.

Amurates Otomanus trzeci krol Turecki,



Murates Erchanow syn trzeci krol Turecki
od m. jshwa y obyczajow oycowskich nye odstrzelit
sye/ rozumu dowcipnego. Czasu yego dwa Cesarze by
li Konstantinopolscy/ ktorzy sobye o panstwo oczy tupili. Wes
den ktory sye chwatal porazenja/ Amurata sobye na pomoc za
mawya t/ podawajac mu wtosc Kallipola/ na co go snadnie
przywabiti z Aziey/ a tez nye potrzebował thak wielkwego pro
szenia/ ktory patat aby wssytki Grecja pojarł. Ten ktory Amurata wiodł do Gre
ciey wczas go przez Helespont ze wssytkim woyskiem przeprowadzit tym obyczajem/
aby on po dokonaniu walki zasie spokojem przez morze przewiezony yachal do zyc
mye swey. Tym tez obyczajem Turcy z Aziey do Traciey przyychali/ Amurathes
przyychawssy nye co obyecal/ ale coby mu bylo pozyteczney tho sobye na wymysle
rozważal. Chronit sye bitwy stoczenia odkładajac to na iny czas/ mawiac ze nadzie
ye przewleczeniem walki a nyezgodami wielkimi sami Grekowie gdyby sye zwalczy
li/ on by na nye spracowane a ludzka pomoca opuszczone wderzyt/ co y wdziałat y
to byt wymyslit zdrada pogancka/ woysko na Greki rospuscit pod pokrywka karzac
ty ktorzy od Cesarstwa Konstantinopolckwego odstapili. Wsya dssy w nawy Genu
enckye Helespont az do Abidu przyychat. Opanowawssy Kallipolim w Chersones
su ine Greckye myastka obyczajem nreprzyjacielkim borzyt y posyadał. Tho sye
działo lata od Krystusa 1363. Juz sye yawnie sadzil polysc panstwo Greckye/ y
wielka czesc Traciey pod swa moc yuz byt podbit/ wnetz ychawssy Nisya meca
woyal/ potym Bosny y Tribalti zgromit. Wyechawssy do zymy Serbskoy y Bul
garskoy/ yuz mawiac w swey mocy Adrianopolim/ Krzesciyanckye woysko ktore pze
ciwko nremu sto porazil. Wyechawssy do wsskoy Nisiei y Lazarzem Serbskim
Despotem bitwe stoczyl/ tam drzewcem przektoty zywot s smiercy zamyenit. Pas
nowal lat rxiij. zostali sye Krzesciyanie przyzwycestwo ale barzo krwawym/ bo
y Lazarz Despot Serbski zostal na placu z Rycerstwem co naczelnyem.
Amurates zmarssy dwu synu zostawil godnych na krolestwo/ Solimana a Bayazeta.
Soliman w Aziey sseroko panowal/ ten z Bayazetem z Aziey do Europy przy
ychawssy bitwe zwoyodł/ y w niej zginat/ na Bayazeta panstwo wssytko przypadło

Bayazet Otomanus czwarty Turecki krol,



Bayazet Amuradow syn a brat Solimanow na krolestwo
podnyesyon. Ostrego byt rozumu a na kazda rzecz chciwy a smyat y/ meca
wroscya swa rozszerzyt granice panstwa swego/ okoto Traciey pracu
syal/ a nremyal/ okrom Konstantinopola a Perywalkami borzyt. Potym na
Trecky zymy woysko obrocił/ Tessalia/ Macedonia/ Phocide/ y Atrike
odt. Serbska/ Bosncka/ Bulgarska/ zymy wstawiczymi walkami bo
rzyt/ msciac

ryt/miszejac sye smyerci oycy swego/ Rshyżi Bulgarskye zabiti/ drugye pod swa
moc podbit/drugye aby mu tribut dawali/w pokoyu zostawit. Okoto Konstanti
nopola przedmysecy/ pola/ winnice/ ogrody roskossne popalit/ thak dtugo okoto
myasta lezac/ is Cesarz Konstantinopoliski musyat vyachac do Wtoch/ do Granciey
zebrzac pomocy Krzesciyaniskyye/ myastho gtodem wyelkim scisnyone cheyato sye o
krutnikowi poddac/ bo osm lat okoto myasta lezat/ y tatwoye by go yuz byt dostat/
by sye byt nye obawat Wegrow a Grancuzow/ Echorzy byli na pomoc Grekom ya
chali/ przeciwo ktorym yachac y Krzesciyaniskyye weyslo v Litopolim porazit/ tam
Rshyżi Burgundiyskye zostato/ Zygmunt Cesarz ledwy vyechat/ y wrocit sye za
sye okrutnik do Konstantinopolim z nadzyeya dobycy tatwoyessego/ y lezat dwye
lece okoto nyego/ y yuz by ye byt wzyat/ bo yuz na smyertelney poscyeli lezato/ by
byt Tamerlan Cesarz wyelki a mocny Tatarcki gwa trownym swym przyechanim
do Azyy onego od Konstantinopolim nye odwyodt/ bo musyat przeciwo nyemu
yachac moca swa/ tamze na granicach Galaciey a Bitiniey vffy ssykwawossy bi
twe s soba zwyedli. Bayazet od Tamerlana na gtowe porazon y zywo poiman/ zto
tymi lancuchy skowany/ w flatce po wssytkey Aziey wojon/ na znak zwyeyshwa/
bo tam Turkow zostato byto na placu dwye scye tysyey. Stato sye to od Krystusa
wego narodzenya 1397. Pissa is woysko Tamerlanowe myato ludu wssytkeyego ya
ko dwana scye set tysyey. Wypuszcjon byt potym Bayazet y thak w tey lekkości ry
chto vmart. Tamerlan naprzod w Partiey krolowat/ wnetki Scitia pod sye pod
bit/ potym Iberi/ Albany/ Persy/ Medi/ Mezopot hany/ Armeny. Przeyechawssy
Eufratem rzeka s sfesya set tysyac pyessych a yeznych s czterdziecy tysyac/ mniey
s/ Azia sferoko vkroci. W ten czas Bayazeta vkroci. W ten czas poczawssy od
Wolchi az do Nilu Tatarowye s swym Tamerlanem panstwo swe byli rozszerzili.
Smyrny/ Antiochia/ Sebasten/ Tripolim/ y ine mocne y bogate myasta pobrali.
Porazit tez Tamerlan Sultana krola Egipskye/ wzyat Damasset/ Kasse w Prze
kopskim Chersonesu. Tamerlan byt cztowek okrutny/ a prawye yako mowit Bo
zy gnyew/ ktory wssyke nyemal Azia vskromiawssy/ pogtadziawssy nyektore okrutni
ki/ krolestwa y ziemie/ Karby/ lud/ plon wyelki zagarnawssy/ z woyskym swym wro
cit sye do swey zyemny y myasto wyelkyye zatozyl/ wyeznyami osadzil/ y tupy ozdobil.
Krolestwo vmyerayac dwyema synom zostawit/ s ktorych nyezgody panstwa/ krole
stwa przez oycy nabite rosprossyly sye/ y panstwo Partow zagaslo. Ku Bayazetu
zasye przyyde/ ten gdi vmart ostawit krolestwo czterzem synom/ ktorych sa ty imyo
na Kalápin/ Moyses/ Machomet/ y Mustapha.

Tamerlan
200
2

Nie zgoda
Bravey.

Kalápin pyaty krol v Turkow y Moyses bratch yego na
ktore panstwa Tureckyye przyshly,



Kalápin Bayazetow syn mhedyy czterzemi
braty starssy/ oycowskyye otrzymat krolestwo/ przeciw
ko ktoremu Zygmunt krol Wgyerski z wyelkim wo
yskym przeyechat Dunay/ ale nyefortunnie bitwe snim zwiodl
bo porazon/ myat lud wyelki yedno nyesprawny/ byli zisspa
ni/ Grancuzowye/ Angli/ Tyemey/ Rshyżi Burgundiyskye
to poimane y na wykup dano/ Zygmunt krol do Konstanti
nopola morzem zyechat/ stantat potayemny do Rodia/ pothym do Dalinaciey y
Kroaciey przywezyon/ rois. myesyey tam wyerwat nizli do krolestwa przeyechat.
Kalápin tez vmart/ potym Orhanes syn yego mtozzyuchny na stolec podnyeshon
ale rychto od Moysesia stryja swego zagtadzon/ y sam potym rychto vmart/ a brat
tu Machometowi krolestwo reku podal.

Orhanes wtory syn Kalápinow mtozzyuchny zostat krolom
Tureckim/ ktoremu wnet Moyses stryj panstwo yz zdrowim wydar. Pr
nye mdaye synow/ po sobie ustanil Mahometu brata syna Am.
Bo na swym myeyseu.

Wiel Gzosty:
Machomet tym imieniem pierwszy/ ale w rzedzyc
Mosty krol Turcki,

Machomet po zeschy bráchey krolestwo przez krowe roglania
 otrzymat/ktore sprawowat y rzadzit rozumnye y ono rozszerzyt. Watachy
 walkami czestemi w spokoju y tribut y cyeskye im wstawit. Granice Turcs
 kye az do morza ktore zowa Ionium naznaczyt. W zyemi Bosenskyey krola postano
 wit/ktorego potym prze yego zuchwalstwo yeden Grek zabít. Umart potym Ma
 chomet/ panowat xxij. lat/ roku od narodzenya Krystusa 1422. Ten postanowit
 krolewski stolec w Andrinopolu.

Amurates wtory/ ale w rzedzyc syodny Cesarz Turcki,



Amurat krol Turcki/ ktory byl w Aziey/
 gdy wlyssat o oycowey smierci/ ychat do Traciey/ ale
 mu Cesarz Konstantinopolski broni państwa/ chcąc
 Mustafe Bayzerowego syna na yego myesce wsadzic/ wssat
 ze porazít Mustafe y zabít. Ten to Amurat wzyat Grekom
 Tesalonike myasto známyenite/ Etheta/ Epirum/ Serby y
 Dalmaty náyezdzat/ ale Georgius Despot Ractye albo Ser
 bsky Rysaz chcąc od nyego pokoy myec/ wssedł snim w krewnose- dat mu dzycwa
 ke swoye za zónę- aczkolwyek myat inych dosyc. Nye pomogto to Amurathowi/ os
 blegt mu zamek Smederow/ ktorego dobył- syna yego wzyat s starby wyelkymi/
 a sam Despot vcekt z zóna do Węgier prossac o pomoc. Na ten czas Jan z Hu
 niada byl opyekunem Węgierskyey zymie/ ktory zebra wssy lud wyelki odyat wilo
 korowce a sam ye poyadt/ wyptossy wssy Turki sam zamki y myasta pobrat/ a nye
 wrocił z dobra wola/ az gdy byli Turcy w Wárny porazili krola Polskyego y We
 gierskyego Wladyslawá/ w ten czas byl Jan z Huniada vcekt do Despotá na za
 mek. Pamietat dobrze Despot pierwszy krzywde/ poimat Huniada a nye puscił az
 mu zamki yego wrocił. (Ku pierwszemu rzec) Amurat mayac sserzego w wyezye
 nyu/ prossita zóna za bratem o táske (bo slyssata iz mu oczy kazat wyzjec) aby mu te
 go nye czynit/ mowiac/ wssat go masz w reku mozesz snim czynic co chcesz. On pos
 thym poslat aby mu dano pokoy/ ale nye wczas. A gdy sye zas zgo dzit Despot
 s Huniadem/ zebrałi sye przeciw Amurathowi s krolew nowym Wladyslawem/
 ktorego gdy porazili wrociłi Bayse za slepego syna Despotowego. Potym nyessze
 sliwye snim biewe Wladyslaw zwoyodt po przymierzu/ w Wárny tam zginat z wiel
 koscy polakow y inego ludu pospolitego/ yatom o tym sserzey przy kronice Węgier
 skyey pisat. Panowat lat 44. z nyefortuna Krzescianská- zostawit po sobye syna
 Machometá nad sye yessze okrutnyesszego.

Smederow
zamek:

Wladislaw
w Wárny.

Rata od narodzenya Krystusa 1450,
Machomet wtory/ osmy krol Turcki,



Machomet wtory/ krol Turcki bedac mlod
 dych lat opyekat sye im Kalibassa do xxij. lat. Ten
 brata swego/ ktory yessze byl w pyluchach wdarwit
 aby sam panowat/ a sam Amurat ociec w zakon wstapit/ aby
 sta fortuna umart ktora sye mu wodziła- nye mnyesszey fortu
 ny syna zostawit. Ktory opánowaný wssyke Tracia oblegt
 Konstantinopole, ziemiá y wodá wleze nad myastem zdzya
 samy te. ra przewysshaty mury/ ze wzech sie stron zasdzit/ groble/ stancie/ mo
 at. zdzyat. Wozny wotat po Woykach, iesli cm Bog dadopomoc miasto wziać
 by Ryerson rojda. Cesarz Constantin Palaeologus acz myat ludu
 wyesszego a holaszliwego. postat do Zaccinikon/ to jest do Rzymstich
 panowat

pánów/prossac prze Bog o ratunk. Oni tego mato wazyli-yessze snadz drudzy ra
dzi byli. Gdi jadney pomocy myec nye mogli/rospaczali barzo wzdychayac ku panu
Bogu/Boze vmaczenya po myescye nossac myasto chora gwi/ludzi iako mogto byc
ssytowali. Gdy sye Turcy sprawili/napirwey vstavili posci caty dzyen az do nocy
potym w nocy ziadssy po troffe jegnali sye swym obyczajem obtapyayac yeden dru
gyego/yakoby sye yuz nye myeli widzyec. Nazayutrz przypuscili k sturmu/odbitcho
ye pretko/nazayutrz caty dzyen ssurmowali az do nocy/zadney skody im nye vezy
nili/gdzye Turkow wyele zbity. Odpoczywali Turcy tilko dni/ az gdy zasze wyese
drzewyane przytoczyli pod myasto/ s kthorych wyelka skode czynili w ludzycz/ras
nyon Theophil Paleologus Grek/ y Jan Stowak Dalmata/na kthorych wssytk
obrona zalezata. Poczeli yuz Grekowye przygrodek od morza puszczac/ a do mya
sta sye cisneli bronie/tam w fortce Cesarz vgniecyon y vmart. Lud pospolity/yako
rzemyslnicy-nyewyasty/wlaczssy na mury myeyskye bronili kamieniem do tilka dni.
Turcy obaczywssy iz obrona mdleye a slabye/tym mocnyey dobywali/ az gdy gto
sem nyewyasty yety narzekac-plakac-Turcy z drabinkami rzucili sye/ przez mury ze
wssytkich stron lezli/ lud od matych do wyelkich posytkli/koscyoty potupili swyato
sci nye vcili/y wyele rzeczy przeciwo Bogu czynili/ktore wstyd y grzech broni pisac
albo mowic. W ssesci dzyesyat dni od oblezenya myasto wzyli Turcy lata 1452.
myesyaca Sirpnya. Po tey fortunney sprawy Machomet tak byl schardzyat-az
yuz byl vmyenit wssytk Europe wzac za rok-ale to Pan Bog inaczey odmienit/
bo wzyat sspatnye wczapke gdy dobywat Bitagrodu w Wegrzech/ gdzye wzyat
wyelka skode na ludzycz/y sam ranyon od Krzyzakow ktorzy byli s Kapistranem
w Wegrzech. Ten tez Machomet zidruni we Wtossach wzyat y Trapezunt.
Vmart ten okrutnik 48. zostawiwssy syna Bayzeta.

obleczenie
Constantian
golashyie

Bayazet wtory/ dzyewyaty krol v Turkow;

Bayazet wtory/zabrowssy brata swego Zillaba wybran pesth
na Cesarstwo Tureckye. Brat yego miodssy Bizmus weyekt do Franciey/
potym do Papyeza Innocenciusa s. przyprowadzon/a tam otrut. Wssak
ze Bayzeta mineta oycowska fortuna/abowym go tak hanyebnye zotdan Alkair
ski porazil/az wssyscy yancarowye na myescu zostali/ od ktorego czasu nigdy thak
Turka nye porazono. Nyat zotdan ludzi sluzebne w ten czas kthore zwano Mas
maluchy-od rzeki Mamalucha wezwani w Africe/ ci sye mezyne s Turki bili.Tego
tez to Bayzeta Stefan Despot porazil w Bosnye/y Matias krol Wegeriski dwa
zamki pod nim wzyat Rayca a Schabacyec/ wssak ze przez nyedbatose Wenechow
Modon myasto na morzu wzyat lata 1510.

18

Zelimus Ottoman dzyeshaty krol albo Cesarz Turecki.

Zelim mniessy syn Bayazetow panstho
oycu chytr a sle z reku wyrwat.wzyawssy sobye za zo
ne Carza yednego Thatarstwego dzyewke. Zebrawssy
woysko Tatarstwe ku Andrimopolu gdzye Bayzet Cesarz gto
wa lezat/ prosto wyodt. Zdzivit sye Cesarz temu bedac chory
y poslat przeciwo nyemu posly/dowedyuyac sye czego potrze
buye/ktogo ssuka/radzac mu aby to woysko opuscit/ y summe
wyelka pyenyedzy s skarbow swych yemu poslat/y drogze odzyenya/aby sluzebnym
rozdat yodprawit. Ranczarowye przyechawssy do Cesarza idali go/ iz gdy on
yest citowek chory/ku obronye zym nye gotow-prosili aby
mu synowi Zelimowi. Gdy nye cheyat/ssabi dobywssy profil
dzac co poczac/puscit Cesarstwo synowi. Syn nowy Krol/
czesc rady starey Cesarstwey potrut/czesc pobit. skarb wsi
Weyec ttego zaluyac cheyat zychac od nyego do sta



Two puscit in
Dy go wy
na

Wyet Szosty;

On sye tego dowyedywał/ oycá tagodnemi słowy náamawyał aby przy nim mye-
 szał/ obyeczuyac posłuszeństwo przysiężni przeciwko oycu wyecznye chować/ y ka-
 zat przyniesc rostkossne potrawys trucińa przyspráwione. Ocyec skoro skośtbowat
 poczuł trucińe y precz wyechat z żatossyá wssiego myásta/ yw pot drogi dla cyeśko
 sci trucińy umárt. Nessesze myat dwu brátu dobiyáć/ s ktorych yeden myat trzy sy-
 ny młodyssice/ ktore poslat do brátá żeby skryjá vbtágali á prosili/ aby okrucyń-
 stwá żadnego nád oycem nye dzyátat. Okrutnik gnyewem zápalony tuss przed swy
 má ocymá kázat ye s swyátá zgładzić. Ocyec tych synow vslyssawssy cho/ opuści-
 wssy swe páństwá krył sye po gorach-ále potym wydan y yet/ y zábit s przykázania
 Cesarssyego. Nessesze byt drugi brát Achmát stárssy/ y tego też kázat zábić/ cyáto ie-
 go do Brusyey ná pogrzeb záwezyono. Zelimus oycá- brácyá y synowce pobiwssy
 ná ine sye też oborzyt/ á zebrawssy woysko przejechał do Afryki/ á wygnawssy Sul-
 taná wyelká czesc Egiptu opánowat/ Mámaluchy y Sultaná poráził. Drugi zá-
 sye nowy Alkairski Sultán s Turki bitwe zwoyodt/ z obu stron ná placu ludu dosyć
 zostát. Potym Alkair od Zelimá wyzet/ y lud przednyeyssy wssystek wyscinán 15 17.
 Ná zamek Alkairski wssedt Zeliman/ most przez Tul rzekę ná nawách wdziałáć ka-
 zat/ ktorzy mu sye sprzeciwwili potráćit. Náko rhy Sultány pogubit/ ine zyemye od
 morzá Arábskyego yemu sye poddát. Przysyáchawssy do Konstantinopóla od wrzo-
 du ktorzy zowa káncer umárt ten okrutnik- látá wyetu swego 46. Od Kristusa lá-
 tá 15 20. pánowánia yego roku osmego.

Solimannus Ottoman yedennasty Cesarz Turecki,

Sztáwił Zelim po sobye syná yednego So-
 limaná imyenyem/ ktorzy smyerći oycowssy wyzet
 ná Cesarstwo/ á Krzesciányom škod wyele podzyátat
 W Syriyey dat stráćit Stárossi/ pothym Byátágrođ We-
 grom odyat/ ktorzy byt murem zyemi Węgierskiej od Turkow
 To sye státo látá od Krystusa 15 21. Gdi sobye rok odpoczy-
 nat/ zásye przeciwko Rodis woysko sebrat/ y dobył go/ y trzy-
 ma ye. Potym zásye roku od Krystusa 15 26. do Węgier woysko obrocił. Lud-
 wił krol Węgierski pomoca Krzesciányńskich pánow opuścżony/ przeciwko nie przy-
 yacelowi yechat z niewyelkim woyskyem/ bo yedno wssyćkich byto xliij. tysyecz yez-
 znych y pyessych. Tureckye woysko liczby myáto dwye scye tysyecz. Stoczty woyská
 bitwe/ Krzesciánye v Moacza poráżeni/ tam krol Ludowił zostat y s swymi. Tu-
 rek przyjechał do Budzynyá- podano mu zamek/ wyzat dwa lite obrázy złote/ ko-
 ssiem nyematym zá krolá Máthiasá vrobzone/ ktore staty przed zamkyem v bro-
 ny. Wyzat slup Herkulesow wyelki/ krolá Máthiasá pámyatká/ záwezli gi Tur-
 cy do Konstantinopolim/ y ná kámyenyach mármurowych postáwili ná pámyatke
 zwoycystwá. Tá poráśká státa sye látá od Kristusa 15 26.



Po smyerći Ludowika krolá Ránus Woyewoda Syedmigrockyey zyemie/ wybran
 krolew Węgierskim/ wybran też byt y Ferdinánd krol Cieski- o ktore czynili s sobá
 á utráćili wyele ludzi z obu sthron. Bo gdy byto Ránussowi cyeśko/ vcyekt sye do
 Turká Solimána/ ktorzy wyelká mocá przycyágnat/ zamki pobrat á swymi pos-
 osádzat. Po krolá Ránowey smyerći Budzyn- Pest- Wstrem- Byetyhrad- Wssie-
 hrad/ y inych wyele zamkow Węgrzech pobrat/ ácz sye nássy przeciw yemu zbye-
 ráłs Wymyecz/ s Cich y z Hiszpányey/ ále nie nye vczynili/ zwłáśczá gdyž sami
 Krzesciánye spotu walczyli- to yest Cesarz s Rysazety á s krolew Fráncuskim.

Ná látá 15 42. Rysazetá Wymyeczke y myásta rzesse ztożywssy wyelki pobor wy-
 práwili wyele słuźbnego ludu dobywáć Budzyná á Pestu- nád kt horym ludem
 przytożyli Joa- Márgráby Brándebskyego- ále wvethssa škodę popádli
 vczynili. Ná drugi rok 15 43. gdy Cesarz s krolew Fráncu-
 reli Turcy Walp- Wstrem- Bvetehrad- Wssiehrad/ y dru-

MEst przecż dzimować sye spráwhe Tureckey/ á nawhecey
pretkości ich/ iż oni rzeczy przed sye wyetych w thákyey wielkości sebránya
ludu Rycerskыego nigdi nye ómyestkaya/ myernye znassaya/ fortunne czaa
sy/ á stale przeciwnie przygody/ z wyelką cipliwoścya/ á zachowaniem posluszeństwa
stárssym. By to Krzesciányne w sobye taką spráwę myeli wssyscy yednostáynie nye
dzy soba/ nye tylko zyemi ále y nyebu mogliby rostázować. Uic y nich kыedy potrze
ba rzeka gteboła/ nic gory wysokye/ nic gtod/ nic nyepogoda/ nic nye wczesnosť
wyleżenya albo spánya/ gdyż też są ludzye yáto y drudzy/ wssytko stronnymy ciřpya.
Uá woynę idac nye śmye nic cudzego wzyać/ w woysce sye cicho zácho wуya. Za
dney táń zwády/ zádných burzek albo rostertkow nye/ kыeby ináčey wczыnit winá
nye odpuszcżona ámi wprossona záwždy. Przeto widzimy iż od dwu set lat tego lu
du żadny práwye do gruntu nye przetomit yego nyeprzyyaczel/ chyba mor/ wyátr
ogyen/ gtod/ woda/ albo wnetrzne walki sámych/ tak iż ye widzimy dżis lud być nie
zwalcżony/ á to ni czym yedno spráwa ich dobra/ á zachowaniem posluszeństwa.
Non Bog to mye yáko dżugo ten bicz Asurow bedzye náńmi dżyerseć.

Pan Bog to wyę yako długo ten bicz Asurow będzie nad nami dyszerce.
Szaty ochodojne nossę długo / strzegąc na gościę yako wyę yata wkazac. Stroy na ko-
nye ich yest barzo skromny krom zbytku wyelkego dla obczyżenya kony. Zbroyy
sye wyelka nye obczyżayę. Chora gwi okazatych w woysce nie nossę / tylko na drze-
woch znaki yedwabne rozmaitych farb / przez kchore znacza swoye woyska osobne
wodzowye ich. Zebny mayę a puszczatki wzbudzayac lud ku potykaniu. Za Ryce-
rki sye lud modla wssyscy na kazdym myeyscu / tak na godzyech / w tazi / yako w ko-
scyele / a nawycecy za tych dusse ktorzy sa na walkach zbici / zowac ye szcieszliwemi a
bogoslawionemi / iz sye im trąfio / nye domę w ktopocye / ale na posludze pospolitey
y bozey / vmrzeć. Wyżny / praki / zwirzetę / za ich dusse wypuszczayę na swyat.
Starsszych swoich zwycęstwą pissa / a potym spyewayę / pebudzayac przez to Ry-
cerstwo ku walce. Obrazow sye chronyę / aby nas zwali przez nye gauri / to yest po-
gany albo batwochwalecy. Dzwonow v nich nye masy / tylko myasto dzwonu kaptan
ich wlezye na wyęże wysoko / wetkna wssy dwa palca w vssy wota / tedi sye zyda do
koscycota. Granya o pyenyadze v nich nye masy / ktoreby takye nalezyono / karza ye
wstawyona winę. Lawki ani stotka zadny nye ma ku syedzeniu / ale na chedogim
poslaniu syedzi na zyemi zatowssy sye ssata slusny. Stolik storzany skladany / kto-
ry moze s soba nyesc na koniu kedy trzeba / na ktorym moze yesc / cząsem tez y na zye-
mi yadaya. Do koscycota / do domu / y wssedzyc gdzye ma syedzyec / bez obucia idzye-
bo w boczech syedzyec na kossownym poslaniu smota / a gdzyeby myeysce btotne
byto / przykryę ye deskami. Na potudnya stronie obracayę twarz swoye gdy sye mo-
dla Bogu. Po dworowey potrzebye wmywayę sye zawzdi / cząsem y gtowe / kolana /
twarz / y wssytki cztonki ruchayace / a w ten czas nye obraca twarz ku potudnyu /
bo ta strona modlenya ich bywa. Stoyac nigdi wodi nye puszczę / yedno nachylię
wssy sye yako nyewyasty / a ktoryby to storac czymit / za szalonego gi mayę albo za po-
ganię. Wina nye piyę / iz od nyego wssytki zle rzeczy peciatkym bywayę / to yest-
zwady y nyeczyskosci. Takyeż mysa wyeprowego nie yedzę y kazdey rzeczy zdechlej
yako v ydomoye.

Wszystki królestwa Turkom poddane / dygela sye ná dwá narody
 jeden zowa Nátolia / to yest Azya / drugi Románia / to yest Europa. Nátolia zo-
 wa wssycki kráginy y zemye zá Helespontem ná wschod słońca / yáko sa-
 Azia mnye yssa- Cilicia / Frigia / Gallácia / Pamphilia / Kapadócia / Páslagonia / y
 Kária / y cisterz Insuty albo wyspy / Aeolia / Ionia / Lesbos y Smirná. W t y Nát-
 tolihey sa rozmaíte yzyski / Greczi / Wtozki / Tatárski / Wátáski / Ruski / Ormyánski /
 Żydowski / y inne. W Nátoliiy też ty sa myásta- w ktorzych urzędnicy myeszkają /
 Brusze / w Bitiniei / w Amáziei / w Trápezuncy / w Kasze / Sárchaw /
 Lángumi / Kermem / Enguri / Engheri / Kuteia etc. Románia dragi
 zamyka w sobye Dácia / albo Serwia / Trácia / Dárdania / Acháia / F-
 K E II

Wiel. Głosy.

Sedzysk.

Bassowye.

Spacht.
Oglani.
Sulacy.
Janczary.

Altarnania / Macedonia / Epirum / Rascia / y czisc Słowienstwey zymy. W tych krajach ma Turck przetożonych rrr. ktore zowemy Sedzyski / ktorzy myeszkaya na tych zamcech przedneyssych / w Kiliey / Nycopoliey / w Kiliopolis / w Chorsonie w Seres Salonicie albo Tesalonice / w Nigropontye / w Moree / w Bosnyey / y drugu nowotni. Tym wysytkim rozkazywa dwa Bassowye / yeden w Azey albo w Niascoliey / a drugi w Romaniey albo w Europyey / zoway ye thez Beglerbei / a na tych dwu wysytki sprawa Rycerska za lezy / co ci dwa wadzay Cesarz trzeci potwirdza. Maja tez ci dwa pod swa sprawa lud na poczy wyelkwe roztozomy rozmaitey sprawy / y rozmaitym postheptem idac ku potrzebye woyenney / zoway yedny Spachy / drugiey Oglany albo Sulacy y janczarrowe pyessy / wssakze tyedi trzeba maza konye od tego / a ci Cesarza wybyeray / ktorych bywa poczet okoto rrr. tysyacy / a na blizey Cesarza chodza. Chodzi tez v nich tyedi trzeba pospolity cztowek ku potrzebye woyenney / tak oracz / nyewolnik / yako y rzemye snik / maza kazdy ptat naznaczo ny swoy na myesyac. V nich nye trzeba s soba brac zywnosci na woynę / naydzye gotowo wysytko za pyenyadze v Cesarstwey kuchnyey / tak yez konyem yeczmyen y ine potrzeby od Cesarza przedaya.

W nabozenstwie Turckim.

Wrcy yednego Boga wyznawaya byc / ktory sobye rownego nye ma / a prorok yego naywernyeyssy Machomet. Pyec razy przez dzyen modla sye Bogu obrociwssy oczy na potudnye. A gdy nabozenstwo czynya / vmyya sobie po sledn ye cze sci cyata / ramye / zywoe / rice / wssy / nozdrze / oczy / wlosy y nogi / chyba izby byt chorym / a yesliby ktemu wodi nye myeli / ale trudno sye to v nich ma tracic / gdy w kazdym myesce maza tazine znamyenite / tedi sye tra zymya chedoga swyeza. W kazdy rok pyec nyedzyel postu maza / w ktory nye yadaya jadnego dnya ani piya az gdy slonce za ydzye / y od nyewyast maza w ten czas wstrzymanye / na koncu postu sprawa wyelke noc na pamyatke kosty Abramowego / ktory byt za rogi za wyesson na rzyeysce Jzaskowo ofiarowac. Swyeca pyatek yeden dzyen w tydzien iz sye w ten dzyen Machomet wrodzil. Tez sye schodza nyektorey nocy raz w rok do koscyoty w Messe / kthorey nocy mmimaza dac ksygi od Boga Alkoran Saraces nom. Kaptani ich maza roznose maza od chtopow prostych / bo im wezenya nye po trzeba wyelkego / tyedi im to powye albo da co yest obyczay pospolity ich / wssakze w wyetsey powadze sa ci ktorzy vmyya czytac Alkoran Arabskim yzykyem / bo go inakssym yzykyem nye pissa / mmimazac aby yedno yzykyem Arabskim w niebie byt napisan. Maza zony ich kaptani / a yesli wyele dzyeci ma musi na nye robic yako iny chtop / wssakze od poborow y wyprawy woyenney wolni / chyba ci ktore na to wsta wya. Sa tez v nich rozmaite nabozenstwa / bo nyektthorzy myeszkaya w pustyniach od ludzi aby sye tak swyetssimi zdali wyaruyac sye z ludzmi czestego obcowanya. Nyektthorzy tez w goscinnych domoch myeszkaya przyymuyac puelgrzymy do domow ubogye. Drugzy chodza po vlicach nossac wode swyeza dazac pic kto ich o nye za da dla Boga / ktorym yesli kto co da przyyma wdzyecznye y dzyekuya. Sa drugzy yesseje chyterzssy co sye za proroki maza / a bez rozumu sye byc wkazuya / rzadko albo nigdi nye wychodza s koscyoty / ale tam myeszkaya / maza tam spocki swoye w kacie chodza przez botorow / przez ssat / tylko w kossuli gtowe zawiwssy / zawidy posscja pro ssac Boga aby rzeczy przyste ludzynom trefowali / tych to pyta Cesarz yako sye mu potoczy fortuna tyedi yedzye na ktora woynę / podadza mu dwa kasy chleba / yeden od nyeprzyacyot / a drugi od Cesarza / ony oba kasy wtozy sobye na wirzech gtowy idzye przez koscyot / ktory kis chleba spadnye / ta strona przegza: rozmaitym obyczayem takye praktyki myewaya. Co yest to nam z wyelkim podziwoyem / iz oni przodek maza na swyecye czasu dzyssyssego we wsselkich sprawach Rycerskich / tak iz ye trudno ma kto w tym podeyc / chyba z Bozego dopuszczenya / a w tych poslugach koscyelnych nye moga sye obaczyc / tak iz na ostatek ci ssaleni zebzacy imi maza / y / gdy w tych rzeczach doskonale z rozumem wyelkim rzadnye a fortunne poz

Post.

Baran Abrah
mow.

Mech.
oran.

Pustelnicy
Turccy.

Prorocy.

Wedyug zakonu ktory Machomet Turkom dat jadna duffa do nye / ale mmimaza myec zywoe btego slawiony wyeczny po smyerce cyea
lesnye / tba

leśny/ to jest w Rayu rostkossy/ gdyż jest ogrod wód rostkossney słodkości pod prze Ray Turecki
 zroczysem nyebem/ a myernym powyetrzym od Boga vsadzonym/ w którym Ray
 yu na yaka potrawe kto pomyśli taka mu będzie dana do sytości/ ślasy z yedwabiu
 z bisu/ dzyewki nad obyczay pyekne/ którym będą Anyeli służyć w kubicach storhych
 nossac mleko/ a w srebrnych wino czyrwone rostkossnych smakow. A ktorzy zakonu
 Machometowego nye dzyerzą/ pyektem wyeczynym zagrozili sobye. Tho cheż v nich
 jest y wyerza temu/ by w nawyetszych grzechoch umart/ a wyerzyt zakonowi Ma-
 chometowemu/ będzie zbawyon/ wssakże wyele snich to dominimanye maye/ ale ta-
 yemnye to zachowuyę/ iż zakon Machometow nic nye waży/ yedno taska Boża/ kto
 za samą ciotowyekę zbawya krom wezynkow dobrych y zakonu. Drudzy też są co mni-
 maye być zbawieni z dobrych wezynkow a z wypetnienia zakonu bez taści Bożej.
 Drudzy też tak dzyerzą/ iż każdy który w swej wyerze w dobrych wezynkach sę zach-
 owuyę/ będzie zbawyon. A tak gdyż Krystusa nye maś ludzka myś nyenstarwiez-
 na/ bo na rozmaite myśli roschodzi sę/ chwyeyę sę y na te y na owe strone/ co też y
 v nas Krzesciyan to naydzye/ ktorzy gdyż indzyey zbawienya ssukaya niżi v same
 go zbawicyela.

¶ Obrzazanye Tureckye bywa nye osmego dnia yako v ży Obrzazanye.
 dom/ ale siodmego/ albo osmego roku kedy poczyne mowić dobrze/ a to dla tego a-
 by sam odpowiadat kedy go będą pytać. Moze nye tylko w koscyele ale y w domu
 v rodzicow obrzazanye być/ a na to będą wezwani przyyacyele/ prze ktore gdy wy-
 stroyę wedlug dostateku znanyenicye/ a pospolicye thak czynya/ zabiwssy wotu o-
 dra store snyego/ wynnatrzą chedogo/ wtożę wen barana takęż odarthego y wy-
 prawyonego/ w barana zasę wtożę kura albo kokosę też oprawyona/ w kokosę zasę
 sę yaye/ y zarę/ vpyekę dobrze dadzą yesc ku wyetssy powadze onego wesela. A
 w onym godotwaniu przywyoda dzyecye albo miodzyenca/ obrzeżę store na ciot-
 ku rodzącym/ solę rane zasypę/ a nye na then czas mu imye wkładayę ale kedy sę
 wrodzi. Po obrzazaniu trzecyego dnia do tażnyey snimida z wyetla powaga. Gdy
 go zasę po domu wyoda/ ludzye mu zasstepuyę a wpominki dāyę/ ztoto/ srebro/ ka-
 myenye/ ślasy yedwabne/ zapony/ konye/ kubki/ wedlug przemożenia/ mayę to so-
 bye za wyetki odpust. A yesli sę który Krzesciyanin obrzeżę na ich wyare/ czego do-
 sę bywa dla wolności/ tedy go wyoda po vlicach z weselim/ z bebnym a s piffczatki-
 ludzye mu dawayę dary/ wssakże na to nitogo przedyetki nye przypadzayę/ a taki
 będzie wolen od wsszech pobattow/ aczkolwyet ich. Alkoran nye dopuszcza za dnego
 gaura myedzy imi myec/ ale obrzazany Krzesciyanin nye moze od nich wynidz swę Sprawyet
 wola.

¶ Sprawyedliwosc v nich taka/ iż ktoby czyye zdrowye wzyat/ ma dac
 swoye zań wedlug praw Moisesowych. Ktoby czyye krew rozlat/ takęż yego ro-
 ziana ma być. Na cudozostwy zachwycony tak nyewyastā yako messczyznā/ bez
 mitosyerdzay mayę być wkamyonowani. A yesli oba wolni karzą ye biczem/ ale nye
 wyasty tak karzą/ wsadzayę na Oslā obrocissy yę oczyma do ogona oslowi/ wo-
 dza po vlicach nakładssy na nye yaktich yelit/ wolno każdemu/ nawyecyey dzyecyom/
 cistac na nye btotem/ kapusta/ yabtki/ ogorki/ sliwami/ okrom kamienya a drewna.
 Stodzeyę pirowssy raz karzą biczem/ drugi raz tyle dwa kroć/ trzeci raz reke vrbna/
 ciwarty nogę/ yesli sę dopuszczać będzie. Szkoda kto komu wezyni/ ma yę nagro-
 dzic. Swyadtow nyeprzyymuyę aż doswyadssone w enocye meze/ którym moze wie-
 rzyć bez przyssęgi. Z dnemu nye dopuszcza bez żony być który przydzye ku xv. lat.
 Żon każdy kto chce moze mieć czterzy wstasne. Okrom matki a syostry rodzoney mo-
 że krewną poząc. Dzye det kupnych moze chowac przy żonach co chce/ thylko żywić
 wssytki powinien. Syrowye tak z żon yako y z dzyewet yednakę czastki mayę v o-
 ca/ tylko to zachowuyę s syostrami/ iż dwye syestrze przeciw yednemu bratu stawia-
 na rozdzyat. A y ony ktorych oni mayę po kiltu nie w yednym domu chowayę dla
 wnterznych walei/ bo sę nye radyzgadzayę/ ale w każdym myescy yedną/ kthora
 poczyne nrecha yę spokoyem/ a do drugyey idzye/ potym do trzecyey. A ye wycho-
 dza żony ich aż twarz zasloniwssy okrom oczu troche/ ani też snyę żonę czyyā na we-
 sele gdyż messczyzn sę sę/ takęż na rynek przedawać albo kupować/ wssytki
 dzy takę poslugi dzyryę. Do koscyota nyewyasty raz w tydzyen chodzą n-
 to osobno/ gdyż m żonye nye dzywuyę/ na yedne godzine w potudnye.

Wiel Gzosty.

meja z nyewyasta nye wyrzy za dny mowya c na vlicy. Takyeż ktoby yechat z nyewyasta gdye spotu/ za dzio by to wyelki v nich. Gdy w matienstwo wstepuya/ przy lu dzyech jadney chuci k sobye nye wkazyu/ ani to jest v nich w obyczaju/ aby maj ze nye porwage yaka albo ona yemu pocziwosc sobye wkazowali spotu/ gdy sye rzado ko widaya. Przeto co moźnyeyssy kleszczence przy jonach chowaya myastho ochmia strzow/ ktorzy ich tak pilno strzega/ iz z jadnym czlowykiem nye mowi okrom meja własnego. Też oni po jonach nye byora jadnych posagow/ yessie yey on musi dac

Slepnicy.

Wbior żenstki.

Potrąwy.

Kola.

na staty/ ktore ony nosza proste/ dtugye/ nye kossrowne/ bo nigdzyey nye idzye. Los sa też zawoye na czaplach yako y messczyżni. Rozwodza sye też o nyepodobosc. Potrąwy ich siodko czynya a pospolicze na zimno yedza. Wino warzone gashhe yed za cukrowane/ chleb siodza na syenim yednym siodkim. Na vlicach w mysc yech naydzye strawy dosyc kupic/ a nawycecy mysa baranyego a kasse ryżowey. Z ryżu rozmaite potrąwy dzyataya. Wyesszanye przez kupne slugi orza role/ a dzyesyecia ne daya Cesarzowi/ a rzemytsnicy rzemysslem żywa. Ktory nye vmye swyma rekca ma nic robic/ musi gtodem vmrzec albo w nedzy byc/ yako pospolicze nassy kshiza albo zyemyanye opili/ ktory nye vmye rekoma nic poczac/ bo takich kupiec nie nawi dzi/ a yesli sye na kupyey omyli/ iz go kupi mmimayac z yego poslugi pozythek myec/ nago musi chodzic zakrywssy sye przez posrodek bez betow y czapti/ co cysssa pra ca musi podyac/ drwa albo kamyenye nosic. Sedzyego wssyicy yednego maya/ tak Krzesziayane yako Turcy/ ktory yednako wssycki rozeznawa.

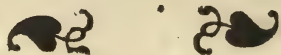
¶ Umartych cyat Turcy nye ktada v koscycota/ mayac to sobye za sprosna rzecz/ ale osobno w polu sye chowaya. Na grob umartego ktada strawe poganski obyczaj yem/ yedza to kto chce/ vbodzy ludzye/ pyelgrzymi-psi/ pchacy/ mrowki/ mowya c iz taki yest odpust zwirze nakarmic/ praka/ yako y czlowyeka/ gdy to czynya dla mito sci Bozey/ y ptaki za ich dusse s klatet wypuszczaya. Gdy maya wnidz Turcy do koscycota na dzyen swyety/ vmyye sye przed tym w tazi y ogoli wlozy wssycki s cyas ta/ aby tymi skaradoscyami nye zmazali myysca Bozego/ takyeż czynya y nyewyast sy/ a ktoby inaczeż uczynit spala go/ przeto gaurow nye dopuszczaya do koscycota. ¶ Pansstwa jadnego v nich wsi ani myasth nye trzyma jadny na wyeczność ani w dzyedzierstwo/ bo wssytko Cesarstwe grunty y ludzye/ ale yesli ktori dzierzy yaka wotosc tedy tym obyczajem/ aby z onego pansstwa wyprawyat ludzi ku potrzebye/ yako o s facuya ono pansstwo/ yesliby inaczeż uczynit gardto mu ptaci.

Mangowye.

¶ Wyel yest wyprawa woyenna Turecka przeciwo Krzesziayanom/ zawodi Mangowye kupcy ida w towarystwe s Turki/ mayac dtugye tancuchy/ ktorzy v Turkow ku puya nyewolniki/ nawyaza ich na yeden tancuch 50. albo 60. wssakze shhego daya dzyesyecine Cesarzowi/ a to yest v nich napozytecznyeyssa kupia. Ty y ine nyewolnia ki tak obraca Cesarz/ skarsse takyeż grube albo matogodne do reley obraca/ mtoa de dawayac vczyc wedtug wrody lat albo godnosci/ nyektore rzemysslom/ nyektore cwioczarszczam Rycerskim/ z tukow sbrzelac/ drzewa nosic tharczy/ ssabel/ y iney zbroye. A yest mistrz okrutny nad nimi co ye w grozye chowa. A drugye/ zwotasscia co nacudnyeyssy formy albo oblicza/ obracaya na brzydliwe uczynki oklesniwssy ye/ tak iz rzadki ktory żyw zostanye. A gdy sye taki starzeze/ obraca go na ochmisthrzo stwo do jon Cesarstkich albo mitosnic/ y do inych panow wedtug moźnosci/ iz bedzye wyecznym strozem v nich. Albo też konye oprawya/ maty/ albo w kuchni poslugu ye. Dzyewki nyewolne obracaya na mitosnice/ a jadne na poslugi jonom/ takyeż cu dne krydy sye starzeza/ nosza za panyami wode z banika gdy na potrzebe ida ku vmy wanyu jadney twarzy.

¶ Gdye Turcy kragine kroi pshedzye/ wssytek tup da Rycerstwu/ dzyesyecine sobye wymowiwssy z ludzi nyewolnych pospolitych/ ale rod krolewski albo ine przetożone do gruntu wygubi. Kapłanstwo wygubia albo na smyech zostawia ku zebrawu/ bo rozumyeya iz ci robic nye vmeya rzemyss ani jadney poslugi Rycerskiej. Koscycoty nasse obracaya na sprosne nyeyssa/ a kthow andu/ tedy ye Mlachometowi poswyacaya. Nye dopuszczia też Turcy mredzy soba cyanom myec rady swoyey osobno/ albo ich stat nosic/ albo z zbroya chodzic/ o co uczyni okoto poswarci wiary/ musis za dobre przyec/ bo sye om o mia aya yedno rekca czynya albo przyedycki obrzeza yesli cho przymawya o wyara/ a

wyಾರೆ / á yesli názbýt przymawya spala. Daia Chrześciani ktorzy mają sre obcho
dy czwarte części tak z roley yako z yżemiośc, y drugi pobor kazdy od gtoży cšy vwa
ny stoty / yesli tego nye ma byora im w tym dzieci, albo ie zastani a zapłaci, niema
li dzyeci w wyecznym wyezzenyu musi byda. Niemalicy ktorzy chcą uciekac z Tu
rek / tácnzey im przyydzye w Romániey ni z Uátoliej, bo w Europie niemasz ie
dno rzeki / przez ktore tácnzey przebedzye / zwtaścjá we żniwa / iż sę na 43 ien w 360
żu zachowa á w nocy poydzye / myawssy soli troche ledá cšym sę pożywi. A ktorzy z
Uátoliej / to yest z Azey mátey vcektáya / thrudneyey im przyydzye / bo musza przez
morze Helespont sę przeważać / ácz wałko ále wyátr przekáza / wyle ich pos
ginye. A ktore rákze pogonya albo stroże poimáya / rozmaícemi mekami ye
trápya / nyektore biya biczmi záwyesiwssy nogámi wżgóre / drugim
podeśswy kráya soli náspuáya / drugye wyessa. A tak btogos
sláwyony to cštowyek Krześciáński / ktoremu sę
tráfi domá spokoyem z dobrym żywota
wyedzzenym vmrzeć.



Trzecie Kshęgi Kroniki swyata: o Kozmographiye.



Seres

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

India

China

Japan

Corea

Formosa

Philippinae

Indae

Malacca

Sumatra

Borneo

Ceylon

Arabia

India

Rozdział Pierwszy.

Kozmographia: to jest rozmye-

zjenje ziemi wedlug słownow y inych známych
w okregach nhebhestich.

Ziemia jest w posrodku okregow nhebhestich/ háko punkcie
w cerklowánym kółku/ w iednostáyney dalekosci od nieba ze wssytkich stron
Boska sprawa postanowiona/ aby yednakie wilkosci ku ptodzemni deszczow
s syeby wypuszczáta/ a mokrosci przymowáta. Przeto ona wssytki wody ná sobye
y w sobye pyástuye/ wedlug tey ktorey iné żywooty między nhebem á ziemya/ to jest
woda/ wyátr/ á og yén/ ludzjem y inemu wsselkemu żywemu stworzenyu/ przyro-
dzona żywnosc dáya/ tak nam yáko y tym ktorzy sye zbadza być pod námi. Abowim
ona dla yey okragtosci nigdyey ná dot nye wisi/ yedno ku gorze/ przetcho w myerze
swoyey stoi yednakó wssytkim/ áczkolwoyet ma ná sobye gory wyelkue/ thákyeż doty
albo skaty/ wssákie to yey okragtosci nye przekáza/ yáko widzyemy ná zyárnyie pye-
przu/ is ná nim sa dotki/ gorki/ wssákie nie nye wádba yego okragtosci.

Ludzye uczeni w gwyazdárskich náukach/ ziemie dostatecznyie wypisáli y rozmye-
rzyli/ zwołasszá Ptolomeus Alexandriyski/ thák puste kráiny yáko y osyáde/ przez
znáti Cirkulow/ Párállelow/ Klimatow/ Kolurów/ y przez iné rozmaithemá prze-
zwisli myánowane/ tak is wssemnym podáli droge ku wyrozumieniu tácznemu tych
rzeczy/ wssákie yessze dás náybúya sye ná Ptolomeusa być doskonálssy w tych
rzeczach/ ácz nye w náukach/ ktore z dawna gotowe máya/ ale w doskoyádszenyu/
abowiem po nim nye dawnych czásow dosyc nowych ludzi ná wyspach wynálezyo-
no/ ktorzy nigdy nye byli znáymi stárym Kozmographom/ yáko bédzye o thym ná
swoych myeyscach.

Zodiák jest okrag albo kolo ná nhebhe/ ná ktorym sa dwánasche Zodiák
známych w okrag yedno po drugim/ ktore czesto slychamy/ Skop/ Byt/ Bliźnye-
ta/ Rak etc. Kázde známe s tych ma swoich trzydziestci słownow/ á tak bedzie wssy-
tkich trzy stá y ssedzyesiat. Kázdy słopen ma dalekosci swoey yáko by pyethna sýe
mil Tyemyeckich. A tak wedlug dalekosci tych słownow snádnýe być może zemiá
rozmyerzona ná mile/ ná stáyanie/ y ná syázenie albo słopnyie/ w yedne mile poczytá
yac dwye godziny wolnego chodu. Wedlug tego poczytu yesth wssytkyey ziemie
w kolo mil 5 400. Ktoby sye wázyt tego/ obssedt by wssytká ziemie w kolo zá 1350.
dni/ po ceterzy mile ná dzyen wchodzác. Ale tho być nye może prze trudne myeysca
wod/ lá sów/ gor/ albo rozbojow y inych nyeprzespyecznosci. Wssákie sye w tym stá-
rzy Kozmografowye z dziszeyssem nye zgadzáya/ bo yedno sto y osindzyesiat wssyt-
kich słownow ná nhebhe kádli być stárzy Kozmografowye. A stád trzeba rozumie-
is Stóńce albo myeszac idac swym okregiem niżej tego Zodiáka/ nástepuye ná thý
przerzeczone známyoná albo słopnyie/ przeto czynya odmýennosci ná zymi w ludz-
kich sprawach/ w dobytkach/ w żywotescyach/ y w inych rzeczach przyrodzonych ci-
sem s škoda á czássem s pożytkiem.

Wssytká ziemia jest rozdzyelo-
zowa/ druga Afryka/ trzecya Europ
Stóńca y nyeco ku potnocy y ku potui
wyelkue Oceanus Eous. Dzyeliya tey
gdzye morze lodowate/ ktore dla wyell
ya tey dzyeli rzeká wyelka Tánais/ kto-
ris/ z morzem Pontskim. A od potud

O Rozmographihey

jest Azia od Aziiyey cory Oceana y Thetios Japetusowey żony a Prometeusowey
macti. Drudzy myenya być od Aziusa Manelidi syna. Ta część ziemi jest na wiec
sa/ma w sobie wielkie y rozmaite bogactwa/mocne a nye zwalczone krolestwá/
gory/rzeki nyezmyerne/ludzi/żwirzat rozmáty naród/takżeż pożytek zyiemy/ czego
nie kráiny nye máya ná swyeyce/ poczawssy od Arabiiyey.

Arabia tropika/opoczysa/pusta/ y fortunna/ Azia gdzye patrza
ná Africe/tam jest Arabia/myedzy żydowską zyiemy y Egiptem. Arabia opoczysa
sta od polnocy y od zachodu Syrii/tyey zyiemi przyległa/a tuż przeciwko sobie ma
pustą Arabią. Żaże Arabia fortunna/ta jest od południa. Do Arabiiy pustehey
przyšli byli żydowye kedy ye Pan Bog cudy wielkimi przez morze przewyodł/ y w
tey Arabiiy myestkali xL lat/karmil ye/náprawat ye przez wssytkyego ludzkiego
wspomożenia/w tak wielkiej a szerokiey puszczey/ktora ani wody ma ku picyu/ tyl
ko jest myestkanye Wazow y Tyedżwya drow/bo wodi naprzód nye ma ani wrodzaj
yu żadnego. Kopayá wode ná nyektorych myeyscach/ale nye każdemu ty myeysca
wyadome/ dla tego żadny nyeprzyyciel tych myeysc posysec nye może/ bo trudny
przeyazd/gdzye ani pascy/ani woddy nye naydzye. Dla tegoż tam Arabowye mye
stakaya/żadnego ná soba pána nye máyac/myestkaya ná myeyscach nyepodobnych/
tylko Wyelbtady choraya/lud duki myestka w namyeyech przez domow. Mátó
ta Arabia ma myasteczek/we srodku żadnych/ ale sie tutaj z bydy od myeysca
do myeysca toterskie żydow.

Arabia opoczysa/przyległa Egiptu y żydowskiej zyiemi/żowa ha
starzy historikowye Nabatea/ktorey gtowne myasto jest Petra abo Arach. Tey
też Arabiiy żydowye żayeli idac z Egiptu. W tey zyiemi jest Cassis góra ku Egi
ptu/gdzye grob jest wielkiego Pompeiusa. W tey też zyiemi jest Syna góra/ ná
ktorey grob jest s. Katarzyny/y zakon Moissowi od Boga dany. Do tey Arabiiy
wcyekt był Moiss boyac sie Jaraóna do kaptana Madian. Ta zyiemy ná wielu
myeysc jest nyepodobna/nicjemna/pyaszczysta/kamienista/y wod nye ma. Na tá
kie polá pyasiecznego wichru/iz przez noc stoya gory wielkie pyasieczne wyathrem
przyrodzonym sute y zgromadzone/s tysyaca ludu rzadki ktory sie wybyega. Ty pu
szcze żowa morza pyaszczyste. Tam drogi żadney nye máss. Wodzy ktory przez to mo
rze pyasieczne lud wyedzye ma zegarki kompasy takye/yako ci máya ktory ná morzu
iegluya. Ná wielbtadzych yezdza zamykayac sie w klatkach drzewianych dla pia
ku/ktory im w oczy by mgła biye. Tam dosyć mumiey/ cho jest ludzi w pyastu po
grazonych. Krolowye tey Arabiiy zwani byli Arete/ktcherzy walki wyedli s krolmi
żydowskymi.

W tym krolestwie jest Medina Talnabi/ gdzye Machomet
Grob yego jest sklepisty ná dtuż sponyow sto/ ná szers osindzyesiat. Stupow
arow w koscyele myedzy sklepy murowanych czterzy sta. Kaganicow w ktos
toze trzy tysyace. To myasto Me
wssytki żywnosci wyozs s fortu
myasto trzy dni ma yazydy od
Arabiiy drogi jest przez c
leis ná połudn
rodzayna/rzei
ndiey yadi

wyekt w nyepodobney zyiemi
iey z Alkairu/ z Etiopiey/
wonego. Do Mechy ktos
dni chodu.

orzu Arabsthemu y
zmaitych owocow ma dos
w nyey choyat gtowa mye
b sa Sabei/ w ktorych kadzi
wa etc. Tey ziemi jest gto
nyenya pełna/ gdzye krols
ich kupi. W tey Arabiiy pia
zyddzye ku sesci set y sescia
Mirry/ Kadzibta roza
rzeczy wonnosci ozy
dy przyddzye ku
adaya być ná

¶ Mecha/ yest myasto w Arabiey mocne y wielkie wytecy niz szesc tyszyce domow Mecha. w sobye ma gory zwissa myasto obestly. Sultan narodu Machometowego myasto trzyma. Ziemia nyepodobna wod nye ma. Z Egiptu/ z Alkairu/ spise zywnosci morzem woja/ z Etiopiey/ z Arabiey. W posrodku myastha koscyot na kstat Roslosa Rzymlyego zowa Amphiteatrum/ s cegty murowany/ sto fort mayac/ sklespisty. Na dole sa myescia sklepiste w ktorych nyewymowna wielkosc kupcow/ ktorzi przedaja y kupuja rzeczy wonne/ yako muskum/ prochy/ y inne przypawy wonyayace/ yako masci ktoremi umarte pomazuya. W posrodku yest yakoby kaplica/ y wyestka mata/ tamte Turcy obchodza catuyac/ powiadaya zeby ten cho myat byc demktory nyegdi Abrahm murowat. Jesli prawda nye wyemy- dawno Abrahm umart W posrodku wyese yest stek gteboti/ ta woda ludzyc polewaya grzechy ich omynwaya/ yako oni mymaya. Tam nyewymowna wielkosc gotebi/ bo powiadaya i pošli rodem stey gotebice ktora Machometowi radi w vcho dodawata. Z drugiey strony koscyota sa stanye gdzye yednosze choraya. Ten zwirz thak wyelki yako zrzebye we trzy lata/ rog na ciele ma czarny na dluzą dwa albo trzy tokcy/ syersc na nim cisawa/ gtowa Jelenya/ slyta krotka- grzywa rzadka/ goleny nogi cyena kye yakoby Jelenye. Ten zwirz z Etiopiey do nich woja morzem.

¶ Indiey wyetsey perty ida morzem do Arabiey y zyota- zwta sseja s tego myasta ktore zowa Bangle/ y yedwabne rzeczy. Rozenye tez nyektore z Etiopiey zawosse wyozu. ¶ Aden myastho wielkie w tey Arabiey y bogate. Rest w nim okoto szesci tyszyce domow/ sklad kupyecki znamyenity/ ale dla wielkocy goracości we dnye nye wyktadaya az w nocy/ od wtorey godziny w noc wyktadac y taffowac po czynaya. Z obudwu Indiy/ z Etiopiey/ s Perszyey morzem kupcy przyezdzaja z drogyemi kupyami. Tak tez dzataya y v Mechi myasta wielkcyego a bogatego. Thazyemya dosyc ma w sobye drogich a rozmaitych owocow. W inych dosyc myast bogatych/ ktore dla przedluzenia opuszczam. Lwow stada y inych zwirzat/ yako ktore morstich tam nyewymowna wielkosc.

¶ Syria krolestwo Aziey naslacetnyesie na swybecy/ abowhem w nyey sye Pan Krystus vrodzil/ wychowal/ tazel- nauczat/ y umart. Ma ihez w Syria. sobye zyemye swyeta/ nyegdi zydem od Pana Boga obycana- yako pisimo swyithe powyada. Tak yez myasta znamyenite/ zwta sseja Jeruzalem/ Damassek/ Alexan- Veruzalem, dria w Antiochiey/ y inych takich dosyc. W nyey tez yest gora Liban/ s ktorey dwie Liban, rzece wychodza Jor y Dan/ a gdzye sye zesly zowa Jordan. W tey rzece s. Pan pa Jordan, na Krystusa okrcit sprawa ducha swyeteo. To krolestwo wolne yest w cyepie y w zimny/ przeto lud wielkie bogactwa myat w nim/ cho yest rozmanosc debytkab- bo to pirwey za bogactwa liczo/ yako sye na Ropye a Dawidzye okazowato/ tazyez na inych ktorys pasterstwa pany wielkimi zostali. Trzymali to krolestwo Rzymyany na tyszyce lat/ ale ye potym stracili do Saracenow/ potym ye Arzesciyanie wzyeli pod Saraceny y trzymali na osmdzyesiat lat- przez zta sprawe zasye ye strasili do Saracenow/ yako o tym na swym myyscu stoi. Rest tez to krolestwo prawie w posrodku swyata miedzy rzekami Hipanem a Tygrem/ tak yez Indusem: miedzy Scitia/ India/ Afrika. Dzei sye Syria na powyaty/ yest Palestina/ Senicia/ Damascena/ Celem/ Comagenia/ Apamena/ Judea/ Idumea/ Samaria. ¶ Palestina na zamyka w sobye Idumea- Samaria/ Galilea. W tych zyemyach myestkali przed narodzeniem Pana Krystusa Debuzei/ Kananei- Hiwei/ Hitteti etc. ale przez swyeto Paniska wygnani sa przez Dawida y inne krole izdowskye/ a osyebli ye izdowsy wedlug obyctnice Paniskyy. ¶ Samaria byta gtowa by esyaci narodow izdowskich/ dzyen chodu od Veruzalem do nyey. Dwoye gorze sa miedzy morzem Galileim a Samaria/ Gelboe y Gazyrim. ¶ Galilea ma r sobye oliwne drzewo/ taktwinnice y polatku rodzayu rostkossne. Ma tez w sobye yasteczka dobre/ zwta Nazaret/ w ktorym sye Pan Krystus vrodzil y wychowal. Kapernaum/ Bgdzye byl Pan Krystus na godzyech. Tyberias/ gdzye sam cyeplice przed mias W teyze Galileey Tabor gora/ po izdowsku Tebirim/ na they sye Pan Krystus przemienil/ yako w swyetych pismy stoi. ¶ Senicia krolestwo w Syria.

O Rozmographii

Damasc.

S. Paweł.
Raim.

Antiochia.

Mezopotamia.

Judee/od potudnya ma Galilea. W nocy to byty známyenite myásthá z dawna/ktore w swyetych pismy Ewangelisci myánu ya/ Tyrus y Sydon. Stey Senicyey lu dzye napirwey náleżli Greckye litery ku pisanu. I Damássék myásto w Damáscie nye powyecye/ yest známyenite/ ktore myeyscem naprzod inemu ná swyecye nye da. Od Abrahámych slug zátożone napirwey. Tam swyety Paweł slowem Bożym ná wiocon gdi yechat Krzesciyan mordowác. Tam też/ yako pissa/ Raim Abła miał zabić/ wkázuja to myeysce pyelgrzymom. I Antiochia nyegdi Selewkow krolow gtowa. Dzyerzeli ja też dlugo Rzymyánye/ ale ja potym z Jeruzalem stráçili. I Mezopotamia ktora zydwowe jowa Aramia/ ku Syriey przylegta. The obesty sláchetne dwye rzecze/ Tygrys od wschodu Stońca/ a Eufrates od zachodu. Resth zyemya wyelkzego wrodzaju zwatassja od rzeki Eufrates/ ktora role káždy rok swoz im rozlewáním ptodne czyni.

O myesce Jeruzalem,

Nebloza.

Jissa stárzy y nowi historykowcy o myesce Jeruzalem/ yako to miásto byto chodgye/ wyelkze/ mocne/ y sitne/ ná gorze a ná skale wyelkzey wystawione. A yako sye wssyscy zgadzaja/ chedossie a ozdobyenysse nye byto/ yedno cjasu przyscya Pána Krystusa. Gory a skaty w myesce tak byty wysokye/ s ktorych wssytki Arabia/ Jordan/ morze martwe/ y ine dalekze strony/ kedy yáste nyebo/ widac byto. Ná tey skale od zachodu Stońca byta wyeja Nebloza tak wysoka/ s ktorzey byto bárzo dalekze poźryenye/ poswyadssja tego myeysca ktore yessce dzis trwaja. Od tey skaty od zachodu Stońca myásto sto ná dot zniżajac sye/ myeyscami też podno ssac/ aż do muru ku wschodu Stońca/ ktory byt nád Torrentem Cedron/ gdye inż myásto dochodzito brzegu wodi y wliciti/ ktora wssytki plugastwa z myástá w Cedron schodzity. Za dotem albo przetopem myeyskim od zachodu stońca przed myástem Pan Krystus byt wkrzyżowan/ ale po wnieśenju Krystusa on dot ziemya byt nápetnyon y zámyotan/ a nye rychto potym myásto murem drugim byto opasano/ od wyeje Dawidowey aż do wlice ktora zwano Efraim. Od zachodu ona skata ktora byta cześć gory Syon/ nád myástem statá wysoka/ a tak od tych dwu gor myásto wssytko ná dot sto. I Gora Moria/ ná ktorey byt koscyot Salamonowy pátaće krolowskze/ wyssza byta niżli myásto/ ale ta gora przez Rzymyány pokáżona y w Cedron wmyotana ze wssytkim rumem s koscyotá y wsszech pátaćow/ co cho dzis yawnye widac. Plac koscyotá tak ssyroti yest yako y dlugi/ ná sserze y ná dtużu tak daleko yako z tułu strzelenye. A ten koscyot ktory dzis yest Krzesciánye zmuroz wali/ ku muru myeyskiemu przywyedli gdy stáry koscyot daleko od thego koscyotá byt/ yako dzis czerzy pátaće záśyady wyelkze/ ktorze sa myedzy tymi myeyscami. A dzisy yssy koscyot od muru Torrentu Cedron nye yest oddalony yedno ná xxx. stop od placu koscyotá przeciwo potnocy/ yako kámyenyem císnał tak daleko. Rest tam biana ktora zwano vallis Jozáphát/ ktora chodzono ná to myeysce/ przez ktora wodzono trzody bydta ná ofyare do Salomonowego koscyotá/ a tym ktorzy wchodzili do brony vallis Jozáphát/ ná lewey rece byta ona sádzawka ktora zwa no probatica piscina. I Vallis albo dot gteboki Jozáphát/ okrazat myásto od strony wschodu Stońca pod gore oliwna wchodzac/ aczkolwyet byt bárzo gte boki/ a wssatoss yest záśypan/ bo Rzymyánye/ yako pisse Josephus/ kedy od tey stro ny myástá dobywali/ drzewa oliwne ktore byty okoto myástá y ine drzewa wyelkze wyrabawssy tam myotáli/ zyemya nápetnili groble ku myástu dzyátat/ bo iz ten Cedron dot gteboki wyelkz obione myástu dzyátat/ Elius Adrianus rumy wssytki koscyotá y pátaćow kázat w Cedron wmyotac/ y wyrownac one z gora Moria/ co to y dzis okyem widac/ bo z mych stron myásto nye byto dobyte. I Grob pán y Mariy ná tym myeyscu vallis Jozáphát wkázuja/ nye ná dole ale ná gorze oli ny ná wysszym myeyscu vallis Jozáphát.

O Koscele Salomonowym,

Salomonow koscyot byt yako zamek/ dzis Turcy Saraceni opánowali y trzyna wa/ y záwoyeraja gi/ Krzesciányina żadnego wnisc do nyego nye dopussciza ná modliwy chodza. Krystus weym koscele po wtoze zmurowányim od wt ná rece wzytk/ myedzy doctory w náukach rozmawat/ y tam kázat. Ten koscyot

Ten koscýot ob Rzymyan byl potázon wespotek z myástem/ od Krzesciyanow po-
 tym wymurowan okragtym kstattem/teraz Machomethowym obyczájem Turcy
 gi spráwuyá. Pyeć set lamp do tego cásu w nim gore zápalonych. O tym kós-
 scyele nyeco nápisze/ktory áczkolwyek często káżono/á wssátoż często byt nápráwo-
 wan/y w wyelkim trwat dostátku. Tácitus Kornelius pisse: Esterzy stá y osmdzie
 syat lat po wyscyu żydow z Egiptu/ yáto pissa w iij. ksegach krolowskich: Ná wy-
 sóty y skále leżat/mocno od żydow omurowány-bo gi yuż byli przed thym potáżili
 pogáni z Babiloniei/ á wssátoż godzyen byt lepssey opráwy y opátrzenya. Ktedy
 Pompeius dobywat Veruzalem/wyelkye-przykre/á gteboke doty/ y mury mocne
 myásta bronity/przeto też áż trzecyego myesyacá/y dnyá postu żydowskyego myásto
 wzyat/bo tám myásta żydowe nye bronili. Pisse Ezdrás o żydyech z nyewoley wy-
 puszczonych/Ktedy koscýot skáżony murowáli á nápráwyáli/ptákáli wspomínayac
 ná pirwssy koscýot/ktoremu wtore murowánye przyrownác sye nye mogto/ bo kós-
 scýot Salomonow byt mocny/chedogi/wyelkim kossiem á ozdobyne wystawiony.
 Ale yáto krolom żydowskim po Dawidzye y Salomonye rzeczy przeciwné często sye
 przygadzáty prze nyedbatosc á omyesktánye chwaty Boga żywego/ták też y koscýo-
 towi pocziwosc żadna nye zostátá/Ktedy żydzi otarze/ slupy pogániškie/ ná ciese
 bogom pogániškim wymyslać poczeli. Stąd przyšty ná nye trwogi/ktopoty/woyny
 gtody/mory etc. plagi od Boga spuszczone. Jle kroc ich krolestwo zborzono/ lud
 żydowski w nyewolá wyedyzono- takyeż koscýot Salomonow wyele rázow stupyo-
 ny/spalony/pokáżony/záśye nápráwyony/potym odárty/ ná ostátek y krolestwo ży-
 dom odyeto/Ktedy on przyšsedt ktory myat przysc/od Prorokow ich opowyedyzány.
 Ktory koscýot Salámonow odzyeráli/káżili/ á ktorzy záśye nápráwyáli/ tu bedzye
 w ypisano. ¶ Naprzod/ po rozzerwányu kroleštwá żydowskyego po smyercei
 Salomonowey/Sezách krol Egiptski á przyyacel Neroboam krolá Izráelskyego/
 po wyecyú myásta Yerozolimskyeego/koscýot Salomonow stupit.
 ¶ Stegoż wsszczawssy sye wyetše nyeprzyjáni myedzy krolmi Izráelskim á Yerozo-
 limskim. Joás krol Izráelski krolá Amázia zwycyżywssy/ máto ná thym myat iz
 myásto/wzyat/y koscýot stupit/ále y skárby krolowskye pobrat. Ten koscýot Saló-
 monow/nye tylko pogáništwo/ále y swoi tupili. ¶ Achás potym Ryszáz/czo
 wyek žty á wporny/pycha á chytrošcyá ku pánowányu zápalony/podburzayac krolá
 Afryjskyego Teglatphalázará (w ten cás Syria káżacego) przeciwno Phacen
 krolowi Izráelskemu/ á snim sye przyjányac/cołkolwyek mogt pyenyedzy wydrzeć
 zgromádzit-y koscýotowi nye przepuscit/ áczkolwyek go ráda yego ná ostátek omy-
 lita. ¶ Takyeż pismo swyete o Ezechiašsu powyáda/ byt krol dobry/ cnotli-
 wy-y Pánu Bogu mity/ yedno on wolát skárby koscýelne utrácic nišli lud swoy/á-
 bo zyemye dáć káżic. ¶ Cásu Joáchymá krolá też koscýot stupiono/á poima
 wssy Ezechiašsá-zborzono gi y spalono/ po 442. lat od Salomonowego zmurowá-
 nya/ práwye tego cásu Ktedy Tarquinius Priscus w Rzymie pánowat/przed ná-
 rodzenyem Krystusowym przez máta w šfeci set lat/ záśye on koscýot nápráwyony
 Wagozes/ Artaxerxá Ochá Herman/pokážit: yáto pisa Rozephus y Eusebius.
 Dziwna rzecz/iż Alexándrow potomek Ptolomei/Antigoni/ przeslábowat koscíot
 Boży-gdyž sam Alexándor przyyechawssy do Syriey/nye tylko myástu/ále y koscýo-
 towi Bożemu pocziwosc wyrzadzit/ y ofyáry wedlug obyczáju żydowskyego dzyá-
 tat/ y do Egiptu yádac Andromachá Yerozolimskim obrońca zostáwit.
 ¶ Záśye po smyercei yego/Ptolomeus Lagow syn/ktory pirwssy myedzy yego Ryszáz
 žety Egipt trzymať/przyyechawssy do Veruzalem/koscýotowi gwat y lekkosc wy-
 rzadzit. ¶ Ale wssytkich hárdosc-toterstwo/á zápámyetánye/ krol Aziey Epi-
 phanes Antiochus przewycyżyť/ Ktedy mu kázáli Rzymyánye z Egiptu wyyechac
 wtárgnat do Veruzalem/koscýot podárt/potupit/štáti koscýelne pobrat/ żydy á-
 by bátwány chwalili przynyewolat/ kterzy nye chcyeli gárdta im brat. Izráelczy-
 kom w Samáriej/aby koscýot Nowissowi zmurowáli/ rády bobat. Żydowski zakon
 (yáto pisse swyety Augustin) od tego cásu ktorego Prorocy v nich przesłali wstá-
 cinye nišczát y nádot šsedt. Rzymyánye Azia y Afryk zwoycyżywssy/ żydow-
 zyemi byli przepuscili. Ale widzac żydowsk znyegode/ zwoycyżywssy
 dowská wssytké zyemye pod swoá moc podbili.

Pirwssie złu-
 pjenje Sá-
 lomonowego
 koscýotá.
 Wtore.

Trzecie.

Czwarte.

Pyate.

Szoste.

Syodme.

G Rozmographien

O fine. **P**irwssy Porapeius Koscyot nigdy od Rzymiſkiego Rycerstwa nye tykany wyſat / a prawem zwycyſtwa wſſedſſy w Koscyot / me nye ruſſyt. Potym Markus Braſus cztowyeſ takomy yadac przeciwo Tatarom / ſława bogactwo Koscyotá Xerolimſkſyego poruſſony / z drogi do Xeruzalem ſtapit / ſkárby / ztoto Koſcielne / ktorym Pont peius przepuſcit / on wſſytko zátápit. **Dzycwyate.** **R**áſsius cztowyeſ okrutny / borzac wſſytki Syria / y Koscyotowi nye przepuſcit / ktorzy teſ przed tym Gabinius Skau rus y Marrus podárli byli. **Dzycſyate.** **T**ytus Weſpeſianow ſyn / dnywy budowany wyelmoſnego zyty / gdy po ſtupyenyu myáſta tak roſkoſſne budowane ku okraſſe Rzymiſkiemu pańſtwu chcyat zoſtawić / a wſſákoſ poſpolitemu Rycerſtwu Rzymi ſkiemu nye mogt zákazáć aby byli Koscyotá nye palili / nád yego wola gorzat on Koscyot známyenity / ktorzy byt yáko zamek. Tytus ktorzy Koscyotá nye mogt obronić ledwo to v Rycerſtwa vproſit / aby kilko wyez cato zoſtawili / kthoreby byty ná znák potomſtwu / yákowe myáſto rice ludu Rzymiſkiego zſtádzyty. Koscyot ſpalony te go czáſu od Tytá / ktorego przed tym Bábiloni teſ byli ſpalili. Po ſkázenny od Bábilonow naprzód od tych byt murowan / ktore byt Cyrus z wyezzenya wypuſcit / ale nye wſſytki / ktorych licſbe piſſe Euzebius być pyćdzycyſyat tyſſicy. Potym gdy wſſytki z wyezzenya wypuſſczono / wtorego roku pánowánya Dariusowego / yáko piſſe Aggeus / od Zorobabla a ſyná Zoedech yáko táko cztordzycyſtego roku Koscyotá dopráwyono / dwoye ſcye lat przed Alexandrem. O tym budowany mye yſce ono v s. Xana w xj. Kapitule ma być rozumyano: Ten Koscyot ſſeſe a cztordzycyſci lat mu rowan / a tygi cheſſ przez trzy dni zbudowáć: Sálomon przez ſyedm lat / ale wiel kin ludem / Koscyot wyſtáwit. Herodes poczta robote przez oſm lat Koscyotá dopráwit. Żydowye byli w wyezzenyu zuboſzeli: drugye / je Sámáritani te robote bár zo przerywali y przekázali / tákſe ſye ſtáto / iſ kthá robota pirwſſego Koscyotá zmuro wányu / przyrownáć ſye nye mogtá: cſzego żydowye záwſdy ptákali / podobno ſye Pá nu Bogu nye podobáto. Po zſcſcyu ſtárego zákonu a wypetnyenyu od Kryſtuſa v cſzynonemu / Koscyot z nowotku myat być dzyátan / cyeſ po ſwyátkoſci.

21

G Żydowski rozproſſeniyu.

Wtore.

Trzecie.

Czwarte.

Pirwſſe byto / gdy Teglarphalázár żydy do Cirenem wygnat / y rychto po tym wyelka licſbe ich z Gálileyey / y z inych zyem / do Mediey y Perſiey / przenyſł. To ſye ſtáto (yáko piſſe Euzebius) przed zátoſzeniem Rzymu 123. roku. Drugyego potym czáſu / ktorego Syria bytá woyowána / ktedy Rázyń krolá zábit / w iij. kſye gach krolowſkich. **Po nim Sálmanázár Rſyáſe Aſyryiſkye / Sámária opá nowawſſy / krolá Oziáſſa poráſzonego z yego wſſytkim ludem / ktorzy zwano dzyeſſe cyoro pokolenye / zá rzeki ony wyelkye Eufratem y Tygrim / zágnat y záprawádzit. Dobrze przed wygnaniem ludu z zyemye Xerolimſkſyey to ſye dzya to.** **C**icyemy teſ Niecháóná krolá Egiptſkſyego / gdy przeciwo Aſyriom do żydow ſkſyey zyemye wo yſtko wyodt / Noachám krolá yerego do Egiptu wyodt / w iij. krole. **N**ádzny w ten czáſ ſtan byt żydowſkich zyem / ktedy ſe ſoby Aſyriá y Egiptſkſy wy dzyerali / bo myedzy imi bytá żydowſka zyemya / dnyá nigdy weſotego nye myátá / ale záwſdy yſtáwiczne nayázdy y wyezzenya. **N**myedzy rozproſſenim żydowſkim nawyettſſe byto / oná Bábilonſka nyewola a yectwo żydow / y pedzenye do Bábiloni yey / ná oſtátek ktedy Noachymá krolá ze wſſytkim dworem yego y przyyacioly zwiá zane wyedzyono. Potym Nábuchodonozor zborzywſſy Xeruzalem / Sedechiaſ krol ocſu y ſynow ſtrádány / z nyewymowóná ludu wyelkoſcya byt wyedzyon w wyezzenya do Bábiloniey. To wyezzenye Bábilonſkſy byto przez ſyedmdzycyſyat lat / kthorego czáſu Aſyriá y Perſowye pánowáli w Aziey. W ty czáſy byt w Egiptcy Sáráo Wá ſres nypánem / do ktorego żydow wyele zucykáto boyáznyá Bábilonow / aby w ich rece nye przyſli. **T**ákyeſ s Tytá Weſpeſiana zwycyſtwa wyele tyſſicy żydow prze ſdano. Ci rozproſſeni pámyetá yac ná Koscyot / ná zákón / ná káſdy rok dári ſláti do Xeruzalem do Koscyotá. Z dálekich ſtron ná wyelkye ſwyetá chodzili / nye tylko żydowye ale y pogáni ſława Koscyotá poruſſeni / co ktho widzimy z Ewnucha Kándaces / s wyedzány yego dálekſyego / álbo Auguſtuſa Ceſárzá / ktorzy Koscyot Xerolimſki myát we

wyat we cci/ y w nybytnosci swej dary tojcyotom wyelke stat/ o czym Rozephus pisse. Zydowe zapaleni nyena wiscy/ nie tylko do Syriey listy slali/ ale y do inych krajow/ aby wnieścienya y Ewangeliey Krysthusowych nye przyymowano/ y w Rzymie czasu Cesarza Klaudiusa trwoge naprzeciwko Krzescijanom o to wdzyatali/ yako pisse Swetonius/ y z Rzymu tez przeto wygnani.

Pericho myasto blisko Rzymu Bozego/ myescia Aldama y Ewy/ Pericho
gdzye dzis yest morze martwe/ wyelka a znanyenita zyznosc zyemye przed wywroceniem Sodomy y Gomory. Na Jerichonickich rolach rosly ony slachetne drzewa Balsamu. Po zwalczeniu Jeruzalem szcep tego drzewa do Egiptu przynieslon. Drudzy pissa i z tej ziemi weza na yduya/ ktorego zowa Tyrus/ s ktorego Drisaktyw dzyataya/ yedno tego wlasi kazdy vmrze a zadny sye nye wylezy.

Galgat nye daleko od Jericha nad Jordanem/ yest myescie gdzye Galgat.
zydowe idac z Egiptu suchemi nogami przeszli Jordan.

Akon albo **Polomais**/ myasto w Fenicie/ lezy nad morzem/ mo Akon.
cne y bogate/ wrodzayu dobrego/ winna ma dobre/ y me zyznosci nyepospolite. W ten czas sye wyecy zmurowato y z bogacito tyedy przysto w rce Krzescijanickie. Tam byt patac Krolewski y inych Rysazac Krzescijanickich/ tam zakonny znanyenite myestkaty glowa swa/ yako zakon Templarow/ Krzyzakow co thui sa w Prus syech. Gdy ye skamnad wygnano tu w Europie snami bractwo przyyli.

Samarita nyegdy glowa krolestwa dyresbaci pokolenya zydow/ Samarita.
skye/ dzyen chodu ma od Jeruzalem. Byto co myasto wyelke dwom murem opasane/ patac Krolewski barzo kostownye zmurowany/ z zamku az do portu Rospy widac byto/ y do Arabiey opoczystey. Zyemya wrodzayna y dobrej zyznosci. Herod wyelki wyle tam pomurowat/ y przewat Sebaste. Zmurowat tez zamek tym ze przewysklyem blisko Jeruzalem/ zmurowat Cezaream Palestini nad morzem y gory Karmelus/ ktora przed tym zwano wyesa Stracona/ na ktorej wiezy na ciese Cesarza patac z bya tego marmuru zmurowat/ tam yego synowec Herod od Anayota skrestkan/ przeto i z nye dat Bogu zywemu chwaty/ y robacy go na ostbatek zyedli.

Swoye sa gorze wyelke **Gabal** a **Sarizim** myedzy **Samarita** a **Gabal** Gelboe.
lila/ na Sarizim byt stary koscyot batwanski Baal Berit/ na tym myescu potym Gabal.
zbudowan byt koscyot na kstat koscyota Salomonowego po zwyciestwoye Alexan-
dra wyelkego Persow y Amanas Pilas/ ale ten koscyot zasye Samaritami Jowis-
sowi na chwate obroci. Y gory Gelboe byla nyegdy Betulia myasto/ y ktorego
Rudit nyewyasta wyelmojna Holoferna Rysaze zabita.

Swoya yest **Galilea**/ wyelka ktora poganska zowa/ y niysa/ ale o/ Galilea.
byedwoye zyzne y plodne/ owocow/ zboza/ win roskossnych/ oliwnego drzewa/ palm/
dosyc ma. Myasta Galileyskie wyestse sa/ Nazareth gdzye Pan Krystus wycho-
wan/ Kapermahum/ Kana gdzye na godzyech byt/ Tiberias/ tam sa cyeplice przy-
rodzone przed myastem. Na gory dwye/ znanyenite/ obye Tabor zowa/ tam sye byl
Krystus przemienit w tej ziemi przy gorze Libanus. West Cezarea Philipi/ od Phi-
lipa syna Heroda krola ku slawoy Cesarza Rzymskiego zmurowana/ przed thym
zwana Paneris/ bo tam s skaty Panio wychodza i rodta ktore dzyataya Jordan
rzeke wyelka a slawna.

Phenicia/ yest **Syrijska** zhemya/ krolestwu **Jeruzolimskiemu** Phenicia.
bliska/ ma od potudnya Galilea/ od zachodu morze Mediteranickie. Z dawna mia-
sta slachetne byty w nyey/ Tirus a Zydun/ nye daleko od nyey Biblug myasto nad
morzem na myescu wysokym. Y Tyrus mocne/ wyelke/ a bogate nyegdy myasto
prawoye na morzu na insule zasadyto. Czasu krolow Jeruzolimskich Krzescijanickich-
myasto marow spotrzeb okoto/ tylko od wschodu slonca przystep myato/ ktory wdzy-
tali measta dobywacye Nabuchodonozor y Alexander wyelki/ a wstato czt
mury ten wchod myat. Patace roskossne/ slupy marmurowe/ myasto ny

O Koźmographii

á wśfátje nálażt Alexandér te drogę yako go dobył s kóstem á z wielką trudno-
scyą.

Zydon. ¶ Zydon/ to miasto nad morzem wielkoye- nyegdy byto bogathey/ przed
tym niżej ye Persowe opánowali. Zvano ye przed tym Sychem/ od tego kthory ye
zatóżył/ syn Kanaán wnuk Noego. Zyemye ma dobrego rodząyu.

Purpurá. ¶ Purpurá/ tá też idzye s Feniciey- piśk nyektorzy/ iż purpurá od słonca bliskości
fárbe byerze. Z Afryki dawa fárbe fiótkowá/ á Tirus czerwóną. Purpurá yest ry-
bá/ ktora czaśse nosi ná sobye/ snyey sół byożá ktorým drogę sfáty fárbuyá. Resth
też táń Muryr rybá teżye mocy co y Purpurá.

Monárchia. ¶ Assyria królestwo álbo Monárchia/ rzeźżona od Asurá syná Ge-
mowego/ dzyeli yá od wschodu słonca India y częśc Mediey/ á od zachodu Tygris
rzeká/ od potudnyá Zuzyána/ od potnocy Kaukazus gorá/ swyete piśmo zowye te
zyemye Sennar álbo Syneár. Cześć sę yedná miasto drugyey miánuyé Babilo-
nia z Assyria dla spólnego państwa/ Babilon gtowá Assyriei. W tey zyemi rzadko by-
wa deśsz/ przeto cokolwyet sę táń wrodzi żywności/ to z rzek wilkosc ma/ nye s sa-
mych dobrowolnye (yako w Egipcy) ale s przyprowá ludzi/ ktorzy rynnámi wodę
przymowdzą ná role. Stey przyczyny wielká obfitosc zboża táń roscye/ zwtaśszá Ri-
żu- psenice/ yeczmyenyu/ ná ktorých list bywa yako czterzy pálce wśsz/ thákysz y
ktos wzwyś yako drzewo roscye. Ludzye obyczáyow psich/ ábowym dzyewóki prze-
dáyá yako bydto/ tákysz maż żonę pirwey przeda niżej sityá myeśka/ y wyele inych o-
byczáyow przeciwo rozumowi byto. Dzis Turcy wśsytkę dzyerżá okrom Persow.

Antiochia. ¶ Antiochia yest dwóhá/ yedná pod gorą Taurus w Romáhenie
Syriei/ ktora Alep zowá/ gdzye skąd kupyecki známyeniy yest. Druga Antiochia
á tá trzy mile od morzá odchodzi/ gorámi wielkimi zawártá/ ma port y rzeki Oron-
tes/ tá wśsytkyey Syriei nyegdy bytá gtowá Reblatá zwaná/ bytá pod Rzym-
skim państwem przez tysiąc lat/ potym wespót z Jeruzalem wziętá od Sarácenow
záśye od Krześciánstkich Rysażat dobyta/ potym od Saládiná przez trzy myeśyace
obłożóná y wzyetá/ y od tegoż czaśu Turcy yá trzymáyá. W tey Antiochiei pirwśy
stolec był s. Pyotrá Apostota. ¶ Tyje dáleko od tego miasta leży Seleuná miasto
wielkoye á mocne/ skąd do Cypryjskyyego królestwa nawy wielkoye idá. ¶ Myedzy te-
mi dwymá Antiochiámi yest ná gorze Alexandria miasto ták wezwáne od Alexán-
dra wielkyyego/ gdzye Alexandér Dáriusá królá mocnego á wielkyyego przepłósył
y ku tytu podányu przywyodł.

Mezopotámia. ¶ Królestwo Mezopotáńskie záwždy przy Syriei licżono/ yako y
Armenia/ bo ty wśsytki zyemye żydowstkim yęzykym zowá Arámie dwu rzek/ Ty sa-
dwye rzecze Tygris á Eufrates/ Tygris od wschodu/ Eufrates od zachodu/ á mye-
dzy imi Mezopotámia. Miastá czełnyeyssze sá ty/ Edessá- Charre/ Tizibis- Edessá
Raze zowá á Charris Haram miastá sławne.

Persya. ¶ Persya/ wielkoye sferokoye królestwo/ nyegdy gtowá wśsytkyey
Azyey/ ktora w sobye zámykátá ty wśsytki królestwa- Assyria/ Syria/ Egipt- India
mátá/ Babilonia/ Armenia/ Pártia/ Media/ Azia máta yákmymarz wśsytkę. Niz-
gdyby bytá Persya nye wznátá mocy Alexandrá wielkyyego/ by byli sami drogi nye
wkazáli do Greciei. Scyaga sę to królestwo aż do cýrwonego morzá/ przeto zowá
morze Perskoye. Od wschodu Stoncá zámyka sę India- od potudnyá morzem Per-
skim. Lud w nyey onego czaśu záwždy był waleczny/ czyniac ręká záwždy- lecz strzel-
bá wielká od postronnych ludzi przemożeni bywáyá dzyeysszych czaśow/ s ktora sę
oni nye rozumeyssz/ zwtaśszá z dzyát y z rússnicámi. Reżyká dzis Tatarśkyyego yako
y Turcy wzywáyá/ sękte Máchometowe trzymáyá/ tylko nyekthorym zachowaním
rozdzýat myedzy sobá máyá. Cýrwone zawoye ná gtowye nossá/ Stonce być po-
wyádáyá Boża czapka/ przeto mu wielká częśc wyrzadzáyá kedy wschodzi.

¶ Czaśu národzenia Pána Krystusa państwo Perskoye byto pod Rzymyány/ ale po-
tym Persowe odstąpili od Rzymyánow/ y byli sobye wolni: aż od Krystusowego ná-
rodzenia 632. Saráceni odyeli im państwo/ stolec państwa wdzytá wśsy w Wálo-
ná myeysze miastá Babilonśkyyego wstapitá. Dzis zowá królá Perskie
ktory czyni o Monárchiá s Turkyem aż do tego czaśu.

Ormus

W myehsche Grmo y zhyeránhu peret,

¶ Grmus myasto ku slonca wschodu/ chedogye y bogate/ blisko morza Perskyego/ Grmus.
na wyspye morskim zasadzona/ od brzegu yest na trzy mile nasse/ wody czyste ma/
tylko zboza skapo. Wssycka żywnosc idzye do nich morzem. Tye daleko od nich sa
myeysca/ to yest trzy dni yazydy/ gdzye wybyeraya czasse z morza z wyelkimi pertami.
Tego myasta yest Sultán wyary Machometowey. Tam zawaydy kupcow dosyc na
perty przyyejdi. S tego myasta xj. mil yazydy do Perskyego myasta Eri/ ktore wssy Eri. myasto.
tlich żywnosci ma dosyc. Tam wyle yest rzeczy yedwabnych ktore przedawaya/ lud
wssytek sekty Machometowey. Tam tez yest drugye myasto Syra imyenyem/ ktos Syra myasto.
re ma Ksyaże Persi tez Machometana/ tam naydzye kamieni rozmaitych dosyc/
ida z myasta Balassa/ tam dosyc muskum ktore nassy piśmem zowa/ ale ye Persos Balassa.
wye barzo satssuya/ bo kedy prawe muskum tedy tak mocne yest/ iz gdy go powa
nya/ wnet sye krew nose m rzuci.

¶ Suziana od polnochy ma Asyria/ od zachodu Babilonia/ czesc rze Suziana.
ki Tygrys ktora idzye do morza/ odewschodu czesc Persyey/ od potudnya czesc rze
ki Tygris y morza Perskyego/ az do rzeki Oroalidis/ a yesth czesc Persyey/ myedzy
Persya y Babilonia potozona/ od Suzys myasta slawnego wezwana. Cyrus a Per
sowy zwoyeczysy Media w Suzys myescy stolec krolestwa wdzatali na wieczna
pamyatke/ aczkolwyet w Persopolim skarby y groby swych starssych myeli/ yako to
na myeyscach twardyach a mocnych. Wkazye pisimo swyete w Ksyegach Hester/ iz A
swerus krol w Suzys panstwa swego mayestat myat. Rest ta zymya Suziana boga
ta/ wrodzayu zboza nyepospolitego yedno takyey goracosci/ iz zboza zyarna slonice si
ssy byogye. Robactwo po drogach lezy iz y do myast przejazd trudny przed wyla
kim owadem. Domy az zymya dla wyelkyy goracosci przykrywaya. Drudzy pissa
iz Suzi dzis yest myasto Baldaha/ a drudzy za Baldache myenya byc Babilonia.
Tam myeska w tym myescy Ksyaże Saracenow/ ktorego oni Kaliphem zowa/
tam dzytaya ze zlotá y z yedwabny stuki na drogye odzyenye.

¶ Lata od Krystusa 1250. Allau krol wyelki Tatarski oblegt byt to myasto Zus
zys/ y wzyat ye. Kaliph pan myasta/ myat petne wyzej zlotá/ srebra/ drogich kamie
ni/ ale prze takomstwo nye cheyat skarbu zebranego czasu potrzeby na obrone rus
ssy. Krol Allau opánowawssy myasto poimat y Kalipha/ y woney wyzej w ktos
rey skarby chowat zawayt/ y nye dat mu pic ani yesc/ mowiac mu/ bys thy byt een
skarb nye tak takomye chowat/ y sam syebye y lud y myasto by zachowat y obronit/
takoz tego skarbu swego wyway/ yedz gi y piy ktorys tak barzo mitowat. Takze on
Kaliph mizerak vmart lezac przy onym skarbye.

Babilonia y Káldea,

¶ W Babiloniy w Káldeiy panowat napirwey Nymrot y Belus/ potym Se
miramis data myasto y zamek ozdobnye a koscownye wystawic/ przywyobssy do nie
go rzeki Efraten. Trwato to panstwo przy tych zymyach lat 1234. takze sye pos
tym rozerwato na Babilonia/ Media/ Persya: stato to 304. lata. Potym czase
Cyrusa y Dariusza yedna byta Monarchia/ ktora trwata przez 191. lat. Przez Ale
xandra wyelkyego przenyessono tho panstwo do Grekow/ przy ktorych stato lat
495. drudzy inak licza.

¶ Ninus nad rzeka Tygrys myasto zbudowat Ninive/ nad ktore Ninive.
na swyecy dluisszego nye bylo. Osadit ye ludem Asyryjskim y ineminarody. Zea
brat potym woysko na Baktriańska zymye/ tamze Semiramide za matzonke po
yat/ s ktora myat syna tymze imyenyem Ninus/ vmart potym. Slazono yest pos
tym Ninive to slawne myasto od Medow/ stad mozem obaczyc/ iz nie nye masi na
swyecy tak mocnego/ coby Ksyaże a koncomipowinowatho nye bylo. Przydato sce
tez to grobu Belusowemu/ ktory pokazat Herpes/ byta wysoka wyzja Piamis/ na
czterzy granye s cegty wymurowana/ na wywys myata 625. stop/ wssycki strony
abo boki tez myaty myare. Ten grob albo wyzej Alexander cheyat zasys oprawic/
ale iz ta rzecz potrzebowała czasu wyelkyego y roboty grubney/ bo esloki
zenyu zymye przez dwa myesyaca/ potrzebowała ludu dzye syat tysiecy.
czat dokonac nye mogt/ zasla go choroba a potym smierc.

G Rozmographien

Media.

Media bärzo sſhe roſchagnela od zachodu ná wſchod Głonca/ ná ſſerza yeſt bärzo cyaſna/od potnocy ma morze Kaſpiyſkſye/od zachodu wyetſſa Or myañſka zſyemye y Aſyria/od potudnyá Perſya/od wſchodu ħirkánia y Pártia. Medi byli pod krolmi Aſyryſkſyemi aż do Sárdanapala krolá/ po yego ſmyerći ná nye Monarchia przypáda. Tho kroleſtwo cjaſu Aſtiayes w wyetkim roſſerzenyu byto/gdy przez 350. lat trwáto. Cyrus ſyeſtrzenyec Aſtiagis Medſkſye kroleſtwo zagaſit á do Perſow przenyoſl/ zwycyżywoſſy Aſtiayesa. Po Perſech Medowye Macedonom poſluſſni byli/ potym Pártom/áczkolwyet czeſc ich dobra z Rzymyá ny przyyażń wyedli. Dzis pána wyetkſyego Chám máya. Náſſego cjaſu Media ja dnego przyſtępu do ſyebye nye ma/przeto nam yeſt nyeznaýoma. ¶ Ludzye w Me diey/ Perſey/ Wárryey/ Báktríey yednym práwoye yczyſkſyem moryya/ to yeſt/Tua rectim. ¶ Kroleſtwo Medſkſye ku potnocy nyeptodne/przeto gtodne yeſt- bo dzyá táya chleb z migda tow/á wino s korzenya nyektorych zyot. Tey zſyemye Ekbatána yeſt gtowne myaſto.

Ekbatána.

Pártia.

Pártia kroleſtwo/ma s połudnyá Kárménia/ od połnochy ħir kany/od wſchodu Arq/ od zachodu Medi/ ci ſa wygnańcy od Tatar-ktorych krol byt napirwoy Arſaces w Rycerſkich rzecjach cwiżony/ przeto byto roſſerżono to kroleſtwo z miſſczego/ s ktorym myeli záwždy co cýnić Rzymyánye zá Metridate ſa krolá ich/ roſſátje wyetkſye przemyennocſi á czeſte w tych táh kroleſtwach w A zíey bywáty/ aż dzis do Turek przyſto.

Ĥirkánia.

Ĥirkánia myedy Párti á morzem Kaſpiyſkim leży/ktore teź mo rze Ĥirkánium zowa od Ĥirkamey. Lud ku walce w nyey gotowy. Tym tho ſwoety Tomaſ Ewáńgelia y Krystuſa obyawaýat ná ſwyát przyſc.

India.

India rzeczoná od rzeki Indus/ leży ku wſchodu Głonca/ oſtáſ teczny konyec Azíey/ yeſt ták wyetka iſ ya teź za yedne czeſc ſwyátá poczytáya/ yeſt máta y wyetka-woyerchnya y dolna/ktora Gáńges rzeká wyetká rozdzýela- wyetka India ktora yeſt zá rzeká ku wſchodu ſlonca/á co ku zachodu to máta. Sa teź y drugye rzeki w Indíey- Indus/ Ģizon/ Ģion. Kroleſthwo yeſth ſpokoyne- lud w nim nye zna walek ani żelaza/żadny táh z woſkſyem nye poſtat do tego cjaſu krom Semiramis krolowey Aſyryſkſyey á Alexándria wyetkſyego/ále yednoná tſi ſtrone rzeki Gáńgeſa gdzye Porrus krol roſkázowat. Stámca d ná wſſytek ſwyát ida ku pye/ktore zowemy bogáte: Pyerz idzye ſtámca d s przedmyeſcya Kálekutu. Cyna mon z Balonu/zá Kálekutem dwyz ſcye y ſſeſedzyeſyat leuſás/ to yeſt mátych mil. Goździſi ida támiſe z Meluſy od Kálekutu leuſas ſyediń ſet. Muſſkat s kráiny Pe go/ od Kálekutu leuſ pyć ſet. Szpiká Nárdi/ Mirábolánum-od Kálekutu s Kolumbárieý. Báſha ná rozgách/ Imbyer/ s Kálekutu. Perty teź s tego Kálekutu/ ktore towya w wodzye w ſkorupach ktore zowemy máciſce pertowe. Mirrá/ Aloes Reubárbárum od Kálekutu ida s Ģártiki. Dtudi pyerz- Kárdámon/ Támirind/ Sedonária/ to od Kálekutu. Lachá/ Brázilla/ idzye s Samotry wyſpy od Kálekutu pyć ſet leuſ.

Korzenye z Indíey.

Perſy.

Nyewyáſſhy kroluya.

Báilon wyſep wyetki w indíey/ ná ktorym lud nági. Cýterzy nyeſ wyáſty w nim kr sluya/ktore noſſa drugye nyewyáſty w lektice yedwabney/ miſter z nym dzyátem robýoney/ yáto ná wozye. Ná tym wyſpye kámyenya drogzygo doſyć/ ták w rzece yáto w zýemi. Kupcy Tureccy ktore zowemy Mángowie gdi táh przy yeźdzaýa/ cárguýa zſyemye ná tokyeć/ co komu ſſczeſcye przynyeſye to yego/ ále ná d ſoba máya przyſtáwy/ yeſli bärze drogi kámyeń na ydzye nye dádzá go od ſyebye wyſ nyeſ- chyba podleyſſe/ yáto Száfiri/ Rubiny/ Amátiſti- Thopáziony- Vácynſkſy/ Smáragdy/ y wyele inych. Teź ná tym wyſpye ſa owoce roſkoſſne/ ktore tu nigdy nye przychođza. Ná tym wyſpye s. Thomaſ leży.

Bámyenye drogye.

Bálekut.

Náſtá y powháty Indíyſkſye zńámpenieſſe ſa tſy Kálekut przeſ dmi ſtad Indíey/ w ktorym ludzye cjámi/ bez woſtydu nágo chođza/ gdzye yuż dru dmeſſka wyáre przyyeli. ¶ Kámbia ná d rzeká Induſem leży. ¶ Dekán/ Tentaſola/ Kanoner/ Trompáta/ Cyromáńdel/ Káſkolon/ táh ſa krze ſciyánye kto

Książę ktore swyety Tomasz nawrocil/ do ktorych z Alkairu jezdzil kapitan Grecki
we trzy lata zawiodly nauczac swyetej wyary Krzesciyanistey. Tam ludzycie dlugie
go wyetu bywaja/ tak iz ktory vmrze we dwu set lat- miedzy to zeydzye y nich. Dru
dzy tez stare przysadyce swoye zmarte yedza- myenyac to byc napocciwossy pogrzeb
¶ Drugie myasta sa Indiysske ku potudnyowi/ s ktorych tez wyelkycie kupye ida na
morze/ Paleachet/ Tarnassary/ Bangiella/ Pego/ Malaka- ktorey krol Portugal
ski Alfonsus dobyl pod Saraceny/ ktorys sye tam miznye bromli.

Dlugi wyet.

¶ Wyspy zasye przedneyssie wyelkycie/ na ktorych sye rodzi dzinowy zwirz y ludzycie.
¶ Caprobana albo Summatra wysp wyelki- pye kroc stho tyssac syazeni ma po
dluz/ tam sa rozmaite zwirzeta/ yako Wslonyowye/ Wyelbtadowye/ konye s czo
wyeczemi gtowami/ Centauri/ wozowye z stotemi tuskami/ y inych bestiy rozma
itych wyele. Sa tez na nyey rozmaitych owocow dosyc/ a czerzey krolowye y spr
wury/ ktorys sye domy krolewskie na Wslonyoch z yedwabym misternym dzyatem
robzone maya/ stota/ kamienya drog yego sobye ni zacj mayac.

Wyspy Indiy
skie.

Zwirzeta.

¶ Rawa wysp yuz w zimnym krayu yest/ bo tam blisko Antipodes sa/ to yest ludzycie
co k nam nogami chodza/ y Polum Antarticum syey widaja. ¶ Ku potnocy za
sy sa drugie wyspy wyelkycie/ nyektore puste od ludzi/ dla potwor ktore maya psye
gtowy/ osle/ swinye/ y rozmaite strasliwe wrody. A nyektore osadze ludzmi co dya
bly chwala/ drudzy tez Chama wyelkyciego Tatarskyciego- abowiem cham ku potno
cy yuz Scitia przychodzi od morza wyelkyciego Eoo/ po Grecku wschod Stonia.

Rawa wysp.

Potwory.

Eous.

Scitia

¶ Raciagium krolestwo wyelkycie a znanyenite Tatarskycie/ ktorez
mu trudno na swyecycie rownye nalese. Pocyna sye od morza wyelkyciego Oceana
wschodnego Eoo. Byto krola Mangi/ ale mu ye wydart strycz yego wyelki Cham
a ten krol Mangi byl nauczon Krzesciyanistey wyary od Nestorianow- tak iz na
swym dworze wyele Krzesciyan myat. A gdy byli przemozeni od Chama- myeli w
raganye od Tatar batwochwalcow/ iz im nic krzys ny pomogt. Zadowali sye tego
przed Cesarzem Chame na nye o nasmywanye. Cham powyedzyat aby sye zadny
nye snyat z mey fortuny/ abowiem Bog ich yest sprawiedliwy- wiedzyat moye rzecz
byc sprawiedliwym- przeto chce aby kazdi przy swym zostat. ¶ Mitho krolestwo
myasto wyelkycie/ zowa ye Kambalu- wyelkim kostem budowane- rzym. mil yesth w
okrag muirowane/ a mury na wysysy sy. syazeni. W tym myescy wyelki stad kuz
pyecki yest/ z Indiy y zing. Blisko tego myasta yest rzeka Pulizachnis/ na ktorey
most muirowany trzy sta syazeni albo sponyow w dluz/ a wsserz osm/ ta rzeka wyel
kycie kupye tam przychodzi. ¶ W tym krolestwie powyaty sa/ Syndinf/ Tebet
Kanklu/ Karayam/ Arkladam/ Kangigu- Am/ Toloman- Gigingwi/ ktore po
wyary zasye maya myasta wyelkycie w sobye az do gory Kankassu. O Chamy wyel
kim Gog y Magog- ktorey sye pisse byc panem nad pany- krolom nad krolimi na
swyecycie/ ktorey pod swa moca dzyerzy dzis yaktmyarz wssyete Scitia/ przy Tatha
rzech bedzye. ¶ Gora Imaus rozdzyla Scitia/ co na oney stronye to Scy
tia/ a co na tey to Tartaria albo Mongalowe. Z druga strone oh potudnya y slo
ca wschodu dzyeliye gora wyelka Bykowa/ po tacinie Taurus mons/ na ktorey byl
napirwey stanat okret Noego po potopye. Pod ta gora myastho Taurizius/ przy
ktorom byta yedna gora co przestla na ine myeysce- gdy yeden Saraceni Krzesci
yanom wragat mowiac/ stoi w wassiey Ewanyeliey/ gdyby kto z was myat wyary ya
to zyarno gorczyce a rzekt gorze tey wstani na ine myeysce sstato by sye tak/ czemu
wy takyey wyary nye macye/ Yeden Krzesciyanin upetna wyare mayac w Bodze
rozkazat oney gorze wstac a na ine myeysce przestapie/ y stato sye tak/ Saraceni sie
wnet potrzeli. Ku potnocy tam rozmaity narod Tatarski/ ktorych nikt obyecha
ani wypisac moze dla trudnego przebycia yezyor/ btot/ y morza/ bo morze zmarte
zawidzy yest od sitnego zimna/ tylko sam Bog onich wye/ ani Pehol- meusowi/ ani
Strabonowi/ ani zadnemu sa znayomi.

Mangi.
Cham wyelki.

Kambalu.

Pulizachnis.
Most.
Powyaty.

Gog.
Magog.

Tartaria.
Mangalonte.
Taurus mons.

Salomondrye

¶ W yemni Chynchital yest gora na ktorey myedzy inemi dzinowy yesth tez ro

O Kozmographihey.

18
Szejorok s cyelicemi gtowami/ ktore zowemy Salomendry. Tych za dny ogryen nie moze strawic ani zadny zywyot/ tak yey w wodzye byc yako w ognyu. Na na sobye wetne zolta maluczka a myelka yako yedwab. Sukna ktore sneye dzyataya/ Eedy sye czym spluska albo zmaze do ognya ye ktada na godzinie/ wnet sye zmazy wypra-
woya/ bedzye yako nowe. Pawet Wenet wyelki jeglarz y gwyazdarz pisse powyeda yac iz ye widzyat okyem.

Krolestwa A
ziey.

Azha mala poczynna sye od morza Egeum/ to yest Greckhego/ a od Pontu Eurino/ w ktorey ty krolestwa sa albo powyaty/ Pontus/ Misya/ Czaria/ Armenia/ Lidia/ Bitinia/ Kapadocia/ Cilicia/ Troia/ Frigia albo paslago-
nia/ Gallacia/ Pamphilia az do rzeki Eufraten.

Ormyanye.
Papyeski sto-
lec w Antio-
chey.

Kolchis krolestwo bogate nad morzem Pontskim/ Stad byl naz-
zon Medez wnyosl do yechawssy ztorego runa/ yako o tym stoi na swym myeyscu.
Przymim Iberia/ Albania/ Baktriana/ Zogdiana/ Armenia wyelka y mala.
W Armeniye sa krzescianye napirwssy/ Greckim sposobem trzymayac/ bo tam byl
s. Pyotr napirwey stolec Papyeski zatozyt w Antiochey/ wssakze odssczepili sye od
Grekow w nyektorych artikulech. Pisma swego osobnego uzywaly/ ale Tatarskim
yzykyem pospolicye mowya/ s Tatarsy myestkay/ przez gore Echora zowya Taurus
albo Gordio.

Turcia albo Saracenia/ nowy to lud do tych kraim przyssedl s
Tatarskyego narodu/ szczedssy sye s Saraceny/ przyyli spotu sekte Machometho-
we/ przy Turcech yest o tym.

Slup wyelki
Stoneczny.

18
Rodis wyssep w Aziey maley na morzu Adriatickim/ pirwey
Licia zwano albo Ophiusa/ ale potym gdy myastu Kopano fundament murom- na
lezyono gtowke rozey/ od nyey przezwano Rodis/ to yest roza po Grecku/ yest go w
koto na trzydziesci mil. Na tey wyspye za yeden dziw s syedmi dziwow na swyecye
byt slup batwochwalcki wczynyon/ wyelki y kossomny/ ku cci a ku chwale Stońco-
wi/ syedmi dzyesyat tokci na wzwyss/ ale nye stat yedno pycdzesyat a sse lat/ bo w
padt w trzesyeny zymyie/ palca yego nye mogli dwa chtopi obyac. Zoltan Egip-
ski gdy byl Rodis nayechat/ yedney myedzi ze ztorem nabrat s tego slupa na dzye-
wyec set wyelbtadow/ donyosl do Egiptu. Od tego slupa zwano Rodiany Colo-
nenses/ bo ten slup zwano po lacinye Colosus. Ten wyssep oszedli byli Rycerze Bo-
zograbszy/ y ochedożnye oprawili/ obrone dobra wczyniowssy. Wyelekc sse on kusi-
li Turcy/ zawzdyz swoya skoda musyli odstapic. Nye dawnego czasu Suleiman
Cesarz Turecki lata 1523. przez moc y zdrade dobyt go pod Krzesciany.

Koscyot Dia-
ny.

100 Lat 18
Koscyot w Efezye w Greciye bogini Dianie poswycony niezmyerney wyelkosci/
ten tez za yeden dziw na swyecye myedzy syedmya dziwow pissa byc. Amazones go
napirwey zatozyty na myeyscu mokrym dla trzesyeny gor by sye nye obalit. Pissa
iz gi sto lat Azia mala budowata/ myenyac to byc wyelki odpust kto yaka poslugi
wczynit.

Wtora czesc swyata yest Afryka

albo Libia po Grecku/ od nas na poludnye lezy/ ze trzech stron mo-
rzem wyelkim Oceanem obyegeta/ od wschodu/ od potudnya/ y od zachodu/ a od
potnocy nassey Europy morzem Mediteranskim/ to yest myedzyzymnym/ Echora ye
graniczyz Hispania. Na tez od wschodu słońca rzeka wyelka Nilus/ ktory az z In-
diey wychodzi/ y morze czyrwone/ ktore ye dzyela od Aziey. Dzieli ye tez morze Arab-
skie od Arabiye.

Tey czesci swyata yest wyetssa/ potowica pustey/ czescy
dla wyelkyego gorzka/ czescy tez dla zwirzat yadowitych Echora sye tam rodza w
pustyniach/ yako sa Lwowye/ Wslonyowye/ Bazyliskowye/ Kokodrilowye/ Para-
bowye/ Matpy/ Wslowye rogaci/ y rozmaity narod smokow takyeż wezow/ ktore ca-
le lato m. pye/ bo tam wodi nye maff leda gdzye/ przeto sa yadowite/ yako pissa iz
sami wocy ludzi zomrze yadem zwirzcyim niz wrzodem abo sinyercy/ przyrodzo-
ny/ zwla-
sta

na zwłascia gdyze Torrida zona w polrodeu Afryki/ przeto ta czesc swyathá nye
była dobrze znayoma pirwey starym Kosmographom prze wyelkye pustynie/ aż dzi
sweyssy jeglarze lepyey przewedyeli. Herkules na on czas przeważny bedac na mo
rzu/ zdało sye mu byc kray swyata gdyze tam zátożył slupy kamienne w morzu na
przodku Afryki a na końcu Hiszpániey/ gdyze sye dzyeli morze Mediteráńskie z wiel
kim morzem Oceanem- dzis zowa slupy Herkulesowe- gdyze dzis ledá jeglarz nye
rownó daley yéżdzi/ zwłascia Portugalczycy/ ktorzy wynalezli wyele nowych wy
spow z ludźmi/ o ktorych stary ludzye nye wyedyeli. ¶ Na w sóbye Afryka wyela
ka żywnosc y wrodzay zboża gdyze ludzye myesłkaya- zwłascia przy rzece Nilus os
koto Egiptu/ abowym po wylanyu Nilusa máya znaki yesli żywnosc albo gtod wy
lanye przyniesie/ yesli yedno dwana scye tokci wyleye/ tedi gtod/ bo nyedonyesie tea
go gnoyu ktory czyni ptodne role v nich- aż kyedi wyleye na ruij. tokci: a yesli na ry.
tokci/ yuż yedno goduya- wolni sa/ dobytki zawarssy karmya/ ciwarte go myesłkaya
im żniwo przychodzi. Po wylanyu wyelkim tedi im znaki potraci woda- is nye wyela
dza gdyze czyya rola/ aż znouu pomyerzaya wssytko. Przeto pissa is Egiptiánye na
pirwey te náuke wynalezli Geometriá/ to yest rozmyerzánye. A tho wylewánye bys
wa káżdi rok/ od swyete go Nana lecyé kyedi slonice yuż wysssy nye chodzi/ zowa
Solsticiem Esiwale/ aż do tego czasu gdi rowna noc ze dnyem- os. Lampertim. Bokodrilli.
¶ W tey rzece Nilus rodza sye Bokodrilli yádowici smocy z yaya/ ktore bedzye tak
wyelkye yako gesyé. Wroscye ná dtuż slesnasce tokci/ ná grzbyecye ma twarde kus
ski is yey jadnym zelazem ani strzelba nic nye wczyni/ yzyka nye ma/ ludzi y żwirzta
chwata ktore wyrzy ná brzegu rzeki. Winna macica też w tym krayu tak wyelka is
yey chtop rekoma nye przeszeje w sserz/ grona dlugye yako tokyeć. Żwirza- ptakow
bydła/ y wsselkyy żywnosci tá zymya dosyc ma. Lud w Afryce dzis przemynny
yest/ bo ich wyele wysłto z Afryki do Hiszpániey y do Arabiey- yako Maurów/ a do
Afryki zásyé z Europy/ takyeż s Sycciley/ z Hiszpániey/ Wándálowe/ Gottomye/
Sáracénów bázso wyele/ Żydów/ Greków/ y Wtochow. ¶ Krolestwa ty sa zná
myenisse/ Mauritania od Maurów starych ludzi wezwana/ pod gora rzeczoná
Atlas- przez nye rzeka idzye Amálucha. Dzyerza yey czesc Hiszpánscy krolowe/
zwłascia ktora nád morzem lezy. Srodek yey dzyerza Sáraceni.

Numidia od rzeki Amáluchi aż do rzeki Ampsaga, Tho krolestwo

Numidia.

dzyerzat nyegdy Maserisa Augurtow ocycet ktory z Rzymiány walczył.
Afryka krolestwo yest/ w ktorym bylo myasto známienice Karta
go ná pagorku Merkuriusowym. Dwa dni jeglowánya sinyego do Rzymá/ ná brze
gu Hippo/ ná gorze krolewskyy. Tam byt s. Augustin biskupem w myesce. Ipo
nye/ rodem s Tagásty myasta- ktory vmárt w obegnányu od Wándálitów syodme
go myesłkaya od obleżenya. Stego też krolestwa byli oni meżowe weżeni Tertulia
nus y Cyprianus.

Afrika krole
stwo.

Chrenskie krolestwo/ s kchorego byl on Symon Chreneski/ co
krzyż nyosł za Pánem Krystusem. S tey zymye wysłi sa Cygani z dawna/ ale sye
tu owi porodzyli co sye wtocza v nas.

Cyreny.
Cygani.

¶ Libia ma Egipt od wschodu slonca/ a od potudnya Etiopy- to yest Murzyny.

¶ **Egipskie krolestwo yest známienice/ ktore z dawna przez Boży**
lud náznáciony żydowski/ yest wssemu swyatu pismem oslawyone- gdy gi z nyewos
ley/ przez Moiseśa wywyodt od krolá Chrenchresa Sáraóna/ bo tho Sáraón dostó
yeństwo zowa nye imye. W Egipcye lud napirwssy ná swyecye powiádáya byc po
potopye. Wssytki náuki y roboty wsselákye/ takyeż rodzay bogów/ czynyenye obraz
zow/ y inych bátwochwalstw slupy/ napirwey tam wymyslono. Yest tho krolestwo
ná swyecye w żywnosc y w stárby nád ine bogáte: abowym yako pissa/ is gdy glos
dy bywáły za Senatu y Cesarzów we Wiośkich zymyach/ Egipth wssytki żywno
scya przechowat- zwłascia gdyze Nilus wylewa/ przeto gi zwáli Wtośsy polpoli
ta skodota. Leży nád rzeka Nilusem z obu stron/ máyac od zachodu Cyrenen y Li
bia/ od wschodu y potnocy morze cyrwońe/ od potudnya Etiopia- tho yest Murz
ny/ a od potnocy Arabia/ Palestina albo żydostwo z gora Synai. Na

Bátwochwal
ne obrazy.

W Rozmographihey

Alexandria.
Dama.

známyenite myásta/ myedzy nimi ty dwoye Alexandria y Damiata/ w ktorich sa prze-
dnyeyssze porty/ to yest składy wyeltich kupi/ ktore ida z Indyey/ z Arabiey/ y z wo-
zow rozmaitych. J Alexandria zátożył wyelti Alexander gdy sie mu tam inye-
sce spodobało. Obrone w nim pewną y ozdoba vdzyátat z wyejá z yásnego kámye-
nya/ tak wysoka iž sinyey widác ná morze dwoye scye mil láterne z ognym/ przez k to-
za sie zeglarze znača gdy do portu przyezdżają. Pissa iž yey kossie wynosit osm set
funtow ztota. Tam też był krol Ptolemeus Siladelfus zátożył bibliotekę/ iž yey ro-
wney swyát nye myat: skąd też swyete pismo/ to yest Biblia/ ná Grecki yezýk z żydo-
wského napirwey przetożona yest. Tamże też był Muzeus/ myeysce náut/ gđzye
wyele wczonych ludzi byto/ zwta sscjá Krzesciánskich/ yako byli Márek/ Pánteon/
Clemens/ Dionizius/ Oriyenes/ Jeronimus/ Atanázius/ Ran yátmużnik etc. wssák-
że rychto po Cesárzu Erakliu sie od Sarácenow wyzetá z zátoścya Krzesciánská.

Biblioteka.

Ludzie wcz-
ni.

Alkáir myásto/ po stáremu Memfis/ drudzy też zowa Dámtá-
ta/ głowá wssyktyego Egiptu/ nád rzeká Nylus/ od Ogiera krolá Egiptkyego zá-
tożon był nyegdy- tam głowa myestát záwždy Zoltan krol Sarácenski/ peti nye
był przemożon od Turkow. Dzis powyádáya że mury oblecýaty okoto nyego- tyl-
ko yego wyeltkosc znác iž był ná dwádzyescýa mil wsskich.

Damiata.

Piramides były w Afryce myedzy Alkáir-
rem á Delta/ y drugye w Egipte- ale myedzy mi by-
ty trzy ná sławneyssze z wyeltkyego náktádu. Byty tho
groby yakoby wyeje ná ceterzy gránis kwádratu már-
murowego misthernym dzyátém cyosánego robýone/
ná gorach skálnych záśádzone y wystáwýone/ zá yeden
dziw myedzy syedmýa dziwow ná swyecye/ wczynyone
przez krole Egiptkye/ ktorzy z wyeltkyego pokoya nye
máyac kedy pyenyedzy podzyewác ná to náktádali/ ná
przyna postáwe/ aby skárbow swoim nyeprzyyac yelom
nye zoshtáwýali po sobye. Drudzy pissa iž tho dla tes-
go cýynili aby lud ich poddány nye prożnowat/ boýac
sie bys prożnowányá cżego ztego sie nye chwytat.



Byty thákýey sserokosci iž od rogu do rogu s 83. stop
yedney wyeje byto/ ná wzwyż yesscýe wyecey. Byty zá sie wyeltkyego kossu/ thák iž
trzy stá tysýac y ssledzyessýac tysýac ludzi yedné robito dwádzyescýa lat/ á trzy me-
lat syedmdzyessýac y osm/ myesýecy ceterzy/ wssákże nye pissa ktorzy krolowye ná to
náktádali. Kwádratem z wirzchu byty potożone myásto dáchowki/ káždy kwádrat
ná syedmi stop. Ale to potym Sultanowye Egiptey zebráli á mosty snich podzyátá-
li w Alkáiru. We środku tych wyej byty pátace misterne gđzye groby tych budowni-
kow byty- á co wysssey ku gorze to yesscýe známyenitssie y kossowneyssze pátace.

Bożni prożne

Wirzchy byty spicýaste ktore widác dáleko ná morze Mediteránskye. Pissa iž tá trze-
cýa wyejá ácz mnyeyssa ále okazálssa bytá- ktora yedná nyewyásta wrodzýwa/ rzeczo
ná Rodope/ swym náktádem zbudowátá/ zá ty skárby ktore zebrátá wzywáyac mia-
tosci s pospolitým cżtowýekým- aby sie krolowye s swymi skárby nye chwalili/ thák
týei groby kossownemi/ gdy ona prosta bedac nád nye myátá.

Rodope.

Etiofia Murzýnská žhemýá/ leży ku połudnyu od Egiptu/ iž
ludzye sa przyrodzeni w tej zyemi Afryce/ yedno przez walki ktorým oni byli nigdy
nye przywýkli postápiłi zyemye obcým ludzyom. Czarni sa/ nágo chodzą dla goracá
ná nyektorych myesýacach- wssákże máya wysp známyenity wyeltkyey żywnosci- ktory
Nylus w koto obchodzi/ rzeczony Meroe/ nyegdy Sabá zwány/ ále Kámbises
krol ná pámyatke sýostry Meroe tak gi kázat zwác. Tam ludzye dwa kroć dtużey
żywi bywáya niżli w nas. Wyewýasty tam wyeltkich pyersi- yako dzyecye yeden bywa
sýey Saby (Josephus pissa) bytá ona krolowa Austry przyechátá do Salomona
y kossýa slug slysséc yego rozum/ w iij. ksyegach krolewskich w r. kápitule.
W tym w sye Ptolemeus pocýyna secundum Clima y wyedzye Paralellum/
wre Dyameroen. Getulia Tunet álbo Bárbária ku potnocy yey. Ugris-
te pod. Ges

Geo-
E-
CII

te pod Getulii ku południowi. ¶ Sa drugie wyspy w Afryce z dziwnym narodem ludzi o których starzy Kosmographi nie wiedzieli ani słychali/ jako królestwo Senegale ku południowi/ Senegale/ Gambie/ Melis/ Melindar/ Trogloditow/ którzy w ziemni mieszkały/ Azam/ Seilan. A w tym kraju na południu aż do Oceanu Murzynskięgo/ dzyerzy królestwo na śśedzysiat Pop Lan/ poczawszy od morza czerwonego/ który był nauczony wyarty Krześcijaniskiey/ ale już dziś trzyma obrzeczki Machometowe y krzest/ ten tam spokojem siedzi/ ni kim nie walczy- bo ludzie nie potemi- sa/ zowa go Gian to jest mocny/ a nassę obrocili z Giana Laną.

Pop Jan.

18

¶ Strusowe ptacy ptodzą się w Afryce/ podobni g towami y ssyją wyelbądom y Strusowe. takiey wielkości na wysp/ przyrodzenia mocnego/ tak iż żelazo trawi/ latać nie może od wielkości/ ale sobie pomaga strzydty gdy pęsti wyetka/ trudno go ma kto wgonić/ ciśka też kamieniem na zad gdy wyetka byoac kamienie w nogi y pretko zabije. Pterze ma w ogonye wielkie y cudne/ ale po sobie myetke. Jest zley pamięci gdy yáca zmye się samica/ żagrzebye je w pyasek cypety/ zapomni ich tam iż się samy wylega/ potym je chowa/ ale zwyrzucą pierwey yáca które być rozumie nyepłodne/ a dla wody tedi je ogrodzi pyaskiem w koto jako murem.

Industria.

Trzecia część swyatha Europá

nassa/ rzezoná od panny Europy Algeroná królá Greckiego cory/ nyepospolitey cudności y wrody/ która go y sobie s panną igratá na brzegu morza kim (jako Poetowie pisali) Nowi nie wiedząc jako kney przysc/ przemienit się w wotu cudnego/ chodził między dobytkiem gdzye panny igraty. Europá widząc wotu pyeknego okoto syebye chodząc/ wsyadła nań y wyetk snia na wysp Krete/ gdzye dziś zowa Kandia. Dzyeli Europe od wschodu słońca rzeká Tanais/ od południa międzyziemne morze/ od potnocy morze Angielskie/ to jest Britaniskie/ od zachodu też Oceanus Atlanticus. ¶ Ta część swyata jest namnyessa ze dwu/ ale ku mieszkaniu myernyessa/ bo ani goraca ani barzo zimna/ przeto jest osyedleyssa- (okrom potnocyń krajów które są nie mieszkanie dla zimna ostrego.) Lud w niej y na walce y na pokoy gotowy/ żywności rozmaite ma/ skarbów też poczęści ztota y srebra/ przewysza inne rudami/ tyłko zyela/ korzenya/ pyeprzu/ kamienya/ peret/ ani zadnych towarów Indyjskich nie ma/ takżeż Etiopskich y Arabskich. Powyetrze w nyey nie tak zarażone/ wssycki żywoty yey są sprzyjażliwe/ gory/ rzeki wielkie y małe ma w sobie/ takżeż myastá małe ale osyadte y ochedożne/ oracje też na swej pracy przestawia. Boja chwata/ cnota y baczenim/ takżeż naukami daleko przewysza Azia y Afryka/ acz im w bogactwie y w wielkości nie równa/ bowiem tyłko Europá w szerz ma 225. mil Niemieckich/ to jest od morza Egeum do Oceanu Ziberniey/ a podtuż 750. mil/ od Hiszpaniey Portugalskiej aż do rzeki Thanaís/ która nas dzyeli s Tatarzy. Ma też Europá w sobie wolność przyyacyelstá/ iż wolno z yednego królestwa do drugiego yechac y wssytkę schodzić kto chce. Prawo pisanych viywa czego w innych ziemiach nie ma. ¶ Poczyna się Europá ze wschodu słońca od rzeki Tanais a południá od morza Greckiego Egeum albo Jonium gdzye się z matá Azia rozdzyla y od Greciey z Macedonia/ które królestwa były z dawna sławne/ wielkie/ y známyenite/ ale przez wewnętrzne walki dziś już przysły w inne ręce/ to jest Turckie. O Greckich dzirech zacnych dosyć pisma na swych myesoch. Ma w sobie Grecia królestwo/ myast/ y wyspów zacnych dosyć.

Grecia.
Macedonia.

Rozdział Wtóry Księgi Trzecich

O Greciey.

G Grecihey,
Wszystka Greciya dzysli slye na ty Krolestwa/
powyaty y myasta,

- | | | |
|---|---|--|
| | Emathia/
Pieria/
Delasgia/
Estiora/
Tessalia/
Ptiota/
Chaonia/
Thesprocia/
Amphilochi/
Ambracia/
Akarnarum/ | |
| Macedonia/ w ktorey
sa ty Ksiestwa/ | | |
| Epirus/ yego sa ty
Ksiestwa | | |
| Achaia/ ktorey sa ty
Ksiestwa | Doris/
Helas/
Opuncja/
Aetolia/
Loiri/
Phocis/ gdzye Apolo Delphicki/
Boecia/ w tey to myasto Thebe/
Attika/ w tey byly Atene/
Megaris/ | |
| Peloponezus/ w ktorym
ty powyaty/ | Korintia/
Argia/
Lakonia/ Sparte myasto ma.
Messenia/
Elis/
Achaia/
Sician/
Arkadia/ | |

S tych kazdy powyaty
 ma swoye myasta znas
 myenite/ nyektore nad
 morzem/ nyektore nad
 gorami. Maja tez rze
 ki/ gory/ lasy/ imyenia/
 porty/ y wseleye docho
 dy/ ktore tu opuszczam/
 tylko co czelneyse
 wypisuye.



Peloponezus albo Morea naslacheznyehsa czesc Grecihey/
 prawye zamek a mur wszystkiey zyemye. Te insute wssedy morze obyeg to o
 from yedney strony/ ktora w nye morze wassko wpada. Rzymyanye y Cesa
 rowye Rymscy prze te cyasnos morza nigdy yey nie mogli dobyc/ na ostatek y Ne
 ro utraci tam lud. Greckye Ksazeta kyedy Turcy poczeli Europe posyadac/ oni
 od morza do morza/ od brzegu do brzegu na tych cyasnich myeyscach mury pu scili/
 y prze groz

y przegródbili sye od drugyey Greciye. Cesarz Turecki Amurates kedy yuz dobył
 Tesaloniki/ Boeciye/ y Attiki/ ku tey Insule woysto morzem przywyodł- mury ony
 portułt/ y Insule opánował. Potym Krzesciánye Turkom sye sprzeciwił/ tribus
 tu nye dawali- mury znówu muirowali. Turcy powtore mury portułtli. Insule al-
 bo wysp wyzeli/ y dzis w mocy Tureckey yest. ¶ Na tym wyspye Pelopone-
 zus/ yest myasto mocne y známyenite Lacedemon albo Gébália- też y Spártá rze-
 czione od Spártá Forneriusowego syná. W tym to myeyscey Liturgus medzecz ná-
 mienity Grecki wstáwít byt práwá rzá dne myesieczánom Lacedemoniskim/ ktorzy w
 Greciye pirwey nád ine Grekina sprosnyessych praw y obyczáyow wzywáli/ przeto
 Liturgus widzac to/ smyle ye o to karat/ aby tego pozostáli/ á nowe práwá rzá d-
 nyessy/ taktez obyczáye cnotliwssy przyyeli. Napirwey wstáwít im Demokrácia y
 Aristokrácia/ to yest- przetożył im dwu pánu zwirzchnich myasto krolow- k nim przy-
 dat xxviii. meżow stárych rozumnych/ wyáry godnych/ aby/ yesliby w czym oni dwa
 zwirzchni pochybili/ ci meżowe ráda swoya nápiáwili. Też yesliby chcyeli byc okru-
 tni á tákomi albo zbyteczni/ ci xxviii. meżow myeli ye od tego há mowác á przestrze-
 gác/ ktorzy ich myeli byc w tákich rzeczach posłusni pod przysyegámi. Cheac im też
 odyac Liturgus tákómstwo y zlodzyeystwo/ zápowyedzýat ztótá y srebrá w mye-
 scey wzywác- á zá skarb želázo przetożył/ to yest moneta wstáwít z želázá/ aby byli nye
 chciwi ku skárbom/ á zlodzyeystwo tym záhamowat/ gdyż ná želázo žádný zlodzye-
 nye wáży. A temu/ gdy kowano z želázá rospalonego pyenyá dzé- kázat ye gásić w
 occy/ aby sye niķezemu potym nye godzito- to yest ná żadne naczyneye dla kruchos-
 sci. Wssytki rzemyosłá y ludzi nyepotrzebne z myastá wygnat/ á cokolwyek sami rze-
 myesnicy dla želázney monety wychodzili precz/ bo yey indzye nye brano. Aby theż w
 myescey nyewstydliwye obyczáye wyg tázit/ wstáwít yáwne wesela matzénstwu/ ná
 ktore byto wolno isc káżdemu y bogátemu y ybogyemu do yednego shtotu. Stey
 przyczyny rzucili sye náń bogáczé wybili mu drugye oko kiyem. Od tego czásu wstá-
 wili byli aby ná gody žádný s kiyem áni z bronyá nye chodzit. Znássáli ná tákýe wese-
 la spotu máki/ chleb-figi/ myesá/ ryby/ owce/ y wsselkýe stráwy/ wedtug przemożes-
 nya káždy. Chodzity ktemu dzyeci ná cwičzenye yáko do yedney skoty/ aby slysseli
 ludzkye rozmowy/ á ská d sye wciyli obyczáyow/ przespýeczney rozmowy towarzyskíey
 smyechow/ powyesci- y inych rozmow počciwých/ aby w osobnosci obyczáyom sspá-
 tnym nye wykli. Támże też y krotosile spárywáli rozmáite- ták dzyewki yáko chtopye
 tá do kresu byegáyac/ zápásy chodzác/ strzeláyac/ skáczác/ y rozmáite ine/ aby w pro-
 żnowányu w gnuśnosć/ á z gnuśnosci w nyemoc nye wpádáli/ zw tászczá byate gto-
 wy/ ktore w pracy bedac zdrowssy pto d s srebíe wypusszczáya/ niż ty ktore prożnuya-
 bo s tego y sáma syebye y pto d zárazá. Dzyeci ktorym syedni lat minety myedzy r-
 wne sóbye w lecyech ná cwičzenye dawány byty- písac y czytác wciyly sye w spolnych
 skotach/ bosó chodzity/ bez suknyey/ áż do ssedł lat swoich/ áni w táżni áni w žádney
 rostkossy nye bywáty/ legánye ich ná trzcinýe bywátó myastho poscyeley. Do pánow
 chodzity ná wesela myasto yednego cwičzenya/ tám yesli co ukrá d biczem wziat ná
 táwce- nye isby to myeli zá grzech albo zá sromoté/ yedno is nye obyczáynye sóbye po-
 czat. ¶ Też wstáwít Liturgus pogrzeby przy koscyelech co pirwey w polu czynili/
 ále napisu bronit ná grobyech/ tylko tym ktorzy byli zacni w Rycerskich rzeczach- do
 puscił. Myesieczánye aby nye yéždžili z myastá nig dzyey/ by obyczáyow skáżonych zá-
 sye ská d nye przynyesli albo nye náwykli- zw tászczá Látonickich/ gdye tám byli ská-
 żonych obyczáyow ludzýe. Do myastá nye przyymowáli žádnego kthoryby rzeczy po-
 spolitey nye byt pozyteczny. Młodzyeńcom nye dopuscił Liturgus wiecey ssat miec
 tylko yedne do roku/ aby sye yeden nád drugwego pycha nye przektádat/ taktez po-
 tráwámi. Kupowác nye zá pyenyá dzé wsselkýe żywnosci kázat/ ále frimárkíem to
 war zá towar. Dzyeci ktorym syedni lat minety/ nye do myasthá ále ná wyes do ros-
 ley dáwác kázat/ aby látá swoye nye ná gamráciye áni w rostkossy/ ále ná prace w-
 stáwiczne wó dawáli/ á ná myesceá oycowskyye nye wsshepowáli w myesce áż me-
 stwá do ssedssy. Dzyewki nie s posági zá máz kázat dáwác ále s cnotámi. Počciwossy
 wyelka wyrzá dżác kázat stárym tylko á nye bogácy. Krolom moc ná r-
 wít. Rzá dzye sády y dochodow ssá sówánye, Senatowi strojá praw/ á r-
 wít.

Spartá.

Demokrácia.
Aristokrácia.Želázna mon-
eta.

Wesela.

Oko stráćit/

Cwičzenye
dzyeci.

Pogrzeby.

Láfony.

G Grecihey

człowieku wybyeranie sprawyc takież uſtawił. Rozumyał temu Liturgus iż ſye ty prawa drugim cyeſkſze zdąty być/ przeto zmyſlił przed Senatem Spartańſkim albo Lacedemonſkim/ iż ty prawa Bog Apollo poſlat do nich przezeń aby ye dziera- żeli/ przeto ye chciwoye przyyli/ mniayac by od Boga/ y przywyodt ye ku przyſze- dze iżby ich w mierzym nye umnyeyſſali/ aźby ſye zaſye do nich nawrocit od Apolina/ bo thak przed nimi powyedzyat iż myat do nyego iſc do Delfu pytać/ nye kaźeli yea ſſeże ciego przyczynic albo umnyeyſſyc. Szedt potym Liturgus na wyſep Krethe a tam myeſkat do ſmyerci. Gdy myat umrzeć roſkazał ſye po ſmyerci ſpalic/ a proch do morza wſypać/ by Lacedemonowye nye wyyli a przynyeſli do Lacedemonu/ a przyſyegi ſwoy tym nye wzruſſyli/ prawa yego odmyeniwſſy.

Achaya Ko-
runtus.

Achaya Heroka zhemya Grecihey/ ze wſſad morzem ophyneſa/ okrom ſtrony potnocney/ gdzye byt Korintus myaſto nyegdy bogate gtowa Achayey/ czaſu Moizeſſa wyeku lat yego Lxxx. założone. Korcira przod zwano/ potym Ephira/ byta zborzona y zaſye od Korinta zmurowana/ y przezwana Korintus/ potym od Rzymyanow ſpalona/ yako piſſe Florus. Piſſe y Strabo w oſmych kſhes gach yako to myaſto byto ſlawne y bogate. Byt teź w tym myeſeſe koſcyot pogania ſki boginyey Weneri/ w ktorym okoto tyſſaca mniſſek myeſkato zakoniu Weneri. ¶ Reſt teź y druga Achaya w ſtrone zhemye Peloponeſkſhey/ w ktorey ſa ty myaſta/ Tebe/ Boecia/ Megaris.

Arkadia.

Jupiter O-
limpius.

Arkadia/ beſt częſc Achatey/ w poſrodku Peloponeziſkſhey ziemi/ ziemya gorna. Tam Jupiter Liſania y tey Arkadiy byt w wielkſey wa dze/ widzac lud ſproſtny nauczył ich dobrych obyczayow. Ten Jupiter myat koſcyot w Olimpi- yey myeſeſe Arkadiſkim/ na yego częſc y na chwate ſprawyony/ do ktorego ze wſſy- tkſhey Grecihey lud ſye ſchodzit pyatego roku/ a od tego pocieto zwac Olimpias/ to yeſt czaſ albo myeſſe pyaci lat/ co y Rzymyan Luſtrum zwano. W tey Arkadi- ey byt Prometeuſ maź oſtrego rozumu/ ktory lud proſty a batwochwalny ku che- dogyem obyczayom przywyodt. Ten na wyſokſhey gorze Kankazus myeſkayac. As- ſtologia/ to yeſt byeg nyeba y gwyazd/ wyrozumywał/ y Aſyriany nauczył. Ten y o- gyeñ s kſzemnyya wynalazł/ yako piſſe Plinius. Byt teź w Arkadiyey Aelas cztos- wyek wyſokſzego rozumu/ ktory Aſtronomia/ to yeſt/ byeg ſpraw nyebyeſkich/ wynal- lazł/ y Greki nauczył/ dla tego maluya go z nyebem a on ye noſi.

Prometheus.
Astrologia.
Ogyen s kſze-
myeny.

¶ Trzecya Peloponezyſka zhemya/ wezwana Meſenia/ zhemya barzo ptozna/ y z wyelkſyemi rzekami/ s pożytki y z żywyoty nyepoſpolitemi.

Modona.

Modona myaſto wyelkſhe nad brzeghem morza zhemye Pelopo- ziſkſhey/ ktore gdy byt oblegt Philip Krol Macedoñſki- oko yedno v ſturmu vtrá- cit. ¶ Lata od Kryſtuſa 1471. Machomet Ceſarz Turecki wyelka moca przy- cyağnat do Peloponezu/ dobył zhemye y opánował ya/ y Krzeſciayany w nye wolę pobrat. W ten czaſ Wenerowye zadržymali obronne myaſtho Modon. Korone y Sonit/ ty myaſta dzis Turek pod ſwa moc podbit. Wenerowye dzis máya w Mo- ree pod ſwym páñſtwem Nawázia zámet y Napolim myaſto/ oſtátek Turcy trzy- máya. ¶ Modone ſtráćili lata od Kryſtuſa 1500. Bo gdy Turek Modone o- blegt/ myat pyeć ſet dzyat/ myedzy ktoremi xxij. byto borzacych. Na kaźdy dzyeñ puſſciał na myaſto ctukac wyjeze y mury. Myaſto bronito ſye yako nalepyey mogto na oſtátek poleciwſſy ſye Pánu Bogu woleli umrzeć niźli przyſc w rece okrutnikowi weſli w domy przypráwyone z dzyecmi/ z żonami/ thámże zápalili/ y ſámi w ogniu wſſyſcy pogorzeli/ drugye nyewyáſthy weſpot z dzyatkami dobrowolnye w morze wpadáty topyac ſye/ aby nye przyſty w wyezeny nyeprzyayacyeſkſye. Wenerowye przed tym w pyacinaſeſe dnyach wdzyátali byli mury od morza do drugyego brze- gu morza/ y puſcili dwa przetopy/ byto okoto xxx. tyſſac robotnikow/ co nárychle robili. máyac ſtáre mury y kámyenye na pomoc/ ale to wſſytko byto dármu.

Morea.

Modona o-
bleżona.

¶ Tychże czaſow ſtáre myaſto Laupaktus/ dzis zowa Lempántus/ przez Tarki W- netom wydárte/ na morzu nye dáleko Korintu leżace.

Alacas zhemya y myaſto w ziemi Peloponeziſkſhey na wſchod- Jone- yey zwano Argi albo Argui.

Kato:

Epidaur

Epidaurus myasto przy morzu Saroniskim obronne/ y mye/ ^{Epidaurus} myasto.
czy wyelkym katami/ negdy sławne kościołem Esculapij/ y inne myastha/ yako
Troezena/ Saroná/ Possidema/ Apollonia etc.

Myedzy Macedonia/ Epirum/ y Attika/ Tessalia zhenyá lezy ^{Tessalia.}
w okragu gor wyelkich. Ma od wschodu Ossa y Pelion/ od zachodu Pindus/ s
ktorego rzeka Peneus wysta/ od potnocy Olimpum/ od potudnya Othryn. The
zyemye w Attice pisano/ o tey yest fabula Deukalionis o potopie. Naiduya tam w
zyemi dzyseyszych ciasow kości wyelkych nye wyedza yake.

Epirus zhenyá/ nyegdy Molosa zwaná/ w ktorey Pirus páno/ ^{Epirus.}
wat/ od wschodu ma Achaya/ od zachodu morze Adriaticke/ od potnocy Mace-
donia/ ktora Macedonia cieszyc dzis zowa Albania. W tey ziemi Epirus byta o-
na weelka waltá/ w ktorey Cesarz Augustus/ Antonyego na morzu wespot s krolo-
wa Egiptu Kleopatra/ zwyczezyl y porazit/ w ktorey walce y ona byta/ dla ktora
rey pamietci zwyciestwa/ Augustus zatozyl myasto nad morzem/ ktore przezwat
Nikopolim/ to yest myasto zwyciestwa. W tey tey ziemi byta Apollonia myastho
slachetne/ ktore potym trzymali Cesarzowe Konstantinopolscy/ potym ich Despos-
torowe/ ktore Turek Amurates wypedit a sam opanowal.

Kreta albo Kandia na morzu Medyceranskim wysp/ myala w ^{Kreta albo}
sobye sto myast znanyenitich. Te naprzod tu panstwu Rzymskemu przywodyt ^{Kandia.} **Metellus Creticus.** Potym byta pod moca Cesarzow Greckich/ az Wenetom prze-
dana. W Kandiey gtownym myescy Staraosta od Wenethow wstawiony rzadzi
wssytko y sprawuye/ tam tey y port wyelki yest. Czelnyesse myasta ty sa w tey zye- ^{Myasta czel-}
mi/ Korrina/ Cidon/ Gnosus/ Minois gtowa panstwa/ gdzye Minois dzycwyc lat ^{nyesse.}
panowal. Tam tey y Ida gora sławna. Pisse Plinius/ i w tey Krecy nalezyono
cyato ciotowecze ktore myato ciotdzycsci toki na dtuzo. Sabellus thes pisse/ i
tam gtowe ciotowecze nalezyono tak wyelka yako srednya hecika.

Wina tam roskossne ktore v nas zowa matmazia/ od gory Malwa. Ma cukry ma-
zboze. Blizu myasta Korriny yest on zacny Labirint ktory byt wdzysat Dedalus
w tamtenney gorze dzwona sprawa. ^{Labirint.}

Euboea albo Nigropont/ yest wysp na morzu Egejskim/ ^{Euboea albo}
Boecy przylegty. Dwoye ma rzece ta zyemya Cerum a Eleum. Ta Inuta mya- ^{Nigropontus}
ta nyegdy w sobye dwoye znanyenite myescy Kalciden a Eretria/ w Kalcidiey A-
ristoteles on nawyschy medrzecymart. Ten Nikomata lekarza oycá myat/ z miodu
w Macedoniey byt wezon/ ale yako wzrosł przyechat do Athen/ tam Platoná mi-
strza ry. lat sluchal. Pisat wyelk o rzecach przyrodzonych z dziwem przyrodzenya-
spisat kszag trzysta ktore nye wssytki p- zysly do nas.

Cyklades Insuly tak zowa/ i w Delu w okrag osyadly/ ktorych li- ^{Cyklades wysp}
cia byc na morzu Egejskim 53. yedny Wenetowye trzymayá drugie Turcy. Dea-
los wysp myedzy imi naznanyenitessy yest. Stare imyona wyspow ty sa/ Samos/
Samosracia/ Imbrus/ Pathmos/ Anaphe/ Tenedos/ Chia/ Chios/ Themus/ Tas-
sus/ y inne. W Pathmos Insule byt s. Pan Ewangelista/ dzis the zyemye zowa Pala-
mos/ tam w tych Insulach roscye Mastix.

Tracia ktora dzis zowa Romania/ w tey sa myasta/ Apolophá/ ^{Tracia.}
ma stire przewiska/ Enos/ Nicopolis/ Bizancium/ Konstantinopolis/ Perintos/
Lizimachia/ Kallipolis. Rzeki zasye sa ty/ Hebrus/ Nestos/ Schrymon. Gori thes
ja ty/ Hemus/ Rodope/ Orbelos.

W morzu Tracijskim.

W Grze ktore v Traciey dyweli Europe od Aziey ma imion wie-
le/ gor/ pagorkow/ wssow. Nad Konstantinopolim tu potnocy
Pontus Eurinus/ v Konstantinopolim morze sciesnito sye wyelkum cwas
ktore sa by drzwi morza Pontyskego/ przez ktore Pontus idze w Propontis
cyasnosci zowa Bosforus/ bo to przecey morza pot Wotrycy mile ma. th.

MB MB MB

G Greciey

Bellefont.
Propontis.

Sestus.
Abidus.

Samus.
wysp.

Albania.
Troja.

Dariusz ocyec Xerxa woysko swoye przewyozł. Jest też Cimerius bosforus. przez któ-
ry Palus meotica w morze Pontskie płynie. tam ten lud y strony zową Cimerios/
iż jest kraj zimny/ tam sye zaśy morze rozszerza y na dłuży daleko idzie/ y zaśy sye
cyfui/ tak iż z Europy przejazdny ny masz y mile Włoskoy/ to zową Helespontus-
ktory dzieli morze Egeum od Propontida. Na brzegach morskich przeciw sobye sa
dwie myseke stare/ Sestus w Chersonesu Traciey/ a Abidus w Aziei/ przez ktore
morske brzegi namocnyessy krol Xerxes nyegdy most weżynt/ y przewyodt przez
morze syedni kroc sto tysiac ludzi yezdnych y pieszych. Helespont dzis zową Stretto
s Calliopolis/ a dwi zamki na brzegach przeciwko sobye potozone zową po Turecz-
ku Bogazastar/ to jest zamki w cyfnoicyach morskich. Tauricam Chersonessum
przekopka zyemye trzymali napirwey Genuenses Włoszy. potym Tatarowye Vla-
ni/ potym przysta w Tureckie rece cjasu panowania Machometá ich Cesarza.
Ta Insula albo wyspa ma w okrag xvij. mil Nymyckich. Na myastha Kaffe-
Sfolath/ Kirkiel/ y dwa zamki Mankup y Azaw.

¶ Samotracia na morzu Egejskim/ stad zwano Sybille Samia. Pitagoras Phi-
losoff wysedł rodem z wyspy Samo/ ktora lezy na morzu Jkarijskim nie daleko mia-
sta ktore zową Ephesus. ¶ Zasze w Boeciei sa Myastá/ Megará/ Thebe.
W Attice Attene myasto- nad ktore wssytká Grecia ny myastá nie słachetnyessego
¶ Macedonia- te dzis zową Albania/ czesc macedoniyey byta ku zachodu Stonca
W tej zyemi byto myasto Dirachium y Apolonia. ¶ Albania czesc Macedoniyey
w ktorey Troja lezy/ Illiricy/ Bosnowye/ Serbi/ to sa Stowacy ktore sprawowat
Despot/ wyele czyniac s Turki. Dalmacia/ Chormacia- Bistria/ Karnia/ to sa zle-
mye Stowanskie/ nyektore Weneci/ nyektore Turcy dzis poszedli.

G Koscyele Apolinowym v Delfu.

Parnazus.

Apolo.

Delf.

Yaskinya.

Greciey w potwyecze Focide myasto rzeczone Delff/ pod gor-
ra rzeczone Parnazum na skale/ ktore przyrodzona obrone myalo przez gora
y skale ze wssytkich stron/ tylko yednemis wrory do nyego byto wnidz/ nad tym mya-
stem byt Koscyot Apolóna boga poganiskiego na gorze przerzeczoney Parnazus-
dawna pod wielkymi skatami/ do ktorego ludzye z daleka czestokroc chodzic tho
myasto Delff osiedli. Ten Koscyot takiez byt w przyrodzoney obrony/ ze wssytkich
stron skatami zawyessony- tak iż nyewyedyec komu te przypisowac obrone/ yesli Bo-
gu czyli myesiu- iż go nigdy nyeprzyyaciel poizyc ny mogł/ thak iż stamta dza dny
bez wielkizy szkody swey nye vyechat. Xeden dziw byt tego Koscyola/ iż yedna mata-
foreka byt do nyego przystep/ w koto okoto nyego skaty zawyessite byty/ ktore wyas-
trem ssunyat y akoby trabit/ tak iż sye zdato akoby sye gorat rzesla kto tam wlazt
s czego wielki strach y dziw byt- y wyetssa chwata Apolinowi od ludzi poganiskich.
W posrodku tej gory byto rowno troche/ na tej rowni byta gteboła yaskinya albo
przepasc/ s ktorey wyater barzo ssunny wychodzil/ ktory sye nad nye nachylit zwlas-
scia sluga Apolinow- byt yako omamyony bez smyslu/ tam syedzyc ludzyom odpo-
wyedz dawayac sprawa czarowska o przyszlych rzeczach. Ludzye tam wielke ofy-
ry kladli tak w skarbyech yako y w potrawach- tak w Koscyele yako v yaskinye. Sye
dali nad ta yaskinya/ dzyewki/ kaptani y Pitiusowi wyessetkowe/ czarstem zmanie-
ni/ odpowyedzi ludzyom dawayac/ kto sye o co do nich z ofyara vyeekat. Stoy przy-
czyny/ nie tylko z Greciey ale ze wssytkie swiata wielcy ludzie Krolowye y Monars-
chowye tam z ofyarami kossownemi yezdzili na pytanye rozmaite w swoidich potrze-
bach. Byto w tym Koscyele wielke bogactwo/ ktorego zadny ny smyat russyc ani
nyechac- bo na tym czarci swoye straz myeli. Xerxes krol Perski wazyt sye tego iż
chycat ten Koscyot stupic/ spadty z gory dwa kamienya na yego woysko/ strzaty os-
gnie/ grom/ trzastanye/ takie strasliwe plagi na nie powstaly/ iż razem czterech tys-
ludzi zabity/ Trogue pisse- musyli s strachem odcyagnac. Thoi sye stato
stowi Gallijskemu. Ksazecy/ gdy na te gore ssedt aby Koscyot stupit/ po-
trzasz/ wality sye gory na nye- wyele ludzi pobity/ y samego kamien-
obrazit/

at. Paganster

obrazil musyli od swyeto radzyswa odstepic. Potym Brennus zyethy bole cza
z oney rany zabil sye sam deka nye mogac bolu wycirpyc. Stad mozem pobaczyc
iz Czart ktore ludzi sobye zolduye moze y cuda nad nimi albo za nimi wkazac.
Chwalili potym pogani bogi nad bogi nawyszego Apolina Delfickiego / zwla
szczaj Grekowye / iz ye wybawyal z wyeltich trudnosci od nyeprzycyot rozmaitych

O Stowyeńskich ziemiach.

Zlyh nyegdy myedy morzem Adriatickim dwoye wyeltke a
namyemce zyemi / Illiric y Dalmacia. Illiric za nassey pamięci na wyele
czesci rostargnyon / to yest na Karintia / Kärwacia / Kroacia / Märke.
Czasu Plinius myedy Kroaciny y Dalmaty Liburni zyemye swoye myeli / Kroa
towye na ich myeysce wystapili. Pissa starzy Kronkarze / iz Stowyeńska zyemya ro
scyagnetá sye byta ku potnoey az ku Rakuskyey zyemi / Styrykyey / Serbskyey / Ra
scyyskyey. Lucius Florus pisse / isten narod Stowacki walti wyeltke wyodt z Rzy
myany. Potym ta zyemya byta pod panstwem Rzymskim y tribut ptacita. Prekopi
us pisse / iz Stowacy czasu Justiniana Cesarza przysli w zyemye Illirickie y thani
ty zyemye osiedli. Na ta zyemya dwoye wyetse rzece Sawe y Drawe / ktore w du
naw wpadaja / a myeysse rzeki w morze Weneckie wchodza. Myasta Stowyeń
skie ty sa / Glamoná / Segma / Jadera o ktora walti wyeltke wyedli Wene
towye z Węgry / Skardo na / Spalatun / tam byt patac Dioklecjanow / Epidau
rum Gorowye zborzyls ktorech rumow Raguzia zbudowana / Szkodra myasto.
Karnia wyeltke a sserokye klystwo / yzyska Stowyeńskiego / pod moca Rysazach
Rakuskich / tam myasto Labak a gora Adrus / srodek zyemye ma / yako Apennius
gora idzye srodekym Wolskyey zyemye. Byta nyegdy Dalmacia mocna zyemya /
tak iz Rysazeta yey Rzymskiemu panstwu smyli sye sprzeciwić / potym Augustus
Cesarz wsmierzyt Dalmaty. Nye daleko od granic tey zyemye yest myasto nad brze
gyem morskim Apolonia / przy ktorey yest gora Skalista / kthora w sobye ma wyecz
ny ogien / gore ptomyen s szebrye wymwatayac / a tam okolo gory wody gorace / wy
puszczaja s syebye kly kyedi skata gore.

Myasto Sto
wyeńskie.

Apolonia.

Bosenskie krolestwo przy rzece Sawie zaszadło. Kedy thá
zyemya tytul krolestwa wyzita / nye wyemy yesli tego czasu 1345. kyedi Lau
dowik krol Węgierski / Tatary s swego krolestwa wyganyayac / wezwat sobye na
pomoc Stephaná Bosenskie Rysaz / ktorego dyewke za matzonke myat / na ten
czas Bosenskie panstwo scyagato sye do Mecedoniey. Pissa Chronographi dru
dy / iz Bosenska zyemya ptacita tribut krolestwu Węgierskiemu.
Lata od Krystusa 1415. Rysaz Bosenskie odstapito od Zygmuntá krola Wę
gerskiego / y przyeto s Turkyem przymyerze. Krol Zygmunt nye mogt Tur
zadnym obyczajem odyac tego co poszedl. Taktez y Matias krol Węgier
kolwyet dobyt pod Turki tego panstwa / ale to zasie westo w ich rice.
czasu Trzyt Despot cztowet mato Krzesciyanski / ktory Turkowi dyer
za matzonke / ten myat trzy sy w / Szczepana / Trzyta / Lazarza. Lazo
oycowskyey na Ryssto wyzit. Redne tylko dyewke myat / ktora S
ski krol za matzonke wyat. Ten po smierci Lazarza swyetrá swoje
zonke ale y Rysstwo Rascyiske otrzymat / Tureckim rozumem za
Potym lata Panikwego 1463. gdy w Bosenskyey y Serbskyey
nowat / tagodnemi slowy Cesarza Tureckiego Mahumeta z
wytudzon na rozmowe / poimany s Kory obtupyon / krolestwo k
z zywozem wpuscit. Tegoz zloscyá Rascyiska / Bosenska zyem
zyemye / czescya w rece Tureckie przysly. Aczkolwyet krol
na skale myedy wodami / ktory gtowa byt Bosenskiego
cz wyzat y opánował / a wssakoz zasie w Tureckie rec

O Słowhenskich zhembach

Rorytány.

Wybyeránye
Książecyá.

Kriticánska zhemba gorna/przyległa Strych/ od zachodu y połudnyá gory Włoskie kthore zowa Alpes trzyma/ s kthorey też rzeka Draw przez Stryx y Węgry do Dunáya wchodzi- dzis Rakuskim Książetom poslussni/ a le pirwey myowali swe Książetá/ kthore tym obyczajem wybyeráli/ yako Silwius pisse: Myedzy gorámi ná czystym btony blisko s. Wita koseyotá w wale/ yest kámienn wyelki mármurowy/ ná kthorym chtop máyac s sobá drugye chtopy w grubym odzieniu syedzye/ ná kthorego też tho spada prawem przyrodzonym/ máyac ná prawey stronye wolu y krowe czárne/ á ná lewey konyá y bláczé. Przeciw kthoremu przysydzye Książé wybráne z wyelkoscyá pánow/ thák Książat yako/ Grábyow/ s chorągwyámi ochodożnye przyprawyeni. On chtop gdy ye wyrzyzáwota y rzecze po Stowienšku: Kto to yest co tak pyssno po nássym gruncyechodzi? Odpowedyá pánowye/ yest nowy sprawcá tey zymy. Chtop rzecze/ á sprawyedliwyli syedzya/ yessi też mitosnik tey zymy albo poddanych/ godnyli yest czi? nye mali ná sobye wády/ yessi Krszyciánin dobry/ obrońcá wyáry y poddanych? Wssyscy beda odpowiyádcá za nim/ West/ West. Potym rzecze/ Kthorym prawem nye s tego kámienný zbedzie? Odpowye Grábyá Goricki- czterdziyescyá zlotych czyrwoných/ dom twoy wyecznie ná wssytkim wolny bedzye/ dobytek ten twoy bedzye/ wbyor Książecy wezmýess. A gdy to wyrzeczé/ chtop mu káze przed sye przystepic/ da mu lekki policzek/ aby pámyetat co mu przypominat. Książé gdy syedzye ná onym kámiennu/ chtop mu przynyesye w czapce wodymowýac aby pit- moim dárem w bogim nye gárdzit/ bo wyetssogo przepomoc nye moge/ á też tá zymýá potrzebuye trzeżwyego pána dla lepsszy czuynosci. Potym Książé dobywssy myeczá przyrzeka ludu pospolitemu práwá y wssytki zachowányá trzymác. Spráwy wyelkye ták yez seymy ná tym kámiennu syedzac czesto spráwuya. A to zwolenistwo temu chtopstwu dat byt Cesarz wyelki Ráczet/ iż sye pirwey pokrzcili niż pánowye s sláchtá.

Stryia.

Misia.

Syedmigroczka
za zymýá.

Stryia gorna kráiná też Rorytánom przyległa. Rzeki ma w sobe Mure y Draw/ Austriey poslussna- Cylia myásto gtowne ma.
Misia/ Ráscia/ Serwia/ Dácia etc. Ze zhemy Misia pirwey zwano/ ale dzis ná wyele czesci rostárgnyona/ ná Syedmigroczka/ Rácká/ Serbska/ Bulgárska Wátácka- w kthorych nye máss stárego narodu yedno przychodnyo wyé. Tránsilwánia zowa Syedmigroczka zymýá/ w kthorych zymýach nyegdy nye stáli Gotowye/ Tribáll y ini.

O Walassech.

Wátácka zhemba z dawná rozmaitych narod w sobe myhála/ á czesto odmyenny/ yako y Węgryeska. Wátássy dzisyessy sa przychodnyo wyé z Wtoch do tego kráyu gdzye dzis myesskaya/ thym obyczajem/ yako pisse: Já Cesarzá Tráyaná/ gdy Dacy albo Gerthe nye byli poslussni Rzymi Rzymiánye s glat asem trzydziyesi tysyac ludu prostego- aby thám i/ syali/ dobytki pássli/ á żywnosci do woyská (kthore tam záwždy legáto w y Tátárow) dodawáli/ Gety y Daki wypedywssy- ták je tu osyedliwáni Wátássy/ ale tho Silwius pisse nye cheac lzyé narodu swego Wátássy z Wtoch posli tym obyczajem: Byt w Rzymie ten obyáse y dzis tak/ iż stoczyncow nye trácono ale zá morze sytano- á tu zekop/ bo y tu Owidius byt poslan poetá zacny/ dla rozmaitych lek/ ábowym myowali tu co czynic s Pártý/ Tátáry/ Sármaty Owidius zá yeden dziw do Rzymá/ iż sám thák naród co áni mócy namnyey sye nye boya. A gdy thych stoczyncow wyele kti Rzymssy/ most mowali ná Dunáyu/ rzeká Dnyestr y inne poslugi dzytáli. A gdy sye rozmnożyli/ wybráli so/ to/ Rzymes wypedyli/ y iny naród/ á sami tam osyedli ná Duná

nad Dunajem/máya yessze y dys obyczaje y mowe Włoskyc/ yedno nyeco odmyni. Sa w sobye dzis rozdzeleni y rozermáni/zowa yedny Drágule/drugye Bessera by/drugye Multany/ Wegrzy ye pissa Kumy. Dzyerjat ich Krol Wegrysti cześć/ktora przysluffata ku Syedmigrockeyzyemi. Druga część dzyerja Turcy na dolną zyemye/ktore zowemy Multany/ thá sye scyaga do Kiliey y do Bitagrodu aż do morza Pontskwego/ gdzye Dunay wpada. Trzecya część gorna/ktora dzyerzy Woyewoda gdzye Soczawa-Sroka/Chocin/ y ine myasta y zamki. Besserabi albo Basternowye ci sa co kozy po gorach pás/ wssakże od Rusi y Potowcow nig di po koya nye myeli pokisye nye potrzili.

Cashejska zhemha osobna w Sedmigrockey zhemni/ Wegrer/ Cefalia albo skim yezykem mowya/ ale lud w zyemi Syedmigrockey pospoliye Tyemyeckim/ Catlowye. a takze Dacia rozermána yest na wyele zyem- na Watafska- Bulgarska/ Syedmigrocka/ Serbska- Rascijska etc. **W** Syedmigrockey zyemi myedzy inemi myasty Cibinium myasto gtowne/ktore tak yesth wyelkyc jako Wyeden w Rakuskey Cibinium. zyemi. Wina rostossne ma zyemya Syedmigrocka/ y ztoto.

Rozdzyat Trzeci Kshag Trzecich.

O Włoskich zhemnach.

Sanus napierwej przyszedssy od wschodu słonca we Włoskich zyemyach panowat/ przyslawssy t sobye w towarzystwo Saturnusa Krola Rietenskiego wypedzonego od Jowissa. Ci dwa bedac w wyelkycy zgot dzye y rozumyc/ za tozyl wyele myast we Wtoszech/ ktore w pokoyu wyelkim rza dzia li/ praw y obyczajow dobrych nauczyl/ tak iz ten czas ztore czasy myenli byc/ przez to ich imyona byty czcyone y wyelbyone dtugo we Wtoszech od wssyctich jako yednych bogow.

Wtoska krajina wssycka yest w Europie rzeczona Italia ro zmaitym domyslem/ niektorzy pissa iz od Italusa Krola Sikulorum/ktory byt w ten kray przyszedt gdzye byt Turnus/ a ludzi nauczyl orac y praw. Drudzy rozumeyac iz rzeczona Italia od wyelkosci wotow cudnych kthore sye tam rodza/ bo Ita po Grecku woty nye rzezane. Rzezona tez byta Italia Genotria/ od wina dobrego/ bo Genon wino po Grecku. Zwano ya tez Hesperia od Hespera wypedzonego od brata z Hiszpániey/ktory byt przyszedt do krayow Wtoskich/ abo od gwyazdy ktora zowa Hesperus/ a ta gwyazda tey krajiny sluzi. Zwano ya tez y wyelka Grecia.

Ta zyemya yest petna cudzego narodu/ abowym wssedssy tham Longobardowye/ Goty/ Wandali/ Heruli/ Gallate/ ludzye grubi a okutni/ zostali/ y rospodzili sye. Przeto ten slachetny yezyk laciński przez obcy narod gruby barzo sye w mowie odmienit/ ktory byt sam w sobye pierwej chedogi a cety zawzdy przed tym.

Blondu przyrodzony tey zyemye Historik/ wssycke Wtoska zyemye na rliu. cze sci wypisat y rozdzylit. **P**irwssa część potozyl w Liguriey od rzeki Waro aż do Liguria.

Drugye y rzeki rzeczoney Mahrá- a od tey rzeki aż do gor ktore zowemy Apennium od zawyesistych skat/ a w tim kacye ty myasta leza nad morzem/ Genua/ Saroná/ Naulum/ Albigena- Wigintimilium/ y zamek Monichum. **D**rugá część Etru ria albo Tuscia/ od rzeki Matri aż do rzeki Tibrum/ a od gor Apenia aż do morza Etruria. misszego/ y do Sardiniey gdzye sa ty myasta/ Peruzia/ Sene/ Piza/ Luca- Pistori um y Florencia. **T**rzecya część zowa Aprucia/ w ktorey ty myasta Troya/ Aкви lia/ Ortona/ Akwinum y gora Kasynus. **C**zwarta Kámpánia rzeczona od pol Aprucia. Kámp. na terra laboris

wyelkich/ zyemya robocye s pozytkiem wyelkim. W tey to zyemi pissa wode byc kto ra sye ludzye wpiya jako winem. W nyey tez sa ty myasta/ Neapolis Krolewskie mia sto/ Rume/ Nola/ Kapua. **A**pulia pyata/ w kthorey gora Garganus- Par z myasto/ Benewentum y ine. **S**zosta Lacińska albo Laciium/ gdzye Cyber 30. 2 ka wpada w morze Triremskie albo Mediteráńskie/ gdzye miasto S... effa no rzu- y gdzye nyegdy Krolowye Włoskowe byli. W tymże krayu ku gora

Włoskich zhenyach

Spoletia

Picenum

Romandiola

Margrabstwo

Terwiz

Wenecia

Forlinium

Istria

Longobardia

Sycilia

Etna góra

Ogień strą-
śliwy

Katania

S. Agatha

Gori ogniste

Enaria

Epomeus

Cukier sprą-
wys

nam Etadę Rzym/ Ostiam/ Kayetara/ Wulcrum/ Ananiam/ Koram- y inssę stas-
re myasta. ¶ Syodma Spoletę/ drudzy Umbria zowa/ gdzye ty myasta/ Trifera-
num/ Spoleum- Fulgineum/ Nuceria/ Aretum. ¶ Osma Picenum/ Sabinicki
Krolow nyegdy Eray/ gdzye ty myasta/ Urbinum- Firmum/ Asculum/ Kameris-
num/ Refanata/ Ankonę/ Senogallia y Pizaurum. ¶ Dyewyata Romandiola
albo Glamunia/ w ktorey Emilia/ gdzye sa ty myasta/ Ariminum/ Celenę/ Sorlinis-
um- Favencia/ Imola/ Ravenna/ Bononia. ¶ Dyesyata Margrabstwo Ter-
wizy/ gdzye sa ty myasta/ Seltrum/ Terwiz- Padwa Wincencia/ Werona.
¶ Redennasta Wenecia/ ktora tez moze Etasc za yedno Bysstwo z yey przylegto-
sciami. ¶ Dwanaasta Forum Julium gdzye Aquileia y Utinum. ¶ Trzynasta
Istria gdzye Istrinopolis/ Pola/ y Scridon/ skad byt swyety Keronim rodem.
¶ Ostacnya czesc zyemye Wloskney Longobardia/ mayac w sobye myast znanyent-
tych dosyc/ s ktorych przednyesse ty sa/ Mutina/ Ferraz/ Mantun/ Parma/ Bre-
mona/ Bria/ Bergoma/ Komum/ Nowaria- Wercella/ Eporedia- Taurinum
Sekucia/ Alexandria/ Dertonę/ Bobium/ Placencia/ Papię/ Ticinum- Crema-
Landa y Mediolanskę Bysstwo z Arcybiskupstwem yest w Lombardiey. Wypis-
sat Blodus wssykich miast we wssykney Wloskiey zyemi w ktorich biskupi sa 264.

¶ Sycilia Krolestwo we Wloszech na wyspye morza Mediterani-

skiego albo Syciliyskiego/ yest tez w Europie. W tym to krolestwie gora Etna/
ktora yest za yeden dzio swyatu/ bedac petna syarki-
saletry/ hatunu/ kamienya- na swe czasy ogyen strą-
śliwy s syebye wypuszczę/ mayac w sobye otwory yę-
koby kominy/ ktoremi ya wyatry ssunmyyac przecho-
dza/ ogien ktory sye s trzeszenia zyemie kamienim
wskrzesse- rozdzina: stey przyczyny gora wssytkę bedzie
gorzeć dzionym a strąśliwym ogniem/ ten ogyen nie
grzeje ani go zaleye woda yako ine ognie/ we dnye go
nye widac yedno dym/ w nocy barzo strąśliwy- bo ssu-
myyac gore/ yako gdy saletra albo syarka gore. Cza-
sem z gory plynne yako otow albo spiza rospuscione



w ogniu/ we dnye czarna w nocy ciyrwona ona mate-
ria- wsi ktorych po tey gorze dosyc popali y z dobytki-
takze dzewę rodzące posussy. Pod ta gora yest mya-
sto Katania gdzye swyeta Agata lezy/ tym myessezanom wielka szkoda czyni/ stey
przyczyny Rzymyanye odpuszczali im tribut. Nye zawzdy sye to trasyato they gorze
gorzeć/ az kyedi wielkę trzeszenie zyemye bywato. Kyedi w Greckey mocy byta
Sycilia/ pisano ze yedno czterzy kroc gorzata. Rozmaicye te gore ludzye wezeni na
swyecy wytkadali- Poetowye Greccy pisali to byc komin Wulkanę kowala piekiel-
nego/ nassy zasye Cyscyec/ drudzy pyekto minimali byc. Sa tez blisko nyey drugie
gory mnyessę co takze gorzaty- Hierę/ Enaria/ Epomeus s ktorego ludzie ledwa
wcyetli gdy sye zapalit/ sa yessę tego dzis naki. Wchaty cząsem przez sto lat y da-
ley/ a kyedi sye yuzi ludzye wprze spyeczili nalepye- zapalily sye/ stey przyczyny szkody
popadali ktorzy blisko tych gor myestkali.

¶ W tymze krolestwie Syciliyskim
cukier roscye na dyedzinie myasta Panormitanskęgo blisko morza- ktory tym oby-
czajem sprawuyc ksyeczę Marcę: Marzeę cztonkow slodkich stupiowsy liscy y
wirzch s trzciny albo rogozu ktore sye tam rodza myassę yako lastki/ rola dobrze w-
prawuowsy sadza na zagony yako czosnek albo ssafran/ po trzy albo czterzy cztonki
cząsem w zyemye wytkaya/ ktore gdy przez lato rosta/ chedego to opatruya- przywo-
dza do nyego wode myedzy zagony/ aby wilkosc myat- wyroscye przez lato wysoko-
na Etasc yako trzcina albo rogoz/ yedno a wsskrodek nye tak dzyurawy yako w trzcia-
ny/ ale yest yako gębkę puchny/ pełne dzyurki mayac slodkęgo soku: gdy czas przy-
dzye myessęca Grudnya/ rzeia przy zyemi on rogoz cukrowy- porzeia na cztonki y
etu potym prasiya yako oley przez pilni/ warza ten sok w naczyniu pirowym y od-
drugi raz warza y trzeci raz/ bedzye co daley to cudnyessy- wyleya na nie-
odli/ syedzye sye/ potym na gtowy tworzą/ nyektory lutruya dwa raa

zy a to już bedzyenaprzednyeyssy/a ktory yedno raz bedzye dobry/ ten zowemy ká-
nár/a nye lutrowány co zowemy melis naposlednyeyssy. Wszakże nye yedno w pa-
normicye ty cukry tak sprawuýa ale y w Syrakuzye na tymże wyspye- y indzyey takt
w Europye yáko w Azíyey. ¶ Na tymże też wyspye w Syccíley myásto známyenis-
te stáre Mesaná/w ktorym yedwabýe sprawuýa przez cýrwýe robaki/ máyá c do-
sýc drzewá (zowá Morus) s ktorego ci robacy liscyem żywýa sýe/ roypussézáyá c s
sýebye yedwab yáko páyá cým páyeczýne/ potym wárzá c subcílánye ku przýdzíwýu Mesaná.
sprawuýa. Też te náuké za krolá Syccílysskýego Rogyeríusá do Wtoch z Grecíey yedwab.
przynýessýono/á do Grecíey z Índíey/áż tak bázó we Wtofsch spospolícýat/ íz nye
tylko za cni ludzýe ssat yedwabnych vzywáýa álbo nyewyássy pospolíte/ ale y skápy y
btázný yeli przýodzyewá c yedwabnemi ssátámi.

Rozdílýat Cýwarcý Ksýag Trzecích.

O Insulach Británskich.

N Anglia y Gibernia/ zowá Insulý Británskýe. Píffe Ptoló-
meus í Anglia pírwey zwáno Albion álbo Albia/od byátých skat kthorich
tám dosýc/ y krete ku písmu snich bízó. Vest krolestwo wíelkie/ bogáthe/
ma stoto/ srebro/ otow/ Perty- kámyeń gágátek/ wíná nye ma yedno píwo/ skáty
sýárcáne klyowáte/ ma pszeníce/ żyto- groch/ owies y íne żywnosci. Má tá Insulá
nássého wíelku dwoie krolestwa/ Angíelské y Szkockie- ty krolestwa yedno od dru-
giego dzyeli odnogá morská. Gibernia niegdí zwáno Iwernia/ dzyis zowá Irláns- Szkocia.
dia. Cásu Ptolomeusá miásta zamki od mýescá/ wými imíony wypísáne byty/ álbo Irlándia.
sýe dzyis nieco odmíenito. Miásta Ptolomeus píffe známíenísse býc Rebá á Iber-
nia. Rzeki w Gíberńey wíelkie sá/ Wídná/ Argítá/ Ráwíum- Libńium- Ausobá/ Mýasta.
Senu/ Dur/ Jerno/ Dabroná/ Burg/ Modnun/ Oboca- Bubinda/ Vinderium/ Rzeki.
Logia.

N Nowa Gibernia hest wyspý ná morzu mýedzy Anglia y Gí-
spánia/ od wschodu má Británnia blísko/ morzem yeden dzyeń yázdý/ má y Gráns-
cuská zýmíe od potudńá/ Híspánia od zachodu/ trzy dńi yázdí do nyey morzem/ mo-
rze má wíelkie od potńocy. Tá Insulá nie dáleko od Szkocíey/ má ná dtużá 70. ml
Níemieckích/ 23. ná sserzá. Dzyeli sýe tá zímńá ná cýterzy cześci/ od potudńá zowá
Mómonia/ od potńocy Gultonia/ od wschodu Lágínia/ od zachodu Konńácia. Mómonia.
Ty zímńice sá pod krolém Angíelským láta od Krístusá 433. Celestínus Pápyeż Gultonia.
ten pírwýssy Anglíki Rzescíyáńskíey wíáry wézyt. Zímńá żyzná á známíenícíe obfítá Lágínia.
Morze mýedzy Angliá á Gíberńíá zázwdy niespokóyne- pogodí ku żeglowáńíu wíel-
kíey pátrzáýa. Konńácia.

W Anglíey tám hest lás známíenícý Káledonia/ w tym le-
sýe y rzek wíelz. Stárzy hístorkowíe wypísuýa y ludzích národow- mýast- portow/
y ínsul morskich wýele. Imýoná ludu y mýast píffe Ptolomeus kóre nye sá od mýes-
nyony/ yáko yest Káncíum/ Londínium/ Eboracum- Daruernum. Má Angliá ku
potńocy wyspé Tílen/ kóreá mńímáýa býc Islándia/ kóreá íest pod krolém Dúnńským Mýasta.
o kóreý indzyey bedzye písańo. Týmże w téy stronye potńocney sá Orkádes wyspy/
ktorych líczá býc trzydzýesci. ¶ Angliá y Szkocia yedná yest ínsulá álbo wyspý.
Angliá y Wállia yeden krol trzymá/ Angrelński yezýk mýessány z Tyemýeckým y s
Gráncuským. Butánnia Angliá bytá pod Rzymýány zá pogáńństwá/ Rúlus Rým-
ński Césarz podbívýssy pod Rzymńská moc zyemye Gráncuská Angliá/ y íne Im-
páńństwó Rzymńskému przýtá cývt.

S Szkocia y Angliá/ wssýtko tho zwáno Británnia. Szkocia od
Anglíey ku potńocy/ zyemyá yesth bázó pózythecýná/ má stócho- srebro/ żywe sre-
bro- żelázó/ mósýadz/ gágátki kthore w wodzye goráýa á w oleýu gásmá. Zýmńá w
Szkocíey

W Insulach Britańskich

Ges drzewia na. Szkociei wyetssa częscya jest szarcana / w puszczach zwirzu rozmaitego dosyc y do-
mowego dobytku / ryb dosyc ma / tak iz za stoty kupi ryj. wyetkich tosofi. Edinburg
myasto gtowne / w ktorym jest stolec krolowski. Pisse Silwius / iz w Szkociei sa drze-
wa macyc owoc na wyobrazenie ptaka / nad woda rosta / ktorokolwyek z drzewa w
wode wpadnye czasu podobne / ozywia / y w ptaka sie obraca zyme / zowa ges drze-
wiana / roscye to drzewo na wyspie Pomony nie daleko jest od Szkociei ku potnocy.
Pissa o tym starzy Kosmographowe / yako Saxo Gramaticus / Eneas Silwius /
ktory pisat iz ye swym okyem widyvat gdy byt poslem do krola Natuba Szkockiego
w wyspy Orkades / sa osyadte / roscye w nich owyes y yeczmyen / pszenice nye masz ja-
dney. Krolkow tam nawycey w Szkociei / byda owyec stada wyetkye. Wilkow w
tych tam zyemyach nye masz. Owce nad obyczay kosmate / rogate y ptodne.

Obyczaje ich W Angliey sa trzy hezty / pirwysy ktorym pospoliche mowya
Szkoty y Angli / Drugi jest hibernicki / ktorym mowi lud pospolity w Szkociei.
Trzeci jest w Wallij / ten jest Britanski. Myedzy Szkoty y Angliki jesth wyeczina
nyeprzyjazn. Szkotowye hibernowye yeden jest narod / wyspy tez sa nye daleko od
siebye / tak iz kedy yasnio hibernia widac w Szkocij. Czasu Cesarza Marka Antoni
na Wera Angli wyara Krzesciyaniska przyyli / ale potym byta wyara Kristusowa
zagassona w Angliey az do czasow Grzegorza swytego / ktorzy ye ku drodze zbaw-
yenney przywyodt.

Rzeki. Dzyela rzeki Anglia od Szkociei Tweda a Sulwanis / hezty thez
wyetka rzeka w Angliey Sabrina / ktora sie poczyina w Wallij / a w myescia Brzy-
stow w morze wpada. Sa y drugye wyetkye a znamyenithe rzeki w Angliey / yako
Tamezis. Tumbria ktora idzye ku Eboraku. Druda Tamezis / nad ktorzey brzegiem gtowa
Lund miasto krolestwa Angielskiego / co jest myasto wyetkye Lund / lezy. Sklad wyetki kupyec-
ki a przez te rzeki okrety wyetkye do myasta s kupyami ida. Na teyze rzecie trzy albo
cztery tyssace tabecyow domowych chowaných zawzdy widac. Drugye myasto w
Angliey jest wyetkye Eborakum. Trzecye Norwyk biskupye myasto nad tazy rzeka.
Na Anglia dwoye skole w ktorych sie uczia po Grecku y po iydowsku / yedna w
Oroniei a druga w Kantabriej. Na dwoye Arcibiskupstwo bogate / yedno w E-
boraku / drugye w Kantuarij / zowa ye Eboracess. Cantuarien.

Myasta. Myasto gtowne w Szkociei jest Edinburg nye daleko od morza /

Port morski w czwyercu mili / w
tymje myescye krolowye obecnye
myestkaya. Andera abo Berwik
myasto znamyenite nad rzeka kto-
ra dzyeli Szkocia od Angliey.
Trzy Arcibiskupstwa dobrze na-
dane. Trzy Akademie dobrze opa-
trzone / tam uczenie yako y w An-
gliey znamyenite. W Edimburs
ku stolec krolow Szkockich / ktore
lezy nye daleko morza na gorze /
To myasto yakoby Praga w Czes-
chach / ma mile Wtoska na dtuz /
od zachodu myasta wzgore lezy



zamek na wysokich skatach / zowa dzyemka grod / mocny nye dobyty. Na tych ska-
lach Sepowye sie lega. Na tez od potnocy myasteczko rzeczone Letha / s ktorego
wiodac na morzu okrety kedy ida do myasta abo z myasta / bo tam sklad wyetki ku-
pyeci jest. Na wschod slonca myasta jest klasztor swytego Krzyza / przy nim patac
Krolowski y ogrodi rostossne / ktore woda obiegtu do gori Artny. W tey gorze nay-
duia drogic kamienie Adamanti yasne. W miescy sa dwoye wyetkye drodze od zam-
ku az do klasztoru / kamieniami kwadratowymi potozone. Jest przedmiescy na zachod
pol mile na dtuz. W miescy dosyc koscyotow y klasztorow / myasto murowano nie
s cegly ale s przyrodzonych kwadratowych kamieniami / tak iz kazda kamienica rowna
sie wielkies

sze wyelkemu a znamienicemu patacowi. Postród miastá Racus y Koscyot kánoni-
kow zátózenia s. Jozego. Biskupi/ Arcybiskupi/ Ksyażetá/ Grabyrowye- y mi páno-
wie w rza dzyech przetożeni/ Rada Krolewska- máya swoye osobne dwori/ pátace-
kossowone/ nie tam nye máś |prosneho yedno wssytko wyelmożno. Bónonicy.

Rozdzyat Pyaty Ksyag Trzećich

O Hispaniye.

Rzeczona yest tym imyenyem Hispania od Hispalis miastá
które dzis zowá Sybilia w Betice. Rzeczona też Hiberia od Hiberu rzeki/
która przez nye miernie idzie. Rzeczona też Hesperia od Hesperia krolá/ kto
zego byt brát Atlánt stámtá d wypedit/ który potym pánowat we Wtossach.
Tá ziemia zasyádtá wielká czesc Europy/ a lezy między Afrika a Gallia/ zamyka sie
od potudnia y od wschodu słońcá morzem Mediteráńskim albo Hertulesowym- a
od zachodu wielkim morzem które zowiemy Atlánticum- a od potnoey y wschodu
słońcá gorámi które zowiemy Pirenei. Rest ze wssytkim dostátkiem/ obfita y wro-
dzáyna- ztótá- srebriá- sstá- drogiego kámiennia w sobie dosyć máya c. Mierna w cie-
ple y w zimnie- w rzekách y w deszczu- tylko wyatr pomorski ná ciás yey przekázá.
W tej ziemi wiele też cudzego narodu yest rozpodzonego/ bo tam byli dtu^o Wán-
dali/ Gorti (s ktorich possedt dzisyeyssy Cesarz Karzet pyary) Wlechowie/ Sará-
ceni/ Maurowie albo Murzynowie które yessze y dzis reidamy/ zwiá sseżá w Grá-
nacie. Rozdzielona yest Hispania ná trzy czesci/ yedná Tarakonensis/ w tcherey
ty miastá sá znamienite/ Palancia/ Numancia albo Soria/ y w nich wiele. Betike
y Luzitania dzieli rzeká Anás. W Betice miastá zacne/ Bórdubá/ Hispalis/ oby-
ná d morzem/ y wyele inych. W Lusaciey albo w Portugaliy miastó wielkie Lme-
rika albo Lysboná/ od Olyresa niegdzi zátózona/ ná d wielkim morzem y Hertuleso-
wych slupow. Dziela też Hispania ná picióro krolestwo/ drudzyna syedmióro.
Wedno krolestwo Kástelle/ Drugie Aragónskie- Portugalskie/ Návare y Grána-
te/ A ty wyspy ná wielkim morzu które krol Portugalski Emanuel nálażt/ prze-
zwáne sá nowá Hispania ná zachod słońcá/ aż do wielkiego morskiego wyspu/ rze-
cionego Ameriká. Plinius Hispania blisssa y dalssa kładzie- dalssa która sie ku
morzu sciaga/ tá w sobie zamyka krolestwo Betické albo Gránackie. Ziemia yest
obfita/ przez którą idzye rzeká znamienita Betis- od ktorey ziemia ma imie Hispa-
nia Betiká- która sse stroná ku morzu wydáta/ zyiemia yest Portugalska/ ma rze-
ke znamienita Tagum/ o ktorey stárzy historikowie pisáli i; tá rzeká ztorho w sobie
myátá. Tam yest Olysoná myasto ná d morsta odnoga/ do ktorego z Indiy z Afri-
ki z Murzynskich zym kupye drogie przychodza/ wssytkie Afrike y yey niewyliczone
krolestwa dáleko okoto okrazayac- które morskie jeglowanie/ przez tak wyele wyes-
kow opusseżone/ okoto piacidzyesiat lath y syedmi przeminetych/ Krol Ferdinánd
kártá piatego Cesarza Rzymskiego máteczyń dziad- po wypáżeniu Sarácenow s
krolestwa Gránackiego/ nápráwit a práwye znorow odnowit z wielka škoda Wes-
netow- bo oni pirwey wssytkiey Europyey zyt/ korzenia/ ztorogtowow- rzeciy wssyt-
kich yedwabnych dodawáli/ yezdzac do Kálekutu. Hispania blisssa dtu-
gó a sseroko idzye- zowá ya Tarakoniska/ od myastá Tharákony/ przez Scipiony he-
tmány Rzymskie zátózona. Na rzeké Iber wezwána- z gor Kántabrickich wcho-
diaca/ która naprzód ná wschod słońcá idzye/ porhyt ná potudnie/ a ná rorociwssy
sše przez Tarakoniska ziemié w morze Mediteráńskie wpada. A the Hispania gery
Pireneyskie kóniá. Dalssa Hispania ná dtużá dzieli sše ná dwie czesci/ to iest/ ná
krolestwo Betické a ná Portugalskie.

Kártágentia mocne/ wyelkie/ a sławne nyegdy inyásto w le-
lestawie Gránackim/ po zátóżeniu nowey Kártagoná zwáne od hecmaná
żeciá Hazdrubalá/ które Ksyaż byto miastá Kártáginenskiego w Africe

Sybilia.
Hiberia.
Hesperia.

Wándali.
Gorti.
Mauri.
Taraceni.
Torakon.
Betika.
Luzitania.
Lizbona.

Rozdzyat kro-
lestwo.
Kástella.
Aragonia.
Portugalia.
Návara.
Granata.
Betis rzeká.
Portugalia.
Lagus rzeká.
Olysoná
myasto.

Taragonia
Iber rzeká.

Kártágentia.
Hazdrubal.

W Hiszpaniach

tribut
2500 B

Kastilijskie
miasto.
Miastka w
Granacie.
Merida.

Barcinon.
Lion.

Arcebiszup

Stupy Her
kulesowe.

Muka.

Amirus.

Gilminolim.

począł rozszerzać państwo swoje y moc swa w Africe/ ktorą Rzymianie pierwszą
walka wnet zagasiłi. Ta Kartayenia tribut dawała Rzymianom/ na każdy dzień
potrzebą tysiąca złotych cyrwonich/ jako Strabo stary historyk pisse.
¶ Palancia/ Numancia/ Cesar Augusta albo Saragosa/ to są miasta známe
nie w królestwie Kastilijskim. Sąsiedze w Granacie ty miasta inne przewysłają.
Hiszpalis/ Sybilis/ Korduba.
¶ W Portugalię y w Lizitanię byto wielkie miasto które dziś Merida zowa.
¶ Tarrako w Katalonii nad morzem/ dziś tak wielkie jest jako nowa Kartago-
y jest miasto gtowne między wsłystkimi miastami.
¶ Iberia królestwo/ w którym jest rzeka Iber y gory Pirenejskie.
¶ Lizbona albo Olibona/ jest miasto gtowne w Portugalię jako Granata w
królestwie Beticim/ Pampalona w Nawarrskim/ Barcinon w Aragonie/ Leo-
gion albo Lion miasto wielkie y gtowne w królestwie Kastilijskim.
¶ Argarbe część królestwa Portugalskiego/ tam jest koniec ziemie.
¶ Gades miasto jest na wyspie Gadiskim blizu Granaty.
¶ Saguntum miasto wielkie w Tarrakonii. Gdy sie chęć to sprzyjać a zjedno-
czyć s państwem Rzymskim/ załupac tego Hannibal Hetman na wysłsy Kartagi-
ski/ dobył tego miasta y pokąził je.
¶ Ma Hiszpania siedm Arcybiskupow/ ktorych stolce są w tych mie-
scach/ w Tarrakonie/ w Cesar Augusta/ Tolletto/ Kompostelli/ Brachara abo
Braga/ Olibona y Granata. Biskupstw y innych rozmaitych barzo wiele.
Granata z Mauritanską ziemią nie daleko są od siebie/ tam mor-
rze wpada cyasniemi kawy/ które zowa morze Herkulesowe/ a drugie Sybilie. Thy
brzegi morza Mauritanskiego a Granaty są od siebie około siedmi set stopniow.
Tamże są dwie wysokie gory na skale/ które ida ku niebu wysoko/ zowa ye Colum-
ne albo Gades Herculis/ gdzie potożył Herkules koniec ziemie.
¶ Z Hiszpaniey do Franciey kupcy wożą wsłstki rzeczy yedwabne/ wsłstheł rodząy
korzenya/ kamienye drogocne y perty etc.
Hiszpani Portugalscy Afrykę wsłstke okrażają morzem pod polu-
dnie/ sąsiedze na wschod do Kalkutu/ tam stąd do swych własnych królestw które
mają w Indii na wyedziają/ aż ku samemu słońcu wschodu sąsiedziają s królest-
wem poganskimi rozliczne kupcy wyodac.
Hiszpani Kastilscy królestwa Cesarstwego/ ci sąsiedze na zachod słoń-
ca są/ ci też wyspy wielkie/ królestwa bogate morzem dojechałszy daleko nalezli-
w ktorych peret y złota dosyć.
¶ W Hiszpaniey zakonow założonych dosyć jest/ y swyctego Xana co y w Rodis by-
li jako dziś Pruscy zakonnicy.
¶ Botti borzysłowy królestwa tu w Europie/ chagneli do Hiszpa-
niey y tamże opánowali niektóre królestwa. Potym przyyli Krzesciąnska wyare-
lata od Kristusa 600. Potym około roku Kristusa narodzonego 720. Muka Sa-
racenski krol morzem przyjechał z Afriki z wielkim ludem/ wybiłszy/ wyscinałszy
łachty Gotow/ Hiszpania ogniem/ gto dem/ myczem wojował/ kaził. Krzesciya-
ni co yessze byli zostali/ wezyniełszy sobye nowego krola/ wiele walk y bitew nyem-
to snimi stacjali/ aż potym Karzet wielki moca ony Saraceny uspokoił. Bowiem
roku 778. zwoyodłszy bitwę snimi w Astkoniey/ utracił ludu czterdzieści tysięcy Krze-
sciąnskigo. Ale potym zebrałszy drugie wojsko zwoyodł bitwę snimi/ y dwu krolu-
ich w rozpacz y ku wezłaniu przywozodł/ biąc sie snimi mocny a stale. Widy nie
mogli być wykorzystani z Hiszpaniey/ y myli Krzesciyanami snimi wielkie walki aż do
roku 1100. W ten czas krol Kar- rus wtory porażł osmdziesiąt tysięcy pog-
now w Hiszpaniey. Tego czasu trzymali pogani Kastilia Hiszpańskie królestwo/ y
gtowne miasto Lion ich byto/ stąd wielkie szkody dzyatali Hiszpanom Krzesciya-
skim/ ale ich wpor był często usłnierzan. Bo gdy lata 1216. krol Saracenski Zila-
zebrałszy sie nie tylko Hiszpania ale y ku Arwinionu przyjechałszy/ my-
i Krzesciąnskie borzył y kaził. Zebrałszy sie czterech Krzesciąnskich krol-
lowy

Iowye/Kastilijski/Arragonski/Portugalski/Clawarski/ yechali przeciwko okrutni kowi- a otrzymawssy nad nim zwyciestwo dostali zasie krolestwa Lioniskye/ y drugie myysca pod pogany opanowali krom krolestwa yednego Granackiego/ w ktorym sye pogani s swym krolem chorwali.

Potym lata 1147, krolowye Krzesciyanisch zebralessy sye y morzem y zyemya Lizbone myasto oblegli/ gdzye tam byli pogani/ tak dlugo sturmoz wali ze go dostali/ Krzesciyanie osadzili/ y trzymaya do tego czasu.

Lata od Krystusa 1233, Krzesciyaniski krol Alfonsus dwie scyetylsyey Saracenow porazil. Potym lata 1480. Ferdinand krol Hiszpanski/ Arragonski y Clawarski/ dzia d maticziny Karta pyathego Cesarza Krzesciyaniskiego/ mitosyerdzim porussomy oblegt krolestwo Granackie pod pogany wespót z Melak krolem ich/ y morzem y zyemya/ dobywacye ich przez szesc lat supelnich/ y otrzymat wyele myast/ az potym lachá od Krystusa 1492. widzac poganim wisk swoy/ poddat sye dobrowolnye/ a od tegoz czasu Saraceniskie panstwo albo Maurow w Hiszpániey konyec wyeto. Poddata sye wssytká Hiszpánia Krzesciyaniskiey wyerze/ y nye smyey obrzezanicy daley do Hiszpániey nagledac. Krolestwo Granackie trzy mali pogani osm set lat njsli ye stamta d wygnano/ bo sye byli zmocnili.

¶ Tegoz tez roku zydyz Hiszpániey wygnano/ y drugie tak yez obrzazance/ ktorych byta wyetka liczba sto y dwadzyescy y csterzy tysyace.

Njsli sye byli Rzymyanye zamogli w panstwa w krolestwa/ Hiszpánia byta pod panstwem Kartagińskim/ y byta przy ich mocy az do wtorey walti Scipiona Afrikaná/ cedi Rzymyanye wypedziwssy Kartagiński lud/ sami opanowali Hiszpánia rozdzieliwssy ya na dwie czesci- y ta ich sprawa trwata az do czasow Atile. Saraceni a Maurowe az do nassych czasow w Granacye trwali/ mayac tam stolec Kastelliey krolowye przez wyele set lat/ wyare Krzesciyaniska przytli.

Bo gdyz go tam do Wtoch dopuscic nye chcyano- wcyekli do Hiszpániey s krolem swoim inwenyem Syngerikus/ od thegoz ida wssysey krolowye po wssytkim krolestwie Hiszpanskim- od ktorych krolow Karzet Cesarz dzisseyssy/ y Ferdinand krol Rzymiski/ rodem ida z Gotow krolow Hiszpanskich. ¶ Rzye Hiszpanski z Rzymá wssedt- w ten czas kedy Rzymyanye Hiszpánia trzymali.

Ma Hiszpánia winá/ zboza obfitosc/ zwirow/ myas dosyc/ owoz cow dobrych/ ktorych tu w tych zyemyach nye mas. Na wyelu myyscach zyemye w Hiszpániey nye orza- is skalisty fundament ma/ tez y dla pustyni- na nyektorych miey seach nossá ziemie na skaty a syeya na nyey. Przygadza sye tez oraczom Hiszpanskim iz bryty ztota srebra ptugi wyorywaya. Ma tez Hiszpánia wssytki rudi pozyteczne.

¶ **Pisalem iz Hiszpánia ma Arcybiskupy/ ale tez ma y Biskupow** spotrzeb. Rest Biskup Burgeniski/ Cigunteniski/ Bunkweniski/ Placentinski/ Palentinski/ Aaleniski/ Segowyeński/ Awilleniski/ Kamoreniski/ Kordubeniski/ Osyneniski/ Leoneński/ Kalaboreński/ Salmaticeniski/ Badayoceniski/ Owidenski/ Kartagineński/ Astargeniski/ Borieniski/ Rodrigeniski/ Malageniski/ Kalixeniski/ Gwadicanski/ Almerieniski/ Mondoneniski/ Thwoeniski/ Lugeniski/ Orensenski/ Kanarieniski/ Karguceniski/ Walentiniski/ Tarragoneński/ drugi Tarragonski/ Iwoesceniski/ Segorabyeniski/ Barchinoneniski/ Leideniski/ Torcoseniski/ Gironeniski/ Urgelleniski/ Willemi eniski/ Lunieniski/ Pamploneniski. A w Portugalliey Biskupi/ Eboreniski/ Wisceniski/ Gwardeniski/ Kolimbrieniski/ Porteniski/ Lameceniski/ Silweniski/ Cepreniski.

¶ **Ma Hiszpánia sita Opátow/ klasztorow bogacye nadanych.** Ma zakonny mistrzow nadanych tego rodu yako byt Pruski mistrz w Pruszech/ y ino pretatury dobre nadane y opatrzone.

¶ **Panowye narowyssy y Kshazetha zyemye Hiszpanskich sa ci/** Kshaze Asturiaskie- Kshaze Arsonskie/ Comestabilis Castelle y Granate/ Kshaze Medinskje/ Kshazeta z Beyara- Kshaze Szkalonskie/ A. de Medina celi- A. de Medina Sidonie/ A. de Arcos- de Infantazgo/ de Alua/ de Alaiara/ de Masqueda/ de Albuquerque/ de Cardonia/ Comestabilis Arragonie/ de Seporue/ de.

Saraceni.

200 18

18

Zydomye wy pedzeni.

Gotti. Syngerikus.

Biskupi.

Wigant.

Panowye.

G Hispániey.

Gandia/ de Villa formosa/ de Luna/ de Saviote/ Architalassus/ Aragonensio marchio. Też Mągrabyowye/ de Gústan/ de Gotiano/ de Villena/ de Astorga/ de Tarifa/ de Zenete/ de Comares/ de Gibráleon/ de Molina/ de Dema. Rest też y Grabyow bez liczyby. ¶ A w Portugalskyy zymy ci na wyspach pánowye sa/ Ludwikus brat Krolewski Comestabilis/ przetożony nad Krolestwo gránicznemi/ tego pospolicze titulem zowa takim Fonteiro. Ten yest na wyspach Hetmánem Rycerskwa á zákonu Rodiánskyygo tájze zátożonego. Rysaże Brigánciyskyy/ Rysaże Kolimbriénskyy/ R. Wyseénskyy/ R. Tránskoseńskyy/ R. Bárcelénskyy/ R. Aweriénskyy/ Mągrabyá de Villa Real/ Mągrabyá de Tores Novas/ Mągrabyá de monte maior/ Mągrabyá de Ferreira. Rest też y Grabyow wyele.

Fonteiro.

Portugalscy pánowie.

¶ Szkół wjeńya álbo Akadémij wssyetskich trzech weytkow/ wessy syedm, Pirwssa Salmátienska/ Kompluténska/ Kolimbriénska/ Pincianénska/ Syguntinenkska/ Ofsiénska/ Jllerdeńska ostantya. W tych rozmaite wjeńia záwodzi na ydzye/ y z yti rozmaite y náuki

Fulgencius.

¶ Ludzkie wjeńie/ Kthorych rozum y náuka po wssyetskim swoyechy slynye/ myatá Hispánia: yako Fulgencium/ Isidora Arcybiskupa Hispálskyygo Paulum Orosium/ Paulum Burgensem/ Alphonsum regem Astrologum/ Colu mellam/ Higinnium/ Sedulium poetam/ Ludovicum Vives oratorem: Quintilianum Rhetorem: Senecam oratorem: Pomponium Melam Cosmographum: Justinum historicum: Raimundum Lullum. A z ydow y s Sarácenow Aben Eszram: Dauidem et Mosén: Kimbi: Aluicennam: Auerroim: Rasim: Mesalac: Alabunazar: y wyele inych.

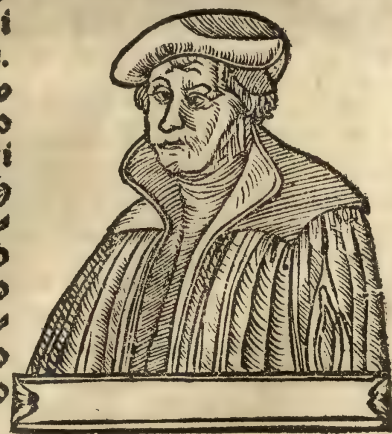
LeFarze y Astronomowye

Seneká.

¶ Seneká Lucius Anneus Kordubyeński byl też Hispan/ Cezarzá Cesarzá mistra Ktozego swyety Xeronim wspomina yac/ pisse byc myernego/ statego/ á statecznego zymota. Kładzyc go też w liczybie swyetych meżow. Pisat do Seneki swyety Paweł listy y Seneká do nyego/ Ktozego dwoye lecye przed tym/ niżli Pyotr s Pawłem swyá tym Korone meczénska rozyleli. Cezar s swyátá zgtádzit.

Quintilian.

Hispan też byl Quintilianus/ Orator y Philosoph przednye náuczony/ wyelkyy powaźnosci y Cesarzá Gálby/ od Ktozego do Rzymá przywozeyon. Tam czytá yac Oratoria/ byl dokthorem y Wtochoro wdzytecznym/ Kthory de institutione oratoria osmyoro Ksyag spisat/ y w sprawach sadownych nyemáte Ksyegi wydat. Tego słáchetnego meża Ksyegi przez kilko seth lat yużby byly práwye záginety prze ludzka nyedba tosc/ by byl nye Pogigius Florentinus/ Kthori látá od Krystusa 14 i 4. ná seymyie Konstánciyskim w nyekto rym klassthorze tych Ksyag nye oznáymit á nye przepisat/ chákze yego spráwa wypisáne y skorigowáne do Wtoch przyniesyony/ Ktoze dysis sa w reku y ludy weżo nych po wssyetskyy Europye.



G dwou Insulach Bálearickich Májorice y Minorice/ Ktoze waża są Krolestwo.

¶ W obyie Insule sa brodzáhu dobre/ y byl y trzymiany od Rzy mian nyeg dy. Mnyeyssa Insuta idzye ku wschodu słońca/ bytá ma doły/ zwotásszjá Mutoro wyelkich y inego dobytku. Ma wytecy niżli trzydzyesci tysyeci ludu w sobye ofiadtego/ myestkaya w gerach w státach yámiystych/ chám s tych wyá spow idzye sol w Wtofskich zymy yáko y oley/ Ktozy od nich wyoza áz do Wálenciey/ do Glandrie/ y dále. Ida theż od nich sery dobre do Rzymá y do Hispániey. Lud prosty/ sukna robie domowe/ Ktoze do Sycciliey morzem wyoza. Máva też wina ros Kosine/ y zboża spotrzeb/ wákom pisat. Ma Májoriká ná wschod słońca známyenice ore Májorká zowa/ ma port wyelki/ y yest gtorone myásthó tych tam wyá spow.

Spoch/ pirwey Pálna zwano/ yest tam dzis Akademia uniuerſitas wielka/ nauk ro-
zmaitych petna. Rest teſz tam drugye myasto Pollencia od Malorki na potudnyo Pollencia.
trzymia myeysce. Ta zyemya wſſyſſka ku morzu barzo ptodna/ a we frodku gorna/
ſkalista a nye wrodzayna. Tam ten lud nye ma pokoya od Saracenow ſkodzacych/
ktorzy im wyelki wciſt y czeſte nayazdy z Afryki do nich wtargnawſſy dzyataya/ byo-
za lud w nyewola y przedawaya za pyenyadze. Przetho we dni ſwoyte w koſcyelech
ſkaday pyenyadze obyczayem y tmuſzny na wykupyenye ludu z yectwa y z nyewo-
ley/ ktorymi w bogi lud wykupuya v ludzi okrutnych wyary Machometowey.
Ta Inſuta lezy przeciwo zdroyowi/ s ktore Iber rzeka w Hiſſpaniey wielka idzie.
Do tey Inſuty z Hiſſpaniey yzdy morzem citherzy albo pyec godzin/ a do Argieri
kroleſtwa Mauritanſkyyego/ dwa albo trzy dni morzem yzdy z Hiſſpaniey.

¶ Druga Inſuta Menorka/ nye ma zadnego myasta znamyenitego/ tylko wſi roye Menorka.
le ma/ a nad brzegi morſkimi gorami wyelkimi ſkalistymi okrazona/ y laſy roſkoſſne-
mi obegnana. S tych Inſut Balearkich Karzet pyathy Cesarz latha od Kryſtuſa
1541. wyprowit ſye do Afryki przeciwo Barbaroſſe krolowi Argyerſkyyemu/ krol-
la Tunicanſkyyego obronit.

¶ Wbrczay ludu Hiſſpanſkyyego heſt tenſz zony goſpodarſtwa do/ Obyczaje ich
mowego patrza/ wſſelkich pożytkow/ Sami meżowye zbroya a tupem żywa/ w me-
ſtwe ſye kochaya/ na taka ſye cyrſtwoſc wydawaya/ aby ſye ſtrzale albo pociskowi
umknat. W ſſacych a w zbroyach barzo ſye kochaya/ na gtod/ zimno/ y na ma nea-
dze/ ſa barzo cirpliwi. Goſcy barzo radzi przyymuya. Cyato ſwe mozem cztowyes
czy mowyaya za yedno lekarſtwo. Zelazo nalepſſe tak przyprawuya/ zatkopa bla-
chy zelazne w zyemye/ a tam co ſlabe zelazo rdza zye/ yedno drzeń zelazny zoſtanye/ s
ktorego czynya zbroye/ myecze/ lance/ y ine bronye.

Rozdzyat Gzoſty Rshag Trzecich.

G Galliey albo Franciey.

R Kroleſtwo Francuſkyye od zachodu Pireneyſkyye gory dzyela
ye od Hiſſpaniey/ od wschodu ma gory y rzeka Rein/ oo potnocy morze An-
gylſkyye y Francuſkyye/ od potudnya ma morze Naronſkyye. Ta Gallia po
Hiſſpaniey nie rychto ſye Rzymſkyye mocy poddata. Naprzod Sab. Marimus wo-
yſto wyelkyye wyobt do Franciey/ mocy Francuzow namdlet. Zyemye Francuſka
thak rozdzylaya na trzy czeci/ Pirwoſſa czesc zowa Belgika. Druga Celtika albo
Lugdunſka/ Trzecya Aquitanſka. Pirwoſſa czesc zyemye to yest Belgika/ na bliſ-
ſſa yesth zyemye Nymyckyye od Skaldi rzeki az do Sequany rzeki. Druga zyemie
Francuſka zowa Celtika/ idzye od Sequany rzeki az do Garumnij thez rzeki. Trze-
cya Aquitanſka/ od Garumnij rzeki idzye az do Pireneyſkich gor/ albo do Hiſſpani-
yey. Rest teſz zyemya Francuſka we Wloſſech/ zowa ya Longobardia. Drugi roz-
dzyat Franciey/ yedne czesc zyemye Francuſkyye zowa Togata albo Cisalpmia co
na te ſtrone gor Alpes/ ktora Wloſkim granicam przylegia. Druga czesc Longo-
bardia we Wloſſech/ ktora teſz za Franciey czesc maya. Tranſalpinia Galba albo Podgorna
Francia ktora okolo gor Alpes ku wschodu lezy/ a ta ſye dzyeli na trzy zyemye/ tho Gallia.
yest na Belgike/ Celtike/ y Aquitania/ w Celtice Lugdun myasto wyelkyye a bogate-
od tego myasta zowa Francia Lugdunſka/ yako teſz nazwano od myasta Naro-
bony zyemye Naronſka/ a Brakate zyemye ktora zowa Langendoken/ cy imyona Brakata.
przemienyono dzis w ine ſlowa. Gallia Celtika/ to dzis ſa Lugdunſka y Naronſ-
ka zyemye/ Delfinatus/ Sabandia/ Prouincia Langendoken y Burgundia/ A-
quitania ma ſtare imye do tych czaso/ ktora ſye rozſſerzta do rzeki Ligerim.
Belgika czesc zyemye Francuſkyye/ zowa ya od krola Belgiuſa ktory w nyey panſt-
wo myat/ ta ſye ku Renu rzece rozſſerzta/ a wyetſſa tam czesc zyemye Nymyck-
An ii

G Bállíheh álbo Fráncíheh

Kim yezýkym mówi/ yáto sa ty zyemye/ Aljácia/ Lotháringia/ Vastum regnum/
Westerich/ Brábancia/ Glándria/ Geldria/ Normándia/ Británia/ Burgúdia et.

G myásthach Fráncúsfich,

S Revertis tho myásto
swa stárosca wssýtki myá
stá Fráncúsfye przechodzi
y Rzym/ przed Krystusowym ná-
rodzenim dwa tysyaca lat zátozo
ne cásow Abrahámych. Mátér-
nus swyethego Pyotra véjén tho
myásto naprzód ná wyáre Krze-
sciánstka náwrocit/ bo Fráncia ry-
chto po cásých Aposthotow slo-
wo Boże przýyeta.

Mátérnus.



Sequana.

Paryż wyelkhe myásthó á
bogáte/ przez ktore idzye rzeka zna-
myenita Sequaná/ mosthy ná-
nya kámyenne. Zamek krolewski nad rzeká barzo kóssowno á mocno wystáwyony.

Mury okoto myásta mocne/ vlic pyeć set/ ludu wyele rozmáithego/ wssýtkhego w
nim dosýc/ co yedno cýtowyeť zámýsli á okym vžrzy.

Gueson/ myásto Biskupye/ gđýe swiety Medárdi byl Biskupem
pod krolew Klotáriusem. Pissá historikowye że przed tym krolowye Fráncúsfy mye-
wali swe dwory w tym myescy.

Ambianá myásto w Pikárdiey/ ták wezwáne od Cesárzá Brácia/
ná/ przeto że ye wodá w koto obyegta/ zwano ye przed tym Sammonobria/ á yesth
zbudowane od Antoninusa Piusa/ y od syná yego Aureliusa.

Bituris álbo Alwárikum/ yest myásto wyelkhe we Fránciey/ kto-
re téż zowa Aquitanika/ yest myásto gtowne/ dtugye y sserekye.

Boscyot bát-
wański.
Przypo wyesc

Tolosá/ myásto nyegdy roskossne/ w ktorým byl nyekyedy zá pogá-
now kóscýot bátwański petny stárbow srebá y zotá/ ktorego gdy kto tknat pon-
sty nye vssedt/ co sýe byto przydáto Rzymyánom/ stáď wystá ona przypowýesc/ *Au-*
rum Tolosanum noli tangere. To myásto byto nyegdy stolec Gotow/ potym wyspe-
dzeni przez krole Fráncúsfye/ ktorzy w Hispániyey osýedli

Marboná stáre myásto/ w ktorým cásu Stráboná historiká skłá-
wyelki byl kupcow z rozlicznych krolestw/ zwane téż yest y zyemica Marboniska/ w
tey zyemi owocow drogich á rozmáitych dosýc/ winá roskossne w nyey/ ktore do Bús-
zyliyer myásto Korsýku woja.

Lugdun.

Pisse Strabo iż Lugdun cásu yego byto myásto sławne á ochedo-
jne/ nádwssýtki myásta Fráncúsfye náslachetnyeyssé/ okrom Marbony/ y dzis nye
mnyeysséy sławy y wyelkósci máyáe w sobye dosýc ludu rozmáitego. Rzeki tego má-
stá sławne/ Rodán z gor kámyennych cyekacy/ Arár rzeki v myásta schodzáe sýe
wespót/ w morze Ligústické wpadáya/ przez ktore kupye wchodzá y wychodzá.

Rzeki

Ludzye véje-
ni.

W tym Lugdunye Rzymyánye nyegdy stolec myeli/ ktore myásto y Rzymyánye zá-
tożyli. Ludzye véjeni stámtáď niegdy posli/ yáto Treneus/ Eucherius/ Gaustus.

Arelátéńsfye myásto nye dáleko yest od myehscá gđýe Rodan rze-
ká wpada w morze/ á od tegoż myásta wssýtko Aretáńsfye krolestwo ma imye. Dye-
myá dobra y ebfitá/ zboja dosýc ma/ ktore od nich woja do Wtoch do Genuey. To
krolestwo ku Szwáńcárom sýe scyáta

Alventon myásto náď rzeká Rodanem záshádlo, W tym myescy
ymstich Papyezow byl przed tym/ bo Jan Papyez Rzymski 22. dwor táń-
vma byl przenyosł.

I Sabaudia Kshestwo/ Allobroges ty tam ludzyc zwano/ mya/ Allobroges.
sto ich byto gtowne Wienna nad rzeka Rodanem/ ktorze yednak y dzis yest gtowa
Delphinatka.

I Powhaty albo zhemice Francuskie sa ty: Alquitania/ Basko-
nia/ Britannia/ Toruna/ Normandia- Pitardia/ Francia/ Limosis/ Arvernia/
Burgundia/ Lotaringia/ Prowincia/ Delfinatus/ Kshestwo Barenskie- Kshestwo
Berryskie/ Kshestwo Borbonskie/ Kampania- Langendok. Ty wssytki kragny ye-
zykiem Francuskim mowya okrom Britanniey ktora ma swoy wlasny. Ty tez wssy-
tki zyemye sa pod korona Francuska okrom Sabaudiey/ Lotaringiey/ y czesci Bur-
gundiey/ ktore ku Cesarstwu naleza. Delphinatus yest Kshestwo/ ktore krol da-
wa pirwssiemu synowi krolewicowi/ a ten Delphin po krolewstwey synowci Francus-
kim krolew bywa. Burgundia rozdzyelona na dwye czesci/ yedna czesc przylega ta
ku Kampaniey/ ta czesc krol Francuski trzyma/ a druga czesc Cesarz.

Rozdzyal syodmy Kshag Trzechich.

O Niemieckich krainach.

Niemiecki narod stad posiedl z dawna/ o thym pisma nye
masz/ abowiem bedac dtugo ludzimi grubemi/ ktemu pogani yako y my/
pisma jadnego nye wmyeli/ przeto dzyeyow jadenych ani swoich ani cudzych
nye pisali/ az gdy sye Krzesciany stali przez przypedzenie Kartá wyelkego/ toz sie
pisma wzyc poczei/ wssakze w historiach stoi/ iz oni z dawna w swym kráyu syedza/
nikad nye przychodzac/ zwta sscza gdzye zowemy Rzesza Niemiecka/ ale napus-
scili myedzy sye cudzego narodu dosyc/ yako Czechow/ Burgundow/ Siantow/
Serbow (ktore zowa Windis) y wyele inych ludzi z wyspow potnocneg o morza/ ya-
ko s Szweciey/ z Daniey/ z Gotlandiey/ s Szkociey/ y z inych/ przeto sye zmyessali s cu-
dzym narodem. **I** O sserokosci Germaniey pisali historikowe Strabo/ Plinius/
Tacitus/ ale sye barzo omylali wedtug dziszeyszego znanya/ abowiem ktadli Ger-
mania na dtuz od rzeki Renu/ ktora dzyeli Francia z Niemcy/ az do rzeki Tanais/
to yest wyelkey Wolgi ktora dzyeli Moskwa/ Tatari. Ku wschodu slonca yest na
czterzy sta mil/ gdzye nas wssytki Sarmaty przestepowali/ yaktmyarz wssytki Euro-
pe imi zasadzili/ ale to maty dziw/ bowiem starszy Wtoffy z dawna zwali Barbaros
y Scytas pospotu wssytki pogany byc/ tak nas yako Niemce/ y ine wssytki w potno-
cnych krainach ludzi/ bo sye im dali znać. Gdyz zyemya Niemiecka nye scyaga sye
dzis yedno od Renu do Oderi rzeki ktora przez Slasko idzye a dzyelinas z Niemcy/
ledwa yest mil so wsserz/ od Barwor albo Szwabow do morza Niemieckiego/ kto-
re zowemy Germanicum albo Baltearicum. **I** Niemieckie krainy sa dobrze o-
syedleyssie niz nasze myasty dobremi y wssami- przeto Rysazaz wyele maya iz myasta
bogate ktemu wyelke/ co myasto wyelke to swoye Kshestwo ma/ s ktorzych wyele
moze wychodzić ludu zbroystego ku potrzebye. Drugye myasta sa sobye wolne/ co le-
dwa y Cesarza sa poslussni. Stey przyczyny wyelke a okrutne walki tak s soba y az
ko s swymi przetozonemi zawzdy wyedli/ yako byli Szwancarowe/ ktorzy zmocni-
wssy sye nad swymi przetozonemi wybili ye/ a sami Rzeczpospolita sprawu/ zowa
Magistratus. **I** Rzeki Niemieckie przednyessie ty sa: Dunay wychodzi s Szwab
skiey zyemye s czarnego lasu/ idzye przez Barwiska/ Baktuska/ Wagyerska/ Wata-
ska/ zyemye/ do morza Pontskiego Eurina. Druga rzeka Renus wychodzi z gory
ktora zowa Abdul dwyma potokoma/ yeden zowa pirwssy/ drugi wtory/ idzye ku
potnocy byzac s soba ine rzeki mnyessie- czyni wyelke dwye yezyerze ktore zowa ye-
dno snich Konstancyskie/ drugye Podanicke. Trzecya rzeka Nekarus pocyna
sye nye daleko od rozdroyow Dunayowych/ wpada w Ren. Czwarta rzeka thej gos-
dna ku zeglowanu Memus/ byzac ine rzeki s soba wpada do Renu. Przeto

O Nymyckich krainach

Ká Amázus/ktora idzye przez Friska zymyie/ dzyelac od Sasi. Westwalia. Szostha Wifurgus-oni zowu Wesser- wysła s Sastkye zymyie/przez Brunopolim idzye do morza. Syodma rzeka Albis oni zowu Elb/ Czechowye Labi/ z gor Czeskich wycho dzi/przez Myssynka zymyie idzye y Saska/wpada w morze Nymyckye. Osina rze ka Swerwus po Nymycku Spie. Dzyewyata Wiadrns zowu Odera/przez Slasto idzye aż do morza Nymyckyego w Szczecina. Dzyesyata rzeka ktora tez zowu Nymycka Wisla/ktora sye poczynna w Slastku idzye przez Polstye krolestwo/Piu

Rzeki mnyce
se.

stye/ aż do morza Baltearickiego albo Nymyckyego w Gdańska. Drugye rzeki mnyeyssie/ ktore w ty wpadaya zowu/ Rodanus/Ticinus/ Ursula albo Rus-Tiberius/ Lech/ Mosella/ y drugich wyle ktore nye sa godne ku zeglowanu.

Ren rzeka dzyeli Nymce od Francuzow/ a Nymyckye krainy tylko pirwey byty

Biskupstwa.

od Dunaya do Renu/ wssakże dzisza Dunayem daleko sa/ zwta sscza gdy Krzescia yanska wyare przyyeli/ bo za poganstwa nye dali sye im Rzymyanye albo Francuzo wye daleko rozsserzac.

Nymcy ktorzy za Renem rzeka/pod Rzymstym panstwem a pos tym pod Francuzy mieskali. Rycho po Apostolech wiare przyyeli yako y Francuska zymyia/ktora sye yuz byta przed okrcita/ przeto stey strony Renu wyle biskupstwo zatozono/ yako biskupstwo Bazyleyskye/ Argentyskye/ Spirenskye/ Wormaciyskye/ Monguntinskye/ Kolonskye. Zasye z drugyey strony brzegow Renu zadnego biskup stwa nye masy ani myasta powaznego. Zasye lepat Nymcy ktorzy nad drugim brzegiem Dunaya zaszedli/ bedac pod Rzymstym mocu/ z Rzymyany wespót wyare przyyeli- pirwey dobrze nizli Szwabowye. Nymcy ktorzy sa z drugyey strony Dunaya- wyle biskupst stey strony podzyatali- yako biskupsthwo Konstancyskye/ Auspurgskye- Grynskye/ Ratysponskye/ Salzburksye- Patawinskye. W starych a wysl sych Nymcow nye masy biskupstwo/ tylko herby Polstye a Eystetstye. Wymyie tu insze Nymce- to yest Saxonia. Henrik Cesarz dobrze potym Bamberskye zatoz yst biskupstwo- yako y Frederik trzeci podnyosl biskupstwo Wydeniskye w Rakus skyey zymy. Zasye drudzy albo sredni Nymcy/ nye rycho sye do Krystusa nawrocili Kaznodziey ktorzy ye od batwochwalstw odwodzili na wyare przywodzac/ wyle po tracili/ yako swyetego Albana/ ktory gdy w Mogunciey lata Krystusa 425. wys znawat Krystusa/ zabili. Potym s. Kilian z Ryma poslan Nymce nawracac/ w Wyrzburgku korone przyyat miezeniska od poganstwa.

¶ Lata od Krysta 612. Rupert biskup Wormacijski Baworska zymie nawrocit.

¶ Turingi/ Frankowye/ Szwabowye/ przez Bonifaciusa biskupa okrczeni.

¶ Grezy nawrocit swyety Willibord.

¶ Saxonia opdadta byta od wyary na batwany- ale zasye przez Kartá wylstkyego nawrocona lata Panskyego 785.

¶ Lata Panskyego 920. Margrabstwo Brandeburskye byto dobythe przez Krola Rzymskyyego Henrika/ y Krzesz zymica przyyeta.

¶ Lata 1124. Otto biskup Bamberski yechat na Pomorskye zymyie- myasth nye mato nawrocit.

¶ Lata 997. Woycech biskup Praski Prusy nawracayac od nich zabit.

¶ Lata 1186. Meinradus cztowek swyetego zywota/ then na przod Jslantom Krystusa opowedyyat/ zatozywssy biskupstwo nawracat aż do roka 1200. Potym tam zakon zatozono Bozogrobskich Rycerzow.

¶ Alfacia nad brzegiem Renu cza su s. Pyotra wyare przyyeta.

O Szwancarskyych zymy.

Szwancarska zymyia poczynna sye od Alpes gor kamhennych/ a scyaga sye ku Renu ku potnocy/ aż do Waldshut y Lamffenberg/ a zasye tam stad idzye na zachod sloneczny wedlug gori Juri aż do rzeki Genewen skyey/ przychodzi potym do gor Alpes/ gdzye wysseye Franciey trzymata mnyeyssie. tey z zymy poczynna sye rzeka Ren.

Lucerna

Lucerna miasto w Zemi

Szwajcarskiej bogate y ochotne. Tam jest stad kupiecki/ ktorze kupye ida z Nymyec do Wloch/ do Longobardiey/ do Mediolanu/ y daley. Thy kupye ida przez wielką wodę a bystra: y ktorzey woditkońca/ jest wyjeźdź wielka y wysoka/ s ktorzey wyjeźdź laternya wielka zawyessona/ w ktorzey przypawiono taki ogień ktorzy bierz daleko kupcy widza w nocy kiedy tam yada. Jazye na koniach przez skaty kupye nośa ku Genuey albo ku Mediolanu.



Ligurina miasto jest niepospolite/ zowga ye Zurich/ na rostkossnym myescu osiadło nad rzeką wielką. Wina ma czyste/ zboża dosyć/ gory y skaty wyso- Zurich.
kie sa miastu na wschod/ y rzeka takież/ ryb y wsze go dosyć.

Solothurnskie miasto jedno z miast wielkich Szwajcarskiej zymy/ nad rzeką Arola leży na skale. Powyadaya Chronographi/ izby po Abrahame w kilku set lat miasto być założone. Miasto bogate a niedobyte/ Senatowye rządzi jako inne. W tym myescy jest wyjeźdź Stolica/ na skale posrod miasta od po- Wyjeźdź stolica.
ganiow postawiona.

Friburg miasto/ dzis tam ten kat po Nymyecku zowga Ochland To miasto na skalach y miedzy skatami leży- czasu Lotariusza/ od nyego dzyedzi- Arola rzeka.
stwem trzymane/ od Kristusa roku 1227. aż do roku 1138. potym sye w inne ręce dostato/ to jest w Cesarstwie/ y drugich. Dzwona sprawa jest tego miasta/ cześcy leży na skalach/ wysokich pochylonych yakoby chcyato wpaść/ cześcy na niskich myescach miedzy skatami/ tak iż mury myeskie wysokie y wyjeźdź albo na dot przytro albo na skaty bierz wysoko/ tak iż kiedy poydzye w myescy yeśli na dot/ tedy przytro/ yeśli wzgore tedi cześko/ tak iż pod kolany nye raz zaboli. Pod tą gora na ktorzey miasto leży idzye rzeka. Ratusz siedzi na skale yakoby chcyat wpaść tak przytro. Na tym myescu byt też nyekiedy zamek obronny/ od ktorzego z nyenagta zmuro- wato sye miasto y wzgore y na dot. Skaty/ gory/ ktore miastho obiegły w koto/ sa miastu za obrone nyemata. Tam w tej zymicy wszytko jest co yedno ku żywności należy okrom winy/ ktorzemu podobno skaty nye lubya.

Berna miasto niepospolite/ ktore rzeką wielką a głęboką Arola o- Arola rzeka.
biegta ze trzech stron/ od wschodu/ od potudnya/ od potnocy. Jako rzeka/ dawna myescie na dtui wdzatata/ tak też miasto siedzi. Rzeka jest tak wielka y głęboka zeby na nyey y okrety wsty. Wszytki ma żywoty okrom winy/ ktore nie daleko z ichje zymy do nich idzye.

Aluentium albo Wisenspurgiel/ nhegdy czasu Yuliusza Cesarza zię- Arola rzeka.
mye Szwajcarskiej gtowa. Jest miasto srednye/ na gorze wystawione/ staroswie- ckim obyczajem muirowane/ gdzye yessze sa znaki starych sprawyeci/ imyona/ pogani- skim obyczajem wystawione/ rozne od dzisiejszych ludzi muirow y robot. Sa y tam myenye nyektoze potamane Rzymskymi literami wybite. Jest też tam wielka Ro- lumna albo slup postawiony na wyecina/ pamiatke/ jako pogani pospolicie dzatali. Ta zymya ma spotrzeb zboża y winy/ przylegta ku granicom Rysztwu Suban- diyskemu.

Wysteczo swyhetego Sawla ktory był rodem s Szkociei/ nad Re- Arola rzeka.
nem rzeka stoi/ tamze y klasztor znamienity. Tho miasto na czystym porcy siedzi/ myessziane kupcy bogaci/ po wszytkiej Europie kupre znamienite wyoda.

Schaffausia miasto leży za Renem/ pod lasem ktory zowga Gerai

O Nhemyeckich kráinach,

nia / wyptoniwssy lásu wyelka czesc winogrodow na thych myeyscach nádzyátali / skąd przewyborne winá idą. Rzeká Rhen ná potudnye pod myásto idzye / ná potno cy od myásta gory wdzyczjne á myerne / ná ktorych ogrody y winnice / tam dobre wi ná / bo gory winne pátrzáya ná potudnye.

¶ Tamże nye dáleko tego myásta Ren s cyásnych gor idac / gdy bywa wciśnyon myedzy skátami / wyelkim ssunem z wy sokich skat páda ná niska zymye / by dzyáto idzye borzace / kto nye widat przez stráz chu ná to pátrzyt nye moze / by tam ktora nawa albo tedz z onych skat ná zymye w pádta / w kasy by sye zdruzgátá by tez z obtokow spádta. Tá rzeká pod myásto Lán fenberg cyásnemi skátami scisnyona idzye / piánami byatemi optywáyac / ale potim przestrzyenyey idzye á gwałtem wyelkim ssunymac do Bázyleyey Rauricorum.

Baden myásto w Helwecieh / w ktorym cheplice sa / o ktorzych piá sat Kornelius Tacitus / tak yest myeysce rostkossne y ma zdrowe á cyepte wody. Za mek mocny pod ktory Limát rzeká byczy- á to myásto yest w Ergoiey. Rzeká skoro przeychawssy przydzye do Turgoiey. Míasteczko chedogye / z yedney strony ma go ry / z drugyey rzeká wyelka á bystra / ná ktorey nawy wyelkye idą. Tá rzeká s Tigu ru do Renu przychodza. A sa dwoye myescey Badeniskye nye dáleko syebye / yedno wyerzchnye / drugye niskye wedtug Renu rzeki / w obu cyeplice doswyatssone / thák iz ye zowa ray zymiski.

Limát rzeká.

Cyeplice.

Konstancia myásto Nhemyeckhe / nye bázgo wyelkhe ále chedogye á rostkossne / tam woda yásna przezrzysta y rybna / Ren sseroki ná sserza dwoye abo trzy mile / ná dtuza pyec albo ssesc mil Nhemyeckich w yezora wylewa. Zymia pto dna / ma dobre winá / zboza dosyc / y inych zywnosci. W tym to myescey byto Concilia um wyelkhe láta 1414. ná ktorym byto Patriarchow ceterzey / Kárdinátow xxxix. Arcybiskupow xxxvij. Biskupow Cx. y inych duchownych bez liczby. Takyez pá now swyeckich / tam Cesarz Zygmunt spyewał Ewángelium we mssy w káptan skim odzyanyu: Erit edictum á Cesare Augusto. Ná tym Concilium Rana hus sa spalono y wcińyá yego Hieronimá / ktorzy tak smyle sli w ogyeń yáko ná yedny gody / iz w Czechach ludzyem dawáli cyáto Boze pod dwymá osobámi.

Concilium

Bus y Yero-
nim spaleni.

O myescey ktore zowa stára Augusta Rauraká / dzis
sye w wyoske obroćito.

¶ Yest zymyá myedzy gorą Jurą á myedzy Bázyleą zową Rauraká / thákli s po gaństwa zowa albo s przemienienya slow / nye vmeyá powyedzyec. To mieysce mi le od Bázyleyey yest / nye dáleko Renu byto osyádto / to wkazuya yásne znaki / sa yes sseze mury stáre wpádte y dzis nád Renem y okoto Renu / s kámiemi kwádratowych wedtug onego swyátá dzyátáne / ktorego kwádratowego murowánya w zyemi na roycey. Yessi przed Krystusowym národzenim abo potym to myásto Rauraká zbo rsono / yesli sami Nhemcy abo Rzymyánye / thego mkt powyedzyec nye vmye / kedy Bázylea w mili od tego myesca z murow wywiedzona y zbudowana / tá stára podo bno zmiszczátá / y w mwieci sye obroćita.

Bázylea myásto wyelkhe / dlughe y sserokhe / przez to myásto Ren frodkyem idzye / tá woda nawy wyelkye s kupyami do myásta idą. Zymyá rodna / winá dobre / zboza obfitosc / powyerze dobre. Tam yest známyenite Kollegium / cho yest wciénye wyzwolonych náuk / ktore Eneas Silwius bedac yuz Pa pyezem zátoz zyt / fundowat / y przywileymi wyecznemi potwirdzit. Takyez Bononiyskhe / Koleń skhe / Heydelberskhe / Erfordskhe / Lipskhe / Wyedeniskhe Kolleia potwirdzit.

O zyemi Alsaciyskiey.

Mzyemi Alsaciyskiey wyele yest myast zacnych á známyeni tych / yáko Sunggow / Kolmár / Elsas / Brisgow / Striburg / Brisaa / Ofen burg / Schlesstat / Strazburg. Tey zyemi dla yey známyenitey zywnosci / za ona ná zymyá y Renu rzeki nye moze byt przyrownana. Ná winá dobre / ma ru dy bogá

by bogate / gory na których srebro kopają zwłasczają w ciarnym lesie. The ziemie Gory.
Alsacja Krolowie Francuscy nyegdi mieli pod swą mocą / potym w ine rece przysła
Rubeatum miasto Alsacien / za pogánor Rymianor założone
y zmurowane / roku 2. Olimpiadis 235. a od założenia Rzymu 9 i 4. za radzye
Rzymskich Junio / Rustico / Aquilino / a za panowania M. Antonyego y brataye
go L. Wera / lata od narodzenia Krystusa 164. To miasto znamyenicye a kosztow
wono byto zbudowano przez Rzymiany / is tam dla obfitosci ziemie mysekali / y tam
ty strony trzymali okoto pyaci set lat. Dzis w tey ziemi Alsacien sít slachty / ktorza
ma swe zamki / miasta / wsi etc.

Kolmaria miasto Cesarstwe na myhesu rostkossnym / wody / rzeki
zdroye wssytkie dziedzine przechodzą / yest tey yedno s starych miast / wina ma dobre
zboża / wssytkyego obfitosc.

Celestadium yest miasto muirowane jako y Kolmaria / czasu od
Krystusa 1216. za panowania Frederika wtorego Cesarza / Ksiezna Szwabsta
w tym myescy Koscyot założyta y zmurowata na kstatc Xerolimskiego / potym do
brze opatrzon imyeniem y zakonniki.

Argentina miasto znamyenite w Alsacien / tak pissa starych Kroni
karze is to miasto byta komora Rzymskich Cesarzow / gdzye swoye skarby chowali /
dla tego zwali Argentina / to yest srebrna. Byto tey to miasto pod krolini Francu
skymi onych czasow kedy dobra cisc ziemie Niemieckey Francuzowye trzymali
Stawne miasto myedzy miastky ktore sa przy rzece Ren / żywnosci wsselakich dosyc
wssytkyego obfitosc. Ma to miasto wyzej taka ktorey ani Francia / ani Niemiec
ka ziemya nye ma. Ta od roku narodzenia Krystusa założona 1277. wstawiczyne
robzac przez xxviii. lat ledwoye dokonana / rzec wyelka a kosztowna / od fundamen
tu do wirzchu s kwadratu czystego slozona / na dtuza ma sloopnyow 574. yey robo
te ktada myedzy siedmya dzinow swyata. A Biskupstwo Argentinskoye wyelkoye a
bogate / bo pirwse w Niemcech.

Taberna albo Zabernia / to miasto bylo jakoby yeden mur Rym
skich panow / dla nazydaw Niemcow do Galliey / dzis yesth pod panstwem Ar
gentinskim. Pissa drudzzy je to miasto założyt Julius Cesarz. Ma wina / zboża / y
wssytkyego dosyc. Lata od Krystusa 1525. w tym myescy y przed miastem kilko
tysiecy ludu porazito Ksiazę Lotarynskoye / y na drugich myescach takyez krwoye ro
zlanie nyemate sje estato / gdy sje byli chtopi przeciw panom swoim znowili / czy
nyac snimi o wolnosc Krzescianska.

Wysza Kosto
wpa.
Starona
roku 2017.

Kostek kto
pstwa o wol
nosc.

Wypisanie Liniy zachodney

Renu / od nisssey Alsacien aż do Moguncien,

S Al ziemia o ktorey pisse / byla nyekiedy Francuskiej ziemi
przytaczona jako y Alsacja / aczkolwyet Niemcy przeychawssy Ren te zye
mie opanowali yessze przed Krystusowym narodenim / o czym pissa histo
ricy / y Julius Cesarz ktori Triboti / Argentoraki / Nemeti / Wormaciany / liczy mie
dzy narodem Niemieckim. Te ziemie Linia czasu Karta wyelkyego zwano krol
lestwem Austrey / y byto osobne krolestwo / zamylkayac w sobye Alsacja / Westerich
Lotarynska ziemie / Brabancia / Holandia / ale to krolestwo nye dlugo trwato dla
rozmniozenia synow krolewskich / ktorzy potym krolestwo w panstwa dzialem obroz
zili / a kedy zasze nye estato myedzy nimi tego narodu / zasze przyslo w yedine se / y
ko Szwabsta ziemya / Niemiecka / Baworska / Turzynska / w ten czas Austriyskie
mu krolestwu byly przytaczone.

Westerich / to yest / Krolestwo od zachodu slonca.

A Ta ziemya yest prawye od zachodu ku Franciei / ktora trzyma wyele C

O Nhemyeckich kráinach

Křazat/yáko Křaze Zweyburgské/ Grabya Bidičenski- Křaze Lotárinškie/ Grabyowye Násáwenscy/ Grabyowye Leginienscy/ Biskup Trewirenski. Tá zye-
myá yest wrodna/ zboža y inych žywoności dosýc w nyey/okrom winá: Bydta/ žwirzu
ryb rozmaitych y rzečinych y stawowych dosýc. Stey zymye woža kámyeň Rubriks
ktorey táu dosýc/ y kámyeň Kálcedan. Má tež Sol tá zemia/ zwtašsčá ktora pod
biskupem. Táu tež kopayá žywe srebro.

Tám gđže sye v gor kónčy Alšacia/ táu sye počyna Wágoia/
idze až do Renu rzeki- od zachodu yest wšytká gorna/ petna lašow/ dábrow- sta-
wow/ towiskow/ y zamkow ma dosýc w sobye mocnych.

Wissenburg yest mýásto žacne/ mocne/ y známhenite/ v Bogázy
gory/ wrodzay zboža ma nyepospolity. To mýásto byto tež niekedy pod krolmí Fran-
cuskými. Winá y ine rzečy ma w sobye/ kthore od nich idze do inych zymí/ yáko do
Szwabskyy/ Baworskyy/ Westriiskyy/ do Lucemburgu/ Brábanciey/ y do inych
Nhemyeckich zymí. Táu tež dosýc Káštánow/ ktore do Turzynskyy y Sáskyy zye-
mye woža/ y wyelkyye nawy v okřety nápetnioné Káštánow iba woda do Angliey.

Rándow mýásto wyelkyye murowáne yáko y ine mýásta/ yest Ce-
sárskyy/ syedzi tu goram ktore Wazgoyskyy zowa/ dwye mili od Renu/ ná inyejšu
roškossnym zášádto/ zymyá wrodzáyna/ zboža y wšytkyyego ma dosýc. Má mury-
weže/ básty/ wáty/ okoto mýásta mocne.

Spirá mýásto slawne/ mocne/ y bogáte. Trzy kóšcholy táu byly
nyegdy pogaňskyy- Wenery/ Merkurissá/ Diany. Táu winá cýste cýrwone/ k-
re do inych mýast rozwoža/ zboža rozmaitych dosýc/ owocow/ Mígdatow obřitose
wyelká/ wšytká Nhemyecka zymyá od nich ye ma. To mýásto przy Renie ošádto.

Wormácia nad Renem/ mýásto wyelkyye y bogáte/ przed yuliu-
sem Cesářem byto pod mocá Trewereńská/ potym byto poddane y Rzymřanom/
až do Attily krolá Huńskrego/ ktory wšytki mýásta nad bržet yem Renu Fráncu-
skim zboržyt/ pokážit y spustošyt/ dzis yest Monguntińskyy. Má wšytki žywoności/ y
winá obřitose.

Treweris mýásto/ w kthorým pospoliche pírwey mýestkáli Cesá-
rže/ ciego yessče y dzis sa znáti w murowányu. Trewirowye sa/ ktoryy dzis nad Re-
nem Arcibiskupowi Trewereńskému sa poddani. Mýastho ná roškossnym mýešcu
syedzi/ zboža/ žyweržyny/ ryb/ wšytkyyego ma dosýc.

Moguncia stára/ troche opodal od rzeki Renu bylá/ sa yessče y dzis
stáre vpadki murow ná polu Moguntškim. Ná roškossnym mýešcu ošádta bylá
zá pogaňstwą/ gđže Mogan rzeká s Frántoniey idze á w Ren wpada. Má dos-
bry wrodzay z obu stron Renu/ sa táu znáti pogaňow yessče y dzis. Druzus Cesářá
Augustá páširb ktory Nhemyeckyy zymye chcyat pod moc Rzymřská podbič/ zostá
wit w tym mýešcy wyecžna pámyatke wyže albo slup kámyenna/ obyčájem po-
gráńškim spráwřona/ ktora do tego čásu ná gorze stoi/ má figure žota dzyowa.

W tym mýešcy Impresorix napírwey wymyslono robič/ y z ruffnic šřeláč.

Bingium.

O Nhemysche yest/ gđže sye žbhegáha rzeki Renu y Náhežá/
trzymato swooye pámyec y inye od národzenya Pána Křystusa až do tych čž-
sow. Ná tym mýešcu porážon Druzus y zábit páširb Cesářá Rzymřkyyego Augu-
stusá/ á yáko drudzy piššá že spadl s konyá y zábit sye. Škadže Owidius nápisat w
ty slowá: Et nomen et mortem dedit Germania Druso. Hei nimium virtus quam
brevis illa fuit. Rest y dzis nye dáleko tego miáštecžká potok rzečinyy Druzet od re-
nyá. Lata od národzenya Křystusa 1150. bylá w tym mýešcy bárzo dzi-
á/ zákoniežká/ imienym žildegardis/ ktora bedže čžestokřeč w zachwy-
cenyy/

Rubriks.
Kálcedan.
Žywe srebro.

Káštány.

Mígdaty.

Mogan rze-
čá.
Druzus.
Colofus.

ceny / na wyekta wyle rzeczy przystych opowiadac / do ktorey tez swyety Bernat li
sty pisat. ¶ U tego tez myasta prawe w posrodku Renu yest wyesa kthora zowa



Myssa - od takzey przygody: Lata pan
skye 914. za Ottona wielkego / bis
kup Moguncyński hatto umyenyem / za
ktorego byt wielki gtod na zyemi / ten
widzac vbogi lud gtodem wielkim wci
snyony / zebrał wyle vbogich do stodoty
y zapalit ye mowiac / iż ci nye sa rozni od
myssy lud yest nyepozyteczny. Pan Bog
nye przecirpyat mu te^o okrucyństwo /
wneth sye myssy ze wssad zebrały a nati
sye rzucity chcac go zyeść / nye dawayac
mu odpoczynku we dnye y w nocy. On Plaga przez
wcyekt na te wyese kthora byla myedzy myssy.
wodami / mayac za to aby myssy ptywac
przez Ren nye umyaty / ale to nic nie po
mogto - bo ony myssy y tham sty za nim
woda / y na wyese wbyegty / a tham go
wyadty. Pissa drudzy ze ony myssy nye
tylko ze go zayadty / ale y imye yego na
scianach napisane pomazaty y wygrizty

Exfalia zhemya gorna a wielka / z hedne strone ma Hunesru
kyenskye panstwo / a z drugzey strony Lucemburskye Rysstwo. Ta zhemya ma
cyeplie ludzom nyemocnym dla ich chorob barzo pomocne. W tey zyemi wyesa
le myast wielkich a rostossnych / zhemya obfita - dla tego tez tam Rzymyanye pogas
ni myestkali / czego sa znaki wielke / yako napisy Rzymnskye na kamienyu wielkim a
drogim - ktore z daleka do Tyemyec prowadzili

O Myastach y o myasthecach

ktore sa nad Renem od Bingieh aż do Kolna Agripinshyego.

Do Bazyleyeh aż do Moguncieh y Bingieh podle Renu na
prost yest zhemya z obu stron rowna / ale y Bingieh przez cyełkye a cyasne
gory Ren idzye - aż do Bonny / na ktorych myescach tak sye gory ciasno scho
dza / ze Ren kamieniem ciotwyet przecisnye. Z obudwu stron brzegow Renu wye
le myasteczek y zamkow na gorach a na opokach.

Bonna mya
sto.

Myasto ktore zowa Confluencia / od tego myescia na ktorym yest /
gdzye sye scykaya rzeki Ren a Mozella - wezwane Confluenciarum / na wesotym
myescu zaslyadto nad rzekami - gory ma wesote / zamki - winnice - wyspy rostossne / w
rodzay zboza dobry / ma wssytko czego natura ludzka potrzebuje / toso tam swye
zy zawidzy trafil. Pissa Kronikarze Tyemyecy iż sye tam Kaligula Rzymnski Cea
sarz vrodzit na myescu Ambiano.

Kolno Agripino / myasto wielke / mocne / kamienite a bogas
te nad Renem rzeka lezy. Czasu narodzenya pana Krystusa Kolno bylo
gtowa nissyey zhemye Tyemyeckey / ktore zwano Vby od Vbyow zafosone -
przeto ye pirwey zwano Vbipolis. Tam tez myeli Rzymyanye myestkania swoye gdi
walczyli przeciwko Szwabom ktory na ten czas w Sasi myestkali przy rzeci Albin
Tamze kazat Cesarz Julius most drzewiany wczynic przez Ren - przez kthory prze
wyodt woysko Rzymnskye na druga strone Renu / chocya ta rzeka gteboto - szeroko
y pretko idzye. Ten most dziwnym sposobem maluya yaki byt. Potym po tilku lach
zbudowano Kolno Agripino y most kamienny / myasto Marek Agripa pog i m

O Bálliey albo Fránciey

Cesarz Augustus Rzymstwego
zyc zatóżył/przeto ye zowa od ye
go imyeny Agripino/po ktorym
Rzymyánye prziz wyele lath tho
myasto trzymali y w nim myestka
li az do Markomira krola Fran-
cuskiego/ ktory Rzymyány tam
stad wygnat roku od Kristhusa
400. Potym Otto pirwssy wyel
ki Cesarz odyat to myasto Fran-
cuzom/a ku Cesarstwu Rzymskie
mu przytaczyl. Zasy Kornelius
Tacitus we rj. Ksiegach pisse/ iz
od Agripiny Augusti cory Au-
gustusa myasto wezwano Agri-
pina.



Roscyotow tam známyenitých dosyć/ yednascy Roscyotow Kánonikow/
Dwánascy kła sstozow mnichow/ dzye syć kła sstozow mnisset/ dzyewytna syć Ro-
scyotow sárnych/przy nyektorych sa Kánonicy. Ták sa dobrze opátrzeni biskupi/ iz
biskupstwo Koleniýe rowna syć srednyemu krolestwu. Ná drugyey stronye brze-
gu Kolná nálezyono mury známyenitá spráwa s kwádratow zmurwane pogán-
skie/ z wypisy Rzymyánow/ ktorzy dali imyona swoye ná kámyenych murewych wy-
biyáć ná wyecina pámyeć.

Limburg myasto y Rshestwo Limburgenstye/ w ktorym zhemia
ptodna/ wssiego co ku żywności należy ma dosyć/ te zymy ku Fránciey licza/ ale
czesc wyetssa tego Rshestwa ku Gylbriystyemu Rshestwu przytaczona yest.

O Rshestwie Brábántskim y o nyektorych myastach yego,
Naprzód o Aquisgranum/ tho yest Ale.

To myasto yest w Rshestwie Brábántskim/ záložyt ye pogán-
nin Rzymyáin Granus brát Neronow/ przyyechawssy ná to myeysce/ ná-
last wody cyeplie gorace/ tamze myasto zbudowat z murow a s kámyenya/ y prze-
zwat Aquisgranum/ od wody y swego imyeny/ ktore imy trwa az do tych czásow.
Zymyá yest wrodzayú dobrego/ żyzna/ ma wssytki potrzeby ku żywności.

Lowánium/ nyegdy Brábstwo potym Rshestwo Brábántstye/
Myastá yego ty sa/ Lowánium/ Bruxellá/ Antwerpia/ Liwella. Zymyá hoyna
we wssytkim wrodzayú.

Seldria albo Rshestwo Seldriystye lezy w dobrym kráyu/ wssytki
żywności ma ktore yedno ku ludzkim żywnościám zaleza/ tákze tey Rshestwa/ Mon-
teństye/ Bergenstye/ Kluwyenstye.

Golándria zhemhá/ od polnoch ma morze y ostátek Renu/ ma ro-
stossne y pożyteczne wyspy/ wssytko ma w sobye/ Rshestwo/ Biskupstwo/ Cesarzo-
wi poddáne/ zowa Traiekten. Yest zymyá sseroka y slawna myedzy rzekámi. Má
od wschodu Fryzy/ od potudnyá Westwália. Traiektum myastho bogáte y ludne
gtowá tey zymy. Biskup thego myasthá ceterdzyesci tysyeci ludu walecznego ná
walké wywodzi kyedy tego potrzeba. Z Gdańská ná wyetssé towáry máya.

Rurienstye myasto w Reciey/ ná skalnych gorach syedzi/ od Renu
rzekinye dáleko/ yest wyelkye a bogáte/ ktora to zymyá myast wyelkich a bugatich
ma dosyć/ obita wssytkyego wrodzayú. Tam tey nse dáleko Ketigoya od gory Re-
tikony przewána. Te wtosc Rshazeta Rakustye trzymáya. Tam tey sa cyeplie ro-
stossne dla ludzkich chorob.

Podámicka zhemhá/ ktora wyelkosc wod ma/ zwolassejá rzeka y he-
yo o Alkromus. Ta woda moze yehac do Konstánciey/ zowa te rzeka Brágán-
tinská/ tá

137
Bne 4

Tráiektum.

Ketigoya.
Cyeplie.

tińska / t. i. k. y. z. y. z. y. m. y. e. Ma w sobye myasta czelne a bogate na wyspach y ochedosa
 zne / kupie wielkie rozmaite. Jest też Grabstwo Brigantiński. Ziemia dobra y zyzna.
Rindota myasto Brigantińskie stare / za poganstwa yessze jako zo-
 ne / Strabo ye zowye Lacus Aleromus albo Brigantinus. To myasto woda oby-
 gta / a yest zymya zyzna. Ten wysp albo krajnie Rzymanye czasu Oktawiana Au-
 gusta zwycyzysy / Retos opánowali. Jest tam yessze wyezá stara kwadratowa
 ich pamiatka. Tam też Rzymscy Cesarzowye pogani walki wyedli z Tyemcy.
 To myasto ma sklad znanyenite kupyeckie z wssytkich ziem / z Baworskiej / Szwa-
 bskiej / y z inych / jako zboza / sol / zelazo / y ine rzeczy / Echoru ku goram Szwańcarstwu
 ida. Przy tym myescy ye jest grob / zowa s. Aureliey / nad brzegiem rzeki / ale wyetse
 podobienstwo ze to yest grob poganiski / zacnego yakego Rzymyanina z domu Au-
 relianow / wedlug napisu poganiskiego / Etyedy o tym pisina ani pamietci nie ma.
Berlinga myasto Cesarstwe / nad brzegiem wody Podamickiej
 mizey zaspadto / acz przod byto pod Szwabstwu Ryszety. Jest w nim sklad zbo-
 za ktore woda przychodzi / a potym do inych miast idzye. Jest ziemia zyzna a plodna
 Mla od Konstanciey yest Angia myasto na szerokim wyspie / ma klaszory zacne Angia.
 dobrze opatrzone / wina y ine zywyoty rostosne.

O ziemi Hegoińskiej y o miastach y zamkach yeh.

Mizey wody Rolenstey ku polnocy poczyna sie zymya kto-
 ra zowa Hegow / miedzy Renem a Dunajem / ma ta zymya ale plodna y ro-
 dna / na dluzja a na szerza idzye na sesc mil Tyemceckich / ma w sobye myasta / zam-
 ki mocne na wysokich gorach y na skatach / ktore wssytkiej Szwabskiej ziemi sa mu-
 rem a obrona. Wodnych zamkow mocnych licza 46. Ta zymya ma dosyc zboza wssy-
 tkiego / wina czyrwonego tam wyele. W tey ziemi slachry nye mato / Landgrawa
 stwo ku Rysstwu Rakustwu nalezy / ma myast dosyc / gory / skaty wielkie a wy-
 sokie / dzyla Hegoyka zymye od czarnego lasu / ktore sye ku potudnyu obrocity-
 ku Hegoiy / hoyna a zyzna zymye tam ludzye maza / ale gdzye Dunay ku polnocy
 idzye / gory wssytki zimne sa lodu petne y lece / tak wysokie sa ze ich kawern slonce
 nigdy nye dochodzi / a cokolwiek dzdziu na ty gory pada wedlug ich szerokiego ro-
 scyagnienya / spitywa albo do Renu / albo do Dunaju / co ptyne do Renu / tho w
 morze potnocne wchodzi / a co w Dunay / to w morze Przekopskie wpada.

W tey ziemi iest zamek na wysokiej skale / iz z iedney strony dachu wieze cieciez prosto
 do Renu Etyedy desce / ktory idzye ku zachodu y ku potnocy / z drugiej strony dachu
 desce wpada w Dunay ku wschodu slonecznemu / ten zamek zowa Hohen Kreg.

Brigoia albo Brigow / zymica we wssytkim brodzahu obfi-
 ta / wina w njej rostosne / wssytko ma co yedno czlowyek zamysli / idzye az ku
 Bazyleyey.

Brigak myasto na skale okraglej szerokiey by zamek / syedzi Ren
 ma na zachod sloneczny / yest myasto murowane / mocne / ludne / w dobrym kraju /
 zywnosci dosyc. Byto nyegdy Rzymyanom obrona przeciwko Tyemcom.

Tam też nye daleko yest Kshestwo Zaringenstwe / gdzie wino rosto Zarigon.
 sine czyrwone / ktore moze byc przyrownane y dobrocy a y smaktem winu Wulsa
 reistwu.

Myasto Friburstwe yest znanyenite / glowa Brigoystwey zymie
 wielkie a mozne / ktore czasu potrzeby trzy tysyace ludu wywodzi przeciwko nieprzy-
 yacelowi. Ma wina dobre / zboza obfite / slachry w myescy wyele / ma kamienie
 ktore zowa Kalcidan. Rzeka idzye pod myasto rzeczona Threyssem barzo rybna / Kalcidan.
 ktora sye poczyna tam y tego myescia nye daleko Dunaya. Ma to myasto wkosyos-
 ta wyez mocna / chedoga / dzyaltem nyepospolitym spawoyona / wssytki kamienia /
 nad ktora przy Reny nye ma chedossyey y mocnyssyey / po wyez Argentinskoy

O Cyeplicach Badenstwego Marssalstwa.

O Nhembeckich kráinách,

¶ Ty cyeplíce tak sa cyepte iż y prataká oparzy y oměnye yáko w vřtopye / y wyepřáz /
až ye wodami inemi rostwarzaya. Máya tam dobre żywnosci ktorzy tam myestkaya.
Ma to páństwo myásta pod soba mocne y zacne.

O Algohey žyemi,

Lichá rzeka.

Algoha hest częśc Szwabstkey žyemie / od wschodu ma Riche
rzekę / od zachodu Podamická rzeka / od potnocy Dunay / od potudnyá Alpes
gory / skáty: nyekyedyzvano Recia secunda. Žyemýa dobra y żywnosci rozmaíte w
sobye ma. Kšestwo Rakuskey / Biskup Augspurski / y ini Gráboroye / Opáci / dobra
częśc trzymáya / tey žyemie / okrom sláhty y myast drugich Cesárskich. Thám w tych
žyemyach ptorná cyentke dzyátáya.

Plotná.

Isná myásto Cesárskhe / w ktorým pospolicye plotná cyentke ro-
býa / y po inych myásteckach y wřach okoto nyego / ktore ptorná y do Turek ida.

Wiedzay nye dobry / á wřákož Kzymýanye przed národzenim Pána Krystusa mye-
stáli tam ná tym myesku / co dzis napis ná dtugim kámyenyu wybity sřerzey wřá-
zuye / ktory y dzis choráya w klastorze.

Kámpidoná albo Kempten myásto / zwano ye przed národzenim
Pána Krystusa Wermetá. Myestáli ná tych mieyscach Wlochowy / czego ye sřeže
y dzis znáti náyduya.

Memingen hest myásto Cesárskhe / chedoghe / obronne / idžhe przež
nye rzeczká nyewyelka ále myástu pożyteczná. Tam ptorná cyentke rozmaíte robýa:
yáknwarz wřysky myessžanye pospolicye sře tym obchodžá. Tam tež wyele klasto-
row fundowáných za starego Krzesciýáństwa / przez Křyžethá y Grábye dobrze
páństwem opátrzone.

¶ Potym drugye kráiny ktore zowa Winstgow / Sinstermiz / Inthal y Keschland
ktorych wyetřa częśc ma Křyže Rakuskey / Biskup Buzienřki má thež thám ludzi
nyemáto pod swá moca w tym tam kráyu.

Insspurg myásteckó y zamek / gdžhe komorá y perlament Grábs-
twá Tirolřkyyego / y drugich kráin Rakuskich Křyžat wřysřich.

Sal myásthó nye dáleko Insspurku / gdžhe dobra žbroye cžynha /
támže y sol waržá.

Gory náležio-
ny.

¶ W Grábstwe Tyrolenřskim náleziony byty gory we wři Schwarz od sláhty křo-
řy to imyenne džerželi / sřebřá / myedzi / y ztótá / starb nyepospolity / przed stem lat /
s ktorych gor wyelki pożytek žyemýa ma / ále wietřy Křyžetá Rakuskey / zwatšežá
Žygmunt ktory smárkyem tych gor dostat pod žyemýany.

¶ Dáleky ležy Brixia myásto Biskupye / potym Tridenth myásthó y zamek / częśc ku
Křestwu Rakuskemu / częśc Biskupá Tridentřkyyego.

O Szwabstkey žyemi y o nyh

myástach cželnheřřych / y páńřtwach,

Szwabřka žyemýa hest wežwána od ludži Szwabow / ktoryh
s tey strony / ktora dzis Isłanty y Prusy zowa / y z inych Salskich myast / wy-
řli: y opánowali te częśc žyemie / ktora przod bytá zwána Nhembecká / przez
ktora Ren y Dunay rzeki známyenite ida / Ren wpada w morze potnocne / á Du-
nay w Przetopřkey / á to zá yeden džiwi / iž ty rzeki z yednego žródta idac / Dunay nie
čirpi Węgorzow á w Renye ich dosř / y ty rzeki ktore do Dunáyá ida nye trzymáya
ich w sobye / ále ty ktore do Renu obřitosc ich máya. Žyemýa cžesčya rowná / cžesčya
gorna / vrodžay dobry ma / puseže / towistá wyelkey / žwirzu y bydtá dosř. Myasth
wyelkich y mocnych petná / y zamkow nyedobřych. Ma želázo / sřebřo / y ine rudy ál

Od žródta Dunáyowego gdžye sře pocžyna až do Vlmy zewřřad náđ Du-
gorna.

Zhemica Albensta po **Nyempecku Elb** w **Szwabstey** **zemi** jest cyeńska a twarda / nye dawna s / yebye yedno owyes a yeczmyeń y to s cyeńska praca / bo trudna ku orányu / i musi do ptuga zaprzac rój. wotow. Wina nye ma / ale ma myasta / zamki / mocne / y Grabsstwo Wornigenstey.

Zhemica Forcipensta **Schor** / ma zboża nyeco / winá nye ma ani wody / yedno co z Dunáya a ze dżdzu. Ma zamki y myasta dobre.

Zhemica Albuceńska / w tej háto y w inych skálne zhemie są. Ma myasta y zamki mocne. Zhemya yako y ty pirowse twarda a niczemna. Takyej tej są y drugie zhemice Zánetan y Hal. Jest las w tym tam tráyu ktori Franki od Swe wow dzyeli / ktory ma sserokosci mile / ná dluza przez trzy dni chodu. Tam sye tej las poczyna ktory zowa Hircinia silua / idze aż do Reciey Norlingenstey.

Benetán.
Hal.

Wirágrund las y **zhemica mála** / tylko ma syedm mil ná dluza / rze ka Rakst przez nye idze / ma myasta y zamki twarde / winá nye ma / ma klasstory Rakst rzeka. Elbuängen sławne etc.

Reyngoná zhemica ktora tez ma zamki y myasta w sobye dobre / y klasstory powazne. Sa tez tam w tej zemi y myasta Cesarstey.

N Erdlingá stare myasto Cesarstey w posrodku Szwabstey zie nye zaszyadto. Zbudowane to myasto od poganstwa imye ma od Blandiusa Tiber. Nerona trzecyego Rzymsteyego Cesarza ktory to miasto opánowawssy Nyempecka zhemie ku panstwu Rzymsteyemu podbit. Ten Cesarz Nero kochat sie w tym / i ty myasta yego umyenyem zwano. Tez y w Galileyey od swego przezwiska Tiberia myat / a dwoye myesce w Szwabstey zemi Noroberg a Nerolinge chat zwac kazat / a cho sye dzyato xx. lat po Kristusowym narodzeniu / kedy Tyberias Nero w Szwabstey zemi panowat. To myasto Ptolomeus Are Glawiane pisse / i Tichus Domicianus / ktory z narodu Glawionow byt / lata Pansteyego 163. ná tym myesce Nyemce porazit. Tha zhemya jest dobrego wrodzaju / ma wssytko w sobye / myasta y zamki mocne / wody roskossne / y ine zywooty.

Remsschal y Prenschal,

Ná tym myesce jest myasto Cesarstey / przez ktore idze woda Rems / w thym myesce nawycey rzemysnikow ktory dzyataya pacyerze s Krzystatu / s Succinu s kosci / y z inych rozmaitych materiy. Myesszanye myewaya zysku do roku ná tilko tysyecz stych gateczek toczonych.

Wallis Nagolch tá krajina ma myasta / zamki / klasstory / y Brabstwa / zywnosci dobre z rzemysla s kupectwa.

Szwabowye myeli s sthara dawna Rrole swoye zwatssza cjasu Xuliusa / Augustusa / Tiberiusa / Konstantina / Cesarzow.

W Rshestwoye Wirtenberskim,

Zhemya albo Rshestwo Wirtenberskoy / okragta jest / ma w sobye myast y miasteczek wyze / zamkow nyemato y klasstowow / krom trzech myast Cesarstich / Ellingi / Wilam y Reuthlingi / ktore są w Rshestwoye z dawna. Myasta lepssie te go Rshestwa są Tubinga a Stuthgardia.

Olma myasto známienite w Szwabstey zemi nád brzeghem Dunáya / gdzye sye dwoye rzece schodza z Dunayem / Biler a Staw. To myasto nye / gdy mniissy Augienscy trzymali / z nádanya Karta wyeltk yego / wssakje sye od nich za wyelka trudnoscy wykupili / dawssy im xxiij. tysyace zlotych czyrwonych. W tej Olmy koscot y weza przy nim známienicze a koscownye nye da wrego cjasu zbudowan jest. Takikost yego ktadzye Sebe: Munsterus dzyerwic set tysyecz zlotych czyrwonych myeskim nakta dem.

Biler.
Blaw.

Augusta albo **Mugspurg** Reciey pirowssy ktora dzye zowa Szwabstey zhemya / myasto Cesarstey. Druzus Germanicus naprzod to myasto myanowat swym przezwiskiem / potym ná wyeczna pámyec wezwat Cesarstkim umyenyem Cesar Augusta / yako y dzye zowa. To myasto / bedze pod Rzymiany / bogi Rzymi e w

O Nhemyeckich kráinach

Spot snimi mieli/to yest slup Mer-
kuriussow/ktorego y dzis stare na
pisy gteboke w zyemi nayduya/
gdzye go Augusteńskim zwano/
yako na on czas poganstwo wye-
rzyto. Plato y Prozerpina tez tam
koscyoty swoye myeli/ Apollinus
Kranio y Mars myeli tez tam po
swycone slupy. Potym to myasto
byto zborzono od Attile lathá od
Krustusa 450. Pisse Seb. Mun-
sterus iz to myasto tak wyekye yest
a ludne/iz roku od Krustusa 1549
tysyac syedm set y pyec nowo nare-
dzonych dziatek okrzezono yedne



roku. Zasye na pospolitych cmyntarzoch tysyac dwie scye y xxvii. ludzi smyercia przy
rodzoná a chorobami/nye morowym powyetrzem/ pogrzebyonych tego roku popisa-
no. Stadje kazdy porozumyeć moze co myesczan yest. I Tho myasto ma szpytale
znamyenicye nadane/osobne domy chorych/osobne sirot/osobne mazańcom/osobno
tredowatym/osobne pomyetrzym zarazonym. Siroty y ine wboyye abo w rzemysla
abo na nauki nakładem wyelkim dawa albo opatrza/tak iz tam zadny nye proznu-
ye. Nlad to gotarowye ludzyem nyedosthatnim lata Bozego 1519. wyecy ni-
sto domow by yake myasteczko zbudowali/nadali/ swym nakładem na przedmye-
sciu swytego Rakuba.

**O Woyewodstwo Reniskye/ yest imye dostoyenstwa y wriedu/ kto-
re Cesarzowye nyegdy fundowali y nadali/ yako sa unyoná Lanthgrafow/ Mára-
statkow/ Burgrabyow/ Grabyow. Woyewoda Reniskiz drugimi Cesarzá wybiera
Hendbergá myasto mocne a obronne/ glowá Woyewodstwa Ryn-
iskiego/ tam sye rzeki schodza Ren a Neckarus. Tá wssytká wlosc wyecy má gor/
stat/ a lasow/ bo yest wyelka czesc Herciniey lasu/ albo czarnego lasu/ ktory zow-
las Ottonow.**

O Baworskiey zyemi.

Szyemye Norikum pierwey zwano/ Dunay a Gzwatstien
zyemye przez nye idzye/ Rakuska/ Scyrska/ Koritanska/ zyemye w sobye zamy-
ka/ iz yeden yzyt y yednostayne obyczaje ludzye wssyscy máya. Dzyeli sye na
cztery biskupstwa/ Salzburiskye/ Ratisponiskye/ Patawieniskye/ Gryfyniskye. Myasta
ma zacne y znahmenite/zamki takye/ nad ktore we wssytkyey Europie tak mocnych
a ochedoznych nye mas/ zboza/ wssytkich zywyotow dosyc ma/ rzeki/lasy/puszcze/ po-
zyteczne etc. Baworska zyemye Dunayná dwye czesci dzyeli. Rzadko pod yednym
panstwem byta/ Rzymyanye kedy swyát podbiyali pod swa moc/ yedne czesc Dun-
naya od potudnya opánowali/ y woysko tam wstawiczyne myeli/ ktore Baworowye/
Lremcy/ z drugyey strony Dunaya czesto wyganyali y porazali/ czego yescze dzis
sa znaki starich kamienyow poganiskich/ Rzymiskim pismem wybitych/ yako yeden ka-
myen wybity ma napis: Surinus nyefortunny ocyec/ ten grob sprawil na czesc bo-
gow obronicow/ y umartych/ y na wyeczna pamiatke woyska y Rycerstwa wssytkyey
go Rzymiskiego/ zyemye Windelstow/ ktorzy tak nedzyne pobici/ za Rysazeta w be-
troye ktora myeli v Mocyngu/ v ia seny weto Wiktorá y Aureliusa.

Ktorego czasu Kriescihanska whara do Bawor weskla.

Pisse Jan Alwentinus/ iz nalazl stare dzieje w Bibliotece Pa-
winskiy/ iz nycyaki Marek swytego Pawla wzejn (nye Ewangelista) po-
czawssy od Laureaku Dunayem yadac pirowssy Krystusa Baworem opow-
dzya t/ys

Działy/ jako też tegoż czasu Lucius Currenyski wezeń w Moguncyey w Renu- a Cre-
scens y Clemens w Metis myescey znanyenitym nad Mozella rzeką/ Krystusowe
wyare oznaymili. Na tych myeskach w ten czas potayemni Krzesciyanie byli/ nye
máyac koscýotow. Ale iz Senatowe Rzymsey statut byli srogi wystawili/ aby każdy
Krzesciyanin byt zadržan- ie wystaw barzo okrutnye nyektorzy Cesarzowe wypet- Statut na
nyali- ale wycey Starostowe od nich wystawieni/ a im wycey Krzesciyanie gładzi Krzesciyanie.
li- tym sye ich wycey przymnażá to. Nyektorzy s Krzesciyanow ktorzy myeli pań-
stwa wyelkyy/ wyprawýali sobye wolnośc od Rzymstich wrzdnikow zyemye Bawor-
skyy/ aby im wolno trzymać wyare zakázana/ a wboży Krzesciyanie gárdty ptáci.
Nesli sye yaka przýgoda w zyemi wkazáta/ albo nyeurodzay- abo yaka škoda- Krzes-
ciyanie winyono/ jako ty ktorzy od starych bogow odstapili. Nesli dýdzow nye byto/
albo yesli pluty nazbyt byty/ Krzesciyanie winyono/ iz sye to dla ich starey wyary o-
puszczenia estato. Nesli Dunay zalat a škody podzyáta- Krzesciyanie winyono.
Kiedy lecy Dunay przesyhat a máte wody byty/ thák iz Wyemcy przeyechawssy
Dunay Rzymstyye państwa woyowali. Krzesciyanie to nyebożáthka gtowa ptáci
li/ bo za to myeli zeby ty škody bogowye dla chwalcow Jezusowych na nye przepu-
szczáli. A to przesładowánye trwáto aż do roku od Krystusowego národzenia 306.
Kiedy Rzymstyye państwa sprawowali Dioklecian a Máximian Cesarzowe/ ci byli
chcieli wykorzenić Krzesciyanistá wyare/ woystko przeciwko nim zebraawssy w wigilia
wyelkynocy kazáli zborzyć y pokázić wssytki koscýoty Krzesciyanistyye/ scinayac/ za-
biyayac. Krzesciyanie by owce na yátki wydane. Aczkolwyek oni okrutnicy yednego
tylko roku to przesładowánye na Krzesciyanie byli wywýedli- aż do państwa opu-
szczenia- ale przesładowánye pocýete trwáto aż do dzyeszytego roku Cesarzá Kon-
stantiná/ ktory byt lata Krystusowego 319. Od tego czasu Cesarz one okrutna wa-
chwate przeciwko Krzesciyanom/ po wssytkich krolestwach chowáná/ w niwecz o-
brocit/ y pokoy Krzesciyanom dat y przespýeczeństwo.

O nyektorzych myástach zyemye Baworskyych;

Ratibona po Wyembecku Regensburg/ stáre a zacne myásto w
zyemi Baworskyy/ nad Dunayem leży na myesku rostkossnym/ gdzye cýterzy
rzeki w Dunay wchodzą/ ida wssytkiz lásu Cieskyy zyemye/ jako Dunay idzye z lásu
czarnego. Tam przy tym myescey most kámyenny przez Dunay zmurowano/ látá
od Krystusa 1135. murowac pocýeto/ a dokonano roku 1146. Wdzyátał też tam
był Trajanus Cesarz Rzymstiy most kossowny- ale gi zázakazat pokázić.
Pátáwta albo Páffow myásto zacne y bogáte/ myedzy Dunáiem
y Enem rzekámi/ ktore nyegdy stárzy Cesarzowe koscýotowi na Biskupstwo Pátá-
wyskyye dárowáli- z myásty y ze wssými y z zamkym/ ktory na ták wysokyy gorze le-
ży- iz w dzyeszyaci mil myásta y zamki synego widác. Nesli też thám most kossowny
przez Dunay ku Cieskim gorám.

Julius Cesarz Wyemce ku państwu Rzymstyyemu podbiyayac/
w myesku twárdym myedzy gorámi zamek mocny wdzyátał/ zwáli castrum Juna-
nense- po Wyembecku Helffenberg. To myásto czasu Attila onego okrutnika byto Salzburg
zborzono/ potym na Arcybiskupstwo obrocono. Na ten Arcybiskup pod swym po- myásto.
lussenstwem Sufragány y Biskupy/ jako biskupa Tridenstyyego- Pátáwinstkiego/
Wyedenstyyego/ Gurcenstyyego/ Frizingenstyyego/ Sektowienstyyego/ Láwentine-
styyego/ Chremenstyyego/ Ratibonenstyye jest od rego poslussenstwa wzwołon.
Frizingá myástecká w ten czas zázadło/ kiedy Rzymnyánie the-
cýsc zyemye Baworskyy trzymali/ ktora od brzegu Dunaya idzye ku gorám ktore
zowa Alpes/ aczkolwyek kámyenista zyemvá ale dobra. A Rest wyel- inych myast
w Baworskyy zyemi ochedożnye wystháwyonych/ jako jest Eystett/ Monakum/
Landsbutá- Ingolstádium/ y ine.

O Nymybeckich kráinach

Kráiná Nortgoyensta/druga część Baworskiej ziemi/ ktorą za Dunajem tu Czeskemu lasu byczy/zowa ya Nortgoya. Tá ma gtowe myásto Turnberg. Ma tá zymyá wyele myast-zamkow-wsi/Klaffhorow-ktore tu opuszczam. Tá zymicá zamyka w sobye yedno ze czterzech Lándgrastwo/bárzo mocne y bogáte Luchtenbergenskye.

Turnberg myásto nye dawne/ we wssyckey Nymybeckey zymie mi nasláchanneyisse y naznamyenisse-zwotasseja ná rzemysla misterne a rozmaite/Tám kład wyelki kupycki. Ma zamek ná gorze wyelki/ stárzy historikowye zwáli gi castrum Noricum. Rzeká Pegnicá przez myásto idzye/ ná ktorey mosty kámyenne mocne á misternye wdzýatáne sa/ teź to myásto ná zymie nyepłodney y pyaszczyzstey/á dla tego potrzebuje ludu nye prostego rozumu dla żywnosci. Wssyscy myeszeżánye yákmýarz rzemyslnicy sa/ kupcy z wyelkim rozumem/ myásto mocne á nye dobyte. Licza w tym myesce wlic 528. wliczek mnyeyszych 116. sseć wyelkich bran yednascy mostow kámyennych- dwa mury okoto myástá/ ná ktorych wyez 183. okrom bast y inych myeyskich obron. W myesce przetożeni stárzy Rzeczpospolitha sprawu ya/á pospolstwo sye rzemysly obchodza żywnosci sobye ssukáyac/ sprawam stársszych nye przekáżacy ni wezym. Przetho sa wyzwoleni od cechow y od inych wstaw ktore znyewalá ya rzemyslniki wędrownie. Zamek myeszeżánye Törnberscy znouw opráwili lata 1538. znamyenicye/ pod grunty yego kładli wyelkye grosse zkote y srebrne z napisy ku pámyatce Cesárza Bárta pyatego y stársszych myeyskich przetożonych. Rest teź y Burgrábstwo Törnberskye.

O Frankonijey ze wschodu słoń

cá/ ktora to kráiná yest teź część ziemi Nymybeckey.

Frankonia ma od połudnyá Szwabsta/Baworska zymie/ od wschodu Czechy/ Hessy/ Turingi: od potnocy lásy wyelkye/ gory- státy- ktoremi yest okrażona y zawártá. Dosyc w nyy myast murowaných- zamkow mocnych. Las czarny w koto okoto nyy idzye by mur przyrodzony. Moganus rzeká wyelka ná ktorey nawyida/ Sala- Tuber- Neckarns/ ty rzeki przez zymyida. Winá ma dobre ktore do inych zym woźa/ zboża y inne żywnosci ma. Ma Rysa- zeta/ Grábye/ktorych páństwa wyelka część zymie zásthapity/ okrom Biskupow ktorzytám sseroko y dtugo páństwa swe rozsserzyli.

Herbipolis álbo Wirczburg/ myásto głowne Frankow/ od słońcá wschodu ma okoto syebye gory/ ná ktorych winá rostkossne bywá ya. Myásto mocne murowane/ ochodojne. Myáto niekedy krole swoye/ ty páństwa biskupi opánowali. Frankffort myásto jacne/ powážne/ y bogáte w Frankonij/ nád rzeká Menus/ kład wssyckey Nymyckey zymie pospolity/ tá m z Nymyck/ z Wloch/ s Granciey/ s Polski/ z Angliey kupcy dwa kroć do roku kupye rozmaite woźa/ ná pot postu/á myeszacá Pájdzyerniká/ dzyeli ye rzeká ná dwoye álbo ná dwoye myesce.

Wteyże Frankonij yest Bámbergá myásto Biskupye/ ktore Cesarz Henrik zátożył y koscýotowi przywtaśszył. Ten Henrik Cesarz myat žone Kunegunde swyetego żywota/ ktora dzyewiczy żywot w matżeństwie wyodtá/ o ktorey swye obliwosci dosyc historikow pisáto.

O Pannonijey Wysszey ktorą

zowa Batuska zymia.

Pannonia

Bannonia ta ma od wschodu stroną Węgierską ziemie od zachodu Baworską: od południa Styryjską górę. Szerokość ziemie trzy dni chodu/najdłuższą część dni chodu. Ziemie obfite/nie ma da Węgierskiej naprzód. Wrodzaj zboża wielki/ryb rozmaitych/wina tak ma wiele iż do Czech do Morawy/do Śląska/do Bawor dostatek dawa/ścisze go niemate pyenia dze bie rze. Dunaj srodkiem ziemie idzie y z drugimi rzekami/ale od tych czasow jako Cesarstwo w ten dom weszło/ziemie na wschodzie esthata sie ozdobyeyssa y obfite/zwłaszcza od tego czasu kiedy Rudolff Habsburgen Krol Rzymski tytut y panstwo Rzymskie opánował. Tego czasu Rakuska ziemia wlasnych dziedzicow nie maa byla dana od Cesarza Woyciechowi/ktory potym po oycu byl Cesarzem.

Carzel.

Maximilian/

Friderik/

Woyciech/

Sigmund/

Rupert/

Waclaw/

Gunter/

Ludwik/

Henrik/

Woyciech/

Adolfus/

Rudolfus/

Porzadek Cesarzow z Rakuskiego domu/ktory poczatek wzyeli od Rudolfa.

Panstwa ktore przypadly na Rakuski dom sa te:

1 Rakuska ziemia/Karintia/Stiria/Barnia/Cilia/Goricia/Istria/Tirolis/Marca Burgowien/Hohemberg-Weldkirch/Sungoya/Bryzgoya/Alfacja.

2 Wzinyono dwa Parlamenty-to jest rzad sadowych spraw/yeden w Wyedniu Parlament drugi w Eniponce. Wyednienskiemu sadowi sa poddane te ziemie/Rakusy-Stiria ziemia/Barnia/Cilia/Goricia/Istria. Enipockiemu sadowi sa posluszne panstwa Szwabskiej ziemie/Weldkirchium-Sungoya/Alfacja/Bryzgoya/Tyrolis.

3 Wiele jest nad Dunajem miast/zamkow/wsi/klasztorow/na obu brzegu Dunaja. Dobra tam krajina/wrodzaj dobry/wina dobre/zywnosci wszystkie ktorich ye dno ludzkie przyrodzenie potrzebuje.

Hassien wypisanie/ktora dzis jowa Hassie Randgrawstwo;

Ziemie ktora od Renu rzeki idzie ku polnocy/ma w sobie Hassia/Thuryńska ziemia-y Misnia. Hassonia od zachodu lezy ku Renu/od wschodu ku Turingii sie scyaga y ku Sasi/od polnocy ma ziemie Brunswickenska y czesc Westwalii. Ta ziemia ma wszystkie zywioty/zboza y inne rzeczy/okrom wina ktorego nie ma/zwłaszcza od tej strony Renu ku ktoremu przylega. Wrodzaj w niej nie wssedzie dobry/bo wiele krajow pyasiecznych/ale dobytek mate wole chowaja w tej ziemi. Hassia ziemia ma naczelnicyssze miasta Marthburg a Kasselle.

Erford miasto/glowa Turynskiej ziemie/kray Wymy Turingia.
y wiodny-przez ktore ziemie Gera rzeka y inne zdroje ida. Gera rzeka.

Glowa Wymyńskiej ziemie miasto Wymna/przez ktora Albis rzeka idzie. Lata od narodzenia Pana Kristusa 1423. gdy nie estato potomstwa Saskich Ksiazat/Sigmund Cesarz dat Ksiestwo Saskie Ksiazcom Wymyńskim ktore y do tego czasu trzymaja. Ma to Margrabstwo drugie miasta dobre/ktore jest Schreckenberga/Drezna/Torga/Lipko/y drugie.

Lipko miasto w Wymyńskiej ziemi sławne y ochodojne/dobry ma kupcow bogatych. Ma tez Collegium weznych ludzi/wrodzaj ziemie dobry/ma tez gori rozmaitych pożytkow.

O Sasi.

Zemnia Saska cokolwyet jest od Heydori rzeki/ktora jest gránica zymy Dniſkoy y Tyemyeckoy- á idzye aż ku potudnyu. Zamyta w sobye Holsácia/Thyethmária/ Schormaria/ y myastho grániczne Stárograd albo Státrograd/ ludzi Stowyeńskich nyegdy byto/ to jest Serbow/ ktore tam dzis oni zowa Wándality ábo Windiſi. Tá zymyá ma wino/ma piwo/ y zboże ma srebrne gory/ kámyenye náydya w zymy z rozmáitemi figurámi- ktore sámá nátura figuruy- zwiſzat/praſow dziwnych wyobrażenia. Jest teſ w tey zymy biſkupſtwo wyele/ktore Kſyżetá ná dáty ſkoro po przyye cyu wyáry Krzeſciáńſkoy.

Brunſwik wyelkhe myáſto/ glowá wyſſſkoy Sáſkoy zymy/ obionne á murowane/ wyetſſe niſi Hornberg. Idzye przez myáſto Onatrá rzeká- pycé Katuffow y tyle wrzedow/ winá nye máya yedno przwożne- piwá doſyć.

Luneburg myáſto/ piſſa je jest od Rzymyan zátożone y názwáne od koſcyotá albo bátwaná Luna/ ktory bátwan ná tym myeſicu trwat aż do cíaſow Kárta wyelkoyego. To myáſto ma ſol/ jest teſ Kſyſtwo zacne Luneburſkoy.

Lubeck myáſto wyelkhe á známhenite nád morzem/ kámyenice páta com ſhe rownáya/ jest myáſto mocne. Jest teſ biſkupſtwo Lubueńſkoy. Byto to myáſto nyegdy pod kroleſm Dniſkim/ ále potym wyodto ſnim cyſkoy waſki/ dzis jest pod Rzymſkim páńſtwem yáko ine myáſta nyemyeckoy.

Magdeburg myáſto/ zwano je nyegdy Pártenopolis od Weneri Párteniey/ktora tam zá pogáńſtwa chwalono/ piwoſſe myáſto w Sáſkoy zymy nád rzeká Albis. Tam byt bátwan Weneri/ ktory ſtat ná wozye ze trze mi pánnámi- dla tego je zwano Pártenopolis/ dzyewicze myáſto/ co Tyemyeckoy ſlowo Magdeburg wkázuje. W tym to Mágydeburku bylinyegdy ludzye wcezeni/ powáżni/ ſtárzy/ ktorzy práwa piſáli poſpolitych ludzi/ ktorich praw yeſſeje y dzis y nas poſpolity cztowyeł wzywa tháſ myeſki yáko y ná wſi. ¶ Jest teſ Burgrábfstwo Mágydeburgſkoy ktore Otto wyelki fundowat. Goſlária myáſtho Sáſkoy Henrik piwoſſy zátożył. Oldenburg dwoy/ yeden w Holsácii biſkupi/ drugi ná gránicach Friſkoy zymy/ ſtolec Grabyow Holdenburku/ od ktorych Kſyżetá Holsackoy y Krolowye Dniſcy ida. ¶ Jest teſ tam Hámburg gtowá biſkupſtwá Hámburgſkoyego. ¶ Hálberſtádium/ przez to myáſto idzye Oltemia rzeká- nádánye biſkupſtwá Hálberſtádſkoyego. ¶ Minden myáſto Biſkupye.

Wittemberg myáſto Sáſkoy zymy/ Kierferſtow Kſyżet Sáſkich ktorzy Ceſárzá wyberáya. Kſyże Fredrich ſyn Erneſtow nye dawnych cíaſow w tym myeſcy Kollegium zátożył/ ktore cíaſu ninyeſſego przyſto ku oſlawoye nyu wſſemu ſwoátu/ zwtaſſeja przez Márciná Luthera/ ktoremu gdy ſhe wyele rze cy nyepodobáto w náſſym koſcyele- piſat y mowit przeciwo wſtáwám Pápyeſkim ogromny- s ciego przyſto wyelkoye záburzenie w ludu poſpolitym.

Westphalia.

Zemnia jest w Sáſkoy zymy/ ktora gránice má/ Ren od zachodu/ Wiſurgum od wſchodu/ Friſka zymy od potnocy/ od potudnyá Sáſkoy gory/ s ktorych Amáziſ rzeká idzye. Zymyá jest zimna/ w zboja y w winá nyepłodna- chleb czárnymá/ piwo/ wino/ od Renu do nich ida- ále drogoye. Te zymy trzymáya- Arcibiſkup Kolenſki/ Kſyże Sáſkoy. Má teſ tá zymyá czte rzy Biſkupſtwá- Monáſtierieńſkie/ Oznáburſkoy/ Pádelburneńſkoy/ y Mindenſkoy/ ktore Káſet wyelki Ceſarz zátożył y fundowat. ¶ W Nimigrodzye myeſcie Moſiſtſkim Krolowyejeńey Pánowáli láta 1533. ktore wykorzenyono.

Suſatun-

Goſlária.
Oldenburg.

Hámburg.
Hálberſtád.
Minden.

13

† Susatum/ Onaburgum/ ty myasta są Biskupye.

† Brama Arcybiskupye myasto nad rzeką Wisurgą/ Friskiey ziemi od wschodu słoneczna graniczna.

W Friskiey ziemi ktora leży od zachodu słonecznego,

Z ziemi Friska niekiedy Krolestwo/ od samego Renu nad brzegi morza Niemieckiego rozszerzona aż do Cimbricam Chersonesum/ ycia.

Brandeburskie Marszałstwo,

Z ziemią za rzeką Albis/ była pirwey Wandalow/ Stowakow/ to jest Polakow y język Polski tam był/ ale po wykorzenieniu ich a po przyjeździe wyary Krzesci yankiey Salsi język tam w wyedzynie/ ktorym y dziś lud polspolity mowi.

Brandenburg myasto/ od ktorego wyszły ziemi Brandeburska zową.

† Frankfort myasto wielkie nad rzeką Odra/ w tym Frankfortye do achim Marchio Książę Brandeburskie y Elektor państwa Rzymkiego latka od Krystusa 1506. Kolegium założyt. Ten Frankfort na rostkossnym myescu założył od wschodu Odra idzie pod myasto/ od zachodu/ potudnia/ potnocy winnice rostkossne. Wina rzeką Odra idzie do Pomorskiej ziemi/ do Prus/ do Dunskiej/ ynych. W tym myescie stad kupiecki znamyenity jest.

W Ksiestwo Meckelburskim,

W Ksiestwo było jedno państwo z Margrabstwem Suwerenieńskim/ Rostockim/ a Stargardenskim. Jest ziemica dobra y płodna/ ma myasta/ zamki/ wsi ochedożne. Te ziemię niegdy trzymali Polacy pogani/ przodkowie nasi/ ale przez Cesarze wykorzenieni/ zwano je Heruli/ Wandal.

Meckelburg myasto wielkie niegdy Wandalitow/ dziś na Biskupstwa Niemcy obrocili.

W Pomorskiej ziemi.

W Główna ziemia Pomorska od Głusicy aż do Głusantow Stowackim narodem była osyadła/ ażeby w Meckelburku/ w Brandeburku/ w Rugiey/ w Pomeraniey/ w Pruszech/ w Głusancych/ inie a inie pańmyasta za pogaństwa.

† Myasta ziemi Pomorskiej ktore nye nad morzem leżą są ty/ Stetin/ Nowogardja/ Lembarck/ Stargardja/ y wiele innych. Kto re nad morzem założył/ Kolbert/ Kamin/ Roslin/ Gripswald/ Sund/ Pucka.

Rulinum myastheczo/ niegdy po wyszły Europey sławne stady kupieckimi/ w ktorym mieścali Serbowye/ Dalmate/ Wandal/ nassęgo ięzyka ludzkie/ ktore myeli za Greki niekthorzy/ potym pokazone przez Książęta Pomorskie/ w dzyatali tam byli swego biskupstwo Rulinieńskie/ ktore potym do Kaminiu przeniesiono. Tho myastho Rulinieńskie Krolowe Dunscy cześthem walcami zniszczyli a zborzyli/ a zwano je w zykem Polskim Winetha/ ktore



re myedzy Zuenem rzeką a miedzy Rugia insula/ dziś Lubek odyal wyszły od niego Rugiey wyspu siedm mil na dluza/ tak też na szerza/ miedzy w

O Krainach Nymieckich

myami Wandalitow/ na ostátku wyare przyyta. Myasto w nycy naczelnieysze Ar-
koną/ ktore przez Krole Dunskie zborzone/ zwlaszcza przez Waldemara.

Pruska ziemia rodna/ obfita/ oshadla/ ma Litwie od slonca
wschodu/ od potudnya Polke/ od potnocy Jslanti/ od zachodu Pomorska zie-
mye. Ma myasta wielkie nad morzem/ Krolewec albo Kinsperr/ Krola nie
gdy Cieskego fabrike. Sa tez myasta inne/ jako Elbyag/ Gdańsk/ w ktorym portu
jest rozmaitych kupi/ jest Chetm/ Torun/ y inne myasteczka. Ten lud Pruski byl spro-
sny batwany chwalac az do Krzyzakow/ ktorzy ye s Polaki gwałtem przywiedli
na Krzescianska wyare: ci to pogani zabili meza s. Woyewoda biskupa Praskiego
gdy ye na Krzescianska wyare nawracal.

I Liwonia Jslanci.

Jslanci.

Liwonska ziemia od Prusow/ Litwy/ Moskwy/ okrazona/ ku mor-
zowi. W tej ziemi ceterzy yezyki/ Jslanti/ Estoni/ Lettoni/ Kuronow: po-
wsyach tymi yezyki pospolicie mowia/ w myesciach a na zamkach Saskim ye-
zykiem. Ziemia we wssiem obfita/ tego zakonu ktory byl w Pruszech ma Mistrza
y Komendatory swe. Reszta sje v nich zawadza ludzi batwochwalnych po czesci.
Ma ta ziemia trzy myasta zacne/ Riga/ Tārbata/ Rewalia. Riga od Rewaliey
pyedzyesiat mil/ od Tārbaty trzydziesci/ od Wilna Litewskiego ceterdziesci/ od
Kinsperru ssesdziesiat mil Nymieckich. Riga gtowne myasto/ ma dwu Preta-
tu/ Arcybiskupa y Mistrza. Do tego myasta z dalekich narodow kupcy przyjezdzia-
ja/ jako Moskwa/ Turcy/ Hispani/ Angli/ Szkoty/ Niemcy y inni.

Albis rzeka.

Cieska ziemia tez klada Rozmografowye byc czesc Nymien
ckiey ziemye/ takiez Morawy y Slasko. Cieszy dzyla gory od Nymiec- ta-
kiez las czarny jako przyrodzony mur ze wssad okrazony/ Albis rzeka przez zie-
mie idzie. Praga gtowna ziemye myasto wielkie/ przez ktore rzeka idzie Gellawa/
do Sasi ku morzowi idzie. Ziemia obfita w zynowosci/ piwo dobre/ lud pospolity Sto-
wienkim yezikiem mowi/ ma myasta zamki zacne y mocne/ ktore inaczej zowia Cze-
chowye a inaczej Niemcy.

Odra rzeka.

Slaska ziemia byla pod panstwem Polskim/ potym odstapi-
wssy od swoich zjednoczta sje s Cieska korona/ potym z Niemcy. Odra rzeka
przez nie idzie/ szerokosc ziemye przez trzy dni chodu/ a na dluzja ceterzy dni/
od Węgierskiej ziemye az do Marchiey Brandemburskiej. Byl przod stolec Bisku-
pi w Nisze/ potym przeniesyon do Wroclawy myasta Slaskiej ziemye gtownego
Mowa ludu Slaskiego jest Niemiecka/ ale z drugiey strony Odry ku Polscze
mowa Polska. Ma ta ziemia dwoye Ksiestwo/ yedno Legnickie ktore ludu y zie-
mie dobra czesc ma/ drugie Swidnickie/ a to jest pod Cieska korona. Ziemia go-
rami wielkimi y lasy przegrodzona. Ma nyemate rzeczki ktore s Cieskich gor pty-
na/ a wssytki ku Odrze ida. Piwa ma ya dobre/ wino z morawy y z Węgier woja.
Wroclaw gtowna Slaska/ myastho wielkie y ochedożne nad rzeka
Odra osadzone/ nyegdy od Ksiazcy Wratislawa zmurowane/ a potym od Nye-
ska Krola Polskiego okoto roku od Krystusa 970.

O Krolestwie Dunskim.

Vutro

Dunskie Krolestwo zamyla w sobie nyemala czesc ziemye o-
krom wyspaw. Piwossa Dania/ ktora nyegdy Cimbrica Chersonesus zwa-
na/ a potym Ducia/ ta idzie od Sasi ku potnocy myedzy dwyma morzoma
Angielskim y Niemieckim. Ta ziemia byla pod Sasia/ okrom inych ziem potno-
snych. Lud tej ziemi przed Bozym narodenim y potym dobrze wielkie walki we-
dliz Niemcy y z tym narodem/ zwlaszcza pyedzyesiat lat przed Krystusowym na-
rozenim tych to Cymbrow wielka wielkosc wystla z dzyecmi y z nyemastami szych
m/ przysli do Westwaliey/ a stad zasie wssed sly z wyethssem ludem/ przysli
przez Al-

przez Alpes do Włoch skutayac lepszy państwa. Rzymiánye obaczywszy to/ zebra-
wszy wojsko porażili je/to historikowye zową bellum Cimbricum. Duniska ziemya przed
Kristusem wyela wałk wyodta przeciwko Sasi/dla Cimbrici albo Ruciyskiej Bellum Cim-
bicum.
ziemie.



¶ Wszytka ziemya Duniska morzem a Insutami przegrodzona/ Pierwsza yesth od
słońca wschodu/ktorey część yest Szkania/ w ktorey yest Lundeniske Arcybiskup-
stwo wielkie y bogate/drudzy zową te część Duniskę ziemie Szkańdinawia/ dru-
dzy Szkańdia/ Szkania. Jest ta ziemya bardzo rybna/ portow kupieckich/ składow
ma dosyć znanyenitich a pożytecznych/ Rzek- towienya/puszczy/zwierz rozliczne/
złota/srebro/myedzi/otowu/myast dosyć wielkich a bogatych. Od zachodu słońca
część Danciey yest Rucia/ ktora Ptolomeus zowye Chersonesum Cimbricum. Ma
Rucia za granice Eydora rzeka/ktora idzie na zachod słońca y wpada w mor- Eydora rzeka
rze Angielskie. Idzie Rucia ku północy na dłuży ma yac yżdzi przez sze dni ku o-
bocemu morzu Baltyckiemu y Angielskiemu. W tej Ruciey myasta zacne/ zamki
ochodzone. Mieszka w tej Ruciey napierwey Sasynowe/ktore Dunicykowye wy-
pedziwszy sami ziemie opánowali/ dzis okrom Księstwa Sleswiczeńskiego na trzy
biskupstwa rozdzielona/ Sleswiczeńskie/ Rypieńskie/ a Aruszeńskie. Ty dwoje zye-
mie Szkania y Rucia graniczne są ziemie Duniskiego królestwa y ciotki najwyż-
sze/ktore opánowały wyle wyspów/ myedzy ktoremi yest yeden zacny Żelándia/ w
ktorym wyle myast powaźnych y zamkow znanyenitich/ y głowa albo stolec krole- Żelándia.
stwa Duniskiego. Tam też yest Rosyldia mocne a obronne myasto kosciotni znanye
nitami ozdobione/ tam wszytkim krolom pogrzeby czynią sławne. Ten wysp ma
na dłuży y na szerzą przez dwa dni chodu. ¶ Zasye Szkania ziemya ozdobna/ lu-
du zbroynego/ wrodzaju dobrego/ ma potrzeb- kosciotow bogatych petna/ także
kupiectwa/ sledzi wielkosc myewa/ tak wielka yako we dwoy na sob Żelándia/ mo-
rze y ze wssad obyeg to/ okrom yedney ziemie ranyenya ktore sye skonito ku półno-
cy/ a zasye nakrzywito sye ku wschodu słońca- gdzye ku Szweciey przychodzi/ yedno
iż wielkosc gor/skat/ myedzy morzmi a myedzy Insutami/ przez ktore od Szkańiey
do Gotiey (ktora yest część Szweciey) trudno przysc. W krzywych brzegow morza
Rodanu pyetnaszye liczą Insut wielkich/ myedzy ktoremi nalepsza Gionia/ po niej
Gálsterá/ Żelándia/ y inie/ yedno wżdy Żelándia nadevssycki krolowa ktora yesth y
królestwa głowa. Gionia Insuta ma na dłuży xij. mil. na szerokosc iij. a głowa iey
Ottonium myasto biskupye wielkie y bogate. Ziemica thá bardzo wsiłnego wrodzaju/
tam nigdy gnoyow nye woża na role bo ich nye potrzeba. Od Szkańiey na wschod
słońca yest wyle Insut/ myedzy ktoremi yest Gotlandia/ teraz pod Duniską korona
nyegdy byta pod Szwecią. Kładli starzy Rozmografowye Insute Tylem na półno

O Niemieckich krajach

cnym morzu/ podobno Islandia zwali one znamienita insule/ ale wazpyenye wyel-
 kye jest o tey insule Tilen/ bo barzo bladz/ bo wysokosc gwozdy potnocney w Is-
 landiey/ ktora gwozde zowa polus arcticus/ namnyey sie nye zgadza z gradusa-
 mi podnyesyenya wysokosci Tileniskyy/ alias non quadrat cum gradibus poli Thia-
 len. Przyyazd do Duniskyy zemye przez Holsacia pewny. Henrik pirwssy krol rzym-
 ski Krzesciainska wyara wsszczepit w Luciey/ y fundowat tam Marsallstwo w nye-
 scye Heydebew/ ktore dzis zowa Slesswic/ s ktorzego potym wczyniono Rysststwo
 Slesswickye. Potym Otto pirwssy Cesarz srodek Duniskyy zemye ku wyerze Krzes-
 sciainskyy nawrocit. Norwegia zemya wyelka/ Rysstwo wyelkyy albo krolestwo
 zawzdy byto pod mocą Duniskyygo panstwa y dzis jest. Stey Duniskyy zemye nas-
 rod ludu nyematy wysiedl/ bo yako Gottowye panstwa Rzymsskyye pokazili/ a Nor-
 tmani na brzegach morskich sobye myestkanie vdzatali/ a do Wloch wyechawssy
 krolestwo Neapolitanskyye y oboye Sycilia zatozyli/ tak tez Duniczkowyye y Szkas-
 ninowyye za czesc sobye przypisuya/ iz Longobardi ich przodkowyye krolestwo we wto-
 szech zatozyli/ y przez dtugyye czasy trzymali y trzymaya yessce. Szkasinowyye wy-
 ssedssy s swey zemye/ przysli naprzod do Rugiey/ wykorzeniwssy Wandality ktorzy
 w tey zemi myestkali na ten czas y panowali/ sami ya osiedli/ y Krola sobye Agela-
 munda postanowili. To jest mniemanie Niemcow/ ale sie w tym z drugimi nie zga-
 dzaya/ bo pissa drudz iz ci wssyscy wysli z Wandality spotu/ nye mogto byc samych
 Wandalityow tak wyele yako ich wysito s Pomorskich krajn. Pissa tez Niemcy iz na
 ten czas Wandalityowyye nad brzegi morskyemi wyele Rysstwo y myasth znamienis-
 tych y bogatych trzymali w Rugiey/ yako Swerin/ Racenburg/ Wolgast/ Demis-
 nam/ Offien/ Arkone/ gdzye tam yessce byto batwochwalsstwo ich/ ale przez Wal-
 demara krola Duniskyygo porazeni y wykorzenieni naprzod/ y byli pod yego mocą
 przez dtugyye czasy.

Gottia albo Gothlandia.

Gothlandia po Niemiecku dobra zemya/ iz ta zemia mie-
 dzy potnocnemi krolestwyy jest obsita/ bo tha zemya wrodzayem/ bydem/
 myody/ y inemi rzeczami dobrze stoi. Rzeki/ lasy wssedy wyelkyye a pozytecz-
 ne/ kupi petna/ z zym cudzych skor kunich/ sobolich wyelkyye sklady/ y inych drogich
 towarow. Gottia a Szwetowyye pod yednym krolem zawzdy s staradawna myes-
 skali. Szwetow walti thylko v granicznych narodow slynety/ ale Gottow mocy y
 zwyciestwa yessce Rzym nye zapamietat. Ten narod Gottow we Wtoszech dtu-
 panowat/ Francuska zemye pod sie podbili/ w Hispaniach krolestwa fundowali.
 A tak s tych tam ktow potnocnych z Gottow/ Cimbrov/ z Wandalow/ nyewymo-
 wna wyelkosc ludu Rycerskyygo wysta/ nye chwalc okrucyestwa ich ktore dzia-
 tali bedac pogani. Konczy sie Gottia od potnocy koncem Sweciey/ ktora jest od
 potudnia/ od zachodu gorami Nordwegiey/ od potudnia y odewschodu ma morze
 Myasta yey znamieniste sa/ Lodhusia port wielki y sklad kupyecki. Waldburg
 myasto powazne y z zamkyyem. Halmstat/ Helzimbura myasto z zamkyyem niedoby-
 te. Landstren/ Malmagia port y sklad. Kalmaria myasto wyelkie/ port y sklad ku-
 pyecki slawny/ ma zamek ktori na kstat zamku Mediolanskyygo wysthawion/ ye-
 den przeciwoya sie drugemu. Steholm/ Suderkobia port wyelki y sklad. Mortko-
 pia/ Lidetopia myasto nad rzeka Wener. Wasterna/ Wethlandia myasta.
 Westrogotia Rysstwo w ktorym sa myasta/ Skaris/ Warnem gdzye sie choraya
 sta/ ktolowyye po sinerci. Ostrogotia Rysstwo/ w ktorim sa myasta/ Semingia
 Lincopia myasto biskupye. Halladia Rysstwo/ ktorzego jest Lundis gtowa/ ale
 ktore jest w Skandiey. Smalandia/ Thinska/ Werendia/ Blechingia Rysstwa
 Wzbi myasto Gottow/ sklad kupyecki wielki a slawny/ potym od Dunyanow a
 od Mostwy pokazone y spustossone/ dzis yessce sa znaki ktorzy byli opanowali
 Meotidem. Tha zemia dzis wrodzayem/ zamki/ y klascory slawna. Resth tez tam
 klascor

Myastha w
Rugiey.

Myasta pot-
nocne.

Myasta pot-
nocne.

elastor s. Benedikta zakonników / w których jest Biblioteka około dwu tysięcy au Bibliotek.
 torow y ksyag starych. Stey ziemye y z innych przychodzi sobole y iny towar rozma-
 ity. Pisat Albertus Crancius historia o dzyeyach, Gottow y Szwetow. Insuta Brancius.
 Gothlandiey naprzeciwko Gottiey na morzu ma mil xviij. na dluza / we wssytkim
 obfita / dla tego ya zowa matka Szweciey. Ta Insuta s staradawna byta Gotow
 y Szwetow / ale Dunyanie przestych lat wstawicze walki wiodac / Szwecia Insu-
 te im ^e yeli y opano wali.

O Krolestwie Nordweyckim.

Nordwegia wykłada sye polnocna droga / jest pod mocą kros-
 la Dunstyeego wielkimi tributy scisniona y odyecim portow na morzu. Ma
 Dunsta ziemia w mocy drogi albo zeglarze wssytki Nordweyckie / bo oni
 nye mogz na morze wolno wyjechać / ani s swey ziemye kupi wywozić bez opowiedzi
 Stey ziemye rybá idze do Tyemiec z rodzaju oslow morskich / ktora sussa w mro-
 zy czeckie / zowa te rybe Tyemey stokffys / bärzo ya Tyemey radzi vedza. Stokffys

Brzegi morza Nordweyckiego kthore sa od zachodu Stonecznego Cetus.
 czasu Wyosny nyepzespjeczne sa tym ktorzy na morzu w okrecyech yada / bo Cetus Baleny.
 albo Baleny ryby wielkie morskie tego czasu s soba graya w nadzyeye ptodu. Ty ry-
 by rycza by Lwowye / nosim wode oddichayac wzgore wymyataya / okret kazdi prze-
 woraca.

Stowne myasto tey ziemye jest Lidrozia / teraz zowa Trondems /
 jest tam dzis koscyot wielki Biskupi na znak dawney wielmoznoSci y bogactw kros-
 lestwa Nordweyckiego z drogatego kamienia zmurowany / iz nye ma sobye rownyia
 na swiecie / sklep w ottarza nakazit sye byt od ognia / oprawa onego ottarza kstos-
 wata syedni tysieczystoty w ztoce.

Jest w krolestwie Nordweyckim wiele wyspow / gdzie wpada mo-
 rze myedzy skaty / a zasye wielka nawatnoscy wzgore wychodzi / tam kthory okret
 wpadnye w kasy sye spada / y po troffe drzewa zgruchotanego wzgore wymyata.

Ga w Nordwegiey zamki / myasta / Wartus zamek mocny prze-
 ciwko Lapanom / Reon zamek / Lidrozia gtowne myasto / Bergis myasto biskupie
 Stafangyer myasto biskupie / Konsperg zamek y skad / Salzburgum skad ku-
 pycki / Kongelle drugi skad / Bochus zamek mocny na potnocy / Vermelandia
 Rysstwo / Hammaria myasto biskupie. Dzyeli sye Nordwegia od Szweciey wyso-
 tyemi skatami / ktore wstawiczym siyegyem przypadly / przez ktore trudny przechod
 z Norwegiey do Szweciey / ty gory zowa Alpes Dofrine.

O Szweckim krolestwie.

Szwecke krolestwo od zachodu slonca ma Gottia / od polnocy
 Wermilany / Strikfny / od wschodu Silandia y Rus / od potudnya Tyemie-
 cke morze. Ta ziemia miedzy potnocnymi ziemiami w wrodzay zboza obfita
 y w bydlo / myodu / srebra / miedzi / otowu / zelaza petna / rzek y ryb ma dosyc / takze
 puszcze / towiska / zwirz rozmaity ma. Krotko piffac / Szwecke krolestwo dwoyato
 przewyssta Nordweyckie / ludem / wielkoscy ziemye / y poiycki / aczkolwek dobra
 czesc Szweciey gory y btoza zastapity / gdyze ani koniem ani wozem przejechać mo-
 ze. Jest myasto w Szweciey Stockholm w kthorym krol gtowa myeska / na bto-
 cyech a na myatkich wodach zaspadto yako y Wenecia / bo ktorego nawoy przyskipie-
 nye mogz yedno od morza. Ta ziemya od Norwegiey y od Dunstyeey ziemie gorami
 wysokiemu przegrodzona.

Ma Szwecia Rysstwo Angermanskke / ktore ku polnocy na grani-
 cach Lapanow dzikich ludzi lezy / tam puszcze wielkie w kthorych rozmaity zwirz los-
 wy / yako sa bawotorowe / lesne osly ale dzinnego rodzaju / jest yako yelen ga ni

O Połnocnych Krolestwach

Nidolpatia.

Nikopia.

wyeltkemy/kośmacy jako lew do potowice/grube a myaśsse. I Resseje w Szweciey jest drugie Ksęstwo sowa ye Nidolpatia/ od Angermanskęgo daley sie wyniosło na potudnye/po ktorym jest Ksęstwo Helsingiuskie/ zaś Ksęstwo Geatricskie/ Sieringiuskie/ w tym jest myasto wielkie Upsalia gtowne/ Koperdalia Ksęstwo/to jest gori spiżane gdzye spiż kopaya. Oplanderkie Ksęstwo/ wssedy sa gory gdzye kopaya spiż/srebro-ital/ tam jest Nikopia myasto zyamyenite z moenym zamkiem. Pussza tam dzeli Szwecia od Gottiey.

Rata od Krystusa z 80, Sottowye wyszedssy o Szweckech/ z Gotskiey zymie skody wyeltke podzyatali we Woticki/ Francusicki/ hispanicki zymyach. Ta zymya ma biskupstwa dobrze a bogacye nadane-ma Arcybiskupa Wspanielskiego pana wyeltkego/ bogatego/y mocnego w Krolestwie Szweckim.

Finlandia.

Gusta.

Finlandia zhenia cudna y rostkossna/iesseje lepssa niz Szwecia/pirwey ya poczytano za Krolestwo/ ale dzis tylko tytul ma Dynastiey. Przed tym ta zymya byta pod Moskiewskim Ksazeczym/ y Grecka wyare trzymata jako y Moskwa/ale tych ciazow jest pod Krolestem Szweckim y wyare trzymat ktora jest y nas. Przechodzi ta zymya w rodza yu zboza Szwecia. Gusta zamek y myasto biskupye. Ksęstwa Finlandiey Razburskie/Wiburskie- Karelijskie etc. Wiburg koniec trzymat Finlandiey ku Rusi y Moskwi-ta zymya jest murem ich przeciwko Moskwi. Jest tez sklad y nich wyeltki-gdzye ze wssyckiey Moskwy kupye drogze barzo czesto przychodzi. Maja Finlandowye wsthawieczna walka z Moskwa na odnogach morza Finnonijskiego/lecye na morzu- zimne na ledzye/ zaś wiody sie kotaca o swe krzywdy. Jako ludne byty pirwey ty tam krajny/ pissa o tym Rozmografii Metodius Martir/Vordanus Gottus-Paulus diakonus/ktorzy pissa iz s tych stron ten narod ludu wyeltki wyszedt- co jest nyepodobna rzecz/ a by ye kto syat yesseje by sie ich tak wyele nye napodobito/ale sa s tych ludzi s Ciliey ciesz/ z Europy ciesz/ z bliskich y dalekich krajn/ktorzy dla niedznych zymy albo przetaz yatkich od wodi/od ludzi/cyagneli sie tam gdzie slysseli o zymnych a spokojnych ziemiach a nawycey do Węgier/do Niemiec a do Wloch- ktorzy narod ludzi zwano tak.

Gotti	Parti	Suiceri	Sembi
Ostrogotti	Swedy	Tachiphali	Liwoni
Westrogoti	Longobardi	Dani	Sciri
Gepide	Turcilingi	Dacy	Normanni
Samogete	Awares	Sklawi	Picki
Mastagete	Heruli	Rugi	Karpi
Huni	Winuli	Alani	Kibi
Amazonas	Swewi	Burgundi	Cimerij
Timbri	Lulgari.		

Finlandiey sa dwa hezki/ od Wiburgu poczawssy Stowhejskim. yzytkiem mowia az do Borgi albo Szybonu/ ku morzu y nad brzegi morskimi Szweckim/w posrodku zymie ku polnocy maja wtaśny yzytk/ na granicach obyema mowya. Rezyt Szweccki yeden jest z Gotskim z Dunskim y z Nordweyskim myeśnany z Niemcy.

I Krolowye Szweccy jako rychto Finlandia podbili pod swe Krolestwo/ ceterzech Stárostaw w nim postanowili/ yeden myeska blisko Wiburgu nad yezory na moenym zamku- drugi w Borgu nad brzegiem Finnonjskiego morza/ trzeci w Kronemburgu nad rzeka Pyenta- czwarty na drugich myeyskach/ ci myasto Krola zymy wssyer. Stadownya y sadza. Myasta drugie y zamki blisko Wiburku/jako Resgaburk/Vetaburk Ksadz Moskiewski od Krolestwa Szweckego oderwat/ y ku swemu panstwu przytaczyl. Zamki ktore yesseje zostaly okoto rzeki/jako Lapanea/ Arwneb/ Newkirch/ y drugie/ yesseje sa pod Krolestem Szweckim.

Finlandia

Islandia.

Islandia wysp ktory sje od inych wyspow oddalit daleko na potnocnym morzu sje dzi / a ledwa gi znaya zeglarze. Tam nye bywa noc pot rok / od s. Witá az do s. Luciey / a zasie dnya nye bywa od swyetej Luciey / yedno cyemnosci a noc / yuz sje tam poczyna morze lodowate / tam wyeczna zi ma od potnocy / lud bydtem żyw a rybami w yamach zyemnych pospotu z bydtem / vbozuchny lud / ale Krzesciyaniska wyaze snami trzymaya / biskupa swego mayá za krola. Tak wyele ryb yest w tej zyemi / iz na kilko dzyesyat tokci na zwoyff yako domy kupy miltadaya ryb suchych wyelkich morskich / ktore sussa na mrozye a na wyetrze / ktore od nich kupuya zeglarze za zboze / sami tez tylko rybami żywi. Drudzy pissa iz to yest ita insuta Tylen ktora yest ostatnya / o ktorey starzy historikowye pisali: Tibi seruiat vltima Tilen. Ma tez gory wyelkze / zyemya nyepozyteczna / tylko pasthwy bydtu dobre mayá. Sa w tej insule gory tak wysokze ze ich pod nyebo nye dojrze / na ktorych snyeg wyeczny trwa. Zasie pod gorami wyeczny ogyen. Jest v nich gora

Tylen gora.



yedna sjarczana / to tez v bogich handel. Jest tez gora Becla / s ktorych pata yako s pyektá / wymyatuze s sje bye kamienye tupaney skaty wespotek z ognym / yako drugi Wezuuius. Jest tez tam wyelkze przesladowa nye na morzu y w gorach nye wyedzye ob czego / yelli od ryb wyelkich czyli od pokus albo od zwirzow ktor rych tam dosyc z rozmaitemi osobami.

Becla gora.

Laponia.

Laponowye lud dziki / wzrostu sa srednego / z tukym a s strzatami zawdy / suknye nossa cyasne / zimye s skor zwirzecznych kosmatich by soltowowie gtowe v kazuya / tylko / cyato wssytko dla zimna zakrite. Nye mayá do morza adnych yedno yastkinye / praca ich zwirz strzelac albo ryby towic / tym sje żywia nye orza nye sje / zyemya tez adnego pozytku nye dawa yedno mroz a zimno. Ryby wedza albo sussa na wyelkim mrozye / starssy na proch rybe myasto chleba yedza / Rako Murzynowye w Egipcy na goracosci okrutney sloneczney ryby sussa y wedza / tak tez ci na mrozye ryby sussa y yedza. Sa tez tam rzemyslnicy myedzy imi / ktorezy igyettami wyszywaya ssate ztorem. Maya yezyk ktoremu adny nye wyrozumie yedno sami sobye / s kupcy tylko przez znaki a v kazowane sje potrzeby oprawuya. Lud ten zawdy wolny byt / y dtugo walki wiolt z Norwegia y Szwecia / ale iuz te raz ptaci tribut tym krainam. Skory drogich zwirzat mayá / koni nye mayá / ale mia sto koni zwirz yeden dyki vltowossy koca / yest zwirz yako kon podlugowaty / zowat Rangifer albo Reon / ma skore iako na osle kosmata / nogi iako v yelenyá yedno milt Rangifer. Sse a dtusss / rogi barzo dtugye gátezowathe na dtuza / nye yedza na tym zwirzu / ale kyedy go w sanye zaprzega przez xxiij. godzin vbyezy na nim xxx. mil Nymyeczich. Stad kazdy moze zrozumiec yako yest puetki a mocny. Tez Tatarowye w Asyey na takich Rangiferach yedza. Ten lud wssytek yest poganiski / batwany dyabty chwala. Kyedy tym Lapanom slonce zachodzi okoto swyetej Lampartej / dnya ani swyatta adnego v nich nye mas yedno noc przez cate trzy miesyace vstawicnie tylko czasu godziny potudnya tak sje troche cyemnosci obyasn / yako v nas nad swiatanim albo kyedy zorza gasna. Zasie czasu Wyosny okoto s. Gregorza kyedy yuz slonce k nim przychodzi / ten dzyen swyca z wyelka radoscy.

Grunlandia.

Dziwna w zimnych stronach/ rybami wielkimi słynne y by-
 tem/ktorego stada wielkie chowaja/ tymie jedno nabywatem żywa. Arze
 sciąnne są niedostonali myędzy pogány/ Biskupich s swymi koscioły poslu-
 siu są Arcybiskupowi Nidrozienstemu w Nordwegiey. Przyjeżdżają wstawnie
 s potnocnych ziem/ z ziem nyznających y od morza lodowatego ludzie dziecy na ku-
 pye do Grunlandiey/ a przyjeżdżają w wielkim pocie/ a jako jest rzecz istna iż ten
 lud jest z drugiey strony gwoźdzy potnocney/ okoto ktorey owi woz na nzebye obrá-
 ca się/ zowz polus arcticus.

O rybacz y dziwach morskich

ktore są na morzu potnocnym,

Wieloryb jest jako gorablisko Islandiey/ takie ryby okrety
 wyracają jeśli ich dziwykiem jakim nze odstrąsy/ a bo rzucają w mor-
 rze beczkę prożną s którą rybą gra przewracając. Przygadza się iż też je-
 glarze/ mniemają aby morska góra/ na grzbiecie Wieloryba okrety stanowią/ a-
 le ye wnetki przewracają. Wiele w Islandiey nazydzye domow z rybich kosci/ jako z
 nawietsszego drzewa zbudowanych.

¶ Phisiteres wielkie ryby Boleny/ ty na gtowye mają jakoby dwa kominiki/ ktore
 mi wode wzgore wymyātą by grom a pyoran hucząc/ tą rybą krom pomocy pod-
 nyowssy się nawietssy okret przewooci.

¶ Są drugie ryby z wielkimi zębami/ drugie z kłutnemi rogami/ cczy ogniste tak
 wielkie że myśce oką jest na dłuż xvj. albo xx. stop missetzyny.

¶ Rångiferi Reynen/ na tych woja co racją/ doya mleko jako w krow/ wydzye
 przez dzyeń xxx. mil na nim zaprzagssy w sanye na lecu.

¶ Jest za Szwecia ku potnocy w ziemi Byarmiey puszcza wielka/ ktorey jest na
 osmódzysiat mil Tyemyeckich/ tam dosyc kun/ sobeli/ wyder/ popyelie/ y inego zwia-
 rzu nyewymowna wielkosc.

¶ Ryb a żwirzat morskich wielka moc jest/ ktore t rudno przez figur wypisować/ ye-
 dny są tey formy jako Rák ale bårzo wielkie/ noga cztoweká dotrzyma y zábiye.

¶ Rinoceros rybą pożyra Gambazą y Ráká ryby wielkie/ nos ma na dwana sęye
 stopnyow rogaty. ¶ Rokyen rybą po Wtosku Ráyá/ cztoweká w morzu w
 mårtego/ aby żwirz morski nze pożart/ zachowywa y bioni.

¶ Wiele rodząyow inych y żwirzu dziwnego wyobrażenia/ ryb/ ptaków w stronach
 potnocnych nazyduia/ o ktorych pisać bytyby ksyegi nyemate ktoby chęat dostatecz-
 nze wssytko wypisac/ yákiimi osobami Pan Bog tam the strone żimna ozdobił. Bo
 jako ziemie gorace w Africe dziwne ptaki y żwirzetá mają/ ktore przez goracosci
 ziemie indziejby żywy nie byty/ tak też zásy stworzył żimnym stronom potnocnym
 wotásne dat żwirzetá/ ktore goracosci sloneczney scirpiec nze mogá/ aby Pan Bog
 wssedy byt widzian dziwny/ a cztowek we wssytkich swiata sthronach nálażt
 stworzenie/ na ktore patrząy byt by zachwycon w dziwowanie mabros
 sci a mocy Pana Boga wsschmogacego/ ktorego sprawa cóska
 wyek jest na nzebye/ na ziemi/ na morzu/ pod ziemya/
 yego sprawa jest.



O Węgverskim krolestwie kronika krotce zebrana wssytkich krolow ich,

Miko jest wiel pirwssy plaga powodzi skarany od Boga prze ludzkie wssytki/ yest rzecz tym wyadonia/ ktorzy domcipem swym obaczaja albo sie dowaduya przemienności przestych czasow: Od Noego tedy synow moze potomki dziszyssie znaczyć. ¶ Wegrzy swoye przodki w swej kronice ktada w Pannonie/ od Bannona ktory byt z rodu Semá syná Noego/ od Meze potomkow a s synow Aramei. Ten tedy Bannon s przodkow swych/ ktorzy byli roze slani od Noego na wssytki czesci swyata/ panowat s swymi potomki w tym kraju nad Dunajem- a od swego imyenia zwano po Grecku Peonia. Potym Lacinnicy wezwali Pannonia/ byto od potopu swyata 155. lat. ¶ Potym lata 1769. od potopu Dariusz Hidaspow syn zayrat Pannonom wolności/ poslat na nye Mes gabiza Hetmana swego- ktory ye przyniewolit sluzyc/ wssakie sie stego wytamali. Rata od potopu 1932. Almintas Macedonski krol/ zebrał na nye woysko/ ale porazon od nich/ gdzye im musyat dam dawac/ a w za ktadzye syna Silipa dat. Tey bitwy chcyat sie pomscic Pedikas/ ale yest przemozon/ y sam w wyzyez nye wssedt.

Rata od potopu 1946, Bardilus Ksiaz s Pannoniey zhardzial byt s swej fortuny/ cyagnat do Macedoniey z woyskiem/ gdzye tam nalazł Silipa z gotowemi wssy/ porazon od Silipa.

Potym lata Alexander wyelkego panowanya/ Lagarus s Pannoniey/ aby sie zasluzyt Alexendrowi wyelkemu/ poslat mu na pomoc ludzi przeciw Dariuszowi Arsamowemu synowi/ tamie od Alexendra wyelkego wolności na byli- gdzye potym Sylla Rzymski chcyat ye ku posluszenstwu przycyagnac/ przez mozon od nich. ¶ Poty Węgverska zyemya wolność myata.

Augustus Oktawianus bedac panem wssytkiego swyata/ przyšli mu tez y Wegrzy w dzyerzenie. A od tego czasu byli w dzyerzeniu pod mocą Rzymską az do Konstantina wyelkego.

Rata od narodzenia Bozego 336, Wandalowye baczac iz roznica powstawa miedzy pany Rzymskymi- osyedli Węgverska zyemye s przyzwolenim Konstantina Cesarza/ wypedziwssy pirwssie Wegrzy trzymali ya czterdzieci lat/ ktore potym Gottomye wycisneli az posli do Hispaniey.

Rata od narodzenia Bozego 382, Gotti za Theodozusa wypedziwssy Wandality/ sami węgverska zyemye osyedli/ wyzawssy przynierze z Gracianem Cesarzem.

O Tatarskim narodzie.

Scytia rzeczoná yest ob Scyta Herkulesowego syna wedlug nyektorych/ a yest dwoyaka/ yedna Europika w ktorej my wssyscy Sarmate syedzimy/ tez Litwa y Wataffy. Druga Scytia Aziatika/ to yest/ narod wssytek Tatarski potnocny y wschodny/ rozdzyla nas od nich rzeka Tanais/ to yest Wolga. Scitowye Aziey rozmaicye rozplodzeni sa/ zowa yedny Tauroscye/ ktorzy przy gorze Taurum myeslaka. Agatirsi/ ktorzy maya wssytko spotu/ thak zony yako zywnosci/ ci migdzye nye yezdza. Efedones/ ktorzy rodzice swe yedza myasto pogrzebu kossownego. Massagete/ ci tez nieprzyjacielstye cyata yedza/ a gromy ich na namoty wykadaya myasto strazy. Georgiani/ ktorzy blisko O

O Węgierskiej kronice

skaya. Tomades/ Alani/ Lirce/ Mongalowye s ktorych byt on waleczny Krol Kanguista yako drugi Alexender. I Rzeczemi sa Tatarowye od rzeki Tartar- ci sa przychodnyowye do nas Sarmatow/ ktore zowemy Kremscy/ Kierkelscy/ Maupopscy- Bitagrobscy/ Przetopscy/ Ocziakowscy/ y ci ktorzy okoto wielkego jeziora w polach myesłkaya/ ktore zowemy Palus Meotis.

Ci wssyscy tupem a totroftwem żywa/ ale tu sye rzecz toczy okoto prawych Thatarow Mongalow z Aziey wielkhey- o ktorych zacnych dzyeyoch wyele Historikowye pisali/ i ci przez moc a przez sprawe swoye wyele swyata s pochwa ta swoya rozssyrzili/ posyadayac cudze krolestwa/ skad wssytkyemu swyathu ku slawye przysli. Nie wlasnego krom zony a ssable nye maya/ nie nye poczynaya coby stracic myeli/ pye nyedzy zadnych/ ztota ani srebra nye znaya- tylko frimarki swe potrzeby oprawyaya Abowym gdzye w powadze ztoto/ tam chciwosc bywa: a gdzye chciwosc/ tam takomstwo: gdzye takomstwo/ tam zdrada: bo wyec takye taczno za pienyadze zdzia tacz/ nie nad slawe y nich drozssego nye mas. Kuich grubemu przyrodszeny wiele im natura data: Naprzod/ za yeden dzien Justinus pisse/ i yako oni beda grubi/ bez nauk/ nye znaya ztosci/ tak Grekowye z nauk wielkich petni byli wsseltich zbyta Row: gdzyeby to iny narod myat w sobye taka myernosc a cirpliwosc yako oni/ nye tylko zyemya ale y nyebo kochaliby sye w takich ludzyach. Nigdi ich nye zwalczo no/ oni zwalczyli: Azia dtugo sprawowali/ Dariusa s Scytiey wygnali/ Cyrusa wyls kiego zabil i/ Alexandra wielkego hetmana Zopiriona y z woyski porazili. Bakt rianstye y Partstye krolestwo zatozyli/ cudzego narodu nyedzy sye nigdi nye pus scali/ a swoim yaktmyarz (okrom Grekow a Indow) wssytki Azia osadzili. Turcy/ Parci- Persowye- Węgrowye/ Francuzowye albo Sykambrzy z ich narodu posli.

Odpowiedź.

Egipskiemu krolowi trafna odpowiedz dali gdy im sobye kazat dan dawac: Dzy wuyemy sye tak bogatemu panu- od nas ubogich skarbow chce nabynac- gdzie ich nigdi nye bywa/ slusniey by nam ubogim od wielkego pana ich nabyt: a yako do nas chce przyychac/ fromota panu wielkiemu do ubogich yezdzic/ slusniey i sy do cyebye przyedyem. Uzi si krol nagotowat vprzedzito go/ porazili y wygnali z Afriki. Marfa chwala za boga/ za boginya Weste: Stoice/ myesyac y ogyen w wielkhey poczciwosci maya- a Chama wielkego Cesarza za swyrego maya/ czcia y wielbys/ kyedi vmrze wyele sye ich pozabiya dla nyego/ y dobytku poscinaya/ th kyej zone y nawyernieysse slugi poscinaya y snim schowaya/ aby mial slugi na onym swyecye. Kto nawyecy krowe rozleye- ten go nawyecy mitowat. Pogrzeb yego/ wywnatrzywssy wyptocza yelita y zotadek/ wtoza to zas sye we naktadssy zyela ro zmaitego wonyayacego/ woza go do krolow/ starost/ y inych/ aby sye go pospolithy est yek dotykac/ potym go w syemi schowaya.

O Amazonskich nyewyastach Tatarskich zonach.

Est watphenye komu by ty dari a dzieye Rycerskhe znamhe/ nite wyecy przypisowac- yesli meiom czy nyewyastam ich/ abowym ony zna myenite dzyeye po sobye zostawity na swyecye w rycerskich rzeczach/ wywod ich yest taki: Goy yednego czasa prze nyeyaka nyezgoda byli wypedzeni z woyska Tatarskhe go dwa mtodzyenicy zaci Plinos y Solopitus- wywyedli s soba mtodzyenicow nye mato- potozyli sye na granicy Kapadocye nad rzeka Termodontu/ y opanowali po la Temiscirios z Greki o granice/ s ktorych nazydzali ine krolestwa. Zebiali sye by li postronni ludzie na nye wssyscy pobili ye do koscia. Zony ich baczac na sye dwoy w cisł- wygnanye z oyczyny y porazeny mejom- wyety na sye zbroye mejom- tuk/ ssable/ bronity onego krayu tak dobrze i tham sobye rospreszrenity y zatozty krole stwo/ aby rodzay ich nye zaginał. Chowaty sye pirwey s postronnemi ludzmi/ a po tym s swymi pasterzmi raz w rok/ gdzye yesli sye syn wrodzit- zabity go: a yesli dzye w ta wzyty ya/ nye pisac ani kadzyele przasc/ ale Rycerskim rzeczam/ ktorym popali ty prawe pyersi aby vschty by tukowi nye przekazati ku strzelanyu- a skad maya byt wezwane Ammazonas a nie Amazones/ od pyersi przyprownych/ bo mamme pier si po Greku

Plinos.
Solopitus.
Termodontu
rzeka



si po Grecu. A gdy sye im na wssytkim fortunnye wodziło/dwoye krolewnie myt-
dzy soba wybrały/Martezia y Lampede/cy powadaty z Boga Marsa sye wrodzić
ktoremu czynity ofyary yako y Tatarzy. Potym posyadły wyelką część Europy.
Ony żatożyły wyelkyye myasto w Greciey Efezum/y wyele inych myast. Wrocity sye
s plonem do zyemye/ drugye tam ku obronne zostaty z Martezia/ ale po ich wyechas-
nyu zebra wssy sye lud pospolity milczkym zabili Martezia y woysko yey porażili.
Na yey myeysce Ortigia westa nad przyrodzenie żeńskie waleczna/ chorowayac sye
w dzyewiczym stanye skateczynie/powetowata sye siostry swey. Ale herkules Grec
ki/ zmowi wssy sye s towarzystwem/ nye odpowiednye przyszedł na nye przez wyesci
do ich kraju/ yedny pobili/ drugye pobrali ze wssytkim domostwem. Ortigia gdy
wzwyedzayata/ żatowata syestrzyczek swoch/ poslata z wyelką żatoba do krola Sogi-
ella Tatarskego/ aby sye pomscit krwoye swoyey niewinney nad Greci- bo yesli tego
nye wezmyni/ yuz Grecom otworzymy droge do wssytkiey Aziey. Zebra wssy sye So-
giello przeciwo Grecom/ nye zwyodt bitwy snimi dla niektozey zgody/ yedno samy A-
mazony/ ale porażony byty: a tak na ostatku weyecze myaty do woyska Tatarskieo.
Po Ortigiey byta Pentezilea/ ktora dokazowata v Troiey- yako o nye y pisal
Myeskaty przed sye w swym kraju az do krolowey Talestris albo Minithia/ kthora
byta przyyechata do Alexendra wyelkego ze trzemi sty panyen we zbzoj/ prossac az
by z nyego poczetu syna. Alexander nadziwowa wssy sye yey poczetowi y samey/ za rzy.
dni ya odprowil- skad myata pokoy od nyego. Pochym gdy na nye cysko przysto/
musyaty zas sye meze Tatarzy spoymowac. Wssakie co sye swey wolej nauczy kney sic
zawzdi cyagnie: Rednego czasu z dlugich a dalekich walek Tatarskich/ nye byto ich
doma przez dzyesyc lat/ a jonki ich poczety sye s pastierzmi chowac/ mmimayac aby
meżowye pogineli. A gdy przyyechali meżowye/ nye cheyaty żony ani pastherzowye
swoich panow znac/ az przez przypedzenie a skaranye. Od tego czasu Amazones wo-
yowac przestaly/ kedy im rogow meżowye wtarli.

Martezia 30
bita.
Ortigia.

Sogiello Proł

Pentezilea.
Talestris

Rata od narodzenia Pana Kristusa 401;

N Wnny narod Tatarski s polnocnych krain a ze wschodu Mosk-
ca/ z wyelkoscya ludzi a z jonami y z dzyecmi do Pannoniey przysli/ kthora
dzis zowa od Hunnow Vhrzy/ a od Vhrow Węgierska zyemy.
¶ Narod tych ludzi krotce powiem (yako w ich kronice stoi) Gotti ktorzy przysli
w poczeye wyelkim z wyspy morskeey Sclandawiey polnocnego morza/ w ycinas
wssy nasze przodki Rusaki albo Bulgari s pol miedzy rzekami Dniepiem a Volham
na te strony ku Wisle/ sami w tych polach osiedli (kthorych pol yesli bliz

Narod Hun-
now.

G. Węgierskych kronice

mil) Rysze Gotkye Idancirus widzyat w swoim woysce pod namyoty wyele cudnych byatych gtow ktore sye nye rzadnye chowaty/ wypedzit ye precz z namiotow. Ony chodzac po pustyniach/ yeli sye snimi chowac bogowie lesni. ktore zwano Sausnus y Satirus/ tak iz sye snich pretko wyele ludzi namnozyto. Ony nyewiasty pamye tacyac iz ye dla cudnosci z namyotow wypedzono/ takze/ Eyedi sye ktorey dzieciye wro dzito/ przerisowata mu twarz we czwoze/ izby sye spetne a strasliwe dzieciye zdato- takze wssytki czynity/ a stad sye tego ludu tak spetnego a strasliwego wiele naptoz dyto. Potym trafito sye yednemu snich zagonic sye za yelenym przez rzeka Wolhe po Lacinye Tanais iz przyssedt w ty pola gdzye byli Gottowye/ spodobato mu sye mieysce. Potym nawrociwssy sye do swoich/ powiadat im o rostossnych polach/ gdzie sye tam potym s swych myesc russyli z wielkoscya ludzi/ y ony pola osyedli. Tam po bywssy nyeco/ nye mogli dobrej zywnosci myec/ poslali posly lepsszey ziemie ku zywno sci skutac/ nalezli Węgierska ziemie nad ine obfita/ do ktorey sye przybrali ze wssytz kim domostwem. Gottowie w ten czas w Węgierskyy zymy- baczac lud strasliwy/ okrutny/ wielki/ zywota ni zaciz nye wazac/ wcielili z Węgier przed nimi. Thakze osyedli Węgierska ziemie s Ryszeceym swym Kewy/ za Cesarza Graciana/ a zwa no ye Hunni od rzeki ktora zwano Hunna/ blisko morza lodowatego. Bedac yuz w Węgrzech/ zebraeli na nye Rzymianie woysko/ ktore porazili y z Makrinem z Illiria yey/ y s Tetrikym Niemieckim kilo razow/ tak az sye im zadny nye mogt oprzec. Po smierci Kewy wybrali sobie za krola okrutnika wielkiego Attila/ kthory poczat panowac lata od Bozego narozdzenya 428.

Wolha rzeka

Kewa wodz.
Hunna rzeka

Makrinus.
Tetrikus po-
razon.

Attila wale-
czny.

Bendekuf.

Sygmunt po
razon.
s. Anianus.

s. Nikazius.

Eutropia
panna.

Attila pierwszy Węgierski krol/ kthorego

Tatarzy zwali Ettelo- mąż mocny/ rozumu chytre go/ serca smiatego/ fortunny/ tak sye pisat: Attila syn Bendekufow/ Niemota wielkiego wnuk/ wychos wanyec w Engaldzie/ z tasi Bozey krol Węgierski/ Medski/ Gotki/ Dacki/ bicz Bozy/ strach swiata.

Przystaty k niemu ine pograniczne ziemie/ yako Marko mani gdzie dzis Morawa/ Katti gdzie dzis Slasko/ Gepidi gdzie dzis Litwa/ Swewi Szwabowye. Kwady Heruli s potnocnych kraim ludzie. Wtargnat s tym ludem do Niemiec- gdzie wiele miast pobrat y popusthos syl/ takiez y wsi. Przeciw ktoremu Sigmunt Rysze s Konstanciey z wielkoscia ludzi cyagnat- porazon od At-

tile na gtowe/ a w ten czas ty myasta zborszyt Argentine y Lugdun.

A Aurelia w Galliey gdi oblegli- gdzye byt swyety Anianus biskupem/ kthory wi dzac okrucienstwo nad Krzesciany wielkie/ wssedt na mur/ plunat na nieprzyya cieie/ wnet deszcz przez przestania ssedt az musyli odstapic. A gdi do Rinna przy ciagnat/ dobyt miasta y okrucienstwo nad mieszczany czynit/ tam byt s. Nikazius- teori stanawssy s swoya syostrowe drzwia ch koscielnych/ mowit ku Attili: Czemu Attila przesladuyesz lud Bozy wielkim okrucienstwem? gdi sye mienisz Bozym bi cem/ czemuś suchwatych a ztych nye karzesz? a pokornym (ktorzy do nog padaya/ tobye swe statki y garta w moc daja) czemu nye odpuszczasz? gdi sam Bog na po borne serca swa laske obiaca. Pamytay Attila zes cztowiek/ obacz sye iz nye cztos wyecienstye czynisz? ale yako smok okrutny ludzi morduyesz? Pamiethay tez iz mas wmrzec/ a yakoż z zmazanemi rekoma nyewinne y krwoye przed stolec Bozy mas isc? Pamytay tez iz bez pomsty (dla niewinney krwie) od Boga nye wydzysz?

A w ten czas yeden totz roscyat go ssabla/ w progu/ ktoremu/ acz odczata byta gto wa- a wzdzy mowit slowa Boze. Syostre yego Eutropia gdi chcyeli wyzac (bo by ta cudnego wrodzenia) rzucita sye do oczu swemu okrutnikowi/ tak iz mu palce w oczy wrzucila az mu wylazly/ mowiac: Nie day tego Boze aby ch na kata patrzyta a zlewca krwoye brata mego milego/ takze ya drugi zabit widzac iz oslepita yedne go. A Sissy Rzymianie okrucienstwo Attila/ zbyerali sye przeciw yemu prostez y t p y na pomoc Teodorika krola Gotkyego/ tak iz zebraeli woysko nyemate przeciw



przećiw yemu/ nad ktorim woysktem (a ztasseja Wtoskim) wczynili hetmana **Etius**.
 tiussa/ miza w Rycerskich rzeczach byeg tego a doswyadssonego/ ktorzy s Theodori
 tyem Gotskim krolom ciagnat przećiw yemu. Attila wsllystawssy o tym/ nye mato
 sye zlekt/ a zwtasseja iz Gortowoye z Wtochy sye ztaczyl/ bo sye witecy Gortow o
 bawat. Przed tym cheyat ye byt zwadzie s Cesarzem Rzymiskim Walentinianem/
 ale nye mogt. Gdy sye woyska potkaly Attilowoy z Etiussem Rzymiskim hetmanem
 a s Theodorikym krolom Gotskim w Galliey w Tolozy/ byli sye od wschodu słońca
 az ku noczy/ Attilow lud poczat wcyekac a oni ye gonili az do zamirsku. Zgineto tam
 z obu stron ludzi dwa kroc sto tysyac/ myedzy ktoremi tez zabito Theodorik Gotski/
 Meroweus Francuski/ krolowie. **Conzmundus** gdy obaczyl oyc a zabitego **Teodos**
rika/ bez rozmyslu litowat oyc a cheyat Attila gonit az do Weyer/ ale go hamo
 wat **Etius** (tak rozumyeyac/ kiedi Attila zginie/ z Gortu bedziem miec thrudnosci
 dosyc/ bo yuz byli Wtoskich krain posyedli niemato) radzac mu aby rychley yechat/
 na oycowski stolec sye w wyazat/ by lud pospolity yakey burzki nye wczynit. Ale zta
 rada byta Etiusowa iz Attila do konca nye dognali. Attila slyssac iz go mieli do na
 miotow gonit/ rozkazat swoim wiernym/ yesliby ktomu przysito/ aby wnetz scia wssy
 go ogyeti napali wssy s syodet yotowych/ spalili/ by zywo w rece nieprzyiacielskie nye
 przysiedt. Ale gdy stego nie nye byto/ Attila zebra wssy sye znou wypustossyt Wto
 skye krainy az y Wenece wcielki przed nim na morze (bo przed tym na zyemi mieska
 li) od tego czasu yeli sye na morzu budowac. Gdy do Rzymu wmyslit ciagnac/
Leo Papez zabyezat mu drog/ wczynit knyemu rzecz sseroka o mordowaney ludzi
 Krzescianskich/ y namowit go iz sye od Rzymu wrocit (ale nyechat wilk a wyzat
 pyes) Wandalowoye ktorzy yuz byli w Africe/ to yest w tych krajach ktore sa na po
 tudnye/ przycyagnawssy do Rzymu z gruntu go wyrwocili/ popalili/ pobili/ pobia
 li cokolwoyek tam nalezli. Attila zborzywssy ine miasta w Galliey/ w Niemcech/ we
 Wtoszech/ przyciagnat do Akwiley/ tam trzy lata lezat okoto nyey/ a yuz cheyat
 odstapic/ ale wyrzat ano sye bocyaniz gniazdem y z dziecmi z miasta precz wynassa
 ya/ obaczyl iz to nie darmo/ pewnie tham gtod wyelki musi byc/ stey weidzby nye
 odstepuyac Akwileia wyzat/ gdzye wyele skarbony inych rzeczy nabrat, Pyatego
 roku Attila nawrocit sye do Weyer potajiwssy ty miasta we Wtoszech co na grun
 townieysse/ Akwileia/ Padwe/ Werone/ Wincencia/ Brixia/ Remone/ Bergam
 Mantua/ Gerarz/ Emilia/ Rawenne/ Mediolan/ Ticine/ Papiu/ y inych wyele/ w
 Niemcech tham yesseje wyecoy w Galliey/ miedzy ktoremi gdy w Kolna byli/
 tam s. Ursula z yedenmascia tysyac dziewek zabili y s Papezem Ciriakym/ ktore
 byly z Britanniey/ a yezdzily do Rzymu po swyety krzesz do Papeza Ciriaka przy
 rodzonego s. Ursuli/ potym yechaly do Kolna nawyedzac groby trzech krolow y s
 Papezem/ tam pobici od Attilowych rycerzow. Przyyechawssy do Weyer
 Attila zabito swego brata/ ktorego zwano **Buda** iz swoim irayeniem myasto Sykam
 bria ktore zatosyl kazat zwac **Buda** gdzye dzis Budzyn. A thak nye dzio iz wyele
 krowe rozlano o Budzyn/ gdy zarazem braterska krowa byt pomazan. Attila zwo
 yowawssy Dalmacia/ Illirik/ Macedonia/ Nisne/ Bosne/ Krowaty/ Szwabiy/
 y ine ziemie/ poyat zone (acz mial inych wyele) core krola Baktrianskego z Aziey
 po pracey wyelkyy yat pic wino/ lezac podle zony w noczy krow mu sye bez myary z Attila zdech
 nosa rzucita/ ktora go zadusita gdy usnat/ szejedt s swyata marac lat 120. Krol
 wat w Wegrzech lat 44. myat dwu wnuku od synow yuz zmartych/ yeden **Chaba** Chaba.
 drugi **Aladarius** ktorzy o krolestwa myedzy soba walczyli/ tak zniszczeli a utracili **Aladarius**.
 gardta y panstwa/ az przysla korona Weyercka na Ostrogoty/ ktorzy w nyey pas
 nowali lat ssejdzyessat y dziewyec.

13

Wenece wcyes
fli.
Leo Papez.

Akwileia zba
rona.

s. Ursula

Buda
Attili.

Attila zdech
Aladarius.
Ostrogoti.

Alca od narodzenha Bozego s 26. **Longobardus** **Andoinus**
 wypedzywssy Ostrogoty panowat w Wegrzech syedimnascie lat. **Alboinus**
 yego potomek lat xxx. az od Tarsesa byt wyrwabyon do Wtoch przećiw Gor
 tom/ starym Hunnom zostawiwssy Weyercka zyemie przyziacielskim obyczajem **Al**
wariusowi y z yego potomki a sami potym w Wtoszech osyedli w Longobardiey
 ich weszya tak przezwaney/ w ktorey Mediolan/ Placencia/ Brixia/ Werona/ y
 nych wyele myast yest.

W arty rze
gontes. Au

Rastanus krol Węgierski y Bulgarski/ kto-
ry był po Alwariu/ ten zmocniwszy sie w Węgrzech
zebrał woysko/ ciagnął do Włoch- pobrat wiele miast
Weneckich y Lombardyjskich/ poraził woysko krola ich Gizulfusa
y zabawił/ miasto yego Soronlane albo Sorlinum obległ/ w
ktorym obleżeniu byto wiele ludzi Rycerskich z doskazyem
spise- zbroye/ strzelby y innych rzeczy. Była też tam y krolowa
z matemi dziećmi y z dziewczęta swa/ ktora gdy wyrzuciła z muru
Kataną meża krasnego/ gładkiego y surowego/ a on woysk swoje na koniu obie-
dzi słykuyac ye ku ssturmu/ posłała do niego chęci ya poyac za żonę/ spuści mu mi-
asto y woysko państwo Gizulfowe aż dorosła synowye. On rozkazał do nyey/ iż chę-
to rad uczynić. Ona wwyerzyła przyjechała do niego na gleycie za yego słubow-
nim/ miasto y dzieci w moc mu dała/ nie wiedząc Węgierskiej chytrosci. On mi-
asto wziął y zborzył/ skrzybił pobrat/ krolowa Romilde na pal wbił/ dziewczę yey wy-
rwał na swa wola chciał obrócić/ ale mać yey przed tym (boyac sie aby yey nie wolał ni-
ż krolowey) rozdarta dwoye karczając/ włożyła yey pod pierś y przywiazala/ tak iż gdi sie
ono zagryzało/ smierdziało. Kataną gdi od niey smród zaleciał/ wzgardził ya- y woys-
scy sie ya brzydili/ kazał ya wypuścić aby sta spokojem do swoich: a tak była za-
chowała od postromocenia. Syn też Romildi choć mały młodzienczyk Grimaldus/ za-
bawił w nocy nad sobą stroja/ wyjeżdż na koniu. Takci Gizulfus dokonczył swego
żywota y z żoną/ ktora sie była mogła obronić- by nie to niezbedne ciasto swirzbiace.



Lata od narodzenia Pana Krystusa 604. Mauricius Cezars
Konstantynopolski Węgierską ziemię wyjął pod tym Katanem- ktora sie dziwnie
kosiła y tam y sam w dziwnych przygodach- będąc w prawoye a w mocy Greckiey
przez sto y czterdzieści lat.

Lata od narodzenia Bożego 744. Trzeci raz Hunni przyszli do
Węgier na swoje oycyzne (s ktorey byli wypędzeni od Gortow a Gepidow/ tak
czteryście lat) s Rysajcyem swym Almusem/ z wielkoscya ludzi obojga pogro-
zowa- tak iż ich byto siedmi set tysięcy/ a na ten czas Swatopluch Stowak syn Ma-
rotow w Węgrzech panował s przyzwoleniem Cesarstwu. Tatarzy albo Hunni- po-
żywszy sie w Syedmigrodzkiej ziemi/ rozdzielili syona siedmi ruffow- a w każdym mie-
li swe Rysaje/ a każdy sobie zamek swoy złożył (od tego czasu Syedmigrodzka zye-
mya zowa) zstali tam Niemce ale Stowakow wycecy/ a swoich Caklow nyeco/
ktorzy byli zostali tak czteryście lat/ mało co od nich języka odmiemili: ci do nich przy-
stali/ posłali do Swatopłucha aby im ziemię postąpił/ acz nye woysk yey/ aby yedno-
yaka troche koni napasć. On kazał wezść ziemię nawyżać/ trawy narwać/ wody z
Dunaya nabrał/ posłał im. Oni to wdzyeczny przyyawszy/ posłali mu za tho koni
dobry/ syodto postacone z dekyem/ dzyekuyac mu iż im znaki posłał ich ziemię my-
słho pyeczeci. Posłali drugi raz aby im już puscil ziemię- boć sie im barzo podoba/
ktoras im przedał y darmo dał/ na ktorą z dawna miała sprawyedliwosc po swych
dzyadach. Swat domyedzyawszy sie iż sie gotuya ku bitwoy/ zebrał woysko przeciw-
ko im/ ale zwyciężon a zabito. Także od tego czasu weszli trzeci raz Hunni do We-
gierskiej ziemi (wyganyayac dwa kroc nasz rod Stowanski języka) w ktorey
spokojem trwali aż do Karolusa wielkiego.

Lata od narodzenia Pana Krystusa 805. Karolus syn Pipi-
now krola Francuskiego/ Cesarz Rzymski rozkazał Węgram zwyciężony
ye z wielką pracą- s ktorem myał trudności przez dzyesiec lat dosyć/ niż ich zwy-
ciżył.

Lata od narodzenia Pana Krystusa 900. Almusow wnuk To-
pis Rysaje Węgierskie wybił/ sie z mocy Rzymskiej wielką škodę uczynił we
Włoszech- gdzye tam dzyesiec spadow srebra nabrał- zostawił Gieze pirwse^o krze-
ciyanina w Węgrzech swyetego Szczepana oycę.

Lata od

Gizulfus

Romilde

Grimaldus.

Almus.

Swatopluch
zabit.

Borzel wielki

Cezis.



W Jezą syn Thorow ohec s. Szczepan/ stry Wazulow a Ladyslaw tyssgo od brata Michata/ bedac Ksiazciem Węgierskim wzgardzit okrucienstwo y obyczaję poganstke/ wdat sye wssytek na mi tosyerne uczynki/ y chuc swą wssytkę obrocit ku Krzesciyanom/ ktorych yuz na ten czas wyele byto po rozmaitych strosnach/ wezwat k sobye duchownych ludzi prossc ich aby go nauczyli wyary Krzesciyanstwey/ ktora na ten czas byla nowa. A gdyz byt duchem swyetym z osobney tasci Bozey nadchnyon/ wzyat krzesth swyety wyary Krzesciyanstwey/ y starat sye o to yakoby mogt lud swoy gruby a okrutny ktemu przywesc/ koscytow nabudowawssy/ aby sye pokrzscili. Ale Tatharska zloscyca serca myeli zatwardzyate. Tedi yednego czasu przez sen gdi o tym rozmyslat Aniot mu powedyat/ ty prozno masz rzecz poczetu dokonac/ abowiem pomaza tes sobye rece krwoya Krzesciyanstka/ okrutnoscyca poganstka/ ale rychto masz miec potmkę swego/ ktory z goscyem swoim the rzecy postanowi. Gieza przecucit dziwuye sye swey nowinye/ rospowye wssytkim swoye widzenie/ szejego byli wssyscy pocysse ni. Swyetemu tez Woycechowi (ktory byt biskupem w Czechach) obyawit Pan Bog aby sye spyessyt do Węgier/ y uczynit tak. Rychto potym vrodzit mu sye syn/ a przez obyawenye s. Woycecha dali mu imye Szczepan. Swyety Woycech z obyawenya Boskwego przyszedt do Węgier/ okrcit Szczepana z opatem s Teodatem/ ktory klasztor zatozywssy dat mu imye po Stowienstku Tata/ bo tak Stowacy zwali s. Woyciecha yako oycę. Gieza Panu Bogu stych darow nyesasluzonych zawdy dzykowat/ wyele mitosyernych uczynkow tak koscytom yako vbogim nadzia tawssy/ yuz bedac w starim wyeku/ powotawssy k sobye panow/ syna/ zony/ y inych przednyessych obywatelow/ vpominat ye aby Pana Boga w kazdey rzeczy przed oczyma myeli/ w ludzkwey krwi sye nye kochali/ yako byli zwykli- samiyednim ludziom sye zachowali. Prosit tez aby syna yego po yego smyerce za pana wybrali/ a stym skos nat z wielkim ptaczem pospolitego ludu lata 997.

s. Szczepan
okrzeston.
s. Woycech.
Theodat



Stefan syn Gieze po smyerce obcowstwey uczynyon Ksiazciem/ a dla godnosci stali sye wssyscy aby byt koronowan krolewską korona. Poslali Astrikusa do oycę Papyęza Benedikta prossc o korone s pomazanym na stholec krolewski krolowi nowemu Krzesciyaninowi. A przed thym trzeci dzyen byt thez poset od Ksiazceya Polskwego Myska o korone takowaz do Papieży/ ktora yuz byt Papiez nagorowat dosyc koscrowną Myskowi. Ale gdy myat widzenie przez sen/ aby te korone poslat do Węgier Stephanowi ktora nagorowat do Polski Uczynit tak/ a stad ya swietę koronę zowa Węgrowsye. Gdi Astrikus sta koronę przyyechat do Węgier powedyat wssytko co sye dzyato/ wssyscy sye themu dziwowali a pana Boga wyelbili za to dobrodzyestwo. Tenze poset przyniosl thez listkę krzyża swyetego od oycę Papyęza krolowi. Myat zone s. Szczepan ktora zwano Gieschla/ s ktora myat syna Emerika- tychze enot y obyczajow swyetych yako sam/ yedno iz nye dtugo byt na swyecye.

Astrikus poset

Swyeta korona

Emerik.

Kupan/ brat przyrodzony s. Szczepana/ ktory byt Ksiazciem Simigenkim/ sprzeciwit sye s. Szczepanowi/ y na tym byt aby sta za drugiego meza Giesla matką ich/ krola Szczepana potayemny zabiwssy. Ale Krol przez obyawenye s. Marcina (ktory tam tego kraju dzyedzil) obaczewssy poslat nań swego hermana z woyskym/ ktorego poimano y na czterzy cześci konim rostar

„Marcino

Wegherstey kronice

gano/ y Gisle Rysze Syedmigrockye s państwa wyrzucił / a inemu dat. Postrą nowowssy krolestwo w pokoyu- zatóżyt koscyoł w Bitagrodzyc gdzye krole koronowano/ też y w Budzyniu s. Pyotrą y Pawła. Po śmierci syna swego Emerika był tak bardo smutny aż od zatóści wpadł w niemoc. Baczac śmierć swoję/ wezwat k sobye panow radnych y przyrodzonych/ aby Wazut synowec yego był wybrany na stołec krolewski po śmierci yego. Wssyscy rzekli stań sye. Ale Gisle żoną yego zatóchował na swym sercu inego/ Pyotrą bratą swego/ y kazał potáyemnie Wazuto wi wykupić oży/ ktory był w wyzyczeniu od Stefana- prze niektora ptochose intoda/ w Nierzy. Gdi sye dowyedzyc Stefana krol/ bardo te zatówał/ kazał zychać precz drugim synowcom by im takież nye wdzátano/ ktorzy byli/ Byla/ Andrzej/ y Láz wenta- synowie tysego Ładziśława/ do Polski. Thám gdi byli w Polssce/ krol Mýe sko dat za Byle swoye dzyewkę/ abowiem go w posługach wýwat przeciwo Pomo rzanom: a Andrzej z Ławentą vsli do Rusi do drugich przyyacyot/ a w tym Steś fałt umárt. Na korego grobye wyele sye cud dzyató.

Wazul osle-
pyon.

Stefan w-
márt.

Petr.

Petr wstąpił na krolewstye myeysce/ spráwa Siegle siostry/ ktory był w Niemcech w Henrika wtorego Cesarza wychowan/ stał wytecy myat obyczayow Niemceckich niż Wegherstich/ a ktemu poczał być okrutny/ narodowi Wegherstiemu nye przyyáat/ przetho go wypędzili/ a na yego myeysce wybráli Abbe.

Abba.

Abbá od siostry swyetego Szczepa-
na syn/ na Petrowe myeysce wzyet/ a Petr sye vcekt do Cesarza o pomoc prossac. Abba nie ciekáyac Cesarza wtárgnat do Rakus/ wczynit Cesarzowi wyekła škoda. Cesarz wczyniwssy syem na Ryszeća Niemceckye w Agripinye/ vmyślił yechać do Wegher pomścić sye škodi a Pethra wsádzic na krolestwo/ ale w then czas myat czynić z Gotfredem Lotoriniskim Ryszećem/ przeto odwołekt. A w thym Wegrowye posłali k nyemu/ na gradzayac mu škodę/ y poddánośc chowác/ yedno aby im Pyotrą okrutnego nye dawát: Cesarz rzekł wssytko wczynić.



Abba zabit.

Ale ten Abba yessze okrutnieyssy poczał być/ zdráda pány Wegherstye zabiyał. Oni posłali do Henrika Cesarza zatóyac sye teo nań. Cesarz poslat Petrá z woy syem- ktorym Abbe porážit/ thámże go sami Wegrzy zabili/ a Cesarz zasye kazał Petrá koronowác. Ale nye mogli snim dtugo trwác Wegrzy- posłali po Andrzejá a Ławentę do Rusi/ synowce zbyege nyebosszykła s. Stefana. Ktorzy gdy przyyecháli/ wdzycynie a pocziwye przyyeć od wsszego ludu. Pospolsthwo Wegherstye grube a okrutne prossili ich za rázem- aby zasye stára wyáre Tatarska dzyerzeli/ po nyewaz sye im w tey nie dobrego nye dzyeye- a my pomożemy wssyscy sobye- i Petrá zabiyemy/ a was za pána weźmyemy: yesli nam tego nie dozwoľicye/ thedi wam na Petrá nye pomożemy. Ławentá nieyáko dozwoľit ale Andrzej nie. Oni wnet rzucił wssy sye gwałtem rozborzili koscyoły/ Biskupy pobili/ miedzy kthorem Gerárdusá swyetego cztowyeć zabili y wrzucili w Dunay- káptany y wyele inych ludzi zbili/ na Petrá y na yego dworzány rzucili sye hurmem/ ktory vcekt do Byatagrodu/ a stámtad cheyat do Cesarza/ ale mu droge záychawssy zabili go. Szkápine zasye po cżeli yes- y wssycki Tatarskye skutki y obyczaje trzymác.

Gerárd wiára
wznikł.
Gerardus
zabit.

Andrzej po bráche swym Ławencie/ kthorh
był rychto potym umárt/ y po zabitym Petrze/ na krole
stwo Wegherstye wybrán od tych ktorych yessze byto zostá-
ło nye máto Brzeseyan. W Bitagrodzyc wnet wczynit syem
pospolity- i kthoriby slyat stára pogáńská wyáre dzyerzeć-
gárote mu ptáci/ a ci mejoboyce wyseli od nyego swa zaptá-
r zatóżez swego Bels s Polski prozbáni przywabít do

Andrzej woy-
bran.



Hebye z żoną y z dzyećmi) bo yuż myat dwu synu Lādysława y Gieze/ a Andrzej Salomona. Gdi przyyechat dat mu trzeczy cześ zyemye Węgryskyy/ a sam dwie trzymat/ tak sye spirou zgadżali iż zasye nyeme pospolstwo dobrze postanowili. Cesarz Henrik chęć sye pomścić Petrowey smyerći nad Węgry/ zebrał woysko ciaz Cezarz Henrik. gnat do Węgry/ przyszedł na nye gtod y moż taki/ iż sye s škoda musyat wrocić. Potym w krewonosc snimi wssedt/ dat dzyewkę swoż za Salomona syna Andrzeja wogo. A stad Andrzej Salomona za żywota swego imo brata na krolestwo koronowat/ aczkolwyek Bela przyzwolit ale poniewoli. Obaczywssy Bela wysechat do Polski/ a tam od oycy swego Mysłka zebrał woysko/ przyciągnat do Węgry/ Salomon też po drugie/ s ktorym też był Czesky Ksiaz. Gdi sye woyska stoczyły/ porażili Polacy y Niemcy y Czechy/ a życzyli tego drudzy Węgrzy Beli. Thámże od swoich Węgrow Andrzej zabít/ a Ksiaz Czesky poiman/ ale pothym pyenyadzmi odkupyon/ ale drugie Ksiazeta Niemcyckie dobrowolnye puscił.

¶ Lata od narodzenya Krystusa 1056.

Bela zpec krola Polskhego Mysłka/ porażiwssy Cesarza y s Salomonem/ na krolestwo od wssch koronowan w Bitahrodzyc. Wspotois Pirwse kowá wssy zyemye/ napirwey dat kowác myńce srebrna. Sktadi/ yarmarki- y wsselkye ku nye picniedzy pyectwa y targi wstawit. Wdpuścił też wine tym ktorzy przeciw yemu byli. Wsmys w Węgrzech. rzyt też burzke poganiśka- ktorzy sye zasye obrociłi byli ku poganiśkyy wyerze. Trzy lata wykonawssy na krolestwie/ wmarł lata 1059.



Salomon wssyssawssy o smyerći Beliney/ he Salomon. chat do Cesarza oycy swoyey żony o pomoc yesliby trzeba na krolestwo. Gieza też do Polski do wuyow swoich. A gdi przycyagneli z wssy/ biskup Deziderius yechat do Gieze prośac go aby myedzy soba braterskyy krowe nye rozlewali/ ale aby przestat na tym Ksiestwie/ ktorze yego ocyec pirwey dzyerżat. Dali sye oba hamowac/ rospuscili woyska. Potym oba bracia zgadżali sye dobrze/ y swe nieprzyacyele porażali/ a

zwłasczā Kumany/ Wátachy (ktoreśny zwali Potowcy/ yednak to byli Rusacy/ bo po Rusku kmoćrum/ a od kumow ie Węgrzy zowa Kumani/ iakoby kumowie) Myeli też zwyciestwo nad Czechy y nad Korinti/ ktorzy do Dalmáciey/ tho yesth do Stowaniśkyy zyemye/ yezdżili škod czynić. Oborzyli sye też na Bulgary/ iż puszcżali do nich nyeprzyacyele ich Kumany albo Wátachy nad przymierze. A tak oblegli Wyatagrod Bulgarski/ y dobyli go przez zápalenie yedney dzyewki Węgryskyy/ ktora tam byta w nyewoli- gdzye tam wyle skárbow pobráli/ ale sye nye rowno dzieili/ abowym Gieza wyecy pracowat a mnyey brat/ a od tego czásu sye zasye zwadzili. Gieza máyac Czechy na pomoc/ porażit brata Salomona aż wcyekt na zamek Mezon y Pozon.

Gieza otrzymawssy zwyciestwo nad bratem y nad inemi/ był Gieza. koronowan od pospolitego ludu. Potym Salomon wyzarwssy pomoc od Cesarza chęyat go wygnac/ ale Gieza darowat Hetmana Cesarzkyygo/ iż namowit Cesarza iż sye sami bracia zgodza/ ludzi prożno nye wtracayac/ a yednak chęyat z dobra wola zas krolestwo spuscic/ by był wktadnyeyssy. Potym trzecyego roku koronowania wmarł/ w koscyle Wácowski pochowan/ zosthawiwssy dwu synu/ Kolomanna y Almuśa.



Ladyslaw pirwssy/ wmarł krola Polskhego Ladyslaw. myśka/ brat Giezin/ wsthapit na stolec krolewski/ acz sye s tego dosyc dtugo wynawyat/ bowym rozumyat byc yessze żywego Salomona/ wssakże za prośba pospolitego cztoweka przyyat. Ten przydat y naprawit wssel pospolitey rzeczy dobrej krolestwu Węgryskyyemu. Abowym syostrā yego ktora byta za krolew Dalmackim Zelomir n po smyerći meżā swożo myśka trudności dosyc od Węgryskyygo

Weghersthey kronice

Dalmácia.

Grekow. Ale gdi wyzeta brata za opyektuna a obrońce sobye/ odparta nyeprzyyacie-
lom. A stad bratu przytacyta Dalmácia ku krolestwu Weghersthemu/ ktoreynia
gdy Wegrowye mocą nye mogli wyzyc-bo nye myata dzyeci z mezem. Ta Dalmá-
cia yest Stowańska zyemya na potudnye Wegrom/myedzy Serwią/Grecią-a mo-
rzem Adriatickim/ gdzye Wenecia.

Salomonow
Konyec.

Ladislaw tedi bedac bogoboynym/ sprawyedliwym y resthropnym/ Salomonowi
cheyat spuscic korone (gdi mu ya wydarto) ale to byto przeciwo pospolitemu ludu.
Salomon vcekt sye do Rumow/ tho yest do Rusi/ gdzye dzis Wataśsy/o pomoc/
gdzye pothym Rumowye zebrałssy sye wtargneli do Weghersthey zyemye. Ladis-
law wyprawit sye przeciwo im/porazit ye na gtowe/Salomona poimat/na Wyffe
grod wyedzyon/wssatje potym rozwyodssy mu rzecza sseroka yego skutki puscit go
wolno- dawssy mu dzyerzawe na ktorey mogt przestac. Ale on wzgardzit tym ssedt
na pusscja/ potym go nigdi nye widzyano. Nyektorzy powyadali iz wsthapit w yes-
den cyełki zakon/ktory byt myedzy gorami Kartuski/ a tak tam zyworca dokonat.
¶ Ladislaw wyele kroc zwodyt bitwe s tymi Rumany/ zawzdi myat zwycesthwo-
nad nimi: Rednego czasu gonit sam yednego/ a on nadobna dzyewke za soba nyost
na koniu vcektayac/ a byta cora biskupa Waradinskego/gdi go pogonit yuz daley
nye mogt/bo myat rane wyelka/zawolat na dzyewke aby sye s konia spuscila a chto
pa za soba zwolokta/ y vcynila tak/ on tez knyemu s konia slyadt/a gdi sye potka-
li/wycey ona dzyewka bronila syetkera swego poimacza nizli sam/ Ladislaw oba
czywssy dat im pokoy wycey. Zwalczywssy Rumany Ruskye zyemie sye mu podda-
ty/ zebrał woysko do Polski (hocya na wuye swoye rodzone) bo myat matke s Pol-
ski Giezye Nyskowie dzyewke/ abowiem imo krowne powinowactwo y samssyeds-
two zachowanya/ dawali pomoc Rumom przeciwo nyemu-poraziwssy ye oblegt
Krakow. Na ciwarta niedzyele/widzac iz nyedostatek w miescy strawy/kazat vs-
sypac w nocz gora przed myastem z zyemye/a posypac z wirschu malka. Nyssejanie
rano wyrzeli z muru wyelkosc maki/mumshaby sye to na długi czas gotowali lezeć
poslali taski prosic (tak yako w ich kronice stoi/ale te w nassey nye masy) Krol La-
dislaw baczac ich pokore zaptakat/wine wssyete im odpuscit/ rozwyodssy im powis-
nowatstwo swoye/a ich tez k sobye/do domu sye nawrocit. Posthanowiwssy Rzecz-
pospolita w Weghersthey zyemi/przyyechali od Cesarza poslowye aby snim y z inemi
yechali do Xeruzalem ratowac Rzesceyan od poganstwa. On to barzo rad cheyat
vcynic/y krola Cieskego Konrada (ktoremu korone Cieska ys panstwem wyzeto
byto) s soba namowit: rychto go zasta choroba w ktorey umart/zrzedziwssy na swe
myeysce Almusu synowca/a drugyego Kolomannusa aby byt. Algierkim Arcibis-
kupem-bo byt nye vrodliwy-maluczi-kosmaci/rozoki/twarzy dotkowatey. Ale Ko-
lomannus nye cheyat byc duchownym/ vcekt do Polski dzyadowizny swey/ az po-
tym byt przywabyon. Abowiem Almus (yako enotliwy brat) nie cheyat wyzyc koro-
ny imo starszego brata. Przy synerci Ladislawowey wyele sye cudow dzyato/ abo-
wym pisse w kronikach/ iz sam woz bez koni ssedt az do Waradinya gdze pocho-
wan. Wsta sye zakrzywity yednemu cztowekowi co rzekt synerdzi to cyato. Za zywo-
ta przemienit byt pnyadze w kamnyne gonyac Rumy/ bo woleli zbyerać pienya
dze niz gonit nyeprzyyacyele. Pissa tez iz widziat tyedi Anyot kta dt korone krolew-
ska na gtowe yego bratu Giezya brat tego nye czut ani widzyat/ y wyele inych cu-
dow o nim stoi w kronice Weghersthey.

Ladislaw v-
marł latha
1074.

Cuda.

Koloman.

Koloman wzgardzil plessen a stolec krolew/
sti przyyat/aczkolwyek po temu nye myat vrody- yedno
przez brata mtodsszego dobroc-bo byt okrutny a zapalczi-
sty. Do Bozego grobu nye cheyat yechac z drugimi krolmi y
tj. w kthorzy byli w ten czas Xeruzalem z mocy Saracea-
now wyzeli. ¶ Tego Kolomannusa (yako pissa w kroni-
kach) s Mikotay w Dalmaciey w nocz vbit az byto na cyele
znat/o to iz vmyenit myasto Dalmacke spalic/ktore zowa La-
dro po Stowensku/ abowiem tam Kolomannus mial trudnosci dosyc/tak iz prze-
o tym wyecinalo zaso od korony Weghersthey odstepowali. Rednego czasu ze-
brat wojs



brat woysko do Rusi/tam goi v Przemysla lezał/przyszła Ksiezna Przemysla knie
mu prosiac dla Bogá aby odpuscit wdowoye/ gdiż ona żadnego zuchwałstwa ani
przeciwności yemu nigdi nye czyniła. A gdi przypadła ku nogam yego/ odepchnała
ya noga mówiac: Nye słusna rzecz krolom pszyego glosu słuchać. Ona s płaczem
odešla/posłata do swych samshad yego okrutnosc powadżayac y nyemitosherdzye.
Oni wnet zebrałszy sye prosili Kumow (ktore zowemy potowcy) sobye na pomoc
s Ksiazecyem Mirkotem/ ktory przyszedł s slescyą tysiac ludu/ wderzyl na nye w
nocy bez wyesci/ tak iz od mata do wyela im pobrali/ pobili/posyekli/powyzali/ze le
dwo sam krol do lasa w gory wyekt/gdzye tam nye myat co yesc-az bothy myastho
ssperet yadat przypieklayac niz do Węgierskoye zyemye przyszedł. Potym Koloman
brata Almusá dat oslepici y syny yego/ aby panowanya nigdi nye myeli/ ktorzy theż
sam potym rychto umart lata 1114. naznaczywssy Stefana syna na krolestwo.

Mirkot



Stefan wtory/krol Węgierski/ktoremu da
na za matzonke cora Gwistarda Syculiyskoye Ksiaz
ecyá. Rakoż yest przez oycowski grzech a nyecnotliwy
uczynek nad bratem uczyniony/ na stolec wstapil/ thakze sye
mu tez nic dobrego nye wodziło. Abowym od Giekow/Bul
garow/y od Rusi spátanye porażon. Szedł s swyátá bez po
tomka.

Stefan.

Bela wtory slepy/ktorego byl oslepil strich Kolomannus/od do
brego oycá/ y sam aczkolwyet slepy/ dobry byt. Zone mu dali dziewotte Ksiaz
ecyá Serbskoye Helene/nyewyáste rostopnā/ ktora mu wodziła trzech sy
now/Ladziślawá/ Stefaná/ y Almusá/ ktora tez dowiedziaszssy sye przyczyny osle
pyenya meża/nad tymi kazata pomiste uczynic ktorzy byli teo przyczyna. Borochus
bekart Kolomannow/mocą sye dopyrat krolestwa/pomagali mu tego Rusacy y
Polacy/ale porażeni. Wykonawssy lat x. umart lata 1142.

Bela.

Stefa po oycu wstapil na krolewski stolec/ bráchy wsmierzyli/ Gieza.
ktory smim czynili o krolestwo. Też Ludwiká Cesarzá v syebye czestował gd y
do Bozego grobu yechat. Z Rusyá tez walczył/ mścąc sye krzywdy swyetrá
swego. Umart lata 1161.

Stefan trzeci Giezow syn/ktory myat trudnosc od strichá Ladziślawá
wá/ a po nim od Stefana brata yego o krolestwo- ale ye zwyciezyl. Umart wyko
nawssy lat xj. w Stridonie pochowan.

Stefan.

Bela syn trzechego Stefana na krolestwo wybran/ za ktorego nie
sye nye dzyato- coby godnego pisac. Wykonawssy lat xvij. umart- w Bitagrodzkie
pochowan/ zostawiwssy dwu synu Emeriká y Andrzejá.

Bela.

Emerikus na stolec krolewski wsadzon/ na ktorym spokojnye mie
sklat/ a stad pod nim Weneći Radro myasto wzyeli/ktore yest gtowá Dalmacye.
Wykonawssy viij. lat umart/ zostawit po sobye syna Ladziślawá/ pochowan w Al
gwerskim Koscyele.

Emerikus.

Ladziślaw syn yego ledwo trzy mheszacye byl krolom nad swooy
mtody wyet/ umart lata 1211.

Ladziślaw.



Andrzej wtory/ Emerikow brat krolom zo
stat/ktory myat ty syny z żony Gertrudi/ Bela/ Ko
lomanna/ Andrzejá/ y Elzbyete cora: ta byta swiera
a enochliwa/ ktora byta dana za matzonke Lanfrásko
wi Turiginskemu. Andrzej wedlug inszych krolow wypra
wit sye do Jeruzalemi/peruczywssy matzonke w moc Banta
banowi/ gdzye tam poslugie dobra wdzatali/ abowim w wy
le myast z mocy Saracenskoye wzyeli. Zona yego Gertruda

Andrzej.

ktora byta zostata/ wyle myata smutku prze nybytynosc krola/ do krola
yechat z Nymyetskich stron aby yá wyssil/ ktorzy yego ciału

Weghersteych kronice

byłszy na żonę Bantana bą Odmużrza (abowiem była cudney wiedy/ a mowy wstydlwoey) zapalit sye w mitosci. Powyedział przyczynę choroby krolowey syestrze swey potajemny. Krolowa jako niewyasta cheąc sye bratu zachować zwiodła miazę. Bantanus dowyedyawszy sye przez yey powysc/ za bit Krolowa/ yechał do Konstantinopola dobrowolny powyedyzał Krolowi/ podawssy mu ssable krwawa w rękę/ rzekł: Krolu yessli pan sprawyedliwy prossi o sprawyedliwość/ oto masz ssable te ktoramien matzonkę twoyę za bit o zwyedyenye żony swoyey/ yessli zle wdziałat zecni mye/ yessli mye krzyw/ niechay ten przykład sprawyedliwości na tobie zostanye na wyecina (drugim) pamiatke. Krol bez zlekniemya rzekł k niemu: Hadz doz brzey myśli/ yessli chęć yest sprawyedliwys. Przyszechawssy do zyemye dowyedyawszy sye pewney rzeczy/ zachował go w pokoyu/ a wssakże synowie niebości krolowey nad yego dzyecmi tego sye mscili. ¶ Ten cho krol wyele kósci swyetych z Xeruzalem y s Konstantinopola do Wegyer przyniosł/ ktorze yesscże y dzis są. Wykona wssy An drzey krol lat xxx. umart/ pochowan w klasztorze w Agrzegrus lata 1235.

Bela.

Bela czwarty/ na krolowskie miejsce wyhet egoż roku/ pod ktorym nic sye dobrego w Wegzech nye dzyato. Abowiem Barti wielki Cesarz Tatarski Kumy abo Potowce zwalczywssy/ Rus też/ prosto przez gory za tymi Kumy do Wegyer cyagnat/ bo tam byli Kumowye vceytkli ze wssytkim domostwem/ y tam sye w ten czas pokrzyżli/ ktorych byto pyedzysyac tysiac- gdzie potym Wegrzy rzucili sye na nye/ mowiac iescye wy ye tu na smowye przywyedli



Buten wodz.

y zabili ich starssę Rutenę. Widzac to Kumowye/ vpátrzywssy potym swoy czas rzucili sye na Wegry y porážili ye/ a przystali do Tatar. Tatharowye ye tu zamkow dobywányu przypuszczali. Krol Bela zebrał sye na nye ale porażon dwa razy. Na ostátku vceytk do Rysazecyá Rakuskyego/ ktorý go poimat y nye cheyat puscić- aż mu wrocił summe ktoroz od nyego przed tym wyyat z Rakus. Bela nyeborak wis dzac iż ze wssytkich stron gore/ vceytk do Dalmáciey/ a Tatarowye wssytki zyemye splundrowawssy/ trzy lata w nyey myestkali/ na ostátku ye gtod wygnat/ bo nie był kto sveyac ani orzac/ a oni sami nye cheveli/ posli precz nabawssy wyele skárbow y inych korzysci/ a tam sye zychális Pera (ktorý przessedł Polskę/ Słasko/ Morawę/ Powazę) spotu do domu cyagneli. Wssyssawssy Bela iż ich yuż nye masz/ przyszechat do puszek/ znouu sye po porasce zbyerat na Czechy a na Rakuskye Rysazę/ bo mu to cyezey byto cirpyec niš od Tatar. Na ostátku za bit tego Frideryka Rysazę Rakuskye/ y Czechy porážit. Wykonat lat xxxv. na krolstwye/ umart lata 1270. 30s stáwit po sobye syná Stefaná.

Stefan.

Stefan czwarty/ syn mlodssy Below/ bo drudzy pomárli/ krolowat dwoye lecyę- a w tym Ottokara Cieskyego krola porážit. Umart rychto/ pochowan z oycem na Budzynskim wyspye. Zostáwit po sobye syná Ladzislawa a Marię dzyewkę/ ktora była za matym Kartem.

Ladzislaw.

Ladzislaw trzeci na oycowskie miejsce wstąpił lata 1254. Othokara krola Cieskyego za Cesarzka pomoca porážit y za bit. Kumy porážit ktorzy vceytkli až do Tatar/ y namowili zást Tatarsy aby do Wegyer przysli/ y vczynili z nouu wielka škoda. Potym wssedł sumi w zgodę/ y poyat ich Rysazecyá dzyewkę mazyac przed tym inssá žone Cesarzka przyacrotke. Legat z Rzymá o the rzecz do nyego yechat/ aby žone ostácnýa porzucił/ a s pirwssá myestkat. Kumowskye Rysazę boyac sye aby na to nye przysto- za bit go. Od thego času byto wielkye rozzerwánye okoto wchweráncu Krolow/ gdi po sobye dzyedzicá nye zostáwit.



Ladzislaw za bit.

Andrzej II

Andrzej trzeci/ Andrzejá wtorego syn/ na stolec Krolowskie t za wielką trudnoścýa a swarem/ abowiem sye też Karzet maty dopirak tego krola

tego Krolestwa/ ktory myat za zone Maria dziewke Stefaną ciwartego/awssal
ze na to przyšlo po yego smierci. Wykonawssy lat dziewyć vmart/ w Budzynu
pochowan v bracych zakoná s. Troyce. Po smierci yego wyellke zamyessanye byto
okolo wybyeranya Krola/ abowym yedni chcyeli Karta/ drudzy Wactawa Cieskie
go Krolewica/ drudzy Ottona Barworskyego/ a wssyscy byli dalecy w rodzye- yako
ta figura wkaże.

Andrzej wro Ladzislaw
ry urodzil 4. bez plodu.

Stefana/ od
ktorego

Maria/ od ktorey

Karolus Martel-
lus/ od ktorego
Karolus Robertus

Anna Cieska Krole-
wa/ od ktorey
Waclaw/ od ktorego

Waclaw.

Otto.

Nuż byli wyzeli Karta Martella/ ale iz to mocno Papyez Bonifacius osmy chcyat Karolus mae
myec. Oni bozac sye aby to nye przychodzio w obyczay Papyezowi Krole ustatowac/ tellus wybrz
wyzeli Wactawa Cieskyego Krolewica/ ktory potym dla swey mtodosci spu scit Koro Otto wybran
ne Ottonowi Barworskyemu Ksyzecy. Ottona za sye wsadzit do wyzeyenya Wo- Waclaw wy
jewoda Siedmigradzki Ladzislaw. Na drugi rok ktory pisano od Bozego narodze Karolus dra
nya 1309. przyyechat Legat z Rzymá- ktory zaklat cy ktorzy nye byli poslussni Kro gi wybran.
la Karta/ a Siedmigradzkyego Woyewode czemu wydart Ottonowi laske Kro Legat.
lewski. Na ostatku Karta Koronowali/ ktory myat trzy zony/ Maria Krola Pol-
skyego dziewke ktora rychto vmarta/ Beate dziewke Rzymsskyego Krola/ Elzbye-
ze drugyego Krola Polsskyego dziewke/ s ktora myat Lodwiga/ myat thej drugye
syny ale pomarli. Jednego czasu Felician Kwoi Ottonowi chcyat zabic Krola gdy
w chlodniku s Krolowa yadt/ ale go chybit/ a Krolowey ceterzy palce ucyat/ syny az
pedagogowye obronili/ wssakze pomian y zaptate wzyat ze wssytkim domem.

Po smierci Kartowey Lodwig syn wzyet na Wegyerskye Krolestwo lata 1342. w Lodwig Krol.
Siedmina sye lecyech/ rychto potym y Polsskyego dostat po wuyu swym Kazmirzu
gdy vmart. Myat Lodwig dwye corze wlasne/ Radwige yedne s ktora wzyat Na Yadwiga Ya
gyello Krolestwo Polsske/ a druga Maria/ s ktora wzyat Zigmunt Cieski Krolewic
Wegyerska Korone. Postanowiwssy Zigmunta na Krolestwo Wegyerskye yako zyea
cyá wta snego vmart lata 1386. Myat ten Lodwig brata drugyego Andrzeja-
ktory byt Krolew Sycyliyskim/ ale go byta zona Anna obwesita w nocy- a myestkata
z Lodwigyem Taretinskim Ksyzecyem/ nad ktorym sye potym Lodwig brackey
Kzywdy pomscit. Ten tho Andrzej myat syna syna Karta/ ale yedni mowili iz nye
wta sny. Przeto gdy Wegrzy pon poslali ku Kzywdzye Mariey Lodwigowey dzysa
wce/ tedi ich wyetssa potowica nye przyzwolita. Gdi przyyechat wybrali go nye os
chothane yako za przedyek za Krola. Maria Lodwigowe dziewke yz matka Elzbie
ta przywiedli do Koscyota/ padta na grobye oycá swego wotayac: Nity oycze cze
mus nye w tym siroctwy na posnyech ludzjom zostawit- yesli masz yaka czastke w
nzechre/ upros to v Pana wsschmogacego abych s toba wzyemi dzis lezata. Za dlu
gin ptaczem noza chcyata dostac zabic sye/ ale ya hamowana. A gdy ya gwaattem
od grobu oycowsskyego oddarto/ oczu nye znać byto przed ptaczem/ ani wtos na gto
wye nye byta co otargata. Gdy byto po Koronaciey/ Mikotay Woyewoda z Gary-
a Btazek Forgach co yey strone mocno trzymali/ przyfli do niey cyessy is/ a zwierz
li sye macyerzy Elzbyecye co myeli wezynic/ iz wssedssy na pokoy do Krola Karta za
bili go: wnet za sye owá strona wesota byla a druga ptakata. Krolowa s Krolewa
na bedac yuz przespjeczine wyechaty na przezeydzke z Woyewoda yz Btasskyem/
aliss sye przeciw im wirazit Ban Charwacki Starosta/ zlekli sye bo maty poczet mie
li sluzebnikow/ wnet zabit Woyewode Mikotaya y Btasska Forgacha/ Krolowa y
Krolowone bez bacznosci stanu za wtofsz wosa zwleczono/ przy koniech na zamek wie
dzyono do Charwaciey/ panny sluzebne bez wstydu posromocono. Krolowa Elzbie
ta padta ku yego nogom prossac mitossy dzis- acz byiedno nad Krolewna/ mowiac
ze ona o smierci nwebossycka Karta nye wyedzyata/ tylko ya s tymi ktorzy mi stoa
zaptate wzyeli. Pamietay na dobrodzyestwo Krola Lobwiga mego meza/ a masz
snyego wyellke dobrodzyestwo nye chcyey nad yego Krowa okrucyestwa wzyac/
pusc nas wolno/ a my tobye wssytkim dobrym bedziem oddziatawac. Ale nie ch
sluchac/ yedno chodzit tam y sam. A gdy wyeczor przyssedl/ Kajat Krolow

O Węgierskiej kronice

zwyczaj w orzech wyrzucić a wtropić / Maria dziewczę pądzia za martwe leżącą / tak
za ty opatrzyć. A gdy Zigmunt / kłhary był w Czechach / za króla wybrali Wę-
growie / Charywat Ban / pod przysięgą na Boże ciało / królowie Maria puszcit / a
by sye tego ani ona ani żadny nad nim nye mscili. Zigmunt król dowiedzya wssy sye
tego okrucyństwa które Ban uczynit nad królowymi / poslat poń aby go poimano
ktorego gdy przywiedzyono cwyertowano gi / takci swego żywota dokończyli.

¶ Lata od narodzenia Pąnskiego 1386.

Zigmunt.

Zigmunt król Czechygo syn / Karla czwartego Cesarza
Rzymskiego ktorego myat z Elzbyetą matronką Rąmizą polskiego kro-
la dziewczę na królestwo Węgierskie wybran / cztowek osoby krasney / w
czym wyelkego / yęzykow wyele umyat ale ku Rycerskim rzeczom nysfortunny.
Cesarzem Rzymskim też był uczynyon po Robertusie. Witwe s Turki stracił zna-
myenitą. Pánów Węgierskich zabít syetyetą trzydzięsci y dwa s przymodu swoy zo-
ny. Przetho go poimali y dali do wyzyczenia yedney wdowy kłhorey był dat meza
scyć. Wyewyasta mayac baczenie na stan królewski / dopomogła mu z wyzyczenia /
wssakże yey to dobrze oddat / iz yey dwu synu przednyemi pány w Węgrzech wdzya-
tat / yessze drugo domu y dzis sa Pekiloissowye.

¶ Lata od narodzenia Bozego 1438.

Albrecht.

Albrecht Cesarz z domu Rąfustkiego / wziął
żonę Elzbyetę dziewczę Zigmuntowe od drugiey zo-
ny Barbary / y s królestwem Węgierskim yako dzye-
dziczkę: rychto też y królem Czechym zostat. Polacy cigo nye
cheyeli za pána wyzyc- mowiac izby snim nye umyeli mowic bo
był Wyemec / ale posłali po Rągetta do Litwy. Który gdy
sye okrcit / żonę Rądwige wyzyc y królowską koronę sniyc. A
stad sye na sye zwasnili Albrecht z Rągettem / bo dtugo Polacy náma wyali Cze-
chy aby Rągetta wyzyci a nye Wyemca / ponycwaz nye yest nássiego yęzyka. A przy-
stali na to Taborscy ludzye. Na które gdy Albrecht wyelke woysko zebrał. Król
Polski poslat na ratunek Thaborom (w Czechyey kronice stoi trzy tysyace / a w Wę-
gierskey cietnasycy tysyacy) ludzi na pomoc. Albrecht myat trzydzięsci thysyac /
obronili sye w taborze Wyemcom / wssakże tam byli z wbozeli Polacy az pyeski przy-
šli do domu. Tegoż roku Rągetto uczynit mu škodę w Słasku. Albrecht chycal
mu oddać / yadac do Wrocławya (bo byto myedzy nimi rozycet) ztamat nogę / ryc-
chto potym umart. Po yego smyerci wrodzit sye Ładziław od żony Elzbyety.
Za tego to Albrecht Wyemcy z Węgry posyekli sye w Budzynu / thak iz Wyemcy
wyele Węgrow pobili / domy / kupce potupili / w Dunaju drugie potopili / az mnia-
sly s pányami chodzic myedzy nimi / prosili dla Boga aby przestali od tego rozlew-
nia krwoy a mordowania ludzi Krzesciyanńskich / ledwy to za cąty dzyen vgašlo.



¶ Lata od narodzenia Pána Krystusa 1440.

Ładziław
król Polski.

Ładziław król polski syn Rąghello / a Rąmizow
brat (nad wola nyektorych pánow Węgierskich) w syedmina sycy lecyech
na Węgierskie królestwo wybran. A gdy myat być koronowan / Węgrzy
šli do skárby po koronę a korony w skrzyni nye byto / choć byta zápyeczetowana. A bo-
rowem Elzbyetą po koronaniu swego syna Ładziława / chowayac do skrzynye koro-
ne / wtrádla ya za sye podskárbyemu / y donyosła Rążecy Styrskemu schowac.
Widzac to Węgrzy mieli za zte tym ktorim to w moc byto porucżono. Ale aby sye po-
ciera rzecz nye mieškata / yechali z Władziławem do Bitábrodu / a tam go korono-
wano za koronę która byta na grobye s. Szczepana. Byto na ten czas wyelke ro-
zgnyenie w Węgierskey ziemi / abowym polowic ich przy yedney strony / a po-
ny drugiey byta. Ale iz Władziław baczyli wssyscy być godnego / thak
osoba / sers

osoba/ sercem/ yako rozumem. Wyle ich
odstapito od Elzbiety Krolowej/ tylko Cze-
chowye zostali a Vlrych Ciliyski Grabia sa-
mex Krolowej wuy/ ten przysyegat od La-
dzislawa dzyciecia prawa y ine zachowa-
nya dzierzec. Widzac Elzbyeta iz yey stro-
ne opuszczaya/ poruczyla w opyke dzycie
Fridrichowi Cesarzowi/ a zamki niektórym
Czechom drapczywym/ yako Jskrze/ Talafu-
lowi/ Komorowskiemu/ Aramitowi/ Khor-
rzy myasto obrony drapczyyli a zbiyali w zie-
mi Węgierskiej/ a w rowny dzia dzylili.
Porazeni raz od Węgrow/ a drugi raz od
Polakow v Kossyc gdi Odrowaja poimali
a tamze y Talafus poiman/ ale puscili O-
drowaja gdi widzieli iz ich rzecz barzo sla-
bo sta. Nie mogta sye thá burzka myedzy
nimi uspokoić a; przyyechat Legat z Rzy-
ma/ ktory miedzy nimi dtuga a wymowna
rzecz rozylat a porownat/ tak aby Krolowi
Wladzislawowi byta dana dzieroka Elzbiecina za matzonke/ a druga Kazimirzo
wi bratu yego/ a to byty syostry mtoatego Ladzislawa. Wladzislawowi aby byta
dana Slaska zymyá we dwu stu tysiac posagu/ a nigdi nye wykupowac.
A Kazimirzowi sto y dwadzyescy tysiac stotych cizrwonych dac/ a Krol Wladzi-
slaw nye ma sye pisac Krolew Węgierskim yedno Gubernátorem/ poKi Ladzislaw
nye doroscy/ a yesliby umart na Wladzislawa wssytko spada. A zasye gdi pusci
Wladzislaw opyke Ladzislawowi/ tedi za prace y za naklad yego zymyá Spiska
zapisywem wyecinye yemu ku Krolestwu Polskemu/ y ty przylegtosci Kthore sa przy-
Rusi a Wotossch. Na to wssyscy przyzwolili. Krol Wladzislaw mayac wyslky
ssesiescy do ludzi y na nieprzyaciela (abowiem dwa razy tych czasow Turkom z mo-
cy wzyat Bosnie/ Serwia/ Bulgaria/ poraziwssy ye przez sprawe Rana z Huniada
Syedmigrockyego Woyewody) Amurat chcac snim w dobrej przyyazni mieslac-
do dzysesiaci lat wzyat przymierze/ y przysyegi od syebye przyyli twarde: wyeznye/
zamki/ myasta sobye wrocili: wrocil tez Turek Smederow y dwu synu Despotchowi/
ale ye yuz byt oslepil (chocya myat Despotowe dziewke za zone) Temu byty rady
wssytki okoliczne krajny/ yako Misia/ Serwia/ Dalmacia/ Kroacia/ Bosna/ ale
Bulgaria te sobye wymowil Amurat z Adrinopolim/ bo sye ty zymyá dobrowolnie
byty daty Wladzislawowi slyssac o yego ssesiesciu/ a zwta ssca iz yednego yezka by-
li snimi Polacy Stowienickiego. Byt przy tey zgodzie Xulian Kardinat Papyski
ktory milczat wssytko zwyesiwssy gtowe. Rechawssy do Rzymá oznaymit to Papye-
zowi/ Papyez poslat go wnet zasye do Wladzislawa aby go od przysyegi rozgrzes-
ssyt/ abowiem yuz byli posli Turcy do Wtoch. Xulian przyyechat/ tak dtugo nama-
woyat Wladzislawa aby ztamat przymierze a; go przezdzieki namowili/ a zwta ssca
Ran z Huniada Matiasow ocyec. Wladzislaw yako pan nyestkroapliwy- poslat do
Despota Rackyego powyadacyac mu aby sye snim gotowat przeciw Turkom. Des-
spot sye dziwowat prosił by tego ponyechat a; sye lepyey opatrzemy. Krol Wladzi-
slaw mowil ku Kardinatowi/ dobrzeli to ocyec Papyez wczyni. Kardinat z Hunia-
dem tak go dtugo namawiali a; musyat yakoby przezdzieki na to przystac/ zebrał
woysko Polakow y Węgrow. Despot widzac iz nye moze besc inaczey/ zebrał tez Ra-
cow dzysesec tysiac/ cagneli spotu. Amurath wssylawssy dziwowat sye/ wskazal
do Krola/ thak nye dufasz swemu Bogu/ wezme go ya sobye dys na pomoc. A gby
sy potkali v Warny/ to rest na Kosowym polu w Bulgariy/ tam Wladzislaw po-
razon y zabity/ lata 1444. Ran z Huniada wcyet o trzemi tysiecy Węgrow/ tam-
ze tez zabity Kardinat od swoich. Ptaczu byto dosyc po wssytkim Krzesciyanstwie
abowiem w tym yessce nadye myeli nyeco wssyscy/ bo potym rychto syn iego Ma-
chom



Legat.

Zgodá.
Siemá Spis-
ka.Wladzislaw
zabity.

Wegherskhey kronice

choimet Konstantinopole wzyat. Ran z Huniada poiman ob Despotá/á nye puscit go. až mu zamki wrociť ktoze byt pobrat. Rychto potym zjednat sye snim/ cya gneli/ przećiw Turkom z nowu/ poráženi/ až pothym byt Kapistran s Krzyżaki przycygnat do Bitáhrodu/ tam zá sye byli Máchometá porážili: á by go byt Pan Bog nie skarat tymi Krzyżaki przez Raná Huniada/ wzyat by byt pot Europy tego roku.

¶ Lata od národzenya Pána Kristusa 1453.

Ladzišlaw.

Ladzišlaw Albrichtow syn/ ktory byt w ophe ce Raná z Huniada po smyerći Władzišlawá krolá pol skye go y Wegherskhego/ máyac lat xv. wyetu swego/ przysyechat do Budzynyá. Ran teź Huniad Grabyá Bystrzyce ki po pracy ktoza myat s Turki v Bitáhrodu rychto vmárt/ zostáwiwssy po sobye dwu synu Władzišlawá á Mátiašá. á le zá spráwa Vdálriká Grabye Ladzišlaw koronowan. Tego potym Vdálriká Władzišlaw Huniadow syn zábit dla nyektorey przymowki. Dla czego krol Ladzišlaw spodu ssczenya drugich pánow dat go scyac/ á brátá ye^o Mátiašá wsádzono do wyexyenyá w Prádze. Rychto theź sam krol Ladzišlaw wyetu xviii. lat vmárt. Mátiaš ktory byt w wyexyenyu w Prádze wybran ná stolec Krolowski. Pissa drudzy žeby krol Ladzišlaw byt strut k woli Mátiašsowi od Podebránskhego/ bo wnet po yego smyerći Mátiaš byt krolew Wegherskim/ á Podebránski Cieskim y yego dyzewke Mátiaš poyat zá žone/ wssáťže potym Podebránski myat od nyego trudnosci dosyć.



Vdálrik zábit
Władzišlaw
scyet.

¶ Lata od národzenya Božego 1459.

Mátiaš.

Mátiaš syn Raná Korwiná z Huniada ná krolestwo Wegherskie wybran. Ná pirwotku potkáty go trzy potreby wojenne s Turkyem/ s Cesárzem Fridrichem/ y s Czechy ráyta rykthorzy byli wyele zamkow posyedli w Wegrzech/ Taláfus/ Arámit/ Jskrá/ Brándis. Poslat Mátiaš Symoná przećiw Fridrichowi Cesárzowi/ ále przemo žon. Turek teź od Hussá Kasána Perskhego krolá porážon/ tylko Arámitá á Taláfusa zwalczyt/ gdi poslat Sebestianá Rozgoná przećiw im/ á biskupá Agyer skhego/ ci dobyli zamkow tych pod nimi- Zolenia/ Wadny/ Poroká/ Gálgoz/ Misse/ Gálze/ á tam Arámitá zábili/ á Taláfus yedno sámotrzec veyekt z Wálgátá až ná Szaryš. Potym y Szaryš oblegli á przez smowę gi wzyeli/ až gdi žimá zásta wrociť sye Rozgon do domu z rádoscyá do krolá Mátiašá. A od te^o času Mátiaš wssyťko s Czechy wal czyt/ wydárt im gorne Wagri y Powaze. Wykupit teź Mátiaš korone swietá Wegherska/ kthora bytá zástawyona od krolowey Elzbiety w ssećidzyesyat tysyac zlotych cizwoonych/ myásto y zamek Semprony v Cesárzá Fridrichá/ kthora tam bytá xxiii. lat/ po wykupyenyu tey korony byt koronowan w sseć lath od wybrányá ná krolestwo. Dobyť teź zamku pod Turki ktoryzowa Láycá/ ná gránicy Bosneńskhego/ zymye/ á Turek go byt dostat zdiáda od Stefána Bosneńskhego/ prosiwssy go ná cześć poimat go y żywo obtupit/ á Bosne/ Ráscia/ y Serwia wzyat. A gdi Turek Máchomet wzwoedzyat iž Láycá wzyat Mátiaš/ zebrať wyelki lud cheyat go zá sye dostáć/ ále mu odpárli. W ten to cía yeden Wegrzyn gdi wyrzat Turecki pro porzec kádac ná mur dáyac znáť Turkom/ vchwycit sye snim až obá spádli y potá mali ssye. Szabocyec teź pod Turki wzyat.



¶ Rest wypissan ten Mátiaš w kronikach Wegherskich zá yednego herkulesá. Aczkolwyet byt cizyny/ smiáty/ opátrzny/ ále w sobye myat Wegherske obyczáye/ nye trzebá mu byto wyerzyc/ yáko o nim w Cieskhej kronice pisano yest/ tylko s swemi Krześciány walczyť/ to yest- s Cieskim

Czeskim Krolom/s Polskim/a s Cesarzem Fridrichem/ s Turki mato/bo smimi wnet
wzyat przymyerze kiedis czechy a s Polaki walczyt. Rako go byli obegnali na Wro
clawym Krol Polski a Czeski/bedzye przy Polskyej Kronice. Mlyat syna Matiasa s pir
wisa Jona Jana Korwiną/ale inaksszego szczescya/a tezye dtugo byt żyw. Poiat
był Matias drugą Jone Beate Krola Syccylijskiego dzyewke/ ale smyey nye myat
potomkow zadnych. Po yego smierci dana byla Beata Krolowi Czeskiemu Wlas
dyslawowi za matzonke spotu ys Krolestwem. Panowat na Krolestwie Węgiers
kim Matias lat trzydziesci y syedm.

¶ Lata od narodzenya Krystusa 1490.

Wladyslaw Krol Czeski syn Kazimierza Krola Polskiego na
Krolestwo Węgierskie wybran/poyat za matzonke Beate Krolowa Wę
gerska Matiasowa/ ale gdy syna potomkow nye mogt myec/ rozwyodt
sye syna/a poyat Anne s Franciey Washtonis de Gandala/siestrzenice Krola Fran
cuskiego/s ktora myat syna Lodwiga y core Anne/ktora byla dana za matzonke
Ferdinandowi Rakuskiemu. Ksiazecy na ten czas. Then w pokoyu sprowowat
korone Węgierska/bez wrat y mordow proznych/ chylko na poczatku yego panos
wania zebrał sye byt nan Cesarz Maximilian/ bo tezye chcyat byc Krolom Węgier
skim/ y brat Olbrache s Polski Krolewic/zyednawossy sye z bratem/ zwoyodt bitwe s
Cesarzem/y porazit go do gruntu/a tak w pokoyu byt do smierci. Turcy tezye bacjac
dobrego a spokojnego samysaba/ zachowat mu sye przyjacielstwe. Wykonawossy lat
44. na Krolestwie Czeskim y Węgierskim umart/pochowan w Bitagrodzyc 1516.

Lodwig syn Wladyslawow młodyheniec wrodziny w ruij
lecyech wstapit na stolec oycowski z radojcyu pospolitego ludu/ale iz przy wiek
mtody pana zwirchnyego musi byc zawzdy y rada mtoda/ a z mtodosci ptochosci/ a
s ptochosci nierzad: baczyt cho nye przyyacyel yego zawzdy/przeto myat spyegia a
by swoy czas upatryt/upatrywossy nye dosyc na tym myat iz mu zamki pobrat gra
niczne/ale y samego poraziwossy w Moacz 3 woyskiem/zabit: lata 1526. na dzyem
swoyetego Jana scyeyca.

¶ Ferdinand wybran na Krolestwo Węgierskie od nyektorch pa
now/ yatom pisal przy Cesarzu Karle,

Matusz Giedmigradzki Woyewoda wybran na Krolestwo Wę
gerskie po zabitym Ludwigu. Pyatem tezye przy Cesarzu Karle v. Ktory
wzyat za matzonke Izabelle Krola Polskiego Zigmuntą core/ lata 1539. wrodzi
wa/obydzajna/yezycow rozmaitych wmyata/ s ktora ledwa rok myeskat az umart
zostawiwossy po sobye syna matego Jana Zigmuntą/ktory sye wrodzit 1540. W y Jan Zigmunt
kim Ktopocy matzonki swey/takiez syna odumart/ teraz ro kazdi widzi y baczy albo Krolewic.
lossy/albo co sye smimi dzyato albo dzyeye pisac trudno/ gdy sye ty rzeczy chwyca y
tam y sam bez slusznego postanowienya/ Panu Bogu cho teraz poruczam/ az sye
Pan Bog nad nimi y nad nami smiluye.

¶ Lata od narodzenya Pana Krystusa 1541.

Po smierci Krola Jana byl w Węgrzech roznice wyelstwe/abo
wyem Krol Ferdinand chcyat meca wzyac Budzyn pod Krolowa Węgierska
Izabella. Po dtugim Ktopocy panowie Węgierscy zwatassa Mich Rind
start/ ktory tezye byl yednym Gubernatorem/ podali Budzyn radnyey Turkom niz
Ferdinandowi z jatoscya pospolitego ludu/ gdye tam Turcy wezynili wyelstwe Krola
y morderstwo w ludu Krzesciyaniskim zwatassa Tyemyeckim. Wzyeli thez Pest
Bitagrod/ Walp/ Ostrom/ Wysschrod/ y wyelstwe inych myast w Węgrzech tego ro
ku 1543. przez yawne skaranye Boskye/ w Krotkim czasu/ o czego badz chwata pa
nu Bogu woszczmogacemu/ten zasnuca y pocyessa/ y jatosc w radosc moze obro
tic kyedi raczy/kyedy sye k nyemu chutnemiy myslami obrocinny.

O Czeskim Krolestwie

¶ Tych rzeczy nye mogtem nigdyzey w kronikach Węggerskich náleść / yedná aby Węgrowie kiedy psá za krolá mieli / yáko o tym pospolity człowek mowi / ale stąd to musyáto wrość / iż byli wybraли Węgrzy za krolá Ottoná Baworskye Ksyaż / a then dom Baworskich Ksyażat zwano Catuli / a catulus po tácinie sseżenye ábo pyes mto dy / potym ich przeciwnicy mogli stąd te droge náleść wágányá ná nye. Drugie nie mogtem náleść o nássym krolu Bolesláuwe co swyetero Stánisláwa zábit / aby sye mu tá przygoda w Węgrzech tráfiła co o nim v nas pisano / álem czytat indzyey / iż myędzy gorámi w yednym Klassehorze zakonniczy żyá wot wyodt / a táim żywotá w wyelkzey pokucye dokonał / nye obyawyáac nikomu.

Rozdzał Dziewyaty Ksyaż Trzeci.

O Czeskim krolestwie kronika.



¶ Látá od národzenya Bożego 644.

B Al Cesárzá Konstantiná trzechego / Cesárzá Konstantinopol skyego xxiij. a za Papyeżá Laná czwartego w rzedzye 74. Lech a Czech ro dzeni brácyá Ksyażetá Kárwáckye / bacząc wdzięcznye w zebrányu wyelkie go ludu w ziemiach ná potudnie / weszbráli sie s swym ludem ku zachodnim kráinám y przyszli pod gory gdzye pirwey obywałi Boemowye narod Nymiecki / widząc sie nye wrodni / żyzná / przestroń / nye osyádtá / żwirzu / ptałow petná / pocżeli sye táim osadzić / kopác / orác / plonic / budowác / aczkolwyet táim byto troche ludzi / ale ye wy cżisnili żyenagta. A spychał Czech pospolitego ludu yesli sye im tá kráiná podoba / wstfscy záwotáli podoba / tu chcemy z jonámi y z dzyecimi swemi odpoczywác / póki nássych bogow wola bedzye. Pytał ich też yáko ya chca przezwác. Wstfscy záwotáli yednostáynym gtosem iż od cyebye pánye náś / aby bytá zwaná Czechowá zyemiá. A on padł pocátowat zyemye / wstát potym a bogom wczynit ofyáre (wedtug pos gánskego obyčajá) mowýac / witay zyemyo swyeta nam z dawná od Bęgow oá hycána / : drowo nas w sobye zachoway a rozmnoż od narodu do narodu ná wyeki wyec : ne Amen.

¶ Látke obyčajá a zachowányá myędzy sobá myeli / może sie dzis káždy

Dzis każdi dzimować/abowiem sye dziszyessy ob nich wyrodbili/ a to za yeden dzim/ iz O biczá ye
praw nye máyac/ a wždy spráwyedliwosc/ boya ži/ y rzad byt: chleba- myesá/ ryb/ wi
ná/ piwá/ nye máyac/ a wždy po dwu set lat żywi bywali/ yedno sye ogrodi a owo
cem żywili potki sye nye yeli orać a kopac. Odzyenye takyeż ich yedno byty skory bára
nye. Domy ich ledá czym byty przykryte/ żadnych drzwi nye byto ani zawory. Obro
ná żadna yedno tuft a rohátiny/ a myeskali yáko by dzicy meżowie dyab ty chwala c
za Boga. Potym gdi sye yuż pocżeli obaczac od postronnych ludzi/ wstawyali mye
dzy soba práwa/ a napirwey wstawili Kroka za Sedzyego y namyestniká/ meża po Brof sedzya.
czciwego y rostropnego nád ine/ ktory potym po Czechu byt sprawca wsszego ludu.

Cech brát Czechow dawssy stárssemu brátu Czechowi błogostá
wyenstwo/ z wyelkim ptácjem a rzewnoscya rostat sye snim- gdye go ptakat po
spolity cztowet/ zátuyac bráckego rostatnya/ y wysito za nim okoto csterzech
rysycy ludu pospolitego. Przysli do Słaskich kráin/ pobywssy thám nyeco zatóżył
myásto Kaurzim/ zdató sye mu blisko od swoich/ dla potym yákich trudności gdi sye
lud rospłodzi/ spuścít swa dzyerżawę (ktora zwáli Kaurzim) Borzysławowi krewnemu
swemu/ a sam ssedł tu morzu potnocnemu s swoya żoná Cimisławá y ze wssy
tkim woyskyem/ przysli ná to myeysce gdye dzis Gnyezno/ podobáto sye tam wssy
tkim myeysce/ a tam tyedis myeskali Wandalowye- ktory yuż ná walkách byli zgi
neli w Africe (a snadź to byli ich przodkowie) y pocżat sye thám Lech fundować
ná rozmaíte gospodárstwa/ a myeyscu temu dat imy Gnyezno/ od gnyazd Orlich/
abowiem tam nálast petno Orlich gnyazd ná drzewyech. A gdi yeli kopac- orać/ w
krótkim czásu yeli sye rozmagać co dáley to wycecy/ aż przysli poslowye ktory yeż
dzili ogladyac puste myeysca okoto Wisly/ náleżli myeysce rostkossine pod gora kto
ra zwano Láśotna gorá/ powyedzyeli Lechowi. Lech przyychat ogladat/ spodo
báto mu sye myeysce- zatóżył tam myásto/ ktore przezwat od syná swego pirwsszego
Kroká Krokow/ abowiem mu sye tam syn wrodził mianowany Krok- od tegoż czá
su y dzis K rákowem/ a takje y w Tyemyeckey kronice stoi.

Kaurzym.
Cimisławá
żoná.

Czech Ksiazę Czeske vmárl/ máyac lat 86, a w tej zhemí yuż
był ssesnaśce lat/ ktorego wssyscy zátowali z wyelkim ptácjem a nárzekanyem yá
ko oycá mowiac/ a wech a wech/ yáko by rzekł/ byáda nam w bogim sirotam bez oycá
ktory nas do tej zhemie przywyodł. Ná ostatku posłali do Lechá aby ich pánem ra
czył być/ gdiż to náń spadkyem y s powinowáctwá przychodzi. Lech powyedzyat iz
mnye sám Pan Bog opátrzył myeyscem dobrym/ a was też opátrzy yedno chyeys
cye sluchac a powolni być pánu swemu/ ya wam dáye za pána Kroka zechmána
wásszego/ ktorego yesseże za żywota moymity brát ná to przeżrzał/ aby wássym pá
nem a sprawca dobrym byt. Wssysci zawotáli sstań sye.

Krok syn Belidow za pána a sprawce pospolitego ludu wy
bran/ a koronowan Czechowá czapka: láste ktora sye Czech podpírat te mu
dali w reke myásto sceptrum/ od wssyctich byt wdzyecznye przyyet/ kthory
Krok wssyctim rostkazat aby byli sworni a gospodárni- tak iz za yego czásu wyele lá
sow y dąbrow wykopáli/ wsi y zamków nábudowali. Zelázo y ztoto za nyego w Cze
chach napirwey nálezyono/ Gdi dwa przynieśli stuka ztota mowiac jesny to pánie
náleżli schoway to do swego skárba: powyedzyat im/ gdi wam to bogowye lesni dá
li wmyecyess im to odslugować a tu ich chwale to obrocić/ yac tego od was nye po
trzebuyt. Przysli dwa oracze do Kroka yeden ná drugyego stárzac/ iz mu zabit
wotu: Krok rostkazat aby mu inego kupit ná to myeysce. On kmyec odpowyedzyat
że nye mam zaci. Krok skazat gdi nye masz zaci robże sám podle drugyego wotu/
y kżat go wnet záprzadź do ptuga a orać nim aż inego wotu kupit.
Pánował lat xxxix. wyeku swego máyac Lxxxvj. vmárl- zostáwiwssy po sobye iś.
cory/ ktore zwano/ Tetká/ Kassá- y Libusá. Tetká bytá cżarownicá- Libusá wyes
sszéká/ Kassá gadáczká. Po oycowey smyerci wezwáły pospolitego ludu do ssebye
pytájac ich/ ktora by chyeeli slich sobye za pána wybiac. Lud pospolity powyedzyat
aby wssycti trzy rzadzity to páństwo Czeske. Tedi ony sámy miedzy soba losy puszcza

Stoto.

Sad Bros
Fow.

W Czeskim królestwie

Libuša za
pána.

Libica za-
žona.
Bivay.
Sprawa Li-
buse.



ty ktora ma być panem ich / y padł los na Libuše młodo-
słą siostrę / kthora dobrze sprawowała y sadziła / a ni na
czym się nie omyliła. Rednego czasu wyjechała z zamku
Přasow s pannami a s siostrami / przyjechała pod yeden
las nad rzeką Labe / tam kazała myasto założyć y zamek /
kthoremu dała imię od swego imienia Libice / s poradą
swoich Bogow. Tam w tym lesie tego czasu yeden ma-
rzejony Bivay utąpił swinye dzika y przyniósł ją na so-
bie do Panyen / gdy się wyssycały żywowali. Tego to Bi-
woya panna Kassá poyta za matzonką.

A Rednego czasu stala się zwada między dwyema zye-
mianymi o dziedzine - tak iż się na się targnili / pozwał ye-
den drugyego przed Libuše o rozsąd. Przykazała yedne-
mu dziedzine a drugyego obwiniła o bicie. On krzywo ro-
zgrywał się / uderzył ktem w ziemie trzy razy przed nią
(obyczajem pogańskim) mówiąc: O bydaś nam mścić

mu rodzący / jeśliś już przysli na nyewyesci sad / gdyby im przystożny był dziedzic
przysci niśli nas sadzić / bo y żon wtosy dtugie a rozum krotki / tudna sprawa snimi /
a tak się inssym wssytkim postronnym ludzjom przysli na posmych / a noby snad-
lepyy vmrzc / niśli się dać żenye sedzić. Libuša wssysawssy ty rzeczy y to nárzeka-
ny od nyego / znaśta to stromny / rosmiawssy się rzekła: Prawde mówisz żem je-
śta pteć myetka / przeto was myetka każny karte myotetka z rozbek / ale kiedy
żelazna (yako in dziataya) snad by się wam lepyy zdato. Ale gdy tak chęce / y-
ko nyegdi gotębye wżardzity krola swego Kany a Kastrza ba wybraty / ktore po-
tym po yednemu zbyrat. A wy snadny k temu mozece przysci / a thak idęce teraz
do domu / a gdy was obesse / abyśce pewny między sobą wadził kogo sobye za pa-
na chęce wyzać. Gdy się rozესli obessat ye drugi raz pytać ich kogo by chęeli
za pana myć sobye. Odpowedyeli kogo ty sama sobye obyerzesz tego poymi / a my
yemu yako panu poddanosc zachowamy. Ona yeta k nim mowic / o byedny / glupi /
a nyebaczny narodze tego slachetnego yzka Stowienssyego / ya wam folguyac
mitosciwoyem się swami obchodzit / a wam to nie wdzyeczno / by na was thak nie
przysto yako nyegdi na zaby / ktore sobye boczana za pana obraty. Ale gdy się wam
tak podoba / yedęcesz na potnocne krajny / a kogo naydzyce na zelaznym stole ye-
dzac tego mi przyniesce / a ya go za meza wezmę a wy za pana. Ktorzy rzekli / iż nie
wyemy kedi się obrócic. Ona kazała swego konya na korym yezdzit a stanyy osio-
dtanego wypuscic / y powedyzta im / idęcesz za thym konym - a gdyec was przy-
wyedze / tam naydzyce cytowyetka na zelaznym stole yedzac / tego mi przywyed-
ce. Oni uczynili tak sli za konym / ktory ye przywyodt na yedno pole do wsi Stas-
dzic ano chtop orze / a zora wssy przewoic ptug przykrił racznikem a yadt na nim
co myat s swoim poganyaczem a wodi się napiyat / kthoremu oraczowi byto imię
Przemysl. A gdy przyechali naden profit ich aby snim yedli / kthorzy syedli a yedli
snim - dzwonyac się kadey rzeczy / a zwtaścia rozdze ktora w cinnu byta / iż dwie ga-
teżi vshke myata / a trzecya w gore rosla. Rzekł im / co się dzwonyce / toć znamyo-
nyie iż z mego rodu bedze wyele panow / wssakże zawodi yeden bedze drugie prze-
magat / yako ta rozga wkaże. A tho oranye moye kthorego mi nie dacye doorat /
wyedzece pewny / bychci byt they niwy doorat nigdi by byta Czeska zymya gtodu
nie vnatá. Spytali go też czemu na zelaznym ptugu yadat. Powedyzta / to zna-
myonuyie ze moi potomkowre beda was zelazna myotka karac (tho yest myeczem)
wac albo mi robocze nie pokazayce. Oni rzekli / nie moze być inaczej yedno mus-
si snami yedac. Gdy nie mogto być inaczej / wssadt na on kon osyodtany w swo-
ich tiezanych trzewikach (bo nie chęat inych obuc) dla pamratki na potomne cza-
sy - staly dobre nań wtosy wssy / yechat snimi. A gdy się przyblizali ku dworu Libu-
siny / wyjechała z roztoscy panyen przeciw yemu czynycy mu peczciwość yako
matkonowi. Tam wesle wyetke byto uczyniono - y poddanosc wssiego ludu yemu
zachowa-

Zelazny stol.

Stadzice
wyc.
Przemysl Cze-
sky Bzozje.

Kurpye Zi-
st.

zachowano. Po wykonaniu wejela a elekciey/ prosita go obec o posthanowienye
praw/ktoremi by sye wssytki zymya sprawowata. Ustawili im takye prawa Prze
mysl y z Libissa/ktore az do tego czasu trwaja drugie.

¶ Rata od narodzenia Bozego 7 2 3, Libusa wyhechal a s swoimi
miejem pod yedny gory wiezdzbe czynic s pomocą bogow swoich/przyyechali nad rze
ke Wetrawe gdzye tam poczeto nyegdi myasto stawic/a zwano to myeysce Kassur Kassurka.
Ka/y widzyata na tym myeyscu Libusa ano dwye oluone drzewye wyrosly/tak wyso
kye az nyeba syegaty (przez ktore rozumeyą dzis byc s. Woycecha s swietim Wa s. Woycech.
clawem) kazata na tym myeyscu zatozyc myasto-wyrzata tam ano dwa chtopi cye s. Wacław.
ssa drzewo/spitata ich co to ma byc/odpowiedzyeli iz prah/cho yest prog do domu/Praga zatoz
wnet kazata nazwac myasto Praha od progá-ktora potym co daley to wycey by
ta rozszerzona.

¶ Rata 7 2 6, Libusa prodzila Przemyslowi syna Nhezamysla, Nhezamysl
sye prodzil.

¶ Tegoz tez czasu zamek zatozyl Przemysl/a dat mu imye od swego imyenia Prze
myslen.

¶ Rata 7 3 4, Libusa postanowiosy Rzeczpospolita y s swoimi
matzonkym na dobrym gruncye/myeysca skarbów wyelkich/to yest/ztota/srebra/ Skarby obia
zetazne rudi/yine rzeczy obyawita y ukazata: y wpadta w nyemoc/ w ktorey umara wyone.
ta-nye bez ptaczu ani zalu pospolitego ludu. Przy yey grobye wdzyatali Czechowye
yedne modte s sscierego ztota (chtopa na konyu) a zwano ya Zelu/ przed ktorym Zelu batwan
ogyen palili/a na onogyen wlosy swoye a paznogcye obrzazuyac myotali.

¶ Pogrzeb dosyc kossrownye uczynyon w Libicy/na ostathek sam Przemysl wtozys
wssy do myestka pyec wyelkich zlotych czyrwonych/ y wtozyl yey w lewa reke z mye
skym mowiac: Tho ona ma dzis bogu nyznanyomemu ofyarrowac od syebye y od
nas. Takye y dwa grossa srebrne wyelkye mowiac: To ma dac yeden przewodnia
kowi a drugi przewoznikowi za prack.

¶ Rata 7 3 6, Po smierci Libuse Wlasta chytra/ to yest/ Wlasta Wlastawa.
stulawa/ktora byta panna sluzebna y nyeboski Libusy/wssytki yey nauki y wyezdze
by wmyata/zebra wssy sye z inemi pannami uczynity sym taki/yakoby messczyznom
nad soba nye daty panowac/ponyewaz ony sa byegleyse y trzejwieysse w sprawach
w wiezdzbach y w inych rzeczach niz mezwowe-bo tak bylo za Libusy-aczkolwyek byt
chytry Przemyslaw y okrutny nad jenskim narodem/wssak przeto nye mial rozumu
z Libuse ani mocy/bo ona y Przemysla swa rada sprawowata. Tedi Stracka pan
na yedna powyedzyata/mita syestrzycko wyernye mowisi o poczciwosci nassey: A
tak zdato mi sye tak aby smy poslaty do Przemysla/aby tobye dat syna za matzonka
a my wam poddany byty. Drugye rzekty dobrze. Wlasta rzekta/nye izby prosic aby
dat/ale aby inacze nye czynit/ponyewaz my dzyedziecki po swey panyey. Gdy s tym
poselstwem przyslo do Przemyslawá/Przemyslaw odpowiedzyat/ktora sye mnye
bedzye podobata albo memu synowi pomye-nyechaz ony mnye tego ani memu syno
wi nye roskazuya. To gdy Wlasta wsslystata-rozgnywata sye az na sobye wlosy tar
gata/wotayac byssalona/ biye je/zabiyce/a nye zywyce zadnego brodacza. Wnet
sye ich zebrało kilko set do Wlasty (a wlasteja chy ktore mezwowe bigali) tam sye
schodzity/a w yednym myeyscu pewnym nad Libica na gorze zamek samy swemi re
komá zmurowaty/y daty mu imye Dzyerwin/ dzis zowa dzyerwazy hrad. Gdy inuz mia
ty pewny zamek/myslity o spisy/wnet zychaty na Motola/ktori blisko ich mieska/
a myat barzo wyle dobytká wsselakwego/ Motola zabity/zone y z dzyerwami wyze
ty/dobytke zajaty/zamek naspirowaty peten/yezdzac przez blugi czias w picowanie
wyle ludzi pomordowaty/na wsi y w myescyech dzyerweczek wyelkosc mlodych na
braty/ktore ku Ricerstkim rzeczami cwiczily/ prawe pyersi im pality aby wshly/a los
wey nyechaty dla chowanaya dzyeci/przeto tracity yedne skrone pyersi aby nye zay
dzaty tukowi abo tarczy/ a messczyznom tiedi sye ktory wrodzil oko yedno wyti
a palec wyelki wrzynaty/aby nye mogt tuku cyagnac albo myecia obyac/Ami
kim obyczajem. Wmyslity myedzy soba yakoby bitwe s Przemyslem zwoody mas

Gniem nyes
wyela.

Dzyerwazy
hrad.

Motol.

O Cieskim Krolestwie

Cytrosc dzie
wca.

Okrutnosć
dzyepca.

Pentezilea.
Tomiris.
Cirus.

yac yuz dostatek wssytkyego a zwa szca nyewyast ktore wyele meżow pozabiyaty /
a do nich wiekaly z ich nawodu / tak iz rzadki maj ktoryby w tozu swym kila nożow
nye nalazt w Cieskim Krolestwie. A tak na ten czas zadny maj nye smyat nic swoz
yey zenye rzec. ¶ Jedna panna znamyenita kthora tam na ten czas byta / chytro
scya swa wyele krasnych intodzyencom przypawita o gardto tak to: Pisita do bra
cyey y do inych przyya cyot prosscac prze bog / aby ya s tego zamku od tych wssetecz
nych a okrutnych dzyewek wybawili / a to tym obyczajem / aby pod tym lasem za go
ra byli pogotowu we dwu set koni / a chocia mato mnyey / a yac sse vprosse v pana /
to yest v Wtastyz inemi pannami na pryezdzke / a wy tam badzeye pogotowu iz
mye wezmnyec ye / a ty panny ktore semna beda powyazecye - a Bysaziciu Przemysla
wowi donyesyecye - wyelkye dary od nyego odzyerzycye. Przyyacyle zwa szca bra
cya temu barzo radzi - obelali sse / zebra to sse ich dwye scye koni albo wyecye / byli po
gotowi na myescu naznacjonym. Panny dowyedz yawssy sse o nich / wnetz dwye
woysko zebrały po dwu stu koni / yedno na zasadke a drugye w oczy / wklazawssy sse z
boku intodzyencom yety vcyekac za gory / a oni po nich / y przywiody ye na wsec dzie
wek - gdzye ye ogarnety w koto az zadny nye vcyekt. Tham wyelkye okrucenstwo
nad nimi poczyniti / pobiwssy ye geby nosy im zurzynawssy poslaty Przemyslowi kysa
zycyu / gdzye tam myaty zawssse spyega. Slachta dowyedz yawssy sse / zychali sse do
Bysazecya dzimuyac sse temu / iz tho takye nyeflychane okrucenstwo od tych mora
lich dziwow pochodzi / czemu temu nye zabycy Bysaz. Odpowedyat / y pokusa
od Boga przepussejona ma swe myesce y czas - a tak musimy mato potrwac iz thy
pokusy zagtadzimy. Zymyanye sse rozgnyewali przymawiali mu rzekac / kedy sse
dzyewek boisi a coz by sse baby nye bat. Tye ciekayac go zebra li sse sami / a byto ich
okoto ssesci set koni w tey tam okolicy / przyechali pod nye / poczeli k nim sthurmo
wac. Wtastha gdi to obaczita kazata byc dzyewkam pogotowi / vczynwssy k nim
rzecz tymi slowy: Tuze mite ssestrzyczki / znam po wassey twarzy ze na zadney straa
chu nye masy - wspomnyen kazda na swa czesc / na zdrowye - na wolnosć / na pozytek /
ktore nas dzis dalibog potkaya / iz ci zagubey naszych pocziwosci dalibog sami bez
nyey beda - wspomni tez kazda yako nam pani Libusa powadata - iz byta Pentezis
lea sama swa raka czterech meżow v Troiey zabita / az przed nya wssytki Grecia
drzita / czemu my tez nye mamy byc druga Pentezilea - Albo yako Tomiris kthora
wyelkemu rozlewaczowi kroye ludzkey Cirusowi gtowe vcyeta - Mam za tho ze
dalibog kazda z was to serce ma / iz kazda po dzyesiaci gtow thym brodacjom dzis
zetnye. A rzekssy to data sse im napić myodu z rozmaitym zyeleni przypawyonego /
ktorym sse natychmyast popity / wytoczywssy sse z zamku na konych z gotowa spra
wa / okrzyk taki vczynity iz sse wssyscy zdumieli / nie mogli sse im zadna miara oprzeć



Sama Wlas

Sama Własta przed wssytkimi z Hetmanem sye potkátá/ wnet go s konya obálitá/ drugyego takyż Rotmistrzá/ a stád wssytkim sercá nápráwítá. Zwycyżyty dzien ti/ ludzi pomordowátý/ tupy pobráty/ ná zamek sye z rádosyá wrocítý.

¶ Rednego czásu byt Przemysl táskaw ná Cziradá pána yednego Czeskego/ kto remu byt poruczył spráwe okoto gránic zyemyáńskich. A gdiż yechat ná te spráwe przez yeden lás/ spyeg yez przyszedt do dzyewek iz Czirad yedzye przez lás we stu kóni ná gránice. Pánny poslátý ná zászádke dwoye sye kóni/ á yedná pánná ktozá zwa no Sarká kázátá sobye rece zwoyżác/ trabke towyektá ná slye wdzyác/ á myodu podle syebye postáwítá fláffe/ y potóżytá sye podle drogi sámá kedi Czirad myat ye chác kázawssy sye zwoyżác. A gdi yá nádyechat dzywowat sye co sye dzyeye/ pythát yey co tu dzyátáś á czyyás? Powyedzyátá/ yestem corá Mnohoslawowá z Oskorzina otóś tu snim poluyac/ tráfilisny ná nyeláchetne dzyewki z zamku/ kthore mye thú zwoyżátý y wzyet yby byty/ ále wssyśtáty was yádác/ dopiro wcyektý zlekty sye/ ocyec moy iz myat dobry kón pod sobá wcyekt. Czirad powyedzyát/ twego oycá yá do brze znam/ yest mi wyelkim przyyacyelem/ á ták poyedz semná. Rzektá/ proste káśe eye mye rozwoyżác/ wnet yá rozwoyżano/ syadssy podle nyey pytat yey co to we flá ssy? Rzektá/ myod bázdo dobry/ kthory moy ocyec stári piyát kyledi po yáktyey pracy/ nápit sye go Czirad/ wnet sye wpit yáko bez rozumny/ y drudzý sye po rázu nápił/ wnet strácił rozum/ bo byt myod ná to przpráwiony. Dyat potym Czirad sniey tra bke y poczyne w nye trabie (á dáty byty sobye znák kyledi wssyśtá trabke áby skotiem przypadáty) Wátymyast dzyewki przyskoczyty/ pobity wssytki á sámego Czirad á póimátý y ślácowátý ná dzyesyec tysyá zlotych/ ktoze musyát dáć.

Sarká chytra

Czirad okla man.



Wátá 743. Gdy sye tá pokusá bar/ 30 rozmogtá/ Przemysl Rysze wpatrzy wssy swoy czás (bo theż wmyat wyezdzbe od żory swey Libuse) wczynit syem ná zyemyary/ zebrałi przeciw im csterzy tysyáce ludu/ y cyag neli pod zamek dobywác ich/ tedi yáko ony chytre byty ná chytrssie yessze przyslyty: Przemysl potáyemny zebrał mtdzyeńczykow sto ktoze z wbyerat w pánczerze/ yedny zá dzyewki drugye zá nyewyasty z tukiz myeczmi/ y rośk á zat áby przespyecznye ná zamek yecháli skó ktem pirwey niżli woyská przycyagná. A dla mowý áby ich nie poznano byto prawdziwych kílko byatych gtow/ ktoze spráwowátý wssyśt ko od inych. Gdi przyyecháli z wyelkim pedem pod zamek/ spytano ich co zác sá/ powiedziá ty iz nam pilno trzeba do yey mitosei pányey Włastyśláy. Ktozá gdi snimi z ótná rośk wátá powyedzyátý yey s ptáczem á z zalem. Przemysl cyagnye z wyelkim woyskyem doby wác was/ á yessze co gorsszego/ ná seymie po

táyemnye wrádzili káśdey byatey gtowye ktozá sye wrodzi/ y ktoze teraz sá/ żyty pod kólánem rzezáć/ áby sobá nye wladnety. Ochoś mite pánný mali to okrucyńśthwo náđ zeńśkim narodem być/ lepyey by śnadz gárdto káśdey śhráćić/ boscye ye pánni Czirádem bázdo pognyewátý. A ták bedzye nas wnet kílko set kóni yesli nas chce cye w obronę przyyác. Spyátý wnet yesli co okoto Rycerstwá rozumnyeyá? Rzektá bázdo dobrze/ y wnet kílkyem mtdzyeńczykom kázátá zátoczyć kónimi á z tukú strze lić/ ktozy rzuciwssy czápke wzgóre wnet kílko strzát w nye wśtrzelili. Pánny wyrzá wssy byty bázdo rády iz yuż z ich narodu powśtháyá meśne á cwiżone byate gtowý. Pomátey chwili spyeg przyszedt iz Przemysl z woyskyem cyagnye dobywác zamku. Włastá wssyśláy wnet kázátá wssytkim wśyáć nye czełáyáe obleżenia/ áby ná nye chytre zástá pokł sye nye spráwý/ tákże z zamku wssyśkowáne yechátý z gotowá

O Czeskim królestwie

SpRAWA. Ale iż ony młodyńce na zad ssiłkowaty / tedy skoro cżoto wssytko y wálny
wss wyssedł z zamku / oni zadni wstocżywssy w zamek wrotnego y z inemi zmyothali z
gory a sami sye na nim zawarli a dali znać do woyska. Wneth Przemysław przyje-
chat / śnādnye dzyewki obtocżywssy pomordawali / gdi im zamek kážit serce / wssak
że sye przed sye tak duże bionity iż Wtaśka Sejasóna Hetmāna zabitā przecyawssy
na nim stālony kápālin / aż potym od inego s tytu zabitā yako druga Pentezilea.
Tām sye konyec sstat tey pokusy / ktora trwata przez siedm lat.

Rata 745. Przemysł znayac po sobye krotki swoy wyek swyhatā /
wezwał k sobye pānow radnych / przypominat im przysię y przesię rzeczy / pocżaw-
ssy aż od Czecha co za przygodi byty y sa y yessie beda / rozważayac im aby mitosc /
wyernosc / a baczenye káždi zachowat przeciw Bogu a pānu swemu kthorego im o-
byecat - to yest synā swego Lyezamysła. Też im tho powyedział myędzy przysięmi
rzeczami / iż w ten cżas przyydye na Cieska żyemy wssytko zte / tyedi swemi pāny be-
da gārdzić / a poddānosci mu nye zachowāya / Boga rozgniewāya / krowā sye ludz-
ka pomāżā / hīrdosci nāsyea / rostossy a opilstwu sye poddādza / cżās w ktopo czech
utraca / y wyele inych rzeczy im tām przypominat / a zātym skonat. Pochowan z wiel-
kim płāczem pod Wysshehradem / wedle poganstkego obyczāyu ofyare uczyniwssy
Uerotoriā a Kādāmāšowi bātwanom.

¶ Tegoż roku Lyezamysł syn Przemysław za Ksyaze wyzwołon / a czynili mu poslu-
śienstwo y pocżciwośc yako sye godzi. ¶ Tegoż sye roku ożenit / poyat kmyecā dzye-
wke rzeczonā hruba / Krasonyowe dzyewke / s ktora myat synā Mnātā.

¶ Tegoż roku Tetka syostrā nyegdi Libusy vmārtā / mājey Stāwoskazał na yey
grobye ogyeń wyelki wdzytāć / wyele ztota srebza y inych skārbow na ogyeń nāmoy-
tat / ofyāruyac ya yey boginyey Klimbye. Tā to bytā Tetka wysshāwitā zamek pyl-
kny Tetin. Tey to Tetki dzyewka bytā (ktora zwano Bytā) wyechātā z dzyewkami
drugimi na przeyedżke w gory (bowym gory w koto obeśty Czechy / syedza yako w
myesce za murem) potkāt sye ze dwyemā nyedżwyedżymā. Pānny widzac iż pro-
żno vcektāć / ofyādty s koni bity sye z onemi nyedżwyedżymi iż im dat Bog zwycęsta-
wo / tāmże na tym myeyscu zātōżono myāsteczko y zamek Uyedżwyedżice.

Rata 783. Lyezamysł syn Przemysław vmārt po wykonāniu
lat 56. schowan pod Wysshehradem podle oycā s płāczem wssiego ludu / abowym
zā nyego byt wyelki pokoy / ludzye křāiny rozsserzali / srebro / ztoto kopali / wyelkye bo-
gāctwo myeli.

¶ Tegoż roku Mnātā syn Lyezamysław za pānā wyzwołon / kthory poyat zā žone
Strzeżysławę / ktora mu wrodzītā synā imieniem Woyen. ¶ Then Mnātā kazał
zmurować zamek na Swiństke y gorze / ktory dzis zowa Prāsti hrad - bo tām pirwey
nye byto nic yedno dwor ktory bytā Libusā datā zbudowāć. Tā ktorym zamku w-
stāwit Mnātā aby yego žonā Strzeżysławā z dzyesacya pānyen obecnye mieśkātā
a sadzītā wsselkye žēnstkye pogtowye / a sāmō Ksyaze mēssczynny tylko. Uyekthorzy
byli temu na odpor pāmyetāyac co sye z drugimi dzyato - ale drudzy przyzwolili. A
tak to trwātō tylko do yego żywotā.

Rata 799. Morāwyanne żalōžyli myāsto Zhlāwe / a dali imhe-
yemu Relāwā od Reżā wezwāne / bo kopāyac grunty Reżow dosyć naležli - a Reż
po Ciesku byt zwān Rehlat od igiet. Też y Lipnice zamek od Lipya wezwāli / o k-
tory zamek s Czechy sye powādžili / y zbito tām wiele Czechow.

Rata 800. Mnātā Ksyaze Czeske morowym powhetrzem v-
mārt / ktory pānowat lat xxi. Syniego Woyen byt też chor iż mu nye sadzili żywo-
tā / przeto wybrāli yednego Werśłowcā imieniem Rochowicā / wssakże dla yego o-
krutnosci a pōdeyrzenia richto go słožyli. A potym gdi sye chciat mscić iā wssy go y
obyeśili. ¶ Ten dom Werśłowski rzeczonny byt od wirśsey / bo wirśsa nosili zā herb /
a domu byli wielkiego / od Lecha s Polski wysli / także przez długi cżas w Czechach
bedac / przednyessy pāństwo mieli. Potym byli w wielkim pōdeyrzeniu y wżgārdze-
niu od wssch. iż ktko krolow Czeskich cicho pōzābiyāli / chcecy sāmī pānowāć / ktore
potym pa-

Modły po-
gānstke.
Lyezamysł
wyzwołon.

Klimbā bogi-
ni.
Tetin zamek.
Bytā.

Mnātā wy-
zwołon na
Ksyestwo.

Relāwā.
Lipnice.

Werśłowcy.

potym poimano y poscinano y dzieci ich wssakże ich wiele do Polski wiekto/ktory
ieszcze y dzis w Polssze sa/maia za herb okssa/bo yessze w Czechach zatracili wir-
sa/a bradacie to yest okssa wprosil y Krola Swatoptuha.

¶ Tegoz roku po zruceniu Wersowca wybrali Woiciena syna Mnaty/ktoremu
dali zone Bante/ktora wrodzila syna Arzesomysla/y potym drugiego Wacislawa
¶ Za tego to Woiena porażeni byli Morawcy od Czechow o tupiestwo/ y zamkow
im dwu dobyli Strazku a Bytowa.

Rata 8 2 5, Nymech z Wyssnyskego kráhu do Czech wtargneli/
wiele plonu zaili. Czechowie nie miekając poscigli ye v rzeki Labi/y porazili ye
do gruntu y plony zodiymowali.

¶ Tegoz roku estata sie zwada miedzy bracia syny Woienowemi o dzierzawy/a tak
ye ociec rozdzieli/ Arzesomysl Wyssegroctim Ksiazciem/ a Wacislaw Luckim
pirwssym/ktoremu sie syn wrodzil Wacislaw z zony Kasli. Arzesomyslowi sie tez
wrodzil syn imieniem Neflan.

Rata 8 3 1, Wohen Ksiazę Czeske vmarto/ pod Wysshradem
pochowan wedle drugich. Na yego miejsce wybrali Arzesomysla Ksiazę Wyss-
hradskie/a od wladik/to iest od slachci/byt koronowan czapeczka Przemyslowa.
¶ Ten wstawil w swej zyemi czterech sedziow/ktore dakiem y zywnoscia s skarbu
pospolitego opatrzyt/aby od sadow nie nie brali dla lepszej sprawiedliwosci/ a tak
sie w tym oni sedziowie zachowawali/a sad ludzom wielka sprawiedliwosc bez na-
ktadow byta.

¶ Za tego to Ksiazcia byl ieden Hawerz imieniem Horimirz/
ktori wielkie skarby w ziemi nalazt/to iest krussce srebrny y ztoru/ a sthad peczat byc
hard panu swemu. Ksiazę obaczylssy to wzial mu ony gori/ a sam na nich swym
nakladem robil. Widzac to Horimirz zamiotat ony gori/iz ich potym trudno nyat
ktu dobyc/y gorniki pobit. Ksiazę kazat go poimac y wsadzic/prawo o nim wdzata
no sciaz a spalic za takie mordi y skodi. Gdi iuz mial byc scit/wprosit sobie y Ksiaz-
cia aby wolno ssedt na smierc nie zwiazany/tacno to wprosit. Gdi ssedt na smierc/
Kon iego ktorego zwat Semikiem przyszedt k niemu osiodtany/ na ktorego wnet
wsiadssy skoczyt z zamku Wyssegroctie y przez muri y przez rzeki Wclawe az na
dot/ gdi wssyscy stali by zmamieni-na ktorego byl potym Ksiazę taklaw y gory
mu wrocit.

Rata 8 5 1, Arzesomysl Ksiazę vmart apoplexia s troski/ abo/
wiem przysly mu nowiny iz Morawski Krol stroit sie wygnac go z ziemie/a stricz ye
go Wacislaw Ksiazę Luckie chciat byc przeciwyemu s Krolew Morawskim. Ze-
brawssy sie Lopotowie/cho iest panowie radni/ z Wladik/ wybrali Neflana syna
Arzesomyslowa/ktorego wnet ozenili/wrodzil mu sie syn Hostiwit z zony Pomnisla-
wki. ¶ Ten Neflan byl barzo boiazliwy/stad mu wielkie skody dzialali w ziemi/
az ieden prostego narodu cztowiek/ktorego zwano Stir/vbierat sie w iego zbroie/
y konie iego pod soba miewat/toz nieprzyziaciom odpierat. Zabit napirwey Ksiaz-
ze Kurzimskie s Slaskiego kráhu/ bo sy sami powabiali mmimayac aby sam byl
Neflan. Potym y Morawiany z Wacislawem odpedzil.

Rata 8 5 7, Neflan Ksiazę vmart tym obyczajem/ zawart sye
yednego czasu y modlit sie bogom prossc o zwyciestwo nad nieprzyziaciemi/ a byta
tam iedna modta ztota przed ktora kleczat/ ktora modta sie russyta/ a on bedac
strasliwy zlekt sie a w tym strachu vmart. Na yego miejsce wybrali Hostiwita
na yego/ktoremu dali za zone Mitoslawe/ktora mu wrodzila Borzylawa pirwssie.
Ksiazę Czeske Arzesomyske.

¶ Rata od narodzenia Pana Kristusa 890.

Hostiwit pohednawssy sye z bratem Nisszybohen Kurymu-
skim Ksiazcem/vmarli oba yednego roku/ktorego pospolity cztowiek zato-
wat wtayac s ptaciem: Bogowye dacye nam tak dobre Ksiazę yako to bylo/oz-
gien na yego grobye uczyniwssy/ poganskim obyczajem/brodi sobye targali a na os-
gryen miotali/a niewiasti podobki rzezaty tez w ogryen rzucaty mowayac. Nerotke a
Redamasy badi nad poslem mitosciwy.

Wacislaw
Okrowy.

Wohen Ksiaz-
ze.

Rozdzyat
bracye.

Neflan.

Arzesomysl
Ksiazę.

Wladyslaw
Sedzyowe.

Horimirz.

Semik Kon.

Neflan Ksiaz-
ze.

Lopotowie
Dim Danowu

Stir.

Hostiwit
Ksiazę.

O Czeskim Krolestwie

Borzymoy
pirwse Rysa
ze Rzesca
ke/ ktorego
Historikowie
zowa Spire-
neus.
Swatoptuch.

Wladicy a Lopotowye zychawssy sye wybrali Borzy-
woya syna yego za Rysze/ ktorego koronowali czap-
ke/ ktorego ka Przemyslowa/ nanieciwssy ogyen kosta nan wrzu-
cili/ czyniecy bogom obyate/ ktoremu zone dali cnotli-
wa Ludmile/ ktora mu vrodzila syna Spicigniewa.
Swatoptuch Morawski krol bedac yuz Rzesciyaniz-
nem/ pirwey wyari naucezon od Cirilla/ byt wyelkimpá-
nem (bo na then czas Ruskye zemie dzierzat) prosit
do syebye przez posly Semowita Rysazecia Polskye/
Borzymoya Morawskie/ ktory yessze byt poganimem-
Boiazina Ruskie/ ine snich sadzat za skot wedle ich do-
stoyenstwa/ ale Borzymowowi na zymy osobno kazat
przykric y yesc dawac. Ktore za wstidem spytat czemu
tak? Odpowedyzayat izes ty poganim/ przetos nye go-
dzien s Rzesciyany yadać. Od tego czasu wzyat du-
cha swyete go/ wypytawssy Biskupa s. Cirylla Greczyná o sposoby wyary Rzesci-
yanskyey/ prosit aby byt okrzeczon ze wssytkim dworem. A krol Swatoptuch z Boya-
rinem Ruskim byt yego kmotrem. Przyychawssy do Czech okrzecit zone Ludmille y
z dyecimi/ gdzye napirwey w Czechach missa Stowyeńskim yzykyem vstawyona by-
ta od biskupa Cirilla a Metodiusza s przyzwoleniem Papyskim.



Borzymoy o-
krzczon.
Misa Sto-
wyeńskim ye-
zykyem.
Borzymowoy
pedzon.

Rata 895. Czechowye hato nyeme bydlo poganskye/ dowyedzia-
wssy sye iz sye Borzymoy okrzecit/ wygnali go precz. On zone zostawiwssy y z dziecimi
na Wysehradzie/ yechat potayemnye z niektoremi swemi do Swatoptucha/ oznay-
muyac mu to/ gdzye Swatoptuch krol cheyat zebrać woysko/ a poniewoli krzcić Cze-
chy/ ale go zas s hiego Borzymoy hamowat. Czechowye zychawssy sye radzili o ine
Rysze/ poslali do Nymyec po Stomira potomka nyegdi Biley dzyewki Rassy-
ney/ ktorego byt hostiwit wypedyt z zymie/ gdi go nalezli w Baworskyey zymy/ a
no go yuz Nymczywali Schtilfrid/ przyprowadzili go pocziwie y na ksyestwo wsa-
dzili. Potym sye im zbrzydzit iz nye vmyat rzeczy Stowyeńskyye/ zas go rychto odpra-
wili/ znou radzili o inego/ y wyetssa potowica przyzwolita aby zas sye byt przywro-
con Borzymoy. Temu drudzy byli na odpor/ az sye strony okoto tey sprawy powadzi-
ty/ tam sobye dosyekli/ ale Borzymowowi bitwe wygrali. Po they roznicy poslali do
Morawy zas sye po Borzymoya/ prossc yako pana przyrodzonego/ aby sye zas k nim
na swoy stolec nawrocit. Ktory tho wezynil/ y prosit Swatoptucha aby snim poslat
Biskupa swego/ ktory poslat/ y nawrocit wyele ludu na Rzesciyanska wyare/ acz z
wyelka trudnoscy. A Swatoptuch krol Morawski potym nye wyem kthorym du-
chem wyedyzon/ zebrał woysko przeciw Cesarzowi Arnolfowi szurzemu swemu/ y
chat Baworskyey zymie dobywac. Cesarz tez zebrał drugie woysko przeciw yemu/
porazit go y zabít/ a syna yego systerzenca swego wzyat w opyke az do lat. Potym
ten Arnolff dzwona nyemoca vmart/ wssy go prawye zydty. Swatoboy syn Swa-
toptuchow a systerzenyec Cesarzki gdi zostat krolelem Morawskim/ poczat byc ptochy
a dzwone rzeczy stroic- tak ze vbit biskupa s. Metodiusza/ iz go ze missa do nyessporu
nye czekat. Gdi nan klatwe dano/ z wyelkyye rozpacz y ssedt na puszcza/ tam żywo-
ta dokonat myedzy pustelniki. A w ten czas byto rostargnione krolestwo Moraw-
skye/ tak az go kazdi po ksu dzyerzat. Potym byta korona z Morawy do Czech prze-
nyesona/ a w Morawye Margrabstwo wezynono.

Stomir.

Swatoboy.
ip feb. 176.6.

Morawy
korona prze-
niesyona.

Rata 907. Borzymoy huž bedac dobrym Rzesciyaninem/ wye-
cey myslit o Bodge niz o panowaniu- wezwawssy k sobye panow radnych y slachty/
prosit ich aby syna yego Wracislawa za pana przyyeli (bo yuz byt vmart starssy syn
Spicigniew) Co oni radzi wezynili/ y dali mu za matzonke Dráhomire nyewyasthe-
warda a okrutna/ ktora mu vrodzila syna Wacslawa/ ktorego potym brat Boles-
law zabít.

Wracislaw
Rysze-
s. Wacław.

Rata 909. Borzymoy ktory byl sobye obrat ku mheskianiu pan-
stwo Tetinskye/ yednego czasu s czeladzka yechat dla krotosile na tow/ bedac w pu-
sczy d s

Niezy daleko/nabychat tany/ kora postrzelit z tuku/ a ona poczeta cyekac. Gdy
sye puscit za nia/ przywyodta go pod yedne wielka skate s ktorey woda cyekta/ po
czeta ona woda pfi pany/ on ofradffy s koma zabiti ya rohatina/ a ktorey nad przy
rodzenye mleko cyekto az sye wssyscy dziwowali. Po matey chwili wynidzye yeden
mai strasliwy postawy (bo byt obrosl) y rzekt: Czemus mi moye jwirzacko zabiti
Polekli sye wssyscy/ rzekt Borzywoy/aza twoye byto: rzekt/ moye/ktore nye tu in
zywito przez csterdzyesci y dwyelecye. On go prosit izby mu powyedzia t co tu dzya
ta. Powyedzia t izem yest Iwan s Karwackey zyemye/ yuz tu myestkam csterdzie
sci y dwyelecye/ a jaden nye byt cztowyet yesseje nye widzyat yedno ty. Borzywoy
go prosit aby snim yechat do yego przybytku. Powyedzia t iz na koniu nie yezdze/ a
le tu posli po mie kaptana s tym poyde gdzye kazest. Borzywoy poslat pon kaptana
przeciwo ktoremu yz matzonka swa wysiedt. Tam Iwan wysluchawssy mssy/ nye
cheyat nie pic ani yesc/ prosit aby zas na swe myeysce byt doprowadzon. A gdy go
miano prowadzie/ wpadt w cieiska nyemoc iz w krotkim czasye vmart. Nalezono
przy nim testament raka yego napisany s ktorego porozumieli iz byt syn krola Kar
wackeyego Gestimulus/ przy ktorego grobye wyetkye cuda byty.

Rata 910, Borzywoy vmart na Tetinye i wbelkim placzem a
z jalem Krzesciyan/ tamze w koscyle swyego Michata/ ktori on sam zbudowat/
pochowan.

Borzywoy
vmart.

Rata 916, Wratislaw syn yego Kshaze Czeskyy vmart/ zostawi
wssy dwu synu Wacslawa a Boleslawa/ a dzyewke Przybyslawe/ w koscyle swy
tego Trzego pod Wyszehradem pochowan.

Wratislaw
vmart.

Tego czasu po smyerci Wratislawa byty wyetkye rostarki a mordy myedzy Krze
sciyan a pogany/ abowym Lucenki Kray (inak Ziacki) byt yesseje w Pogani
stwe yz Drachomira zona Wratislawowa/ kthora koscoty kazata popalic/ panny
Mariy y s. Trzego przed Teynem/ y indsiey. Naprawita tez pogany w Pradze a
by yakobolowyet mogli Krzesciyanistkye ludzye s Pragi wygtadzie/ gdzye tak cheyli
wczynic/ ale Pan Bog ostrzegt Krzesciyan y sye im obicnili/ a pogan wyele zbili.
Nye wyedzac yako sye inaczey pomscic Drachomira/ nayeta dwu sluzebnikow Thi
mana y Rumana/ ktorzy potayemnye Ludmile zone Borzywoyowe na tozu wdawi
li na Thetinye/ gdzye tam rostrowayenye yey yesseje y do tego czasu trwa.

s. Ludmila
zabita.

Tednego czasu yechata Drachomira do Luczye/ sluzebnicy yey ktorzy byli Krze
sciyan y adac imo koscot wssyli ano tu Bozemu cyatu dzwonya/ wstapili do ko
scyot. Ona potym okrucenie na nye yeta futac a przeciwo cyatu Bozemu bluznic.
Po matym czasye nye wyedzyec kedi sye podzyata. Pissa w Czeskyy kromce izby ya
zyemna pojarta. Od thego czasu byt s. Wacslaw w podyrzeniu y pogan/ kthorzy
na n myenili ze ya dat potayemnye zabie. Abowym yuz po yey smyerci s. Wactaw
przespēczyney koscoty budowat y Boza chwate wyodt.

Wyetkye ska
ranye.

Rata 925, Dzyerzet Kshaze Kurzimskie syn nyegdi Morawskie
go krola Mstiboya/ rozumyat byc nyewalecznym s. Wacslawa/ i sye okoto ksyag
obyerat/ poslat do nyego aby mu ostapit s Czeskyygo Kshestwa. Kthory gdy nye
cheyat/ zebiat woysko do Czech/ a Wacslaw drugye przeciwo yemu s Czechy. Gdy
sye myeli portac/ s. Wacslaw zaptakat y rzekt: o yake tu bedzye (myedzy ludem
Bozym) wyetkye rozlanye krowe przez diu cztowyetu gtupich/ poslat do Dzyer
zyla/ nye zawodzacz ludzi nyecha y sye biye sam a sam semna o moye y o yego Kshes
two. Gdi to wsslyst zlekt sye/ ale dla wstidu przyzwolit. Gdi sye potykali/ zabiti go
natychmyast s. Wacslaw a imi ludzye pokoy myeli.

Derzlau.

Rata 929, Gwyeth Wacslaw poslat do Ryma/ aby mu ocyec
papye dopuscit byc w sthanye duchownym/ ponyeraz serce yego wytey skonne
yest tu sluzbye Bozey ni/ tu swyeckey sprawy/ a bratu Boleslawowi wmyenit spu
scic Kshestwo Czeskyy. Tednego czasu s przywodu nyektorych (by mu zasye Kshes
wa kedy nye rozat s. Wacslaw) wstapit mu czart w serce/ wmyenit s. Wacsla
wa zabie. A gdi mu sye syn wrodzil prosit na krzyny s. Wacslawa brata do B
slawa.

Swyeta Wa
claw zabiti
nyeprzya
la swygo

O Czeskim Królestwie

slawą zámku / názáyutrz ráno do Koscjota wssedł s.
 Macław / Bolesław brát z nim s. sluzebniki Styr
 sta á znyewssa też wssedt / tam go zábili. Krew kto
 ra ná kámyeniu bytá zádny m obyczájem yey nie mo
 gli odmýc / á sluzebniki s. Macslawa kázat zwiesic /
 szejgo byt v wssytekich ludzi wzgárdzony / tak iz sam
 byt wpadł w rozpácz máto sye nye zábit / á stád syno
 winowonárodzonemu dát imye Stráchwás / yáko by
 stráslíwe wesele (bo Czechowye zowá kwásém bye
 syáde) Cyáto yego v s. Wita w Prádze počciwie po
 chowano z wyelkimi dziwy / ábowyem w kromice stoi
 iz bez mostu y wojenya przez rzekę Wettháwe prze
 sło ná wozye ciáto s. Macslawa. Po mátym czásu
 (z dopusszejenya Bożego) Cesarz Otá pirwoy slyssac
 yego okrutnosc ktorá nád brátem swietim méžem v
 dzíálat / zebrał przeciwo yemu woysko (też y o poslu
 szeństwo) ktorého gdi porážit / ná wyelkye yego wzgárdzenie / musyat kóty do kuch
 nye nosic á dzyrżec nád ognym w kuchni / y zá herb kocyet nosic.



Bolesław v
 márt.
 Bolesław
 Bysze.

Rátá 9 6 7. Bolesław okrutny z wyelką hánbą vmárt / á syn yez
 go Bolesław mitoscwoy wyzwolon ná Rysyestwo / ktori xx. Koscjotow postawic dát
 y drugich z opráwyac / co bytá yego babá popalita Drahomira.

Swietci Wo
 yech biskup.

Tego czásu Dretmar s. Sástyey zye
 mie cztowek wczony / y Stowieniski yezyk
 vmyat / Biskupem pirwssym Czeskim zo
 stat / ktori rychto vmárt / á ná yego myeys
 sce wśádzili Woycechá Libickiego Grá
 bye / syná Stawniká od zony Strzeżyslá
 wy / ktori byt nowo z Wtoch przyyechat /
 z wyelkoscya ksyag y z wczenim dobrym /
 ktori byt od Mloguntinského Biskupa
 przez rozkazanie Cesarstwey poswoycon. Ale
 gdi obaczyl lud w Czechach nyestworny
 bledliwy / wporny / nyebogoboyny (bo ye
 ssze byto wyele pogánow) ssedt potym
 precz á wstapit do klastora swyetego A
 lerego w Rzymie / gdye thám mnichom
 sluzyl yáko konwirz / bo go nye ználi. Ryz
 chto potym Czechowie poslali do Rzymá
 prosic Papezjá Benedikta syodmego / á
 by im kázat wydat ich Biskupa. Wczynit
 to Papez iz go s klastora dano. Opáth
 onego klastora wśádzit sye zá to / iz sie im
 eho Biskup wyslugowat / y porwyadat o



tym iz ten cztowek swyetego żywota yest / bo znáti czyni: yednego czásu wpádtá mu
 s. Woycech nieco zásy przed nyczadem ssedt do Rzymá / gdye przed Papežem
 myewat missa. Czechowie záś poslali do nyego prossac / áby do swego Biskupstwa
 przyssedt. Ale on wyszedssy z Rzymá / przez Boskye oznaymyenie puscił sye do Bula
 gárie y do Kárwáckey zymie / gdye tam wyele ludzi pokrzcit y náwrocit / y swie
 tego Szejepána náuczyl Krzesciánskeyy wyari / ktorého też okrcit przez Boskye
 obyáwyenie - o czym sséroko pisano w kromice Węgierskiej. Potym s. Woyciech do
 Polki ssedt / gdye náuczyl ludzi Krzesciánskeyy wyary. W Gnieźnye bedac zostá
 Woy wil ná swym myeyslu Gaudenciusá towáryssá / á sam ssedt do Prus / gdye tam ob
 cnych ludzi pogáńskich zábit zá rzeká Ossa látá 9 9 9. ktorého potym cyáto po
 lacy przez

Iacy przemiesli przez praca Gaudenciusa Biskupa Gnyeznyenstkego do Strzemes
Isia / a s Strzemesna do Gniezna.

Rata 999, Boleslaw milosciny vmarl / ktory barzo wyele s po
gany czynit o Krzesciyanistka wyare. Syna tez napominat aby byl dobrym Krzescia
yaninem.

Tego roku syn yego trzeci Boleslaw na Kshestwo wybran / kto
ry myat dwu synu z iona Cymislawa Oldricha a Yaromira. Tego tho Boleslawa
oslepil krol Polski Boleslaw Chabry tak / yako w Cieskoy kronice stoi / i zrekli so
bye dac myeysce gdzyeby sye zychali w matym poczye / y zychali sye w Slasku / tam
go Chabry dat poimac / a zelazo rospalayac przed oczy mu przytkano / a od tego
oslnat / potym sye do Czech slepo nawrocit.

Boleslaw
Kshaze.

13

Rata 1003, Yaromir syn Boleslawa slepego na Kshestwo wy
zwolon / kthorego Werssowcy chcieli przypawic o gardo wymyodssy go na tor
ale od niektorich byl obronyon. Za tego to Yaromira krol Polski Boleslaw Chas
bry wyelka skode vczynit w Czechach / Pragi y inych myast zdobywat / przez spras
we Werssowcow / ale yey nie dtugo dyszerzat / bo pasters ktory dobytek pasc na sio
woye rano wotat na wrotnego aby bronz otworzyt / a byta mgta / gdzie sye tam wo
ska Cieskoy zakrity / wnet sye do myasta rzucili a Polaki wybili / i krol ledwo wciekt.
Potym Werssowskich dom wyscinano krom drugich co do Polski vcekli. Tego Ya
romira brat Oldrich sluzyt na Cesarstim dworze / ktorego byl dat Cesarz do wyezye
nya wsadziez na ymu krola Polskego / kthory vceklssy wyezzenya przyechat do
Czech / wytupit oczy bratu Yaromirowi a sam sye Kshazecym Cieskim vczynit. Zo
ne poyat kmyeca dzywke ktora zwano Bozena / ktora mu vrodzita syna Brzetysla
wa zuchfatego. Za tego Oldricha krol Polski zboryt Morawska zyemye y Sla
skie Kshestwo / y Henrika Cesarza porazit / ale nie wiedzyec yakim tam sposobem byl
poiman krol Boleslaw / az go potym Polacy summa odkupili.

Yaromir ksa
ze.

Pragi dobyt
krol Polski.
Pasters zdras
dziu Polaki.

Oldrich ksa
ze.

Boleslaw
Chabry.

Rata 1037, Kshaze Oldrich vmarl / na yego myeysce wybrali
Bretislawa z Bozeny vrodzonego / ktory byl vnyosl mniste s klasstora w Drzemye
Rudite core Margrabye Ottona / ktory sye jatowat przed Cesarzem o ten gwalth.
Cesarz zebrał woysko cyagnat do Czech / tam w gorach Cieskich byl od zatog pora
zon. Drugye raz sye zebrał yessze lepyey / ale Rudita prosita meza aby s Cesarzem
bitwy nye zwodzil / yechata sama przespjeczyne do namyotow Cesarstkich / gdzie tam
y oycal nalazta / ku ktorim vczynita rzecz spanita / mezna / a rostopna / tak i sie wssy
scy dzimowali / ktora powyescy Cesarza y oycal odwyodta od gnyewu przeciwo Brze
tyslawowi / a meza tez nawyodta i czynit pokore Cesarzowi a poddaność zachowat.
Za ona pokora ktora w namyecye Cesarzowi vczynit / Cesarz mu darowat herb ora
lice czarna / a kocyet od tego czasu stracili / kthory za herb nosity Kshazeta Cieskoy
od Boleslawa okrutnego.

Bretislaw
Kshaze.

Judita wy
mowna.

R

Tego czasu Yaromir slepe Kshaze zabity na wychodzye od Werssowskich.

Yaromir zas
bit.

Rata 1039, Bretislaw znayac krola Polskego Kazimira syna
Myceslawowego byl spokojnego a nye walecznego / zebrał woysko wyelkoy do Pol
ski / y poczat woynowac a zyemye gubic od Krakowa az do Gnyezna / tam w Gnyez
zneye wzyat cyato s. Woycecha y s. Gaudencia Biskupa s skarby wyelkimi / zanyes
li to do Pragi. Krol Polski jatowat sye tego nani przed Papyzem y Cesarzem. Za
klat Czechy Papyz a Cesarz woysko do nich zebrał / ale i Wostkowye dawno tako
mi na pyenyadze / rozdzyelit sye snimi na poty tymi skarby Bretislaw / przetho wssy
koy winy zbyl / y yessze sye stroit do Krakowa / aby gi z grunthu wywrocit. Kazi
mirz poslat k nyemu posly chcocy mu ptat dawac kazdi rok / aby go nyechat w poko
yu. To barzo rad vczynit Bretislaw / a od tego czasu ptat ptacili Polacy Czechom /
wedtug ich kroniki.

Rata 1055, Bretislaw vmarl / pochowan na grodye Prastini
vs. Wita / na yego myeysce wybran Spicignyew syn yego / ktory sye poczat obco
dzic nyemitoscinye s poddanemi / bo zapalczysy byl / mniski s klasstora w pedul / y
brata swego zone Arabone wsadzit / az mu sye s. Wit ukazat we snye / toz go hamo
wat od okrucynstwa.

Spicignyew

O Czeskim Krolestwie

Rátá 1061, Spicigniew vmárl á w koscele Práskim pochowan

Wratislaw
Bysaże.

na yego myeysce wybráli Wratislawa/ kthory wnet ine braty rozdzyelit Morawskaz
zemym/ tylko Ráromirá chcyeli oswoycić ná Biskupstwo/ y yuz myat dwoye swycces
nye/ ale potym wzgárdyit plessem/ wysadssy ná kon vyechat do Polskye go krola pro
ssac o pomoc ná brata Wratislawa. Ale iz zadano przed tym krola Polskye go o syo
stre Swyetochné aby ya dat za matzonke Wratislawowi/ przeto Ráromira ná Bi
skupstwo Czeskye námowili. Bedac Biskupem slalat/ abowiem przyychawssy do
Otomuca do Biskupa Morawskye go/ nálast przed nim rzodkyew s chlebem á s so
la ná stole á wode cukrowana/ pochwyit Biskupa zátep mowiac/ co ty nam Bi
skupom sromote czynis/ iz nye żywyesz yako práwy pan yedno yako zebraf. A Biskup
Morawski nie nye mowit iedno miserere mei Deus etc. A gdi bytá skárgá przed Pa
pyzem poslat Papyez Kárdinatá yednego do Czech/ aby wymyedzyawssy sye pes
wney rzeczy/ mssa po wssyctich koscelech zápowyedzyat. Kárdinat gdi do Czech
przyychat zápowyedzyat missey sluzenye/ tam wnet ofkoczyli Kárdinatá iz musyat
rozgrzessyć zápowyedzi/ potym oycá swyete go ztotem przenálesli.

Biskup Salat

Rátá 1085, Henrik Cesarz wczynnit shem w Moguncii gdzhe byt

Wálka o Pa
pyce.

li Korfierstowe/ byt tez Wratislaw pozwany krol Czeski/ gdzhe mu Cesarz przypo
minat iz nye czynis tych poslug Cesarzowi ktore czynili twoi przodkowye s Czech y s
Morawskye go Krolestwa. Ktory dosyc wktádnye powyedzyat/ iz yesth záwzdi gos
tow s swymi ludzmi byt ku potrzebye Máyestatu Cesarzkye go. Gdzye Cesarz zá ye
go powolnoscyá wzyawssy koroná krolewstka wdzayat mu ya ná gtowe/ á Biskupowi
Moguntinskemu roskazat pomázác wedlug obyčajá. A od tego cásu przeny
siona yest koroná krolestwa Morawskye go do Czech. Thegoz cásu y Biskupstwo
Morawskye byto przenyessyono do Czech/ ale sye tho potym zmyenito/ abowiem po
smyerci Ráromirowey wczynyon yest Biskupem Otomuckim Andrzej z Dubrowice
á Rozmáas Práskim.

Przenyesye =
nye korony.

Rátá 1093, Krol pirowssy Czeski Wratislaw vmárl/ ná Wysse

Bretislaw ii.
Bysaże.

hradzye pochowan/ ná yego myeysce Kunradá brata wybráli/ ale iedno syedm mie
sycy byt żyw. Po nim wybráli Bretislawa wtorego syná Wratislawowego.

Bretislaw zá
bit.

¶ Temu to Bretislawowi wtoremu (yakoż ich kroniki wktázuyá) krol Polski Wtá
dyslaw ktory byt po Audárye ptáit dań wssycti zádzyszana/ tho yest summe ty
szac grzywoyen srebriá/ á sšedzysesyat zlotá- czego w Polskye y kronice ani w inych nie
máš. Tego to potym Loktek Werssowski zábit strzáta z tułu gdi sye byli opoz
zdzyli ná towye/ z napráwy nyektorych.

Borzywoy
Bysaże.

Rátá 1111, Po zábitym Bretislawie wybran ná Kshestwo Bo

Borzywoy v
cyekt do Pol
ski.

rzywoy wtory brát przyrodzony Bretislawowi/ ktorego striy Swátóptuh Moraw
skye Bysaże bedac ná pomocy bráthu yego Wtádyslawowi wygnáli/ áz vcyekt do
Polski y z brátem mtođssym Sobyesslawem: pobywssy máto w Polssze Borzywoy/
obrocit sye do Cesarzá Henrika czwartego/ ktory ná ten cás byt w Sáskye y zemil/
powyedzyat mu swe przygodi/ á obyecat Cesarzowi sto grzywoyen zlotá yesli go zá
sye ná páństwo przywroci. Cesarz yako tákomy poslat po Swátóptuhá/ ktory Ote
syná swego ná swe myeysce posádzawssy w Czechach/ ychat do Cesarzá/ ktorego Ce
sarz dat wśádzic. Bedac w wyzyenyu obyecat Cesarzowi dáć sto grzywoyen zlotá
á srebriá syedm tysiac/ aby go wolnym wczynit. A tak Swátóptuh potupit koscyoty
w Czechach/ dat Cesarzowi dań/ á w ofstátku syná swego Ote zástawit/ kthory gdy
byt a szon vcyekt rychto z wyzyenya. Cesarz yako tákomy zyczyt Swátóptuhowi
Ceskýego Kshestwa iz mu sye dobrze optáćito. Smowili sye pothym ná krolá Pol
skye go obawayac sye Sobyesslawá albo Borzywoyá by mu nye przekázili w Kshes
twye/ zebáli woyská przeciw Boleslawowi krzywoustemu/ y pobráli mu Slaskye
kráiny. A gdi byli w Stogowá/ krol Polski máyac Werssowskýego Laná (kthory
byt dobrze swádom przestólow Czeskich) Ten Lan z rohátina przypadssy do ná
myden zábit Swátóptuhá Ceskýego. Potym y Cesarzá Henrika czwartego Pola
cy porázili ná pszem polu. Po smyerci Swátóptuhá wybráli Czechowye za Bysaże
Wtádyslawá brata Borzywoyowego/ ktory Ote syná Swátóptuhowego wśádzit.
tez sye

Swátóptuh
gwatownik

(też sye bojąc by mu nye przekazał) A tak w ten czas byto wielkie rozewanie & zamieszanie okolo Księstwa. Borzywoy też y Wacław pomocnik yego zasye byli od Cesarza poimani przez przénayecyę Władysława. Krol Polski Krzywos wtargnat do Czech s Książęciem Czeskim Sobiesławem/ y nabrał wiele plonow/ ale w rzeki Trutnowa (przez porząd Dzyetrzychow) wderzyli na nye Czechowye/ plosny im odyeli/ tamże ten Dzyetrzych zabił a Sobiesław ranyon. Potym za przyczyną Krola Polskiego Sobiesław stricż Władysławow był przywiocon na oycyznę/ y wyzwał wssytkę wtośc/ nad rzeką Elb albo Labi/ hradecką. Ota też wypuszczon z wyzyczenia/ y oddzyelon na swą oycyznę/ przez zjednanie matki ich Swatochny/ a z Borzywoym na poty Księstwo Czeskie rozdzylit/ ktory potym rychto umarł/ na Praskim zamku pochowan w kościele s. Wita- lata 1024.

Rata 1125. Sobiesław po bracie Władysławie na Księstwo wyzwolon. Ten bracia Morawskie Książęta posadzał między ktorými Bretislawa Kunradowego syna oslepił. Tenże tho Sobiesław zapomniawszy dobrodziejstwa ktore mu Polscy panowye y s krolew czynili/ wtargnat do Słaski y do Polski a wiele szkodi podzytał/ to yest/ nakradł sye dosyć: abowym w ten czas krol Bolesław myał s sobą co czynić w Rusi/ a on okolo Krakowa trzy sta wsi wybrał y pospałit/ a ludzi do Czech wygnat/ ale ye potym rychto Cesarz poyednat.

Rata 1140. Sobiesław Czeskie Księże umarł/ Władysław syn nowiec Sobiesławow/ ktory na ten czas s Cesarzem yędzit do Bożego grobu/ za krola wybran/ ktory poyat za żonę Redutę syostre Cesarza Kunrata/ ktora mu zostawiła trzy syny po synerci/ Fridricha/ Swatopłucha/ Albrechta/ a dzyewkę Alnyżkę dali do klasztoru. Ten to Władysław był yechat s Cesarzem Fridrichem do Mediolanu/ a tam pomogł dobrze Cesarzowi przeciw upornym a zuchwałym Mediolanczykom. Stad Cesarz wtożył nań krolewską koronę- a biskupowi swemu kazzał pomazać y herby ludzynom Ricerstwego stanu rozmaite rozdał/ na Ricerstwo pasat/ a samemu kazat nosić lwą byatęgo w czerwonym polu/ ktory yesseje y dzis noszą.

Rata 1168. wielki mor był w Czechach/ a troje słonce widzyano.

Alle yako sye czas s fortuna myeni/ Władysław ktory Cesarzowi ku potrzebie bywał s swoim ludem y gardło ważył/ herbow mu za to nadał a krolestwo wyzwał/ a dat Oldrichowi synowi starego Sobiesława/ a ten Oldrich dawno sluzyl w Cesarza/ y prosił Cesarza aby kazat brata yego wypuścić z wyzyczenia Sobiesława/ ktory był w wyzyczeniu w Władysława. Cesarz rzekł/ nye tylko go roszkaje puszczyć/ ale y krolestwo mu weźmie/ abowym tego nad bratem nye myał czynić bez mey woley/ a yuż był Władysław synowi swemu spuścić państwo Czeskie. Cesarz rozgniewał sye wyzwał koronę a dat Oldrichowi s Sobiesławem.

Rata 1174. Władysław krol Czeski umarł/ na tego mieysce wsadził Cesarz Sobiesława Oldrichowego brata/ ktorego też porhym wypędził dla skarg ktore nań często bywały o okrucyństwo/ a dat Fridrichowi synowi nyebo szczyk krola Władysława. Ktorego gdy nie chcieli przyjąć Prążany/ przesłrąsł yst ye potym Cesarz iż musyli przyjąć.

Thęgo czasu Ratibor Weislowec pomogł Fridrichowi przeciw Kunradowi Ratuszemu/ mając ludu wiele s Polski/ a za to Fridrich dat list na wssytkę swą bode yemu w Czechach/ y za przymowki w czymkolwyet by go kto chęwał nęganie sam by krol zań o to czynił/ a co pirwey wirsła nosili za herb to dzis okła noszą z nadanym Fridricha. Stoi też w Czeskich Kronkach iż ten Fridrich na niekthra potrzeby posłał wsi od kościoła s. Piotra thędi w nocy na tożu wbił go biczem s. Piotr aż nęzayutrz tego znaki byli na ciele.

Rata 1190. Fridrich Księże umarł/ na Praskim zamku pochowan/ na yego myysce Kunrada Morawskie Księże wybrano/ ktory rychto yadał s Cesarzem do Wtoch umarł thędi leżeli y Kämpaniey/ przywozyczen do Czech s smolony/ na Praskim zamku pochowan. Po nim był Wacław yedn trzo

Sobiesław
Książę.

Zuolowi.

Władysław
ktory krol
Czeski.
Reduta.

B

Fryderyk

Fortuna sye
myeni.

Sobiesław

Książę.

Fridrich Książę.

B

B

B

Fridrich

B

O Czeskim krolestwie

ce- a Biskupowi Gindrichowi sprawa ziemska poruczoną / który ją sprawował do-
syc opatrzyne pyeć lat / tylko to za yego czasu był przyjechał Kardinat z Rzymu o-
gledować sprawy duchowney. A gdy obaczył iż nierzadny z niewyastami myestka-
li / karat ye: oni sye nań wnet rzucili słowy / a by był wezas do Barwor nye wyekt /
tām by był zostat.

Rata 1197, Przemysl albo Stokarus

ktory był Morawskim Rysazycem na Cieskym krole-
stwo wyzwolon / a brat yego Wladyslaw na Moraw-
skie / ktoremu to Przemyslowi Filip Cesarz dat koronę
krolewską za yego powolność. Miał z one Konstancie
ktora mu wrodziła syna Wacława / ktorogo korono-
wat krolewską koroną yessze dziedzicem. Miał też
trzy dziewczki / a ktorych jedna była dana Rysazicyu
Polskemu Anna / ktora zażożyła klasztor panyński
w polsce y we Wroclawu swietey Klary- tamże
we Wroclawu po synyerci pochowana.



Rata 1230, Przemysl albo Stokar Cze-

ski krol zabity / a w koscyele Praskim v. s. Wita poch-
wan. Syn yego Wacław na yego myesce wyet iuż
koronowany. Thego to Wacława syn był Wladys-
law / ktory już był Ruskim y Ruskim Rysazycem / tak jako w Cieskym kronice
stoi. Tak był zhardy / iż nye tylko ludzom był hard ale y Bogu. Rednego czasu
bluznit przeciw Bogu / mucha yakas wlecyata mu w gebe a przestā ogonica / za
nya sye kreć rzuciła iż mu yey zadny nye mogt ustanowic / a w tym vmart.

Drugi syn Wacławow imieniem Przemysl / ktoremu był ocyec spuścic koronę /
przeciuit sye ocyu w wyelu rzeciach / ocyec go dat do wyziennia a sam sye drugi raz
dat koronować / a synowi Przemyslowi dat Morawską ziemię / pod ktorym Bela
czwarti Vhersti krol wssyke splundrowat y Rukusy y Scirsko y Morawę. A gdy
do Otomunca przyechali / wyle sye ludzi sthopito w rzecę Morawę wyekāyac /
wssakze ye potym odegnali. I Przemysl albo Stokar Prusaki poraził / a wyle ich
nawrocił na Krzesciānską wyarę. Tenże Przemysl nye chcyat być Cesarzem / po-
tym tego żatowat / boroyem wyelkym walki myedzym a Cesarzem Rudelfem byty
o Rukusy / na ostātku zabity od Cesarza a od Węgierskogo krola Ladysława trze-
ciego.

Rata 1297, Wacław syn Stokarow na Polskym Rysiestwo a

potym na Cieskym krolestwo był wyet / ale Rysiestwo Polskym puścic a na yego miey-
sce Lokyetka wybrano / za zta sprawę Lokyetka wygnali a po Wacława posłali /
ktory za sye krolestwo Polskym przyyat y dziedziczył Rysie poyat. Syna też yego Wa-
clawa wyzeli Węgroye na krolestwo / bo przed tym miał pirwssā z one Rudith
core Rudolfa Rysmskogo krola / ktori mu był Stokara oycā zabity / a przez z one pir-
wssā vpoitoili sye myedzy sobā. Matka zaś krola Wacława rzeżona Kunhuthā
siostra Gzifiny krolowey Polskoy Leskowey czarney / tā była poytā z mitosci za-
wisse pāchołkā krasnego ale vbogwego. A tak s tym Zawissā Wacław miał wiel-
ką trudność o Cieską koronę / aż gi na ostātek dat scyac poimawssy. I Ten to krol
Wacław pirwssym Kurfierstem wciynon na wybyerāny Cesarza od rzeffe Uya
myeckey / na co yest list od Cesarza Rudolfa / na ktorim mu synkostwo porucza.

Rata 1305, Wacław krol Polski y Cieski vmart / mātac lat trzy

dziesci y czterzy / a na Zbrasławu pochowan w Cieskach. Na yego myesce wy-
bran yest syn yego Wacław drugi krol Węgierski / miodzycenec crotliwy / nabor-
zy / ale nyefortunny / abowym od wyelkich pānow był wzgārdzo- a / za nic go sobye
nye myeli a zwtasszā Węgry / przeto koronę Węgierską spuścic Ottonowi Rysaz-
cyu Barworskemu / a nad Cieskymi pāny chcy sye pomscić / iż k nemu chcił nye
yeli zawārszy sye ze dwymā komornikomā osobno / karat tylko gārncom nowych
przyinye

Przemysl cze-
ski krol.

Wacław po-
ronowan.

Rata Bona

Przemysl al-
bo Stokar
krol Cieski.

Wacław cze-
ski y Polski
krol.

przyniesę- na których spisał pany jako którego zwano- potym kiyem ony garnce po-
tłukt myasto żywych panow mowiac: wyęś cos ty mnię weżynt- a ty też etc.

Ten Wacław goi sę stroit z woyskym do Polski na Lokyeta Krola iż mu oycy-
znie posyad- w dzyekanskim domu w Otomuncu zabith nye wyedzyeć od tego- bo
też tego m- zoboyste zabitego nalezyono- tak sę domumawali że sami na yemnicy za-
bili m- zoboyste aby ich nye wydawat. Panowye Ciescy byli w tym podeyrzeniu/ a
borowym to garnce wssytko zrobity/ bo co mye dzyeć z m- todu igra na starose sę
kramu inyewa/ mowili. ¶ Myedzy inemi dzywy tedi to yeden- iż trzey Krolowie Cze-
scy teorzy sę do Polski woynowac stroili/ kazdi smich na drodze hanyebnie zabit/ cho-
yest- Smatopluch/ Bretislaw- a Wacław/ o których rui wyssey pisano/ A tu na
tym Wacławowe przestat rod Przemyśla pirowssiego dzyedzica Cieskiego/ który przez
600. lat trwat.

Krol Wacław
zabit.

13

Skonczony
dzyedzicow
Cieskich.

¶ Rata 1307, Rudolff Ksiazę Rakuske gwałtem sę wbił na
Krolestwo Cieske. Ten poyat Risse zone kthora pirowey byta za pirowym Wacław-
wem s Polski/ ale nye byt spetna roku aż umart. ¶ Na ten czas byt wyelki gtod w
Czechach z wyelkzey sussey.

Rudolf nye
myeć.



Rata 1310, Hendrik albo Sindrich Ksiazę Ra-
kuske gwałtownie tej wssedt na Cieske Krolestwo/ choyca
wraua dzyedzicke poyat/ a stad byt wzgardzony od wssytkich
panow/ iż dzyeriat z Niemcy Praskim przeciw im/ gdzye byli
y posadzani w Pradze nyektorzy/ tak iż musyli chtopye dzyew-
ki poymowac z myasta/ a swoye też do nich dawac. A thak wis-
dzac swoye nierwola/ poslali do Henrika Cesarza/ aby im dat sy
na swego Zana za pana/ który to weżynt- y poslat go poeżci-

Henrik Ksiazę
je.

wye do Pragi. Gdzye przyechawssy do Pragi wybit Ksiazę Rakuske a sam od
wssch koronowan. Wyat zone Elzbyete/ s kthora myat syna Rartę. Ten Rarzet
byt potym Cesarzem Krzesciyanskim. Aczkolwyet byt dobrym sprawca Krol Zan-
wssakie dosyć trudności wiywat z Węgry y s swemi. Na ostátku cheyat ye zafymar-
ciye na Woyewodstwo Rzymke z Lodwiyem Kroleem Rzymkim. Stoi też w Kro-
nice Cieske y iż po sinyerci Lokyeta Krola Polacy odkupili Titut y Zana Cieske
Krola na Polske Krolestwo/ summa pyeć set grzywoyen/ a dat the summe Krol Wes-
gwerski za Rązimirza Krola Polskego swagrá swego/ który Krol Zan rychto potim

Cieski Krol
Jan.

Krol Jan sie
py.

osnat/ Bog przepuscit iż kupit Koscyoty y Kaptanskye dochody y skarby pobyerat.
Potym cyagnat do Polski y do Prus a tam wyele skodi dzyatat/ gdzye potym yea
go woysko y Bitomya/ na switanyu vbacywssy czas kredi przespyszynye odpoczy-
wali/ porażono: lud/ plon/ y inie rzeciy zodeymowano/ pany pobito drugye poimano
zwatassia pany slepego- ktorzy byli starssimi/ aż ye porhym dano na okup. Porhym
Krol Zan slepy zebrał woysko przeciw Anglikom za Kroleem Francuskim/ a tam zabit

Krol Jan za-
bit.



Rata 1347, Rarzet Margrabya Morawski/
Krol Rzymki- syn Krola Zana na stolec oycowski wybran/ a
Zan brat yego Margrabya Morawskim weżynyen- który
Rarzet w Rzymie Cesarzka korona byt koronowan/ y rze-
cion yest Karolus ciwarty. Tego to Pizanscy myesseżanie
máto o gárdto nye przyprowili/ prosiwssy go na ciese Ras-
tus smich zapalili zaparwssy go w nim/ ale go swoi obronili
iż tey zley przygodzye wssedt. Myat citherzy zony/ z ostátm
ciwarcem myat syna Zigmunta kthora byta s Polski Krola
Rązimirza dzyewka Elzbyeta/ też byta koronowana Ces-

Rarzet Krol
Cieski Cesa-
rzem weży-
nyon.

Zigmunt ob
Krolewny.

sarska korona. Myat przed tym inego syna Wacława- którego byt za żywota Koro-
nowat na Cesarstho za wyelkimi dary kthore obyeat Kurfiersthum dác/ a tak
byt zubożył Korone Cieska y Cesarzka na tby dary. Przyszedł thej b- w nyenawise
do Cieskich y Morawskich panow/ iż wyecy mitowat Niemce m- Czechy/ a z myes-
sżazany dzyeriat przeciw słachye- bo sam z Niemec possedt z Lucemburku.
Do Bożego grobu nye cheyat yechac z drugimi ratorac Krzescian/ mowiac iż n-
ma na toczym nátożyc.

So ij

ten cesar miał udaw
Kaisera i pruskiego króla

W Czeskim Królestwie

Wacław Ce-
sarz krol.

Rátá I 378, Kárgel czwarcy Cesarz Rzymiski á krol Cezski v/
mart/ á w Prádze v s. Wita pogrzebyon. Na yego myeysce wzyeli Wacławá s/
ná yego/ktory yessie za żywotha oycorostkyego byt koronowan ná Cēsársthwo/ ále
wnetch przysiedt w nyenawise Czechom/ niż wyecy folgował Niemcom niż im/ y
cheyat Niemcy wssyckę zymyć osádzić/ á dla yego nyedbatosci wyle s/
dzye działo. Zychawssy s/
Zurfiertstowe wzyeli mu Cēsársthwo/ á dali Robertos
wi. A Zigmuntowi bytá daná matjónká Maria/ Lodwigá krolá Węgierskyego
y Polskyego dziewká/ pō ktorey wzyat koronę Węgierská. Potym też gdi umárt Ro-
bertus Cēsárzem Rzymiskim uczynyon. Bráthá Wacławá wyle razow sá dzat/ áž
tám w wyzeyeniu umárt. Zigmunt zebrał woysko przeciw Turkom/ ále przemožon
od nich. Dat kilko pánow scyáć Węgierskich/ potym sámego poimáli á dali w mee-
jedney pányey ktorey byt dat mežá scyáć. Oná mayac go w mocy y z inemi/ mowitá
E nyemu dluga rzecz á rostopná/ tháť iť ptákat Cēsarz slyšac yey powyesc okoto
swoy nyefortuny. Na ostátku oná páni zlitowátá s/
aby go pušcili/ snadž to nam potym wssyckim dobrym nágrodzi/ zá yego slubem pu-
šcili go. A w ten čas nic s/
dobrego w Czechach nye działo/ ábowym kto možniey
slyšen lepssy byt.

Zigmunt Ce-
sarz stráćit bi-
twe s Turki.

Sus Jan.

Rátá I 411, Byly w Czechach wyhelkhe rožnice/ ábo páná nye
myeli náđ soba. Hus Jan káznodzyeýa Praški wstawit Czechom przymmowánye pod
dwoyemá osobami/ tho yest/ osobno cyáto á osobno krew swoyete/ á wssycky E nyemu
przystáli. Potym byt pozwan ná Syem do Konstanciey/ tájmže spalón/ á po nim w
rok Xeronim učeń yego. Wileff yessie máto przed Zusēm bteadliwá wyáre rozsie-
wat/ g dzye wyle chtopstwá ná pány podburzył/ iť kiltá dzyesýat ludzi pobitych z ye-
go sekty byto/ kážac o wolności Krzešciáńskiey/ áž przysto ná Zyskē/ ktory skoro Zu-
sē spalono zbuntowat s/
s chtopstwem á s Pražány przeciw pánom á kšyžey/ osá-
dzili gore Tabor wielkim ludem/ tájmže w Prádze y indzye koscioły potupili y kápta-
ny pomordowáli/ koscioły popalili/ y wyle ludzi pomordowáli ktory s/
s nimi dzyeržec
nye chcyeli/ zwátá s/
Niemce. Cēsárza Zigmuntá hányebnye porážili y s Czeške
mu pány/ táť iť s/
im žadny nye mogt oprzeć. Tájmže w Taborze žony/ dobytki/ ká-
ptány swoe/ y ine rzeczy myeli/ á bráty s/
zwalí. Nyleli ludzi wssyckich okoto cžhera
dzyesci tysyacy.

Nikliff odšezepi-
nac.

Zyskē.

indzye

40

Poslowye do
Polski.

Rátá I 420, Posłáli Czechowye do krolá Polskyego yághellá/
áby ich pánem byt/ cym obyczájem/ áby s/
nimi pod dwoyemá osobami cyáto. Dojego
trzymał. Krol nye cheyat sam być ále poslat brátá Boributá/ ktorego w dzye cžnie
przyleli/ y zástáwiał s/
ze zá nye bázro przeciw Niemcom/ wssáke obaczýwssy iť nye
cheyat s/
nimi ich sekty trzymáć/ osádzili go/ á potym precž wypędzili/ táke przez pá-
ná chcyeli być/ sto y dwádzyescýá jednych klastorow powybyerali á popalili. Potym
nyeyázi Bzdynká Hetman Taborški z nyektoremi swemi wssedł w rádę yáko by mo-
gli Pražę vbyežec/ yuž s/
im byto s/
stęknito ná gorze. Pražány nyektory s/
Taboru
ostrzežli áby byli pogorowyy w noci. A gdi Taborscy ku Prádze miležkyem w no-
cy przydibáli. Pražánye obaczýwssy odbili ye. Od tego cžásu s/
státá s/
myedzy nimi
nyeprzyyážň/ táť áž s/
sámi s/
sobá dtugo kótátáli. Pražánye widzac iť zle przez pá-
ná/ posłáli do Zigmuntá áby ich pánem byt/ poniewáž ich yest pánem przyrodzoným
dawssy mu nápisáne ártikuty/ ktore yesli chce trzymáć. Zigmunt yáko przyrodzoney
zymyć prágnac/ rzekł im ártikuty trzymáć/ przyyechat y byt od nich koronowan/ á
przed thym wyednat s/
był Zyskē s/
Pražány/ jedno Niemcy przed nim pokoyá nye
myeli. Zigmunt potym zebrał woysko ná Taborškie/ Taborscy opátrzywssy s/
odez-
gnáli nyepocižnye Cēsárzá od Taboru/ bo w pewnym myeyscu leželi/ á tájm Zyskē
oko brágye stráćit/ stoyac pod yednym drzewem strzelono náń/ trášiono w gátas/ á
tá mu gátas wybitá oko. Potym richto Zyskē umárt/ testáment uczynit/ áby go s/
stoy odártó po smyrci/ á beben smyev uczynyono/ áby/ gdi Niemcy poyda do cžech-
wéń bebnano/ tedi wssyckeye cžyá do Niemcyec/ cyáto yego áby psóm/ wilkom
i takom rozruciłi. Potym go schowáno w Brádeczku w koscyle sárnym/ ále prze-
czynon do Cžásláwýá/ tájmže ležy. Potym on Tabor ná dwoye s/
rozdzylit/ yedni
byli Sye

Boribut wy-
pedzon.

Bzdynká.

Zigmunt Ce-
sarz krol potim
Cēsarz.

Zyskē

byli Syroccy ktore zyska rzadzit/drugie zwano Taborscy ktore hetman rzadzit/
A tak s Prażany wyzawosy przyjażń do myasta sye po crosse prowadzili/ v ktorych
potym byl káznodzeja Rokician husowey sekty/ktora trwa aż do tego czaśu s przy
zwolenim krolewskim w Czechach.

Rokician kas
zat.

Rátá 1437, Zigmunt krol Węgierski y Czeski Cesarz Rzymiski
umart/a ná Prażim zamku vs. Macslawa w koscyle pochowan/a do Albrechta
krola Węgierskego y Cesarza Rzymkego posłali/poslawosy nyektore artikuty spi
sane/yestliby ich panem chcyat byc a ty artikuty trzymac/ a zwtassja okoto wyary.
Wczynit to bázro rad/tegoż roku byl od nich koronowan- ale nye byl żyw yedno rok
Umart zostawiosy po sobye syna Ladyslawá/ktory sye po yego smyerći wrodzit/od
żony Elzbyety syostry Fridricha krola Rzymkego/ ktorzy potym byl Cesarzem a os
pyekunem tego dyecycyá.

Zigmunt vs
mart.
Albrecht Cze
ski krol.

Rátá 1440, Węgrowye bacjac mlody wyek swego dybedzica/po
slali po krolewica Wladyslawá do Polski/aby ich panem byl. Ktory przyyechat do
sye ozdobyne a pocziwy- wssakze wyele ich byto temu ná odpor mowiac: iz nye slu
sno nad dybedzica inego pana ssukac. A w tym krolowa Elzbyeta wkradta korone
Węgierska wcyekta syna y s synem do brata Fridricha do Wjednyá/tamze syna ko
ronowata/ktoremu iedno czerzy miesiace byty. Gdi to obaczono iz korony nie mas
yechali z Wladyslawem do Byetábrodu/a tam go koronowali druga korona ktora
byta ná grobye s. Szczepana. Tego czaśu Czechowye żadnego krola nye myeli/ye
dno Gubernatora wybrali Trzika s Kunstatu aż do lat dyecycyá. Przez ty czaś
sy tez w Czechach byty wielkye rostyrki/mordy-a ztodzyestwa/az przez czterna scye
lat. A gdi przyszedł Ladyslaw ku xv. latom/ w Praże koronowan/ z wymowzone
mi artikuty/gdi Wladyslaw krol Węgierski w Wárnysabit.

Wladyslaw
s Polski krol.

Wkradla ko
ny

A Ladyslaw tez ktory byl ná krolestwo Węgierske koronowan/ gdi przyszedł ku
syedmina scye latom umart/pochowan w Prażim koscyle w grobye swego praś
dzadá Cesarza Ráta.

Ladyslaw v
mart.

Rátá 1458, Po smyerći Ladyslawá krola Czeskego/ Czechow
ye wybrali sobye za krola Trzika Podebrańskego s Kunstatu/a to przez przywod
krola Węgierskego Matiasa a Rana z Rokician Biskupa. Abowiem gdi Matias
as byl w Praże w wyzeyenyu od Wladyslawá/ przyyacysktye sum nakladat yaś
po Gubernator. Od tegoż czaśu slawa krolestwu Czeskemu umnyessona yest/yaś
po rod krolewski opusscion. Czeska tez y dla walek/abowiem Matias skazit waltá
mi nyepotrzebnemi Węgierska zyemye. Temu thez k woli krol Trzik Czeska korons
skazit/czynycymu pomocy (bo myat core Trzikowe za matzonke) tak iz byli wssy
tek swyat ná sye zwa snili.

Trzik krol
Czeski.

13

Rátá 1471, Krol Trzik wpadł w nyemoc/zwolal k sobye Czes
kich panow/ pytat ich kogoby sobye za pana wyzwolili po yego smyerći. Powyedzye
li/ktorego kolwyek syna Kazimirza krola Polskego. Odpowedyat/ wyedyatem
to dobrze a dobrze chocy/daley milezat: wnet kazat wssyeli skarby ná Podebrań
zwozic-gdi obaczyl iz syny yego s krolestwem miyali/ a w tym umart/ w koscyle s. Trzik umart.
Wita ná zamku Prażim pogrzebyon.

Trzik umart.

Tegoż roku posłali Czechowye do Polski o krolewica Wladyslawá
wa aby ich panem racylt byc-da wssy mu artikuty spisane okoto zachowania praw
y obyczajá. Przyzwolit Wladyslaw/przyyechat do nich pocziwy/ktorego przyyli
wedyecznye y koronowali. Pobor wielki slozyl (bo w Czechach krol ma to ma do
chodu) Dana mu matzonka Anna syestrzenica krola Francuskego/ ktora mu
wrodzita syna Lodwiga. Ten dobry/cny krol/ktory pokoy mitowat/y dobro po
spolite mnozyl/a wdy nye mogt byc przez przesladowania. Abowiem ksyza p- aś
scy/iz nye chcyat snimi Rana z Rokician sekty dzyerzeć/ przeto nasi podburzyli pospo
lity lud/tak aż yednego czaśu zburzyto sye pospolstwo ná nyektore ludzi/co wydawa
li przed nim ich rády táymne. Oni to bacjac wcyekli do dworu do krola. A tak ost
czyli dwor przed Prażá chcyeli ich dobywac/tayac krolowi/strzelayac nasi kuf
elna/az nyektorzy panowye Czescy zychawosy hamowali ye od tego. Por

Wladyslaw
s Polski krol
lem.

13

O Cieskim krolestwie

nym dworze nye chcyat bywać/ale iye przenyosł na zamek/ uchodzil ye ywłroćit bo
brocy sioz/ potym nań wssyfc y byli taskami/ cylko sam Matiasz krol Węgierski co
był yego gtowny nyeprzyacyel/ pobrat mu był w Morawye wyela myast y w Cze
chach. Na osthatku poslat do Wenecyey po trucię nań/ y naprawit Apthetarz
Prak yego aby gi otrut. Ale i Weneci ostrzegli powyadacy i tam wyeto truci
ni/ przeto sye krol wystrzegat. Potym byli Matiasz na Wroclawiu oblegli krol
Polski y Cieski/ dobywali go. A gdy zimne czasy zasły/ od Wroclawia odstapili/ ry
chto potym smowc uczynili i sye zgodzili/ a Wladyslawowi wroćit myasta ktore był
pobrat. Po smyerći Matiaszowej Węgroye go za krola przyyli. Ktory ye rzadził
a sprawowat w pokoyu/ i przez wssytek czas za nyego obye zyemye pokoy dobri mya
ty/ okrom Krzyżakow/ ktory byli od Papyeza przysli na pomoc przeciwo Turkowi.
Gdy sye Turek zjednat s krolew Wladyslawem/ Krzyżakom wypowyedzano słu
żbę. Oni zaym czynili wyelke škody w Węgrzech: krol Wladyslaw poslat na nie
Czechy/ Węgry/ Syedmigrodzany i ye porażili- yako sferzey stoi w kronice Węgry
swey.

Rok 1515, Zychali sye w Pressportu z Maximilianem Cesar
zem krol Polski Zigmunt a krol Cieski y Węgierski Wladyslaw/ ale i pot Pres
sportu wygorzato/ przeto sye byli do Wyednya zychali/ a tam sye estato narowna
nye o co myedzy nimi sto. Od tego czasu dana Lodwigowi synowi krola Węgry
swego matzontka wnuczka Cesarzka Maria Filipowa cora a Ferdinandowa syo
stra/ a Ferdinandowi Ksiazecy Katuskemu Anna syostrza Lodwigowa.
Wykonawssy Wladyslaw krol Cieski y Węgierski na obu krolestwach lat xliij.
umart w Budzynu w niedzye po s. Grzegorzu lata 1516. w Bitahrodzycy poch
czonye pochowan z wyelkim ptaczem a z jalem pospolitego ludu.

Lodwig krol
Cieski.

Rok 1522, Lodwig krol Cieski y Węgierski przyjechał do
Piagi z radošcya pospolitego ludu/ a przed tym rok matzontka mu przyniesono do
Budzynia Maria/ syostre Cesarza Karta pyatego/ gdyz byto w ten czas znany
nice wesele. Turek Soliman ktory wssedzye myat spreyi/ obaczynssy ich godowa
nye zebrał woysko przycyagnat do Bitahrodu Ractyego/ poczat go mocnie a pre
tko dobywac. krol Lodwig chcac go ratowac/ poslat do panow Cieskich aby ra
tunk dali. Ktory odpowedyeli/ nye powinniemy Węgroye bronit/ bo tez oni nas
nye bronya. A tak nye mogt pretko ludzi myec dosthatet/ yako pretko Turcy wyyli
Bitahrod/ bo im spię byto nye estato ani strzelby na Bitahrodzycy.

Bitahrod
wzyeto.

Rok 1526, Soliman Turecki Cesarz baczac nherjad a nyego
de myedzy Węgry/ y nyechuc przeciwo panu swemu/ zebrał woysko wyelke ciagnat
do Węgry. Lodwig krol chcac temu zabycet aby sye mu odyat/ nye myat potes
mu ani wreku/ ani sprawe/ ani dostatku ludzi. Czechoye mowili/ nye powinniemy
yedno na granicach bronit sye nyeprzyacyelowi. Węgry zas mowili/ nyech smi
yada Polacy y Czechoye co na nyt był taskawssy. Zebrał ludzi co mogt troche na
pretce s Czech s Slask s Polski y z Węgry/ nye czekayac Jana Syedmigrocty
go Woyewody z ludem nyematym/ potkali sye s Turki w Moaczja lata 1526. dzien
sercya s. Jana/ tam porażen ze wssytkim ludem y zabit/ mayac lat xx. z jatoscya
wielka wssytkyego Krzesciaynstwa.

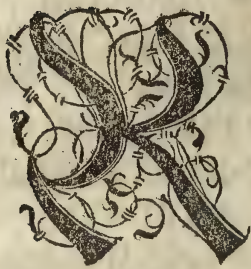
Rok 1527, Czechoye zychawssy sye/ wybrali sobye za krola
Ferdinanda Katuske Ksiazę/ ktory potym na krolestwo Kzymstye koronowan od
Karta pyatego Cesarza Krzesciaynstyego brata swego/ w miescy Kolo
nye/ lata od narodzenya Panskyego 1531. o ktorym sferzey
west pisano przy Cesarzu Karle pyatym.

Rozdzał Dłuszyaty Trzećich Księg.

O Polskych Kronice.

Wssemu Wicerstwu Polskemu

Marcin Byelski S. S. P. z winssorwaniem wsszego dobrá.



Albo hym temu/ pánorwe moi á brácha mili/ áby
 z was káždí wiedział o początku á wywodzie przo-
 tkow swoich/ w tych kráinach z Bostkych obietni-
 ce nředgi osyádtých/ zá kthorych praca y trudno-
 sciámi wyestkimi/ dlugo o ty nřehscá czynhac o
 posthronnym nřepřypaci elem/ syedzimy teraz
 ná ich nřehscach w pokonu d: yedzicžne/ yáto synorwe ich/ ácz
 kolnoyć nas z lepssym szczescim w máyetnoschach wotánych zostá-
 wili nřli sami byli. Bo oni žadnych postádom ámi sebránha wyeli-
 kich nře nřewáli/ rowná sře rzec: a mřernęe wychowtwáli.
 A sřat: je praca á czynnoscha w R: ecy hpospolitey y w spolney mř-
 łosci/ dáleko nas přechodzili. Glusno tedy nam dżis cho w sře-
 bęe wá: yć á ná pámyeci nřeć/ ábychmy sře od nich w opácznosci
 spolney/ w dotrych obyczájoch/ nigdi nře wyradžáli. Al nře tylko
 my przytomni tego mamy sřzedz/ ále y potomkom nássym beda-
 cym powinnismy te náuke álbo ostrzegánęe po sobęe zostáwic/ yá-
 ka sami od nich mamy přez pisánęe zostáhawhona/ bysmy sře im
 přez nředbánęe násse nyemymy nře estáli/ kthoryh po dñu set láe
 álbo po trzech/ yestli ták dlugo swyát bedęe stál/ ták beda rádži czp-
 táe álbo wyedzheć o spráwách nřnyehssyeh nássyeh álbo přezstých/
 nře ináčęeh yáto my dżis o Allerándręe wyestkim/ álbo o wálkách
 Troyánskich/ álbo o nássym krolu Kręhwořsu/ o Chábrym/ rátięę
 o Bolesławorwe smyátym/ gdęe beda s tego osobne pociessenie nřeć
 yestli te: yedi w spráwách swoich pochybýáli/ co bez tego nře mo-
 glo býć/ trudno ye kto ma yu: s tego kárác/ yedno sře samým wy-
 sřzegác/ yáto Medřec mowit: Fortunny to bywa/ kthorego cudžá
 škoda ostręega. Co mi yest płatná moc bez ostrožnosci/ co yest pla-
 eno z gromádzenie ludu wielkiego bez z godi/ bogáctwá bez rozumu/
 yroda bez wřtidu/ hárdosc bez dostátku/ praca bez yžytku/ wesele
 trockęe/ tylko mărne wtrácenęe czásu. Cłowyeł zaprawde kthory
 sře rozumem przyrodzoným spráworwe/ ná czás od Pána Boga po-
 žyczoným/ ná trzech rzecžach opácznosć swoęe ma sádzit: to i
 ná přezstęy/ nřnyehssęy/ bedacęy. Nřnyehssęmi sře mamy

Przemowa

mówiąc przykładnie według powodu ludzkiego czasu swoich w
 dobrym rozeznaniu, Bedących mamy patrzyć w Proroków/ któ-
 rzy duchem świętym pisali swątu wssemu rzeczy przysię haw-
 nych/ a to z dwojehy rzeczy/ dobrym ku wpanietyaniu/ a złym ku w-
 trące/ o czym pismo święte starego zakonu dosyć sseroce pisse.
 Przesłanych rzeczy albo minelnych/ ludzka starożytnosc też pisać nye
 żaniedbata przygod ludzkich rozmaitych/ ktore naprzodku pisali w
 czeni meżow/ mając miłosć ku potomkom swoim obywatelom
 swącā w rozmaitych narodowych rozlicznem heży/ chcąc tym po-
 spolice dobre bedących swoich namyastkow ozdobić/ a mychcā tch
 s ktorzych posłali zwelbic/ żadnych prac swoich nye licząc/ s pi-
 noscya sye na to wydawali/ aby tych rzeczy/ ktore znac a wyedziec
 tak potrzebnye hāto wżeciznyh pest/ pamięć hāto nyesmyertelna
 drugim na przykład zostala, Albowiem kthoby z ludu ninieyszego
 na ten czas wyedzwał l dżbe lat swątu/ potopu/ albo obhawienya
 Patriarchow/ Prorokow/ y inych swętych meżow/ tākhej przy-
 godi s przemiennoscyami rozmaitych/ Monarchow/ Krolow/
 Kshazat/ myast wssiego swącā/ albo tākhej o przyscy na swąc
 Wana Kristusowym y o nauce yego/ też o złych y o dobrych/ y o i-
 nych pamięci godnych/ by tch rzeczy od piwsszych ludzi wczonych
 nye byly piwmy rozumem ozdoby spisane, Historie sa nauka y
 wotā hāto obrāz albo swęce sprā wam ludzkim w wmyśle swę-
 cā/ osthrzegānac nas od przygod złych/ a ku dobrym przykładnie
 wyhodac/ aby tym kāzdy ostroznyhssy byl/ karcac sye ludzka przygo-
 da/ abowiem snadnie sye kāzdemu obaczyc s kogo inego mīli sam
 s syebye, Wyelki tedi pożytek cżytanie historyi przynassa wssyt-
 kim na swęce/ namyecy tym kthorzy zwirzchnyehssy sa/ abo-
 wem oni bedac wmyślu wyelkhego/ wezrazwssy na historie hāto
 na obrāz dzyehow zacnych przodkow swoich/ żapaleni ta chucha
 a myśla burzliwa ku staroye im rowney/ dusānac tākhejze forthu-
 nye/ nye drzewehy ostidnye albo sye wpofoi na pperbach/ aż smiri
 porotna w wczynkach zacnych, Al iż naporzad wssych Historio-
 we albo ludzke rostropni wyehwalāya cżytanie historyi/ zda mi
 sye tedi ze ich tu minye tāk sseroce żalecāc nye trzebā/ cżyto to/ iż gdy-
 by te nye bylo od piwsszych ludzi spisano/ a ludzie bez pisma na swię-
 cie żyli/ nye inācieh yedno hāto nhemy dobytek/ co yedno brzucho
 wī folguje/ myestkalib s sobā/ a ludzke duchy albo wczynki cno-
 tliwe pospoluby s swącā s chāt s chodzily bez pamięci ludzkych.
 Ależoltowet rozne pisanja w tākowych rzeczach bywāya/ żwlassi
 ża y tch ktorzy hāwnye na swąc pisma swōye wydawāya w o-
 nā osławet pissa nyetorzy tāk hāto sye swemu patronowi al-
 r belowi żachowat/ a to z wyela przyczyn/ albo dla datku
 hāhego/

hątyego/ albo dla opatrzenia/ albo zalecanych sye w lasse/ albo też dla
 bożni/ nye chcąc przeciw sobye páná albo pospolitego cýlonowetá
 wzrússáć. Pissa też drudzy áby sye okazał w ochodożności morwy,
 Drudzy pissa áby swoy rozum nyesmýertelnym wczýnili. Dru-
 dzy áby to mieysce w ktorým sye wrodził á wychował dobra powie-
 sça wystáwili albo podpárt/ zwołasszjá pissac Ricerstýe dýweye zaci-
 nýessę/ nye chcąc swoy stronýe zezienya wczýnić/ musí wyceh-
 cżác inę? drugi swoy stronýe folguyac wyele prawdi zopálowat/ yá-
 ko pospolite Grefowye czýnili y drugich wyele. Tu záprawde iz-
 náczey bedýe/ ániż cák byli chytrzy Kronikarze nássy pírwošsy/ y o-
 wšem wycecy y dluzey písali o przeciwonym szczeslyu stárszych ná-
 ssych/ niżli o fortunýe ich. Písali też rzeczy wyele nýepotrzebnych
 yáko o fundáciach koscýelných/ prebend/ klasstorow/ wsi klasstorne/
 y gdybyelolowet dýwýssýeciny máya/ to yá tu opusszje. Przethom
 wiele rázow słýeal morwyac niektore/ lepšsá kroniká Slugossowá
 niż Mýechowitína/ nýe wyedzác co sye dýweye w tym/ áno to wssy-
 tko yedná/ boć Mýechowitá z Slugossowey písál/ yedno iz krocey/
 opusszjal też wyele próżnych rzeczy/ á sam ich też przedsýe dosýc ná-
 kład/ ále nýe dýwýwe sye temu/ s czým sye kto obýera o tym my-
 śli y to písse? tákýeż duchowni ktorzy náprzodku kroniké nássę písá-
 li/ opusszżayac zacne dýweye/ kthorych yednáł Wolská myáta dosýc/
 písali swoye rzeczy/ to yest/ wsi koscýelne á dýwýssýeciny/ albo káno-
 nizácie/ kcore wycecy przýslusšaya leybdom niż kronice. Wapow-
 ski Káncor prelat koscýotá Krákorssýhego/ spísál ná ostátku kroni-
 ké Wolská Wácinšsá dosýc ochodożnemi słowy y sseroko/ do Zigmú-
 tá krolá pírwošsýego/ nýewýhem czým sye to dýweye je nýe wýstá ná-
 yáśność. Ten wyele s postronnych kronik wýbýeral rzeczy kthore
 sye dýwaly zá przodkow nássych/ o ktorých postronni Historikowye
 wycecy písali niżli my sami? yednoć nie rozumiem drugim czému
 nam przeciwni w písaniu byli/ zwołasszjá Eneás Gilwius/ kthory
 myedzy inemi powýessámí swemi/ nas bázýo opilemi písse býc/
 tymi słowy? Rud Wolski trzy postáwy w obyczáioch rożnych prze-
 dýwey wstáje/ to yest ráno nabożny/ w obýad pýwány/ á wycecyor me-
 żny. Yest záprawde nýeco w tym/ nýewýhem czému sye w tym ko-
 ślu drudzy ták bázýo kocháya/ gdiż widzimy okýem swoim wyele
 cýstych meżow y zacnych ludzi prze-
 opýlštwo przed czásém pogie-
 nac/ yáko sye tráfiło teraz nowo w Girádu látá 1553. mieszac
 Wipca/ popírwošsy sye wrodził meżowye z domow slácheckich/ zá-
 to sye ich pýec rázem z árkábuzow yeden drugiego dýwýzác/ y ná-
 ssych mieyscach slýhác býło tego wyele w ten czás. Záprawde tó-
 plagá wielká od Boga/ tráfi sye to iz ich ták wiele rázem/ gdyie sye
 wšýec z drugim potka/ nýe zginię. Nýe chciálem tego prz-

Przemowa

che za milczec/ aby sie tych dla przygoda a barzo glupha drudzy ka-
 rali a strzegli sie piyanych zwad/ a żywotow swych marnie przed
 czasem nie wtracali. Wiele jest przyznych takowich/ acz to glupiego
 nie ruszy/ ktore nam slusna droge wskazuia w miesciech mieszkac/
 iako sie w postronnych krolestwach zachowuje/ gdzie lud Ricersti
 w miesciech mieszka. Albowiem heden musi zawzdi wielom wsthe-
 pic/ bo gdzie jest wiecsze zgromadzenie osob powaznych/ tam tez ro-
 zum wiecszy/ uczę. wosc/ baczenie/ moc y zachowanie przyhachel-
 stich obyczajow. Wlodzi zasie ludzie od nich biora przyklad z do-
 brych obyczajow/ zachowuiac miernosc/ wstid/ nauke/ nabozenst-
 wo/ milosc ieden ku drugimu/ i wiele innych obyczajow cnotliwych
 moga sie nauczyc. W rzeczach watpliwych nadzieia/ w wdreczeniu
 rada/ w wtratach pomoc/ w chorobach lekarstwo/ dostatek we wssy-
 tkim/ bo mniem szkodzi wssytkim niz jednemu osobno wtratha. Na
 wssych tych rzeczach tak snadnie przyjsc nie moga/ abowiem samotny
 czlowiek nie mairac przed oczyma przykladnych ludzi/ wpada czesto
 w melankolia albo w tesknosc/ ktorey aby wssedl tezdzi ieden do dru-
 giego miari w picciu nie mairac/ ku zwadom y wtratom przychodza/
 tak iz drugi w dostatku dobrim domu swego posthanowic nie moze
 przed nim. Wtasta by lepsze byly/ opatrzenieysse/ powaznieysse/ mo-
 cnieysse. Prawa zachowanie pilnieysse/ z ieden drugiego poradi.
 Obrona y wsselka Rzeczpospolita bylaby w lepszej ostrozności.
 Nie bez przyznych Rzymianie takie zwali Patres/ to jest oycowie/
 albo dla wieku starego/ albo dla prace iz sie inemi iako oycowie syny
 opiekali. Trzeba tedy nam wssiem obywatelom mnienszego czasu/
 tak duchownym iako y tym ktorim wiek Ricersti panuje/ postepet
 przygod przodkow naszych/ iako we wtiercieidle/ przed oczyma miec/
 abyśmy tym ostroznieyszy w swotich byli/ zachowuiac sie w boiaz-
 ni Boskiej/ mairac wiernosc przeciw panu swemu/ milosc ieden ku
 drugiemu/ syny w opatrności takież sluzebniki/ litosc przeciw pod-
 danym/ do narzad/ indziej miernosc/ w sprawach rozum/ na sa-
 dziech sprawiedliwosc/ zlosci aby sie starzaly a cnoti rosly/ y inie za-
 chorow na porzebyne/ zwlascza gdiz iuz przyšli na ty czasy z Bo-
 skiego dopuszczenia obyczaje nasze wpadle/ w ktorich ani zlosci ani le-
 karstwa czepiec mozem/ a ieden sie z drugiego niesszczescia ciessy/ pro-
 sti czlowiek prawdy nie wie kedy ssukac/ obietnice czeka/ przyazni nie
 beczy/ nie sie nie polepsza/ roznice w sprawach/ ze sobie tussenie we-
 dlug zlosci naszych. Wssakze chy wssytki pothoczne obyczaje byly
 przed tym/ y beda zawzdi a do prawdziwego postanowienia swia-
 ta. Zatem prosse aby kto iaka nieluboscia przeciw mnie nie byl po-
 nason jest by mu co f myśli nie bylo pisano w kronice o przodkach
 i nie s siebie nie pisse iedno co dawno jest napisano w Ra-
 cinskich

cinlich napisano. Bo zaprawde takowga prace swote nie dla ktorego
pożyciu czynie albo chwaly/ bo nie mam przecz/ ale dla miłości
pospolitej rzeczy/ gdiż widze chuc wielka braciej swej w chin sie ko-
chac/ a osobna rostkos niektorich/ iakos jest/ s tego miec/ acz mi to
za trudnoscia przichodziło/ bo nie w tim zadny ratowac nie chcial
widzac iz s tego pożytku własnego nie masz/ prace swojej y nakladu
nie chcialem litowac/ aby ch sie W, M, wsem w obec zaslużyć
a zachowac mogl. Dan z Bialej w ziemi Stradziej/

Raca Panskiego 1553.

O wymodyne narodu Pol- skiego.



Muromaciej kraina jest wssytká w Europie trze-
cyey czesci swyata/ dzyeli ya od wschodu Stonca rzeka Taná
is z Azia/ y wezyoro Meotis/ a od zachodu Wisla/ albo yako
drudzy chca Odera rzeka/ od potudnyá gori Węgierskoye kro-
ze zowymy Byesjad albo Bestid/ a od potnocy morze Cye
myeckoye albo Sarmatickoye. Jest tez dwoya Sauromacia/ ye
dna Scitiska w ktorey Tatarowoye Zawotezey albo Aziatic-

Sarmacia
dwoyaka

cy: druga Europska/ w ktorey my syedzimy/ Moskwa/ Rus/ Litwa/ Prusacy/ Po-
morzanie/ Wataasy/ Gotti/ Alani/ y Tatarowoye ktorzy na tey stronye Wolhy rzeki
syedza/ ini tez ktorzy tymi granicami sa zamknieni. Przeznaná jest po Grecku Sa-
uromacia od ludzi z Rassejorczeni oczymá/ bo Sauros po Grecku Rassejorká/ oni
ma oko. Moze sje tez rozumiec od strasliwych ludzi/ bo przed tymi ludzmi wssytká
zyemya drzata/ yakoż y swyete pismo powyada: Od potnocy na wssytek swyát wst-
y wssytko zte na ludzi przydzye/ takze sje dzya to- Tatarowoye wssytké Azia przecho-
dzili/ wyelkoye krole porazili/ drugoye pozabiyali/ nye tylko sami ale y zony ich/ o czym
wujem pisat na swych myescach. A tu zasje z naszych krain Gotti/ Wandali/ Heru-
li/ Alani/ Rusani/ Longobardi/ Hunni/ wssytké Europe y Afrike zwoyowali/
splondrowali/ y gdzye sje im podobato osyadali- yako Wandali w Africe/ Gotti w
Hispaniey/ Longobardi we Wtoszech/ Stowacy w Traciey/ w Misiey/ w We-
grzech- we Wtoszech/ y indzyey drudzy/ chak az sje im zadny nye mogt nig dzyey os-
przec/ tylko co sje sami s soba porazali okrutnye/ yako Aetila z Gotti we Franciey w
Tolozy- yako pisat: Geppidowoye albo Laczyesse s Hunny albo Awary/ takze y
Bulgárowoye sami sje tukli okoto Węgierskoye panstwa gdi nye mieli s kim innym.
Pisat to Ouidius poeta yesseje przed Bozym narodzeniem za yeden dzyw do Wtoch
(bo tu byl zaslan gdzye przekop nad Pontskim morzem) i sam tacy ludzye sa Sa-
uromate okrutni/ co sje ani Boga ani Rzyskoye mocy nye boya/ a sa tak smyale
serga iz po skorupach wodnych yedza z wyelkymi wssy/ gdi ye widzyat yedzacz po le-
dzye przez Dunay. Wymod albo rodzya nadawneyssy nas Stowyeński/
wymy dobrze wedlug inych/ possedt od wtorego swyata/ cho jest od potopu/ a os-
cyec nas Rzeseyanski byl Aszet syn mtodssy Noego/ ktory byl w ten tu kraj pot-
nocny przyssedt do Europy po potopie/ y rozmnozyt potomstwo swoye wedlug wo-
ley Panskey. A potym syn yego Gomer s synem swym Ascenesem albo Rascen- Gomer
Sarmaty zatozyt/ nad Echorzeni Tuiskon Wyemycki krol potomek Noego ne-
wey panowat/ od rzeki Tanais az do rzeki Renu sferoko/ przeto my z Nym
narodem w przylegto-ci zawzdi byli. Ależkolwiek starszy naszy Aronkazy kt

Sauros om-
ma.

vst Aziey.

vst Euro-
py y Afrike.

Spolne por-
ski.

Ouidius tré-
stium tercio.

Wywod narodu Polskego

od Rawana z Greki spotu wynidz ale ktemu za dnego znaku nte mamy/gbii Grek
 rowe snami nigdi w Sarmaciey nie byli/ a Niemcy ktorych przodek Gomer y Tu
 isko/od rzeki Tanais wezwani bracia/ zawzdi przy Sarmaciey byli. Wszakze yako
 kolwiek jest/ tedi Lafet syn miodosy Noego jest nasz ocyec pirwosy w Sarmaciey.

Eneas Sil-
 wius.

Eneas Silvius Papyez uczynit smych z naszych Kronikarzow/ i z Noego kta-
 dli Czechu z Lechem s potomstwa rychto wynidz/ pissac na yednym myyscu/ i z Po-
 lacy a Czechowye yessze sye w okrecy Noego porodili/ wedlug ich kroniki etc.
 Klasy Kronikarze starzy w prawdye swantowali/ i kladli Lecha s Czechem ry-
 chto po potopie tu przysc/ co jest przeciw wssytkim historikom y Kronikarzom sta-
 rym/ ktorzy ye pisali w ty tu krainy Niemieckie przysc/ po Bozym narodzeniu w
 pyaci set lat albo yessze pozneye/ takze y Ceska kronika omowia. Tez naszy Gra-
 kus kladli byc przed Bozym narodenim czterzy sta lat/ a Metodiusa s Ciuritem
 pisali przysc wyary Krzesciyanstwey naucezac Stowaki za krola Pyastha lata Pan-
 skiego 895. ledwa pyaty potomek od Wandu Grakusowey dzyewki/ musyli by ci
 pyec potomkowye Grakusowi byc na swyecy wyecy niz tysiac lat/ co nye mogto
 byc/ bo nye dtugo po sobye zywi byli/ Lestkowye trzy a Popyelowye dwa/ o czym be-
 dzye nizey. A gdiz s przodkow swych pisna zadnego nye mamy/ bo byli pogani bez
 nauk/ musim tedi inych nasladowac a im wyare dawac/ zwlaszcza Grekom takye
 Lacinnikom/ ktorzy acz tez nye od dawnych czasow pisno mawa/ ale dobrze pirwey
 nizli my Sarmate.

Metodius.
 Czurito.

Zydowskie
 pisno napir-
 wse.
 Kadmus
 Grecki.

A Zydowskie napisowey nawykli pisac y czysc od Moysesza/ kto-
 ry tez sam od Kaldexykow nawykł/ potym Grekowye od Kadmusa/ ktorzy litery
 Greckie wynalazi/ po nich Lacinnicy/ a my nye rychto po wssytkich nawykli. Ye-
 dni od Grekow yako Rus/ Moskwa/ Ormyanye: drudz y Lacinnikom/ yako my
 Niemcy/ Gotti/ Longobardi/ y wyele inych poganow. Ci wssyscy nye mogli nic pi-
 sac dawnego tyedi pisac nye umyli/ y tego co bylo pisano pogineto wyele przez o-
 syen poganski/ y ostatek by byt zginat by byto w Niemcech Impresu nye wymyslo
 no nye dawno. A tak my y drudz o dawnosci swey prawye powyedzyec nie mozem/
 a yessi kto pisse o nyey/ tedi wyecy z mniamanya niz z wyedzenia.

Ty trzy yezyki myanowane sa nagruntowneyssze na swyecy/ Zydowski/ Grecki/ y
 Lacinski/ ini od nich wynalezli swe postronne pisanye/ yako Zydowskie od Kaldexy-
 kow/ Arabowskie od Zydow/ Rusacy od Grekow/ Ormyanye tez od Grekow inakse
 mi literami niz Rus/ Gortowskie od Lacinnikom/ ine yezyki wychowane sa od wyese
 Babilonskoye wymyslone.

Odmyennosc
 ludzi.

Kto tez chce obaczyc i z yest wyelka odmyana w ludznych na swyecy/ thak i z krom
 Tatarow a Indow/ zadny nye moze prawye przywlaszczyc sobye krainy z dawno-
 sci wtasney/ w ktorey bys przodkow swych staradawnych nye odmyenny byt. Abo
 wyem wyele ludzi ktorzy byli w potnocnych krainach/ dzis sa w potudnich: ktorzy by-
 li na wschod Stonca/ dzis sa na zachod: tak ye rozsykali y odmyeniali po swyecy sta-
 rzy Monarchowye: yako czynit Artaxerses/ ktorego pisno swyete zowye Sennache-
 rib/ rozsykal Zydow na wssytki czesci swyata/ aby nigdzye pod nim w yednosci nye by-
 li dla spólnego buntowania/ przeto ich wssedi dzis po swyecy dosyc. Takze y Rzy-
 myanye dyetali/ slali branie y zloczynce za morza/ stad sye nawykli do swego kra-
 yu zadny nye wrocił. Thez y Alexander wyelki tak czynit/ y dzis Turcy tak czyni.
 A tak tym myessanim ludzi z opakowan yest wssytek swyat.

Sennacherib

Wyatac Sarmacia z dawna znamienitych dzyewow w sobye dosyc/ zwlaszcza gdy
 Kopolani/ naszy przodkowye/ walczyli z Metridatesem krolew Partskim y Pont-
 skim/ ktory dzyerzat ty wssytki krainy co dzis Turcy dzyerza. Ale/ yakom pisat/ i z na-
 tem czas pogani bedac/ pisna nye umyli/ y nye myeli sobye tego ni zacz stare rzeczy
 wspomnac albo komu obyawaac. Zyli obyczajem tym yako dzis Tatarowskie Zawol-
 czcy/ w polach myestkali/ starbow zadnych nye myeli ani sye w nich kochali/ frimark
 potrzeby iwe oprowowali/ domow ani wsi nye stawiali/ pod namyorchy albo w ku-
 zach myestkali/ dobytki sye zywiłi nic wtasnego myec nye chcieli yedno spotu/ ssaty
 ste albo kozuchy na sobye nosili/ bronu/ tuku a rohaciny myewali ku potrzebye wo-
 ny: sony/ dzyeci/ y wssytko domostwo spotu s soba wssedi myewali.

Obyczaje na-
 szych przod-
 kow.

ym Kronikarzom naszym/ zdato sye im to za lekkosc pisac/ z inad narod Pol-
 1. yessze przysc/ gdzye dzis sedyimy/ czytamy y historikom/ i z swyach nigdy
 nye myat

nye myał walecznyeyssych ludzi nad Sarmaty a Scity/ a to s tey przyczyn/ iż krá-
iny potnocne są zimne/ a w zimnyie bedac cztowyeł yest cysrswyeyssy y zdrowssy niż
w cyeple/ przeto iż pory/ktore są w cyele cztowyełym/ záwždy záwárthe v nich by-
wáya/ a stád cztowyeł bywa swyeyz kedy pory záwárthe má. W cyeptych kráinach
ludzye są z otworzystemipory/ przeto są mđli y rychto mra/ bo w káżdey nyemocy po-
ry otworzyste bywáya: ná przyktád byorac/ w táżni gorácey cztowieł pretko omdle-
ye/bo sye w nim pory otworza bázro/ a gdi wynidzye ná chłod albo sye zimná woda
zleye/ oswyżeye gdi sye pory záwra. Przetho tym ludzyom s potnocnych kráin zim-
nych żadna nedzá ani zimno ná woynach škodzić nye mogty/ y nássym piweynye
škodzito potki sye nye yeli rostkossy a trunkow domowych. Ale ini narodowe kthorzy
są s cyeptych kráin/ zwta ssejá ná potudnye/ nye są tak trwáli w cudzych zyemyach
yako potnocni/ bo sye mor pretko myedzy nye záwrze/ iż máya pory otworzone w so-
bye/ wnet wilkossiz zyemye w nye nabyeży. A to pory zowa dzyurki supelne ktorych
cztowyeł nye dożrzy w cyele cztowyełym/ a snich wtośy wyrastáya y pot wychodzi.

Jimne krá-
ny zdrowse.

A Russenye pirowse nássęgo narodu Wándalitow s swęgo myeyscá oyczystęgo z 30
námi y z dziećmi/ wedtug historika Prokopá doktora Rustiniana Cesarzá Konstán-
tinopolskęgo/ byto od rzeki Tanais albo Kárcinitu/ a od yezyor Meotis albo Bi-
cen/ z wyelkich pol/ do tych kráin gdzye my dzis syedzimy/ gdzye osyedli byli obá brze-
gi Wisly/ náđ ktora byt ná ten czás narod Nyemyecki/ ale rzadko/ bo pustinye byty
wyelkyye/ przyyeli wnet snimi chowázysthwo Nyemcy dla spolnego żotdu/ poszedli
Pruskę kráiny/ Sáskę/ y Pomorskę/ yezdzali y ná morze ná zdobywánye. Pomye-
skawssy czás nyemáty w tych kráinach/ zyemyá sye im zdáta nyeptodna ani obfita/
ru ssyli sye s tych kráin precz ze wssytkim domostwem z żonámi y z dzyećmi pospotu/
y s tymi Nyemcy s ktoremu myeskali/ lepssę zyemye ku żywnosci ssukáyac/ a stád ye
przezowano Wándality iż od Wisly wstali/ bo Wisle zwano z dawná Wándalus-
przysli do Węgyer/ táń cztę dzyesć lat myeskali/ aż ye do Wtoch Still. ko wyrwa-
bit. Potym sli do Fránciey/ do Hiszpániey/ aż do Afriki/ a táń osyedli/ ktorych pissa
w liczbę być gdy stád wysli trzy stá tysięcy. Węgyerska kroniká pisse/ iż ye Gotto-
we wyćisneli z Węgyer y s Prus/ a Gotti Hunni albo Awares z Węgyer.

Wándaliche
stad.
Bicen yezyo-
ro.

Po Wándaloch wysli zássę nássy przodkowye Korolani z Wolgárie/ s tegoż krá-
ya gdzye byli y Wándalitowe/ yako o tym sserzey pisse Prokopius Cesarški Grecki
historik. Ale nyebossężk Bernat Wapowski pisá/ iż sye oderwáli z Moskwy od
myátsi Nowogroda wyelkęgo/ a od yezyora Stowyonęgo/ od ktorego nas zowa Słowacy od
Stowaki/ wssáke to táń wssęko w iednym kráyu/ bo ty polá ku Moskwi przylegty yezyorá Slo-
weyora y rzeká Wolhá/ od ktorey Wolgáry albo Wotyńcy rzeczeni są/ a yesth tych
pol ná dwę scye mil/ od Dnyepu aż do wyelkęy Wolhy/ ktora zowemy Tanais/
tá też rzeká dzyeli Moskwe s Tatáry. Russkssy sye tedi Korolani s swych myeysc/
przysli w ty polá do Tauriki/ to yest do Przekopskęy zyemye/ z żonámi y z dzyećmi
náđ morze Pontské. Náto dlugo tu myeskali y ktorego czásu przysli do Tauriki/ o
tem písma nye máś/ bo ná ten czás písac nye umieli.

Słowacy od
Stowonego.

Stysac o nyęsgodzye pánow Rzeseyáńskich/ sli yedni do Tráciey przez Dunay s
Rsyżecyem Chrunnem/ porázili Cesarzá Konstantinopolskęgo y zábili Niceforá/
po nim tákyye Micháta Kuroptatá y Adrinopolá, Osyedli Misia/ a przezwáli oyz-
cyssthyim imyenyem Wolgária/ dzis Wolgária. Drudzy sye wdáli ná Wotyń gdzye
dzis Wotyńcy: rzeczeni też od rzeki Wolhy Wotyńcy. Drudzy do Litwy ná Podlás-
sę- ci sye s swych myeysc do tego czásu nye russali- tylko ci kthorzy poszedli Misia ro-
zroili sye/ o czym bedzye niżej. Przeto nas nie yednáko zowa albo pissa historikowie.
Pissa nas Grekowe Spory/ to yest rosprosseni. Pissa też nas rozmaicye drudzy hi-
storikowe/ Rosany/ Korolany/ Bessy/ Kwadi/ Bedini od rzeki Borisenesá/ Wol-
gáry od Wolgi/ Wenety/ Antes/ pothym Bosni/ Kárm/ Serbi/ Káscy od Rusi-
Dalmáte/ Sklawi/ Illiricy/ Istri/ Boemi- Poloni/ a to wssęko yedni ludzy- byli.

Bolgária no-
wa.

A Proloymeus/ ktory wssętek swyát wypisá/ yesseže nas inemi przezwissli ki
Aniży to podobna rzecz bytá/ aby ci ludzye Stowessęcy rozerwáni/ n-
dy s soba być w yedności- ponyewáż y dzis bedac rostrzeláinemi po swy-
wi máya wssęcy/ choć drudzy myedzy obcyim narodem syedza- swę

Wywod narodu Polskego

choć yey nyeco zodymyeniano. Nam za to że tak nye maś myebdy nami żadne^o gti pyego/coby miniat być inśa mowe Ruska/ Moskiewska/ Serbska/ Czeska/ niżli nāsse Polska/ yednać to wśytko- po rozdyelenyu spotecznym nyedawno słowa sye w nyey drugdzye zmyenity. Widza tem ya teraz Biblia Polska stārego piśānya/ w ktorej wietśā potowicā Serbskich slow/ā tā Serwia leży pospotu z Bōlgaria ā Bōśna/ w ktorej Despot mocnye pānowat po ki byt od Turkow nie przemożon. Reszcie y dzis v nas ludzie wiele Stowieniskich slow mowya/ gosponie po Stowienisku hospo dinye/ to yest pānye. Też to nam w rzeczach przychodzi mowić s Stowieniskā iże pā wi/ tho yest mowi: yednych slow przedstawamy mowić Stowieniskich ā drugich sye chwytanym/ tylko sami Rusacy ā Czechowye mātō albo nie odmienili rzeczy w swym ięzyku. Tak żarżdi bytā odmiennosc w mowie y w obyczāyoch w wśytkich narodow nā swyecye: v Żydow gdy byli w Babiloniei/ musieli s pogāny wyecy nakłādāc niż s swoimi/ bo w nyewoli byli/ przeto mowy y obyczāyow tām swych nārussyli: v Niemcow y v Wtochow przez obcy nārōd/ takżey y v nas przez rozdyat narodu.

Słowacy s
Pāflagoniei.
Wenecia zā-
łożona od
Słowakow.

¶ Nāyduye sye też wedtug baczenyā/ iż nārōd stāradāwny nāssego yęzykā/ byt też z dāwnā w Aziei mātey w Pāflagoniei cāsū Troyānskyy waltē/ gdye byli sław nemi mēżni w Troiei. Po zwalczenyu Troiei myeli zāyechāc do Wtoskich krāin y zā tożyc Weneciā nā pagorku okrag tym yāto wyenyec- ā od wyenicā Weneciā przez zwāli/ potym s tego pagorkā vcyekli nā wodę przed Attilā. Ale sye to nye zgodzi z Wtoskā kronikā/ ktorzy piśā iż od Zenetā Troyanā Weneciā zāłożona/ ā od Ante nora Padwā/ ci dwā byli przyyechāli spotu do tych krāin Wtoskich/ wśāt też tho wātpliwye sami Wtochowye piśā/ nye māyāc o tym pewnego piśinā/ yedno z mātā cżow Poetow wybyerāyā gdye sye im podoba.

Welincze w
Wegrzech.
Trogius w
Ksyegach.

W Węyerstkey kronice stoi/ iż nāsśy Stowānye zātożyli drugā Weneciā w We grzech/ po Węyerstku Welincze dzis zowa/ przeto nas zowa Weneti. Piśse też Tro gus Pompeius stāry historik wśytkego swyātā przez Rustinā/ iż Cetā krol s Kola chis (gdy mu Razon core Medea z wyelkimi skārby wnyosl) poslat zā nim dwādzye scyā tysyāc ludzi w nawāch morzem Pontskim. A gdy przyšli nā Dunay/ cyagneli sye brzegyem nā gore āż do Sawu albo Drawu rzeki. Pothym Drawem pod gory Alpes przyšli/ ā przez gory do iney rzeki todzie nā sobye przenyegli. Przyšli do wtoch gdye Akwileiā myāsto wyelkye/ tām bedāc spodobāto sye im myeysce/ zostāli tām nye chcyeli do domu/ cśescyā dla tego iż nye pogonili kogo im byto trzeba/ albo iż sie im secknito dālekye jęgtowānye. Tām gdy osiedli przezwano ye Istri od Dunayā/ iż Dunāyem przyšli/ bo Wister Dunay zowa Słowacy- ā Lācinnicy piśā Istier/ stādje Istri zowa. Leżā nād morzem ktore zowemy Adriatikum āż do Weneciei/ Stowieniskim yęzykiem mowya po wsyach- ā w myescyech po Wtosku wmyyāc obo ye rzecz. S tymi to dugo Soroyuliani walczyli. A stād moze obaczono być- iż z dā wną w Aziei Słowacy byli/ y myāsthā znāmyenite we Wtoskach zāktādali. Tylko nam w tym winni iż swych dzyeyow nye piśāli- pogānskim obyczāyem żywāc.

Akwilegia.

Wister.

¶ Też sye tak nāyduye/ iż byli w Mācedoniei Krolani zā wyelkego Alexāndrā- przeto yest wyele Greckich slow w nāsśym yęzyku. Kto chce obaczyc kthorego cāsū tām przyšli- albo yesli tām z dāwnā byli/ trudno wiedzyec gdy o tym piśinā nie mās/ tylko byli zacnemī Ricerzmi y zāslużonemi v nyego/ y dzyerżawy od nyego wyelkye trzymāli- yākoż to znāc po tym liscy/ kthory Czechowye w swey kronice māyā Stō wieniskim yęzykiem piśāny w ty słowa: Ny Alexānder bogā nāwysśsego Jupiteś rā syn nā nyebye/ ā Filipā krolā Mācedoniskyygo nā zyemi/ pan swyātā od wschodu do zachodu słońcā/ ā od potudnyā do potnocy/ pothtoczyyiel Medskich y Perskich krolestw/ Greckich- Syryskich y Babiloniskich etc. Oswoeconemu pokolenyu Stō wieniskyemu ā yęzyku ich/ mitosc/ pokoy- zāchowānye y pozdrowyeny od nas y nās śych nāmyāstkow bedacych po nās w sprāwowānyu swyātā- przeto jesce nam zā wżdi przytomni byli/ w wyerze prawdomowni/ we zbroi stāteczni/ bo yowni ā nigdy wyeusthali nāczyeni byli/ dāwamy ā nā was przenaśamy swobodnye nā wyeczā nosc/ wśytki krāiny od potnocnego morzā wyelkego Oceanā lodowātego/ āż do

List Alexān-
drā wyelkyc

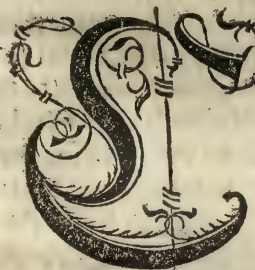
i W^o skyygo skālnego potudnyego- āby w tych krāinach żadny nye śnyach sie adāc/ yedno wāsse pokolenye/ ā yesliby kto tāki byt nālezyon z obcyh/ poddāny albo słuzebnik s potomki swymi nā wyeki. Dan w Alexāndrii yey myescy

vey myeysze nąssęgo zatóżenya nąd sławną rzeką Nylus/ lata pánowánya nąssęgo rzy. s pozwolenim Bogow wyelkich Marsi/ Jupitra/ y boginye Minierwy. Także y dzis w tych kráych naydzye wssedzye Stowyeński yezyk/ poczawssy od morza lodowatego ktore daleko za Moskwa yest aż do morza Weneckiego/ ktore zowemy Adriaticum. Myedzy ktoremi ty narody nąssęgo yezyka leża: napirwey od Moskwy poczawssy/ potym Rusacy/ Polacy od pol rzeczeni/ bosmy pirwey w polach pod namyoty myestkali/ brzydzac sę domy budowanemi/ Bolgari Bosnowye albo Serbowye albo Rusacy wssytko to yedno/ Dalmate/ Ilirici gdzie bytá Liburnia/ Chárwaći/ Stiri/ Burgundi/ Istri. Aczkolwyet wyele s tych obroczito sę w cudzy obyczay/ yako Bolgárov/ Bosnow/ Racow/ Chárwatorow w Turcku: a Burgundow/ Pomorczykow/ Slezakow w Niemiecku: a Istrow/ Dalmátow we Włoski. Wssakże ci wssyscy swęgo yezyka przyrodzone go/ miedzy obcym narodem będąc/ wzywają.



Począyna sę Kronika Polska

Bernatá Wapowskiego/ męgedy Kántora Pretatá
Krakówskiego Koschola,



Szasa Oktawiana Rzymńskiego Cesarza/ yako był wyelki potoy z yęgo rády/ sprawy/ y szezescya/ kádemu yesth yáwno kthorikolwyet o tym czyta/ albo sę wywóaduye/ iż ze wssęgo swyátá páństwa/ pod swym tributem dzyerjat/ gdyze sę mu nyekthorzy dobrowolnye/ drudzy przez przypedzenie/ drudzy ná yęgo szezescye/ w moc dawáli: tylko Sarmáthe a Scite/ ludzie s potnocnych a ze wschodnich kráin/ mocy Rzym

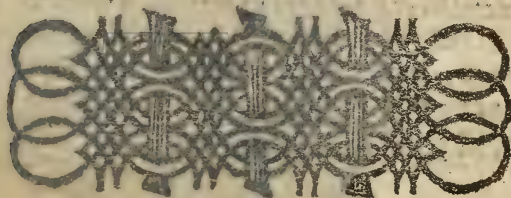
skęy nigdi sę nie bali: przez ktore/ tá moc y sławá Rzymśka/ znissęjátá y z grunthu przewrocona po zmyenyonym szezescyu: ktorych mocy nigdi nye mogli przetomic/ ani Kartáginowye/ ani Persowye/ ani Galli/ ani Francy/ ani Cymbrowye s Pártę/ tylko sami Sauremate.

¶ Gottowye napirwey przyyáwssy do sębye Alany samyádi w towarzystwo/ przepráwiwssy sę przez Dunay/ pocęli Rzymśke páństwa woyowác/ pobyerác/ osyadác/ to yest Misia/ Trácia/ Pannonia oboye/ potym y Rzym pod Cesarzem Arkádiusem synem Theodozjusowym/ ktory yessęe był w mto dich leciech/ roku Páństwego 412. wyeli. Po nich drudzy/ obaczýwssy Rzeczpospolita Rzymśka wdreczona/ rzucili sę ná ich páństwa z rozmaitym morderstwem/ yako Wándali/ Sydones/ Burgundi/ zbyerána družyna/ ktorych byto w pocęe cęre rzy stá tysytcy/ y sli prosto do Fránciey/ wyelke škodi czyniac przez myecz a ogień/ y tam osiedli. Wándali ząsę sli do Hiszpániey/ wnet y do Afriki przez morze Gádł tánenim aż do Kartáginu/ gdyze tam pánowali przez dwę sęye lat aż do Antinias ná Cesarzá Konstantinopolskiego/ ktory ye porájit y wygnat z Afriki przez Hetmá ná swęgo Bellisariusá. Attilá potym krol Węgyerski/ zwoyowawssy wyele Euro py/ aż do gor ktore zowa Pirenei. Po nim ząsę Heruli w ty sthopy przyssęssy gory Alpes/ borzyli a woyowali/ Rzym wyeli/ aż do Ostrogotá krolá Ostrogoty/ ktory Heruty wypędit y z grobow w Rzymie wynyorat.

O Krolestwie Polskim

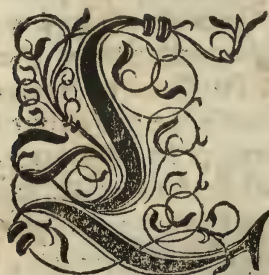
¶ Po tym wssytkim wdraczeniu państwa Rzymskiego / na osthátku Korolani albo Stowacy-Drudzy pissa Bolgari / lud przed tym nyeznanomy nikomu w onych kraiznach a państwu Rzymskiemu nye slychany / russywssy sye s swych myeysc / skutayac lepszey żywności zyeniye z jonami y z dzyećmi / przeszli przez Dnyepr- potym przez Dunay / wojowali Misia / Trácia / Mácedonia / Dalmácia / Liburnia / Illirikum / lud z dobytkiem pobyerali / tak dtugo aż do Rustiniana czwartego / ktory na ten czas s Totila krolew Gotkim walczył we Wtossach. Stowyanie rozdzylowssy sye na trzy czesci wssytkę Europe wojowali / gdzye tam poczęli osyadać / a Totili krolowi Gotkemu dzykowali / że ye często swymi posly nawyedza / y namawya k wojować Cesarza Rustiniana dla swego pokoyu / o czym dowodnyse pisse Historik Grecki Prokop Cesarsti. ¶ Drugye woysko Stowaniskye potkato sye z ludem Cesarstkim w Trácii / porażili Stowacy Cesarza. Na Wyosne zaśye zebiali sye znorow zbroyney / wygrali dwye bitwy na Cesarzu- wyznie kthore myeli posytkli / boyac sye thego by sye o nye kedy nie pokusili / bo ye pocztchem przeszygali Rzymyanye / kthorzy przyšli Cesarzowi na pomoc: potkali sye snimi w Adrinopola / ale na tym stracili / tam poiman snich Asbaldus y spalon / y wrocili sye zaśye do Misiey / wzyeli myasto gtowne Istropolim nad morzem / aczkolwyek go dobrze bronyono / tam wzyeli skarby y ludu ktemu godnyessyego xv. tysiac. ¶ Trzecye woysko Stowaniskye lezato w Trácii / s ktorem sye potkali Asyazeta Rzymskie / Konstancianus zinem porażon od Stowakow / tam choragwye dostali Stowacy / a stad w psyche podnyeszeni y w smyatosc / sli aż do dtugich murów gdzye zowa Peloponezus / tham Asticum Agrum nigdi nye russyany wojowali / A gdi sye wprzespieczyli / zebiali sye na nye Rzymianie rozgromyeni / seigali ye / y trafili na plon ktory gnali / rozgromili y odyeli wiele plonow y wyeznyow / y choragwye zaśye dostali. Nye mogt im zabronić Rustinian brzegu Dunaya nigdzye / aby skod w yego państwie nye czynili / musit sye yednać z Longobardi / ktorzy sye yuz byli we Wtostye zyemye wkorzenili / aby sobye spotu na nye pomagali / wssakże byli na ten czas spokoyem aż do smyerći Rustinianowey. Wzgardzili pokoyem zowac to gnusnoscy / cyagneli zaśye do Traciey / Mácedoniey / Dárdaniey / Misiey / Pannoniey / to yest do Węgry / yakoby morska nawatnosć s strachem ludzkim sli / miasta zamki pobierayac / a osadzajac swym naredem- gdzie yessce y do tego czasu sa / a też tam byty na ten czas krajny napoty puste / przez gubylene zyem Atrile / także od nowey posadi nowe imyona dali swym zyemyam / to yest gdzye byta wielka Misia / przezwali Bolgaria: gdzye byta mata / dali imie Serbia gdzye byta Liburnia / dzis Bosna: gdzye byt Illirik y Dalmácia / dzis wtasne imye Stowacy: y tak sye rozmogli byli aże do morza Trackiego / ktore zowemy Pontus Eurinus / aż do morza Adriaticum Wtostyego / y Egeum Greckiego- nye byto ye dno Stowyeńskiy yezyk. Pannonia też- wssytká osyadta byta na ten czas Stowyeńskim yezykem / ale potym przez pokoy zlenyeli- gdi ya dali pod soba Tatarom posiesc s Asyazecym swym Swatopotkyem. Na ten czas yessce Stowacy batwany czar towskye chwaili- tylko to wzdzi w nich byto ze ztego lepszey dzyerzano- iz w cztowyecku smyertelnym zadney nádzyeye zbawienya nye pokadali / yako na ten czas im czynili- tylko w samym Bodze nádzyeye myeli / zwta sseża w tym / ktori gromy y deszczę spraszowat- a temu osyadowali dobytki y ine rzeczy. O fortunye rozumyeli zadney mocy w ludzyech nye myec. Myszkali w polach pod namoty przestrogo / pyessó na woyny chodzili / tuki dtugye ku strzelanyu myewali / tak jony yako y meżowye.

Drody myeli wowlke a suche. Roskossy zadney nye myeli- dobytki sye tylko żywili / yakom yuz przed tym pisat. Starzy Greckowe zwali ye Sporos / to yest rosprosseni / bo wyete cudzych krolestw posyadali.





¶ Lata od narodzenya Pańskiego 550.



Sech a Czech ná then cjas byli známymieci y dwa bracya rodzeni Ryszetha Stowańskie myedy imi/ a ci dwa obaczysz wnetrzne wasni myedy swemi przez pokoy/ wyjechałi s swymi vffy precz od woyska z Illiricy/ na zachod Stonca w Niemieckie strony/ Opánowali krainy myedy rzekami Wisla/ Albis/ a Wisurgiem/ to jest Wessera/ kthora jest w Niemcech známymieci/ zátożyli nád nya zamek y myastho

Brzeinye/ dla bronyenia od nyeprzyacyela/ y dzis tak Niemcy zowa Bremen. Tam známymieci walczyli z Niemcy/ tak i okoliczne myasta/ zamki/ pod moc sye im dawaty/ a drugie záktádali potomkom swoim.

Czech ná gorze Dunaya swe slozenie albo dzyerzawe otrzymat/ to jest Bemix/ od ktorey Czechy dzis Boemy zowa/ Rakusy/ Lusacia/ Morawe/ Myssno. Lech zásy od wirschu Wisly a Odry/ ná pot noey ná w chod Stonca wssytki krainy myat/ gdzye dzis Polska/ Slasko- Margrabstwo/ Prusy/ Pomorzyne/ Meleburga/ Olsacia/ Saska zymya/ y ine zie mye albo Rysztwa/ ktorych myeczem zdobywat a Ricerstkim boyem. Gdzye ná ten cjas yeden krolík Niemiecki wywabít Lecha czynic sam a sam o państhwo/ zábit go Lech y yego dzyerzawy wzyat/ y dzyerzat wssytko bez samyad až do morza Sarmackiego. Lech vspokoivssy swe państhwo/ ogleadowat myeysca w Polsce pustu ku myestkanyu godnyeyssie zwirchnim sprawcom/ obrat myeysce ktemu/ yako dzis Gnyezno/ zátozyt myastho y zamek nád yezory/ a imye dat z wioski Gnyezhno/ i tam widyval petno gnyazd Ortowych po drzewye/ shadze y ná choragwoe kazat ktafe Orta zá herb. A od tego cjasu to krolestwo tego klenotu vzywa.

Po smyerci ye go nye nayduye sye w pismye kro ná yego myeyscu panowa. Byt tak sposobit potomkom swym/ aby starssy brat rzadzit/ a młodssy go sluchati yá to oycá. A srey zgoti nye thylko oyczyny bronili/ ale yessze wytecy przychynali/ y porty albo stadi poiyteczne nád morzem zdzyatáli. ¶ Myeli przsladowany potomkowye Lechowi z Duniskiego krolestwa od totrow zbeyranych morskich Pira- tow. Pokusili sye o nye napirwey woda/ acz takrey sprawy yessze nye kosseli/ fortuna im posluzyta i nyeprzyacyele skodniki swoye porazili. A gdi sye w zbudowali okrety wyelke/ puscili sye ku brzegom Duniskim/ opánowali Limeria/ Georgia/ wnet y Salendia/ gdzye dzis gtowa krolestwa Duniskiego. le inych myast záktádali ná tych wyspach/ gdzye yessze y dzis brzygi Stow

Bremen.

Wisla.
Odra.

Gnyezno.
Orzel.
Krolewste
klenot.

Pirate.

O Krolestwie Polskim

miżowia ich Kroniki. Także ludzie Stowieńscy Pomorscy zwyciężili sye sami na morzu
 jeździć walczyć/ czasem im/ czasem nieprzyjacielom ich szejscy służyto/ yako to by
 wa/ wstąpił wyle starbow y myast w tych tam krajach zdobyli/ yako Dania/ Skan-
 nia/ Lucine y inych wyle. A gdy potym zbythny/ smyatosc wzyeli/ puscili sye z ma-
 tym ludem daleko w Duniskie krolestwo. Sywardus Krol Duniski zebrałszy sye z
 wielkim ludem/ zaważt ye na morzu/ y przymusił wyciąć na wyspy/ gdzye y na wy-
 spach dlugo sye bili/ przemożem Stowacy od wielkosciludzi. Byt poczysson nye-
 przyjaciel z matey porażki/ wymyslił zbudować wielkie okrety a ychac dobywac
 skod swoich pirwssych.

Wysimirus Ksiazę Polskie potomek Lechow/ Kto
 rego Kronika Duniska zowye Wismer/ bacząc przesładowanie
 swego nieprzyjaciela/ oborzył sye przeciw yemu/ aby mocą
 moc odpędził/ zbudował okrety wielkie/ yeden such nosit ty-
 syac ludzi/ cyagnat przeciwko Krolowi Duniskiemu/ a on prze-
 ciw yemu. Sywardus Duniski Krol zlecił sye wielkosciludzi
 zmyotat Kotwice stanat/ wpominat swoye ludzi aby pamieta-
 li na swe szkody/ ktore od Polakow mieli/ a gardł swoich za nie
 nye licowali. Także Wiszymirus wpominat
 swoye: potym wysiadłszy w todzye potchali sye
 mocny/ zwyciężył Polak/ wyciął Duniczek
 w lekkiey lodzi co zowa triremis. Wiszymi-
 rus wzyat Krolewski okret/ aczkolwiek go do-
 brze bronyono/ tam wyle inych okretow y z
 ludźmi pobrano/ drugie pochopyono. Na-
 tym yessze nye przestat Wiszymirus wmye-
 nit gonic Krola rozdzieliłszy woysko na tros-
 ye/ yedno do Daniey/ drugie do Szkaniey/ a
 s trzecim sye sam puscil do Luciey. Wyle-
 kie strachy byty na morzu dla tak nyeznanego
 mego a mocnego ludu/ tak iż sye miasta wses-
 dzye dobrowolnie dawaty/ a drugie przez
 przypędzenie musyaty. Zebrał sye z nowu
 Krol Duniski wemwa ale porażon do ostatecz-
 nego musyat wyciąć/ a w
 tym czasie poimanego yego Vamerika ze
 dwyma siostrami/ Krol potym przedano/
 yedne Norwegienstima/ drugie German-
 nom/ bowiem na ten czas ony byty kupne w
 Wiszymirus yako
 obrat y zjednat
 i zakładał/ yako
 zzone od Dun-
 iadzye wziął.
 wzburzył za-
 Polakom/ a za-
 rmerikus syn
 rat.
 ych ku pis-
 edbatosc na
 ac pisac nye
 yessi stharzy
 e ktadli byc
 yow znanie
 z Duniskiey
 cy. Pisat go
 tez byc



Krolow. Bacząc Duniski iż zwyciężon prosił łaski postępyac ot-
 swobodny a łaskawy mąż wczynił wssytko dla niego/ wrócił mu
 sye siem/ zostawiłszy sobye nad to nyektore wyspy/ na ktorych my-
 do Wisnaria myasto zacne od swego imienia/ Lubek/ Daniczek
 cysła y śmiatad ludzi do niego przenyosł. Vamerika syna yego w
 Był kilka lat spokojem y tribut dawat/ ale potym inssa mysl wy-
 sy wssytki ziemie Sywardus/ Holandria/ Swecia/ Dania przeciw-
 wozbił/ rażon/ na ostatku w Szkaniey porażon/ a w tym umarł/ a
 yego z wyzyenya wyciął/ ktory potym tribut Polskim Ksiazetom
 Wyle ślacheŃnych dzeyow Lechowi potomcy myeliz V yemcy/ ge-
 myu. Ktorzy trwali od pirwssiego Lecha na pottorą sta lat/ ale przez
 ten czas ich/ tak bez pisanja zesli/ bo yednak poganski obyczajem
 wyle. Tuż nye wyem ktory sye na tym Wiszymirze omysla-
 di niktaz cyli teraz Wapowski/ bo tego Wismira starzy Kroni-
 kist- Krola trzeciego/ nye z wlasney zony mrodzonego/ a tych rego
 du praniechali w starych Kronikach pisac/ a zho Wapowski Ka-
 wybyrat Krola/ gdzye tham yego dzeyye ssyroko pisali Du-
 tez byc

Siwardus.
 filig. Lm
 4.

Triremis.

Vamerik po-
 iman.

Wismer.
 Lubek.
 Daniczek.

też być s potomstwa Lechowego yessze przed Grakusem/ a scharzy Kronikarze po Grakusie. I Gdi ssejebt rod Lechow/ Rycerscy ludzycy czynili Syem w Gnye inye/ po roznych rozmowach wybrali dwana sycy Woyewod ku spiarwoy Rzeczypospolitey/ ktorzy rzadzili Rzeczpospolitą xx. lat/ ale yako mowya/ gdyz ich wyele rozkazanie nye bywa dobrze/ wiecy o swoy posytek stali kazdi snich niz o pospoliti/ wnet sprawa rostargnyona byta. Baczac to cudzozyemcy zwta sseja Niemcy/ rzucili sye na Polske państwa/ a swe staradawne myesca pod nimi pobrali. Obaczyli Polacy upadek swoy mowili/ mata yest pluralitas principum etc. czyniwoy Syem wybrali z nowu iedno Ksyaże s potomkow Czechowych imieniem Krok/ to iest Grakusa

Woyewod dwana sycy rzadzili rzeczk pospolita.

II Lata od narodzenya Państwa 700.



Grakus/ Krok na ten czas myanowany/ byl nye daleko Krem-
paku gory/ albo Sarmatickoy nad Wisla/ rodem s Polski/ a s potomstwa Czechowego:



przeto Czechow od Polski nigdy nye tacyt/ yedno wspotek dzyerjat. Na tego sye wssy scy yednostaynemi gto sy zezwolili/ aby ich byl przetożonym/ baczac go być ny wssytkim gosdnego/ tak w Rycerskich rzeczach yako w gospodarstwie. A gdi sye estat Ksyażeciem ich myslit yakoby nyeprzycacyele skroci/ aby s poddanemi swymi/ z jonami/ z dzyecmi w posoku byl/ gospodarstwo wyodt/ a pustynie osadzaj/ thak iz za yego sprawa Polacy w dobrym postanowienyu byli. Od granic Węgierskich odpedzit Francuzy drapczyne/ Niemce z Gnyezna y od inych granic wygnat.

Czechom/ Rusi byl wyelkim przyyacylem/ przeto sye mu pod moc dawali. Ten Krokow myasto y zamek zatozyt nad Wisla/ a od swego imy/ za przewat Krokow od Kroka/ pothym Krokow przemienyonu/ Niemcy yesscy dzis zowa Krok Krokow. Pisali Kronikarze Polscy/ iz pod thaj gora Waw na Krokey zamek Krokowski yest/ Smok wyelki w yamye na ten czas Smok pod byl/ ktorzy jedi gtodzyen byl ludzi kradat y pozyrat a para smrodliwa zabiyat/ zamkym przeto mu asyli dawac obroek kazdi dzyen koleya po trojgu dobytka/ az Grakus Ksyaże rzat w wynatrzonym cyelecyu sarku/ smoty/ a siletry z ognym przyadac/ zaprawiwoy/ a przeciwy yamye yego potozyc/ ktorzy gdy wzrjat cyele/ pozart. A gdy w nim tlato pit woda az sye rozpukt.

ymart zostawit po sobye dwu synu Lecha a Grakusa drugyego/ a co pochowan na gorze Lasotny obyczayem poganskim/ wyspano na yego ta gore okragta a dany okladzono/ ktorz yessze y dzis yest przed Ka II Po smierci Grakusa wmylili panowye Polscy wybrac za Ksyażetozego/ ale miodsy brat Lech obaczywoy to zabit go gdisty sama by a pomowit izby go kon zwtoczyt. Ludzycy ptaczac zatowali go/ drudy zzy nic/ to sye nye mog to zatatic aby sye nye do wiedziano/ stad przyssebt w wssytkich/ ssejzego myat wyelka jatose az ymart/ drudy pissa aby go

Francuzy
drapczyne

Smok pod
zamkym

III Lata od narodzenya Państwa 730.



da yedina cora Grakusowa bedac panhenstheny politey vrody y cudnosci/ na Ksystwo Polske wybrana/ kro-

Et. iii

O Polskim Królestwie

brze a fortunne sprawowata / jako yedna Pentezilea al
bo Ortigia / wyodac dziewiecy stan / aczkolwiek yey to by
li dali na wola / kogoby poyeta za matzonka / tego wssy
scy za pana chca myec / wssatze nye dbata na to nic. Ri
togars Uymyeczke Rysze poslat do nyey dziewosle
by aby yego matzonka byta / zadna myara nye chcyata /
chcyat cho przez przypedzenie uczynic / zebraussy woysko
przeciw yey / ona drugie przeciw yemu / porazita go dwa
kroć na gtowe / od zatosci v nart / drudzi pissa iz sye sam
zabit / ona tez / iakoz byta dziewiecy stan poslubita bogom
swoim zachowac / uczynita temu dosyc / spuscita sye z mo
stu w Wisle / y zadussona od wodi. Cyato yey nalezyono
gdzye dtubnya wpada w Wisle / a tam ya pochowano /
y takze gore nad yey grobem wspano jako y na oycu.



Godnyeyssa byta ta zenska ptec pisanya w wyelkych histo
rie na swyeczce / nizli Lukrecia Rzymka / dla yey statosci /
iz nad obyczay zenskyey krewkosci uczynita. Ta byta tego przyczyna / iz yey syostri stri
czne na ten czas w Czechach smy rzadzily krolestwo / Tetka / Kassia / Libusa: tyma
ze tez ona obyczajem chcyata z ich vpominania. Uyektorzy Kronikarze pisali Wani
dalicy od tey Wandi krolewny co sye utopita byc rzeczone / ale cho nye mog to byc /
bo pirwey byli Wandalicowye niz Wanda.

Drugi raz
Woyewodo=
wey rzadzili
Rzeczpospo =
lita.

¶ Po Wandzye byt zasye ktopot w Polssze okoto wybyeranya krola / vmyenili za
sye dwana sycy Woyewod wybrac / aby kazdi swa zyemye rzadzil. Ale takze zle byto
jako y pirwey / abowym co z nyeprzyyacylem mieli walczyć / to sami s soba walczy
li. Stey przyczyny Markomani / Wegrzy / Polske scisneli wyelkim tupyesthwem a
morderstwem ze wssch stron tak dtugo az sye zasye zezwolili na yedno Rysze cho
yest na Przemyslawa.

¶ Lata od narodzenya Panskyego 750.

Przemyslaw albo Lesko pirwssy / maz byegly w Ricerstich
rzeczach doswyadssony / byt od wssytich yednostaynye na Monarchia Pol
ska wybran po dobrej posludze / ktorzy zebraussy woysko Polakow / pusci
sye po nyeprzyyacyeloch snimi. A gdi przyszli pod gore Lysa / gdzye dzis swietci krzyz
wkazat sye z lasa nyeprzyyacylem we zbroy nyepzyacyele wnet strwozyt / rzučili sie
do zbroy / przyszli na ony myescia ano nye masz nikogo / a Przemyslaw kazat sye za
chowac swym w tawemne myeyca. Uieprzyacyele nabtadzirussy sye po lesye / nye ri
cho sye zesli do woyska / mniama yac nasze daleko vcyec. W nocy potym kedy sye na
lepyey vprzespyeczyli / vderzyt na nye Przemyslaw z boku / s przodku / ys tytu / pora
zit ye w obozye ich / ludzy y plony odyat. A po they posludze wssyscy sye zezwolili wy
brac go za pana. Szczedt nye zostawirussy po sobye zadnego potomk

¶ Lata od Bozego narodzenya 780.

Lesko wtory wybran na Monarchia Polska
tym obyczajem: Gdi sye panow Polskich y slachey gto
sy nye mogty zgodzic na pana / uczynili slup przed Kra
kowem / na ktory wtozyl korone krolewska y laske / y vsthawili
przez yaronu powysc / ktori napirwey od Pradnika rzeki do
nyego przyredzye na konyu z drugim puszczayac / then krolew
bedzye. A gdi to obaczyt Lessejek mtodzyeniec s prostego rza
dzo chytry / ktory potayemnye na drodze gozdziz zelaznych nabit w zyemye y za
wemna / tylko sobye seyefke oznaczyl kedi sam myat ye chac. Gdi czas ku zawo
jszed / wssyscy sobye konye pochromili y nye dosli / yedno on sam ku slupu na
wzyychal / a stad krolew wybran. Po kilku dni zasye dwa mtodzyenicy na
les ali na tymze myescu pyeski zawod / pochromili sye tez oba / wssatze ye
den chromy



den chomo pierwrej przyszedł. Tonarzijs iego obaczyl gozdnie wniemi za kryte nie-
csciat mu dac zamigrane, skazyli na sie przed wscadem, gdzie sie okazata drada
Leszka, Ktoby gozdnie wsiemie zakrynat. Baczac to oni co sobie kome byli po-
chomili zadali spramedlinosa na krola, aby smoru o krolestwo biegali, gdyz go pr-
wej falszem wygral. Wybad iako takiego, poimanszy konmi rostargali, a kogo ni-
brali co pieszki przyszedl napierwej do stypu. Ktoby acs kolmek bel wrostego narodu.
ale sie tak dobrze zachowal, by mial bydz mychowan na smorze krolenskim. A
to nprydzicu mial, ilekroć na stolcu krolenskim ku takiem spramedlinosi sie
mial nodziemu krolenskiem, kazal smierzcu smierzaly pierwsze grube ndziac
na sie, aby palzac na nie npryce nie upadt, a ubogiemu megardzi pamietajac
na smoj pierwszy staz. Trzymali ten odydzaj dlugo Xiadzeta Polskie.

Leszko trzeci syn Leszka wtorego po Ojcu na Monarchia
Polska wybran. Ktoby lesz odydzajom dobrych oycowskich nasladowal. Npnom
dawal pomoc przeciu kartoni Wielkiemu, przeto Xazel Cesarz zebrał wojsko pke-
cinniemu, ciagnal do Slaska. Leszko mialac ssoda Cechy Pomarsany Sledzki
Prusy, potkal siedmin u Reki Odry, tam poradon Hstori kome pisza, zeby kambez-
bit, ale miaszyc kromi kaus o tem miasz pisma, mial syna Jntasnej somi ednego
Popiela Ktorego na dzaczet, ppsmierni na sme miewsce. Mial lesz dwadziestna synow
milmicami. to jest, Boleslana, Wadmirsa, Wladystana, Wladystana, Odona
Barmina, Prizyystana. Jaxe. Semiana, Semonta, Semistana, Bogdana, Spi-
cigula, Spicimisa, Zbigniewa, Sobrestana, Wismisa, Wsromira, Wsłana
Pisemystana. Ktorem ndzielit za synota, nprytkie krainy Pomorskie ass do Misy,
takies Westraliej. Ci potym daktadali le miasta y Zamki. Mardeburg. Sa-
lemburg, Bpemie, Wismen, Limburg, Lubek, Sreim, Mielckelburg, Gilow, Ko-
stok, Werla, Ostrow, y inych wiele. Piratem misszej dnie smamemfe Wsmiero-
ne Wunskim krolestem, tak mieniem tegoli to syn byl, czyli iny. Jescey dnis
nprytkie krainach tosic stomenskiego ietyka miedzy prostym narodem, a donasie se-
by. Niemcy le zora Wndyjs od Wandalon, my le somiemy Kassuby.

Lata od narodzenia Pana Christ. 815. potim ze

Dopiel syn trzeciego Leszka Ktorego Niemcy pisza Osse rich.

D Prziyansij Monarchia Oycowska, ukazaly sie nim pierwsze nieydstamienosci
a szalenstna, abo mieniem ngardzi miejsce krakonslue, dla gor y chrastow, przemost
stoler krolenski do Gmiedna, a Gmiedna do Krusimice npola, a kam Zamek na
Jelionem Goptem dal postamie krolenski. Paley o niem miasz co pisac, to
nie zacnego za smego synota mienzymi, bo zamady wstajny nasladowal,
tillko to mial nprydzicu ijs miasto klatiny czesto miamal, opozaj mietak mi-
szy diadly. Polymas nie samego ale syna iego myszy diadly iako pisza.

Lata od narodzenia Panskiego. 830.

Dopiel wtory od stryion swych ksiazat.

D Niemieckich mmlodych leial na Monarchia Polska wybran, gdzie
wstajliesprany iego stryione przed sie brali. A gdy przyszedl ku latom
iat sie wstajliesprany, wesela, tancom, muzykom zprohonama, opus-
cinszy sprany y Abszpospoltz. Zora sasie Kora beta Wmienie, kra-
dla sie mu nserce cudnennu stow, ijs ona wadzita a mion. Baczac pa-
nomie y slacsta nika zemnosc iego, ngardzili iem y opusdzajom
to go przeznali Koszysko od npryfon odytys. Zora iego obaczyni
iacnie by Ktorego sbyciaiego wienbrano nato miewsce. Smoru sie smim
tasie mu na smier wniemoad. A gdy tak uczynt obetano smu...

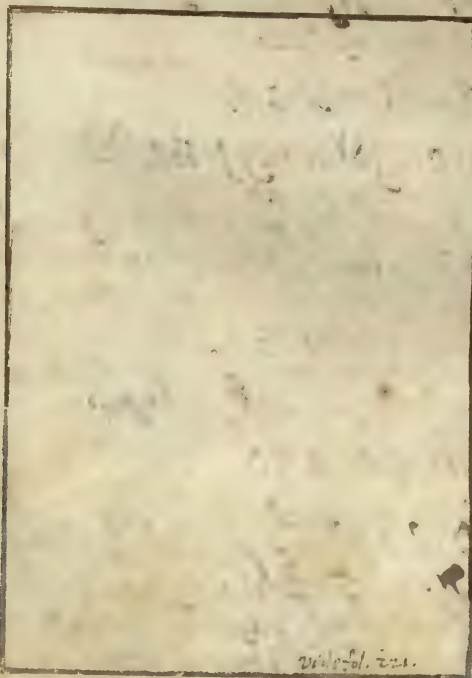
O Polskim Królestwie.



vide imaginem
Regis fol. 201.

Którzy gdy przytaczali namiedsił go. A
 gdy tam przyimł siedzieli u tosa, prosit
 ich aby po jego śmierci, syna iednego ze dnu
 nas we miejsce wybrali, którzy tak rzekli
 uczynio, iesli sładota i Panu przyimola.
 A wten czas naradzinszy wstunek turci:
 3mij, Kaddemu smieł podarata pie smi:
 nem 3mieszanszy, y rzekta aby go upokoli.
 boiać sie aby tam który zaradsem nie padł. O:
 m gdy myśli do miasta, w noc y wielka
 meke 3trucziny cierpieli tam ni nyscy pora:
 li. Panu 3radoscia, pomadata, Bogie ska:
 rat murieli Panu dle myślic, albo iego synom
 przeto nie dano iesli donac w bie mie, iedno
 niechoy miotano, tam sie slych ciat po:
 chynity myśdy, Ktore buanszy na na krola
 godniacego na zamku, takies 3 na krolora
 dy am gniem am broma odgnac, na
 Boiać sie 3egla se by todi nie przegrydy
 tam uiekt na meze, 3mij 3a nim, tam se go
 ecmi. Janna to beta plaga do Boga, go Bey
 nyszy 3a karac, 3a spominac na me 3a nysdy.

Lata od Christusa. 84z.



vide imaginem
Regis fol. 221.

Piast krusswicki pomil:
 Ziemym Zesciu Popiera ntorego iednostainie
 od nrszecz byt na Monarchsia nybran tym obyczaj-
 iem. Gdy sie Panowie Polscy y slasztwa trzabali
 do Krusswice namybieranie Pana niemogli sie
 iednostajnie zgodzic na iednego nrszyszy Ci-
 a: (koto wiec byra) Byt Piast w Krusswicy mie-
 szczanin dobry prosty a spramedliny Ktoremusie
 zynurodzit na ten czas, a tak zabit nie pisa klyta.
 go, y beczka miodu wrzucit. na mianowanie o-
 nego dnieciecia, wstug poganskiego obyczaju.
 Przyniesli do niego dwa mietowie miedzianowi gosni
 Ktore pisa byad. S. Panta y S. Jana Klypskie na d-
 miki, Ktore imiebia no puszcza na potacki olenski
 gdzie byla Elecia na on czas, prosti go, oda Baly
 iednompisujac, Ktore to rade uczynt y dat im po-
 tro na do byd iesc. y miodu pta, proszyszy ich na mia-
 nowani. Oni mpostwysyli dniecy mianowali
 apinszy, pod sie Kowanszy szli precz. Lud Ktorey
 nie nalezli kupic Kuzynowci drugy do Piasta szedli
 darma dat Ktorey szedli pic iesc onego mieszy miod-
 niemogli przebiec nrszyszy onego miodu ani prze-
 bekli comamy inzego Pana szukac iednotego Kogonam
 luyonymaiat, nysakze miedzac nola Boga mie prze-
 ciwitsze.

[illegible]

żiwit sye / zostat panem ich. Trwato potomstwo tego Piaśta aż do Kazimirza wto-
rego / s którego też yessze y dzis Czemieckye Bysażeta sa / a Mázowieckye nyedawo-
no zesfty. Umart Pyast máyac wyeku lat sto y dwadziescy / zostawit po sobye Se-
mowita syna / yessze za swego żywota naznaczonego / ktori yessze za oycá przeniosł

Stolec Krole-
wski przeye-
sion.

¶ Lata od narodzonego Krystusa 895.

Semowit Pbastow syn Polski Monarcha po oycu lud swoy
w wyelkyy opatrznosci sprawowat / bedac byegty w Rycerskich rzeczach / wy-
pedzit swe nieprzyaciele z granic / Węgri / Czechy / y ine. Kassuby przypedzit ku da-
waniu tributu / takzej ine. Pomorzany y Striye nyebosszyta Popyela co go myslly zya-
dy. Umart w mtodim wyeku z zatoscyá pospolite go ludu / zosthawit po sobye syna
Lestka czwartego.

¶ Lata Panskyyego 902.

Thego czasu pod Arnolfem Cesarzem / przyšli do Stowyeńskich
zyem dwa meżowye Krzesciyanści / yeden Stowak Ciurito / a drugi Grek Metodis-
us z Greciey / ktore byl poslat Michat Paleolog Cesarz Konstantinopolski na proz-
be niektorich panow Stowyeńskich / ktorzy napirwey przyšli do Morawy / tam za-
tożyli koscyyot Krzesciyanští w Wielgradzyc / y ludzi na Krzesciyanstka wyare wiele
pokrzycili. Wyzwani byli do Rzymá a tam ich pytano czemu Stowyeńskim yezikiem
mssa myewali a nye Laciniskim. Odpowedyeli / napisat Dawid / wsselki duch nye-
chay chwali Boga: tez y s. Pawel pisat do Korintow / yaki kto yezyk rozumye thá-
kim mu ma byc slowo Boze powyedano. Po tych rozmowach dopuscit Papyez w
koscyele Krzesciyanskim mssa myec Stowyeńskim yezykem. Na Aleparzu w Kra-
kowye nye dawno ten obyczay zaginat / bo tam w swyatego Krzyza mssa Stowyeń-
skim yezykem spyewano.

msa Sto-
wyeńskim yez-
ykem.

¶ Lata od narodzenya Panskyyego 902.

Lestko czwarty w mtodich lechzech bedac / od wsszech yednostaya
nye wybranna panstwo Polskie / ktorego sprawce rzadzili aż do prawego ba-
cienia. Ale gdi w yego mtodich lechzech baczyli go oycowskich obyczayow naslados-
wac / dali mu moc na wssytko. Umart zostawiwssy syna Semomislawa.

¶ Lata od Bozego narodzenya 921.

Semomislaw na oycowskyye mhesce
wstapit / Ethory sye tez nye wyrodzit od oycow-
skich ani dzjadowskich obyczayow. Ten narzes-
kat na swa zone nyeptodna / abowiem wrodzita mu sy-
na nye richto y tho slepego. A gdi wezwat panow do
Gnyezna na myanowanyc y postrzyganyc syna slepe-
go / wezwali go Semislaw / a pothym byli weseli. Przy-
pirwssy potrawye przysiedt poset iz syn przejrza / zdu-
myeli sye z radoscya. Matka yego sta przyniosla go
myedzy goduyace z dobremi oczyma / wssyscy sye dzia-
wowali y radowali. Ocyec Lestko czesto sye wywyado-
wat od wyessztkow co sye w tym dzye / iz go tak Bo-
gowye w synye pocysyli znamyenicye. Ktorzy odpo-
wyedyeli / iz Pan Bog richto Polske oswoeci z tasi-
swey yako to dzyecye. On mniat by tho ku swocyey
chwale sto / ano iz Krzem swyety mlyeli byc oswoeceni przez tego Myses-
ta / yako
tak byto.



O Rusi.

Riy.
Szyet.
Korew.
Lebed.
Szczekawica
Korewica.



Kusi narduce sje napierwey byc y panowac tych
trzey bracyey/ to jest/ Riy- Szyet/ Korew/ a siostra Lebeo
Riy zatozyl myasto y zamek nad rzeka Dnyeprem/ a przezwał
od swego imyenia Riyow/ gdzye jest y dzis Metropolit wielki
Biskup ich. Drugi brat Szyet zatozyl zamek nydaleko Ri
yowa/ takyż y nazwał od swego imyenia Szyetawica. Ko
rew trzeci brat zatozyl zamek Korewice. Myeli zaś sio
Ksiazetá- ktorim rozdawali krainy puszte ku budowaniu zam

Kadzim.
Wiatko.
Duleba.
Oskald.
Dyr.

kow/ jako Kadzim/ od ktorego wczwani sa Kadzimcanye nad rzeka Szaflu. Wiat
ko od ktorego Wiatczanye nad rzeka Wolka. Duleba od ktorego Dulebyanye nad
rzeka Bugiem/ dzis ye zowa Lucanye. Potomkowye Riyowi byli Oskald a Dir/
ktorzy rozstetali panstwa swe na potnocy/ a Ksiazetá wstawili nad soba z inego na
rodu/ dla tego aby nye folgowali bratu ani swatu ani zadnemu/ co kto za sluzby abo
ma aby tego wzywac. Pirwse Ksiazetá bylo Kurko/ ktorzy byt w Nowogrodzyc.
Drugi Seynyew ktorzy byt na Wyatim iezierze. Trzeci Trubor ktorzy byt na Zborstku
Na ostátku Kurko panowal we wszytkim po smyerći tych dwu. Po smyerći Kur
ka syn yego zostal Geor/ ten zabil Oskalda y Dirá zdrađa Ksiazetá Riyowskye/ y
posyadł ich panstwa. A gdi dań wyelka na ludzi wsthawil/ zabili go Drowlanye/ a
poslali do yego zony Olhy/ yesliby chcyata isc za ich Ksiazetá Ruskina. Ona jako chy
tra obycata cho wezynic/ yesli do nye y w dom przyedzye slubu braci. A gdi yechali
Drowlanye s swym Ksiazetayem do nye y/ zasadzili na nye woysko ludzi na takim miey
scu gdzye Drowlanye do gruntu pobita/ y rozmaitemi mekami drzewy/ msciac sje
swego meza Geora. Potym syn Georow a Olhm Swatoslaw gdi dorosl przywyodł
Drowlanye zasye ku swemu panstwu/ y dań dawac wtozyl. Thá Olhá yezdzila do
Konstantinopola wyary Krzesciyanistey wyznać/ y tham sje okrzecila/ ale syn nye
chcyat/ a imye yey dano Helená. Gdi yechata s Cárzhrodá btogoslawil yey Patri
archá mowiac: Btogoslawyonas ty myedzy nyerowastami Ruskyemi etc.

Kurko.
Seynyew.
Trubor.
Geor zdrałca

Swatoslaw.

Olhá okrzeczo
na.

¶ Lata od narodzenya Painskyego 962.



Kusi narduce sje napierwey byc y panowac tych
trzey bracyey/ to jest/ Riy- Szyet/ Korew/ a siostra Lebeo
Riy zatozyl myasto y zamek nad rzeka Dnyeprem/ a przezwał
od swego imyenia Riyow/ gdzye jest y dzis Metropolit wielki
Biskup ich. Drugi brat Szyet zatozyl zamek nydaleko Ri
yowa/ takyż y nazwał od swego imyenia Szyetawica. Ko
rew trzeci brat zatozyl zamek Korewice. Myeli zaś sio
Ksiazetá- ktorim rozdawali krainy puszte ku budowaniu zam



Brzest pirsy.

ki myec. Poslat do Czech po core Krola Boleslawi co
brata Macslawa byt zabil imyenyem Dabrowke.
Krol Cieski przywolil tym obycayem yesli sje chce os
krzec. Wezynil to Myesko rad/ okrzec sje lata od na
rodzenia Painskyego 965. w Gnyeznye/ tam go mia
nowano Myeslaw od slawy dobre y/ a pirwey Mye
sko byt rzezony od zamyessanya Rzecypospolithey/
gdi sje slepo wrodzil. Przykazal tez wszytkim thac bo
gacym jako w bogim aby sje pokrzecili siodmego dnya Marca/ wmyotawssy w ogien
batwany drzewyane/ a kamienne potukssy do wodi. A stad iessze dzis ten obycay
maya w wyelkych Polssze y w Slasku/ is siodmego dnya Marca topya Marzane
r/ nawssy jako nyerowaste/ wyszedssy ze wsi sprowadzic: Smyerć sje wiye po ptochu
ssukawey ktopotu etc. Bo przed tym leda co chwalili/ Ptanety/ pogody/ pogowizdy
he/ lade/ dyerowane/ to jest Diane/ Marzane/ y woyle takich.

Marzane.

rat dobrego Krzesciyanistwa wstawil Myesko/ aby/ gdy czcyono we mssy E
swoyeta/ kazdi do pot myecia dobył/ bedac gotow vmrzec o wyare Krze

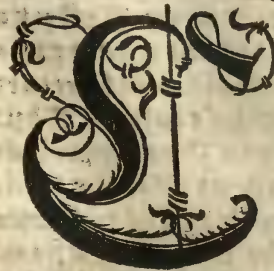
¶ Zatozyl tez dwa koscioły Arcybiskupye/ yeden w Gnyeznye/ drugi na
zamku s.

zamku s. Wacławowi krolowi Dabrowce na pamiatke stryja yey Wacław
wa krolego byt ocyec zabity. I Zbudował też Biskup Kosciot w Kruszwicy/ale po
tym przyneyson do Wtociławy nad Wisle. Wiele inych Koscyotow pobudował
y nadat znamyenyce/tak sam jako zóna yego. I Urodzila mu Dabrowka syna kro
remu inye data oycá swego Bolesław/ Rus go potym przezwata Chabry/ to yest
waleczny. Nichto po nim matka vmarta/ pochowana z wielkim ptaczem pospolite
go ludu w Gnyezny. Tá chodila zawiżdi przestowtosa/ jako yesth obyczay w Cze
chach abo w Nymcech. Poyat druga zóna imyenyem Rudyt/ Ksyażycya Wagyer
Ksyege Kesse core/ s ktora myat drugyego syna imyenyem swoim Miecslaw.
I Lampert biskup Krakowski byt poslan do Rzymá od Miecslawa prosiac o ko
rone krolestwu Polskiemu/ ale obyeceawssy zaslye yey odmowit rzekac/ yessce yey nie
godzyen/ mniayac go yessce nye byc prawym Krzesciyaninem. A w ten czas od
krola Stefana z Wagyer też poset byt o korone krolewska Asterikus/ przez tego ya
do Wagyer Papyez syodmy Benedikt poslat Stefanowi krolowi pirowsemu Krze
sciyaninowi.

Chabry.

S Wacław okrzconey Heleny syn Ruskye Ksyaż/ zwalczył I O Rusi.
wssy koraiki Ruskye dań na nye wtozyt/ Bulgary takyez/ posyadli ich zam
kow osińdzyesiat/ wtozrywssy na nye dań sam cysgnat do Grecyey/ a tam mo
cno woyował. W ten czas mu Piecingowye Kiyow oblegli/ gdzie byla yea
go zóna ze trzemi syny/ ktora vmarta od strachu. Wssyławssy Swatohsław wrocit
sye ku Kiyowu/ a Pyeczynigowye przeciwo yemu sli/ porazit Kurá Pieczynig Swa
tosława/ y samego poimawssy weyat mu gtowe/ a dat ya oprawić w ztoro/ s ktorey
pit jako z yedney cysse. Syn yego Wtodymirz ciagnat przeciwo Polakom/ wzyat
Przemysl- Czerwen. Potym do Grecyey/ wzyat Korson y wssycek ten tam powiad
brata Narepolka zabity y Kiyow pod nim wzyat. Byt namawyan s Tatar aby wya
re ich przyat/ nye cheyat: Zydowskyey też nye cheyat/ chej y Lacińskyye nye cheyat/
ale poslowye Konstantinopolscy namowili go iz Grecka wyare przyat/ a nišli przy
yat sadat syostri v Baziliusa a Konstantina Greckich Cesarzow/ ktorzy mu odmow
wili iz yey nye godzyen/ poniewaz nye yest Krzesciyaninem/ on sye obyeceat okrzcić.
A gdi przyechat do Cárzigroda oslnat na oczy/ poslat, do panny skariae sye iz chak
nyefortunna. Ona rzekta/ skoro sye okrzci zbiedzze slepoty/ thakze sye státo/ skoro go
okrzcił Biskup s Korsoná lata 990. przeżrat/ a potym brat syja slub- ktorey byto
inye Anna. Przyechat syja do Rusi/ wrociwssy zaslye Korson Cesarzem Cárzia
grockim/ rozkazat wssytkim poddanym aby sye pokrzciłi/ y weżynili tak/ iz sye wssysey
razem w Dnyeprze pokrzciłi/ y synow yego dwanaścye ktore myat s pirowsemi zóna
mi. Dawssy ye wejyc pisma Greckyego rozdzylit ye za żywota zamki.
I Ten też rozmaite rzemysliki przywyodt z Grecyey/ ktorzy Koscyoty kossownye a
ozdobnye w Kiyowye robili.

I Lata od Bozego naródzienya 999.



S Chabry Bolesław Miecslawowy syn yediny z zón
ny Dabrowki/ wybran na Monarchia Polska od wssytkich
poddanych. Ten napirwey pracowat sye o to/ yakoby cyato s.
Woycecha s Prus do Polski przyniosł/ ktorego byli nye da
wno Prusowye zabili. abowym byt s. Woycech przyssedt z
Wagyer do Polski a s Polski do Prus kazac a nauczac wyary
Krzesciyaniskyye/ przewozssy sye przez rzeki Ofse/ ktoro yest
za Grudzyadzem/ ssedt daley myedzy poganiſthwo/ gdzie chwalili ogyen/ Stońce/
lasy/ weze/ żwirze/ ledá co. A gdi im to rozwodzit s. Woycech iz tho nye sa żadne
swyatosci yedno stworzenye Boze/ rzucili sye nań y zabili go nad morzem blisko mya
steczka/ Keshausz dzis zowa. Wskazali pogani do krola Bolesława imi slowy/ yu
jesmy twego boga zabili y zakopali/ ktorego nye dostanyess od nas az dasz tak woye
ztoro co zaważy. Doslat krol Bolesław skarbom dosyc na odkupyenne cyata/ a g
wazono nie nye zaważyto z Boskyey sprawy. Przywezyono ye napirwey do Trzen
sna klasztorá/ a potym do Gnyezná/ v ktorego grobu wielkve cuda bywat y/

W Krolestwie Polskim

rzy nąwyeżdżali zdrowye brali. Otto trzeci Cesarz krze-
sciyański slyssac o tych cudach s. Woycecha obywat
sye w chorobie swej nąwyeżdżić to myysce swa osoba-
byt zdrow. A gdi tu Poznany przyjeżdża/ wyjechał
przeciw yemu do syć ozdobyne Bolesław czyniac mu
pocziwość/ thām pyeski oba sli od Poznany aź do
Gnyezna syedni mil/ rozmaite vbyory scyelac na dros-
dza. Przyszedłszy do Koscyota padł przed grobem swie-
tego Woycecha/ leżał dtugo. Był tylko dni z wyel-
kim dostatkem chowan y darowan od Krola Bolesła-
wa znanyenicye. Za tho yego dobrodzyestwo Cesarz
Otto koronował go tamże w Koscyele na Polskie kro-
lestwo/ przy Arcybiskupie Gnyeznyjskim Gaudenci-
usze/ ktorzy go pomazali. A tam go wyzwolił Cesarz
od wyelkich posług/ dani- y poddaności Rzymskim Ce-
sarzom/ y potomkom yego/ ktore przed tym wssyści kro-
lowye y ksyazeta Krzesciyańskie Cesarzowi czynili. A gdi sye rozyjeżdżali/ aby tym mo-
cnyysza przyjaźń byt/ dat Cesarz Bolesławowi nowemu Krolowi wtocznia swojs
tego Mauricego y goździł od Krzyża Pańskiego/ a Krol Bolesław Ottonowi Cesar-
zowi rąmye s. Woycecha/ ktore w Rzymie potoczył v s. Bartłomeya w Koscyele.
Nad to yesseje krewnoscy sye spoili/ smowit Cesarz swoye syestrzenice core Woye-
wodi Ruskiego dąć za małżonke Krolowi Bolesławowi imyenyem Rysche. Proroc-
dżit go Krol Bolesław z Gnyezna aź do granic z wyelką pocziwoścya. Przyjechał
wssy do Gnyezna rozpat przymerze z Ruskim ksyazecym/ a przeciw Bolesławowi
bratu cyotczonemu (ktorzy był okoto Alekśa nad przymerze wyelkyc skodi podzy-
tał) woysko zebrał/ porażit go aź vcekt na Wysegrad y s synem Yaromirem.
Krol Polski dobywssy Pragi obległ Wysegrad y dobył go/ poimiał Bolesława y
s synem Yaromirem/ a na prozbe Werssowcow dat mu oczy wylupić/ a syna w wy-
zyeniu chował potussywssy Werssowcom. ¶ Ci Werssowcy s Czech byli wy-
sli do Polski/ ktorych dzis sa potomkowye Oksyey a Czerawicy/ yako pirwssy Kro-
nikarze pisali/ nye rozumeyac Cieskoy rzeczy. Werssowcy tak pissa Czechowye/ kto-
rzy sa rzeczeni od wirssy Werssowcy/ bo wirsa nosili za herb/ aź potym dostali in-
go herbu dwye brodacice/ to yest okse/ yako sserzey w Cieskoy kronice pisano.
Stoi thez w kronice Cieskoy/ izby na rokowanyu s poboyu przyszedł w rzece Boles-
ław y s synem Miesławowi Krolowi Polskemu w Polssze. Potym Krol Polski po-
brał wyele zamkow w Morawye y w Czechach/ ludzi y plonu wygnat/ y prosił Ce-
sarza aby Oldricha poslat na Cieskyc Krolestwo/ ktorzy tam na ten czas był/ alec in-
czy w Cieskoy kronice stoi/ ktorego gdi poslat zostat Krole: vprosił y Krola Pol-
skiego brata Yaromira z wyzyeny/ a sam mu dat wylupić oczy aby nie dziedziżył
¶ Pot hym Bolesław na prozbe Swatopetka syna Wladimirzowego Ruskiego
ksyazecy/ ktorzy był wygnan od brata Yaroslawa s Riwow/ zebrał woysko prze-
ciw Yarosławowi. A gdi byto nad rzeką Bugiem/ Budus Yarosławow sekretarz
wotat na Krola z druga stroną rzeki bédac/ zbedzyes tego brzucha tustego. Gdzie
potym Krol przepławit sye przez rzekę porażit Rus s Potowcy y s Pyecinigi/ a Ya-
rosław vcekt na yeziora. Cyagnat Krol do Riwowa dobył go przez obleżenie/ y a-
dac w mysko vderzył myeczem w fortke (ktora oni ztota zwali) aź do potowice
przesyat na pamyec wyeczna/ pobrawssy thām wyelkyc skarby w wyzati za sye na
swe myysce Swatopetka. Ale gdi żywności Polacy ssukali/ bo tam zimowali/ zabit
ich tylko Swatopetk/ boyac sye Krola vcekt. Krol na Wyosne popalit/ pokązit/ zbo-
rzył Riwow/ ktorzy na ten czas wyelkim kostem był zbudowan/ yednych Koscyotow
rzył sta byto w nim rozmaitym dyatlem budowanych. A gdi sye obrócił do Polski/
heyal go na robze zdiada pożyć Yarosław w tayeimnych myyscach/ ale sye ofsu-
at/ dobre sye o nim Krol dowiedzyat/ ychat sprawa/ wyrwat sye Yarosław/ pora-
on. ledwa sam vcekt/ y drugi raz/ y trzeci raz/ aź yuż o yednanye prosił.
ozowssy sye snimi/ rozmierzył sobye granice snimi po Cysstr/ Wzbrał sye do
Pino/ do



Gaudencius

Rissa.

Smatopost
wygnan.

Złota forte

Prus/ do Saksyey zymy/ y do Pomorzan/ gdzye też tam nyektore przez przypadek
nye/ nyektore przez dobrowolne dánye k sobye przycygnat/ y grńnice po rzekę Elb
albo Labi aż do morza Tyemeyckeyego sobye snimi wstawił/ wtopawssy żelazne słup
py na wieczność/ a takżey y z Rusią wczymit po Tyep/ obchodząc sye s ksyazeti Nie
mieckymimi mitosciami/ bo wyedzysat iż s Polskich krolow wysli albo s pokolenia Sto
wieniskowego. Ale Prus nye przestat woyować aż mu poddanosc musyli wczynić/ stá
rzy Prusowye poganí tribut y posluszeństwo postapili/ gdzye theż tam w posrodku
Ossy rzeki postawił słup żelazny aż do morza kthore zowymy Balteum grńiczny/
w wsi ktera y dzis zowa Stup/ tak iż potoczył sobye pewne grńnice na wschod Stoń
ci/ na zachod/ y potnocy. Ostatnia bitwa myat Bolesław z Karosławem Ruskim
ksyazecym gdi chcyat do Polski bez wysci wrągnąć/ Krol Bolesław myat o nim
dobry sprawę/ ciagnat przeciw yemu nad Bug rzekę/ dla swyeta Niedzielnego od
poczywał/ ale kucharze/ mąścilerze/ y inni służebnicy sáczeli bitwę snimi zychawssy
sye w wodi/ tak iż strwożyli wssytko woysko Ruskie. Wssyfat to Bolesław/ wnet ka
zat do zbroy wssytkim/ przeprawi wssy sye przez Bug wderzył na woysko Ruskie/ kto
re sye tak rozpierzchło po lesy/ yáko żaby do wodi. Wyse ludy pobrawssy y mych tu
pow Ruskich/ sam Karosław ledwoye ucył. Rusyt sye do posrodku zymy Rus
skey/ a tam Karosławowi dzyerżawy pobrat/ inie ksyazeta poddanosc ye mu wczyni
ty y tribut postapity.

Grńice Pol
skey żelazne.

¶ Po tych wielkich pracach kthore mywat ten sławney
pányeci krol rzeżony Chábrý od Rusi/ z yego wielkoy czuynosci w Ricerkich rze
ciach/ wpádt w nyemoc/ w kilku myseley umárt/ máyac wyeku lat 58. trzecego
dnyá Kwyetnyá/ lata 1025. krolowat lat rrv. w Poznányu srod koscya na rus
mye pochowan. Smyer: yego znaczyta Kometá ktera na ten czas byta wielka.

¶ Ten byt naszym krolew Polskim napirwssym koronowanym/ wrodzenya/ obyczá
yow/ smyatosci/ statosci/ nyepospolitych: ktemu táskawy/ wyerny/ powolny/ rostro
pny/ myerny/ swoim poddanym/ nye petáyac sye proźnemi rzeżami/ przeto mu Pan
Bog dawat wielkoy ssczesce na káżde sprawy.

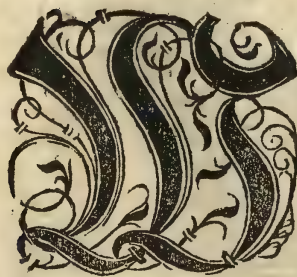
¶ Klastor swyetego Krzyża na Lysey gorze zátożył lata 1006. z dostatecznym ná
dányem/ na próżbę Emerita syná Stefana krola Węgierskoyego gdi spotu polo
wali/ o czym yuż sa po Polsku ksyazeczki.

Klastor v. s.
Krzyża.
Klastor w
Syczechow
wye.

¶ Ten też w Syczechowye drugi
Klastor zátożył s. Benediktá lata 1010. nad Wisłą/ dosthateczny náđány prze
zeń y przezzymyánina tey wsi Syczechá imyenyem.

¶ Tego czasu przyšli byli dwá mężowye swyeci s klastora Pereáskoyego Benedikt y
Jan do Polski/ wczyc nowokrzeżencow wyary Krześciáńskoy/ a k nim zásy przy
stáli czerzey Polacy/ myestáli spotu na pussesy blisko Káżimirzá w wielkoy Pola
scej/ gdzye ye tam ztodzyeye pobili/ nádzyewáyac sye v nich yákich stárbow/ bo im
był dat krol ztoty klenot dla żywnosci/ kthorego dlugo nye chcyeli wzyać/ y snadź gi
byli zásy posłali do Gnyezná krolowi mowáac/ iż tego yemu potrzebnyey. Krol Bo
lesław kázał ty ztodzyeye w lesye potápáć/ kthorzy chodzili z dobytemi myeczmi po le
sy plecy im poschty/ iż nye mogli myeczom pochowác. A skoro ye do grobow tych po
bitych przywre dyono byli zbroy/ zátorwali y pokutorwali zá swoy wczynet/ a thych
swyetych cyáta pochowano w Gnyeznye lata 1005.

O Pruszech.



Wielekroć tu Prusach myánowaní beda/ przeto o
nich trzeba wyedzyeć temu kto czye. Prusowye dzisy yssy sa
przychodnyowye z Tyemey. O stárich Pr. szech kthorzy byli
poganí/ o tych nássy Kronikarze watpliwy pisáli/ powádá
yac ye być z Grecyey od krola Prusá z Bitimiey. S. wino też
pisse iż to byli Ulmerigowye/ pisse też watpliwy iż byli Bra
eteri/ a od Brueterow Prusowye rzeżeni. Ale to perywón

sa iż Prusowye stárzy byli z Litwy yednego narodu z zamorza/ potomkowie

O Poſtkim Kroleſtwie

tow/ludzi walecznych/y rzecz yednaka myeli y obyczaje/ yedno przez obcy narod
 zmyenili yezyk/máto nyeco sobye rozumyey/ y dzis/bo yessze ſtárych Pruſow yeſt ká
 ládzyszat wſi zá Krolewcem ku Litwie/ktchorum yezika zá dny nye rozumye-yedno
 ſami ſobye. Nam ſlychat ich rzecz gdim bywat w Gdańſku bárzo podobna Litwa
 krey/tey Litwy ktore zowa Kurowye/nád wyelkim yeziozem mieſtkáya ktore zowie
 mylacus Euronensis. To ci Kurowye yednego narodu s ſtáremi Pruſy ſa/ a wy
 ſli z zamorſkich kráin gdzye dzis Norwegia. Przetho gdi nowi Pruſacy Krzyzacy z
 Litwa walczyli/tedi záwzdi ſtarzy Pruſowye przychylly byli Litwie niſ Niem
 com/ y bárzo ye pochodzili/áſ gdi ſye Litwa pokrzcita/ toſ od nich byli wzgardzeni.
 Potym Konrad Mázowieckye kſyaze gdi miał od nich wyele trudnoſci y ſkób/z na
 mowy Kriſtina Biſkupa Chetmiſkego ktory teſ od nich częſto pobyeran bywat/po
 ſlat do Ceſárzá Fridrika wtorego- zá ktorego Xeruzalem wzyeli Sárázeni/aby po
 ſlat pomoc Krzeſciánom przeciw poganom. On to rad uczynit iſ poſlat zakonni
 ktore zwano Bozogrobſkye Ricerze s. Xana z Rodis/ z domu Niemieckye/ páni
 ny Máriey Koſcyotá/ktorych wywod krotko nápiſſe. Gdi yessze Krzeſciánye dzier
 żeli Xeruzalem byt tam klaſtor s. Xana/ ktorego regute przywaſſy pánowye z
 Rodis/ ná tym byli fundowani aby ſtrzegli grobu Bożego od Sárázenow/bo tam
 ci byli nazacnyeyſſy-y ſpráwe wodna umieli. Byt theſ záſye w Xeruzalem ſpital s
 Koſcyotem pánni Máriey Templárſkim/ ktory byt yeden Niemiec nabożny zátożył
 dla pyelgrzymow z Niemiec/ktory co daley to bárzyey nádawáli kupcy Niemiec
 cy/iſ byt bárzo bogáty/ ci teſ przyyli yedne regute z Ricerzmi Bozogrobſkymi/ y
 potwirdzenye wzyeli od Pápyeſá y Ceſárzá/ a bronili ſpotem Xeruzalem/májac zá
 wzdi kłtonaſcye tyſzac ludzi ku potrzebye/alec go przedſye ſle uſtrzegli/ bo ſotdan
 wzyat Xeruzalem nye walczac/ yákom ná ſwoym myeſcu piſat. Storo Xeruzalem
 Sárázeni wzyeli/ wyſli Ricerze ſtámtad/przyſli do Ceſárzá Fridricha wtorego pro
 ſié gdzye o mieyſce zátożyć ſwoy klaſtor á trwac w nim do końca yáko Bogu poſlu
 bili. Ceſarz wyrozumyat potrzebye ich/ y Konrada Mázowieckye kſyaze/ po
 ſlat ich ná pomoc dwádzyszcy tyſac do Prus przeciw poganom. Ktchorzy uczyni
 wſſy debowa twirdz przeciw Torunowi/ gdzye dzis zowa Dibow (ale ma być zwa
 no debow) ſtrzeláli przez Wiſle ná pogány/áſ muſyli ſtego myeſca daley poſtępić
 á Niemcy za nimi zmienagta co daley to bárzyey/ áſ ye wypędzili zá Krolewec ku
 Litwie/wſſákſze ſnimi doſć trudnoſci myewáli przez dwye ſcy lat y daley. Ná oſtá
 tek muſyli by byli záſye ucyec przed nimi do Niemiec- by byli nie Polscy krolowye
 dawáli pomocy/yáko o tym bedzye ná ſwoym myeſcu. Uoſſa ci zakonnicy białe plá
 ſſe á ná nich krzyſyki cjarne/brod nye gola/ z bronia chodza. Náko mowya/ z bo
 gáctwá albo z doſtátku cztowyeł ku ztoſcyam przychodzi/tákſe teſ ci mili zakonni
 cy/kyedi ſye nawycecy wſpomogli á ku pániſtwu przyſli poczełi hárdzyec/byerac lu
 dzi w nyewola w Polſſe y w Litwie á robic imi yáko bydem/ ſony cudze od me
 ſow brác/ to wſſytko byto y tych Krzyſakow/ á zamki budowáli aby ſye krolom Pol
 ſkim s poddánoſci wymyerzili/ s ktoremi byto trudnoſci doſć.

II Lata Páńſkego 1025.



yessko wthorh ná krole
 ſtwo Polſkye o ſwyetym Duchu
 wybran w Poznányu- thamſe y
 koronowan s ſwoya żona Ry
 ſſcha/ przez Jpolita Arcybisku
 pá Gnyeznieſkego. Ktory dá
 leko od oycowſkich obyczajow
 odſtapit/ábowyem byt lenowy
 niebbáty/ ſony ſwoey wycecy ſlychat y náſladowat niſ
 zabzyec poſpolitey rzeczy. A gdy tho obaczył Breti
 ſla a Oldrichow ſyn kſyaze Czeſkye s kmycecy dzyewki
 ny z Bożeny-náſſá kromka piſſe iſ nie byt z wa
 my/ ale piſſa Czechoroye iſ brat ſnia ſlub. Ol
 y wyzdi ſwego/ ktchoremu byto w Pol



ſſeje oczy wylupiono/ zdobywat zaſy zamkow w Czechach y w Morawie/ tchayes
myaſt/ Polaki pobit/ Werſſowce pomaczyt y tupit żywo/ ktorych na zamkach zdo-
bywat/ tak iż wyle kram od Polſki odpadto w Słaſku y w Niemcach y w Morawie
także w Ruſi w Prusiech. Baczac to Polacy z żatoſcy tego żywa/ ku krolu za-
dne chuci nye myeli y prawe go opuſcili wſſyſcy. Widzac to krol wpadł w ſſaleń-
ſtwo y w niemoc/ umart kſyżca Marcą lata 1034. pochowan w Poznańu. Od
tego czaſu ty krainy od Polſki odpadły/ Morawa mato nye wſſytką/ y cokolwyet le-
ży na te ſtrone rzeki Labi/ aż do morza Niemieckiego/ Kaſſuby/ Serby/ Saſki-
y wyſpy morſkie. Pomorzany był ſkarat przez Bele kthoremu był poruczył ſprawę
woyenną/ bo wyełli byli do nyego trzey krolewicy z Węgry s. Stefana wnukowie
to yeſt Andrzej/ Bela/ a Ławenta/ dat Beli dzyewkę ſwoję za matzonkę/ yako ſſe-
rzey ſtoi w kronie Węgryſkiej. ¶ Po ſmyerci Nyeſtkowej wyełkye byto w
dreczenie w Polſſeje z roznice a roſterkow/ abowiem Polacy wezymyſſy Syem w
Poznańu na wybyeranie krola/ nye mogli ſyę zgodzić/ yedni chcieli Kaſimirza ſy-
na Nyeſtkowego/ drudzy nye chcieli mowiac/ iż bedzye oycowſkich obyczajow y ma-
cyerzyſkich naſladowat/ a teſ yeſſeje mtode lata ma. Abowiem byta tcha krolowa
wzgardzona od wſſytkich iż nyeſprzysyżata Polakom/ zwata ye plugawemi. Teſ w
rzadow nie dawata yedno ſwoim Niemcom/ przeto ya z ziemie wygnali. Ona mileſ
kyem nabrawoſſy wyle klenotow/ ſkarbow/ y pyenyedzy ktemu dwoje koronye krole-
woſta y krolowej/ ſyna s ſoba wzyawoſſy yechata do Saſi do brata Henrika Ceſarza/
żatuyac ſyę ſwoy lekkoſci na Polaki co ya z zymie precz wygnali/ podata ſyę mu na
opyetę ſkarby y korony takyeſ w moe mu data. Ceſarz kupit yey ptat ſuſſny/ czym
ſyę mogta wychowac dobrane w Seweldzye/ a krolewica do Wtoch poſlat na nautę
gdzye tam wſtapił w klaſtor Alunacki. Polacy przez pana yako bledne owce bez
dac/ nye wyedyeli co daley czynić gdi ſyę na pana nye mogli zgodzić. Abowiem za-
brawoſſy ſyę znoru Czechoye woyowali wſſedzye w wyełkyey Polſſeje/ koſcyot w
Gnyeznye ſtupili. Piſſa tak/ iż za czterzy kroć ſtho tyſſac ſkarbow wynyeſli z Gnyez-
zna. Tyato Arcybiskupa Gaudenciuſa y pyaci bracyey pobitych mmimayac by ſwoy
tego Woycecha wzyeli/ bo takyeſ ich groby byty chedogo oprawyone/ y do Pragi
przynyeſli. Aczkolwyet ſtarzy Kronikarze piſſa/ iż tam Czechy w Gnyeznye wyełkye
nyemocy popadaty/ nye ſtoi przedſy za naſſe. Z druga ſtrone Ruſ s Pyecynigi wo-
yowali/ Prusoye takyeſ. Polacy widzac iſe ze wſſytkich ſtron zle/ wyprawili poſly
z wyełkyemi dary po krolewica dzyedzica ſwego Kaſimirza Nyeſtkowe ſyna gdzie-
by go nalegli. Napirwey yechali poſlowye do Brunſwiga do krolowej Ryſſe/ ktho-
rey proſili aby im powedyżata o ſynye/ chcac go zaſ poſciwye przyzac na ſwe pań-
ſtwo. Rzekta iż go ruſ nye moſceye myeć/ bo zoſtat kaptanem w Alunaku. A gdy
do Alunaku do Wtoch yechali/ nalegli go w kapię/ ktego s ptaczem proſili aby
na oycowſkye myeſce przyſſedł do Polſki. Takyeſ Opata proſili dawoſſy mu wyełkye
dary aby go s kapię wolno wypuſcit. Opat rzekł wſſytko weźmi/ yeſli od Papyeja
bedzye myat dozwolenye/ bo ruſ yeſt diaſonem/ nye mam ya tey mocy abym go ya
mogł ſwoeckim weźmić. Styſſac to yechali proſto do Rzymu/ tam Papyeżowi da-
woſſy dary proſili go aby im dzyedzica s klaſtora kaſat wypuſcit na kroleſtwo ſwe.
Papyeż Benedikt dzyeworati ſlitowat ſyę nad nimi dopuſcit im tego/ wſtawioſſy im
poſute na wſſytki Polaki za wine iſ pana ſwego przyrodzonego wygnali/ pyenyadz
od káždey perſony dawac do Rzymu co zowa ſwoetopyetrze/ wthore wtoſy. ſtrzydz-
trzece na ſwieto wielkye ſawiyac gtowe byatym cyentim ſuknem yako ſkotam. Pod-
yeli ſyę tego poſlowye/ yechali do Alunaku z liſti Papyeſkymi/ wzyeli Kaſimirza s
klaſtora/ yechali ſnim proſto do Seweldu do matki krolowej Ryſſe/ aczkolwyet
mu dugo mac bronita do Polſki yechac/ wſſakze na oſtatek wrocita mu korony o-
bye/ y wyprawita poſciwye z wyełkim koſtem do Polſki/ s pomoca Henrika Ceſa-
rza. Ktory przywehawoſſy do Polſki/ był przyet od wſſytkich z radoſcy. Ten był s
pirwoſſy krol w Polſſeje ktory piſmo Łacińſkye wmyat.

Werſlowcy
pomocem.

Krol umart

Alunak.

Koſcyot, ſyna
pyon w Gnie-
znye.

Maßlaus.

Maslaus dz
brosen.
Kazimirzowi
synowi.

¶ Klasytor na Tyńcu założył ten Kazimierz tegoż zakonu s. Benedykta w ktori był
wstał w Klunyahu dawssy do niego sto wsi/gdyż tam napierwey był Opátem
Aaron rodem s Franciey człowiek wielkego uczenia. Tego to Aarona sprawo-
wał Opát Tyniecki jest Kanonikem wstawionym Krakowskim.

Lebus: 1. mil vō frankfort

M Afrosław Ruskye kłaja rossijskijac pánstvá swoye y slaw
we-poslat syná stárszego Wtodymirza do Konstantinopola wodá z wyelsz
kim woyskym/ale iż wyátr w ten czas porostat/przeto mu okrety ná morzu
rospóził y potłukł. Cesarz Cárzigródki dowyedzia woysk y poślat z nimi/s kłotremi
mu syłi sye bić á bitwa. Grekow pozbyli iż ich daley nye gonili. To ták Ruska kłoni
sá powýada. Ale Sigibertus Kronikar ináczej piśe/iż wyedzac iż Cesarz myat co
tym s Cáráceny wtárgnuli mu w zymy Rusowye. Ale Cesarz wyedzac o nich/
poiat przeciwo im tákwe mistrze/kłorzy's smota/s syárka/przypáwiwoysk ogień po
walili im okrety y poráziłi. Baczac sye yuż zéstego w lecyech Afrosław/wpominat sy
ytádi ná swoy chiesci przestat/rozdzeliwoysk y z: żywota tym obyczájem: Za
Semu Rýow/ Swátosławowi Czernychow/ Wssewoldowi Pereas
slaw/

ław / Zreorowi Włodzimierz / Weceławowi Smoleńsko / potym umarł maiać wye
ku lat 76. pochował w kościele s. Józefa w Kijowie / który on zbudował. Richto
też po nim dwa synowie pomarli Zreor a Weceław.

¶ Lata od narodzenia Pana Krystusa 1058.



Bolesław smiał się wezwany z dobrego serca a swo
bodi / będąc starszym z bratney k temu godnym / wybran y ko
ronowan na krolestwo Polske w Gnieźnie z radością pospo
litego ludu przy macierzy Dobrogniewy / przez biskupa Aa
rona Krakowskiego / a Stefana Gnieźnieńskiego / y przy is
nych Biskupach / przeciw krolewu napirwey Władisław Cze
ski krol pirwssy woysko zebrał / gniwając się o to / iż brata ye



Naromira duchownego uczynił swym / gdy do nye
go był zbiegiem / bojąc się aby go na yego miejsce nie
wsadził / wtargnął do Śląska. Bolesław dowiedzia
wszy się cya gnął przeciw yemu z woyskiem swoim.
Władisław nye czekając go uciekł pomysławssy pi
cne wozy. Bolesław cya gnął po nim puszczając mu
zyemy / nabrawssy się wódit się skorzyć do domu.
Na drugi rok zebrał się lepiey / cya gnął do Czech / a
le Władisław wychodził go yednam / y wzywał za jone
siostrę Bolesławową imieniem Swatohne / Czecho
wie zowa Swatawarz. Upokarssy się o Czechy Pru
sowie zaś się obrócili się nań / zbudowawssy Grodek za
mek czynili szkody w krolewskich ziemach. Zebrał się
Bolesław przeciw im / Prusy porażił nad rzeką Ossa /
ale zamku dobyć nye mógł / także Pomorska ziemy
im zaś się wydart co byli wzyli / y myał sumi wyeczny

pokoy.

¶ Bela krolewicz Węgierski tego czasu do krola Bolesława uciekł s
ptając prosić o pomoc / aby mu dopomógł przeciw bratru Andrzejowi krolewi Bela
Węgierskiemu / a boryem imo brata syna chęć koronować / zwłascz dżecye w
słeci lecyech Salomona. Bolesław obęcał mu tcho uczynić / cya gnął do Węgier z
woyskiem / tam się woyska seya gnety w Cysy rzeki. Myał po sobye Andrzej Cesarza
Henrika / Czechy y Niemce. Widząc Węgrzy moc y sprawę Bolesławową przysta
li do nyego przeciw Niemcom / tam Andrzej porażon z Niemcy y s Czechy / uciekł
Andrzej / a bit na lesze nye wiedząc od kogo. Bolesław samże wprosił niektore Wę
gry y Morawce w Bele aby im dał pokoy. Potym Bela w Bitahrodzie koronowan
a krola z wielkimi dżekami odprawił. Bolesław przyjechałssy z Węgier na znał
zwycy / stwa klasztor w Mogilnye założył s. Benedikta / w którym yego ocyec był. Bolesław się
Potym Bolesław poyat za matronkę Wisławę yedną dżedziejkę ksyazich Rus ożenił.
kich / po krolew nań sprawiedliwy przypady Ruskie ziemy. A tchak umysłit Rus
kich krain dostać pokoy yego dżad Chabri granice żelazne założył. Myał krol Bo
lesław trzech zbygow w siebye / Bele z Węgier / tego wsadził na krolestwo ykom
pisał / Naromira s Czech / krolego dżarowawssy zostawił Prastim biskupem / Zasl
wya ksyazę Kijowskie / krolego był wypędził brat Wyseław. A tchak zebrałssy się
cya gnął ku Kijowu z Zaslawem. Wyseław dowiedział się iż krol Bolesław cya
gnie z ludem ku Kijowu / uciekł ze wssytkimi swymi na Potocko. A tchak Bolesław
wzywał Kijow przez syna Zaslawowego który się tam był wkładt wypuścił Bolesł
wa z Zaslawem. Simował tam Bolesław reztożywssy po myasteczach Kierstwo.
Gonił brata Zaslawa do Potocka / ale dżaley uciekł / wzywał Potocko Zaslawa pod br
tem / a dał synowi Wsławowi. Na drugi rok Bolesław wycya gnął s Kijowa
Rus przed nim pirchata aż chęli do Greciey uciekać. Za yednym zayazb
myśl obległ / poddał się mu myastę w rsi ekoliczne / ale ku zamku nye mógł
przystępu / bo na ten czas wylat był Wyar y San rzeki / wssytkie potym

O Polskim Krolestwie

pobdat sye y zamek. tamże też umował aź przyyechali do niego posłowie z Węgier od Bele drugiego syna nyebossceyka drugyego Bele/ktorego dom zabit gdy wpadł we wsi Demes- iż Cesarz Henrik zaśy stawił na Krolestwo zycyá Salomona/ a nas bez pochyby za nyeyczliwoscya potraci. Krol Bolesław prosto od Przemyśla cyagnat do Węgier przez gori/ktory przyyechawssy postanowit między imi iż każdy na swym przestat/to yest iż Salomon Krolew Koronowanym zostat/ a synowye nyebossceyka Bele trzecya część Krolestwa dzyerzeli/ obye strony przyyeli za wdzyeczne/ y darowali znányenicye Krola Bolesława. Krol Bolesław z Węgier zaśy prosthocyagnat do Rusi/abowym przysty mu nowiny iż zaśy Ruskie Rysażetá Ciernye yowssye wypędzily Zaslawa y s syny s Riwowá. Przycyagnat do Luckyey zymyey/ wyzát Chetm/ Włodzimierz y wssytek Wotyń. Zasye lata 1074. prosthocyagnat do Riwowá/ przeciw Krolewu zebrał sye Swátosław z wyelkim ludem/ cyagnat za nim do Riwowá. Krol Bolesław wywoyedzýat sye o nim dobrze/ wystroil sye przeciwemu/ potkali sye mocnye/ poczat vff yeden Krolewski pirzchác Ruski/ czynýac Rusi dobre serce a Polakom zte. Bolesław obaczywssy rozwyodt sye z butawá a krzyknat na nye/ aź wssytká Rus postapita na zad/ porazit tam wssytkę moc Ruska/ tak dobrowolnye sye mu wssyscy w mec dawali. A gdy zasye do Riwowá wyedyt/ cyat w forte ztóra/ w ktorey blache zelazna przecýat/ aby celowat swego dzyada Bolesława Chábrego. Tam przykazat swemu Ricerstwu aby za dných gwatá to w mysce nye czynili/ ani koscyotow tupili/ przeto dobrowolnye przeciw yemu wychodzili ze wssad z dary wyelkimi/ tak samego yáko Ricerstwo yego daryuac. Vstáwít stárssym na Riwowy Zaslawa- bacýac iżby go on sam nye obronit/ mysýkat tam Bolesław przez nyematy cýas/ aź sye yat rostkossy/ opilstwá/ myslstwá/ go dowányá/ mitowányá/ s pokoyá/ y inych rzeczy Ricerstkim rzeczám škodzacych/ abowym byt wyzát Kristine žone Mscisláwowi/ s ktora mysýkat yáwonye/ a ktemu v pokoiwssy Krolestwa/ Ricerstwa od syebye puscić nye chýat/ kchorzy yuż syedni lat nye widali žon swych ani dzyatek. A chák milczýkem drudzzy z woyská vyejdzáli/ bacýac iż potreby nye byto/ a yuż drugich žony spoymowaty byty meze ine/ drugye sye też tak štodzity. Przyyechat z gnyewem Bolesław do Polski karat ty kchorzy swá wola od niego zycháli/ yedny przez myecz drugye na cýci. A žonám ktore przez me žow dzyeci myaty kazat nosy y persi obrzynác/ a drugim do pyersi ščenyetá przysá dýac/ a kláče albo swyersepe na kchorá ku potrebye wsýadat przeciw swemu nye przyyacelowi/ kazat wodzic okoto rynku pod dekým ztotog towowym woźnemu rokazawssy wotác/ iż tá kónska máć ktora wssedzýe ku potrebye semna bywátá/ go dnyeyssa yest tego ztotog towu/ niž ty nyewýasti/ ktore opuścivssy wstid y zakon Boški wystapity przeciw bogu y przeciw zakonowi yego/ nie czekáýac mežow swych/ ktory za nye y za wssytki gárdá swé zástáwýali- dzyeci znábywaty z inssemi. Nie chýat go štego kárác Arcibiskup ktory byt powinnyeyssy/ ále Stánisláw biskup Krakowski/ áci byt nowo wstapit po Lampercye na ten stolec/ ten go štego vpomínat/ aby przestat od takyego okrucýnstwa/ a žone Kristine aby Mscisláwowi mežowi yey wrocit. A gdy nye chýat záklat go biskup/ missey y inych swýathosci záporoyedzýat mu koscelnych. Bolesław sye rozgniewat/ yáko pissa/ podwiódt nań pirwey potom kinyebossceyka Pyotraviná/ ktory przed thym stárzyli przed Krolew na biskupa/ iž dzyeriat ich bliskosc Pyotravin. Krol zebrawssy Assesori syadt snimi na tym sadzýe w polu pod namrochem myedzy Solcem a Pyotravinem nád Wislá/ wysluchał Párgiich/ Stánisláwa biskupa ktemu przyzwawssy. Biskupa pyrano ktorym práwem dzyerzy to unyeny. Poroyedat iž kupit v nyebossceyka Pyotraviná. Ale štroš ná odpýerátá. Biskup sobye wýzát do ciwartego dnyá ná pewne swýadectwo/ a w ty ceterzech dnyach (yáko w Levendzýe pissa) kazat poscić wssyckýemu duchowýenstwu y modliwýe cýnit ku Pánu Bogu/ potym wssedt do koscyotá s. Tomáśa w Pyotravinie/ kazat odkric grob Pyotravinow/ ktnat go lastá biskupa a re ktemu podat yzekt. Winye oycá y syná y ducha swýetého Pyetrze wstáñ/ a rzecz špýawedlmy zeznáy/ y przywódt go do sadu/ tam zeznat iž od biskupa wýzát za wstáñná zaplóté za Pyotravin/ wner wýzát posessia. Ryedic tho tak byto/ wyelkyeč

Pokozy škodzy

Groga kazi.



li. Potym gdy Krolowi zapowiedat swyaz
tosci Koscielne/Biskup siedl na Katke do s.
Michata. Krol dowiedzyawssy sye o nim/
kazał go tym Ktorzych to blisko dzyerżat/
s Koscyota wywysc a zabic. Ktorzy gdy te
go nye chcyli sami wezynt/siedl sami sam
a tam go zabili. Kronikarze Polsscy pissa
iz s tych herbow byli co go zabili Strzemye
nyowye/Vastrzebsey/y Szyrenawcy. Dzya
to sye lata 1079. Papyez poslat interdikt
do Polski iz dtugo byty Koscielne swyato
sci zapowiedzyane. Russyt ten grzech Krol
la Bolesława zychat piecz wyzawssy s so
ba syna Miecslawa y wystapil do rednego
Klastora w Konstantiskich gorach blisko Wil
latu/ nye obyayayac nikomu sthanu ani
wystptu swoyego/ sluzyt do smierci zakon
nikom wssyckim/ a po smierci nalezi testas
ment ye° reki pisany/ iz byt Krol Polski Bos
lesław. Tamie y dzis Epitaphium/ to yest
napis/ na groby yesth. Wyelec nyepotrzes
bnych rzeczy o tym Krolu pisali drudzy/ po

Swyety Sta
nislaw zabik.

wyadawac yako go psi zyedli/ albo osłalat wezyntsy do Wagyer/ co nye mogto byc.
Pisali Węgrowye wssyckine zbyegi/ y nie rownyessy rzeczy/ a o tym nie nye pisali/
bo nye tam sye byt obrociť w takich przygodach/ tham kazdi yedzye gdzyeby go nye
znano. ¶ Tu przypuszczam na rozsadek kazdemu y rozumyec o tym Krolu/ yako
go Pan Bog raczyt sprawowac/ dawssy mu szczesleya dosyc/ y wssytkiego ciego
mu byta potrzeba na sprawach Ricerstich. Srogosc mu tu nassie Kroniki przypisua
bez Ktozey iadny Monarcha waleczny byc nye moze/ yako pissa: Mars duro milite
gaudet. Popedliwosc abo zapalenie to trudno przyrodzeniu cziemu odrać. A tak
Kto baczyt chce iz ty czasy takyego Krola potrzebowały/ gdy po Chabrym wyelki wa
padet thá Korona wyetá byta/ bo Kazimirz nye dtugo byt swy/ a by go byt Pan
Bog na ten czas nye dat/ snadź bysny byli w nyewoli albo w Rusi/ yako oni w nas/
albo w inych granicznych panow/ ponyewaz tu byto przed tym wyelkye zamyessanie.

¶ Lata od narodzenya Panskyego 1082.



Sędziw German po kráche swoim Bolesłá
wye zostat Krolom Polskim/ ale prze bracki wezynt nye byt
na nye pomazan/ poslat Lamperta biskupa Brakowskyego
do oycy Papyezá aby w Polsscie przestat interdikt/ tho yest
wyelka klatwa na Kosciot/ wezynt to Papyez na prozbe obu.
Wzyat za matzonke German Rudithi core Krola Cieskyego
Wiatislawa/ s ktorza gdy porhomstwa zadnego nye mogł
myec/ s poradi Lamperta biskupa ofyarrowats. Egizyemu do Wyemyec w Klasto
rze s. Benedikta blisko rzeki Rodanu/ dzyecy wlawssy s ssekyrego stota/ y mych
norow od peret dosyc. Tam w tym Klastorze (yako nassy napisali) mnisy odali sye
na modlitwy rozmaite y z Opátem ku pánu Bogu/ aby raczyt dáć poromstwo
lowi Polskiemu. A obyayony yesth przez yednego mnicha/ iz w Pan Bog ra
pocysyc Krola Polskyyego w potomstwie. Poslowye przyechali d Krola s Klasto
ra onego/ ano sye tak státo iz Ruditha wrodzila syna imyenne. Sol
ustego/ od Krzywych yst przezwanego. Wnerh Krol kazał post
dziemu pod zamkiem w Brakowie. Zatozyt tez Klastor w
tow dosyc nazaktadat s. Egizyemu/ yako w Zbor
wye/ w Cernichowye. Dat tez Kapituła Brakowsk

O Krolestwie Polskim

Pabiyánice.

Judita vmár-
lá.

Czynosc w
buynosci into-
dey.



re byls zowa Pabiyánice w Siradzkey zymy. Ksiaz-
zince ku Tynceyemu Opátstwu przytaczyl y wyele-
mych wsi oddalil krolestwa a ku duchownym przyta-
czyl. Richto potym Krolowa Judita vmarta/ poyat
wchora zone Herman Zosonia albo Zofia wdowe po
Krolu Węgierskim Salomony/ Cesarza Henrika iij.
siostry/ s ktora myat potym trzy dziewki. Ożenil też
y synowca Myeska/ co go byl s soba ocyec Boleslaw
wzyat/ ale go byl richto wrocil/ dat mu za zone Lu-
dora siostry Ksiazecy Bzyowskego/ ale rychto w-
mart/ a z tym Rus odstapila od poslussenstwa Krol-
ow Polskich/ Prusowye takze y Pomorzanye/ prze-
ciw ktorim Herman zebrał woysko/ porazil ye y za-
mek Naket obegnal/ ale tham przez nyeopatrznosc
skode popadt przez ogien/ abowym w nocy z zamku
skradli sye do nich/ oboz zapalili/ musyli odstepic. Na lato zebrał sye ostroznyey na-
nye/ ale sami przyechali dobrowolnye sye poddali Prusowye y Pomorzanye.
Bretislaw syn Wratislawow Cieske Ksiaz/ baczac iz Krol s soba myat co czynic/
wtargnat mu do zymy/ myedzy Elb albo Labi rzeka a myedzy Oder/ czyniac
mu skodi wyelke. Krol Herman bedac chory wyprawil przeciw yemu Syeczechu
Woyewode Krakowskego/ s ktorym sye też napart Krol mtody Boleslaw/ yedno
dziewiec lat mayac/ ktorogo ocyec nye cheyat dlugo poslac/ rozwodzac mu yego
mtodi wyek. Nye mogt mu tak rostropnye rozwodzic yako on rostropnyey odpowye
dat mowiac/ gdzye gtowa panska yest/ tham kazdi poddany czuje moc y serce sye
mu naprawya. Gdi mu tego nye mogt zabronic ychat s Syecyechem/ woyowali
Morawe/ przysli s korzycy do domu. Tam sye w tym dzecyeyu za razem wka-
za wyelka czynosc w Ricerkich rzeczach/ abowym sam na straz przy drugich ye-
dzat/ na jadney poscyeli lezeć nye cheyat dla zaspanya/ picym y yedzenim prostym
sye chowal/ zbroye s syebye we dnye y w nocy nye skadatal/ obaczayac wssytki wrzedy
Ricerke zarazem wzyat w nye sposob y zwyczaj. Labrawssy plonu y ludzi w Mo-
rawe/ kilko kroć przysli do domu bez skodi. Osadzal brancy zymy Polska Boles-
law/ ktorzy syali y ozali po wsyach pustich. ¶ Przysly nowiny drugye Wladysla-
wowi/ iz Pomorzanye Myedzirzec na granicy Sasyey wzyeli przez zdra-
de/ y wyele
wignali korzyci. Krol mtody Boleslaw prosil oyc a ptaczem aby mu dat ludzi co
richley dostawac zasze zamku Myedzirzecza. Wladyslaw ocyec dzwuyac sye yego
czynynosci w mtodich lecyech/ poruczyl mu osobno yeden wssyech ludzi z nyektorem pa-
ny/ a drugye Syecyechowi Hetmanowi sprawowac yako zwierzchnyemu. Ktorzy gdi
oblegli Myedzirzec/ sturmowali dosyc dobrze k nyemu/ ale mu nye mogli nic wz-
niec/ bo w twardim myeyscu lezal. Syecyech cheyat odstepic widzac iz na nye ciskali
chlebem y miesem/ nadzywayac sye tam wyele zymynosci. Ale Boleslaw we dwuna-
scie lecyech bedac powyedzial tak/ wyerzeye mi pewnye iz ci ludzye zymynosci nie ma-
ya/ a nas chytrze zbyc chca/ a tak polezmy yessze/ y kazal Boleslaw przeciw ich chy-
trosci kilka domow czynic o koto zamku y pobiyac gontami/ yako tam drzewa dosyc/
dawayac znac iz tam chca zimowac. Baczac to Pomorzanye poslali z wrelekimi da-
ry do Krolewica podawayac zamek y wssytko co yesth na nim/ zachowawssy thylko
zowowa swoye. Krolewic przyrzekl im to uczynic/ y takze sye estato/ nagrodzila sye
im wssytki wrata przez rostropnosc Krola mtodego Boleslawia.
¶ Wladyslaw Krol miltosciwy rzeczon/ myat thez syna drugyego Zbignyewa/ ale
nye z wlasney zony/ przeto go byl dat ocyec na nauke do Niemiec aby byl duchow-
nym/ Ktory potym dla wstydu wstapil do klasztoru. ¶ Wratislaw Krol Cieski nye
wiedzac yako Polakom zaszkodzic/ radzil thym Polakom ktorzy byli wywotani od
Syecyech na prze nyektory wystepet/ a ci byli zasli do Czech/ aby sobye inez-
Zbignyewa s klasztoru/ ktorzy uczynili tak mayac s soba Krola
y od Pomorzan. Przycagnat Zbignyew z wyelkim
yemu przyslali Prusowye y Pomorzanye/ poceli Krolew-
skie zymie

ſye z yemye brąc y poſyadać. Przeciw ktorym krol Władysław ociec z woyskiem przy
 cya gnat/poraził ich woysko wſſytko nad yezorem Goplem/ y Zbignyewą ſyną poiz
 mat y wſadził do wyzeyenya/ wſſakże na prozbe Arcybiskupa Gnyeznyenſkſyego Mar
 cina y na inych panow/ wypuſzczon: ktory wyzawſſy towarzystwo z bratem Bolesł
 wem jatowgli ſye na Syecyechá hethmaná we Wrocławyu na Seymie/ iſ ſye zle
 zachowuye Sláhcye y wſſemu Ricerſtwu/ cſci inyenya odeymuye y z yemye wypa
 dza/ czyniac ſye drugim kroleim wſſytko ſobye przywtaſſeja. Dmyekcion Władzi
 ſław ſkargami od ſynow ſwoych y inych panow/ wywołat Syecyechá z yemye Woye Syecyech w
 wode Krakowſkſyego/ ktory z yechawſſy do Ruſi/ przeprowit potym myczyzacjke v wolan.
 krolá/ y był w taſce zaſſe/ ale nye wtadat tak wyle yako pirwey.

Rok 1089. Przenyſyeniye s. Staniſława s. ſkatti koſcyolá s.
 Micháta na zamek Krakowſki do koſcyolá s. Wacława- przez biſkupa Lampertá
 namyſſká yego/ dzyeſyaty rok od zabicia/ á tho ſye ſtáto przez obyáwyenye yedney
 nyewyſſy Swetosláwy/ tak yako náſſy piſſa/ iſ ſye yey w zachwycenyu bedac/ wka
 zat s. Staniſław/ y myat mſſa przed nym/ á roſkazał yey aby ſtá do biſkupa á powie
 dzyatá co widzyatá y co yey roſkazał/ aby cyátó moye s tych kator nyepoczeſnych ná
 zamek Krakowſki przenyoſł. Dwyerzyt biſkup nyewyſſe/ y s kánoniki wyſli s pro
 ceſſyami czyniac pocziwoſc cyátu yego ná ſkattk do Kázmirzá/ y przenyſli cyátó
 ſwoyete s ſkattkíná zamek.

¶ Tego czaſu Waſitko Roſciſławic kſyazę Ruſkſyego/ gdi Bolesław ſmyatý s Polſki
 wyychat/ wtárgnat w zymie Polſká y wczynit wyelká ſtkode s Potowcy/ ktore ku
 pomocy wyat/ ludzi wyle s plonem wygnali/ y zamkow popalili/ wſſakże w krot
 kim czaſie ſámi myedzy ſobá s Potowcy wyelkſy wálki wyedli/ ábowym Potowcy
 wpomináli ſye dani v Swátópetk kſyazecyá Kiyowſkſyego/ ktora yego ociec Wſſe
 wold dawát. Swátópetk roznymat ſye ná poſly dat ye do wyzeyenya- dla czego
 roznymáli ſye Potowcy woyowáli okrutnye Ruſkſyego zymie. Dznat ſye Swát
 ópetk iſ zle wdzyatá gdi poſly poſadzát/ puſcit ye dobirowolnye dárowawſſy/ y pokor
 yá v Potowcow ſſukat/ ále nye otrzymał. A tak proſit Swátópetk drugich kſyazec
 o pomoc Káſciſława y Włodzimirzá/ ktoryy ſfukawſſy go o poſly zátzymane/ ná
 zachowanýe wſſech panow ná ſwoyeye/ cya gneli ſnim przeciw Potowcom/ ále porá
 żeni hányebnie/ gdye Roſciſław wtonát wcyekáyac w rzece Stuchnye- pochowan v
 ſwoyetej doſiey w Kiyowye. Potowcy dobywſſy zamku Torcý cya gneli ku Kiyowu/
 przeciw ktorym znou ſye zebrał Swátópetk/ powtore poráżon. Widzac iſ zle/ zgo
 di ſnimi ſſukáyac poyat zá matzonk dzyewk Thworkaná Kſyazecyá Potowcow/ Twor
 kan wſſakże y ſkad pokoy nye mogł być. Ábowym Olech kſyazę Stárodubſkſyego/ ná po
 moc wyzawſſy Potowce/ woyowát Czernychowſká wtoſe/ tak iſ mu poſtapit ſtego
 pániſtwa Włodzimirzá/ á ſam ſſedł ná Pereáſław. Ale y tam go Potowcy námacá
 li/ muſyat im dań poſtepic/ á ſyná Swátosláwa w zaktádzye dáć. Ktore ſyn w má
 tey ſtraży bedac/ pobit kſyazetá Potowceckſyego Kitaná y Jelará- y wcyekt do oycá.
 Włodzimirz s Swátópetkſyem/ oſtátki (zebrawſſy ſye do ich obozu) pobili y pobráli
 Potowcom. Ná drugi rok nye przeſtáli Potowcy walczyć/ ále wyzawſſy ſobye ná
 pomoc Pruſow woyowáli Ruſkſyego zymie. Zebrałi ſye ná nye Swátópetk z Włodzi
 mirzem/ poráżili ye/ tam zabili Tworcaná y Mánia kſyazetá Potowcow y s ſyny
 ich. Znou ſye zebrałi Potowcy przyſli bez wyſci pod Kiyow/ máto go nye wyeli
 gdye nábráli bárzo wyle plonow y ludzi- przyſli do domu s kozyſcyá. Kſyazetá
 Ruſkſyego wdzyatáty Syem w Kiyowye aby ſye oparli Potowcom. Ale Olech kſyazę
 Stárodubſkſyego nye chcyat ſnimi być/ przeto nycháyac Potowcow Olechá obegnáli
 ná Stárodubye/ ktore wcyekt áz do Rzezáńſkiey zymie/ wſſakże go záſſe bráterſtwa
 wpominányem k ſobye przywiedli: z nou rádzili yáko by ſye Potowcom oby. li wcy
 niwſſy Syem. Ale Swátópetk Kiyowſkſyego kſyazę z Dawidem Inzowowicem poma
 wſſy Waſitká Roſciſławicá oczy mu wytupili. Dla czego drugy kſyazetá zebraw
 ſſy ſye ná nye o ten wczynek/ wypuſcili Waſitká ſlepego/ ktora wine wkládat Da
 wid ná Swátópetká. Swátópetk zebrał ſye náń chcyat go doſtáć ná Włodzim
 irzu/ ále Dawid wcyekt do Polſki/ krolá Bolesława jat yac o pomoc przeciw Swá
 topetkowi, Krol chcyat ye poyednáć ále nye mogł. Przeciw Swátópetkowi:

Zbignyew po
iman.Swyethoſſá
wa.

Waluy

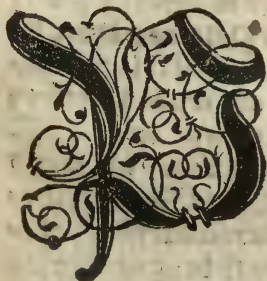
Swátópetk.
Tworcan
Olech.Kitan zabito.
Jelar zabito.

O Polskim Krolestwie

Lanka.

zebrali sye Wasitko z Worodorem bratem/ porazili go/ kthory poslat o pomoe syna
 Zaroslawa do Kolomana krola Węgierskiego. Ktory gdi przysagnat do Rusi
 w osmi tysiecy ludzi/ potozyt sye myedzy rzekami Wyarem a Sanem- oblegt zamek
 Przemycki na gorze/ na kthory byt Wolodor kszaz wcekt. Lanka kszazna Przemy-
 ska wysta przeciw yemu proffaco taksę/ aby ya od oblezenia wyswobodzil. Krol
 Koloman bedac spacny/ chorny/ pchnat ya nega od syebye mowiac/ iz nye slusna
 rzec krolom okoto Ricerstich rzeczy z nyemyskami sye obyerac/ odesta smutna.
 Dawid gdi nye mogt pomocy odzyerzec v krola Polskiego/ przyechat do Rusi/ na
 lazt Boniatka z Mirkotem kszazeta Potowcow z gotowemi ludzmi w Rusi/ dat im
 pyenyedzy przeciw krolowi Węgierskiemu/ przysli porazili krola Węgierskiego z
 ludem yego/ przez wroste ktoza przed tym uczynit: ssedt byt do lasa Boniat zawyt
 yako wilt/ ozwali sye mu drudzy wilcys takimie gtosem. Stey wroste Boniat pe-
 wien bedac wygraney bitwy/ vderzyt na oboz krolewski w nocy/ porazit y pobit We-
 gri a korszyc wyelka wzyat. Pissa Wegrzy w swey kronice/ iz nye byt nigdi hanyes
 bnyey zadny krol Węgierski porazon yako w ten czas/ bo ledwa za czterzy nyedzyele
 krol do domu przez gori przysiedt.

O Polowcach.



Polowcy byli waleczni ludzyc/ wyrodkowye od
 Gottom- yako y Prusowye albo Litwa/ histhorkowye ye zo-
 wa Repidi. Ci tez byli przychodniowie do tych kraim gdzye dzis
 Tatarowye nad morzem Pontskim- yako Mankop/ Krem-
 Przekop/ a w tych mryscach bedac wyelkyc skodi posthron-
 nym ludzynom czynili. Przetho od Rusi wezwani sa Potowcy
 od plonu/ bo Rus plon potonem zerwe. Albo tez od towow/
 bo sye plony cudzemi albo zwirzem towyonym zywili obycia
 yem Tatarskim/ Wegrzy ye zowa Chumi/ iz sye z Rusya pokumali/ bo po Rusku
 kum kmotr. Prieto aciskolwyet z Rusya walczyli/ a wzdi im pomoe dawali przeciw
 Tatarom/ wssakze nye mogli sye im oprzec- wyparli ye Tatarowye/ az do Węgyer
 wcekli/ a tam sya pokrzcili drudzy/ a drudzy sye w Tatarsy a w Turki obroci. Ostat-
 ki ich byty na zamku Mankopye gdzye dzis Tatarowye- ale od Turkow nye dawno
 pobrani za Cesarza Bayzeta Tureckiego Lata 1486.

¶ Lata od narodzenya Pana Kristu sa 1103.



Boleslaw Krzywousty syn Hermanow/ wybran
 na krolestwo Polske po swego oycy synyerci z radoseya pospo-
 litego ludu. Wzyat sobye za matzonke Zbislawe core Swa-
 topotka Ruskiego kszazecya. Powstat przeciw yemu napira-
 wey brat Zbignyew kthory byt mnichem/ z zazdrosci panowaa
 nya/ podburzyt na krola Borziwoya Cieskiego/ y Swathos-
 ptuga Morawskiego kszazeta. Ale gdi wyechali z ludem/ by-
 ta wyelka roznica myedzy imi/ abowym pospoliti lud powstat na kszazeta iz leda o
 przyeynie ludziu vtratom przywodza/ a tak sye wrocili do domow. Dowyedzyat sie
 tego Boleslaw/ pomscit sye nad Morawczyky y nad Swatopotkym znamyenicye/
 przez hetmana Zbislawa/ kthori Swatopotuga porazit/ y plonu z ludem wyele wys-
 gnat. Snoru sye wezbrat Boleslaw swa osoba do Morawy/ ktoza przechodzit yako
 yemu tom reke wcyeto yedne/ a druga zabit swego winowacye/ dat mu steta vdzia-
 tad krol Boleslaw. Drugi raz Boleslaw wezbrat sye do Morawy y Czech- chcac
 Zbyslawu sbyega na krolestwo Cieske wsadzie/ tam przechodzac zyemye nrepry-
 wclka/ zasladyli sye na krola Cze- howie w cyasnym myescu nad rzeka/ y vderzeli na krola

Obros



Obrocił sye na nie Bolesław zabił iednego snich przeb
sobą / drugyego zbodł przednim Derffnyak podeżassy
yego s konyą- uczylni serce dobre drugim/ rosprowyly
wssycki Czechy/ wssakże byli zbici nyektorzy z naszych.
Zbigniew w zasmucony zychał do Prus y do Pomor-
rzan/ ktorze wzburzył przeciw krolowi. Bolesław lud
zebrałszy cyagnął do Kolbertu przeciw Pomorzan-
nom/ chcyat wzyać Kolbert myastho/ ale mu Ricer-
stwo radziło aby sye prozno nye zabawyal okoto miast
yedno żeby plony wyganyat: thakże uczynił i s koryz-
scya dobra do domu sye nawrocił.

Drugi raz Bolesław w yechał w Pomorska zymy-
myastá wsi posyadać/ ale Pomorzanie zwozawssy pá-
ná swego Smátoslawa/ przywiedli mu go do namyo-
tu prossac aby im škod przesthat czynić. Obyecat im
to uczynić/ ale Smátobora wśadził do wyzyczenia/ a ie

go páństwo/ ktore myat nád morzem/ posłałszy Skárbimirzá/ kázat pustossyć/ tam
też wyelka koryzsc otrzymáli- zwozawssy yego páństwo wssytko. Wiedac Krol v
yednego zymyanina ná poswyacanyu wesel s fortunnego wodzenia/ wysadt ná
konye- wzyawssy s sobą sto koni lżeyszych y Skárbimirzá Hetmána- yecháli ná tow.

A gdy byli w dąbrowach/ tráfili ná trzy tysyace Pomorzan- ktorzy sye skradáli cicho
zabíc Skárbimirzá Hetmána/ ktorim był wyelkye škodi poczynił. Krol Bolesław
yáko Lew krzyknął a vderzył ná nye s swoim matym ludem- przerażayac ich wssy y
tám y sám/ rospedził ye/ aż go yeden Ricerz odwyodł od takiey zbytnney smyatosci/
gdy widzyat ano pod nim s konyá wssycki wnetrznosci wysły. Thám theż oko strácił
Skárbimirz. Krol sprácowány wrocił sye do swoich goduyacych- potkat sye snimi á

oni yuż poyecháli byli ná ráunek. Tým krolá wssyscy karáliz yego zbytnney smyatos-
sci/ rozwodzac mu rozmaite przygodi. Chcyat sye pomscić krol nád Pomorzany tey

zdrádi zá rázem- ale przyyechał k nyemu Borzywoy krol Czeski wypędzony s ptácjem
prossac o pomoc przeciw Swátoptugowi synowcowi. Swátoptug baczac tho v
przydżił krolá wtárgnat mu w zymy Slaska do Klecká. Bolesław baczac potrze-
be ná dwoye- posłał do Pomorzan Skárbimirzá Hetmána/ a sám z drugim wo-
skym wypráwił sye przeciw Czechom. A gdy o nim wsslysseli Czechowye- odsthapili
pocz- a posłali do krolá prossac/ aby im dat zá sye zá paná Borzywoyá/ także uczy-
nit. Skárbimirz też podbit pod moc krolewską Pomorzany- okrom Byátá grockich-
do ktorych posłał krol dwoye rarczy- bielekta y czerwoná/ aby obyerali sobye co le-
pssiego pokoy cze walki. Oni yáko hárdzi oboye przyyli. Krol potym wezbrał sye do
nich/ dobył myastá Bitá grodu- stárfie wyslykt- a pospolstwo wssytko k nyemu pá-
dýac v yego nog/ prossac o táké/ yuż nye nád soba/ ale nád jonami y dzyecmi ich.

Krol yáko był mitoscowy uczynił wssytko i s im odpuscit/ škod Ricerstwo náń barzo
stowáto mowiac/ nye trzebá ná walki- mitoscowego/ Qui parit inimico mortem

libi generat. Baczac drugye myasthá enotliwe a tákáwe yego zachowánye/ doo-
birowolnye sye mu poddawaty/ yáko Kamian/ Kolbert/ Wselin/ Rossylin/ y

ine myastá nád morzem. Czáfow też wzyat y dat Gnyewomirowi dzyedzirowi z
táski/ ktorego sám okrzcił ze wssytkim rodem yego. T Werwali sye tego czásu Po-

morzánye do Gnyeznyenskyego koscýotá/ pobrali wiele rzeczy koscielnych/ ale ye pan
Bog skarat ssaleństwem áz sye sami byli/ ták dtugo i s zá sye posłali ty rzeczy do koscia-
tá/ opuscivssy bátwochwáłstwo przyyli krzest. Posłał też krol Bolesław do Sla-

ská do Kosla ktore było spalono/ aby ye znorou opráwyono/ chcac ye dáć brátu Zbi-
gnyewowi/ yedno obawat sye by Czechowye w budowányu nye przekáżili/ posłał do

Zbigniewa aby posłał ludzi ktorzyby tám leżeli póki nye zbuduya obrony. Zbigniew
nye wczcił posłow/ ábowym yuż z norou podburzał Czechy y pomorzany przeciw kro-

lowi przez listy swoye/ obycuyac im wrocić zamki zá sye ktore im krol pobíat- wssy go
ná to mweysce wśadza. Krol tych listow zdrádlivych dostát/ posłał wnet do ssurze-
swego ksyáżecya Kyowsskyego y do Węgryer po lub zá pyenyadze. Ktory ubi r-

O Królestwie Polskim

ychali/cyagnął s nimi do Prus y Pomorskiej zymie/tam ich doznał/yedny przez przypedzenie/drugie dobrowolnie k sobie przycygnął. Zbigniew gdi mu sie tam nye possejsito/wcyekt do Mazowsz-naprawit biskupy na krola by mu przeprawili gnyew. Krol yako mitosciny przyal go w tascie-y dat mu dzyerzawe w Mazowssu.

Raca Panskyego 1108, Kolomanus krol Węgierski zychał sie s krolew Bolesławem w Spiskiej zymie pod zamkiem Lubowla- tam pokoy s soba wyeciny wczynili/y pomoc yeden drugiemu przeciw swoim nyeprzyacyelom sobie przyrzekli (abowiem w ten czas Cesarz Henrik czwarty groził zymie Węgierski wzyac) y wesli s soba w krewnosę/gdi Stefan syn Kolomanow poyat za matzona k core krola Polskyego Rudite imyenyem/ y dat mu krol Polski w posagu Spiskę zymie dzyerzec ze wssytkim dochodem.

Henrikus czwarty Cesarz chagnął do Węgier s krolew Czeskim Swatoptugiem/ krol Polski do Czech mayac s soba wygnance Borzywoya y Soz byeslawia Czeskie ksyazeta: tam porażit Wacka y Mutina/bo ci byli na krolewstina myyscu zostali. Pobrawssy wyle myast/wsi/ludzi/y dobytką/wrocit sie s koryscia do domu/nalazt domą žone umarta/ y Uscye zasie od Pomorzan wzyete przez zdra de Gnyewomira okrzeczonego. Boleslaw zarazem wyprawit sie do Wyelenia gdzye byt Gnyewomir/poslat przodkiem wssy a sam na zad yechal/ bo rozumyal iz go ratowac myat Zbigniew. Oderzyt Zbigniew na przedni wff nye wyedzac o ludznych na zad. Krol Boleslaw przypadssy z ludem ostoczyl ye w koto/porazit Zbigniewow lud y samego poimat/a on sobie twarz zakriwat helmem. Rozwodzit mu krol ssero ka rzecza yego nyecnotliwe wczynki przeciw dobrodzyestwu brackiemu/ a potym z zymie wywotan/a yuz to trzeci raz/ktory wcyekt do Czech. A to dla tego krol wczynit iz go yuz Kicerstwo zabic chcyato/wyle trudnosci dla niego cirpyac. Przeto Kicerstwo powstato przeciw krolowi rozwodzac mu to/ iz zle nieprzyacyelowi przepuszczac. Krol im na to powyedzyat/iz Boze tego nye day abyh myat rece swoye bracka krowa pomagac. Pothym przycygnal pod Wyeleni dobyt go. Gnyewomir tym zabit od Kicerstwa/bo rozumyli iz wescze tascie w krola mogt odzyerzec. Myez szezanye y ini ludzyc prosili o tascie/ ale Kicerstwo rzucito sie gwalttem posytkli wssytko žywe stworzenye/ bo wylekroc zdradzali krola.

Raca Panskyego 1109, Henrikus Cesarz roznghewal sie na krola Boleslawia/iz skode wczynit krolowi Czeskiemu Swatoptugowi- zebrał woysko do Slaska przeciw Boleslawowi-mayac s soba Swatoptuga Czeskyego krola/ do byt Lubussa y dat Arcybiskupowi Maydeburckiemu. Przycygnal do Stogowa/ oblegt go Stogowany na rokowany wysyli sobie do pyatego dnia/yessi sie ma ya poddac czyli bronit/a dali w zakonczye syny swoye. Poslali do krola Boleslawia w tey rzeczy/yessi sie maya bronit czy poddac pytacy. Krol im odpowyedzyat aby sie bronili/bo yednak smyerci nye wydzecye yessi sie poddacye. Oni to wssyssawssy osadzili muri/potwirdzili y obwarowali dobrze gnoyem/drzewem/kamyenya na blani nánosiwssy rzekli sie bronit do gardt swoich. Cesarz ku ssturmu przypuscit-zbili mu wssytek lud. Cesarz obaczywssy iz sie bronya mocno-kazat syny ich wye se przodem ku ssturmu. Ale oni nye dbayac na syny tym lepyey odbiyali. Boleslaw Krol Polski byt gotow ratowac/yedno oczekawat drugich ludzi/ a w ten czas rzekt/kto sie chce wazyt zabic Swatopetka krola bedzye myat dar wieciny y potomkowie ye go. Obrat sie yeden Czech z domu Werslowcow nye Wrsowcow yako starzy Kromkarze pisali/ale Werslowcow/od wiessey herbu tak rzeczeni/kroza pirwey mieli za herb nizi dostali bradacie/so yest okssow/bebac swyadom Cieskiego taboru-o dwu koniu yechal tam/ stanawssy przed namiotem krolewskim zawotat strasliwym glosem/wcyekay co richley mitosciny krolu/nadychato nas wyelkye woysko Polakow. Krol zlekssy sie konia zawotat/a skoro wssedt przed namiot Werslowyec go przebit rohatina/ dradzy pissa strzata/y wcyekt do swoich-nye mogt to zadny dogonic. Krol co obwecat spelnit mu/y byli tu zacnem ludzmi. Napirwssie myeli w Syemia "owicach gloszenie/y dzis tam ich sa znali/so yest sklepy w leszech/zowa dzis zboiska.

Krol Boleslaw posla swego Starbka Kicerkyego cytoweka do Cesarza prosiac

Szechanye
Krolow pod
Lubowla.

Spiska zye-
mya.

Gnyewomir
zdrayca.
Wyeleni.

za proście aby mu zymy nje pustotyt a smim przyaczelstye natozyt. Cesarz yako hardi/ chetcy sje okazac przywyodt Skarbka do yedney strzynye gdzye byta petna ztoych y klenotow kossownych mowiac przed nim/ mam ya czym krola Polstye go zwalcic. Skarbek dworstwem idac wpuscit sygnat swoy w strzynye mowiac/ mas to to na mego pana ztoza/ przydam go ya wiecy/ bo to u nas ni zaci/ wiecy sie my w ieleye dobrim kochamy niz w ztoye- idz ztocho do ztoza. Cesarz po tym wyeczu dzykowat habdanc/ od tegoz czasu ten herb zowa habdanc/ ktory Skarbek nosi. Skoro Cesarz posla odpawit/ Boleslaw przycagat z ludem nad woysko Cesarstye- portali sje mila od Wroclawia/ bili sje od zarania do wyeczora/ Boleslaw

habdanc

Brz



z posilecznym vffem Slejakow w bok ludu Cesarstwu przypadt/ przetomit y przerazit woysko Cesarstye/ Cesarz ledwa wyekt/ yestcie to miejsce zowa psze pole y dzis gdzye sje portali/ bo sje tam byto pslow wiele zbyegto na scirwo ludzki/ tak i tyedi kto nad nye ssedt trudno sje im myat obromic kazdego zjedli.

Nia drugi rok Cesarz obawiac sje by mu szkodi krol Boleslaw nye czynit w yego niebytnosci (bo do Rzymu myat ychat przeciw Papyelowi) a ktemu jatowat tych Ricerzow ktore poimat krol Boleslaw/ poslat do krola Boleslawu prosiac przez vmowe slusna/ aby ktemu przyechat do Baberku- obycuyac mu to i na tym skodowac nye bezdzye. Krol na to slusny sje poradzit y przypawit- ychat do Cesarza do Baberku doslc pocztowce y ostroznye/ y przyet wdzyczynye od Cesarza/ tam sje wymowit Cesarzowi s poslug y z mych poddanosci/ ku ktorim go przed tym Cesarz przycagat. Porym wesli w krewnosc- wzyat Boleslaw za matzonke siostrze/ a syn yego starszy Wladyslaw corc Cesarstya Kristine z wyelkimi posagi/ a wyelkinye sobre wieclali po brane y myastka.

Po smyerci Swatopetka Czeskego byta roznicia wyelka okoto krolstwa myedzy syny yego/ ktorich byto czterey/ gdzye ich ani krol/ ani Cesarz zjednac nye mogli. Sobyeslaw wyekt do Polski/ za ktorym krol Boleslaw cyagat do Czech/ poraziwso brata yego Wladyslawu wyelka korzysc stamthad wyonyos/ ai sje bracya w rowny dzyat rozdzyelili.

Pomorzany y Prusowe nyedbawac przewagi wchargneli krolowi do Mazow bez wyesci y wygnali wyele plonu y ludzi. Ale Magnus/ tak rzeczone/ Gabya/ ktory tam byt vzednikym/ zebrawso sje s pospolitym ciowekym/ porazit ye w tyt/ y oddit z iswe wssretek tup. A Boleslaw takie porazit lud zbygnywowi wymolancu mu/ ktory sje byt zermat na branie do Slaska.

Rachá I I I 3, Krol Boleslaw zetrat woysko przeciw Pomorzanom y Prusom/ oni takzei przeciw yemu. Gdi przycagat do Kruszwice/ wmasz miodzyenca na koscyle a on sobye igra yabtkym (yako nassy pissa/ russyli sje)

W Połskim Krolestwie

Dziwy Boże

go myeysca/ on młodyenec spuszczał s koscya/ zabijał im drogę w przod yabł
tyem sobye ciskał. Krol obaczył dobry znak/ cyagnął za nim wssedzye/ aż gdy by
to blisko Naktá- młodyenec ciskał yabłtyem ku zamkowi/ dązał znać aby cya
gneli k niemu. Obiegi Bolesław Naktá/ na kchorim byto dzyssyć tyssac Pomor
zan. Uprosił sobye Pomorzánye przymyrsze do pyetnastego dnyá- máyac nadzye
ye w ludzycz mych. Przyśła wyse krolowi iż cyagną Pomorzánye s Prusy wyelke
moca przez lasy cicho/ ktorzy syc też okopali w mocnym myescu/ y ostawiali rożny
rohátinami/ ognie podzyatawssy s przodku- blisko Naktá. Bolesław wywedzyat
dobrze ich spráwe/ rozdzylit woyská na dwoye- w yednym wstharit Zechmanem
Skárbimirzá/ ktorému s przodku kazał na nye vderzyć gdye yedny wrotá myeli/ a
sam z drugim s tytu. A gdy syc s nimi potkat Skárbimirz/ nye wyedzac o zádnych lu
dzycz wssyscy syc naprzod obroćili/ a Bolesław przerzuciwssy rożny y wáty s thytu
na nye vderzył- rozgromit- pobit lud wyelki/ ktorych pissa w ten czas być ceterdzye
sci tyssac. Naktýelscy to widzac poddali syc dobrowolnye z drugim myasty.

Zbignyew brát krolewski wywołány widzac syc nedyzym cztowyełtyem/ cztwarty raz
prosit krolá o táske/ aby go krol opátrzył yáka żywnoscyá do snyderci/ obiecat to krol
uczynić. Ale Ricerstwo widzac iż to iuz przeciwo Bogu y práwu/ rzucili syc nań wssy
scy y zábili go przed krolewem/ bo dla nyego ty trudnosci powstawáły/ y trucińa prze
zeń na krolá bytá nágotowána.

Skárbimirz Woyewoda Krakowski Zetman Krolewski/ baczac páństká táske s
swoich dobrych posług/ schárdzyat krolowi/ thát iż chcyat wyecy rostázowác ni
pan- podburzył wyele pánow y sláchte pospolitá aby krolá nye slucháli mowiac/ iż
yuz sláchte wywołott tymi wáskami ze wssytkyego/ nedyznymi syc stáli. Krol to bu
rzenye obaczył poimat go y dat do wyzyenyá- wzyawssy pirwey wrząd Woyewo
dzy. Od tegoż ciásu ma przodek kástełania Krakowská przed Woyewodstwem.

Naktýelská dzyerżáwi krol dat Swátopotkowi yednemu z Ricerzow swych/ z do
mu Grifow- godnemu cici y wyáry/ ale syc inaczey náłázto. Abowym stamawssy
przyssyge przeciwyat syc krolowi- máyac s Pomorzánye cáyemne porozumyeny.

Krol go obegnął na Nakté/ ale syc byt dobrze opátrzył/ nie mogt go dobyć/ aż wie
ze drzewyáne przytoczywssy w zamek strzelano/ ktore Pomorzánye z zamku popali
li- na tho myeysce Polacy drugye y trzecie podzyatáli/ aż przyśto na rokowanye/
przez ktore Pomorzánye wydáli krolowi Swátopotká/ ktorego krol kazał do wy
zyenyá dáć. Stámtad prosto cyagnął Bolesław do Rusi przeciwo ksyáżecyu Prze
mysłtyemu Wotodzimierzowi- ktory czynit wyelkye škodi krolowi/ poráził go Boles
ław/ y sámeo Ricerze krolewscy poimáli/ na myeyscu gdye zowa Wysoko w Pod
gorzu/ przynyeszon do Krakowá/ odkupit go brát Wasitko dwymá dzyestý tyssac
grzywoyen srebrá.

Rátá 1124, Wstát Bolesław na swym dworze cztowyełká Ri
cerskyego z Duńskyego Krolestwa Pyotrá/ ktorému dat Grábstwo Skrzyńskye/ kto
regó Pyotrá ocyc/ pisat krolowi z Dániyey potháyemnye/ aby syná k niemu poslat
Pyotrá/ powyedáyac/ iż Abel Duńskyego krolá Henriká bratá zabit dla pánowá
nya/ ktorego skárby y mny w reku sá wssytki/ aby w rece mézoboyce nye przycho
dziły/ lepyey aby ye moy syn do Polski wyniosł. Krol Bolesław spráwiwssy v Gdań
ská slusne kromu okreey/ zeglarzow sposobnych nábráwssy yechat sam do Krolestwa
Duńskyego/ gdye wssyscy obywoćele onego Krolestwa przyśtáli k niemu- prossac á
by syc ich pána pomscit ná mézoboyca. Abel wssyssa wssy o krolu vcyekt zá morze.
Pyotrow ocyc dat skárby wyelkye yedny Pyotrowi synowi/ drugye krolowi. Gdy
chcyeli zá pána sobye krolá Polskyego wybrác/ ale nye chcyat krol/ ale im przy sobye
kazał obić myedzy sobá zá pána ktory syc im podoba/ chcac mu pomagác przeciwo
ko ich nyeprihacyelowi káždemu. Tákze uczynili/ krolá potym odpráwili z wyelkimi
páni y pocztowoscyá s Pyotrem: o tym Pyetrze bedzye niżej przy Wtádzisławoye krol
u. Przyechat krol do Polski/ náłázł Krakow spalony y wyele zymnye spustoszoney/
od Przemysła aż do Zyczá/ przez Wotodzimirzá ksyáże Przemysłkye. Wypráwit syc
krol przeciwo yemu z woysłtyem- on też z Ruskyemi ksyáżetby przeciwo yemu- potkali
w gorámi gdye ywano Milibow/ potát krol ksyáżetá yáko suche skáno/ lea
dwa sána

Abel.
Henrik Krol
Duński

Dwa sam Wołodor ucył do Halicja / wssakże thaim rychto umart / pechowan w Przemyslu w s. Iwana na zamku / ktory koscioł sam byt dat zbudować. W tey theż bitwoy zabiłi Książetą Ruskę / Włodot / Zashytmit / Dimitr. Zosthawit Wołodor dwu synu po sobye / Włodzimirza / ktoremu dat Swiniograd: Koscisławu ktoremu dat Przemysl.

¶ Sobyesław Książę Czesky zapomniał wssy dobrodziejstwo Krolowskye ktore mu czynit gdi byt zbyeg yem w nyego / wtargnat Krolowi w zymie y wezynit škodę okoto Oderi rzeki. Ale Krol Bolesław zebrał wssy sye ciagnat do Morawy powetował škodę swoy po trzy kroć przechodząc kadi chęyat. Sobyesław nye śmiał bitwoy zwoyesc / yedno skarzył przed Cesarzem / aż Lotargius Krol Rzymński wzyat myedzyimi stany do trzech lat / ktory ye potym zyednat / a chęyat sobye w mowić w Krola Bolesława tribut abo dań s Księstwa Pomorskyego y Pruskyego / a le nye mogt / bo w tym twardı byt Bolesław.

Rata 1121, Po smierci Stefana Krola Węgierskego zjechał Krol Bolesław / wybrał na Krolestwo Węgierske Bela ślepy (ktoremu byt dat oczy wytopić brat Kolomanus dla panowania) imo wnuczek Krolowsky / ktory s ptaczem przyechali do dzyada swego Krola Polskye / aby ktorego śnich wsadził na Krolestwo Węgierske. Krol Bolesław zebrał wssy woysko cyagnat do Węgier / załapit mu w Spissu Wozyech Ruskę Książę / ktory myat Beline siostrę. Poraził go Krol Bolesław z wyłkoscya Niemcow. Stamtąd prosto chęyat cyagnac do Rossy / ale mu przysła nowina iż Sobiesław Czeski wezynit mu škodę w Śląsku / yá tom pisat / prosto stamtąd do Morawy cyagnat. ¶ Thu sye nye zgadzaya Kroniki Węgierska z naszą / Węgierska powyada iż była żona Stefanowa cora Krola Syccilskyego Roberta Gwisłarda / s ktora nye myat żadnego potomka / y dla tego za nyewola musyli ślepego Bely wybrać / gdi prawego dzyedzica nye byto. Polska Kronika pisse iż byli synowye Stefanowi od corki Bolesławowej Rudithy / za ktoremi Krol cyagnat do Węgier yá tom pisat. Snadź to Węgrzy zataili w swej Kronice na ten czas / aby sye Spiska zymya zostata przy nich / ktora była dana w posagu za Rudithę Stefanowi wtoremu. Węgrzy też pisali / iż Borych nieprawdy syn Kolomanow z Ruski wrodzony czynit s Krolew Belam ślepem o Krolestwo Węgierske po smierci Stefanowej etc. yá tom pisat w Kronice Węgierske.

¶ Rusky Książetą wssytki bacząc iż Bolesław w ten czas myat s sobą co czynić / powstaly przeciw yemu. Krol to wssysławssy / yá sye swoich panow radnych radzić co śnimi czynić. Pyotr Wossejowic grabia s Ruska yá widzenye swe powyadać: Poti drzewa s korzenim nye wykopa poty bedzye rosło / poty Włodzimirskyego Książetcyá nye dostanım yáko mącece / poty pokoyá myeć nye bedzyem. S dtugich rozmow pod yá sye tego tenze Pyotr iż myat dostać Włodzimirskyego / a Krol obrecat mu wyeczy klenot dąrować yesli tego dokaze. Pyotr wzyawssy s sobą nyeco słuzebnikow ktorim wyecy dufat / w prosthim odzwenyu przyechat na Włodzimirz do Náropotka skazyjąc sye na okrutnego Krola Bolesława iż go złupit z imyenia / y w wyecyeniu chował / s ktoregom oto ucył / proste cye zachoway mye przy sobye / a ya sye mścić beda nad tym okrutnikym krzywdi swey. Náropotk z inemi Książetcy byt temu rad / nādali mu koni dosyć y żywnoscya opatrzyli. Thedi yednego czasu przy wyeczerzy upały trzyt Pyotr dobry czas gdi mato ludzi byto przy Náropotku / rzucił sye nań y zwyązał go / wssadssy na gorowe konye ucył śnim do Polki. Poczełi go Rusacy gonić ale nye wečas. Krol byt temu rad / co obrecat to mu dat. Książetą Ruskę zlożył wssy sye wykupili Náropotka. Smowity sye też Książetą Ruskę thymże obyczajem Krolowi to oddać / nāprawili yednego Rusina chyrego ktory umyat po Węgiersku iżby zbyegł do Krola z Węgier a prosił o zachowanie y o pomoc przeciw Węgom / ktorzymy o to wygnali iżem wotował na twego wnuka Krolew być. Krol wweził zdraycy / przyał go / opatrzył Stárostwem Wislickim / y porucił mu wssytkę sprawę swoyę gdi yechat do Lotargiusa Krola Rzymnskyego poćciawiac pokoy / roskazawssy wssytkyem śláchcy / aby wssy sye do Wislice zabiegł / bo sie Rusi trzeba po mye wnet obawac. Po wezbyye yego zdrayca dat mąc Rusakom / ktorzy przycygneli we dwudzyestu tysiac koni / taczno wzyali Wislice z wyłkoscya ludzi y plonu / bo sye tam była okoliczna śláchta zychat / spalawssy eben wssytkę

G Polskim Krolestwo

zechali precz. Gbi sye Krol Boleslaw dowyedzyat/ wrocit sye/ zebrał woysko przeciw Rusakom wtargnat do ich zyemye/ rozbiegli sye wssyscy po lesy przed nim. Krol po brawssy ludzi/ plony y statki ich/ wsi popaliwssy/ przyechat s korzyscy do domu. Ruskye kshazeta z nowu zebrawssy sye wypedzili kshaze halickye przyacyela krolewa skyego/ ktory wydawat tatemnice ich. Przyechato to kshaze do Polski do Krola Boleslawu zatowac sye swey krzywdi. Ale s poradi chytrey Karopetka kshazecya Ryoa wssyego wiadzili myedzy soba tatemnye wssytki kshazeta poslac do Krola prosiac aby zaslye wstawit kshaze halickye na swe myeysce/ a sam snim przyechat/ gdziez inz wssyscy poslussenstwo yednostaynemi glosy y poddanosz czynic bedzyem/ baczac swoye nyesszescy y zgubnyye zyemye. Al gdy tak uczynili Krol wyerzyt/ y byli temu radzi (bo tez yuz drugim sprzykrzyta sye zbroya.) Wybrat sye do Rusi z matym woyskiem nye baczac przygodi/ cyagnat prosto do halicza s kshazecyem halickim/ gdye sye tam yuz byli zasadzili na kshazeta Ruskye/ wzywawssy Węgri na pomoc. Wyektorzy przeciw yemu wyjezdzi przywitowac/ a drudzy w tyt zajezdzi drudzy z bokow/ sprawiwssy sye w vssce y obtoczyli go w koto. Boleslaw obaczyt rzekt ku hetmanowi swemu Wsfeborowi/ yuz to nye sinyech: rzekt potym ku drugim/ lepyey yest wola nym y pocziwney umrzec/ niz w nyewoli zyc albo bez czci byc. Ale tego nye dbat w ten czas Woyewoda Krakowski (ktorego zataty Kroniki dla wstidu pothomkow) pirchnat s swoim vssiem wczas. Krol przed sye swoim dobre serce czynit namowami swymi/ widzac iz nye mogto byc inaczey/ potkat sye napirwey z Węgry/ bo na czele stali/ wnet ye porazit y rozgromit. Potkaly sye tez tylne vssy z Rusya/ potarli tez nassy Rusaki/ ale iz zadney positki myec nye mogli prze nyedostatek ludzi/ przeto bedac spracowani/ nyepriyacyel walny vfyec ze wssytkich stron przetomit/ pod krolew Kon zabit/ az yeden Ricerz dat podes inego mowiac aby co richley vyejdzat/ a inssy go czasu ssczescy swego patrzyt. Vychat Krol barzo zatoscivy/ nye tak wyele na Rusaki yako na Woyewode ktory byt vcekt z nyematym poczem ludzi. Przyecha wssy do domu Ricerza prostego dobrze opatrzyt za yego dobrodzyestwo/ ale Woyewodzye poslat konopi garst/ przeslice/ y zayecy koiuch/ przeslice dla tego iz nye godzyen byc mezem yedno nyewyasta/ koiuch iz pretki na vcektanye yako zayac/ konopye na powroz iz godzyen za ssyey wyazanya za chaki vczynek. Przysledt w rozpacz Woyewoda/ obyest sye na dzwonicy za powroz dzwonowy tey nocy. Boleslaw od tego czasu wesol byc nye mogt za pot roka/ narzekayac na swe nyesszescy/ ale wyecy na Woyewode/ a snadz s tey przygodi ktorey s serca nye mogt spuscić wpadt w nyemoc cyefta y umart lata 1139. przyawssy swyatosci Panskye. Rozdzyelit za zywota syny swoye/ starssemu Wladzislawowi ktorego myat z Ruska/ zyemye Kraakowska/ Siradzka/ Slaska/ Pomorska. Krzypusowi zaslye ktorego myat z Ableda/ siostra Cesarza/ Masosse/ Dobrzyń/ Kuyawy. Myseslawowi zyemye Gnyeznyenstka/ Kaliska/ Poznaniska. Henrikowi Sedomirsk/ Lubelska. Kazimirzowi dzyecyatkunec. Al gdy go on vpominali/ odpowyedzyat tak/ za sye rozumyeye/ kedy czte rzykota w wozye beda/ music kto pyaty na nim syedzyec. Takze potym ktemu przystto/ gdy bracya po troffe dzierzeli rozdzyeliwssy sye/ po ich sinyerci on sam na ich cztezech cztseyach syedzyat yako na wozye. Myat lath Boleslaw wyeku swego 54. a panowat 36. pogrzebyon w koscyle Ptockim z wyelkim ptaczem pospolitego ludu. Byt cztowyek wzrostu szrednyego/ greckvey ptci/ mitosforny nazbyt/ serca wyelkego/ nad ktorego y do tego czasu Krol Polski ciuynyeyssy a fortunnyeyssy nye byt/ bo wssyscy nań/ a on sam ze wssytkimi czynit. Bitew wygranych myat pluj. okrom matych utarzek/ krom tey v halicza w kthorey czynit swa reka yako yeden Hektor Trawanski albo Hanibal Kartaginzi.

A Ruskye kshazeta zebrawssy sye na Potowce porazili ye dwa broc/ zabili im dwadzyescy kshazat albo wodzow/ kthorzy byli/ Kuffoba/ Kocz/ Jarlonopa/ Kiltanopa/ Kamana/ Azupa/ Kurtaka/ Cienyerep/ Surbor/ Bozmya/ Sarnka/ y inych wyele/ v rzeki Lubny. Po trzecie porazeni Potowcy/ kthore gonił biyac az do rzeki Wolhy/ skad wyele korzysci przyniesli do domu/ za co od swego Wladkow byli wdzycznye przyeci/ tak az s procsyami przeciw im wychodzili z wngow s Prusy y z Litwa/ kthorzy tez s Potowcy yednego narodu/ woyowali z dru

li z drugiey strony Ruskie państwo albo misłac sę swoich pobratimow/ albo z tu-
pow. Ci Rácowesse byli z Litwá yednego yęzyka y s Pruski stáremi/ á snadź y s Po-
towcy. A tak byli waleczni i s nye wyedyeli ani wmyeli ucyetáć z bitwy- chocya prze-
gráncy- á pieso woyowác chodzili. Mielu swoy zamet y ziemice Drohiczyńska ná Pod-
lássu y Kowogrod w Litwó/ ále wygineli przez walki- máto ich myedy Litwá y s-
sice naydzye. Krzesciány nigdi nye byli.

¶ Lata od národzenia Páńskiego 1140.



Władysław Monarcha trzeci/ po śmierci Bolesława
wá ná oycowski stolet wybran w Krakowye ná seymie pospo-
litym/ ktorzy z ná mowy y poradi swey żony Krystyny Rzecz po-
spolita sę dzyerżat. Abowiem nye chcąc przestáć ná swym/
yáko ocyec postánowit/ ná brácy sę rzucit/ gwátem páń-
stwa ich posyadt/ ktore im ocyec ich zá żywota rozdzielit/ wzá-
wssy przed sę słowá swey żony Krystyny/ kthóra go gromitá
ná rzekáyac- nye ná kęse krolestwo mnye dano thoby
zá matjontę- ani ná czwartá część/ ále ná cáte: ábo-
wym ya/ s swoich tak zacnych rodzicow/ mogtám zá
wzdi zá bogatšiego krolá i s- ni s zá cye ná tho cżwyer-
towane kęsestwo.



Dat. sę yey ná mowic Wład-
ysław/ rozkazáć brácyey lobye posłuszeństwo czynić y
dań dáwac/ tak yez poddanym ich. Zaden sę o to nie
wspyerat/ yedno Wsfeborz Woyewodá y Hetzman
wóyenny/ ktori bronyac sirot wielekroć porazá Wład-
ysławá ná yedzákácego brácy. Pyotr te s Duńczył
Grábyá Skrzyński w pominat Władysławá/ áby wne-
trznych walek nyechat z brácy/ ná d wola oycowski-
nie nye czynit/ á ná g łownego nyepziacyelá tho zá-
chowat. A skey przyczyny zwaśnit sę ná Pyotrá táye-
mnye/ sśukat náń dtugo przyczyny áby mu to oddat-
ále yey nye mogt myeć: á s sę tráfito gdi byli w to-
woych/ zá sli dáleko w lás zá zwirzecyem/ nóc ye zá sťá/ lezeli tam przez noc w nedzy

bez posłánya ná zyemi/ rzekł krol s kúśstwu k nyemu- lepyey sę Pyetrze twoyá żoná
wylezy z Opátem Strzeleńskim ni sli ty tu teraz: á bytá żoná yego z Tyemyec Mía-
ria przyacyotka Władysławowey. Pyotr te s krolowi rzekł/ á co s wyess mity krolu
yessi te s twoyá nye lepyey z Dobyessem ni sli wá obá. Byt Dobyes Ricerz gonćá- k-
regó Krystinka rádá widzyátá. Krol tego zámilczat ále w pámyeć wzyat: przyes-
chawssy krolowey powyedzyat/ kthóra sę bázro rozgniewatá ále tháitá/ posłátá po
Dobyesá powyedzyátá mu to- y rozkazátá áby go poimat żywo á przynyosł/ ále tá-
yemnye dla wzburzenia ludu pospolitego. A tráfito sę i s dziewkę wydawat zá mą-
Piotr we Wrocłáwiu/ zá Rápe ksyá sę Serbskie/ prosit Dobyesá by mu tu póczi-
wosci ná ostre gonit w wesele. Rechat Dobyes przypáwiony ktemu- poimat Pyo-
trá ná drodze y przynyosł krolowey- kthóra mu dátá yezyl vřnác y oczy wřtupić.

Wssák sę z Boskiego przeżrzenia osobliwego y mowit y widzyat przez pyeć lat. A
gdi umárt pogrzebyon we Wrocłáwiu w koscyle s. Wincenthego kthory on. dat
zmurowác przed myástem. Ten to Pyotr/ o ktorimem pisat przed tym/ i s wynyosł z
Duńskhego krolestwa sitne skárby s krolém Bolesławem- zá ktore sędmdziesat k-
scyotow w Polssie zmurowác dat/ ktore yessie y dżis stóra drugre/ w Krakowye
v s. Ráná y s. Andrzeyá/ ná żwyerzyncu v s. Salwátora- w Rágu- u v s. Wá-
wryńcá/ we Wrocłáwiu s. Wincenthego/ pány Mária ná prastu/ s. Marci-
ná/ s. Michátá/ w Strzelnye/ w Chetmye/ w Leczycy/ w Głobucku/ w Skarż-
nye/ w Żárnówye/ w Páyczynie moyey fárze/ w Rudzu/ w Szwercze/ w Chet-
cy- w Wyercycowye- w Riwach/ ná Tyńcu/ w Chlewistach/ w Opárowye- w Plaz-
nowye/ w Kuyáwskim koscylecu/ w Bálissu v s. Wawryńcá- w Cierzyńsk-

Kuństy sę.

Dobyes Rycerz.

Koscyolny ná-
nadem sę-
ná Duńczy-
ka budow-
sę

W Polskim Królestwie

Opactwem/ w Kazimierz w wielkiej Polsce/ w Mstowye/ w Koninie/ w Ty
sye/ w Cholewie/ w Tormbergu v mniszk/ w Rabinie/ w Czerwonym Koscyele/
w Lawinie dwa/ mniszki y fary/ w Leżowie/ przed Krobya s. Egidyego.

¶ Po skazaniu Pyotra Władysława wyzawssy pomoc od kshazetcy Halickiego przy
yacyela swego krownego/ cyagnat przeciw bracyey aby ye wykorzenit precz. Woye
eli Henrik s Sedmirza a Krispus s Ptocka do starszego brata Miecslawa na po
znani/ za ktoremi cyagnat z woyskiem y obegnati ye na zamku rozmaicye ich dobywa
yac. Tam Rus bez wstidu sye zachowata/ czyniac gwatry y morderstwa rozmaite
nad pospolitym ludem w wielkiej Polsce. Ktorich Arcybiskup Rakub cirpyec nie
mogi w zeslych lecyech bedac/ yechat na wosku do woyska krola Władysława pro
sto pod yego namiot vbiatny w insute y w ine odzyenye Koscyelne/ tham vpominał z
wrzedu swego krola/ aby sye tak frogo z bracya nye obchodzit/ ich panskwa nye woyo
wat/ krowe ludzkiej nye rozlewat- testamentu oycowssyego nye gwatcit/ Rusi nie
dopuscit nye Krzescianskaye sye zachowac. Ale krol nye dbat chego nie/ smychem
go odprawit. Przeto Arcybiskup mowit/ w imy Bogu wssedchnoga cego ya z wrze
du swego zaklinam cye- yako nye poslussnego Koscyota Krzescianskayego/ zatwara
dzyatogo w vpominianny yako yeden Saraon/ y pomseye Bozey cye oddawani yako
nye vkaranego/ a stym vyechat. Ale woźnica nye opatrzye yadac zawadzit wozem
o namiot krolewski az vpadt wssytek. Ta wrosta ku ztemu byta/ wssakze krol Wła
dyslaw nye dbat tego nie/ ani woźnicy ani Arcybiskupowi za zte nye myat. A gdy
yuz gtodem przycisnat obegnance swoye krol na zamku/ ku rospaczy przychodzili/
az s podussejenya byeglych Ricerzow ktorzy temu rozumyli iz lepsey sye nyoprzya
cyelowi otrzasnac nizli mu w rece wlesc/ bo yessze na dwoye gra idzye. A tak vpa
rzywssy swoy czas kedy przespyszczni byli co okoto zamku lezeli popiwssy sye/ yedni
grali- drudzi tancowali/ drudzi spali: spawiwssy sye kazdi swa pochodnya wyza
wssy zesli z zamku wielkim krzykiem zapalili wssytek oboz/ tak budi/ ssopy/ yako na
myoty/ prosto do krolewssyego namiotu s krzykiem sye rzucili/ ale krol ledwa vciect
tama pobili zleknony lud- popalili y pobrali co kolwoyet w onym obozye nalegli/ wyels
ka ktorzys otrzymawssy- ciagneli za Władyslawem do Krakowa/ ale Władyslaw
nye ciekayac ich/ vcyekt do Tyemiec do Konrada krola Rzymssyego. A tak bra
cy trzy Bolestaw Krispus/ Miecslaw/ Henrikus/ wesli dobrowolnye do Krako
wa- nye czyniac zadney przykrosci Kristinye/ ale ya w vciwosci myeli yako yatrew/
wssakze za mizem yechata do Tyemiec- wyzawssy s soba syny/ Bolestawa Altusa/
Miecslawa/ y Konrada Loripeda. Otoz tak bywa- kto cudzego pragnye swoye v
traca. ¶ Ta Kristina krolowa wzgardzita byta Polaki/ przy stole jadnemu
byc nye data mowiac/ iz Polacy plugawi. Wrzedow jadnych nye data dawac Po
lakom yedno Tyemcom mowiac iz nye spawni: tak iz na tym stata yakeby ty kraia
ny Tyemcy ofadzita. Ale sye to odmienito- ktho na kaga suda shawya sam w nye
wpada. Przeto Kristina z jatoseya y z hamba s Polski wyychata.
¶ Tego czasu klasstor w Lendzeyowye zatozon przez Vanika biskupa Wroclawa
ssyego. ¶ Tegoz tez czasu klasstor w Lendzye nad Warta rzeka y drugi w Wa
growcu zatozony od Miecslawa starego/ gdy z bracya zwycesthwo nad Władys
lawem otrzymat/ a do Landzkiego przewyodt bracya z Tyemiec s klasstora rze
cjonego Vetus mons/ to yest s starey gori/ trzy mile od Kolna Agripiny. Przeto w
Lendzye nye przyimuya yedno Tyemce.

Władysław
vcyekt.
Kristina vye
chata.
Bolestaw Al
tus.
Miecslaus.
Loripes.

¶ Lata Panskayego

1146.



Bolestaw Krispus/ rzezonny od wlos fedzherzja
wych- po wygnanyu brata swego Władysława z zonia y s sy
ny/ wybrian na Monarchia Polska/ bo yednak byt opyekunem
brata mtozsszego Kazimierza/ stadie mu przypadata Krakow
wsta zymya/ ktory sye dobrze z bracya obchodzit. Do ktorego
Konrad Cesarz pisat prossc/ aby bratu Władyslawowi z zo
na y z yzeczini czisc yaka wydzylili w krolestwie Polskim/ na
ktoreyby



ktoreyby mogli pocziwye żyć. A tak gdi Konrad yechat do Bożego grobu przez Polskę/ wyjechał przez ciw yemu Krispus y z bracia/ dając mu wsselakye żywności/ a prowadził go aż do Konstantynopola.

W ten czas na przyczynie Cesarstwa obyczali bratu yako kę częśc w krolestwie wydzyelić/ tym obyczajem/ yako by przezeń rosterki nye były w Polsce. A gdi zaś y Cesarz do domu yechat/ wspominał sye od nich dyat w Władysławowi. Odpowedyeli bracia/ nigdi by tu pokoy nye był y nas kiedibyt tu on był. Konrad sye rozgniewał/ wyprowadził sye z woyskiem do Śląska czyniąc krolowi škodi. Ale Krispus widząc woysk nie rowne swoim/ trapił go uharstkami s ciałnych kator kedy mogł nye stać yac bitwy/ a tak prze wdzięczenie y gto du wrocił sye piec. Potym richo Konrad umarł/ a Fryderyk Barbárośa yego brata syn Cesarzem zostal/

ktory posłał do Krispusa aby trzecya częśc bratu Władysławowi wydzyelił/ a yez mu tribut posłał pyć set grzywien srebra do skarbu yego/ yako ino ksyazet dawa.

Odpowedyel Krispus/ Boże tego nye dawa bych y (s przodkow swoich będąc wolny) potomkom swoim nyewolał/ myał zostawić/ tego zaś żywota mego nye będąc. Rozgniewał sye Fryderyk posłał z woyskiem do Polski/ pobierać zamki y miast na Władysława. Tak yż go bracia trapił yako y Konrada wroćkami a fortelmia/ aż yeli mrzec w woysce Cesarstwu czynioną nyemoca/ musyli yechać piec s Śląska/ wssakże potym wesli w przyjaźń krowną/ gdi Miecław ksyazę wyelkoy Polki poyat za matronkę druga wnuczkę Cesarstwa Aldeide/ sye przyjaźni rzekli theż Władysławowi także uczynić/ ktory gdi do Płocka przyechał na gleyce/ umarł.

Niemcy pomowili aby otrut od ksyazey. Synom yego rozdzyelono Śląsko/ Bolesławowi/ Miecławowi/ y Konradowi. Poyat druga żona Krispusa po smyerci Anny ksyazey pirowsey/ Heleny Koscisława ksyazey Przemyskiego core. Po weselu wyprowadził sye do Prus y z bracia/ tam przez myce y ogień wyelką škodę czynili/ aż po slowe przyechali postepuwać tribut/ y kaptanow tu krzyczeniu prosiac/ co im yesth dano. Ale potym zrzuciłsy krzest uczynili škodę w Mazossu ksyazetom. Zebrałi sie znowu na nye ksyazet/ a w ten czas dwa Prusacy przystali na zdradzie do ksyazet ktorzy sye czynili wygnancy a swyadomemi w Pruskich ziemach/ przeto im sprawę a wodztwo poruczone woyskie: ktorzy w pustynie/ lasy/ bota wielkie/ y w ciśnie mieysca ludzi zawyedli/ iż nye mogli ani na zad ani na przod wynidz/ tam ye Prusacy porażili hanyeby. Tam zginat Henrikus ksyazę Lubelsky y Sedomirsky/ meżnye sye siunibiac/ na yego myeysce wybrali Kazimirza brata mto dssogo: sam też Krispus rychto wpadł w nyemoc/ w ktorey umarł uczyniłsy testament taki/ iżby wssy kto krolestwo Polskye sio w rowny dyat z byatym Lestkyem synem/ a Kazimirzem bratem/ y z żona yego/ tak rzeczy russayace yako y nyerussayace. Umarł w Krakowie na zamku myesiac Pędzernika/ lata 1173. tamże pochowan.

Lata 1162, Klasztor w Kiechowye założon od yari domu Grifow tenże y na żywyżnicu panyński przed Krakowem s. Klary założyt.

Tego też czasu Werneruk biskup Płocki zabity w Biskupicach y Płocka od Bye nyass brata Wisseńskiego Stárosti z yego nawodu/ bo to sio o woyes Karsto/ iż y Biskup odeymował do koscjoty Płockyego. Krol Bolesław Krispus za ten wezynek poimał Stároste/ kazał go w wor zaszyć/ y woyskiem i żywicą polewać aż umarł.

Lata Páńskyyego 1174.

Miecław stari/ Monarcha piach/ wybrany na Monarchia Pol ska s przywolenim bracy yego ksyazat Polskich/ okrucny/ srogi y drapowazy był na poddane swoye/ tak iż dla yedney Sarny albo Lányeyd wyat dykacyę gto ludzkich. Miał rod wyelki/ synow pyć/ corek osm/ po

O Krolestwie Polskim

znanyenitých zylcyow byt dostat/ bo yedne dat za małżonkę Sobyesławowi krolowi Czeskemu/ drugą ksyazecyu Saksyemu/ trzecią Fridrichowi Lotaryńskiemu czwartą Bogusławowi Pomorskiemu/ y drugą yego synowi/ Ottonowi Chalicyskiego ksyazecy synowi/ Bolesławowi drugiemu Pomorskiemu ksyazecyu/ osmą ksyazecyu Rugińskiemu Władysławowi. A gdy nań byt wstawieczny ptacz od pospolitego cztowyełk tak o podwodzi yako o ine tupyestwa/ Biskup Krakowski Gedeon nie chcyat tego cırpyec/ ale naprawit yedne nyewyaste s smutną twarzą/ kthorą tymi slowy przed krolom mowita: Mitosciwy krolu ya wboğa żoną prosse o sprawyedliwosc/ myatam stado owyec- naye tam pasterze do nyego/ ktorzy mi ye wilki a psy potruli/ tak zem przez to przysła tu wyelkyy nedzy y wpađku. Odpowedyeli pasterze nye krzywisny nic my mitosciwy krolu/ yey syn przyszedł do nas z wyelkoscya psow/ kthorzy sye rzucili na owce/ mysiny im ich nye mogli odyac. Rzekł syn/ Wilkinya szejwat/ mitosciwy krolu ale nye owce/ takze psi nyechayac wilkow potruli owce. Krol z radami swemi nalazł byc syna winnego. Powsthat Gedeon biskup y rzekł/ tus sye sam osadzit krolu- tys yest ten syn dzyedziec tey zyemye/ ktorys swey macerzy/ to yest zyemi Polskyy- skode przez okrucyesthwo wdzayat/ gdis rospuscit takome psy/ to yest wrzedniki twoye- co potupili owce- to yest ludzi wboğye/ a tak wstań a tu pyestwa wyecy nyechay/ a temu zestemu stadu co pomoż aby sye zasye wspomogto. Krol sye roznynowat possedł piecz z radi grożac biskupowi y innym panom wypedze nim y mordowanim.



Razimirz sprawyedliwy ksyaze Gedomirskyy/ potayemye wybran za Monarche przez Biskupa Gedeona y przez ine pany w Krakowe/ ktori sye s tego barzo wymawial mowiac/ iż mnye mtođsemu nye slusno yest starszego brata posyadać ani snim czynić/ wstakze na prozbe y z namowy ich przyiat. Na ten czas byt Mysesław wyjechał do Poznania/ ktori gdy te nowine wlyssat/ obeslat zyecye swoye y ine przyyacyele prossac o pomoc przeciw bratu Razimirzowi. Kthorzy



sye mu swemi potrzebami wymowili/ abowym na ten czas myat kazdi snich s sobą co czynić/ gdzye tez y syn yego starszy Otto od nye^o odstapit y zamki nyekthore wziat/ a przyslat do striy Razimirza. Theż Pruska y Pomorska zyemia przyslati knyemu dobrowolnye spyewayac wssyey- btogoslawyony ktori przyszedł w imie Boze. Widzac Razimirz te chuc k sobye odrzucit brackyy wstapy/ tupyestwa- y okrucyestwa- a prawa slusne y sprawyedliwe wssytkim wtozyt. Wdzayat wssy w Lecicy Syem/ tam wssytki ztoczyńce rozmaitemi mekami potrapit/ ktorzy byli przyczyną wnethrznych rosherkow: oraczom aby krzywodi wyelkyy ani przyliznych robot/ takyeż ptatorow/ od zyemyan nye cırpyeli/ wstawit: podwodzi/ zboża/ syana/ takyeż ine gwałtowne branya pospolitemu cztowyełku pod winami zakasat: yedno aby kazdi na wstawyonym ptacye albo swo

yey mayetnosci przeslat. Biskupom y innym duchownym aby ich podatki wydawany byt. Mlyesto gdy obacył chuc pospolitego cztowyełk przeciw Razimirzowi/ yechat do Kaciborza- a tam z żoną y s trogyem dzieci mlyestkat nedzyne- pissac cıestko do Razimirza listy aby sye nad nim smitowat a dat mu cząstke iaka w Polssze- acz nye dla yego/ ale w dzy baczac krennosć powinowata oycowsta/ dla kthorey powiazat mnye/ żone y z dziećmi opatryc. Dat mu zasye Razimirz Gnyezneńska dzierzawę ze wssytkymi przyleglosciami. Ktemu ceż Ota syn yego z namowy Razimirzowey wrodit wssytki zamki yemu/ y myat zasye mato nye wssytek swoy dzyat/ wstakze byc nye mogt/ abowym namawyat Leska wnuka swego od brata Krysym sye Razimirz opyekat/ aby mu opyeka zapisat baczac go byc chorego

Ale go

Alle go byt swyadom Lestko/ przeto nye chcyat. A gdi umart- Kazimirz sye w wy-
zat w Ruyawy y w Mazosse po num.

Tego czasu Brzeskoye Litewskoye od-
skapito od Krola- yechat tam Kazimirz/ dobyt go zasie y skarat ty ktorzy byli tego
przyczyna. Stamtad prosto cyagnat do Haliczja/ a tham zasie wsadzit Mscislawa
na kshestwo/ ktorogo byli bracia wygnali kshazta Ruskye Wsewold y Wtodzimierz
ktorzy zasie wypedzili kshaze/ y zebiali sye na Kazimirza mocnye- ale porazeni od nye
go/ tak barzo iz vcyekli/ Wsewold na Betz/ a Wtodzimierz do Bele Krola Weyera
kyego/ ktorogo Bela wsadzit do wyzyenyia/ a syn yego Andrzej iechat na kshestwo
do Haliczja/ ktorzy sye chytrze przybrauwssy liczyt sye byc Wtodzimierzem/ y puszczon
na zamek/ a tak wyzat Haliczja zymy. Potym Wtodzimierz wyzyenyia vcyekt/ zea
brat totrow wiele vczynit skode Kazimirzowi okoto Przemysla/ ale gdi sye nie mial
kedi podzyec/ prosit Krola Kazimirza aby go zachowat v syebye/ a pomogt mu przisc
ku Haliczju/ slubuyac mu poslussenstwo na wyekt. Vczynit tak Kazimirz/ wypedzit
Belowego syna a Wtodzimierza wsadzit na kshestwo Halickie. Bela trzeci zebrauwssy
sye vczynit Kazimirzowi skode- taktez zasie Kazimirz yemu w Wegrzech/ az sye zie
dnali. Kazimirz wrocit sye do Rusi/ chcyat zjednac kshaze Romana Wtodzimierza
kyego s Wsewoldem Betkim/ tam sye na n smowito syedmdzyeshat Ruskich ksha-
zat przednye yssych/ ktorzy poslali do myeska stharego aby sye w wyzat w Monar-
chia Polska mowiac/ iz sam otrut w Rusi brat twoy Kazimirz/ chcac ye powadzic.
Myesko ten gtos pusit po wssytkey Polssce/ zebrau panow wyele yechat do Kra-
kowa na Monarchia/ tam mu sye wssyscy poddali krom Gultka biskupa y yego brata
Woyewodi Krakowskoyego/ ktorzy zawaruwssy sye na zamku bionili go mocno- g dzie
tam Myesko kazat mocny taras vdzytac przeciw zamkowi w myesce a dobywac
go. Potym richo vsslyseli iz Kazimirz yedzyc do Krakowa z Rusi/ wyychat Mye-
sko s Krakowa do Polski po wycey ludzi/ osadzivssy tharas synem Boleslawem a
bratem Henrichem. A gdi przyechat Kazimirz/ wssyscy k nyemu zasie z radoscy
przystali/ tarasy rozmycat y spalit/ syna Myeskowego na rokowanu wolnego v-
czynit/ Kyetlica ktory byt rozsyewaczem wssytkich nyezgod brackich Kazimierz z
Myeskiem/ poimat/ ktorogo vbiuwssy sam/ dat Romanowi Ruskyemu kshazecyn
na wyeczne wyzyenyie. Opatrzyuwssy Rzeczpolicha Kazimirz w Krakowskim pan-
stwie y w Rusi- wezbrau sye do Prus pamytayac co yego bracye wyrzadzili/ tam
s lepsza opatrznoscya sobye poczynat niz yego bracya pirwey/ Prusy y Pomorzany
pod swoa moc przywyodt/ iz musyli otd dawac y poslussenstwo czynic/ s Bela Krol-
em Weyerskim oblicznye sye zycharuwssy w Spissu v starey wsi- przymyerze wyecza-
ne wyzat przez yednacje Arcybiskupa Scrigoniskiego a biskupa Agyerstkego/ y ine
pany z Wagyerskoy strony- a s Polskoy przez Gultka biskupa y Mikokaya Woyewo-
de Krakowskoyego/ tym obyczayem/ aby Krol Weyerski myat w pokoyu swe dzyc
zawy po gori Bysieczu albo Bestid- a Krol Polski aby tez spokoyem roskazowat w
Rusi/ w Polssce/ w Pruszech- w Pomorskey zymy y w Slasku.

Brzeskoye od-
skapito.
Porazeni Bu-
lacy.

Wegrzy wy-
padzeni.

Myesko dru-
gi raz wybra

Byethlic poiz-
man.

Prusowye do-
wali otd.

Rata 1194, vpokowssy Kazimirz swoye panstwa ze wssytkich
stron/ nye brat przedsy nie mego yedno smyerć (ktorzy sye nikt nye vchromi) A tak
na dzien s. Gotarda vczyniwssy walne godi/ tak na vbostwo yako na pospolity lud
y na pany/ do wtorego dnia. W ten czas gadayac sye s pany o niesmyertelnosci du-
sse/ skoro sye napit omdlat padt y umart zarazem. Wssyscy sye polekli y dzwrowalis/
nye mogac rozumec skad mu ta nagta smyerć przysla/ tak sye potym nalazto/ iz
mu ten trunek ktori wypit data byla yedna byta gtowa przypawic/ przycyga-
yac go sobye k mitosci. Czwartego dnia pochowan na Krakowskim zamku w wyel-
kim koscyele w korze pocziwye z jatoscya pospolitego ludu. Za tego to Krola przy-
nyeszon s. Florian do Polski thym obyczayem/ yako naszy Kronikarze pisza: Is pos-
lat byt Krol Kazimirz do Papyza Luciusa trzeciego posli swe s poradzi Getki Bi-
skupa o potwirdzenie praw- zwta sscza duchownym/ przez ktore posly roskazat pro-
oya Papyza o yake kosci swetych dla nabozenstwa wyetsszego nowych Bractwa
yan. Papyz Lucius rad to vczynit/ acz sam myat trudnoci w Rzymie/ kazat ksa-
plice otworzyc g dzie swetych kosci byto wyele/ v s. Wawrzynca przed Rzymem
rusyt cyata y kosci s. Wawrzynca wywyaduyac sye znacow od nycgo yelidy d-

Kazimirz
z
mact.

W Polskim Krolestwie

do Polski/ ale odwrócił twarz swoję na stronę dając znać iż nje chce/ takęż swyę-
chy Szejeban wdyżat/ ale s. Florian nje daleko ich leżąc scyagnął rękę/ dając
znać iż chce do Polski/ którego z wielką radością przywyezli thajemny s. Romis-
zem Papyeskim biskupem Mutineńskim/ lata 1184. A gdi wysli przeciw temu
swyętemu krol- biskup- y wyle ludu pospolitego/ tak yako nassy pissa- cyato s. Flori-
ana y z wożem stąneto na Kleparzu na tym myęyscu gdzye dzis koscyot yego/ dat
znać iż tam chcyat swe myęysce myć a bronić s potnocy od nyeprzyacyela/ takęż w
richtym czaśu bedzyecy myć drugyego obrońce od potudny/ to yest s. Stanisła-
wa. Tamże krol Rążimirz z biskupem Krakowskim Getka dali koscyot dostateczny
s. Florianowi zmurować y nadać. Do tego potym koscyota fundowali Kollegium
s prątaturami y Kanoniami/ nadawssy ze wsi y z dzyesycin/ a probosthwo nadali s
párochiyey koscyota s. Statki/ wssakże cyato yego na zamek Krakowski wyeto- y w
grobye marmurowym srod koscyota schowano/ yedno ramię na Kleparzu zosthá-
wyono. ¶ Ten to byt s. Florian- ktory bedac Ricerkim cztowetyem/ mye-
wat pod swa mocą kilko tysyey ludzi ku potrzebye woyenney/ w Thyciey myesce
bedac we Wtoszech/ gdzye yuz byto wyle Krzesciyan nastato/ z roztazánya Diokle-
ciana Cesarza okrutnego/ poslat dzyesyc tysyey ludzi ku potrzebye Alwilinowi do
Baworskey zymyę Lauriak albo Moriku na zamek/ myedzy kthoremi Ricerzmi
tam byli poimani csterdzyesci meżow y meżeni/ przez Alwilina hetmána o Krzes-
sciyańska wyare: ktory gdi to wsslysat/ ssedt też sam dobrowolny za nimi/ y obyawił
sye też być yednym Krzesciyaninem. Przywyezdyon przed Alwilina/ kthorego kazał
bić dwa razy kymi okrutny y oskłami targać. Wssadzon potym do cyemnice- na o-
státet z mostu wtopyon przywyezawssy kamyen do ssyę w rzece Lnezum/ w kthorey
wzwođe ptynac/ na yedney skale osyatknał/ pothym od Krzesciyańskyy nyewyasthy
Waleriey przez obyawyenyę pochowan.

¶ Ten krol Rążimirz koscyot w Suleyowyę fundował yessęże bedac Rysazecyem
Sedomirskim y nadat/ lata 1176. ¶ Tenże też w Pokrzywnicy lata 1186.

¶ Gedeon albo Getka biskup Krakowski zatożył też klasztor w Syecyechowyę nad
rzeką Rąmyen/ y z dzyesycin biskupich nadat lata 1179.

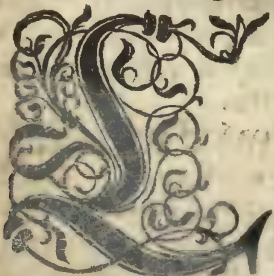
¶ Tego też czaśu Wit s. Chotla bedac biskupem Ptockim/ fundował klaszchory w
Ptocku/ w Witowyę y w Busku/ zakonu Premostrator.

¶ Klasztor w Oliwyę milá od Gdańska w biskupstwyę Ruyawskim zakonowi Cister-
ciensow zatożył/ Rysazę Pomorskey Samborius/ do kthorego dat vii wsi- lata 1178.

¶ Tegoż też czaśu wielkyy zámnyenyę Stoińca byto/ ssęzego potym byt wielki mor.

¶ Lata od narodzenya Krystusa

1194.



Sętko Bhaty/ od wlos bhatych
rzciony wybran na Monarchia Polska
po oycu swym Rążimirzu/ ale przeciw
temu byto wyle pánow- kthorzy Mye-
ska stárego sthrone trzymali/ mowiac/
nye slusna rzecz nas dzyecyeyu rzedzić
gdi sye samo yessęże rzedzić nje vmye.



Przeciw temu zaś byt na odpor Sulko biskup Krakowski z
bratem Woyewoda Krakowskim/ ktorzy wzyeli w opyektę Leska aż do lat. Krysti-
nus też Woyewoda Ptocki Konrada młodsze go brata/ na kthorego Mázosse przy-
pádo/ wzyat w opyektę. A gdi sye Myesław stári dowyedzyat/ obeślat yiecyę/ syny
y wnuki/ ktorzy sye wielkyy woysko zebráto/ przycyagneli snim do Krakowskey sie-
mye. A gdi byli v rzeki Mozygawy csterzy mile od Lndrzejowá/ potkali sye snim bi-
kup y Woyewoda Krakowsky/ Woyewoda Sedomirski/ y Rysazę Ruskyę/ thám
w wielką bitwę estáta w lndzyech z obu stron/ gdzye zabít Bolesław syn Myesłá-
wa y sam Myesław rányon/ aż w lektice wnyesyon. Woyewoda Sedomirski Go-
z poimán od Rysazcy Rążiborskeygo/ Roman Rysazę Ruskyę rányon.

¶ Wssakże byt spólny porádec ychali bronić Krakowá Biskup z Woyewoda/
w pokoyu

Bolleium.

after Oliwsh
de Gdanska Zalasom

w pokoju byli przez nyematy czas. Widząc Miecław iż nye mogt mocą obdzierać
 żec Monarchiey Polskoy/uczynit umowę tagodnemi słowy z Heleną macierzą ich
 a swoya wawry/ iżby sye on opykat yey syny/ a po śmierci swej naznaczyć syna stáro
 ssego twego na Monarchia supetną Polską/ iż yuż nigdi rozrywana nye będzie.
 Wwyerzyła Helena yako nyewyasta/ wpuscitą go do Krakowa pod sluby y przyszła
 gami iż nye myat uczynic inaczey. A gdy go potym upominatą aby synowi Monar
 chia spuscit zasie/ponyeważ yuż ma lata slusne. On odpowedyat/ nyessluno oya
 cu sadnemu/ mayac syny godne/ datsemu państwo dawac. Helena sye zlekta y ini
 panowye boyac sye by na yego syny nye przyszto/ tedi wpatrzyli czas gdy Miecław
 wyechat do Poznania/ w wyzali sye w Krakowską ziemię y w inie państwa Woye
 woda Krakowski z Heleną na Leszka Byatego. Dowedyat sye Miecław tego
 yechat na Bytomski zamek/ s ktorogo w Krakowskoy ziemi czynit wielkye szkody/
 aż go zasie Helena wtagata/ do ktoroy wskaza aby mu Woyewode wydata/ co
 chcyata uczynic/ aż sam yezdit a przeprosit Mieska y byt nań taktaw/ przez ktore
 go/ yuż to czwarty raz/ byt wrocon na Monarchia Polska lata 1202. Kuyaw sye
 nowcom nye chcyat rozdzielic yako byt rzekt/ ani Monarchiey spuscit Heleny albo
 yey synom/ mowiac iż yey nye od nyey ma yedno od Woyewodi Krakowskego. Wi
 slice im yessce wyyat ze trzemi zamki od Sedmirza mowiac/ iż to ku ksesztwu Kra
 kowskemu sluzi/ y wycecy brat wymyslit/ a w tym go śmierc zasita/ w Kalissu v.s. Pa
 wta pogrzebion gdzie dzis Collegiata panny Mariey zowa pot tumu/ a ten koscioł
 sam dat zbudowac. Zostawit po sobye dwu synu/ Wladyslaw wyelkyygo Las
 nogą rzeczonego od cyentich nog/ a ten byt sfermyerzem dobrim/ a Ottona młodsze
 go. Ktory gdy richo umart/ syn na yego mryscie wstapit Wladyslaw plwacz/ od
 czestego plwania rzeczony. ¶ Po śmierci Miecława trzeci raz Leszka Bya
 tego wybrali na Monarchia Polska/ zwlaszcza Woyewoda Krakowski z Biskupem
 wymawiac to sobye y nyyego/ aby wygnat Goworka Woyewode Plockyygo me
 za w Ricerkich rzeczach byegtego/ bo sye byt nań Woyewoda zwasnit. Ale Byaty
 Leszko wolat Monarchia opuścić niż wygnac cnotliwego cztowyką. Stey przy
 czyni posłali panowye Krakowsky do Wladysława wyelkyygo do Poznania aby
 przyiat na Monarchia Polska. Gdyze Wladyslaw boyac sye z brathem Leszkym
 zwady pisat k nyemu yesli na to przywala. Odpisat mu Leszko iż przywala.
 ¶ Zebrałszy przyacyele przyechat do Krakowa przyet za Monarche/ lata 1203. Wladyslaw
 y rzadnye sye na nyey zachowat/ wssakze po śmierci Mikotaya Woyewodi Krak
 wskyygo ktory byt Wladysława wyelkyygo wsadzit na Monarchia. Sulko Biskup
 podwyodt inie pany aby zasie Leszka Byatego czwarty raz wybrali/ takze uczynili
 brzuciłszy Wladysława Lasnogą/ ktory to od nich przyat za dobre/ bo byt nye
 suchwaty/ lata 1206. na ktorey Leszko yuż byt do śmierci/ wssakze nye mogt byc
 nigdi bez wyelkich trudności na nyey/ abowym Henrikus Brodaty ksyaz Wrocł
 wskyy/ brat striciny Leszkow y Konradow wzrussyt sye przeciw bratu o Monarchia
 mowiac sem ya kthemu godnyessy y starssy/ zebrałi sye na sye/ a gdy byto y Dru
 bney y rzeki/ obaczyt Henrik moc wyelka przeciw sobye/ poslat do Leszka o braters
 ska rozmowe/ tamze sye zjednali. Leszko przedsy zostat na Monarchie y s poroma
 ti swemi/ zychali sye do Krakowa/ tam znamyenicie Henrik czestowan y darowan
 od Leszka Byatego.

¶ O Henriku Brodatym.



Bolesław wysoki syn Wladysława wyelkyygo
 od Kristiny/ brat Miecława stárogo/ ksyaz Wrocławskyy/
 myat dwye zenye/ Wycławie Ruska s ktor. myat Yarosl
 wa biskupa Wrocławskyygo/ ktoremu byt in biskupstw
 skyy państwo wyeczinye zapisat. Bolesław y Alge core. W
 druga žone Adelaide sioffre Cesarza Konrada wtoreg
 ra myat Henrika brodatego/ Konrada/ Rana/ y
 de/ ktora byta dana za matkonte Dipoldowi Margrab
 sey synowye richo pomarli/ a w Lubelskim klastorze pochowani/ tyto

*Janek na
sluzku.*

*Czwarty raz
na Monar
chia Miesko
przywrocon.*

*Miecław
umart.*

Nota rządu

*Wladysław
wyelki Mo
narcha Pol
ski.
Czwarty raz
Leszko Mo
narcha.
Henrik bro
daty.*

*Bolesław
rus
Wysł na Bi
kupstwu*

O Polskim Królestwie



sołstał/ kłhory rzecżony brodąchy/ iż sobye rzekliż matżonkę
myleśkać do smyerćci w dzyewiczym stanye. Stadje brode za-
pussczat/ a z namowy swej żony s. Edwiga klasztor panyen-
ski założył w Trzebnicy w Śląsku/ trzy mile od Wrocławia/
do którego kupił imyenia za pzedchyszał tyśac złotych/ lata
1203. napirwoy z Niemiec przywyodł do nie^o panny z Ham-
bertu/ s ktorych bytá pirwssa Ksyenia Petrusia albo Petru-
sa Tyemkini. Po nyey Gertruda corá ich henriká s swyethá
Edwiga. A gdi pytał henrik Ksyeney Petrusse trzebáli wycey czego do klasz-
torá/ Odpowedyżatá z Tyemyecká trzebá nie. Stadje przezwano Trzebnicá myá-
steczko gdye ten klasztor yest.

Konrad Mázowieckye Ksyaje/ brát rodżony Leszka Białego/
wzyat z dzyatur Mázosse y Kuyawy. Zwasnit sye byt ná swego Woyewode Kristia-
nusa z domu Goźdzyow/ ktory go byt wychowat y karat z bytkow/ cieszycá też s po-
duszczenia Xana Czaple Szkolastiká Ptocznego/ y dat mu wyśc oczy- potym za-
bić/ nye bacząc yego znányenitich posług ktore czynit/ bo yego sprawa Prusy y Ru-
sye kráiny drugye pod swá moca dzyeriat. Styślac Prusowye o yego smyerćci/ o-
stapili poslussenstwa y czynili wielkye škody w Mázossu/ aż s porádi henriká bro-
datego posłali do Cesarzá prośsac o Bożogrobckye Kicerze. Kthorzy gdi przycega-
gneli s pomocá Polakow odpyeráli im z nyenagta/ yákom pisat przy Pruszech.

Roká 1211, Leszko máhac lath dwádzyeschá y osm popał žone
Grzymislawe core Xaroslawa Ksyazcyá Ruskyego/ s ktora myat Bolesława Pus-
diká y core Salome.

Roká 1227, beżynt Leszko Gzem w Bassawye w folwárku
innichow Trzemesenickich blisko Żnina/ ná ktory pozwat Swátopetk Stároste po-
morckye go obliczye/ iż mu nye dat tributu tyśac grzywoy srebro/ yáko myat dá-
wac pod przyśtegami wtożonemi káżdi rok gdi go ná ten wrząd przektá dat. Swát-
petk yáko dzyeriat domu Grifow/ poslat posly swoye do nyego prośsac/ aby za žte nie
myat Leszko iż ná ten czas nye bedzye/ aż ná iny czas sye obyecat być/ a w tym spie-
gi máyac/ zebrał sye potáymny z woyskyem/ wderzyt ná Leszka kthori sye ná then
czas myt w táżni/ gdye pomordowat wyele ludzi. Leszko dopadssy konyá vcyetá
puscił sye po nim Swátopetk/ poscignat go w Marcinkowye y zábit. Henrik bro-
dátý Wroclawskye Ksyazt rányon barzo/ ktorego by byt pylgrzym sluzebnik z wirza-
chu nye przylegt/ bytby zábit/ aż w lektice do Wrocławia nyeshon. Konrad Máz-
owieckye Ksyaje vcyet/ ná ktorego podeyrzenye byto iż myat wyedyec o thym/ bo
sye tam byli zycháli/ gdye też byto ssesc biskupow/ y inych wyele pánow/ s kthorich
nyektore pozábiyano/ drugye porányono- zátośne ich byto przespyeczeństwo/ y wssya-
tkich takich kthorzy sobye lekko wáżá nyepriyacyele swoye.

Po smyerćci Leszkowey pocját być rostert okoto opyekti Bolesława syná Leszka
wego myedy Henrikym brodátym a Konradem Mázowieckim Ksyazcyem/ ktho-
rzy zebrałssy sye z obu sthron z nyemátemi woyski/ potkali sye nád Prádnikym v
Skátý/ a tam zábit Przemyslaw syn Konradow- wrocit sye z átoscyá Konrad do
domu. Upátrzywssy swoy czas bez wyesci wderzyt ná henriká gdi sluchat mssey w
boscyele we wsi Spiczowicy/ a syná byt obessat do Śląská/ pomať go y przynyosť
do Mázoss/ aż potym s. Edwiga yechatá samá a poyednatá ye/ przysádzivssy opye-
ce Konradowi yáko blissemu po brácy rodżonym/ a winucit swoye dwye od syná
henriká datá za matżonki synom Konradowym/ tak sye Konrad za Monárche pi-
sac pocját.

O Litwie.

wsski naród z barwná possedł z zamorskich kráin/ morzá pol-
ego/ ktore tci kstorkowye zowá Gepide/ po Gocku leniw/ abowym
bedac

Bristinus.
Szkolastik
Ptoczi.

Krzyżownicy
przyšli do
Prus.

Leszko zábit.

Przemyslaw
zábit.
Spiczowice.

bedac z Gotti walecznemi yednego rodu/ nye richto za nimi s swemi okretchy do Prus przycygneli/ bo yuz Gotti ich przodkowye wysli byli s Prus do Węgry. Oni cutayac sje nad morzem za swemi isc nye smyli- nye mayac slusney sprawy. A tak nyektorzy snich w Pruszech zostali/ s ktorzemi Krzyzacy dlugo czynili. Nyektorzy rzy w pustyniach nad morzem osiedli gdzye dzis Smodz y Liwlaneci. Nyektorzy tu Potowcy. Nyektorzy tu zachodowi yato Racwogowye. A tak bedac myedzy rozmaitym narodem rozmaitych slow w swoye mowe namyessali. Bedac nad morzem gdzye pirwey byli Cymbrowye/ wyle mowy Nyemyeckey w swoye namyessali/ Nyemczowz krola albo ksyaz kring/ a oni kringos- mato od myeniowssy: po Grecku Bog Thes/ a oni zowz Dzyewos- bo thez przy Grecyey byli nad morzem Pontskim. Rest y Lacinskich slow dosyc myedzy ich mowa/ bo tez z dawna byli na morzu blisko Britanniey/ ktore dzis zowymy Angliki. A gdy w tych krajach osiedli gdzye dzis sa/ pomyessali narod y mowe z Rusya- tak iz yuz drudzy sobie mato rozumyecz. Odmyennye mowya Smodzinowye/ thakyez Kurowye/ niz Litwa albo Racwesse. Liwlaneci na ich myeysca przysli rowno s Krzyzaki z Nyemyeckich krajin. Ptolomeus dawny Chronograf/ na tych myeyscach gdzye dzis Litwa/ narodzi inakssie myem pirwisse/ to yest/ Galindi/ Sudeni/ Bodini/ a ci przez wysli do Wtoskich krajin z Gotti/ z Herulmi/ albo z Alany/ na ich myeysca Litwa przysla s ksyazecyem swym Litaon/ od ktorego ye Litwa zowz. A gdy sje rozewali/ yedni do Prus/ drudzy w pola/ ktore zowymy Potowcy/ yuz sje byto snadnye Rusi przetomac. A tak po dlugich snimi trudnoscyach znyewolita ye Rus- tak iz im musyli dawac/ tyka/ winniki do tazyney/ zotadz/ y inne rzeczy/ aby yedno zwiernosc czuli nad soba/ bo tam w pustych myeyscach bedac nye myeli co inego dawac/ na osthatet sje im az wyslugowali. Stadse yessze y dzis ten obyczay w nich iz sje w nyewola dawa. Wssakze potym gdy sje zmocnili a obaczyli z nyewoley sje wytomili/ koczectwem zywnosci ssukali czyniac wyazdi do Rusi/ do Polski/ do Moskwi/ y na morze/ mayac s Prusy pirwssimi porozumyenne. Nassy Kronikarze dominawali sje ich narod wy nioz/ z Wtoch/ o czym pisina nigdzyey nye mas/ ani obyczay s przyrodenim teo nye wklazuya do nich/ yato widi na Wotoszech znac y dzis narod Wtoski/ na Wegrzech Tatarski/ na Pruszech Nyemycki/ y na innych ktorzy sa przychodniorowe z dawna do innych krajin/ nyeco w sobye przyrodzonych obyczayow maya. Przetom tu o Lithwye pisat iz yuz czesto myanowani beda w tej kronice.

Rata Panstwego 1207, Mistrz Wincenty s Karwowz Radlubiowic blisko Opatowz Proboszcz Sedomirski/ dla yego osobliwey nauki wybran na Biskupstwo Krakowske/ aczkolwyet nye myat zadnego dzyerzenia przy koscyele Krakowskim. Ten do Krakowskego koscycota nadat z dzyesze cin ze wsi od Czechowz/ ktore pirwey przysluffaty do Brzezya/ wino tu mssy/ a oley do lampy. Then tez Kronike Polska dosyc szeroko pisat. Pisat tez y o postronnych krolestwach. Potym opuściowssy biskupstwo wstapit do klasztorz Cistercieńskiego w Andzheyowie/ y tam zymota dokonat.

Rata 1208, Rusach gdy sje nie mogli zgodzić wybrac ksyaze Galicze/ poslali do krola Andzhey Węgierskego/ aby im dat syna Kolomana na biskupstwo Gallackye/ to yest Galickye/ co odzyerzeli. A tak gdy przyechat do Galiczi/ pomazan przez biskupa Krakowskego Wincentego/ y przez inne biskupy Węgierske. Rusowye boyac sje aby ich wyara y obyczaye przez to w zyemi nye zaginiet. A tak Mscislaw Chrobri od nich wezwany dla yego opatrznosci/ zebraowssy sje z Rusza s Potowcy dobyl Galiczi/ gdzye tam yessze byl biskup Krakowski y Jmo Rancierz/ ktorzy dzyewoslebili Kolomanowi Salonike za matzonke syostre Leska Wyatego/ ledwa staintad sami wcekli y z Bela- gdzye wyle Polakow y Węgrow Rusacy poimali/ nyektore pobili/ a nyektore poprzedali. Poslat Andzhey krol Węgierski woysko ludzi msszjac sje zdracliwey porazki synowssy y- takyez prosit krola Polkego Leska Wyatego o pomoc. Seyagnety sje woyska z obu str Mscislawic myat na pomoc Potowce/ y wssycki ksyazeta Ruske Galiczi. A gdy k nim przycygnety woyska Ruske/ porabiali sje. Dymirzowemi/ Dawidowemi/ z Roscislawowemi/ y Mscislaw

O Krolestwie Polskim

wyelać Rusacy/potym nye wyedzac o zasadye trasili na lub wyelki Potowce w Myslawow/nye wyedzac tez iz Wegrzy swego rogu przetomic nie mogli/pirza mli na zad zarazem/ a thak do gruntu porazemi Wegrzy y Polacy. Mscislaw zamet halicki wyzat/ coholwyek tham ludzi byto pobit y pobrat/ Koloman sye byl zainat w Koscyele panny Mariey ziona y s swemi Ricerzmi/ wssakze dla nyedostatki strawy musyat sye dac/ktorego w wyezenyu chowat Mscislaw az sye zgodzili tyn obyczajem/iz Bela Maria core Mscislawowe za matzonke wyzat/ a we trzy lata zasye Mscislaw myat spuscić halicz Kolomanowi. Rycho pothym Mscislaw wamart/ a w Rzywye pochowan w Koscyele v s. Krzyza kthory on dat zbudowac/ wssakze halicia nye dlugo dzyerzat Koloman/abowym Daniel Romanowie wy pedyt go synego wssakze zasye Andrzej krol Wegereski wsdzit go na nye. A thak bedac tam przez trzy lata Koloman vmart lata 1225. po ktorym Daniel Romanowie halic wyzat/ ale Zaslawa ksyaz halickye wyzawssy na pomoc Potowce wy pedyt go synego/ a ksyazecyu Michalkowi spuscić.

Lata 1211, byla wyelka Rometha/ przez osmnasce dni trwala miesyaca Maja ku Potowcom a Tatarom/ a ku zachodu slonca og on rostoczyla/ a ta znamyonowata napirwssie przysce Tatarow do nas/ ktorzy przed tym v nas nye slychani byli. A tak na drugi rok Thatarowye wyelka moca wesli w krainy gdzye Potowcy byli nad morzem Pontskim y okoto yezera wyelkego Meotis/ gdzye sam pola wyelke. Potowcy prosili o pomoc Rusakow mowiac/ co sye nam stanye wam sye tez tego trzeba obawac. Tatarowye tez swe posly poslali do Ruskich ksyazat/ az by im zadney pomocy nye dawali mowiac/ iz to sa wassy nyeprziacyele z dawna. Ale Rusacy poimawssy Tatarskie posly y pomordowali. Potowcom dali pomoc wo da y zymy. A gdy przycyaglis Potowcy nad namoty Tatarskie/ Tatarowye sye pretko na nye rzucili/ ani im odpoczynac dali/ porazili y rosprossyli Potowce/ na Ruskie ksyazeta vderzyl y porazili ye/ tam zabit Mscislaw Rzywostye ksyaz y Ciernie chowskye/ y wyele inych/ a ktorzy vcelali sami ye Potowcy zabiyali s stat y s koni. Straszliwy to byt pirwssy nam wssytkim boy nigdinye slychany/ s ktorego sye yessze y dzis wssyscy Krzescianye wyklastac nye mozem/ nye bedzyeli osoblwoy takti Bozhey/ barzo sye Scite zmocnili w nassey Europie.

Lata 1218, Jwo s Konsthego syn Gaulow Kanonik Krakow/ sta Kanclerz Lestka byatego z domu Odrowaz/ po Wincenciusze zostat biskupem Krakowskim. Ten zatozyl y zbudowat klasstor s. Troycy w Krakowie/ y przywiodel do nyego napirwey bracye cisterzech zakonu s. Dominika/ to yest Pacha z Laki o d Opola/ Kanonika Krakowskego z domu Odrowaz/ Cieslawa Polaka/ Henrika Morawca/ Hermana Niemca/ ktorzy kaznodzyeski stolec trzymali. Ten tez Jwo Koscyot panny Mariey w rinku Krakowskim wystawit koscichownye/ y sare k nyemu przydat/ ktora byta pirwey v s. Troyce. Tenze klasstor w Kaczycach zatozyl/ ktory przenyshono do Mogity s. Bernata. Tenze Jwo szpital s. Duchy na Pradnie ku/ ktory potym do Krakowa przenyshono/ zbudowat: przed tym przez Sultka Blaslapa zatozony/ do ktorego przywiodel braty Ricerstye goscinne s. Sarye/ dwa krzyzy byate na czarnym plasseju nossac/ pod reguta albo zakonem s. Augustina/ a dat do nyego przedmyesce Krowodrza y oboy Wronin/ y dzyesyecin nyemato z Biskupstwa. Tamze y Koscyot s. Krzyza postawit/ drugi w Biskupicach s. Marcina/ y wyele inych Koscyotow ten biskup fundowat.

Lata 1224, Prusowye pogani rzucili sye na klasstor w Glinoye przed Gdanysiem/ porwazali zakonniki y Koscyot wytupili/ zymye Chetmyenskie woyowali y Lubawka. Konrad ksyaz Mazowieckye y s. Krzyzowniki nye mogli im odeprzec na ten czas.

A Tetaz roku Lantgraff na yechat do Polski/ Lubus zamek y myasteczko wyzat. A sye szedl do ni od wyelkey nocy az do Resyeni mato przesshawac/ a w trzy lata/ bo dobyta wyele pozdichat przez pastwy.



Bolesław Pobożny / rzeźony wstydliwy / iż w dyle
wiczym stany s swoya żona myślał / przez biskupa Prándo-
tha a Woyewodę Klimuntę z inemi pany Krakowskymi na
Monarchia Krakowska wybran po woyowanyu Tatarskim /
ktory wielkich trudności używał zwaśzcza s Konradem Ma-
zowieckim ksyżacyem stryem y opyektunem swoim / od kthore-
go był poiman y z macyerzą Grzymisławą / a na Cierku po-

tym na Syecyechowye chowan w wyzyenyu / iż sye w
pominat liczyby z opyektunstwa gdi k latom przyszedł /
wssakże s pomocą Opata Syecyechowskiego z wye-
zyenya ucyekt w nocy y z macyerzą / a henrika broda-
tego prosił o pomoc przeciw stryowi Mazowieckie-
mu. Henrik to uczynił / ychał z woyskiem do Krako-
wa / pobiał zaśy pod Konradem zamki albo koscyo-
ty ktore był Konrad osadził / to jest koscioł s. Andrze-
ya ktory był na ten czas przed myastem Krakowskim.
Potym koscioł w Prándocinie / w Skarmirzu drugi
y w Wędrzycowye / a dzyerżat na Pudikę Bolesława
spokoyem / a w then czas sye za Monarche Polskiego
pisał. Z Opatowa wygnat zakonniki Templari a osá-
dził swemi przywiodsly ye z Lubuski s przyzwolenim
Bolesława. Też y myasteczko Rąbnisz y cetera sye
wsi dzyerżeli tho ci mniśy tak dtugo / aż ye za naszego

czasu wykupit Krystoff s Szydtowca Woyewoda Krakowski z Opatowa. Potym
lata 1238. umarł w Krosny na granicy Cieskiej w swoim imyenyu / przywyezyon
do Trzebnice pocziwy pochowan przez matzonkę swoya s. Edwige w swym koscie-
le / ktory oni zatóżyli y nadali. Ten to Henrik wyle praw dobrich uśtawit a zte wy-
gładził / to jest pomocne dzyewicze y wdowye / podatki. Na pánsthwo oycowskie
wstąpił syn yego Henrik wtory rzeźony mitoscioy / ktory potym od Tatar zabity / y
ko bedzye niżej.

¶ Styśac Konrad Mazowieckie ksyżę śmierć henrika bro-
datego / poczał zaśy prześladować Bolesława pudikę ksyżę Krakowskie y Sedo-
mirskie / dla czego Bolesław rádi swoich wyswazyć poslat do Bele Krola Węgier-
skiego roztropne mize / Klimuntę s Klimuntową / a Anuski Woyewode Krako-
wskiego z dzyewoslebstwem / aby mu wyeczna przyjaźń snim syednali / a core yego
za matzonkę przyniesli. A uczynili tak / przyniesli mu slachetna a swyeta nyewyaste
imyenyem Kunegundis / po Węgiersku Kinga / lata 1239. Ta cho jest Kinga a
ktorey historikowye y Kronikarze pisali za yeden dziw / iż skoro ya mac wrodzita ye-
la mowic czysta rzecz / badz pozdrowiona krolewno nyebyska etc. po Węgiers-
ku / potym z meiem w dzyewiczym stany myślał. Konrad gdi sye domyedzał
takiego matienstwa był snim w pokoyu przez nyetori czas / wssakże nye mogł być
spokoyem dtugo / abowiem Szkolastika Wtociławskiego Kanclerza Ptockiego
Xana Ciaple ciotowego uczonego po rozmaitych mikach dat obyesc / przez przy-
wod swey żony Agazey / ktora go znouu umartego kazat wlec na brzeg nad Wis-
le w Ptocku y obyesc / bo go już byli zakonnicy pochowali / wssakże znouu Przeor
tegoż zakonu kazat go odrzazac a pochowac na tumie. A to stey przyczyna bylo / iż
mniat Konrad by on był przyczyna tego / iż nye rich to przyechał s synem z Wroc-
ławya / bo go tam był poslat s synem na nauke / po ktorego ocyec Konrad wyles-
troć pisał a nye przyechał za razem / domniawat sye tego izby oni z Henrikem by-
li przeciw yemu / pamietayac wyzyenye w ktorym był Henrik brodaty y yego. A
on nye przyechał dla tego iz był zatrzyman od swey oblubyenice Konstancie
wigi wnuczki od syna henrika wtorego. Dla czego był Konrad Mazowiecki
wielkich klatwach od Biskupow s potwirdzenya Arcybiskupa yego / tak dlaty /
wpoekorzył na synodzie Leczyckim / gdzye tam y z gode użymał z duc
swoy występek / Lomcz wyes ze wssykimi przyl-

Smierć Hen-
rika brodatego

Kinga.

Szkolastik
obyeson.

18

18

O Poſkim Królestwie

Główniejsze rzeczy. Też aby Arcybiskup w Ptockim Kościele był kanonikiem y Prebendarzem / na którą kſyżę Mázowieckie grzywnę ztota wyznał był winien dawać każdi rok. Też Ptockiemu y Włocławskiemu Kościołowi wyela wolności nądat / co yeſt przez Papeżę Grzegorza dzywyatego potwirdzono / a ſtey przyczyny zaſy roz grzeſſenye Konrad wzyat.

Rok 1241. Stráſliwé á okrutné przyſſe Tatarskie byto tego

czasu do Polski przez Ruſkie zymye / pobrawſſy wyela Korzyſci okoto Lublina y Sáwichoſtá / zaſlali yá precz / ſámi ſy obrocwiſſy do Sedomirzá wzyeli myáſto y zamet / gdzye tam wyela ludu pobilitchorzy ſy tam byli záwarli. Stámtá obrocili ſy ku Krácowi / nábrali ſy doſyć okoto Wiſlice y Skármirzá / cyagneli s Korzyſcyá do Ruſi / tam v rzeki Czarnéy vderzyt ná nye Woyewodá Krákowski Włodzimirz z brána družyná / ále nye wygrat bo máto ludzi myat / thylko wídi poucyekáto wyela wyelnyow od nich. Tatarskoye rozgnyewáli ſy poſli do Ruſi / thám ſy ſſezedſſy z drugyemi przycyagli do Polski w wyelkim poczye / v Sedomirzá ſy rozdwoili / po ciet mnyeſſy poſlali do wyelkoye Polski y Ruſyá s Káydánem Hetmánem Tatarow / ktorzy tam ſkodi wyelkoye czynili bez żadney odpory. Miſtki Witowſkie v Piotrkowá poſyekli okrom trzech ktore byty w las vcekt / przeto ſy potym ná pewniey ſſe mieyſce do Buſká przenioſly / á Opátſtvo Buſkie do Witowá przenieſli. Drugi poczet Tatarow wyetſſy puſcit ſy do Krácowá z Bátym Hetmánem / drudzy piſſá iſ Báty do Węgry á Petá do Polski. Przeciwo ktorym wyecháli zbroyne Włodzimirz Woyewodá Krákowski / Klemens Kaſtelan / Pákoſław Rátiborowic / y inych poczet nyemáty v Szydtowá / potkali ſy ſnimi ále poráżeni od wyelkoſci nyerowney. Bolesław ſlyſſac to vcekt y z żona y z mátká ná gore Pieniny bliſko Czorſtá ná / á potym do Morawy do Klaſtora Cistercienskich mnichow. Potym Tatarskoye po wygráney bitwy przyſli do Krácowá / ále ij bez ludzi nálezi / popalili wſſytko okrom Koſcyotá s. Andrżeyá ktori byt yeſſe ná przedmyeſcy / ná tym ſy byto wyela ludzi záwarto / ktorych nye mogli Thatarskoye dobyć / poſli precz ku Włocławku / tam teſ bez ludzi myáſto nálezi y popalili oſtátek. Puſcili ſy do wyelgoye Polski / á tam ſy w Legnicy zeſli s Káydánem z drugimi Tatarsi. Ná ktore Henrik wthory s. Edwigi ſyn zebrał okoliczne kſyżetá z Tyemyc / s Polski / s Prus / y s Ruſyá. A gdi v Legnicy woyská obyędzat Henrik / wpadł náń kámyen s Koſcyotá pánný Máriey máto go nye zábit / ſte známye byto / eſſykowat woyská ná czworé / w yednym woysku byli Krzyſacy z Tyemcy / w drugim Polacy / v ktorych byt przeſtożny ſyn nyeboſſczyká Włodzimirzá zabitego od Tatarow / w trzecim woysku byli Prusacy z Miſtrzem ſwoim Pomponem / czwarthe woysko byto nálepiſſe Sleſzákowá wyelgich Polákow / y żodnyerzow / ktore ſprawowat Henrik ſam. Táke teſ Tatarskie woyská ná czworé byty eſſykowane / ále yedno Tatarskie wyetſſe byto niſ náſſe wſſytki / táme ná dobrym polu potkánye ſnimi vczynili w ponyedzyátek przewodney nyedzyele. Napirwey Krzyſacy ktorzy byli z Tyemyc háwerze / ále od Thatarsow potárci yáko od grádu zboże / potym Prusacy s Sleſzák / ci w nich dzyure nyemátá / obzyátáli / nyedzy ktoremi byt wodzem Myeſław Opolſkie kſyżę / ktory vcekt z woyská z nyemátym ludem gdi vſlyſſat Tatarsyná wotáya / á tytu Polákem záſſedſſy / byehá yte byehá yte / mniáta bykázano vcektá. Henrik vırzawſſy weſtchnat y rzekt / gorze ſy ná m eſtáto / to yeſt ſle o náſ. Czwarthe woysko Tatarow ná wyetſſe rzucili ſy ná woysko Henrikowo / y bili ſy ſpotu wſſyſci meżnye / ále yeden Tatarsyn chwát ſy s chora / groyá ná ktorey byto to ſlowo chi X tákye / ná ktorey bytá gtowá ná wirzchu z broda / trzeſſac gtowá dym ſpátny á ſtráſliwy y ſinrodliwy z gęby puſſezárá ná Poláki / eáť iſ ſy wſſyſcy zdumyeli yáko omámyeni / nie s ſobá nye mogli pocieć / á thám zbić od Tatar do gruntu. Zábit Henrik Márgrábyá Moráwſki / Sępyółká / Pompo Pruſki Miſtrz / Sulław / Iwánowic / Kunratowic / Stefan z Wirzbney y s ſinem / Potenicki / Pyetkowic / Pyotr Ruſſá / y inych wyela / pochożwáni we Włocławku w Koſcyele s. Rákubá. Henriká nye możeno poznáć bo mu v celi Tatarskoye ſy y noſili ná drzewcu / ále matzonká yego poznátá go po ſſo / mpoſciu v lewoy nogi / ktorego s pocieć / ſchowano w thymże Koſcyele we wyu. Wyelkoye zwoye yſtáto to ten czas Tatarskoye otrzymáli / eáť ná Poláki / Prusy

Plagá przez
Tatarsi.

Pieniny gora

12

lati/ Pruszy/ yako nad Niemcy. ~~Dziemyte wojom wyelkich v zabitych ludzi narzaza~~ Poczet ludzi zabitych.
 li wssu/ v kazdego yedno vcho vrazawssy/ ~~chcac wyedzye liczbe zabitych.~~ 9. Wom 1224.
 Potym przysli pod zamek Legnic/ kazali y sobye otworzye mowiac: Oto wasz pan
 Henrik ktorego gtowe nosili na drzewcu. Ale im odpowye dyeli iz na yego myeysce
 mamy inych dosyc/ odstapili piecz/ v Odmuchowa lezeli osm dni/ potym przez Sla
 sko sli do Morawy palac a pustossac zyemye/ az do Wegyer przysli/ a tam sye zesli
 z Batym/ myestkali tam blisko trzech lat rozdzyeliwssy sye popustossionemi krolestw
 Wytrawiwssy zywnosci wrocili sye do swych krajow do Scitrey. Byto wssytkich w
liczbye sseset tysyecz. Odmuchow.
 I Po smierci cnotliwego pana Henrika zabitego od Poczet Tatarow.
 Tatar/ wybrali sobye mali Polacy za pana syna yego Boleslawu tysego/ ale mu tea
 go zayrsat Konrad nyespokoiny/ ktory wolat s swymi walczye niz s Tatar/ zebiat
 wyele ludzi/ przycyagnat do Krakowskzey zyemye/ ktora posyadt/ takiez Sedomira
 ska y Lubelska/ y wlozyt na nye wyelkze dani. Lud pospolity narzekat mowiac/ wiet
 sse mamy wdreczenye albo trapyenye od swoich nizli od Tatar. Przetcho smowiwssy
 sye poslali do Morawy po swego pana przyrodzonego Boleslawu wstidliwego/ aby
 do swey oyczyny przyechat: ktory acz nye zarazem ale yednak richo lath 1243.
 przyechat do Polski. Konrad Mazoweyckey kszaze bedac mu na wssytkzey chytro
 sci y przekazye/ vczynit sym na pany Krakowskze y Sedomirskie w Skarmirzu/ na
 ktorym poimat przednyeyssa rade myanowanym zyem/ Przybyslawu/ Wicta/ Ana
 drzey 3 Tyedziwedzia/ Mikotaya Laska/ y inych wiele/ y poslat do Mazos na wie
 czne wyezzenye/ wssatze po dwu myesyacu dobyli sye y vcyekli stamtad. Klimunt
 Woyewoda Krakowski ktory byl przed nim vcyekt do Wegyer/ vssyssawssy iz vcyes
 kli towarysse z wyezzenya/ przyechat do nich zasye/ a spotu smowiwssy sye wssysey z
 Biskupem Prandota wyrzucili vrzedniki Konradowe s Krakowa/ takiez z zamku
 a Boleslawu Pudika w wyedli z wyelka radoseya wssytkich. A gdi to Konrad vssy
 ssat przycyagnat z woyskym do Krakowa chcac zasye zamku y myasta dostac. Oda
 parto mu dobrze/ osadzivssy koscyot s. Andrzey 3 przed myastem/ odcyagnat zasye
 piecz. Wssatze Boguta Krakowski myessejanin/ ktoremu byl Konrad swe dyera
 zawy poruczyt/ Boleslawowi spuscit po vychanyu Konrada. Przetcho Konrad
 wzyawssy na pomoc Opolskze kszaze/ Poznanskye/ Liwe/ Prusy/ przycyagnat do
 Sedomirskzey zyemye. Przeciw ktoremu zasye Boleslaw z Wegri/ Krakowany/ y
 Sedomirzany/ portkali sye v Suchodotu/ porazili Mazowssany na gtowe acz mniey
 ssy poczet ludzi myeli. Rozgnyewat sye Konrad na Biskupa Krakowskzego Prán
 dote/ spustossyt mu imyeny okoto Bozeczina/ y na Boleslawu sye znoru zebiat/ pos
 razit go w Narossowe potraciwssy z obu stron wyele ludzi. Zdrada Konradowa.
 I O yako nedzna w
 ten czas byta Rzeczpospolita a vtrapyona w Polssze przez wnetrzne walki/ czego
 Tatarowye w ten czas niechali/ to swoi do gruntu skazili/ az sye snadz Pan Bog smi
 towat iz tego Konrada skzetnego zarazit smiercy 3 w Ptocku na thumye pocho
 wan lata 1243. Zostawit po sobye dwu synu Kazimirza y Semowita/ a Myeska
 ktorego myssy vyadty gdi byl Kuyawskim kszazecym dla yego nyeluthosci przeciw
 ko poddanym. A w tym czasie Pomorzany s Prusy barzo wyelkze walki wyedli mie
 dy soba/ zwta sseja niespokoiny Swatopetk Pomorski Woyewoda pobwodził Pru
 sy pogany na Krzyzaki/ dla czego byl w wyelkich klatwach od Papyja.

Lata 1246. Alcellinus zakornikow minyessych brat i druga
 bracya byl poslan od Papyja Innocenciusa ciwarthego z Lugdunu do Chama
 wyelkzego Cesarza Tatarskzego aby przyiat krzesz swyety/ a ludzi Bozych Krzesz
 yan nye dat wyecy mordowac/ yako pomordowali w Polssze/ w Niemce/ Mo
 rawe/ Wegrzech/ kadali. Wzyeli od nyego odpowedy iz za pye lat nie mial Krze
 scyan nayeidzac/ a na krzesz nye przyzwolit mowiac/ iz nye walerzys wyad Krzes
 scyan ska yedno roskossia/ a tak by mi w nyey ludzyc zlanycie proinowanye wyela
 kzego.

I Tegoz roku drugi Legat Papyjski rzeciony Opizo/ pryncipal rozgrzeszac od kla
 rny Swatopetka pod wnomami ktory wsscia porw... 77. 333
 jakispu sossyt/ koscyoty pality tupit/ az mu potym...
 ten czas klat stor w Olmwe przed Gdaniskiem spustossion byl.

O Polskim Krolestwie

Potwirdzon
Bolesław.

Snówu Ta-
tarówie przy-
šli.

Grogosc Ta-
tarska.

Yacwisse po-
rązeni.

Przypadki w
wielkiej Pol-
sce.

Biskup poi-

¶ Po śmierci Konrada Mazowieckiego położył się w Polsce /y Bolesławow sko-
lec dopiero na Monarchia potwirdzon. Począł Bolesław z biskupem Prandota o
to podniesienia Kości. Stanisława rozmawiać a starać się o to. Ale na prośbę
Bele Krola Węgierskiego zebrał wojsko do Morawy mając s sobą Daniela Ru-
skie Książę tam się nabrawszy z Rusią wroćli się do domu w pokoyu. Na drugi rok
zaś się Bolesław zebrał wojsko do Opawskiego Księstwa /spustoszył je przeto- iż się
chciał posyłać Otokarusa albo Przemysław Książę Czeskie. A gdy się nalepył wpo-
koit /ali zaś się wyekłosc Tatarów przez wysej przysła do Sedomirza Nogay a Te-
lebuga przez przywód Ruskich Książę / po s. Andrzeju lata 1259. przeszli po le-
dzye do Sedomirza / spalili miasto / a zamek na rokowania przez zdradę Ruska wzię-
li / na którym tak wiele ludzi posyłał aż krew strumieniem ciekła do Wisły / dru-
gie pod lod kładąc topili. Bolesław Pukał wyekł do Węgier nie mogąc odeprzeć
wyekłosci / zdawłszy Rusakom Sedomirz. Posłi do Krakowa / nalegli tam pusti Krá-
kow / jedno zamek osadzony / wroćli się z wielką Korzysca do domu / z wieścią ni-
byli pirwoy w Legnice. Naśy prostacy skrzyli się przed Papieżem tego okrucie-
stwa na Tatarzy. Papież im nadat dość odpusthorw do Kościoła panny Marii w
Sedomirzu / gdzie ciałá tych pobitych ludzi leża. Na drugi rok zaś się naważosc
Tatarów przysła / Sedomirz wyzawłszy spalili / ludzi pobili y potopili / dwa myś-
ca wojowali w małej Polsce / na tyśy gorze Kościoł s. Krzyża wybrali / sli prze-
spieczny przez odporu aż się od Bitomy wroćli z wielką Korzyscia do domu / ty był
przywódca Kąkimirz Kuyawskie Książę nęczyliw Bolesławowi.

¶ Po tym wdręczeniu Tatarów przyjechał z Węgier Pukał / zebrał wojsko na
Zacwigi pogány / którzy byli posłi w stopy Tatarskie do Polski / porąził je s Książ-
cem ich Komatem / iż potym nie mogli wstonać / y przypadł im na krześ swięty aż
się potym z Litwą zmieszali / nie maś ich dziś znakow. Po tym wssytkim wdrę-
niu powstali znówu Rusacy s Książęcym swym Swarnem / Sedomirzka zymie
trąpili ogniem y mieczem / wssakże się przez odegnali porąziłszy sami Sedomirza
nie / y wyekłosc plonu z ludźmi odyli. Bolesław pomścił się tego nad Rusią / gdy
posłał Piotra Woyewode Krakowskiego / ktori Swarną porąził ze wssytką Ru-
są y s Tatarami ktore myli na pomocy.

¶ Przypadki Książę wielkiej Polski krótko napisał / idzie rościć między sobą wiedli za
Pukała. Przemysław Książę Poznańskie / zrućiwłszy dział ktori miał z bratem rodzo-
nym Książęcym Kalkim Bolesławem / ktore do wzięcia dawłszy / wzywał mu Ka-
liś / a zostawił Gniezno / Znin / Gecz / Natket / Ostrow / Burchow / Czarnkow / Vo-
scye a Szrzem / dla czego od Arcybiskupa Gultá był zaklet / wssakże się potym Arcy-
biskup poyednat. Kąkimirz zaś się Kuyawskie brata swego rodzonego Semo-
wita Mazowieckiego Książę y z żoną poimat y do wyzyzenia dat na Siradż.

W Śląsku zaś się Bolesław tyś s. Edwigi wnuk Książę Legnickie bratru swemu
Henrikowi Wroclawskiemu Książęcemu powyał Wroclawski popalit. Walcząc s
tym bratem zubożał / iż nie miał czym służebnym zaptać / musiał Lubus przedać
Otonowi Brandeburskiemu Margrabi. A od tego czasu lata Pańskiego 1250.
Lubuski powyał odstacjon yest od Polski nęczyliw / gdzie tam tylko Książ-
ię leży Polskich prawych dyedzicow w Kościele s. Piotra pod zamkiem. Po tym
tątemu wbostru przysłał ten tyś Bolesław iż wycey piekły chodzil ni-
był w wyzyzeniu od Przemysława Poznańskiego Książęcy / aż pothym wyekł / y

wpadł w taką rozpacz iż poimat Tomassa Biskupa Wroclawskiego gdy postwa-
cał Kościoł w Gorce Opata s pyasku / wzywał go w nocy z tozą w yedney Kossuli
wssadził na szalony ten obroćiwłszy twarz do ogona koniowi. Biskup od strachu ma-
to był / iż / dla jinná / cześcy iż na koniu nigdi nie syadat / aż mu yeden
Czarny swy / y suknyey lichy dobac y horow / starich. Wzywał też y dwu Kanoniz-
ku s nim Bogusłá y Gekarda / y zanyosł na zamek Olav y ścacił na dwa tyśy
ca grzywoy / iż / y dyesycine snopowa na wyerdunki obroćić. Kapitulá Wro-
clawską iż toż / iż się tego przed Henrkiem Książęcym Wroclawskim. Zanyda-
ł re-

Arceybiskup Gniezyński Gultó posłał do Papieża Alexandrá cżwar-
tosłał interdikt / to yest / iż / two wielka nań. Ale on na to nyedbał / y
scze się

Jeże ye do wyetsszego wyezzenya dat do Legnico. Poslat zaśye Sulko do Papyeżā suchwałstwo yego powoładayac. Papyeż listy poslat Arcybiskupom Maydebur skye mu/ Gnyeznyeniskemu/ y innym/ aby zawotali na wolne Krzyżaki przeciw temu ty sonyowi. Ale w tym czasie postapili summe śśacowān Biskup s Kanoniki/ przet ho ye puscił z wyezzenya. List ktory był na ty Krzyżaki jest w Sedomirzu dzis. Potym od brata Konrada tak ye chytrosca byt poiman/ nye puszczon aż Biskupowi wiozł it summe. W tym czasie Poznańskie ksyże umarto Przemysław. Brat yego Bole sław ksyże Kaliskie walczył wyodł s Kuyawskim ksyżecyem Kazimierzem/ ale krzy wo/ bo nye wdziałat dosyć przyszedze. Ruskie ksyżetā z Litwa widząc rostertki do mowe v Polskich ksyżat/ wcyagneli wyetka moca do Mazos bez wyesci lata Pań skyego 1262. obegnali Semowitā y pomniali na Rządowye na dzyen s. Rana krzi cyelā/ ktorego Swarno okrutny Ruskie ksyże scyat/ a synā yego Mendog Litwin wyzāt: ktorym zebrana družyna Mazowiecka zastapitā/ v Dugosyebła sye snimi po tkali ale porażem Mazowianye. Tym przespecinyey częstokroć wracayac sye palis li pobyerayac a gubayac yemye Mazowieckye a Kuyawskie/ Rusacy. Na ostātku w Mazossu spustossonym nye myeli co brat/ aż zayechali do Leczyce a do Lowicja/ a tam nabrawssy sye popaliwssy ostātki do domow sye cāto wiočili. Potym sye pan Bog smitowat nad Polka/ gdi sye samo zte poczęto gtādzić/ gdi Mendokā krolā Litewskiyego zabit yego wnuk Stroynat/ a Stroynatā zaśye Woysatk/ a tho byt mnich Ruski postrzyżony/ Woysatkā zaśye zabit Lew Danielow syn Ruskie ksyże a to wssytko o puszcine.

Semowit
zabit.

Ten tho Mendog krol Litewski przerzeczon przyāt byt wyart Kresciāniska z namowy Pruskyego Mistrza/ kthoremu byt zapisat pań stwo Litewskie y listi na sye dat/ a on mu v Papyeżā wyprāwit i go na krolesthwo Litewskie przez posła pomāzano. Ale yāke imye taki Kresciānin/ rychto porhym porzucił kręst y yego poddāni/ a na pirwssā zaśye wyart nāsthapit z jatosci i krole stwā odstapit. Tenże wyele škod podzyāt w Polssze/ w Kuyawach/ w Mazossu gdzye y Płocko spalit.

Ratā Pańskiyego 1250, Bolesław Rudik s Prāndotha Biskup

pem Krakowskim posłali do Lugdunu do Papyeżā Innocenciusa czwarthego/ mistrzā Rākubā s Skarzessowa Doktorā y Dyekānā Krakowskiego/ Gerarda Kā Bānonizācia nonikā Krakowskiego/ a Bogusławā podprzeorzege brācyey mnissych/ o podnyesie nye kosci s. Stānislawā/ ktory w tym yechali a prosili rozpowszedzawssy znāti y cudā yego nawysssiemu Biskupowi. Papyeż nye skwāpit sye na to/ ale polecit sluchāc a wyroedzyec sye znākow y cud Stānislawā s. dowodnye a spisāc Arcybiskupowi Gnyeznyeniskemu/ biskupowi Krakowskemu/ Wroclawskemu/ Opātowi Lubu skemu/ ktoryy spisal i sluchali y posłali drugi raz do oycā Papyeżā cudā a znāti s. Stānislawā na spisku māyac/ opowādac. Dla dawnosci tego nye chciwye to Kārdina towye przyjmowali. Odprawiono ye drugi raz do Komisarzow Papyeskich po doskonalsze swādectwo. Trzeci raz zā Papyeżem yechali do Peruzinu myāstha we Wtossch/ gdzye w ten czas s. Pyorra podnosit nowego mēczennikā. Tam Kārdina towye Polskim poslom odpowēdzyeli/ dla zānyedbānya wāsszego a śhārosci nye moze to byc podnyesyenye. Rādzyli sye poslowye s sobā co czyniē māya. Rzēt im ye den Kārdinat Rān z Gāyetanu/ wāś s. Stānislaw wyele znākow dzyātāt/ a tes raz ktorego wam y yemu trzeba cżemu nye wciyni/ to yest ābysny sye wssyscy zgody li na yego podnyesyenye/ bo ich wyele nye przywalāt/ zwāsszā Rāynoldus Kārdinat/ biskup Hostieniski/ y on sam. Styssac to poslowye polecili to s. Stānislawowi westchnawssy. On Kārdinat wpadł w cyeftā nyemoc i go y lekārze opuscił/ zāt sye mu s. Stānislaw w nocy/ spytāt go znāś mye/ Odpowēdzyāt s strach nye znam. Rzēt s. Stānislaw/ yam yest s. Stānislaw Krakowski biskup iat prawde Bożā ktorego ty broniś podnyesyenya kosci. Rāynoldus rzēt/ mty nislawye odpusc/ ilem byt na przekāzye tyle bēdē pomagāt. Swyety Śā by temu doskonaley wyerzyt rzēt/ wstān ā bādź zdrowā odpānyeye p przeciw memu podnyesyenyu nye bādź. Kthory wstāt i sādł do Pa dzyāt mu ty rzeczy. Papyeż obtożywssy inē rzeczy na Rāminici w to yest opowēdzyāt byc wyelbyonego od Boga s. Rāynoldus

O Królestwie Polskim

One/ná dzyeń panny Marię narodzenya w Azimie Koscyłe s. Francyśka/lácha 1253, bo w ten czas Papye cyagnat do Apuliey z woyskiem przez Azim myasto/ y wpisat w kalendarz swyetych/ktorego swyeto ustawyono ksyżycá Máya/ná co listy dano. Przyechali tedi poslowye z radoścya do domu- przeciwo ktorym Prándorá Biskup z wyelkoscy ludzi wyszedł/czyniac im pocziwosc. A tak rozkazat biskup ná káżdnlmcach obywatya ludzjom aby sye zefli ná osmy dzyeń Máya ku podnyes syeny kosci swyetych. Takze ná ten czas podnyesyony sa kosci y omyte w winye Stá nislawa s. y rozdane do nyektorych Koscyotow w swyatosci/lata Páńskye go 1254. zostawiossy drugye ná myeyscu- przy czym byli Opizo Legat Papyeski/Opát z Me zanu/ z duchownych/ Sulto Arcybiskup Sneznyenski/Prándorá Krakowski/Thos más Wioeslawski/ Wolimir Wtoeslawski/ Andrzej Ptoczi Biskupowye y Opátow wyele. S swyetskich zasye/ Boleslaw Pudik Monarcha Polski/ Przemyslaw Poz nanski/ Káżimirz Ruyawski y Leczycki/ Semowit Mazowiecki/ Władzislaw Opol ski ksyazeta- y inych ludzi wyele. Byto od zabicia yego lat 175. á od przenyesyenya s Skatki ná zamek 165. do podnyesyenya/ á od podnyesyenia do tego roku kthory dzis pissa 1550. yest lat 296.

Lata Páńskye go 1251, Sol nálezyoná yest we wsi Bochni phec mil od Krakowa/ przez chtopy gdy kopali studnye w ziemi/ prosty lud powyadatił yá Kunegundis Pudikowá zóná z Weyer za soba przywiódłá.

Lata 1259, Przemyslaw Poznanski ksyaze dobrego zywota/ wmarło/ w Poznaniu pochowan/ktorego sye dziećmi sriy Boleslaw pius ksyaze Ká listye opyekato. Sley rádi wywáyac dat yedne synowice za matzonkê Konsthancie Margrabi Brandeburskemu/ druga Konradowi z Zgorzelec- ná zamku granicz nym Santoku/ kthoremu też Kástellania Santocká dat. Wsedssy w dzyerzawę zmyslit sobye listy ná wyeczinosc zamek Santok zápisany byc w posagu- dla czego by tá wyelka trudnosć myedzy Sáski á Polaki. Drugye też dzyewki rozdat do klasztorow.

Swyety Yá c
to. m. ch. y. wo
31.

Lata Páńskye go 1257, Yácko zakonny mnyehssy ch káżdodzyeh Polak/ ze wsi Leky blisko Opola tego czasu wmarł. Ten phec klasztorow zátozył rez guty swoyey/ v s. Troyce w klasztorze pochowan- ná ktorego grobye cudá yessze y dzis widamy/ktorych yessze zá zywota dosyc czynit/ dwu mnichu za soba przewyosł ná kápicy swoyey przez Wisle v Zákrocinia w powodź/ bo nie smieli pieści isc zá nim. ¶ Tegoż roku Boleslaw Monarcha Polski chcac ozdobic Krakow dobrim rzádem á chdogoscy/ dat myesszánom Krakowskim práwo Tyemyeckye/ y woýtá im v s stáwit/ktory spomykat/ zwymyerzat vlice/ rinek/ aby to rzádnye w okregu swoim ro zdzyelone byto/ bo pirwey ledá yáko kedi kto chcyat budowat sye- á stáđ nyerzadnie vlice y rinek lezeli w sobye/ tak yez y ná zamku Krakowskim wczynyono yest. ¶ Tegoż roku w Polssze byto wyelkye trzeszyenye zyemye.

Krakow ozd
byon.

Lata Páńskye go 1270, byli wyelkye walki myedzy Prusy á Pomorzany/ ábowym ksyaze Pomorskye myat ná pomoc Prusy pogány/ zwoyowá li zyemye Chetmyenska y Pomyslanska z biskupstwem ich/ wssakze sye potym s Prusy zgodzit Msciwy/ ále z brátem Wárcislawem nie/ktore° wzyat do wyezgenya chcac yego czisc albo spadek odzyerzec po brácy Swátopetku. Wárcislaw vcekt z wyez zenya/ zebra. sye przeciwo brátu ále porázon od nyego/ dáley nye myat czym walcic stáwit Gdansk/ ktore náń przypadáto yáko ná młodssego bráta. Margrabi radowi z Brandeburgu. Konrad osádzit dobrze Gdansk- á w tym Wárcis márt. ¶ Ssiezuy dochodzić Gdanská chcyat práwem przyrodzonym po brácie/ myat moc z Margrabye/ vcekt sye o pomoc do Piusa Kálistyego ksyaze etat Pius ro mu wyrzadzat yec Margrabyá- zebrał woysko Polakow/ wgie Pomoran/ obegnali Gdansk/ zamku dobyli ácz nie zá rzádem/ wyel d Tyemycow zebrałi. Dwu myesszán tam dat sciac Mssiezuy kthorzy Margrabiné. Arnolda y Rakubá/ á ich wsi obrocił ná biskupstwo robotow y Witomino.

Lata

Rata 1267, Gwpeteh yadwigi kosci podnieszono y w winie w
myto w klasztorze Trzebnickim we dwudzyestu y we trzy lata po smierci yey.

Rata 1268, Soloma Halicka kshegnâ vmarta/ siostra Pudifor
wa- ktora byla kshenya w klasztorze Zawichoscy a potym w Skale/ przeniesyona s
Skaty do swytego Franciszka klasztoru do Krakowa/ przez ktorą tez pissa cudâ
byc czynione.

Rata 1266, Prandota Krakowski Biskup vmart/ na zamku
Krakowskim w koscyce pogrzebyon. Na yego myesce byt wybran Paulus s proa
stego narodu/ przeto wicrzit wyele w Polssze pod kshazety/ ktorogo potym dwa
Kicerze smowiwssy sye poimali Otto y Zegota z domu Toporow/ y przyniesli go na
Siradz/ tam byt od Lestka czarnego w pocziwoy skhazy. Kanus Arcybiskup dat
interdikt na Krakowskie biskupstwo. Boleslaw Pudit bedac w klatwoy testliwy/
wyprawit Pawla biskupa swego nyeprzyacyela/ y wyes mu Dzierzazna darowal/ a
Zegota z Ottonem skarat na imyenyu- ktorzy potym sli pod kshaze Opolskie do Sla
ska poprzedawissy w Polssze co myeli.

Rata 1269, Na powyetrzu widzyano gdy sye wyostka potykaly
okrutny na konyech. Na drugi rok yedna nyewyasta sseca a trzydziesti dyeci w
rodzita Wyroboslawowa zona w Krakowskiej zyemi.

Thegoz roku w Kalissa wrodzit sye cyelec ze dwyema gtowoma a s syedmya nog-
Myesa yego nye chcyeli yesc ani psi ani ptacy ani zadne stworzenye.

Tegoz roku krwawa woda byla w tych rzekach/ w Odrze a w Nysie w Slasku.
Tamze w Michalowye trzy dni krwawy deszcz siedl. Rychto potym byla taka po-
wodz iz wyele myasth y wsi rzeki zathopyaty z dobytki y z ludzmi/ ssezego byt wyelki
gtod.

Rata 1275. Dyecye w Krakowye/ ktoremu ledwa myesyac byto- opowiedato
Tatary przysc rychlo.

Rata 1271. Przyechat do Krakowa Stefan krol Węgierski/ syn Belin/ a roa
dzony brat Kunegundi Puditowej zony/ nawyedzac groba. Stanislawâ/ gdyze
yest pocziwoy od Pudita przyet y darowan.

Rata 1273, Zychali sye do Opawy Boleslaw kshaze Krakow
skie s Przemyslawem Czeskim krolew ugadzac sye o kshestwo Opawskie/ abowym
Czeski krol powyadat byc Opawski powiat yemu zapisany od nieboszczika kshazecya
Opolskiego Myeslawâ na testamencie. Polskie kshaze zasie powyadat byc ten po
wyat zawidi ku Polssze przysluszacy/ prawem przyrodzonym nye mogt go brath
moy nyeboszczyk Opolskie kshaze jadnym prawem od Polskiego krolestwa oddalic.
A w tym yednacie myedzyimi rozyli to do dwudzyestu lat/ podawssy w sekwestr
dziejawie. A w tym czâsu biskup Krakowski Paulus z nyektoremi przeciwnemi pa-
nu swemu Boleslawowi wstidliwemu/ profili potayemnye Wladyslawâ kshazecya
Opolskiego/ aby inego pana wybrali na kshestwo Krakowskie/ zwlascia Lestka
czarnego kshaze Siradzke/ dâyac yemu wine iz nye fortunny pan. Przyzwolit ksh
ze Opolskie. Dowyedzyat sye tego Puditus/ wderzyt na biskupa y na yego naslados
woce we wsi mnissy rzeczoney Boyehelin/ tam rozgromit y porazit wssytki przeciwa
niki swoye/ ktorym imyenia pobrat y z zyemye wywotat/ a kshadz na strone wskoczyt.
Richto potym Litwa na Podlâssu wyelka skode uczynita y plony wygnata przez te
go biskupa przywod. Ten tho byt biskup w Skale mniske s klasztorâ wyat/ myes
skat snyx yako z mitosnica/ koscyot opuścivssy z Kaitary towarystwo wyodt. Dla
czego yeden mnich w s. Troncy wyrzâł Wilkâ a on sye wspyat na poslednye nogi me
wit cistowoyim gtosem/ hradâ tebye Pâro/ boe myat y zabit. A gdy mu tho po-
wyedzyat/ zatowat za wystepki- yesli tak byto yako pissa/ iz potym slyssat gtos odpa-
sionoc z kosci nye boy sye yedno czyn dobrze. Pisali thez nass/ redkorye cialem
leda sny w kroniki. Boleslaw Puditus wnetrznemi walkami w rapyeny nye mogt
Litwoy odeprzec co skodi podzyatata. Ale zebrał sye s kshazet Polskymi/ popalit
y popustossyt kshestwo Opolskie az do Rojla y Kaciborza bez zabneg o odparc-
wssakze ye potym poyednat Boleslaw mitosciwy kshaze Kaliskie/ be i wss-

Dziwy.

Opawski po-
wyat.

Biskup tota.

Ludm. aie.

O Poſkim Królestwie

ſli s Kſyazat Polſkich.

Rata 1279. Wykonawſzy Pudikus na państwoye ſwoym Krákor
wſkim/ Sedmirſkim y Lubelſkim/ y na Monarchiey Polſkſkſy lat rrrvii. umart/
ſwoatoſci pańſkſkſy przyawſſy/ myeſſyacá Grudnyá/ pochowan w Krákorſkſy w ſwoje
tego Fránciſka w Koſcyele/ ktory on zátożył. Był dobri/ cnotliwy/ trzeźwi/ proſty/
miłofyerny/ yedno w ſpráwách nyeuſtáwiczný/ á myſliſtwem ſye rad piat/ przygo-
di wyelkſy á ſte ná jadnego wyecy nigdi nye przychodſity/ z młodoſci poczáwſſy áż
do oſtátecznego czáſu. Zoná yego Kingá yeſſeje bedac dzyewka wſthapitá w kla-
ſthor Fránciſkow poſpotu z Helena Káliſkſyego Kſyazecyá zong/ potym w Saczu
myeſſkaty w klaſſtorze ſwoyey Klari.

¶ Za tego to Bolesława pudiká Konrad Mázowecſkſy Kſyazę przywyodł Krzyża-
ci z Wyemyec- yákom pirwey piſat gdi nye mogł Pruſom pogánom odeprzec.

¶ Tego czáſu Opáwſkſy Kſyestwo poſyadł gwałtownye Ochołarus álbo Przemy-
ſław Cieſki Krol/ ktore gwałtem wydart Polakom po ſmyerci Myeſława Rácibor-
ſkſyego Kſyazecyá/ á to Kſyestwo potym dat Mikotáyowi bełartowi ſwemu/ ktorego
myat s pánna ſluzebná ſwey zony/ ktora myat z Rákufkſyego domu/ ale ſnya ptođu
jadnego nye myat/ takſe to Kſyestwo Opáwſkſy y Ráciborſkſy do tego czáſu od be-
łartow ſpráwowano było.

¶ Kleſko myáſto tego czáſu oddalono od Polſkich Kſyazat przez myeſſeſjány Wroc-
łáwſkſy ku Cieſkſyemu Królestwu Ochołarowi Cieſkſyemu Kſyazecy/ gdi był ich pan
Henrikus probus poiman od Legniſkſyego Kſyazecyá tyſonyá/ takſe y Kroſno Brán-
deburſkim Mázgrábyom/ ktore był potym wykupit oſmý tyſiac złotych Probus.

¶ Koſcyoty álbo klaſſtory ktore w tych czáſyech zátkádano.

¶ Jwo s Konſkſyego biſkup Krákorſki zátożył klaſſtory/ w Mogile/ w Ráciſkſyach
we Mſtowſkſy w Dtubni/ vs. Troyce w Krákorſkſy/ gdiſe tam leża yego Koſci przez
nyeſhone z Młutiny/ bo tam był umart yádac z Wtoch.

¶ Klaſſtor na Grodce w Poznányu zátożył Páwet Biſkup Poznánſki brácyey ká-
żnodzyey mnyeyſſych.

¶ Klaſſtor w Szezyrſkſy ktory pirwey był w Ludſimirzu. w Włowego targu/ zá-
tożył Theodoruſ Mowemáda Krákorſki z domu Grifow.

¶ Látá 1237. Brácy mnyeyſſy Fránciſkowſy przyſli do Krákorá s Prági/ prze-
wyedzyeni przez Pudiká/ ktorym Koſcyot zátożył/ y tam ſye dat potożyć w Krákorſkſy

¶ Látá 1238. Klaſſtor w Haliſzu káżnodzyey mnyeyſſych zátożon/ do Kthorego s
Polſki brácyá przyſli.

Rata 1257. Nowy zakon brácieh háłmużnikow pod regula ſwie-
tego Benedikta/ pánný Márie y przez Pápyeżá Alexandrá czwartego wſthawiony
s cýrwonemi Krzyży/ do Krákorá przynyeſyon/ ktorym Bolesław pudik wynye-
rzywſſy plac/ dat klaſſtor poſtáwić ná s. Márká Ewányeliſte zátożyć.

¶ Tenie Bolesław Pudikus w Záwichoſkſy dat poſtáwić klaſſtor pányeńſki ſwoy-
cey Klary ná zádanýe ſwey zony Kingi y ſyoſtri Sálomy/ do ktorego wſi przytáczył
dwádzyeſcý y pyeć/ gdiſe tam mátká yego Grzymiſława leży. Drugi w Krzyżáno-
wicach ná d rze. Tuda pányeńſki dat poſtáwić y nádat.

Rata 1264. Klaſſtor w Brzeſchu Kuyáwſkim zátożył Ráżimi-
ruſ Kſyazę Kuyáwſkſy/ Leczyſkſy/ y Sirádkſy.

¶ Tegoż roku s Mágdaleny w Poznányu w fary od Kápituły Poznánſkſy Koſciot
zátkádono tym obyczájem/ iſby iacy ná procesiá ná káżdá niedzyele ná Tum chodzili.

¶ Klaſſtor w Gnyezny pányeńſki s. Klari zátożył pius Bolesław/ látá 1259.

¶ Látá 1273. Klaſſtor w Stagnýatekách zátożył Klimyánt s Klimyántowic ká-
ſtelan Látáwſki pányeńſki/ trzymile od Krákorá/ tamſe y leży z mátkonka ſwa.

¶ Thu przypuſcił á ná rozeznánye káżdego/ co zá myſli w onych ludzyech ná them
cías były/ á Koſcyoty zátkádali/ mnichy nádawáli/ á nyeprzyacyotom ſwoim (ktos
rzy ye je wſſetkich ſtron ná rdowáli/ pálił/ wyzáli okrutnye) odpyeżáć nye cheyli/
w tu Krol piſat yáł á nye tylko Táthárowſy ale y Lichwá z Ruſyá przechodzili

Uáże ſe/ Kuyáwſki/ áż do Poznányá Kyebi cheyli/ wyelekróc do roku bez zá-
dnego ob

Wnego obporu. W tym zdaniu i to byto prze wielkosc panow Pollich-bo tu bylo w
Polscze na ten czas ceterzy a dwadzyescy kshaziat/pocztyayac Slasko/ ktore zawa
zdy bylo tu Polscze-ale sye przez dzyat bracki kshaziat Pollich od nas oderwato/y
to na swych myyscach stoi/ thak ze yeden na drugyego walczyt/ mniayac sye w
dzyale byc osutkanego/cudzeniu nyepriyacyelowinie odpyerali-a sna dz tej nie mie
li czym-wyktadayac na to murowanye koscyotow/yako kazdi rozumyec moze co cho
za koss/zwolasseja na on czas gdy nye cieszty gross byt myedzy ludzmi. Takze tej cho
do nich wyedzyat nyepriyacyel/przycyagat ktyedicheyat/palac/byorac/mordunac
bez lutosci/yakoto wyele na yedney osobye przetozoney nalezy.

¶ Lata Pańskiego 1279.



Sestko ciarny Kshaze Ci
radzkye-po smyercei brata swego
Boleslawy Puidka na Monars
chia Polska wybran/ przez zgo
bliwe gtosy panow matey Polski
ktorego zarazem potkata przygo
da- abowym Lew Kshaze Ru



sky syn Daniela Krola Ruskyego/chcac sobie przywta
ssciyc zyemie przyslussayace tu Polscze/zwoyowawssy
zyemye Lubelska do Sedomirza przycyagnat/ale od
pedzon sthamrad ze sromota/ potozyt sye z woyskyem
dwoye mili od Sedomirza v Gosslica. Przeciwo yemu
przycyagnat Warssz Kasztelan Krakowski/y Xanuss
Woyewoda Sedomirski/ wezymili snim potkanze trze
cyego dnya Lutego/lata 1280. Tatarowye na przod sye potykali-potym Rusacy
ale przemozeni od Polakow/przeto wssyscy pirzchneli yako ssaleni odmyotawssy od
syebye zbroye/a sam Lew ledwa vcyekt: poleg to w ten czas ludzi na placu osm
syac-a dwa tysyaca poimanych przywiedli do Krakowa/wssakze yessze sye tymi ma to
pocysstyt/w pyetna scye dni zebrat ludu yezdnego dwana scye tysyac/ a pyesse dwa
tysyaca/woyowat zyemye Ruskye az do Lwowa-skad wyelka korszyc do Polski przy
gnat/tak ludzi yako dobyka/takze zamkow pobrat drugye popalit/ yako pusta ze
ceterzy tysyace ludu pobrat Na drugi rok Lestko ciarny 1281. Kshestwo Wroca
slawskye zwoyowat y popalit s Nsscziwem Pomorskim Kshazcyem a to stey przycy
ny-i Henrik albo Endrich rzeciony Probus Wroclawskye Kshaze/ prosiwssy Ksha
zat wyelkyey Polski Przemyslawy Poznanskiyego/ Legnickyego/ Stogowskyego-
do wsi Baricy na zychanye radzie snimi okoto pospolitey rzeciy wyecznego pokoya.
Oni przyechali nye wyedzac nic co sye im myato estac. Henrik wssykli poimawssy os
sobno kazdego posadzac/ myenyac krzywde myec w dzyale/bo mu bracya byli/ nye
cheyat pusciec zadnego na prozbe wssytkich/zwolasseja panow Wroclawskich/ kto
rzy przed nim kletali prossac/acz nic inego aby yedno z Lestkyem ciarnym yakokolo
wyek przyacyelssy na tozyl. Ale twardi kamyen serce yego byto-nye cheyat/wolatk
i sye yego Kshestwo w popyot obroci to/az sye snimi tym obyczayem vgodzit/brat yea
go cyotciony Przemyslaw Poznanskiy Kshaze sstapit mu z Ruskyey zyemye/ ktora
dzis zora Wyeluniska/myenyac ya byc w yego prawye: Legnickye Kshaze a Stogos
wskye bracya yego stricini nye myeli co inego postapic/tylko sluzyc kazdi po trzydwa
sci osob na kazdi rok do pyeci lat z wtocinyami przeciw kazdemu nyepriyacyelowi
a tym obyczayem ye z wyezyenya wypuscit.

Lata 1282, Litwa z yactwohessami wtargne do Lubelskego
zyemye/ktora pyetna scye dni woymowali/a tam wyelgi poc
ciarny gdy sye dowyedzyat s Krakowa wyychat/a yako
cyagnat do Lubelskoy zyemye-ale yuz byli precz wy
go byt zasnucon/rozmysslat sam w sobye co czynic
zali Lestko
gi lud zebral
yacele/ste
nyepri

W polskim Krolestwie

ktorych bylo czternaście tysięcy/ potowice tego ludu mając/ czyli sie wrocił do domu. A w tym rozmyślaniu w nocy widział widzenie Anielskie/ ktore sie s. Michaś-
tem wyznawało być/ upominało go aby bez żadney boyażni nieprziayaciele gonit-
byc/ a mu nieprziayacela swego porazić. Należyutrż Lestko wezwawssy Ricer-
stwo do siebie przepowiadzał im widzenie swoje/ ktorym wymysł ich potwirdził/ pu-
ścił sie po nieprziaciach/ y pogonił je między temi rzekami Narwia a Niemnem
gdzie tham Lestko czarny upominał swoje Ricerstwo/ aby każdy dla swey wyary
Rzeczyciańskoy/ dla oycyzny/ zion- y dzyeci/ przeciw nieprziayacelom gardła nie za-
dawał. A potom upominany potkał sie z nieprziayacelami swemi/ ktore poraził y ro-
zprosszył/ y wssytki wyznye wybawit/ gonili nieprziayacoty swe biyąc po leszech yako
nyeme bydło/ gdzie nye tylko ludzkie ale y psi ktorzy byli wysli za gospodarzmi swe-
mi dobrowolnye z Lubelskoy zymy/ ci ye też kłali- yako by wyedzeli y znali swoye
nieprziayacoty. Od tego czasu Lestko czarny zatóżył y nadsł Koscyot s. Michas-
ta w Lublinie/ ktory yessze y dzis stoi. A gdy sie już Lestko czarny wrocił do Krako-
wa/ Konrad Mázowiecki kłaje posyadł mu zymy Sedomirskā y Zawichoyssk-
y ynie zamki/ przez Anussā Woyewode y Kristinā Kástelana Sedomirskoy/ y Pa-
wła Biskupa Krakowskoyego. Lestko czarny nye lekał sie tego/ cyagnął do Sedo-
mirskoy zymy z Dworzany y z Ricerstwem s. Krakowskoy zymy. Konrad Máz-
zowiecki nie dufając Sedomirzanom wycygnął do Mázos nye czekając Lestk-
a/ aby zebrał wyetssy lud yako powyadał. Lestko przycygnawssy do Sedomirza po-
brał zasy zamki pod Konradem/ przeciwniki swe skarał. Litwa zaś y znou wite-
sse woysko zebrał niż pirwey/ cygnął przez Łukowskā zymy lasy/ przyszli przez
woysci do Sedomirskoy zymy/ wyetka škoda poczynili tak w ludu yako w dobytku
A gdy sie o nich dowiedziały Lestko/ cygnął za nimi z woyskiem. Obaczył Lit-
twā pogony za sobą/ wesli s. plonem w gęstą las/ a tham powyzawssy wyznye v
drzewa takież dobytki/ sprawiwssy sie wysli z lasa/ uczyniwssy straszliwy okrzyk/ vde-
rzyli na oboz Lestka czarnego/ na myyscu gdzie zowa rowne. Lestko mając spr-
awę dobra potkał sie z nieprziayacotmi/ poraził ye y rozprosszył/ y wssytek plon wy-
wyodł z lasa. A te Litwie pobudził był Paweł biskup Krakowski/ ktory często czy-
nił burzki w Krolestwie Polskim/ przetho był poiman od Ricerzow Lestkowych w
Łagowye myasteczku/ y wsadzón na zamku Siradzkim/ wssakże potom wypuszczón

Koscyot swe
tego Michaś-
ta.

Litwa znou
woyowa-
ła.

Rowne.
Litwa pora-
żona.

Rok 1285. Paweł Biskup Krakowski/ Wárszyc Kástelani/ Ze-
gora Woyewoda Krakowski/ Anuss Woyewoda- Kristin Kástelan Sedomir-
skoy/ y wyetle inssych pánow s. Krakowskoy/ z Lubelskoy/ y s. Sedomirskoy zymy/
yednosthánym gtosem przywiedli Konrada Mázowieck-
skoy zymy- tam wdzytał wssy Syem yemu posluszeństwo pod przysięgą wdzytał/
y wssytkyego pánstwa pod Lestkem dobyli/ okrom zamku y myasta Krakowskoy/
gdzie sie Lestko zachował/ do ktorego Konrad cygnął z woyskiem dobywać go.
Lestko przez Ricerstwā smeczen bedac rádi nye mając/ Krakowskim mieszczanom
Nymcom zamek/ myasto/ y zion swoye Grifine polecit/ ktorych profit by mu wyera-
ni byli/ a zamku dobrze bronili/ sam pretko iedzał do Węgier nabywać pomocy prze-
ciw Konradowi. Na then czas Krakowanye nye mogli obozga bronit zamku y
myasta/ tylko sie na zamku sami zawarli z zionami y z dzyecmi. A gdy Konrad przy-
cygnął do nich/ nalezł myasto puste/ posłał do myesszian na zamek aby mu pod-
dali zamek. Ktorzy odpowiedzyli/ iż nyessluno nam tego uczynit gdy yessze Lest-
ko żyw ktoremusiny przysięgali- bo by przez to na nas krzywoprzysięstwo zostáło.

Konrad
z zionami.

Konrad y wssy sie Konrad/ myasto Krakow spalil/ zamku chęć dobywać/ a w
tym czasie Lestko z Węgry s. Kumany ktore mu był Ładysław Krol na pomoc po-
słał do Polski przycygnął. Przeciw ktoremu Konrad wyetki lud zebrał/ potkał
sie na polu wosi Bogucic blisko rzeki Raby mysszaca Sirpnia/ tam poraził Kon-
rad Mázow- kłaje do gruntu ledwa sam vcekt/ thak iż potom nye smyłał do
Lestko czarny przyechawssy do Krakowa Węgry Kuma-
n/ bárował y do Węgier odesłał/ pány przeciwnie sobye
wssy wypuścił/ ynie wssytki takowe w łaskę przyjął. Krakow
Kini mye

Konrad pora-
żony
znadmyenicy
pinał

Prin myśszjanom/ktorych wyerność poznat/ wielkich wolności nadat/ myśszko ich
murem y wátem obtoczył/ y obrony poczynił/ sprawę myśską samym Liemcom
poruczył-aby w obyczajach/ w dostojenstwie/ y w odzieniu/ chcieli w wrodzeniu
ślachey równi byli. 13
Wolności k
fowyan.

Rata 1287, Lesko czarny mając serce żelwawohone przeciw
Konradowi-zmyslił, sobye wyprawy wojenną przeciw Litwie poganom/ ktorzy
mu wiele szkodzi czynili/ na którą wyprawił sobye od oycá Papieża list na Krzyżaki
Ale opuściwszy Litwę poganą/ cyałnat z ludem przeciw Konradowi do Mázos/
gdzie tam przez mycień y ogień wielkych szkodzi poczynił/ ktorému nye mogt odeprzeć
Konrad Mázowieckie ksyże.

¶ Tegoż roku myśszaká Grudnyá wielkosc Thátarów przysła s Carzmi swemi
Hogiem y Telebugiem do Lubelskiej ziemie y do Mázos/ potym y do Sedomir
skiej- Siradzkiej- Krakowskiej y ziemie/ ale od myśszá Sedomirzjá nyepocziwye by
li odegnáni/ wiele koscotow y zamkow wybrali y popalili/ thylko klasztorá na tysej
gorze nycháli przez namowe Ruska. Przysli do Krakowa w wigilia Bozego naro
dzenia/ obegnáli go/ straciwszy kilko zacnych swoich odesli precz od Krakowa cza
nyac wssedzye okoliczney wielkych szkody. Leszko nye mając znye mocy zychat do
Wegyer y z żoną swozą Grifiną.

¶ Tatarowye w ten czas wojowali aż do gor które zowiemy Tatri. W ten czas Ku
negundis żoná Bolesława wstidliwego y s siostrą Konstancją y s siedmiadzyściat
pányen s klasztorá Sadeckiego na gore Pieniny weleká y z inemy kaptany/ á tam
przez wssytek czas wojowania Tatarskiego myśszaká- wssakże klasztoru nye spali
li/ yako pissa/ dla zaslug s. Kunegundis. Wrocili sye Thátarowye zwoyowawssy
wiele krain/ gdzie sye tam náydzye- i z yednych samych dyerwek pobrali dwadzyściá
tysyecz/ po tych znać i muszat lud wielki wynidź snimi w nyewola.

Rata 1288, Po zwoyowánhu Tatarskim Lesko czarny przy
ychat do Krakowa/ wyprawił Macheussá Wojewode Siradzkiego z woyskiem
do Mázos przeciw Konradowi/ gdzie tam wielkych szkodzi przez ogień y mycień poczy
nił. A gdy sye vprzespyeczyl/ Konrad woysko zebrawszy tájemny na nye wderzył/
poraził y zabit Siradzkiego Wojewode. Było na ten czas wielkych wdreczenie w
Polssze przez gtod zwoyowania Tatarskiego y wnetrzne walki/ z dopuszczenia do
tego- yako pissa- i Lesko obrócił lud swoy takzeż Krzyżaki na Krześciány- opuści
wszy poganą. Od tego czasu Lesko poczat słabyć y chorować/ w ktorzey chorobie
umart ofstátecznego dnyá myśszaká Sirpnýá/ lata 1289. w Krakowie na zamku/ Lesko umarł
pogrzebyon w koscyle w s. Troycy na lewey stronie kuru pocziwye- bo thám sobye
yessze zá żywota myśsze wybrał.

Rata Banského 1280, Marienburg poczeto murować myśszko
y zamek zá Manegolda Krolewskiego Komendatora/ cżternastego Pruskie^o M^o Mangildus
strzą/ na ktorým myśszu było pirwey myśszecizko Dzyanter rzezione/ do ktore^o przy
woedzyono rzekę od Wisły rzeżoną Hogat/ aby thám bespyeczinye byli- abowiem
w ten czas s Prusy pogan y z Litwą walki wielkych wyedli.

Rata 1282, Przez dwoje lechy był wielki głód w Polssze/ w Cze
chach/ w Liemcach/ thát i nyktorzy s Polakom opuściwszy żony y dzieci do We
gyer zbygali/ á tam od Wegrow Rumanom przedawáni byli. Drudzy do Rusi
welekáli/ á ci od Rusi Tatarom dawáni zá tribut. Po tym gtodzie był záse wielki
li mor s tych zyot škodliwych ktore ludzye myśszko chleba yedli. W Ciebach yedli
gorzey/ pissa i marki swe dzieci yadły.

¶ Tego też czasu Tatarowye Greciá y Wegyeriá ziemie wdywali.

¶ Tego też czasu/ cho yest 1286. Konrad Mázowieckie ksyże wyprawssy na
moc Litwy y Rus dostat zamku Gostininá przez zbráde ktorych ktorzy sye Gostininá
na nim záwarli pod Ládziślawem Lokietekym/ na ktorą zámku d^o i j^oet ludzi
bili. Lokietek ksyże Ruyawskie y Brzeskie zebrał sye z żoną swą y ziemie

Tatarowie
Bzo
Gzieweli
Zabrali

Lesko umarł

Malborg.

Mangildus
Pruski mistrz

18

O Krolestwie Polskim

by też to obdat Konradowi/przycygnął pod zamek Płocki/pod którym stroże po-
chwytawssy zamku dostat/y nye puscit aż też Konrad yego Gostinin przez yedną
nye wrocit/wssakże tym pokoyā Konrad nye nabyt/wtargneli mu Litwa z Ruszy
do Mazosz/skodi wielkoye czynyac Płocko y Sochaczow wybrali y spalili.

¶ Tegoż czasu Litwa s Prusy y ze Smodzysa potayemny wtargneli w Debrzynskā
zyemye/gdzye tam trzy tysyace ludzi pobili y dobytkā wyele pobrali.

¶ Tegoż roku Peluza ksyże Litewskye mayac krzywdę od drugich ksyżat Litew-
skich wcyekt sye do Pruskiego Mistrza/od ktorego wzywawssy pomoc vderzyt na ksy-
żetā Litewskye potayemnye goduyace na weselu/pobit y porāzit nyektore/nowoje-
nyego poimat y z żonā/od ktorych wielkoye klenoty pobrat y same do Krolewca przy-
wyodt z drugyemi wyegnyami.

Rok 1288. Był wielki mor w Rusi/ yako pissa iż z wodi żarā-
żoney przez Tātari/abowym gdy Tātarrowe sli s Polski z ludzi serca wybrauwssy w
yādzyech wielkich moczyli ā do wod kładli/ktorzy ludzyc tākā wodę pili/żarāżili sye
od nyey.

¶ Koscyoty.

¶ W Opátowcu klasztor zātożył Tomāš Opát Tymiecki rok 1282.

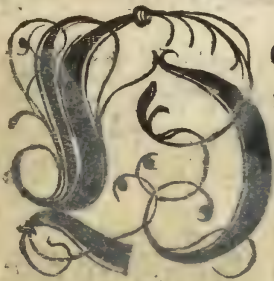
¶ Szpytal w Kalissu zātożył y nādāt Przemysław wtory ksyże wielkoye Polski.

¶ Tenże klasztor pānyński w Poznānyu zakonowi kżnedzycy zātożył y nādāt.

¶ Klasztor Bissowski z Bissowey nād Wisła przeciw Wtociławowi do Koronowā
przenyoss Wisław biskup Wtociławski dla pewnyeysszego myysca/bo ij tam rzekā
Brdā w koto obyegta.

Rok 1284. Henrik czwarty ksyże Wroclawskye vlożył dān
wielkā na biskupa Tomāssa y na ine duchowne w ksyestwie Wroclawskim/ktorey
gdy mu nye chcyeli dāc-pobrat im dzierżawy y dochody/Odmuchow y ine dochody y
wypędzit precz s swego ksyestwa/dla cze^o byt zāklet od Swintki Arcybiskupa Gnye-
zyeńskiego/ale z Rzymā rozgrzeszenie myat bez dosyć uczynienia. Rāżimirz ksy-
że Opolskye wjātowat sye biskupa przyāt go ā na Rāciborzu mu dāt myestkanye y
żywnosc. Szeżego Henrik wpminat go aby yego nyepriyaciela nye przechowywat
Stego mu sinyechem Rāżimirz wychodził. Przeto Henrik oblegt zamek Rācibor-
ski/nā ktorem gtodem ye potrapit. Baczac Tomāš biskup vdręczenie wssytkich w
obleżenyu/vbrauwssy sie w kaptānskie odzyenye rzekt/lepzey mnie yednemu zginać
od reku/niz wssytkim od gtodu. A gdy go Henrik wyrzāt k sobye byeżac obtāpili sie
ā zgodzili sami dobrze/tak iż zāsye byto przywzocono imienie Koscyotowi Wroclaw-
skiemu. Ten to Henrik zātożył Koscyot s. Krzyżā we Wroclawoyu/y Kollegiatę knie-
mu nādāt.

¶ Rok od nārodzenia Pāńskiego 1290.



Henricus albo Endrych
rzeszony Probus ksyże Wro-
clawskye/ nā Monārchia Pol-
ska tym obyczāyem wybran. Po
smyerci Lesłā czarnego przy-
pādło ksyestwo Sirādskye nā
Lokietkā bratā yego/nā ktore-

go też sprawyedliwy y Monārchia Polska po brā-
twe prawem przyrodzonym przypādāt. Ale Pāwet
Biskup Krakowski pospoltu z Ricerstwem Krakow-
skym y Sebomirskym zyemye/wybrali Bolesława Mā-
goroyedkye ksyże bratā Konradowego zā Monārchie
Przemysla dāli w wyzānye w myasto y w zamek Krā-
kowskye. Wyesszāny zāsye Krakowsky boyac sye by-

Bolesław nye oddawāt frogosyā yākā thego/co
go bytem Konradem uczynili/posłali tayemnye do Henrika Probusa ksy-
żę Wroclawskiego/ktas y obycuyac mu yessi przyedyze Monārchia Polska
obdzyerzeć



obdzyerzeć. Który gdi przyjechał pucili go myesszanie do Krakowa/ zwaścżając
 rzesnicy/ otworzywszy brony które był Bolesław pozamykał/ dali mu posesia w myś-
 sto. Z zamku Bolesław wycyagnać musiał z wielkim gnywem/ mówiąc iż mie-
 na walcę przywyedli a nyc na państwo. Po wycyagnieniu tego/ Sulko z Miedzy-
 rzecia/ którego był zamek od Bolesława poruczon/ Henrikowi go spuścił. Do któ-
 rego też przyjechał pánowie y Ricerstwo z ziemie Krakowskiej/ Sedomirskiej
 Lubelskiej/ yemu poddanośc czynili. A tak sposobivszy swe rzeczy w Krakowie wy-
 cyagnął zaśy do Wrocławy. Władysław Loktek ksyżę Sieradzkiej wyzawłszy
 na pomoc k soby ksyżęta wielkiej Polski cyagnął do Krakowa/ aby pod Henri-
 kym Kraków wzyał. Henrik mając o tym dobrą sprawę posłał bronić Krakowa
 Henrika Legnickiego ksyżęta Przemysława Sprotawskiego/ ktorzy postanowivszy o
 bronię w Krakowie/ zaśy do domu cyagneli. Loktek mając o nich sprawę potkał
 sye snim y Syewora/ porażił ye- gdyze zabit syn Stogowskiyego ksyżęcy/ y Prze-
 myśław Sprotawski/ y wyele inych zabitych y poimanych było. Dwoje bichwoye miał
 wygrane na ten czas Lokyetek nad Slezaki/ przeto yechał do Krakowa wzyał po-
 sesia w myśsto y w zamek jako zwycęscia. Władze Probus na tym nyc przesthał i
 porażon/ posłał znowu potajemny wojsko s ksyżęcem Legnickim/ które myessz-
 nyc Krakowscy do Krakowa tajemny pucili/ tak iż Lokyetka máto żywo nyc za-
 chwyli/ aż go mnissy Francyjskoye przez mur w śpiacy cicho wypuścili/ władze ye
 go Ricerstwo nyektoze zbili/ drugie poimali- s ktorymi też y Paweł Biskup Krako-
 wski poiman/ a yuż to trzeci raz bywał w wyezieniu- gdyze tego wssytko dobre po-
 biano. Też y pány ktorzy byli przeciwo yemu frogoscya karano/ tak iż sye mu wssy-
 scy poddać w posluszeństwo musyli. Osadzivszy a opatrzyvszy myśsto y zamek kra-
 kowski/ biskupa y inie pod umową wypuścivszy/ yechali zaśy do Probusa do Wro-
 cławy/ ktorzy yuż bacząc sye być chorego vezymit taki testament przy Tomasz-
 kupy Wrocławskim y przy inych/ zdawając po smyrci ksyesthwo Wrocławskie
 Konradowi Stogowskiemu ksyżęcyu Stryowi swemu/ a Krakowskie Przemys-
 ławowi ksyżęcyu wielgzye Polski/ stym umart myesszac Sierpnia/ lata 1290.
 pochowan y s. Krzyż na zamku Wrocławskim w kościele ktorzy on był dat nowo
 zbudować. Konrad Stogowski wyedząc i mu nyebosszyl ksyesthwo Wrocław-
 skie testamentem zápisal/ przyjechał do Wrocławy na w wyazanie/ ale myessz-
 nyc y s pány nyc chcyli go przyać/ mówiąc iż sye rad w słowy omyla. Posłali do
 Henrika pyatego Legnickiego ksyżęta syna Bolesława tysego/ ktorzy do Wrocławy
 przyjechał yedną bronią/ a druga Konrad yechał. Wscit sye tego nad Henrikem
 Konrad jako mogł/ puszczac mu dzyerżawę Wrocławską/ smowivszy sye z yego
 bratem rodzonym Bolesławem ksyżęcem Swidnickim/ czego nań nyc wyedzyał
 Henrik praty/ bo poslawłszy poń prosił go aby snim był jako z bratem przeciwo Kon-
 radowi Legnickiemu/ darowawłszy go trzemi myastky/ Reichembach/ Frankenstein
 in/ y Strzelin. Bolesław Swidnicki wzyawłszy myastka nyc był ani s tym ani z owym
 Przeto Konrad opuścivłszy go namowit Lutka służebnika Henrika pyatego/ aby
 pána swego do mnye żywo przyniosł albo gtowi tego/ slubując go pánem wdzia-
 tając. A temu Lutkowi dat był oycá seyać s práwá osadzonego Henrika/ i był zabit
 towarzystá drugyego. Przeto go táčno Konrad namowit aby sye wscit oycá swo-
 o. Wystrzegano Henrika stego aby Lutka nyc chował/ ná to nic nyc dbał. Także Lu-
 tko wpatrzył czas gdi był w tájmi bez slug/ pochwytił go nágo y wtozyl ná ten po-
 wodny weyekt snim do Śanktvothu/ potym go do Stogowa przywyedzyono. Dat
 mu Konrad vezymić krotka skryny żelazna- w ktoroy nyc mogł ani syedzyeć/ ani
 stać/ yedno dwoje dzyurze był y yedną ku oddichaniu/ druga ku potrzebye/ w k-
 roy wielka meke śirpyał/ tak iż mu postąpić musiał co chcył/ to yest trzedyelci y
 ścąc grzywoy pyenyedzy/ y ty miastka s powiatyich/ Namysław/ Berestow/ Ruc-
 book/ Byczyna/ Koncestad/ Rozembek/ Hainow/ y Bolesław/ c-
 śac/ tym obczajem wypuścizon/ władze nigdy nyc mogł pi-
 wyu- przez kázenie żył. Trzeci raz tájnya škodliwa ksy-
 to yest/ Leszkowi byatemu/ Henrikowi brodatemu- a to
 Po smyrci Henrika Probusa/ wstąpili sprawce yego me-
 38-11

Loktek vtrá-
 cit.
 Biskup poi-
 man.

Testament
 Probusa.

Smyrcé Pro-
 busowa.

13

Henrik pola-
 man.

O Krolestwie Polskim

Loktek burzyt Rich/Przemysławowi ksyżacyu wyelgney Polski/ a Lokyetko wyzał Sedomirz za przyajnyia Kicerstwa/ ktory dziwnym obyczajem przesławował y najeżdzał Przemysławowi o Monarchia. A tey ich rozności trzecya z nisszego przyšla/ Abowiem Grifina Leska czarnego żona pisata do swego svesthrzeńca Zigmuntá (od siostry Kunegundi krolowey Cieskiej) krolá Cieskiego/ aby przyechat do Polski/ chcec mu swe prawo spuscic/ ktore myatá od swego meza zapisane do żywotná na Polskie ksystwo. Ktory smyechem/ nye máyac ktemu prawa żadnego/ poslat Tobiaffa biskupa Praškiego z woyskiem Czechow do Krakowa na posesia Monarchiey Polskiej. Kthorego mogt odprawić y porazić Przemysław/ bo myat wycey ludzi/ ale nye życiac Lokyetkowi/ dopuscit w wyazanyia Tobiaffowi na Zigmuntá.

Zamek Obtekom. Potym do Sedomirza cyagnac Czechowye wyzeli Wislice/ thámże y zamek Obtekom wyzeli. Ale od Sedomirza przez Lokyetka nyepocześnye odegnám/ wrocili sye do Krakowa/ potym do Czech osadzili w Krakow. Wyzeli też s sobą Grifina Leska czarnego żona/ ktora tam byta w lichem chowanyu aż do smyerći.

Oto Lángus Po wyechanyu Tobiaffa Loktek dobył Wislice zásy y inych zamkow/ aż do przedmyesey Krakowskiego ich dzyerżawy zwoyował. Dla czego Krakowyanie posłali do Zigmuntá aby ich bronił/ kthory poslat Thobiaffa zásy/ ale nyepocześnye odpędzon przez Lokyetka. Przeto Zigmunt musyat sye russyc sam z wyetssym woyskiem wyzawssy k sobye na pomoc Ottoná Langa Margrabye Brandeburskiego. Przycyagneli do Krakowa na dwoye woysko rozdzyliwssy lata 1292. na dzyen pánnny Mariey w nyebo wyzeyca/ od myesszan Krakowskich byli wdzyecznye przyeci.

Tám tilko nyedzyel myesłayac o Lokyetku rádzili jakoby go dostać. Potym sye do Sirádza russyli czyniac Lokyetkowi škoda/ myasto spalili/ kthore byto bez obrony/ ale zamku nye dobyli. Loktek bitwy sumi nye staczayac tylko s cyasnych kator trapit ye kedy mogt/ tak Czechy jako Niemce/ tak iz máta korzysc wyetssa stráthe na tym otrzymáli/ bo w cyagnyeniu wyele ich poraził. Kázimirz Opolsky y Bytomsky ksyże nye máyac gwałtu żadnego ani potrzeby/ zapomniawssy rodząnu swoe ślachetnego/ kthory wyodt s krolow Polskich/ poddat sye y uczynit Manem krolestw Cieskiemu Zigmuntowi. A tym obyczajem ksystwo Opolsky y Bytomsky od Polski yest oddalono.

Thátárovoye woyowali. Rátá 1293, Wyelkosc Tatarow przyšla do Rubelskiej y Sedomirskiej zymie/ ktory wyele ludzi zabrali takż y dobytká/ dla czego już mocy Lokyetkowy byty zemdlony.

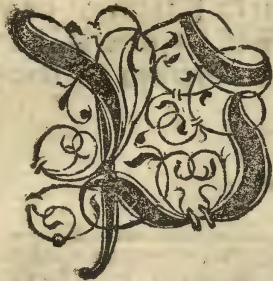
Chroberz. T tego czasu wyekt był z Węgry do Polski Andrzej brat rodzony Ládysława krolá Węgierskiego/ ktory był opátrzon od Przemysława ksyżacya Polskiego/ dał mu dzyerżawę Chroberz. Ale Węgrzy ktory byli przenayeci od bratá z Węgry opátrzywssy swoy czas wtopili go w rzecę Nidzye/ w Saczu pochowan przez swyeta Kunegundis. T tego czasu też Litwa s Prusy Krzyżaki wyelkyye walki wyestli/ z obu stron wyelkyye škodi sobye czyniac.

Smyerć Kunegundi. Rátá 1292, Kunegundis krolowa wyelkiej nabożności vmártá w Sadeckim klasztorze pochowana/ ktora po smyerći wyelkyye cuda czynitá/ jako pisał/ iz osińdzyesiat vmártych wskrzesitá/ śsescdzyesiat ślepych przeźrátó/ pyedzyesiat wyelnyow wybáwitá/ śsescet wzdrowionych przez ye y próżby.

Witener. Rátá 1294, Witener Wicewskyy ksyże gdy sye mu w Pruszech nye posszešito/ zebrał ludu dwa tysyaca/ s ktorym przycyagnat pothayemnye do Leczyca na dzyen swyateczny/ tam wyele ludzi w koscyele pobit y pobrat/ tak duchozonych jako swyechich/ pospotu y z naczymim srebrnym/ ktoemu Kázimirz Leczyckie ksyże záychatko nad rzekę Biure blisko Sochaczewa w Troyanowye/ drudzy pissa w Sofowye/ uczynit snim potkánye/ ale od wyelkoscí przemożon y zabít. Po nim 30 lat Loktek Leczyckim ksyżacyem prawem przyrodzonym gdy potomka nie myat.

T tego roku Konrad Mázowieckyy ksyże vmártó w Czerwońsku/ a tamże poasłó. T tenże záłożył klasztor w Btoniu y nádat. asłó w Czerwońsku záłożył Mázowieckyy ksyże myesłayac na swoim Smyerć.

Lata od naródzienya Páńskiego 1295.



Szemysław wtory ksyż
 ze wyelkhey Polski y Pomorskiye
 testamentem yessze naznaczo
 ny od Probusa Henrika prze ye
 go dobre obyczaje/ yednosthaye
 nym gtosem z radoścya pospoliz
 tego ludu/ myeszaca Czirwca/



na krolestwo Polskoye pomazan/ przez Arkubę Swin
 te Arcybiskupa Gnyeznyenstkiego przy inych duchow
 nych w Gnyeznyenstkim koscyle/ y z yego matzonka
 Ryssa. Począł z rada swoya starac sye yako by to kro
 lestwo upadke Polskoye zaszye ożyto/ dat pyeczec krole
 wstwa okragta na gtowne listy wezynie/ na krolez y
 dne strone wyrzazano Orta/ na drughey strony oso
 be krolewska syedzac na Majeścacye/ dyserjac w prawey rece sceptrum/ a w lewey
 yabtko s krzyzykym s takim textem: Sigillum Premislai Regis Ducis Pomeranie.
 Na drughey stronye taki text: Reddidit ipse solus metricia signa Polonis. Ale mu
 tego dostoyenstwa zazrzaty ine ksyżeta/ zwolassza Otto Langus z Margrabyami
 Brandeburskymi z Zgorzelca/ s powodu Wacslawa Cieskoyego krola/ abowym
 byt wyssekim granicznikom strasliwy. Przeto zebra wssy sye Margrabyowye pota
 yemnye przycyagneli do Rogozna gdzie byt krol wesot s swemi dworzany czasi mie
 sopusznego w dzyen s. Doroty/ wderzyli na krola nyeopatrznego y zabili go/ acz sye **Przemysław**
 dosyc dobrze y dtugo bronit s swoya trocha ludzi/ pochwytili go na kon chcac go zy **krol zabít.**
 wo donyese/ ale richto vmart/ pochowan w Poznanskim koscyle/ gdzye przodkowie
 yego leza/ krolowat tylko vij. myeslycy. Pissa Kronikarze is yego smyerci przycy
 cy sa Nalecz y Zareby. Pissa tez is to byta pomsta Boza na n o nyelutchosciwy wez
 ne ktori wezynil nad pirowssa zona swoya **Lutyerda/ ktora potayemnye wdawit dla**
iney/ is nye myata zadnego smim potomstwa/ ktora go prosita aby ya w yedney ko
ssuli do domu odeslat/ a okrucyenstwa nad nya nye dzyatat/ a byta ksyżet Serb
stich s Sasi/ ktore dzia zowymy Windalbo Kaskuby/ zabawimssy yoy gardta poiat
ina zone/ s ktora takye potomstwa nye myat/ tylko yedno dzyewcze w osmi leczych
po nim zostato/ ktore Zigmunt poyat/ yako bedzye nizey.

Lata 1296, zychali sye do Poznanya panowye s Polski y s Po
morzan radzie o inem panye na dzyen s. Woycecha/ gdzye sye ich wyele zgadzato
na Wladyslawa Lokyetka/ rozwayayac myedzy soba yego pretkosc y gotowosc/ ta
kye bliskosc przyrodzona ku krolestwu Polskemu/ abowym on byt ssoste potolez
nye od krola Boleslawa smyatego/ Konrad pirowssy Mazowyeckye ksyze brat Les
stka byatego byt yemu rodzony dzyad/ a Leska czarnego brat rodzony/ mayac krol
mu Kuyawskye/ Leczyckye/ Siradzkiye ksyestwo/ na krolestwo Polskoye wybiac y ko
ronowac/ mayac te w nim nadzye/ isby on upadtemu krolestwu dopomogt ku ye
dnosci przydz/ przeto mu yuz zarazem wssycki ksyestwa Polskoye w moc dali/ okroni
nyektorych w powoye Krakowskim a Sedomirskim/ ktore byt osyadt Zigmunt
krol/ dla ktorych nye tylko sye liczyt krolew Cieskim ale y Polskim/ y Margrabya
Morawskim. Przeto Loketk sam przedtuzyt swoye koronacia/ ani sye ksyazec yem pi
sat Polskim/ azby dostat pod nim pirowey tych dyserzaw ktore Zigmunt w Polssze
posyadt. Slaskye ksyazeta ktory sye z yego koronaciey nasmywali nayejdzat/ pas
lit/ pobyerat/ y skodi czynit/ zwolassza Wroclawskye ksyestwo/ pamyetayac co m
Henrik czwarty wezynit. Potym do wyelkhey Polski z wostrem przyciagnal
po pracy odpoczywat. Ricerstwu swemu dopuslit turystwa/ zbytkem w
byrac s koscotow skarby/ kaptany slaczac. Sam te, Loketk dzyewci y
gwatrem ku swey lubosci pobyerat/ y wyele zbytniezye dzye dopuslit yce

O Polskim Krolestwie

wpominaniye nye dbayac. Przeto Andrzej Poznanski biskup dal nam wy. Ila klas
twe y na yego wysytek powyat Poznanski ktory on dzyerzat / az sie porhym y namy
rat / y nagrodzit kazdemu za krzywdi swe. Polacy baczac Lokyetka skazonya / oby
czayow poslali do krola Wacslawa do Pragi uczyniwszy sym w Poznanyu - aby
na krolestwo Polskye przyechat - opuściwszy Lokyetka. Który w odzyenyu krolen
skim przyechat przez Kalisz do Gyzna.

¶ Lata od narodzenya Pana Krystusa 1300.



Wacslaw krol Czeski ksyza

ze Krakowskye y Sedomirskye /
a Margrabya Morawski na
krolestwo Polskye w Gnyeznye
od Swinki Arcybiskupa pomas
zan / przy czym byto wyele ksyza
zat thakyez y biskupow. Potym
zyechawssy sie do Poznanya pa



nowye Polscy dali mu za matzonke Kysse / ktora tez y
Elizbetya myanowana byta / core yedina Przemysla
wa krola zabitego - dosyc pyekney wiodi / bo yuz byta ye
go pierwsza zona vmarta rzeciona Gutta / Rudolfa
krola Rzymiskiego cora. Po wykananyu wesela zebrał
woysko Wacslaw przeciw Lokyetkowi / pobrat mu
zamki y ye^o wysytki dzyerzawy / zwlaszcza oyczysne Ku
yawy. Leczyce / y Siradz / na ktorich nie Polaki ale Cieshy na wrzedi posadzil / zwla
szczaj hynka z Dubu Starosta Polkim / Mikotaya ksyza Opawsky na Starostwo
Krakowskye / Gricza Slezaka w Pomorskyey ziemi / thakyez w Kuyawach / y dru
gze na swych myescach posadzil. Postanowiwszy obyczay y sprawe w Polskim krol
lestwie yechat do Pragi y z mtoda krolowa swoye Elizbetya. Po wyzechaniu Wac
slawa Loktek zatosciwy bedac s stracenya oyczysny / chodzil ptaczac yako desperat
po leszech myslac co czynic / obawat sie by go nye zachwycono / nye dowyerzat ani
Polakom ani Cieshom / bo to yednak byt roskazat krol Wacslaw swemu Staroscye
uczynic. Przeto Loktek nigdi w domu nye sypyal / yedno w leszech albo myedzy ye
zyory. Potym vcyekt do Węgryer / a z Węgryer do Rzyma chodzil w prostym odzye
nyu / snadz go byto nabozenstwo napadto albo sie tez jatowac na Polaki / go opus
scili. Przyssedt zasie z Rzyma prosto do Węgryer / tham sie skomit do Woyewody
Węgryerskiego Amadeusa / skaziac a jatuyac sie swoyey nyefortuny. Kteri go przy
yat wdzyczyne a chowat y siebye. A w ten czas vmart Andrzej krol Węgryerski w
Budzynu. Nyektory z Węgrow poslali do Czech jedac krola Wacslawa na We
gryerskye krolestwo. Który sie staroscya wymowit / ale syna poslat drugyego Wac
slawa / ktorego myat s pierwsza zona Gutta / do Węgryer na krolesthwo z wyelkim
kossiem okazale. Przyyli go nyektory ale drudzy nye / yedno Karta Martella.
Przeto Wacslaw stary z woyskem przycyagnawssy do Węgryer wzyat zasie syna y
zamki nyektore w Węgrzech osadzil swymi. A w tym czasu Loktek wziawssy pomoc
od Woyewody Węgryerskiego przycyagnat do Polski / wzyat zamek podle Wislice
Petczyska / s ktorego Cieshy nayeizbat mordowat / y Wislice dostat / potym Lelos
w / pnyessiescyu wyelkim bywa ssciesse takye. Richto potym vmart Wacslaw
krol Czeski y Polski. Ten krol Czeskye grosse do Polski napirwey przyniosl / a przed
ym lud do smalcowane brano y skorki Wyewyercze myasto pyenyedzy / ktoremi swe
potrzeby opowowali. Ten tez krol Wacslaw murem obtoczyt Krakow / od swyete
go Franciszka poslan ssy az do zamku / z druga strone takyez od swyete go Andrze
a a z do brony Stradomskye.

¶ 1304. Litwa wchowała Dobryhyska y Leczyska zhemie

astapiwssy Loktek w wsi Trojanowye s Kazimirzem bratem ksyzacyem
tur / poradz ye / wslazie nye bez skodi / bo tam zabic Kazimirz brat yego.

Boleslaw

Wacslaw
y co zyc
y posle.

Wacslaw
y co zyc
y posle.

Loktek idzye
do Rzymu.

Amadeus.

Petczyska.
Lelow.

¶ Woleław Swidnicki Ksyaże tego czaśu umart/a w klasztorze Grzyssow pochowa-
wan. Ten napirwoy na ślachte woynę służyć wstawił zbroyną y konną.

Woyna na
ślachte wstawa
woyna.

Rata 1305, Lokietkowi dobrowolnie poddali się mieszkańcy w po-
wojaty Krakowskie y Sedmirske/abowiem się im też już Czechowie byli dali znać
przeto byli niepocześni wygnani do Czech. Staryli się tego przed młodym Wac-
ławem Cieskim krolow/zebrali woysko na Polaci dobywać Krakowa/ zowac cho-
swoya bliskoscy przyrodzona. Ale zły wymysł był tego/ będac w domu Dzyetanskim
w Otomucu w yedney kossuli zabili nje wyedzyeć od tego.

Brol Cieski
zabiti.

Rata 1306, Gyslac Litwa rosterki w Polsce/ wtargneli pota-
jemnie do Polski/ Kalisz y Stawiszyn wylupili y okoliczne wsi wybrali.

¶ Tegoż roku gdy gorzał Krakow okolo koscioła wssch swyetych/ padł gwień na
zamkowym kosciele wielkim/ gdzye się koscioł zagorzał choca blachami był potos-
zon/ thak iż wssytko wygorzało na zamku cokolwiek yedno drzewianego było thak
wyjeż jako y domy/ czaśu osnego dnia Maya- w ten czas wielka szkoda Krakowa
nje popadli przez ogień.

Kalisz y Stawiszyn
złupyono.
Ogień w
Krakowie.

Rata 1307, Litwa do Siradzkiej y Kaliskiej ziemi wtargne-
ła- gdzye wiele szkód poczynili przez myce y ogień przeto.

¶ Tegoż roku do nich wyciągneli Krzyżacy z Mistrzem Teodorikem z Aldembur-
gu/ wzyeli y oprowadili dwa zamki graniczne pod Litwa/ Wylunya ktoremu imię
dali/ to jest Fridburg/ drugiemu Beger/ to jest Baworski. Ktoż gdy obległ Ge-
dmin stary Litewskie Ksyaże/ zabili od Krzyżaka yednego z ruffnice/ musyli odcya-
gnąć/ wssakże syn tego Olgierdus mścizac się oycą swego zebrał lud swoy/ wezwał
szkoda Krzyżakom- tak w bydło jako w ludu przez myce y ogień. Przeciw ktoremu
Henrik Marssatek Pruskiego Mistrza wyciągnął/ bili się spotu tak haniebnie iż
obye strony za wygrane bywały myli/ wssakże Litwa na tym veracita/ iż wyeżnyo-
wye ich wytecy ich pobili niź Prusowie- ktorych pissa na ten czas zginąć na placu
tyśiac czterzy sta y dwadzieścya/ s Krzyżakow mało mnyey. Potym zaś Witenen
Ksyaże Litewskie Prusy woynował wielkie szkody czyniac/ wrocił się bez szkody/ bo-
gom swoim wyeżnye ofiarował. Pruski Mistrz takież Litwa/ aż temu konca nie by-
ło/ przez wssytki czaśy polki się Litwa nje pokrzeciła.

Siradz y Ka-
lisz złupyono.

¶ Tegoż czaśu Litwa pogani s Ksyażcyem swym Witenem gdy s Prus wyciąga-
ła s plonem/ na granicy gdzye przespēciny był Witen- wyjął s pusti srebrney bo-
że cyato- rzucił na ziemię oplwał y podeprzał/ mowiac ku wyeżnyom- gdzye yesth
teraz was Bog iż wam nje pomoże. Kich to pochył Henrikus s Ptocka Sasek
Mistrz Pruski nadychał go potajemnie y poraził/ thak iż ledwa ich ssesc wyekto y
to ranni/ Bog za bluźnienye dopuścił.

Witenen wo-
ynował Prusy.

¶ Po sinverci obudwu Wacławow krolow Cieskich y Polskiego/ panowie wye-
grye Polski myli zekrwawione serce przeciw Lokietkowi/ przeto chęć li mieć za kro-
la a pana swego Henrika Ksyaże Stogowskie/ ktorogo wiodziła była Saloma kso-
stra wotana krola Przemysława zabitego/ ktorzy się też pisali być dziedzicem y pa-
nem Polskim. Ale ini panowie z Ricerstwem/ jako s Krakowskiej ziemi/ Sedo-
mirskej/ Siradzkiej/ Leczyckiej/ Kuyawskiej/ Dobrzyńskiej/ Pomorskiej/ Łok-
etka dawno wybranego na krolestwo potwirdzili/ nad ktorogo na ten czas nje rozu-
myli być gotowszego ku sprawie Rycerskiej.

Henrik.
Domsta Boga

¶ Lata Pańskiego 1306.



Radziław Lokietek na krolestwo Polski/ przeto
tym wybrany potwirdzon: Ktoż tegoż roku- czaśu się na-
ychał Henrika Stogowskie Ksyaże de-
wielka szkoda przez myce y ogień bez lednego oporu
tym cyagnął do Pomorskiej ziemi/ i tam myli-
me radząc o pospolitey rzeczy. A gdyż wyjechał-
ca Piotr syn Woyewody Gdanskiego latując się

W Polskim Krolestwie

nagrodozono utraty tego kthora wzyat bro-
nyac Pomorskey zymie/poczat nowe rzeczy
myślić przystawssy ku Margrabyam Bran-
deburkim vmyślił zymie Pomorska wydać/
bo ya na ten czas sprawowat/ y w nyey swo-
ich dzyewyech zamkow mial. Wladzislaw Lo-
ktek gdy sye dowiedzyat/wyprawil sye do Po-
morskey zymie/ Pyotra Swanice poimat/
na Krakowski zamek do wyzyzenia dat/ kto
rego puscił gdy dwa bracia swoi na ye mie-
sce syedli/ ktorzy przez nacye strozow vcy-
kli do Pomorskey zymie/ do Margrabyow
przystali. Margrabyowe poslali woysko z
Woldemarem do Pomorskey zymie- w kto-
rey wyele zamkow pobrali. Gdanisko watem
obegnali/ w ktorym potowice Wyemcow by-
ta/ podali sye Margrabyom. Zamku gdy do-
bywac chcieli/ Bogussa Sedzja Pomorski
Starostha Gdaniski polecil woysko wyer-
nym/ yechat skokiem y z Wyemyerza towarzy-
szem do Sedomirza krola Lokyetka ktoremu



Woldemar
Hetman.

Budgierus.

dat sprawe o wyeczu myasta Gdaniska/ y obegnanyu zamku. Wladzislaw chcac
ich ratowac wzywat rady Bogusse y Wyemyerza takze/ poslali do Pruskeygo Mi-
strza iako do iatmużnikow swoich/ aby dat pomoc odpedzić nieprzyaciela od Gdan-
ska/ na co przyzwolit/ a ta rzecz byta polecona Bogussy/ ktory rozwarzayac dobro-
dzyeystwa Polskich y Mazowieckich ksyazat kthore czynili zakonowi ich. Henrych
Pruskey ksyaz rodem s Sasi dat pomoc ludem y żywnoscya broniac zamku Gdan-
skiego yedney potowice. Drugiey potowice bronili Bogussa s Pemorzany- a tchak
Wyemce z Brandeburgu odpedzili- musyli sye Margrabyowe do domu wrocic/
po ktorych wyscy Polacy s Krzyzaki myasto wzyeli/ y wyele Wyemcow z Brande-
burgu pobili- ktore Opat Budgierus s klasztora Oliwy y syebye w klasztorze pocho-
wat. Wyessczany tez Gdaniskie ktorzy byli od nich odstapili na gardle skarali.
Krol Wladzislaw Pyotra Swanice zbawil zamkow Trzeyela y Zbassyna/ y dwu
myasteczek/ Babi most y Zbassyn- a ku krolestwu przytacył.
Lud Mistrza Pruskeygo Hendrika vmysllye nye chcyat byc spokojem na zamku/
czestokroć zwady y rosterki czyniac yakoby Bogussi y s towarzyssini yego posadzali.
Bogussa chcac w ybawic syebye y towarzyssie/ wezynil smowe s Pruskim Mistrzem
tak aby na zadany krola Lokyetka puscił zamek- a pyenyadze za poslugi s potowi-
ce zamku wzyat/ dla czego wypchneli Prusowe Bogusse y z yego towarzyssini.
Wladzislaw Loktek gdy sye dowiedzyat zatowat tego/ dla czego zyzd vdzayat
woysy przez Mistrza Pruskeygo posadzany w Kroyewicach blisko Kadzye yowa w zie-
mi Kuyawskkey/ na ktorym Wladzislaw Loktek zatobliwa skarge potozyt przeciw
Mistrzowi Pruskeymu o wyrzucenye swego Starosty- gdzye tez byl Pruski Mistrz
z nyektoremi Komendatory- przekladayac mu to przed pany/ biskupy- y pospolitym
ludem co nad nim vdzayat/ znayac dobrodzyeystwo Polskey/ y bedac oni yatmużni-
kic. Pruski Mistrz Hendrik omawayac swoye rzecz powiedzyat przyczynę wyrzu-
cenya Bogusse/ dla zwad ktore spotu czynili na zamku: przyzwolit Pruski Mistrz
na bytany pyenyedze s potowice zamku swoyey/ ale nyepodobney rzeczy chcyat/ tho-
go chcyat grzywoyem sferokich grossy/ ktore powyadac vtracic przez rok broniac
zamek. On nye chcyat nic vpuscić p- zerze czoney sumy- rozyechali sye woyscy nie nie-
wyznili. Nar- Pruski s Krzyzaki swoimi przywozossy lud wroclki z Wyemec os-
begnat im isto Gdanisko na dzyen s. Dominika kvedi nawyethssy zyzd bywa ludzi
na zamku/ lata 1370. a po illu dni go wzyat przez pomoc nyektorych wyessczan
zarzadzacych- wpuscili. Tam w mysce pobili slachte/ y nad pospolitym
obratnosci w- czynili/ gorzej niz kvedi pogani. Widzac inssie myasta oku-
py- byyali poddawaly sye im. Stamtad do Thczowa zamku przyechnat

Karzet

Karol z Liecemburgu Mistrz Pruski z woyskamy swoimi. Przeciw ktorzemu Karol
mierz Księże Nuchatowskie y Gnyerokowskie z zamku Tczowskiego wysto/prossac
Klęka wssy aby przestat wojować z yemmy Pomorskiej bratu yego Przemysławowi
zwoyzoney od Krola Lokyetta. Tye mogt nie wprosić/ ledwa samemu dopuszcit s
swemi rzeczami wynidz do brata Przemysławowi na Swyecze zamek wnetch Thcior
Pruski Mistrz spalił. Od tad cyagnat do Swyeczja/palac y pustossac gdzye przy
ychat/yako nowe Choynice y wyele wsi inssych/ Swyeczje obegnac/ na ktorym
dwa bracia byli/ Przemysław y Kazimirz/ktory przez zdrade Andrzeja Cedrowica
z domu Grifom wyjat/ bowym w nocy na zamku pokazit im wssytkę obrone/ y do
Mistrza Pruskiego potayemmyce weyekt/ y obyawit co wezynit na zamku. Pruski
Mistrz tym wycecy ssturmowat ku zamku/az przyszto na rokowane/tak iz yesli nie
przydzye pomoc od Krola Lokyetta za yeden myssiac/myeli dac zamek Krzyzakom
zachowawssy swoye gardta w catości/ takze wezynili/gdi pomocy jadney od Krola
Lokyetta nye myeli za dzyesiec nyedzyel od oblezenia. A tym obcyayem wssytki
Pomorska zymia od Polskiego Krolestwa przez Prusy Krzyzaki oderwana byla/eto
ra tak stala w cudzey mocy do Kazimirza trzeciego.

Tczow spalony
Nowe Choy-
nice.
Swyeczje.

Stasi Brzadz

Zymmya Po-
morska odpas-
dla od Pol-
skicy.

Rata I 3 10, Wrodzil sye syn Lokyettowi w miasteczku Kowalu
na Kuyawach/ktoremu dano imy Kazimirz wtory.

¶ Thegoz czasu w Polsce/ we Wtoszech/ y w Niemcach wielka powodz byla y
gtod nyeslychany/ iz ludzye musyli yesc zyota.

Rata I 3 11, Karolus Pruski Mistrz/rozumieyac theme iz Po-
morskiej zymmye odzyerzec nye mogt/ktora przez zdrade wyjat pod Kolem Wladys-
lawem/prosit przez listy Lokyetta aby sye zychali do Brzescya Kuyawskie/chcac
sniim mitosciwyce natozyc o Pomorska zymmye/ y wezynit tak. Tam prosit Krola Pru-
ski Mistrz y radi Polskiej aby zostawili Pomorska zymmye przy Pruszech chcac dac
sume zloty y srebra za nye-by yedno dano listi takye otworzone/ na ktorych by stato
yawnone przedanye Prusom Pomorskiej zymmye od Krola y od radi Polskiej. A temu
yessczie chcyat Pruski Mistrz zbudowac klasztor z dostatkym y z nadaniem na ceter
dzyesci person za zdrowie y na pomyec kszazat Polskich y ich przodkow/a zamek Tio-
slow z yego wssyami przylegtemi Prusom/a na kazda potrzebe Krolewska ceterdzye-
sci Ricerzow z wtocznyami wyprawic swoim nakladem na wyeki. Styssac co Lok-
tek rozgniewat sye iz w tak lektyey wadze byla Pomorska ziemia/dat im odpowiedz
iz mu nye yest przedayna/rozychali sye precz nie nye wezyniwssy. Widzac Mistrz
Pruski iz nye mogt odzyerzec czego chcyat/ weyekt sye do Margrabyow z Brande-
burgu/jadacych ich aby mu przedali Pomorska zymmye/poslawssy im dzyesiec tysiac
grzywyen sserokich grossy/co radzi wezynili iz wzyeli dzyesiec tysiac grzywyen/ z na-
szezego zmyssiwssy listy fatisywe/ze w nich kupit Mistrz Pruski Pomorska zymmye za
dzyesiec tysiac grzywyen grossy sserokich/ktorych listow poczatek: Woldemarus z
tastki Bozey/opyekun Rana z Brandeburgu/ Margrabye etc. Datha w dworze
Breden.

¶ Tego roku umarl Hendrik Stogowski y wielkicy Polski Kszaz/a w Lubuskim
Koscyele pochowan. Po yego smyeri Ricerstwo Polskie wezyniwssy Syem w Gitye
znye poddali sye Lokyettowi syny Hendrikowe wzgardziwssy. Przeciw temu byt na
obpor myessczianin nyektory Poznanski rzeciony Przemek/ten kszazetom Stogow-
skim myasto Poznanskie wydat/ Koscyot wielki osadzit/ Kanonicze domy popalit/
Mikotaya Archidiacona Poznanskiego zabit. A gdi byt wypedzon od Ricerstwa
Polskiego/wtozono wine na myesscziany Poznanskie aby snich nigdi jadny syn nye
był na dostoyenstwo/ ani prebende/ ani kanonia przy jadnym Koscyele gdzye sa
nonicy/przetozon.

Andrzych
Stogowski
umarl.
Przemek

Brzemmya na
myesscziany
Poznańskie.

Rata I 3 12, Woyciech Krakowski Woye s swoya rade/ m woda
ejnye to przyimowat od Krola Lokyetta/iz obcyat ludzi polskich wla wojny woy-
tyemi danyami/iz tez nye karat o zbyeki ani o zlodzyestwo to. W tym samym smierci
Boleslawem Opolskim Kszazecym yakobym wydat myasto Krakow. Kszaz
polskie przyechawssy do Krakowa/pusscion do myastha przez myesscziany/ z
myasto ale zamku nie. Loktek gdi wssykat chcyat obledz myastho Krakow, z

O Polskim Krolestwie

Woyt Krako-
wski słożon z
wzrodu.

Zachwalec
20 był. 13

Głód wielki
na ludzi y na
zwierzeta.

przez yednacie zgodyli. O polskie kszaze te wine wkładato na Woytą Krakowskie-
go-wycyagnat z myastą O polskie kszaze a Loktek wyechat- gdyze Woythowski
dzyerżawy/ ktorych myat na ten czas dosyc/ y tych wssytkich ktorzy byli tego przyczy-
na pobrat y samy poscinat/ a z domu Woytowksyego zamek zatózyt/ a brone y wy-
je s. Mikotaya wystawit/ na ktorych obrone uczynit/ także potym byt w pokoyu.
Od tego czasu Woyt Rádi nye wybyerat Krakowskiey/ yedno Woyewoda thego
myeysca/ wssakże krol Wacław pirowssy nye dawno to listem swoim przyczynit/ iż
s przyzwolenim Rádzyc scharssych albo Lównikow Rada ma być wybyerana od
Woyewody/ aby godne wybyerano.

¶ Tego czasu był wielki głód w Polsce/ thak iż matki swoje dzyeci yadty/ drudzy
służebniczki. Nye tylko na ludzi to przychodzito ale y na Wilki/ ktorzy ludzynom za-
stepowali a myotali sje na nye na drogach/ a żarli ye.

¶ Gdy już Loktek otrzymał państwo po Stogowskim kszazieciu/ był spokoyem/ po-
ciał sje pracować z inemi pány y biskupy yakoby byt na krolestwo Polskie pomazan
Także yakoby zaśje dostat Pomorskiey zymie/ ktora mu Pruski Mistrz wydart/
poslat do oycy Papyeja Rana xxj. ktory na ten czas w Avinium stolec myat/ Ge-
rarda Wtośławskiego biskupa/ meza osobliwey wymowy/ lata 1316. z nauka y li-
sti od krola Władysława y panow Polskich osobno- tak do Papyeja jako y Kardis-
natorow. Obaczyt to Pruski Mistrz s swoimi Krzyżaki/ poslat także swoje posly za-
tuyac sje na krola Polskiego iż mu wydzyera Pomorska zymie/ ktora kupili Krzy-
żacy v Margrabyow- jako yego list omawya. Osobno też pisali do krola Rana Cze-
skiego/ aby przekazit v Papyeja koronacia Loktekowi/ ponieważ sje theż y on
myenit myec bliskosc do niego- bo też chcyat być krolew Polskim/ y pisat sje być prze-
rzedzony Rana Czeski krol bliskoseya ta iż myat dzyewke Edwige krola Sigmuntha
Polskiego y Cieskiego. Ocyec Papyeja powyesci Gerarda posla wyrozumyat być
Pruskiego Mistrza nye Krzesciyaniskiego- przeto sje nań rozgnyewat- y dat Romi-
sia na biskupy Polskie/ Rannusa Arcybiskupa Gnieznienskigo- Damarata Poznani-
skiego/ y Opata z Mogilna/ na wysluchanie sprawy o Pomorska zymie- y konyec
według prawa a sprawyedliwosci uczynienye/ ale na koronacia nic nye odpowyez-
dzyat- tylko tajemny znak dat. Abowym Rana Czeski krol s Filipem krolew Frans-
cuskim/ ktorego dzyewke za syna rait/ v Papyeja w tym przekazat. Przyechali po-
slowye s Komisiarzi na Pomorska zymie y na koronowanie/ pozwano Pruskiego
Mistrza y Komendatori przed Komisarze y sedzye Papyeskie/ pirowey do Brzescia
potym do Wtośławiá. Gdi staneli/ skazano na nye wrocić Pomorska zymie y ptat
snyey dąć trzydziesci tysiac grzywien takichże grossy pod klatwami. Stroná apello-
wata do Papyeja/ ale Komisarze na to nye dbali/ za nye uczynienie dosyc/ dali kła-
twoy wielkie na Krzyżaki/ na ktore y w Rzymie rozgrzeszenya myec nye mogli.

13
Mieysce Fro-
lewskie w
Krakowye.

Gedimino.

Antyona

Rata 1320. Władysław Loktek y z matzonka swoga Edwiga co-
ra Bolesława Kaliskiego kszazecya/ na krolestwo Polskie byli pomazani y korono-
wani przez Arcybiskupa Gnieznienskigo Rannusa/ na Krakowskim zamku. A od
tego czasu yest już mieysce naznaczone y uprzywilejowane w Krakowie/ jako prze-
spieczniemyssie miz w Gnieźnie/ na wybieranie krolow/ przy czym byto wiele panow
Polskich/ także y biskupow- y pospolitego ludu.

Rata 1325. Władysław Loktek bacząc wielkie szkody od Litew-
skich kszazach w Polsce być przez ich koczactwa/ wssedł snimi w krewną przyjaźń/
poslawyssy dziewosleby do Redimina kszazecia Litewskiego/ aby core swa dat yego
Antoni Rzymirzowi za matzonke. A gdi sje tak skatko/ przyniesiona yest do Krako-
wa y zjazona od Klankiera biskupa Krakowskiego/ a dano iey imie Anna.
A gdi stał i srebria Litwa nye miała na posag/ miasto tego wieżnie wssetki co
w polsce było/ wypuscili. Także krol ktore miał w wiezieniu Litewskie do
woli wypuscil. Teorzy z wiezenia wssedssy poczeli robić- siac/ orac/ kopac/
pobaczkow- sja- sja nabymac/ opuscirssy koczactwo tupyejne/ a stad wsi na
polsku yeli osiadac/ a przed tym pustynie byty.

Pamiętat

Rok 1326, Paimperat Rokhetek co weźniłi Margrabynowe

Przemysławowi królowi Polskemu / ródził o tym z radami swoimi / aby się go
hanielbney śmierci pomścili / także o Pomorska ziemię / na którąś fatysywe listy dali
Krzyżakom. Zebrał wojsko Polaków / wzawssy na pomoc Litwie także Watachy /
cyagnął do Margrabstey ziemi przeciw Woldemarowi / czasu s. Rana krzyżcy
la / pobrat y popalit wssytki krainy od rzeki Oderi poczynawssy / także od Brandebur
gu aż do Frankfordu / bez odporu żadnego / jako sseroko y dtugo mogt / przez miecz
a ogień / gdzye yedno samych kosc yotow sto y czterdziysci spalili / tak wyele y wsi wy
brali / a z wyelk korysca do domu w cale się wrocili / wyzniorow żywych krom zab
tych ssestysiac przywiedli. Tam gdi yednego klasztora panyenskyego dobyli (y
ko pissa) mniste yedne gdi Litwin wchwycit / byt oszukan od nycy tym obyczajem /
rzekł mu / zachoway mye w wieczności powiem ci za pewne jako się cyebye żadne
żelazo nyc inye. On rzekł / uczynie to barzo rad nad toba / yśli tego dowiedzyes. O
na rzekł / wyedz za pewne / kedy moy kosc s ciotą mego wymyess a bedzyes nosit
przy sobye / nigdi się ztey rany nyc boy. On wyerzyl seyat yeg gtoze a kosc wyrat /
tegoż wyeczora y gri obrazon smyertelnye / pobaczyl statosc mniski / ktoza wolata
pocziwa smyerc ni smotny zymot.

Margrabz
stwo zwolo
wano.

Statoc mni
sky.

A na drugi rok sama Litwa zebrałssy się palili y pustosyli Margrabstye krainy
bez odparcya żadnego.

Rok 1328, Baczac Władzylaw Roktel Mistrza Pruskiego nie

obatosc na klatwe / także y inne Krzyżaki y Kontori yego o posyedyenie zymye Po
morske wyprawit się do Chetmyenskyey zymie z wojskym / wyawssy k sobye na
pomoc Karta Węgierskego krola zycya swego / a tam wssytki zwoyowali okrom
zamkow / skad się wrocit w catości do domu. Potym na ksyaze Mazowieckie W
ka poslat wojsko pobyerac / palić y pustosyc yego dzyerzawy / o to iż dawat pomoc
przeciw yemu Krzyżakom. Gdzye zebrałssy się Prusowe z Mazossany pustosyli
Kuyawy / a tam się pokali s Polaki / porażeni dwa kroc Prusowe z Mazossany na
gtowe / gdzye Torunski Komendator zabity / Wankto ledwa ucyekt. Potym Prusk
Mistrz wyawssy na pomoc krola Rana Cieskego woyowali Dobrzyńska zymie /
dobywssy zamku pod Pawtem Spicunirem / rzeciony Dgon / Woyewoda Leczyca
kim. W ten czas Dobrzyńska zymie Pruski Mistrz posyadt / y Wtoctaw spalit ye
go wrzednik Dobrzyński Kiestrannus. Potym Ptocko oblegli y Mazosse pustosyli /
Ale gdi się poddat pod posluszenstwo Prusom Mazowieckye ksyaze / przesthali od
skod w Mazossu. Smowit się znou Pruski Mistrz s krolew Rana Cieskim o
przedanie Pomorske zymie / gdi obaczyl iż od Margrabynow nyepewne byty zapi
sy / tym obyczajem: Na ten czas krol Rana Cieski myenit się też być krolew Polskim
iż go Polska krolewna wrodzita krola Wacslawa cora / przeto wyawssy wielke da
ri od Krzyżakom / dat list taki / iż y nycgo Prusowe Krzyżacy kupili y zaptacili sku
tecznye zymie Pomorska etc. Data w Toruniu lata 1329. na wstepna nyedzyele.

Wankto Ma
zowieckye
ksyaze.

Dobrzyń zwo
yowan.
Wtoctaw
spalon.

Potym cyagneli wssyscy krol Rana z Wernerssem Pruskim Mistrzem z wojski do
Polski / wzyeli Naktet / Wyszegrod / Radzyeyowski zamek spalili y Gniwtkow / R
cyaza biskupyege dobyli / na ktorim ludzi wyele pobrali / ktore potym Maczey biskup
Kuyawski wykupit. Przez ten czas woyowanya Pruskego / Lokhetko zbierał lud
przeciw Prusom z Węgier / z Litwy / y z inad / przycyagnat do Prus / zymie Chet
myenska woyowat / s ktorim Mistrz nyc smyat bitwy stocyć / ale zdat krolow Cie
skego y Węgierskego aby myedzy imi rozyl na zgode do czasu naznaczone / tak
ze krol Węgierski s Polske y strony / krol Rana Cieski s Pruske y strony / na zgode
rozyl myedzy Prusy a Polaki o Pomorska zymie / ale na czas naznaczone
woye nie mogli zwoyesc ktemu krola Rana Cieskego / przeto stego yedni
byto.

Kro Yan.
Wernerus.

Rok 1331, Krol Rokhetko wdychał Gzem w Chetnacy na p

ny y slachce / na ktorim ztozyl Wincenego s Pomorzan / z domu Katedy / y
swego Woyewodstwa Poznanskyego / y s Starostwa w elgoye Polski / a R
go Kazimirza na nyc przetozyl / aby on jako mtodi prac wssytki w tych
oyca starego zastepowat. Dla czego Wincenit s Pomorzan ucyet /

O Polskim Królestwie

Luder Pruski Mistrz.

Stupca y Pyzdri spalone.

Pruskiego Mistrza / namawiając go aby wojował a pustoszył Polskie krainy / chcąc w tej rzeczy wodzem być. Posłał tedy Pruski Mistrz Theodorika y Otthona Marszałki / a Wincentego przerezione go snimi / ktorzy cicho przez Brzesce y Inowrocław do Stupcy przycygli y spalili ją / pothym do Pyzdr sili gdzie Rążymirz syn Krolewski myślał / który wspominał aby co richley do lasa na myesca prześpiesznie weyekt / y weźnit tak. Krzyżacy skokiem do Pyzdr przyszli / okrucyństwo nad ludem pospolitym weźniwossy miasto spalili y ten wssytek kraj ktori nad Wartą leży / do Thorunya sie s plonem (gdzie Pruski Mistrz był) wrocili. Baczac Pruski Mistrz statosc a wyernosc Wincentego / posłał go znou do Polski na wojowanie zebra wssy wycey ludu z Tymiec y z Liwlant / ktorzy przycygli do Leczyce / wko to ja zapalili / ale zamku dobyć nye mogli / yedno wsi y miasta okoliczne palili / po tym do Kalisza przystapili / zamek wyzeli / ktori na ten czas yessze był na przedmyescy / ale od miasta odbici. Tam pyc dni myślałi ciekawac Zana Krola Czeskiego ktorzy sie był na pomoc obywat przycyhać. A gdi nye przycyhał / russyli sie sami / popalili Gnyezno / Znino / Pobiedziska / Naket / Srodka / Kostrzyn / Klecjow / y wsi okoliczne: s Koscyota / Gnyeznińskiego / yako imi pogani / naczyne y wbyor Koscyelne śarpali / cyata s. Woycecha nalese nye mogli. Stamtad russyli sie do Siradzkiej ziemie / spalili Wmierow / Siradz / Staw / Turek / Warte / Szadek / y wsi okoliczne / Gdzie w Siradzu Przeor zakonu kaznodziejy wyszedł prosiac Elbieckiego Komendatora / s ktorim z dawna myał zna yomosc / kłekawossy aby im klasztoru nychali spokoyem. Odpowiedział / nye rozumiem po Polsku: rzucił sie napirwey na klasztor wybra wssy srebro / odzienie / y wssytki sprzęty ktorych ludzye byli nanosili / Koscyot zapalili. Stamtad russyli sie do Prus / a gdi przez Konin cyagneli / oderwato sie ich od woyska trzy tysyace w kozactwo / sli ku yezoru kthore zowa Nyezamyśl / bo sie tam byto wyle ślady z gromadzito y okopato z rzeczami swemi y z dobytki / yako na przespyeczne myesce / od Zota a Kempy aż do myasteczka Gussyna / posłał im na pomoc Lokyetko Krol Marszałka swego z ssejcy set dworzan / wderzyli na nie yedni s przodku drudzy s tytu / porażili ye aż ich nie nye weyekt / gdzie yessze y dzis Kosci znać. Trzeci raz Prusowye tegoż roku zebra wssy lud yessze wyetssy niż pirwey / do Polski wyagneli. Loktek bedac stego bärzo jatosciw is ty przygodi w yego starosci nasz przychodzy / bärzo go to dolegato / zebrał ludu co mogł tylko s swoich krain / trapił s katow wrotkami nieprzyiacyle kedi mogł / nye staczając bitwy nyerowney jatując sam w sobye ludu ponedzonego / tak yez Krolestwa spustoszonego / posłał tាយennie posly k temu rostropne do woyska Pruskiego Wincentego s Pomorzan / ktore nauczył y rozkazał im aby sie czynili zbygi od Krola Polskiego / przyczyne zmyśli wssy dla przespyeczeństwa / wspominając y prosiac Wincentego / aby pamyethajac na gnyazdo swoye w ktorim sie wylagt y wychował / smitował sie nad swoya oyczyznę / gdzie yest yessze wycey rodziny yego niżli on sam / rozwodzac mu thaj Bog nye zaráżem ale powoli msci sie s frogim karanim krowe nye winney / ktorey przez ye go przyczyne wyle wylano / y sirotek podeptano / tak yez swiatosci Pánstkich nie wezcyono. Aby teź baczność na moye śedziwość a lata zeste myał / ktorim yuż nye potesmy yest / ani syna doskonałego w lecyech mam. Aby teź obaczył swoy gnyew / ktory wyzał przed sie / nyesprawyedliwy być / bo wolno każdemu swe dać komu chce / wssat je by był miasto tych wrzedow ine wyzał. Slubuyac mu teź te wine / w ktorey przeciwo swoy oyczyznie wykroczył / odpuscić: y w wssytkich obywatelow swych przesprawic / yesli ztosc ztoscya wyrażi. A gdi to poslowye Wincentemu z rozumem stasiecznye przepowedyeli / westchnał y zaptakł a rzekł: Dulcis locus patria / to yest roskossne myesce oyczyzna. A tam umowili kthorego czasu s Krolew oblicznie myał być. W noey thedi puscił gtos is na spyezi sam myał yechać a oglądać woysko Polske / do Krola przystapit prosiac odpuszczenia za przewinyne / spráwit Krol o wssim ludu ale nieżennym ku walce / abowiem sie każdy smich tupem obczajet / wssy bedy s korszycy choyat weyektć niż sie potykć. A tak radził aby bez wssy zmi Krol snimi portany weźnit / slubuyac mu wygrana bithwe myeć / y sam s ludem ktoru myał s Polski przywrzeć napirwssie potkánye weźnit / a im serceć / a e m sie wrocił do woyska Pruskiego. Loktek bedac myśli dobrez woyska

Zagon Pruski porażon.

Wincenti sie wznal.

Młkował

Mykował/ postawit syna na myejscu prze spiecznyessym z Ricerzem Nektanda/ kto Nektanda-
ry byt z domu Toporow/ sam sye na czele wkazal w synatey posthaci/ z nyematym
strachem Krzyżakom- myesiaci Wrzesnia w dzyen s. Stanisława gdi słońce wscho-
dziło we wsi Ptowce albo Blewo blisko Kadzyeyowá. Prusacy strwożeni przeko sye
w yeden vff ssykowali odmyotawssy tańcuchy dtugye- za ktorzym sye w koto zamý Ptowce.
kali/ portkali sye snimi- napirwoey dwor Krolewski/ ktori im przyszedt na srodek/ bo by-
ta w ten czas mgła iż yeden drugyego widzyeć nye mogt. Vincenti yako byt rzekt
portkal sye sprzodku z wyelkim strachem Krzyżakom- ktorzy pocżeli pirzchac/ a Pola Bithwa zna-
cy tym silney na nye strzelali. Towy vff wyelki- w ktorym byt Komendator Ru- myenita.
sser s Ptawná hetmanem/ przycyagnat yakoby sye z nowu potykát. Drugi takyeż przy-
s Ottonem wyelkim z Brundorsu/ porażeni od Polakow/ gdzye zabici sa Komenz-
datorowye/ Herman z Elbyagu/ Wozyech z Gdańka/ y inych wyele okrom poima-
nych. Trwata ta bitwa od wschodu słońca aż do wyeczora/ w ktoroy/ yako pissa/ Porażeni Krzy-
csterdzyesci tysiac Krzyżakow porażono byto Prusich. S Polakow zgineli co zna-
myenitssy/ Zegota z Morawice Choraży Krakowski Krystin z Oshrowá Choraży
Sedomirski Rakub s Szumka Ksstelan Sanocki. W then czas Polacy z obozu
Pruskyego byli vbogaceni. Dzya to sye to lata 1331.

¶ Loktek yezdzac po boisku wyrzat Glorianá Szarego/ ktorý byt we troye przeko-
ty spisy/ a on tkal w sye yelita/ stat nad nim jatuyac go mowiac/ to ten meke wyel-
ka ciupi. Odpowedyat Glorian/ mitosciwy Krolu nye toć yessze meka ale kcho ma-
zteg o samsyada we wsi. Stey przyczyny dat go Krol leczyć/ y samsyada yego skupit/ y
a za herb trzy drzewa yelity myanowawssy darowat/ odrzuciwssy pirwssy kozye ro-
gi. ¶ Styssac Krol Cieski Jan porażenye Prusow/ aby daley Loktek do nich nye
cyagnat/ oblegt Poznań. A tak Lokyetek opuściwssy Prusy cyagnat do Poznania
Krol Jan wysylawssy to odcyagnat precz straciwssy o pyeć set ludzi v szhurmu/ y
dzya nyemato odyechat.

¶ Na drugi rok 1332. Prusacy zakonni rozellali do Niemiec zasye po iny lud/ kto-
ry gdi przycyagnat wojowali Krzyżowy y Dobrzyń/ y zamkow zdobywali. Brzesce
Kuyawssye na ine myejscie przestawili y watem osuli.

¶ Władzislaw Loktek aby zasye dostal swoich zym/ zebrał woysko na Prusy s swo-
ich ludzi/ y od Karta Krola Węgierskyego zveca swego (bo K- byeta cora Lokie-
tkowa byta dana za matzonke Kartowi Krolowi Węgierskemu) cyagnat do zye-
mye Chetmskyye przez Mazosse/ ktorá wojowat myeczem y ognym. Pruski Mistrz
poslat prossac o zgodę chcac mu wrocić y nagrodzić yego škodi y dzyerzawy/ przeto
byto przedtużenye między imi w tey zechy do roku. Potym Lokyetko stamtad wy-
cyagnawssy ssedt s tymi ludźmi do wyelkyy Polski/ a tam skarat ty ktorzy byli przy-
stali do Krola Jana Cieskyego/ y twirdze ich popalit. Koscyen ktori na Krola Jana
dzyerzano/ syn Lokyetkow obegnát bez przestánya sturmuyac dobył go/ na kcho-
rim Czechy poscinat/ ktorzy go mocny bronili. Nyasteczko samo potym sye podda-
to Kazimirzowi synowi Lokyetkowemu. A to yuz byta ostateczna walka Władzi-
slawa Lokyetka/ abowym tego czasu wrociwssy sye do Krakowa wpadł w niemoc
przyawssy Páńskye swyatosci umart w dzyen s. Grzegorza Ksiezycá Márcá/ lata
1333. pochowan na Krakowskim zamku na lewey stronye koru przeciw zakristiey/
przed oltarzem s. Ladzislawa ktorý on zatożył y nadat. Krolowat od Koronaciey
lat rj. Za iego czasu Klankyerus biskup Krakowski koscioł wielgona zamku z grun Boscyol na-
tu zatożył obaliwssy stari/ ktorý byt cyasny y niczemny/ na ktorý sye stádali/ biskup zamku.
dat dwye czesci/ Kapitula trzecya/ pospolity czlowyek na czwartą. Potym znyena
gta lampami y Swyatkami opatrzon.

¶ Czasu panowania Krola Lokyetka Ksiazeta Slaskie/ Opolskie/ Cieszyń-
skowskie/ Zeganskie/ Olesnickie/ Stinawskie/ y Wálkemberkie/ zapomniał
swoy slachetny a slawny rodzy/ ktorý wyedli s Ksiazat Polskich/ odstapil
stwa Polskyego/ a wdali sye w manstwo Krolestwu Cieskiemu/ nie mawia-
ssney iney przyczyny yedno iż bez ich woley Krol Lokyetko byt na K-
takyeż Koronowan/ przeto Lokyetka nye zwali yedno Krakowskim Kolem. Dla te-
go byta ta chwata pospolita Krolow y panow Polski. iżby nigdi sadneyo s-
jat Slaskich (gdi potomka nie ostanie) na Krolestwo Polskie ani na ja-

Bithwa zna-
myenita.
przy-
Boga.

Porażeni Krzy-
żacy.

Yelitowye.



Brzesce prze-
sta wyono.

Smyere Lo-
kyetka.

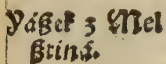
Ksiazeta Sla-
sky ino wy-

Grolestrope Polstein.

Swęto pye-
trze Słaskie.

Wanyet Ma
zowyecki va
mart.

¶ Lata Pánštyego 1333.



A black and white woodcut illustration of a king in profile, facing right. He wears a crown with a cross and a large, fur-trimmed cloak. He is seated on a throne with a high, arched back. The background is a simple architectural frame.

Racá 1 3 35; Z yecháli sje do Węgierskiej
go Wyssegradu/ krol Czeski Jan/ y Kármel krol We-
gyerski obyczajem Obermánskim/ o posyedyenye krá-
m polstich przez Prusý Krzyżaki/ gdyze thej y Polski
krol Kázmierz yechat. S Pruskyego Mistrzá sšhrony
byli/ Henrikus Rutenus Komendator Chelmyeński/
Márkwárdus Komendator Toruński/ Konradus
Swyeczeński. Upominat sje krol Polski swoich krá-
m od Mistrzá Pruskyego przed nimi/ kthore mu posyedik
Prusowye nyesprowyedyliwye. Tam krolowi Kázmia

Kadda ofoto
Domorisey
1892.

[illegible]

trą Gerwazego Kanonika Aniceńskiego/ ktorim zupełna moc jest dana. Skazanie
 wczynić wysłuchawssy obu stron/ przywrócić y nagrodzić co jest czyje. Stolec ku wy
 słuchaniu skargi wczynili sobye w Wąrszawie/ ipozwali przed sye Pruskiego M
 strza Teodorika z Aldemburku na dzysie czwarty Lutego s strony Krolewskiej.
 Mistrz Bartold z Kaciborza rzecz sprawował dawssy sedzjom napisana rzecz.
 S Pruskiej strony Mistrz Rakub pleban z Arnoldi s Chetmyńskiego Biskupa
 stwa/ ofiarowawssy y potożywssy apellacia do oycy Papyeja potym ychat precz.
 Sedziorowe Papyescy nye skwapayayac sye oznaymowali sye byc prawdziwemi posly
 od Papyeja przez edikt. to jest yawne wyrzeczenie chatey y pisanye/ przez cały rok
 te rzecz sprawuyac/ Na osthatku w Koscyele s. Rana w Wąrszawie skazali moc
 swoa w tej rzeczy polecony aby byty wroczone zyemye/ Kuyawoska/ Dobrzyńska/ Po
 morska/ y Michatowska/ Krolowi Polskemu Kazimirzowi pod klatwami wyelk
 mi/ ktore skazanye yessze y dzis jest na pisanye. A gdy Mistrz takyż yego Kontos
 rowy na ty klatwy nye dbali/ zychali sye sami do Inowoclawya/ Mistrz s swoim
 klasztorem a Krol Kazimirz potayemny sye zgodzili sami nad wola inych panow y
 biskupow Polskich/ a tam Krol odstapit Pomorskiej zyemie y pieczęci yey/ pod przy
 syegami z obu sthron/ a Kuyawoska y Dobrzyńska zyemie wyzyl. Wzawssy pokoy
 s Pruskim Mistrzem Kazimirz/ tegoż roku cyagnat z woyskiem przeciw Henrico
 wi Ksiazecy Zeganeńskiemu do Slaska/ Wssowa obegnat y dobyt/ portukssy mu
 ry ku Polssze przytacyt/ wssakze wolnosć dat mysszczanom pyenyadze kowac.
 Potym do Ksystwa Zeganeńskiego przywyodssy woysko dobyt Sczynawy/ a mury z
 zyemya zrownat/ dla podeyrzenia yakego: popustossywssy okoliczne wsi ku zamku
 Zeganeńskiego Ksiazecy przypuscit. Ksiazę poczeto prosic takti po skodzye/ ktorą
 mu Kazimirz wczynit pod flussna umowa.

Henric Ze
 ganski.
 Wsowa do
 byta.
 Sczynawa
 dobyta.
 Ksiazę takti
 prosilo.

Rata 1339, Krol Kazimirz wczynil Syem walm w Krakowye
 na pany y Ricerstwo Korony Polskiej/ na ktorym powyedzyl im wola swoye/ i
 chce wczynic potomkym po sobye w Krolestwie Polskim Ludwiga Ksystwa
 go syna Karta Węgierskiego Krola/ imo Mazowieckye y Slaskie Ksyzeta/ nye
 przysacyele Korony Polskiej/ powadabayac the przyczynie/ i gdy na pomoc byerat
 Węgr przeciw Prusom y innym nyepriyacelom/ zadney zaptati im nye dawat/ tyl
 kom przyrzekl Krolowi ich/ yesli potomka myec nie bede/ syna yego a swego Ksystwa
 ca ktorego smich za syna wyzyc/ ktorich byto trzy/ wssakze drudzy pomarli/ sam Lu
 dwig dzyerzat Węgierskie y Polskie Krolestwo. Polacy na to nyektorzy przyzwoli
 li/ drudzy zamilczawali/ bo yuz byta umarta Krolowa Anna iego zona cora Gedimi
 na Ksyzecy Litewskiej/ a na zamku Krakowskim pochowana/ zostawiwssy po so
 bie core yedina Elzbyete. A tak ychat sam oblicznye do Węgier/ a na zamku Wy
 ssogrodzyc obywat byc Ludwiga Ksystwa w Polssze na swym myyscu pod fl
 nemi umowami.

Rata 1340, Po smyerci Boleslawy syna Trobdenowego Ksyz
 zecy Mazowieckego/ przypadt na Kazimirza biskopa Ksystwa Ruskiej. Lwo
 wskiej y Włodzimirskiej/ ktore dzyerzat Boleslaw prawem przyrodzonym po Ksyz
 cyu Lwowskim/ ale i odstępic chcyat od Ruskiej wyary. przeto go otruli.
 A tak zebrawssy lud Kazimirz cyagnat do Rusi/ oblegt Lwow/ ktoru mu sye pod
 dat zarazem/ tam wyelkye starby pobrat w Koscyelach Ruskich. Stamtad zasye do
 Włodzimirza/ tam twirdz drzewyana spalit dla yakego podeyrzenia/ takyż wczyn
 it y we Lwowie/ do Krakowa s starby przyechat/ zostawiwssy ye w Krakowie
 wyprawit sye z nowu do Rusi z wyelkim woyskiem/ przez lato ty ziemie y zamki w
 eki ku swey poddanosci przywyodt/ Przemysla/ Halicka/ Lwowska/ Sarnocka/ Lu
 kowska/ Włodzimirska/ Lubaczowska/ Trebowelska/ Tustan/ y inne. A w
 od tego czasu ty Ruskie zyemye od Krolestwa Polskiego nye odstawaly.

Lwow oblegt
 Kazimirz.
 Włodzimierz
 do Rusi
 przylacz

Rata 1341, Poslat Kazimirz dyherosleby do Baithego
 grafy o core yego Adelaide/ aby mu ya za matzonke dat. Ktora mu sam L
 swa osoba przyniosl/ y dwa tysyacy grzywien piastich grossy w posagu.
 A a a

O Polskim Krolestwie

Zarnowyc.

Alle w krotkim czasy porzucit ya a mitosnie sye przydzyszawat/ dawssy yey dwor zmurowac w zarnowcu/ tam byta chowana yako ina wdowa/ dla czego wstawiczye prosita oycy aby ya wzyat/ y thak wezynit/ bo mu yey zadny nye bronit. Rycho potym w swym krayu umarta.

Rata I 357, Krol Kazimirz pobal trzecha zone Edwige/ dyhen te henrika ksyazecy Stogowskyego/ nyepospolitey wrodi y cudnosci.

Tatarowye.

¶ Po wyechaniu Kazimirza z Rusi/ Daszko Starosta Przemyski/ ktorzego byt Kazimirz wstawit sprawca/ y Daniel z Ostrowa/ potayemnie Tatarzy przywiedli do Ruskich krain/ ktorzy gdi z wielkim ludem przyechali/ krolewskie ksyestwa woyowali/ Przeciw ktorim Kazimirz wyprawit sye z woyskiem/ zychali sye v Sedomirza/ krol na yednym brzegu byt Wisly bronyac im przeprawienya/ a Tatarowye na drugiey strony byli/ takze na sye strzelali przez Wisle/ owi z tukow a owi s kus/ a tym obro- nit is sye nig dyey przez Wisle nye przeprawiali. W ten czas zabic z tuku Woyewoda Sedomirski z domu habdank.

Rata I 345, Krol Jan Czeski slepy bedac wtargnal dwiema woy skoma do Polski/ ye dno obrocit ku Lelowi/ a drugie ku Jlkussu/ porazeni przez po- laki/ yedno woysko v Byatey blisko Lelowa/ drugie we wsi Pogonyey v Jlkussa. Alle inaczey w Czeskoy kronice stoi/ gdye pisse izby dan posthapit krol Polski Cze- skiemu. Przyczyna byta yego wyechania do Polskoy/ iz krol Kazimirz Wslowa y Zeganski zymye zwoyowat.

Drawa Pol-
skie.

Drawa Nye-
myeckie.

Rata I 347, Wczynil krol Kazimirz Sym w Wislicy wainy/ na ktorim wstawit prawa pospolite w zyemi Polskoy/ ktorzemi sye yessze y dzis slach- ta sadzi. Tenze tez apellaciey do Maydeburgu zakazat dla wyelu przyezyn/ przez ktore lud pospolity ubozat albo verracat wiele. A miasto Maydeburgu prawo Nie- myeckie na zamku Krakowskim postanowit/ do ktorzego sam krol woyta wybyera/ a syedmi tawnikow s przylegtych myast/ przez sprawce ktemu naznaczonego/ dopu- scit wybyerac.

Rata I 349, Wyprawil sye krol Kazimirz z woyskiem wylgim do Rusi/ a zamki takze myasta/ ktorich yessze nye myat/ pod swa moc zdobywat. A stez przyezyny podnyosl sye w pyche/ w roskos/ y w lubosc/ Abowym opuściossy zone cnotliwa Adleide/ yatom pisat/ yat sye mitosnie/ ktorzych myat dosyc/ w Opo- czynie/ w Brzezowye/ we Czchowye/ y indzyey. A gdi na vpominanye biskupy Bo- dzenty y inych nic nye dbat/ dali nań klawcy przez ksyedza Marcina Bariczke Wi- kariusiego Krakowskyego sprawiane z wrzedu/ ktorzego potym krol kazat Kocha- nowi swemu sludze w Wisle w noey utopit w dzyen s. Luciey. Od tego czasu sseze- scya swego narussyt Kazimirz/ abowym richo potym Litwa z Rusia y s Tatarzy Ruskie krainy trapili/ y czterzy zymye posyedi- Betska/ Wtodzimirska/ Chetmska/ Brzeska. Dla czego Kazimirz wyzawssy pomoc od krola Ludwiga z Wegyer/ cya- gnat z wielkim ludem do Rusi/ dobyt zasye zamku Wtodzimirza/ y Keystuta pois- mat ksyaze Litewskie striya Nagyetta Wladyslawowa/ poraziossy mu lud/ wssakze potym puszczon gdi czynit przysyge iz sye myat okrzcić.

Bariczka wro-
pyon.

Keystut pois-
man.

Olgierdus.

Lubardus.

Olgierdus Nagyeta- tow ocyec. Tatarzy wylgye drugi raz do Rusi przywyodt/ ktorzy wylkye skodi po- czynili w Rusi/ y yemu samemu na Wotynyu. Takze y Lubardus ksyaze Litew- skiepota yemnye/ a nad wyare swoye/ macyac s krolew przymerze/ obegnac halicz- Kazimirzowi/ gdye wylkosc ludzi y kupcow pobrat/ y myasto spalit/ pretko wycia- gnat do Litwy zostawiossy pod stopami ktorzysc/ z wytessym ludem cya gnat ku Za- wiche ku/ a tam wylka skode poczynit przez myecz y ogyen na wssytki strony po iij. W ta Kronikarze nassy iz to Bog przepuscit na krola prze nyewinnosc Ba- riczke. Potym Kazimirz poslat do Papryza Klimunta do Avinium o rozgrzesze- cie, co biskupstwo Wloclawskie od Gnyeznyenskyego Metropolitana nye- wrowat. Do karmet Rzymi y Czeski krol chcyat ye do Praskyego koscyla- tye. Czymal wyszlo Kazimirz v Papryza czego zadat. Myastho yednyey wti krol Kazimirz zmurowat koscwat w Wislicy/ thez drugi w Sedomirzu. Na noy/ drugi w Sobnicy/ w Szydlowye/ w Zagoscyn/ y w Gargowye. Opuuscit

Obpuszcil też za dobroć wsiam biskupa Krakowskiego. Otrzymał też poset v Pa-
pyeja Kazimierzowi i z wssyfcy duchowni dali pomoc z dzyesycin swych do czterzech
lat przeciw Litwie drapieżney.

Rok 1359: Wyjeżdż do Kazimierza Stefan Woyewodzie Wataśki
ski wypędzony od brata Piotra młodszeo o Woyewodstwo Wataśkie/prossac kro-
la o pomoc przeciw bratu Piotrowi postępując krolowi otd y dan każdi rok. Stey
przyezyny Kazimierz wyprowadził do Watach Ricerstwo s tych zym/s Krakowskoy-
Sedomirskoy/Lublińskoy/y z Rusi/Stefana na Woyewodstwo sadząc/ ktorzy
kilko bitew mątych snimi zwycięzili y porażili. A gdy ye w las wtudzili za sobą/ powali Porastła chy-
li wssytek las na nye/ bo przed tym każde drzewo spodcyerali daley niż do polowice/ tra.
a tak wálili yedno drzewo na drugie i s ye samy drzewa na nye obaleły/ g dzye wyela
ludzi zginęto/ a ostatek poimali/ ktore Kazimierz wykupował. Ale Nawoy Teczyń-
ski gdy obionna reka vssedł z bitwy/ ssedł do Rzymu zostat duchownym y byt Dzye-
kanem Krakowskim.

A tak drugi rok byt wielki gtod w Polsce/ ale Kazimierz jako opatrny krol/ pet Głód był.
ne myał stodoły y spichlerze zboża w każdym imieniu/ ktore rad zachowywał dla Krol opatrny
przygod. A tak za mąte pyenyadze ludzynom zboża po trosse przedawano/ przez sty
czas ye chcący zachować/ a ktorzy pyenyedzy nye myeli- tym nowym oddać pożyżaa
no/ albo odrobić. A tak robili za zboże zamki/ mury/ groble/ przełopy wodzye/ y ro-
zmaite ine roboty co rozkazano. A w ten czas ow przełop pamięci godny robyono
okoto Kazimierza Krakowskiego- w ktory pot wysly wpuszczono/ a po nim ptawoy
no sol y drwa na dot. 18

Rok 1363: Zwaśnili sye przeciw sobie Karzeł czwarty Cesarz/
krol Czeski- a Ludwig krol Węgierski/ s ktorim Kazimierz Polski/ Zigmunt Duniski
Krolowye byli/ o to i przed posly Węgierskimi powyadał być mątkę Ludwiga
wsseteczna/ a nyewstydliwa nyewyaste/ syostre krola Kazimierza. Mye dzy ktoremi ro-
zyat yednánye do czasu Urban pyaty Papye/ przez Jana posła swego zakonu bra-
cyey mnieyszey/ ktory ye poyednat. A dla perwneysszey przyiaźni narait y zmowit Elz-
byete core Bogusławowe kshazcyá Stolpeniskiego/ a wniczke krola Polskiego
Kazimierza od cory własney drugzey Elzbyety/ za matzonkę Kártowi Cesarzowi/
ktoremu to już bytá trzecya. Wesela na mye sopusti postanowiono byto w Krako-
we/ na ktore Polski krol Kazimierz prosit y wezwat do Krakowa tych gosci/ Lud-
wiga krola Węgierskiego syestrzenca swego/ Zigmunta Daczyego krola/ y Piotra
Ciprijskiego krola/ y kshazat- Ottona Baworskiego/ Semowita. Mázoweyckiego
Bolesława Swidnickiego syestrzenca swego/ Władysława Opolskiego/ y inych
wiele kshazat/ Grabyow/ y panow. Achemu Bogusław s swoya core napirwey
przyechat s krewnym przyacyelem swoim krolew Duniskim/ potym Ludwig z Wę-
gyer/ Ciprijski krol przez Wataśka zymy/ a ci wssyfcy s krolew Polskim przeciw
Kártowi Cesarzowi mile od Krakowa wyychali z yego matzonką młoda Elzbye-
ta/ ktemu rzadnye y ozdobyne przyprowyona/ z wielkoscyá wezciwych pányen/ g dzie
tám swego obtubyenica z wielką pezcimowscyá przywitał s przyacyoty swemi. Wy-
sty też y procesyie przeciw Cesarzowi z duchowienstwem/ takiez s pospolitym ludem
aż tego byto do wyeczoria. Wssytkim krolom y kshazetom osobno byty pokoye dany/
ochedoinye przyprowyone/ na zamku Krakowskim/ takiez y drugim w gospodach-
g dzye wssytkiego dostatek byt- winá beczi/ takiez offa staty przed domy- brat sobie
każdi wolno kto cheyat. Trzeciego dnya slub Cesarz Karzeł s kshazyną Elzbyetą
brat na zamku w wielkim koscyale- przez Wárosławá Arcybiskupa Gnyeznyego
go przy wssytkich krolach y kshazetach. Potym rozmaite gri- gonyenya/ z
glárstwo- kto co vmyat/ wkazowano/ ku pozcimowscei krolewskoy.
Po wykonányu znanyenitego wesela krol Kazimierz darował swa-
rzowa dzyesycyá tyssac złotych we złocy/ krom mych klenot- w ten
rzynek myeszcjanin Krakowski rodzic z Rinná słachciá herbu Zagoda-
wca y słafarzem krolewskim/ prosit tych wssytkich na ciele do syeb-
zwolnissy to sobye- aby wedlug swey woley goscyé sadzał za stol-
pirwey pana swego krola Kazimierza/ powyadacye ktemu sluski

O Polskim Krolestwie

Cesarza / po nim Krola Węgierskiego Lodwiga / po nim Krola Cipriyskiego / po nim
Dunskiego / takzeż Ksiazeta / ktorim roskossne potrawy sprzyprawiat y dawat / y z
osobna kazdego znamyeniye darowat / yako pissa / iz samego Kazimirza Krola dar
kostowat daley niz sto tysiac zlotych. A ty czestowanya trwaty przez xx. dni. Po
tym pod przysiegami wczynili y utwierdzili myedzy soba wyczynny pokoy / w ktorym az
do smierci trwali. Na rozyejdzyc dawano wssytkim potrzeby wsselakye az do gra
nie.

Rata 1358. Ksiazko Borkowic Wojewoda Poznanski byl po
man z rozkazanya Kazimirza Krola / o to iz przechowawat zboyce drapczyne / ktore
go gdi przyniesiono na Olstyn zamek / a tam gtodem umorzon.

Rata 1365. Kazimirz zebrał lud wielki przeciw Litwie / ktorą
mu gwałtownie posyadta byla ty zymie / Brzaska / Lucka / Chetmska y Belka /
zdobyl ich zasye. Ale Kurko Belsky zymie dzierzawca / chytrem posth / ptem
idac / myenit sye byc oddownikym a nye gwałtownikym Krolewskim / przeto mu
dat Krol sprawowac Chetmska zymie y z zamkym / a czesc Wtodzimirskoy zymie
Alexandrowi Restutowemu synowi / a sam sye wrocil z woyskym do Polskoy.

Rata 1370. Krol Kazimirz gonjac yelenia w Przedborza naza
yutr z po na rodzeniu panny Mariey / padl snim kon / skutk sobye golem lewa / tak iz
na wozye przywezyon do Sedomirza / potym do Krakowa. Bacia sye byc chore
barzo / wezwawssy do swego pokoya Florianą biskupa Krakowskiego y Wladyslaw
wa Opolskiego Ksiazę wnuka swego od Elzbiety ksostri / przy poslech Ludwiga Krola
Węgierskiego / wczynil taki testament / na ktorim oddat dwyma coroma swoims
Annye y Edwidze / ktore myat z zony Edwiga cora Stogowskiego Ksiazęcia / wssy
tki wbyori albo odziewy toznice swey / y inych pokoyow / ktorich bylo barzo wiele. Tez
wssytki miski y talerze s samego zlotą. Tez potowice srebra wssytkiego. Druga po
towice zenye swey Edwidze matce ich. Potym wnuczce swoemu od dziewki Elz
byet y synowi Ksiazęcia Szejemskiego Kazimirzowi / dat zymie Siradzka / Leczy
cka / Dobrzyńska / y czterzy zamki / Kruswicki / Bidgosti / Balatow / y Walec.

Item Krakowskiemu Koscyotowi krzyz zloty szacowany za pyethnascy tysiac zlo
tych. Item monstrancja srebra Koscyotowi Gnyeznienskiemu. Item Poznania
skiemu ramie s. Rozmy w srebro oprawyone. Item Zbigniewowym synom z Brze
zia Przedborowi y Pakoslawowi myasteczko Wtodzislaw Krolewski s kilkym wsi
Item synom swym Tyemierz y Bogucy / ktore myat z zydowka / dat wsi rzeczo
ne / Rutaw / Drugnic / Kurznya / y drugie. Item Zaklicze zamek Wtedzigorze w
Sedomirskoy zymie. Rastkowi Jarowski podgaje. Paulowi z Lodzoy Wietlaj
y in ym dworzanom / takzeż Komornikom wiele ziemskiego imyenia rozdát.

Postanowiwssy / opatrzynwssy zone / dziece / slugi / Rzecz tez pospolita / testament da
wssy potwirdzic / przyawssy Panskie swyatosci / umart na zamku Krakowskim trze
ci dzien przed s. Lenartem / tamze w Koscyele wielkim pochowan na prawey stro
nye ku potudnyu wielkiego otarza / pod Marmurowym kamieniem.

¶ Ten imo wssytki polskie Krole przodki swe / Polskie Krolestwo gospodarstwem /
czynoscya / takzeż prawy / wstawy / budowanim / y inemi rzeczami dobrze opatrzyl
przeto slusnye byl wezwan Kazimirz wielki.

¶ Ten podle Krakowa zalozył
y obmurowac dat woda opuscwssy myasto / a od swego imyenia Kazimirzem na
Bawot. Dat tez obmurowac

Wieliczke / Skawine / Jlkus / Bedzyn / Lelow / Sedomirz / Wislice / O
Radom / Radom / Wawelnice / Lublin / Stawysyn / Kalisz / Pyzdri / Wye

zamek / Leczyce / Plocko / Konin / Pyotrkor / Inowodz / Lwow / Sa
cz / Plock / Belski / Wypotomski / Szydowski / Boleslawski / Ostrzeszo

wo / Lando / Lelowski / Bedzinski / Cieci w Staw / Rzepicki / Cior
Solec / Borcyn / Konin / Walecki / Wielecki / Wtedziz
Przedeci / Bidgost / Lubaczowski / Trebowelski / Zalic

ki / Tu

*Rozprawa
główna
umorzon*

*Testament
Krola Kazimi
rza.*

*Smierc Kazi
mirzowa.*

*Kazimirz
wielki
Bawot wy*

Pi/Tustan/Przemysli/Przylowski/Kawki/Wyssegradcki/Przedborsti/Brzeznice
 y inych wyele na granicach. Krakowski tez zamek niezemne wystawit/przyczynit/y
 ochodozyl/ na ktorim dwa koscyoty z gruntu postawic dat/ s. Michala y s. Trzego
 Tez y spytal na Seradomi. Tez w Sedomirzu y w Wislicy Kollegiate zalozyt/ w
 Stobnicy/w Szydtowye/w Lapczycy/w Kargowye/w Njepotomicach/w Sola
 cu/w Opocznye/w Korczynye/na Skatce s. Stanisława- koscyoty dat pomuro
 wać. Tez koscyot wyelgi na zamku Krakowskim dat polozyć blachami/ Kor a we
 srodku gwozdzami ztorem ochodozyć. ¶ Tez ty klasstori zalozyt/ w Pyotrkowye
 w Lecizy/w Korczynye/do ktorich ksyag y kychow nakupil. ¶ Tez w Krako
 wskim rinkt sukienice postawic dat y ogrod nad Wisla rzeczonu Zwyerzyniec/ k
 ri yuz dzis zagubyono. Cokolwyet Polska dzis ma murowanego/wyettsa potowica
 z yego jest przyczyny. ¶ Kmyecye zyemyanicy gdi przed nim skazyli o zbytnye
 podatki albo roboty takyeż wydzyeranye na swe pany/radzit im tak/ aby myat w ka
 Kada Kmieca
 lecyce ogarnio a na polu krzemien na ydzyet/ taczno sbye snim sprawyedliwosc wcyz
 nisz yesli wmyet. A stey przyczyny powszycy gali sye kazdi poddanym swym krzywdi
 czynic. ¶ Koscyot Bozego cyata koscownye dat postawic w Kazimirzu/
 gdye yednego czasu ztodzye Boze cyato a pustka/ maimayac byc siebrna/ w ko
 scyale wssch swyetych ukradli wrzucili ye w yezoro w msi. Barotu blisko synetego
 Wawrzyńca. A gdi w nocy widano yasnosc myelka okolo nyego- obyawiono yesth
 starssym/ ktorzy sli s procesyami a myeli ye y s pustka y dano zasye do koscyota/ a
 na tym myeyscu ten koscyot ochodoznye postawyon/ nadawssy do nyego kychow/
 ornatorow/ y inych rzeczy dosyc/ y fara s. Wawrzyńca kymu przytaczona yest/ a kla
 stor s. Franciszka s tego myeysca ruffon y skupyon yest. ¶ Tenze tez Kazimirz
 koscyot s. Katarzyny y s. Margorzety w Kazimirzu zalozyt/ pod ktori sam napir
 wssy kamien wtozyl/ y pierscyenye ktore myat na palcu/ ku cisci a chwale Bozey/ y
 na pamiec fundatora/ podtozyl. Kwadratam Kor koscownye wystawic kazal.
 ¶ Ten tez krol w Mogile klasstora dokonat/ ktori byt Jwo biskup zalozyt. Koscyot w
 ¶ Poczat sye tez krol Kazimirz pracowac yakoby Uniwersitas w Kazimirzu byta/
 to ye st Koleium myeysce pospolitego wczienya jakow/ ale gdi w tym umart nye przy
 sta ta rzecz ku koncowi. ¶ Tez we Lwowye koscyot Metropolitki/ to yest Arcis
 biskupi/ zalozyt s fary/ do ktorego napirwey Kristina/ s potwirdzenya Arcibiskupa
 Gnyeznyenstwego/ Arcibiskupem wstawit. ¶ Tenze krol Brzepticki zamek na
 granicy Slaskyey y myasteczko zalozyt na myeyscu mokrim. ¶ Tenze tez zame
 cze Lobzow przed Krakowem wystawit/ gdye tam chowat mitosnice s Czech/
 rzeczonu Koficiana/ ktora byta nyepospolitey cudnosci ale gtowy nye zdrowey/ cze
 go do nyey krol nye wyedzyl/ az mu chtopiec/ ktori ya s przygodi obaczyl/ powye
 dzylat: przeto ya wzgardzil/ a Hester ydowke na yey myeysce wzyat- sta myat Lie
 myerze syna/ yakom pisat/ ktorego w Pokrzywnicy zabitho gdi gwattem podwode
 brat/ a dyewki syostri yego obrocity sye w ydostwo po matce. Hester ydow
 ka
 ¶ Thego czasu myedzy Prusy a Litwa czepte walki byty/ zebraussy sye Litwa s
 Keystutem y Patrikyem potayemnye do Prus/ wyelkye skodiczyniac/ ktorim Ko
 mendatorowye zastapili/ wczynili snimi portkanye/ porazili Prusowye Litwe/ y k
 ze Keystuta poimali/ a Patrik ledwa sye wybyegat- wsadzon Keysthud na Mal
 borg do mocnego sklepu/ wssakze wywyedzyon trzecyego dnya przez yednego Litwi
 na nowo okrzczone- ktori mu przyniosl stac zakonna s krzyzem do sklepu a oblegt
 go w nye y wywyodt/ na kon wsadzil/ a kto widzylat mniymat by ktori Krzyzak/
 wssakze pogonya byta richta za nim/ w boru s konya slyad t y opuscil go/ a san. nos
 ca przyszedt do Mazos do cori Anny/ ktora byta za Vanussem Mazowyeckim k
 zecyem- tham dostawssy koni do domu sye nawrocit. Znowu sye zebra na
 wniki/ porazon od nich/ a od Komendatora z Bartensteynu poiman dragia. Keystut po
 richto przez przenayecie strojow wcyet. Ten Keystut byl przodek Keystut
 gyetka. Potim Prusacy Rowno oblegli/ na ktorim bylo w lewby Keystut po
 cheyli kshazeta ratowac/ Olgyerd- Keystut/ Patriki- porazeni od Pr
 cnyey dobywali Rowna y dobyli/ portukssy y podkopawssy muri/ E
 woyele ludzi portukty s Krzyzakow- dzylato sye to w wyestonocna s
 myasto potym zapalili/ portukssy muri obychali preez/ poimawssy
 stutowego syna.

Koscyoty.

Koscyot Boze
go cyata.

Kosciot s. Ka
tarzyny.

Koscyot w
Mogile.

Koscyot Arci
biskupi we
Lwowye.

Koficiana.

Hester ydow
ka

Keystut po
man.

Keystut w
cyet.

Keystut po
man.

O Polskim Krolestwie

¶ Tego czasu Kometá wyelka bytá/á trwátá przez pyć nyedzyel.

Olgyerd wo
yowat w Pol
sce.

¶ Wslyssawssy Olgyerd y Reystut/tákyeż Lubard ksyazeta Litewssy snyder Ká
żimirzow/woyagneli do Rustich kráin/zwoyowali Wtodzimirski kray. A gdy do
zámku przycyagli/Pyotrás Turstiz Leczyckyy zyemye dla boyáżni poddát im zá
mek/nye máyac gwattú żadnego. Tám słáchetny zámek skázili/ktorego yessze byt
Káżimirz trochy nye domurowat. Potym Lubelská zyemye woyowali/áz przyšli do
Sedomirskyy zyemye/w ktorey czynili wyelkyy skodi przez myecz y ogyen/košcyot s.
krzyżá ná tysej gorze wytupili/y drzewo krzyżá swyete go wzyeli/s ktorim nye mogli
żadná myára vyecháć/bó wozá z myeyscá nye možono russyć/áz yeden Rusin powie
dzyat/poki tego drzewá swyete go ná swe myeysce nye doslecye/poty sye ten woz nie
russy. A tym obyczájem odesłali zásyte drzewo krzyżá swyete go ná swe myeysce przez
Kárábole Polaká ktori byt od nich poiman. Potym sye Litwá russytá y wyštá cá
to s plonem.

Swyete go
krzyżá drzewo

Kárábola.

¶ Tego też czasu Santok wyeto od Márgrábyow Brándebur
skich. Przeto Polacy posłali do Węgry do krolá Ludwiga prossac áby ná kroles
stwo Polskyye przyechat/yáko byt Káżimirz zá żywotá sposobit. Wyektorzy s pánow
Węgierskich odradzali mu/drudzy też rádzili/wssákże ná prožbe poslow wczynit to
iz przyechat.

¶ Látá od národzenya Páńskie go 1370.



Wdwig krol Węgierski/ systerzenhec Káżimirzá
nyebosszytá/ná krolestwo Polskyye yest wybran y koronowan
po swyety m Márcinye trzeci dzyen/myeyscá Grudnyá/w to
syele Krákowski/á przez Nárosláwá Gnyeznyenskyego Ar
cibiskupá pomazan przy inych biskupych/Slorianye Krákow
skim/Pyetrze Lubuskim: theż y przy mácyerzy Ludwigo wey
Elzybecy/ tákyeż przy krolowey Káżimirzowey: też przy ksa
żetoch/Szczecińskim/Dobrzyńskim/y Opolskim/y przy



inych zacnych ludzyech. Napirwey krolá tym potkali
yeshi chce zachowác á dzyerżec w cátości testhámenty
krolá Káżimirzá. Ale cho polecit pánom rádnym w
moc/ktorzy náleżli wssytet słusny być/tylko to iz wiel
ka część oderwawssy krolestwa Polskyyego dat Szcze
cińskyyemu ksyazecy/to yest Sirádzká/Leczycká zye
mye/ale aby przestat ná samey Dobrzyńskyy/ dáwssy
mu też ty zamki y myasteczka ich/Widgoszczá/Wela
tow/y Wale. Też aby Wyemyerzy rownyeyssie názná
czone imyeny byto. Ale w inych rzeczach wssytkich
słusny testáment náleżony byt. Ná thym wssytkim
krol przestat co Kádá náláztá/wssákże ná wola pá
now Polskich dat Opolskyyemu ksyazecy Wtádszlá
wowi ná przodku pánowányá swego zyemye Wyelun
ská ze wssytkimi zamki tymi y myasteczki w Krákow

Wyelunská
zyemyá odes
wana.

ssyy zyemi-Holstein/Bobolice/Rzepice/Brzeznice w Sirádzkyy zyemi. Rechat
pótym do wyelgyy Polski do Gnyezná/thám mu byt przypáwyon stolec krolowski
przez Arcibiskupá/ná ktory nye chcyat wstępic zowac cho sinyechowisskyyem. Stáms
tád richto do Poznányá pospyessyt/ od mátki swey byt prossón aby richley do Krá
kowiá przyechat/ y wdzyátat tak. A w then czas krolowa Káżimirzowá Edwiga
Wacsláwowi ksyazecy Legnickyyemu dáńá zá matzonkú/ przeto wzwetá s swoyey
częsci trzy stá y trzydzyesci grzywoyen srebrá/ y tysiac grzywoyen grossy sferokich. Ale
yey wywe carze Anna y Edwiga s częściami y s skárby wziete byty do Węgier przez
krolowá Węgierská/á tam ná nye pomowyono by byty wrodzone nie z wla
Káżimirzow/á tego by zá tego wyelkyyego krola nye stá/ co by o krol
czynit. Wssákże dali yedne skárssá Anne Grábi Ciliyskyyemu/ drugá
ecy w Ciliy/ Mánom swoim. Też tá krolowa skhára yádac s
agyer/áby Polacy kogo inego zá krolá nye koronowali/wzyetá ko
roná/scá

ronę / sceptrum / yabtko / myecz / y ine aparaty krolowskie s soba do Weyger.

Korona Pol-
ska. wyniesio-
na.

Rata 1377, Krolowa stara Węgierska matka Ludwiga chci-
wa panowania a rozkazowania w Polsce / przyechata z Weyger do Krakowa.
A gdy byto w Sacji wyjechał przeciwno yey Kicerstwo Polskie / opowiadając iey
wyelkosc Litewskiego ludu cyagnac do Polskich krajow. Kthora odpowiedziata iz
to nye ich praca / yest pan was co was obroni / nye tylko myczem / ale y na slowo yez-
go wssyscy nyepriyaczele wassy wczeka. A tak kshazeta Litewskie Keystur / Ra-
gyetto / Witut / s Trok / z Wilna / y z Grodna / tez Lubard z Lucka / Geor z Bet-
za / przez puske a tacyenne krajny przysli do Lubelskiej ziemye az do Sanu rzeki / a
tam wssytko zwoyowali od Sanu az do Wisly a Tarnowa / przed ktoremi ledwa v
cyekt Pyotrás z Baranowa / az wskoczyt w Wisle na koniu z jona y z maluczym ye-
sje nye krzonym dzecyatkem. Elizyety Krolowej Węgierskiej nic to nye ru-
nyto iz Litwa skodi czynita / przed sy na tance rada patrzyła / checy yey byto osm-
dziesyat lat. W ten czas patrząc z zamku Krakowskiego wyrzala Węgrzy targas-
yac sye na sluzebniki Przedboia z Brzezia / ktorzy nye dawali gwattem brac szana
y inych rzeczy poddanym pana swego stojac przed forte Schradomsk (bowym
Węgrzy Krolowej brali sobye gwattem co chcieli na targu Krakowskim) poslata
t nim Raska Amice z domu Szyenyawa Staroste Krakowskiego / aby ye rozwa-
dzit: ktory gdy myedzy ye wyechat / ob Węgrzyni w ssy / drudzy pissa w czato / za-
szeloni nye do yechat na zamek az umart. Gdy sye tego dowiedzyeli przyaczele ye-
go / mscili sye go znamienicye nad Węgrzy / tak iz ich sto y ssedzyesat zabili gdzie kto
regu mogli nalesc: tez y Michala Stowaka ktori smim przyechat wydarli s pierni
ce yego gospodi y zabili okrutny: tak yz dwa miodzienice ktorzy byli wczekli do dwu
ru Przedborowego od sluzebnikow zabici / pozbyerawssy inich srebrne pasy tak yz sta-
ry. Tych cyata wssytkich leza w Kaplicy s. Franciszka Koscyota w Krakowie.

Litwa woyos-
wala.

Baranon ski.

Yasko Amice

Węgrzy scina-
ni.

Potym richo Krolowa Węgierska s Krakowa smutna wyjechała / a synowi za-
sy wssytkie sprawy Polskiej korony spuścila. Kthory zebrał woysko Węgrow prze-
ciw Litwie / cyagnat przez gori do Sanoekiej ziemye / potym do Sedomirza / ku kto-
reinu tez Kicerstwo Polskie z ludzmi gotowemi przyechalo / pod sprawa Sandiwo-
ya s Szubina Starosty Krakowskiego / ktore poslat dobywac zamku Chetmskiej
go / a sam oblegt Betz / za kilko dni Polacy dostawssy Chetmu / Grabowca / Horo-
bla / Sewolosa / do Ludwiga przy: yagli pod Betz / gdzie kshaze Litewskie Keystur
prosit o gleyt ku rokowaniu / y dan mu yest / a tam s soba pokoy wczynili tym obyczaj-
em / iz wyznymowe byli przywroceni ktore Litwa pobrala. Geor Betski dzierzawa-
ca Krolowi sye poddat / a myat dawac kazdi rok sto grzywren z Betza a z Lubaczow-
a / myat thez Krolowi w poslugach wyerny byc / na cho sye zapisal w Bochmi / do
smyerci. A w ten czas sye powadzili Węgrzy s Polaki / gdzie Szafranc ranyon w
twarz. Krol cheac to vpoкоїc dat Szafrancowi Pyestkome skate zamczek Krolow-
ski za to / a tym pokoy wczynit.

Chetmu dosta-
li Polacy.

Krol Ludwig aby Ruskie panstwa przestly z nyenagte do Weyger / dat wyela
zamkow Ruskich kshazecyu Opolskiemu Wladyslawowi / takiez y Węgrow / czego
Polacy nye mogli mu zabronic / wssytkie nye dowierzajac Polakom vrechali s Pol-
ski do Weyger / wczyniwssy w Polsce Gubernatorem Wladyslawia Opolskiego kshaze
otdownika swego. A w ten czas Krolowa stara Węgierska Ludwiga matka /
Lokyetkova cora umarta na Budynnu / a na wyspye w klasztorze pochowana.

Prestkova
kata dana
Szafrancowi
wi. Zapne

Krolowa stara
umarta.

Rata 1381, Potym richo Ludwig krol Węgierski y Polski na
srod postu poslat do Polski po pany y pretaty / to yest / po Dobla s Kurozwak Raa-
stelaną Krakowskiego y po Sendiwoya s Szubina Woyewode Kamliuga y Sta-
roste Krakowskiego / ktore Gubernatori w Polsce wczynili. Ale ci posytku swego
yedno patrzali / vbogye ziemyany yedno sciskali / wedlug praw pisanych nye sadzili
yedno wedlug swego widzenia czynili co chcieli. Krol Ludwig bacjac sye byc do-
rego / core swoye starssa Maria / Zigmuntowi Margrabi / ktori yedno ceternasce
lat myat / synowi Barta czwartego Cesarza y Krola Czeskiego / od wnuczki

O Polskim Królestwie

mirzowey/ gori ksyazicya Skotpenikowego/ za matronkę dat: dla czego posławssy po pány Polskyye/ przypędził y aby przerezione go Zigmunta za króla wysyli/ y przysięgali za posłuszeństwo y wyerność: którego posławssy do Polski na posesję/ rozkazał mu suchać karac a sobye przeciwne. Przyjechał do Polski/ zamek y myśtecisko Kozmin/ też Nabyssyca y Kozminyca/ wysłał: y Oddalanow Bartosowi obegnat. Ale gdy go nyc mogł dobyć/ cyagnął ze wssytkim ludem do Mázos przeciw ksyazicyu Semowithowi/ ktori mu otdu nyc chcyat posthępić (bo już był bratń yego Ránus przed tym postąpił) a tam myczem y ogniem škodi czynił Semowithowi. A w tym Ludwik król Polski y Węgierski umarł w Węgrzech w myśtecisku Ternawoye/ myśsycá Wrzesnyá/ w Bitáhrodzycy pochowan láthá 1382. panował na Polskim Królestwie rj. lat. Wslyssawssy Zigmunt smyerć króla Ludwiga/ wyszedł z Mázos do Poznányá/ a tam od wssytkich słusny był przyjęt. ¶ Za tego to Ludwiga w Polsce żadnego rzádu nyc było przez niebytność króla/ abowym/ tupyestwá/ rozboye/ ráytárstwá/ wielkyye były: a ktori o krzywdę yechat do Węgier/ król go odesłał do królowey/ królowa zaś y do króla/ potym do Polski przez listy do Gubernatorów wskazano/ oni na listy nyc dbáli/ za listy lepak Węgry kupili/ tak iż ze wssytkich stron wójsk wielkie były. ¶ Ten Ludwik król wyprowadził był na Arcybiskupstwo Halickyye y na biskupstwá Przemyskyye/ Chetmskyye/ y Włodzimirskyye y Papyżá Grzegorza potwirdzenyye/ w Rusi.

Smyerć Ludwiga.

Wst w Polsce.

Ráthá 1380. Florian biskup Krakowski umarł/ pogrzebiony na zamku w káplicy s. Tomy w Krakowyye. Ten zmurował Jize/ Bożecin: cheż y koscioł w Dobrowodzycy/ y w Wągleszynyye oyczynyye swey. Na yego myśsycę wstąpił Zawissá s. Kurozwák Archidiacon Krakowski z domu Roja. O tym pissa Kroniki iż bedac w Dobrowodzycy blisko Wislice/ w nocy chcyat do dzwónki kmiecy wleść na brog Iyana/ spadł z drabiny ztomit syre/ w Krakowyye pochowan w káplicy Bożego cyata/ przez oycá Dobla Kástellaná Krakowskyyego/ a bratá Krzesława Kástellaná Sedomirskyyego/ ktorzy mu pogrzeb sprawili obczyayem swyckich pánow/ do yest pod przykryciem koni takyyeż wozow/ we zbiorach. Przechodząc w nocy w kosciele był słyszan glos/ od slug koscyelnych/ czártow wotacyaych/ poyedzemyy na hops/ to yest na gámrácy. Ten fundował syedni Mensjonarzow na zamku Krakowskim/ ktorzy officium pánnyye Máriey spewáya. Po yego smyerći Kádlicá doktor w leskárstwowyye/ rodem od Kálissá/ na biskupstwo wybran/ na prośbę króla Ludwiga w kápituły Krakowskyye.

Zawissá.

Ops. Kádlicá.

Ráthá 1381. Semowit syn Trojdenow Mázowyeckyy ksyazę wmarł w Ptocku na zamku/ tamże pochowan w kosciele. Zostawił po sobye trzech synow/ Semowitá y Ránusá/ ktore myał s. pirwá żoná corá ksyazicyá Opáwskyye go. Drugá żonę myał ksyazicyá Zámbyenskkyyego corá bárzo cudná/ ktorá gdy mu porodziła syná/ nyc wyżył by yego/ zabito. Ale gdy pothym obaczył syná podobnego sobye we wssytkyych osobyych/ zátował yego bárzo. Rozdzyelit potym dwymá synom ksyestwo Mázowyeckyye/ Ránusowi Wársáwe/ a Semowithowi Ptocko/ a henrikowi intodssemu dat probostwo Leczyckyye/ nádawssy y opátrzywssy wielkim dochodem. ¶ Tegoż roku we Wrocłáwyu rosterk był myędzy duchownymi a Wacsláwem królem Czeskim/ gdy Dzyetanowi Wrocłáwskyyemu piwo Swiebnickyye woczyono/ myessczánye Wrocłáwscy posyekli y y formáná wsádzili/ iż cho wczynił nád ich zapowyyedź. Dla czego Lubuski biskup y Wrocłáwski zátłat interdictem pospolity lud myeski. Potym Wacslaw król Czeski cheac zgode myędzy nimi ustanowić przyjechał do Wrocłáwyá prosił aby dla nyego były misse w kosciele. Dáwssy misstwo tego nyc chcyát wczynić/ przeto rzucił sye król s. pospolitym ciłow/ z dworá y wsi duchownych/ wielkosc dobytká y skárbow pobráli/ tak iż ciłow/ z dworá y wsi duchownych/ woty były po wyerdunku/ kromy posłeski.

¶ Potym Opáta s. pyassku od pánnyye Máriey dat wsádzic iż zátłat w kosciele misse. A gdy chcył chcyat Opátá od s. Wincentego wsádzic/ rzekł myeć misse przed nim y drugim przykázac mnichom. Gdy przystá noc wyełł do Polskyye zrzucił z drugimi bráćmi, Pobrawssy król skárby wielkyye y ine dobrá duchownych.

wnych/rozdzyslił ye w rowny dzyat służebnym/ sobye tżej poslussenstwo przykazał
poddanyim ich/y stato tak przez siedm lat. Potym duchowni odpuscili dług siedm
tysyacy zlotych/drudzy pissa pyec/ktorich byli pozyczyli s koscycota Kartowi yego oyc
cu Czeskemu krolowi przed tym.

¶ Tegoz roku Strozberg Probosczi Gnyeznyenski byl pozwan y poiman od Pa-
pyeskiego posla Lucerna Tomassa/przeto iz liczby nye uczynit z dochodow Papye
skich/ktore mu tu poruczono bylo wybyrac. A gdi nye myat ssejzego zaplacic dwu
nasci tysyacy zlotych/dan do wyecznego wyzyenya do Wroclawya.

Probosczi po-
iman.

Rata 1376: Przecslaw s Pogorzalek biskup Wroclawski/ bez-
dac na nim xxxvj. lat- vmart. Ten wyele dobrego koscycotowi y biskupstwu Wroc-
lawskiemu wdzyatal/ ten Grodkow ze wssystkymi przyleglosciami kupit na Bis-
kupstwo Wroclawskie od kshazecya Legnickiego. Ten tez koscycot Wroclawski os-
chodosyt murem: wshami/stawy/klenoty/ srebrem/ ztorem tak opatrzyt/ iz byl wes-
zwan ztory biskup- albo ztote biskupstwo/ k temu po yego smyerca wyele zostato/ dla-
czego byly roznice o wybyrany biskupa. Abowym nyektorzy kshaza wsgardziwssy
narodem swym Polskim/wybrali Czech Dzyekana Wroclawskiego. Ktorzy byli
temu na odpor/poslali do Papyesa do Awinium s tym poselstwem- iz wybran na
biskupstwo Wroclawskie Czech/ktori przychylny yest wyerze kacerstwey. Papyes w
to czytwe vgodzit a rzekt/skoro z Awinium do Rzymu przyjde tedi was zgodze/tak
ze uczynit. Poslat swego posla do Wroclawya/ zaklat wssycti interdikttem ktorzy
wysli skarby po Przecslawie biskupie- mowiac iz to nań przypada. Po dlugwey ro-
zmowie nye cheyat im biskupa potwirdzic/ ani rozgrzeszyc/ az mu polozyli y dali dus-
chowmi Wroclawscy trzydziestci y trzy tysyacy zlotych czyrwonych. Nad to vstavit
iz ilekroć bedzye biskupstwo Wroclawskie wakowato/ tyle kazdi raz osm tysyacy zto-
tych maye dac do Rzymu Annaty/a tym obyczajem potwirdzit biskupa na ktorego
by wyecy gtosow bylo.

¶ Tegoz roku tenze posel Papyeski rzeczony Mikos-
lay biskup Mayoriencki/przyechawssy do Polski uczynit Syem na duchowne w Va-
nyeyowye/na ktorim ledwa przyzwolit pobor Papyezowi dac od grzywny dwa gro-
sa w Polssze. ¶ Tegoz czasu welkwe walki wyedli Prusowye Krzesciyani
z Litwa nyekrzesciyaniska/tak iz Prusacy na troje woysko rozdzysliwssy/nad kazdim
Komendatora swego przetozywssy/sli bez odporu do Litwy pobyerayac y woyna-
yac zyemye Litwiska. Takyez im Litwa dzyatala.

¶ Po smyerca krola Ludwiga/ Wegrzy/ ktorim byl Ludwig zamki Ruske poles-
cit/ Zolasko/ Krzemienyec/ hrodko/ Lopacyn/ Snyatin/ przedali ye Lubardos-
wi Litwiskiemu-ktori na ten czas Lucko trzymat/ wssakze ye krolowa na gardle
nyektore/drugye wyzyenim/za to karata.

¶ Tegoz roku Polacy Syem wdzyatali w Kadamskim/ na dzyen s. Kataryny/ na
ktorim potayemny te rzeci zamkneli/y przecieczami vtwirdzili/izby imo Zigmunt
dzyedzicke swoye krolewne srednya do syebye wysyli/a dali ya za matzonke takiemu
coby ich rzeci pospolita dobrze spravowat. Temu byl na odpor Bodzenta Arcibis-
kup Gnyeznyenski/y Domarat Starosta wylgwey Polski/ wssakze potym przyzwo-
lili. A tak gdi Zigmunt cheyat do Krakowa przyechac-nye cheyli go puszcic/zwa-
ssez Dobek s Kurozwak Kastelan Krakowski. Przeto stamtad do Bohnyey/po-
tym do Sacza az do Wegrzy Polskim nakladem odprowadzon. Elzbieta krolowa
Wegyerska prossac vpoiminata pany Polskie/ aby yey ktora core ze dwu wysyli do
syebye/a za dzyedzicke postanowili na krolestwey Polskim-poslawssy Mikotaya bi-
skupa Wesperimenskiego ze dwyma kshazetami Wegrystimi/ ktorzy Polaki
sregi y od poslussenstwa Zigmuntowi pirwey slubem obwozanych rozgru-
sti na to otworzyte dali/a Edwige core Ludwigowe za tym do Polski przyslac/
od krolowey Wegrystwey/postanowili/na welka noc przysta-
nyektorzy Polacy/ a drudzy na Seymye Siradzki Semowita Mazow-
szego za krola cheyli wyzac. Ale te rzeci do przyjazdu krolewny Edwigi ostoi-
to Semowit potayemnye uczyniwssy smowe z Bodzentem Arcibiskupem
Krakowa/aby sye yako mogt w Krakowski zamek pirwey wyzrac/ a potym.

O Polskim Krolestwie

lewne s Krolestwem osygnac. Ale go obaczono w Krakowie/ przeto zawarto mi-
sto y zamek a nye puszczano do nyego/ muszat na Kleparzu zostac w dworze Bo-
denty/ ktory on dat zmurowac na Probostwo s. Florianą. Do ktorego Krakowya
nye posłali aby stamtąd wycygnat/ dla nyeyakiego podeyrzenia/ muszat to uczy-
nić. Wysekat pothym w Korczynye pyetnasce dni czekayac przyjazdu Krolewny-
myat ya w ola gwaitem- yesliby z dobra wola nye dano- pochwyć. Polakom cho-
dziwno bylo iz Krolowa nye posłata Krolewny jako obycata do Polskzey/ posłali do
nyey drugi raz/ obycata zasie na s. Marcin poslac. Semowit naczelawssy sye kro-
lewny/ uczynit Syem w Siradzu na Polaki/ ale nani zadny nye cheyat przyechac/
yedno Bodzeta Arcybiskup a prosci ludzyc. Tam Arcybiskup kazat podnyesc Semo-
wita a obyawił Krolew Polskim byc wybrany. Dla czego Krolowa Węgierska po-
slata zycya swego Zigmunta we dwanaście tysiac Węgrów przez Sadecz do Ma-
zow przeciw Semowitowi- a temu tez Polacy z ziemye Krakowskzey y Sedomir-
skzey przyechali z nyematym ludem/ ziemye Mazowiecką Semowitowe czesc okru-
tnye palili y pustosyli przez myec a ogyen. Potym Brzeskcy Kuyawskye obegnac
(bona ten czas byty Kuyawy pod mocą Semowitową) tam lezac przez dwana-
scie dni wysytke ziemye poganski obyczajem okrutny Węgrzy mordowali/ a
Wladzislaw ksyaze Opolskze myedzy Zigmuntem a Semowithem do czasu w obya-
czay zjednany rozpat/ to yest do wyelkzey nocy. Domarad s Pirchna/ przywyoda-
ssy lud s Sasi y s Pomorskzey ziemye/ taktez Kuyawy wojowat cheac sye w thym
Zigmuntowi zachowac. Ale yego plon y ludzi oddit Wladzislaw ksyaze Opolskze/
ktory na ten czas mysekat w Inowoclawyu/ bo sye tez to tykato y yego dzierzaw.
Krolowa Węgierska jako byta obycata w Kossycach poslac Krolewne do Polski
nye posłata/ dla czego znou yechali do nyey Sandiwoy Kaliski Woyewoda Kra-
kowski Starosta w tej rzeczy/ lata 1384. w Dalmaciey ya nalezli w myescy Rade-
rze/ ktora sye w tym zaparta rzecza mowiac/ iz yey nye posle yesli yey Gubernato-
rem nye bedzyc Zigmunt zyc. Sta rzecza poset pretko do Polskzey przyechat. W-
czynili z nowu Syem Polacy w Lelowie- potym w Radomskim okoto tej rzeczy/ na
ktorym zasie matego posla posłali do Węger do Krolewey/ powadabay yey- aby
wyecy sinyechow smich nye stroita a Krolewne posłata/ yesli te nye uczyni za razem
oni o innym panye pomysla. Kussyta ta rzec Krolewey posłata ya z zycyem Zigmun-
tem aby yey byt do czasu sprawca pokl Elatom nye przydzyc. Czego gdi sye domye-
dzeli Polacy/ zebra wssy sye z ludem nyematym scygneli sye do Sacza/ posłali do
Zigmunta/ ktory yuz byt w Lubowli/ aby nye yezdit do Polskzey/ bo go ani za kro-
la ani za Gubernatora nye chea myec/ a powyedyeli/ nye inacze jako z nyepriya-
cyem czynic bedzyc. Przeto Zigmunt muszat na zad/ wssakze Krolowa czyniac
dosyc obyctnicy/ posłata z inemi pany Krolewne Edwige do Polski/ zwatascza z Des-
metriusem Strigonskim Arcybiskupem Kardina tem- z Vanem biskupem Waradim-
skim y z inemi pany swyckimi/ dawssy yey skarbów od ztota y srebra dosyc/ y wysytke
apparat Krolewski. Przeciw ktorey wyel panow y Ricerstwa wyjezdzato- thaktez y
procesie wychodzyt s prātati y s pospolitim cztowiekyem z wielka radoscya na dzien
6. Edwige s Krakowa. Zarazem przyechawssy pomazana yest za Krolowa Polska
przez Bodzente Arcybiskupa Gnyeznyenskzyego/ przy tychze poslech Węgierskich/ y
przy inych biskupych Polskich y Slaskich/ ktorey dana moc sprawowac Krolesthwo
Polskze do tego czasu pokl matzenstwu nye bedzyc poddana. Mac yey potym Wę-
grzy utopili.

Lata 1382, Wladzislaw na ten czas ksyaze Opolskze/ Wyelun-
skze/ y Dobrzyńskze- koscycot na yasney gorze w Cieszkowey zatozyl/ do ktorego os-
braz panny Mariey z Rusi przynowssy (bo tam byt na ten czas dzierzawca od kro-
la Ludwiga) dat y nadanim s Krolestwa opatrzyt. Potym go Nagyetto poprawit
¶ To ksyaze Opolskze ksestrzeniec wtasny Krola Kazimirza wyelkzyego- byto w wyel-
g yey tasec v Krola Ludwiga- ktoremu byt dat poruczenstwo w Ruskich krainach/
na ostatek uczynit go byt Gubernatorem Polskzyego Krolestwa. To tez ksyaze Her-
orti z Morawy do Rusi przywyodto z domu trzy miecje w Rabtku/ imyenyem Gre
Wacslaw/ Wlutas- ktore przetozyl na przedy przedneyssie w Rusi/ na Lwo-
wye- na

Archiebiskup
Michał.

Domarat.

Poslowe do
Krolewey.

Yaderá.

NB

Władysław
Józef

Przyniesiona
Edwiga kro-
lewna.

Władysław
Józef

Cieszkowa.

wye/ná Przemysłu/Sanoku/y indzyey/zostawioſſy brata ná oyczynye w Morawye Herbartowie
ná Sulſtynie. Drudzy w Ruſi oſiedli zátożywoſſy ſoby myſteczko w Przemysłyey
zemi/a dali mu imye od myeſcá oyczysteſzego Selſtan albo Sulſtin/ s ktorogo ſye pi
ſa aż do tego czaſu.

Rata 1382: Vaghetto kſyaze Litewſkyy z macherzã przeż Key
ſtutã ſtriyã byt poiman. Aby wyrozumyat rod ich ſſerzey napiffi.

¶ Rod Vaghetto.

¶ Gedimin kſyaze Litewſkyy/o ktorimem wyle pirowey piſat/ myat ſyedm ſynow/
ktorimz oſobná rozdat pańſtwa yeſſeje zá żywota wydarſſy Ruſi/ Mionchwidowi
Kernow/ Narimuntowi Pieńſk/ Olgyerdowi Krewa/ ale po ſenye wyſſat Wytepeſk
Náwnucye/ Wilno. Keyſtutowi Troki. Koriatorowi Nowogrod. Lubardus dzya
tu myedy bracya nye wyſſat/ yedno máceyzze Włodzimierz/ Enyemu też y Lwow
przypadat bliſkoſcya. Myedy ktora bracya ſmyſlnyeſſy byli dwa Olgyerd y Key
ſtut/ ktorzy ſmowioſſy ſye ſpotu wyrzucili z Wilná y poimali ſamego Náwnutã. By Náwnutã wy
ta też záſye myedy Olgyerdem a Keyſtutem rozniã o Wilno/ ktori ſye miat w nim rzucon z Wil
zoſtać- zgodzili ſye ſami- dawſſy Náwnucye Zaſlaw s przylegtoſcyami. Olgyerd do
ſtat Wilná/ a ſtað roſkázowat woſſytkim przyacyelom. Umowili też tho myedy ſo
ba pod przyſſegami Olgyerd s Keyſtutem- aby yeſliby doſtali cudzego pańſtwa ná
poty w rowny dzyat rozdzylie/ takteż y ine pożytki- yedno tym dwyema bracyey.

Myat Olgyerd dwanaſcye ſynow z Ruſka żona kſyazecyã Twerenſkyyego/ Vaghet
to/ Skirgillo/ Swidrigat/ Boris/ Koribut/ Wigunt/ Korigal/ Narimunt. Lan
gwin/ Lubart/ Andrzeſy/ Butaw/ ktore matka ku Greckey wyerze ſtroitã. Key
ſtut też myat tych prec ſynow- Witutã/ Patrikã/ Totulã/ Sigizdã/ Woydathã/
ale náð nye myat Witutã przodek woda y rozumem/ yako v Olgyerdã Vaghetto/
przeto wyelka przyaźń y towarzystwo s ſoba wyedli/ yako y oycowye ich. Olgyerd
Vaghettoſi ſpuſcit woſſytko pańſtwo ſwe ku ſprawcy/ Keyſtut mu też pożytkowſe
wyrzadzãt yako pánu zwirzchnyemu. Ale czar myedy nye wyrzucit ſidto/ w ktorim
ſye potowili. Byt v Olgyerdã chtop proſty Woydito piwnicznym/ potym ſprawcy/
ná oſtatku tak náñ byt taſkaw iſ- go zycyem wczynit- dawſſy mu ſioſtre ſwoye/ nye
pytaſſy Keyſtutã. Baczyt Woydito iſ- náñ nye byt taſkaw Keyſtut/ namowit
Vaghetta/ iſby ſye ſpiſat s Pruſkim miſtrzem przećiw Keyſtutowi záwozdi być. Sta
maſſy oycowſka przyſſegã wczynit to Vaghetto/ przećiw ſtriyowi ſye s Pruſkim mi
ſtrzem potayemny ſmowit y zápiſat. Czego ſye Keyſtut domyedzyat od Kuntarã
Oſterodeńſkyyego (bo byt okrzyt ten to Komendator core Keyſtutowe gdi w mat
żeńſtwo ſtã zá Nánuſſã Mázowyeckyy kſyaze) Wpatrzyt czaſ gdi Vaghetto po
ſlat ludy ſwoye z bratem Skirgielem do Potockã/ iſ- nye chcyeli być poſluſſni brata
yego/ potayemnye przycagnat do Wilná/ poimat brata Vaghetta y z matka/ yã
kom pirowey piſat/ y Wilno wyſſat mowac/ iſ- tu potowicã morey oyczynny krydys
oycowſka umowe zgwaćcit. Wkazał mu też zápiſy ktore s Pruſkim kſyazecyem wcz
ynit/ po ſynã Witutã do Grodna poſlat/ ktori gdi przyechar w wyazali ſye we woſſy
tko kſyestwo Litewſkyy- poſlawſſy do Potockã aby oſtapito woſko od obleżenia/
muſieli to wczynić. Potym dawſſy Vaghettoſi oyczynne Witepeſko y Krewã- a ſam
woſelkyy kſyestwo Litewſkyy oſyegnat y z woſkyem ktore byto v Potockã/ wzyawſſy
ſiyyego Woyditã zycyã dat go obyſcić/ woſko poſlat do Syewyerſkyyey zycyey do
bymarã Nowogrodu pod Koributem/ bo go nye chcyat być poſluſſen. Aleſkolwoſek
byt Vaghetto myat dáwać pomocy woſelkyy Keyſtutowi/ woſtãkie nye dat/ yeſſeje
obyetnicami namowit myeſſeżany Wileńſkyye iſ- mu myſto podali/ y zamek oblegli
a ſkoro Vaghetto przyechar y zamek ſye poddał. Potym Vaghetto z ludem ſwoim
cagnat do Trok. Witutã boyc ſye obleżenia od woſka Pruſkyyego y Vaghettoſ
wego/ wycagnat s Trok y z matka do Grodna/ a oycu wkazał co ſye bzyato. Tro
ciane widzac moc Pruſka y Litewſka poddał ſye Vaghettoſi/ bo byt przyechar
Vaghettoſi ná pomoc Pruſki Mārſſatek. Keyſtut gdi ſye tego domyedzyat mu
ſyat odcagnac od Nowogrodu- poſlawſſy do Smody po wycey ludy cagnat
do Trok. Vaghetto też myat nádzweye w Pruſzech y w Litwancyech/ ktorzy niſ- bl
sko byli. Scyagnety ſye oby ſtrony do Trok. Vaghetto zátnyac ludy wtrãt

O Krolestwie Polskim

bu stron/poslat do Witutta brata/ aby byt yednaczem mye dzy im a oycem swolint
 Reysstem. Witutt to rad wezynit/przyiechat do woyska Nagyettowego na prsy
 rzezenye Skirgiella brata/ y umowili tak z Wituttem izby sam Reysstut przyiechat
 pod przyrzeczenim Skirgiella. A gdy przyiechat ogarnyon ze wssch stron od Prus
 kiego y Nagyettowego woyska. Potym rzekt Nagyetto iz tu teraz mye yscia k temu
 slusznego nye masi poyedzmy do Wilna. A tak rospuscawssy woyska yechali do Wil
 na sam/ tam Reysstut poiman a do Krewy poslan/ do wyjeze na dot wsadzon/ a tam
 pyatey nocy wdawyon od Proxi piwnicznego/ Moskuy/ Getka/ Drewlanina/ Ku
 ciska/ Kisyca/ y od inych ktorim rozkazano yest. Cyato yego przywezyono do Wila
 na/ ktore od Skirgiella brata stricznego poganistim obyczajem z zbroya/ s sathy/ s
 konmi żywotnemi/ ze psy nalepssemi/ spalawssy pochowane byto. Witutta poslat do
 Krewy y z zoną Anną na wyzyenye/ gdzye byt pod wyelka stroza/ niht do nyego
 nye chodzit/ yedno zenye wolno byto chodzie na noc a poranu wymidz ze dwymaslu
 zebnicami/ skad wyszedt przez porade swej zony/ ktora go vbrata w niewieseye adzye
 nye/ a na yego myeylce sluzebna nyewrasste posadzita/ thakze za zóna wyszedt rano
 miasto sluzebnice/ doczeka wssy nocy z gori sye spuscit po powozie/ przyszedt do ksyka
 zeyca Mazowieck yego zycya swego/ od ktorego byt przyet/ drudzy pissa iz sye tam
 okrzcit/ wssakze boyac sye Nagyetta sedt do Prus/ a tam byt przyet y przechowan
 y czynit skodi w Litwye s Prusy. Nagyetto wskazat aby sye wrocit na swoy dzyat
 do Litwy/ chcac mu zwirzchnosc nad Litewskim ksyestwem dac: przyswolit na to/
 aby mu w tym wyara byta prawa dana/ dobyt Pruskich zamkow trzech na granicy
 Litewskiej/ Rurgiemburgu/ Mergemburgu/ y Nawandza/ zakonniki poscina wssy
 zamki popali wssy/ do Litwy sye nawrocit: gdzye sye mu tez zda to obyetnice dlugo
 czekac/ chcac Wilno vbyezeć tym obyczajem: Na sto sami zakrit ludzi we zbroya ch
 nyemato/ a zwirzchu ze zwoyerzyna rozmaita dat sprzyktadac/ pusi wssy gtos iz sye
 strze wesele sprawuye/ poslat do Wilna. Ale przez yego sprawce byto osthrzezeno
 Wilno/ przeto w zamek nye puszczono. Boyac sye Witutt weyekt znou do Prus/
 tam sye snimi vgodzit o pirowssy wystepet/ czynit wyelkye skodi w Litwye s Prusy.
 Rakto sye potym zyednat z bratem Nagyettom bedzye nihey napisano.

Rata 1383. Byly wyelkye roznice y walki wnetrzne w woyel
 gey Polssze/ myedzy Domaratem Starosta woyelgey Polski a slachta/ ktorzy go
 na wrzedzye myec nye chcyeli. Pomagali tego slachcy Wincenti s Kempey Woye
 woda Poznanski/ Rozminski/ y Mazossany/ pod ktorim Prydri myastho y zamek
 wzyeli w oktawe trzech krolow. Potym do Kalissa przysli/ myasto wzyeli ale zamku
 nie/ yedno ij oblegli. Zartym tez Domarat Starosta zebrał ludzi s swoich zamkow y
 s przyacyot/ ktorzy byli/ Grzymata z Olesnice/ Kostrzyński Andrzej s Swyrados
 wa Kamienyecki Kasselan/ Wirzbyeta z Mogulca/ y Theodorik z Margomna
 bracya/ ktorim byt Nakyet Domarat polecit: z drugich zamkow tez myat pomoc/
 tak s swoich yako y s przyacyelskich/ s Pakosci/ z Labissena/ z Myedzyrzecia/ z Ba
 ssnia/ z Myedzychosta/ s Ryblowa/ s Kasilub/ y s Pomorzan. Cyagneli do kram
 Gnyeznenskich/ Ktocka/ Swanowa/ Zmina/ Kiskowa/ Wronkowa/ Samotut
 Zuku/ Grodziska/ doby wssy: tam wssyeko popalili y popustossyli/ za dnemu nie prze
 puszczajac. Sendiwoy Swidwa Kasselan Nakyelsti/ ktorego slachta poslata z
 nyektorem zymyany s Kalissa ratowac Poznanya/ mayac s soba trzy stha ludzi z
 wtoczynami y s kussami/ rzucit sye na woysko Domaratowe ktore przespiecznye y Po
 znanya lezato rano po ki yessze lezeli/ nizli sye vbrali/ pobit/ posyekt wyle ludzi Do
 maratowych/ iz musyli weyektac/ ktore gonit daleko. Potym Wirzbyeta s strony sta
 rosciney wderwt na ludzi yego s tylu z wyelkim ludem/ przerazili ye. Widzac Swid
 wa lud wyelki z soba weyekt na zamek Ostrorog/ yego towarzysom zasye pobraz
 no co byli/ poslat do Swidwa cyagneli do zamku/ ale mu nie nye mogli weczynic/ ye
 dno oborniki wzyali y spalili. Potym Krolewna poslata aby pokoy myedzy soba mie
 li/ a z to rosprawy/ slozy wssy czas do s. Nana krzciyelca. Wssakze Domarat na tho
 my chat/ pobyerat slachcye imyenia/ takye z duchownym okoto Gnyezna. Wzyeto
 uni Starosta woyelgey Domaratowi/ ale przedsy nye byt konyec pokoya az do

Swidwa ser
 ca dobrego.
 Wirzbyeta

Woye c
 walki w woyel

Lata 1385. Vstysza mrszy Jagiello przyiazd krolenny Edmigi 3.
 Megier do Polski, mairac tess omiej sprare iss byta urodzima, objezaina, y maira
 ktemu dziedziczna w krolestwie, poslat do niej mairsemlebstnie bracia smoi skier:
 giella y Borysa 3mielkim podarbeniem, pytaiac iey ieskib go za matsonka swego
 na smoy stolec cbiata przyiaci. przybekaiac sie napiemey obrzcie, wrocic y przyta =
 czyc Polscze wssytkiedziersany, ktore Litwa 3midsierata y odernata od Polski,
 tak 3amki, ludzie, iako y miasta, 3wtarcza Ruskie krajiny, y wssytko Podlasie. Nad
 to iescze wssytkie ludzie 3mieziemia, ktore nkrusi y w Polsce 3damna pobierali, wolno
 wypuscic. Nad to iescze Litwenskie Xiestno Wielkie 3Polska 3iednoczyc namieki. Sla:
 ska, Prus, Pomorzan 3asie 3dobynac, Polskiemu krolestwu 3asie przyteczyc. Skarb y
 wssytkie, ktore ma, y miec bendzie na 3bespospolitą do Polski obroci. Byta ta rzecz wssytki:
 kim Polakom od Postow Litwenskich wdzieczna, ale krolennie nic. baniem byta 3a Oyi:
 ca iescze 3moniona 3a Gmielema Rakuskie Xiade, przeto iey byt pierrey na mysl. Dla
 czego Postowie iacali do Megier. Wodko 30 godzienia Podczasz Krakonski, y krystin.
 3ostrowa poniaac krolney Megierskiej poselstwo Jagiellono. ktora isekla iss ca prze:
 stanę na wssytkim co Panowie Polscy dobrego uczyinia ku 3becni pospolitej. Natych:
 miast wyprawnieni sa Postowie do Litwy. Wodko 30 godzienia Podczasz Krakonski, kry:
 styn 3ostrowa ktory kazimirs dzierzat. Piotr 3aparniec 3uchyc. Hynca 3ogona, aby
 Jagiella 3obieczanemi panj przymiedli 3a Matsonka krolennie. A gdy sie tyz 3e:
 chy domedzial Gmielem Rakuski, przyiacal do Krakona 3tonarzystwem 3namemao,
 3kleynoty y innemu skarb, a tam dluqa, 3mile mieskal, bynaiac wesol 3kolemnajcie:
 sto na Zamku, poljim mu broniono na Zamek chodzic, ale krolenna chodzila na
 dot 3 smim Trauimerem do klasztoru smiego Franciszka, a tam wreke ktorubiy
 nara uczenie y miewie 3 Gmielemem, y 3innemi Panj takies 3 Pannami wesola.
 Baczac Panowie iss wdziecznym gosciem Gmielem u krolennj, poieligo na Zamek y
 cbieli oddac wmatzenstwo 3kolemnna, medtuz naley Ludwiga iey Ojca miewo:
 sekika. Ale gdy uslyszeli iss Jagiello iedzie, mial pokladany bity miedzi 3 Gmielema
 3Zamku y forty podgmierali. krolenna 3atuiac Gmielema, 3czata na dot 3Zamu:
 ku namedhtgo, nalasta forty zamkione, 3czata smemi wkloma ktotki ktuc. A
 le gdy iey to 3smozdil y proziel 3imib 3goraia, iss to na iey stan miewystursato.
 data sie 3amowac. Gmielem boiac sie iaciej lekkosci, uiacal precs potaiemne.

Lata od narodzenia Pana Chrystusa. 1380.

Stadzistan Jagietto wielni ksiadz Litewski

Wzbrania sroga y zannemi Panij Litenskiemi Snielkiem dostatkem
oczekiwanie do Krakowa przywarbat czasu mieszpustnego, gdzie od
wszystkich nadziei nie byt nitan y przyiet, przyprowadzon na Zamek, przyjmilat
ktorey nasaiutis wielkie dany przez bracia Witotta, (Co sie iusz bet dniem
ziednat.) Bonisa y Smidrigata postat. Potym zprawa wielka namomip=
na do Panon Polskich, aby odrucita wszystkie przyjmierza, ktore miata
z Smielmem a tu Jagiettonem przystata. Atak na dzien. I. Malan tego Ja:
gietto pogamin bendac zbracia sroga nauczeni beli mianj Obesarianskiej,
od Bodzenki Arzybiskupa Gniezmienskiego y ocboczeni. Imie Jagiettoni Jano
Wladzislaw, Wguntomi Alexander, Korybutomi Kazimierz, Smidrigatomi Bo:
lestam. Tegosz dnia w. iat Benstwu smiele Wladzislaw z dyma
wna nastapit, ktore im rostanat Arzybiskup Gniezmienski. Ziemie B.
Smodzka, Ruskā, tu Polsce, iako przez postly Bracia sroga obiecat y
pismem y przysiegami to utwierdzit. Takiesz y lud przybedonych ziem tu kleszcz smie:
termu przyniesc. Potym ntydzien pomagan y koronowan na krolestwo
kraina (dostarabeta wietaz do Węgier przez Krola Ludmiga) y Krakowa
od przybedzonego Arzybiskupa przynijcs Pamech y Biskupied

Łukasz / Łana y Semowita Mązowieckie / Konrada Oleśnickie / Bartosza z Wiśsemburgu Woyewode Poznańskiego / Krystina z Kozegłow Sadeckiego / Mikotaya z Osolina Wiskiego / Kaszelany: Zakłite z Wyedzygorza Kancelerza / Mikotaya z Moskorzowa podkancelerzego Polskiego / Spycka z Tarnowa podkomorzego / y innych wiele. Przyechawszy do Litwy Krol Władysław / yżdżąc od zysmye do zymy / kazał szyć schodzić ludu prostemu na Krzesth swyethy do gtownych myast. A dla lepszey chuci ich nakupit byt w Polsce sukna byatego barzo wiele w ktore ye tu Krzestnyu obtoczono / y dąrowano im każdego. A tak ze wszystkich stron ono pogaństwo sto na Krzesth slyssac o swobodzie Krolewskiej / bo drugi nye tak dla Krzthu jako dla sukna sedit. Aby szyć ze Krzem piekto odprawiali / wszyscy razem woda Krzestono Kropyac / kazałszy im na ktko myesic stanać: a imyona nye każdemu z osobna dawali / ale tey gromadzye Piotr / drugiey Łan / trzeciey Stanisław / czwar tey Łakub / aż do końca: chąkye y nyewyastam kazono stanać / yedney gromadzye Anna / drugiey Katarzyna / trzeciey Edwiga / aż pokich sstawato. A tym obyczajem okrzestono ich na ten czas w Litwie okoto trzydziysci tysiac / krom tych co przed tym okrzestem byli. Potym Władysław postanowit im Kaptany z Polskiej przy wyodssy / w swoich biskupstwach / s ktoremi przedsy dosyc trudnosci myeli nizli snich pirwssie bątwochwałstwa wybili. Abowym chwalili s przodkow swych za bogą leda co / ogyeń / wozę / lasy / Stońce. Gyeń zwali swoim yęzykem Zync za yedne swy kosc na ktoni ktdoli dawa Kaptani ich. Wza każdy chowal w domu dla szejscia / kto go nye myat yuż to nyesscieszny byt. Lasy myeli za domy swietych. Stońce gdi chmuri zasłany / minimali szyć na nye gnyewac / przeto szyć mu ofyarcwali. Władysław kazał ich koscoty btedline popalic / lasy poszebac / wozę pobic / ogyeń swyety niegdaż. Mny zalać / gdye szyć dziwowali szyć bog czego na lachy ztego nye przepuscit mowiac by to z naszych kto wczymit nye cirpyat by mu tego bog. Na tym myesicy Władysław w Wilnie zatożył koscoty biskupi s. Stanisława gdye ogyeń swyety pogaństwo miało / y biskupa Wileńskiego postanowit napirwey Andrzeja Wazyto rodem z Polskiej z domu Łastrzebyec / spowedynika y kaznodzyey Węgierskiej Krolowej Elzbiety. Aby szyć na nim pocziwye z dostatkem wychowal / przytaczyl knyemu plebania albo fare Ktodawsta w Arcybiskupstwie Gnyeznyenskim / bo yesth nadał nya wylkiego nád ine dochodi. Też ceterzech pretatow a osm prebendarzew przy tymże koscyele ustawit. Zatożył też kchemu sydm parochiey w Wotkmariey / w Mysobale / w Tyemcy / w Wyednikach / w Krowcy / w Obolcach / y Łaynach. Też prebende s. Marcina na gornym zamku zatożył / y wiele innych koscotow zą ktdat y nadawal. Potym szyć ruszył do Polskej. Witut przed tym niz szyć s Kolem zyednat wcyekt szyć drugi raz do Prus / yakem pirwey pisal / zebrał szyć s Prusy do Litwy / a tam na troje swoye woyska rozdziylili / w yednym Konrad Wokyerot Mistrz Pruski / w drugim Mistrz Liwlancki / w trzecim Witut. Zdobyli zamkow nyemato y Troki spalil / zamek Wileński obegnal. Zorigal brat Krolewski z zamku wcyekayac wchwycon / sciet yest. Drugi takiez brat Łarimunt wchwycon / zą nogi na drzewie Wyecie obyeßon / a od Witut s Kusse wstrzebyßon. Na drugi rok wyechal Witut do Litwy s Prusy / czynit wylkye škodi / Wileński zamek obegnal / ale przez Łaska z Oleśnice byt od zamku odegnan / nád rze Ła Wiegilia ine zamki Skiergiellowi popalit / y zatożyli ine trzy zamki na granicy Pruskiej a Litewskiej / aby tym snadnyey škodi w Litwie snich czynili / Mitemburg / Ritterweder / Łauweder. A tak poslal Krol Władysław do Prus do Alekandra Witut Łenrika brata Semowitowego Mązowieckie Łukasz / aby szyć po yednat z bratem / a to co yego yest bedzye mu wrocono. Nád tho yesscize wczymit go skarszym Łukaszcyem Litewskim / tak iz bedzye wssyktemu Łukaszcyem roskazowal. Zyednat to Łenrik y nwego / y siostry Witutowe Rima. Łe myat zą matzonke porac bedac biskupem Płockim / ale przez Mązossany otrzy w Płocku pochowan gdye yego przodkowye leża. Zyednawssy szyć Witut z bratem Władysławem / zborzył zasye trzy zamki Prusom y spalil / ktore byt nye do wno / przeto pobudowal / to yest Mitemburg / Ritterweder / Łauweder / y Prus porażył. Przyechal do Litwy wczymit go Krol Władysław nawyszym Łukaszcyem.

Biskupstwo Wileńskie.

Borignat sciet Łarimunt obyeßon.

Witut szyć s Rima.

W Polskim Krolestwie

Skim/zostawiwssy sobye nad nim zwierzchnosc/lata 1392. stozrywssy Nasza z Glesni
ce s Starostwa/ pod tymi umowami y przysiegami/ aby cho sprawiedliwye a wyera
nye na krola Polskego dzierzal/ a od krolestwa Polskego tak w szczeniowych yako
y w przeciwnych rzeczach nye odstepowat. Prusowye chcac sye pomscić co im uczyni
lit Witut/ wtargneli do Litwy/ wyszeli trzy zamki Litewskie/ Szura/ Barten/
Stramel/ y o trzy tysyace ludu pospolitego zabrali/ do Prus przywiedli. Swidrigat
gat brath krolewski skoro Witut zostal wyelkim Ksyedzem Litewskim vcekt do
Prus/ a drugi brat Skirgel z Witutem sye powadzil. Gdi sye tego dowiedzyat
krol Wladzislaw wezbral sye do Litwy s krolowa/ poyednat ye. A dla pewnyey
sye przyazni dat krol Skirgiellowi nad Ksyestwo Rikowskie Starodub/ Starotro
ki/ Krzemieniec/ izby osobno byli od syebie/ a rozkazal Skirgielowi ku kazdey potrze
bye bywac Witutowey y s swoimi ludzmi. Richto potym otrut. Swidrigat s Pru
sy czynil szkodi w Litwie/ takze Witut zasze w Pruszech bitwy nye zwodzac. Po
tym Swidrigata w Polssze opatrzone by w Litwie rosterkow nye dzyatal.

Swidrigat
zbyegł.

Skirgiello o
trut.

Rata 1396. Przichechal krol Wladzislaw z Litwy/ do Gleska sic
wyprawil z woyskiem dobyl zasze zamkow y myast pod Wladzislawem Gpolskim
Ksyazeczem/ Krzepic/ Glesina/ Bobolic/ Brzeznic/ Gstrzeczowa/ Grabowa/ tych
wssyctich yedno za syedm dni dobyl/ ale okoto Boleslawca syedm lat lezano. Ktory
potym/ wdowa bedac Gffka Ksyezna/ poddala/ gdi nye myata co yese y pic na nim.
Widzac Gpolskie Ksyaze przeciw sobye moc nye odparta/ przedal Prusom osthatel
zamkow w Polssze/ rozumyeyac izby sye byl na nich nye osyedzyl/ za citherdzyesci
tysyac zlotych/ to yest Dobzyn/ Bobrowniki/ Kipin/ Stozoria/ Lipno. Dla ciego
Krislein Kasselan Sedomirski yechal z woyskiem dobywac przereczonych zam
kow/ ale przez Prusy odpedzon. Gpolskie tez Ksyaze chcac sobye szkodi nagrodzic/
rozbit kupce Krakowskie gdi yechali z Wroclawya. Przetho Wladzislaw posla
wssy ludzi swe wyszeli mu Strzelce/ Lubliniec/ Rozle/ y wyle inych popustossono.
A gdi Opole oblezono/ Konrad Glesnickie/ Bernat Namyslowskie Ksyazeta/ pro
sili krola o Krzescianska zgode. A tak krol gdi kupcom Krakowskim zasze wssyctko
nagrodzono/ Opole od oblezenya wyzwolit.

Krzepice.
Glesin.
Bobolice.
Brzeznic.
Gstrzeczow.
Grabow.
Boleslawiec.

Vet. La. Wett.

Rata 1397. Witut Ksyaze Litewskie zebrawssy lud welgi cha
gnat na Tatarzy/ przeprawil sye przez rzeka Wolhe/ nad yechal wyelkosc Tatharow
pod namoty ich/ vderzyl na nye rozgromil ye/ tham ich pobral wyle z ionami y z
dzyecmi/ takze z dobytkiem/ przywiodl do Litwy/ poslat ich potowice krolowi do
Polske/ a ci sye okrzecil y w Polaki obrocil: druga potowica w Litwie zostala/ a
ci yessze y dzis w Litwie myestkaya Tatarska wyare trzymayac/ zowemy ye Litew
skiem Tatar. Drudzy pissa iz ci dobrolnye s Tatar za pyenyadze od Witutta przy
wiedzyeni do Litwy przeciw Prusom/ Witut za poslugi ich nadal im wsi y wolno
sci/ ktorich yessze y dzis wzywaya. Drugi raz Witut wyprawil sye przeciw Tatar
rom nad wola krola y krolowej Polskich/ ktorzy tego bronili/ ale byl w tym vporny
A tak skoro sye przeprawil przez rzeka Worzle/ wyrzeli wyelkosc Tatarow nyzliczo
na nad nimmany ich/ nye wyedzyl co czynic/ drudzy radzili sinimi przymyerze wziac
czego sami nye odmarwaly za rownym okupem. Witut wolal na woynie/ potym od
wyelkosci ogarnyeni w koto y porazeni/ ledwa Witut vcekt na dodanych koniach.
Tam zabici s Polakow/ Spytko/ z Melsina Woyewoda Krakowski/ Socha Wo
yewoda Ptoci/ Pili Woyewoda Warszawski/ Warsius/ Michatowa/ Stowacz
y gussa/ y inych wyle. Byt na then czas Carzem Tatarskim Tamerlanes
wyelkosc ktorim wssycti Azia drzata. Nnye sye zda iz nye ten/ ale iny byl rze
caim.

Tatarowye
porazeni.

Tatarowye
Litewscy.

Witut pora
zon.

Rata 1398. Krolowa Edwiga Wladzislawowa na zamku Kras
wolskim umiera po porodzeniu richto/ bowym byta wrodzita dzywoka myanoma
na Litwie/ Bonifacio/ Kthora trzeciego dnia umarta/ y sama tez richto po nyey
miejscu/ w Kraswolskim koscyle na zamku przez Nagyetta
Kraswolskiego/ ktoru przeciw zakristiey. Kapis ten na yey grobye wisi
z hie hedwigis corum etc. Wyle o yey swyetoobliwosci kras
wikarze

Enizer

nikarze pisali/ yako wyele pojcita/ vbogum dawata/ we wloścemicach chodzitá. Kro
la ktemu przywyodta iz psalterzysty/ ktorzy zoltarz w koscyele spyewaya na zamku
Krakowski/ zatozyl y nadat. Tej go przywyodta ktemu iz Kolleium wielkego
dokonat/ ktore byt Kazimirz wtore poczat zaktadac w Kazimirzu/ y nadat/ przy
wyodssy Mistrze y Doktora nauczone Niemce/ Czechy/ Polaki/ s Pragi. Na ktore
tez data swe ssaty/ klenoty/ vbyory/ perty/ srebra/ y ktorekolwiek myata aparati kro
lewskie/ takze y na ssyptal vbogich. A polecita cho Pyotrowi biskupowi Krakowa
Ktemu/ rzeczonemu Wisch/ k wyerney rece ssafowac. Czychata rada stari y nowy
zakon przetozone na Polske/ modlitwy s. Brigidi/ swoti mezow swyetich/ y s. An
brozego Księgi. Po yey smierci nye byto zadnego dziedzica/ przetho krol Wladzis
law boyac sye by go Polacy s krolestwa nye ztozyl/ poslat dziewosleby do Wilela
ma Grabye Ciliyskego/ aby mu dat core swoye Anne wuyeczna/ syosthre nyeboski
Edwigi w trzecim stopnyu/ ktora wrodzita dziewka Kazimirza wtorego/ yatom pie
wey pisat. Przynyessona do Krakowa przez Iwana z Obychowa Szremskiego Ka
strelana z domu Wyenyawa/ przez Hince z Rogowa z domu Dzyatossa/ Rana z O
strowca z domu Toporow/ myeshaca Lipca/ lata 1400. Ta nye vmyata inakssago
yysita yedno Niemcecki/ wssakze za osm nyedzyl naroykta po Polsku/ gdze sye tea
mu wssyscy diuowali. Gnyewat sye o cho Ragyetto na dziewosleby iz mu ya przy
nyessi/ bo sye mu nyecudna zdata/ przeto slub nye zarazem byt. Koronacia yey az
we dwye lecy byta/ azby po Polsku dobrze mowic vmyata.

Kolleium Krakowskie.

Anna przy
nyessona.

Rata 1403, Poslat Wladzislaw krol Polski do brata Swidrigala
do Prus/ aby Prusow przestat a do nie^o sye nawrocit/ choc mu dac Podolskie kra
ny/ Zydaczowskie/ Stryskie/ Szydow/ Stobnice/ Vscye/ y pottora tysyaca grzmiem
kazdi rok. Przyawssy y zasye tym wzgardzil/ yako byt nyenstarwiczny/ ku Prusom sye
skomit czyniac w Litwie skodi/ dla tego wyswolili sobye s Pruskim Mistrzem y
dnanye na dyen swyateczny w Kacyazu/ krol Polski y Witult s Pruskim mistrzem
s Konradem/ z Rungena/ y z inemi Komendatori/ na ktorim sye zgodzili tym oby
czajem/ iz miat Witult wystapic Prusom Zmodzkiey zymy/ krol Polski Dobrzyńska
zymy wykupic ceterdziescy tysyac stothych/ zbyegow zadnych nye przyjmowac/
wyznyne sobye wssytki wrocic. Rozychali sye w tym Polski krol y Witult/ wyawssy
sobye na pytanye Radi. A w tym czasy Witult myat czynic z Wasitem wielkim
Ksyedzem Moskiewskim zyczem swoim (bo mu byt dat Anastazia dziewka) dla te
go musyat sye s Prusy yednac/ a Zmodzka zymy przezdyeti myeczem przypedzit
ku Prusom nad wola ich/ na co y krol przyzwolit. A tak wyprawit sye do Moskwy/
wziawssy pomoc od krola tysyac ludzi z wtocznyami/ a drugi s kussami/ drugi tisiac
s Prus/ wyelka skode peczynit kacyazu Wasitowi Moskiewskiemu zyciowi swemu
Swidrigat baczac iz w Pruszech zachowanaya myec nye mogt/ vcyekt do Moskwy.
Ale w tym/ gdi zasye Wasit wssytko wrocit co byt pobrat Witultowi/ poyednali
sye y pokoy vczynili myedzy soba. Wssakze Witult lata 1404. zebraawssy wielki lud
dobył Smolensk pod Wasitem/ s ktorego Starosta Wasit vcyekt do Weyger/ a
tam zywota dokonat.

Ugoda z Pru
sy.Witult Mos
kwe porazilo

Rata 1406, Krol Polski Wladzislaw poslat Wila do Ragneci
przez Prusy zboza y wsselkyy zywosci Witultowi/ gdi byt w Litwie wielki gtod/
aby tam sobye powoli odwozic dat. Ale to Pruski Mistrz Vlit pobrat mo.oyac/ iz
to zboze posytaya poganom przeciw nam Krzesciyanom. Stat do nyego krol Pol
ski by mu to za dobra wola wrocit/ nye chcyat. Vczynit Syem w Wolborn na
ny y Ricerstwo Polske na dyen narodzenya panny Mariey/ na ktorim ciat
tutca z Litwy/ ale byc nye mogt/ bo zasye prze ten vczynek Prusom yto Zmodz
ka odyat/ dla ciego Pruski Mistrz zymy Dobrzyńska wyat/ seymu datubac
Ptonin Staroste z domu Prusow. Bobrownik/ Storiey/ Bidgosscey/ dobywa
Skyslac to krol/ cagnat s Polaki do Bidgosscey/ dobył yey zasye/ chcyat
chac dobywac/ a w ten czas przyechaty Kshazeta Slaskie/ Olesnick
skie/ y Swidnickie od krola Zigmunta Rzymiskego y Cieskego
mi przymyerze od pot polsu az do s. Rana Krzcieyeli. A gdi

W Polskhem Krolestwie

Wyrok Krola rza / Krol Rzymiski uczynil wyrok aby mu w moc dali do roku Dobrzyński / z yemyt / a Rzymiskiego. On potym myat ya spuszcic temu kogoby rozumyat k nuy wyetssa sprawyedliwosc myec. Skazat tez aby Polskhe Krolestwo nigdi ze wschodnyego kraju nye wybyeras to krola / yedno z zachodnyego - myenyac tham byc wssytko pogany. Krol Wladzislaw nye czekayac wyroku Rzymiskiego krola odyechat / a z bratem Wituttem posat yemnye sye smowili do Prus z woyski wyprawic. Ale pirwey poslat krol Wituttra do Sigmunta krola Rzymiskiego / Czeskatego / y Węgierskiego / aby sthale dzierzat przynyerze ktore byli wyzeli do ssena sycy lat / a yessze czterzy lata nye wysly. Krol Sigmunt powyedzyl iz nyessluszno mu to dzierzec yesli bracya zakonna w Pruszech przesladowac bedzyecye. A zartym namawyal Wituttra aby odstapit brata / chcac go krolew Litewskim uczynic.

Rok 1410, Wladzislaw krol Polstirussyt sye z woyski swoimi do Prus / v Czerwonyński przez Wisle miest na todzjach uczyniono / przez ktory wssy ten lud ys statki przezechat / drudzys pissa iz to przeprowanye v Kosyniec byto / na zayutrz po s. Pyetrze y Pawle. Tegoz dnia knyemu Witut przizechat s swoimi ludzmi Litwa a Tatars / taktez Mazowieckye ksyazeta Semowit y Kanusz: cyagneli do Prus pospotu. Litwa s Tatars na koscyot sye rzucili y wytupili gdi Bogarodzice nassy spyewali. Skoro sye Witut dowyedzyl / ktore winnyeyssze nalezyono byc / tym sye samym obyesic kazat / y musyli to uczynic / potym sye za dny nye smyal na koscioły myotac. Gdi przycyagli nad rzekę Drwysa / osadzili swoy brzeg Prusowye strzelba y kopanim / mosty potakz wssy: tam nye mogli nassy przebyc / az sye na gore v dali / a na dzyen s. Margorzety potozyli sye v wsi rzeczoney Wysoka blisko Dzyatowa / tam swyatosci panskyye prziyeli na dzyen s. Rozeslanecow: we wthoret wstat wyetki wyatr / deszcz / y tylkanye / tak iz wyele namyotow Prussich pochwyet. A tak nassy russyli sye precz / a potozyli sye dwye mili od Dabrowna myedzy chrosty w cissy v wsi Tanembriku a Grimoaldu / a tam namyotyna pewnych myeyscach rozbiwssy Krol sluchal dwu mssy / przysli poslow dwa yeden za drugim / powadayac blisko Prusy. Krol sye tego nic nye lekat / nye chyal odstapic mssy: a w tym czalu Witut sprawil swoye ludzi. Zindran z Maszkowic Myeczniak Krakowski chez Polskhe woyska pretko ssykwat: pyeczdyessat choragiew Polstich zacnyeyssym byty rozda ne / a w Litewskim woysku czterdzyesci / Prussich byto pyeczdyessat y yedna. Trzeci poset przyszedt opowiedac Prusy. Nye russyt sye krol odemssy / az sam Witut poczat wotac aby przestat tych pacyerzy. Skoro po mssy Krol Wladzislaw poruczył sye panu Bogu / wysadt na koni cisawy / pisarzom a ksyezem kazat do obozu / vpo minat swa Ricerst / w / przywodzac im ku pamye ci krzywdi / skodi / y rozlewanye v stawiczyne krwe nyewinnych ludzi / aby kazdi smyle o to czynil / nye tylko s tymi a s kazdim nyepriyacylem takowym. A w ten czas Prast Mistrz poslat krolew dwu poslu s tarczami / a ktorich yeden krola Rzymiskiego byl / Orta czarne / w zotym polu mayac / drugi Szezienskyego ksyazecya z Grifem czerwonym w byatym polu / myecze dwa gote w reku mayac / s tym poselstwem po Nymyeczku mowiac / Starony krolu / Ulrik Mistrz Prusti poslat ci dwa myecza / tobye yeden a brachy drugi na pomoc / abys soba nye trwozyl / a smyle sye snim pothylkat. A yesli cyasne pole mas / wstapic swoyego / g dzye bedzye y tobye y yemu przestrono: takze sye stas to iz musyli wstapic. Krol wysat myecze / nye gnyewat sye ani pyssno odpowadac yedno westchnat a Panu Bogu to poruczył / tylko rzekt / aczi ich mam dosyc wssak ze y ty wezme bla przygodi / ty myecze dzis w skarbysa. Wyrzekssy to kazat w bebnym ku potakany vderzyc / pospolity czlowyek Bogarodzice spyewat. Eneas Silwi as pilat / izby Litwa s Tatars ludzye nyzbroyni na przod sye snimi potkali / przeto ye yako bedte bito. Ale nassy Kronikarze pissa / iz na prawy rog Wihutowski ludzye przysli / a na lewy Polacy / ale Litewski rog przetomyon byl od Prusow / tak iz drudzys przychad do Litwy / a pomowili zeby krol Polski y z Wituttem y ze wssytkimi byl poratow y choragiew s. Trzego wyetka / pod ktora byli Czechowye z Morawcy za premya dzy / ktore Jan Zarnowski Czech sprawowat / ktory potym czesc stracil. Potkat sye potym snim vff Polski s takim grzymotem yakoby sye wyetka wreza oba / przetomili wssytek lewy rog az sye v zadnich ludzi oparli. Widzac w sobie wyel

Erogie Fará-
nye.

Wysoka. B
Luthe w
Dabrowno.

Zindran.
Hetman.

Waw.

Poselstwo zu
chwate. B
gwatu.

ka dzyure

ka bzyure Prusowye/postapili na zad/ nassym serce dobre uczynili: znowu slesna
 sęce wffow także wyle y choragiewo przywyedli/potkali sę s Polaki/ ale wstraceni
 na zad: smich to yeden tak meżny byt Tyemcy/ Kitzersyc Deeber z Lusaciey/posto
 cisty pas myat na zbior/ a w byatym kapturku/ przebit sę przez wffy Polstye/ blisko
 krola bedac/ od Zbigniewa z Olesnice (ktor byt potym Kardynatem) s kony zra
 zon/ potym go krol rohatina na zyemi przebit/ od pyessych stupyon. Te slesna sęce v
 fow sprawowat yeden Komendator na byatym konyu bedac/ wotal gtolem aby
 sę ku prawey stronie obrócili/ gdzye byta choragiewo krolewska nawyetssa: także u
 czynili. Potkali sę s Polaki dobrze/ dtugo s sobą czynili/ na ostatek wkoto od Po
 lakow ogarnyeni/ y na gtowe porażeni. W tym woysku Pruski Mistrz zginat s Ko
 mendatory/ ktorich Silwius pisse być o trzy sta. Poiman Ksiazę Szejemskie przez
 Skarbka z Gori- też Konrad byaty Ksiazę Olesnickie przez Czecha z Zalce/ a ci by
 li s Pruskiey strony/ bedac z narodu krolow Polskich: poiman też Kertzdorff s to
 warczyssini/ y ini Tyemcy z rozmaitego narodu. W obozye ich albo w stankach nale
 zyone byty rozmaite przyprawy na Polaki/ ptotna toym z żywica a z wołkym napu
 szezane ku meczennu Polakow/ tancuchy co sę na noc wkoto zamytali: winá byto
 dosyc v nich/ ale ye kazat krol zobrebac dla yakich yadow. Gonyono ye na slesc mil
 biyac. Liczba Pruskich ludzi wssytkich okoto pyacidzyesiat tysiac. Silwius pisse o
 czterdzyesci tysiac. Dzya to sę to we wtorek dzyen swyetych Rozeslancow/ lata ya
 ko wyslsey stoi. Cyata zacnyessych pocziwye chowane byty: a nowotni poimani wy
 puszczani byli wolno/ bo ci za mussenim walczyć musyli. Potym krol oblegt Malz
 borg na dzyen s. Nakuba- ale iż Witut potrzeba sę wymowit do domu/ thakyeż
 Ksiazęta Mazowieckie/ przeto y krol od oblezenia odsthapit o s. Matheussu/ a do
 domu yechat pobrawssy Pruskie wyzinye y choragwie. Prusacy znowu sę zbierali
 li y ludu inego nabyli s Sasi ylod Zigmuntá krola Rzymstkego. Baczac to Polacy
 zbierana družyna z matey y wyelkney Polstke y z Mazosi/ ktorich byto okoto slesci
 tysiac/ Prusom też zbieranych okoto dzyesiaci tysiac/ zasthapili im v Koronowa/
 potkali sę spotu/ byli sę tak meżnye az sę wssyscy spracowali/ zamotal yeden na od
 poczymanye/ wssyscy przywolili. A gdi sobye ciota spcyerali a wytchneli- dawssy
 sobye znaki v derzili w sę nye folguyac sobye. W ten czas Miasy Van z domu To
 porow przebit sę do choragwie ich/ Chorażego scyat a choragiewo pochwytil/ za sę
 ye sobye wetknat/ przyechat do swoich/ skazit serce Prusom gdi choragiewo stracili/
 podali ryt a nassy ye gonila bili. A to prawa bitwa byta.

Brckersyc
Deeber.

Bitwa

Porazili Po
lacy.
Prusowye po
imani.

Kertzdorff

Bitwa zna
myenita.

A Tegoż roku Sciborz s Sciborzyc/ Polak/ Woyewoda Sredmigracki- mayac s so
 ba dwana sęce choragwi/ z rozkazania Zigmuntá krola Cieskego y Węgierskego
 wybiat y spalit stari Sadecz y kilko wsi. Nassy zebra wssy sę/ ktorzy byli przy grani
 cach od krola zostawieni dla przygod/ porazili go/ ledwa sam vciekt do Bardowa.
 A tak tego roku Polacy znamyenite bitwy otrzymali.

Polacy wy
grali.

A Na drugi rok/ to yest 1411. estata sę vгода myedzy krolew Polskim y Witut
 tem/ a myedzy Konradem Mistrzem Pruskim a Kontori yego/ nye barzo wdzycz
 na Polakem/ tym obyczajem: krol Polski mial wssytki myastá y zamki wrocić Mi
 strzowi Pruskiemu cokolwyet przez walke wyzat/ wyeżnye wssytki wypuscic. Też as
 by Smodzka zyemya po snyderci krolewstke y Witutkowey byta zapisana wyecznye
 ku Prusom. A Pruski Mistrz krolowi Polskiemu myat dac sume za yego vtraty sto
 tysiac kop grossy ptastich.

A Tego czasu krol Wladyslaw siedt pyestki z Tyepotomic do Krakowa/ nawoye Pruskie cho
 dzayac myeysca swyete/ a przed nim nyekono choragwie Pruskie/ ktore w Koscyele
 na zamku na pamyatke zwyciestwa wyessano.

Pruskie cho
ragwie.

Rata 1412. Wyprawil sę krol Wladyslaw do Kiegher/ a tham Wrocenye to
 byt od Zigmuntá krola Rzymstkego wdzycznye przyet/ y wrocił mu zasie korone/ rony Polstke
 yabtko/ sceptrum/ krolewstke: ktore byt Ludwig z macerza wyposl. Darc wat go
 ktemu Zigmunt skatuta srebrna petna Kosci swyetych/ sygnethem Ludwigowym
 yessie zapyeczetowane. Przyechat potym krol Wladyslaw do Rusi/ i w then
 czas dat Koscyot Ruski z zamku Przemysskego s. Iwana s kwadratu cyosanege

O Polskim Królestwie

dot sniese/ktori yessze y dzis yest w korze wyelkhego koscycota v s. Xana/3 narzeka-
nim wyelkim Ruskim. A w ten czas poslowye od krola Zigmunta z Węgier przye-
chali swata Rágyettowego/ Xan Scrigonški Arcibiskup/á Michat Buchmistrz
Woyt nowego Márgrábskhwá/ prossac krola aby mu pozyczyl czterdziesci tysiac
kop sserotich grossy ku potrzebye na Cesarstwo: prosili tez aby krol kriticowat Prus-
kyego Mistrza s przereczoney sumy/ bo byt krol Władzislaw te sume od Pruskye
go Mistrza wzyat w przepadku- i nye dat sumy na umowione czasy. A chac krol
Władzislaw za rada panow Polskich pozyczyl przereczoney sumy Zigmuntowi kro-
lowi Węgierskemu/ pod zakladem riczartu takhego/ yesli ich pirwsszego roku nye
wzoci/ tylka sume przepadnye: wtorego roku takye dwye: trzecyego takye trzy/ a z to-
w nyesliczony poczet wessie.

Spiska zye-
mia.

Fastawira

AB

Zyednoczenie
Litwy s Pol-
ska.

Zmody.

Rata 1413, Litwa drugi raz ku Polsce przytaczona y zapisana
byta przez sprawe Władzislawa krola/ za slusna przyczyna/ s przyzwolenim Witut-
towym. Abowiem krol zasluzonym Ricerzom Litewskim/ herby panow Polskich ro-
zda wat/ s przyzwolenim ich/ za yedny dári wslachcit ye/ o czym sserzey stoi na gtwor-
nych listech zyednoczenia Polskyego z Litwa.

¶ Thego tez czasu Zmody pokrzona yest/ ktorzy yako ine bydto zyli na swyecze/ os-
gyen chwalac/ ptaki w lesze/ á dusse na grobyech karmiac/ w rozmaite czari wyez-
rzac. A biskupa im w Myednikach zatozyl.

¶ Zmodyka zyemya lezy myedzy Prusya Liwłántina potnoey blisko morza/ maiaac
Litwe od potudnya. Kraina yest zimna/ mokra/ lesna: w myodi/ i wierzyny/ doby-
tki/ obfita. Lud w nyye prossi á nyyebywaty: morwe ich nikt nye rozumye/ yedno sa-
mi sobye/ á Litwa troche. Przeto gdi ye krzeczono/ musyat sam krol do nich tłumac
czyt y pacyerza wczyt/ wssakze yuz dzis wyele ich Ruski yezyt vmye.

Rata 1414, Krol Władzislaw z Wicłuktem wyprawili sye do
Prus s takim woyskym yakego nigdi nye myeli/ bowim nye wczynili dosyc slow
Krzyzacy/ yako mieli sume na trzy czasy do roku roztozona potozyc- to yest sto tysiac
kop grossy ptastich/ gdzye tam wyele miast y wsi pobrali. A gdi Brodnice oblegli/
przyechat do nich Papyesti poset- ktori myedzy imi pokoy do dwu lat posthanowit/
azby byto po Koncilium w Konstanciey/ bo tam byto zebranye duchownych na ten
czas/ gdzye husa Xana spalono/ á potym Papyez myat myedzy imi zgode wczynic
dla tego zas krol s Pruskyey zyemye wyychat.

Rata 1417, We wtorek wyelkonocny Mistrz Budek káznodzie
ya v s. Barbári w Krakowe/ opowadac na kazanyu ludzyem- i zydowe dzieci
Krzesiciánskye vmeczili/ y ciskali na káptana gdi z Bozym cyatem sedit. Stey przy-
czynny pospolici cztowyeł rzucit sye na nyye dawssy sobye znaki/ wyele ich pomordowa-
li y starki pobrali. Klimunt z Moskorzowic Starosta Krakowski/ Mikotay Litwos
s cieladzya zamkowa zbroyna/ zychali z zamku á rozwadzili ye/ y straz nad nimi po-
sadzili. Ale ko: wyechali/ znou sye na nyye rzucili y pomordowali/ pobrawssy ich rze-
czy/ miasto ich zapalili- ktorzy na tym mxyescu myestkali gdzye koscycot s. Anny podle
muru y wssedzye okoto Kolleium/ gdzye zgorzato kílko vlic y koscycot s. Anny/ Kol-
leium ledwo obronono. Wyełkheorzy zydzi chcac gardta swe zachowac wyełli na
woyeze nad forte s. Anny/ stamtad sye bronili. A gdi ye zapalili- dali sye im na táske
Twrat ten gwałt cáty dzyen az do zamirsku/ gdzye byto wyele zydow pobithych/ y
wiele sye ich pokrzycito z dziećmi.

Zydow mor-
domanie.

¶ Tegoz roku krol Władzislaw posadzac ty pany Polskye/ Nakuba s Kobylan/ z
Posadzani pa domu Grzymátow/ na gorny zamek Lwowski: Andrzenia s Teczyna z domu Topo-
nowye Polscy row/ na zamek Krakowski/ á Mikotay Chrzastowski z domu Strzegomya wywo-
zan/ i myat na nyye podeyrzenie o krolowa Anne nyeslussne/ przez pomowe Wis-
tutowi/ ktori wlabat krolew/ wssakze sye stego wywyledli/ y byli wolni.

Rata 1412, Ernestus kshaze Rakuskye przyechawssy do Krako-
wzyat za matzonke Cymbárke core Semowitowe kshazecya Mazoweyckhego/
á krola Władzislawa/ ktora potym wrodzita Sriderika trzecyego Cesarza
Alexánder

Rok 1415, Alexander Batafi Wojewoda z żoną y z Ricerzmit
 swemi przyjechałszy do Snyatiny/ ot dowiemy sye krolewskim wzyąta t.

¶ Tego czasu posłowie s Konstantinopola przyechali/ prosiąc o wspomozienie spi
 za- g di od Turkow gtodem w obleżeniu wciśnieni byli.

¶ Tego też roku Kometa bytá/ y hus Jan spalon- ná seymie duchownym w Kon Arcybiskup
 stanciey. Na tym seymie Arcybiskup Gnyeznyński wyprawił sobye listi iż sye Priu Primas.
 mąsem piśe.

Rok 1418, Witut mąhac bratá w podebrzenhu Gwidrigalá/
 dat go wśadzić na Krzemieniec/ ale mu Rus posłgowała wyzyenim/ przetcho w
 cyekt do Krola Zigmuntá. Potym ná yego przycyńe dat mu Witut Krowograd
 Syewyerski/ a tam byt do smyerći Witutkowsy.

¶ Tego czasu po smyerći Soltana Carzá Tatarsk yego- kchori Witutkowi dawał
 pomoe do Prus y wśedzyc- syn yego Koremberden wstąpił ná oycowskyc myeysce/
 wyelki nyeprzyacił Witutkowi. Ale przeciwo yemu Witut pobudził inego Ca
 rza Betsubulá po Tatarsku Tachtamisz/ y Cesarzem go wczynił w Wilnye/ oblokłszy Spolne biei
 go w ztorog tow/ przytaczysy swe Tatari do yego. A stał byt wyelkim przyacye Tatarow.
 lem Witutkowi y pomocnikyem w każdzey potrzebye/ ale potym od bratá rodzone
 Karemferdá zarsazan.

Rok 1416, Anna żoná wtora yághellowa vmártá/ pohat trze
 cya Kłbyete Gránowska z domu Pileckeygo Ottow. Slub zarazem byt w Sano- Gránowska.
 ku/ ktori im dawał Jan Kszesowski Arcybiskup Lwowski/ ale yuz nyewyasthá bytá
 stara schorsáta/ myatá przed tym trzech meżow/ Wylawa/ Łacká z Morawy/ y
 Gránowsk yego/ przeto ptodu myeć nye mogtá/ dla czego to sláchtá y pánowye nie
 wdzyczysy od nich przymowali/ a zwtaśsejá tho/ iż wnet wprosiłá v Krolá/ aby yey
 syn Jan Gránowski s Pilce ná Grabstwo byt przetożon/ a nyekthore zyemyány ku
 Károslawyn w małstwy swoim myat. Ale thákye dánye byto skásono przez pány-
 zwtaśsejá przez biskupá Krakowsk yego Kancelerzá Korony Polsk yey. Potym we trzy
 lata po slubye vmártá/ a w Mánfionarsk yey káplicy pochowana w Krakowye z rás
 doszycá pospolitego cztoweká. Wpomináli pánowye y Ricerstwo Krolá/ aby czwar
 ta żone pohat/ zwtaśsejá Offte/ to yest Eufemia- Krolá Ciesk yego Wacława co- Offta.
 re- y yuz byt ná to przystat/ ale mu w tym przekáził brat Witut/ ktori go namówił
 iż pohat zá matkónkú żowkú core Jwana Kszazecyá Krywsk yego synowcá swego
 od Andzeya bratá syná- cudná y wrodziwá/ látá 1422. Po they za dnego poságu
 nye wysat. W Grodku otrzejona y oddawána bytá Krolowi/ bo Rusk yey wyary by-
 tá/ a dano yey imye Zofia. Zofia czwara
 ta żona.

¶ Tego czasu Czechowye posłali do Krolá Wtádbysławá/ aby ich pánem byt/ ale sye
 im tego wymówił/ iż oni są oderwáni od poslussenstwa Rzymsk yego: przeto posłali
 do Witutá bratá yego w tey rzecy. Witut sam nye yechat/ ale bratá Koributá
 poslat swem nátladem/ wzyawsy dozwolenye v Krolá Polsk yego. Nádac przez
 Morawé Dniczowá dobył/ dawssy Korzysc sluzebnym y spalil iż mu przeciwni byli.
 Przyechat do Prági/ dali mu posesia we wssyehko. Krol Zigmunt nye byt thego
 wdzyczien- dla czego przymyerze zá sye wniwecz obrocił/ ktore byt postánowił mye
 dzy Prusy a myedzy Krolém Polskim z Wituttem v yeziorá Myelná- wśakże potym
 tá rzecz zgodzoná bytá ná drugi rok- to yest látá 1423. w Bismárku tym obyczá-
 yem- iżby zá sye Krol Wtádbysław Nágyetto wywyodt przez listi y posly Korybutá s
 Czech/ aby też Pruski Wistrz s Krolém Polskim zgode/ ktora Zigmunt Krol v Myel
 ná myedzy imi postánowił- dzyerieli.

¶ Po tey zgodzyc- Krol Wtádbysław wymyslił wesele pámyenite Zofey Krolowey v
 czynić látá 1424. ná ktore prosił Krolá Rzymsk yego Zigmuntá s Krolowá/ y Kri-
 stá Dunsk yego Krolá. Przyechat też ná Koronácia yey Kárdinat s Placenciey rze-
 cżony Brándá/ titulu swyetego Alimuntá. Też y Koribut s Czech ná ich wśkázá
 nye przyechat w poczycy pyáci set lóni. Byt też y Ludwíg Baworsk y Kszazé brat
 Krolowey Francusk yey/ ktori nye byt prosson yedno ná widienye przyechat- y wdzyc
 cżony byt przyet. Byty też Kszazé Mazowek yey/ Opolsk yey- Cieszk yey/ Kácibon-
 sk yey/ Kópienssk yey/ Zegáńsk yey/ Osyecińsk yey- Opáwsk yey. Od Prusk yego Wistr
 C s s

Trzecya żon.
Gránowska.
Cmu bylo pu
taliory/ Rabc

Zofia czwara
ta żona.

Koributh do
Czech poslan.

Zofey wyel-
cy.

W Polskim Krolestwie

li dwa Komendatorowye / Toruński y Elbycki. Także Książęta Litewscy / y biskupi Polscy z Arcybiskupem Gnieźnieńskim Woyciechem: wssyscy w yedney izbye yedli ktora zwano Łaskowec / syadt we srodku krol Zigmunt / po prawey mu stronie syedziat krol Władysław / potym Kardinat z inemi biskupy: po lewey stronie Zigmunt syedziat krol Duński Książę y z inemi pańy syoczek yemi: pyetna sę dni w Krakowie myeskali. Wtwirdziwszy myedzy soba wyeciny pokoy rozyczali sye precz. Koribut nad wola krola Polskiego yechat zasie na Krolesthwo Czeskie. A gdi nye chęyat ich wyary dzyerżec nye sprzyjaly mu / przeto masyat od nich z lekko sęya vychac.

Lata 1426, Wrodził sye Yaghełłowi pirowy syn z Zofiey / przez Woyciecha Arcybiskupa Gnieźnieńskiego na zamku Krakowskim otrzeżen / dano mu imie oycowskie Władysław. Na drugi rok drugyego syna wrodzita / dano mu imie Kazimirz / ten richto vmart / pochowan w Krakowie na zamku przed otarzem s. Łaznego / ale w żywocy Zofiey trzeci syn Władysławowi byt / ktori sie wrodzit lata 1428. dano mu też imie Kazimirz. Baczac Witute dwu potomku Nagyettowych / boyac sye o Księstwo Litewskie by nye przysto na Krolewice Polskie / sukut radi takież obyczaja / ktorimby mogt dzyedziecnośc myec na Księstwo Litewskie / takież yakoby mogt y korone ye^o otrzymac na Krolestwo Litewskie: wmylit pirowy zwadzić Nagyetta z Zigmuntem / a w tym powoli korone sobye wyprawić. A gdi ta droga nye mogt postępic / wyeekt sye do Zigmuntcha krola Rzymського y Węgierskiego w tey rzeczy o pomoc. Krol Zigmunt macyac smim o tym chawemym rozmowe / wczynit syem w Lucku puseiwssy gtos iz dla Rzeczypospolitey Polskiej / Litewskiej y Węgierskiej. Władysław nye wyedzac co sye dzye / za prozba krola Zigmunt przyechat na on syem do Lucka / takież Witute na smowye. Zigmunt rzecza sferoka powyedziat stego być pożytek wssytkim / aby Władysławego Woyen o de wygnali y z ludem yego / a ludzimi dobrimi Polaki / Ruska / albo Węgri osadzili / gdiż Władysław wyari nye macya a drapyestwem żywa. Krol Polski powyedziat iz sie im tego nye godzi wczynic / gdiż Władysław sa poddani Krolesthwu Polskemu / a yesli yest yeden abo wyecy ztych czemu ich nye karac / a nye wssytkich. Przestawssy tego rzekt Zigmunt / aby przyzwolit krol Polski na koronacia brata swego Witutcha / ktori yest slawny y zachowany w wsszech krolow Krzesciyanstkich / sseżego by myat wylaka czesc y slawe / y pomoc przeciw kazdemu nieprzyacielowi. Witutowi sye ta rzecz podobata / ale Nagyettowi s Polaki nye barzo / dla czego panowye Polscy krolow wi swemu kazali rano precz yechac / takież vdzysat / a oni tam zostali / y zamkneli to myedzy soba / poslac do Papyeza o przyzwolenye na Krolesthwo Litewskie. Polacy też poslali do tegoż Marciną pyatego aby na to nye przywalat / gdiż Litwa yesth zyednoczona s Krolestwem Polskim. Papyez poslat trzy buty przez swego posla za Kazuyac korony Litewskiej / yedne bute Zigmuntowi Węgierskemu krolowi / druga Witutowi / trzecya krolowi Polskemu y Witutthowi / aby yechali do Czech a wykorzenili husowe sekte y Zyske ie^o nasladowce: wssakież Zigmunt zyednat wssytko y odzyerzat co zadat z Wituttem za pyeniadze v Papieza. Abowiem Jan Czarnkowski Podkomorzy Poznanski z rozkazanya Krolewskiego poimat posly / Doktora Baptiste Cigalla Wtodca / y Zigmuntą Koeh Tyem: a / ktorzy listi nyessi Wituttorowi / na ktorich pisano iz korony dwye sle do Litwy yedne Wituttorowi / druga Alianę żenye yego. W tych też listech byto potwirdzenye zyednoczenya ich / tho yest Prusow / Litwy / Liwłántow / y Węgrow. Wrozumiya wssy Polacy ligie ich / rusky li sye panowye Polscy / Sándiwoy Ostrorog Woyewoda y Starostha Krakowski / Dobrogost Sámotut Kástelan Poznanski / Várád z Brudzewa Woyewoda Janowtoesi / yako mitownicy Rzeczypospolitey / bez rozkazanya dobrowolnye / exygneli do Sándiwoy / potozyli sye myedzy lasy gdzye zowa Turza gora / aby posly pochwytal s koronami / przyweczonemi / ktorzy przez Pruska syemye chęyli smim yechac do Litwy / ale sye ostrzeżeni / przeto sye ku potudniu obrocili do wegier do krola Zigmuntcha. Wssakież to Witute z melankoliey niemoc miat / w ktorey vmart / lata 1430 yechata Pażownyka.

Wierci Witutrowy Władysław krol Polski nye radzac sye rad swych / dat Swidris

Swidrigatowi ksyestwo Litewskie czlowekowi pierschliwemu a nyestawicjemu y
piyanicy. Obaczysz to Polacy hrziszko Ryerdeyowic/Teodorik/Michat/Musa
zito/bracia z Buczaca/Krussyna z Galowa/przycygneli pod Kamieniec/ a po
slali do Starosti Kamienieckiego Doygyertha Woyewodi Wileńskiego/ aby do
nich szedł z zamku powiadając pilną potrzebę Rzeczypospolitey/ ktorzy jeszcze
nye wyedzłat o smierci Witutkowsy. A gdy tak wdziałat poimali go y zwozdzali/ a
w zamku tak Kamieniec jako inne w wyzdzali sye ku Polakom zyemi na krola Polakom
go. A od tego czasu Podole ku krolestwu Polakom przyslusze. Dla czego Swi
drigat gdy sye dowiedzłat krola nye uczit mówiac: Thy krolu dzyerżates mys y z
Witutkiem dzyerżec lat w wyzyenyu/bo byl na Krzemienicu w wyzyenyu od Wi
tutka/ ale wyekł syego/ mogł ci bych to teraz oddać: y tak/ yesli mi Podola y Ka
mienica nye wrócisz/ stad cye nye puszczę a do wyzyenya wsadzę. Tak yz y dworz
nom yego Polakom groził. A sye przyczyny yz byto pomowiono wssedzyc w po
stronnych krolestwach y w Papyezia/ aby krola Polakom brat Swidrigat wsadzil:
przeto yz byl Papyez listu poslat do Litwy/ aby byl krol Polski wypuszczon pod k
twami/ Polacy tez yz byli gochorowiz Litwa o to czynic. Krol Wladyslaw wcho
dzac snim trudności poslat na Kamieniec Tartas Szczekarzowic Toporczyka do
Michata Buczackiego mocno przykazuyac/ aby temu Michatowi Babie (Litwin
byl) dat w wyzdzanie w Kamieniec y w Podole na Swidrigata. Ale Andrzej s
Teczyna y Nikotay Drzewicki ktori myat pyeczic krolewstka/ napisawssy listy w
wost wlepili/ dali poslowi Tartowi/ a rozkazali aby ij dat Buczackiemu albo mys
szczanom Kamienieckim/ a powiedzłat im tak wstny/ iz chcali nye zbtadzic nyech
swyadka w wostu ssutaya: a na liscyech stalo iz to krol w wyzdzanie kazat dac za mi
sseni a nye z dobrej woley/ wchodzac wyzyenya. Obaczysz ths Buczacki/ wsa
dzil do wyzyenya Michata Babę y Tartę/ a zamkow nye spuścil. A w tym czasie
Ragyetto z Litwy vyechal. Swidrigat woysko zebrawssy cyagnat do Podola. Kto
remu Wladyslaw s swym ludem y s Podolany zastapil lata 1431. na dzyen swoy
tey Margorżety w Lucka/ a tam yedno harcowne porazki byly/bo wzyli mysdzly so
ba przymyerze do gromnic. A w tym czasie Woyewoda Watacki otdownik Polski/
wpatrzywssy swoy czas Podole woyowat. Ale wnet krol poslat do Lucka Teodori
ka/ Michata/ y Musyka bracia Buczackie y Podolany snimi/ ktorzy lud Watacki
rosprowiony porazili y plon odyeli. Pruski tez Mistrz Pawet z Ruzdorsu/ztamaw
ssy przymyerze/ktore byl Zigmunt mysdzly imi v yeziora Myelno postanowil/zyemie
Kuyawoska y Dobrzyńska czasu w niebo wzyeia panny Mariey okrutnie woyowat:
wssakze Liwanci/ ktorzy sli Prusom na pomoc/ prosci chtopi porazili: ktorich sp
wcami byli/ Karognyewski/ Wissemburski/ Jan Kolinski Prusacy/ y ceterzy chora
gwoye na znak zwoyestwa do Krakowa przyniesli/ ktore mysdzly drugie zawyess
no.

Bene

Swidrigat
Krzemieny.

Tarto Topor.

Chytri list.

Buczacki.
Baba poiman

Prusowie
zdradzili.

Liwancie
choragwoye.

A Na drugi rok Kometę byta wielka/znaczyta wpadeł Swidrigatow/ ktorzego
brat Sigizd albo Zigmunt Starodubskie ksyaze wygnat z Litwy s przyzwoleniem
krolewskim. A sye przyczyny Wladyslaw Zigmunta za wielkie ksyaze Litewskie
w Litwie wstawil. Dla tego trzeci raz byto zyednoczenie Litwy s Polaki/ pod przy
sygami/ y s ksyazeczem ich Swidrigatem.

Rata 1432, Margrabstwo nowe woyowali wplydzy Polach s
Czechy/ktore przywyodt Ciapko s taboru Cieskiego. Gdi przysli do Pomorskiej
zyemie/ yesli sye s Krakowany ktore byl poslat Nikotay z Michatowa Kastelan
Krakowski: wssytkę Pomorska zyemie/okrom pyacina sye wsi/ spustossyli

A Tego czasu krol Wladyslaw od starosci chore oczy myat/ thak iz Bozego cyata
wodyc nye mogł az mu ye kapitan blisko przynosit. Co daley to baryz/ poczel sye
w nim choroba rozmagać. Gdi byl w Przyslawie/ aby sye nye zalegal w chorobie/
yehat do lasa aby slowika slyssat/ y sluchat go do pot noey/pols. W cyechu w pia
tel/ Doktorowye pomowili by przeyabli: przylechat do Grobka w soo te swyete
ni/ syedzac za stotem s posly Watackiego Woyewodi sebra go ruszyla/ a syedmie
se go dni trzymala/ przysawssy panny swyatości ostatniego dnia Marya vme
w Krakowye pochowan po prawey stronie Koscyota. Znak smierci yego byla

Swidrigat
wypedzon.

W Polskym Krolestwie

Okazanie
Pogietlowo.

meta ktora trwata trzy miesiace. Then byl wielkim przeslabowem z bracia swoi
krolestwa Polskego. polki go byl pan Bog krzem swietym nye oswoecit. Ciotwiek
byl serca dobrego/ wiodi sredney/ twarzy dtugyey/ wssu wylgich/ glosu myasze
go/ oczu czarnych matych y nyespokoynych/ nyewczesnoscyam przywykt/ yako yest/
zimnu/ gtodu/ wyatru/ dimu/ pragnyeniu/ taknyeniu/ y goracu. Mylistwem sye
obyerat. Sobolich ani jadnych kossowynych stat nye mywat yedno baranie ob zim
na. Na walki nye swaplwy byt/ ktore wycey przekladat na ine niz na sye/ to tazi
trzecyego dnia bywat do potudnya/ spokoyem bywat/ nad ztoczyncami byt/ ktoscia
woy/ wina ani piwa nye rad piyat/ tylko wode przyprowna/ won sye chlonit zowac
to zgaga/ w koscyele dtugo bywat/ w bogimi nye gardzit/ sam ich krzywdi sluchac/
yedno na skazyne leniwy. Myat tej w sobye wyele obyczayow macierzynskich okos
to czarow/ ktora byla Ruska: gdi s przygodi pirwey lewy bot albo trzewik obut niz
prawy/ on dzies nyefortunny mmimat byc: tej nizli z domu wyszedt/ pirwey noga kot
to zakrislit: w podnosseny Bozego cyata cokolwyet okoto syebye nalazt blisko/ tho
zmyat y zwingat/ oplunat wssy y zarzucit. A gdi byt od biskupow przestrzezan o thos
odpowyedyat iz to nye sa zadne ciary/ ale sye thak rozumyem byc niejemnym pro
chem y wzgardzonym przed oblicznoscya Boza/ yako ten proch albo wyechtek ktory
zarzucam odemnye. W dartzeh sye nye kochat/ co myat Ricerstwu rozdawat. Na
rod swoy Litewski barzo mitowat/ tak iz wssytki ktopoty Litewskie Polska musza
ta zastepowac od Prus/ cokolwyet tam Litwa broita/ y wycey sye starat o nie niz o
swe krolestwo/ tak iz go moga dzis zwac ocyec oyczyny swyety/ bo ye on gwa tchem
na krzesz swyety sam nawocit. Na budowanie y oprawe myast byl nyedbaty/ tak
iz ich wyele obleciato za nyego/ ktore Kazimirz wielki murowac dat. Kolleum dat
zmurowac/ y koscycotow wyele pozaktadat: w Lubli nye s. Brigidi/ z namowoy pir
sey zony Edwigi: klastor s. Duchy w Saczu: tej panny Mariey na pyastu przed
Krakowem/ drugi na Kleparzu s. Krzyza: w Litwie w Wyednikach/ w Wilnye/
w Riwowye/ w Chetinye/ y wyele inych nadat y pozaktadat. Zamkowe muri w kra
kowye wyssey wynyos. Burgrabyom tej tego zamku/ ktore byl Kazimirz postano
wit/ dzysacyam grzywoyen plathu kazdemu z osobna podwysylyt na kazdi rok/ ku
pyacidyeshat grzywoyen/ tym obyczayem/ aby kazdi smich myat gotowy kon y strzela
ca zawzdi ku potrzebye wsselkney/ kedy Starosta albo podstarosci potrzebe opowie.

Zakladat ko
scioły.

Burgrabie
Krakowsky.

Watasey Wo
yewodowye.

Lata 1433, Alexander Woyewoda Watafski po smierci swoey zony
stawit po sobye ze dwu zony dwu synu/ Heliasa y Stefana. Heliasz starszy yessze od
oyca byl naznacjon na Woyewodstwo Watafskie/ przeto brata Stefana wygnat/
y miatke yego wtopit. Stefan gdi vyechat przed bratem/ Mulcany y ine ludzi gora
ne k sobye przyeyagnat/ y od Turkow wzawssy pomoc wypedzit Heliasa/ kthory do
Polskney vyeekt. Napirwey byl opatrzon dzierzawa dobra/ ale potym kwoli Stefa
nowi poiman byl od Rana Coty/ y na zamek Siradzki poslan/ gdzye byl pod straz
za. A tak panowye Polscy wczyniwssy Syem w Siradzu zamek neli cho/ izby Heliasz
nye byl puszczon aby Stefan otdowat.

¶ Lata od narodzenya Panskiego 1434.



Sladzslaw syn Pogietlow na krolestwo Polskie
wybran y koronowan/ cjasu s. Rakuba Apostola/ od Ricer
stwa Polskego w Krakowye/ na co tej przez posly swe przy
zwolili. Zigmunt ksyaz Litewskie/ Stefan Woyewoda Wa
talski/ y ksyazeta Mazowieckye Semowit. Kazimirz/ y Bole
slaw: Ale Spytel z Melsstina. Abrahám z Zbasyna Pozna
ski Sedzya. Jan Schrafs z Koscelnik/ nye chcyeli nań przy
zwolic dla y ab miodich lat yedno na Mazowieckye ksyaze/ kthore ze trzech won
wali: wssitke zdi na panowye radni slusna przyeynt powyedyeli/ y dowyedi da
retem o ksyag krola Kazimirzowych detretow/ koscycotowi Krakowskemu dany
y zwolili: baczac tej co po nim iz byl ocyu podobny w wrodzye y obyczayoch.

Tegz

¶ Tegoż roku Heliasz przerzeziony Woyewoda Wataśki s Si
radyckiego zamku z wyzyszenia wcekt/ y woyował Wataśka
zyemne. Potym Krol Władysław poyednat ye y rozdziyelit wo
yewodstwem/ Heliasz wzyat ty krainy s snami w samsectwoye
Stefan od morza y zamek Bityhrad s Kilią. A tak Heliasz
Krolowi Władysławowi otd czynit we Lwowie na dzyen s.
Michał/ y postapit dawać dwye seye wozow W yżyny/ y cze
rzy sta skut Bayboraku albo Kossaru/ ktemu też sto koni ka
di rok: na co sye obligowat przysyga y zapisem/ a Krol mu naznaczyt y postapit za
licyego zamku/ aby tam myat skta d swoim skarbowm przepieczny.



Kilia.
Bityhrad.

13

Rata 1435, Swidrigal s Koributem bratem/ ktorego byli wy
dzili Czechowye od syebye i z nye chcyat ich sekthty nasladowac/ wzyawssy na pomoc
Tatarski Rusaki/ Liwenty/ cyagneli do Litwy przeciw Zigmuntowi: ktorim Li
twia y Polacy/ nad ktorem byl Hetmanem Rakub Kobyleński zastapili y porazili. Koribut woz
Tam poimawssy Koributa y Kota Tyemca nyeprzyacyela Polskye/ obu wtopia
li. ¶ Drugyego roku Stos Slezak Ktobucko wybrat y wsi okoliczne. Ale gdy go
Zareba Starosta Wylunski gonit s slachta Wylunskye z yemne/ pomyrat wssy
tek plon ledwa sam wcekt. ¶ Swidrigal bedac porazony wthracit wssytko/ pta
czac prosit Krola aby byl zachowan na yakey dzyerzawye w Litwie. Krol przyzwo
lit/ ale go Zigmunt wypchnat precz yako nyeprzyacyela.

Rata 1438, Dzyerzel s Rytwian we wtorek myesopustny przy
cyagnat w nocy pod Zator/ przystawissy drabinki wbyejat myasto/ myesczany po
wyzat y ku poslussenstwu Polskemu krolesthwu przypedzit/ y Oswycimski kray
wssytek. Ale gdy mu czeladz v Syewyora przez opilstwo ich porazono o sred postu/
musyat Krolowi Polskemu spuscic Zator/ wzyawssy od Krola tysiac grzywoen za na
ktad. Wssakze po kilku lat Krol Polski wrocit zasie Zator Wacslawowi Oswycim
skemu kshazecyu/ pod ta umowa y przysyga/ aby zamek Berwald ku krolesthwu
Polskemu byl przywlastszon/ a on sam aby też byl zawzdi otdownikym/ tho yesth
manem Krola Polskye.

¶ Tegoż roku Schachmat Cesarz Tatarski z wielkoscya Tatarow do Podola przy
sedt/ a poraziwssy lud znanyemity na myescu yezernym wielka skode tham wczys
nit. Od tego czasu Tatarowye taczny slak przewyedyeli do Podola/ ktorym potym
czestokroć zyemne Ruskye leda kyedi nayejdzali a pustossyli.

¶ Tegoż roku byta wielka drogosc w Polssze/ tak iz yeden korzec zyta za pot kopy
byt/ przez wielka mokrosc.

Drogosc wiel
ka.

Moneta fela
bywa.

¶ Tegoż czasu sitny satf w monetach sye wkazat.

Ratha 1439, Spytko z Melstina zebrawssy lud za pzenhadze s
przyacyot y s poddanych zbroyny/ przyechat na syem do Klowego myasta/ oboz za
toczywssy pod myastem/ gwatehownye gospodi biskupa Wtoslawskye Wladys
law wybrat/ takyej Dzyekana Krakowskye Lasockye/ Rana Ranclerza s
Komecpola/ y Rana Stowacza z Oleśnice/ y samym lekkości wyrzadzat/ y wyechat
do obozu. Krol kazat sye wssytkim przeciw yemu nagotowac/ a on też byl gotow/
tam w potkanyu zrazon s konya y zabie Spytka.

Zabie Spytka

¶ Tego roku w Polssze byta wielka zimna/ stad byl wielki nyeurodza y y gtod dla
zdichanya dobytka od gtodu/ ktoremu pospolity cztowek odzyerat snopki possyte y
dawat wsinerzayac riczenie yego.

¶ Tegoż roku Isidorus Greczyn Arcybiskup Kiyowski starat sye o to wakt/ dy mogt
zyednoczyt Ruska wyare s Polska/ yezdzit do oycy Papyja do R. m/ tham go
Eugenius wczynit Kardynatem/ y dat moc zyednoczenia ich. Ale p. yechawssy z
Rzyma gdy poczat w Moskwi kazac a rozwodzit y naucezic/ stanow Krzesciayna
skye wyary/ poimali go y dali do wyzyszenia na Smoleńsk. Wssakze nyeborak wcekt
a wyecy bydu temu kazac nye chcyat.

O Polskim Krolestwie

Lata 1437, Zigmunt Cesarz krol Czeski y Węgierski/ yábac
 Pragi umart w Znoymyey/ pochowan w Waradzynu. Na yego mye yce wstha pit
 Albrecht ksyazę Rakuske. Czechowye nyektorzy posłali do krola Polskye go/ aby im
 za pana wstawit brata Kazimirza/ ktoremu byto ruij. lat/ zwlaszcza Thaborowye/
 ktorich byta moc wyetssa/ drudzy tez krola Rzymiskiego Albrechta/ ktorogo Prąja
 nye przez Silberta biskupa Konsthancieniskiego w Pradze koronowali. Krol thez
 Wladzislaw brata swego Kazimirza z Woyewoda Poznanski Ostroregiem/ Se
 diwoyem/ y z Lanem s Teczyną Woyewoda Sedomirskim poslat/ dawossy im ludzi
 nyematy poczet: ktorzy w Czechach starali ty/ ktorzy na Kazimirza nye przyzwalali
 A tak Albrecht wezwawossy na pomoc ksyazat Tyemye kich/ thakyez Elektorow/
 Węgrow/ y innych/ cyagnat do Taboru s trzemidzyestni tysiac ludzi/ gdzye Polskie
 woysko lezato/ ktorich tez mogto byc cetera scye tysiac/ ktemu dobrze okopani byli/
 tam na kazdi dzien harce czynili. Taborzanye z gori Polakom byli na wyelgyey po
 mocy/ przeto ich nye mogli pojyc. Ale gtodem strapyone oby wyosce bedac/ russyli
 sye precz/ Albrecht do Pragi/ Polacy do Taboru. Wladzislaw krola Polskiego
 sprawili Woyewodowye przez listi o wyelkyy mocy Albrechtowey: przeto Wladzis
 law zebra wossy woysko Polakow y Litwy/ ciagnat do Czech przez Slasko. A gdi by
 to v Opawy/ przyechat knyemu Lan s Teczyną Woyewoda Sedomirski powiadac
 yac i sye woyska precz russyty. Krol Wladzislaw zasye na zad cyagnat czyniac
 w Slasku wyelka flode. Potym lata 1439. Papez Eugenius czwarty myedzy
 imi wzyat na zgode/ na ktora poslat swego Legata Jana biskupa Seginenskiego
 myedzy imi postanawiac/ ale gdi ich zgodzie nye mogt/ do trzech lat myedzy imi po
 koy byt zatozon. Richto potym Albrecht umart zostawiwossy zone brzemenną.
 Węgrowye chwyeyac sye y tam y sam/ posłali do krola Polskiego Wladzislawo po
 sly swoye/ Jana Syedmigrockiego biskupa/ tez Matka s Talonezu Stowanskiyego
 Jana/ Emerika Ochmistrza/ Jana s Perenu y Wladzislawo s Paloncju/ zabayac
 go na krolestwo Węgierske. Przeciw ktorim Kazimirz s pretatky ys pany wyzes
 chat/ a z wyelka pocziwoscya ye przyprowadzili/ w nyedzye wtoza w posth/ w kos
 seyele na zamku Krakowskim poselstwo sprawowali/ na co przyzwolit krol Polski.
 A tak os. Woyciechu lata 1440: wyychat s Krakowa do Węgier przez Sadecz
 z wyelkoscya ludzi Polskich w sobote s. Troycer: przeprawiwossy sye przez Dunay wy
 chat na Budzyn/ gdzye od Węgrow byt przyet pocziwoye. A w ten czas krolowa
 Węgierska Elzbyeta porodila syna/ ktoremu dano imye Wladzislaw. Wkradssy ko
 rone zarazem go kazata na dzien swyateczny Dionizemu Kardynatowi w Bitagro
 dzye koronowac/ takze y dyecye y korone potayemnye zaslata do Rakus. y data ku
 wychowanu Fryderikowi Cesarzowi powinowatemu swemu. Panowie Węgierscy
 zychawossy sye na Budzyn chcyeli koronowac Wladzislawo na krolestwo Węgier
 ske. Ale gdi korony nye nalezli/ nye chcyeli nigdyey puscić z myastha Wladzislawo
 Gara/ takyez Dioniziusa Kardynata/ y drugich/ co byli przyechali na gleyey/ azby
 zamek Wysegrad spuscili/ a korone wrocili/ ktora byta poruczona Garze przerzecjo
 nemu. Gara gdi po korone ssedt na Wysegrad/ nye nalazt yey w skrzyni/ bo ya by
 ta przez yego wyedzenya krolowa ukradta: dla thego byt Wladzislaw koronowan
 o. Szejpana korona w Bitagrodzye dzien s. Alexego. A stad byty wyelkyy rozni
 ce myedzy krolowa Elzbyeta a Wladzislawem krolom Węgierskim.

A po wyychaniu Wladzislawo s Polskyy/ zabil w Litwye Czartoriyski Zigmunt
 ta wyelkyyego ksyedza Litewskiego tym obyczajem: zwykta byta Wyedzwyedzica
 do yego chodzic na pokoy kyedi chcyata: takze Czartoriyski z drugimi w nocy do to
 jnice yego we drzwi kotatat. Komornik minima by Wyedzwyedzica drzwiami ru
 ssata/ otworzyt: a wten czas Czartoriyski Rusin werwat sye s towarystwem wda
 wit go: pochowan w yednym groby z Wituttem w Wilnye. Dla czego panowye
 Polscy s Litwami Mazowieckiyemi krola Kazimirza wyedli na wyelkyy ksyestwo Li
 tewskie do Litwy/ chcyali im tego krola nye reskazowat. Litwa rano wzywawossy Ka
 zimirza z wyelka racoscya wybrali go na wyelkyy ksyestwo Litewskie. Aby sye ich os
 breciawom wyelka wojet: nye chcyeli go do Polskyy puscić od syebye. Ale o We
 roch rzezi idzye. Strona Wladzislawo krola oblegta Ulrika Grabye Ciliyskiego
 na zamku

Kazimirz na
 krolestwo do
 Czech yechat.

Poslowie We
 gierscy.

Czartoriyski
 Rusin.

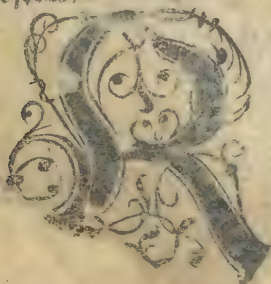
na zamku Laurinye/poimali go Polacy gdy wyeklat z zamka/a then byt pomodem Laurina
 wssyckich rosztekow. Porazili tez Ladzislawa z Gary z yego towarzyszami/ Andrze-
 ya Bortos y Eriką zabili y Batti. Dla tego krol Wladzislaw dat obyema Syedmi
 grockye Woyewodstwo Wladowi Mikatayowi/y Lanowi z Huniada: tak yez y po-
 graniczne zamki od Turkow dat Huniadowi/przetozysy go na Hetmansstwo. Izra burzyt
 Krolowa zasze Elzbyeta Laná Jskre Czechá z Brandis na tych zamkach przetozy-
 ta Stárosta/na Kossycach/Bardiowye-Kremnicy/Zolenyu/ Lutssey/ y wssedzye 18
 w gornych Wegrzech/ktori pyenyadzmi przenyadowat strone Wladzislawowe/ y
 wzyat pod krolew zdrada/Operias/Scharis/Kissyt zboryt/y Kyejmark pod Po-
 lati osyadt/ Mikataya Czayke y Komorowskye^o ztupit y poimat ktorzy byli na Po-
 dolnicu. Telefus zasze do Agry przyeyagnat/ wzyat go y ztupit Wagri/ y Polaki Zamki Izra
posyadt.
 ktorzy byli na nim poimat. Ale drudzy Polacy y Wegrzy zebra wssy sye poscigneli
 go/porazili y poimali samego z nyektoremi Czechy/a dali w moc Agyerstskemu bisku-
 powi. Krol Wladzislaw dobyt zasze zamkow ktore byli poszedli Rakussany na
 granicach. A w tym Julianus Kardinat od Papyezá przyechat/poiednat ye tym
 obyczajem yakom pisat przy Wegerstskym kronicie. Richto potym Elzbyeta krolow-
 wa Albrechtowa zóna a matka Ladzislawowa z nyemocy cyrwoney vmarta/zosta
 wi wssy po sobye dwye corze y syna. J Krol Wladzislaw pozasthawya wssy w Pol-
 sce zamki y eta graniczne na potrzebe Wegerstka/ wyprawit sye przeciw Thur-
 kom lata 1443. y s Kardinatem/ dobywal zasze zamkow od nyeprzyacyot w zye
 mi Rackey. A gdy sye dowyedzyat iz Turcy cyagna przeciw yemu/ poslat z wo-
 skym Laná z Huniada k nim/ktori bez wyesci przysiedt na nye/porazit ye y rospzo-
 sylt/cztery tysace wyeynyow poimat/ y dzyewyc choragwi Tureckich wzyat/prze-
 szli przez wssycki krajny Stowanstke az do Macedoniy. Thurek poslat woysko na Telefus
 gori brome Romaney y Macedoniy/gdzye tam myedzy gorami znou s Turki wa-
 tarstkami czynili/aborowem Turcy myeli pomoc od Woyewodi Natulistkyego/prze-
 to wyelki lud byt/ s cyasnych ktow strzelali na nasze snyele. Bassa baczac swoich
 ludzi wyecy niz naszych/potkat sye z nassemi ale porazon/gdzye wyele Turkow poiz-
 manych byto-drudzy na gori wyekli/ wssat dla mweysca cyasnego y trudnego prze-
 bycy gor wrocili sye do domu. Kronika Wegerstka pisse zeby sam krol w then
 czas nyebyt yedno Lan z Huniada/ktoremu wssycke slawe samemu Lanowi przy-
 pisuy a nye krolowi/ ale Kalimach inaczej pisse. A cho byta sosta porazka Tur-
 kow za krola Wladzislawa.

¶ Poslowye s Polstkey przyechali do Weger do krola Wladzislawa prosiac aby
 do Polstkey przyechat/powadacyac iz Tatarowye y Slezacy wyelkye szkody w kro-
 lestwoye czynili przez tupyestwo. Radzili tez aby odpoczynat na czas/ a s Thurekym
 bitwy nye zwodzit swa wola. A w tym czasu przyechali poslowye Turecy do krola Elzbyeta v-
marta.
 gdy byt w Segyedzinu s Kardinatem Julianem/ zadacyac przymyerza wyecznea
 go/postepuyac wrocic wssycki dzyerzawy w Rasciey ktore wzyat Despotowi/ tak yez
 dwu synu yemu wypuscic z wyezeny. Panowye radni s krolew radzili wzyac przy-
 myerze snim do dzyesyaci lat/aby wrocit ty zamki w Rasciey/ Gotubec/ Zarnow/
 Smiderow/Krussowec/Krowin/Sewerin/Strebrnik/Ostrwic/Nowobardo-
 Szuryn/ Kossnik/ Laskowec/ Zeleny grod/ Protopia/ y ine w Albaney albo w
 Rasciey/zasze Despotowi. Bulgaria z Adrinopolem przy Turku zostac ma-
 postanowiwssy to poslowye pod przyszegami wrocili sye do Turek/dosyc czyniac wa-
 godzye wrocili zamki przerzeczone Despotowi y dwu synu yego ktore yuz byt poslea-
 pit. Baczac to Julian Kardinat zwoyesit gtowe/dat znac Papyezowi o takim przy-
 myerzu s Turki. Cia zastawil
krol.

Rata 1444. Nye podobala sye ta sprawa Wlochom/ wlaszcza
 Papyezowi: poslali tedy do krola Wladzislawa z listi/ Francisset Kardinat przeto-
 zony Papyestki nad okrety/tez ob Burgundistkyego Ksazecya/ Wnetow Gennons-
 kich Hetmani wodni/ tak yez Konstantinopolski Cesarz/ opowadacyac jesny jalez-
 gli cyasne morze/ nye moze nigdzye Turek przebyc z Macolay do Romaney/ ab-
 lud co nawyestsy zbeyrat wypedzic Turka z Greciey/za ich pomoca/a Julian
 dinat ob przysygi rozwyaze. Krol w radzye bedac okolo they rzeczy.

O Królestwie Polskim

eam y sam / nye wyedzac co czynic / yedni radzili drudzy rozradzali / na ostathet dat
 sye namowic Kardynatorowi / zwta sscza gdi mu Papyez wskaza / iz tego przymyerza
 nye mogtes czynic s Turkyem bez mego wyedzenia (bo sye Wtossy barzo Turka ba
 li) taktez inych krolow Krzesciyanstkich. A tak russyt sye thegoz roku krol Wladzia
 slaw s Segedziyna ku Adrinopolu przez Bulgaria nad Dunajem / za trzydzyeset
 dni do Nycopolin przyciagnat. Dragula Woyewoda Watafski k niemu przyechat
 widzac lud maly radzit mu aby tey bitwy nye zwodzit / bo yedno pyethna sye tysyac
 ludzi myat / powyadacyac iz Thurek wyecy ludzi myewa gdi w towy albo na prze
 yedzke yedzye nye tak na woynie. Amurat Turek gdi sye tego dowyedzyat / dzwo
 wat sye temu / zebrał wyelki lud z Aziey / kthorego mu nye mogli zabronic Wtocho
 wye / cyagnat przeciwo krolowi / potkali sye v Warny: Napirwey Wegrowye po pra
 wey strony / v ktorich byl przetożonym biskup Waradiński / nye mogli strzymac Tu
 recyego ludu / pirzchneli yedni przeciwo Gallaciy / drudzy ku Romaniey na gory
 taktez Watafsy rospirzchneli sye. y tam y sam / na ktorich myesce Franko Ban Rus
 lian Legat przysli bronit choragwye s. Ladyslawa / do ktorich krol Wladyslaw
 przypadssy wyelka dzypure w Turcech wdzyatat / tak iz yuz poczeli byli vyeekac Tur
 cy. W kronice Weyerstey stoi iz Ranz Humada radzit krolowi izby vyezdza / bo
 bitwa przegrana bedzye / a inego czasu ssczesyca patrzyt / nye cheyat go krol Rus
 chac. Baczac to Humad vyechat ze trzemi tysyac Wegrow precz. Potym Wladzi
 slaw krol obaczyt iz wssyka moc Turecka na Ranczaroach salezy / rzucit sye na nye s
 Polaki / tam od wyelkosci ogarnyon y zabit nazayutrz / acz sye dtugo bronit / przy k
 rim tez Polacy wssysey zbici / yedno dwa vfli precz / Ranz Rzesowski / ktori byl po
 tym biskupem / a Grzegorz s Sanoka / ktory byl potym Arcybiskupem Lwowskim.
 Byla wyelka zatose po wssiem Krzesciyanstwey / mayac za zte panom Krzesciyan
 skim / iz krola od tak zbychnyey a skodliwey sinyatosci nye hamowali. A tak zginat
 Wladyslaw v Warny na Rossowym polu lata wssissey napisanego / mayac wyetu
 swego lat rxi. panowat Polakom dzyesec lat / a Wegrom czterzy. A w tych czas
 syech gdi krol s Turki czynit w Wegrzech / Slezacy czynili wyelkye skody / przeciwo
 ktorim zebra wssy sye Polacy dobyli Gorzowa y Cyeceyzyna / s ktorich raytarstwo
 zbiyato / spalili ye y wyele wsi inych. Czech Zaic w Wyełunskyy zymy wyelkye skody
 czynit / plony y ine rzeczy do Rakus krolowey Elzbyecy s Polskyy przganyat.
 Tez y Tatarrowye w Podolu woyowali az do samego Lwowa tego czasu / s ktoremi
 sye potkat Windika z Glinyan / ale od wyelkosci porazon y zabit.
 Tego czasu byto wyelkye trzeszenye zymye po wssiem swyecy / a w then czas sklep
 upadt v swyetej Katarzyny w Koscele w Kazimirzu / az pothym zbudowan lath
 1505.
 Tegoz roku 1444. Zbignyew Kardinat y biskup Krakowski Syewyerstka zye
 nye w Slasku od Wacslawa Cyessynskyygo ksyazecya kupit wiecznie na Krakow
 skye biskupstwo / za sscet tysyac grzywoy s syrolich grossy. Potym Ranz Konarski bi
 sku p Krakowski przykupit knyey Kozyegetowy v Krissina Kozyegetowskyygo lata
 1520. Tegoz roku Boleslaw Opolskyy ksyazec stupit kupce Krakowskyy /
 o swyety m Ranye w Kluczborku / gdi do Wroclawya yechali / na dwa kroć sto ty
 syac zlotych wzyat / y do wyezzenya drugye dat.
 Tegoz roku Litwa s ksyazecyem Kazimirzem zebrała sye zbroynye przeciwo ksyaz
 cyu Mazowyeckyyemu Boleslawowi / o Drohiczynska zymye. Ale gdi sye zjednali /
 dat Kazimirz ksyazecy Mazowyeckyyemu sscet tysyac kop ptastich grossy / iz mu v
 skapit swego prawa / y posesia / to yest dzyerzenie / zarazem dat / s powyatem Wigo
 rskim.
 Lata Panskyego 1447.



Kazimirz wyelki ksyadz Bitemski / po smyerci bra
 ta swego Wladyslawa Węgierskyygo y Polskyygo krola / na
 krolestwo Polskyye koronowan w nyedzyel nazayutrz po swy
 etym Ranye krzycielu w Krakowye / przez Wincentego Arci
 biskupa Gnyeznyenskygo / z wyelka powaga y radoseya po
 spoliciego ludu / przy ktoroy byli Boleslaw y Wladyslaw

Dragula.

13 15

Potkanie We
grom s Tur
ki

13

Zaic raytar.

Tatarowye.
Windika za
bit.

Trzeszenye
zymye.

Syewior.

Kozboy Bra
kowany.

Drohiczyn.

Mazowieckie Książka w tysiącu to
ni/ Krolowa Zofia matka yego/ Cze-
styskie/ Kaciborskie/ Oswiecimskie
Książeczka: też Swidrigat/ Syemien
nyowic/ y Wasit Ruskie Książeczka.
Byli też dwa Komendathorowe s
Prus/ Henrik Elbyesi/ a Ludwicz
Nowego/ przez Mistrza Konrada z
Herliashausu posłani/ y innych tak s
Saski/ s Czech/ z Morawy/ jako y z
Wegyer byto dosyc. Przeto tey koron-
naciey tak dlugo nye byto przez trzy
lata/ i s sje domniawali Krola Wla-
dzislaw w Turcech byc żywego.

Wtóra drugi rok to jest 1448. przy-
ychali poslowe z Litwy na Syem-
do Lublina/ na ktorim z adali panow
yradi Polskiey/ aby zapisy zjednocze-
nia Litwy/ Zmodzi/ Rusi s Polska
byty zmyenyone/ aby im Podole/ za-
mek Olecko s powiatem Wyethle/
Lopaciny i zrodto byto wrocono.

Wtóra co panowye Polskiey odpowiedzie-
li/ i s sje im tego nye godzi uczynic/ co
yesth mocnye zapisy y przysiegami
przez Krole nasze wrwirdzono/ zwa-
szez przez Ragvettá/ Ktory sje obo-
wyzat y potomki swoye mocnye zapi-
sy y przysiegami ty cisterzy artykuły dzyerzeć/



Poslowe
tewscy.

Przewyższy artykuł i s myat swoyety Krzesz przyjac z bracia y s poddanemi
y uczynit temu dosyc. Drugi i s wssytko swoye Księstwo y inne dzyerzawy Ktoze myat y
nabic mogt/ ku Krolestwu Polskemu przyteczyc y przywlaszczyć myat/ y także wci-
nit. Trzeci wssytki skarby swoye na potrzeby Krolestwa Polskiego obrócic. Czwarty
i s myat wssytki wyzinye Krzeszianskie wypuscic. S tych artykułow przerzeczonych
was Krzeszianscy y dobiemi ludzmi podzyta t z niczemnych/ rozdawssy wam pod-
rzenia klenotne/ Ktorych polskie Kicerstwo wywa za osobny znak slachectwa/ jakoż
tego listy osobne dostatecznye sa opisane/ na co Wicute y inne Książeczka wassy przod-
kowe dostatecznye przyzwolili/ y Kochali sje w thym zjednoczeniu/ co wam wyecy-
pozytku y pocziwosci przynassa ni sli umnyeyssa. Item Podolska ziemya nigdy nye
byta ku Litwie/ ani yey też Polacy myeli od Litwy/ yawnye yesth opisano w Kroni-
kach/ i s Krol Kazimirz wtory dostat yey cze sc spadkiem przyrodzonym/ cze sc pod Ta-
tari/ Ktoza Kzedi chcyeli brali. Ale Kazimirz poczyniwo ssy twirdze drzewiane/ w Ka-
myenec/ Bakoce/ Braslawu/ w Nye dzybozu/ y Wtodzimirzu/ dzyerzat ye spoko-
yem: po yego smyercei przysly na Ludwiga/ y byt w dzyerzeniu ich: po Ludwigu
przysly na Krola Ragvettá jako na Krola Polskiego/ Ktoze rozdawat ku dzyerzeniu
swoim zaslużonym/ Spytkowiz Melsseina: dawat cheż z tasi dzyerzeć bracyey nye-
Ktoze zamki w Rusi Wicutowi y Swidrigatowi do żywotow ich tylko a nye na wie-
cznosc: dla yego szczodrosci doczesney nye mogta nam wyeczno scyz zymac. A spoz-
wasse Zigmunt nyebo ssyze dzyerzat darem a nye wyeczno scyz ty zamci przerzezo-
ne/ jakoż y list yego tego poslowy adssa. Wssyawssy to poslowe zamci przerzezo-
niwi sje temu/ odyechali s tym do Litwy.

Wtóra 1449, Roman Walaski Wodowodá ofe ciuit corony pol-
skiey umarl/ a Krol byt w ten czas w Woyniczu: dowiedzy ssy sje ruski Krol zara-
zem a do Kamienca przyechat na dzyen swoyego Wodowodá/ poslat ssy
syna Romanowego/ Piotra Odiorazá/ Kana pana Krakowskie/ y z

B 277
240
310
40

W Polskim Królestwie

Oto Wataści: nyecpola Kancelerza z supetna mocą/ ktorzy od nyego przysięgli przysięgę odt dycom
 ski dzyerżec napoty z Olexim bratem. Trzeci brat Bogdan myanował sye też być sya
 nem Romanowym/ przeciw ktoremu Olexno żadat pomocy y Kązimirza Krola.
 Krol zebra wssy lud z Rusi a Podola ku dworowi swemu/ poslat s nimi Nana Olex
 skyego s Senna/ ktorzy Bogdana wypedyt z Watach. Bogdan potym gorne toz
 trostwo zebra wssy/ wypedyt zasie Olexna y z matką yego do Krola. Krol Kązi
 mirz drugi raz woysto do Watach poslat. Bogdan macyac sprawe o nim potkat sie
 z woyskiem Krolewskim/ bili sye od rana aż do wieczora/ aczkolwyek nassy plac odzier
 żeli/ ale wyele ludzi zacnych zgineto: zabit Pyotr Odirowa/ Parawa Mitotay/ y
 Michat Bucjacki/ pochowani s placzem we Lwowie. Arcybiskup Lwowski brath
 rodzony Odirowajow od jatosci brata swego umart zarazem. Tego Bogdana po
 tym Pyotr Ktori sye też za Woyewode pisat zarzazat.

Parawa y O
 drawa zabia
 ci.

Rata 1452. W helkosc Tatarow do Podola przyšli/ gdzie wyez
 le skodi poczynili tak w ludzycz jako w dobytku/ Rowu dobyli/ tham zbignywai

Key praman.

Tego roku o swietym Barttonyeyu Sachmat Carz Thatar ski wyelkye skody
 w Rusi poczynit z nowu/ wyelekcio sye wracayac ludzi nyepatrzne pobyerat/ a to
 s przywodu Litewskich panow. Abowiem Gassot z Moniwidem slali Radziwia
 ta Ostikowica do tego Sachmata z dari wyelkimi/ aby tym wyecy Krolewskie zye
 mye woyowat. Zazrat rego Ecygier Przekopski Carz Sachmatowi rzucit sye na
 y porazit go/ tak iz Sachmat pcyet do Litwy/ a tam byt opatrzon zywnoscya. Ale
 gdy go Krol obaczyl z Ecygerem porozumienye myec/ dat go do wyzyzenia na Ro
 wno/ y tam w nedzy żywota dokonat.

Litwa Tatar
 ri przywo
 dła.

Rata 1453. Smowohona jest Kązimirzowi Krolowi przeż post
 we Wroclawu na ratuszu matzontu Elzbyeta cora Albrechta Krola Rzym skye
 go/ Czesk yego/ y Węgiersk yego/ siostra Ladyslawia mtodego Krola Węgiersk yego
 a przynieszona lata 1454. do Krakowa/ przeciw ktoroy Kązimirz y z macierzy
 Zofia wyychat kossownye z wyelkoscya kszazat/ panow/ y wsselk yego Ricerstwa/
 w ten czas byt wyelki deszcz od rana aż do wieczora nye przestayac/ gdzie wyelkye
 skodi poczynit w satach y w inych vbyorzech/ zwlaszcza w aramieych y zlochogtoz
 wyech. Wlazayutrz okoto dawanyia slubu myedzy biskupy roznicia byla/ Kardinat
 Zbyssek chcyat/ Arcybiskup tez Gnyeznyenski chcyat/ zezwolili sye potym na Kapia
 strana ktoroy byt s posly Krolewey z Katus przyechat/ ale iz po Polsku nie umiat/
 przetho Kardinat ktoroy umiat Litemyeckye y Polsk ye slub dawat/ a Arcybiskup
 Gnyeznyenski koronowat/ potym osm dni godowali. Ten Kapistran byt kaznodzie
 ya dobrym/ przeto mu srod rinku Krakowsk yego wczyniono byto stolec podle koscio
 ta swietego Woycecha/ s ktorego kazat pospolitym ludzom/ ale od nyego kaptan
 iny musyat ludzjem yego kazanye wytkadac/ bo Wloch byt zakonu Franciszkow.

Roznica Bi
 skupow.
 Kapistran.

Widzac ludzje yego swyeto bliwosc/ wyele sye ich na yego zakon obroci to/ ktorym ko
 scyot Kardinat Zbyssek biskup Krakowski na Stradomi zatozyl na dworzysku bra
 ta sweo Nana z Olessnice/ pirwey drzewany a potim po dwu lat murem wywiedzio
 no yego nakladem/ swytemu Bernadinowi zatozono/ ktorzy yessze y dzis widzimy.

Koscioł Bie
 nadziński na
 Stradomi.

Tego roku to jest 1454. przyechali poslowye s Prus od slachthy y myesszan
 tak z Gdanika/ z Elbyagu/ jako z inych/ poddawayac sye pod obrone Krolowi y pod
 poslussenstwo/ abowiem Rzyznownicy wyelkye zlosci a drapystwa nad nimi wymy
 slali/ co yest zony od meżow brali gwa treem/ takze y dzyewki/ imyenia/ dobytki pos
 yerali/ a klasztori na tym zasadzali/ w nyewola prosti lud brali/ a robili muri/ przes
 y jako dobytkiem. A s tey przyczyny ze zamkow y z mraz wyrzucita slachtha/
 aby a s. m. Malborku przestali. Krol Kązimirz myat rozmowe okoto tego z ra
 dami/ a wssyscy przyswolili Krom biskupa Krakowsk yego/ bat sye by cie
 nye d. A s poslowye wczyni wssy odt pod przysięga/ stem odprawoyeni jako
 s. A s im Jancozi Tatars/ podaceli Krole kazdi rok Rzyzakom dawali/ odpus
 s. A s tey eta tak na wodzyc jako na zyemi dano im wolne. Gdanisk ye mye
 romano tym co pirwey dawali/ to yest/ syedni set grzywoyen z myeysk yego
 yest wty. y myeysk ye z wyspy z Solawa maty y ze wysiami Krole na nich
 sy/ tylko

13
 14
 15
 16
 17
 18
 19
 20
 21
 22
 23
 24
 25
 26
 27
 28
 29
 30
 31
 32
 33
 34
 35
 36
 37
 38
 39
 40
 41
 42
 43
 44
 45
 46
 47
 48
 49
 50
 51
 52
 53
 54
 55
 56
 57
 58
 59
 60
 61
 62
 63
 64
 65
 66
 67
 68
 69
 70
 71
 72
 73
 74
 75
 76
 77
 78
 79
 80
 81
 82
 83
 84
 85
 86
 87
 88
 89
 90
 91
 92
 93
 94
 95
 96
 97
 98
 99
 100

Ja/tylko sobye Krol trzyna sęcy wsi wymowit. Stego wssytek tego yedno myeli dawać
 Gdańszczanie dwa tysyacy zlotych kazdi rok/ ceterzy dni chowac Krola ze wssytkim
 dworem z dostatkym wssytek tego Kedykolwyet tam przyedzye/ a myasto tego za ma
 ku Ktori skutli dwor myeli dla Krola nowy zmurowac. A tak Krol zebra wssy lud Kto
 ry mogt na pretece myec cyagnat do Prus przeciw Ludwigowi Pruskemu Mla
 strzowi/ potozyt sye v Choynic tegoz roku nazayutrz po s: Lampartim/ przeciw Kto
 remu tez Ludwig Pruski Mistrz z ludem swym/ Ktori myat s Sasi y od Ksiazat/ wy
 cyagnat: potkali sye v Choynic/ tam porazili Polacy pir wssy vff Pruski/ w ktorym Choynice.
 zabie Baltazar Zeganski Ksiaz/ a Bernat Szumbarsti poiman/ drugie vssy po Baltazar za
 tykaly sye dobrze/ trwata bitwa na obyey stronie yednako. A gdi przysto na yeden
 vff Polski zle sprawny y nyzwyczajny ku bitwie/ zlekssy sye poczeli pirzchac/ drugim
 serce skazili. Krol Kazimirz hamowat ye aby sye obroci na zad/ nye mogt nie po
 czac gdi yuz woysko rostrwozone byto/ mato y sam w nyeprziacyelssy rece nye przy
 sedt/ az go swoi przypedzili wyekac/ polegto tham nassych nyemato/ a poimanych
 trzy sta. Krol Kazimirz zebra ludzi z nowu/ yedny za pyenya dze s Czech/ z Moras
 wy/ s Slaska: drugie swoye wlasne z Litwy y s Polssyey/ s ktorymi sye potozyt v O
 poku blisko Torunya: A gdi sye mu wssytek lud sciagnat/ ruszyt sye do Prus po swie
 tey Katarzynye nazayutrz/ z dobywat zamkow nyemato pod Prusy. Pruski Mistrz
 nye mawac czym zaplacić sluzebnym swoim/ dzyerzat ye na slowie/ dawssy im w moc
 zamek Malbork pokiby im nye zaplacono. Boyac sye sluzebni oblezenia na Mala
 borku/ ktorich byto ssie tysyacy/ od Polakow: poslali do Krola aby im pyenya dze za
 sluzone dat/ obyecuyac mu zamek Malbork spuscic. Krol Kazimirz nye myat tak
 wyele pyenyedzy/ ale wtozyt dan na duchowne y na swyckye/ y Kthemu s Koscyotow
 wyelgyey Polski srebro pobrano Krom Krakowa/ bo na then podawek Thomas
 Strzempejnski biskup Krakowski nye cheyat przyzwolic/ zgromadzono sume pye
 nyedzy. Naprzod sami Gdańszczanie dali ceterdyessci tysyacy zlotych cyrwonych
 Wlrikowi Cyrwonce: potym Polacy dwadzyesscy y pyec tysyacy temuż Cyrwonce
 z tego towarzysimi/ a o ofstatek pyenyedzy y o wyzwolenye zamku thakez wyelgnyow
 obtozono byto do wyelssyey nocy: po wyelgnyey nocy Cyrwonka wyawssy ofstatek
 pyenyedzy od Krola Polssyego/ Pruskiego Mistrza do Cieszowa wyprowadz wssy/
 Krola Kazimirza s pany Polssyemi forta od rzeki Nogatu na zamek Malbork pu
 scit/ na Ktori Krol z Gdańska prosto spokojem wyechat lata 1457. we srode sroga
 teczna. Suma dana yest ssiecy tysyacy sluzebnym z Malborku y za wyelnie/ ceterzy
 sta/ syedmdzyesscy y ssie tysyacy zlotych. Myastho Malbork nye richo sye poddato
 az im dotuczono z zamku. Drudzy sluzebni wthargnawssy do Jlkussa zwta ssia
 Stos z Olbrachci s Swyeborowskim wyeli tam sto koni/ ktorymi wode cyagnu
 no/ myasteczko Stawkow wybra wssy zapalili/ w Wyelunssyey zyemi twirdz w K
 pnyey ofsedli/ s ktoroy skodi czynili mowrac/ is im w Prusyech sluzby nye zaplacono.
 Nad to yessze druzina zebra na tak s Czech/ s Slaska/ yako y s Polski/ wczyni wssy
 sobye twirdz na gorze Zebraćicach blisko Oswycimya/ czynili wyelke skodi w Pola
 ssie tez o zaplate. Przeciw ktorim byt poslan Pieniazek Starosta Krakowski/ Kto
 ry byt opatrzon dobrim dochodem y Starostwem Krakowskim/ ztoz wssy Cieszowa
 ssyego Xana sye go/ aby tam sluzebnych dostatek chowac/ a to drapystwo wsmie
 rzyt. Ktori Kempno oblegt pod Stosssem/ wssakze go na rokowanyu puscit precz
 wolno/ a Kempno osadzit swoimi.

A Tego tez czasu Wloclawscy y Namyslawscy myesszczanie do Krola Kazimirza
 posly swe poslali gdi Krol byt w Lecicy/ aby sye wyat w swoye obrone/ powadaiac
 te przyciyne/ is Trzic Podebranski Krol Cieski ofssiecyeniem bedac wyari Kzesel
 yanssyey/ nye slusno yest aby on nam roskazowac myat. Krol sye im stego potrzec
 ba Pruska wymowit.

Rata 1460, Po smierci Tomassa Strzempejnskiego Pruskiego
 Krakowskiego byty wyelke rozniece okoto biskupstwa/ al ocyenim
 biano/ Kapitulę Krakowską dwu obrata/ Lukę/ Druha Goltow
 Kupę Wloclawskiego/ trzeci Rakub s Syenna/ Kthego to
 na Koncilium za Papeza Piusa: ten tez sobye wypisawit p

13 Wz.

Baltazar za
bit.Porazę i D
lacy.

Sdanczanie

Bm

Zyżanie

Lakon brawa

Suma
476000

O Polskim Królestwie

W Papyeżu pirowey pyatimnaśtim dnyem niż ci wssyſcy/ przetho go przyeli. W cżyna
gdi ſye krol dowyedział bédac yeffeje v Choyne/ kazał tego Rakubá z żyemye wy-
wotać y mnichá Sufragána Krakowskyego ktori go poſwyacat/ y ty wssyeki ktorzi
yego ſtrone trzymáli y pomagáli tego/ s Krakowá wygnáć: gdiż to práwo tylko ſá
memu krolowi ſluzi. A dla pewnyeyſſey rzeczy poſłał krol s Prus Pyotra Kurowa
ſkyego Kaſſtelana Lubelskyego/ y Dobká Kmice Kaſſchelana Woynickýego/ aby
tey rzeczy erekucia wczynili s Staroſtá Krakowskim Pyenyakſkyem/ á oblegli Rá-
kubá przerzeczónego ná zamku Pyeńczowye. A tak Mikotay Pyenyakſk Podkomo-
rzy y Staroſtá Krakowski/ pobiał Kanonikom Krakowskim imyenia/ Pawłowi
Dzyetanowi/ Nanon i Długoffowi/ Dzyerzká Brzyżanowskyego Proboszeżá Wiſlic
kyego á kanoniká Krakowskyego z yego domu wywołott/ oblokſſy go w Dalmucia s
Krakowá brona precz wywyodt y wypedzit/ takyeż Mikotayá Bogdaná/ obu theż
Długoffow kanoniki: Naná Bratka/ Naná Lelowskyego wikáriye ich/ Marcina
Rince Mañſionarza/ y inych wyele ktorzy przyjmowali Rzymſkye procesy/ to yeſt li-
ſti/ y przyzwalałi ná nye/ przeciw práwu Polſkymu/ w dalmaciach s koſcyotá wy-
wołottſy z myáſtá wygányat/ wſſatże potym przywroceni byli nyektórzy.

Rátá I 461, Wyeſpacá Cipcá Andrzej Teczyński wderzył płátne
rzá Klimuntá w Krakowye iż mu zbroye nye richto wygotował/ ktori gdi gwałtu
zawotat wyele ludzi pobudził. Ráyce do krolowey Elzbyety ſli ſkárzyć ná zamek
w nyebytnoſci krolowskyey/ ktora do záyutrza kazała być obyemá ſtronam w pokor-
yu/ niſli Ráyce zeſli z zamku poſpolſtwo zamkna wſſy/ brony ná gwałtch dzwonito/
gdzye ſye wyele zbroynego ludu zeſto. Teczyński záwárt ſye byt w domu Bizlinko-
wym ná Bráckey wlicy/ ale tam temu myeyscu nye duſat/ wſſedt do koſcyotá ſwye-
tego Fránciſka s ſynem Nanem y s Secignyowſkim/ y s Spietkym Melſſenſkim/ á
tam ná wyeże wleſli: ale y tam nye duſat ſpokoyem być/ wyeſt do zákrístiey towa-
rzyſtwá ná wyeży nyecharoſſy. Poſpolſtwo myeyskye bez żadnego baczenia myeyscá
y oſoby rzucili ſye á dobyli gwałtem zákrístiey/ hányebnye go wſetſſy zámerdowali/
y cyáto ná Rathuſſ wleſti wmarťe tukać/ dwa dni v Rathuſſá leżaťo/ trzecyego
dnýá donyeſhone byto do koſcyotá s. Woycechá/ á czwartego przyacyelom wro-
cono/ ktore pochowali w Rſyaju. Ná drugi rok pozwáni byli Ráyce Krakowſcy
przed krolá ná wigiliá trzech krolow/ ktorzy proſili ná roku aby byli ſádzeni práwem
Nyemyeckim przed Woytem wedtug ich przywilejow. Krol z Kadami ſwymi po-
wyedział im/ iż nyeboſſeżył Teczyński odzywát ſye tez ſwami ná to práwo/ á nie chce
liſcy mu go ſtożyć/ yedno bez práwa y zachowánya hányebnye zábić. Thám ſkazano
ná ſmyerć czterech z Kadí/ to yeſt Conrada Langá/ Stámiſława Lamitter/ Ná-
roſława Sárleyá/ Marcina Betze: á s poſpolſtwá/ Naná Teſſnára/ Naná Wol-
fram Kuſſnyerza/ Naná málarza/ Naná Scherlangá ſloſarza/ y Cechmiſtrza Kátu-
ſhego/ á pátnerz wyeſt. Ná zamek do wyeże wſádzeni/ ktorá zwano Teczyńſká
wyeża/ ſſoſtego dnýá priyawſſy Páñſkye ſwyatoſci tamże ná zamku pod tha wyeża
pyatnaſtego dnýá Styczyńá poſcinami ſſeſc/ á trzech ſnich wyzať ná Rápſtein Nan-
Rápſteinſki/ to yeſt Naná Teſſnára/ Naná Wolframá/ Marcina Betze/ ktore cho-
wał pod ſtrażá dtugo áż dwu wypráwyono á trzeci wmarť.

Rátá I 453, Vanuſz Oſwoycimſkye kſyaze y Przemysław Tho-
ſſeckýe drapyeżyli w Polſſeje: przeciw ktorim poſláni byli Nan Szeſekoſki Staroſ-
tá/ y Nan Kuropátwa Podkomorzy Lubelski/ y z drugimi ſłuſebnemi/ ktorzy oble-
gli Oſwoycim y wzyeli/ á ná nim Naná Czyżowſkye° Staroſtá wczynili/ wſſatże gdy
taſti proſit dano mu zá Oſwoycimſkye kſyeſtwo dwádzycyá tyſſac płaſkich groſſy/
fa s korego wyczynye wſtápit.

Thegoż teſ etáſu Thátarowye Ruſkye żyemye woyowali. Przeciw ktorim Nan
ſſeſci z domu Pomyan wrzednik z Żukowcá z drugim Ricerſtwem zebrányim wy-
gnał ſy y kſe/ zagon pirowey á potym koſ ich porážit ná ſwitányu.
Thegoż teſ roku Swidrigat wmarť ná Lucku/ y Arcibiſkup Gnyeznyenſki Zby-
edomirzu/ potym przywyezyon do Krakowá/ w moſtydzowym grobye po-
chowán

Krol prawił
wroni

Leſkoſe Bano
nicza.

18

Teczyński zá-
bit.
Swawola
B. Tumuk

Ráyce Krato
wſcy ſanani.

Oſwoycimſkie
ſoſe.

chowan w Korze na zamku. Ten student Krakowskie żywności opatrzył/ Bursz
Jeruzalem zbudował murem/ y potrzebami omyslił.

Rok 1455, Dni Mahomich wielki ogień wyszedł z Grockich
włice blisko s. Piotra Koscyot/ a w ten czas rzemieślnicy kurka strzelali przed mya/ Ogien.
stem z wielkoscya ludzi/ przeto nye richto ognia wgaßono/ zgorzala wlica Grocka y
Kanonieja s swemi przecznicami/ Koscyotow czterzy/ s. Piotra/ s. Marcina/ swie
tego Andrzeja/ y s. Marię Magdaleny s Koleium Juristharum/ Kanoniczych
domow yedno dwa zostaly Spicimirow a Długosow. Drugyego roku ty kaptany
ktorzy sie myanowali byc Krakowskimi Kanonik/ poscinano myedzy muri Krako
wskimi y brony s. Gloriana o ztodzyesswo/ Mikotaya s Turcy z bratem striczym
z Gnoymka. Potym bylo zafleto Koscyoty w Krakowie/ az sie Krolowi syn Wladzia
slaw wrodzil/ toz rozgrzesßono czasu postnego. Tegoz tez czasu na Krzyżas
ki Papez dat listy przeciw Turkowi/ ktorzy sli spotem s Kapisztranem do Węgier
az do Bitagrodu.

Rok 1461, Krolowa Zofia Xaghettowa zóna v marta/ w kapli
cy swyetej Trojce pochowana na zamku Krakowskim.

Rok 1463, Zamek Xayce w Bassenstey z yemi Turek wyhal/ y
Ksiaz Bassenstey zabity/ ktorzy zasie Matias Krol Węgierski przez oblezenie wyzaty.
W ten czas Szczesny s Pamiowa Polak z domu Godzyemba myat poruczenistwo
nad ludem v Matiasa/ porazil czterzy tysace Turkow matym ludem w nocy/ kto
rzy byli przyszli na pomoc zamkow. Węgrows siedm set bylo ktore wozdil Sokolope
ter/ ale vsli od Polakow towarzyszow: przeto Krol Matias posukawssy ye hanys
bnye/ wozdzyat nyekthorin spodnice na glowe twarzy im pozaslanya wssy/ z woyska
precz wygnat/ az trzecyego dnia za sie ye na tiste przyjmowat/ aby sie drudzy kara
li. Na drugi rok Papez Silwius dat list na Krzyzaki przeciw Turkom/ wye le
sie ich zebrało w Krakowie/ wderzili na Tydi/ ktorzy na ten czas myestkali podle m u
ru okoto s. Szczepana Koscyot/ zabili ich trzydziestci y wyhalu statki ich. Vcyekli by
li nyektorzy do dworu panow s Teczyna v forty s. Anny/ y tam ich dobywano/ az ye
pobrano na zamek/ ledwa ich tam obronyono.

Rok 1465, Napierwse bylo przywiedzyenye dobrowolne Tur
kow do Watastey z yemye tym obyczajem: Wladus brach Radulow Woyewoda
na dolney z yemye/ byl podeyrzany Matiasowi Krolowi Węgierskemu/ yaby prze
ciw yemu myat s Turki dzyeriec/ stey przyczyny Matias poimat Wlada. Radul
brat Wladow vcyekt sie do Mahometá Turka o pomoc przeciw Matiasowi po
stapuyac posluszenistwo y otd: stey przyczyny Turcy z Radulem wyzeli pod Węgry
na dolna z yemye/ to yest Mordawia wielka z myastem y z zamkiem Kilia.
Stefan trzeci brat/ ktorzy dzyerzat Soczawo/ boyac sie Turkow w samshectwoye/ v
cynit sie thez otdownikym Thureckim/ y sinowit sie z myessczany Kiliyskimi/ aby
wyzeli pod Radulem Kilia/ y vczynili tak/ potayemnye w nocy puscili Stefana for
ta do Kiliy/ gdi sie spili wrzednicy dwa/ yeden zamkowy drugi myeski/ myeskyes
go zarazem poimat/ ale zamkowy vcyekt na zamek/ wssakze sie poddat y z zamkiem
Stefanowi. Styssac to Turecki Cesarz rozgnyewat sie/ posla Stefanowego wsa
dzit do wyzyenya/ az za wielkimi dary Stefanowem puscit go y Stefanowi odpu
scit wine gdi powyedzyat przyczyny na brata Radula/ is Matiasowi tayemnye da
wa otd/ aby brata Wlada z wyzyenya nye puszczat. Gdi Stefan druga bracya
wypart z Watach/ Matias cheac ustawic swego na Woyewodstwo Watastey/ to
yest Berende/ cyagnat z woyskym do Watach/ ale porazon y ranzon od Stefan
w myasteczku Bani/ az w lektice ledwa wnyesson/ aczkolwyek inacie/ Wladys
sa/ isby yednac bracya yechat Matias na prozbe Stefanowe/ a cza Stefanowi
da nań wderzyl/ alec to Węgry Matiasowi pochlebnyaya. Potym Matias
debranski w Czechach walti wyodt choca s soba byli spiz/ w ten/ a ty
osukal Podebranski Krola Czechyego Matias.

Tegoz tez czasu Cesarz Tatarski poslat trzy woyska/

Janyn
Kralow
Zafleto Koscio
ly.
Kara 18

Godziemba
Szczesny s
Pamiowa.
Kara forema

Kossert w
Watastey.
Judyza Tu
lany.
Kilia wzięta.

O Królestwie Polskim

Stefan Tatar drugi do Rusi trzeci do Watach/ktore Stefan w Watafsech poraził y syna Cesarzowego poimiat Mamaká: Potym poslat k nyemu Carz Tatarski groszacz mu yesli mu skod nye nagrodzi a syna nye wroci/pomsci sye tego na nim. Stefan przed posly kazat syna Mamaká mrodego na czworu roszyac posly na pal wbiac/ yednego poslat powyadac Cesarzowi/ y temu nos wrazał y wssy. Tenze potym Woyewoda poraził sto tysiac Turkow lata 1475. mayac troche ludzi s Polskye z Węgier Czatle a swoye/wssyckich byto skoto pyadzye syat tysiac/ ktorzy mu skode czynili/ ale wycey rozumem y sprawa nizli moca/ abowiem nadolna zyemye pirwey wygto dzit y trawe posussyt ogniem/ na myesce zte przywyodt/ y thymje ye zdzyat a t wycey niz poraził. Krol Matiasz sobye tho przywtafsczat Stefaná hetmánem czysnyac/ syebye przektadacyac nad nimi. Stefan nie sobye to przywtafsczat ale Bogu/ wyelkye nabozenstwa czyniac/possejac/ boso chodzic/ yatmużny dawacyac/ y rozmaita nabozenstwa ine. Potym poslat Thurtowi wyelkye dári skarzic sye na tothrzyki Tureckie/ ktorzy mu skode wyelka poczynili nad wola swoich przetożonych/ o ktorich wassa Cesarzka mitosc nie nye wye/ ani tego/ to wye/ nye roskazowat/ aczem ye karat ale nye stoi za moye/ proffe aby mi ci byli wydani ktorzy tam poucyekali. Turecki Cesarz roznynawat sye/ posadzat posly: baczac iz nye lussna rzecj wdzyat/ gdiż poset ma myesce w wssach ludzi y pokoy na swiecy/ puscit ye boso zebra wssy smich wssytko. ¶ Tego cjasu wyele ludzi pobyerali Turcy z Bosny w Karmaniey/ Stiriey/ aź do Forum Julium/ zayezdzacyac w gory bez jadnego odparcya Papyes tylko na Krzyżaki listi dawat przeciw Turkom/ ze wssyckego nye bylo nic.

Ogyen.

Rata 1462. W Krakowie ogien wyszedl s klasztorá od s. Trohy ce/ wyele skodi podzyat/ koscylot ys klasztorom v s. Troyce zgorzat/ teź koscylot s. Franciszka/ Grocka vlica/ Bracka/ Gotebysa/ Stolarzka/ tak iz te skode sfacowano za dwa kroci sto tysiac zlotych. Na te skode (nassy Kronikarze pisali) gtowa swye tego Stanisława sye pocita gdiya w procesiey nosit Archidiakon/ chocya ya ocyes rano nye pomogto nic. ¶ Tegoż roku zychali sye do Stogowa krol Kazimirz z Trzickym Cieskim krolew/ a tam wyeciny pokoy myedzy soba posthanowili/ gdzye teź wyrzekli/ iz krol Cieski nye myat nigdi czynic s krolew Polskim o Zator/ O swyeciń/ Zywoec/ Wolek/ y Syewyor. ¶ Tegoż roku o swyetych Bartomye yu Borznys Skrzynna y syn yego Wtodek z Letawy Kaytarowye w pottoru tysiacu koni/ O swyeciński kray woyowali/ Zary oblegli y dobyli ich/ y ofadzili swymi/ przezwali na swe imye Bukowec. Przeciw ktorim wyprawit sye Pyenyzek Starostha Krakowski o swyetych Matheussu/ oblegt ye na Zarzech. A gdi gtodem strapyent byli musyli sye poddac w wigilia s. Symona Rudy/ y skodi nagrodzi.

O swyeciń.

Dunin.
Pucka.

¶ Tegoż cjasu Piotr Dunin z domu Baranow Hetman skochyt bitwe s Prusy w Pucku Pomorskezy z yemi- gdzye z obu stron bitwa trwata dtugo/ tak iz odpoczywaty kilko raz obyie strony/ aź przysli na pomoc Polacy swoim. Skoro ramli fride rika Kewnecka y Kaspia Kostwica wobze ich/ pirchneli wssyky precz/ nassy ye gonili na ssest mil biyac. Od tego cjasu yuz Prusowye nye myeli nigdi mocy nad Polaki. ¶ Tegoż roku krol Kazimirz po sinyerci Bolesława Ksazecya Plockyego/ ktori przez potomka zmart/ prawem lennym postepuyac przeciw Konradowi Mazowieckemu Ksazecyu/ za skazanim sadownym w Piotrkowye/ w wyazat sye w Plocka zyemye wedlug prawa/ gdzye mu z obu powiatu Xicersthwo przysyegacynito/ y on im teź.

Beronyec rasonon.
Porazeni Prusowye.
Plocko.
debrat

Rata 1465. W Hezaj ssczyt v koscioła swyhetego Franciszka pomarlona przez ogyen obalita sye/ ludzye s koscylota wysli bez skodi.

Zgodá
Duch.

Rata 1466. Dobrywssy krol Kazimirz Chohnic przez oblezenie/ nyona yesi/ z zapisana myedzy Ludowikym Pruskim Mistrzem a myedzy krolew Polskim/ eczina ktora Rudolf poset Papyeski swa rika podpisat/ y sye krolewskim y przezwego Mistrza yesi zapycietowana/ a od panow Kadnych ziona. Od tego cjasu Pomorska zyemna ku Polscie zasye przysla/ thakyeż ka y Chohnic/ a o ktore sto y pyedzye syat lat ystawiczyne walki byty Tez koscioł

Tei Koseyot Chetmyński ku Gnyeznyńskiemu ob tego czasu przyslusseye, jako do matki/ktori na dwye scye lat byt pod sprawa Liwłantskich Mistrzow z Rigi. A tym obyczajem Krol Rążimirz wdzytał sobie s Prusy pokoy/ktori cżerna scie lat smim bez przestánya walek wyodt. Rudolf Papyeski poset/ pobudzał Krola Rążimirza przeciw Czechom odsscjepyeńcom/ale scie tego Krol wymowit/ gdi nye dawno wzyat przymyerze z Trzickiem Cieskim Krolew w Stogowie pod przyszegami wieczne. Drugi Legat Papyeski Alexander w teyże rzeczy przyechat/ aby chej s Krolew Matiassem wyeczina przysięgi wzyat/ dawssy mu core Ktozey żadat/ ponieważ Matiasz yest dobrze zasłużon oycu Papyejowi/aby mu tej Krol nye przekazał w Krolestwie Cieskim/ gdi on moze heretiki s Czech wygładzić richley niż Ktoiny. Styssac to Rążimirz poslat posly do Cesarza Fryderika o dozwoleńie korony na Krolestwo Cieskie/ jako Czechowye żadali po smierci Trzicki Podedbrańskięgo/ tego synowi Władysławowi. Przyzwolit Fryderik (był w rodzye bliski Krolowey Rążimirzowey) A tak lata 1471. myesiac Lipca Władysław starszy syn Rążimirzow s Brakowa do Czech wyjechał na koronacia/ mayac s sobą ludzi yezdnych/ syedni thysyac/ pyessych dwa tysyacy/ przez Skawine/ Oswiecim aż do Pragi/ a tam z wielka wdziecznoscya był przyet/ koronowan y pomazan na Krolestwo Cieskie dnia xxi. Sierpnia/ przez Mikotaya biskupa Kamienyckiego przy mych biskupych z wielka radoścya pospolitego ludu. Styssac Węgrowscy co scie dzyało w Czechach/ posłali posly swe do Krola Rążimirza Jana Strigonińskiego y Pacykoscyełskiego biskupy/ y Rążymolda z Rozgonu/ żadacy drugiego syna na Węgierskie Krolestwo/ cho yest Rążimirza/ktori scie był po Władysławoye wrodził/ powadacyac być Matiasza wielkim Kascą Krolestwa Węgierskiego/ ktori yedno tupi poddane a s Turkyem nye walczy yedno s Rzesciyan. A tak Krol poslat syna Rążimirza do Węgier na Krolestwo we dwana scye tysyacy ludzi/ przyciagli aż do Nitri/ żadny do nich z Węgrow nye chcyat przyechać ani stacyey dawac jako byli obyczali. Widzac to sluzebni zwotassia Niemcy Ktoze Rążimirz za pyenyadze chowal/ odychali precz z Węgier/ y nyektorzy dworzanye/ snadz żywnosci nye myeli: wssakże ye na cżych drugye na gardle karano. Krol Matiasz o nim dobra sprawa mayac wymyslit go obegnac na Nitrze. Ale Krolewicz Rążimirz w dzyen s. Szczepana w nocy vychat z Nitri z niektorzymi dworzany/ y przyechat spokojem do Jlawy do swoich/ a Pawet Naszyski zostal na Nitrze ze trzemi tysyacy ludzi/ aby na sobye lud Matiaszow zawyesit. A tego gdi Matiasz dobywat bronit scie dobrze/ a przez rokowane taka zgode wezynili/ i Naszyski ze wssyckim ludem y s swoimi stakci wolno wynid/ myeli zamek spuści wssy. Naszyski wycyagnal precz s swoim ludem na Turzec zamek/ gonit go Matiasz nye baczac na zgode a przyrzeczenie. Ale gdi obaczyl i scie bronit chcyeli/ wstapit na zad: wssakże zaszye zdobywat tych zamkow pod nassym/ Jlawy/ Turcia/ Ku byeney/ Michatowa/ yedno Stropkow nie. A stey fortuny Matiasz podnosil scie w pyche/ rospisal do wssyckich Krolow Rzesciyanickich y do Papyezal listy/ i Krola Polskiego wygnal z Węgier/ poradzissy mu dwadzyescyacy tysyacy ludzi/ y skarby walek pobral: biskupom y tym wssyckim pobral imyenne ktorzy yezdali do Krola Polskiego żedac Rążimirza na Krolestwo.

Lata 1472, Przyjechał do Krola Rążimirza Legat Papyeski Marek Patriarcha Akwileński rodem Wenet/ prossac Krola Polskiego y thakyes Cieskiego/ aby przestali z Matiassem walek: a tynakładny niepotrzebne/ takyes waleki wnetrzne/ opuscili: a na Turka scie spotu gotowali z drugimi Rzesciyan. Ale tego yednánya do konca nye dowodt/ przyrzekal i Matiasz myat wrocić zamki y wssycki dzierzawy Ktoze pobral Krolowi Cieskiemu/ wżdy nye wrocił. Dla czego zbierana družyna nassych bratow tak s Czech/ z Morawy/ s Slaska/ y s Polsex/ sli do Węgier/ osiedli na Poważu gore Modra y gore Bukowec/ s Ktoch cżynili woye Ktoe skodi. Dobyssy ich Matiasz poslat Tarciego Tomassa s sselcy thysyacy ludzi na Podgorze do Polskoy/ ktorzy bez wyesci przysli/ smigred myeli/ zamku do wybrali/ y spalili. Od tad sli do Nasla/ Brzostku/ Botacie/ Guntaka/ Dacie/ Puzna/ Dubrowy/ popalili ye wybra wssy/ z okolicznem wssym. Ktoe obegna wssedzye w okolicy pustossyli/ aż przez przymyerze wyec z Matiassem s Węgier.

Chetman.
Riga.
Rudolff.
Władysław
do Czech wyjechał. na Węgry.
Węgrowscy
Doflowcy węgierscy.
Rążimirz wyjechał do Węgier.
Naszyski
Matiasz zamkow zdobywał.
Morawy

W Poistim Krolestwe.

Zomorowski. wysli. Potym sye obrociłi przeciw Zomorowskitemu Polakowi/ pod Kthorim wzyeli zamki/ Rozembert/ Hradek/ Zabinyec/ Stárigrod/ Lyetáwe/ á ná Gráwoye sye sanz byt zámknáti/ s Ktozey gdi mu dano osm tyslycy ztocyh w stocyh/ vstápit: spokeyem przysiedt do Polskye. ¶ Tegoż roku Káimírz chce sye pomścić swey v Krola

13. Czelkzego nad Matiassem krzywdi/zebrał lud wielki przeciw yemu z Litwy/ s Tatar/y s Polskye/ ktorich pissa być na ceterdzyesci tysiac/ cya gnat s tym ludem z nowego miasta przez Mstow/ Krzepice/ aż do Słaska/ bo tam był Matiasz/ wzyeli Klucborg v Buczynie w cya gnyeniu. A przeprowiwszy sye przez Oderę v Chrápkowic/ potozyli sye v Gławy. Matiasz pospyessyt na Wroclaw-woysko yego vderzyto na picowniki Polskye ktorzy bez sprawy wolno chodzili/ pirchneli do woyska. Russy wssy lekki lud z woyska Kazimierz/ zwtaszeja Tataria Litwe s Pawłem Laszenstym v z dworzany pod woyska chorągwy/ wderzeli na lud Matiasz/ tam pogodziłsi but

Porażon Ma-
ria. Wyznawie.
Wrocław o-
bleżon.

Plagá ognyno
wa.

dyatac. Na picowányu wyele nássych náchwytał/ ktemu sye nássym oboz zápalit
w sitny wyatr/ gdye tam wyele koni/ státekow/ wozow/ y żywnosci pogorzáto. Pissá
Bronikarze/ iż tam byto nálezyono Boże cyáto myedzy dzyáty/ przeto Pan Bog te
plage ognynowá ná nye przepuscit. Widzac Mátiaś zta spráwe nássych/ po wyela
kim stráchu wzyáł zásy serce/ poslat na dwoye woyská swoye czynić krolowi škody/
yedno do wyelkhey Polskhey/ drugye do Wyeluniskhey zyemye/ kthorzy wyelkhey škody
czynili przez myecy y ogyeń. W ten czas tez y ksyazé Opolskyy rzucit sye ná myástecká
ko Ktobucká/ ale od myessczan byt odpedzon. Ale Myedzyrzecz ludzyc Kozuchow
skyygo y Stogowskyygo ksyazecyá spalili. Zamek Stárosta Sandziwoy/ yáko pissá
przedat zá ztoto/ tákże woyowáli áż do Poznányá. Ktemu w woysce Polskim y Czes
kim byt wyelki gtod y czyrwone nyemocy/ ktemu zimná záchodzity/ ták iż musyli z
Mátiaśsem wzyác przymyerse do czásu yáko zádat do dwu lat y ssesci myesyecy/ ták
że odcyagnáli nic nye uczyniwssy.

Rok 1474, Káterinus Zeno posel Husáťasana krolá Perskego
przjechał do krolá Polskego z listy Arabskim piśmiem pisanemi/powiađayac o swej
fortune s Turkyem iz go wielekroć porażał/a ták aby tzej krol Polski z drugimi
krolmi Krzesćiańskimi skoro ná Wiosne cyagneli do Konstantinopola Turki z Gre-
ciey pewnyie precz wygnąć y wytorzenić.

Rátá 1 4 7 6, Nā Stefanā Woyewode zebrał sye mocnye Turek
y s Tātari/czynili mu škody w yego zyemi: przeciw ktorym zebrał sye Stefan/Tāta
rynapirwey porażit/nā Turki vderzyt gdy sye przeprawyalī przez Dunay/ ale od
wyelkości przemożon-bo mu w tyt drudy Turcy zaśli byli/wssakże vychat ze ztego
rāzu yedno dwye scye ludzi strāciwssy. Turcy mu škodę czynili w zyemi-ale ich wyes
le potrapit nā picowanys s cyāsnych kator. Krol Mātiāß rospiāt listy/ iż skoro sye
zebrał nā Turki vyešli z Wātach. Stey przyczyny poslat mu Papyeż dwa kroc sto
tysyac z ktorych we ztocy. Richto potym w Wegrzech y wssedzye okoto czynili Turcy
wyelka škoda y yemu pyeć zamkow wzyeli nād Dunayem/ ktore byt nye dawno pos
stawit drzewyane/ā wiżi všli w cātości.

Rata 1475. Kase myasto Benueńskich Turck Máchomet przeg
 Basa wyjeta Wtochy wyyat / Ktora sye bronita czterzy a dwadzyescy lach moenye Thurkom od
 wyzeycy Konstantinopola / wssakze ty zdra yce zabrat do Konstantinopola y do wie
 reny do 713. Tatary y ine ktorim nyc dusat / a Turki swymi osadzit.

[illegible]

Tegoż roku

¶ Tegoż roku Władysław Krol Cieski y Mátiaś w Prábye uczynili s sobą zgot tã Zgodã Mátiaś aby Krol Cieski byt spokojem we wssyckich Czechach y obydwu Lusatie Kthore sa przyległe Saksyey zymy/ mam za to że ye dzis zowemy Mysynka zymya albo Serbska. Myat thez myc ktemu Ksyestwo Swidnickye y Raworskye w Słasku: a Mátiaś Wegri/ Morawy y ostatet Słaska do żywota myat dzyerjeć. Wstatke ye liby Mátiaś myat potomka po smierci/ tedi Władysław dawssy mu dwu sęye ty syac ztotych/ ma wstępic wssyckiego co ku Czechom sluzy/ to yest Morawy y Słaska. A yesli bez ptodu zedydye/ dobrowolnie przez sumy przerzeczone ziemie weżmye Władysław albo yego potomkowie. A yesliby Władysław umart bez ptodu- Mátiaś Korone Cieska myat wzyac. A yesliby oba myeli potomki/ tedi tak dzyerjeć yako oys coroye dzyerzeli/ na co przysięgli obadwa.

¶ Tego czasu Jan Grusieczynski umart Arcybiskup Gnyeznyenski w Krakowye/ w Opata Tyniecckiego domu. Po yego smierci dwa bracia yego Bartos pan Kaliski/ a Mikotay podcia sly Siradzki/ myedzy sobą wyelkie walki wiedli o Kozmin mia steczko y o wsi Knyemu przyległe. Abowiem byt ten Kozmin Arcybiskup Grusieczynski bratu Bartomycyowi v Hince z Rogowa kupit/ ktorego sęye tez potowice dopy rat Mikotay. Byty zabityanya wyelkyye myedzy imi y syny ich/ s ktorych byt yeden Arcybiskupem Gnyeznyenskim/ dla tego synowye Mikotayowi Arcybiskupye imyenne myasta y wsi wojowali- dobywali/ y palili: takyeż Kozminã y Jwanowic v Kalissa z dzyaty dobywali/ a snadz s przyzwolenim Krolewskim.

¶ Tegoż tez czasu ogryen wyelki panowat w Krakowye- zwta sęca na Stradomi/ gdy zgorzat Koscyot Barnadinski y spital ze wssyckim przedmyeseyem/ myesyaca Li Ogryen. pca. Drugyego dnia Koscyot s. Andrzeja y s pannami pogorzat. Tez wlice Grocka Kanonicza s- przecznicami.

¶ Tegoż czasu y ty myasta pogorzaty/ Wyelicza ka/ Konin/ Betz/ Chetm/ Lubownya/ Mogita ze wssyckim klaszczem/ y indzyey. A to przyslo z wyelkyye suchosci: Krole przed tym Komety znamyonowaty. Domni mawali sęye tez drudy/ że to Krol Mátiaś przez totti nãwete czynit/ bo byt Kazimirzowi potayemny nyepriyacyel.

¶ Thegoż tez czasu Jan s Kantow Mistrz Krakowskyego Koleium umart/ cztowyeł dobrego przyktadu y żywota/ v swoyey Anny w Krakowye pochowan.

¶ Tegoż tez czasu poset drugi Krola Perskye s. Husakasana Jsaak s Trápezunda przyechat/ prosiac aby sęye wyprawili przeciw Turkom na Wyosne/ przyrzekayac im wygtádzjenje gruntowne ich z Greciey y z Aziey. Takyeż drugye Krole Krzesciyaniskyye obyedzát.

¶ Tegoż czasu grom wyelki byt/ s ktorego ogryen wpađt na Koscyot s. Franciszka w Krakowye/ wssytek wirzch zrzucit/ kamyenye rostracat/ y pásia srod Koscyota nápo ty rosciepit.

Rata 1477. Mikotay Komorowski nyektore zamki w Słasku pobrat y swymi osadit. Przeciw ktoremu Krol poslat Rakuba Debyenskyego Woyewode Siedmielskyego a Staroste Krakowskyego/ Kthory za syedm nyedzyel za sęye zamkow dostat pod nim/ to yest Berwaldã/ Ktory stukt y zrownat z zymya z rosta zanya Krolewskyego/ zymyec w popyot obrocono. Szezlari Markowi Katoltowi dano Ktory myat nan prawo ob Krola Polskyego.

¶ Thegoż roku Jwan wyelki Ksadz Moskiewski wzyat pod Krolew Kazimirzem myasto wyelkyye Nowogrod przez Krolewskã nyedbatosc y zte osádzjenje/ tam stupit wssycki myesszany- tylko trzeciã cześc kazdemu swego dobra wiácat. Pissa Kroni Karze nyepodna rzec: zebytam myat wzyac yednego z drugim/ srebria/ ztorã peret/ kamyenya droggyego/ trzy sta wozow albo kolos w ten czas/ a stat z memi statki bez liczby.

Rata 1480. Jan Slugosz y Nyedwielna Kanonik Krakowski mart skoro myat wnidz na Arcybiskupstwo Lwowyskye/ cztowyeł onego czasu wezo ny y przyktadny. Ten syny Krola Kazimirza wezyt- chowat/ y wyewiczyl w dobre byczaye/ za co mu kazdi mogt dzyekowac. Pisat tez kronik Polska serolo/ dzy w y potozjenje zymyey Polskyey az do tego czasu: na Skatce Kazimirzu pochowan/ gdzye tam nadanye uczynit nyemate bratom zakonem z. Pawla pustelnika

W Polskym Królestwie

go. Ten bursę Juristarum w Krakowie zmurować dat.

Rodis. Tego czasu Rodis od Turkow było obegnano/ ale s swoya wielką skłoda musze
Hidrun. li odstąpić: Potym sli do Apuliey/ tam Bestia także zhidrun myśta znamyenite
Bestia. pobrali.

Kazimirz w **Ratha 1483,** W roshpne dni vmart Kazimirz syn krolewski w
 Wilnye/ tamże pochowan. V yego też grobu myenya być znati y cuda doswyadso
 nie czesto. **Simon Lipni** Tego roku Simon z Lipnice vmart zakonowi Franciszkow/ v Bers
 ca. nadinow pogrzebyon. Byt ocyec przykładnego y dobrego żywota/ przet ho do yego
 grobu wyele sje ich ofiaruye.

Rata 1484, Bazyetus Turcki Cesarz Watasta zhemye zwoyo
 wat/ Bilia y Bitagrod wzyat. Tego roku Krystof Szafranyec mayac czy
 Bilia. nie z Wroclawiany pobit myesseżany Krakowskie we Zborowku v Wislice na go
 Szafranyec. sciencu Lubelskim. Abowiem oni mayac zachowane y przyazni z Wroclawiany/
 chcyeli go tam poimac gdysie myt w tazi plebanskiej s ktorey gdi sje tytem wyra
 wat a we zbroye vbrat/ pomordowat ty myesseżany/ Stanisława Laytmána/ Ra
 na Keychila/ Jana Lonerta/ Konrada Encigyerá/ Swatosława y Bartłomyea

Myesseżany yá Synrichy/ ktore do Krakowa przywiezono/ y pochowano v matki Bozey w Koscie
Krakowsky le w yednym grobye. Pyecz potym s Podgorza y s Susiem wzyeli tyszac stotych od
 pobici. **Dyecz/ Sus.** myesseżan Krakowskich y Wroclawskich poimali go w Szczyrcowye miasteczku w
 Siradzkiej zymie/ przywyedli go do Krakowa/ na zamek wsadzon y seyt.

Rata 1485, Stefan Woyewoda Watasti/ baczac iz mu Thurch
 skłody czynili/ vcyekt sje do Krola Kazimirza/ czynit otd y przysyegat w Kotomys
 do Watasti swoimi boyari Krola Polskyyego być poslussen. Dla czego dat mu Krol pomoc iz wy
 gnat Turki s swej zymie ktory mu skłode czynili.

Rata 1488, Fryderik Kazimirzow syn mlodssy na Krakowskie
 Biskupstwo byt wzyety od Kapituly/ na požadanye oycá Krola Kazimirza.
 T Lata od narodzonego Krystusa 1489.

Tego czasu Tatarowye Ruskie zymie woyowali/ przeciwo ktorim Krol wyprawił
 syna Olbrachta/ porażit ye na btotach myedzy jezycoryy wyele ich poimat.

Rata 1490, Matiasz Krol Węgierski vmart. Po hego smierci
 zadali Panowye Węgiersci Krolewica Polskyyego Olbrachta na Krolestwo Węgier
 skye przez posly swoye. Drugzy zasie Wegrzy wybrali y koronowali brata yego Wta
 dzislawa Krola Czeskyyego. Jan Olbracht wyprawił sje s Krakowa myesiacá Czerw
 wca do Węgier. Gdi przyechat do Pestu nalazt myesca osadzone strzelba/ y bra
 ta Wladzislawa na Krolestwo koronowanego/ odcyagnat od Pestu/ a s poradzy

Nieder Br swoich Kossycc obegnat/ a Szarzy/ Operias/ y Cybin wzyat. Kossyczanow bylo
 ia Wagona. testno poslali do Krola Wladzislawa co mayac czynic. Russyt sje do Kossye Krol
 Wladzislaw/ tam vczynit z bratem Olbrachtem v gode taka/ iz Krol Wladzislaw
 myat być Kroleim catym Węgierskim yako dostateczny wybrany y koronowany/ a
 Olbrachtowi postapili w Slasku dzyerzej kshesthwo wylgi Stogow/ Rozuchow/
 Wlodzislaw/ y ine dzyerzawy ktore myat nyegdi kshaze Zeganski/ y zarazem mu
 dano w nye w wyzanye przez Staroste Stogowskyyego Polaka. Wstaje Olbracht

Stogow wiel s poradzi swoich matomadrich panow/ nye chcyat wyychac z węgier czyniac skłodi
 gi. Węgrom. Przeciwo ktoremu poslali Schefana Syedmigrockyyego Woyewode we
 Swanaseye tyszac koni krom Caklow/ ktory przycyagli a Krola Olbrachta porażili
 z yego ludem lata 1491. piwsszego dnia Stycznya nad zachodem slonca/ przet ho
 no ratowata nasze iz ich wyele vbyegto. Olbracht w oney cyemney nocy odtaczyl
 sje od swoich/ myedzy vsarze trafil/ ale gdi go swoi poznali po mowye snimi rokuyac
 byciat ved na drugim wolayac biy zabiy. Husarze mnimayac by naszych bylo wye
 le vcyet opusciwssy Krola/ naszy wzyawssy go vbyezeli snim na Operias. Drugy
 dnia vczynawssy se ode/ sli naszy do Polskyye s Kroleim/ a Wegrzy do Węgier. Ol
 bracht wssy do Krakowa/ synego nye wyyeidzat az do smierci oycowey/ a
 borowym

bowiem richo potym ocyec yego krol Kazimirz wpadł w nyemoc cżywona/ skto
rey co daley to byt mdleyssy. Barmadini go leczyli grubem chlebem takyeż pyczone
mi gruszkami/ ssejzego poczał puchnąć/ kazał k sobye kaptana wezwąć/ przysawssy
Paiskye swyatosci vmart w Grodnye na zamku syodmego dnya Czerwca/ Panoz
wat na krolestwo Polskim lat 45. przywezyon do Krakowa/ pochowan na zam
ku po prawey stronie w kapielys. Krzyż w grobye marmurowym kthory on dał
za żywota uczynić/ pościowye y kossowone przez Elzbyete krolowa y syny ich/ takyeż
kshazety/ pany/ pretaty/ y pospolitym ludem/ tak iż ile żyem w krolestwo Polskim
yest- thak też wyele chorągwi y we zbroyach Riserzow byto na konyech przy pogrze
bye. Byt wzrostu młtego/ prosti w obyczayoch/ mowoy ssepetylwey- tysy na gtowye/ Obyczaje.
dlugyey twarzy a suchey/ myśliwec na żwirz wyelki y maty/ trzeżwi/ nye pyssny/ w
tracny- tak iż wyele myast y zamkow pozastawyat/ nye budowny- pewny w slowye/
mitownik poddanych- piwa y winā nigdi nie piyat/ we wssytkim oicu podobny/ mat
jonke swa nad obyczay mitowat/ ona takyeż yego. Potomkow wssytkich myeli trzys
na scye/ ssej synow a syedni corek.

¶ Rodzay krolow miodich.

¶ Władysław byt napirwssy- vrodził sye lata Painskyego 1456. pirwssego dnya
Márca.

¶ Kazimirz wtory syn/ vrodził sye lata 1458. dnya trzecyego Pa
dzernika.

¶ Jan Olbracht trzeci/ vrodził sye lata 1460. myesyaca Grudnia/
dnya xxvij.

¶ Alexander czwarty syn/ vrodził sye lata 1461. myesyaca Pa
dzernika dnya v.

¶ Sigmunt pyati/ vrodził sye lata 1467. w Kozimicach
gdy tam przed morem myestkali pirwssego dnya Stycznia.

¶ Szosty Frederik
Biskup y Kardinat- vrodził sye lata 1468. dnya xxvij. Kwietnya.

¶ Rodzay Krolewyen.

¶ Edwiga nastarssa dana byta za matzonke Dorkowi kshazecyu Baworskiemu.

¶ Sofia wtora/ ta byta dana za matzonke Janowi Margrabi z Brandeburku.

¶ Po nyey vrodzily sye byty dwye corze oby Elzbyecye/ ale richo vmarty.

¶ Anna pyata/ poslubyna byta Bogusławowi kshazecyu Stholpeniskiemu albo
Szecińskiemu.

¶ Barbara poslubyna Dorkowi Wlyssyńskiemu kshazeciu.

¶ Ostatnya Elzbyeta/ dana byta Legnickiemu kshazecyu.

¶ Po pogrzebye Kazimirzowym wyszedł byt ogień w Krakowye od Swoeckey
brony z domu naroznego Mikossa/ wygorzało wssytko podla muru okoto s. Anny-
gdzye y Koleium zgorzało.

¶ Lata od narodzenya Painskyego 1492.



Jan Olbracht syn Kazimierza
krola Polskego/ na krolestwo
Polske w Piotrkowye wybran/ a
w Krakowye koronowan nazą
yutrz po s. Marciym/ przez b
gnyewa opuchtego Arcybiskupa
Gnyeznienskyego/ przy Frederiku
bracye rodzonym biskupye Krako
wskim/ przy matce Elzbyecye/ przy

Vielu z Gorki biskupye Poznańskim/ y przy inych pa
nyech thakyeż biskupych. Ależkolwyek przy wybera
nyu yego byty rozne gtosy- bo yedni chcyeli Sigmunta
yako Arcybiskup y wssyscy Thoporowye. Drudzy Ol
brachta yako starsszego. Dano to na wola Frederika
wi biskupowi takyeż matce ich/ ktorzy to m
a przeto

mili iż Jan Olbrachta wybrali. Potym richo Weneccy poslowye przyschali/ a
suyac mu wssytko dobre na tym przetojeństwie: takyeż Turccy poslowye/ i
mi do cżasu wzyt przymyerce.

W Lewoczy
3943d.

Rata 1494. Zychali sye do Lewoczey myasta w Epistych sye
na krolowye/ Wladyslaw Cieski y Węgierski/ Jan Olbracht Polski z bracia swos
ya Zigmuntym y Frederikym Kardynatem. Byt tez syestrzeniec ich Frederik Mar
grabya Brandeburski s pany radnemi Węgierskimi y Polskimi/ radziec yaby sye
mogli wssyscy spolna reką pomosci okrutney sinyerci striya swego Wladyslawia kro
la Węgierskego nad Turki: puscili gtos iz nic nye postanowili/ aczkolwiek w gtos
wye myeli kazdi swoy vmysl/ ale go nye obyawili. Wyedzat rcho dobrze Turek- stey
przyczyny wyelgi poset yego przyechat do Krakowa tegoz roku/ choc potwirdzie
przynierze/ stat gospoda w ksyazecy kamienicy/ a wyelbtady- ktorich wyle bylo
w runku pod Ratusem karmili. Starzy ludzye w ten czas/ ktorzy pamietali kaza
nye Kapistranowo/ wspominali ye: ktory powyadat/ iz we czterdzyesci lat/ yesli sye
nye polepszye/ Turcy v was swe Wyelbtadi srod runku postawya- takze sye stalo
acz nye sam ale poset yego/ Pan Bog to sam lepye wye na co sye to rozumyato.

Plaga przez
ogney.

13
laczego ognia
Sydzi do Ka-
zimirza wy-
gli.

Wprawda do
Walach.

Steznaki.

13

¶ Thegoz thez czasu plaga przysta wyelka przez ogney/ abowiem zaszgo sye v
pyekarzow podle nowey brony wnyedzyele myesyaca Czerwca/ wssytke wygorzato
cokolwiek bylo domow od nowey brony az do Swyckey kromia runku y s tymi bro
nami/ s. Mikotaya/ s. Storiana/ Stawkomka/ s. Marka kofcyot s klasthorem y
ze wssytкими wyezami ktore byty w murze/ takze dzwonica y z dzwony s. Szczepana
y s plebania. Turcy na Wyelbtadi wktadli swoye rzeczy/ byli gotowi wychac/ wzya
wssy odpuszczenie v krola yechali precz. Myesszanye Krakowscy wktadali te pla
ge ogniewa przez izdy byc/ dla tego ye krol wygnat do Kazimirza- gdye bylo za
tozono Kolem od Kazimirza wyelkego.

Rata 1497. Stech rzeczonych plag y skod yessze wietse nadcho
dzity za tego pana- abowiem yato morwili w Lewoczy na seymie okoto 1 omsszenya
brata nad Turkyem a wygnanya s Watach/ poslat Stefan albo Chari Bohdan
do krola Olbrachta prosiac/ yako otdownik Polski/ aby mu dat pomoc przeciw Tur
kom/ ktorzy yuz byli osiedli nadolna zyemye. Stey przyczyny Olbracht obelat wssy
eki poddane przez listy/ Prusy/ Slejaki/ Mazossany/ y ksyaze Litewskie brata Ale
xandra/ aby sye wssyscy nagotowali do Watach: y byli gotowi. Ktemu za pyenya
die pressiego y konnego ludu nyemato zgromadzili/ scyagneli sye do Lwowa Krol
Olbracht z Zigmuntym bratem/ a Alexander lezat v Bracslawya z Litwa/ czekaa
yac krolowskego russenya. A w ten czas Bracslaw Alexander wystawit y okopat.
Sfytowa wssy y ogladawssy lud v Lwowa- russyli sye stamta do Watach- gdye
yuz byty wssytki znaki ich nyefortuny- abowiem krol yadac przez rowny pothoczek
padt snim koni żywotny do sye dobry y chedogi/ vtonat w troffe wodi Drudzy pissa
iz na powodzye ssedt. We Lwowye zyemyanin Siopski- ktoremu sye gtowa kazyta/
wotat yawnye/ iz nassy na swe zte yada. Tej grom pod namoty zabit yednego slas
chicia y koni dwana sycy. Kapitan gdi myat mssa nyeopatrzyne/ zwalit rekawy Bo
ze cyato z oltarza/ ktore az sam krol obaczyl/ y ukazat temu co mssy pomagat/ pos
dnyessi ye obadwa kapitan y ministrant. W obozye gdy lezeli yawne ztosci y nyewsti
dliwe dczynki takze opilstwa sami przetozeni czynili/ nye tylko w nocy ale y we dnye
przyprawiali sobye tazyne/ w wannach syedzac z nyeuczciwemi sye nyewyastami o
blapyali yawnye/ s chudzi na sye gwa trawnye obchodzac okoto zywnosci bez wssel
kecy boyani albo kazi. Ktemu wyle yessze takich rzeczy przewodzili ktore myano
wacze. Krol Olbracht oznaymit byt Stefanowi Bohdanowi Watackiemu Wo
zewodzye potayemny zamyenyne radi ich w Lwoczey/ aby byt w tym wyerny a sta
ty/ y drugi raz go w tym przez posly wspominat aby byt gotow z ludzmi swemi prze
ciw Turkom: ktory odpowedyat inaczey nye dczynic- yedno krol musi byc w na
solney zyemi v Bitagrodu albo Kiley s swoim ludem/ bo bych sye zarazem swami
¶ wotat/ obaczyl by to Turcy- inaczey by semna poczynali/ a ya dam stacia y wssy
lamierzeby krolowi. Krol Olbracht wyerzyl yego chytrim powyescyam/ nye dat sie
Wtem w tym przeprec zwlaszcza Krzeslawowi Rojemu y innym ktorzy byli oba
dymy wyprose Bohdanowe/ bowiem myat z Węgriine porozumienie- mmimayac
w lbye/ yesli Pol. cy Turci wytona/ nam chakye dczynya- nyewiem co na tym sye
Wtem/ bacye jacychsiw gnyewali sye na swego krola Wladyslawia/ iz
bez ich

Bez ich rad albo wolej Lewocki szem dzyatat krolowi Polskiemu pomagac na Tur-
ku: samisi podwyedli Watachy przeciw Polakom myasto pomocy. Przeto y panowie
Polscy nyektorzy krola Olbrachta wyedli na to / aby then lud zgromadzony obrocit
na Tatarzy / ktorzy na ten czas czynili szkodi w Bracslawya / a do Watach nye ye-
dzit. Krol tego nie nyedbat cyagnat do Watach. A gdy byto w Watafsech / po-
slat do Woyewodi aby sie gotowat a stacia dawat jako obyecat. Woyewoda nye
tylko staciey nye chcyat dac / ale y wskazat (kwoli innym ludziom) is nyechay sie krol
ostrzega Turkow y inych ludzi / is tu swowolnye wyechat w moye zyemye. Krol Ol-
bracht wpminat go yessze trzeci raz przez posly / aby k sobye przyszedt a s krole-
mowem dzyersat - nie stego nye byto. Dla czego nassy zbroye ktora na Turki nagoto-
wali na sie ya obroci. Stey przyczyny nassy sie polekli / gdy ye Watafssy / Catlowye
Wegrzy / Turcy / Multani / po stronach w picowanju syekli / bili / mordowali okru-
tnye. Slachta wolata na krola aby ye do domu obrocit widzac co sie dzyeye / a Wa-
tassy drogi zarebowali is trudne przebycy byto: bo nassy tak prosci byli is sobye dro-
gi yadac w zyemye nye obwarowali przespyszczney. Krol Olbrachth dopiro obaczyl
zdziade Watafssy / chcac sie nad nimi tego pomsci oblegt Soczawa y kazat strzelac
z dzyat aby muri porhtuczono. A w thym przyechali poslowye z Weyer od krola
Wladyslaw do krola Polskego / wpminayac y prossac aby z Woyewoda mitosci
wye natozyt / by w rozpaci nye wpadly do Turkow sie nye wcekt. Krol stey przy-
czyny wzyat z Bogdanem Stefanem przymyerze / a poslat do Podola przeciw bra-
tu Alexandrowi powadayac ty rzeczy ktore sie mu w Watafsech toczyly - aby nye
ye dzit za nim. Krol Olbracht wzyawssy z Bogdanem przymyerze wpadl w choro-
be / czescya z nyefortuny / czescya s prace / puscil lud do domu / gdzye z yego choroby
Zigmunt brat y panowye byli zasnuzeni albo strwozeni / tak is wssytko niedbale sto.
Polacy wyeldzy sli s Krolew chorim przez las Bukowine przespyszcznye napirwey-
za ktoremi sli z mnyessy Polskyej Ricerstwo / to yest s Krakowskyye zyemye / jako
zbroynnyessy w traciejnym vsey / dzyata we srodku pusci ku swej szkodzye y nyeobya-
czayowi. Na ktore w lesie Woyewoda Watafski / zapomnyawssy na swa czesc y slo-
wa ktoremi sie obwyzat / s swoim ludem y z zbyeranyms s thytu y z bokow vderzyl /
gdzye wyle ludzi Polskich nad ich nadzyeye pomordowat y pobrat ze wssytkimi sta-
tki ich / mnyedzy ktoremi byli panowye z domu Toporow / Mitotay Woyewoda Ruski
Gabriel Teczynski dzyedzie w Morawicy / Jan Zbignyew syn Starosty Malbora-
skyyego ktory byt do Turku poslan / ale potym wcekt / y inych wyle panow y Ricer-
stwa z matey Polskyye na tym lesie poleglo / a drugye pobrano. Mazossanye s Pru-
sy ktorzy sli s powinowactwa na te wyprawe / nye mogli trafia do vssu Polskyyego-
trafili na nye osobno Watafssy / wssytki pomordowali y poimali drugye / statki ich ro-
zdrapawssy. Krolewski vff s ksyedzem Zigmuntem / strzegac zdrowya krolewskyyego
go przy wylguy Polssze srod przodkym. Aczkolwyek vsli stey przygodi / wssatke
s katow cyasnich / z lasa gassiego / takye z btot / oganyali sie Watachom jako psom /
y wyle ich pobili strzelba. Wyle smutku y jatosci spotu wssytkim w Polssze ta wy-
prawa nyersadna a nyesprawna na ten czas przynyosla / slyssac o cnych a zacnych
panyech takye Ricerzoch / yedny byc w Turced / drugye w Tatarzech - w Azey / w
Kypadocicy / y za morzem / ktorzy swa krwya zdrowye krolewskyye odkupili. Wyle
ich co ten wpadek wkladalina Filipa Kalimacha / ktorego radi krol Olbracht wce
cey sluchal nizli swych obywatelow / a pospolicye na to przychodzi takim / ktorzy cu-
dzozymcom wyecy wyerza y na nye projektadaya sprawy wsselake / niz na swoye.
Ktorzy zawzdi lepsze doswyadsseny / takye sprawy potozeny y obyciawe swego nye-
prziacyela wyedza / niz cudzozymyec. Byt ten Kalimach rodem z Wtoch z m-
sta Florenciey / czlowyek wczony / Mistrz krola Olbrachta / wyari rostargnyczey / ra-
di ptochey / dla tego byt v: yekt do Polskyye z Wtoch prze niekteri wsspek / y s P-
skyye byt wcekt po tym wpadku za morze / wssatke przez listy krola Olbrachta za
przywyedzyon / y tu umart: pochowan y s. Troyce pod moskadowym przykrio-
lata 1496.

Rata 1493. Dwa mheszaca / to yest Strzazba y
cyeplo byto is sadi kwitnety / trawy wylkyye byty / pracy s: lagli /
ty zasie mrozy is to wssytko posito.

13
Holowina

Scarysyn
Wolozyn
Porazeni Po-
lacy.

Kalimach.

W polskim Krolestwie

ci w Char Tegoż roku Turcy wyelka škoda czynili w Charwackey ziemi y w Stirskyey.
áciy. Tegoż roku Frederik Krolowic biskup Krakowski y Arcybiskup Gnyeznyński od
Kardinat Fre Papeżyá Alexandriá sstęgo Kardinatem zostat/ wysłał mu czapki nye poslat
derik. Kardinalskyey aż we dwoye lecye/śnadż za vpominkym.
Fránca, Nis Tegoż roku (náš Kronikarz Nychowita napisał) wrzod Gallijski/ Ktorizowie
Fryderyk my Fránca/ do Polskyey przyniosła yedną nyewyasthá z Rzymá na odpust chodząc.
Kandiga Potym z Węgryer sluzebni/ aż sę richto rospodzyta y rozmogła v nas/ zwaścjá w
marc tych ktorzy rádzi wito mocne takęż ine trunki piya á nyewyast przygladaya.

Rátá 1494. W Kolléium wyelkim starb nálezyono w murze/ gdyze lektorium Sokratis-śśacowany na dzyełec tyśac zlotych- w ztoce/ srebrze/ á pyerścyenyach/ yáko mowya iz ydowski byt gdi tam myeśkali przed tym/ chowali to w mur przed tupyejniki/ á dla tego koleyaci swyeca dzyeń s. Ládysława- iz cho w yego dzyeń náleżli. Byt ná tych zlotych nálezyony napis Mária Krolowa Węgierska (mnimam iz tá co była za Zigmuntem Rágyetowym swatkym) Przetho Krol Olbrácht odkupit ye v nich/ cześcya go też dárowali. Takęż Frederik Rádis nat pyerścyenye/ za ktore tylko dat pyećdziesyat grzywen.

Tegoż roku nyewyastá przed Krakowem w ciarney wsi wrodzita dzyecye kthore myáto śśyie y vssy yáko záyac/ gebe rozdzyciwssy dicháto.

Przed tym troche ná Szpitalskyey vlicy druga nyewyastá wrodzita pospotu y we zá y dzyecye/ ktori wáż przeýadt ono dziecie aż do wnatrza/ tak że byto dzyecye vmárte á wáż żywy.

Tegoż roku sluzebni byli porażeni v Wisnyowca przez Tátá ry-áci przed thym byli od nich Tátárowye porażeni. W then czas zabít Hendrych Rámyenyecfi brát Mikotáyá Woyewodi y Stárosti Krakowskyego/ y Dzeriek śśy nowyec Páwta dzyekana Krakowskyego z Gtowná.

Tegoż roku powodż była wyelka/ aż Wisła záłata Ráżimirz y Stradomya.

Rátá 1496. byt wyelki mor w Krakowye y wssedzye w mátey Polssce.

Rátá 1497. Zychawssy sę do Wlyśy Mikotay kśyáże Opolskye/ Henrikus Aleksey kśyáże- Kan Kot biskup Wrocłáwsky/ Ráżimirz kśyáże Cześśyńsky/ poswárzyl sę sámi w rádzye ná Ratussu: tam Mikotay Opolskye kśyáże máyac deke pod suá knya/ rzucit sę śśyá pirwey ná Henrika/ potym ná biskupa/ pothym ná Cześśyńsky kśyáże/ ktori byt Stárosta Slaskim/ chcąc ye pezábiyáć/ popádl go chcąc mu wys drzeć deke/ tárğayac sę śśim spádl z gori ná dot. Mikotay gdi mu deke wydárli v cyełt do kścyotá. Ale biskup kázat go ys kściotá wzyáć/ tamże zárazem ściat przed Ratussiem/ zádawssy im kílko ran ktorych.

Rátá 1498. Wistrz Jan Kels z Poznányá/ pleban s. Szczepan ná/ widząc emintharz máty v swego kścyotá/ ludzi zmárte chowano leda gdyze w polu/ zátożył emyntarz wyelki przed myásthem Krakowskim- y kścyot ná nim dat w drzewo zmurowáć/ s. Pyotrá zowa: tamże spowyedniku dwu wstáwit Polskyego y Wlyemyeckyego/ áby záwżdi byli gotowi slucháć spowyedzi thák we dnye yáko y w nocy/ dla pospolitych ludzi.

Tegoż roku ná poczátku kśyáżca Máya Turcy y Tátárowye zebrawssy sę wyelka škoda tákież okrucieństwo w Ruskich y w Polsskich zyemyach wczynili/ ták iz lud leżat pobity po śláku yáko śnopye- aż do Przemysła y Ráńczugi- y wssedzye pod gorámi: wroćli sę z wyelka kórzyścya do domu. W ten czas byt wyelki strách po wssytkyey Polssce śtey nowiny/ ták iz yuż nyektorzy z swemye wyełkáć chcyeli/ by byli przez Krolá nye hámowani groza.

Tego czasu kedy nyewola przypedyta Krakowá od Kleparzá opiráwili Krakowá sę Ráyce/ ná wátow yáko murow y wyeż. Tej z gruntu Wáśte podle brony s. Słó

Poczat Krol Olbrácht śśukáć obyczáyá yáko by sę nyepriwacyelom obionit/ poz do brátá Krolá Węgierskyego o poméc. Priyechat w they rzeczy poset Biskup permenński z Węgryer do Krakowá pirowssęgo dnyá Lipcá/ z gode wczynit myełat. go wssyścy pocześeni byli y Te Deum laudamus śpyewá

W ten czas náśśym ku pozýtku/ ábewyem znouu Thátárowye kśyáże wódzyc w Rusi woyowali/ przeciw ktorim wypiráwit sę Krol Olbrácht

Krol Olbracht/ Tatarowye nabrawszy sye wśli piec: Krol Olbracht sye też od Sieda mirza wrocił. **¶** Tegoż roku po Tatarach na dzyeń s. Katarzyny Turcy przysli w Ruskie ziemie/okoto Sambora y Halicz wyśle skłodi poczynili/ ty sam Bog zimnem Karat: abowiem przysly na nye takowe zimna y syegi iś sami zwichali od nyego dobrowolnye/ drudzy rospárawszy koniom brzuchy w skłapy wtażili- thák iś ich o ceterdziesci tysiac pogineto- a ktorzy wysli s Polskyej w Wataśsech pobici.

Turcy strapię
ni.

Rok 1499, Przysiechat zaś sye do Krakowa biskup Waradinski z Węgier radzić y postána wyac obrone przeciw poganom/ podawayac the drogę iś Krol Polski nye moze być prozien nyeprzyacyela swego potki sye nye zjedna z Wataśskun Woyewoda/ bo ten wssytki nyeprzyacyele thák Turkiyako Thátary do Rusi przywodzi. A tak przysiechali też poslowye Wataścy na slowo Krola Węgierskego Przysiechat też Alexander wielki Ksyadz Litewski- ci wssyscy ceterzey przysyegali sozbye pomagac przeciw Turkom. Po ich odyechanyu/ poslowye Moskiewscy od Ksyę

Moskwa.

¶ Tegoż roku wrodził sye w Káimirzu w Krakowye myedzy zyby cyelec ze dwyema gtowami/ yedna byta na ogonye a druga na przodku- a ogon we srodku grzbie thá był: nog myat syedni na prawym boku/ na lewym zadney- inssę cztontki myat spetná/ był yáko by rozdwoyony na bliznyetá/ dtugo przed fortea glinyana leżat na ogladanye ludzynom.

Dziw.

¶ Tegoż roku Turcy wielka skłode uczyli we Wataśsech na morzu/ gdzye tam y Modon známvenite myásto wzyeli Wenetom potluk- ssy mury okoto nyego/ ssiego był strách wssytkyemu Krzesciyanstwu.

Modon.

Rok 1500, Alexander Ksyadz Litewski zebrał ludzi/ Kthory sye myanowali bráty/ tak s Czech/ z Morawy- s Slaská/ yáko s Polskyej. Szafarz Litewski dawat im w Poznanyu pyenyadze na strawe/ przeciw Jwanowi Moskiewskiemu oycu swey zony- Ktory był wzyat Ksyedzu Alexendrowi na syedmdzyesiat mil Litewskyej ziemie. Ale ci brácy leniwym swoim chodem nye przysli ku posytku- n iś sye scyagneli zasly wielkyc zimna- musyly ye rospuscic.

Brácy. leniw.

¶ Tegoż roku Sigmunt Krolewicz Polski wstapit na Ksyestwo Opawskie Stogow- sye/ Ktoze mu dobrowolnye spuscit brat Jan Olbracht Krol Polski/ wssatze s przyzwolenim brata starszego Władysława Krola Węgierskego.

Sigmunt Ksiazę
ze Stogowa
sye.

¶ Tegoż roku Kurza nogá na zamku Krakowskim przy poslech Tureckich zgorzátá/ w pyatek przed Kwyetusa nyedzyla. Byta tego czasu Kometá Ktoza wssytkozte známyonowátá- abowiem wnet zá nys o swyatkach Tatarowye do Rusi wycygneli skłodi wielkyc czyniac okoto Turobina- Betzá/ Krasnego stawu/ wssedzye wybráli y popalili.

Kometá Ksiazę
me.
Tatarowye.
Moskwa wo
yowátá.

¶ Tegoż czasu Ksyadz Jwan Moskiewski nye máyac báci nosci na przymyerze wzyete y na Krewnosć/ bo był Alexandrowi swyetyrem/ a on mu zycyem/ wtárgnat do Litwy yuz wtóri Kroc/ wybrat okoto Smoleńská wyele wsi. Krol Olbracht wypráwít sye dosyć presto przeciw Tatarom- ale to nie nye platno by to/ gdiś s Korysleya wśli: wrocił sye do Krakowa/ do Ktozego Legat Papyeski Káspér biskup Galieniski cztowyeł chytri a wymowny przysiechat/ Kthory dat Jubileus na Krzyżaki przeciw poganom. Znowu Tatarowye z mocá wielká przysli do Rusi y Podolskich kráin/ wielkyc skłody czynili/ wybráli y popalili ziemie Sedomirská y Lubelská/ okoto też Drzedowá/ Leżyská/ Lancutá/ Wároslawá/ Krasnego stawu/ aż do Brzeskaya Litewskiego wssedzye zwoyowali/ y wyele Korysyci wywiedli. Zebrałi sye na nye pánowye Polscy/ Pryotr Myskowski Starosta Lwowski/ Mikolay Kámyenycki Woyewoda Sedomirski/ Starosta Krakowski- s sláchra zbyerá- na/ náwezdzywssy sye nad nimi/ dali im pokoy gdiś nyerowny daleko poszet ludzi myeli. Rusyt sye Krol Olbracht zá nimi s Krakowá swyetyym Krzyżu Wyesyeni/ zá Ktoze rim też myeli y Krzyżacy cyagnac. Ale skoro Krol wyechat/ Krzyżacy/ myedzy Ktoze mi byto wyele mnichow y Káptanow takycz rzemyesnikow- rusili sye ná sydi w Káimiru/ wyele ich pozabiyáli y státki wybráli/ ztámarossy do rich forte p- my ich pottukssy. Krakow przed nimi zámknýono- musyli po wale sátego thákne Danyey. A w ten czas z muru pátrzyli poslowye Turcy/ grozili p- nym.

Legat Papie
Jubileus na
Krzyżaki.
Tatarowye.

O Polskim Krolestwie

yać rzece. Za Krolew sę potym wypiąwili/ ale nye weźas/ bo yuż byli Tatarowye w
sli nabrawsly sę. Nye przysli nam nigdi w Polsce ci Arzyacy ku pożytku yedno
zawżdi s škoda/ na staćki sę ludzkie myceć.

Lata 1501. Przyjechałszy krol Olbracht s Cechmu Pyotrkow
sęgo do Krakowa/ dat heliasza Pyotra Woyewodi Wataśkego syna sęać we
Cchowye/ przy poslech Stefana Wataśkego Woyewodi/ o zgwatcenye przymye-
rza/ ktore czynit na karb Wataśkego Woyewody.

Car Zawolcki ¶ Tegoż roku poslowye przyechali od Carza Tatarskego Zawolckiego rzezione-
go Szachmetkar- myeszac Sticzyńa/ a wysli wyecine przyacyelstwo s Krolew Ol-
brachtem y Alexandrem wyelkim Ksyedzem Litewskim pod przysięgami/ przysięgali
też y Tatarowye swoim obyczajem na sstable/ ktore rozmoczywssy w wodzye/ wode
wypili mowiac tymi slowy/ ktoby to braterstwo zstamat albo przeciw yemu byt/ bo
gda y od sstable tak zginat albo sę wniwecz obrociť jako ta woda. Myat mu krol
dawać yurgylet kaźdi rok za trzydzięsci tysiac złotych koczuchow y sukna/ a on myat
z ludem swym na granicach leżec gdyby go obrocono/ a ludzi myat myec trzydzię-
sci tysiac. Posłali potym poń Tashika ktori go przyprowadzit pod Kiyow y poraziť
Przetopskego Carza zarazem.

Taglit.

Smyerć Olbrachta ¶ Tegoż roku krol Olbracht russyt sę s Krakowa do Prus/ w Torunyu bedac w
gwatcowna nyemoc wpadł/ ktora zowa Apoplexia/ w oktawe Bozego cyata/ trze-
cego dnia po swietym Wicze umart z ziatoseya pospolitego ludu tak swoich jako
postronnych- abowiem wyeku mtodego yesseje byt/ ktemu czuyny/ smyaty/ opatrzy-
ny/ w sprawach pretki/ doskonatego rozumu/ wssytko Krzesciyanstwo w nim nadzie-
ye myato okrutnosci Tureckey odeprzec/ na co sę zawżdi brat/ acz forthuna barzo
przekazata yego sprawam/ wssakże yuż poczynata przyacyelskie snim nakładac/ po-
spoliceye po nyessescy sę sę sę bywa/ taczno o sę sę madremu a opatrznemu.

Myechowita w btoce.

Smyerć yego byty znaki/ kometā ktora trwata myeszac/ kurza nogā na zamku zgo-
rzata/ gatkā z ratusza Krakowskego spādta/ ktora nowo y mocno byt cysla wpra-
wit. Pisse Myechowita iż tey byt poychat do nyego do Thorunya gdi krol poń po-
słat jako po lekarza komorniki/ wyychat na podwodzye/ yadac/ na Prawdiku we-
btoce ytonat/ ledwo na zad osm koni podwodnych woz prozny wyeyagneto.

**Starby po-
brano.**

A gdi do Pyotrkowā przyechat/ myessczāny rozumeyac iż krol umart/ pettu-
kli ye tymi o podwode/ bo im gwattem konye brali komornicy/ by byli nye wyekli po-
bili by ye byli: widzac wssytki ste znaki wrociť sę do Krakowa. Przywezyono cyat-
to krola Olbrachta do Krakowa na dzyen s. Anny/ pochowano pocziwye w kapi-
cys. Kana Ewānyelisty na prawey stronie koscycota/ ktora kaplice yego matka krol-
lowa Elzbyeta data oprawic y ochodozyc/ y dwye mssy ciezonye wstawita przez dwu
kaptanu. Panowat na Krolestwie Polskim lat osm/ takze myesicy/ wyeku swego
myat lat 40. y myeszac. Po yego pogrzebye Frederik Kardinat posadzit nyektore
duchowne o starby ktore pobrali po smyerć krolewskoy- zwlaszcza Podkanclerzego
w ktorego to w mocy byto/ wssakże potym pusejon.

¶ Lata od narodzenya Pana Kristusa 1501.



Alexander wielki ksiadz Litewski po smyerć brata
sweo Olbrachta na Krolestwo Polskie wybran w Pyotrko-
wye/ a koronowan w Krakowye/ w trzecya niedzye Adwen-
tu/ przez Frederika brata sweo przy Arcybiskupie Lwowskim
Andrzejem Rozym y przy biskupiech Arzyslawie Buzawskim
Kanye Lubarskim/ Poznanskim/ Wincentyem Przyrebstim
Plokim/ Lukassu s Torunya Warmiskim/ y przy inych du-
chownych/ przy czym tey byto wyele panow swyechich/ Elzbyetha krolowa matka/
nad Mazowycy Ksiaz/ Michał Gliński/ z Litwy Ksiaz Durek Grodzien-
ski/ wyelo inych tak z Litwy jako s Polske/ aczkolwiek byta roznosc przy ye
wybyeraniu/ abowiem nyektory wybrali Wladyslawā brata yego krola We-
gyerskego



gyerkskiego na Królestwo Polskie na osobnym sejmie/
zwłasczaj Piotr Kmita z Wisnietz Marszałek koro-
ny Polskiej z inimi. Przeto poslowe yechali do Was-
gyer/Piotr Myszkowski Woyewoda Leczycki z Miko-
tajem Wroblowskim Kanonikiem Krakowskim/ do
Krola Wladyslawa/ do ktorego przystapiwssy w Bu-
dzyniu/ zadali go od wssiego Kicerstwa Polskiego na
Królestwo Polskie. Przysiat na to/ y rozpisał do wssich
Krolow Krzesciyanstich/ zwłasczaj do Cesarza Maria-
miliana/ i/ go pan Bog nie tylko na Czeskie albo We-
gyerskie Królestwo przetożyc raczyt/ ale y na oycyste
myysce. Potym panowye Polscy y s slachtha uczynili
syem walny w Piotrkowye/ na ktorim wladzili/ aby na
postronnych myyskach nigdi seymy nye bywaty okoto
wyberanza Krola/ yedno w Piotrkowye. A tam wra-
dzili yednostaynye Alexandra Ksiazę wielkiego Litew-

Kmita.

Syem na wy-
byeranye kro-
la.

skie na Królestwo Polskie wybrać/ wywodzac to slusnemi przyczynami/ i/ gdyby kto
iny byt Kroleim nizli Alexander/ bytoby rozzerwanye Polskiej od Litwy/ y nye mogto
by to być bez wielkiego rozlanya krwi ich/ yednak sye yuz Alexander brat Ktemu-
by byt przez matkę Elzbięte nye hamowan. Przekładali też to przed radą Polska
tamże na sejmie od swego Ksiedza wielkiego panowye Litewscy/ zwłasczaj Tabor-
biskup Wileński/ Jan Zabrzeżński Marszałek/ Mikotaj Radziwiłł Podejassy/ aby
ty prawa/ obyczaje/ y zachowania mydzy Polska a Litwa trwaty/ yako za naszych
przodkow byto/ coby yedno drugiemu czasu potrzeby swej pomagato: gdyby by yuz
z Węgry yednosć Polska wyeta/ yuzbyscye panowye Polacy chcyeli obyczajow We-
gyerskich wyknac y nasladowac- nami wzgardziwssy/ coby nam wielka nyeprzizaj-
przynioslo/ snadźbyscye tego potym żatowali/ ale pozdno/ wywyedziawssy sye oby-
czajow Węgierskich/ yaktich doswyadssyli wassy przodkowye za Krola Ludwiga- ta-
Ksiez Wladyslawa- ktorzy nye tylko skarby wassy s Polskiej wycygneli/ ale y was-
samyh w wielkim wdreczeniu- trapyeniu- y mordowanym chowali. Tham wssicy
yednostaynemi gtosy zezwolili sye na Alexandra/ poslawssy do Węgier skokiem do
Krola Węgierskiego/ i/ Alexandra brata yego za slusnemi przyczynami/ zwłasczaj
dla zyednoczenia Litwy s Polska/ na Królestwo Polskie wybrali/ na co przyzwolit
z dobra wola Krol Wladyslawa/ a poslat skokiem gonit posly/ przez ktorze byt roze-
slat do Krolow w tej rzeczy. Potym spisawssy artykuły tamże na sejmie panowye Li-
tewscy z radami polskimi zyednoczenia Litwy s Polska/ poslali snimi do Litwy do
Alexandra/ na ktore przysyegat y s pany Litewskymi dzierzec ye w catosci y zach-
owawac/ tak aby zawidi korona Polska z Litewskim Ksiestwem byla w yednosci a nie
rozerwana- tak w prawoye yako w obronye w kazdey potrzebye y poslusienstwoye. Po-
tym z Litwy do Krakowa przyechat/ a tam byt koronowan/ yakom na przodku po-
tozyl. Ale zony yego Heleny/ ktora byla cora Iwana Ksiedza Moskiewskiego/ koro-
nowac nye chcyeli/ i/ Ruskiej wyary byla- a nye chcyata sye okrzcić na nasz Krzesth/
wssakze na zamku myata swoye kaplice obyczajem Ruskim/ ale przed organy wce-
kata s koscyota zowac ye dudami. A w tym przyechali poslowe od Carza Sawo-
kiego Schadchnata/ powiadayac o swej nedzy/ bo lezeli yedni w polu pod nami-
ty/ drudzy w Kiyoroye/ od grodu y od zimna zdichayac: powiadayac też o wielkich
ludzych Przekopskiego Carza/ aby dat ludzi dosthatek przeciwnemu ku moim lu-
dzyom/ yakosmy postanowili byli/ ktorzy potym przez nyedbatosc naszych wycygneli
do Ruskich Krai/ do Sedomirskiej ziemie/ aż do Opatorow/ spalili w tym czasie Kze-
now/ Naroślaw/ Radimno/ Betz/ Kunow/ Lagow/ y wylgi Opatorow/ okrom Po-
dola y Ruskich Krai drugich. Pothopili na tysiac ludzi naszych przepiadayac sye
przez Wisle. Iwan Bazili wielki Ksiazdz Moskiewski tego czasu też oblegt Smo-
lensk przez syna Dimitra/ ale go dobrze bronyono/ wssakze nie zamki pobrat/ bo id-
slabo bronyono. Potym lata 1503. wyzyl snim Krol Alexander przymyrsie do sse-
sci lat pod przysiega.

Wotum Lite-
wskich pa-
now.Zyednoczenie
Litwy s Pol-
ska.Moskiewski
Krol
Sawolci w
nedzy.Tatrowy e
Opatorow.Dobry me-
s
D

Tegoż roku Kardinal Frederik umart mwe

W Polskim Krolestwie

Wtedy z niemocy Francuskiej/pochowan na zamku Krakowskim na kratkach przed
wielkim oltarzem pod kamieniem wzniesionym.

Biskup
Konrad
gotowiec
umarto.

Tegoż czasu Krzeslaw s Kurozwak biskup Kuyawski Kanclerz Polski umarto w
Pyotrkowye na seymie/pochowan we Wtoscławu.

Tegoż czasu Konrad Ksiazę Mazowieckie umarto. Krol Alexander po nim Ksiazę
stwo wyat prawem lennym/wssakze na przyczynie wielkich ludzi spuscił za sye Kanu
nowi y Stanisławowi dzyerzenie yego.

Rok 1503, Przemychawssy Krol Alexander z Litwy Kłóżył syem
walny w Lublinie na dzyest s. Symona Rudi na Kicerstwo Korony Polskiej na
ktorym radzili okoto Polucia/ktore sobye przywta szejat Wataśki Woyewoda Ste
fan. Wradzili w ten czas sluzebne przyac y przyeli obyczajem husarskim albo Ka
cim z drzewcy a s tarczami/ktory potym zychawssy s pola/Biskupye/Opacye/Ka
nonicze wsi tupili/bo Krola nye bylo w zymie w Litwie byl. Stey przyczyny potym
solnyerzom w Rusi wstawyono ssacunt na yatowice/gesi/Kury/syano/yako maye
placic y przystawstwa rozdawac po wssach Kazano. Na tym tez seymie Kanowi
s Slaska Sekretarzowi Krolewskiemu dano Kanclerstwo.

Solnyerze.
Kano Kan
clerz.

Tegoż roku Tatarowye wtargneli do podola o swoyem Marcinie/ wyele Kory
sci nabrali. A gdy s plonem cyagneli spadł syeg wielki/ zebiali sye na nye onych
Kraim Kicerstwo z Zemetka Chalickim y z inemi/sli za nimu slakym ich torowanym/a
oni do brzucha w syegu brodzili/poscigli ye y snadnye porazili iz zadny nye ucyekt/y
plon odyeli. W ten czas zabito Zemetka od Tatarzyni z tuku/ktory yuz na zymie le
zat porażony.

Zemetka za
bit.

Rok 1504, Stefan Wataśki Woyewoda umarto/chytri a fortun
ny. Ten Turkow poltora sta tyliac porazil. Ten tez Maria ssa Krola Woyewody
go z zymie wygnat porażiwssy mu lud/ y raniwssy go trzemi strzastami. Ten Tatar
ry wyelekcio porazat/chez y naszego Krola Olszachtu wyzawssy sum spokojne przy
myerze/nad nadzye naszych porazil: Ktorego moze kazdi historik sta fortuna wyel
ka a matym panstwem w Kroniki pisac/zostawit po sobye syna Bogdana yednoosye
go.

Fortuna Ste
fanowa.
Zamirza.

Tegoż roku myasto Bazimirz podle Krakowa od samego ruku az do
muru/od gor/wssytek pogorza.

Bazimirz po
gorzal.

Rok 1505, Kłóżył Krol Alexander Litewskim y Russkim panont
syem w Brzesku Russkim/na ktory tez swemu osobami osobno przyechali Woyewod
Tabor biskup Wileński/ Kan Zabrzeziński Woyewoda Trocki/ Stanislaw Zarnos
wyec Starosta Smodzki/ y Stanislaw Ryska Herman Litewski. Ale nye smyli na
zamek do radi Krolewskiej idz/bozac sye Krola z oskarzenia Michata Gliniskiego/
ktory Krolowi w vcho czestokroc szeptal na nye powadacyac/iz sye Krolowi w kazdey
rzeczy przeciwi/ a yego roskazania nye przyjmowali. A stey przyczyny mowit Krol
wi/poki dwa albo trzy garda nye dadza/ poty w Litwie dobrze nye bedzye. A byl
by to Krol wdzayat ktoremu smich/by byli tego panowye Polscy Krolowi nye rozwye
dli/zwlaszcza Kan z Laska Kanclerz Krolewski/ wssakze yednak Woyewodsthw
Trockie Zabrzezińskiemu wziero/a dano Mikotayowi Radziwitowi Podczassemu.
Przyat to za dobre Zabrzeziński y nye przeciwi sye/ y poslali do Krola powadacyac
mu wyerna a nye omynna poddanosc swoye/ a prossac czasu y myesca ku sprawy/
na ktorey sye okaże iz ten co na nas myeni przeciwi Mayszhatowi Krolewskiemu w
czym wystepic/bez pochyby sam w tym zostanye. Dano im potym na taksie Krola prie
wadu/ a sprawowac sye z oskarzenia swego/ ktorzy powadali Mikotaya Glin
skiego byc podeyrzanego/iz cheyat potayemnie za mki Krolewskie osadzie swo
mu/ a Krolowi Litewskiemu byc/na co ruz wyele slachty byl sobye zotdowat
ktory byl to tym Gliniskiemu odporni.

Swem w brze
sku.

Schachmatarz. Ktoregom pirwey myanowat/ w nedzy bedac y Kiyowa pora
zon od Mandiqera P rekopskiego/ tak iz zona y wyetssa potowica ludzi yego przy
stato. P rekopskiego zara. Schachmat widzac nyedbatosc naszych yechat we
yflakoni do Buzi. by cheyat potym do Bazyeta Thureckiego Carza yechac
poddac

poddac sje mu a prosic o pomoc przeciw krolowi Polskiemu / ktorzy mye przywyoda
 sly s Tatar / rzekt mi dawac wsselkze potrzeby wojenne / y nye dawal: a yam na yes
 go poslugach bedac swoy statek utracit. Ale gdy sje dowiedzyat iz go kazat Turec
 ki Carz poimac a sobye poslac / z oskarzenia Przekopskiego / skokiem zasze do Kiyow
 wa przybyezat. Stamtad go Starosta do Wilna przypedzit ychac / gdzye tam byl
 w wyzyenyu / s ktorego wyelekroc razow vcyekal / ale zasze poiman: potym go krol
 wi do Brzescya poslano / ktorzemu krol acz sje taskawye stawit / wssatze mu za zte
 myat iz nad vmowe braterska czynit. Wzyat go potym s soba na syem do Radomia
 aby tam przed wssiem Ricerstwem byty oznaymony yego paracy. Tam na seymie
 Zawotcki mowit smyle zatuyac sje na krola y na yego rade dtuga rzecz / iz dla ich
 poslug swoye dobre wssytko utracit / zdat pomocy ku statku swego zdobywanu /
 gdzye tego nye wczynicie / yesli yesli Bog sprawyedliwy / ze tego nad wami pomsci /
 przed ktorzym yam stat sprawyedliwy / strzegac slowa swego obyema nogami a yes
 dnym sercem / nye tak yako krol Alexander z bratem swoim / ktorzy swoy slub y przy
 syege zamali / mnye ku wyelkzey skodzye przywyedli. Na cho odpowedyz wzyat od
 Rada Polskieg / ani na Boga ani na nas tey winy wktadac nye mas / yedno sam na
 sje / a to przeto / ises vmowye slowu y przysyede swym dosyc nye wdzyatat. Abowiem
 gdis v Kiyowa lezat / myastho obrony albo pomocy / twoi ludzye naszym poddanym
 skodi dzatali yako yedni nyeprzyacyele okoto Kiyowa. Bytes prosson od Kiyowa
 skich myessezan y od nas przyzwolenye myat / abys lezat s swoim ludem na granicy
 Moskiewskoy v Starodubu / a tam sobye korzysci zdobywat / nizli tu blisko przeko
 pu / gdzyec zawzdi Mendigyer Przekopski o gardto stat / tam bedac / daleko prze
 spiecznyeyssy by byt zawzdi / ludzi / statku by byt nye utracit ani zawyodt / tak swoich
 yako moich / ktorez swym niesluchanim zawyodt. Trzecye co gorssiego / zes byt do Tu
 rek poyechat bez nassey woley / acz nye dobrze wyemy ocz / ale to sam domysl okazuye
 ze ku nassey skodzye. Za tym Schachmat zwyest gtowe / a prosit yuz ni ocz inego yes
 dno aby mu dopomogt statku swego zdobyc pod Przekopskim / albo by mu dopusciz
 li brata yego poslac do zyemye Tatarskoy do bracyey Toghalskich Carzow o pomoc /
 przez ktoreby mogt zasze ku swey bliskości przysc. W tym go pocyessono iz to krol ve
 czyni / by yedno mogt tak richto ludzi na to zebrać. A w ten czas pozrzat po ludziech
 ktorich bylo dosyc / wktazawssy rek y rzekt / a ci azaby sje tez nye bili kedy trzeba / na
 co ye chowacye. Odpowedyzand mu iz tu nye w Tatharzech / nye wssyscy v nas na
 wojny yezdzaya / yedny chowaya od roley / drugye na rzemysla / drugye na sluzbe
 Boza / drugye na sprawy sadowne / y na opatrztenye zamkow. Potym dopuscizono
 mu brata Rozaka poslac do bracyey yego Toghalskich Carzow za Wolhe rzeki / tak
 yako prosit / aby go bracya ratowali a pomogli mu zasze ku yego statkom y ludziom
 przysc od Przekopskiego Carza / bedac tey pewney nadzieye o swych Tatarzech iz sko
 ro wyrza czapke yego zasze knyemu przystana / stey przyczyny byt wesol z dobrej od
 prawy. Potym go krol kazat odeslac do Litwy na Troki / gdzye byt pocziwye cho
 wan / az przyechato osmdziesyat Tatarow Zawotckich / ktorzy sje liczyli byc posly od
 yego bracyey Zawotckich Carzow: ci tez myeli slusne opatrztenye poki ich krol z ra
 dami swymi nye odprawit. A w tym Schachmat zapomnyawssy slowa swego y przy
 syegi / porayemnye zabrawssy co myat / vychat precz s tymi Tathary / ale pogonyen
 przez Litwe poiman y zwozasan / przywyedzyon zasze na Troki z yego thowarzysmi /
 gdzye tam w wyzenyu pod stroza syedzeli az do krolewskiego przyazdu. Potym
 przyechali poslowye Mendigyer Carza Przekopskiego / radzac aby go nye puszczal
 li a mnye sje w tym zachowali / ktory ya blisko was w samkectwye bedac / richley sje
 wam moge zachowac nizli on / bedac daleko za Wolha. Wwyerzyla Litwa zbradz
 ekim slowam Carza Przekopskiego / przyechawssy krol do Wilna kazat Trok prz
 wyesc Carza Zawotckiego do Wilna z yego thowarzysmi / przeciw ktorzemu Litwa
 sje zatowata o ten wystepek iz vcyekal / o iny. Stey przyczyny poslan byt na Bowa
 no / tak dtugo byc w wyzyenyu azby Rozak brat yego przyechat s Tatar z ludem
 przeciw Mendigyerowi yako byli rzekli / drudzy po wssach roztozeni pod straza cho
 wani. Tego czasu Przekopski Carz Mendigyer wtargnawssy do Litwy a do Rusi woe
 wyelkze szkody poczynit przezogryen / ludzi zabrat o starysac / tak iz sy

Zawotcki do
 Turka chciat
 y Muszaz

Schachmat
 mowit, baw
 dobru czem

13

Poslowye
 Przekopskie
 go

W Polskhem Krolestwie

to na káždego Tatarzyna po dwudzyestu y pyaci y wcyekt ze wssytkim.
 Panowye Litewscy/ktorem przed tym myanowat/ nye chcac byc dtugo w Krola w
 nyetascie/na seymie w Radomiu dopyerali sye tego na Michale Glińskim co im za
 wine myat dawac/yako powyadat przed Krolestem. Powyedyat te przyczyny. iz gdy
 Krol kazat podac zamek Lide Jlińcowi w rece Drożdza towi Rusinowi/oni te nye
 radzili wejynic y nye wejynili/przeciwo woley y rozkazanyu Krolewskim. Ale panowye
 Litewscy sprawili Krola w tym/iz ten Drożdza-bedac Michatowi powinowatym/
 myat snim osobne porozumyenne/co sye to potym okaze/ przetho mu go nye chcyeli
 spuscic. Krol the rzec az do przyjazdu swego do Litwy odtozyl/ yako do ich zyemye
 przyrodzoney/ y ku tasce pany zasie wyzyc obyecat. Na thym seymie Krol z radami
 swemi vffalit wssytki ztoczyńce a morderze karac/ a Starostom przykazat aby takie
 karano na gardle wedlug przewinyenya. Stey przyczyny Rusinowska poimana y
 obycsona w messyżyskim vbranyu/bo sye tak nesita/ w boeyech y w ofirogach pod
 pirzem/ktora zbiyata y kradta. Takzeż Mysowski y Osuchowski byli poimani y po
 scinani/ktory w Sedomirskoy zymie kradali. W pirssych kronkach Polskich stalo
 sye omyslenye przez nyepilnosc Impresorska/iz na myesce Mysowsk yego tota poto
 zono Myskowsk yego/dobry ze z tym nye ma co czynic.

Lida zamek.

Rusinowska obycsona.

Strusowicy.

Rata 1506, Byla wyprawá sluzebnych do Watach/gdzye poslu
 ge wyelka wejynili/gdi zamki nyektore nad Nyesstem pod Watachy zasie pobrali.
 W ten czas dwa miodzyenicy wrodzowi Strusowicowye Szczesny a Rurek/odtacy
 wssy sye od woyska/sli w koczactwo do Wotoch w pyacidyshyat komi/trafil na wyel
 kose Wotochow/mogac vyechat potkali sye snimi/od wyelkosci przemozeni/ Szczes
 sny zarazem zabity/Rurek mogt vyechat nye chcyat/ mowiac: Boze tego nye day a
 bych przy swym milym bracye gardta nye dat/bit sye snimi tak dtugo az go poimaa
 li-potym seyli/ktorych wssytek narod Polski jatowat przez dtugi czas-wssakze sye
 tego pomsclili sluzebni zarazem nad Wotochy. ¶ Tegoz roku Watacki Woye
 woda Bogdan yednooki poslat w dyzewoslebskoye do Krola Alexandra/prossac by
 mu byla Krolewna Elzbyeta syostrá yego dana za matzonke/postepuyac zasie wro
 tic ty powyaty ktore gwaetownye posyadt byt yego ocyec Czeschybie sy Tyssnyenica
 Krol to dat na wola Krolewnye. Ale ona jadna myara nye chcyata iz byt inssy wia
 ry/y ktemu yednooki/a to tez ktemu przekazito/iz tego czasu Krolowa Kazimirz wa
 Elzbyeta vmarta matka yey/ lata 1505. na zamku w tey kaplicy gdzye Krol Kaz
 mirz lezy pochowana/ przeto sye taeno jatoba wymowita.

Kazimirzowa vmarta.

Wyprawa duchownych.

¶ Tegoz roku wejynit Krol Alexander syem w Lublinie/ na ktorym sye slachta dos
 pyerata tego/ izby duchowni na wojne yezdzili/ abo myasto syebye wyprawiali we
 dtug inyenya/ktorego wycey maya niz slachta/na kážda wyprawe wojenna s sla
 cha pospotu. Ale oni woleli na sluzebne postepic pobory a doma zostac. Vffalono
 tez na ten czas pyenyadze kowac na pospolita obrone/y kowano potgrofki.

Kazimirzowa

¶ Tegoz roku Krol Alexander poczat chorzec z russenya powyetrza. Ozwat sye y
 den lekarz w Krakowye/ktory sye myanowat Balińskim od Olkussa/ iz Balińsk y
 go corka myat za matzonke/byt slawnym y drogim lekarzem w Krakowie y indzie.
 A gdy poń poslano z Wilna/nye chcyat sye z myesca russye az mu napirwey dano
 ny sta zlotych/ wywarossy s soba apteke Krolewska ychat do Wilna/ tham Krolowi
 przyprowit w izbye kážne (snadz na sinowye z Michalem Glińskim) do ktorey ro
 zmaitych zyt mocnych w pocliki/drugye w garnce nakladt/ a zwirzchu nad parca
 Krola potozyl przyprowitossy ktemu myesce/aby sye pocit/ ktemu matmazia- winá
 co na mocnyssiego kazat mu pic/ co rest przeciwo wssytkim lekarzom. A gdy z zby
 lnyego pocenya byt zemdlon/ wpominat drugi Doktor Krolewski z Btonya Kana
 clerza Lastk yego/aby go od tego gwaettem odwyedli lekarstwa smyertelnego. Gdy
 y Dobrey woley nye chcyat (bo go w tym Michat bromit) Kanclerz Lastki s swego
 radu widzac Krola napoty vmartego/ kazat lekarza poimac a wladzic/ vchowac
 go az do przyjazdu Digmunta s Glasta/ wssakze przez pomoc Michata Glińsk yego
 ocyekt ten le /przez Pruska zyemye przyszedt do Krakowa/ a na zwoyerzyncu w
 torze zyemye Balińsk yego wyslat/potym na katce y mnichow/ stamthad
 go zasie

go zaś Mieczysławski pisarz o Kancelaryi wysłał y wśabził do dworu Biskupiego /
wśabzić potym puszczon po dtugim wyzyenyu / by nye umart. Páterzyt zaś Alchis
miej potayemny / na ktora gdy sie zadużył / zbywał przeci / tylko go byto widać.
Potym Krol bedac w chorobie / Tatarowye posli do Litwy o swietym Wawrzyniec
ktorych byto czterzy a dwadzieścia tysiecy. Krol kazat sie przeciw im wyprawiać /
ale Michal Gliniski temu byt na odpor mowiac / iż thego słachća nye uczyni yesli sie
sam Krol snimi nye ruszy. Stonye lekarz radził y prosił by Krola z myeyscā nye rusz
li. Nye chęćeli inaczej uczynić. A thak ruszył sie Krol napoty umarł ty snimi przeci
Tatarom w kolebce / przyechat na zamek Lida. Helena Ksieni wyelka Litewska /
bacząc go smiertelnego / ruszyła sie też za nimi. Tatarowye w Kleckā sie potoczyli ze
dwyma Carzykoma. Krol sie gnyewat iż nye mogt na konyu syedzieć / porucił
sprawę myasto siebye Hetmanowi Stanisławowi Rysce / a przy Krolu zostali biskup
Wileński / Woycech Kancelarz Lasti / y Zabrzeżński / a ktorych posłali do Stogor
wa po Ksiazę Zigmuntā do Słaskā / powyedāyac mu Krolewskā chorobe / y dla inych
przyczyn / aby przyechat brackie rzeczy postanawiać. Ryska zaś ktory byt yechat
z Gliniskim na Tatarzy bārzo sie roznyemogt / iż na koni wsyesc nye mogt. Tatarowye
przebrauwssy lud co godnyeyssy rusyli sie od Kleckā ku zamku Lida. Ryska bacząc
sie być chorego sprawiowssy lud pirwey ku potrzebye porucił i Michalowi Gliniskie
mu / ktory niźli sie potkali s Tatarami pirwey im konye vbyegli y odegnali. Dtugo sie
pyesłki okolo jeziora wganiali o myeyscā lepsze. A w tym Polakow troche / ktorzy
był wodzi Cjarnkowski woyewodzie Poznāński / z inimi / yechāto Litwye na pomoc z
Wilnā / ktorzy acz ku bitwye nye richo byli / ale na pagorek yeden wyechali vpa
trząc lud gdzye sie Krol obraca: wyrzeli ye Thatarowye z dalekā zbroyne / mniayac
być wyelki lud poczełi pirzchac / a Litwa ye gonitā zabiyāyac przez kilko mil. Tham
wzyeto dobra slawe y Korysc Ricerstwo Litewskie stey porażki. Dwa Carzykowye
wyełki pyesłki / bo noc zachodziła. Na zamku Lidzyc Lasti Kancelarz z inimi ktory
przy Krolu zostali namowili Krola iż przyat Pānskie swyatosci a poruczeństwo osta
tnyey woley swey przy pānyech Litewskich vdzātā / takze uczynit. Zarāzem od He
leny Ksieniny rossycki Kārby wzyeto / naznaczo co myāto być komu / thakyeż na po
grzeb / ossacowa wssy yedno z drugim za sto tysiac ztorech / w skrzynye vktādli y za
pyecsetowali na wozy vktādli / do Wilnā posłali / aby to byto spokoyem aż do przy
yāzdu Krolewiczā Zigmuntā. A iż często poslowye z woyskā przyeżdżali powyādāyac
iż Tatarowye vprzejmye cyagnu do Lidi / przeto Krolā napoty martwego z zamku
Lidi do Wilnā nyessi w lektice na dwu konyech / odinyenyāyac konye. Syedzeli na
konych / Mikotay Ruscki / ktory byt potym pānem Byehowskim / a Jan Sobota
Kāncelery Lastyego przya czeł. Gdy przynyesyon do Wilnā / przysła nowina iż
Thataro porażono / acz yui był Krol mowē zamknat / wśabzić rece wznosit ku gorze
skādāyac / zty z oczu puszczāyac / pānu Bogu dzyekuyac / odktādāyac od siebye
przykricye / dawat stoyacym przy jobye rekē każdemu / yākoby na dalekā drogę sēdt
Tam poruszył wssycki stoyace okolo siebye ku rzewniewemu ptāciu / a zātym s swyā
tem sie rozdzyelit / lātā 15 o 6. pānowat na Krolestwye czterzy lātā / miesiacy osm / na
Litewskim Ksęstwye 14. myesiecy dwa / wyeku wssyckiego myat 45. lat. Spogrze
ben yego czekano Ksędzā Zigmuntā: A gdy przyechat pochomano cyāto yego w
Wilnye pocziwye v s. Stanisławā w Koscyele w Kāplicy podle bratā Kāzimirzā.
Yedenie ten Krol Polski leży w Litwye aż do tego ciāsu / y to nad wola yego uczynio
no / ktory żadāt aby byt w Krakowye przy grobyech inssych Krolow pochowan. Te
go sie śnadź obawali aby Michal Gliniski zamkow nye vbyeāt / gdy s cyātem Ksiaz
zē Zigmunt z yemye y inī pānowye wyāda / zwta sscā za ta fortuna podnyetony K
ra sie mu w Kleckā okazātā. Był Alexander sredney wrodi / twarz y obdt / Ksiaz
sty y yłāsti / ku mocy vdatny / yedno nye prawego rozeznānyā / ku rzeczam Ricerstwu Cernin
nye ztego ssciescy / bo na pirwey porāżit trocha ludzi / ktorich był wozdem Cernin
Ciech / Moskwe. Zamek Brācław wystāwit / wssyckim nam cāt Litwye yātā Pol
kom wyecznā pānyatke uczynit / gdy cyagnat do Wātach na pomoc Olbrachtem.
Tataro dwa Kroc porāżono za yego pānowānyā / aczkolwyeł też wyele Krol poczy
nili / zwta sscā Przekopscy / wśabzić nye yego przyczynā / yedno tych / ktorzy ani

Lida.

Ryska Betha
man.

Tatarowye
porażeni.

Alexander
mar.

Pogrzeb Al
xandrow.

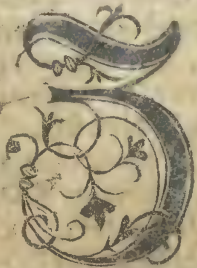
O Polskim Królestwie

żebne chcieli poboru siożyć/ani sami yechać ku potrzebie takżey. Nye był budowny ani pnyeziny w Polsce/pyenyedzy nye nabyt aż gdy potrzeba pilna na destę-rad każdemu dat o co kto prosił by sie zaściwić/dwor chował dobry/spyewali/gonice rad widzyat/y inie krotosile. Pissa drudzy gdy go na ksestwo Litwa przektadată/Litawer oney zymye Marssatek/s przyzwoleniem drugich panow Litewskich/myeci goty yemu podawat mowiac/wezmi ten myecz od nas gotowy wyelki ksesze nasz/aby nam supetnym-sprawiedliwym/a frogim panem byl-ktoregosiny cye so bye na to ksestwo Litewskie obrali-na ktorim yesli sie rzadnye a czynnye zachowawac bedzyes/mozes porownac nye tylko s kseszety/ale y s krolmi Krzesiyaniskimi w Europye/gdy nam bedzyes obyema rekoma rozkazowat/mayac w yedney stable/w drugyey laste/to yest aby z tym frogi byl/a na powolne taskaw byl/ takżey na cnotliwe/spraw wyelkich na swa glowe yedne nye byerz/yedno na drugye przektaday: nye Wtoskim ani Tyemyeckim takżey Czeskim obyczayem nas sprawuy/ale Litewskim a Witutkowym przyktadem idz/yesli sie na iną drogę od tey obrociś/wyedz pemye iz y nas y sam siebye ku upadku przywiodzyes. Stego obyczaya Litewskie ksestwo za herb Pogonyey wzywa/to yest reka zbroyna goty myeci podawa. Boże day aby wsem przetożonym takye przypominanya winssowne bywały/a ciuc sie w nich chcieli/opusciwssy wssytki oratorie pochlebne-ktore wycey yadu niz myodu przynoszą. ¶ Po smyerći krola Alexandra wyprawili sie panowye Litewscy takżey Polscy przeciw kseszacyu Zigmuntowi/ktory w ten czas yechat z Stogowa przez Poznań y Mazosse do Litwy/bo był kseszacyem Opawskim y Stogowskim y Starostą wielkim Slaskim/yakom pisat zwta sscia Michat Gliniski ktori napirwey do Zigmunta przyechat sprawuyac sie y oina wyayac swoye nyewinnosc thych rzeczy ktorich sie nasi domininawali panowye Litewscy. Potym przyprowadzon ksyadz Zigmunt do Wilna/brata umartego yakom pisat pochowat obyczayem krolowskim.

¶ Tegoż czasu/to yest 1506. Zigmunt wybran na ksestwo Litewskie na dzyen s. Woycecha w Wilnye-ktoremu wssyscy panowye przysyegali za wyernosc yako poddani y Michat Gliniski. ¶ Iwan Moskiewski knyaz wyelki ocyec Alexandrowey przed tym rokiem umart. Ten dobra pamyatka Moskwi wezynit/co on Tataram dawat/to yemu Tatarrowe/ktore moca zotdowat. Krolowi Kazimirzowi Nowogrod myasto wyelkyye wzyat/bo go slabo strzeżono, Liwlanti y Swewy skrocił tak iz go poslussni byli/ piyanstwo y zabiyanya spolne w Moskwi zagubit. Zostawit po sobye pyec synow/Wasita Iwanowica/Xurga/Dimitra/Syemyona/An drzeja. Waznaczył był na swe myesce Dimitra/ale obaczrywssy go nye swoid obyczayow/wsadził go do wyzyzenia/a Wasita Iwanowica postanowit.

¶ Tegoż roku/to yest 1506. Wladyslawowi krolowi Węgierskiemu wrodził sie syn s krolowey Anny/dano mu imye Ludwig. Krolowa Anna bedac młoda po porodzeniu yego umartá richo.

¶ Latá od národzenia Pána Kristusa 1507.



Zigmunt ksesze Stogowskie/Opawskie/Starostá Slaski/a wyelki ksyadz Litewski/na krolestwo Polskie w Piotrkowye ob wssch panow y Ricerstwa iednostáynym glosiem wybran Na ktorego też Wladyslaw krol Węgierski y Czeski swoye bliskosc przyrodzona wlewat przez posla swego Oswalda Kartacza. Stey przyczyny posly k nyemu poslano do Litwy/Wincentego s Przyremba Wtociawskyyego/Xana Lubrańskyyego Poznanskiyyego/Macyeyá Drzewickyyego Przemysskyyego/bn upy. Andrzej s Samotut Poznanski/Xan s Tarnowa Belski/Woyewodowye: y Xan Lascki Kanclerz/ktory go náleził w miasteczku Mielniku/camże go zadali na krolestwo Polskie yako pana przyrodzonego/od wssch yednostáynyye požadány. Ktore przyiat z wyelką ochotnoscyá y chutliwá mysla. A tak nye myeszkayac przyiat do Krakowa myeszkac Styczyná tegoż roku w pomoye ochodożnym/z radościa pospolitego ludu na zamek prowadzon/przyto psslye kseszacy byl pomazan y koronowan w koscyle wyelgim na krolestwo Pol

Litawer.

Pogonyá.

Zigmunt Li-
tewskim kse-
dzem.
Umarł Iwan
Liwlanti.
Szwedowye.

Ludwig sie
w Węgrzech
wrodził.

Oswald posel.

Władysław
Kartacz

stwo Polskie przez Andrzeja Koze-
go Arcybiskupa Gnieźnieńskiego /
przy BERNACIE Wilejskim Arcybisku-
pie Lwowskim / przy Janie Konars-
kim biskupie Krakowskim / Macie-
ju Drzewickim Przemyślim / Janie
Lubrańskim Poznańskim / Krázmie
Płockim / Łukaszu z Torunia warm-
skim / biskupych: przy posle Krola Cze-
skiego y Węgierskiego Władysława
Stefana Teleckim: Też y przy
pányech Litewskich / zwołasz przy
Gliniskim / ktorzy był dobrze znayomy
Krolom Krześcijańskim. Po tych swia-
toscyach uczyniono srod rinku na po-
spolitym miyescu majestat / na ktory
ychat z zamku w Koronie na Koniu /
tam od miyesczan przymowat przy-
sęge za wyernosc y poslussenstwo-
gdzye mu też y miyestyke klucze poto-
żyli / y zaśy wyszeli do swych rak zwo-
rzone. Potym tak Krol jako y Rada
mislili o tym iakoby zaśy Rzeczpospo-
lita upadła była na prawyona / zwoła-
sześ iś skarb był wyniszczon: władzili
symb pospolity w Krakowie uczynić /
na ktorim wstawili / yesliby wojny by-
to potrzebá / myat dawać kmyec z ta-
nu rą. grossy według starey wffaty / miyesczánye zwykly pobor pot ssosu dawać / a



ci co na obligaciach / to jest na widerka ss pieniądze máya / czwartą część ptátu ptá-
ci. Duchowni zwykta kontribucia jako z dawna myeli dawać na każdą potrzebe.
Biskupi też według potrzeby kontribucia skądali / albo symple albo duple / jako oni
zowá. Tā tym też seymie yawnym dekretem wstawiono pyenyadze kowác Krolowi.
Potym ten Stefan Talecki ychat do Wátach pokoy bráć á postanawyać myedzy
im á obyema Krolmi Węgierskim y Czeskim.

¶ Wpokoivssy Krol Zigmunt Krolestwo Polskie od Węgier / Wátach y Prus / wy-
práwił sye przeciw Bazilemu wielkemu Ksyedzu Moskiewskiemu / ktorzy yuż z lu-
dem swoim do Litwy cyagnat. Krol Zigmunt postanowivssy rzeczy swe opátrznie
w Polssie / russyt sye do Wilná / potym do granic moskiewskich z ludem nyema tym
tak s Polssy jako z Litwy / Przekopssy też Thátari na pomoc wysat. Bazili albo
Wásl wsslyssawssy o Krolu z ludem wrocił lud na zad / nye smyat sye porycáć. Tāssy
zaśy zamkow zdobywali od Moskwy / Gzykowá y inych / y wyele popalili Moskiew-
skich. Strapyeni nássy g todem y goracem / wroćili sye do Litwy / thátary Tátaros
wye do domu.

Rok 1508. Nowego pána nowe przygody nádchadłaty / sluzebni
Krolow zmarłych Olbráhta y Alexandrá vpominali sye zaptaty od Krola Zigmuna-
ta za sluzbe / zwolassz Czechowye / Niemcy / y Polacy. Krolá to bolelato bo w
skárbye nye byto pyenyedzy / wssátke s porádi Pána Bonnerá / ktory ná ten czas b-
sprawca y nyyego. dat kowác monety / zgrómádywssy srebrá skąd mogli w Proekti.
czássy Rzeczpospolita dobrze opátrzyć. Napirwey wykupit zymy Spiska / ktora
była iwe dwánasce tysiac złotych cyyrwonych / od Pána Rordána z Bál / zyna / O-
swyćim y Zupy Ruskye wykupit. Ktore byty we cisternasce tysiac złotych cyyrwonych
nych od Páwta Czarneho miyesczánina Krakowske. Prossowice od Kurta Lan-
gá dyewyacya tysiac złotych cyyrwonych odkupit. Wyssowa od Scanylára
seyeleckyego dyewyacya tysiac. Od Krakowskich rádzyec / co ku wyell

12 gnia

Wásl wssat
Gzykow.

Bonner.

Wyr-
le

O Poſtym Kroleſtwe

zamkowym przyſtuſtato/ wykupit: ſtraż rybitroya- mtyny/ yátki/ y iſte dochody/ dwiá
mána ſcye tyſyac. Z ſup obudowu Krákowſkich ſolnych wyele dtugu ſkupit/ Olbora
Olenka/ to yeſt dzyeſycine od Krúſcu/ o Sewerina Betmána myeſſejánina Krá-
kowſkyygo pyacya tyſyac odkupit. Siradz pyacya tyſyac/ Goſtinin dwyema tyſya-
cy y trzem ſty. Radom trzemi tyſyey. Sochaczow ſyedmia tyſya. Pyotrkow tyſia
cem y dwyema ſty. Drohobycz pyacya tyſyac. Káſſin potorem tyſyásem. Kitter
zamek tyſyásem. Cto Lubelſkyy tyſyásem y cztermi ſty. Stuchow cztermi tyſyácmi.
Tuchola yedenná ſcya tyſyac. Sadecz cztermi tyſyey. Inowtoſlaw pyacya tyy-
ſyac. Moſtowe y cto Toruńſkyy dzyeſyacya tyſyac ſtotych wykupit z rozmaitych re-
tu ná przodku pánowánya ſwego. Służebynym ktorym ſye byli brácyá zádutyli zá-
ptáćit- ná ktore wyſto okoto dwye ſcye tyſyac ſtotych. Ná d tcho zamek Krákowſki
ktory byt práwye wpađt/ wyelkim koſſcem zmurowat/ zwtaſſeżá ſtrone od zachodu
ſlonca/ potym ine ſcýány. ¶ Tegoż roku żydá w Krákowyye ſpalono przekona-

Żyd spalón

Mor.

wſſy go piſmem/ ktory wyele przeciwo cyátu Bożemu mowit.
¶ Tego też roku wyelki mor byt w Krákowyye/ gđzye pomárto ludzi poſpolitych po-
czet nyemáty. ¶ Tegoż roku Tátarowyye wtárgneli do Ruſkich kráin ciarna

Tátarowyye
porażeni, málá
wóſtá ludzi.

droga- przeciwo ktorym wypráwit ſye Pan Lwowſki- Nan Kámyenyeczi/ z roſſazá-
nyá krolewſkyygo s pyacya ſet ſłużebynych/ ktemu Podolánye/ y wyele inych yecháto
ſnim/ poráżit ye v Wronowá przyſſeđſſy ná nye przez wyeſci- y plon wſſytek odyat.

¶ Glińſki Michat/ yáko wyelkyy ſſeżeſcyye myat zá krolá Alexandrá/ thát mu záſye
ſchodziło zá Zigmuntá/ pirwey darino myat- pothym zá pyenyá dze myeć nye mogt
przyacyeli/ proſit krolá aby przez odwotoki myeđzy im á pány Litewſkyyemi wyrok v-
czynt- o ty pomowyye nye cudne/ ktore myeđzy ſobá myeli/ yákom przed tym piſat.

Krol te rzecz odwotoczyt miedzy imi/ á w tym Glińſki yeżdił do Węgier krolá Wtá-
dziſławá o przyczyne proſſac. Krol Węgierſki w tym go nye pocyſſyt/ przyechar zá
ſye do Litwy przynyoſł liſty od krolá Wtádziſławá. Krol te rzecz odwotoczyt do pe-
ronyeyſſego wywyedzenia. Widzac Glińſki że byt od wſſytekich opuſſczon ſtey nyetá-
ſki krolewſkyy/ máyá ſerce zekrwáwyone przeciwo Nanowi Zabrzeżińſkyyemu- rozu-
mneyac to z yego przyczyyny być: ſkoro krol wyechar z Litwy ná ſyem do Pyotrkowá-
zoſſhat w Litwyye/ wpaćrzywoſſy ſwoy czáſ zyechar ná Náhá Zabrzeżińſkyyego Má-
ſtátká wyelkyyego do dworu yego/ ktory yeſt przez rzekę od myáſthá Grodná końcu

Zabrzeżińſki
ſcyer. 6
Nigdy niego

moſtu- o pirwoſſey godzinye w noc/ wzyat go z tożá w yedney koſſuli/ y káſat ſcýac
Turczyńnowi ſwemu ſludze/ gtowe yego przez myáſto Grodno ná drzewcu nyeſe ká-
ſat/ potym w yezoro w kílku mil wrzucono. Rozumyat themu Glińſki iż poruſſyt
krolá y pány Litewſkyye przyaciele nieboſſożytkowe przeciwo ſobie: zbierať przyaciele/
yedny krewne drugye zá pyenyá dze/ ták z Ruſi yáko z Litwy/ zwtaſſeżá bráta Báſili-
uſſá álbo Wáſitá Glińſkyyego/ ktory mu podat zamki krolewſkyye y ſwoye/ ludzi k te-
mu zá pyenyá dze przyawoſſy/ wmyſlit moca krolowi odpyeráć: obaczyt ſye iż mocy tá-
kyye myeć nyemogt- zyechar do Moſkwy s ſkárby y s przyacyelmi ſwemi do Báſile-
Jwánowicá/ ktoremu podawoſſy nyektore zamki/ przyrzekať mu że poſyedeſſy wſſe

ſirley.

te Litwy yeſli yego rádi ſluchać bedzye/ bo temu rozumyat iż w Litwyye myat nye-
ktore pány co yego ſtrone dzyerżeli. Styſſac to krol wypráwit ſirleyá z Nanowcá z
ludem ſłużebynym do Litwy przodkyyem/ ſam też poſtanowiwoſſy ſwe rzeczy w Pola-
ſſeje wryechar zá nim s Krákowá w dzyeń s. Gloriáná. Glińſki drugye zamki w Li-
twyye oſá dzywoſſy/ wzyawoſſy pomoc od Moſkwy oblegt Mińſko/ ále odpedzon: proſit
o wyeſſá pomoc/ dat mu w opyekt ludzi wyelki knyáź Moſkwyſki ſſeſedzyeſyat tyſ-

Mińſko.

ſyá. Krol Zigmunt przyecharwoſſy do Brzeſcya ná gránice Litewſkyye/ wyſto ſwo-
ogladáć ktorego myat pyeć tyſyac ſámych Polákow okrom Litwy/ Ruſi/ tákież

Włocławek
Łódź.

átar: ſcyagneli ſye wſſyey do Włocławodká/ potym ſye ruſſyli do Mińſká przeciwo
Michátowi. Ale Michat máyá ſpráwe o krolu y o yego ludzied/ odcyágnáť poci-
ob Mińká z Moſkwá á tu Borisowu ſſeđt/ potym do Orſſey ná d Dnyepř. Zá kto-
rym piſat ſye krol z woſſkyyem ſwoym/ ſpráwiwoſſy ludzye pod Mińſkyyem. Michát
wi przybył woſko drugie Moſkwyſkyye/ w ktorym było o ſſeſedzyeſyat tyſyá Mo-

ſy. á wá Daniela Syenyá á Rákubá Zácháriná/ ktorim Michat kážit ſera-
w ſwój/ rozumneyac iż krol zá nim cyágnyye. Ruſſyli ſye ná zád/ y prze-
práwili

prawił się z wielką słodką swoyą przez Dniepr/ osadziwszy straż na brzegach brzo Dniepr.
 nym przepławianym. A gdy na ich myściszą nąszyć przysli/ potożyli się tam na dzyeń
 s. Margorzety/ wnet z nąszych przepławito się kilka tysięcy we dwoje daleko od się
 bye/ yedni na dole drudzy na gorze. Moskwa owym przekazała co przeciwko im sli
 przez wodę. Ale owi co się na gorze z daleka przepławili/ przysli na Moskwę bez
 wysci wderzyli na nie- y czynili chał dtugo snimi aż się drudzy przepławili/ porażili
 ye y korzysc nyemata pobrali. Baczac to krol wysadt na kon przepławit się też/ czy
 nym drugim dobrze serce y ochote. Ale i noc zachodziła/ przeto musyli na myściszą
 zosłać- cąta noc byli gotowi we zbroyach: myli wola na switanu wderzyć na wojsko
 wielkie Moskiewskie ktore nie blizu rzeki leżało. Krol wrocit się do namyotow
 a tam w nocy obydwat. Michat Gliniski upominat Moskwę by się porwała s krol
 lem- obyczuyac im pewne wygranye bitwy- yesli go beda posluszni. Ale wodzowye
 przerzeczeni nie chcieli go w tym sluchac/ rusyli się o potnocy piecz z wielką
 słodką swoyą po yeziorach po leszech/ koni y woselkoy żywności odssedzsy/ za ktho
 remi też y Michat Gliniski musyat wyekac zwoyskossy gtowe aż na Starodub.
 Krol baczac to radyl się swoich rad yesli cyagnac za nimi. Bronyono mu tego dla
 wyela przyczyn/ zwta sscia i myściszą nie potemu byty. A chał rusyl się od Orsley Orsa.
 ku Smoleńsk- a tam się pod zamkiem potożyli na przedmyściu. Tam wadzili Smoleńsk
 Konstantina a Gireya poslac do Moskwy z woyskiem/ myciem a ogniem zymie
 wojowac. A w tym dwa panowye (kthorich nie myanuya kroniki) przez swe wasni
 zatreśli woyskiem/ y wielką słodką uczynili Rzecz yspolitey/ bo się przez ich swary
 zamyslkanye uczynito- gdy Moskwa biala się y tam y sam bez sprawy- wli piecz:
 też zamki popalili swoye/ ktorychby byli nąszyć tano dobyli przycygnawssy wczas/
 wssakie nyektorzy Kotmistrze w zagony yezdzac wyela wsi spalili y korzyscy wywye-
 dli. Poslan też byt Biska s Polaki y z Litwy do Wosny zamku Moskiewskiego/ Biska Hetma
 a tam wssytkę wotosc okoto zamku wybrat y wypalit: przeciw kthoremu Moskwy się
 wyela zebrato/ chcieli go oskoczyć. Baczyl to Biska dat znac do woyska swoyego.
 Poslat mu krol ku pomocy Gireya z nyematym ludem/ ale mu wczas przysc nie mo
 gli. Biska nadyechat straz Moskiewską porazit ya/ a ktory wyekli do woyska Mo
 skiewskiego powyedzeli dla swoz yromoty wielkie woysko Polakow z Litwy prze
 ciw im cyagnac. Slekta się Moskwa y rusyta za się piecz. A tak Biska nie ludem
 yedno slowem Moskwę rospossyl- sam nie wyedzac co się działo/ gdy Moskwa v Moskwa v
 cyekata y on też sam wchodzil/ wyedzac blisko woysko Moskiewskie- a nie wyecykata.
 dzial by wyekali. Baczac tho Wasit Iwanowic wielki ksyadz Moskiewski i się
 mu nie wedle myśli wodziło/ zwta sscia kedy widzial swoye ranne y wsi spustoszo
 ne- poslat do krola o przymierze do kilka dni/ a w tym posla wielkie go myat poslac
 o wyecina zgode. Krol z radami swemi te rzeci rozbyerat na oby stronie/ baczac
 myściszą słodliwe w cyagnyenne- lassy/ pustynie: drugie i zima zachodziła- woysko
 chowac dtugo wielki koss/ zwta sscia kedy bitwy nie zwyodt nyepriyacel/ wietsha
 wtrata niz pozytek. Bitwa też kazda na dwoje bywa/ albo wygrana albo stracona-
 Polskie krolestwo wyela spraw potrzebuje. Nye odmowili przymierza ksyedzu Mo
 skiewskiemu. A tak przez swe posly takie przymierze wyeli do swoich zywothow/ i
 zamki wssytki ktore Michat Gliniski w Litwy osadyl myaty byc wrocone krolowi/
 wyezny z Moskwy y z Litwy wssytki wypuszczac: takie uczynili. Poslat Moskiew
 ski swoye posly ktory zamki w Litwy krolowi podali w moc. Michatow y przia
 cyele/ bracya/ zone/ do Moskwy jako wygnance z wielkim ptaczem ich y narzelat
 nim pobrali/ bo się nadyewali ze ye co gorszego myato potlac/ przeto ich za się wyec
 kto do krola o dwoje scye na zamek Obrusko/ mychby kthoremu byt Ostfasi Wlisk
 Schelndorff Gliniski poborca ynych wyela panow. Przysli yedni do Konstantina
 na Ostrog/ jako Ostfasi: drudzy się na tase krolewata dali. Myat tho przymierze
 yeszcze Moskiewski przez posly swe vmocnic/ a w tym krol rospuslit woyska sly n
 ktore na Wotyn/ drugie do Polskoy/ drugie do Litwy. W ten czas Tethor
 sli do Litwy na branye/ kthorich czesc porazit Konstantin w cyagnyenne/ dri
 czesc Polus cyagnac z Rusya. Na druga czesc trafil Lukaf Morawec v Si
 aka ktory myat dwoje scye drabow/ wyekac mu bylo prozno musyat się bronie d

O Krolestwo Polskim

cya nye rowno. A tak zatoczywszy piekto w koto wozy bronit sye im strzelba / gdzya ich wyele postrzelat / a w tym z zamku Stuska przyechano im na rathunt / poradzili Tatarzy / zwlaszcza yezdni ktorzy ye gonili daleko na btota. A tak tego roku Litwa ska zymya byla od Tatar y od Moskwy obronyona.

Rata 1509. Przyechawssy krol Zigmunt z Moskwy y z Litwy
do Polskwey / ztozyl syem w Pyotrkowye na pany y Ricerstwo Polskwe / na ktorym myedzy inemi rzeczami wadzili- aby krol w matzenstwo swyite wstapit / dla potomka Rzeczypospolitey potrzebnego. Stey przyczyny wyprawili sye poslowye w dzye- woslebstwoe / Jan Lubanski biskup Poznanski / Jan z Laska Kanclerz / y Krystof s Szydlowca- do kshazecya Mekelburgenskyego- zadac Anny cory yego w matzen- stwo krolowi. A w tym (snadz tak Bog chcyat) przysly nowiny / iz Wataiski Woye woda zapomnyawssy swego slowa albo przysyegi- cyagnat z woyskym do Ruskich kram. Tez wsty ciasy Stradomya zgorzata wssycka / okrom koscycotow. Stey przy- czyny odtozono byto takye dzyewoslebstwo. Krol sye gotowat do Watach obessa- wssy Ricerstwo Polskwe / drugye za pyenyadze przyawssy- ku Lwowu wycygnat na dzyen s. Rakuba. A w tym Wladzislaw krol Węgierski przez posly wskazat / a- by krol od tego wmysslu odstapit / a z Bogdanem Wataiskim sye zyednat / powyadaczac / iz gdi Bogdana wypiedza Turká w sassectwoe bedzyem myec- nye wyem co zy szejemy. Krol na to nic nyedbatcyagnat ku Lwowu / gdzye yuz Bogdan z dzyaty lezat / y zasadzawssy ye strzelat do Lwowa z daleka / ale wssyshawssy o ludzycz y o krolu odstapit od Lwowa / wybrawssy s koscycotow srebro / dzwony / y ine rzeczy- wsi po- paliwssy. Rohatin przez podanye wzyat y spalit / ze wssytkim przecz vbyejat. Krol bedac v Lwowa russyta go febra musyat zostac / Mikotaya Kamienyeczkyego Wo- yewode Krakowskyego nad Ricerstwem przetozawssy / poslat z woyskym do Watach / ktorzy z Boza pomoca zasye nyepriyacyelowi odparli / tak wiele skodi poczyn- li yako on w Rusi. Byt tez Czernin w ten czas Morawyc ktorzy pyessy lud sprawo- wat y dobrze sobye poczynat / do ktorich tez dobrowolnye przyslat Waslo Wata- ssyn / y przywodził nasze na pewne myescá s pozytkym / swaka swego poimat dru- giego Wasla / co mu byt zone wziat y na pal wbit. Temu potym Waslowi krol dat dzyerjawe do zywota yego v Jaroslawa Chotinic za yego poslugami. Wiele miast y wsi w ten czas w Watassch naszy popalili- s ktorych byty znamyenitssie / Czarno- wce / Dorohyn / Botussany / Siczepanowce / Choćim / pod kufy na sferz / az do So- czawy: do ktorey gdi przystapili nye dobyli yey / ale okoto nyey wssedzye wozywali / nye widzac przed soba jadnego nyepriyacyela / bo sam Bogdan w lesze myestkat: Wassy powoli mayac- ludzi z dobytki wypadzali ktore sye godzity / a ktore chore na myescu roscyli. A w thym czasu poslowye od Wladzislawa krola Węgierskyego przyechali zgode czynic myedzy krolem a Wotochy do krola Zigmunta: naszy thez dwadzyesca dni spetna wozyuac bez przestanya w Watassch stamtad wyciagali. Gdi sye przez Wiestr slachta przeprowadzita yedno dwor krolewski z jotnyerzmi yez- scie / nie / nad ktorem byt Tworowski przetozonym / ukazali sye Wataasy z lasow stro- yac sye ku bitwoe: dwor krolewski s sluzebnymi byli gotowi potkac sye snimi. Woto- ssy poczeli vstepowac y zasye nastepowac kusistownye. Wassych tilko vffow zas- to im w tyt okoto gor cicho- drudzy s przodku / vderzyli w bebny okrzyk naszy vczynia- wssy / potkali sye snimi piekto: poczeli Wotosy pirzchac a naszy ye gonili y zabiyali / drugye poimali / s ktorych / trzydziestci poslali krolowi do Lwowa / a pyedzyesiat scie- li dla teta / iz byt ocyec Bogdanow Stefan przed tym sluzebnych naszych syekyera- poimat / y wyleci w Podhaicach / pobawssy ye na Trebowli / ktorych Kamienyecz- ci / zata / stoyac nad ich grobem- slubuyac sye tego kiedi pomsci / za tassa Boza sie pomscit. Tracta sye ta bitwa snimi na dzyen s. Jančiska / przeto vnas yego dzyen- nytea. Krol bedac we Lwowie przez wssytek czas po ki byli w Watassch posla- wgo do srebro nye myat / przeto go tesso byto iz nye wyedzyat co sye tam dzya- Wassy po boboy poslubze russy / sye ku Lwowu. Krol Zigmunt s posly Węgier- ni / z Wataiskim y Hornomissim te zgode vczynili myedzy Wataiskim Bogdanem krolow Polskim / iz sobye z oby stroj wyeli / wyeznye wroci / takyez srebro y ine rze- czy k

Dzyewoslebi
Mekelburg.

Stradomya
zgorzata

Kamieniecki.

Czernin.
Waslo.

Porazeni
Wotosy.

czy Ksycelne/ skrobi yedny wykwithowac drugye placic/ dobycki wrociec/ a wyeczny potoy wzyac: a to myato byc potwirdzono kedy Wataški poset przyedzyc. Potym Jakub Szyz
Krol russyt sye do Krakowa. W then czas Jakub Szydlowycki umart Poborca y dlowycki.
Bastelan Sidomirski. Tegoż też czasu Przekopski Carz od Tobajskich porazon. Tatharowye
Tegoż też czasu byto trzeszenye zyemye/ tak iz Cesarz Turecki nye cheyat w muro sye sami bili
wianych patacoch myeszkac yedno pod namoty w polu. T Tego też czasu po Trzeszenye
slowye Moskiewscy przyechali od Bazilego- potwirdzac przysyegami pirwse^o przy zyemye.
myerza/ ktorych byt poczet trzy sta koni/ potym po wypetnyenyu przysyegi odprawie
ni. A ci byli dami do wyezzenya na Trocki zamek/ ktorzy Michata Glinistwego skro
nie trzymali/ to yest Gassott Poborca Litewski/ Konnyssy brat yego/ y zyc Glinz
skiego/ y drudzy ktorzy mu tego pomagali/ wssakje potym wypuszczeni.

T Tegoż roku przerzezony Basuli Plestow myastho wyelkze y zamek wzyat/ przez Plestow
dobrowolne podanye popow Ruskich/ ktore dary drugye tagodnemi slowy pirwey wzyeto. 13
wrociec.

Rata 1510. Poslowye od Krola Dunstwego przyechali/ zadayac
Krolewny Elzbyety syostri Zigmuntowej w matzenstwo. Gdi to na yey wola dano
powyedzjata/ iz ya wole gtowe swoye Podle grobow swoich mitych przyacyot poto
zyc niz w cudzyey zyemi. Potym posly odprawiono darowawssy znamyenicye.

T Tegoż czasu poslowye od Papyesa Juliusa wtorego do Krola Zigmunta przye Poset Papyes
chali/ upominaiac go przez wiare/ aby opusciwssy wnetrzne walki z Moskwa y z Wo
tochy/ s Krolew Węgierskim- Czeskim- y z inemi pany Arzeceyanskimi do Traciey
cyagnat przeciw Turkowi. Krol to odozyl do seymu Piotrkowskiego. W ten czas
gdi ten poset Papyeski klesiat w tawkach y macki Bozey w rinku Krakowskim/ po
set Maximiliana Cesarza Pizo/ ktory z dawna czekał y Krola Poznanskiwego seymu
w Pruskiey rzeczy/ o ktorim bedzye niżej/ wyrzucit go z tawki/ iz na wysse myesce
wssedł nišli on. A gdi go w tym upominano iz Papyesowi ma byc pirwse myesce
wssedzye dano. Powyedzjata iz o tym Papyes nic nye wye/ sami sye w to Legaciko
wye rodawaya/ aby co kedi wytudzili. Swada pos
low.

T Po seymu Piotrkowskim ktory na ten czas byt/ odprawiono posly tym ebysciem
zwlaszcza Papyeskiego/ iz sye w tym z bratem Wladyslawem myat przeslowe posly
Krol rozmowic/ a potym Papyesowi oznaymic postanowienye ich. Cesarzkiego rzez
posla tym odprawiono (ktory trzy myesace czekał odprawy) iz Pruski Mistrz pro
zno sye dopira Prus albo Pomorskiey zyemye/ gdi on tam nigdi dziedzicem nye byt
s przodkow swych/ tyko yako ine zakonniki albo yatmużniki przywyedzono z Tye
myec od Ksyciat Polskich. Do Węgier posłani poslowye o pospolita wyprawe prze
ciw Turkowi- Ran z Laska Kancelerz/ Mikotay Sirley Woyewoda Lubelski.

T Tegoż roku poset od Turka Bajzeta przyechal do Krola Zigmunta/ dawssy po
darzenye winssowat mu wsszego dobrego z radosey/ iz go Pan Bog na ten Meye
stat przetoizt. Potym y o potwirdzenye umowionego przed tym przymierza/ yako
z yego przodki dzyerzat/ y uczynono to yest.

T W tym też czasie poset Wataški y Węgierski przyechali od Bogdana Woyewodi/ przyniesli srebro/ ztoro y ine Wataški
klenoty- ktore byt pobrat Wataški Woyewoda s Ksycotow w Rusi/ takzeż wieznye
wedlug umowy y postanowienya Krola Węgierskiego Wladyslaw: ktorzy też po
slowye tak Wataški yako Węgierski s Krolew okolo wyprawy do Traciey na Turka
pospotu gadali. Przyechali też poslowye Moskiewscy Litewskie rzeczy poshnan
wyac. Też poset Przekopskiego Carza o priyacystke przymierze/ yako s Kazimi
rzem oycem dzyerzeli.

T Tego też czasu Andrzej Roza Arcybiskup Gnyezni
ski umart. Na yego myesce Ran z Laska Kancelerz wstapil.

T Tegoż czasu Papyes Julius poslat drugi raz posla Achilesa de Grasis okolo po
spolitey wyprawy przeciw Turkowi do Traciey/ bo sye do Wtoch strot Turek.

W tey też rzeczy Pizo Cesarzski poset czesey byt przyechal. A gdy te rzeczy rada Pol
ska s Krolew rozbyerata/ nalezli to y zamkneli myedzy soba/ iz y poganinowi ma byc
wyara y slowo dzierzano y chowano prawem wssylich ludzi/ musim na tym przestac
Ksimefny posla odprawili/ wzywawssy snim przymierze potwirdzone przysyga/ nye
Russna by to rzec cudzy myecz na sye przywodzić/ albo Krola cudzy zastepowac.

O Polskim Królestwie

wciąż by to nam było w Papieża albo Cesarza pomocy czasu potrzeby gwałtowneysza dać/pamiętając na Władysława nyeboszczyka przygodę/ktorego swym rozgrzeszaniem od przysięgi zawyedli/a yemu nye pomagali: wyszko by to y dzis mogto być. A s tym posła Papieyskiego takżeż Cesarzkiego darowawssy odprawili.

Zupá gorzálá.

¶ Tego czasu Tatarowye Przetopsy nasili na Tatary Chohanstye porażili y pobrali im tak wyele ludzi/iż drudzy dobrowolnye za nimi sili nye mając skim na myeyscu zostac.

Tatarowye do Litwy.
Tatarowye do Watach.

¶ Tego też czasu Wyeliczka góra solna w zyemi zapalona od yednego torra/gdye sye wyele ludzi zadusito. Koszyelecki Andrzej na ten czas bedac żupni kym wpuscit sye z Betmanem starym w gore dimna/ tham vgařili ogień z wyelka swoya praca y nyepzespyszcznoscy.

Tatarowye toneli.
Spolna biżmowa.
Kopacz zabít Jubileusz od Papieży.

¶ Tego czasu przyechat poset Watařki żadać krola o pomoc przeciw Tatarom Przetopskim/ albo przepuscic posla do Moskwy. Odzyeriat to v krola. Wnet potym Tatarowye wtargneli do Lithwy/ wyele ludzi zabrali y przyšli do domu w catosci. Richto potym do Watach wesli kthora na wyelu myeyscach przechodzili/ cinyac škode przez myecz a ogień: nabrawssy korrzysci do domu sye wrocili. A gdi sye przez Nyestr przeprawyal/ boyac sye Wotochow gwałtownye w wodę wyezdzali/ potoneto ich kilka tysyocy s Carzem mtodim Petikyerem. Watařsy gdi ye nadyechali bili sye sumi dtugo/ ale od wyelkosci ogary nyeni Wotochowye y porażeni/ wssak wyele wyeznyow y plonu Tatarom odesto.

W ten czas Kopacz zabít sprawca Woyewodi Watařskiego.

¶ Tego czasu Papież Xulius poslat do Polśkeyy Jubileusz albo odpusty y skrzynyszelazna na pyenyadze/ takżeż y do Nymyec. Wassy nye chcyeli ich przyac aż za tczmowa/iż dwye czesci mają zostac na myeyscu dla pospolithey obrony/ a trzecya na Papieży/ktora potym wzyeli Sokarowye z rozkazanya Papieyskiego: snadź to byto lepsey na graniczne zamki obrocić. W Nymcech acz przyeli Jubileusz/ ale skrzynys nye s pyenyadzi niye chcyeli potym wydac/ gdi nastawat kaznodzyca Marcin Luter/ktory wyele przeciwo takowym odpustom mowit y kazat w Wictembergu. A tu koniec tego roku/ w ktory sye nic takyego nye toczyto coby ku pisanyu godnego.

Luter przeciw odpustom.

RATA I S I I, Gdem w Piotrkowye wejnyon hest/ na ktory panno wye y Ricerstwo Polśke przyechato/ a tam wadzili aby monety przesthano kowac dla wyele przyczyn: yedna iż gista moneta cinyi drogosc ztorych cizrwonych/ bo yuż przychodzity blisko trzech wyerdunt: druga przyczyna/ iż Pyorun bedac przed tym podskarbm koronnym/ wyele monety nadyatat nyewarowney/ kthora yuż musim brac yaka yest/ snadź by ta gardsili postronni/ kedyby ina byta. Ten Pyorun Ruszowiecki wywołan byt o monety/ y co wejynit škoda w skarbye pospolitym/ mieszkat w Wyednyu/ a gdi umart przywezyono yego cyato do Samic/ a tam pochowan.

Pyorun.

Kuruzwecz

¶ Tego czasu krol Węgierski Władysław przyat do Wroclawy/ a tam byty roznice wyelke myedzy Slezaki/ Węgri/ a Czechy/ okoto otdu albo poslussenstwa ktemu krolestwu ma być powinne Słasko/ yesli Czechyemu albo Węgierskiemu.

Stad Wroclawski.

Albowiem przed lacy pirowssimi ku Polśce zawidi byto. Przetho Władysław nye byt by byt od tego/ by sye go byt krol Polśki chcyat bliskoscy dopirac. Ale vchodząc s synowcem Ludwigem potym trudnosci/ nye dbat. W ten czas Wroclawyanie wprořili byli sobye sklad wolny v krola z wyelka škoda našsa y Nymcow/ktorymby nye byto wolno daley po towary z obu stron yezdzac/ yedno do Wroclawia na sklad Stey przyezyny krol z radami swemi zapowyezeli żadnych towarow Wroclawya nom dodawac. Wroclawyanie też nye chcyeli imo sye nikogo puscic s Polśkeyy do Nymyec/ takżeż Nymcow do Polśkeyy. Byto tego zamknienia czterzy lata/ gdye yuż Wroclawyanow byto barzo tessno przez Polśkich towarow/ a Polacy przez Czechy nyemye spławowali do Nymyec kupye swoye yake chcyeli/ czego im nye mogli zabronic Wroclawyanie. Potym w niwecz obrocon ten sklad Wroclawski na zyeżdzye w Przestportu.

¶ Po seymie Piotrkowski przyechali do krola Zigmunta w dzymoslebskthwe obrola Węgierskiego Władysława/ Michat Hannel duchowny/ a Kazimirz Czeski od Edwigi wdowy Stefana Syedmigrockye Woyewodi/ nyegdi matzonki/ a yony/ aby Barchart core przerzeczoney Edwigi wzyat za matzonke/ o cym

o czym już przed tym była umowa między nimi/ przeto te rzeczy za pewne myśli postać
nowic na końcu myśliacą Listopada/ o czym będzie niżej na drugim roku. A tu się
gnyew pociągł Maksimilian Cesarza/ który chęć swą Filipowe core za
krolem Zigmuntom myśli.

¶ Tego czasu Lubczyńskie porażili rozbili y pobrali
okrety Holenderskie y Gdańską nad Helem/ którzy sobye przepyszne stali na mo-
rzu czekając wyatru/ nabrawszy towarów Polskich/ to jest między wanczo/ u/ popio-
tu/ lnu/ y innych kupi. Lubczyńskie acz poddani Cesarzowi/ wstąpił krola Dunstego
nad sobą przetożonego myłowali/ gdiż krol Dunstki wielką moc ma y porty dobre
na morzu im przyległe. Ale cho przedtym Lubczyńskie wzięli nad wola krola Dun-
stego/ który Holandri wolno przepuszczał za ich powolności. Dla te w ten czas
krol Polski posłał do Cesarza żądać się iż w jego państwie towary Polskie yego
goścym Lubczyńskie obyczajem drapczywym pobrali. Cesarz Maksimilian acz nie
chcący wstąpił żądać się wrocić między Sotąrom co s Polskiej myśli/ kthorey się
im ledwā trzecia część wrociła.

Rozbity
Gdańską.

¶ Tego czasu zaś Przekopscy Tatarowie posli do Watach. Wysławszy to krol
hąsły wtargnęli Tatarom Przekopskim do ich kraju/ odebrali im piwo skode.
Wysławszy to Przekopscy wrociłi się do domu/ ale nie wczas. A tak Bogdan był wy-
zwolon od Tatar na ten czas/ który już nabycwał pomocy przeciw im od krola Pol-
skiego y z Węgier/ wstąpił Turków nye mógł zbyc/ którzy mu wzięli tego roku Ri-
lię y Bitagrod s Cesarzem swym Selimem. Ten Selim zebrał się był na oycę Bays-
zeta/ ale porażon od niego/ wezwał do Przekopskiego Carza/ richo pothym umart-
Bayszet. Selim zabiwszy brata zostat Cesarzem Tureckim/ a ten był oycę dzisiejsze-
go Solimana. Posłał Selim tego czasu do krola Zigmunta Łaskowskiego z Mo-
scisk woytowicą/ który był poturczył- stym poselstwem: Salembeck nowy Ce-
sarz Turecki ten pokoy Zigmuntowi chce s sobą zachować/ który dyałdowe twoi y o-
cowe z yego przodki chował/ potym odprawyon stąkaże odprawą.

Rzecz
Selim Cesarz

Łaskowski.

¶ Tegoż czasu posłowie Przekopskiego Carza przyechali żadać s krolom wyecza-
nego braterstwa y przeciw każdemu nieprzyjacelowi yego być gotow s swoym sta-
bla. A dla lepszej pewności myał syna y wnuka dać w zakładzie/ przedtym nye dat.
Krol mu też postąpił yurgylet dawać każdi rok pyetnaście tysięcy złotych cyrwo-
nych/ potowice z Litewskie skarbu/ a potowice s Polskiego. Dzierzał to stale pot-
mu iurgieltu nie dano/ wzyawszy pyenyadze wzięnit skode Watackiemu Woyewo-
dzye krolewskiemu oddownikowi. Należo na tym miał wtargnąć do Moskwy- stam-
tad też wyle korzyści wygnat: tylkoż tego roku było.

Rok 1512, Posłani byli krolowi Zigmuntowi po nową małżon-
kę Barbare core nyegdi Sthefana Syedmigrockiego Woyewodi do Threčiny/ a
Jan Lubrański biskup Poznański/ Krystof Szydłowiecki Kąstelan Sedomirski/
Łukasz Gorki wylgłyey Polskiej Starosta/ ochędożnye: przyawszy ją z wielką
pocziwoscyą wedlug piwośsey umowy nysli ją do Polskiej/ s która też matka yey
własna yechatā Edwiga s synem Janussem/ y z bratem swym Kazimierzem wilem
przerzeczoney Barbary/ w osmi set koni. Przyechali do Morawice blisko Krakowa
pyatego dnia Lutego/ a tam nocowali. Należyutrz w pyatkowy dzien wyprawił
się przeciwko nyey krol Zigmunt dosyć ochędożnye. Ale iż był wielki śnieg y mroz/
przeto na sankach yechat do Łobzowa przed Krakow/ a tam czekał swoyey obluz-
byenice. Były też przy nim Anna Ksiezna Mazowiecka y Elzbietha krolewna sro-
sra/ czekając przyjazdu ich. Potym gdi przyechali/ przez krasomowce krole zowye-
my oratori/ Jan Łaskiego Arcybiskupa Gnyeznyńskiego/ y Scasileya Legata
Papyeskiego/ była przyetā y przywitana od krola y od wssytkich/ także od Pol-
yatow na kłeparzu/ y od myśszczan Krakowskich. Wzyawszy ją na śanye do siebie
krol/ yechali wssyscy do Krakowa na zamek/ a tam koronowana była przy-
Łaski Arcybiskupa Gnyeznyńskiego w stąrizapust/ przy kthorey byli Pol-
y Pruscy/ także posłowie krola Węgierskiego Władysława/ Ksiazat
biskupow/ y wyle innych postronnych ludzi. Rozmaite były gry y goni-
ne Ricerkie/ między kthorem miał myeysce przedmiesse Jan Rader

G Królestwo Polskie

po nim Karolki Polak/ potym Jan Tarto. Wssytkim goscyom dosthalki wsselkyye dawano/ poslowye y ini goscy byli czestowani y z dári odprawieni/ matka Krolowej z bratem Kazimirzem y s synem Janem byli duzey pozostali/ potym odprawieni y odprowadzeni na Powaze. Bych myat wssytki dzyeye tey panyey cnotliwej Krolowej Barbary pisac/ nye dostatoby mi czasu y papyeru na to/ yako ona swoya dobrocyaye smyerna wssytki ludzi byta zotdowata/ az y ci ktorzy yeynie znali yedno na powese yey cnotliwe a mitosciwe wczynki zawzdi wspomina/ yako zester nyegdi zydzyemy tego yemu nye zasluzyli byli. Tu bych myat poczatet wczynic Pruskich dzyey po smyerzi Tyfela ktory umart we Lwowye yadac na pomoc Krolowi do Wiatrach/ ale to zachowam gdy sye bedzye pisac 1515. ku Rusi przystapye. Przekopski bedac Rurghyelnikym Krolowskim/ wtargnat Krolowi do Ruskich krajow we dwu dzyesthu y czterzech tysyey/ potozyt kos w Lopussna/ drudzy pissa w Wisnyowca/ stamtad rospuscili w zagony na wssytki strony. Krol Zigmunt nye myestkayac poslat dwor swoy ku sluzebnym do Rusi. Ale nizli dwor przyszedl/ Lancforunski Kazimienycki Starosta zwyodssy troche ludzi sluzebnych y inych/ porazil zagon Tatarski w Bittki do kesa/ przyparsy ich na btoto: wczynit thym dobre serce naszym. Wywozedzyl sye potym Lancforunski sprawy Tatarskyye y potozenia ich w Wisnyowca/ o beslat pany y Ricerstwo/ takye sluzebne/ aby sye knyemu scyagali russywsy sye z obzoru. A gdy sye scyagneli/ radzili okoto tego yakoby ich pozyc nalepyey. Przemieniswssy konye Lancforunski yechat w nocy ogladowac ludzi/ kazawssy wssytkim koni y syebye yedzenim potwirdzic. Przyechawssy s strazy/ kazat wssytkim byc pogotowabowym yuz obaczyl byt Tatari byc przespyeczne. Konstantin Hetman Litewski przyechat tez s swym woyskiem Litewskim y Ruskim/ gzye wssytkich z nassemi byto okoto sesci tysyac ludzi. Wssyscy byli chciwi ku potykanyu/ bowym mieli wssytki znaki dobrze po sobye/ przeto sye nye mogli zgodzic o czoto pirwssie ktho sye myat pirwey potykac. Konstantin Polakow prosit aby sye s swym ludem pirwey potykac yako to zwyczajnyeyssy/ ktorzy na tym zawzdi sa/ wyedza obczay Tatarski/ bo snadzi pirwssie nyeobczayne potkanye wczyni drugim zte serce. Polacy tez dopirali sye pirwssie go potkanye powyadabayac ze my obronnyeyssy y konye lepsze mamy/ kazdi z nas thabwyle w tym bywat yako Litwa/ a tak sprawic sye nalepyey wssytkim na czoto mozwili. A w tym straz przysta is sye yuz Tatarowye gotuya/ bo blisko switanie nadchozito. Przeskawssy naszy swaru/ sprawita sye Litwa na prawy rog Polacy na lewy. Polskie woysko sprawowat Mikolay Kamieniecki/ Litewskie Konstanty/ srednie/ to yest walne/ osadzono starymi nyemocnemi y godnemi/ przed nim drudzy Rotmistrze s swoimi vssy stali. Konstantin odwiodl swoye ludzi troche daley od Polskich vffow. Wyrwali sye na Tatarowye swoim obczayem otrzyk wczyniwsy/ potkali sye wssyscy dobrze/ ale strzelba swoya Tatarowye Litwe barzo trapili/ przetho Konstanty cheyat Polaki na inssa strone obrocić w nyepriyacyela vderzyc. A w tym czasie posceta Litwa z Rusya pirzchac gdy pola daley nye mogli wytrzymac. Konstanty na Polaki krzyknye o ratunk/ wystapili z rotami swymi Wozyech Sampolinski/ Bersat Potocki Litwe ratowali. Konstantin hamuye swoye vcyekayace/ znowu Konstantin s Polaki wczyni potkanye s Tatari. Tatarowye baczac moc na sye/ sprawili sye wssyscy w yeden vff y s tymi co przy plonye byli/ zostawiwssy co podleyssych trocho ogarneli ye w koto Tatarowye/ poinyessali sye wssyscy/ przebit sye yeden vff Polski przez Tatari az do kossia ich gzye wyeznyowye byli/ rozwyazali ich kiltko/ potym yeden drugyego rozwyezowat/ pomagaliczym kto mogt/ z wyeznyow sthali sye Ricerze. Tatarowye strwozeni y spracowani yuz bedac poczeli vcyekac/ naszy ye gonili bte c daleko. Tam w ten czas odbili wyelka korzysc plonow wsselakich naszy/ porazisrzy a dwadziescy tyssac Tatarow trocha ludzi w dzyen s. Witalissa Tata pisanego. Zagony Krolowske stad przechodzily s plony takzei poraza w samych ktore Tatarom odbito pissa byc sse nasce tyssac. Konstanty po nali okoto dzyeszyaci tyssac. Wyeznye do Krakowa przywozeyono y nti rezessano. Byli w tey slawney Litwe ci panowye Polscy/ Mikolay Kas

Zachowany
Barbary

Tatarowye
Przekopscy.
Wisniowiec.

Lancforunski

Bitwa znana
Magenita.

Kay Kas

Kamienycki Woyewoda Krakowski Hetman/ Jan Odrowaz s Sprawey/ O
 to s Chocja Woyewoda Podolski/ Stanislaw s Chocja Marszałek Korony Polskiej
 Starosta Lwowski/ Marcin Kamienycki/ Piotr y Stanislaw Kmitowey/ Stas
 nislaw Lanczowski/ Jan Swirczowski/ Jan y Nikotay Pileccy/ Jan Gram s
 Carnowa y wyele inego Kicerstwa Polskego. 3 Litwy byli ci znamienitszy/ Kon
 stantin/ Sberastki Andrzej/ Wisnyoweycki/ y Slachta ich. Pisse Rust Ludwig w
 swoyey kronice/ yako od tey bitwy Polacy przeko przemienili swe obyczaje: abowiem Polscy oby
 yako pirwey nosili wlosy dtugo/ tak zasie krotko/ takze staty/ zbroye/ obyczaje/ pi
 cze nye myerne y wyele takich rzeczy odmienili/ skad co daley to lepszy wczesnszy/ opa
 trzneysszy/ y cwiczensszy poczeli byc. T Przekopski Cars po skarany swoich poslat
 do krola o pirwssa zgode y umowi aby ya myedzy soba s krolew dzyerzeli/ a dla pe
 wneysszey wyary poslat syna w zakladzyc Dzalaldina do Litwy/ ktory potym richto Dzialaldin.
 umart febra nye widzyawsszy krola. Tatarowye przedsy nye dbayac braterstwa s
 di wrotaami czynili/ zadney pewnosci snimi nigdi nye bylo. Lita polowa

Tegoz cjasu krol zamek Krakowski dobrze oprawiat/ y grob bratu Kardinala
 wi mosyedzowy dat srod koscya wczynic/ y tham potozon/ obraz sprawit s samego Kardinal.
 srebra/ ktory czyniono w Norembergu/ ku cici s. Stanislawowi. Obraz.
 Cesarz Maximilian przeciwo krolowi Polskemu wyat nyelubosc s przyezyn nye/ Wals Max
 ktorych/ czescya z wesela krolowey Barbary/ yako pisat/ czescya s seymu Poznana miliana.
 skiego/ na ktory byt poslat swego Legata Pizona/ wgadzac Pruskego Mistrza s
 krolew/ yako tez pisat/ iz sye mu kwoli nye sstato (gd na nyepodobna y na nyelus
 ssa rzecz krola wycyagat/ cho yest wrocie Mistrzowi Prusy y Pomorska zymye) Niemiecki
 wyat braterstwo z Bazylim Moskiewskim ksyedzem przeciwo wyerze swoyey Krzesci przyiazn
 yanskyey/ chcac krolowi w tym zaszkodzic. Przeto Bazyl s powodu Cesarzkego sta
 mawssy przysyge oblegt Smolensk/ nasytayac ludzi swoye do Litwy czynit wyelkie Smolensk o
 siodi przez swego wodza Glinsskego/ mayac te nadzeye ze by ksyestwo Litowske o
 dzyerzat/ takze korona Moskiewska od Cesarza Maximiliana. blezon.

Rata I 513, Krol Zigmunt w Poznaniu bedac/ wrodzila sye mu
 pirwssa cora z Barbary krolowey/ a dano yey imye Edwiga, malka i kbrn Brand.
 T tegoz cjasu Jan z Lasta Arcybiskup Gnyeznyenski do Papyza Xuliusa y do Poset do
 Wenetow/ mairac s soba Stanislawo Ostrozoga pana Kaliskiego w towarzystwie/ Wloch.
 byt poslan: Summa poselstwa Weneckiego przed Senatem y ksyazciem ich Lau
 redinem/ mowit rzecz sseroka zatuyac rozlanya krwey Krzesciyanskyey/ ktora sye
 czesto rozlega w krainach Wtoskich y Nyemyckich przez wnetrzne walki/ gdyzby
 lepszy takowe mocy y naklady na nyeprzyacyela Krzesciyanskyey wyary zachowac
 niali na sye. A yestliby w tym co mogt pomoc krol Polski/ coby s to ku pozytku Kres
 cypolskeey Krzesciyanskyey/ na to sye wam dawa powolny/ nakladu y prace swo
 ich w tym nye zatuyac. Dzyekowano za to od Senatu krolowi Polskemu y od ksy
 zecya ich/ ale inego poselstwa nye dali/ tylko na osobney byesyedzyc bedac towarzy
 skim obyczajem s soba rozmawiali Arcybiskup s ksyazciem Weneckim Lauredia Lauredin.
 nem. Arcybiskup myedzy inemi rzeczami powyedzyl/ iz wy thu syedzycie za Polskim
 krolestwem yako za murem/ thakze Nyemcy s Francuzy. Abowiem sami Polacy
 bronyac granic swoich/ nye dopuszcza do was wyelkemu nyeprzyacyelowi do
 chodzic/ zwlaszcza Tatarom. Echorzy nyegdy przez krolestwo Polke przessedly/ as
 sye od Wtoskich granic wracali. W thaz by y Moskwa wdzialata by sye in Polacy
 nye opyerali. Ksyazc Weneckye powyadato/ iz sa nasze zacne slawne dzyezy Kicera
 sye po wssiem swoecye/ tak na wodzye yako na zyciu czyniac z wyelkimi a moenemi
 pany zawzdi. Arcybiskup na to powyedzyl/ iz nye o rowne rzeczy gra idzye/ wy bla Arcybiskup
 rozszerzenia swego panstwa cudze myasta byo ac czynic/ a my Polacy dla mto
 sci Krzesciyanskyey bronyac wlasnych granic s pogany czynimy/ lepsze yedno ni
 drutye: a w tym sye rozekli. Russyli sye potym z Weneckey Jan Lasta Arcybiskup
 do Rzymu do Papyza Leona/ bo byt mato przed tym umart Xulius/ a Oshor.
 do Hiszpániey/ potym do Krakowa richto przyechat. Arcybiskup w Rzymie beda
 rezynit rzecz przed Papyzem y yego rada sseroka/ ototo Krescypolskeey

O Polskiem Królestwie

yanstwa wssytkego / mowit tez okoto rzeczy Polskoy s Prusy / ktorzy sye skazyli przed Papyzem yakoby im krol wydart Prusy y Pomorska ziemye. Ale nie nycy grali na tym / bedzye o tym niżej. Krol Zigmunt w Poznanyu bedac / wysci knyez mu przychodzily cześć / iż Moskwa czyniła szkody w Litwie: a stey przyczyny krol do Moskwy na wojne kazat sye swoim gotować. W tym czasie umarta w Wilnie Zelená Alexandrowá zóna / ktora wyelekroć vcyekata do Moskwy / ale ya záwzdi wíacano do Wilná / w Ruskey kaplicy pochowana. ¶ Tego tez času zamek bolny w Wilnie zgorzat / ktory byt nowo ácż z drzewa ale ochodożnye zbudowan.

Moskiewski kshadz do Cesarza Maximiliana posly swoye przez Pruska ziemye poslat o korone y pomoc przeciw krolowi Polskiemu. Gliniski tez Michat po swoye towarzysze do Nymiec poslat / ktorzy przyechali zbroynne na pomoc Moskwi / zwta sseja Schleynic z Nysynskoy ziemye / tez y Lata Czech myescejanin Krakowski smi mi / ale ten poiman y scyt w Krakowye. Krol Zigmunt w Radomyu syem uczynil wssy / postanowil wssy pokoy y Rzeczpospolitá w Polsce / russyt sye do Wilná.

W ten czas Wawrzyniec Myskowski máyac trudnosć z Kanem kshazecyem Zatorskim o wodę ktora Kan Zatorski Myskowskiemu odyat od starow yego / wyjechał obadwa na to mýsejce o ktore sye myeli sami zgodzić / postawili sye / gdi kshazie nie chcyato wodi wstepić. Myskowski dobył myecia zabít go y vyechat. Cieladz kshazica nyc mogta go zaskoczyć tak richto. Od tego czasu kshestwo Zatorskoye na Starostwo obrocono ku krolstwu Polskiemu. Myskowski bacjac krola przeciw sobye porussonego szukal taksi v nyego / ktorey nyc mogt otrzymać / ácż gdi sobye stale a meżnye poczynal / z Moskwa czynyae / lata 1514. na przyczynie inych panow y Ricerstwa / ktorym byty yego poslugi swyadome / krol mu té wine przepuscit: potym przyyacyle nyeboscykowe przeprawil. Krol Zigmunt przyechawssy do Litwy / obaczyl Moskwa być przeciwná sobye a na wojne gonic / poslat yurgiel Tatárom prze koptim wedlug umowy / ktorzy sli do Moskwy tegoż roku / tam tilko wsscow Moskwy poradzil wssy / ktorzy sli wywyodssy / wíacayac sye škodi czynili. Tyłko tchego roku zacnyessygo byto.

Lata 1514. Krol Zigmunt radzac s pány Litewskymi o obrone pospolitay od Moskwy / wstawili pobor w ziemi Litewskoy / za ktory przyeto ludzi sluzebnych nyemato. A w tym Moskiewski oblegt Smoleńsk drugi raz / máyac na trzy sta rozmaitey strzelby / ktemu do Litwy nasytal woyska swoye / ktore zamki oblegal / wsi myasteczka pustosyli / y wyele inych škod czynili. Abowiem myeli pomoc z Nymiec / s Prus / z Liwant / tak sye nassy Rzesciayanye mituya / iż woleli z odsze pýeńcy być niż s swoimi. Bazili Moskiewski popadt szkodę w ludzycz v Smoleńsku / po dwu myesyacu odstapit. Sporadi Gliniskiego zasye trzeci raz oblegt zamek Smoleńsk z wyelkoscy ludzi / ktorzy na Smoleńsku byli dwoye lecie sye dobrze bronili / ciekayac od nassych dtugo pomocy / poczeli w rozpacz przychodzic. Moskiewski tez vmyslil odstępic od zamku widzac škodę swoye w ludzycz / bo mu wyele ludzi zbity strzelba z zamku. Ale Michat Gliniski rokuyac s tymi ktore znal być na zamku / uczynil im swa powyescya inssa mysl mowiac / iż nyc odsthapyemy od zamku do roku a do was zadney pomocy nyc dopuscimy / ale chcecyl siwe dobre myec spusccye zamek / skarb wssytki s soba pobyerzcy / puscimy was wolno: a nyc chcecyl ta drosya / ac / badzycyś przedsy na zamku pok siy wam podoba na sluzbye / a kshadz wyelki Moskiewski wam ptacic bedzye sluzbe lepzey niż krol Polski. Wwyerzili nyebożę ta yego chytrey powyesci / podobal zamek. Tam skarbom wyele wzyeta Moskwa / Litwie wyrzuceno / a Moskwa osadzono. Od tego czasu Smoleńsk nie mamy zamku nyc dobytego / ktory lezy nad rzeka Dnyeprem z yedne strone / z druga strone yeziora nyc przebyte ma / w zamku nawytssę woysko sye rozpostrze / nyc murem ale debina w koto ogrodzony / zremya a kámmenym tharasy nasspane. gdzye go ani dzyato ani zabny sturm nyc pozwyoe. Szó lat pod sprawa Litewska byt od tego czasu gdy iż Wnuc pod Moska wzyat. Krol Zigmunt gdi sye dowyedzyat o wzyecyu Smoleńsk / nyc malo sie° zasmucony byt / wssakże powoli cya gnat do Moskwy / poslawssy wssym sluzebny. Moskiewski tez máyac o nim sprawe iż myat treche ludzi / poslat woysko swoye prosto ku Wilnu przeciw krolowi / ktorego pissa być osmoye.

Zóna Alexandrowá umarta.

Moskiewscy poslowye do Cesarza. Schleynic. Lata Czech. Syem w Radomyu.

Kshadz Zatorski zabít.

Kshadz Zatorski zabít.

Trzeci raz oblegt Smoleńsk.

18

Wnuc pod Moska wzyat.

[Handwritten signatures and notes at the bottom of the page]

być ośmieszyszy tyśyac y rozkazat im aby ich nye bilt/ yedno w koto othochy wssy do Moskwy przegnali yako bydto/ ale ye to zomabito. W ten czas do Wilna do krola przyechat byl Legat Pizo od Papieja Leona/ chcac te bitwy rozwieśc z Moskwy podawayac te drogi/ i yaka vgođe myedzy wami vczyneye/ i beda wssytki skody nagrodzone od Moskiewskyyego. Krol mu za to dyskowal/ ale sye mu nye chyal dac namowic na taka zgode/ z dobrim sercem y nadzyeya cyagnat za ludem swym/ ktorego myat wssytkyyego okoto trzydzysyeci tyśyac pyessiego y konnego. Myat tbez o tym sprawe i Michat Gliniski ssukat przyczyn y krola Węgierskyyego Wladysla wa/ yako by za sye v krola Polskyyego mogt k tasce przysc/ y na tym byto zostato i za sye Litwe myat Smoleńsk wydac/ przywyodssy woysko Moskiewskyye na hak. Ale i li ludzycy nieprziacye swe mu gnyazdu/ nyektorzy s panow Litewskich oznay mili te rzecy tacyemye Wasilowi Moskiewskyyemu/ boyac sye Michata Gliniskyyego/ aby sye kyedi nad nimi nye pomscit swey krzywdy bedac wolny w Litwe. Obacz wssy to Moskiewski do Gliniskyyego/ kazat go wyzyc a zwyzac y poslat do Moskwy na wyecyne wyzyzyne/ a ten poset Gliniskyyego/ ktorego zwano Trepko/ i od Michata ty rzeczy sprawowat/ rozmaitemi mskami byt mecion od Moskwy. Byto ich wyle co tego iyczli Gliniskyyemu mowyc/ i by byto nikomu nye przypisowano porazki Moskiewskyyey yedno yemu. Wssakje radi omylaya domnimanya ludzkye. Byli nyektorzy co tez y Konstantego z Ostroga Hetmana Litewskyyego w podeyrzeniu myeli/ ktory zawidi yawnye/ cnoeliwye/ y iyczliwye swemu panu posluci ciznit/ ktore go od takich pomowek wyzwalaty. Potym myesyaca Wrzesnia potozko sye woysko nassych v Borisowa nad rzeka Beresina ste strone/ przysta nad nie Moskwa z druga strone rzeki. Nyektorzy z nassych przeprawssy sye przez rzeka z russnicami/ bili sye sumy y porazili ye/ y wyzynyow nyemato pobrali. W ten czas Boratinski Jan Starosta Rohatinski trafil s trocha ludzina wyelkosc Moskwy/ ale i ich fortelem pojyt/ przeto nad nimi zwycestwo ocrzymat. Byto snimi takich tilko postronnych bitew z nassych fortuna/ szejgo dobre znati wssytki myeli. Krol zosthawiwssy przy sobye citerzy tyśyace ludzi myasto strazy/ poslat wssytki ludzi przeciw woysku Moskiewskyyemu ktore lezato nye daleko za rzeka Beresina. Hetmanowi Moskiewskyyemu zdato sye byc lepyey gdi sye russy s swego myescia na ine za Dnyep rzeke/ mayac te nadzyeye o nassych aby myeli vcyetanye trudne myec przez rzeki (bo lezeli myedzy Beresina a Dnyeprem) y vczynili thak i sye russyli za Dnyep. Nassy minmayac by vcyetali gonili ye s strzelba/ zwta szejca lekcy ludzyc/ chcacy im zabyciec na druga strone rzeki/ aby im bionili przeprawany/ y dobra by tho byta rada by byli wczas przysli. Ale gdi vsslyfeli i sye Moskwa przeprawita/ przysli na brzeg Dnyepu/ a tam gdi sye wssyscy scyagneli wolno/ kazdi radzit okoto przeprawiany/ zwta szejca pyessych ludzi/ yako kto lepyey rozumyal/ bo nye mogli nigdyey przeprawany naya myec gdzyeby Moskwa nye widzyata/ ale yako drudzy rozumyli i im Moskwa przeprawany bionit nye chyalta chcacye sobye kwoli na swe myescia przyswyesc a potkanye vczynic. A tak nassy w nocy poczyniwssy z drzewa trafil/ przewozili pyesse ludzi strzelbe y ine potrzeby/ konni w brod swobodnye yechali/ sprawiwssy sye wedlug znakow/ yedenze yako pissa myedzy wssytkimi wronat. Gdi sye przeprawiali/ ssytkowani byli rzadnye/ Konstantin Litwe ktorych byto ssesnasycy tyśyac/ Polskyye woysko sprawowat Janusz Swirczowski/ ktorego tez mogto byc okoto dwunastycy tyśyac s pyessimi. Byli tez ci panowye Polscy/ Teczynsci/ Rmichowye/ Pileccy/ z wyelgycy y z matey Polskyyey slacht/ yedni za pyenyadze drudzy tez thak z mitosci Rzeczypospolitey. Nyepziacye wssytkyye woysko yako byto wyelkyye tai nyerzadnye sprawoyone/ abowym w yedenze vff walny sprawoyeni/ przed ktorym tez mychvffow skato dosyc/ ale obcyazeni zbroya/ i nye mogli soba wtadac. Byto przedluzos naya na dzyen o trzy godziny ni potkanye vczynili/ bowrem Moskwa thak chyalta chyalta vczynic/ na zadnye vffy chyalta vderzyc aby ye na czoło swoin obroci/ a w koto wssytki ogarnawssy zayac puhami do domu yako dobytek/ ale ye to zbrabito. Nassy stali w dobrej sprawie tak s przodku/ s tytu/ yako z bokow/ bo sye sobie na kiz Moskwa sye chca potkac. Moskwa chcacye forthelow virmac/ ob nassym przez pagorek chrostem matym porosly/ przysli nassym na le

W Połskim Krolestwie

Wasy to baczyli dobrze / a tak ci na ktore sye przyszło napirwey potkać / obidali sye
 Enim krzyknawssy z Moskwa sye smyle potkali / w traby vderzono / byt krzyk wyelki
 y grzmot tak ludzi jako koni y strzelby / aż sye trzęsła ziemia. Wasy Sarmathowye
 pomagali sobye dobrze / ktorzy spracowani odpoczywali w wálnym vssye / a drudzy
 na ich myesce przychodzili / znaki wssedzye dobre myeli / bez matá cáty dzyen bithwa
 trwata. Pyessy lud byt im na wyelkyy pomocy. Przysło kilko vssow swyecznych ná
 ssych ktorim Moskwa nie mogła wytrzymać na czele / vciekac im trudno byto przed
 zadyemni ludźmi / lecylis koni jako snopye / poczelis sye mieścac / wálny vss poczat sie
 tez sypac po polach / przebili sye nassy do posrodku ich / przysło im vcyekac / nassy ye
 gonili na ceterzy mile biyac / ale ye noc ratowata / gdy nassy zasye musyli sye scyaa
 gac do woyska swego. Wlazayutrz wesli do obozu nyeprziacyelssyego / tam dosyc ko
 rzysei wyeli wsselkich rzeczy / wyeznyow co przednyeyssych dosyc poimali / Bethmas
 nom samych co woyska spracowali dzyesye / panow przednyeyssych z dworzany rui.
 radi yego obecney s pospolitemi boyari o dwa tysyaca / okrom pospolitych / zabitych
 okoto ceterdzyeseci tysyac byc pissa / drudzy trzydzyeseci tysyac. Ale cokolwyek yest pa
 nu Bogu badz stego chwata na wyeki / tylko z ich powyesci pewnye. to wyedza iz ich
 bylo osmdzyesiat tysyac. Z nassy wssytkich pissa okoto ceterzech set zabitych byc / a
 le rannych wyecy. Dzya to sye w dzyen narodzenya panny Mariy / lata jako wysa
 ssy stoi. Wzocili sye pothym do krola pobrawssy s soba wyeznye y chora gwye Mos
 skyewssye. Krol panu Bogu stego dzyekowat / pisat prosto z obozu ocyu Papyezos
 wi o swym zwycyestwe / y wyeznye nyektorym panom Krzesciyanssim poslat.
 Russyt sye krol z obozu od Borisowa do Wilna / przyechawssy triumfy czynyono Te
 Deum laudamus spyewayac etc. Krol po koscyelach chodzac ofyary czynit ku czci a
 chwale Bozey / chora gwye thej spoweyssano w koscyele na zamku / na wyeczna pa
 myatke zwycyestwa. Poslan byt Mikotay Wolsti w poselstwe do Papyezá Leos
 na dzyesyatego od krola Polssyego / ktoremu tez poslat ceterna scye boyarow wyez
 znyow Moskwyewssich swyadki zwycyestwa / wyychat snimi przed Bozym narodem
 nim s Krakowa tegoz roku przez Morawe aż do Wyednya / a tam sye wywedyzvat
 iz Cesarz Maximilian zamknat drogę do Wtoch kazdemu. Gdy sye w Wyednyu
 wolnego przesycy domagat / kazali mu do Cesarza ychac. A gdy przyechat do mia
 steczka ktore zowa Hall / nad rzeka Ena / zabamowano go od Cesarza / samego pu
 ssiono wolno / ale Moskwa pobrano od nyego y rozmyazano / przez Lubek do Mos
 skwy poslano / vczynit te lekkose Papyezowi y krolowi Polssyemu. Ale rzecz idzye o
 Moskwi: Bazili Moskwyewski ksyadz widzac vpadek swoich ludzi / vcyekt s Smoleńs
 ka do Moskwy myasta / osadzivssy zamek dobrze: yedni sye domniawali aby inssy
 lud chcyat zbierac / drudzy mowili iz od boyazni vcyekt. A tak nassy woysko russys
 to sye prosto ku Smoleńsku / oblegssy y poczelis go dobywac / ale im to s trudno scyaa
 przychodzilo / gdy potemu dzyat nye myeli / a tez schodzili na konyech / na zywnosci / na
 zdrowyu / y na inych rzeczach / jako to bywa gdy lud wyelki spotu dlugo lezy / wyecy
 ich tam morem odesto nišli w bitwe / zimna kchemu wyelkyy zachodzity. Russyego
 ludu byto wyele / ktorzy wyecy zycyli Moskwyewssyemu fortuny niż Litwe y nass
 mi / gdy oni z Moskwa yedny popy albo koscyoty maya / mussa s soba yedney wyary
 byc. Alekolwyek byt Ragyetto wssytki pokrzcit w Litwe jako ocyec na Krzesciyan
 ska wyare wedlug koscyota Rzymssyego / wssakze sye ich wyele ku Greczyzny y Mo
 skwa obrocito / a snad wssyscy na vkraynye / yedno sye wzdi odcyagaya od Moskwy
 dla okrucyestwa / ktore czyni Moskiewski nad poddanemi swymi / bo tam zady nie
 ma wta snosci swy w kazdey rzeczy / yedno ksyedza wyelkyyego wssytko / ktemu leda o
 przyeznye wssytki na gardle karze. Przekopski Carz chythro sobye poczynat czasu bit
 twy / na zad s swoya orda stat / czeKayac cyyey nyefortuny / ale gdy widzyat krolowa
 sye sciescy / vczynit w Moskwi taka skode iz snad takyy nigdi nye myewali. Ale
 mam za to zeby byt y nassy nyepzpu / gdi sye im byto sciescy zmyenito.
 Wasy potym widzac pod Smoleńskim swoy dcist / ktemu zima nadchodzita / wro
 zili sye do domu stracivssy vssurmu kilko set ludzi. Lasti Arcybiskup bedac w ten
 czas w Rzymie / skoro sye dowedyzvat tey nowiny dobrej / obyavit ya dluga rzecza
 w ten Rzymssim / stey przyezny triumfy w Rzymie czynyono.

Tu już Moskiewskim rzeczam teraz koniec wkładam / a o sławnych zwichłaniach /
 nigdy przed tym niebywałym / Krolow Krzesciyaniskich Polskiego y Węgierskiego
 s Cesarzem Maximilianem y Wiednia / pisac pocine / ktorzego sy yessze poczati
 w tym roku s przyczyn rozmaitych poczyty. Pisatem w postronnych kronikach / jako
 Cesarz Maximilian z oya swego Frederika dopyerat sy. tez bliskoscya Krolestwa
 Węgierskiego po Matiaszowej smierci / y sthey przyczyny od Wladzislaw Krola
 Węgierskiego y Cieskiego byt porazon: statá ta wasn myedzy imi kilko lat / az sye
 z taksi Bozey Krolowi Węgierskiemu Wladzislawowi syn y cora wrodzili / ktorze /
 przez sprawe Papeyskich poslow y Rana biskupa Waradinskigo / ktorzy potym byt
 mnichem y Graniczkow / w matzenstwo swiete Cesarzkim potomkom iednano przed
 czasiem / a tym pokoy y mitosc myedzy Krolow Węgierskim a Cesarzem uczynili. Ma
 theus Ktori byt potym Salzburckim Arcybiskupem / Bernardinus Kardinat swiete
 go Krzyza / y Rana biskup Waradinski / pracowali sye tez nye tylko o to zjednoczenie
 Krola s Cesarzem / ale y o postanowienie Rzeczypospolitey Krzesciyaniskiey w tychze
 panow. Zdata sye ta rzecz byc slusna Cesarzowi Maximilianowi / przeto poslat te
 go roku do Wladzislaw Krola Węgierskiego / aby rzecz poczyta okoto matzensta
 wa potomkow ich skutek swoy wyzeta. Wladzislaw jako mitownik oyczyny swoyey
 powyedzyat poslom Cesarzkim / iz sye mu tego nye godzi przez brata Zigmunta Krola
 Polskiego czynic / na ktorzego Cesarz bez yego winy swoy gnyew obroci / zwlaszcza
 nye s swey przyczyny / yedno kwoli komu inemu / co yest nye slusno panu zwierzchnyem
 mu Krzesciyaniskiemu przeciwo swoim Krzesciyanom za odssczerpenicy pomagac /
 gdy Krol Polski moze byc potrzebny nad ine Krole Rzeczypospolitey Krzesciyaniskiey
 Obyawit to Wladzislaw Zigmuntowi Krolowi. Cesarza thez w tym sprawoyono / iz
 przyssedt k sobye / skutat przyczyn yednania s Krolow Polskim. Zychali sye w tey rze
 czy dwa poslowe do Budzyna / Krystow Sztydowiecki Kasselan Sedomirski od
 Krola Zigmunta / a Kuspian Doktor Starosta Wiedenski od Cesarza do Krola
 Węgierskiego / tam spotu rozbyerayac the rzecz na wssytki strony przy Krolu / zama
 kneli to myedzy soba / aby byta tym pewnyeyssa a doskonalsza mitosc y powinowata
 swo Krolow Węgierskiego y Polskiego / takze y myedzy pothomkich / potrzeba
 yest osobnego na swoy czas zwichlania a rokowania spolnego oblicznye na myesce
 Ktemu wybrane / y naznaczyli czas w ostateczne dni Lutego myeszyaca zychac sie im
 spotu osobami swymi do Pressportu. Gdi to Cesarzowi powyedzyano / ktori na t hen
 czas byt w Eniponcy / nye byt od tego / tylko czas dalssy odozoyt do srod postu. Szty
 dowiecki tez Krystow Krolowi Polskiemu dat znac ty rzeczy do Wilna / ktori nye
 myeszkayac postanowiwszy w Litwie Rzeczypospolita do Krakowa przyechat s Kro
 lowa Barbara. Tylko w tym roku bylo okoto tego. A w tym czasiu y tegoz roku za
 wichrzyt dyabet Kryzem / gdy Tomas Kardinat Scrigonski Patriarcha Konstant
 inopolski / przeciwo Turkom do Thraciey Jubileus na Krzyzaki y Papeza otrzy
 mat / z wyelkim z tym swoim y Rzeczypospolitey / abowiem nasto sye chtopstwa ro
 zmaitego ze wssch stron dosyc / tak rzemyesnikow jako mnichow / ktorzy nye chc yeli
 isc gdzie im kazano / ale obroci sie na swoje / y myslili napierwey wssytki slachty y s
 pany wygtadziec / a ine przetozone s chtopstwa sobie wystawic / potym biskupy wybi /
 imienie pobrac a iednego nad duchowienstwem przetozyt / przeto iuz byli wiele to
 sciotow wytupili y duchowienstwa pobili biorac gwaitem co sie im nawineto / dzie
 wki / mezatki / takiez ludzkie statki gdzie czego mogli dostac / wssysci sie w Wegrzech
 polekli / az tego ztego byto przez trzy myeszyace / wbili na pale kilko biskupow / zwlasz
 szcza Cenadinskigo / slachty ssesc set zabili / zgineto ludu przez ich przyczyny y snimi
 na ssedzieszyat tyshac w ten czas. Obrali sobye starste / Turka Cakla ktorzy swya
 dom byt dobrze Ricerkich rzeczy / knyemu Michala mnicha y Wawrzynca Kapla
 na / a ci ich wodze byli. Zebrawszy sye na nye Ranusz Syedmigrocki Woyewoda he
 tman Węgierski brat Krolowej Polskiej Barbary / porazil nyektore w Temeswaru
 tam nowe meki nad nimi wymyslat / musyli s go starssiego Turka ubami wssytki
 Ksiaz / potym wdzatawssy mu na gtowe zelazna korone rozpalona karat go seyar
 bo chcyat byc Krolow / drugye poczyt / towac / popalic y rozmaitemi mekami pora
 pic: dzyato sye to na koncu myeszyaca Lipca / lata wssyszy napisanego.

O Polskim Królestwie

Rok 1515, Zigmunt Polski król złożył ślub w Krakowie na pa-
 ny i na Ricerstwo Polskie myślicą Lute^o na ktorum postanowioſſy Rzeczpospo-
 lita/radził ſie ſwoych rad ktorimby obyczajem myał yechać na then zjazd królów s
 Cesarzem na myeysce nāznāczōne/yātom wyſſſey piſat. Byli temu nyektorzy nā o-
 por/drudzy teſz rādźili dla poſpolitey rzeczy Krzeſciānſkſzey. A w tym poſet Ceſar-
 ſki przyechał/odkādāyāc to zychānye królów nā ſrodopoſtnā nyedzyele. A gdi nā
 tym ſtānieto/yuſz król Zigmunt wymyſlit ināciey nye czynić. Prācowāli ſie o tho Wę-
 grzy s pilnoſcyā aby then ſiem albo nye byt/ albo w Budzynu poſthānowyon byt/
 wſſākie Zigmunt nā wſſytko przyzwalał. Nāznāczeni ſā nā te droge/Drzewicki bi-
 ſkup Kuyāwſki/Ran Lubiański Poznāński/Pyotr Tomicki Przemyſki z drugim du-
 choweyniſtwem. Spānow zā ſie/Arſtrow s Szydłowcā Krakowſki/Mikotay Gie-
 ley Sedomirſki/Mikotay Radziwit Wileński/Andrzej s Teczynā Lubelſki-Zurek
 Mālborkſki-Woyewodowye: Lukaſz z Gorki Kaſtelan Poznāński Stāroſtā wye-
 gyeſy Polſkſzey s ſynem ſwoim/Mikotay Szydłowcecki Sedomirſki/Stāniſlaw G-
 ſtrorog Kaſiſki-Andrzej Koſcyelecki Woynicki y Podſkārbi-Kaſtelanowye: Stā-
 niſlaw Halicki wyełgi Marſſatek-Ran Pilecki Stāroſtā Lubelſki/Ran s Tarnos-
 wā/Pyotr Kmitā z Wiſniczā/Rāroſław z Laſkā: okrom inych ktorzy byli s Polſkiey
 Prus/Litwy/ſlaſka/Ruſi/y z inād: poczet wſſytekich okoto puttozā tyſyācā koni-
 okrom wozow. Byli teſz Moſkwā Tāthārowye w ſwoim wtaſnym ſtroju/ trebācie-
 ſurmārze/y ini ktorich tākōwe poczty potrzebūyā. Wyechali s Krakowā pyātego
 dnyā Mārcā/nye dbāyāc nie nā to król/gdi Doktor Myechowitā Mācyey powyā-
 dat z gwāzdārſkich nāuk-iſz proſno teraz król wyyeżdżāc mā/gdi Ceſarzā widzieć nie
 moſze/aſz nā oſtātku kſyeſzycā Lipcā/tākie ſie yednāł oſtāto: ale król mowit/ muſim
 yechać gdzye Pan Bog s forthunā powyedzye. Puſcit ſie król ku Węgrom/ ā gdy
 przyechał do myāſtecikā Tyrnāwy/wyechali przeciw yemu biſkup Pieczykoſcielſki
 y Zurek Mārggrābic ſyeſtrzenyec obu królu Polſkſyego y Węgryſkſyego/ przywitāli
 ſie z rādōſcyā-y odprowādźili āſz do Preſſportu nā te ſtrone Dunāyā- gdzye Wtā-
 dzſław król Węgryſki s ſynem ſwoim przeciw yemu wyychał/y z wyełkā rādōſciā
 przywitał y przyiāt-āſz nye mogł ztes w oczu zātrzymāć/oblāpiayāc ſie ſnim długā
 chwile ſie dzyerżeli: tākſze y Ludwig wdzyātāt Srebrowi ſwemu. Tām teſz zychā-
 wſſy ſie biſkupi Węgryſcy ſpotu s królm/ rādźili okoto poſpolitey rzeczy wſſytkſze-
 mu Krzeſciānſtwu potrzebney/ thāk w Króleſtwie Polſkim yāto w Węgryſkim y
 Czeſkim czełkayāc Māximilianā Ceſarzā z rādōſcyā/ktōry przez poſly odkādāt iny
 cziās czeſtokroć/māyāc teſz tām ine potrzeby z Wenery- tākſze s Frāncyzy: albo yā-
 to ſie drudzy domniwāli/żeby tym wycecy wſſelkich potrzeb doſthātek w Wye-
 grynū nāgotowāno: drudzy teſz mniwāli to być dla wyetſſey yego pomagi- albo do-
 ſwādſſiayāc ſthatoſci królów/rozmaiācy ſie domyſłayāc. W tym odkādānyu przy-
 yāzdu Ceſarſkſyego/poſlat Māteuſ Rārdinat biſkup Gurceński poſly ſwoye z Wie-
 dnyā do królów Ruſpinianā Mākwārdā y drugye/czyniayāc im dobra myſl/ aby ſo-
 bye nye obcyāli tego odkādānyā. Zā thymi poſly zārāzem ſam Gurceński biſkup
 yechał do Preſſportu/ przyeli go wſſyſcy trzey królówye z rādōſcyā- tām rozmōwe
 myeli okoto ſpolnych y wtaſnych potrzeb- nā oſtātek poſthānowit s królm ma tjei-
 ſwā pewne myedzy imi ā Ceſarzem/y wykwitowānye poſagow z obu ſtron/ Ceſarz
 do gotowey rzeczy myāt przyechać. Potym Rārdinat od nich odprowyon peczci-
 ſwē y zniāmienicie dārowān. Przyechawſſy do Wiednyā poſlat zārāzem do Ceſā-
 rzā poſly w they rzeczy Wāwryſnicā Saurerā z drugimi/ powyādāyāc mu wſſytko
 poſthānowyenyē/ktōre wczynit z yego roſkāzānyā nyedzy królm ā Ceſarzem/ yeſli ſie
 mu tāk podobāć bedzye: powyādāyāc teſz iſz królówye z wyełkā rādōſcyā czełkayā Ce-
 ſarzā: ktōry poſet yedno zā czełrzy dni przyed āt do Ceſarzā. A w ten cziās gdy y-
 ſze Rārdinat Gurceński biſkup byt w Preſſportu y królów/ Bārtōſ Minſther-
 burgeński kſyāſe poſet Ceſarſki do królów ytonāt nā przewoſze w nocy nā Dunā-
 yu/ przez ztā ſprāwe przewoźnikow/ledwā yeden wyptynāt/ſſeżego wſſyſcy zāſmu-
 cem byli. Wnet teſz potym ſkoro Rārdinat s Preſſportu wyechał zgorzātō pot Pre-
 ſſportu y z dworem króla Węgryſkſyego/tylko co Polacy ſweich goſpod obroniłi y
 z w nocy zgorzātō/cho zā obzonā nāſſych ſie oſtāto. A gdi potym poſlowye
 Rārdinātō

Biskupi.

Woyewoda =
wye.

Kaſthelano =
wye:

Poczet. / 500

Wyjazd.

Preſſport.

Gurceński
Bārdinat.

Kardynatowi przyechali od Cesarza w przerzeczonych pothrzebach do Wiednia/
wnet sie nagotowat zasy do Pressportu do Krolow Kardinat/ale inq droga/ tho
yest puscit sie woda z Wiednia do nich yedennastego dnia Maja: przyet z wielka
radoscy od Krolow/ tam nowe radi nyektore byty myedzy imi pospoliche y wta sine/
yawnie y tajemne/ w rozmowye spolney/ wtwirdzone myedzy Krolmi a Cesarzem/ tak
o matzenstwo yako o zyednanye y o ine rzeczy. Byto tego postanawyania az do dwu
dziesatego dnia Maja/ spisawssy to podpisali sie Krolowye y dwa Legatowye s Ces
sarstwy strony mocno myedzy soba trzymac. A w tym przysla zatościwa nowina/ iz
Turcy porazili Xanussa Hetmana Węgierskyy z yemye Syedmigrockyego Woyez
wode/ ktori sie byt nyeopatrznye na granicach Bosenskyy z yemye z ludźmi swymi po
tozyl: ssejzego byli wssyscy zasmuceni. Ale rzeczy pirwssy czyniac dosyc opussze to.
Kardinat biskup Gurejenski wyychat s Pressportu od Krolow prosto do Cesarza
z gotowym postanowieniem spisany y wtwirdzonym. Zdato sie tez Krolom izby za
nim yechali ich wta sin poslowie do Cesarza do Einspurgu/ aby ie tym pewniey spia
wili o przyezdzye Cesarstwu/ a tak poslani byli za Kardynatem do Cesarza Xeronim
Balbus Wloch/ Bretislaw Czech/ Pyotr Kmita Polak/ ktori byt dobrze znayom
Cesarzowi gdi y nyego na dworze byt/ a Mikotay Cakyl: ktore zasie Cesarz richo
odprawit/ obyawiwssy im swoy richy przyazd do Wiednia/ thakze richo za nimi
dziesiatego dnia Lipca do Wiednia przyechat. A gdi sie o nim Krolowie dowiedzie
li/ posly knyemu poslali od syeby y od mtodich Krola Ludwiga y Anny Krolewny
Węgierskich/ z radoscy przyimuyac yego ssejssne przyechanye/ Kurka Biskupa
Peczyskoscylskyyego/ Moissia z Buslawu/ Ladzislawa s Schembertu Kancelrza
Czeskyyego/ od Krola Węgierskyyego: a od Polskyyego/ Jan Lubianski biskup Poznan
ski/ Lukasz z Gorki Starosta wylguyey Polski/ y Krystow s Szydowca/ yedenna
stego dnia Lipca. Biskup Peczyskoscylski rzecz mowit dosyc ochedożnye/ od Cesa
rza zasie Pyotr Mota Hispan/ acz Krotkimi ale wzstowatemi slowy dyektowat.
Wlazayutrz pocziwye odprawieni. Cesarz zasie swoye posly poslat do Krolow/ ktor
zy takze imyenyem Cesarstwu Krole z radoscy przyimowali/ Krystofa Arcybiskupa
Piemenskyego s Elyazet Bruswickich/ Kazimirza Margrabye Brandeburskie
go ssejstrzenica Krolow/ Wilelma Rogiendorfa/ y Kuspianu/ do Wladzislawa y
Ludwiga Węgierskich Krolow: do Zigmunt a zasie Krola/ Wilelma Elyazet Barwor
skyy/ tez ssejstrzenica ich od rodzoney syostri/ Krystofa Labecenskyego biskupa/ Bal
tizera Proboszeja/ y Mroczka Czech/ ktorzy Krole przerzeczone wyelka pilnoscy do
Wiednia przyechac namawyal/ dawssy im myeysc a naznaczone ku zychanyu spol
nemu/ Wladzislawowi w Brugy/ a Zigmuntowi w Hamburku na druga strona
Dunaya myasthecickach: Cesarz wyychat z Wiednia xv. dnia Lipca przeciw Krol
om/ s ktorym wyychato wyelki poczet ludzy ochedożnye przyprawionych thak pze
ssych yako yeznych/ Cesarz pirwey przez Kuspianu oznaymit Krolom/ aby s koni ta
kyy z wozow albo z lektic nye syadali/ ale kazat yedno drzewo wysokye na czysstym
blonyu na granicy wtopac coby ye z daleka widac/ pod ktore sie myeli zychac/ a
pod nim swe rozmowy myec/ myasto yednego namyotu. A thak z noclegow swoich
napirwey pod to drzewo przyechali a Cesarza ciekali/ Krol Zigmunt z Hamburgu
a Wladzislaw s synem y Krolewna Anna z Brugy/ na osthatku Cesarz z Lanzen
dorfu myasteczka/ drudzy zowa Tautmandorff/ pyet mil od Wiednia/ gdzye thez
nocowat/ przyechat do myeysc a naznaczonego. Acz bych myat wypisac stroye pocz
tow ich/ snad tu mato potym/ owa byt yako sie kro mogt na ochedożnyy a odzaley
przyprawic/ wedlug swoich obyczayow. Pisse Richardus steroko ty rzeczy/ thakze
Kuspian/ ktorzy przy wssytkim tam byli/ przekadawac Cesarstwy pocety nad ine/
kostem y wyelkoscy/ Elyemce zbroya/ Wlochy a Hispany wroba/ Węgri swoy
noscy y koni/ bo myeli proporce byate a czerwone/ Sarmaci to yest nas zlotem y
srebiem przechodit wssytki/ wykadawac tancuch y stole/ pasy/ ostrogi/ szable/ knas
fle/ zarkuty srebrne/ szaty zlotog towowe/ y rozmaity narod poganski/ co im to byto
za dziw/ gdi drugi yako żyw nye widat Tataryna albo Mestwicina. Przyechawssy
pod drzewo Wladzislaw w lektice/ Zigmunt Krol na koniu/ Ludwig tez na koniu/
Anna Krolewna na wozye/ wssyscy ochedożnye. Cesarz w swej lektice bedac/ za

Yanusz Woyez
da porazon.

Einspurg.
Poslowye do
Cesarza.

Poslowye
drugi raz

13

Syazd Bros
low s Cesa
nem

Babian
Babianowa

Opis

O Polskim Królestwie

nowit sye ma to v drzewa: Napirwey byt przywitan od Ludwiga Krolewica tymi
 slowy: Mitoscimwy Cesarzu ya pozdrawyam mayestat wasz Cesarsti jako oycy y pa-
 na swego/ po nim syostru yego Anna/trzeci Wladzislaw Krol Wagyerski/ then ob-
 ptaciu nye mogt mowic/ a co mowit nikt tego nie mogt wsllysec/ bo go ty rzeczy wiel-
 kie rzewnity: ciwarty go Zigmunt Krol Polski przywitat. z wyelka chucya y powa-
 ga/ gdzye napirwey Cesarz mowit/ ten yest dzyen ktory nam Pan Bog sposobić ra-
 czyt/weselmy sye w nim. Zigmunt na ty slowa powyedzyat po Lacinie: Boze day a
 by to zyechanye nasse ku pozytku byto/nam y poddanym nassy/ y wssley rzeczy pos-
 politey Krzesciyanstey: za tym sobye dawali racy y trzymali dtugo chutliwemi sers-
 cy. Potym kazdi ma to wstapit sye na swe myeysee/witali sye z obu stron wsslyscy/ tak
 Cesarza nassy jako nasse Cesarscy ludzye. Potym byli prosseni od Cesarza do Wyed-
 nya yechac Krol Wladzislaw s swoimi dzyecmi y Krol Zigmunt/przez posla Kardina-
 lata biskupa Gurcensteyego. Byta na to dtuga rozmowa myedzy pany Radnemi
 Wagyerskymi/ ktorzy nye radzili Krolowi swemu yezdzic do Wyednya/ nye wiedziec
 s ktorey przyczyny/ albo dla samyessanya yakego myedzy sluzebnemi/ albo nye dus-
 facyac Cesarzowi/ albo tez dla nyewczesnosci. A gdy Krola Polskyyego prosił imieniem
 Cesarstkim/ rzekt tak/ mysimy na czas opuscili Polskyye Krolestwo chcac widzyec Cesar-
 ska osobe/ ktoreyessmy sye yesseze nye napatrzili/ a thak my poyedzyemy nye tylko do
 Wyednya ale gdzye Cesarz kaze/ kto chce nyechay yedzye/ a kto tez chce zostac zos-
 stan/ bo mamy to dusanye o Mayestacye Cesarstkim/ is nye yest inaksey myśli prze-
 ciw nam/ yedno jako my przeciw yemu. Gdi to Cesarzowi powyedzyano rzekt/ nye
 bedzye tego nigdi Krol Polski jatowat/ ze sie nam takim przyacyelem okazuye.
 Byt tez prosson od tegoz Kardinata/ aby Wladzislawa Krola s soba nama wyat/ y
 namowit. A thak z wyelkimi radoscyami pospolitego cztowyeke rusyli sye wsslyscy z
 nocelegow swych do Wyednya z wyelka wczciwoscy/ wsselakich stanow ludzy/ ktorzy
 dobrowolnie ze wsslykich stron przeciwko im wyyezdiali y wychodzili na drogi/ zwta-
 szej z Wyednya myasta wysto ludu we zbroyach ochodoznye dwa tysyaca przeciw
 im. Gdi w myasto yechali byt tego pilen Ruspinian Starostha Wyedenstki/ yakoby
 mogt w bronye stoyac wsslytki poczyt zliczyt/ yedno is byt desci cacy dzyen/ przetho
 nierzadnye yechali kwapyac sye co richley do gospod/ wssakze ich nalicyt potpyta
 tysyaca yeznych samych okrom pyessych y tych co pod namyoty zostali. Cesarz w dzye-
 cinye takye goscye przyat/ stat na zamku Wladzislaw/ ale Krol Zigmunt w gospo-
 dzye. Potym Cesarz na zamku wczynit rzecz do Krolow y Rad ich po Lacinie och-
 dozna/ ktorey summa byta: Napirwey izby mu za zte nye myeli is knim poznyey przy-
 yechat nizli obyecat/ powadacyac swoye potrzebe na ten czas myec pilna okoto rze-
 czy ktore sye toczyty myedzy im a Wenety/ takyez Krolew Francuskim. Drugye is co
 by byto Rzeczypospolitey Krzesciyanstey s pozytkiem chce matzenstwo takye zyc.
 Trzecie okoto wyprawy pospolitey Krzesciyanstey przeciw Turkowi/ o ktoru sye
 yuz odedwudzyestu lat starat s pilnoscy/ yedno is mu w tym przekazali/ Ludwig
 yedennasty/ Karzet osiny y Ludwig dwannasty/ Francuscy Krolowe: takyez Wene-
 rowe y inni swymi waltami. Ale gdy mi to Pan Bog przyacyelstwo raczyt zyednac
 swami przednyessmi Krolmi Krzesciyanstimi/ yesseze temu nye pozno/ bedzyeli bog
 raczyt a panowye Krzesciyanscy pomoga/ postaramy sye s pilnoscy okoto thakye
 wyprawy w Krotkim czasu. W tey rzeczy zasie od Krolow mowit Strigonski Kardi-
 nat/ y zasie drugi Kardinat Gurcenstki biskup od Cesarza. A thak on dzyen rada y
 oraciami tymi szejedł nizli yedli. Potym dwudzyestego y wtorego dnya Lipca mye-
 siaca na dzyen s. Magdaleny Cesarz s Krolmi y s Krolewiczem Ludwigiem/ takyez z
 Anna syostru/ wesli do Koscyota s. Szczepana/ z Legaty/ Biskupy/ y innym duchow-
 nyem/ takyez ksyazcy y pany/ wysluchawssy mssey y Panskye swyatosci przya-
 wssy/ Cesarz wstapit na mayestat Ktemu przyprowony/ sposadzawssy Krole podle
 sieby z obu stron/ z Anna Krolewna przez Kardinata Strigonskyyego Biskupa w
 stan matzenstki byt oddan/ na myeysee wnuka yego ktorego Karta albo Ferdinanda
 da od syna s synow Filipowych/ ktorzy yesseze byli na ten czas młodego wyeku/ wto-
 rzy na nye korone Krolowa byc zawotali: takyez Ludwig z Maria syostru wnu-
 ka s. Szej przyczyny byt rzewniwy Wladzislaw as ptakat, Tam tez po-
 tym od Krol

Przywitánye

Prossenie Kro-
low.

Było nagrym
rozmyślac

4500

Cesarzka prze-
mowa.

Rad.

W m. Książ-
stapili

tym ob Krolow brudzy byli na Ricerstwo pasani. Po wypetnieniu tych swyatosci
 Kardinat wezyniwoſſy przeżegnanye ſli na obyad na zamek: byli znamiennicye weſe- 13 Weſela
w Wiedniu
 li tylko dni/gdzye rozmaite gry/gonitwy/turnye/zapaſy/y ine wſſelkſye krotofile by-
 ty wymyſlane-tak iſ co ktho wmyat wkażowat. Potym Ceſarz dārowat Krola Pol-
 ſkiego dwyema koſmami wladrowanyu/s ktorich byt yeden do ſamych kopit we zbroi-
 ktore wdzycznye przyat mowiac- na tych konych gotowych bedzyem y my goto-
 wi yehac ku potrzebye Ceſarſkſzey poſci bedzyem żywi. Krol Zigmunt dat mu zaſye
 trzy ſoroki tak wybornych Sobolow-iſ kaſdzi ſnich za ſto cſyrwonych ſtotych ſſacowa-
 no. Ceſarz zaſye dārowat obu Krolu po ſtotogtowye nyepoſpolitym na ſrebrze-thaſ Łodowun
 kſze Krolewne Anne y Ludwiga. Dat teſ Krolowi Polſkſyemu Konew ſrebrna thak
 pyeknym dzyatem iſ wycecy robotā koſtowaſa niſli ſrebro/takſze Kubki y ine rzeczy.
 Ludwigo wi dat koſn we zbroi y ſamemu zbroye poſtocona nyepoſpolitego dzyatania
 Wyſli potym patrzyć na turnyey ktory ſprawyali Nyemyeckſye Kſyazetha ſ pāny y
 dworem Ceſarſkim-myedzy ktorem byt teſ Jan Tarto Polak. Potym Ruſpinian
 od Ceſarza yawnem ſlowy oznaymit wſſemu ludu zyednoczenye Krolow ſ Ceſarzem
 Dwudzyeſtego y dzyewyatego dnia Lipca/wywechat Ceſarz z Wyednya do Nowe- Ceſarz z Wie-
dnia wywe-
chat.
 go myaſta (oſm mil) prowadzit go Krolewic Ludwig na dārownym konu/ale ſye
 zaſie wioct do oycā. Richto potym wywechali za Ceſarzem Krolowye do Nowego
 myaſta/ tam od nyego byli wdzycznye przyeci/ y w towy yezdziſi ſpotu/ trzeciego
 dnia ſie roztawali z wyelka zaſoſcyā/ zwta ſſeja Krol Węgeryſki/ ktory od placzu y
 mowic nye mogt/czeſcyā dla roztānya ſ Ceſarzem/ czeſcyā iſ ſie yuſ ſwoya corā
 Krolewna roztawat/od zaſoſci napoty wmartwyon/ſyn Ludwig/takſze Krolewnā.
 Byto Kſyżku doſyc/aiſ ye gwaſthem od ſiebye rozwyedzyono: ſnad Wladyslawowi
 enotliwemu ſkarcowi ſeree yego na ten cſas placz a rzewniwoſc thakā obyawyato/
 cſuyac ſmyerē ſwoye bliſka y richly wpaſet korony Węgeryſkſzey a zamordowanye Zaſoſne roz-
ſtānye.
 hānyebne ſwego milego ſynā w dzyeſieć lat od Turkow/ z wyelkim wpaſktem naſ
 wſſech Kſzeſcyan. Po roztāniu ich muſyat zaſie Ludwig z oycem yehac/ widzac
 iſ przez dzyeci ſwoich omblewat/a myat byt ſ Ceſarzem yehac. Z drugyey ſhrony
 wyelebny Wladyslaw z bratem Krolew Zigmuntē myat zaſoſci y trapyenyā do-
 ſyc/gdi ſye ſpotu roztawali/rozumyeyac iſ ſie yuſ nigdi widzyec nye myeli/ bo niedo-
 ſlo roku aſ umart. Rozyechali ſye Krolowye Wladyslaw do Węgery a Zigmunt
 Polſki do Wyednya/tam muſit trzy dni myeſkac cſekayac naprāwyenyā moſtu/bo
 go bytā powodzi naruſſyta/Ktora bytā w ten cſas z uſtawiczych dſdzow.
 Po tym ſlawnym pāmyci godnym zychānyu Krolow ſ Ceſarzem y Wyednya- przy-
 yehat Krol Zigmunt do Polſkſzey z taſki Boſey w dobrim zdrowyu/Rzeczpoſpolita
 dobrze ſprawyono/to yeſt-iſ Moſkwa muſiata byc ſ Krolew w pokoju/yeſli z roſka-
 zānya Ceſarſkſzego albo ſami ſ ſyebye nye wyedzyat tego niſt. Pruſom teſ Ceſarz ro-
 ſkazat yeſſeje na tym zyeſdzye aby yako dawno Krola Polſkſzego poſluſny byli/ tak y
 teraz-a yemu pomagali przeciw pogānom-zwta ſſeja przeciw Turkom/Tatārom/
 albo Wotochom/gdzye yeſli inaczey wezynicye/wolno mu was bedzye karac yako be-
 dzye chcyat. ¶ Poſlami byli poſlowye ſ Polſkſzey do Senatu Weneckſzego/ yako
 w Wyednyu wſadzili Krolowye ſ Ceſarzem o poſtanowienye pokoja myedzyimi a Ce-
 ſarzem- Mācyey Drzewicki Biſkup Ruyawſki a Kaſat Leſſezyſki/przydan t nim 13
 Jan Doktor Dāntiſſet z Gdaſka Sekretarz Krolewſki: teſ poſlowye z Węgery mie-
 li ſnimi byc/ale iſ im ſ poſpolitego ſkarbu na ſtrāwe nye dano/ przeto nye yezdziſi.
 Polſcy poſlowye byli dwa kroć przed Senatem Weneckim/ ale thrubne zgodibyl
 myedzyimi/przeto naſſy ſtāntad wywechali/ powyedyarowſſy Ceſarzowi wola ich do
 Polſkſzey przyechali Biſkup Drzewicki z Kaſatem Leſſezyſkim/a Dāntiſſet zoſtat
 przy Ceſarzu-gdzye tam byt przez dlugi cſas dluſzey niſ rok/ yezdzac do Senatu
 Weneckſzego wyelkroć w tych rzeczach od Ceſarza.
 ¶ W tym cſaſu Kiedi Krol y Preſſporku byt/wtārgnali Tatārowye do Pobola. Pā-
 nowye Polſcy/ ktorym bytā Rzeczpoſpolita poruciona/ wyprawyli ſyedm ſiech
 do Ruſi/ale wprzedyli Tatārowye/przyſli we dwu cyſacu lubzi na Trzebor
 ſtali yeſſeje ſpyac ſluſebne. Tworowſki ktory byt na ten cſas ſkarſſym nad nim
 zat ſwoim do zbroye/wnet z myaſta wygnali Tatāri. Ale gdi wielk. 3 Ta

O Polskim Królestwie

steczko ostroczyli a zapalic chcieli/chcac aby sye im sluzebni poddali. Tworowski ina strona przez most wywodził wssytki tak misternie iz wšli obronna ręką-tylko dwa za bici byli smich/gdi o ten most s Tatari czynili. Potym sye scyagneli pod Buczac nasy wssyscy/Tatari gonili aż do Myedzyboża. Obaczywssy Tatárovye vceyli.

Smierc Ká-
mienickiego
Smierc Ko-
scieleckiego
Podskarbie.

¶ Tegoż roku Mikotay Kamienycki Woyewoda Krakowski a Hetman Koronny umart/ po nim Szydłowiecki Woyewodstwo y Starostwo Krakowskie otrzymał przez przyczynę Cesarstwa.

¶ Tegoż czasu Andrzej Koscielski umart skoro przyechawssy z Wyednyá/ czeszya od jatosci syna ktori umart/ czeszya też iz go nye dosty wrzedito po Kamienyckim/ktore dano Szydłowieckiemu. Ten żupy solne do brze opatrzył y pospolite skarby.

Anna Krole-
wna.

¶ Tego też roku Barbara Krolowa druga dziewoke wrodzila/ktorey dano imye Anna/niżli Krol przyechat z Wyednyá.

¶ W ten czas też byla wyelka powodz wssedzye.

¶ Tego też czasu Frederik Legnicki ksyazę poslat w dywowskiestwo do Krola Zigmuntá Xaná Turzega biskupa Wroclawskiego o Krolowne Elzbiety Krolewską siostrę. Ale iz rzecz byla yessze w Pressportku smowiona/przeto ya tacno odzyerjat

Mor.
Smierc Bár-
bary.

¶ Tego też czasu byl wyelki mor s powodzi gdi sye zyemya otworzyła/stej przyczyny wyele ludy zacnych w Krakowie pomarto.

¶ Tegoż czasu Krolowa Barbara richto po porodzeniu umarta. Rozmáicye yey przyczyny smierci wykádali-yedni winili lekarzá/drudzy powádali z wázu po porodzeniu/ drudzy powyetrzem/ktorey pospolity czlowiek jatowat dla yey swyetego żywota a enotliwych obyczajow/bo sye za nyey wssytko dobre wodzito w Polsce. Pochowana z wyelka jatoba y pozczinowscya w Kaplicy Krola Zigmuntá. Tamże y Krolowna Anna leży ktora potym richto umarta. Richto po Krolowej yey Ochmistrz Xároci Stanislaw też umart.

Smierc Xá-
rockiego

¶ Tegoż roku bedac jatossy Krol Zigmunt po Krolowej Barbársz- na požadánye pánow Litewskich/postánowił wssy Rzeczpospo. w Polsce/ siostrę Elzbiety do Legnice odprawiwssy/do Litwy sye wyprawit z obiema Krolownami Edwigá y Anná s Krakowá do Sedmirzá/s Sedmirzá potym do Brzescia iechat-tám pobywssy czas niemáty russyt sye do Wilná. Tego czasu przyechat Xan z Laská Arcybiskup Gnyeznyński Legat/ktory byl w Rzymie blisko trzech lat w legácii od Krolá.

Legatus ná-
tus.

Przeto w ten czas dat Papyez yemu ten tytut y ye° potomkom Arcybiskupom Gnyeznyńskim sye mogá piśc Legatus natus/to yest/wrodzony poset.

¶ Pruskie rzeczy poczne ktore sye v nich toczyły przez ty lata po smierci Tiefená misstrzá Pruskiego otdownika Krolow Polskich: Wsthapit ná yego myeyse Friderik Salsky ksyazę/ a gdi byl vpominan od Krolow Polskich o otd/wolat opuscic Regulte a otdu nye dáwac/wyssedssy zásy do Sási tam richto umart. Baczac to Komen datorowye zakonni/wstapili w ráde/y zamkneli to myedzy sobá- aby nigdi nye bráli s ksyazat ná to przetożenstwo/to yest mistrzostwo zakonu swego-za dnego: a to prze to/iz oni dufájac w swoye moznosci takyeż przyacyele/Krolom Polskim sa przeciwni przez ktorych ny nye możemy być. Drugye/aby nyepotrzebnych nakádow nye czynili ná swoye dwory s pospolitego skarbu. A yednak to ich byla dobra rada- by byli ná nye wssyscy chcieli przyzwolic: ale przez niektorich spráwe wybran byl Woyciech Márgrábie Brandeburgeniski systerzenyec Krolewski ná Mistrzostwo zakonne. Wie

Woyciech
Mistrz Pru-
ski.

le ich byto co sye temu rádownali-a to dla tego/iz on bedac mozny może być pożyteczny Rzeczypospolitey/bionyac Ruskich/Pruskich/ chákyeż Polskich kráin od pogan/zwolá ssczá od Tatar takyeż od Moskwy. Drugye iz on bedac systerzeńcem Krolowa skim/bedzye mu powolnym y pomocnym przeciw každemu nyepriyacyelowi. Oznaymiono to Krolowi Zigmuntowi y prossono o konsens-ktory bárzo rad przyzwolit tym obyczajem/aby otd y ine powinowactwa Krolom Polskim podeymowat- yáko yego przodkowye czynili. Richto po tym byl w Pyotrówye syem wczynyon/ná ktory przyechat Kásimirz syn Frideriká Márgrábye- brát rodzony Woyciechá Pruskiego Mistrzá/májac zupełná moc od nyego y konwentu zakonu ich- a tam postánowili wssytká rada Polska/iz Woyciech Márgrábie ma być Pruskim Mistrzem. Po aby nye byli przyimowani do yego zakonu yáko z dawná. Nyat mu cheż Krol s wolentim wssytkich rad ná Podolu albo gdzye w Rusi dáć dzierżawe dobra ná y yego potomkom Mistrzom tego zakonu/aby oni máyke pokoy dobry domá ze wssytkich

ze wssytkich stron/od pogan bronili Krzesciyan-zwlaszcza od Tatar/Turkow/ y te
nych nyeprzyjacyeli/ponyewaz na tym ich klasztor z dawna zasadzon. A tey dzyerz
woye yesscze krol Polski myat dawac Pruskim zakonnikom na kazdi rok dwa tysyaca
ztotych czyrmonych/y drugie dwa tysyaca v Litwy zjednac/ aby za nye przymowa
li sluzebne dla straży y inych potrzeb na granice/ dla cichego przebywania pogan.
Przyzwolit na to y na wssytki rzeczy Kazimirz z drugimi posly od konwentu Prus
skiego z Mistrzem ich- y w tym przecz odyechat darowany od krola do Prus: tham
pobywssy nyeco/ Gdańsko y Malbork ogladawssy yechat do domu. Dzyato sye tho
yesscze roku 1513. Potym w rok gdy krol byt w Litwoye/ wpominat sye v Mistrza
Pruskiego otdu/aby tez postanowienyu ich dosyc czynit. Pomiedzyat iz sie mu te
nye godzi czynic przez przyzwolenya drugich Mistrzow starssych/ktorzy sa w Nym
cech y we Wlosczech. Potym sie pracowat przez posly swoye v Papyez/ Marimilia
na Cesarza/aby byt wolen v krolow Polskich bez otdu/ zruciwssy pirwssie dekrety/ a
by znouu Papiesz iny uczynit/ v Cesarza aby mu pomagat przeciw krolowi: tez slach
te w Nymcech przeciw krolowi podburzat. Stey przyczyny/ yakom pisat/ do Pa
pyeza Legat krolowski Jan Lasti Arcybiskup Gnyeznyenski byt poslan. Stey thez
przyczyny byt podwiadt Cesarz Moskiewskiego ksyedza przeciw krolowi/ iz imo przy
myerze Smoleńsk wyzat. Ale to potym byto vgodzono na zychanym krolow s Cesars
rzem v Wyednya. Lasti tez v Papyeza/ yakom pisat/ przewyadt nasze rzecz iz nie na
tym Pruski Mistrz nye wygrat.

Rok 1516. Krol Zigmunt bedac w Wilnye/ poslat Cesarz Mar
imilian posla swego Baltazara Oder do Baziliusa Moskiewskiego ksyedza/ vpo
minayac go Krzesciyaniskim obyczajem/ aby s krolow Polskim/ tak tez z yego podda
nemi byt w dobrim pokoyu a zachowanym. Ale iz yesscze pirwssy poset w Moskwi za
dzyerzan byt/ ktorzy przeciwnie rzeczy stroit/ przeto temu Baltizerowi wyari nye da
wat/ y spyegym go uczynit/ tak iz byt zahamowan od nyego- az przez trzecyego po
sla Cesarz ty rzeczy potwirdzit. Bazili zatowat sye przed posly Cesarzkimi na Cesars
za iz go opuścic: ktemu/ acz vsty obiecat pokoy zachowac s krolow/ ale sercem nie/
bo w Litwoye czynit szkodi: ale mu to Przekopsy Tacharowye oddawali z naprawy
krolowskoy- iz krol przyrzekt byc w pokoyu z Moskwa krolu Cesarzowi przed posly ie
go. A w tym czasiu Wladyslaw krol Węgierski vmart ruz. dny Marca/ stey przy
czyny w Węgrzech byty roznie wyelkye y ktopoty. Krol Polski poslat do Węgier
posly swoye/ Jan z Lasti Arcybiskupa Gnyeznyenskigo/ Krystofa Szydłowyc
skiego Woyewode Krakowskiego/ postanawiac Ludwiga krola rzeczy. W teysie
rzeczy poslat do Marimiana Cesarza/ aby y on opatrzyt Rzeczpospolita Węgier
skoy zymyie zycya swego Ludwiga. Cesarz acz byt zatrudniony w ten czas/ wssat
ze nye zamyslat poslac do Węgier poslow swoich/ ktorzy postanowiwssy Ludwi
gowe rzeczy dobrze rozzechali sie. W teysie rzeczy Andrzej Teczynski Woiwoda Lu
belski yezdit do Czech/ ale naczekawssy sie poslow Cesarzkich wrocit sie nie nye zye
dawssy.

A Tego czasiu Tatarowye Przekopsy gdy krol byt w Wilnye goto
wali sye ze ceterzmi woyski- do Moskwoy gtos puscili a do Rusi posli nad nadzye
nassych/ bo snimi byto przymyerze/ potozyli sie woyskiem v Buska w polach/ rozslaz
li zagony na wssytki strony/ az do Węgier drudzy zachodzili wyelkye szkodi czyniac.
Marcin Kamienycki Woyewoda Podolski- Staniaw Lankorniski/ y Tworoz
wski wrzednicy s Kamienica/ zebraли sie s trocha ludzi/ wysli tez sluzebne k sobye co
na Nymbzibozu byli- patrzyli czasiu gdzyeby ktorego zagonu pozyli. Krystow Szy
dłowyccki Woyewoda Krakowski obsyat Ricerstwo/ yedny za pyenyadze/ drugie
z dobrej wolej: gdy sie zychali cyagnat do Podola snimi. Tatarowye w tym czasiu
wyelka szkode y okrucenstwo poczynili na wssytki strony po ceterdzyesci mil/ gdye
przed tym nigdi nye bywali- zwlaszcza za gorami Węgierskimi/ szkode czyniac: do
buska sie wielektoc kusili przez btora/ bo tam wiele ludzi y dobytku w zawarcu byto
Wladawssy ludzi dobytku y rozmaitey korzysci rusyli sie przeci. Mikolay Kirley
man sedit za nimi az do Wisnyowca/ ale iz troche ludzi mial przeto sie o nye po
nye chyal/ tylko Marcin Kamienycki s tymi khorzem pirwey myanowa
sch zagon yeden v Trebowle/ drugi v Podhaje gdi do woyska s plonem c.

Poslowie Ces
arsky

Smyer E
la węgierstie
go.
Poslowye
Polsky.

Tatarowye
okrucni.

Tatar w
sic

O Wojskim Krolestwie

18
Okrutność
Tatarska.

18
A ci w ten czas widząc iż nyc mogli uśc/posyćli ludzi/ dzyeci/ żony/ dobytek/ konie
swoye/ y każda żywa rzecz/ pirwey niż ich porażono. Trzeci zagon/ w kchorym byto o
dwoye scye Tatar y Wisiłowca porażili/ a ci byli zbroyni tak by też myeli być. Tym
cy nad obyczaj ich. Wojsko ich ušlo w catości z wielką korzyścią y akcyę przed tchym
nyc myewali/ bo przez wyesci przysli na gesti lud y dobytek. Krystoff Szymborowski
nyc mogł tak prętko przysc z ludem/ przeto sie wrocił uślyssawssy iż sie wrocili Tata
rowye. Woyowali w ten czas dluzey niż myeszac Lipca y Sirpnyą myesięcow/ mo
żono im zaszkodzić by ich to przymyerze nyc zdrażbito byto/ bo dlugo nyc wyerzili na
ssy aż ognie wyrzeli- ludu też oczekawali z Litwy od krola kchorzego nyc byto/ a tym
sie zamieszkanie stalo. Pisszą nassy Kronikarze/ iż sie nassym zaśie od tego czasu sse
scye zmyenito/ przyczynę powiadając iż pani dobra cnotliwa krolowa umarta/ albo
też iż ludzyc s pokoya w grzechy rozmaite sie wdawając wpadali/ zwłascz w ta
komstwa co dziszowa gospodarstwem/ bo na then czas nyc byto yednego cta albo
drugiego wrzedu gdzyeby żydzi nyc roszkowali. Szottysy- Woyty/ y inne wolne lu
dzi/ s ktorich obrona zawżdi sta/ wykupowali. Ormyanye y ini kupcy do nyepriyaz
cyelskich zym zbroye/ prochy/ saletri/ żelazo/ s Polskyy wywożac/ przedawali: wolno
chodzac przez zymie gdzye sie yedno komu podoba: ssey przyczyny y z inych tak
wych Rzeczpospolita nisszeje. Baczac to do nas nyepriyacyel tym przespyecinyey
ssedł do zymie skodi czyniac- wymyedzawssy sę gupstwa nassego a obaczawssy
kedi sie co dzyeye. Po tey skodzye krol poslat do Przekopskyyego Carza/ czemu tho
skode uczynił nad przysięge swoye. Odpowiedzyat iż tho wssytko mtoż byta/ yey
ptochosci ya nyc mogtem ukrocić. Widzac nassy Tatarskie posinyechy/ wyecy przy
syedze ich nyc chcieli wyerzyć/ poczeli sluzebnych wiecy przyimować a chować na po
dolu: ktorich sie zebrau ssy tegoż czasu kilko set/ yechali w koczactwo pod Bitagrod/
zayeli dobytek Turecki y Tatarski pedzili do domu. Tatarowye y Turcy pogoniwssy
ye/ bili sę snimi/ przemogli ye nassy y dobytek zayeli. Przekopski Carz chcąc zaśie w
krola także odzyerzyć/ zebrał sę s Tatarsi do Moskwy/ a tam porażiwssy o dwadzy
scyą tyssac Moskwy ktora do Litwy sta/ wielką korzyść z Moskwy wywodzi.

Koczactwo.

18
Prusowye do
Smodzki.

Prusowye też tego czasu do Smodzi wtargneli/ ale przez Staroste odpedzeni.
Tegoż roku Mazowiecka slachta przeciw Annie ksyżnye Mazowieckey sę wzbu
rzyta/ a na przetożenstwo daley yey nyc chcieli mieć/ iż skarbu pospolitego wyela z u
tracata- myenyac też to być za lekkosc iż ye nyewyasta rządyla. Ale chcieli aby star
ssy syn Stanisław ich przetożonym był. A gdy ksyeni nyc chcyata na tho przyzwolic/
rzucili sę a gwałtem chcyeli wzyac Stanisława na przetożenstwo/ ona y s syny y z
rada swoya zwłascz z Żalwskim/ zamknęta sie na zamku Makowe: poczeli ich
slachta dobywać/ gdzye tam Stanisława ksyżecya mato nyc zabili strzelając w za
mek. Rozwiodł the burzke Jan z Laszka Arcybiskup Gnyeznyński od krola przye
chawssy/ y ztożył im sęem w Wąrszawie ku postanowieniu tych rzeczy. A gdy czas
przyszedł- nyc data ksyżna puszczac slachty do miasta- yedno pany ktore ona rozua
myata być s swoy strony puszczano. Ale slachta potamawssy wrota y forty w mu
rze wessli gwałtem do miasta rano bez wyedzenia myesszan/ tam sęem odprawia
wssy wysli spokoynye nie gwałtownye nyc poczynając. Rechali potym s Piotrkow
skyc to seymu/ ktory był w nyebytosci krola- poslowye do Mazos- Stanisław Ostro
rog y Woyewoda Rawski/ ktorzy Stanisława slachtye Mazowieckey na sprawe
rzeczy pospolitich przetożyli/ pod umowami- aby przed sę Anną wssyćim państwem
wtadneta jako starssa. Tye podobata sie ta rzecz slachtye Mazowieckey/ przetho
caily rok y na drugi w nich wielkyy zamieszanie byto.

Burza w
Mazowie.

Wypuszczenie

Tego roku Papież Leo przyslat Jubileusz do Polskyy/ s kchorzego czesc pyenye
dysa strzynye myata isc na muirowanye Kamienica miasta/ dwoye czesci na obrone
pospolita/ czwarta czesc na Papyeza. Ale yuz ludzyc co daley to nyedbali na odpus
sty/ przeto mato bylo w strzyni.

Tegoż roku Woycech Sontanus rodem
z Wloch nowo przyechal do Krakowa/ y starssym w swyetego Franciszka klasztor
ze b. t. w. n. y. c. potym od swey bracye- zwłascz kżnodzye- w nocy do piwnice
y zaywiodssy wdawron/ dla tego iż ye cysinye chowal niż oni chcyeli. Ucy
hen uczynił dzyesiec/ wssakże przez pilnosc Jana Konarskyyego Biskupa
Krakowskie

Krakowskiego pochwytał wsiłszy odrom kazałby wyjechał do Czech do Bardowej ale go stamtąd wydano do Polstey. Dwa napierwey co winnyeyssy wyzeli swa zaplate jako jest obyczaj duchownym/ zjawssy od nich znaki dostoyenia swa/ posłano ye: drudzy w wyzyszeniu byli w biskupa na Lipowcu/ ale potym z wycekal. Inad przez posolgowane cizye: tymje obyczajem byt scyet kazałby po nich.

¶ Tegoż roku Tatarowye leżac pod czarnym lasem obrócili sie do Rusi rozdzieliwssy sie na czwore/ przeciw ktorim nassy byli gotowi sluzebni s swoimi sprawcy. Stanisław Łanckorunski Shtárosthá Kamienycki porażit yedno woysko w Myedyboża/ dwa razy sie snimi potkayac. W ten czas zabit od Tatar slachethny maj Roman systrzenyec Konstantego/ gdi snim kon padł Tatarowye go pochwytili y rozsyekali. Drugye woyska porażili w Żinkowa sluzebni/ nad ktorymi byt przetożon Secignyowski/ w ktorim byto tyssac Tatharow. Drugye porażili w Radimie s Pawłem Garureyem Rotmistrzem/ ssczedssy ye o trzeciey godzinie w nocy/ wyzysnyow dosyc poimali/ ktorych potym wyele s Krakowa wyekto.

¶ Tegoż też roku Pyotrkow wssytek wygorzał cokolwyek byto w murze. Tamje w ten czas wyese krolewska na przedmye scyu murowano.

Rata I 5 I 7, Wasil Moskiewski kshadz/ nye mayahac baczności na slowa y upominanye Cesarstye/ ktorim go przez polly swoye upominat/ aby s krolew Polkim albo wyecizny pokoy wzyat/ albo do żywotow/ albo doslusznege czasu/ cizynit krolowi srodzi w Litwie/ y zamki graniczne obegnac. Zigmunt krol nye myeska yac zebrał ludzi sluzebnych pyessych y yeznych za pyenyadze/ tak s Czech/ Morawy/ Słaská jako s Polstey. Knim też poslat Litewstye Ricerstwo z Hetmanem ich y s strzelba. Moskiewski mayahac o nich sprawa/ wstapit precz z ludźmi swemi. Ale nassy po nich cyagnac myeli snimi tilko bitew postronnych wygranych. Widzac nassy swoye ssczesce/ przechodzili Syewyerstka zyemye od konca do konca palac/ byorac/ zamkow dobwyayac przespyecizny. Gdi przycyagli pod Opoczke zamek drzewiany prosty/ przeto y sobye lekce wazyli/ zwta sscza Czechowye/ ale sie byto ludzi barzo wyele na nim zawarto/ strzelili knyemu tilko raz/ lekali sie w zamku/ przypuszczali ku stur mowi ale nyzwycizaynye/ to jest- dzyuri w nim pirwey nye uczyniwssy/ acz uczynili ale pretko zaprawili: nassy wprzeymye lezli na blamki/ bo byt przystep dobri do nyey. Moskwa drzewo ktore byta w koto zwoyessata na wicyach- obcinata: kamienim/ oagnyem/ drzewem cistayac/ nassych wyele porażili y pomordowali/ takyeż strzelba z zamku strzelayac. Nassy popadssy srode w ludznych nyemata/ odcyagneli na ine myeyscá/ a gdi zimna zachodzity do domu sie russyli.

Opoczka.

Rata I 5 I 8, Maximilian Cesarz Rzeczpospolitey/ jako sie byl okazat Zigmuntowi krolowi na zyejdzie w Wiednya wyektim przyacyelem/ takze y do konca byt: przestego roku poslat posly do nyego/ namawayac go aby w stan matzinski wstapit/ chcac ku yego stanowi krolewstwu taka matzonke zjednac/ podawssy mu dwye drodze ktemu/ ktora by sobye snich obrat. Krol na ten czas inszey myśli byl/ czeszya s smyercei krolowey Barbary/ takyeż brata Wladyslawá krola Węgierstwego/ też y s prace ktora myat z Moskwa/ Pruska druga nadchodzita: wssak ze gdi tego Rzeczpospolita potrzebowała dla potomstwa/ dat mu sie w tym wiyec. Posłani byli w tey rzeczy przestego roku yessce poslowye Jan Konarski Archidiacon Krakowski cizowyeł wrodziwy/ ktemu wymowny/ yeziki rozmaite umiayac: Stanisław Ostrozgi pan Kaliski też nye poslednyeyssy w tych sprawach/ s Cesarstym posly do Apuliey Wtoskich krain/ a tam w myesce Barze wyzeli za matzonke krolowi Polsteymu Bonni core Janá Sfforceiego Kshazcyá Mediolansstwego/ przez sprawe Cesarstka/ ktory yey cyotke pirwey myat Blanke Maria za matzonke. Rozkazay tych Sfforcioy krotko napisse: Franciszek Sfforceia Antendulow syn/ byl cizowyeł wielkich spraw/ tak w Ricerstkich rzeczach jako w innych/ dla czego dat mu byl core swoye Filipus Maria Kshaze Mediolansstwe/ po ktorego smyercei kshazstwo Mediolansstwe odzyerzat- gdiż dzyeci inszych nye myat/ wssak ze chrubnośc wyele wat na nim y potomkowye yego. Ten Franciszek po smyercei swojey zostan

O Polskhem Krolestwie

pyeć/ Ludwiga/ Aškaniussa/ Filipa/ Oktawiana/ y Galeaciusa: tych trzey pomar-
li/ yedno Ludwig z Galeaciusem zostat: Galeacius od poddanych zabít w Kosce-
le zostawit po sobye syna Xana a core Blante Maria. Opyekat sye Ludwig synowa
cem swoim Xanem y Maria/ Echora dat za matzonke Maximilianowi Cesarzowi
stey przyczyny Cesarz pomagat mu o ksestwo Mediolanskę przeciw krolom Fran-
cuskim. Xan syn Galeaciusa poyat za matzonke Izabelle wnuczke Ferdinando-
we krola Neapolitanskę/ s ktora myat Bonne core a Franciska syna. Xan Sffor-
cia ocyec yey umart yesseje w intodich lecyech/ y syn thez Francisket przez przyczyny
krola Francuskego Ludwiga: a to byl ostatni potomek zacnego rodu Sfforci-
ow. Stey przyczyny byty wielke roznice o Mediolan myedzy Cesarzem a myedzy
krolom Francuskim. S tego rodu Sfforciov wystá po oycu przerzecona Bonna
s ksyazac Mediolanskich/ Echora przynieszona do Polskhey za matzonke krolowi Si-
gmuntowi/ lata wyssey napisanego/ przez posly myanowane z wielka pocziwością
na ostátku Kwyetnyowych dni. Przeciw ktorey wyjezdali biskupi/ panowye/ wy-
le Ricerstwa Polskego/ drudzy az do Morawy/ ktora z wielka radościa pospolite
ludu przyprowadzili na zamek Krakowski/ na ktorym tegoz czasu w Koscele wy-
gim koronowana byla przez Xana z Lasta Arcybiskupa Gnyeznenskęgo przy wssy-
ctich biskupych tak yez panyech korony Polskhey.

Koronacia
Krolowey Bo-
ny.

Tatarowye.

Sokal.

Porazeni na
sy.

Lata 1519, Wshyaca Sirpnyá Tatarowye w poczke whelgint
wtargneli do Betskhey zymye czarnym slakem/ wyele skodi poczynili w ludznych/
dobytku/ y w inych rzeczach/ byorac/ palac/ morduyac/ w Lubelskhey/ Chetmskhey/
y Betskhey zymy. Przeciw ktorim nassy wyprawili sye/ Mikotay Sirley hetman y s
synem/ Marcin Kamyenycki Woyewoda Podolski/ Fredrusz swak yego/ Andrzej
Boratiniski/ z inemi pany y z Ricerstwem sluzebnym/ y s slachta okolicznye zebrana/
z Rusi/ s Podola/ y z inych kraín. Rsyadz Konstantin przybyt thez do nich s swoimi
ludzi/ ktore mogt myec na pucie z Litwy y z Rusi. A gdi zasye s plonem sli Tatar-
rowye na zad/ potkali sye snimi v Sokala skwapliwye bez rad yednostaynych/ abo-
wym Konstantin prosit przedtuzenya do zajutrze/ aby na nye inssie myesce wpa-
trzyli/ gdi w tym myesce stali/ tho yest na pogorzelskach/ gdye myasteczko byli
Tatarowye spalili y s posadami/ wyatr y ine znaki zte przeciw sobye myeli. Nie chie-
li go w tym nyektorzy sluchac/ potkali sye snimi wporne/ Fredrusza w tym winowa-
no/ iz byl cztowyeł serca mejnego chciwy ku potkanyu/ przeto sye stym kwapit. Wi-
dzac Konstantin iz nye mogto byc inaczey/ acz nye chciwy/ wssakze aby o sobye ztey
slawy nye puszczat potkat sye snimi na pirwey/ sparli yego ludzi pretko: nassy potym
potkawssy sye snimi dobrze/ czescya iz malo ludzi bylo/ czescya iz sye sami zawalili na
pogorzelskach w piwnice y w rozmaite doty/ przemozeni od Tatar: Polegto tham
wyele Ricerstwa Polskego prawye czoto wssytko/ okrom tych troche ktorzy mogli
na Sokal zameczek vbyeiec. Fredrusz bacjac wpadek nassych/ jako byl cztowiek ser-
ca wielkego/ zymota ni zaciz nye wazac rzekt. Boze tego nye day abych przy meym
tey bracey gardta nye dat/ rospuscit kon ze wsszego stoku dobrowolnye jako yeden
Kurcius Rzymiski/ koczyl myedzy nye z drzewem swoim/ bit sye snimi potki mogt so-
ba wtadac/ tam myedzy Tataro rozsyekan s krzykym a z jatoscya wyeznyow Echora
rich na ten czas dosyc nabrali.

Tegoz roku Woyewych Pruski Mistrz otdowmit Krolow Polskich/ yekom przed-
cym pisat/ wnowye swey Echora s krolom Polskim przez brata swego wdzysat/ nye
cheyat yey dosyc ciynic. Nad to przyczyn sskat s posthronnych panow/ yakoby sye
sney mogt krolom Polskim wytonic przeciwyenstwem swym. Przestych lat wtara-
gnat do Smodzi chcac Smozdka zymye odzyrziec/ myenyac ya byc ku Prusom z da-
wina: potym zamkow granicznych dobywat/ y wyele inych rzeczy przeciwnych krolu
wi czynit. Krol Sigmunt wyprawit do Prus ludzi sluzebne tak yezne jako y pyesse
rzedkym/ s Polskhey/ z Rusi/ z Litwy/ s Czech/ s Slaska/ z Morawy/ Echorzy tam
do Krolewskęgo przyazdu/ s Prusaki sye wganyali wriwayac ich po stronach
wyeli pod Pruskim Mistrzem zamki/ Holand/ Myelzak/ Milintyn/ Sie-
llec/ Ornet/ Lubaw/ Kwidzin/ Prabuty/ y wyele inych myast/ zamkow
y wsi.

y wsi. Pruski Mistrz widząc skode swoję tak w ludzycz jako w imyenyu/ posłał po
wiecey ludzi do Niemiec: sio mu na pomoc osm albo dzyesiec tysiac knechtow/
a gdi przyšli na granice polskie/ spalili Nymedzyrzecz/ Ciaplin y innych kilko myast
czek takze wsi cyagnac do Prus. Na drugi rok/ to jest 1520. ruffono slachty y
Ricerstwo Polskie pospolita wyprawa/ scyagneli sie do Widgosskiej czasy Reszen-
ne/ tam bedac y yessze w cyagnyenyu czynili wielkie skody swoim/ przetho byli ro-
spuszczeni do domu zasie richo.

Knechci Pruskiego Mistrza oblegli Czejow
myasto nad Wisla/ poddat sie im z dobrej wolej: pothym sie potozymy na gorze
nad Gdaniskiem strzelali do myastha: w Gdanisku byto wiele ludzi sluzebnych
Polakow ktorzy Gdaniszczanom dobre serce czynili aby sie nye bali. Przyšla thaka
nedza na knechty iz ye co żywo bito y chtopyeta/ nyektore poimano/ drugie puszcza-
no prze Bog widząc ich nedze/ nye myeli co yesc ani w czym chodzie/ prochow/ wssyt
kego im nye szato/ narzekayac na Mistrza iz ye z yemye wywyodt/ a nye zapłacit
im. Pruski Mistrz przed tym nye staczayac bitwy z nassemi walney/ yedno sie s ka-
tow wyrwat/ Tatarow krolewskich troche szczedssy na switanyu/ porazit. Ornete
obegnac y strzelat do myastha ognistemi kulami: na kthorey byt przetożony Rada-
wankowski Rotmistrz y s Plaza. Poslat do Radwankowskiego Pruski Mistrz/ a
by mu spuscit Ornete z dobrej wola/ yesli tego nie uczyni ya yey moca dobede/ a to
bye rozmaite meki zadawac bede/ a spuscisli z dobrej wola/ wynidzyess ze wssytimi
ludzi wzywossy odemnye dobri dar. Radwankowski nyeborak yesli z bojazni yesli
z takomstwa zadny nye wyedzyat/ uczynit snim cayemna vmowe nad wola towarzys-
now swoich/ o ktorey kazdi inaczej powyadat. Owa yakoskolwoyek podat myastho
Mistrzowi nye mayac na sie gwaltu zadnego. Dla thego uczynku na seymie wala-
nym Pyotrkowski byt cici odsadzon. W drugim roku potym wpadt w rozpacz/ be-
dac we Lwowie poczat koscoty tupic/ tam wzyat ostatnya zapłate.

Tegoż roku myeshaca Marca na zamku Krakowskim Kacye Kazimirskie scina-
no o Stabossa/ kthorego byli scyli niesprawiedliwye lata 1518. samotrzecyego s
Krakowskym yemye/ y w dot nye Krzescianskim obyczajem wrzucili/ myenyac
na aby gwalt uczynit/ gdi tukt do gospodi gdzye myestkat y nyewyasti goscinne/
gdi tam cheyat wpozem wnidz/ niewiasta gwaltu wotata/ drudzy myenia iz chtop/
poiman y przywyedzyon na ratusz/ osadzili o nim prawo gorace y scyli. Przya cyele-
yego yzechawossy sie zatowali sie thego przed vrzedem wssym Krakowskim na wa-
rzad Kazimirski/ iz skwapliwye a bez winy nyebossyka Stabossa zamordowali. Wa-
rzad zamku Krakowskiego w tej rzeczy poslat do Torunya do Krola/ bo tham byt
na ten czas. Krol kazat naydowac yesli byt gwalt abo nye byt/ yesli nye byt aby by-
li na gardle karani Kacye z Burmistrzem. A gdi sie tak nalazto iz gwaltu nye by-
to/ dali za to gardta pod myeci Burmistrza y dwa Kacye/ Kawka/ Syeczek/ Sze-
ling. A od tego czasu uchwalono jest ten statut/ aby wrad myeski nye tracic za-
dnego slachcica goracym prawem/ przy ktorymby nye byto vrzedu Grodzkiego/ tho
yesth Starosti albo Podstharoscyego: yesliby inaczej czynili Burmistrz ze dwyma
Kacyema gardto dac.

Tegoż roku to jest 1520. vrodzit sie syn Krolowi Zigmuntowi pirowszego dnya
myeshaca Sirpnya w nyebytnosci krolewskiej w Krakowie/ ktoremu imye dano Zi-
gmunt wtore/ a Cesarzkie przydano Augustus od myeshaca/ bo then myeshac zowa
Augustus potacinye w ktorego sie dzyen vrodzit. Cesarz Oktawian tego myeshaca
od Senatu Rzymzkiego byt na Cesarstwo przetozon/ przeto ten myeshac od Cesa-
rza Augustusem nazwali: yakoz tez Nulius myeshac od Nuliusa Cesarza/ iz w then
myeshac wybran byt na Cesarstwo. Wyktadaya drudzy Augustus ab augurans
do/ to jest od wyezdzy/ abowiem Oktawianus Augustus myel wyjez w Rzymie
s taka przypawa/ iz ile krolestw pod swa moca trzymat tyle byto na oney wyjez ma-
lowanych/ mayac kazdi swego przetozonego z dzwonkiem. A gdi sie kthore krole-
stwo burzyto przeciw Cesarzowi/ w onym krolestwie na wiezy on przetozony w dzwo-
nek dzwonit ostrzegayac Cesarza: potym Cesarz wyedzac wezas wyprawit wo-
do tej yemye a skrocił przeciwniki. Przeto byt za yednego wyesszeka rzeczon
sus. Drudzy tez wyktadaya Augustus ab augmentando/ iz powinyen Rze-

Slachta v
Bydgoszczey.

Wola
Jefuan
Jama
obryt

Radwankow-
ski cici odsa-
dzone.

Kazimierzanie
scinani.

Przeliny

Augustus
vrodzit.

O Polskim Królestwie

lita mnożyć kazi Monarcha. Napirwey te nowine Pan Zareba s Kalinowey ma-
yac rozkożone konye ktemu/ do Torunya s Krakowa krolowi przyniosl/ z wyelka ra-
doscy krolewska y pospolitego cztowetka/ dla czego czyniono rozmaite triumfy tak
w Krakowye jako w Torunyu/ dzyskuyac Panu Bogu wssyscy za tho pocyesseny.
¶ Tegoż roku powodź byta wyelka z wstawiczych dzdzow.

Rata 1521, Wiedzac Pruski Wsteg na wssytkim wtracie swohe
przez ty lata przešte: ktemu na ostatet opuszczon byt od prziyacyot y od mych ksyaz-
zac Tyemieclich/ poslat do krola Zigmuntá prossac do czterzech lat przymyerza w
nádzye krsześciánstwey zwtaščsja prziyacyelstwey ugodi myedy im a krolew. Na
czynit to krol jako pan krsześciánstki/ gdsze nye tylko wzyat snim przymyerze/ ale y
potym wrocit zasze wssytki zamki ktore mu byto pobrano.

Bytagrod.

¶ Tegoż roku Turcy wzyeli Bitagrod pod krolew Ludwigyem.

¶ Tego roku zima byta wolna jako deszeń.

Rata 1522, Był pokoy v nas w Polsce/ przeto nie sacnego ku
pisanyu nye byto. ¶ Thego roku Cyotek biskup Ptoci w Rzymie powyetrzył
vmart myeszacá Wrzesnia.

Erasmus Cio-
lek.

Rata 1523, Poslowe Moskiewsch w pyaci set koni przyechali
do Krakowa/ za pyec lat s krolew przymyerze wzyeli: ci byli cebule y czośnet s krola
kowskwey zymie wyedli. ¶ Tegoż roku ksyazne Mazowiecka do Węgier nye
siono za Pekilogisa/ s ktora tez brat Stanslaw ychat z wyelkim dosthaktym y oz-
chodożnoscy.

Moskiewscy
poslowe.

¶ Tegoż roku ogweń wyssedł podle koseyotá s. Anny nye wyea-
dzyec od kogo w Krakowye/ zgorzata skota s. Anny/ plebania/ y wssytki domy oko-
to Szweckwey brony/ tak yz okoto Koleium/ o swyetym duchu/ koscioła ledwa oz-
bronyono.

Smierc Nie-
chowicina.

¶ Tegoż roku Maczey Mzechowita vmart Doktor w lekarstwey
nyepospolity/ cztowetk dobrego a prawye swyetego żywota/ yatmużnik wyelki wbo-
gich/ wyelki mitownik swey oyczyny/ bo ten napirwey pedyat praca okoto imprimo-
wanya kroniki Polskwey. Spisat tez obye Sarmacie Europka y Scityiska/ tho west-
o nas y o Tatarzech/ s ktorey wssyscy nowi Kronikarze nauke wzyeli ku wypisanyu
potnocnych kraín/ bo pirwey nye tak gruntownye wypisane byty. Po nim richto sta-
ri Bonner vmart/ sprawca krola Zigmuntá wyelki/ myeszacá Wrzesnia.

Boner vmart

¶ Thegoż roku w Krakowye Koleiaici tamyac mur w Koleium skarb naleził w
konwi myedyzany/ w ktorey yedno pierscyenye byty a ztote wyelgze Portugalske/ byto
tez y srebro: ale ten cztowetk co to nalazł pirwey sobye cześć wzyat nišli powyez-
dzat/ dla czego dali go moczyc tak dtugo aż vmart. Szacowano ten skarb na piec
tyśac zlotych.

Turcy.

Rata 1524, Był wyelki wciś w Ruskich kraínach thego roku od
Turkow y Tatarow/ Turcy na Wyosne we dwanaścy tyśac ku Lwowu cyagne-
li/ Rohatin y wyele wsi takyeż myasteczek popalili. Krol slachta obeslat przez listy
ktore zowemy wicyami/ nye mogli byc tak richto gotowi/ tylko panowye z Ricerstia
ni ludźmi tak za pyenyadze jako darmo dla Rzeczypospolitey rusyli sje przeciwko
im: s panow byli Mikotay Girley Hetman/ panowye s Teczyna/ s Tarnowa/ z Wi-
slicza/ z Oleska/ y z inad: Starostowye/ ze Lwowa/ z Bysta/ s Kamysica/ y z ro-
zmaitych zamkow: sli za nimi wssyscy/ myeli dobre serce ku potkanyu s nimi/ y mogli
by co byli weczynic/ lecz to yeden rozwyodt/ na ktorim ta sprawa wssytká zalezata ya-
ko na Hetmany/ przypominayac Sokal iz sje na nim omilili. A tak kazat strzelac z
dzyat/ Turcy wssyskawssy nimali byc wyelki lud wcyagali precz: tylko wzdoy nieko-
rzy oderwawssy sje od woyska zallaczylizagon Thurkow pod yedna dąbrowa nad
bloty/ porzili q. W ten czas zabít z nassych Krzywecki yednoofi y Bogala.

¶ Tegoż roku Tatarowye z wyelkimi ludźmi do Rusi posli/ v Moskist sje kossiem
potożywssy Przemyska zymie wssytki popalili/ Sanočka/ Lwowska/ Belska/ Po-
ta/ zachodily zagonych drugye na dwadzyescyá mil na wssytki strony/ drugye
od Kieffowa wiacaly. W ten czas swirdze v Prochnika zabita z hakownic
ni w odzyenyu sje nassac chłopim/ ktora wyodta tilko ludzi zwożanych: a
gdi slyey

Gbi snyey chtopye obzyenye zwoleli/ obaczyli iż nyewyastá: brudzy wyjezyowye u os gnyá w nocy obaczyli gdi sye grzátá Tátárká/ iż nyewyasthá á nye chtop co ye po wyazátá/ w nocy upatrzywssy swoy czas rozwyazawssy sye wdarwili ya y weyekli.

Wyełka skode ci Tátárowye w Rusi w ten czas wezymili. Ktoż yessce y dziszná/ gdi sye nye mogá w dobytek zamodz tak yáko przed tym myeli: poczytáya byt tych Tátárow pyeczysyat tyshac.

¶ Tego roku bytá wyełka z nyeurodi drogosc zbożá yáryzn po wssytkey Polssce/ z mrozow ktore staty aż do swyatek od Márcá/ ludzye ná wsi chwašt yedli żywyac sye ledá czym.

Rátá 1525, Wyełkacá Márcá dnyá dzyeshatego/ Woychech Pru ski Mistrz oto czynit krolowi Polskiemu srod rinktú Krákowskiyego/ gdzye byto wezy nyono ktemu máyestat krolewski/ ná ktorim syedzyat krol Zigmunt w koronye kros lewskyy/ przedem Pruski Mistrz przystapit przysyge czynit: potym szuciwssy kápi ce albo plassej s krzyzykym ná kshestwo Pruskye od krola przetozon.

¶ Tego roku ácz byt dobri wrodzay ná żywnosc/ ale ognye y mori bárzo pánowáty/ pogorzáty w ten rok myastá/ Lowicz/ Sedmirz/ Wártá/ Sadecz/ Vnye yowski zamet/ Zárnowyec/ Turek

Rátá 1526, Gdańszczánye nowe rzeczy stroili/ wyháre y práwá sobye ine wymyslali/ ná biskupye wpmínánye ná ten czas Drzewickyyego nic nye dbá yac/ ták yez ná krolewskye rostazánye. Obyawitá ye w tym Rádá stára y drudzi prze tożeni krolewscy z Gdańská: dla czego tegoż roku myeshyacá Kwoyetnýá krol sie ru slyt do Gdańská ze wssytkim dworem ták yez pány Rádnemi. A gdi tam przyechat nálazt koscoty puste przez swych wrzedow/ obchodow/ y zachowányá/ nálazt tez no wa kázi ktora chcyeli kárac ták yez ktorzyby ich w wezynkach ich nye násladowáli/ y wyele inych rzeczy przeciwnych: ktore w tym winnyeyssie byt nálazt/ kázat ye poimáć á gdi ye w tym byt winne nálezyono/ s fotdrowányá stárey Rádi poscinano ye/ dru dzy zá morze poucyekáli. Byto ná ten czas powyesci rozmaitych dosyc ale nye pew nych/ yáko by truçine chcyeli zádać krolowi/ aby go tez do myasthá puscit woley nye myeli: ale to mogty byt nyepewne powyesci/ gdiż thej sami w tym rozerwáni byli w Gdańsku.

¶ Tego czasu kshazecyu Pruskiemu Woycechowi Márgrabico wi zone z zamorza srostre krolá Duniskyyego dzyshyessgo przyniesyono: przeciw ktho rey woda wyjezdżali pánowye Polscy/ zwolasscá Lasti Nároslaw/ cieszowat y po eziwye odprowadzit do Krolewca.

¶ Tego czasu Vánus Názwoweckie kshazat powýadali byt/ yedni przez truçine/ drudzy przez opilstwo/ á to podobnyey ssa ktemu/ bom to swym okyem widzyat bedac tam/ gdi przez myári pit kshadz Ná nus z dworzány swymi troynit z muskátellá myessáyac. Po smyerçi Vánussa kshaz jecyá/ sláchtá Názwowecká winowátá pánné Rádzheyowská/ yáko by oná myatá byt przyczyna yego smyerçi/ á by bytá nye w krolesthwye osyáda/ pomyslił by byli o yey zlym/ czego nye winná bytá/ bo mu w thym zádný winen nye byt yedno sam so bye piyac bez myáry. Upyekli potym pyekárke s Rákowá y Rliczowská zymyánte nyebożátká meká okrutná nowo wymyslona przed Wárssáwá ná com pátrzyt/ gdi wtopáli w zyemye slup/ do ktorego obyedwoye ná táncuchoch dlugo wwozáli/ káza da ná swoim táncuchu nágo opáť rece zwozawssy/ á okoto ich náktadssy drewo koto zápalili: pyekty sye okoto onego ognýá yáko pyeczénýe ná cicerzy godziny nišli pomárty/ byegáyac okoto slupá/ nárzekáyac/ kásáyac zebomá yedná druga/ nyessly chána meká. Potym tez y Nárdánowskyyego scyeto. Náktubá piwonicego ná koscye le y Bernádinow dobywano/ y wyele inych ludzi potrácono/ á smadz nyewinnýe bla tych kshazat.

Krol postanowiwssy Rzecz pospolichá w Gdańsku russyt sye do Wárssáwy/ w wyazat sye w kshestwo Názwoweckye práwem lennym náś wola nyes ktorych pánow y sláchtýz onego kráyu. Od tego czasu zlázione yest kshestwo Ná zoweckye s Polská.

¶ Tego roku sye wrodzita Rátáryná krolewná myeshacá Listopáda.

¶ Tego roku tez Tátárowye w Rusi szodżili wyelekroc sye wrá cáyac.

Rátá 1527, Zebráli sye ná Tátári pánowye Litewscy m

Stiežnýá/ Konstantin z Ostroga/ Ostáshyey Cirkáski Stárosta y Grodzye

Stod.

Oto Pruski.

B

Gdańszczanie scinani.

Zona Pruskie go Mistrza.

Vánus mazo weckye kshaze vmart

Wótóvská

Wótóvská

Meká okrut na.

G Polſtim Kroleſtwye

rości porażili yedny v Bányowa drugye v Bányowa / drugye v Cirkas / drugo s so-
bą cżyniac nad Dnyeprem. ¶ Tegoż roku Lwow pogorzał do gruntu mye

¶ Tegoż też roku ogień wielki spłodeł poczynił w Krakowie

okoto Kolleium /gdzye od fortci swyetej Anny ogyeñ wyssedt.

¶ Tegoż czasu Krol Jan w Węgrzech był porażon od Ferdinándá/ przybyłat do Polskzey pirowey ná Kamieniec/ potym do Tarnowá-á tam był pościwye chowan kilka miesiecy. ¶ Tegoż roku wrodził sye wielki dzio ciotoweczy w Rádomyá

tilko myesyecy. ¶ Tegoż roku wrodził sye wielki dzień człoweczy w Radomya
w Brankowe/mayac gtowę Lwoya/pyerśi kōsmate/zgrzicato zebami gtosem strą-
sliwym ryczac/był żyw vñ. godzin.

Rok 1528, Krol sye do Litwy wezbrał mheszacá Márcá/postá nowowssy ná seymie Pyotrkowski Rzeczpospolitá w Polssze/w Prusszech/y Má zossu. ¶ Tego roku Máya o swietym Stánisláwe pot Krakowá zgorzáto y

¶ Tego roku Maja o swietym Staniślawoye pot Krakow zgorzało y
Kleparz

Figurá rodžáhu Rshaját y Krolow Polskich/ poczaj
wssy od Phastá

1	2	3	4	5	6	7	8
Pyast	Semowit	Lesko	Zemomislaw	Mysko	Boleslaw	Mysko	Kazimirz
				Brzescyanin,	pirwszy	frol.	mnich.

Yaroslav biskup Wrocław.

Boleslaw

Konrad

Bolesław & Agla cora
I syazę Wroc 15

Islawstye

Henricus
brodator

Henrif od Taz Δ
tarzabity h

7
Władzisław
słodmy fról

1 & nyecslaw

1

Konrad la

Monogi
28880.

of

5. Otto
 6. Stefan

Bolestaw

Wtadi flavo

Wyewet

Exyete.

ability to Prussia

12.
Lesso. 2

byaty

1

1870

1

ix. {

13

13
Konrad

1830 =
1830 =

7
 8
 9
 10
 11
 12
 13
 14
 15
 16
 17
 18
 19
 20
 21
 22
 23
 24
 25
 26
 27
 28
 29
 30
 31
 32
 33
 34
 35
 36
 37
 38
 39
 40
 41
 42
 43
 44
 45
 46
 47
 48
 49
 50
 51
 52
 53
 54
 55
 56
 57
 58
 59
 60
 61
 62
 63
 64
 65
 66
 67
 68
 69
 70
 71
 72
 73
 74
 75
 76
 77
 78
 79
 80
 81
 82
 83
 84
 85
 86
 87
 88
 89
 90
 91
 92
 93
 94
 95
 96
 97
 98
 99
 100
 101
 102
 103
 104
 105
 106
 107
 108
 109
 110
 111
 112
 113
 114
 115
 116
 117
 118
 119
 120
 121
 122
 123
 124
 125
 126
 127
 128
 129
 130
 131
 132
 133
 134
 135
 136
 137
 138
 139
 140
 141
 142
 143
 144
 145
 146
 147
 148
 149
 150
 151
 152
 153
 154
 155
 156
 157
 158
 159
 160
 161
 162
 163
 164
 165
 166
 167
 168
 169
 170
 171
 172
 173
 174
 175
 176
 177
 178
 179
 180
 181
 182
 183
 184
 185
 186
 187
 188
 189
 190
 191
 192
 193
 194
 195
 196
 197
 198
 199
 200
 201
 202
 203
 204
 205
 206
 207
 208
 209
 210
 211
 212
 213
 214
 215
 216
 217
 218
 219
 220
 221
 222
 223
 224
 225
 226
 227
 228
 229
 230
 231
 232
 233
 234
 235
 236
 237
 238
 239
 240
 241
 242
 243
 244
 245
 246
 247
 248
 249
 250
 251
 252
 253
 254
 255
 256
 257
 258
 259
 260
 261
 262
 263
 264
 265
 266
 267
 268
 269
 270
 271
 272
 273
 274
 275
 276
 277
 278
 279
 280
 281
 282
 283
 284
 285
 286
 287
 288
 289
 290
 291
 292
 293
 294
 295
 296
 297
 298
 299
 300
 301
 302
 303
 304
 305
 306
 307
 308
 309
 310
 311
 312
 313
 314
 315
 316
 317
 318
 319
 320
 321
 322
 323
 324
 325
 326
 327
 328
 329
 330
 331
 332
 333
 334
 335
 336
 337
 338
 339
 340
 341
 342
 343
 344
 345
 346
 347
 348
 349
 350
 351
 352
 353
 354
 355
 356
 357
 358
 359
 360
 361
 362
 363
 364
 365
 366
 367
 368
 369
 370
 371
 372
 373
 374
 375
 376
 377
 378
 379
 380
 381
 382
 383
 384
 385
 386
 387
 388
 389
 390
 391
 392
 393
 394
 395
 396
 397
 398
 399
 400
 401
 402
 403
 404
 405
 406
 407
 408
 409
 410
 411
 412
 413
 414
 415
 416
 417
 418
 419
 420
 421
 422
 423
 424
 425
 426
 427
 428
 429
 430
 431
 432
 433
 434
 435
 436
 437
 438
 439
 440
 441
 442
 443
 444
 445
 446
 447
 448
 449
 450
 451
 452
 453
 454
 455
 456
 457
 458
 459
 460
 461
 462
 463
 464
 465
 466
 467
 468
 469
 470
 471
 472
 473
 474
 475
 476
 477
 478
 479
 480
 481
 482
 483
 484
 485
 486
 487
 488
 489
 490
 491
 492
 493
 494
 495
 496
 497
 498
 499
 500
 501
 502
 503
 504
 505
 506
 507
 508
 509
 510
 511
 512
 513
 514
 515
 516
 517
 518
 519
 520
 521
 522
 523
 524
 525
 526
 527
 528
 529
 530

na hifftuna / B

naczy potonifi

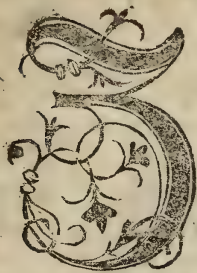
010.

Yedną to yest figura na obu stronach
przecho sa przypisane znaki do kazdey
persone tchorey potomkowye stoya na
drugiey stronie s takowemze zna-
kiem / yako gdzie stoi Henrik od Ta-

Wity/ma na drugzey stronie syny
Liczba lepak nad pewnemi
Wesla wo pirnsego Brzejsiye

G. Polskim Krol. Swoye

¶ Lata od narodzenya Pana Krystusa 1530.



Sigmunt wtory Augustus / syn krola Polskyeego /
ymunta pirwssiego (za zywota yego) na krolestwo Polskye byt
pomazan y koronowan myesycem Luthego dnja xxi. z radozycy
pospolitego ludu Polskyeego / przy ksyazethoch / Woycechu Prus
skim / Trziku Opolskim / Fryderiku Legnickim / y przy inych bisku
pach / paneych y wssley Radzycy Korony Polskyeey / takze w przy
tomnosci Ricerstwa inego / na zamku Krakowskim: acz temu by



li na odpor nyetorzy iz mto de
lata myat / yedno dzyesiec lat /
wssakie potym wssyscy na tym
przesthali. Byty w ten czas na
zamku Krakowskim rozmaite
krothofile sprawowane / zwta
sseja gonitwy / kolby misternye
przyprawoyone / kunszty pustkar
skie / tance / y wsselkye ine kro
rych takowey czas potrzebne.

¶ Thegoz roku krol Polski Si
gmunt pirwssy widzac wyelkie
rozlanie krwi Krzesciyanstkiey
myedzy krolmi Vanem a Serdi
nandem Weygerskimi / s ksyaz
zycem Vanem Saskim przez
posly swoye rozylat myedzy imi
na zgode / na naczyt myesce
zyehanya ich poslom w Poznany
nyu na swyety Michal: poslat
ktemu posly swoye krol Polkski
Krysthofa Szydutoweckiego
Kastelana / a Andrzeja The
czymskiego Woyewode / Kra
kowskyye: y drugie snimi / do Po
znany na czas naznaczone: ko
rzy sye o to pilnye starali yako
by ye zyednac mogli / ale niemo
gli / gdi obu stron poslowie nie
potezni byli. A w tym czasi kne
chtow y hispanow ssece tysiac
krola Ferdinandowi Budzyn o

blegli / porazeni ob Weyrow y Turkow do gruntu / a krol Van wyzwolon ob obleze
nya.

¶ Tegoz roku w Krakowye zgorzata Grocka y Kanonicza vlica.

¶ Lata od narodzenia Panskiego 1531.

Petrilo Wataški Woyewoda zapomniałszy swoey czci takze przy
rzekania / kromie sye zawidi krolowi Polskiemu obligowat snim w pokoyu byc / wtar
gnat z ludem swoim do Pokucya / wybiat / wypalit myasteczka / takze wsi podda
nych krolewskich / Kotomya / Szwatin / Tyssmyenice / y wyle inych dzyerzaw ku
olityemu krolestwu przylegtych / az do Halicia y okoto wssedzye / przestego roku
ssece / wypustossyl. Przeciw kromu wyprawit krol sluzebnych ludzi pite albo ssece
oku mianowanego / nad kromi byl przetozen Van s Tarnowa z domu Le
nan Korony Polskyeey wssiem panyci godny / po nim Van Cola Halicki.

Tscy szagneli na Pokucye / potozili sye obozem v Obertina. Wataški
w o ludzycy iz ich rowne poczy byty przeciw yego / tym richley sye goto
wat / z lu

Poslowe do
Poznany.

Knechty po
razono.

Pierwi

wat z ludźmi swemi/poslawossy przodkym kilku tysięcy ludzi na oglądanie naszego
wojaka: porażili je naszy w Gozdzya-mayac snimi posthronnych bitew kilku wygraz
nych pirwey/myeli dobre serce y znaki przeciwko im. Petrto Woyewoda Watasti Gozdzyec.
slyssac zte nowiny o swoich/ gnyewat sye tym wycecy/ cyagnat z ludem co richley
przeciwo naszym. A gdy przyszli nad oboz naszych/wkazat sye na gorze z ludźmi swemi
sprawiwossy na czoto wyelki lud/aby tym skazit serce naszym/dyatat tez zasadzit s kto
rych na oboz strzelano. Drabi naszy cicho skradayac sye z ruffnicami wiele ich postrze
lali/zwtassaja ty ktorzy najezdziayac nad oboz wywabiali na harc/ wyktadayac na
ssych obyczaje: harcowali naszy snimi. Wotossy swoya strzelba z takti Bozey zadney
skodi uczynic nye mogli w obozyc/yesli przez zte prochy albo chat Bog chcyat nye
wyedzyec/choeya dzyat wyele myeli. Stastkowski ktory byt starssy nad dzyaty/strze
lit z obozu z dzyata swego/wtracit pod wyelkim dzyatem Watastkim pot osi/ dzyato
wpadto na zyemye: drudzy porwyadali iz y puskarza zabit w ten czas. W obozyc na
ssy w sprawy gotowey stali dluga chwile niz sye potykali. Wotossy chytro sobye po
czeli/baczac lud nasz w pirwossy brony w sprawy dobrze zbroya/ konyem/ takye
osobami stac/mnimayac podleysy byc w posledniey brony/obrocili sye knyey/v ktorey
stat Balicki/Troianowski/y drudzy Kotmistrze s swemi towarzyszami: przysto sie na
przod Balickiemu potkac snimi. Balicki acz w lecyech zesty byt ale na sercu nie/po
tkat sye napirwey s swoya rota z Wotochy/ acz sye mezyne potkali ale od wyelkosc
Wotochow sparci byli/gdzye towarzyszow kilku zabito yego. Drugye rot y wystapity
potykaly sye snimi dobrze. Raztoweyecy ktorzy stali w przedney brony bedac chw
tu potkanu/wystapili z obdu s swoimi rotami/ przysli prawye w bok Wotochom/
z wyelka chucya sye snimi potkali/ y przetomili ye az sye poczeli myessac/ strzelba ye
tez przerzuciwossy oboz drabi ttukli/musyli pirzchac/ naszy ye bili gonyac daleko. Porazeni Wo
tossy.
Odyata smych Wotochom ta znamyenita porazka tak iz y dzyat y statkow odbyes
gli precz. Wyezynow/toni/ y inych rzeczy dosyc nabrano Wotostich/ Panu Bogu
wssyscy dzyekowali za takowa takske ktorza nad nimi raczyt wkazac/iz nyerowny lud
w wyelkosc zusat y porazili/lata wyssey napisanego myessaca Sirpnia dnya xxij
Zabrawossy dzyata ktorich byto pyedzysyiat okrom malych/ poslat ye do Krakowa
pan hetman/takye wyezyne/ ktorych byto wycecy niz tysiac. Stuebne Kicerst
wo byto roztozone po wsyach na przystawstwa yako yest obyczay/doslugowali swey
czwycerzi roku do konca. Triumfy z radoscya w Krakowye sprawiano rozmaite/ a
nawycecy pan Podskarbi Szydtoweycki chodzac okoto rinkt Krakowskego pye
nyadze myotat myedzy pospolstwo. W ten czas Komety wyelka byta/kt
ra trwata blisko dwu myessacu/co sye skryta o trzeczey godzinie w noc/cho sye za sye
rano wkazata: znamyonowata sussa wyelka/ ktora za nyey byta nad pamiec ludzka
Tegoz roku Jan Lascki Arcybiskup Gnyeznyenski umart dnya xvij. myessaca Li
pca/wyelki dobrodzyey Rzeczypospolitey nassey/abowiem on sam pirwossy nasze pra
wa Polskie rostrzelane na kartach zgromadzit spotu y wytoczyt dat/ktorich iesse
dzis wzywamy/lec nad wola slachty wssy uczymt iz napisat w statut winy-erekus
cia na ty ktorzy klatwy na sobye daley roku trzymaya. Byt cztowek rostopny/spa
wny/w wyelkich poselstwach bywaty-pochowan w Gnyezny w karnicy od kosciot
wyelkego osobney/ktora on dat za zywota zmurowac y cmyntarz okoto nyey obmu
rowac/gdzye posyat zyemye z Rzymu przyniessossy zowa po Lacinye ager sigulina
yego myessce Nacyey Drzewicki wystapit biskup Kuyawski.

Rata I 5 3 2, Nye bylo w nas nic takhego co by ku pisaniu godne
go/tylko to iz nad Otomucem w Morawye widziane przyslonca byc.

Tegoz roku Krzystow Szydtoweycki Kastelan Krakowski etc. umart w Kra
kowye/ mayac wyeku lat Lxvij. myessaca Grudnya/pochowan w Opadowe. Szydtoweycki
umart.

Tego roku Pyotr Opalencki poset wyelki do Turek yezdit w poselstwy: ten sye Opalencki
dnat y przyniosl przymyerze do zywota obu krolow Zigmuntow/tak od Tatar Wo
tochow yako od Turkow.

Rata I 5 3 3, Byl w nas pokoy z takti Bozhey/ ale do Wiedny
giraz Turcy cyagneli/przeto sye tam nyektorzy s Polskyy wyprawowali
wyedz krolewski/ponyewaz byto s Turki przymyerze dostanie

O Polskim Krolestwie

Tatarowye.
Brzemienyec

**Rok 1534, Tatarowye kiperkelscy o swyethym Simonie yur-
dym wcyagneli na Wotyń/potożywssy sye v Panikowec skode wyelka okoto Krze-
myenica poczynili. Przeciw ktorim Cola balicki bedac polnym hetmanem rotty obe-
slat/ scyagnelissny sye do Zatoshec-przyslissny pod Wisnyowec/ a tam Tatarowye
obaczynssy lud wcyagali przeci/ posyelsy na slaku dobytek rozmaity/ takze ludzi sta-
re albo chore. Gromili ich troche na btocyech dolni Rotmistrze Rastowecy z dru-
gimi/ ale kosi ich przeci/ vssedl s skoda wyelka swoich korszcy/ bo im od zimna wyele
ludzi pozdichato takze dobytku/ zwta sscia gdi sye przez Choriny rzeki przeprawya-
li. Wzylt kozak Chmyelnicki zebraussy towarysse zagon im odgromit v Zaslawa
tak iz mato na tey wyprawie zyskali.**

Lasti wsadz

Cybat.
Gritti.

**II Tegoz roku ustawicze dzize/ s ktorich wyelka powodz byta o zniwoch.
II Tegoz czasu Karoslaw z Lasta Woyewoda Siracki od Krola Rana Wegyerkie
go do wyzeyenya wsadzon byl/ mayac to nani dominimanye/ aby on tez byl przycy-
na smyerca nyebossicyka biskupa Cibaka/ ktorogo Gritti sprawca Turecki w Sze-
dmigrockey ziemi dat scyac. Potym tez y Grittiego Ranusz Krol obegnawssy na
zamku dat scyac/ a Lastyego wsadzie/ ktorogo za wyelka trudnoscy Rana s Tarno-
wa z domu Leliwa Kasselana dusyessy Krakowski Hetman korony Polskoy ycha-
wssy do Wegyer wyprawit v Krola Rana iz byl wolen.**

Moskwa wo-
yowala.

**Rok 1535. Oweczyna sprawca y opyhelun Moskiewskhego kshe-
dza mto tego w lecyech zebraussy lud wyelki wcyagnawssy do Litwy daleko. Sko-
di wyelkoy poczynit y okrucyestwo nad dzyecmi matemi/ ktore na koty wytkat/ y iz-
ne ludzi rozmaite trapit/ zamki/ myasta/ wsi/ popalit: w pyacina syc mil sye wro-
cit od Wilna. Krol Polski gdi sye dowyedzia t/ stego zasnucony byl/ russyt ludzi s
Polskoy zwta sscia z Litwy/ yedny za pyenya dze drugie s powinowactwa/ tak pye-
sse yako yezne. Przetozyt nad tym ludem wssytkim Rana s Tarnowa Hetmana ko-
rony Polskoy/ przetozyt tez nad Polaki tymi Andrzej z Gorki wyelguy Polskoy
Staroste/ ktore zyemya Polska wyprawita z dobrej woley/ zyczac wssytkyego dobre-
go Rzeczypospolitey Litewskoy: nad Litwa tez Wilensky Kasselana. A gdi sye
scyagneli spotu/ rozumeyac iz Moskwa bitwy nye stoczy/ dobyli zamku homla na
granicy w Syewerskoy ziemi pod Moskwa/ osadzili iz swoimi ludzmi/ potym cya-
gneli do Staroduba/ wywedzia wssy sye iz tam byl w zawarcyu Oweczyna/ Szycki/
Kolucjow/ y drudzy spawce Moskiewscy/ obegnali iz y moenye dobywali: s Sta-
rodubu sye tez moenye bronili/ bo ich tam wyele byto w zawarcyu/ zamek byl z drze-
wa debowego w izbice zrabiony/ przeto mu dzyato kazde mato wadzito. Nassy pod
zamek prochy zasadzissy zapalili/ dzyure z gruntu prochy wezynity/ do ktorey lud
pyessy ku ssturmu pusili na dwu myescach. A gdi prochy zamek zapalily- musy-
ta sye Moskwa snyego sypac: tam wyelki lud pobrano/ starbow y wsselkich rzeczy
dostano/ lecz tego wycey pogorzato: poiman Oweczyna/ Szycki/ Kolucjow/ y wy-
le inych iz mato nye przewysssali wyeznyowye nassych. Przetho Rana s Tarnowa z
domu Leliwa Hetman zwirzchni kazal scinac wssytki stare y ine mnyey godne/ tyl-
ko co drobnyssze zostawiano.**

Starodub.

Oweczyna po-
iman.

Edwiga kro-
lowa.

**II Tegoz roku Edwiga Krolewna cora Krola
Zigmunta piwego od Barbary piwssy Krolowej starssa Noachimowi Margrabi
z Brandeburku kshazecy Berlinskemu w matzenski stan dana yest- po ktora swa
osoba z inemi pany przyrodzonemi dosyc ochedożnye do Krakowa przyyechat w po-
czoye czterech lat koni y s francimerem osobnym ochedożnye y kossownye przypa-
wyenym/ na wozyech. Po wykonanyu swyatosci matzenskich thakyez wesela/ wyza-
wssy y s soba de domu sye nawrocit. Richto potym Krol do Litwy wyyechat.**

Edwiga kro-
lowa.

**Rok 1536. W nyehytrosi Krolewskhej dwyhe czesci zamku Kra-
kowskhego zgorzaly nowo zbudowane/ y ochedożnye wystawoyone/ z zaloscy pospo-
litego ludu. W ten czas sye ludzi wyele portukto ktorzy ogney gasili- abowym kle-
nny gankow na nye upadto/ y portoczyto ye do yednego/ zwta sscia ktorzy sie nye-
li. Winowan w tym kshedza Karockyego ktory myat gmachy Krolewskhe w
nssy/ iz sye z yego przyczyny zsig to od swyeci w izbye Krolewskhej gdye le-
wali tez y batarza w starbye w tey rzeczy/ izby od nyego s komina pod
dachowssy**

Wachowke myat ogryen wynidz- takze nye wyedyano skad ta skoda znanyenita przy
sta.

Roca 1537. Pyotr Watasti Woyewoda zapomnyawssy Karan
nya/ nye chcyat byc spotoyem/ znowu skody czynit na Podolu y na Potucyu. Dla
czego krol Polski russyt wssytki slachte Polska przez listy aby sye do Lwowa scyaga
li: sam tez russyt sye s Krakowa myesyaca Lipca/ przyechat do Lwowa myesyaca
Sirpnya/ tam sye knyemu zyezdżali panowye takzeż Kicerstwo Korony Polskney.
Bedac we Lwowye/ Kicerstwo zyezdżayac sye na osobne myeysca w polach/ potym
w klasztorze we Lwowye w rade wstepowali/ co zowymy Rakosse/ tam wolno mo
wili z osobna kto chcyat widzenie swoye powyadat/ domagayac sye tego na krolu/
aby ich artikulom ktore na spisku dawali/ exekucia weczynit/ inaczey sye nye chcac ru
ssyc przeciw nyeprzyacyelowi. Krol im takze rzeczy odkadat na syem do Pyotrko
wa/ y wssytko weczynic co slusznego bedzye/ aby cyagneli przeciw nyeprzyacyelowi.
Ale oni nye chcyeli yedno za razem to myec/ tymze sye przedluzenie sstato az dni Re
syenne zimne zasfty: potym russyli sye do domow nic nye postanowiwssy. Krol potym
wyprawit troche sluzebnych do Rusi- aby zasye rowne skodi oddali Wotochom.
Stezy przyczyny do Watach po swetych Marcinye tegoż roku wyazdi czynili sluze
bni- skad wygnali korzysci niemate dobytki- Czarnowce/ Borussany/ y inne wsi y mia
steczka w Wotossech popalili az blisko Soczawy. Baczac Wotoski skodi swoye/ na
drugi rok myesyaca Lutego gotowat sye s swymi ludzimi na podole- rostazarwssy by
kazi konye kowane ostro myat dla gotoledzi. A tak gdy sye pisato lata 1538. cya
gnat s swymi ludzimi na Podole- spalit Czerwone/ Ragyelnice dobywat- thakzeż
Czarnokozyniec. Przeciw ktoremu nassy Kotmistrze ktorzy byli roztozeni po myaste
czkach na lese gotowali sye: przysfty na nye przodkym bez wyesci roty Andrzeja Te
czyńskiego Stárosty Rohatynskiego dzisyessiego/ Mikotaya Syenyawskiego bez
etmana polnego/ y inych Kotmistrzow/ blisko rzeki Seretu/ ktorym sye yuz na za d
nye godzito wstepowac- drugie roty za nimi przycyagaty powoli. Wotosy yuz w go
towey sprawie stali z wielkoscya ludzi/ thak swoich yako Turkow: sprowili sye nassy
ku potkanyu chcyat w trose/ dzyerjat prawa strone Mikotay Syenyawski/ a Tche
czyński lewa/ potkali sye dobrze. Wotochowye zbroyni mocno w sprawie stali zwta
szez Turcy- ktemu wielkyc czoto weczynili y konye myeli kowane/ nye mogli ich na
ssy przetomic s trocha ludzi/ ktemu bosc konye myeli a byta wielka gotoledz/ przeto
sumi konye padaty/ musyli wyezdżac yako kto mogt/ przez rzeki Seret przebywac.
Zgineto w tey bitwie tak wyle Wotochow yako nassy: zabici z nassy- Weglen
ski/ Pilecki/ y towaryssow inych nyemato mezojow dobrich- Macey Wtodek Roth
mistrz poiman/ y drudzy takzeż/ ktorich liczby wyedyec nye moge/ gdiż nye yedno
stainye takze rzeczy powyadaya/ wssakze potym wyzwoleni nyektorzy.
T Tegoż lata krol Polski wyprawit ludzi sluzebne do Watach- tak pyesse yako ye
zne/ Hetmanem Korony Polskney Panem s Tarnowa Kasztelanem Krakowskim
przeciw Petritowi Watastkiemu Woyewodzye. Potozyt sye v Chocimiu z woyskiem
swoim Hetman Polski myesyaca Sirpnya. Poslan tez byt przed tym Erasmus ro
gozinski w poselstwie do Turck w tych rzeczach/ potkat sye poset s Turki ktorzy cy
gneli do Watach/ przyechat snimi. A thak z yedne strone Turcy z druga Polacy
obstapili Wotochy: nassy Chocimya dobywali y kopali poden chcac prechy pod n
ri zasadzic/ y mogli tego dokazac/ ale w tym Woyewoda ssukat zгоди/ thak d
az sobye pokoy przez zgode y przyssege weczynit z nassimi/ a thym obyczayem nassy od
Chocimya odcyagneli. Potym Watasti nye dufayac Turkom/ nabrawssy starbow
na konye powodne- drugie rozdat/ weyelt z Watach/ przybyezat na janel Wes
gyercki Cicyawe w Syedmiarockey ziemi/ ktore potym stantad wydat Turkom
krol Jan pod umowa- wssakze potym Suleyman Cesarz Turcki przywocit go po
tym na swe Woyewodstwo Watastke/ na ktorim trwat a do smierci w pokoyu.

Wotosy wo
yowali.

Seret.

Porazeni na
ssy.

Wyprawa do
Watach.

Cycawa.

Roca 1539. Zhabella krolewna cora krola Wolskiego Zigmur
Ranowi krolowi Węgierskiemu w matzieski stan yest dana/ przez posla yego
renipetra s Potoku- pirowsiego pana Korony Węgierskney- y odnyessena pr

O Polskim Królestwie

18 **R**ok 1540, **N**iklasowa Tarta biskupa Przemyskiego z inemi panami / pániami / y pannami do Węgier. **T**egoż roku Katarzyna Malcherowa Kiejczyńska Krakowska z nawodu czeremisskiego / ktori z dawna zawżdi wiechryt przez byłe głowy / cześcy / też przez ydy na mowiona / Krzeszczyńska wyara / wżgardziła / wybrałszy sobie wyara myessana / trzy mata y sta yz owa / zwłascza iydowska / iako niestawiczina / cześcy / też to przyszło iey s skazeny głowy albo z rozpacy / bo sje zawżdi okoto praw obyerała / a nye okoto pi sma swyeteo. **A** gdi yey od bledliwey wiari nye mogli odwyse / osadzona przez Piotra Samrata biskupa Gniezyskiego y Krakowskiego na smyrc / na ktora sta tak smyle jako na wesle / spalona srod rinka Krakowskiego.

Biskupstwo miało. **R**ok 1541, **N**ic sje v nas nye dyhalo zacnego na ten czas / tak yez lata 1541. yedno tych czasow Tatarowye wtargneli do Rusi dmi Marcowych / poczynili szkody wyelke okoto Winnice y indzyey. **B**ernat Pretwic Starosta Barski pamyeći od nas wssch Polakow y slawy godny / puscił sje po nich s trocha kozakow a czeremissow vprzeymo aż pod Oczałow za nimi przyszedł / ano yuz na wodę w okra ty ludzi pobrane w nyemola w wyedzyono do Rasy przedawac / ptakat patrząc na ich nedze mowiac k nim izbych was barzo rad ratowat bych jako mogł / wssakże sie tego znamyenyce pomscit / gdi Tatarskie dyeci tak yez zony posyekt / potopit / iz yz ko scyenyetá tonety vcyetayac na wodę / drugie Czeremissowye strzelali na wodzye jako kaczki / plon / ludzi / y dobytki swoye zasje drugie pobrat / tak yez dyeci Tatarskie y zony / wrocit sje w catości do domu. **T**oż y na drugi rok vczynit.

Łaski. **R**ok 1542, **Y**aroslav Łaski Woyewoda Siradzki / w wyelkich sprawach y poselstwach rozmaitych bywał y v postronnych panow / Cesarzow / y Krolow / w oyczys nye vmart / w Krakowye na zamku w káplicy Witweniskich pochowan.

Brołowa Elżbyeta. **R**ok 1543, **E**lżbhetá krolewná corá krolá Rzymiskiego Ferdinanda / Cesarzá Kartá pyatego synowica / przynyeszona yesth do Polskye w matziński stan Zigmuntowi Augustusowi krolowi Polskemu pocziwye y ochodoznye z radoścya pospolitego ludu / y koronowana. **A**le jako nas byt Pan Bog przez nye pretko poczyssyt / tak zasje zasnućit / nye chcąc dosyc czynic ludzkiey wole / richto yz zyat ste go swyata / smadzyesmy mu tego nye zaslużyli albo yey nye godni byli za swemi wysse pti. **T**egoż roku byt mor wyelki w Krakowye / poczet ludzi zmartych dwa / dzyescya tysiac.

Czworo zacmyenye. **R**ok 1544, **B**yló czworo zacmyenye yedne roku / Glonca dwo ye / Myesyaca tak yez / co sje przed tym nigdi nye trasyato. **O** nich z dawna powyada li Kapistran y ini pissac / iz fortunni to ludzye beda yesli ty czasy cato przetrwaja. **Z**a taká Boża przetrwalismy nye tylko myesyace zacmyone / ale y praktykarze.

Wársawa y Piotrów pogorzały. **T**egoż roku skoro po seymie Piotrkow pogorzał / tak yez Wársawa w przytomnosci krolewskye / gdzye wyelka szkoda ludzye popadli w myesce przez ogyen gwata rowny.

Rok 1545, **S**amrat Arcybiskup Gniezyski a biskup Krakowski vmart w Krakowye wrzodem ktori zowa lekarze Karbunkulus / pochowan na zamku w Krakowye. **T**egoż roku krolewa Elżbhetá vmartá w Wilnye / z wyelką zatoscyá pospolitego ludu / ktorey acz drudzy nye znali yedno slyssac o yey ozybyczayoch swyetych zátowali yey / tamze w Wilnye pochowana.

Rok 1546, **T**ego y drughego v nas nic nye bylo tak yego nowe go / yedno Cesarz Krzeszczyński walczyt s kszazety Tlyemyeckymi / yatom na swym myesce pisat przy Laterze.

Rok 1547, **Z**igmunt krol Polski s hem wálny w Piotrkowye ny y Kicerstwo korony Polskye przez listy jako yest obyczay na swyety Mar tozyt / na ktorim posthanowisly rzeczy pospolitey sprawy wsselakie / okoto rony / y innych rzeczy / ktorych potrzebuje zawżdi Rzeczpospolitha w korony tey / beda

rey-bedać w zeszłych lecyech żywota swego wpadł w cytelską chorobę/ w ktorę yuż napoty martwy bedać przywezyyon s Pyotrkowá do Krakowa myesycá Lutego/ latha Páńskwego 1548. przyawossy Páńskie swyathosci yáto práwy Krzesciáński cztowek/ w swyeto chwalebne wyekonocne z martwych wstánya Páńskie/ s swiátem sye rozdzylit/ z wyelką skruchą á potórą ná zamku Krakowskim. Ale bym thu wypisat yego zachowanýe albo obyczaje żywota yego práwy swyete/ ktorými sye sprawowat bedać ná stoleu krolewskim/ zda mi sye iż nye trzeba/ gdiż sye samy yáwoz nye w kronice yego żywota dobre okázuya: ná to yessze dosyć dobrze y sseroce wyz pisałi ye wezeni ludzýe w swoich oráciach albo kazaniu/ y wydali pospolitemu cztoweku yáwoz/ zwaścjá Stánisław Orzechowski/ ktori go práwy do nyebá pisał nim swym postrońnym ludzýom wystáwit: dla czego yego smyerć nye tylko nas oby wátele rey zymy/ ale y postrońne ludzi Krzesciáńskie/ zasmućitá. Mýat wyeku swego lat Lxxvj. myesycy ij. dni viij.

Smyerć Krola Sigmunta.

¶ Pogrzeb yego był známyenicye spáwowan- yáto yesth y nas obyczaj krolom dýatáć: Káżdi s swoy zymy Chorągý s swoyá chorągwyá pod zymiskim herbem ná konyu zbroynym byt/ ktorich byto o trzy dýeseci/ takze wyele y mar pod przykricyem rozmaitych farb ztote g towow. Szty zámárami napirwey trzy dýeseci kóni krolewskich pod przykricyem kítáyeł rozmaithey farb y herby krolewskými. Po nich Chorągówy zymscy káżdi s swoyey zymy w kirszech w zátoby/ máyáć ná chorągwyach herby rozmaite zymskie.

Pogrzeb.

¶ Ná chorągwi ná dworney byt Orzet z rozszerzonemi skrzydty z zotą sfhresá/ sye dýac ná byatym konyu- myecz goty nyosl obrociwossy kóncem ku sobye ná dot.

Chorągwy zymskie.

¶ Krakowska chorągýew má herb byaty Orzet w ztotey koronye w czýrwonym polu/ á przez skrzydłá ztota linia.

¶ Sedmirska zymyá ná chorągwi nosi od potowice trzy polá czýrwone á trzy byáte/ druga potowicá pole btektene má ze trzemi rzedmi gwyazd.

¶ Káliska zymyá nosi Dubrzá gtowe máyáć korone ztothá myedzy rogámi á przez nozdrze kótko/ pole yáto sfachownicá byate y czýrwone.

¶ Poznáńska Orta byatego w czýrwonym polu prostego.

¶ Sirádska pot Lwá á pot Orta czárnego w koronye poztoconey/ Lew w czýrwonym á Orzet w czárnym polu.

Herby zymskie.

¶ Kuyáwska pot Orta czýrwonego y pot Lwá czárnego grzbyety do syebye w koronye/ ná zóttym polu oboye.

¶ Lancýcka też pot Orta byatego á pot Lwá czýrwonego w czýrwonym polu z zotą koroną.

¶ Káwska nosi czárnego Orta w czýrwonym polu/ á ná pýersyach ztote K.

¶ Płocká takiez yedno P ná pýersyach.

¶ Betfska nosi byaty Griff s koroną w czýrwonym polu.

¶ Lubýelska byaty Deleń á ztota korona ná sfi/ w czýrwonym polu.

¶ Podolska Stónice z gwyazdámi/ w byatym polu.

¶ Lwowfska Lwá zóttego w koronye krolewskoy/ w btektnym polu.

¶ Przemyfska ztothego Orta ze dwymá gtwami w koronye yedney/ w btektnym polu.

¶ Chetmska byatego Lwedzwyedzyá myedzy trzemi drzewy ná zýeloney trawye/ w zóttym polu.

¶ Dobrzyńfska/ cztowyeczá gtowe s siwá brodą/ myedzy rogámi ztothá koroná/ w czýrwonym polu

¶ Wyelunfska Baránta s chorągwyá á s kýlichem/ w czýrwonym polu.

¶ Sadecka sfczyt rozdzýelony- ná práwey stronye trzy sfrefy czýrwone á trzy zótte/ ná drugyey stronye dýewyecz gwyazd w czýrwonym polu.

¶ Liwska pot czar nego Lwedzwyedzyá y pot czýrwonego Orta/ ná nich koroná.

¶ Ksýestwá Lithewfskewo máż we zbroi z myeczem dobytym ná byatym konyu/ w czýrwonym polu. Drugi yest ich herb cýterzy slupy. Trzeci yest ich herb Lwedzwyedz w zýelonym polu.

¶ Pruska chorągýew nosi byatego Orta w czýrwonym polu/ á s práwego skrzydłá reká zbroyna wycyagnyona z gotym myeczem.

¶ Mýstrzow Pruskich bytá chorągýew sfára z zóttym krzyżem á we sfrodku tarczá z Ortem czárnym ná byatym polu.

¶ Ksýestwá Slastkewo Griff byaty w czýrwonym polu.

¶ Ksýestwá Wátáskewo gtwá Bávola z želáznym kótkým przez nos przewlecónym- myedzy rogámi ztota gwyazdá/ á ná práwey stronye pot myesycá.

¶ Ksýestwá Zatorfskewo byaty Orzet w btektnym polu/ á ná pýersyach Z.

¶ Ksýestwá Ofwoecimfskewo czárný Orzet/ á ná pýersyach O.

¶ Mázoweckewo byaty Orzet w czýrwonym polu.

¶ Stupfskewo kiy wony Griff w byatym polu.

¶ Tenze y Pomorske zymy.

O Polskim Królestwie

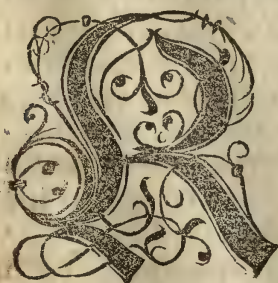
¶ Przed mārami na ktorich cyāto byto Królewskye yechat Jan Tārto w zupełnym Kirisye/ktory byt Māximilian Cesarz Królowi dat gdi byli spotu w Wyednyu/ mās yac w rēku myecj goty: takyeż chtopyec z drzewem. Przed Mārami sli poslowye zyemscy. Wyeshono też przed mārami Królewskye sceptrā/ nyosl myecj Zigmunt Wolski/yabtko Teczynski Mārssatek nadworny/sceptrum Pyotr Amić z Wisni cja Woyewoda y Stārosta Krākowski/korone Jan s Tarnowā Kāstelan Krākowski: cyāto zā nimi nyesli dworzānye z wyeltoscyā swyec lanych. Zā cyātem sbedt Krol myedzy posly Cesarstim y Krolā Rzymstkego Ferdināda. Zā nim stā Królowa mātka yego myedzy ksyāżety Pruskim ā Mārggrābicem: przyprowadzili cyāto do kā plice/y stādzyono sceptrā nā mārach: ztożywssy cyāto nā dot pod kāplice/tamże zā sye sprāwā odesli w zamek. ¶ Nāzāyutrz w pyatek ci wssyscy obchodi w mye scye czynili w ssēci koscyelech ze wssytkimi procesyāmi/ potożywssy sceptrā Królew skye nā mārach. Naprzod v wssēch swyetych/gdzye myat mssa biskup Kāmyenyec ki. Wtora v s. Frānciskā-gdzye spyewat mssa biskup Chetmski. Trzecya v s. Anny tām spyewat mssa biskup Przemycki. Czwarta v s. ssējepanā/ spyewat mssa biskup Ptocki. Pyta w rinku v pānny Māriey/tām spiewat mssa biskup Poznański. Szos sta v s. Troyce/spyewat mssa Sufrāgan. ¶ W sobote zāsy nā zamku Arcibiskup Gnyeznyński mssa myat/sluzyli mu Biskupi y Opāci wssyscy/ po Kwānyeliy Bis kup Krākowski Sāmuel Mācyeyowski dosyć dobre y dtugye kżānye wczynit o yes go swyetrobliwym żywoce. A gdi pacyerz spyewano we mssy Jan Tārto we zbroi y chtopyec ktory drzewo nosit do kosciołā wyechāli-obtykawssy helm y inā zbroye swie czkāmi. Gdi spyewano agnus/pānowye myānowāni sceptrā ālbo ornāmentā/ktōs ry co nosit-nā ottarzu spōtkādāli. Krol Augustus nyosl helm/ Ksyāżē thārczā/ Mārggrābic myecj/Cyessynskye ksyāżē drzewo: to przed wyeltim ottarzem o zyemye wderzyl/y drzewo ztāmāli. W ten cās też Kirisint s kōnyā spadł przy mārach. Kān clerz y Podkānclerzy pyeczēci Krolā vmārtego portukli/ ā ine im nā to myesyce das no od Krolā mtodego. Po wykonānyu tych spraw wysli s koscycōtā s tākowāz sprāw wā. ¶ Nāzāyutrz też w nyedzyele myesseżānye Krākowsky v pānny Māriey w rinku znouw swoye obchodi czynili dosyć zātobliwe y nabożne przy mssy/w ktorey biskup Przemycki Pānu Bogu sluzyt. ¶ Byt ten pogrzeb nāzāyutrz po swyēz tym Rākubye we cżwartek/lātā od nārōdzenya Pāniskye go 1 5 4 8. dwudzyestego ssostego dnyā myesyācā Lipcā.

*Judithum D. Rbrlij' noticij 7 Astrologi proutissim
de electione Regis poloniae factu post obitum
Regis Sigismundi. Ao. Saluti 1548.
... Gallo qui magno cum periculo regem intravit
... coronatum est profugo
... magnus princeps de diebus lūis regis
... paucis familiae cum regni quā
... adinuat sibi tyrannum hū
... poloniam sū pī 7 solis
... profugus
... fortunatissim*

Ksiegę Czwartą te Kroniki wssego

swyátá/o wyspach morskich nowo nálezhonych/ ktoré moga być
rzejzone swyát nowy/iz nye były znáhomie nigdi starim ludzhom/
żeglarzom/kupcom/álbo też y Astronomom/ ták ná wschod słońcá
yáko y ná zachod/ ná polnoch/ tákheż ná połudnyej przez meże ná
wodzhe spráwne á bhegle w grohazdarskich náukach/ ktorzy byliż
Mapirowey Krystoff Kolumbus/ Pinzonus/ Alonizius/ Petrus Al
lonsus/ Kádámustus/ Amerikus Wespucius/ Ludowikus Wár
tománrus/ Portugálczych/ Lusitani/ y drudzy, Też o Kálekuche
wyełkim porche ná wschod słońcá/ y o inych krainach w Indyey,

C Rozdyhał Pirwssy Ksiazg Czwartych/o żeglowá
nyu Krystofa Kolumbusa,



Ryštof Kolumbus rodem Włoch z miastá Ge
nua z domu zacnego Kolumbow/ słuzac dlu^o y i dworze kro
lá hiszpáńskyege Kástilley Serdinándá/ bedac swyádom je
glárskyej spráwy/ prosił krolá páná swego aby mu w tym po
mocen był co przed sye wzyat/ to yest/ w dálektye kráiny ná mo
rze záychać/ á wywedzyeć y oglądać myezscá nyczynáome/ á
tu sławye y pożytku pánu swemu co osobliwego przyrozesć/
álbo y oznaynić co by byto tu osobney roskossy iemu y wssiemu

swyátu zá wdzyczyná nowinę. Seżego krol y krolowa wczynili wyełki posmirech/ ro
zumyeyac á mniáyac iz nyepodobney neczy sadat. Wssakże po kilku lat z
czinemi yego prozbámi á nawodem/ wisszac mész ktemu chéwego á spieroi
zat mu spráwić wyełki okret yeden/ á dwá mnye yssé/ y wsselkyyeż żyronoscy d

Nowy Swyac

Etate/ strzelby/ zbroye/ y inych potrzeb/ takze/ ludzi: s ktorami sye puscit na morze p^r wsszego dnya myesyaca Wrzesnia/ lata 1492. z hispaniey Portugalskzey na za chod slonca po morzu ktore zowemy Atlanticum. [¶] Napirwey przyptynat na wyspy ktore zowa Kanarie od wielkosci psow/ drudzy tez zowa fortunate tho yesth sseslwe od powyetrza myernego. Widzac tam niezemny lud w rozumie takze/ w sprawach- nago chodza- nabojenstwa zadnego nie macya/ nabrawssy wodi do okre tu puscit sye od nich. Rest mil (albo yako oni zowa leuki) do Kanariey 1200. Pu sciwssy sye od Kanariey wyspu yejdzit xxxij. dni nigdzyey zyemye nye widzac/ az przy ptynat do wyspow nyektorich- myedzy ktoremi byty dwa nawyetse/ ktorim dat is myona/ yedney Roanna (imye ktolowey hispaniskzey) drugzey hispana.

Kanarie albo fortunate.

Roanna wy sep.

Hispania no wa.

[¶] Przyptynawssy Kolumbus pod wysp Roanne myesyaca Listopada chcyat ij o gle dac yaki yest. A gdi baczyt iz mu nye mogt konca nalesc/ wrocit sye zasye ku slon ca wschodu wyatrem ktore zowa Chorus/ na tym wyspie ludzi zadnych nye widziat tylko slyssat wielkosc ptakow spyewayac w gestich chroscyech: nalazt tez tam woda barzo dobra y slodka ku picyu/ ktorey do okretow nabrali. A gdy przyptyneli do wyspu hispana/ chtopi onego myesca poczeli vcekalac yako bydto w las: nassy ye gonyac poimali nyewyaste y przywyedli do okretu/ vbrawssy ya w cudne odzyenye/ bo ten tam lud nago chodzi/ nakarmiwssy dobrzymi potrawa mi y upoili winem tagodnym- darowawssy puscili ya zasye do swoich wolno. Ona po tym wssim swoim opowiadata wielka dobroc a swobode gosci przyptynyonych. Przeto ich wyele do nich sto przespyecznye do okretow/ mmimayac byc Boski narod z dobroci/ czyniac im poczciwosc/ nyosac w reku ztoto y drogze kamienye/ ptyneli to nich. Nassy zasye darowali ye sklenicami/ iwyercyadtki/ dzwonki/ ktore przymo zali za wielke dary/ gdi tego nigdi nye widali: sprziyacieliwssy sye nassy snimi- tym pilnyey od nich wywyadowali sye obyczajow y polozenia zyemye oney przez znaki/ y yechali do posrodka zyemye dla doswyadssenia: obaczyl iz myeli ktola swego/ ktory ye prziyat wdzycznye y podarowat: oni takze/ yego darowali matemi rzeczami/ kto ro nyego byty za wielke skarby. Baczac lud powolny ku sobye przez ty znaki/ tho yst/ gdi nassy ktekali ku Bozey sluzbye/ oni takze/ czynili: gdi nassy stali/ oni takze/ stali: gdi sye nassy zegnali/ oni takze/ czynili: gdi sye nassy z nyefortuny rozbit okret on ich ratowali w swoich koritach/ ktore nye zelazem- bo go nye znaya- ale koscy a os tra wycyasya: takze y domy rabya koscy ostrz myasto ssetyer albo pity. A iz na pirwey vcekal i przed nassemi/ to czynili mmimayac byc Kanibaty okrutne/ ktorzy sa nye daleko ich na drugim wyspie: rzeczem Kanibales od psow/ bo yedza ludzkie cyata yako psi/ na ktore sye skarzyli onego wyspu ludzye iz na nye waza a kradna ye y yedza: dzyeciom matym vrzazawssy cztonki rodne karmiac tucza w kocy yako ku ry- skarsse dzyeci wywnatrzaya nadzyewayac kiski yedza/ poteye sola ku chowanys yako wyepzowe. Wyewyast nye yedza ale ye chowaya na ptod/ a baby ku sluzbye. Dla czego tego narodu boya sye ludzye z inych wyspow przylegtych- a odyac sye im nye moga: aczkolwek tez z tukow strzelaya yako yoni/ ale sinyatoseya y mesthwem nad nye macya/ to yest Kanibalow dzyesec porazi inych sto. Ci tez ludzye na wyspie hispanie chwala za bogatostonice y myesyac/ chleb pyeka s korzenya/ ktorzy podob byen smakym ku swyezym kasstanom. Ztoto v nich w powadze/ bo ye pospolicie no ssa v ossu/ ktore z rzeki s pyastkymi byora/ potym ptocza a na blachy spuszczaya. Lis gdzyey z granic nye yejdz a ani s kupyami. A gdi sye nam trafito brac wode w rze zach pic/ widzyelismy tam ztore pyasek. Myedzy zwirsety nye widzyelismy tham ye s dno Krolki/ weze wielke ale nye yadowite. Myedzy ptaki widzyelismy Gotebye- Liczki/ Gesi/ wyetse niz v nas/ Dropy tez ale s czyrwonemi gtowami. Szpakow dosyc ale rozmaitcy barwy/ przeto z ich pyerza czynya ssaty subtelny dzyatem/ tak iz sye ztoto gtowowi rownaya. Ten tez wysp s przyrodenya rodzi Mastike/ Aloes/ Cinamon/ Ambry/ y zyrna czerwone nad pyerz gorzke/ przeto tych rzeczy y inych wyzelismy do hispaniey na okazany.

Kanibales Samoyedz.

A tak kolumbus byt rad iz nalazt now wyspy- wymyslit zasye do hispaniey ye a dwiwsy v ktola xxxvij. m. / aby ye lepyey wywyadowali o polozeniu ego tam obyczajow ludzich/ probay zboza/ y inych rzeczy. Potym obro

tit sye do Hiszpaniey z okretu wyzawssy s sobą dzyesyt meżow onego wyspu nawys
cey dla tego aby sye od nich nauczyli yęzyka/gdi baczyli iż nassemi literami ich mo-
wa mogła być pisana. Krol Hiszpański y Krolowa byli Kolumbusowi radzi y wdzye
cinye go przyyli/y titutow inych nadali/ drugich mu okretow nabudować kazali/
do ktorich ludzi we zbroyach wysłałto tyśac y dwoye scye/strzelby/ żywnosci dosyc na
ktadzyono/także drzewa ku sadzeniu/ bowiem tam nye widzyeli drzewa inego ye-
dno Palmowe a Sosnowe. Nabrał też Kolumbus s sobą rozmaitego naczynya że-
laznego ku budowaniu myast/na ktorimby też czasu potrzeby mogli sye zachować
A tak pierwszego dnia myszaca Wrzesnia puscit sye za sye na morze/od słupow Her-
culesowych przysli do wyspu Kanariey pierwszego dnia Października. Potym w
lewo sye wdat ku potudnyu/ przyspynat do wyspu Kanibalow/to yest do Samoye
dzi. A iż tam na dzyen nyedzyelny przyspyneli/przeto przezwali on wysp Dominica
insula. A gdi tam ludzi nye nalegli/ptyneli dalej/gdzye przysli do drugiego wyspu
gdzye wyelka wonya poczuli z drzewa/gdzye tam stapili patrzyć co tam yest/nye na-
legli nic inego yedno Rassejorki wyelkya a drzewa rostkossney wonyey. Przezwali on
wysp insula crucis/a ten wysp był Kanibal-
low/ bo to po znátoch poznali/ widzac iż budy-
myeli spiczate yako namoty liscyem Palmo-
wym przykrywane/ a powrozy barwetnyanemi
powiazane. A gdi tam nassy wesli/ wcyekali z
onych bud Samoyedz: nalegli tam nassy dzye-
ci w kocyach yako kuri karmyac/ drugye po-
wiazane nowo przynieszone/ a baby im sluzity
Nalegli też tam naczynya glinyane na ktorich
skwarzili mysa ludzke y ptasse. Drugye dzye-
ci nalegli na rożnych w ognia odebrawssy ko-
sci/ktorich używali miasto zelaza w strzatek/bo
tam zelaza nye znaya. Tez nalegli swyeza gto-
we wcyeta dzyecyca na kole zawyessona. Po-
tym nyewyasty dwoye do nassych wcyekty/ktore
Kolumbus kazat vbrać w chedogie stacy y da-
rowac/potym ye wolno puscit do swoich: wnet
drudzy przysli do nassych chcac thez myc od
nich yake dani/ale wyrzawssy nasse zlekli sye wcyekli iedni tam drudzy sam po lesiech
Nassy im porabali todzye na brzegu.



Kanaria.

Kanibales.
Dominica in-
sula.Crucis insu-
la.

Potym Kolumbus wezbrał sye za sye do wyspu Hiszpany/wiele inych wyspow mi-
nał/nyedzy ktoremi była Matinina (tak ya myanowali ci ktore myat s sobą Ro-
lbus w okrecy z wyspu Hiszpany) na ktorey tylko nyewyasty myeskaty obczyayem
Amazonskim/do ktorich na swoy czas przychodzili Kanibalowe a ptodzili sye s nimi
kyedi sye messczyzna wrodził wyat go do syebye/a kyedi dzyewka zostala na myescu
przy macierzy. Nyaty też swoye twirdze na gorach gdzye sye bronity czasu potrzeby
strzelayac z tukow: przeto tam nassy nye smyli do nich. Potym imo drugye wyspy
ptyneli/dali yednemu imye mons ferratus/iż był gorny/ na ktory też Kanibalowe
zachodzili/aby dostawali ku żywnosci swej ludzi. Drugi wysp przezwali Maria ro-
tunda/drugi sancti Martini/Maria antiqua/ drugi sancte crucis/ na ktory nassy
wyszedli aby wodi nabrali ku picyu/na ktorim nalegli Kanibaty a oni cicherzy nye
wyasty wyzeli a zwiazali/ ktore wyrzawssy nasse stojywssy rece prosity nassych aby
ich ratowali. A gdi ich nassy ratowali/wcyekli Kanibalowe do gayow bliskich.

Mons ferra-
tus.Maria rotun-
da.Maria anti-
qua.

s. Crucis.

W ten czas też nassy widzyeli osm ludzi y osm nyewyast Kanibalow gdi sye wyzeli
w korie ye/na ktore sye nassy rzucili chcac ye pobrac/ale sye bronili/y zabili yednego z
nassych/bo yadem strzateki namazane byty/wssakze ye nassy porabali y pobili/ a dru-
gye przywyedli do Kolumbusa/przed ktorym badac nye tylko sye bali ale yako wy-
prze slinili sye a riczeli yako Lew/tak iż tam ja z nas nye był przez strachu.
Ptynac dalej mineli czterdzyesci y syedni wyspow/ku ktorym ich okrety nye
b skó przydz. Potym Kolumbus przyspynat na wysp pożądaný Hispa-

Nowy Świat

fortunny/abowiem nye ząstat żywych tych meżow ktorze byt na nim ząstawit/ a cą
 ząsye ktorych myat syedni dla etumáczenia pomarli/ drudzy poucyekali z okretu w
 ptaw/ yedenje ząstat/ y tego dobrowolnye wypuscit. Chcac sye Kolumbus lepyey
 wyroyedzyec o tych ludzyech ktorze byt dla przeżrzenia wyspu na wyspye ząstawit/ ka
 zat strzelac z dzyatek/ aby yesli sye gdzye tąymnye zachowali przyšli do swoich. Ale
 żadny nye przyssedt po pobici byli. Potym krol onego wyspu wskazat do Ro
 lumbusa/ iż tu na mye powstali ini krolowe możyeyssy nad mye/ iżem dopuscit his
 spanom ofyadać ten wysp/ przeto zebrałssy sye na nye oblegli ye w myasteczku kto
 re byli zątożyli/ pobili ye y myasteczko spalili/ y minye rąmye przestrzelili gdim ich rą
 tować chcyat. A miat ten krolik ząwyzane rąmie. Kolumbus chcac tego doswiad
 szyć chcyat widzyec rąmye y nyego/ ale wcyekt mąto go nąssy nye wtąpili/ stey przy
 czynny poznali iż on pobit hisspany/ ktorich byto xxxvij. ząstato na wyspye. Nąssy go
 nyac go wyele dziwnych rzeczy widzyeli/ zwąsscżą rzeki w ktorich ztote pyaski byty/
 gory po ktorich też ztote pyasek byt/ na ktorim myeyscu Kolumbus myasto zątożył
 y obmurowat y osądził swymi. Daley ząsye we środku wyspu zątożył zamek przewał
 iż ary sancti Tome/ aby tām przespycżnyeyssy byli/ a na wyspye sye lepiey tąymnych
 rzeczy wywyadowali/ ták o ztocy yako o inych rzecżach/ osądziłssy też zamek strzel
 bą y ludźmi/ plynat daley w mnyeyssych trzech okrecyech do drugich krain. Przypty
 nat do wyspu ktori zowa Kubą/ potym do wyspu ktori zowa Jamiką ktori ták wyel
 ki yako Sicilia y ták rodząyny y yescże przechodzi/ a gdi the przešli plyneli do dru
 gich ktorich tām byto dosyć/ ktorze sye ták spotu scisnety iż daley nye mogli plynac/
 przeto musyli ku domu ta droga ktorą przyechali. Plynac imo wysp Kube przy
 plyneli ku yedney wyspye gdzye byt dobry przystep/ wyszedli mąto/ nye mogli tām
 ludzi widzyec/ tylko ogyen gorąacy okoto ktorzego ryb dosyć pycżonych na rożena
 kach byto/ ták yez weżow. Nąssy ryby zyedli/ weżow nyechali. Potym yeden z onych
 ludzi obrat sye smyaty/ przyssedt do nich y wkązowat przez znaki chcali wycecy ryb
 yesc/ a dzyekuyac iż weżow nye chca/ wkązuyac iż to krolą nąssego nalepsza potrawą
 a trudno ich dostać: ktorich nyechat Kolumbus spokoyem a odyechat precz. Pły
 nac imo drugi wysp/ stąnat mąto/ wnet do nyego wyelkosc ludzi przybygta mą
 yac w reku chleb ich obycząym pycżony zżyot/ bąnye/ riby/ kasschąny wyelgye/ nas
 profili na weżte z rozumem. Dąlisiny im zą ty pocżty żwyercyadtek tilko/ ktorim sye
 dziwowali. Potym przyšli siny do yednego wyspu/ na ktorim w rzece ták goraca
 wodą je w niey reki nie strzymać byto. Daley plynac nądesłisiny rybitwy w todziach
 towyac riby/ rybe yedne ktorą ma na gtowye skorkę yako myessel/ the ribe puscżą
 do wodi wywyząną na drugyey nici/ oną ribą wyelkosc ryb nąchwyta/ bo yest bąrzo
 prečka/ y nąktądzye zą skore na gtowe ryb inych/ potym rybitwi wycyagną yą z rybą
 mi. Plynac imo rozmaite wyspy/ rozmaite ludzye/ drzewa/ y ine rzeczy widzyeli/ aż
 przyechat ząsye do wyspu hisspany. Gdy tedi Kolumbus przyechat ząsye do
 wyspy hisspany/ gdzye byt wyele swego ludu ząstawit dla obrony/ zwąsscżą Mąr
 gąritusa ktorzego byt nąd inemi przetożył meżą rostropnego/ ten z gnyewu zbieżat
 do domu poyawssy s sobą hisspanow wyele. Rądziłi tedi towąrzyssie Kolumbowi/
 aby yechat do hispaniey a sprąwe dat krolowi o wssytekich rzecżach/ nąlaziłssy przy
 czynie iż po żywonosc przyechat/ a wymyerzył sye stego yesliby kto co nań poroýadat/
 by nye przyssedt o nyetąskę krolewską. A gotowat sye/ wssąkże nye odyechat aż s kro
 liki przylegtenni nyektorimi postąnowyeny yezynit/ ktorzy byli przeciwni hispanom
 tym co sye w totersthywe im zachowawali w nyebynosci Kolumbusa. Wąpirwey
 wyat towąrzystwo s krolikym Gwąrionenskim y przyacyelstwo krewne przez etu
 macje: potym skokem wyagnat do zamku s. Tome ktori on zątożył/ nąlaził tām dru
 gich krolikow woyską co iż obegnali chcac dobyć na nim hispanow/ a yuż by iż byli
 wyeli by byt nye przyechat rątować swoich/ bo yuż xxx. dni leżeli okoto nyego/ po
 rążit ye Kolumbus w nyerownym pocżcy ludzi/ y poimat yednego kroliką/ drudzy
 wcyekli/ ktorze wmyślił gonić/ pobić/ y posłac do hispaniey/ ale sye wyroyedzyat iż
 im wyele zstosi wyrzadzali hispanowye/ cho yest/ wykopawali im korzenye z żyemye
 wego oni chleb pycłi obycząym swoim/ pod postawą słuńąny ztorą/ y wyele
 i im czynili. Zątożył drugi zamek Kolumbus/ ktoremu dat imie Conce
 pcionis.

s. Tome.

Kuba wysp.
Jamika.

Margartus

peionis. Obaczysz, to pospolity lud wyspu onego / i sę hispanowye rozszerzają / Conceptioni
 posłali do przetożonego ich mowiac / i wolim dań postąpić yaka nam wtożę miłoby
 tu hispani myeli być a osydać. A tak weźmili posthanowienye myedy soba / i na
 kądże trzy myesłace krolowi Krzesciyańskiemu sto funtow ztota do onego myastecz
 ka myeli skadać. A ktorzyby ztota nye myeli tedi korzenye albo len / ktorzy nad yed
 wab pyekneyssy / zowa Kotona. Wyweźli tedi hispanowye ztota stamtad tego Kotona.
 roku ktori sę pisat 1501. dwadzyescyą tysiac funthow nad ine skarby / okrom thes
 dzewa Sandalu / ktorim okretow dokładali / krolowi hispaniskiemu Kastylii.
 Ale tego roku tak byty wyelke wyatry y wylanye morza / i tego rownya ja dny pa
 myetni nie byt / gdzye też Kolumbusowi trzy myesłce okrety zginety. Pissa na ten
 czas o takim powyetrzu na morzu i pod samy obtoke okrety skataty na wetlach / lu
 dye wyspni to mowili od Boga być przepuszczono dla ztosci nyewymysłonych his
 spaniskiego ludu ktore im dzyatali. Uzieli odyechat Kolumbus do hispaniey prze
 tożył na wyspie brata swego Bartomeya nad wysykiem ludem / aby byt pilen skar
 bow / bo byt wyelkim probirzem y mistrzem okoto sprawowania ztota / y drugich ta
 kich byto wyele przy nim. Byto to myesłce gdzye Bartomey sprawował ztocho od Bartomey.
 wyspu Isabelle Lx. leut / to yest mil. Bedac Bartomey sprawca zwirchnim (oni
 zowa Andelantadus) nalażt wyelke gori ztote apud minam auri / gdzye też byty
 wyelke studnye gteboke y szerokie barzo stare / skad sę drudy domysłaya Salo
 mona skarby wyelke wywac / yako w starim zakonze stoi pisano o yego wyelkosci zto
 ta. Zatożył tam Bartomey zamek / ktori przezwali Aurea to yest ztoty / i tam zto Aurea ar.
 ty piasek byt. Była tam iama / oni zowa scolla na dtuz mil Wtoskich rui. Gdzie tam
 ztota dosyć byto / tak yako sę domniawali i kazdi robotnik mogt go za dzyen trzy
 wncie wyprowić. Ale gdi gtod na nye przyszedł a nyedostatek spiż / musil do hispa
 niey / zostawissy dzyesłec meżow na zamku / ktore żywnoscya opatrzył: zostawil im
 też psia ktory kroliki z yemye wygrzebat a do nich nosil.
 ¶ Przyechali zasę hispani do wyspu hispany z żywnoscya mi rozmaitemi / macya
 to od krola rozkazanye aby ci krolowye y lud wyspny ktorzy sa poslussni przespēcza
 nye w pokoyu na swoich myesłcach myesłkali / a ztota kopanya byli pilni. A ci ktorzy
 hispany pobili / aby byli posłani do hispaniey. Także weźmili / posłali do hispanie
 y trzy sta meżow y s kroliki ich nyeposlussnych. Potym zatożyli zamek ku potudniu
 dali mu imye diui Dominici / i tam w nyedzyele przyechali. Przyechat potym do
 krajny ktora zowa Saragna / w ktoroy krol Saragna meenye rozkazował / y myat
 pod swa moca drugye kroliki / upominat go hetman Bartomey aby byt poslus
 sen krola hispaniskiego / a wyare Krzesciyańska przyat. Tia co sę poddat / y ptas
 cit kazdi rok krolowi hispaniskiemu dań / ztota s ktorich przedziwo pyekne bywa /
 takyeż drzewo Sandalowe / y korzenye woselke okrom pyepzu a safranu / czego
 tam nye maś / ztota też tam nye maś. A gdi do onego krola szedł / wyisto przeciwo ye
 mu wyelkosc ludzi z woselim / okazuyac wdyeczne przyecye od nich / czyniac rozma
 te krotosile: Napirwcy wysly przeciwo im xxx. panyenek wosytki nago / tylko tona
 zakrite myaty plotnem supelnym farbowanym swoim obyczajem. wosy rospuszcio
 ne myaty snurami gtowy obtoczywssy / nyosac w ruku rozgi palmowe na znak poko
 ya / kazda podata hetmanowi swoye rozgi. Ty panny byty barzo pyekne na wzrost
 yedno czarnejotte na cyle / ktorim barzo przysta to tak być. A gdi tak przyety byl /
 wyecierza sprawoyono barzo korzenna / potym tożę poslano trafna poscyela s subtyl
 nych szat a z bawetny. Trzecyego dnia przywyedyono go do yednego patacu San
 dalowego wyelkego / tam rozmaite igri przed nim okazowano / to yest tańce / stoki
 przewracanye / y drugye. Potym dwa vssy ludzi sprawiwssy sę pyesli tak sę okrus
 tnye byli i sby kto rzekł nyepriyacyle sobye / gdzye zabitych kistanascye / y byli by sę
 wssyscy zbili by byt krol sam nye krzyknat aby przestali do ja dney zbroye ani za slony
 nye myeli / nago byli: bronye myeli / tuki / strzaty / kiye kosciami zasadzzone.
 ¶ Trzeci raz Kolumbus puscił sę na morze z hispaniey z osmna okretow rownych
 lata 1498. przyptynawssy na wysp ktori zowa Medera / gdzye rozdzielil okret
 poslat ich pyec do wyspu hispany a z drugimi puscił sę ku potudniu / aby
 wyedyat kraj drugich / ktore yessęc nye byty znayome swyatu. Przyptyn

Nowy Swyāt

Caput viride. ad caput viride / potim zayechat ad zonam corridam / gdyze wyelka goracość / thāt
Corrida zona iż tām dla zbytnyego cyepā wssyſcy mātō nye zostālī / y skōde wyelka popādli gdy
 sye im beczi z winem poroszychāt y / y ine rzeczy: przeto tām ludzi nye mās. Potym
 puscit sye ku zachodu słońca za ssejeliwym wyātrem / a tām nālazt myerneyssie po
 wyetrze y ludu rozmaitego dosyć: przyechālī knyemu w todzi rriū. mto dzyeńcow z
 tuki a strzātāmiz wtoſy dtugimi nāgo / tylko bāwetnyānemi ssātāmī tona obroczy
 li. Echorē przez znāki Kolumbus chcyat okrocić a ku rosprawye przywoysc / ale nye
 smyeli / myotat do nich ssāt y / woyercyād tā / dzwonki: brālī to ale przysthepić do nich
 nye chcyeli. Potym Kolumbus chcac ye muzikā richley okrocić / kazał spyewać / tra
 bić nā piſsżatkach piſkac. Oni mni māyac by to ku bitwoye pobudzenye byto vcyetli.
Daria. Potym sye puscit nā wodę / przypytynat do wyspu ktory zowa Parias / nā ktorym lu
 du bārzo wyele sprzyāzliwego ku goscyom / przeto do nich przyniesli dosyć peret / ko
 ralow / ztorā / y inych rzeczy / przywoydssy ye nā brzeg. Dārowat ye thātkeyz Kolum
 bus proſtemi dāri / ktorich oni za doſciwi byli. Obrocit sye potym Kolumbus nā za
 chod słońca / plynat aż do Hispany.

List Orlān-
dom. Gdi Kolumbus przypytynat do wyspu Hispany z dālekyego żeglowānyā / nālazt
 nā wyspye wssytki rzeczy w zāmyessānyu być / tho yest wssyſcy przeciwo yemu y brātu
 yego powstālī / zwta ssejā Orlāndus Hisspan / ktori go y brātā yego opisat do krolā
 Hispānssyego w ty słowa: Rācz wyedzyeć wāssā krolowssā mitosc nas słuzebniki
 swoye nā wyspye Hispanye wielkā nedze y krzywde cīrpiec / prze okrutnośc / zāzdrośc
 y tākōmstwo Kolumbusā / y brātā yego / ktorego nād nāmī przetożyt / tāk iż yuz dā
 ley tego znosić nye mojem: abowiem on bedac nād nāmī okrutny / wyele z nas dos
 brich ludzi potracit kwoi wysepnym ludzyom zā ich dāri. Jest też tāk zāzdrosciwy iż
 nas nye dopuszcza do tych ssot gdyze ztoro kopāyā / okrom swoich ktorzy mu wssch
 ztoſci pomagāyā / wssytkā pilnoſcyā sye stāra o tho yākoby sam byt panem zwirz
 chnieyssym: prze to y prze wyele inych przyczyn odstālissmy od yego poslusssenstwa.

List Kolum-
busow. Kolumbus zāſye odpisat krolowi w ty słowa: Wyelki a sławny krolu pusc imo sye a
 nye bādż poruſson w wmyśle swoim ku zādnemu z nas s powoyeci opisānyā ludzi zto
 sciwy / ktorzy āni Bogā / āni krolā / āni stārſſego roſkazānyā dbāyā / Echorich ztoſci
 nyewyliczone / richto wssēm sye yāwonye okāzā: abowiem oni wyodac żywot nyewoſtia
 dliwy nā wssytki ine ztoſci sye wdālī / to yest / zābiyāciz / gwa krownicy / diapyessce / ro
 zboyey / roſkoſsy chciwi / y wyele inych rzeczy przeciwo Bogu y ludzyom czynyā: dla kto
 rich zbytkow nyezmyernych / ktorich tāk wyele wypisāć nye moge / wyele ich od poslu
 ssenstwa W. K. M. odstawa etc. A w tym roſterku krolit yeden wyspu przylegty
 zebrał sye nā Krzeſciāny w ssesci tysiāc ludzi nāgich z tuki y s kiyimi zākōwānemi
 kōſcyāmī / ktore Kolumbus porāžit y ku poslusssenstwu zāſye przywoyodt. Then lud
 wysepny myat bliżny palone po cyele od wirzchu gtowy aż do stop nā znāt mēsthwā
 dobrego. Obaczmyssy krolowye Hispāniey nyezgodi ludu Ricerſkyego swego / po
 slālī tām hetmānā swego ku wysluchānyu ich rzeczy / dāwssy mu supetnā moc kās
 rāć wystepne. Ktory przyechawssy nā wysp wysluchat z obu stron / pospōlsthwā y
 przetożonego / popedzony gnyewem ku Kolumbusowi kazał go zwoyżać y brātā ye
 go Bāretomyerā / a poslat do Hispāniey zwoyżāne. Gdi przypytyneli nā ty myeyssā
 gdyze slupy herkulesowe / rozwoyżāni byli a wolno krolowi ofyārōwāni / ktorzy po
 tym byli w dobym chowānyu / wssākze w slubye / aż do smyerci v krolā Hispānssie.

**Rozdzyat Weori kshag Siwarthch / yāko Petrus Alonsus nā
 lagl norwe krāiny swyātu nyeznāyome,**

W Di tāk Kolumbus był o nyelāsſe krolowssā przez nyektore
 towarzysse swoye przypatroyon / Pyotr Alonsus wychowāniec yego wmyſlit
 z drugimi towarzysſimi puscit sye nā morze ssukac nyeznāyomych krāin / a wy
 edzyeć sye obyejāyow ludzkich y stārbowe zyemskich nā zachod słońca y nā potud
 ākze tym obyejāyem yākoby nigdyey nye był bliżey 2. mil tych krāin Echorē.
 14 wynālazł. Przypytynat aż do wyspu ktori zowa Parias gdyze też był Ko
 lumbus

Alonbus/przeto puscit sye daley do tego myeysca gdzye zowa Kurtana/gdzye chom Kurtana. nalazt lud nagi ale pobożny/cichy/sprawiedliwy/wyerny: s ktorzymi yał frimacit zżynic/to yest brat od nich perty rozmaite byate y czyrwone za skto/ za dzwonki/ za igty-przez znaki sye smiri sprawuyac w mowye.



Pytat potym Alonsus co im po skle/wkazowali zeby wyeyerac-bo smich kazdi byate zeby ma a sami czar ni/igty wkazowali potrzebne ku wymowanyu tarz nya z nog-bo bosu chodza: dzwonki na straż przeciw Kanibalom. Gdi stapit do ich zyemye/ byt od nich wdzyeczyne przyet y cześtowan/ tam nabrat żywno sci dosyc: za yeden gozdz zelazny dawali czworo chle ba ich obyczajem pyeczony/yakoby s kasztanow.

Widzyat tez w tej tam zyemi dosyc ptakow nassym podobnych/zwtaszeja pawy/cietrzewye/sspaki:y do mowe-kaczki/gesi-y drugich wyle. Stotha nye ma ta zyemya/wssakze taczno o nye. Pytat kad ye maia Powyadali s Kanchietu. Do ktorogo Kanchietu Alonsus puscit sye/za ssesc dni woda tam przyptyne li od Kurtany: ta krajna obfita iest we ztoto-wpta

li/w bawetne/ ma myernosc powyetrza-lud dobri: dosthawssy tam ztota puscit sye do iney krajny yessze zżynyessy/gdye tam byty rzeki roskossne/takyeż ograbi/myas steczka/ale lud barzo gruby a nye okrocony-ktorich widzyelismy o dwa tysyaca stoyac na brzegu z tuki/nye mogli smy ich zadnemi dari ani tagodnoscy wrocic.

Stamtad puscit sye do krajny ktora zowa Ciniana/ gdzye yest wyelkosc peret wyela gich/wssakze pirwey niz tam przyptynat wpadt myedzy wyelkosc Kanibalow ktorzy sye z tuki na nye zasadzili w todzyach. Classy widzac wytozyl dzycia takyeż hako ronice/puscili na nye strzelbe/polekli sye Kanibalowye skakali do wodi yako zabyz grobley/norkyem precz poucyekali/dostali smich yednego y wyzeli s soba/ktory w toricye wyost trzech wyeznyow zwozanych ku yedzenyu. Dalismy go potym onym wie znyom w moc/ktorzy go okrutnye etukli az zdech. Powyadali oni wyeznyowye o tych Kanibaloch is po inych wyspach ludzi byora y yedza yako wilcy/a mejni y spras wni w bitwach ad ine/przeto sye ich wsslycy ini boya. Potym Alonsus nawrocit sie do Hispaniey kabrawssy wyelkosc peret rozmaitego rodzaju/ thakyeż kamyenya y wyle inych rzeciu

Ciniana

¶ Rozdział Trzeci Księgi Czwartej/hako Pinzonus towarzysz Kopimbusow ssukat nowych krain na poludniye,

Wincenci Pinzonus tez Alries brat iego Luzitani lata 1499. Pinzonus swoim nakladem wyprawili sye ze cetermi okrety ze wssytkim dosthaczym na morze ssukat nowych krain swyatu yessze nye znayomych/ s ktoremi sye puscili napirwey: myasteczka Patos dnya xvij. myeshaca Listopada/ cyagneli do wysp Kanarijskich/potym do tych ktore zowa caput viride/ wyatrem ktori zowa Apelotes. Tym to potym wyatrem zayechali na trzy sta mil/thak is yuz tej gny dy nye widzyli wzdug ktorey sye sprawowali: yechali przedsye tymze wyathrem daley sira zowaz mil 240. Potym dnya dr adyestego myeshaca Stycznia przyptyneli do yedney zya nye gdzye im wssz wody niestawato p tynac/tho yest nye byto gtasfego morza yez dno ssenascze lokci. Wystapili tam na one zyemye/widzac wyelkosc ludzi trafnego wrodzenya/ktorych zadna miara niemogli wrocic/ani przez dari/ani przez znaki/a ni gwattem, bo okrutni byli: poro zumieli ponich sa dzicy a lesni mizowie-domora zadnych niemaiac, iako zmyerzeta mieszkaiac tilko po slatu poznali stopy wyell yemye w nog. Puscili sie daley do inszego kraiu gdzie nadychali wyelkosc ludzi na go chodzac,iako ie malki poroditi, nie maiac zadny obron/ dali znaki is za przysadni z Hispany: zdacili tedy naczty do nich dymonek chag ye trocie/crie stote stota. Hispani ieden smiaty beda s bedt po ono stot

Nowy Świat

O fret strącił
Páira
Sándal
Kásia.
Zwirze.

chwycili go tak prętko y weytkli nim aż go ratować nye mogli/ wstał nąsny sthoczyl
nimi bitwe ale nyesfortunnye- ledwá drudzy weytkli do okretow/ y to ye w ptaw go
nili strzelayac z tukow a tymi cistayac/ wysadzayac sye po pas z wodi. Zabili stársze
go z nąsnych z yednego okretu/ ták iz tam yeden okret zostat ze wssytkim dostatkem.
Puscili sye ku potnocy do kráiny Páira y do wyspow Páirze przylegtych/ gdzye wyel
kost yest Sándalowego drzewa/ ktore kupcy byora w okrety. Yest też tam ną tych
wyspach Kásia wyborna /
y zwirzeta tráfne a strásliz
we- v kthorego zwirzeczyá
przodek yáko v Lisli/ poslá
dek yáko v mátpy/ nogi yá
ko v cztowetá/ pod brzuz
chem ma yáko skrzynye/ w
ktorey dzyeci yey leża/ thák
dtugo aż sye wychowaya-
kthore zwirze y s ssczenyety
przyweżli do Sibiley/ po
tym do Gránaty/ ale sscze
nietá pozdichaty ná drodze
yesscze. Potym Pinzonus
náwrócił sye do domu/ ale
strácił trzy okrety ledwá z
yednym przyechat. Po nim drugich wyele puscili sye yego nátkem do kráiny Páiri
na potudnye/ skąd wyele przyweżli korzenya/ to yest/ Cinámonu/ Kásiy/ Pyeprzu
dtugyego/ ztota/ y wyele inych rzeczy v nas kossownych.



K Rozdzał Czwarth yáko Alberikus Wespucius Hispan żeglował do nychnáymnych kráin,

Alta I S O I, Puscil sye Alberikus Wespucius z Lisibony ná
morze w potudnye kráiny ze trzemi okrety z rostazánya krolá Portugalskiego
sfutac nowego swyátá- ná dwádzyescyá myeszyty wyzawssy zy. mosci. Napir
wey przypytynat do wyspu Kanáriei albo fortunati/ yedna tho wssytko: potym ku
Nigritom- potym ad caput viride/ á tam troche odpoczina wssy puscil i sye daley ad
polum antarcticum/ to yest gwyazdi ktorey my tu nigdi nye widzimy/ y nyeco ku za-
chodu- wyátrem ktori zowa Eurys/ gdzye zá trzy myeszytye wstawiczyne plynac nye
widzyelismy żadnego brzegá albo zyemye/ gdzyesmy w takim stráchy byli/ iz nigdi
smy sye nye nádziali do domu przyechać: yákye nyepzespyszcznosci tam ná nás przys-
chodzity iz tego żadny ani wymowić ani wypisac moze- tylko tym to poruczar roz-
znac ktorzy żeglárstwa swyádomi nyepogodnego/ bo cáte czterdzyesci dni ny
stawał grom wyelki/ tylkánye- deszcze/ wyátri/ ná ten czas w tych kráych ná n
Po tym przestráchu Pan Bog sye raczył nád námi smitowac zesmy zyemye wyrze-
kotwice wnet zmiótálistmy ku staniu/ bo yuz daley nye mogli smy wytrwac/ zwta sscza
bez drew a wodi/ myesá/ chleba: tam wysluchawssy mssy wyslismy ná zyemye. Yest
ta zyemyá od kráiny caput viride syedm set mil albo osm/ bo yuz byli
stronomowye albo żeglarze w kompásyech/ ták ná fortune yecháli/ pr
wyedzyec dostateczney myáry w tych spráwach. WYSTAJIRSY NAC ZATO ONEY zyemye
dwádzyescyá dni myestálismy tam- bo sye nam oni tam ludie dobromi y goscinne
ani wktázowali/ od ktorich bylismy z obyczaem wdziecznie przyciá nago chodza- wa
rod wyelkich a mlttych wzrostow/ mltsy maiá czarne dlugie, chystni. bayza/ y eu
dni by byli by sye nye spácili ná twardy, to iest, cżyná sobie adziury w táká zaca
nyeyssy/ á w ony dzyuri ktáda kamienie kostowne, iasne, piekne, misternym byáa
y osádzone/ táktyz v nosa: u asá u asá osádzone w stoto: gdiem tákis dzyur wi
yednego ná tw
ecia yáko v nas kottki: lec niemasty u nich sá barzo cšcime, tak iz s me-
30m de

de tempore
D. pl. A
Kánarie.
Nigrite.
Caput viride.
Polum Antár-
ticus

żom dawają także trunki s ktorich yey wola napełni. A wssytko v nich spolna rzecz
tak żoná/dziewoká/mác/syostrá/yako bydto myestkayac/czarty chwala y wierza cza
rom/bo wyele ich co w sobye czartowstá náuka zábiyáya ptoby/chták iż martwo ro



dza. Pyenyedzy żadnych nye máya ani kup
cja w skárbyech żadnych sye nye kocháya/luz
ctye myesá yedza/nawycey nyepriyacyelstie
Ocyec kyedi sye stárzeye zyedza go synowye/tá
kyej cyec syná kyedizty albo nye vrodliwy.
Widzyelisy tam wyele myesá cztowyczego
wedzonego wissac/ gdzye sye nam dziwowali
iżesmy snimi nye chcyeli luclich cyat yesc mo
wyac/ że to nalepsza potrawá ná swyecye.
Ktoresmy potym vpomináli aby cháktyego o
krucyestwa przestáli á swego myesá albo ciá
tá nye żarli/ czartow nye chwalił á Bogu sa
memu sluzyli. Ktorzy ná to przystawali/y sná
dnye by sye ná to dali náмовić ktoby tam sni
mi chcyat myestkac/ á wcyt ye dobrim obyczá
yom. Utywasty ich acz sa nyewstidliwe w rze
czach przyrodzonych wssákże nye stáráde ná
go chodza/wzrostu cudnego/ po porodzenyu

Sámoy dz.

názayutrz w wodzye sye skapye/bolesci żadney nye ma. Żywa dlugo/ to yest do pot
torásta lat/powetrze myerne máya/wyatr ktori zowremy Eurua v nich pánuye.
Ryb wyelkosc máya/ nyepriyacyeli nye znáya żadnych/ okrom żwirzath drapye
żnych ktorich v nich dosyc/ przeto do lasow nye chodza ani żwirza towya. Owocow
máya dosyc rostkossnych nássym nie nepodobnych. Ziot/kozenia/násyenya máya/ná
ssym nye podobnych/s ktorich chleb pyeka. Ztota/peret/kámyenya/máya dosyc.
Prakow dosyc/rzeki slodkich wod/drzewá slodkich kor/takyeż soku slodktyego/ y i
nych rzeczy nyewyliczonych tam ten kray w sobye ma/tak iż yestli ray gdzye ná zyemi
yest/tedi tam musi być/ acz rozny lud od myeysca.

Eurus.

Ray drugi.

**Rozdział Phaty Czwartych Księg/ háko Portugalczych żel
glowáli ná wschod slonca ssukahac nowych kráin/ yel
sscze swyátu nye znayomych.**

W Wyelkich rzeczach á w przeważnych lud Hispáński nyedai
wnych czásow starythu wssemu sye okazał/ s pochwata nyemata krolow
swych y s swoya/takyeż s pożytkiem swoim. Abowiem widzac Portugalc
czycy/iz Kástiliani ná zachod slonca nowe kráiny wynáleżli/im sye też przeżywa
takyeż sye wazyli ná wschod wczymic. Aby yedni drugim nye przekázali/ tozdyelili
myedzy sye zyem se swyátá ku zeglowanym/to yest/przyczygnawssy ná potudnye ná
myeysce gdzye zowa Hesperidum albo capitis viridis: Od tego myeysca Portugalc
czycy albo Lusitani myeli sye obrocić ná wschod slonca/ á coby tam nowego nale
żli ku pożytku sobye/w tym im drudzy nye myeli przekazać. Kástiliani zasye od tego
myeysca gdzye zowa Hesperidum/myeli wolnosc ná zachod slonca/ takyeż co nowe
go by náleżli sobye ku pożytku albo rzeczy pospolitey/ w thym im też żadny smich nye
myat przekazać. Wyeli dozwole nye im też tego od Papyeża Alexandrá ssostego
to dla krzczenia ludu ná wyspach ktorzy Boga nye ználi. Puscili sye thedi ná p
wey Portugalczyey z Lisibony ná potudnye do wyspy Hesperidum ultra equato
rem y tropicum Capricorni/ potym sye obrociłi ku wschodu slonca/ fili przez morze
Arábtye y Perskye aż do brzegow Indyjskich gdzye rzeka Ganges/gdzye dno wssch
nawyetssy port albo stak rzeczy kupyeckich ná swyecye zowa Kálekut/ á yest k
stwo. Potym zeglowali od Kálekutu aż do wyspy wyelktyego ktori zow
albo Táprobana. Potym ná ztoy wysp/ gdzye dno myasto mamund.

Hesperidum.

Nowy Świat

Molucha wy
sep.

chą y skład wssytkiego wschodu słońca: sili potym aż do krainy Sinarum/tamże nie-
daleko są wyspy Ethore zową Moluce/gdzye sje rodzą wsselkze zyota albo korzenya
ktore do nas są wyelkze kupye idą. A ty korzenia napirwey do Malaki idą na skład
potym do Kalkutu. Stey Moluki Portugalczycy przyweźli wyelkze państwą
do Portugalliey: do ktorey też Moluki pissa nyektorzy (acż nye podobno ku wyerze
ale wedtug okragtosci zyemye podobna.) iż też Kastilliani/ktorzy zachodnye y po-
tudnye strony trzymali/zayechawssy ultra equatorem/to yest/gdzye rowno dzyen z
nocą aż gdzye gwyazda Polus Antarticus na potudnye swyeci/ przyšli też do they
Moluki morzem tym ktore sje nam zda pod nami być.

Magyellan.
Terra firma.

I Tegoż czasu Krol Hiszpanski wyprawit okret samo pyety ze wssytkim dostatkem/
nad ktorym przetożył Magyellana/na morze jeglować na potudnye strony do zye-
mye mocney-zową terra firma- aby tey zyemye wywyedzwał sje do końca potożenia
aby s they zyemye mogt albo morzem albo zyemya do wyspy Moluki docyagnąć/
gdzye rozmaitego korzenya dosyć. Puscit sje tedi Magellanus z Hiszpali na morze
lata 1519. przyptynał napirwey do wyspów Kanarijskich/ potym do Hesperidum
cyagnat myedzy wschod słońca a zachod: przyptynał do Samoyedzi Indyjskoy/
ktore gdy wyrzał na brzegu/cheac ye okrocić myotat im kárty malowane/ dzwonki/
y inne rzeczy. Oni też ten znak ukazowali yakoby ye chcyeli częstować w swey zyemi.

Wyszedli tedi do nich Hiszpani cheac wyedzyeć co sje v nich dzyeye/przymiedli ye do
swych budek sprosnych a niedznych/nawarzyli prze nye cztowyczego mysia-ktorego
gdy nye chcyeli yesc/zabili prze nye bydle podobne Losyowi albo Konyowi: nye mogli
tám nic tráfnego widzyeć/kwapili sje do okretow. A gdy vchodzili od nich/ wyrwał
to sje na nye kílko mizow wyelkich z tuki/twarzy myeli ssachowane. Kamyenum dro-
gum/ we żwirzeczach storach chodzili do zyemye. Nye mogli smy ich inaczey zbyć aże-
smy dzyato puscili/ktorego sje gtosu tak bázro silekli aż przed nami pádali: poznalis-
smy że to byli Giganci-to yest Obrzymowye. Wzyeli ich dwu do okretu myastho ye-
dnych dziwow/ale potym misternye vceekli. Baczac Magellanus thám myestkac
dlugo nyepożyteczno/puscit sje daley ku potudnyu mysyaca Listopada/tak daley
to zayechal aż mu morza gtebokego nyestawato/y tráfít na cyasne morze wsskze a
gteboke. Zda to sje im tedi po onym cyasnym morzu jeglować/mayac the nádzyeye
izby im doychali wyetssago/y vczynili tak. Płynac onym morzem jadnych ludzi nie
gdzyey nye widzyeli. Płynac wyelkim morzem obaczyl y wywyedzwał sje nye daleko
być Molucas na wschod słońca blisko equatora/to yest gdzye rowny dzyen noc.

Unfortunatē
insule.

Inwagena.

Przyptyneli do dwu wyspu sub tropico Capricorni/ktore przezwali nyessese siwe/ iż
sje im nye dobrze wodzito/a też máte y nyepożyteczne. Przyptyneli pothym do dru-
ghey/ktora zwali yey obywałele Inuagana. Potym do drugich gdzye yuż byli lu-
dzye na nich/ktorich przez znaki pythali yako gtussy z gtuchy o wssytkich rzeczach/ y
wywyedzveli sje iż to przyptyneli do Alacon. Potym sje pythali do Selany krainy
gdzye yest wsszego dosyć. Płynac tám tráfili przeciwnym wyátrem do Masany/ po-
tym do Sabutu ssyrokzey wyspy tráfili-gdzye wyszedli dla żywnosci Ethorey im yuż
nye dostawato: tám od Krola onego wyspu byli częstowani wedtug ich obyczaya/
chleb byt z drzewa ich obyczayem pyeczony rowny Palmowemu/abowym ono drze-
wo ktore siockye yest w kaski ssyckaya y smaża w oliwy/ potym pyeka placki smyego.

Crunch.

Myasto piva byt jak ktoris Palmowego drzewa cyecze. Pratkow myeli dosyć/tha-
eyei owocow/walich v nas nye znayę. Była tá wyspa bogata w ztoto y w korzenye/
zwatssia w Imbyer. Stoczył thám Magellanus bitwo z ludźmi z inych wyspów/
eámie zabił y mych ssedni zabitó przy nim. Wybrali sobye inego wodza nad sobą. Na
ná Serranussa/ale nyefortunne/abowym myat Magyellanus slugę yednego ku-
pnego z Malaki dla tłumaczenia. Ktori yuż byt nawykł yezyka Hiszpanského/ tes-
mu gdy groził Karanim Serranus leżac w ranach/bo też byt raniony przy Magel-
laney/o nyepilność: ssedł do Krola Sabuta potayemnye/powýadat być Hiszpany tá-
Pome nad ine ludzi/przeto y cyebye chea zabić a skárby twoye pobrać. Wwyerzył mu
Krolit/potayemnye zebrał lud/poinat ye ná vciye v syebye bedace/ yedny pozabia-
at. Serranussa zwyazat/przymyedzyon ná brzeg gdzye staly blisko okrety. Wotat

Magyellanus
zabir.

Serranus na swoye aby go wykupili/ a niedze tey nye dali cirpyeć. Hiszpani

Kawa so

Boysie sie ciego gorsszego z jatoseya piecz poyechali. Przyptyneli do wyspow Siloi y Siloi. Porne: na Porne obywatela chwala za Bogá Stónce y Mysyae/lit. scitwi y spraz. Porne. wyedliwi/pokoy nádewssyko mituyae. Przero w obyczaju máya iś za dney krzywdy. Obyczaje ani przesławowánya goscey v nich nye máya. Domy máya máte yako budki liscyem Pornow. przykrywane. Zony máya co ich yeden moze wyzywic. Potrawy ich riby a praki/z R. żywnosc. zu pyeta chleb/picie co z rozdzet Palmowych cyecie Eyedi ye rziza. ssathy máya ba wetnyane. Tam dosyc Kamfori/Imbyeru/Cynamonu. Podzyekowawssy tedi hisspani krolowi Porne za wdzyeczne przyecye/cyagneli prostho do wyspow Moluckich/o ktorich im krol Porne dat dostateczna sprawe y droge do nich wkazat. Przy Solo. 18. fli pirwey do wyspu Solo-gdzye widzyeli perty tak wielkie yako yacea Gotebye/eto Perty wylgi re tylko w wielkim morzu towa. Utowili w ten czas oni ludzye przy hisspanyech Ponche albo ostream/co zowemy macice pertowa/chak wyelka-iz yey waga wkazoz wata byc funtow xxxvij. Stak wyelkyy macice podobienstwo pertom wyelkim byc. Ty macice pertowe bywaya yako yakte krzynki/sa tez przegrodzenia w nich ya koby w gtowye cztoweczey/w ktorich perty bywaya w iedney wiecey niz w drugiey taktez w yedney lepsze niz w drugiey.



Potym cyagneli do wyspu Gilona- gdzye tam ludzi Gilona. widzyeli s tak dlugimi wssyma iś im ramyona zakrya Dsy wyelkyy. waty/ na drugiey wyspye yessze z wyetsemi- tak iś blisko stop wisaty. Opuściwssy hisspani ry dzimwy cia gneli prostho do wyspow Moluckich y im przylegtych do ktorich przyptyneli za osm mysyecy po zabitym Magellanye. Wyspow tam pyet przylegtych byto/ Pyc wyspow ktore zowa/ Tarante/Mutil/Tedori/Mare/ Ma- tien: na yednych gozdiki/na drugiey Miristika- na drugiey Cynamon/Muskata. Ludzye na nich barszo nedzni/to yest/nye mayae nic yedno korzenye/zywa ribami a praki/budki mate/plugawi/ niczemni/ tylko pokoy a korzenye máya nalepsze. W Theodo- rze/w Tharancye yest wyelkosc Gozdikow- drzewa Gozdiki. ich tylko na skatach/ a tak gesto drzewo ich roscye/ iś

sye thrudno myedzy nye webreć/ drzewo podobne Bobkowemu: napirwey bedzye czyrowny potym od slonca sszynnye. Cynamon w Mutilu roscye yest drzewo/ od ktorego gdi przez pomoc skora odwstanye/ od slonca sye vpyecie/ pothym za Cyna- Cynamon. mon byora one skora slotka. Nye daleko tego wyspu drugi wysp/ rzeczony Bada/ wyetssy nizli Molucki-na ktorim owoc Miristiki roscye/podobny zotedyowi/bo ta Muskat. Eyz dwye skorze na sobye myewa/ pirwssa yakoby syatka sye zakrye- the zowemy kwyat Muskatowy/druga yako na zotedyu. Imbyer na kazdim myeyscu stich wy Imbyer. spow roscye/yeden yest co ij syeya- drugi co sye sam rodzi/ ale syany nalepszy/ kwyat na nim podobny ssafranowemu kwyatu/to yest yako sasane. Labrawssy hisspani korzenya wsselkyyego do okretow ledá zaci/puscili sye do hispaniey dwyema drogami/ktorich yessze byto dwa okrety-za ssenaseye mysyecy do domu przyptyneli z wyspow Moluckich/gdzye przed tym nigdi zadny tym morzem do Moluti nye przyeje dzat/dzis zowa fretum Magellanum.

o Rozdział Głowy Czwartych Księg/ o żeglowni nyu Amerikusa Wespucia,

Amerikus rzeczony od Ameriki wyspy wyelkych/ ktora moze byc liczona za czwarta czesc swyata/iz ya ten wynalaz. Poslan tez byt po spotu s Krystofem Kolumbusem od krola Ferdinanda Kastilley hispani skiego ku przejrzeniu nowey ziemi. A gdy sye lepyy w the nauke wprawot/ ni potym sam ciworo żeglownye/ dwye od krola Ferdinanda Kastilley/a dw krola Emanuela Portugalskiego/ o ktorym sam pisse krolowi.

Nowy Gwiał Wierosze żeglowne Almerika Wespuciusa od Herdi nanda krola Hiszpańskiego

Fortunate.

W Latha od narodzenia Panskyego 1497. dnya dwudziestego Maya mysa
syaca/przyslismy do wyspu ktory zowz fortunate/ale wytecy do zyemye zachodney
ni lejz wyspy fortunate/ nalezismy tam lud nagi a niczemny/ przerosiny sye daley
puscili/aze smy nalezli port dobry ku stanyu/nalezismy na nim wyte ludzi tak yez na
go chodzic/ktore smy rozmaitym obyczajem przywodzili ku rozmowie yakiykolwiek
dajac im dzwonki/flenice cudne/y inssie rzeczy. A gdi oba zyli nasze dobroc a swos
bode/ przysli knam: sa ludzye wiodzimi ale bez wstidu/nyeznajac wstidu w rzeczach
przyrodzonych. Ptywac myyey tak dobrze iz popytne dywe mili na morzu/ zwla
ssza byate gtowy: zbroya ich tuki a strzaty koscyami zasadzone/ bo jadnego zelaza
nye mayz. Walczz tez przeciw postroonnym samsyadom/ nye dla yakey chwaty ala
bo bogactwa/ale msszczac sye swoich starszych zbitych: starszego nye mayz/ w stars
byech sye nye kochayz/ na zyemi syedza y yedza tak yako zwirzeta przez przykricza yz
kyego/ tylko gdye legayz w wyaz od drzewa do drzewa bawetnyanz syec/ na kros
rey bedzye lezai wyatrem sye kotysshac: na cyele chedodzy bo sye czestokroc przez dzicic



Kapry/ w matzienstwoye sye dobrze nye zachowayz/ bo ktora chce zone myec poymye
syostre albo przyacyotke yaka/ a ma jon co chce/ y rozwyedzye sye kyedi chce z zongz:
ny wyast sa barzo plodne- gdi brzemienna jadney sye roboty nye chroni/ a gdi ro
dy jadney bolesci nye ma/ nazayutrz bedzye wesota: myeskanye spolne mayz/ domy
mayz na kstat dzwonow zyemyz okladzyone dla wyatru y deszczu. W syedmi albo
w osmi lecyech ponylkayz sye na ine myesce dla smrodow: kupyectwa jadnego ala
bo frimarkow nye wzywayz/ rownz sye rzecz wychowawayz: zlotz/ peret/ kamyez
nyz ni zac nyz mayz sobye/ y inych rzeczy w kthorich sye Europa kocha. Na syeny
jadnego nye mayz/ chleb pyka z drzewa ttuczionego/ myeso ludzkye yedza- zwla
ssza nyepriacyelssye. Wywyedzya wssy sye wssytkich rzeczy w they krajnyz puscili
smy sye daley. Przyslismy na drugi wysp/ gdyesmy nasli dwadzyesca domow na
kstat dzwonow postawione/ przypytne knam do okretow osob kilka dzyeskat/ nit
ktory w ptaw nyektorzy w koritach/ wklazyac nam przyacyelssz postawe/ a potym
wysla wssy sye na wode poczeli na nas: tukow strzelac. Widzac my thakye diwy
dy smy sye im moenye/ tak zesmy ich dwadzyesca zabili a wytecy ranili/ z naszcz
dzili wssakie sye wygoili. Od tad puscilismy sye daley/ gdyesmy nalezli lud oz
w gilech od pirszych/ abowym gdismy na brzeg wysli z wyelkim weselima
nas przyyeli

nas przytali y ożestowali swym obyczajem / w ktorich myeszkalismy dzyewyć dni / yest
 kraina ich wesota / roskossna / owocow / iwirsa / lasow dosyc / ktore zawzdi zyelone sa y
 Ewigna kazdego czasu. West ta kraina pod paralelem ktori patrzy tropicum Cancri
 Tha kraina od nich wezwana yest Parias. Od tad puscelismy sye precz / daleko ptyz Parias
 nac wyelismy inssych wyspow opussejali y miyali / gdzye y ztota byto poczesci. Przy
 slismy potym do ludzi barzo ludzkich / od ktorich bylismy wdzyecznye przyeci / gdzye
 smy myeszkalili trzydzyesi y syedni dni. Zatorwali sye sptaczem przed nami na swoye
 samyadi przylegte na inych wyspach - ze nad nimi wyelkze okrucyestwo czynya kra
 dnac ye a yedzac yako Wiley / ktorim sye ledwo moga bronic. Al gdi sye tego wstara
 zali obyealismy sye tego nad nimi pomscić - przydali k nam syedni swoich ktorzy nas
 do ich kram przywyedli. Przyslismy po syedni dnyach kchemu wyspowi ktori zowa
 Jry / gdzye ci ludzye okrutni myeszkalili / stoczylismy snimi bichwe / bronili sye dobrze z
 tukow strzelayac / yadem konce strzat pomazawssy / bilismy sye snimi dwye godzinye -
 potym musyli wcyekac - zabilismy ich pyedzyesyat / ranili wyecy / a poimali xxv. Al
 z nassych yedenze byl zabity / a xxj. rannych / wssakze wzdrawyeni: dalismy onym sye
 dmya meżow trzech wyeznyow a ceterzy zeistkze ptci / ktore z wyelkim weselim nyessi
 do swey zyemye. Ny takyeż puscelismy sye tez potym do hisspaniey swoyey / przyšli
 smy do Kalicium / a tam przedalismy wyeznye ktoriche smy nyemato myeli.

Kalicium

Wtore zeglowne Almeriká Wespuciusa,

Tegoż roku Mayá Ksyeyca wtore zeglowne wezynit Wespucius. Przyszedł na
 pirwey do wyspu Kanariey aż gdzye torrida zona / tam wyelkze goraco bywa / na
 lazt zyemye na potudnye extra equatorem. Al gdi nye mogt przystepu myec / wyrzał
 dwa dzyesca ludzi yadac w toricye / poimali ye ale im w wode poucyekali yako Bos
 browe / okrom dwu wyezniu ktore byli zwyazali a im cstonki rodzace wrzazali / krew
 swiza yessce ptynetá / myeli ye pochowawssy w koycu syesc. Opuscawssy one kraine
 puscelismy sye na przespyeczny brzeg / gdzye smy wyele ludzi nalezi obyerayace sye o
 koto kupyey a frimarkow / tam czynilismy snimi frimarki / tho yest za yeden dzwonek
 dawali nam pyec set peret yako groch wyelkze. W tey zyemi z naszenya tlocza wie
 na / Grekowye zowa scera. Daley dobrze zayechalismy do drugyey krainy / gdzie byl
 lud prosty yako dobytek / wssakze dobri y litosciwy. Ci to acz wodi slotkwy nye maye
 wssakze barzo smaczna zbyerayac z listkow ktore sye w trabke rano zwiayaa / tak is be
 dzye kazdi peten rosy po ki slonce nye wznidzye / a skoro slonce wznidzye listek sye roza
 syrzy woda wycyecze syego. Al gdismy ich prosili by nam wode wkazali ku picyu / da
 li nam znac przez znaki is inssy tu wodi nye masi ku picyu yedno ta w listkach / y tho
 yedno rano bywa. Ualalismy tedi takyey wodi sobye do okretow dostatek rwecy os
 ny listki rano do slonca wschodu. Tych ludzi zywnosc tylko z rib / y chleb such pyeka
 suszcz ye a pyekac. Zadnych domow nye maye ani bud / chylko sye wyelkim listyem
 z drzewa zakrywaa przed sloncem / bo tam wyelkze goraco / a deszcz nigdi nye bywa
 albo rzatko. Puscił sye do inego krayu Wespucius / gdzye wysiadł na yeden wysp
 nye nalazł tam nic inego yedno dwye babye a dwye dzyewce w yastini - ktore były
 tak wyelkzego wzrostu is takich ludzi nye widzyat. Al gdi sobye radzili yakoby rozyl
 ony dzyewki za yeden dziw do Kastiliey / przypadli na nye xxvj. meżow yessce wyet
 stych niz ony nyewasty mayac tuki w reku / strzaty / y kiye zakowane koscyami / pol
 ksy sye nassy wcyekali richley do okretow swoich / a oni ye gonili do brzegu y strzelali
 na nye z brzegu. hisspani to widzac strzelilize dwu dzyatek / polekli sye obrzymowye
 onego gtosu aż musyli wcyekac co na daley: przezwali nassy on wysp insula gigan
 tum. Przyšli potym nassy do inego wyspu / gdzye tam byli wdzyecznye od ludzi przy
 yei / y czynili snimi frimarki - to yest / za yeden obrazek na papyerze albo takyeż dzwo
 nek wyeli kilko grzywoy peret / nad to darrowani od nich konchami / to yest macica
 mi perkowemi / gdzye w nyektorich byto po stu peret / w nyektorich mneye - w nyekto
 rich wyecy. Potym puscił sye do wyspu Antigie na ktorim byl Kolumbus prze
 stych lat / przeto opuscawssy i obrócili sye ku hispaniey. Przypłyneli do Ka
 hispaniyskiego portu - y byli wdzyecznye od wsszech przyeci.

Kanarie

Samoyeds

Sycera

Nowy Świat Trzecie żeglowanie Ameriká Wespucia od króla Emánuela Portugalskiego,

mánuel.
Atlánticum.

T Wzwan Amerikus Wespucius z Kástiliiy do Emánuela króla Portugalskiego lata 1501. A tak dnia dziesiętego Maja puscit się na morze z rozkazania jego s portu Lizybony/ yechał morzem które zowemy Atlánticum aż przyjechał na cho myeysce gdzie rowny dzień noc/ przysli do yednych ludzi gdzie są sprosnyeyssy nad żwirzeta ku potudnyey stronie. Ludzie onego kráyu wysli do Hispanow wka zuyac im przez znaki aby do nich przysli na wyspę po dári. Wysli tedy dwa Hispani na brzeg/ aby tam obaczyli co się na nim dzieye/ albo yesli tam sam yakie pożytki na ich stronę/ a myeli przysc po pyaci dni nadaley. Czekali ich tedy w okrecyech do osmi dni/ nye bylo ich: a w onych osmi dniach przez przesthanya przychodzili na brzeg oni ludzye wyspni wka zuyac przez znaki chcąc snimi frimarki pożyteczne myeć. Klasy nye chcieli wynisc z okretow ażby pirwssy przysli a powyedyeli sposob zymyie oney. Potym nyewyasty przysli na brzeg wka zuyac przez znaki przyiażni snimi myeć. Posła li tedy Hispani yednego miodzyenica do nich nágo yako yony nyewyasty byty. Ktore go ony nyewyasty macaty/ dotykaty/ dziwuyac się yego byatemu cyatu/ bo tam lud ciarny wssytko. A w tym yedna nyer yasta wyrwawssy się z nyeyakcy gori wderzyta go s tytu kiyem aż padł y zdechł/ drugie pochwycity go za nogi y wewlekty na gore/ sami chtopi stoyac z tuki na brzegu strzelali na nas. Hispani dobywssy ctes rzech hakownic strzelili na nye/ aż się po lesie rospirzchli. Ony nyewyasty miodzyenica onego ssekawssy na drobne ssuciski pyekty w wyelk yego ognia a yadty/ na co Hispani patrzyli. Dali też znać przez znaki oni ludzye wyspni iż onych dwu zabili y zjedli ktoryz byli wysli na brzeg ku wywyedzenyu sposobu onego kráyu. A chak Hispani cyskosc y skode w ludzyech tam popadli y odcyagneli bez pomssczenya. Szli daley ku potudnyu gdzie nádesli wyelkosc ludzi spokoyneyssych obyczayow- myeć skali w nich pyeć dni y podfrimarczyli sobye snimi. Przysli potym do drugyego kráyu wltra tropicum Capricorni/ ale iż tam nie nye nášli sobye pożytecznego/ przeto tam nye dtugo byli. Szli daley na potudnye/ wpadli w taka nyeprespeczynosc wyatru/ iż musyli wssytki zagle zebrać a o samym masseye gotym żeglować. Stamtad pus scili się ku Murzynskcy stronie byorac ludzi y tedy y owedi rozmaitych wrod/ ktorze za yeden dziw przyniesli s sobą do Lizybony.

Czwarte żeglowanie Ameriká Wespuciusa,

T To żeglowanie czwarte Amerikusa bylo lata 1503. ale nye dosko swego konca dla nyefortuny ktora się mu przygodzila na morzu Atlántiskim/ na ktorim to roz bit się mu okret wyelki ze wssytką obrona. Wmyslil byt yechać do Melchy wyspu na wschod słońca gdzie yesť skład wssytkich kupi Indyjskich- gdzie thám są bogactwa nawyetsse wssytk yego swyata. West ta Melcha wycecy ku wschodu słońca/ a Kale kut wycecy ku potudnyu patrzy/ musyli się do domu wzrocić.

Rozdywał Ghodny/ yako król Portugalski Emánuel porągił Mauri y wywał nyektore krainy w Indii,

Gdy już ten obyczay nálegli Hispani z zachodu słońca beżu do wschodnich krain a droge pewnemi mieyscami wzwiádzyli ku żeglowaniu/ zwta sseca Lusytani/ to yesť Portugalczycy/ ktorzy lekkość albo porasste przed tym od Maurów popadli w Malaki myasta w Indii/ gdzie thám yes ssece do tego czasu sekta Máchometowa byta/ a Maurowe rozkazowali. Posłał tam król Portugalski Emánuel ze wssiem dostatkym ssece okretow ludzi- nad ktorem przeto był Alfonsa swego hermana/ ktorzy gdy przyptyneli do Malaki albo o wyspu wssytko to yedno- potozyli się blisko myasta Malaki. Maurowe o opatrzyli się w myesce- wysli przeciw Hispanom s krolew swym ktorzy na Wsioniu

Melcha.
Kalekut.

na Wsłonyu sye bzyat / hisspanowye tez z nim w mątych todzjach ku brzegu plynę
li / znaki walki wczajowali z obu stron / Maurowye strzelbe puszcili tak russniczna iako
z tukow / hispani takzeż knim / ktorzy ye przechodzili strzelba wyetssa / przeto Mau-
rowye snadnye musyli wstepowac do myasta / hisspanowye po nich gwałtownie
wpadli w myasto / ktore wysyli / lud yeden pobili / drugi powyazali / ostrom Brzescia-
yan ktorich tam byto wyele / skarby wyelkze otrzymali. Zamek Alfonsus dat zmuro-
wac w myescie nad rzeka ktora przez posrodek myasta byeży. Wzyat tam Alfonsus
syedmi Wsłonyow y strzelby dwa tysyaca russniczney. Byto na ten czas tam w tey
Malace ludzi dosyc z inych dalekich krajn ktorzy po kupiectwye byli przyechali / tak
Brzesciyan, Saracenow / Turkow / Maurow / Tatárov / yako Indow / nyelkhorzy
za Mauri / nyelktorzy za Brzesciyan pomagali. Wyelkmi bogactwy w ten czas by-
to myasto napetnyono. Przeto nyelktorzy dobrowolnye Alfonsa prosili / aby w mye-
scie zachowanys myeli: co taczno wprosili i ye w taske przyat / y domy blisko zamku
gdzye przespyecinyessy byli im dat: przeto ktad kupiectyessli tam pirwey byt do-
bry / tedi yessze lepssy potym byt. Postanowiwssy dobrze obrone Alfonsus na Ma-
lace / zwta sscia na zamku / na ktorim ssc set meżow dob rich zosthawit ze wssytkim
dostatkem / russyt sye do Indiey do myasta Goe y zamku / gdzye tez tam przed tym
Kleste wysyli hispani / wzyat ye pod Mauri y przywyodt ku posluszenstwu krola
Emanuela wssytki. A w tym poslowye przyechali do Alfonsa / yeden krola Mar-
sin ge / drugi krola Gambaye / trzeci krola Grozape / y drugich krolow ktorzy mu przy-
nyesli kostowne dary prosiac dobrowolnye pokoy s nim / thakyeż s krolew hispania-
skim. Nye mnyeyssy pochwały tez dostat krol Kastiliyski na wschod slonca / tak i
na Kubie ye^o wyspye ssc myast za tożono / ludzi pokrzeciono / y dobrym obyczajom
naucono. Takyeż na wyspye Lukatan / gdzye tez przed tym byto myasto dobre za-
tożono. Wysp Kosomela hispani przezwali sanctam crucem / i tham w swyethy
krzyż Maja przyptyneli. Na wyspye tez hispanye ktora Kolumbus wynalazt zbu-
dowano prvij. pras ku prasowanu cukrow / gdzye tam obficye rosce. Schamca d
tez drzewo przynoss / ktore zowa po hispanisku Gwajakum / tym drzewem lekarze
ludzi leczą dajac ye pic.

Goezamek.

Poslowye do
Alfonsa.

O wyspach Mederá y Kanarijskich

¶ Miedzy hispania a wyspy Kanarijskymi yest wysp Mederá / ktorzy za nassey Mederá
pamyeci wssytek byt chrostem zarosl bez ludzi. Widzac hispani myescie takze / dali
chrosty wykopać a wypalic / a zyemye ku zywnosci godna wczynili / y domow naczynia
li / y myestkaya tam / gdzye taki wrodza y i naden jadny lepssy nye yest / na ktorey tez
rzeki myerne / wzdroye zdrowe. Pobudowali nad nimi pity co drzewa tra rostossney
wonyey a samy czyrwone Cedrom podobne / s ktorych tarcie bywaya stoty pyetne-
strzynye / ssy / yne rzeciy / ktorich wyele do hispaniey przywoza.

Zdato sye tez krolowi Portugalskemu / aby tam byto donyessyono naszyenye / tru-
nye omylit sye na tym / ahowyem sye tam tak kocha i tak w Sycciley albo w Cyprze
nye bedzye. Przynyessyono tez tam korzenye winá i sye barzo dobrze rodzi / tak i wy-
cey gron wyelkich roscey niz liscya. Ptakow rozmaitych ta wyspa ma dosyc / to yest
ma Kuropatwy / Got / bye / dyk / Pawy / Wyepze / dyk / y wyele inych pchakow y
zwirzow / ktorzy tam byli yessze nizli yey ludzye osiedli.

Baudette.

¶ Nye mnyeyssy wrodi powiadaya byc Fortunatas wyspy / ktore dzis zowa Kaná-
rio / i tam wyelkosc psow bywa / ktorich wyspow yest dzyessy / ale tylko na syedmi lu-
dzye myestkaya a trzy puste. Na ktorich ludzye myestkaya zowa ye / Fracta lancea /
Magna fors / Gran Kanaria / Tenerifa / Ginerá / Palma / Ferrum. Gdi ye Kolum-
bus napirwey nalazt / chodzili nago yako ye matka wrodzita bez wstidu / bez boga /
Bozey / ale za taske Boza richto wysyli krzest swyety y obyczaje dobre. ceterzy wyspy
maya swoye yezyki wt asne. Tenerifa a Gran Kanaria sa nawyetse. Tenerife wida-
na pyedwiesyat mil / yemweckich / gdzyebo yasne / a to steypzyciny: Porostawa
s posrodek wyspy opolá barzo mocna a obronna / ktora wychodzi na gore na py-
enascy mil / zaostrzona: zwirzchu yako piramides. Pissa ze ten kamien yest zda-
ktory gore ogniem yako gora Etna. Na tych wyspach prosze obyczaje m-

Nowy Swyāt

15 pogani/zwta sscia okolo matzenstwa/ abowiem maya to sobye za poczciwa rzecz
 Eyedi ksyazie pirwey niz maz kredenc wczyni. A gdy ksyazie wybyeraya/ beda tacy co
 yemu ku poczcimosci s skaty koczia a slye potamya/ ksyazie za to powinyen ich wssye
 ki przyyacyle dobrodzyestwoy opatrzyt. Takze y przy slyerici yego wyele ich bedzye
 co sye zabiyaya samu/ myenyac sye przy nim wssidi dobrze myet/ wssakze tego y inych
 obyczayow nye wssyscy dzyerza/ bo tez na tych wyspach Kanariyskich yest wyele krze
 sciyan/ktore hisspani pokrzcili y dobrim obyczayom nauczyli: s ktoremi tez pogani
 waleja/ a Eyedi ktorego snich dostana/ tedi mu kaza rzeznicze rzemyslo robic/ ktore
 re v nich napodleyssie yest/ podleyssie niz katem byt. Klasy za sye Eyedi ktorego dostan
 na posla do hisspaniey.

**Rozdywat Gsmh ksyag Czwartych/ yako Aloizius Kadamust
 stus zeglował do Nigritow/to yest do Murzynow ludu
 nyeznanomego/ sam pisse o sobye.**

J Lata panskiego 1504.

Kadamustus
 Aloizius.

M Al Aloizius rodzic z Wenecyey/ chciwy z nauki zeglarskney
 widzyet nowe rzeczy/ bidad yuz swyadomy morza mnyessiego myedzy zye
 myani w Europye wssytkyey/ puscitem sye s swaim towaryssiem Martiem
 Zenonem na morze po kupyectwoye z Wenecyey/ do Brugis myasta we Flandriey/
 gdzye wyelki sklad kupyectki. Potym do hisspaniey morzem Mediteraniskim. Stani
 tad wyatrem gwa towonym zayechalismy ku pagorkowi ktory zowye Ptolomeus sa
 crum promontorium/ dzis zowa caput sancti Vincentij/ s fortunysy trafito. By
 to tam ksyazie hispaniskye Don Hurik w myasteczku ktore zowa Kopsera/ wywoze
 dzyawssy sye o nas/ poslat k nam swoy towar/ to yest cukyer przepyekny a sanguis
 drac onis/ yest suk czyrwony z drzewa/ ktorego Alptekarze wzywaya w swych spra
 wach/ z wyspu Mederi ty wssytki byty rzeczy ktore oni tam rospodzyli/ y inne rzeczy.
 A gdismy na ty rzeczy frimarki czynili/ pycalismy Luzitanow stad tak pyetne cukry
 ida do ksyazecya/ yatkich ani Sylicia ani Ciprus nye ma/ y o inne rzeczy. Powyedzyeli/
 i nas pan na wssytki strony morza wyelkyego/ tak na zachod slonca yako na petu
 dnye rozesslat y rozsyta yessze skutac nyeznanomych kram swyatu/ y pozytkow wssela
 kich/ stad wyelkye skarby przynossa/ y wyele na Krzesciyaniska wyare okrcit dzikich
 ludzi/ obyczayom dobrim y gospodarstwa nauczyt: gdzyetolwyet yake ludzre na ra
 da/ poslussenstwo mu postapya/ y komu on dozvoli yechać w nyeznanome krajny/
 nye bedzye sye ten na wyeki zle myat/ yessi bez szkodi przyedzye. Dziwowalismy sye po
 roysci ich/ s ktorey bytem zapalon chciwoscya/ tak dla nowych rzeczy yako dla po
 zytku. Pyratem ich mogeli sye pokusic do niego o to aby mi dat wolnosc taka aby ch
 mogt przespjeczinye yechać przez krajny ty ktorim on roskazye. Powyedzyeli/ to ta
 eno v nyego otrzymas/ ale wyedz yaki yemu furlon/ to yest cto/ stego przychodzy. Ne
 sli swym nakladem bez ksyazecy obrony poyedzyess/ czwartie towarow musisi
 dac Eyedi przyedzyess. Nesli bedzyess myat ksyazeca armate di potowice wssytkyey
 go. A yessi szkodi wezmies/ nye nagrodzic yey nikt/ tak yez k
 Szedtem tedi do ksyazecya w tych rzeczach/ ktory mye prz
 nad nadzyeye moye/ morwac: Wyem ya ze Weneci sa nalep
 nye korzenya albo wsselkich rzeczy. Gdzye mi sye w umysl wpe
 nye/ gdzye yessze za dny z moyego oyczystego kraju nigdi nye
 staret sity/ mocy/ bo lat moich byto xxi. yuzem te rzeczy dostati
 Posla tem tedi swe towary za sye s towaryssimi do Wtoch/ a k
 ny yuz roskaza gotowac ze wsselkim dostatkym ktory mogt
 dyewoyedzyessat krom ludzi/ na ktorych byl przetozonym V
 A tak polecissie sye panu Bogu puscilismy sye na wode dw
 yedzi Ntarcia/ lata 1505. wyatr byl Apeliotes y Boreas.
 wyspy Mederi/ ktora lezy a capite s. Vincencij sse
 wyspu

Caput sancti
 Vincentij.
 Don Hurik.
 Kopsera.



wyspu jużem potożył mało wyspsey. Potym do wyspów Kanarijskich / ktorem też blizey naznaczyć. Potym obrociliśmy się do Etiopiey / to jest do murzyniskiey zeyemy do tego myesca ktore zowa album caput / do ktorego jest mil od Kanarijskich wyspów siedm set y siedm dziesyat mil. A to wyedz każdy / iż każdy co plynę od Kanarijskich wyspów do album caput / nę może chybać brzegow Afriki lewa stronę. To myesce caput album nę ma wrodzay za dnego / bo pya sek wssytko / przetho 30 Album caput
 wa byata gtowa / ryb dosyc ma / lud czarny jako sadze / żywa grubo / Arabowye tam przychodz s konmi albo s skarawany / to jest z wyelbtadi. Zeyemy nęptodna bo sucha / przeto mąty dobytek / mleko piya wyelbtadzie / Máchometowe sekte trzymaya / Krzesciyan nigdi nę przedstawaya przesladowac. Arabowye tam yeidza ku porac nę wolnikow Murzinow / ktorich weźmye za Wyelbtada dzyesec. Wyeles kroć tam Lusitani to jest Portugalczycy ten kraj stupili / Araby y s kupiami pobierali wodę przyeżdżayac.

Nigrite.

O Krolestwie Senegę y Azenagijskich ludzycz.

Senegá rzeka jest ktora dzyeli Azenagi od Krolesthwa Nigritow. Azenagi ludzycz sa czarni troche popyelaci / myedzy ktoremi sa Chodeni przylegli Arabom. Ten Senagi. lud jest vbogi y trocha sie wychowywaya / bo v nich wyelki nyeurodzay. Ty to ludzi Chodeni. Portugalczycy kupuya ku posludze / a sa wyerni w sluzbach. Przeto Krolowye hiszpańscy nę dadza sie snimi gwa ktownye obchodzic / iż sa nę zufali / y mąya o nich te nádzye y iż sie okrzyca richto / bo o Máchometowe sekte nę dbaya / tylko s przywodu Azenagow. Ci zaś Azenagi stych y szpátnych obyczayow / bo też sami szpátni / gtowe obwiaya byatemi szátami / zakrywaya twarz wssytkę / aż gdi yedza odkryya / bo sie sromaya iż wargi szpátne á ranné mąya / ktore im barzo smierdza. Wtosy dtugo nossa / mąja ye ktustoscya ribya dla wssy / przetho barzo smierdza / Wye wyastu v nich ktuste w wyelkyy powadze / zwta sseja ktore pierś wyelkyy mąya / dla tego ktorey minye siedmna sę lat / przerynaya ye w poty aby nábot wssyaty dtuago. Inssych Krzesciyan nę znaya yedno Portugalczyki / bo im często stodi czynia / y byora w nyewola. A kyedi napierwey widzyeli ich okrey plynac / mmimali byc yaktie ptaki wyelkyy z daleka / bo żagle byate mmimali byc przydta / mast mmimali byc szpaya / okrag zwirchni gtowa. A gdi żagle zyeto v brzegu / mmimali byc ryb y wyelk. Potym gdi wyrzeli ludzi przy nich byate sobye nę rowne / mmimali byc yaktie any nocne / to jest obtudi / bo im Lusitani czynili stodi zwta sseja r

Nowy Swiat

M. 116 Prole-
stwo
Togaza.

by to byli ludzie/yakoby tak prętko mogli ptynać yako ptak gbi leci/ bo sami bez ja-
slow pt ywaja tylko wyosly. Tamże też jest Krolestwo Melis przyległe do Ktorego-
wole soli przynosiła na Wyelbta dzyech s Tagazy a Melu Tigrutow a tħa sola sye
lecza/ to jest rozmaciwosly z wodą wypije/ to za lekarstwo ma od wielkiego gor-
ca/ by tego nye uczynił Krew by sye skazila w nim. Ci też zasye nosza ya na sobye nad
yedne rzeki przemieniac albo przedawac/ przeto na sobye nosza- iż tam kon ani ja-
dny dobytek nye moze wytrwac/ bo trawa nye roscye przed wielkim goracem. Po-
kora sol drudzy Tigrutowie barzo czarni ludzie a srodzy y spadni przyjezdza ya/ kto-
rzy sye znać nye daja nikomu/ a tym obyczajem targuya: nasya nad brzeg yem ka-
di swoye gromade soli a odeyda precz/ kupcy przyechawosly potoza w kazdey groma-
di ztota ile sye im bedzye sprawyedliwie zdato/ odiyda też precz y ztota y soli- oni przy-
da cija sol jest/ widzac kazdi w swey gromadi ztoto/ yesli stoi za yego wezmye ztoto/
a yesli nye stoi za yego/ nyecha yeszcze y ztota y soli a odeydye precz: oni potym przia-
yada yesli nayda wyete ztoto wezma też sol/ yesli v Ktozey ztota nye wyeto przytozy
yaka troche albo zasye swe ztoto wezmye do domu yesli sye mu drogo widzi: a strze-
ga tego yakoby sobye nie gwa townye nye brali- dla skazenia portu. Pytalsimy ku-
pcow nektorych co im po tak wyle soli. Powyedzyeli/ iż adny tego wiedzyeć nie mo-
ze/ bo oni tego pilnye strzeza aby ich kto nye widzial ani snimi gadał/ tylko tak sye
domyslamy iż na lekarstwo/ abowiem kazdy

ma v geby wielka spodnya wargi/ Ktora az
do pasa wisi barzo ranna a smrodliwa/ prze-
to sye inych ludzi sromaya- a tħy wargi minis-
mamy sola leczy by nye gnily. Zasadzito by-
to tħyaze na nye stħroze dot w zyemi w kop-
wosly a z wirzchu przykrywosly- a gdy oni sp-
eni ludzie wysiedli na brzeg- rzucili sye na
nye uchwyćili trzech/ przywyedli tħyazecyu
Tigrick yemu/ s Kthorych dwu kazat tħyaze
puscić darowawosly ye/ a to przeto/ aby z gnie-
wu yakiego nye byli woslyscy porusseni/ a tu
na tħarg potym nye przyjezdżali/ trzecyego
snich wyat chcac na nim wybadac co za lu-
dzye sa/ ale nye chcyat nic mowic- ani yesc- a
ni pic az zdecht: przeto minimaya byc ty tam
ludzi bez mowy/ to jest yako g tuchy. Dla o-
nego smierci trzy lata byli przestali po sol ye
jdzic i ich skoda/ przeto tħyaze rozkazat aby im wycey gwa tu nye czyniono.



II Pirwosly Tigrutowe wyare maya Machometowe nye tak nyeustawiczyne yako
Leuko Etiopes/ to jest Maurowe byali/ cinye wyedza yako sami dzyerza. Wstat
ze Tigrute gdy od kupcow Krzesciyaniskich slyssa o wyerze Krzesciyaniskye/ powya
daja byc lepsza wyare Krzesciyaniska/ a to przeto mowya- iż Bog ty ludzie wycey
mituye niżli nas w wyerze Machometowe/ bo im wyle dobrego da ye/ maya wyle-
tħy żywnosci/ maya starby- maya wodi wielkoy y cudne/ maya moc/ zdrowye/ y wosly
eti dani ine- tak iħby im nye trzeba od niedze umierac/ nye podobna rzec i od inego re-
bno od najlepssiego dobre dac. Ale swey przedsye nye chca obstapic mowya/ iż ka-
di bedzye w swey wyerze dobrze stoyac zbawyon. Minimaya thez aby dla tey niedze
Ktora tu cipyta myeli byc zbawyon. Ci ludzie nago chodza tylko posrodek cyata ko-
sla Ktora zakrywaja. Wstatke tħyazeta y zacyeyssy maya Kossule subtelne yako yed-
wab/ bo tam tego dosyc/ przeto y stacy maya byate gtowy cudne byate swym obya-
ciayem: wosly okoto gtowy nosza plecione tak meżowie yako niewasty. Zimno tama
nye bywa nigdi/ to nawyessie yako v nas o wielkoy nocu. Sa thez ludzie chedodzy
na cyele/ bo wylekroć przez dzyen w wodzye bedzye sye umyral woslytek. Potħra-
wy maya tak plugawe iż porussa inemu zgoge/ mathacie wylecy bo wyle mowya
wprawdy/ ale na goscy dobrezy. Walczac ci Tigrute s Krolestwem Gambre/ pyc-
Tħy y bo sami nye maja dla wielkiego goraca. Zbroye jadney na sobye ku wak-
czenye ma

Obyczay Mi-
gritow y ma-
116.

ce nye myewáya / ále tarcze myewáya mytherne ktorich ob Maurow dosta wáya / máya też y puklerze strojne / strza tami z reku táktych rohatinami ciskaya / barzo trasy nye zakonczone zelazem / nossá też y deki / myecie máte / tym obyczajem yako Maurowe / barzo smyli sa ku potkanyu / przeto ich wyele na placu peginye / bo nye weye káya nigdi / mogac usc á nye wydzye / á barzo zwozjáni na bitwie / okretow wyelkich nye máya ani ich yako żywi nye widali poti do nich Luzitani nye poczeli yeżdzić / tyl to todzie máte co w yedne czerzey albo pyć wsyeda: sami thak dobrze ptywáya is nyepodobna rzecj.

¶ Rest krolestwo Senegge nyeco ku wschodowi / á krolestwo Gámbré ku zachodnemu morzu przyleglo / á od potnocy czarna rzeka przez grodzemi od Azágánów. ¶ Potym przeprawitem sye ya Kadámustus przez rzeki / przyptynatem do krolestwa Budomel / wyedzac is to ksyaze Budomel yesth Budomel. dobrego zachowánya ku kazdemu goscyowi / okoto kupi sye obyera. Pcslatem thedi do nyego swego sluge kupnego Uigrite dayac znać o swym przyechanyu s Portu galiey. Wskazat k nyemu krolit prossac aby k nyemu przyszedt is tego nie bedzie sfo dzyen / á konye ktore myat Kadámustus rzekt dobrze zaptacic. Szedl tedi k nyemu Aloizius do yego dworu y myeskat kiltonasce dni / g dzye mu tam konye zaptacit y ine towari / dat mu na to sto nyewolnikow okrom inych rzeczy / nád to dárowat go Murzynka dzyewka barzo cudna. Wyelka poczciwosc á zbytnya tym tam krolikom poddani czynya / tak is gdy przedem ktori ma przysc musi klenac na zyemi / a potim lese na brzuchu myecac zyemye za sye / á drugzey na glowe náktadzyc pokore zna myonuyac / á nigdi do nyego nye ida tylko ráno á wyeczor / á thez nye do gmachow yego yedno czećac k yedi wymidzye. W jonach nyewstidliwe ani myerne zachowanie máya. Zyemya w krolestwie Senegge barzo ptodna / ále tam deszcz dzyewyć mye sye cy nye bywa / orza nye tak yako v nas tylko motkami wskopuya. Picze máya suk z drzewa Palmowego / owocow máya rozmaitych dosyc / ktorich v nas nre bywa / á nye szejepya ich tylko sye tak samy ps lesze rodza. Sa też ci Uigrite wyelcy czáros wnicy / thak jem slyssat od yednego powyadacye / ze náste ksyaze zwabito wyelkosc wejow / wezyniwoffy okrag na zyem / w ktory okrag petno wejow nálażto / patrzyt k triby smich yadowitssy / á gdy poz iat yadowithego / wejmye go á wypusci synego krow / pomazuye bron / ktora by namnyey ranit wnet cztowye k od nyey vmrze / wyel



ki narod wejow w tym tam kráyu nárduya Wslonyow dosyc lesnych w tych thám kra Wslonec. yoch / táktych y Lwow y inych żwirzac Ptha: Lwowye. kow wyelka wyelkosc / zwla scia spakow Pracy. wyelkich yako gotebye / ktorich gnyazda wis sa na drzewye na crenkich gatastach dla wejow ktorzy im z gnyazda dzyeci yedza / y inych ptakow dosyc. A gdy mi sye tam trást to być na yeden yarmark / obacylem thans wyelki nye dostatek ich / g diż nie kossownego nye myeli ani żynego / tylko nyewyasti prze dawaty ssaty s pyeknego lnu yako yedwab. wssakjem tam troche ztorá dostat za klenis ce Weneckye. Wyele ludzi onego kráyu do mnye przychodzito dziwuyac sye cyatu braa temu mmimayac aby sárbowane byto / dopis scitem im tego is patrzyli y ocitali: á gdy poz znali is táktye yest s przyrobdzenia / dziwno im to byto: táktych sye dziwowáli suknyom z wetny / g diż oni tylko s koronu ssato ciwya: yest przedziwo yako ze lnu pyekne y subtelnyessie nád yedwab. Też sye dziwowáli ná sley strzelbye tak ruffnicom yako ku ssom gdy thego nigdi nye widali: á gdy slysseli g tos z dzyat / powyadali to być czártowska spráwa. Ale gády albo dube gdi slysseli piffczac / mmimali być aby to żwirze táktye g tosy piffczáto. A gdi im dali ogledac dowodnye / mmimali być Anyelka skore / mowuyac / nye podobna rzecj aby celi celi g tos żwirzeca skora dawala. Na ostháreć mmimali nas być czárosnami. Mwee

Nowy Gwbat

tych tam dosyć mądrych / Tigrice / ale wosku mi zaczął nę mądry / a gdyby samyathali na /
 zbierali się go a przetopili / srojeczek nądziałali a zapalili przed nimi / ktorych oni ni
 gdy nę widali / dla czego tym wycecy nas za czarownikami myli mowacy / i nę mądr
 za dney rzeczy czego ci ludzie nę uczynia. Bedac tam przez kilko dni wyrza tem krze
 sciayankę okrety / to yest Antonielą Ligurą y drugie z Hiszpaniey / s ktoremi wyza
 tem towarystwo. Puscili się do krolestwa Gambre ktore nę barzo daleko od
 Senegę. Przyechawssy pod yeden wyspę puscili się losy ktore ma posłać swęgo sluz
 ge na brzeg wywedzyeć sę co sę na nim dzye / padł los na Ligurę / ktory posłał
 w todzi swęgo sluzę kupnego dowiedowac sę o wodzye / ktorey potrzebowali ku pi
 cyu / skoro wysiadł on sluzę zabili go Tugritowye ofkoczysy / nę pomogto i byt
 z narodu ich / y umyła ich yezyk. Baczac my lud okrutny a nyeumowny / puscili się
 sę daley / przyechalili się ku yedney rzecze godney ku żeglowny / mniayac aby by
 ta ku krolestwu Gambre / przeto chęceli się na nę puscic do ich ziemie / gdy tak
 wssyscy dzyerzeli o tym w Hiszpaniey / i tham wyele ztota yest. Ale gdismy obaczyli
 wielkę okregę a kolana rzeki / wroćili się na zad / a w tym zayechato nam w tyt
 wielkosc todzi Tugritow inssa rzeczkę mąta: ludzie byli barzo czarni w bya tych ss
 cych s pyknego ptochna: my tho widzac puscili się na wy swoye w okrag żagle ku
 nim obroćiszy. Oni knam nigdzye bliżey nę smyli przystapic yedno na strzeleny
 z tuku. Ci ludzie byli zbroyni z tuki a s tarczami / a byto ich okoto pottora stę / a za so
 ba drugich myli wycecy. Wotali nassy ktumacze k nim aby s sobę dali mowic. Oni
 sę tylko dziwowali podnywssy każdi swe wyoslo na gore. Gdi nę chęeli nie mo
 wić / chcemy ye miayć / a oni puscili strzelbe z tukow tak gesta aż słonca widac nę by
 to. Baczac my to / przed tym yessze byliśmy pogotowi we zbroyach swoich / bosmy to
 wyedzyeli i oni strzaski yadem pomazane mąta / i ledę od rąki po nich cztowye w
 mrze / puscili się strzelbe na nę kamyenna / ale im nę zaśkodziła / tylko pukania sie
 bali aż pomarcoweli z wielkęgo leknyenia / bo tego nigdy nę slychali / stali spokos
 yem dtuga chwile. Potym gdy przysli k sobye a obaczyli i im ta strzelba skodi nę
 uczyniła / znowu na nas wielkim pedem a cztowoscya strzelbe puscili yako deszcz /
 z reku nyektorzy rohatinami ciskali tak daleko yako z tuku strzelit. Ny zaśye przeciw
 im wzyeli kusse / ktoremi uczynili się w nich wielkę skode / gdzye zabili Ligurę syn
 starssęgo smich s kusse / przeto poczeli ucyekac. Mysiny thym wycecy na nę strzelali
 hakownicę strzelba. A gdy należli ssyp w tym zabitym / barzo sę mu dziwowali: na
 ostatek ucyekssy byli pilni tego aby mogli nassę todzya na stronie albo na zad ktore
 ida vchwycic. Ale smy sę wssyscy byli tancuchy w koto spotu zawarli / bo okrety a
 bo nawy nigdy spotu nę ida / ale yedną za drugę w mili y daley przynamnyey / thak
 i sę rozwołać cząsem przez trzydzięci mil / cząsem przez ssędzyesyt kredi ich wye
 le w kolei. A tak slysmy spotu na ten czas z nawami zwozawssy sę tancuchy przez
 ten czas nęprzespyeciny / zwta ssęją gdy wyatr myerny byt. Na ostatek nassy ktus
 macze z roslazany nassęgo wotali na nę ich mowa / aby im powedzyeli przyczynę
 ich okrucienstwa czemu na nę w thakim zebrany vderzyl / gdy oni nę na walke
 do nich przyechali yedno po kupiectwo / skad onym samym y nam moze pożytek v
 rosc. Powadacy też to / i ich pan krol Luzitanski z ich krolew w wielkęey przya
 żni sa. Odpowedzyeli / i na thosiny sę wssyscy wdali aby smy sę mscili swoyey kroye
 nyewolnney / bo tu przyeżdzicie ludzi nassych kupowac / ktore yecye yako nę ludzie /
 yedno yako psi: przeto gdzye was mozem dostac thakęż wam uczynimy / a wssycki
 statki wasse pobierzemy. Obaczysy to Aloizius poznali ze to sa Pirate / to yest wo
 dni zboyce / umysli wroćic sę ku Hiszpaniey / bo dla tego tak okrutnego ludu trus
 dno sę nam wywedzyeć obyczayow w krolestwie Gambre.

Wtore żeglo
 wanye Bada
 stę.

A Na drugi rok zaśye Ródamustus Aloizius smowit sę s tymże Antonielem Li
 gurem na merze yechac ssukac nowych krain. A tak mysszac Alaya puscili się
 zaśye do Kanaryjskich wysp / potym do caput album. Potym puscili się daley
 do ad austrum / to yest na potudny / przysli się ku yednym wyspom gdzye tak byto
 gesta drzewo Sandalowe a sę tam trudno wedrzeć do nyego. Chodzac po wyspie
 nę mogli się zadnego cztowek widzyeć ani znakow zadnych ludzkich / tylko wiel
 Getchi ktorey sę ludzinye boya. A tak natukili się ich kymy y nabrali do okre
 tu wo

tu/ wodi słotkney kchora tam bytá na wyspye nábráli ku piecy. Przyechalimny po tym gdzye yedná rzeká wpada w morze/ nad ktora wyelkosc soli byatey przyrodzo-
ney nábrálimny yey ku swoy potrzeby: tamże też byto wyelkosc skorup Matzowych
albo Żotwyowych/ tak wyelkich iż yedná statá za tarczá. Násy nyektorzy bráli ye á
czymlí sóbye smich rozmaite potrawy wypráwióssy s skorup- bo to y Wtochow nale-
pssa potrawá/ tamże wyelkosc ryb byto. Dáli tym tam wyspom imye boni visus. Boni visus
Potym sye do drugyey wyspy puscili/ ktoemu dali imye diui Jacobi. Potym do tej Caput viride
go myeyscá ktore zowa caput viride. Potym ad duas palmas/ pothym do Spedes
gár/ potym do morzá Senege/ gdzyesmy pirwey byli. Stey przyczyny przespyszczni-
ssymy byli w cyagnyenyu/ ázesmy przysli do tej rzeki gdzyesmy sye potykáli z Nigri
ty pirwey/ y słysmy tá rzeká aż do krolestwa Gámbré/ żadny nam nye zaśkodził.
Násy kupni słudzy Nigrite wotáli na Nigrite aby przysli do nas á nye beda tego
skodni: y przysto ich kilko/ ktorzy im wssytet sposob zyemye Gámbré powyedzyeli.
Powyedzyeli też o krolu Bátimánsy iż s kupcy rad hándluye. Przeto do nyego pó-
sláli swego slugę kupnego Nigrite poslawóssy mu dary/ to yest kossule Hispáńskim
dzyátem wysşywána yedwabym á zlotem- y ine rzeczy. Ktory krol wdzyeczny od
nich przyat dary y zaśye oddat/ ich towári kupit- dat za nye nyewolniki y czesc zlotá.
Minimálimny tam zlotá táčno dostác/ ácz go dosyc/ ále w takyey wadze yako w nas:
gdiż to wyedza że za nye táčno káżdey rzeczy dostháć. Przychodzili do nas Nigrite
Gámbré krolestwa ná brzeg rzeki z rozmaitemi rzeczami/ drudzy też dziwowac sye.
Towári ich ktore nam nosili/ len subtilny kotoná s ktorego ssáty sóbye dzyatáya yá-
ko yedwabne: przynosili kóti morske/ takyż mátpy/ Dáktity y Palmome owoce/ kto
richesmy sye strzegli yesc dla nyepokoynego żywotá/ bo ich wyele od nich stekáto mie-
dzy námi áż yeden vmárt. Nosili też skorki kótcze/ Kástoreum albo Muskat/ y ine
rzeczy: bráli od nas zaśye noże/ igły- żywercyádtá/ dzwonki/ obraški/ sklenice oprás-
wyone ochedożnye- y ine rzeczy ktorych tam nye máß. Żadnych rzeczy snyednych áni
trunkow nye przymuya/ takyż y my od nich- dla trucin.
¶ Ten krolík Gámbré yest poddány krolowi Melis/ ktory y Cesárzem Nebeorum. Cesárz Nebe-
Żywa yako y ludzye krolestwa Senege- ácz máya rizu dosyc á wídi psy yedza. Wyele
ich nágo chodza/ ále co przednyeyssy chodza w bisye/ yedza też myeso Elefántá/ rho
yest Wsłonyá wielkyyego- ktorego przy-
mnye dat zábić kşaze Gnumimensá/



ktorego Elefántá dwa dni strzelali
tym obyczájem/ skradáyac sie od drze-
wá do drzewá strzeláya ye z tukow/
gdzye drzewa nie máß/ nye wczyni mu-
nie- bo tak gnyetliwy yest ktemu pre-
tki/ iż traba ktora ma przed soba dtu-
ga pochwyti cztowieká/ w gore im ci-
śnie/ nizli doleci do zyemye sdechnye:
Przeto go strzeláya gdzye giste drze-
wo/ iż dla swoyey wyelkosci nye obroci
sye myedzy drzewem. Strzaški yádem
mázane co go imi strzeláya: á smylye
sye ná tym ci co powyádáya aby kolan
nye myat- ma kolaná ná ktorych pokleknye kvedi chce- kopyta ofra gte yako tálerze/
á rospádté kopytá ma: mtođe zbieráya ku chowányu- á náucza iż mowce ludzkyy
rozumyeć bedzye. Wyelkosci takyey yest- iż w nim sánym myesá yest yako w pyaci
Báwolech: dat mi dostátek tego myesá/ ktorego mi donyosł czesc do swego towáry-
stwa/ ktorzy ye przypráwáli dziwnym obyczájem/ á wídi nye dobre byto/ ále iż kyo-
di nyewola musyáto dobre być. Dárowat mye rzeżnoga onego Wsłonyá y zebem/
ktori byt ná dtuż ná dwána scye di om/ ten zab dárowat tem potym kşazecy Bura-
gundiyssyemu/ gdzye byt on zab misternye opráwyon. Rest też w tej rzecce Gámbré
krolestwa rybá wyelka ná kstatk wotu morskego/ ktori kónska kłowe má/ żyje
y wodze y zyemye/ bo sye po zyemi pafyená cjas: dwa zebny má wyelke dółko.

Nowy Swyāt

nā sferz yāto dwye stoni yeden zaob- mǫdzyey mǫdzyey tākzey ryby nye wibālismy.
 Sa teſz w tym kroleſtwyey ptaſi rozmaite- ſa teſz y ryby rozmaite/ wiſſākſze od naſſych
 daleko rozne. Potym ruſſyliſmy ſye od kroleſtwa Gambre ku potudnyu daley/
 przyiſliſmy do drugzey rzeki rzeçzoney Kaſamānſe- potym do myeyscā yednego kto-
 reſmy przezwali caput rubrum/ iſz tam zymyā cżywona. Potym do drugyego brze-
 gu ktoriſmy przezwali ſancte Anne/ iſz w ten dzyeñ byto. Potym do drugyego kto-
 riſmy przezwali ſinus domini/ iſz w nyedzye. Przyſt y potym do nas dwye Almādia
 to yeſt Nawy albo todzye Murzyniſkye/ s ktoremi kaſaliſmy ſwoim kupnym ſlugem
 morwi/ māyac za to aby ſoby rozumyeli/ pomye waſz wiſſytko Nigrite: ale ſoby rozu-
 myeć nye mogli ani przez znaki ani przez mowe: a co daley to yuſz nye mogliſmy mieć
 rozmowy żadney z ludzmi nā wiſſytkich wyſpoch- bez kthorey trudno nam co poçiać
 byto. Stey przyciſny wymeniſmy do domu ſye wrocić: Wedenieſmy chām dzyw wi-
 dzyeli nā wyetſſy nā morzu/ ktori ſye ināçzey v nas zachowuye/ to yeſt/ morze ktore v
 Wenecyey wedlug ſwego przyrodzenia ſſeſe godzin ginye a ſſeſe godzin roſeſe w ye-
 dne myāre/ ale tam cżterzy godziny roſeſe a oſm godzin ginye/ przedzey roſeſe niſz gi-
 nye/ przeto tam wyelka nyepreſpyecżnoſc nā wodzye/ tak iſz nā trzech kotwicach le-
 dwa okret ſtānye.

¶ Trzeçi raz wymyſliem ſeſglować do Kālekutu gǫdzye nāwyetſſy ſtad kupyeçkich
 rzeczy z Indye/ trāſili mi ſye towarzyſſe ktorzy yechali od krolā Luſitāniſkyego- aby
 ſye wywyedzyeli obyczāyow Nigritow a nowych krāin doyeçhali gǫdzye mogli/ kto-
 rzy do mnye ſtapili tam gǫdzyem nā ten cżas byt/ nā myeyscu kthore zowa Lachus/
 nye daleko myeyscā kthore zowa ſacrum premonitorium albo caput s. Vincenci/
 ktorym bytem rad y czeſtował yāto mogt/ powyādayac yeden drugyemu przygodi
 ſwoye y ſeſglowañye kedy ktory byt. Napirwey powyādat Kādāmufteu przyacieli
 ktory yechat s tym przetożonym krolā Portugāliſkyego/ iſz byli v ludzi yeſſeçze ſwyātu
 nye znāyomych/ przezwali ten kraj Sagres: tam ci ludzye myeli rite y rzāzane obra-
 zy modtow ſwoich- a niſli ktory ſnich yadt albo pit/ dat pirwey obraſtowi ſwoyemu
 yeſe. Sa teſz cżarni ci ludzye nāzbyt y nāgo chodza/ a māyā bliſzny po cyele cehowā
 ne ſelāzem roſpalonym/ nā wyecy nā czele/ co znāmyenitſſy: żywa myodem/ ryżem-
 y ptaſi rozmaitemi: noſſa teſz v vſſu kotki/ zapony ztoe/ y s peret/ tākzey y v nozdrzi
 Potym teſz nā drugim wyſpye nāleſli ludzi ktorzy myeli prote nozdrze/ vſſy/ tākzey
 przekrawāne liā/ drudzy myeli ſſiury nā ſſygi z zebow ludzkich myaſto tāncucha.
 Ci przyeçhali w todzyach do nas/ s ktoremi chyeçliſmy yākā rozmowe myeć/ ale za-
 dny tłumāçz nāſz ſniimi nye vmyat mowić chocy teſz rodzay Murzyniſki byt. Wzye-
 liſmy yednego ſnich do Liſibony/ gǫdzye ze wiſſego ſwyātā rozmaiche yczyki nāydye/
 nye vmyat ſum żadny mowić/ okrom yedney Murzynki ktora bytā kupyona nye da-
 wno: tā nie oſobnego nye mogtā nā nim wybādać co ſye v nich dzyeye/ tylko iſz tam
 Wēdnoroſcow doſyć żywych. Powyādat teſz iſz wiðzyeli tākā ribe wyelka iſz przewyſſā
 tā wyelkoſcya ich okrety- ktora byto wiðać nād woda wyſoko/ māyac ptawy yāto v
 wyetrznego mtyā powyetrzniki/ nye bytā ich nig dzyey bliſzey mile/ bo wnet wyrza-
 wiſſy yā wyelkim ſumem ptynac- wyeçkali od nyey/ tāk iſz nig di nye byli w wyetſſym
 ſtrāchu: przewyſſātā wyelkoſcya Bālene albo wyeloribā. Pothym przyſtā nā nye
 cyeſtka choroba iſz muſyli ku domu ſagle obioçi.

¶ Lātā 1500. Emanuel krol Portugāliſki wypiaſoit do Indye okret wyelki ſā-
 podwānaſt z drugimi mnyeysſemi/ nād ktorym przetożyt Pyotrā rzeçzonego Alias
 res y Abriullaſa/ opātrzone wiſſelkim doſtātkyem/ tāk ſtrzelba yāto y żywnoſcya nā
 oſiūna ſeye myeyscey. Napirwey przeſli przez Kānāriſkye wyſpy/ potym wyſep ca-
 piti uiridis/ potym przyeçhali pod yeden wyſep/ wiðzyeli ptyñace ludzi w kōritach/
 pochwyçali ye/ cżecac ſye od nich wywyedzyeć o ſpoſoby thego krāyu. A gǫdż żadney
 mowye ani mākōm rozumyeć nye mogli/ wbrawiſſy ye chedogo po Liſpāniſku puſci-
 li ye zāſye wolno do ſwoich- co ſye im bārzy podobāto bo nāgo chodźili. Stey przyci-
 ny wiðzac to drudzy ptyñeli do nich woda drudzy w kōritach nā wode/ ſpyewāyac/
 weſelac ſe y rāduyac z ich przyeçhānyā. Potym ſtārſſy nāſz dat im znāć aby przy-
 ſtali do tego okret. w ktorzy to wciñmili- tāmże byli weſeli y rozmawāli s ſobā przez
 tōle to ſumātem. Brāli nāſſy zā pāpie y zā ſukno od nich tuſi y ſtrzaty. Tām
 teſz nād

Kāſamānſe.
 Caput rubrū.

Sinus dñi.

Kālekut.

Lachus.

Sagres.

Wēdnoroſcy.

Riba wielka.

Detrus Alias
 res.

Liſpānia.

też nąsły należli wode iłorka ku picyu/ktorey nabrali do okretow/także drew: nąs
brali też od nich korzenya s ktorego chleb pyetka. Ci ludzye są nyeprawoye czarńi yā
toby Cygani/nągo chodzą/wstidu żadnego nye mąya/ brwi nąd oczymā fąrbuyā
rozmaitemi fąrbami/wąrgę spodnyā v gęby dzyurawya/ w kthora kāmnyē drogi Wąrgi dziu
wprawuyā we zlocye/albo też kosc byatā ribya: także y nyewyāsti cżynya/kthore też
wto sy otugo nossā po plecach rospusscione: domy mąya drzewyāne chrosthem ā li
scyem przykrite/w ktorich slupy cżynya/v ktorich wyāzā bāwetnāne syeci co nā nich
legāya tak gęsto yednā podle drugyey iż ony kolepki rozeznawāya/ktore cżyye myey
sce przy ognioch syedzā/ā kāmnyem ostrim drwā rabāya/bo tām zelāzā żadnego
nye mąya/ ā ribitwi snich nyepospolici/towya riby bāwetnyānemi syecyāmi/ gđzye
smiy w ten cżās widzyeli ryby tak wyelkyye towyāc yāko fāsy. Dali znāc potym o thā
kich ludzyech krolowi Portugalskymu/yesliby sye mu podobāto pokrzcić ye ā nāus
cżyc obyczāyow dobrich/ponyewāz sā mitosyerni y nyzdradliwi/ cżego dostoyādssy
li/ gđy nąsły dwu zloczynicow nā brzeg wywyedli ktorzy smyerē zāslużyli/przywoyāzā
li ye ku krzyżowi wkopawssy w zyemye/y odyechalisiny ich tām aby byli pothrapyeni
mekāmi od onych ludzi. Ale oni ludzye przychodzāc do nich cżessyli ye ptāczāce y ptā
kālī snimi-potym ye rozwyāzāli/nā ostātek mnimamy miedzy sobā zāchowāli wolne
¶ Tegoż cżāsu/to yest wtorego dnyā myesyācā Māyā/puscilisiny sye do tego myey
scā ktore zowā caput bone spei. Potym dwunastego dnyā tego myesyācā wkāzātā
sye Kometā przeciwo Arābiey. Richto potym powyetrze wyelkyye wstātō thāt jēsiny
mmināli pod sāmę obtoki wzlātāc nā wettach morskich/ gđzye nam cżterzy Nāwy
wtonety/ā drugyye wyātr rozegnāt rozno: Nāwā pretoria/to yest w ktorey przeto
żony syedzāt/ y ze dwymā drugimi/nye wyedzyeć gđzye sye podzyeli: thāt iż dwā
dzyescyā dni po morzu btdzili ledā gđzye. Potym ssokego dnyā Lipcā z dāru Bo
skyyego wyrzelisiny brzegi Arābiey/ā tām przyptynawssy zrucilisiny kothwice/gđzye
tām bytā wyelkosc ryb. Nye wysyādāyāc nā brzeg puscilisiny sye do Zāfale/ gđzye
tām nā drodze wpātrzylisiny dwyye Nāwy Mauro/ w ktorich wyēli ztoto do Kro
lestwā Melinde: ktore Nāwy gdi nas wyrzāt/ pocżety wcyetāc wymyotawssy zto
to w morze. Gdisiny ich dogonili ā pytāli co zācz sā/ powyedzyeli jēsiny sā Mauro
wyye krolā Melinde/reyetālisiny przed wāmi/przetosiny ztoto wyrzucili ābysiny tym
richley wcyetli. A gdisiny ich zātowāli/ bo krol Melinde prziyāt nas tāsāwre y cżes
stowāt v syebye/ przeto roskāzāt stārssy nās aby yesliby co mogli wycyāgnāc z wo
di ztota im zāsye wroćili. Oni potym rzekli/ prosiny yesli macye yākye cżarownikū co
by to zāsye z wodinām wybrāli. Ktorem rzekt stārssy nās/ my wyāre trzymamy k
rey nas Pan Krystus nāuczyt/ w ktorey nam zākāzuyē srodze cżarownikow nāsłā
dowāc/przeto sye s tym nye obyeramy. Potym przyptynelisiny nā wysp krolā Mozobinge
Zāfālskyyego rzecżony Mozobinge-gđzyesiny tām nālēli dosyć kupcow bogatich:od
pocżynawssy tām wyzelisiny s sobā wodzā do wyspu Achilōā/ ā thām sye zesty ssefē
todzi nąssych/ā syodma nye wyedzyeć kedi sye podzyātā. Ten wysp ācz māt/ āle w
nim cudne budowānye yāko w Hispāniey/ kupcow w sobye ma dosyć/ ma też w s
bye dosyć ztota/stebrā/peret/ Ambri/y Bāstoreum. Ludzye sā bārzo cżarni/ stāthy
māya byatē yāko yedwabne.

¶ Potym przyptynelisiny do Kā
lekutu myāstā/ kthore wyetssē
yest niż Lisybōnā/ w ktorym wie
cey Krzesciān Indow niżi iż
nych ludzi. Wyetssē tām yest k
scyotow Krzesciāniskich y dwo
now/ yedno iż kaptanow Krzes
sciāniskich nye mąya/ tylko w k
scyelech sā yākyes fāsy z wodā
petne z Bālsāmem/ w ktorey sye
Przeżā kāsdego roku trzecyego
takie y w rzece kthorā idzie przez
myāsto Kālekut. Myāstho też

jest



O Kālekucie

Nowy Gwyt

jest na wlice wymyersonie jako y drugie myasta domy s cegły a z wapna. Jest też
 Krol tego myasta ktory napoty trzyma wyare Krzesciyaniska a napoty Mlachomet
 ska z Mauri ktoremu to Krolowi poddani wyelka cześć wyrzadzaja / y w wyelkemy
 go ostroznosci maja / tym sposobem jako Cesarzowi Tureckiemu. A gdy sye dowy
 dza o okrecyech Krolow Portugalskich poslat po starszego naszego / ktory gdy wy
 syadt na zyemye pyeć tysiac ludzi go przyprowadzili do patacow Krolewskich / przed
 Ktorem też dwa sli z laskami srebrnymi. Tam widza o chedożne gmachy Koryn
 mi z yedwabiu wyszywaniem / i z takich mgdzye nje widat. A gdy przyszedł do to
 żnice gdzye Krol leżał / tam yessze przyprownyesse okazanye wssyckich rzeczy byto.
 Krol Knyemu rzekł / co sye za ludzye a czego pochrzebuyecie? Rzekł naś starssy: O
 Krolu wyelki / jest ten obyczay u panow Krzesciyaniskich / i z gdy Krol przez swego po
 sla nawiedza Krola przyacyellskim obyczajem / a ma snim co potrzebnego mowic / nie
 sprawu ya tego yawnie poslowye a z drudzy odstapya na strone. A gdy kazat wssy
 kim ma to odstapic / wezynit rzecz poset do Krola w ty slowa: Jz slyssac moy pan Krol
 Portugalski o twoim zachowanyu w Krzesciyaniskiey wyerze / ssejzego osobliwa po
 ceyeche ma / przetho tego pragnat aby cye nawyedzit przez swego posla / jako powi
 nyen kazdi pan Krzesciyaniski czynic s prawego serca / u kazdego takyego przyazni
 nabywać / w ktorey chce stoba trwac bez wsthania. Krol Kalkucki byl wdzyczem
 tego poselstwa / y rozkazat ksyazetom swoim / aby poset y wssyscy yego cześćowani by
 li: y stalo sye tak. Wyle inych pisalo o tym Krolu inaczey / jako by byl batwochwalc
 enoty nje macya / jon myat kilko set / do ktorych kapłani yego wolny macya przystep
 macya to sobye za wyelka cześć.

¶ Do tego też myasta Kalkutu woza dosyc psenice Ma urowie w swych łodziach
 s ktorey nje tak chleb pyeć jako u nas / ale placki / bo pyecow nje macya / na kazdy
 dzyen ine nje kwasic cyasta. Macya też ryzu dosyc / y wotow / ale mnyessy niz u nas
 Mabyatu wsselkatego dosyc macya y owocow wsselkich / takyż yagod winnych ktore
 zowemy rozynki. Krol Kalkucki chcac sye zachowac po Krzesciyanisku / nje yada
 zadney rzeczy co synierc podeymuye / to jest wotow / ptakow / y inych takich / dzyerzac
 sye onych slow ktore Pan Kristus powyedział: qui mortem alicui intulerit et ipse
 pereat / to jest / kto komu synierc zada / sam też niechay zginye / k tym sye slowom przy
 chylacy / qui ferit gladio: gladio peribit. Stupi ludzye nje rozumeyac / i sye tho
 nje na bydto scyaga yedno na lud Boży: ale pospolity lud yada ryby / ptaki / wotow
 ani Krow nje yadaja / zowa ye bogoslawyonemi / y gdy imo ye idamacya ich reko
 ma y rece zis catura / jako nyektorzy z naszych obrażkom czynia. A tak Który Krol ich
 prawdziwy Krzesciyanin / nje yada yedno mleko / maslo / ryz / owoc wsselkych / orze
 chy / yagody / y ine takye: tenze obyczay y dworzanye zachowuya ktory mu chca po
 chlebic: Nje piya też Krol nic inego yedno wino Palmowe / ktore barzo slotkych jako
 Dakty: nje piya też dotknawssy sye wargami naczynia / ale zamweffony ma kubek
 jako antwos / leye sobye w gebe potrosse. Gdy gdzye Krol yedzye thedi go nosta co
 znamyenitssy na stolcach albo na ramyonach yesli nje daleko: pyessy przy nim wyle
 idzye / drudzy na Wslonyach ktorych tam dosyc. Wssyscy też tam nago chodza tylko
 byodra opasawssy / ale Krol w ssacych s subtelnego ptotna jako yedwab / y drudzy
 starssy. Ma urowye też swoim obyczajem sye nosta w dtugich ssacych. Jest Kalez
 kut od Lisybony mil osmna sedy set / tak i z ledwo za ssena sedy myesyty przeyedzye.

Pop Jan.

Wyedza też w Kalkucie o popye Nanye i z jest Krzesciyanin / ale znayomosci snim
 nje macya / gdy nje kupcy ani walczy mskim / syedzi od nich za czyrwonym morzem
 ku Africe daleko.

¶ Do Kalkutu przywoza z inych krajm korzenya wsselkych /
 jako Piers / Goździki / Imbyer / Kadydło / Lach / Muskat / Kamyeny / perty / y ine
 rzeczy / bo tam stada wyelki tych y inych wssyckich rzeczy. Maste thowary u nich nje
 ptaca okrom lnu / choca tam subtelne ssaty macya nad yedwab a wzdly len w powa
 / tak i z nasze jęglarze za kossule wyszwane brali po mverze korzenya.

¶ Do myasta Koscot wyelki / zowa Moschea / gdzye frimarki albo kupye czynia
 i z bał / y z rozmarzech stron swata. Ma urowye tham przodek macya / a wssakze
 Krzesciyanin nje rozkazuya / y owssiem cześćo snimi zadyeraya. Abowym thrafito
 / ug / cytom yednego czaśu prosic Krola ich aby ye richto odprawit / gdiż yuż
 tam trzy

tam trzy myśkace myśkali/ a tak sye zachowuye iż nye wolno s kupyami yechać/ aś
od krola bedzye myat dozwole nye. Dat tedi krol wotać aby sye żadny s kupyami nie
ruffat ażby pirwey Lutzitany odprawoyono. Wazyli sye te^o Mauryowe puscili swoy
okret od myasta s kupyami ku Arabyey. Baczac to nasi przetożony/ wzyat on okret
pogoniwssy/ kupyę pobrat/ okreth spalit. Maurus chodit po myesey wotayac na
gwatt/ zowac nas rozboycy. Szli potym do krola wssy/ sy Mauryowe: mysimy theż
poslali swego Arassora/ iż strzeżem roskazanya krolewssyego/ a nie nad yego wola
nyc czynyemi. Krol za ich wystawicznemi skargami gdy mowili iż wyecesy my wysyli
niż przywozeli/ dopuscit im zasye odebrać nam tak wyele. Kucili sye tedi Mauryowie
wssy/ sy na nas troche w myesey/ yeli bić Krzesciany/ z tukow strzelali/ y wsselki ro
dzay zbroye na nas otworzyli: my tylko myeczmi bronilismy sye za ptaściami/ ale smy
im nye mogli odeprzec bo nas mato byto- przetochny puzchneli- a yuz byto myedy
na mi zabitych pyec albo ssesc- a snich osm albo dzyewyec- rannych byto z obu stron
dosyc- ledwasmy forte mogli zamknac za soba przed nimi vchodzac do domu: ofkoci
li dom o nas ktory byt wysoko murem obtoczony: myelismy tez osm tukow/ s kthorych
odstrzelawalismy Mauri/ a oni tym wyecy nas dobywali. Widzac to my wyslismy
z domu bronyac sye/ vchodzilismy co richley do swoich okretow/ ktore byt nye daleko
myasta/ aczkolwyet yuz wyedzylismy naszy o tey przygodzyc/ bosmy choragyeru swoye
na nye podnyesli byli z domu/ ale trudno nas myeli rathowac strzelba swoya przez
tak daleki cel/ aczkolwyet strzelali ale skodi w nich nye mogli uczynic. A tak na brze
gu bedac watpliw zywtow/ gdiż Mauryow co daley to wyecy przybywato/ tak iż
nyc mogli smy w swoye todzyc wysyc bez skodi naszey w ludzycz- abowym todzyc
blisko nye mogty przyc by ich Mauryowe nye vchwycili- aż w ptaw do todzi musze
lismy nyektorzy weycać: zgineto tam naszych pyeczysyat okrom Arassori/ ledwa
nas dwadziescy przyptyneto do okretow. Gdy to nasi stharszy obaczyl/ zatosciwy
byt stego/ kazat pobrac dzyesyc okretow Maurkich s kupyami- ludzi wssy/ ki pobić
okrety popalic/ a kupyę pobrac- takze sye stato/ Wslonyow byto w nich trzy- pobili
smy a wslili w beciki na strawe. Potym przyptynawssy pod myastho strzelalismy z
dzyat/ tak zesmy domow nye mato potukli- y matochmy nye zapalili myasta: aczkol
wyet tez oni na nas strzelali/ ale licha strzelbe maya hakownicza/ skodi nam nye v
czynita. Nawy ich sa barzo slabe takyeż Indyskye/ z adnym zelazem nye spoyone ya
to nasze/ bo v nich dla Magnesa kamienya ktorego w wodzie skaty sa nie moga byc
zelazem sprawoyone okrety. Oddawssy im rowna skode puscilismy sye od Kalkutu
do myasta Kuchiny/ byto leut albo mil trzydziesci/ gdyze tam kupyę przespyeczniex Kuchina.
vmyslilismy sprawowac: plynac tam poucyekali Mauryowe od swych naw/ w kto
rych nye bytonie yedno ryz a pszenica/ przetosmy ye popalili. Przyblismy thedi pod
myasto Kuchine dnay xxiiij. Grudnaya myesycy/ poslalismy do krola onego myasta
zatuyac sye tego co nam wyrzadzono w Kalkucy/ ktory nas barzo zatowat y dat
nam wssy/ ko zwoleństwo v syebye- dawssy w zakladzyc dwye personsy yako yest oby
czay/ a my takyeż dwye zacnyeyssze. Ale iż ten obyczay v nich yest/ kthoby w okrecy
yadt krola nye ma nigdy widzyec/ przeto sye odmienyalic czešto/ yedni chodzili yese/ a
ci co yedli przychodzili. Myestkalismy tam pyetnasycy dni/ nayeżdżali tam nas Ma
uryowe s Kalkutu z roskazanya krola ich w wyelkosc okretow/ ktorebysmy byli ta
cno porazili bysmy byli mieli wiatr potemu w nocy- ale skoro noc zasta zamkati precz
Pytat nas krol Kuchin trzebali nam pomocy przećiw nyeprziacyelom Mauryom/
za to smy mu dzyekowali a powyedzylismy ze nye trzeba- wyemy dobrze yuz sposob ich po
tykanya. Mayac my yuz nawy y okrety petne towaru/ vmyslilismy sye puscić do do
mu. Puscilismy sye tedi z boza pomoca do Lutzitaniy/ to yest Portugaliy/ przybli
smy do krolestwa Chanono xv. dnay Styczyna myesycy- gdyze nam krol one^o kro
lestwa ukazat wyelka prziaziń/ slyszac dobre zachowanye krola Portugalskyego s
postroennemi ludzmi. Pytat nas trzebali nam yalich towarow to yest korzenya. Po
wyedzylismy iż go mamy petne nawy y okret/ okrom Cynamonu ktorego nye wole
mamy/ mogli smy go yessze wzyac bakarow sto (bakar nosi ctery beciki) za kto
re dat starssy nasi pyenyadze ztote/ Krzyżali zowa/ pot ztorego Wiyerssyego
yeden. Wnimat potym ten krol aby smy wyecy pyenyedzy nye myeli- may 26

Nowy Swyhat

aby nam wssytko pobráno v Kálekutu/cheyat nam báč ná wyáre inssego kórzennya
co trzebá-mowayac: kedy tu drugi raz bedzyecye s swym towárem oddacye, Nás
potym stárssy dzyekowat stego á powyedzyat iz nye trzebá/bo petne nawy towárow
tylko profit aby im dat yednego s swoich kcorzyby do Luzitániey snimi záyechat/á ye
mu potym spráwe dat o rzadzye á bogáctwye y o záchowányu dobrym przeciw ká
demu hisspanow- s swoimi dobrim pożytkiem. Vczynit co krol bárzo rad. Puscilis
sny sye tedi do Luzitániey yedno dzyen zmyeskawssy v Kanóná/ listi pisať náš stár
ssy do krolá Ruchiny przyrzekáyac mu ze sye beda zaktádnicy yego myeć dobrze kó
re s sobá wyyat od nyego/á w richnym czáse ye wroćic przyechawssy z dobrimi dá
ry. Písat teź do swoich kcorzy teź tam zostali/aby kupye rzadnye spráwowáli/á imie
Arzesciyanstye y náuke Pána Kristusowe káždemu przepowádáli-aby sye slyzita
po wssytkich kónieczynach swyátá. Płynac tedi do domu- gdy byli w krolestwy Me
linde (w Africe to yest krolestwo) zápalit sye okret yzgorzat ze wssytkimi thowáry
Tonárowi Sáncinowi/ták iz ledwá sniego ludzye w todzyach poucyekáli. V Zafás
le zásyé nawá wtonetá/ták iz tylko ssesc Naw do Olysybony przyssto od dwunasci/
kcorze potonety yedny z ludzmi drugye rospedzit wyátr nye wyedzyeć kedi.

Okreth 390-
rzał.

¶ Myará albo waga wsselkich rzeczy/ thákyez monetá w Kálekucye/ gdye stá d
kupyeczi Indiey/ták sye záchowuye: Nést bákkár/myará yáko przykádek/ kcorzy wa
zy csterzy beczi towáru. Bákkár tedi orzechow Muskatowych dáwáya w Kále
kucye zá potpyetá stá fawow pyenyedzy/ tych fawow dwádziescyá zá dukat/to yest
korone. Cynamonu bákkár zá trzy stá y dzyewyeczysyá fawow. Item sárakulá
Imbyeru suchego-to yest dwudzyesth czesc bákaru-zá ssesc fawow. Sárakulá Im
biru s cukrem przypáwyonego zá xxviij. fawow. Bákar Tamiirindi zá xxx. fawow
Bákar pyepzu dlugyego zá csterzy stá fawow. Bákar Zerombeci zá xxx. fawow.
Bákar Mirábolanu zá v. set y lx. Bákar Zedonárieý zá xxx. Bákar Sándalu cýr
wonego zá lxxx. fawow. Bákar Lache zá dwye scye y lx. fawow. Bákar pyepzu
prostego zá trzy stá y lx. Item sárakulá kádzidá zá v. fawow. Sárakulá Belzuiny
zá ssesc fawow. Sárakulá drzewá Aloes csterzy stá fawow. Sárakulá Káscrey fa
wow dwá. Sárakulá Reubarbárum fawow iij. stá ptáci. Item bákar goździkow
fawow ssesc set. Sárakulá Opý fawow iij. stá. Bákar Sándalu byatego vj. set fa
wow. Pertyináczy myerzá. ¶ Násse zásyé towáry hisspanstye ták ptácicy. Sárá
kulá myedzi zá xlv. fawow. Sárakulá koralow byatych zá tysyac faw. Sárak. otowu
zá xvij. Koralow okrag tych zá vij. set faw. Srebrá zá sto y xx. faw. Sárak. koralow
prostich zá trzy stá. Zátonu zá liij. faw. Item ssáfránu pottrzeczyá árátá Portus
gálskýy wagi okoto trzech funtow wczyni- zá lxxx. fawow.

¶ Ty ine rzeczy nye w Kálekucye sye rodza/ále z inad przywozjá.

¶ Pýerz roscye ná przedmyescy Kálekuckim
wssátkze go z inad wyecy przywozjá- od Kále
kutu ná pyedzyesyat leut/leutá wázy násse
mle wáta. Cynamon roscye w kráinye Záilon
zá Kálekutem. Goździki rosta w kráinye kó
ro zowa Kanonor/od Kálekutu dwána scye
leut. Meluzá dálssa posyta teź do Kálekutu
Muskatow orzechy/Nástit/y ine rzeczy. Ká
stereum albo Musktum posyta kráiná Pego.
Perty posyta kráiná Armuzy/ teź y Malaká.
Spikus y Nárdus y Mirábolany posyta krái
ná Kolumbáya. Káscya ná rozgach dáwa
Kálekut. Kádzito posytáya Sabei. Mire po
sytá Sáraká. Drzewo Aloes/ Reubarbárum/
Kámfore/ Kálinge/ posyta krolestwo Chiwá
zá Kálekutem ná tysyac leut. Zerombe dáwa
Kálekut. Kárbámemum posyta krolestho
Kanóná/od Kálekutu dwána scye leut. Dtu
Pýerz sá framy Same/Benzui/Jan/ zá zá
ter. Tamiirindi/Zedonária plodzi Kále

Pýerz/ Cýnd= mon/ Gozdzi
y me.



Kut. Łacze poseta samotrza. Brażite dawa kraina Barnazar. Opium idzie z Opium.

Add. Wszakże ty i inne rzeczy rosta między krainami.

Tu sie już iawnie okazało, iż Portugalczyk, albo ino zachodnich krain mo-
gą zeglować morzem wielkim do Indyj, albo na wschód stonca, acz barzo daleko ob-
jeżdżać na południe, czego przedtym zeglarze nie wiedzieli, bo nie równo bliżej do
kale kutu, alboorszytki. Indyj Ziemią przed Macometanij, tcho jest Ara:
by Maurij, Mameluchij, Persij, Murzuj, i przed inemi. A tak już każdy
może rozumiec, iż Oceanus jest godny ku Zeglowaniu, i doznajszony ze trzech
stron świata, tcho jest zachodu, spoczynia, i ze wschodu stonca, tylko na pułnocy
jeszcze ni komu nie wiadomy. Gdyż tam przed wielkim ziemem nie może być godny. Mare glaciale
na pułnocy.

Rozdział Dziemiaty, Księga czwartych, o pielgrzymowaniu
i Zeglowaniu Ludwika Martomannusa Rzymianina
po rozmaitych krainach świata i przygodach
jego, sam o sobie napierw pisał.

Wiele ich przedemną było, i po mnie bendzie ktorzyż zamyśli
chcieli beli niedziac nowych rzeczy, a potowienie, sposob, i zachowania rozu-
mieć postronnych krain, i ludzi w nich mieszkających, jedni przez czytanie, dru-
dzy przez pytanie pielgrzymów, i takim ia też ieden był, którym wiele krac
czytał, i słyszał, powiadając o tych miejscach, ktre m natpłynie wsey myśli
zachować u siebie, a ztem ia swa noga przemierzył, i wtascza na wschód stonca
krainy, o których wiele historikowie i Kosmografowie pisali dziwnych rzeczy, ktre
smę my staką trudnością, a ciężkością przeszli. Zciesskim tlmokiem iako ieden
Atlas, który Niebo na ramionach piastował. Aczkolwiek tych wiele jest, ktorzy
dziwny Ziemią iako podła rzecz, za cieli rozumem do nieba, aby wiedzieli o
sposob i potowienie tego, mając sobie za to aby stamtąd widzieli wssetko coiera
ziemi dzieie, a w koszt tego osobną mieli: czego ia nieganie, i wliby kto w tym
doskonaty był. Ale ia pamiętając na trudności i niedze, ktre m natpłynie
lacyej na ziemi, to jest głód, pragnienie, zimno i byt nie, i wacze, i wacze
cie, i wystugowanie w niemoli. i innych rzeczy, wisszego nie
nia, bo im dalej tym trudniej. ktorzy tedy chca wiedziec
mowania, takies Zeglowania, insza nie była, iedno

Nowy świat.

nit, a oglądał ty krajiny, którym miał zadosc widzieć. Atak pusaliśmy sie tedy
Alexandria. Bieże. 3 Wenecyi morzem do Alexandryej miasta w Egypcie. Stamtąd plyneliśmy
Alkair. Bieka Nilusem do Babiloniej. Hoiest do Memfis, dżis zong Alkair: ogladamy się iado.
Bieże to miasto, dalekom obaczet, mniejsze bydź, niżli slawa beta o nim, nie iest wie-
kszy Rzymy w kraj, acz iose bydź w poczet ludzkiekszy. Są blisko tego, wioski,
ktore snadź myniemali bydź zmiastem pospółtu, ale tego sadnych znakow dżis nie-
masz, aby to iedno miasto miało bydź. Spółtu z temi wioskami, których dżis dosie przy-
tym miescie. Alies 3 kątą w nim Macometowie a Mamaluchowie, ktorzy nasze mia-
re opusili, a na macometowe przystali, ktorym Soltan na tenczas panował.
Pusaliem sie zaszę po widzie Nilusem do Alexandryej, wsiadłem zaszę na swe mo-
Berjntus. we, przystynałem do Berjntu miasta Fenickiego nad morzem Syryjskim ni-
nicem tam osobnego nie widział, tilko to miejsce, iakostopie pomaćtali, miejsce
onego, isztam Smieły przysmoka zabit, co ludzi iadł. Potym z Berjntu do Tripolim,
Tripolis kunszodustonca, dwa dni chodu od Berjntu, tesz tam Macometow, sekta, tam
komaiena. iest siemia obfita, y kupi rozmaitych dosic. Potym do Komaieny, od nas z Berzona
Antiochia pod gora Taurus, miasto znamienite, Soltan w nim wskazał, lud
w nim rozmaity, są Azami, Mezopotami, Persowie, bo tam składiest znamien-
ty kupieckie rzeczy, wiary wżyscy Macometowej. Stamtąd pusaliem siedoda-
maszku. do ktorego z Antiochij, dżiesiec dni chodu, nadrodze idąc są dwie miescie,
Aman. Aman gdzie Smieła Helena, dala dwa koscioly zbudować, tamże ienke przy nich są chry-
sćianie Greccy, starosie Damaskiem portusni.

Damasek. Damaszek m'asto znamienite,
wsyniej, wkrainie roskosnej,
urodzajnej, y we wszytko obfitej,
gdziem tam mieszkac, tylko mie:
siecy, abych iedyka namykt, a oby:
czajne ludzkie obaczyt. Mieszkaia
tam Mamalucowie, Macso=
mekowie y Grekowie nasi.

Jest damek inamienity nđama:
 33m. Ktōry poma daję tam ie:
 den ntoch 3 Florencey daję 3ma:
 ropac, gdy tam ropka 3orat, tjm
 objędajem: Gdy beto 3adano
 trzadzne 3otta nomi Ktōry im 3o
 3ka 3orat, 3le mu cuss, tusszyl,

[illegible]

Me 6a

Sidi: bit up.

Nowy Świat.

Marjey. gdzie jest? Rzekł sidi, niżej Macomet. Rzekł wódz dosie wieśćcie więcej
 niedat. Wyśledził koscia wódz nasz Rzekł. knam. Obaczysz to za comia tumak
 niedat. esterech tysięcy stotyś pieniedzy. Potym tej nocy przysli do nas karanany, (ktora
 tak wielbłądy ostawiają na nogi straż jako oboz) Macometomie notując by szaleni, tej
 nocy Macomet Posel Boży i martwy i ostatek. A gdyśmy się poobudzili i se snor mówili
 knam: a za niemidzie iarnego ognia, który z grobu Macometowego uciekł dsi? Rzekł
 nasz wódz, ja nie niemidze, spytał też nas jeśli co niemiemy, Rzekłszy isz nic niemidze.
 my. Rzekł Macometomie, Alboście Mamalucome? Rzekł nasz wódz, Jesmy mamalucome.
 wie. przetoc, przetoc, iescie iescie nieśupetnej wiary jako nowotni w wierze. Drugiej no-
 cy takiesz uczynili przyszedłszy knam, pytając jeśli niemiemy iaka smiatow z grobu Ma-
 cometowego: a iusz beto widac ogien, który tam matacie iś czynili pod grobem swo-
 dżac lud prosty. Rzekł tedy nasz wódz Mamaluc, o głupi a szaleni, matom niedat za
 wasze matactwo, esterech tysięcy pieniedzy stotyś, Bog tak szczi, dem obaczet mel-
 ki bład przy tych ludziach bydsi; o prz. se psor porodzeni, niedam ci wam nic, przedno tunaj-
 ciodzicie chceć co nieludzie: ystat sie zaszę chrześcianinem nasz wódz Mamaluc. A to-
 tesz nżem zaprawdę powiadam, że grob Macometow nie niśi ninaczim, iako stana była aby
 Adamas mogąc koscia zaradkom miał do siebie zelaśmy grob Macometow pociagnąc te.
 gom był pilen, abym to obaczył. ale tego niemasz, leży w dole, iako ino ludzie chonai, tylko pod
 grobem są tajemne dżiny, które ni rodmaitem, sidersznem ludzie dżodzą, czyniąc potaie:
 mne ogień, takiesz szła wielkieru pomiej ktadać, strachy jine przyprawy czyniac. Po tym
 ciagnielismy do Mechy maiąc wodza z kompasem, nieinaczej iako na wodzie, a bomeśpes
 piaski wielkie iechac musi, które gdy niatry sobie przecinne powstań. poruszą on piasek
 isz sie dżiego pochyma gory wielkie, y szare rozrypa, ludzi które tam zastana piaskiem potłoczą,
 tam najdźmy Mumia, ludzi potłoczone a spieczone piaskiem iako kamien bendzie. Obymatele ko-
 rzę tam blisko mieszkaią, gdy sie im tamtędy trafnie iedzie, na wielbładziach zamykaią się
 wklatkasz zelaśmych dżewianych nato przyprawy nich. Na dżabakrmy tam miedziadosci mel-
 ka, która pomadali śnieli Marek Euangelista uprosiel, v Pana Boga ludziom, gdy
 była wielka susza. bo tam trudno o nie, iechalrmy pod gore sinai, gdzie śniela katarhi:
 na leży, wielkimi przyiaczali do Mechy miasta, wielkimi pętlę drugą z Arabi, wielki-
 mi wódzami, poszedł nam Pan Bóg, zechmy otrzymali dżycieśno nad nimi. Iż-
 iachalrmy do Mechy Miasta stannego y bogatego, osmego dnia miesiąca Ma-
 ia, w którym domy murywane są kosstorne, iako u nas w miasach wielkich,
 tylko niemasz muru okoto miasta, ale ie gory przynadzone obtoczyły, walczyli
 wten czas trzej bracia o nie sultanome, bo tam każde xiadze, albo krola dot-
 tany domi: tam też naslismy karananę ledząc: to jest wielbłąd dom sta-
 do. Bescedieriat y szew tyście dżymnostami z Alkainu, woda też y z nad hy:
 mneśi rodmaitę, takiesz knipectwa wsielkie z Indziej, z Arabiej do mechy. Jest też
 koscia dżannemtrij, y wielkży, nisz w medynie, Talabie, w którym sciany stotę
 obtozone iako niołomonym było, forby srebrne na miedę idac. Wym kosciele
 rseczynoma, przedamaj, isz smiat nonmiejsh masi niema iako tam, które
 Indziej, z Arabiej szesnej przywioz. Stoią też tam Farj Balsam pełne, ko-
 re ludziom ukadnia nalen czar wiedy u nas smiatki. Jest też tam studnica,
 która lże biora woda ku dotadsemu dżedow. takiesz się mniemy omyniać
 ed szew do nie szew głowy, iako wotome gdy dżeci chłopa, nżylko w miedze
 omiech, mniemajacaby tym gwałtem podpyli. Czynia też tam modły kucii.
 takiesz omi mniemajac isz on tam dom napierwej dżoset. Kadus to iest
 takiesz bendie mniel. O Abrahamaie nato: kni Boży, O Paak ad
 dżewianych modlać się do nas do Pana Boga. Jest też blisko
 takiesz wielka kosa igna. pytalismy przychymy iej. Ponia-
 kosa który idzie rżucić kamien na sziane kamienia
 kosa na góre. Czarł wiet
 bo nie o tam małabie a spalic. Paak sie rożgnie:
 nat na

Grob Maco-
metom.

Mumia

S. Marek

wał na czarta/pochwylił kamień dał czartowi w czoło/aby nye przekajał przykła-
 sanya Bożego: sley przycisny prosty lud na tym miejscu ciska na czarta kamieniem
 Potym też widzyelismy wyelkosc praków jako Gotebye/ Echorzy sley ludzi nye boya/
 Eto by go zabito gardto mu ptaci. Stego rodziyu praków byt yeden co Máchome-
 towi latał do ucha zobać myasto ducha swyete go. Sa thej przy koscyele w Messe
 ganki w ktorych kupiectwa rozmaite przedaya/ zwta sscia rzeczy wonyayace albo
 korzenye. Sa też tam y Jednoroscowye przy koscyele/ Echorze na dzw ludzjom cho-
 waya. Wyrozumyawszy ya yuz potojenye y obyczaje ludzi w Egipcye/ w Sy-
 ricy- Arabiey/ myslitem sam w sobye yakobych sley a skim puscit do Indiey krajny ob-
 fitey/ skrytem sley swemu wodzowi Mámáluchowi na targu albo na stadye w mye-
 lcy/ Etory mye byt poslat kupować nyektorych rzeczy/trafitem na yednego Mácho-
 metá Etori poznat jem byt Krzesciyanin/ a gdym sley przat rzektem jem prziyat wi-
 re z Mámáluchy w Alkairze. Powyedzyat jem cye widzyat w Weneciey. Gdiz mi
 to wyrzekł przysna tem sley jem yest rodzic z Rzymá a bywatem w Weneciey/ alem
 prziyat sekte Máchometowe. On byt themu rad jem z Mámáluchy prziyat wyars
 Máchometowe/ bo do tego myasta y do inych w tym tam kraju Krzesciyanom a zy-
 dom nye wolno chodzic/ y tym coby ye przechowali gardto ptaci. Gdy go zachowat
 pytat go Ludwig cjemu w tym myescy nye masz thak wyelksey kupi o yaksey byto
 slychac po wssylksey Africe y Krzesciyanstwey. Powyedzyat tego przycisne/ is nye
 smyeya tu dzis yezdzic z dalekich krajn przed Lutziany to yest Portugalczyki/ Echor-
 rzy nyedawno kupiectwa wyelksey pobrali/ okoliczne krajny y wyspy opánowali.
 Baciaj ya yego powyesc o Krzesciyanstwey tym wyicey gamitem mu ten lud y ich
 wyars/ a prositem go aby mi powyedzyat o yakim krolu mocnym Etory by sley mogł
 oprzec Krzesciyanom/ a ya bych mu chcyal taki kunsst wydac/ Etorym by zawzdi po-
 zyt Krzesciyan. Prosit mye dtugo bych mu o thym kunsstce powyedzyat/ y powye-
 dzyatem mu/ ze wmyem taka strzelba z dzyat przyprawic/ is by na wyetse okrety by-
 ty tedyye portucie (bo Portugalskyy okrety sa wyelkyy nad ine/ Etorych sley wssyt-
 ka India boi) Rad byt Máchometan y rzekł/ btogosláwoyny Máchomet Echorzy
 prziyat do sleybye cizoweká takyego. Rádzt mi tedi aby chzassedt do Indiey do krola
 Dekán. A tak przysatem do Karáwany Indysksey/ s Etorá przysedtem do por-
 tu Zyda myasta cudnego/ do ktorego też nye wolno Krzesciyanom ani zydom przysc
 Málaztem tam jeglarze Etorzy do Perszey myeli jeglowac/ sinowitem sley zyednym/
 s Etorim puscitem sley napirwey na morze cizrwone/ Etoze też zowa Eritreum.
 W tym morzu nye yest woda cizrwona jako drudzy mniáya/ yedno jako y w dru-
 gim: ale is sley na nim nye godzi w nocy jeglowac dla skat Echorze w wodzye sa/ we
 dnye yadać/ stroje Etorzy na wirzchu mastu syedza/ obaczaya skaty skodliwe a os-
 strzegaya okrety. Przyslismy tedi do myasta Gezan nad morzem cizrwonym- gdye
 tam dosyc wsselksey zywnosci tak zboza jako owocow/ thám chlepye pyka z bratego
 prosa Etory barzo slocki yest/ zowa oni dorá. Potym przyptynelismy do ztych ludzi a
 nyeludzkich Bánduin/ gdy smy do nich chcyeli isc wnet na nas wyceklis procami.
 Potym na wysp Kamáran- gdy smy sol barzo pyekna widzyeli is nigdim cudnyey
 sley nye widzyat. Przyptynelismy potym do myasta Aden barzo mocnego y cudne-
 go/ ma okoto sleybye mury mocne y gory/ tak izem nigdi mocnyeysszego nye widzyat
 Tam w nocy kupiectwa spráwuya dla wyelksey goraca Echorze we dnye bywa/ z
 Indiey/ s Perszey/ z Arabiey/ z Egiptu/ y z inych krajn thám kupye przychedza/ ale
 wyelkyy kupiestwo wrzednicy cizny/ to yest/ gdy okrety prziyda skadkolwyek/ wnet
 od nich odbyora maszy y jagle- aby ze clem nye vbyejat/ wowyadnya sley też Eto jest
 a skad/ co za towary ma/ wyele go kossuyc/ co strawit/ yesli skody nye popadt/ wye-
 le ludzi okrety nossa/ Etorym morzem przyechali/ bo tam Krzesciyan ani zybow nye
 puszczaya. Trzecie dnya po przyechaniu do Aden- yeden Máchometan przesla do
 wał nye wyelokroc morwyac- psye Krzesciyanmye: slyssac to druby Máchometas
 ni is mye Krzesciyaninem myanaye pochwylił mye a przywyedli do skarssego Etorzy
 na myescu Soltana roskázował/ wefli w ráde yesli mye myeli dac skad do
 jako spweggersi Krzesciyanstwego- cizli czełac skazecya Soltana/ Etoze
 krajnye panowat mocnye/ a walozyt z drugim Soltanem na

Zyda myasto

Morze cizrwone.

 Dora
 Bánduin
 Kamáran
 Aden myasto
 y port wyelki

Ludwiego

Nowy Swyhat

dego Carzą zowa Sottanem. Zachowali mye thedy żywo zwozawssy pod strażą wyelką aż do przyechánya Sottana dni 2v. byto mi v nog zelazą okoto dwadzyes seya funtow poimani też byli drudzy trzey semna Krzesciyanie: trąfity sye k temu iż pobrali Luzitan w ten czas na morzu wyele Machomethan ledwo drudzy weyekli do Aden myastā/ ci nawycecy nāssey krowe prągneli mowiac/żesmy ich spyegyerze Ale Bog tak chcyat iż nas yesseje żywych raczyt zachować/bo ten kthory nad nami straża myat kazał zamknąć brony przed tymi Machometany rospostonemi dla yā pyego gwattu. Potym gdy ten Sottan przyechat do Rady myastā nye daleko Aden/kazał nas do syebye przyweyesc/y przynyesyono nas na yednym Wyelbtādzye w okowach/ a w ten czas woysko leżato z yego hermanem okoto myasthā rzezonego Sana/trzy dni chodu od Rady. Gdym tedi stanął przed Sottanem/ pychał mye skadem. Rzekłtem jem yest Kzymyānin/ alem w Alkairze przyał wyare z Māmālu chy/żassēdem snimi byt do Mediny na odpust/ abych widzyat grob meżā swietego Machometā/stej przyczyny ludzye w Syriey w każdym mieście wssedzye mie wdzie cinye przyjmowali-y za swyetego pyelgrzymā myeli/y myatem przespyecżne a wolne wssedzye przesye/iż rozumyli wssyscy to o mnye jem nye spyegyerz za dny ani Krzesciyanin/ale pyelgrzym/služebnik W.M.poddany/a potym przyechatem do Aden abych co kupit na tak wyelkim stādzye-skādbych wtraty pyelgrzymskie zasye nągro dzit sobye/yestem poiman nyewinnye. Ktemu rzekł Sottan/wyrzecz to- leilla illa la Machomet resullala. Tegom nye mogt wymowić cżescyā dla boyāżni/ albo też tak Bog nye chcyat: a gdym tych slow zamileżał- kazał mye straża opatrzyć wyelką na ratussu/ strąwem myat bārzo licha/chleb s prosā a wodi troche y to za moye pyenyādze/a sam Sottan yechat do woyskā gōzye byli oblegli myastō Sane/ktorez go woyskā byto trzydziysci tysyāc/myedzy ktoremi byto Krzesciyan trzy thysyāce co nalepssych meżow/ktore yesseje mātemi dzyatkāmi pokupyono w krolesthwy Pop Rana/ci byli nāstroynney y bliżey pānā jezdzili. Po odyechānyu Sottana bytem w ratussu pod straża/chodytem w okowach. Byłā tām zonā yednā ze trzech Sottanowā māyāc fraucimer stroyny/to yest dzyewki służebne ktore za nyā chodzyt/ wesoltego weyrzenia/czarna bārzo yako y wssytek lud w thym tām krāyu. Nas thedy trzey wyēżnyow wādżilismy myedzy sobā/aby yeden ofśalat ktoryby drugim mogt być ku pożytku przez yākā chytosc. A tak pusseszālismy losy kthory z nas mā ślalec/padt los na mnye/smyslitem sobye ślaleństwo- poczynatem wssytko yako ślalony plusyac ludzyom w oczy/ciskāyāc/smyeyāc sye/ale mi sye to dāto znać/abowym obācży wssy to dzyeci/chtopyeta/y drudzy/zbyeqli sye do mnye/ wtukli mnye ciskāyāc kāmynim-kiymi/btorem/y wsselkim inym/wotāyāc psyei Krzesciyaninye ślalony: ledwām sye od smyerći wroćit. Nam też takyeż cżynit/ciskatem na nye czym mogt/abych tim ślaleńssy byt/nābratem podotek kāmynenya/chodząc za dzyecmi ciskatem na nye. Krolowa Sottanowa pātrzytā z ołnā smyeyāc sye/y myātā s tego osobnā krotosile/a wotātā na mnye aby ch co nawycecy bit chtopyeta y zabit kthore aby mi dali pokoy. Na tedy aby ch tym ślaleńssy byt widzyan zwotektem sye s kossule/ nągom chozbył a w kossulem kāmynenye zbyerat nā chtopyeta. A gdy mnye wyrzātā byatogo cyātā/bārzo sye dziwowātā iż takyego nigdy nye widatā/ kazałā mi bliżey przystāpic pycāyāc che/lico yesc: yam mileżat. Kazałā mi tedi pierne potrawy przyprāwić a iesc A w ten czas z dworu wychodzito bydle zowa Werwex/ podobne ku wotowi wyelā Eymu ale ogon mā tak myāssyis go dwiemā rekōmā nye obeymye/yakem go za ogon reka a rzełtem k nyemu/cos ty yest? Machometan/ cżyli żyd/cży Krzesciyanin A gdy bestia mileżātā/datem mu kiym mowiac/albos spyegyerz iż nye mowis. Krolowa to widząc od smyechu wyelkyego nye mogtā y mowić/ watpyac sobye co mi sye dzyeye/māyāc za to/ albo ślalony/ albo swyety/ albo chytry: dla cżego takkās wssā byłā na mnye y potrawy przyprāwne kazałā mi dāwāc. Tożem y Osłowi wczynit potym co wode nosit/ a nāuczatem go mowić leilla illa la Machomet-resullala. Siczego myātā ofobliwā krotosile gdym go kiym wzbyerat a wyāry nāuczāt Mā Machometowey. Tożem też y yydowi yednemu wczynit/nā co rādzi wssyscy pātrzyli. A to potym gdym wyssełt ślalec/trąfitem nā ślaleńssiego stārego/ktory mie prze

Rada.

Sana.

ES

Werwex

mi kiyma

mi Kiyem aże mi za marthwe leżał/ potym y kamyenimi na mye ciskał/ potym wceyekt
 Eto regom ya gonit nye mogt bom byt w pecye żelaznym. Drugi mi takyeż wczynit iż
 mi dat kamyenyem w bok: acz bym sye im byt mogt wmykać/ alem nye cheyat/ abym
 sye w chytrosi nye okazał. Potym wssedtem na myeysce swoye/ zatóżytem drzwi ká
 myenyem/ á tam leżałem za marthwe na rązy tuczone dwa dni bez picia y yedzenia
 Kazata sye o mnye Krolowa wywyedować: á gdy yey powyedzyano żem drzwi za
 kładł kamyenyem/ mniemata bym już nye żyw byt. Kazata drzwi dobyć á kamyenye
 odmyotac. A gdy mye żywego wyrzeli/ á yam przed sye yesc nye cheyat/ rozmaito do
 mniemanye o mnye myeli mowiac/ albo swyety/ albo ssalony: bo w they wyerze Maa
 chometowey ssalonye ludzi za swyete maa ya. *Posłali tedi po pustelniki ktore oni maa*
 za swyete meze/ aby przysli wynawać com yest. Przysli ich tedi czterzey/ stali nadem
 na pátzac/ yeden mowit swyety/ drugi mowit kazi mu sye gtowa. Na tho baczac
 podnyoslem kossule pokropitem ye wodą wta sng. Oni wnet rzekli żem ssalony/ prze
 to wceykli odemnye pustelnicy. Krolowa pátzac z gory wssyeko widzyata/ przetho
 sye nad obycjay sinyata y rzekta/ przez gtowe Máchometowe ten cztowyeł nad me
 ludzi trąsnyeyssy. Potym trzecyego dnyá nássedtem onego co mi dat dwa rązy ká
 myenyem á on wśnat/ popadtem go za tep y portuktem mu gebe kamyenyem/ plecy
 gtowe/ áż krew cyeakta snyego. Krolowa z okna widzyata á wotata zabiy zabiy to
 trą co cye rad gaba. Potym wceyekt nigdi go nye widac byto. Richto pothym oba
 czt wrzednik onego myasta/ to yest namyestnik/ iż moi towarzysse sinowili sye wcey
 potamawssy na sobye żelaza/ takyeż drzwi dobywssy/ przez pomoc moye: y wywyado
 wat sye tym wycecy yessim ya dowodnye ssalon. Ale nye cheyat nic poczynac áż tho
 Krolowey powyedzyat/ ktora też obaczyta iżem ya zmyslnye ssaleństwo czynit. Prze
 to Kazata mye osobno od nich odwyesc/ á na dole w Krolowskich pátacoch syedzyec á
 zámknac/ ale w pecye przed sye: także wdzatali. Przysley thedi noc Krolowa przys
 sta do mnie s fraucimerem pieknie przybyanym/ pytata mye yessim ssalon czy mam
 rozum. Otworzytem sye yey cześcy z rozumem cześcy bez rozumu/ ale za to myata
 żem dobrowolnye ssaleństwo prziyat/ przeto sye ku mnye myata/ y pothráwy rosko
 sine przyprawyata abym yadt: thakyeż posłanye myekte Kazata wczynic/ Kazawssy
 mye pirwey chedogo w tażni wmyć/ rzecjami wonnemi namazać. Potym zesta z go
 ry na dot samá do mnye o czwartey godzinie w noc przyprawiwssy potrawy rosko
 sine/ pytata mye: Ludwigu chce sye yesc? Rzektem chce. A gdym przećiwko nyey
 ssedł w kossuli/ Kazata mi ya zyac mowiac/ iż tu w nas nye maś sromoty nágo cho
 dzić. Rzektem knyey mita páni nie ssalonem ci teraz. Rzekta mi/ wssak wyem/ ánim
 cye znata nigdy ssalonym/ musis wczynic coć kaze ponyeważ yesthes teraz w reku w
 mnye. A gdym wczynit tak yako mi Kazata/ pátzac na mye wzdichata s ptácjem
 mowiac/ mity Boże czemuś nye yednakye dary dawasz ludzyom na swyecye zwta
 ssca w wrodzye/ tegos stworzyt swyáttego yako dzyeń/ mnye y meza thakyeż dzyeci
 czarne yako noc: O yakoby dobrze byto Ludwigu tobye/ aby ch s cyebye mogta po
 czac syna takyego yako ty/ nye mogtaby ch wyetssy radości myec. Westchnawssy
 ya prositem yey padssy przed nya aby mye ku takim rzeczam nye przywodzita/ ktora
 gárdtem káżdi ptacic musi. Rzekta/ o to sye nye boy/ á nye podobamlic sye ya redy
 oto z moich sluzebnych obyert ktora chceś ku swoy woley (ale tho wssyeko na swoy
 mty wode obracata) Wymawya tem sye yey też stego rozmaitchemi przyczynami á
 nawycecy ta iżem byt w okowach. Potym przyrzekta mi skoro Krol Soltran przye
 dzye że cye wolnym od okow y od ob wssykegogo wczyni. Ktory gdy trzecyego dnyá
 przyechat Kazata mi do nyego w okowach isc prosić aby mye wolnym wczynit/ gdy
 żem yest Máchometowey wyary/ á ona sye ktemu przyczynita za mna prosta. Dla
 tego Kazat mye Soltran z okow wypuscic. A gdy mie spytat gdy chce isc/ rzektem
 gdiś nye mam żony ani dzyeci ani żadnego domostwa nigdy yestli sye tw
 cu podoba/ przez gtowe Máchometowe bede ná twodim dworze za yest
 bniká. Potym z namowy Krolowey wczynit mye wolnym rzekssy/ coć sye z
 Padtem potym do nog yego dzyekuyac mu za to/ Krolowey tylkom rac
 ktora mi rzekta/ nyeboże zmorzony gtodem podz kaze ya tobye co bac yest
 ssedł/ cześcy z radości iż mye wolnym wczynyono/ cześcy tel iż wssykeg

Mowy Śwąt

vcho Soltanowi by myt yako nye podeſtia w czym/ ałem wytecy tey nadozycze byt iſ
 mye chcyatá v nyego vproſić zá nyewolnego ſluga. A gdy do mnye wſkazała ábym
 Enyey przyſſedt/ Przyſſedtem tedi/ porwyedzýatá mi iſ mye chce ná vrzad przetożyc.
 Dzyetowa tem yey á proſit iſby mi datá máto odpoczynać- áby záſy Erew przyſta
 pita Etorá bytá dla boyázm we mnye zgine tá. Rzetá záſy iſ ya tobye Erew przy
 wroce potráwami Etoréć przypráwy Etorzenno ſſaty chedogye wdzýawſſy/ y wéy nia
 tá ták: myeſtkatem przy nyey ná dworze Etkonaſeye dni. Potym ábych yey proſem
 byt vproſitem ſye v nyey ná to w yechać/ y yechatem. Przyechawſſy zmyſlitem ſoby
 nyemoc do oſmego dnyá. Potym rzektem przed nya zem ſye w tey choroby obycat
 náwyedzić meżá yákyego Etorégoby ludzyc zá ſwyetego myeli/ á obyáwić mu ſwoye
 chorobe iſ przez to obycánye yeſtem v zdrowyon. Przywolítá ná to- kaza tá mi dáć
 Wyelbtadá y trzydzyeſci ztorych czyrwonych ná ſtráwe. Wyadſſy ya ná Wyel
 btadá przyechatem do myáſtá Aden/ ſſedtem do tego puſtelniká Ethorego ſoby
 myeli zá ſwyetego/ wſſákze yednáć do browolná nedze círpyat yáko mnich/ ále gám
 ráciy proſem nye byt/ bo tam taki obycýay máya. Potym wroćitem ſye do Erolowey
 obyáwitem yey iſem zdrow z vproſſenya meżá ſwyetego. Proſitem yey potym ábym
 z yey wola mogt yechać po yey Eroleſtwy widzyć myáſtá y perty/ ábych mogt ku
 pożytku ſoby co kupić czym bych mogt ná potym ſwoye domoſthwo opatrzyć. Do
 zwolítá mi tego. Zmowitem ſye potym z yednym kupcem/ s ktorumem jégłowat do
 Perſey przez Arábiá. Miáſtá Etoré widziat Wártománnus y wypſat/ opuſſca m
 Eroktoſci ſolguyac. Potym záyechat s ſwoim towárzyſſem do Indyey zá rzetá wiel
 ká Gánges/ y do portow známyenitych takyeż wyſpow/ Etoré zowa/ Bángiellá/ Pe
 go/ Táprobaná álbo Sámotrá/ Xawá/ Málaká/ y do inych/ gdye wyelkye rzeczy
 widziat/ zwtaſſeżá kámyenye drogyc y rzeczy wonyey naroktoſſnyeyſſy/ ty też opu
 ſſeżam. Aż potym przyechat do Kálekutu/ o ktorym piſſe iſ tam ludzyc ſa bátwo
 chwałcy/ máto Krzeſciyan-ich Erol nye ye mye ſa/ ále cżarty myedzýané chwałi/ má
 yac zá to/ iſ Bog z niſkimi rzeczámi á podtemi nye chce ſye obyerać- tchylko w nyebye
 roſkázuye/ á tu ná zyemi cżartom wſſyktá ſpráwe poruczył. Ma żon Erol Kálekuti
 trzy ſtá- Etoré káptanom dawa ku wolney Eroktoſli/ máyac tho ſoby zá wyelki od
 puſt/ y wyele inych bledow v nich/ ludzyc poſpolici w Kálekucye y okoto ſa s cżar
 ná jotci- cżyſtwi ná obycýay/ nágo chodza tylko byodrá zákrwáya opáſanyem. A
 bych ſye Krzeſciyaninem znáć nye dat takyeżem chodzit yáko y oni. Málaztem tam
 dwu Krzeſciyaninu w Kálekucye rodem z Mediolanu/ Etorzy byli poſłani od Erolá
 Portugálſkyego do Koczynu w obycýay kupiectwa iſ ſye dobrze ználi ná kámye
 nyach y ná inych rzeczach/ yáko Mángowye/ ci wyelki potym do Kálekutu vmye
 yac cżynić ſtrzelbe rozmaíta puſtkárſka/ wyzeli wyelkye dáry od Erolá Kálekutſkyego
 yednemu inye byto Xan Mária/ drugyemu Petr Antoni/ Etorzy mye przyeli ná
 obycýay z radoſcy y s ptáciem- zátuyc te^o iſ opuſcili Krzeſciány á z bátwochwał
 cy myeſtkáya. A gdy y ſtego karat iſ ku ſtkodzye Krzeſciyanſkyy ſtrzelbe cżynya
 pogánom/ ptákáli: wyználi ſye ná to iſ nye tylko ſámi cżynymy ále yeſſeże drugich
 pogán náuczyli- y formy dali dzyátáć ſtrzelby máte y wyelkye/ takyeż ſtrzeláć ſnich.
 Zwyerzyli mi ſye potym tego- iſ by myeli gleytowny liſt od Erolá Krzeſciyanſkyego-
 rádziby záſy wyelki do ſwoich. Rzetá ſye Ludwig o tym ſháráć/ by yedno w cale
 ſam od nich wyſſedt. Byt też tam żyd yeden co też ſtrzelbe puſtkárſka cżynit/ ále ry
 áto wronat. A w tym moy towárzyſ Máchometan s ktorymem przyechat do Ká
 l. kutu nye wyedzýat Edim ſye podzýat. Gdy przyſſedt do nye pytat mie gdiem
 byt/ porwyedzýatem w koſcyele (zowa Meſchyta) ábowyem wyzatem wyelkye do
 brodzyeſtwo od proroká tego ſwyetego Máchometá/ przeto w yego bede záwidy
 koſcyele myeſtkat. Zmyſlitem ſoby poſt nigdy nye yadać myeſá tylko troche owo
 cow/ áo ych ſye v Máchometow ſwyetym zdat/ á w koſcyelem myeſtkat we dnye/ á
 w nocym do Krzeſciyan yadać myeſá chodzit. Moy towárzyſ myat mye zá ſwyete
 s / y roſporwyedzýat wſſem Máchometanom mnye być ſwyetego cżtoweká/ mo
 áo opuſcit ſwyát vdat ſye ná to áby ſluzyt Bogu á Máchometowi prorokowi re
 y przyczyny chodzil do mnye Máchometanowye we dnye do koſcyotá á cá
 e nogi drudzy máyac mye zá ſwyetego. Tráſito ſye w ter. áſ iſ yeden ku
 pyec wyelk

Ganges.

Wódá cżar-
towa.

Mángowye
s Portugáli-
cy.

Wyc wyelki Máchometan roznyemogt sye/ z zátwárdzénia wyelkrego jadné mu lea
 kárstwo nye chcyáto pomoc/ á byt yuž blísko smyerći. S porádi tedy mego towárzja
 Já vcyekt sye do mnye y o modlitwé y o lekárstwo/ syac ztore pienya dze przedemnye
 álem ya skárby zátwárdzone myat ábym sye tym swyetssy wkazat byc. Datem mi
 potym lekárstwo iz byt prožen grzyzenia wnetrznego-ktorem dobrze vmyát yessce
 z intodych lat od áprekázow. Potym towárzys moy dziwowat sye temu jem nig dy
 nye yadat/ y wssytkim opowýadat dziwna spráwe Boska we mnye. A gdym sye roz
 znyemogt dobrowolnye/ mowit mi iz z wyelkich postow nyemoc mam. Rzektem po
 tym iz nye s tego-ále jem ná zte powyetrze z dobrego przyechat. Kazat mi potym
 przemienic powyetrze á isc do Kanonoru mowiac ze cye polece yednemu kupcowi
 ktory cye bedzye pilen y wssytkie wczesnosć wczyni-tylko sye strzeż Krzesciánow byc
 czego nye wyrzadzili. A yužem byt obyecat poyac corte tego towárzysa w Persiey
 przeto nye byt pilen. A tak przeżrzáwssy ya wssytki spráwy Kálekcye y wypráwe
 waleczna przeciw Krzesciánom/ ssedtem do Kanonoru/ dwa dni chodu od Kále
 kutu/ gdzye tam wyele Krzescián byto/ á polecit nye gospodarz dwyema Person
 Przyšty potym Luzitánske okrety do Kanonoru (bo krol Kanonorski dobrze nye
 skat s krolmi Hispánskyemi) máyac dobra ármate przeciw poganom/ przystapi
 tem knim á powyedzya tem wssytké spráwe w Kálekcye przeciw im/ sscego byli po
 cyeffeni. Oni dwa Persowye obaczywssy vcyekli do Kálektu/ powyedzyeli jem do
 Krzescián zbyegt. Státá sye wyelka trwogá w Kálekcye. Stugá kupny onych
 puskarzow Xana y Antoniego wydat ye iz mieli zát mna vciec do Luzitanow (bom
 yuž byt poslat list do nich gleytowny od Hetmána Luzitánskego) Przeto pospola
 stwo vderzyto ná Krzesciány z rozkazánia Krolewskye/ byto Krzescián okoto
 dwu set w ten czas w Kálekcye. Bromli sye dtugo y pobili wyele pogan/ wssáke
 pobici. Zony puskarzow poucyekáty do nas z dzyecmi- kupitem ya syná Xanowego
 v mátki y okrcit/ wssáke vmárt rychto ná fránce/ kthora sye tam bytá ná ten czas
 bázro rozmogtá/ drugyego tez Hetman wzyat. By byli mogli wynidz stymi skárby
 co myeli/ poronáliby byli z yednym ksházcym v nas ci puskarze.

A tak látá 1506. myesyaca Márcá przyštá do nas wyesc iz Krzesciánye pobici/
 zwlásséjá ci dwa puskarze/ ktorichem s ptáczem zátowat. Tegož dnyá wypráwili
 sye przeciw nam Kálekcianie y pusili sye od Kálektu w okreciech- tez y od mást
 Páwy/ Kápágot/ Pándary/ Trompánty/ ktorych okretow myeli dwye scye y osma
 dzyesyat wssytkich/ myedzy ktoremi osmdzyesyat y czterzy z zaglámi á drugye z wyos
 sly/ ná ktorych byto dosyc ludzi swyetlno przybráných w yedwabne státy/ byto tez do
 sye strzelby/ spise/ y inych dostátkow. Ktore gdysiny wyrzeli yátkoby ná gesty las wes
 żrat/ wssáke nam zát strách nye byli/ máyac nádzweye w Pánye Kristsye/ ktorego
 imye slynne ná wssytki strony swátá. Vczynit rzec z do wssiego Krzesciánstwa bez
 tman náš Franciscus Dálmedá/ áby káždy bez wátpyenia/ máyac nádzweye w Pá
 nye Kristsye y w mece yego/ sinyele stat á potykat sye z nyeprziyacylem wyári Krze
 sciánsske/ ktore móca v nas yest w reku zwyciestwo. W tyś słowá y káptan ich v
 pominánye vczynit- á sye wssytkim ptácz przyrzucit rzewniwy. Tegož dnyá nás he
 tman z lekim okretiem obyechat potożenie okretow nyeprziyacyskich/ áby obaczyt
 proporce/ znáki/ tákyż spráwe ich/ ále nie nye poczynali z obu stron ná ten czas.

Trzecyego dnyá przymknat sye bližey náš nyeprziyacel ku myástu Kanonor/ posla
 wssy posla swego ábysiny ye wolno przepusili gdzyeby chcyeli yechac/ mowiac ze my
 s Krzesciány nye chcemy zádnych wálek poczynac/ gdyž máya snámi dobre záchowá
 wánye w Kálekcye. Odpowedyat im Hetman ná to poselstwo/ gdyž myeli do z
 bre zachowánye s Krzesciány- á czemuś nye dawnych czasow ludzi Krzesciánsske
 krolá Portugálskego/ ktory po kupyectwye przycháli/ pobili/ y wyrzeli ná czterzy
 kroc sto tysyac ztorych towáru- nyechayše yáda/ ále sthym vmyšlem/ yáki máy zát
 Krzesciány táki ich sámých potka. Vczynili tez rzec Máchometowye t / iz
 ich Máchomet obroni od nyeprziacyeli yego. Potym wssyscy rzucili sye / á
 ktore wyosly robili ná Krzesciány z wyelkim pedem przeciw myástu / No
 siny tez byli pogotowyy yedno po kesi zydssy á nápiwssy po troffe/ á krol
 norsskemu kazalissy z myástá pátrzyć á dziwowac sye nássy krotkossy.

Franciscus

Poselstwo z
bu stron

Nowy Świat

Hetman powyebszał Hiszpańską rzeczą: **Ey** Kycerze Boży teraz czas przyssedł do
 by każdy okazał swoy umysł dobry mestwa swego/ a chuć yeden ku drugiemu/ maa
 yac to bez wacpyenia że bedzyem bić ty psy bluźniwe przeciw wierze Krzesciyańskiey
 Wyrzekłszy to wderzył na dwye nawy cyełkwe/ na ktorych tak wyelkwe bebnanye by
 to y trąbyenye iż za yeden dzien byto. **Uaś** Hetman ma to sobye wazac nyeprzya cye
 la nadyechat blisko ich okretu petnego/ yeli myotać tańcuchy na ich okret chcąc go
 do syebye przycyagnąć. Oni tańcuchy po trzy kroć oddbiyal/ ale nassy nye przestawa
 li myotać tańcuchow tak dtugo aż przycyagneli do syebye nawe/ na ktorey pogan
 byto ssąc set/ wskoczyli Hiszpani do nich na ich nawe/ syekli ye/ bili/ y myotali do wo
 dy/ aż woda cysrwona była/ żadny tam snich nye vssedt: potym na druga wderzył/
 ktora sye yuż potykata z nassą liburnią/ wrzuciłszy tańcuchy na nyeprzyacyelstkę
 nawe przycyagnął do syebye/ wskoczyłszy na nye pobili posyekli **Machometchany**/
 gdzye też pyeć set **Machometanow** zabili. Z drugyey strony **Machometchani** rzucili
 sye na nassę nawy gdzye byt przetożonym **Xan Sarranus**/ ktory też sobye meżnye
 poczynat/ iż w matych nawach bedąc dobrze nyeprzyacyelom odpyerat strzelbą pu
 skarską. **Trwata** walka od rana aż do nocy/ possesescit **Pan Bog Krzesciyanom** iż
 żadny nye zginat chocya byto wyele rannych. Rozmaitym obyczajem nassy **Krzes**
sciyanie musyli ye podchodzie widzac nyerowny poczet przeciw sobye: trąfya to sye
 iż **Celox**/ to yest lekka nawe/ w ktoreyem ya byt/ odchodziliśmy daley na morze gdy
 sye nassy potykali/ aby nyeprzyacyele nas gonyac drugim ratunku nye dawali: scia
 gato nas tedy csterzy nawy nyeprzyacyelkwe/ ktorym broniliśmy sye strzelbą yako
 mogli/ ale przyšliśmy yuż byli na hać myedzy wyelkosc nyeprzyacyot/ iż yuż pocze
 śmy wcyekac do przespyecznyessgo okretu/ ktory zowa **Pupis**/ gdzye yuż byto wsko
 czyto nyeprzyacyot nye ma to na nassę celocem (rozmaitcy zowa okrety ktore iney
 a iney sprawy/ yedny ma te drugye wyelkwe/ yedny cyełsse drugye lseyssę/ yedny za
 glami drugye wyosly woża.) Widzac to **Simon Martini** sprawca onych naw/ wde
 rzył zasye na ony nyeprzyacyele ktory byli opánowali nassę celocem/ rozgromit ye
 aż zasye do wody skakali yako zaby nyeprzyacyele. Potym zasye nyeprzyacyele posia
 t ek swoim dali csterzy okrety petne ludzi. Widzac nas **Hetman**/ obewlokt ptotnem
 czarnym kilko beczutek w ktorych proch byt/ wytożył na okret a chodzit z ognym o
 koto ich. Widzac nyeprzyacyele minimali by dzyata borzace wciekali daleko/ odegna
 wssy ye **Simon Martino** przyptynat do swoich zasye w catosci. Potym nass **Hetma**
man drugyego dnya wderzył na nyeprzyacyele/ porazit ich nyemato y wzyat im vij.
 naw kupi rozmaitych y strzelby pusksarskwe nyemato/ w drugich też byto **Wsoniow**
nyemato ktore potopit. Widzac to **Machometowe** poczełi wcyekac z okrety preto
riany/ to yest w ktorych krol albo rada syedzi. **Uassy** ye gonili a bilicata noc/ chak iż
 musyli wmyotać w morze zbroye dla cyełkosci naw y sami wystakowali w woda nie
 przyacyele. **Uassy** ye strzelali yako ptaki w wodzye/ wssakze ich o dwye scye przypty
 nato do brzegu/ co yest za wyelki dzien tak daleko cztowekowi ptynac na morzu/ bo
 sye musi czełstokroć woda zalewać gdy wetty skaczą wysoko. Takyeż gdy go chyać
 kro zabieć na wodzye/ ponorzył sye w wode yako kacika/ minimaliśmy byc yakye obtu
 dy. **Ualiczyliśny** tam zabitych ktore woda na brzeg wyrzucita okoto trzech tysyacy
 ludzi poganiśkich. Widzac krol **Kanonor** statose nassych **Krzesciyanow**/ thym wy
 cey na nye byt takaw. Trzeciyeo dnya yechaliśmy do **Kucynya** gdzye nass krol byt
 od krola **Portugalskwego** ustanowony/ bo yuż tam byt krol **Portugalski** wyele myaf
 y portow pod pogany pobrat/ ktory sye radowat z zwyciestwa nassego/ takiez kro
Portugalski. Potym een krol ustanowony roskazat mi aby ch w **Kanonorze** pomye
 krat spotrora lata a wywyadowat sye pilnye yesli tam yakich zbrazdyec nye maś p
 gan/ ktoryby do **Kalektu** wyesci yakye o **Krzesciyanach** wynosili. A w tym **Ka**
nonorski krol umart ktory byt wyelkim przyacyelem **Krzesciyanom**/ na yego myey
 sca wyelki nyeprzyacyel **Krzesciyan**ski za pomoca krola **Kalektwego**/ kt
 rzy strzelby pusksarskwe dosyc/ aby **Krzesciyan** s **Kanonoru** wypedyt.
 St yny lata 1507. byta bitwa zasye nassych s pogany/ a trwata od miesi
 wa aż do **Sirpnya**/ a to sye dzyato o wode/ ktorey pogani bronili **Krzes**
 kto sye wyelkroć jesny matym ludem wyelkosc pogan porazili/ zwta
 Neja puska

bithwa na
 podzye.

loanes Sar
 anus.

celox.

lawy.

dupis.

rectoriana.

Meja pułkarska strzelba/ acz ja też myli pogani ale snya nye vmyli/ sami sje snyey
 zabiłi. A w tym richto Tristanus hetman krola Portugalskiego na pomoc z okre
 ty swymi do nas przycygnat z Lusitaniey (obaczcie każdy yako radość nam wssiem
 Krzesciyanom byta) gdzye wssiemu poganstwu serce skazit. A gdysiny yuz Kanos
 nor myli spalic- posłali do nas abyśmy snimi przyacyelstye natożyli/ rozwodzac tho
 tat- iż to wam ani nam pożytku żadnego nye przyniesie/ gdyż też wy yako y my ku
 pyeckich rzeczy potrzebujemy. Klasy wessli w radę co s tym poczynac: Przyszolili
 nassy na przymyerze/ a to wyecy dla tego/ iż nassy myli petne okrety kupi rozmaiz
 tych rzeczy ktorych sje nye godzito puscić od syeby do Hiszpaniey aż w pokoyu. Wzie
 li tedy do czterzech lat przymyerze pod mocną umowę. Pisse też Wärtomannus/ iż
 po zjednaniyu pytat mye yeden dobry towarysz z Machometanow w Kanonorze-
 abych mu wkazat tego meja myedzy Krzesciyan y ktory w każde potkanie zabit przy
 namnyey dwadzyescia z nassy Machometanow/ na ktorego sje byto wysadzito na
 szych pyec set aby go poimali albo zabili/ strzelali wen yako do celu robatinami y z tu
 row/ a wždy wssedzye wssedt cato. Powyedzya tem mu iż go tu nye masz/ ale yest w
 Kuciney: na ostatek powyedzya tem mu rzekac/ chcefli wiedzyeć prawdziwe kto to
 byt: Rzekł/ prossę powyedz. Rzekł tem/ nye byt to cztowek ale Bog Krzesciyanstki/
 ktory zawnždy broni swoich/ aby żadnemu wtos z gtowy nye spadł/ a yesli ktory zgiz
 nye/ ssuka tak dtugo aż go naydzye. Wyerzili temu pogani mowiac/ nye podobna
 rzecz by cztowek prosty myat czynić cosiny widzyeli. Przeto yawnye mowili/ lepssy
 Bog Krzesciyanstki niżli nasz Machomet. A Sa tam ludzye wyelcy czarownicy/ po
 mamit ye czart/ iż przez obrazy snimi gada/ gdzyem widzyat swym okym z myedzi
 czarta wylanego/ a on prawa ręką dusse do gęby przytyka/ a lewa ręką z dotu dru
 ga byerze/ y wyelc inych czartowskich modt maya bez liczby.

¶ Po tey sławney poraśce ktoraśmy myli s pogani y Kanonoru yesscesmy odyed
 chac nye chcyli/ ażby pirwey port Pannaniorum byt wyzwolon od pogan/ ktoryby Pannanioru
 byt cztowem Krzesciyanom wssytkeyy Indiey/ do ktorego obywatelc oney zyemye do
 bra wssytkei swoye znyesli yako na myesce przespieczne. A tak z rozkazania hetman
 skiego byli wssytscy pogotowu: przysli podeń w matych łodzyach/ bo wyelctye nie mo
 gty przystapić yedno ty ktore wyosly robys. Wysadto nas ssesc set Krzesciyanow z
 wody/ potkato sje snimi osim tysyecy pogan/ porazilisiny ye za Bożę pomoc/ odyas
 wssy im pirwey nawy/ ktoreśmy spalili pobrawssy zbroye y strzelbe/ sszegosmy Paa
 nu Bogu dyekowali/ za tak wyelka taksę ktora Krzesciyanom na then czas raczył
 okazac. Potym hetman nasz każdemu znas Ricerstiemu cztowekowi swoye obdarze
 nye dat wedlug zachowania a mestrwa okazatego/ sszegosmy byli wesseli y potom
 kowe nassy beda myec cześc s tego na wyeki.

¶ Po tym pyelgrzymstwie na ktorym mi sje yuz zdato yakobych sje starzat/ wstazy
 tem sje do mitey oycyzny/ ktoreyem nye mogł nigdy przepomnyeć przez wssytke wj.
 lat pyelgrzymstwa moyego. A tak wyawssy list od podkrolego yecha tem z Lusita
 niey do Lisibony: ktore sje im rzeczy przygadzą w ptynienyu opuszczam dla krot
 kosci. Przyechawssy do krola Portugalskiego byt mi barzo rad y datem mu wssyt
 ke spyawe swego pyelgrzymowania/ wkaza tem też list krolowi od yego namyestnia
 ta/ gdzye go też myedzy ztote Rycerze policzył yednego: theż wyawssy drugie listy
 od krola Portugalskiego/ odprowadzon aż do Ryma do swey oycyzny dawno po
 zadaney.

¶ Rozdzał Dzyeshaty a ostateczny Czwartych Księg
Kroniki wssytkhego swyata/
o wypisaniu Korzja

Seanus morze/ wssytkich wod na syechce ochet y gospo
 abowiem wssytke zyemye w koto okazyt/ tak is ye ze wssytkich stron
 kaja y odwilja/ y cokolwyek yest inych morz myedzy zyemyami/ snyego
 pochop byora: wssytkiemu też swyatu kupieckich rzeczy jeglarskiem dob
 rze takow nawalnosci iż z brzegu wyelc ludzi y zwierzat pochwytywa/
 M m m m

Nowy Swiat

Drugie martwe wynyáta. Na przewizka rozmaite / ábowiem do Echorogo Kráyu przychodzi wedlug onego Kráyu ij zowa / yako gðye do Hispániey przysiedl / zowa Iberikus albo Atlántikus: gðye do Britanniey / rzeczon yesth Británski: gðye do Nyemyec / zowa Sármitici: gðye do Scitney / Scitikus: thánje nigdy nye rostáye od wyelkyyego zimná / chocya to zá nyepodobna rzecz ná swyecye máya by myat Ocean umárznać: gðye przychodzi ná wschod słońca / zowa Eous: gðye do Indiey Indijski: áż tak w koto zyemye obsiedl. I Nyedzyzemne morza sa też drugie od Kráin swoich wezwáne / yako Galyskyye od Nárbeny / Ligustickyye od Liguriey / Tuscyjskyye albo Turemum Sycciliyskyye / Adriatickyye co w Weneciey / Joniskyye Egeum co przy Greciey á Mácedoniey / Helespontus / ci rozdzyeláya Azia máta z Europa / gðzie nawyetsse morze / á gðye sferse tu zowa Propontidis: pothym Pontus Euxinus morze wielkie áż do Konstantinopola: to sye też morze zácyesuto w Przekopkyyey zyemye: od tegoż też morza yezioro wielkie wychodzi Medis / w ktore ona rzeka wpa

Máte morza

I Gory przednyehsse ná swyecye,

Gory, Taur

zo mil

Atlas

Alpes

I Gora Taurus w Aziey Echoroy yest wotus dwádzyelcyá sloopnyow albo gradusow / w každy gradus mil xvi. licza. Aczkolwyet Rifeos albo Hiperboreos ktádli starzy Rozmografowye być w Tátarzach wysokyye gory ná me ná swyecye / ále dzy sreyssy pyelgrzymowye albo jeglarze o nich nie nye slychali. W Africe gora Atlas od Etozey też zowa morze Atlanticum od zachodu słońca. Gora w násshey Europe nawyetsa y sławnyeyssa Alpes / Echoroy też yest ná dwye scye mil przez wssytkie Europe / skáty od nyey ida morzem dáleko / o ktore sye czysto okrety w wodzye rozbiyáya / zwássa w potnocnych morzach.

Rzeki

II Rzeki przednyehsse ná swyecye,

I Napirwey w Aziey Tanais / z Moskwy wychodzi wpada w yezioro Meotya / po tym w morze Pontskyye / Ras / Don / Pulischnis wpadaya w morze Kaspiyskyye albo Hirkánskyye. Eufrates / Tigris / Gion albo Gizon sa rzeki wielkyye w Aziey. Indus wyelka rzeka dzyeli India s Persia. Ganges ten w Indiey pyasak ztoys soba byerze. W Africe Nilus ten ná swyecye nadtusfsy yest / ále sferssy ná deñ Ganges w Aziey. W Europie Dunay przednyeyssa rzeka / z gor Alpes wychodzi á wpada w Pontskyye morze syedmya rozdzyatow. Po nim Renus w Nyemcech / wpada w morze Nyemyeckyye. W Sármaćiey Wisla / Nemen / y Dnyep / ále Wisla ma ná dnyes wspanitoscera brzegow.

III Wyspy morske przednyehsse ná swyecye ktore sye tu czestokroc myánowáły,

Amerika

Wyspy

I Ameriká wysp ná zachod słońca yest ná wyelkim morzu Oceanye / ktora tak wielka ij ya zá ciwarra czesc swyáta poczytáya / á nye dawno nálezyoná yest od Ameria ka Wespucia Hispána lata 1507, z rostkázánya Krolá Hispánskyyego Kastiliey Krolstwá. Ná tym wyspye ludzye nágo chodza / żywnosci dosyc máya / tylko chleba pyeska z ryb / ptakow / zwirzow obfitosc / yedza bez miáry tak we dnye yako y w nocy / walcia s soba s tymi co inego yezyka / z tukow strzeláya ná sye / strza tki koscyá rybya zá s / yada takyye rohatiny / bo cá m zelázá nye mási / ptodza sye yako dobytek ktora Kto temu sye podobac moze wolno yest / z báwetny czynya syatki ná ktorich legáya przyserazawssy do cicerzech drzew yako w kolepce / ztoza kamyenya dosyc ktore ni zaczmáya / w pra ssym pyerzu rozmaitey fárby w tym sye kocháya / y w thym chodza nreysy yako w yednym ztozgowyye / wrod krasnych / w wodzye doskonále ptyy yako iné dzywy / wyelku myewáya do stá lat. Yest wyceyna tym wyspye drusow / ktore zowa Kanibales / Tigrice / Antiglie. Kanibales ci sa psyego yemwa / Antropophagi po Grecu / yedza cyáta ludzkye y bez wsthydu sye zá / w mny wysp boginyey Weneri poswyetony ná morzu Egeo.

Antice

Anticera przeciw Korintom na tymże morzu. Apforus na Adriatickim. Báltea wysp na potnocnym morzu. Banoma na Tatarskim. Karcinitus na Pontim Euryne. Kadana na Perskim. Kreta albo Kandia wielki wysp na swym morzu Bretickim/tam cukier lodowaty czynią/ y muskatellowe wino rosce. Cyklades tych jest wssytkich pyedzysiat y trzyn na morzu Egeo. Cyprus wielki wysp/na ktorym krolestwo Cypriyskie. Chius na Egeo. Rodanjskie na Tyemyskim morzu. Kolubrária gdzye wysele wiozow na Tuskim. Korcira na Joniskim- przylega gta Epirowi w Greciey. Korsyka na Ligustickim. Kurika na Adriatickim. Delos na Egeo. Epidaurus w Dalmaciey. Eritrea na Hertulesowym morzu. Euboea na Euboyskim. Gabaria na Oceanie Niemieckim. Fortunate ktorich jest na potudnim Oceanie. Gades na Hertulesowym/gdzye kamienne slupy zalozyt na koncu Hispaniey. Gangaria na Tyemyskim. Gergones na Murzynskim Oceanie przeciw gorze Atlas. Helene na Egeo. Himodes vij. na Niemieckim. Hesperides na Murzyn. Ocea. Hibernia na potnocy. Ikaria gdzye Ikarus wtongat na Sykullskim. Issa na Adriatickim przy Dalmaciey. Itaka Ulisesowa na Epirze. Lemnos na Egeo. Lipare na Sykullskim gdzye hatun czyni. Lesbos albo Melene na Egeo. Melita na Sykullskim. Melos okragty wysp na Egeo. Micherin na Britanjskim morzu/na ktorym otowu dosyc. Naricia na Joniskim. Naros na Egeo- gdzye wyborne wino rosce. Orkades ktorych jest xxx. na potnocnym Oceanie. Ortigia w Syciliey. Poncia na Triemskim morzu. Saria na Adriatickim w Dalmaciey. Patmos na Egeo/gospodas. Rana Ewangelisty. Rodis pyetny wysp na morzu Adriatickim albo Egeo. Salamina na Euboickim. Salmos w Traciey przy morzu Egeo. Sardinia myedzy dwyema morzoma. Skandawia na potnocy/ skad wysli Gottomye albo Longobardowye. Sicilia krolestwo na Wloskim morzu. Scirus na Egeo/gdzye grob Homerusow. Stoneczny wysp/tego nye moze doszedac nikt przed statami w wodzye/a jest na Indyjskim Oceanie. Strongilla jedna wyspa z Eolusowych na morzu Egeo. Strofades dwa wyspy na morzu Joniskim. Thilge nyepodobna-bo sje na nyey nie nye rodzi/na Hirkanskim morzu. Tanatos na Ocea- nye Galijskim. Tragurium na Adriatickim. Tile na Oceanie Indyjskim/ perel obficy. Taurika na morzu Pontskim Euryne gdzye przetop. Taprobana nad Indijskim Oceanem wielki wysp/ktory na swyecye po Americe pirwssy. Pisatem o nim przy Indiey.

Breta.
Lodowaty
cukier.
Muskatella.
Cyper.

II O Rayu ziemskim.

II Ray ziemski myeysce rostkossne gdzye Adam stworzon napirwey/ludzye ocien roznaiące wykladaya byc na swyecye/ kazdi przez swe dominanye pisat/ nim co sie mu widzyato: Redni go pokladaya byc pod obtoki/ aby prozen bu oo ziemskich zywotow zwta sscia od wody/myenyac/gdy Pan Bz jst jat plaga powodzi karat/ musit by tez y Ray byc wzrussen a skazon/takzej trzewa zywota ktore w nim sa. Drudzy tez minimali byc Ray pola rostkossne w Sarye w Damasku/ktore zowa cam pi Damasceni-bo tam pissa napirwey Adama z Ewa po wygnaniu z Rayu przysc. Drudzy tez minimali byc Ray ty krolestwa/ Asyryjskie- Perskie- Indyjskie- skad rzezi Rayskie wychodza y gdzye obchodza/ wedlug zel ktore pismo swyete myanuye ni wschod slonca. Drudzy q tez ktadli byc w Troiey- gdzye ludzye stugo zwi bys waya do trzech set lat y daley/bo tam powyetrze myerme madya/niczego nye potrzebuja/ nye walcza/ karbow dosyc a nye dbaja o nyt/ plodu/ chorob/ zimnani goraca nye cirpya/ nago chodza/ wssytko powojmwa. Rzymiany na zachod slonca myeli Ray myeysce rostkossy/ skad kaplana nuryss go sobye wyberali za pogan. Kosmografowye maluya Ray myedzy India/ Persia/ a Scitia/ myedzy gorami i lasy/ skad rzeki Eufrates/ Tigris/ Szon/ Indus/ wychodza: ale ty tam krainy wssytki ludzye przechodza/ nye mogto by to by/ aby o nim tam nye wyedzano/ gdis y oni sami co tam myesklaya o nim sje wywoya wya. Na ostatek Ray to mni- u by dy kto ma myeysce rostkossne bez prace. Nam sje nye godzi o nim inacze jedno is Ray jest myeysce rostkossy dusznych na wschod slonca myedzy rzymie swyetych naznajezonemi/ktory jest od oczu ludzkich y rozumu spr- ery.



¶ Żydowye chocya ma ya w pisinie swyety m o nim naznaczenie / a wżdy przez bási
 swe naciesy i wyktadaya. Pissa w swoich kshigach / i Ray yest wyetssy niz zyemya /
 w ktorym sa wyelkze poczty ludzi s cyaty y z dussami. Byt yd Rabi Reoschua mito
 wnik Boiy / do ktorego Bog poslat Anyota smyercki / powiadaya mu / izby profit
 Boga o co chce pirwey nizli vmrze / a myat tho otrzymac. On profit izby mu myeys
 sce wlezano gdzye yest Gan Eden / to yest Ray. A gdy tho otrzymat wyesyon byt
 do Rayu przez tegoż Anyota. Chodzac po Rayu nalazt tam syedm patacow thak
 wyelkcy i smich yeden byt na dtuz sto tysyac mil / a wsserz dzyesyet tysyac. W tym
 gmachu widyat byc wyelkosc ludzi tych ktorzy s poganstwem na zydownsk wyare
 przysli. W wtorym patacu nalazt ludzi pokutuyace. W trzecim widyat Abraam
 ma / Izak i Jzobab ze wssetkimi syny Izraelskymi ktorzy wysli z Egiptu / a po
 marli na puszczey. W czwartym byto nikogo. Ale w piatym byt Mesyas syn
 Dawidow y Elias. W szostym byli ci ktorzy s swyata zefli w ktopye a smutku
 W godnym byli ci ktorzy sa na swecye pobici albo potraceni nyewinnye /
 albo s chorob pomarli a beda tam yu czekac dnya sadnego
 wyelkzego. Wyerza tak temu zydownye yako
 Turcy Alkoranowi.

Dotylna sye Kewesthr Kroniki **wsytkyego swyata.**

A.	Rist		tám.
Adam stworzon	1.	Awentina gorá	95.
Adam wygnan z Ráyu	támże.	Ardea myasto	97.
Abel sye wrodził	2.	Aruns	101.
Abel od brata zabit	támże.	Abakuk prorok Bozy	104.
Adam umart y yego pogrzeb	támże	Aswerus krol zydomski	105.
Adamowo potomstwo	4.	Ammon obyesson	106.
Arka Noego	támże.	Aggeus prorok Bozy umart	107.
Abraám zone strácił	10.	Artaxerxes Longimanus	tám.
Abraám poráził krolá Elámie.	tám.	Artaxerxes Mnemon/ Arsames	108.
Anieli przysli do Sodomy	11.	Alexander	112.
Abimelech	11, 13.	Alexander wielki krol Máce.	116.
Abraámowo potomstwo	12.	Aristoteles y ini medrey	125.
Abraám Patriarcha umart	tám	Anny swyetej rodzay	128.
Asenát zóna Nozefowa	15.	Abagarus	131.
Ateny	24.	Andrzej swyety ápostot	135.
Aaron káptan zydomski	25	Anakletus papyej Rzymiski	136.
Arka mánný	29.	Alexander papyej	támże.
Arka wzyetá	35.	Adrianus papyej	137-139
Abiron zginat	37.	Aurelianus cesarz	támże.
Aaronowá rozgá roskwittá	38.	Alexander cesarz	141.
Aaron umart	támże.	Arius odsscjepenyec	tám.
Achan wlamyjonowan	42.	Ananásius	143.
Ayot sedzya zydomski	43.	Anastázius papyej	144.
Abimelech	44.	Arkadius Honorius cesarz	145.
Abessán	45.	Augustin wylebny doktor	147.
Abdon	tám.	Anastázius cesarz	támże
Albániey krolowye	54.	Anastázius wtory/ papyej	148.
Antenor Trojan	tám.	Agapitus papyej	támże.
Arka zydom wrocona	56.	Antimus odsscjepenyec	150.
Abigail nyewyásta rostopna	60.	Alkoran sekty Machometow.	151.
Agzilaus	61.	Agnus dei kto wstawit spyewac	thámże.
Azael zabit	támże.	Adeodatus papyej	támże.
Abner zabit	62.	Agaton papyej	152.
Ammon nye wejcit poslow	63.	Anastázius celarz kresciánski	153.
Ammon zabit	64.	Adrianus papyej rzymiski	156.
Achitofel sye sam obyessit	támże.	Adrianus trzeci/ papyej	támże
Abšalon weyekt	támj.	Arnolfus cesarz krescián.	támże.
Abšalon sye obyessit	65.	Adrian czwarty/ papyej	támże.
Amázá zabit	támże.	Ananásius papyej	157.
Achimás	tám.	Agapitus wtory/ papyej	támże.
Adonias	68.	Alexander wtory/ papyej	160.
Abia/ Azá/ Ananias Achab	75.	Apulyskye krolestwo	163.
Amázias	80.	Anastázius czwarty/ papyej	164.
Achás krol	81.	Adrianus piaty/ papyej	támże.
Assur krol	82.	Alexander trzeci/ papyej	támj.
Amos/ Abdias/ Abakuk/	85.	Alexander czwarty/ papyej	10
Aggeus prorok	86.	Adolfus cesarz	
Ananias fatšwy prorok	87.	Adrianus šesty/ papyej	
Ancus Marcius Rzymyanin	93.	Adamicow sekta	
		Alexander piaty/ papyej	

Reheste kroniki swyata

Annaty biskupye wstawyono
 Albrecht cesarz
 Alexander flosy/ papyeż
 Adrianus syodmy/ papyeż
 Andreas doria
 Azia sye poczyzna
 Afryka
 Apollo
 Anglia 194.
 Amazones nyewyasty
 Andrzej krolowic wtopyon
 Anna krolowa przyniesyona
 Alexander krol Polski
 Augustus sye wrodzil
 Alberikus zeglarz morski
 Amerikus Wespucius
 Aloizius Kadamustus zeglarz

169.
 170.
 171.
 173.
 175.
 182.
 187.
 191.
 200.
 210.
 257.
 253.
 285.
 299.
 308.
 tamje.
 312.

B

Babel wyezá bárzo wyelka
 Belus
 Babilon myasto zátozon
 Batuel
 Bogosláwi Izák Rakobowi
 Bogowye poganscy
 Bellerofon
 Boze przykazanie
 Balaam prorok poganski
 Belfegor czar
 Britannia
 Bierwa Tebanska
 Betábee
 Balczár krol Babilonski zabie
 Batwochwalstwa/ Btad
 Brutus
 Babilon chyro wzyet
 Biblia wytozona
 Bartomyey swyety apostol
 Bonifacius papyeż rzymiski
 Bulgárowye woyowali
 Bonifacius wtory/ papyeż
 Benediktus papyeż rzymiski
 Bonifacius trzeci/ papyeż
 Bonifacius czwarty/ papieś
 Begdan papyeż rzymiski
 Bonifacius pyacy/ papyeż
 Benediktus wtory/ papyeż
 Bulgárowye
 Benedikt trzeci/ papyeż
 Bonifacius flosy/ papyeż
 Benediktus czwarty/ papyeż
 Berenarius cesarz
 ius wtory/ cesarz
 us trzeci/ cesarz
 cy/ papyeż
 cy/ papyeż

6.
 7.
 9.
 12.
 13.
 20.
 23.
 29.
 38.
 tamje
 54.
 55.
 66.
 84.
 90.
 96.
 106.
 119.
 131.
 145.
 147.
 148.
 149.
 tamje.
 tam
 tamje
 150.
 151.
 154.
 155.
 156.
 tamje
 157.
 tamje
 tamje.
 thámie.
 158.

Bonifacius syodmy/ papyeż tamje
 Benediktus syodmy/ papyeż tamje.
 Benedikt osmy/ papyeż 159.
 Benedikt dzyewyaty/ papyeż 160.
 Benedikt dzyesyaty/ papyeż tamje.
 Bonifacius osmy/ papyeż 167.
 Bonifacius dzywyaty/ papyeż 169.
 Bonedikt yedennafty/ papyeż 167.
 Benedikt dwunasty/ papyeż 168.
 Bonawentura tamje
 Borbonius 173.
 Bárbarosa 175.
 Batwochwalne obrázy 188.
 Bingium 200.
 Baworska zyemya 204
 Boleslaw Chabri 237.
 Boleslaw smyaty 240.
 Boleslaw krivosi 242
 Boleslaw krispus 247.
 Brzescey odstapito 248.
 Boleslaw pudicus 251.
 Biskup poiman 252, 257.
 Biskup tottr 254.
 Brzemye ná myesseżany Poznán. 260.
 Bierwa známyenita 262, 252.
 Brzescey kuyaw. przestáwyono tamje.
 Bariczka wikarj wtopyon 263.
 Baranowski 266.
 Biskupstwo Wileńskie nádane 270.
 Bába poiman 274.
 Burgrábye krákowscy tamje.
 Básta swyetego Sloyána 283.
 Brácy do Moskwy 284.
 Bonner 288.
 Bárbara krolowa przyniesyona 291.
 Bázyli weyekt s Smoleńska 293.
 Burzki w Mazossu 297.
 Bona krolowa koronowana 298
 Bitágrad Turcy wzyeli 299.
 Bonner ymárt tamje

C

Chám Noego syn 6.
 Czárnotsyestwa 8.
 Chleb y wino pod zasloná 10.
 Cetura 12.
 Circes bogini poganska 23.
 Chore spalón s towarzysztwem 37.
 Cetrops 67.
 Cedron rzeka 68.
 Cyelce batwochwalne 74.
 Cibelis poganska bogini tamje.
 Cuda heliasa Proroka Bozego 78.
 Chlelia 97.
 Cmintarze 138.
 Cesarz spyewat Ewányelia 170.
 Czelka

Rejestr kroniki swyātā

Cześka kronika	218.
Cuda minisse	254.
Cetmu dostali Polacy	266.
Cześtchowa założona	267.
Chytry list	274.
Cartoriyski Rusin	275.
Ctā zaśtawit krol	276.
Ciworo zaćmyenye	303.

S

Dziwny narod ludzi	2.
Dzyesheciny	10.
Drabina do niebā	13.
Dom Boży	tāmje.
Dyna wyzeta	14.
Datan y Abiron zyemye przepā.	37.
Delborā	43.
David pomāzan na krolestwo	58.
David vcekat	59.
David sye vczynit ssalonym	tāmje.
David ptakat	60.
David trzeci raz pomāzan	62.
David byl wesot przed arka	tām.
David zgrzeszyt	63.
David vcekat przed Absalo.	64.
Dzyewka Sunamicza	66.
Dwor Dawidow	tāmje.
Drzewo na koscyot Salomo.	69.
Dawidowo potomstwo	67.
Dido	tāmje.
Dotaim	78.
Daniel prorok Boży	85. 101.
Darius 101. Darius notus	107.
Darius ostatni	tāmje.
Dzyeye Apostolskye	129.
Domicianus Cesarz	135.
Decius Cesarz	139.
Dionizius papyeż	tāmje.
Dioklecianus Cesarz	140.
Damāzus papyeż	143.
Doktorowye swyeci	tāmje.
Dionizius papież	145.
Dziwy na nyebye	148.
Dni wstepne	149.
Donus papyeż rzymiski	151.
Donus wtory/ papyeż rzymiski	158.
Damāzus wtory/ rzymiski papyeż	160.
Dni Bożego cyatā	166.
Dom Orsynow	167.
Da pacem domine tto vstāwit	171.
Dziw wyelki na powietrzyu	172.
Dziw sye vrodzit	173. 244. 300.
Dziński krolestwo	206.
Dama kro. 206. Dominici	266.
Dobrysi Rycerz	246.
Dobrzyi zwoyowan	261.

Drogosc wyelka	275.
Długos vmart	281.

G

Gwa stworzona	2.
Gwānyeliey swyetez znāt	2.
Gnochia myasto znāmyenite	tāmje.
Gnos syn Setow	tāmje.
Gnoch wyzet do Rāya	tām.
Ggipt	8.
Gbron Eupyon	12.
Gzau syn Abrahāmow	13.
Ggistus	23.
Gneas jeglowat	53.
Gklesiasztes	71.
Glizeus vmart	80.
Gzechiasz 81. Gwilmerobach	84.
Gzaiaf prorok 86. Gzechiel	88.
Gzdras	88. 107.
Ggiera pogāńska bogini	92.
Ggiptu y Syriey krolowye	117.
Gwāristus rzymiski papyeż	135.
Gleuterus rzymiski papyeż	137.
Guticianus rzymiski papyeż	139.
Guzebis pa. 141. Eugenius p. 151	154.
Eugenius wtory/ papyeż	164.
Eugenius trzeci/ papyeż	170.
Eugenius ciwarty/ papyeż	171.
Emānuel krol portugalski	189.
Europa	260.
Endrich Gtogoowski vmart	276.
Elizyeta krolowa vmarta	302.
Edwiga krolowna za maz dana	303.
Elizyeta krolowa mtoda vmarta	303.

F

Faran puszczā	11. 13.
Filistinowye porażeni	63.
Fazur Xeremiaffa vderzyt	87.
Filip krol Mācedonski	110.
Fabianus rzymiski papyeż	138.
Filip Cesarz 138. Felix pa.	139.
Felix wtory y trzeci pap.	147.
Fokas Cesarz 149. Filip Ces.	152.
Formoz papyeż scyet po smyerci	152.
Friderk Ces. Filip y Fridrich	165.
Frederik trzeci/ Cesarz	170.
Filip krol 172. Ferdinand krol	173.
Franciskow zakon	186.
Frederik kardinalem zostal	281.
Francē przyniesiona do polski	300.
Figura krolow polskich	300.

B

Grzech pirwy	
Gigantowye iłi	
Geraris	

Ma

Rehestr kroniki swyâta

30

Rebestre kroniki swyhatâ

Judicie wniwecj	73.	Kaim sye Abamowi wrodzit	Listu 2.
Jozaphat krol zydomski	75.	Kaim brata wlasnego zabij	tam
Jaziel prorok zydomski	77.	Kaimowi potomkowye	4.
Joram 77. 79.	Joas tam.	Krewkosc nyerowescia miewstidliwa	9.
Joatan 81.	Jozias zabij 83.	Koniec Asyryjskyy monarchiyy	10.
Joachas 83.	Joachim tam.	Korintus miasto 24.	Korbis 25.
Jekoniaf 84.	Jonas prorok tam.	Kozty losowane	34.
Joel prorok 85.	Jeremiaf 86.	Kucyki zydomskie	35.
Jednosce Sabinom 3	Rzymiany 91.	Kosciot yeden y ostarz yeden	tamze.
Janikuluz gora 92.	Judit 103.	Kodrus Kartago zatozono	62.
Jugurta 118.	Janus 120.	Ksygi krola Salomona	70.
Jan swyety 125.	Jozefus pisse 126.	Koniec krolestwa Izraelskyygo	82.
Jakub swietci 129.	Judas Tade. 131.	Koscyot zachowania pokoya	91.
Jakub mnyeysy/apostot	132.	Kandaules krol/ Branans	92.
Jeruzalem myasto zborzono	133.	Kosciot Janusow	92.
Jozephus historik	134.	Koscyot boginyey Diany	94.
Jan apostot y Ewangelista	135.	Koscyot Jowissow	95.
Jgignus pa. 136.	Julius pap. 142.	Koriolan 100.	Krezus 102.
Julianus Ce. tam.	Jeronim s. 143.	Kroniki pozytek	105.
Innocencius rzymski papiez	144.	Kosciot Jerozo: dokonczon	106.
Justinus Ce. 147.	Jan papyez tamze	Kambises 103.	Kurcius 109.
Justinianus Cesarz	tamze	Kristus sye wrodzit	126.
Jan wtory y trzeci pap.	148.	Kaliguta Ce. 128.	Klaudius tib. 129.
Justinus wtory/ Cesarz	tamze.	Kletus pap. 134.	Klemens pa. 135.
Jan czwarty y pyaty pap.	150.	Kryzmo 138.	Komodus Ce. 136.
Justinus trzeci/ Cesarz	151.	Kilirci pap. 137.	Kornelius p. 138.
Jan szesty y syodmy pap.	152.	Klaudius fl. 139.	Kains pap. 140.
Jan osmy y dzyewyaty pap.	155.	Kains Ces. 140.	Konstan. wiel. 142.
Jan dzyesyaty y yedennasty	156.	Konstantin Cesarz	tamze
Jan dwunasty y trzynasty pap.	157.	Konyec domu Konstantego	143.
Jan xiiij. xv. xvi. xvij. papye:	158.	Konstantinus trzeci/ Cesarz	150.
Jan xvij. xix. dwudzyesty pap.	159.	Konstans 151.	Konstantin iij. ca.
Jeruzalem myasta dobyto	161.	Konon pap. 151.	Konstantin p. 152.
Jerolimscy krolowye	tamze	Konstantin pyaty Cesarz	152.
Jeruzalem myasto stracono	192.	Konstantin wtory/ papyez	tam.
Innocencius wtory/ papyez	163.	Konstantin szesty/ Cesarz	153.
Innocencius trzeci/ iij. y v.	165.	Konstantinopolsky krolowye	tam
Jan dwudzyesty pirwssy pap.	167.	Karzet wyelki Cesarz	154.
Jaroslav ksyaz Ru. porazon	237.	Karzet tyshy Cesarz	156.
Jaroslav umart	240.	Karzet kras. Kristoph papyez tamze	
Juditâ umarta	241.	Konrad Ce. 157.	Konrad gra. 159.
Jelâr zabij 242.	Jacwisse 246	Kardynalaczeni wybierac pap.	158.
Jacwesse porazeni	252.	Kalirci wtory/ papyez	163.
Jelicowye Jassek z Melstina	262.	Konrad ces. 164.	Klimunt iij. tamze
Jaske kmita	266.	Kardynaty wyessono	164.
Jawnuta wyrzucen z Wilna	268.	Klara mniszka- Konrad iij. ces.	166.
Jagyetto poslat do krolowey	269.	Klimunt iij. v. y szesty papye:	167.
Jagyetto koscyoly zakladat	274	Karolus czwarty/ Cesarz	168.
Jstra burzyl 276.	Jan kanty 281.	Kalirci trzeci/ papyez	170.
Jubileusz na trzyniaty	284.	Karolus pyaty/ Cesarz	171.
Jwan Mostyewski umart	288.	Klimunt syodmy/ papyez	tamze
Janusz wayda porazon	295.	Kozmographia	
Jaroeki umart	296.	Krzest pirwssy w Dolsce, 2	
Janusz mazowiecki umart	300.	Klascior y swyety na Prus	
Jabellâ krolowna.	303.	Koscyot w Sile. w chor.	

Rejestr kroniki swyata

Koscyot z tupyon w Gnyeznye	238.	Kometā	302.
Kazimirzowi synowye	tam.	Kolumbus zeglarz	305.
Kitan zabie 242. Kunsty zle	246.		
Koscyoty budowane nakładem			
Pyotra Duńczyka	tamże.	Lot poiman	10.
Kristina vyechatā	tamże	Laban 12. Lewita	46.
Klascior w Myechowye	247.	Lew zabie Proroka	79.
Kyetic poiman	248.	Lańcuchy drzewyane	87.
Kazimirz umart/ Koleium	tam	Lichwa zapowiedzyana	89.
Krzyżownicy przysli do Prus	249.	Lacedemon myasto znamyenite	92.
Koscyot w rinku Krakowskim	250.	Lutrecia wstidliwa	95.
Kinga	251.	Laktancius Firmianus	123.
Kanonizacia s. Stanisława	253.	Lukasz swyety Ewangelista	131.
Krakow ozdobyon	tamże	Linus rzymski papez	132.
Kosciot s. Michata na zamku	255.	Lucianus odsscjepenyec	142.
Konrad Krakow spalit	tamże	Liberius pap. 142. Leo papez	146.
Konrad porażon	tamże	Leo Cesars tam. Longobardi	147.
Kazimirz porażon	257.	Leo papez 151. Leoncius Ce. tam	
Klascior w Btonyu	tam:	Leo trzeci y ciwarty Cesarze	152.
Krol Cieski zabie	259.	Leo trzeci pa: 153. Leo v: Cesarz tam	
Kalish y Stawissyn ztupyono	tam	Ludwig Ce: 154. Leo ciwarty p: 155.	
Krakowski woje ztozon z vrzedu	260.	Lotargius/ Ludwig Cesa: tamże	
Koscyot na zamku Krak: zatozon	262.	Leo v: pap. 156 Ludwig Ce: 157.	
Ksazeta slaskye manowye	tamże	Lotargius C: Lando papez tamże	
Reyktut poiman	263. 265.	Leo ssoty/syodmy y osiny pap: tamże	
Kazimirz v Krakowa zatozon	264	Leo dzyewyaty/ papez	160.
Koscioty Krol Kazimirz zatozyt	265.	Lotargius Cesars	163.
Korona polska wynyeszona	tam:	Lucius pirwssy y wtory papez:	164:
Krolowa stara umarta	266.	Ludwig Cesarz	168.
Reyktut udawyon	268.	Leo dzyesyaty/ papez	172.
Krzesz Nagvettow	269.	Ludwig Krol	173.
Koronacia Nagvettowa	tamże	Linia zachodnya	200.
Korigal sey et	270.	Lech pirwssy Krol Polski	233.
Koleium Krakowskye dokonano	271.	Lestko Krol Polski	234.
Kyetyerzyc Deeber	272.	Lestko trzeci y ciwarty	235.
Koribut do Czech poslan	273.	Lanka ksezna	242.
Koribut wtopyon	275.	Lestko byaty Krol Polski	248.
Kazimirz do Czech yechat na Kro: tam.		Litwa Kro 249 Lestko czarny	255
Kapistran	277.	Litwa znomu woyowata	tamże
Koscyot barnadim: na stradomi	tamże	Litwa porazona	tamże
Kilia wyweta	279: 291.	Lestko umart	256.
Kazimirz do Wgyer wywecat	280.	Loktek veradit	257.
Kafa wyweta	tamże	Laznya skodliwa	tamże
Kosnidrowye walczyli	281.	Loktek burzyt	tamże
Kazimirz w Wilnye umart	tamże	Loktek skazonych obycayow	258
Kometā Alfome	284.	Loktek Kroleu Polskim	259.
Krzyzacz	tamże	Luder Pruski mistrz	261
Kerbitat umart	285.	Lwow oblegt Kazimirz	263.
Konrad madowecky umart	tamże	Ludwig Krol Polski	265.
Kazimirzowa umarta	286	Litwa woyowata	266.
Gadz zata si zabie	291.	Liolandnye choragwye	274.
porazeni	294.	Litwa Tatarzy przywiedla	277.
se semani	299.	Lestosc Kanonicza	278.
owa pogorzał	301.	Laskowski	291.
orbat	tamże	Legatus natus	296.
ona	tamże	Lwow pogorzał	300.
			Laski

Reiestr kroniki smiata.

taski Arcybiskup umart.	302.
taski Noiemoda wradzon	tamże
taski Noiemoda vmarl	303.
Ludwig Wartomannus Seglar	318.
M.	
Mezobojstwo papiemże	2.
Melchisedec	6. 10.
Modta pirwa	7.
Memfis Alkair	8.
Monarchia pirwsza	9.
Mandragora	14.
Midas krol	23.
Mitilena	24. Mojżesz
Mojżeszonnarod	24.
Manna na puszczy	28.
Mitosaire lato	32.
Mojżesz umart	41.
Manna pręstata	42.
Medea Bogini	48.
Michol przymania Damidom	62.
Michaels prorok	76. 85.
Manasses krol Zydonski	82.
Most sublians	93.
Monarchia wtora	101.
Machabeow rodzai	108.
Medrcy	111.
Monarchia trzecia	tamże.
Mesemisa krol	118.
Marinus Metridat	tamże.
Monarchia czwarta.	119.
Maria Panna.	120. 124.
Maranna 125. Marek Smiecy.	130.
Matheus Apostol y Euangelij	131.
Matiej S. Maria Magdale.	tamże.
Markus Papie3	136.
Makrynnus Cesarz	137.
Meczennicy Smieci	138.
Maximianus	tamże
Marcellinus y Marcellus Papie:	140.
Maxencius Cesarz	141.
Melchised y Markus Papie:	tamże
Marcin Smiecy.	143.
Marcianus Cesarz.	145.
Mamichi odscepiency.	149.
Mauricius Cesarz.	149.
Machometon Zynct.	150.
Martynus 23ymy papie3.	151.
Monotellitome odscepiency.	tamże
Michal Cesarz.	153.
Mikolaj Papie3	155.
Martynus wtory y 3ci pap.	156.
Mikolaj wtory papie3.	160.
Mikolaj 3ci papie3.	157.
Martynus czwarty papie3.	
Mikolaj czwarty papie3.	tamże.

Marcin piaty papie3.	170.
Mikolaj piaty papie3	tamże.
Maximilian Cesarz	171.
Mediolan miasto wsielo	173.
Miastanad Rzekę Renem	201.
Miesko krol Polski	236.
Msza stomienskimiezykiem	tamże.
Maryana	tamże.
Miesko wtory krol Polski	238.
Maslaus obiezon	239.
Miestan	247.
Miesko drugi raz wybran	248.
Mozgana	tamże.
Miesko czwarty raz przymocn	249.
Miestan vmarl	tamże.
Malbork poczetu murmac	256.
Miejscie Krolenskie ukrakonie	260.
Margrabstwo 3noionano	261.
Miasta Polskie	264.
Matzenstwo Jagiettono	269.
Mitosierdnie Krolowey	tamże.
Moneta falszyna	275.
Malbork Zaptacon	278.
Matiasz porazon	279.
Mieszcane Krakonscy pobici	281.
Moskwa noionata.	384.
Miechomita w bldzie	tamże.
Moskiewska polska Krolona	285.
Mormielki	288. 296.
Moskwa porazona	289. 293.
Minister. S. Fran: ukr: zabiti.	297.
Miechomita vmarl	299.
Męka miestydana okrutna	300.
Moskwa noionata	302.
Mormielki ukrakonie	303.

N

Niesmiertelnosc cztowiecza	1.
Nabnaczenie chrystusa	I. 108.
Noach Patriarcha	4.
Noe blagostami	5.
Noe 2to Bechy	tamże.
Noego potomstwo	6.
Nemrot	6. Ninus
Nienadziechnosc Sodomitikon	11.
Naczymie Koscielne	30.
Nieposuszenstwo	34.
Nabal glupi	60.
Naglapomsta Boga	62.
Natan prorok	63.
Nemiasa Telmska	64.
Nadab krol hit	65.
Nabot ukr.	66.
Nimuen mied	67.
Nimpron	68.
Nemias	69.

Reiestr kroniki smiatq

Numma Pompilius	92.	Orszula smeta	147.
Nannus mieszelek	94.	Ornuda ksymshi Papiez	151.
Napramienie Atben	110.	Organ skad	152.
Nero o knutny	132.	Obrat palono	158.
Nerna Cesarz	135.	Ota pismny, wforj, y kseci Cesa:	163.
Nonacius odssepemiec	138.	Ociec poiman od syna	165.
Niemcy namroceni	152.	Ota Smarty Cesarz	170.
Nicephorus Cesarz	153.	Osculapetum	243.
Normandia	156.	Okszycy skad	252.
Nemiaszta w koszna	160.	Odmuctor	254.
Nauka gma darska	165.	Opapski pomiat	257.
Nonokrczeny	174.	Opole y Bytom odtaczone	259.
Natolia Turcka	179.	Ogien y kra kome	263.
Nemiasz krolnia	186.	Ogierans Jagietton ociec	265.
Niemieckie krajiny	198.	Ogierd mionat w polsce	275.
Nortwegia	208.	Osmiecin dobyt	277.
Nysa na biszpostwo	249.	Otd watazki	278.
Najmunt obieszon	270.	Osmiecin kupiono	281.
Nieustamicznosc Papieska	273.	Ogien y kra kome	287.
Nonogrod wbieto	281.	Obrach krol polski	297.
Nomysmat	305.		

0

Ofiara Patriarchy Noego	5.	Opolskie Książę szejt	283.
Obratki skad	8.	Okrutnosc Tatarska	297.
Obyczajnie Krolow Egipskich	tam:	Odposly tamże Oporska	298.
Obyczajnie Krolow Egiptu	tamże.	Otda Pruski	300.
Ofiara Abrahama	11.	Ogień mielli w Kiahomie	tamże.
Ored gora z 5 Ohtar3 Ofiary	30.	Opalenski vmarit	302.
Odziemie Kaptanskie	tamże.	Orczyzna poiman	tamże.
Ohtar3 palema	tam:		
Obtok nad domem Borym	32.	Potos mielki	4.
Ofiary Eydonskie	34.	Prana Egiptu	8.
Oshca momita	38.	Przytada miedzi Krolow	10.
Obieszenie Krolow	42.	Pan Bóg wstyk: Egiptu: nie ciępi: tamże.	
Otoniel 43. Odolata kima	59.	Piedanie pironddstna	13.
Okrucierstwo nad Kaptanij.	tamże.	Pstre jagmista	14.
Osciep bami dmiat Sauloni.	60.	Proctno Jakabono	16.
Ornan nydat miasto.	62.	Penelope slachetna mienista	23.
Odmiennosc Salomona.	70.	Plaga na Krola Faraona	26.
Ohtar3 sie wspadt.	74.	Pomabamie Kaptanow	30.
Ofiary batranskie.	76.	Pobine Eydow	31.
Ogień Egonj	tamże.	Pironddstno, Prana yustana	32.
Oblas Krol y Ochodias.	77.	Poczet ludu Izraelskiego	35.
Ogrysz wzmnozil	78.	Palmore iagodi	36.
Otda Krola. Otda Prokimi.	83.	Plaga na Eydj	37.
Ogrysz wzmnozil	84.	Proctno o Chystusie	38.
Ogrysz wzmnozil	95.	Proctno o Jymkim panstwie tamże.	
Ogrysz wzmnozil	107.	Poczet Eydow	39.
Ogrysz wzmnozil	108.	Prana Mojżeszone	40.
Ogrysz wzmnozil	119.	Prans Krol Floriancki	53.
Ogrysz wzmnozil	120.	Poussena	tamże.
Ogrysz wzmnozil	138.	Przem: Braelitome	61.
		Poton dno Saulony potracono	65.
		Pozad o madyrny wogon	73.
		Pryasr Acaba z Godapsatem	77.

Reiestr krowixi swiata.

Przemierzenie. x. pokol. do ksyniej	87
Pralmy Damidowe	89
Prana Romulusowe	91
Porażeni Sabinianie	tamże.
Petron ukamienowan	95
Porsena krol	97
Przemieszenie Zydow	101
Przyktad omylnego s	102
Persej krolowie	tamże.
Początek Branczon	111
Początek mietbnych walk Rzym.	118
Pompeius porażon	119
Poraż Bmt. 120. Pitat	127
Piotr Smelt y Panet Aposto.	129
Poczenie ktorego czasu byli	132
Pius Papies. Post mielki	136
Pertinax Cesarz.	137
Ponucamus Rzymski Papies.	138
Probus Cesarz	140
Pafunius Biskup	141
Pelagius dosczerwieniec	143
Pelagius Papies pinwshy yntory.	148
Przysiega Papieska	tamże.
Paszkalis Papies	154
Paszkalis ntory Papies	160
Portugalskie krolestwo	163
Pieniądze w Bemienia	165
Przemieszenie stolapapieskie:	169
Pius ntory Panet ntory Pa.	171
Panet hseri Papies	174
Potop Cesarzki	175
Piramides albo groby Pogan.	187
Pomorska y Pruska ziemie	206
Pirnsze korwanie premie: w Megs:	214
Polski narod. 230. Polska krowni:	232
Przemyslan krol Polski	234
Popiel. Prast krol: Polscy	235
Prusonie 238. Potomcy	242
Pokoy skodzi 240 Pabiyamice	241
Przemieszenie s. Hamstana	242
Porażeni Rusacy	248
Prusonie danali otd	tamże.
Przemyslan Babit	249
Plaga przeż Tatanj	251
Pieniny Gora	tamże.
Poczet ludzi zabitych	252
Poczet Tatarow	tamże.
Przypadki w wielkiej Polsce	tamże.
Płock Bamek wsiel	256

Przemyslan Babit	258
Pomsta Boza	259
Pomorska ziemia odpadła	260
Porażeni Kibiżacy	262
Prana Polska y Niemieckie	262
Porażka chyba	263
Pieskonaskata dana Bafran:	266
Próbysz poiman	267
Postomie do krolowej Węgier: tamże	
Przymiesiona Edmiga krolow:	tamże
Postomie do Węgier	269
Pruski mietb krolowat	tamże
Poselstwo z ufate Pruskie	271
Prusonie porażeni y poimani	272
Pruskie chorągwie tamże	tamże.
Poradzam Panowie Polscy	tamże.
Prusonie zdradzi	274
Postomie Węgierscy	275
Postomie Turccy.	276
Postomie Litewscy	277
Parana y Odnowa	277
Polacy porażeni v Chojnic.	278
Prana Papieskie	tamże.
Porażeni Prusonie	279
Płocko ku krolestwu	tamże.
Postomie Węgierscy	280
Plaga przeż Ogien	tamże
Posel Zofyego	181
Porażeni Polacy	283
Ponod	tamże
Przymiesze w Moskwa	285
Pogrzeb krola Alexandra	287
Pleszkow wneto	290
Piorun podskarbi	tamże.
Posel Polski do Włoch	292
Preszport	294
Postomie Cesarscy	296
Przetnic	303
Piotrkow zgorzał	tamże.
Pogrzeb krola Zygmunta	304
Prus Alonsus zeglars	307
Pinzon up zeglars	308
Portugalscy zeglars	309
Rabbi Ray	1
Rodzial Abrahama i Lotem	10
Rebeka	12
Rachel y marta	14
Rodzaj Bogow paganich	15
Rodzys miasto w Niemie	21
Rogi Moysesowe	3
Rodzial krolow Zydow	
Raab miast	

Rejestr Kroniki smiata.

Aut miasta	46.	Synowie Jakobi	14.
Runo stote	47.	Sen Jozephon syna Jakoba	15.
Rabat miasto	63.	Smierc Izraelowa	17.
Rozum Krola Salomona	68.	Smierc Jozepba Patriarchy	tamże.
Robaam Krol Zydonski	74.	Saturus Leganski Bog	19.
Rogi zelazne	77.	Stonice stanglo nad obyczaj	42.
Rager miasto, Ragnel	89.	Samson sedzia Zydonski	45.
Rzymu zlotosemie	90.	Samuel	55.
Romulus	91.	Saul Krol	56.
Rzymskie Walki mietzne	98.	Saul betnreku Danidonych	59.
Rzymska sprawa	109.	Samuel vman	60.
Roxana Alexandrona Zona	117.	Samuel nsk. Reszon	tamże.
Rozmieszenatu Rzymskiego	119.	Synowie Saulonj pobici.	61.
Rzymu zbozenie 144.	148.	Sauksie sam zabiti.	tamże.
Romannus Papiez	156.	Synowie Damidoni	tamże.
Rosterki o podanani edapie:	160.	Sobach porason	63.
Robertus Papie:	164.	Salomon sie urodzit	tamże.
Rudolph Cesar	166.	Semer Jozsecyt Danidoni	64.
Roch Sniety	168.	Sybatotr	65.
Rupertus Cesar	169.	Salomon pomazan	66.
Rodis nbiety	173.	Semer zabiti	68.
Rozmice	174.	Sad Krola Salomonor	tamże.
Romania	179.	Stolec Krola Salomona	70.
Rozdzial ziemie	182.	Saba Krolowa przyjacata	tamże.
Rakusy	205.	Smierc Krola Salomona	tamże.
Ryby morskie	209.	Samana	75.
Rus	236.	Smierc Jozabab Krola	178.
Ryssa Krolowa	237.	Smierc Joram	79.
Rada okolo Pomorskiej ziemie	262.	Smierc Hien	80.
Ruskie ziemie przytaczane	263.	Salmanasar	81.
Rada kmiecia przean Panom	265.	Sennacseno	82.
Rokiciana	tamże.	Samantami obzadami t	tamże.
Rodszaj Olgiardow	268.	Stonice nadad postampito	tamże.
Ruszenie Polakow do Litwy	269.	Smierc Ezechiasza Krola	tamże.
Rozboj Kmlonian	276.	Stoncemiel Krolow Indzhich	83.
Roman Wataski Waiemeda	277.	Sedechias	84.
Rej polman	tamże.	Smierc Jeremiassa Brooka	88.
Rozmice Biskupow	tamże.	Sedechiasz vman t	tamże.
Rajce Krola Kyns cy Sanami	278.	Smierc Ezechielowa	tamże.
Rodszaj Krolow mlodych	282.	Senyus Tullus	94.
Rusinska obieszona	286.	Sabrim	95.
Rozpzy okretow Zydanska	291.	Scenola	97.
Rodszaj Horiow	298.	Sykambri	111.
Rozdrankonski ciaciadson	299.	Sylla	119.
Rozkosze wlnoma	303.	Sybilla Perrika	120.
Rozmice waseb i sechj	1.	Sybilla Libicka	tamże.
Rozmice waseb i sechj	3.	Sybilla Defika	121.
Rozmice waseb i sechj	5.	Sybilla dimika	tamże.
Rozmice waseb i sechj	6.	Sybilla Numea	tamże.
Rozmice waseb i sechj	9.	Sybilla Hesperontika	122.
Rozmice waseb i sechj	10.	Sybilla Borgia	tamże.
Rozmice waseb i sechj	11.	Sybilla Europe	tamże.
Rozmice waseb i sechj	12.	Sybilla Tiburtina	tamże.

Reiestr kroniki swiata.

Sybilla Agripa	123.	Woga Kaśn	240.
Sybilla Eritrea	tamże.	Stanista smieły Sabit	241.
Sadny drien	124.	Siecielskiemie mynotan	242.
Scsepan smieły meczennik	128.	Smieostana miemiasła	tamże.
Stoler Papieski	130.	Spiska ziemia	243. 245.
Sucsednikto ustanit	132.	Smierc Henryka brodatego	251.
Stoler Rzymiski Papies	tamże.	Skolastik obreszon	tamże.
Seuerus Cesarz	tamże.	Sogosc Tatarka	252.
Stephan Rzymiski Papies	139.	Semmit Sabit	253.
Sixtus Papies	tamże.	Smierc Probusona	257.
Samosatenski Kacez	tamże.	Smierc Kunegundy	tamże.
Silvester Rzymiski Papies	142.	Sradziy Kaśs Kupion	tamże.
Sincius Rzymiski Papies	143.	Statosc mmszki	261.
Sixtus bseu Papies	145.	Stupca y Pyzdny spalone	tamże.
Simplicius Papies	146.	Smierc Krola Tokietka	262.
Simachus Papies	147.	Smietopretse Slaskie	tamże.
Sabinianus Papies	149.	Stymiana dobyta	263.
Sernus Sernorum Skad przyjsło	tamże.	Smoboda Kaśimirska	264.
Seuerinus Rzymiski Papies	150.	Smierc Krola Kaśimirska	tamże.
Sergius Rzymiski Papies	151.	Smierc Ludmyona	266.
Stephan ntony Papies	152.	Smidny gat Zlitny obiegt	270.
Stephan Kseu Papies	tamże.	Szergello Litwin otmit	tamże.
Stephan cśnarty Papies	154.	Smierc Krolowej Edmigi	tamże.
Sergius ntony Papies	155.	Sogce Karamie	271.
Stephan pīahy Papies	156.	Smierc Witultona	273.
Stephan Bosty Papies	tamże.	Smidny gat szersetny	274.
Sergius bseu Papies	tamże.	Smidny gat Slicmy nypredson	tamże.
Stephan sōdmī Papies	157.	Smierc Krola Jagiella	tamże.
Stephan osmy Papies	tamże.	Spitek z Mełskina Sabit	275.
Silvester ntony Papies	159.	Summa za Malbork	278.
Sergius cśnarty Papies	tamże.	Smidny gat Litwin vmar	tamże.
Silvester podsucony	160.	Smierc Krola Jagiella	tamże.
Stephan dñemiaty Papies	tamże.	Stephan Tatarski poradit	279.
Spital dñecinnij	165.	Slaska Wajna	380.
Stanista smieły kanonizowan	166.	Simon Lipnisa vmar	281.
Starc zostal po Papiesu	168.	Stafamie	tamże.
Sixtus cśnarty Papies	171.	Smierc Krola Kaśimirska	282.
Smieła Kto ustanit	tamże.	Stuzebni poradeni v Wismionie	283.
Soliman Turecki porazon	174.	Smierc Krola plobraśta	284.
Sparanca wielka	175.	Sejma na wybieranie Krola	285.
Salomendra, Scitia	187.	Smolensk samet obleson	tamże.
Siciha, Skotia	193.	Sejmn Besciu	tamże.
Brandaromie	199.	Strussomij	286.
Brabomie	203.	Smierc Krola Alexandra	287.
Saxonia	205.	Stradomia pogobata	289.
Sueria	208.	Stetad Wroclanski	290.
Sauromabe	230.	Smolensk obleson y zabit	292.
Smok pod kralons: Samkiem	234.	Smierc Kamienied ego	293.
Semowitus Krol Polski	236.	Smierc Koscieleckiego	294.
Stoler Krolenski psemienion	tamże.	Smierc Bartyk Krolow	295.
Stratopotk mignan	237.	Smierc Krola	296.
		Slaska Byskupa	297.

Reiestr kroniki smiata.

Szkoda brzoziem	308.
Szyltom pociumant	309.
Szaradus dobyt	310.
Simier krola Erymunta.	311.

T

Testament Jakobow	17.
Tablice Smiadetwa	31.
Tradyc starego Zakonu	33.
Trabni u Zydow 3 Ką d uryty	34.
Tolar 45. Trojanские Walki	50.
Trudnosci Krola Dawidowe	63.
Tamar 3 banbiona	tamże.
Tobiasz 3 cztomiek bogobojny	89.
Tacitus Titus, Tarpiera zabita	91.
Tullus Hostilius	93.
Tarquinius 3 abit	94.
Tarquinius pyssny	95.
Tebani poradeni	100.
Themistocles	107.
Tiberius Cesarz	128.
Tomasz 3 Smiety Apostol	131.
Titus Cesarz	134.
Trajanus Cesarz	135.
Thelephorus Papiesz	136.
Tacitus Cesarz	140.
Theodosius pierwszy	143.
Theodosius drugi Cesarz	145.
Tebeum laudamus	146.
Tiberius drugi Cesarz	148.
Testamenty ostatnie ktouslamit	149.
Theodorus pierwszy Papiesz	150.
Theodosius Cesarz	152.
Theodorus drugi Papiesz	156.
Trzeci Papiesz	159.
Tureccy Krolowie albo Cesarze	176.
Turecka sprawa y obyczaje	179.
Tatarski narod	210.
Tatarska okrutnosc	251.
Testament Henryka Brobura	257.
Tatarowie naturalni	tamże.
Testament Krola Kazimierza	264.
Tatarowie naturalni poradeni	270.
Tesej y dymata 3 onafagietti.	273.
Tellus primar	276.
Turcy poradeni	tamże.
Wschodnie hemie	tamże.
Wschodnie hemie	278.
Wschodnie hemie	tamże.
Wschodnie hemie	tamże.
Wschodnie hemie	280.
Wschodnie hemie	288.
Wschodnie hemie	289.

Tataromie porażeni.	287. 288. 289.
Trzesienie ziemie	290.
Tataromie w Wsniomta	291.
Tataromie w Trebonli	296.
Tataromie w Buska	297.
Tataromie u Sokala.	298.
Turoj y Tataromie	299.
Tataromie porażeni	300.
Tataromie w Kiszemienca	302.

Wasser 23	Vasser dytyn	49.
Vnasnotung zabit		63
Vesta reka wolomi		74.
Vmarly o det		80
Vcisk prze3 gtod		88.
Vrbani pirsy papies		138
Vrbani ntory papies		160
Vrbani b3eci papies		164.
Vrbani 3marly papies		168.
Vrbani piaty papies		168.
Vrbani 53oty papies		189.
Vcisk miellun to lscie		266.
Vgoda Polakom 3 Prusy		271.

su

Wiek pierwszy smiała	1
Wiek drugi smiała	5.
Wino napój najkto nymalot	tamże
Wykład Boga	7.
Wiek trzeci smiała	9.
Wzrost Abrahamowa	10.
Wielka noc Eydowska	27
Wspomnienie Mojżeszowe	37.
Waż miedziarny na puszczy	38
Woda doświadczenia ostrocy	46.
Wnetrzenność	61.
Wyszepla kłoda dauidowa	65.
Widzenie Ezechiela	88.
Wot wielki	94.
Wnetrzenie snary	95.
Wektura	100
Wiek piąty smiała	101.
Wysze Eydow 3 Babilonu	tamże
Wiek szósty smiała	126.
Witellius Cesarz	132
Wespasianus Cesarz	tamże
Włose przesładowanie ci Roszian:	tamże.
Widzenie goza mielka	134.
Widzenie Lapienice	tamże.
Widok Papieża Rzymu	137.
Valenianus Cesarz	139
Valentinus Cesarz	140.
Valentinianus Cesarz	143
Valens	tamże.
Wandalowie	144.
Vigilius Rzymu Papież	148.

Reiestr kroniki smiata.

Witellius Rymski Papiess	151.
Walentij Rymski Papiess	155.
Wazj 3 choroty	156.
Wiktoryj Papiess	160.
Wypiana do Jerozalem	161.
Waldenska Sekta	164.
Wiktoria miasto dnamiente	165.
Wojciech Cesarz	167.
Wacław Cesarz	169.
Wieden miasto obleżon	173.
Woburzenie Słobitna	tamże.
Wataika Ziemia	201.
Woska Ziemia	tamże.
Wotrakej wypisanie	205.
Wegierskiej stemieypisanie	210.
Wesmer Krol Polski	234.
Woiwod dranasie Radzito	tamże.
Wanda Krolewna Polska	tamże.
Wladystaw Herman	841.
Wladystaw Krol Polski	2492.
Wegzy wypisani	246.
Wladystaw mielli Monarcha	249.
Wolnosci Krakomian	256.
Witenen Litenskie Xiążę	257.
Wacław Krol Polski	258.
Wojna nasłach kuztaniona	259.
Witenen miast Łemj	tamże.
Wawko Mażomeckie Xiążę	261.
Wacław Kijanski pcalon	tamże.
Wincenty Boieg	tamże.
Wincenty nieudnat	tamże.
Wamiek Mażomecki umart	262.
Wssona dobyt	263.
Walne goły w Krakowie	264.
Wieszynek mierzamin swobodny	tamże.
Wielunska Ziemia odernana	265.
Wegryj sułtany	266.
Wnetżne naliu w Polsce mielgiej	268.
Witult z Kiolem poradz	270.
Witult Litenski poradz	tamże.
Witult Moskwa poradz	271.
Wioł Krola Rymskiego	tamże.
Wypiana do Bus	tamże.
Wocenne Kommy Polskiej	272.
Witult czoat z Kiolem	273.
Wladystaw Krol Polski	274.
Watasz Wojendome	tamże.
Wegron podkamie z Turki	276.
Wladystaw do Csej nyiedal	280.
Wrestan Szaski obleżon	tamże.
Wypiana do Watasz	282.
Wypiana do Czoymies	283.
Wypiana do Kiolestna	288.
Watasz poradz	289.
Wojciech Szlissz Emski	296.

Wypiana do Bus	298.
Wioł pogożato	301.
Watasz poradz	302.
Wypiana do Wiednia	tamże.
Wotosz nyprali	303.
Wypiana do Wioł	tamże.
Watasz pogożato	tamże.
Wincenty Lindonns Seglarz	308.
Wartmannus piełgym	318.

X

Xeigi Mojżeszone	41.
Xerxes Krol Polski	106.
Xista Rymski Papiess	136.

Y

Jacek S. mmichy nont	253.
Jan druidieszy nont Pap.	168.
Jan druidieszy Ksej Pap.	169.
Jerusalem miasto	183.
Japetto Krol Polski	269.
Jan obroast Krol Polski	282.

Z

Zmitoname Panslue	5.
Znak pokoia Tęcza	tamże.
Zoroastres	7. 9.
Zonaton nro sie obraca	11.
Zonjadobone	14.
Zydomenapyschj	29.
Zahadanie Biezy Zydom	32.
Zonj Krola Damidone	60.
Zonj Krola Damidone	63.
Zupremiechostia Salomono	74. 80.
Zonj Krola Salomonone	70.
Zamisc Promcka	74.
Zare poradz	75.
Zachanass Sabit.	80.
Zophomas z prok y Zachanass	86.
Znak smartnych nstania	88.
Ziednoczenie Medow z Persy	103.
Zorobabel	105.
Zepims mienny wddany	106.
Zorobabelom potomstwo	107.
Zydomskie sekty	108.
Znolenmicy Pana czojstusowi	127.
Zeserimus Rymski Papiess	157.
Zonj Kaptanskie	137. 143.
Zenobia	139.
Zono Cesarz	146.
Zta Zapata da dobre postugi.	148.
Znak nabiana Mażomecka	tamże.
Zozymus Rymski Papiess	152.
Zachanass Papiess	157.
Zot dan	158.
Zonant Cesarz	159.
Zonant ponson	160.
Zwinglins	161.

Reiestr Kroniki sriata.

Zodiak	183.	Zgoda Pruska z Rusi	279.
Ztupienie koscioła Salomonowego	184.	Zgoda Mgarsza Mładzista.	281.
Zydonskie rosnoszenie	tamże.	Zgoda Mładzista z Olbrachst.	tamże.
Zemomystaw Krol Polski	236.	Ziada n Lemocij	282.
Złota Forta	237.	Zydn do Ka n m r s a m y s t i	tamże.
Zbiegonie	240.	Zima ciepla	283.
Zbigniew poiman	242.	Zygmunt Xiade Glogonskie	284.
Ziabsami Krolow pod Lubom.	243.	Zienaczenie Litwy z Polska	285.
Zdrada Komrada	252.	Etj lekarz	tamże.
Zygmunt postat o Monarchia	257.	Zygmunt Litenskim Kriedrem	288.
Zagon Pmski poraden.	261.	Zygmunt Krol Polski	tamże.
Zamissa	266.	Zydsalon	tamże.
Ztalsenie Litwy z Polska	269.	Zabkesinski soiet	tamże.
Zmodz Kibsona	272.	Zupa Zgorzata	2908.
Zydon mordowanie	tamże.	Zona Alexandrona v marta	292.
Zator dobyt	275.	Ziada Krolow Lesarzem	295.
Zaic Rajtar	276.	Zona Pmskiemm przymeriona	300.
Zbisse kymant	278.	Zygmunt Augustus Krol Polski	301.
Zaldeto koscioły	279.	Zamek Wlascinski Zgorzat	302.

Koniec Reiestru.

Drukowano

W Krakowie przez Hieronima
Scharffenberga Roku od narodzenia
Panskiego. 1554.

E. XII, 86.

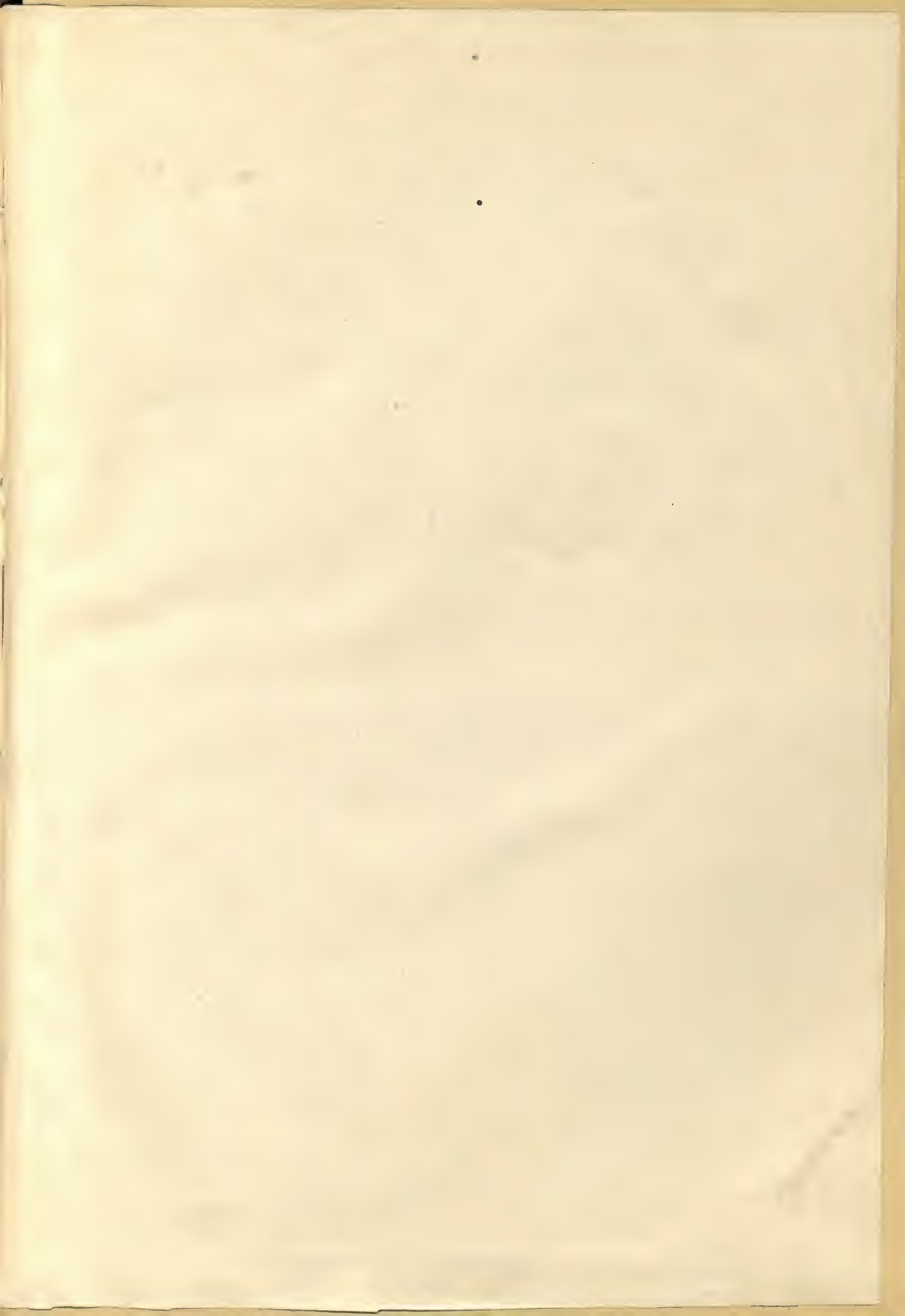
Mn. malski

Kronika wspaniałego Augusta...



D69/57





Konserwacja dokonana w r. 1966
przez Piotra [imię]skiego
Inteligatora Biblioteki Miejskiej



1186 4

1957